

APARAT REPRESJI  
W POLSCE LUDOWEJ  
1944-1989

APARAT REPRESJI  
W POLSCE LUDOWEJ  
1944-1989

1/3/2006

Rzeszów

Recenzent

prof. dr hab. Włodzimierz Suleja

Zespół redakcyjny

dr Sławomir Cenckiewicz, dr hab. Antoni Dudek, dr Adam Dziurok,  
Wojciech Frazik, dr Dariusz Iwaneczko (sekretarz redakcji), dr hab. Janusz Kurtyka,  
dr Zbigniew Nawrocki (redaktor naczelny), dr Krzysztof Szwarzgryk

Redakcja i korekta  
Bogdan Strycharz

Projekt graficzny serii  
Krzysztof Findziński

Redakcja techniczna  
Andrzej Broniak

Skład i łamanie

Krzysztof Siwiec, Wojciech Czaplicki (okładka)

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Adres redakcji  
Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Rzeszowie  
ul. Słowackiego 18, 35-060 Rzeszów  
tel.: 0 17 860 60 18, fax: 860 60 39  
e-mail: oddzial.rzeszow@ipn.gov.pl

ISSN 1733-6996

Druk

Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy  
ul. Pułaskiego 6/10, 26-600 Radom

Nakład 2000 egz.



## pis treści

### Metodologia

**Paweł Drzymała**, Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej na podstawie materiałów Wydziału „C” KW MO w Poznaniu ..... 9

### Struktury

**Janusz Borowiec**, Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu ..... 43

**Rafał Leśkiewicz**, Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955) ..... 57

**Jacek Żurek**, Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce. Wybrane struktury (1944–1953) ..... 91

**Łucja Marek**, Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989). Struktura, kierownictwo, zakres działania ..... 129

**Piotr Chmielowiec**, Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łańcucie w latach 1944–1956 ..... 157

### Artykuły i dokumenty

**Tomasz Balbus**, „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...” Konfidenci SB wobec prezesa II Zarządu Głównego WiN płk. Franciszka Niepokólczyckiego (wybór raportów agentury z lat 1957–1974) ..... 193

**Dariusz Iwaneczko, Jolanta Tarnawska**, „Ksiądz z nami współpracuje, a my księdzu pomożemy”. Stenogram werbunku księdza przez SB, 4 grudnia 1978 r. .... 282

**Ryszard Terlecki**, Rozstanie po latach. Agent „Las” i „Antoni” na Uniwersytecie Jagiellońskim ..... 315

**Tadeusz Ruzikowski**, Osobowe źródła informacji wydziałów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa Komendy Stołecznej MO w latach 1981–1983 ..... 327

### Biogramy

**Andrzej Przewoźnik**, Jan Frey-Bielecki (1916–1994), szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie ..... 353



<b>Piotr Gontarczyk</b> , Grzegorz Korczyński (1915–1971), generał, wiceminister, Bezpieczeństwa Publicznego i obrony narodowej .....	362
<b>Mariusz Krzysztofiński</b> , Ludwik Andrzej Szenborn (1915–1990), członek GL, agent sowieckiego wywiadu, podpułkownik UB .....	366

### Recenzje

<b>Aleksander Drozdowski</b> , Wacław Dubiański, <i>Obóz pracy w Mysłowicach w latach 1945–1946</i> , Katowice 2004 .....	377
<b>Ryszard Oleszkowicz</b> , Dariusz Iwaneczko, <i>Urząd Bezpieczeństwa w Przemysłu 1944–1956</i> , Rzeszów 2004 .....	381
<b>Andrzej L. Sowa</b> , <i>Biuletyny dzienne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1949–1950</i> , wybór i oprac. Łukasz Kamiński, Warszawa 2004 .....	387
<b>Zbigniew K. Wójcik</b> , Bohdan Łukaszewicz, <i>Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkice do monografii</i> , Olsztyn 2000 .....	392

### Bibliografia

<b>Wojciech Frazik</b> , Publikacje proweniencji MBP–KdsBP–MSW przechowywane w oddziałowych biurach udostępniania i archiwizacji dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej .....	399
<b>Wykaz skrótów</b> .....	458
<b>Noty o Autorach</b> .....	464



# METODOLOGIA

Paweł Drzymała

## **Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej na podstawie materiałów Wydziału "C" KW MO w Poznaniu<sup>1</sup>**

Wśród materiałów przejętych przez Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu najważniejszą część stanowią dokumenty wytworzone przez jednostki Służby Bezpieczeństwa i Urzędu Spraw Wewnętrznych<sup>2</sup>. Wskutek ogromu zniszczeń dokumentacji aktowej zasób ten jest dalece niekompletny, nie może więc pokazać, jak wielka liczba obywateli, a także jakie środowiska pozostawały w zainteresowaniu organów bezpieczeństwa. W tej sytuacji wyjątkową pozycję zajmują zbiory kartotek, które często są jedynym czytelnym śladem działań operacyjnych. Sytuacja taka ma miejsce zwłaszcza w tych przypadkach, kiedy karty odnoszą się do dokumentów już nieistniejących. Kartoteki mają dużo większe znaczenie niż zapisana na nich informacja. Były one przede wszystkim narzędziem pracy służb bezpieczeństwa i w połączeniu z zachowanymi instrukcjami i wytycznymi pozwalają w dużym stopniu zrekonstruować sposób działania tamtych służb.

Ciekawym przykładem takich możliwości wydaje się analiza zachowanej w zasobie OBUiAD w Poznaniu kartoteki zagadnieniowej (KZ) według zabarwień przestępstw. Przez zabarwienie rozumieć należy nie tylko charakter przestępstwa, lecz także obce pochodzenie społeczne osób, które je popełniły lub którym je przypisano, przynależność do wrogich środowisk, prowadzenie w przeszłości bądź aktualnie działalności przeciwko państwu, kontakty z wrogimi elementami – czyli jakkolwiek postawę wrogą wobec komunistycznego reżimu lub za taką uznawaną przez organa bezpieczeństwa.

<sup>1</sup> Artykuł jest uzupełnionym fragmentem pracy dyplomowej napisanej pod kierunkiem dr. Krzysztofa Syty w Podyplomowym Studium Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

<sup>2</sup> Wszystkie wykorzystane materiały archiwalne znajdujące się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu (dalej: AIPN Po), oznaczone klauzulami „poufne”, „tajne” i „ściśle tajne”, zostały oddajnione na podstawie art. 86 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (DzU, nr 11, poz. 93, z późn. zm.)

## Metodologia

### Powstanie kartoteki zagadnieniowej i jej miejsce w systemie ewidencji

Głównym narzędziem, jakim operowały służby ewidencji operacyjnej, był system archiwów oraz kartotek stanowiących podstawową pomoc ewidencyjną umożliwiającą sprawne odnajdywanie w całości zasobu archiwalnego potrzebnych materiałów i będących zarazem źródłem bezpośredniej informacji o osobach pozostających w zainteresowaniu organów bezpieczeństwa<sup>3</sup>. Sporządzony wewnątrz resortu konspekt definiował ten system jako: „całokształt materiałów operacyjnych dotyczących osób, które są obecnie lub były w przeszłości przedmiotem zainteresowania jednostek operacyjnych służby bezpieczeństwa.” I dalej: „Ewidencja operacyjna jest więc zbiorem danych i materiałów operacyjnych powstałych w wyniku i na skutek pracy służby bezpieczeństwa”<sup>4</sup>. Tak wykorzystane materiały miały zapewnić realizację najważniejszych celów ewidencji operacyjnej: ochronę agentury przed dekonspiracją, utajnienie faktu inwigilacji figuranta, koordynację działań poszczególnych jednostek wewnątrz służby bezpieczeństwa oraz współpracy z innymi służbami. Oprócz funkcji operacyjnych ewidencja miała także zadania statystyczne: „sporządzanie dla kierownictwa [...] zestawień i analiz zbiorczych wyjaśniających skalę i genezę niektórych zjawisk, pozwalających na ich prawidłową i bezstronną ocenę”<sup>5</sup>.

Nic więc dziwnego, że przy takiej rozpiętości zadań autor konspektu konkludował z dumą: „W świetle ewidencji i statystyki operacyjnej odbija się całość pracy służby bezpieczeństwa”<sup>6</sup>.

Główną pozycję w systemie ewidencyjnym zajmowała kartoteka ogólnoinformacyjna *vel* ogólna (KOI)<sup>7</sup>, w której odnotowane były wszystkie osoby, niezależnie od charakteru zainteresowania jednostek operacyjnych służby bezpieczeństwa. Z racji swego imiennego charakteru, tj. ułożenia w kolejności alfabetycznej nazwisk, była określana w starszych instrukcjach jako „alfabetyczna”. Pamiętać należy, że stosowano fonetyczny układ nazwisk. Miało to zapobiec powstawaniu błędów przy przekazywaniu danych drogą telefoniczną. Sposób taki stosowało NKWD i wraz z innymi doświadczeniami został przeszczepiony przez sowieckich doradców na polski grunt.

<sup>3</sup> Karta nie musiała wskazywać materiału archiwalnego posiadanego przez jednostkę. Mogła odnosić się do zasobu innego archiwum (np. wydziału „C” innej komendy wojewódzkiej MO) lub odnotowywać rezultaty kwerendy w kartotekach innych jednostek, np. w centralnych kartotekach w MSW (zob. tekst).

<sup>4</sup> Oprócz funkcji informacyjnej, koordynacyjnej i analitycznej wymienia się też funkcję zabezpieczającą, tj. ochronę informacji niejawnych (AIPN Po, 06/119, t. 18, Konspekt o ewidencji osób będących w czynnym zainteresowaniu jednostek operacyjnych służby bezpieczeństwa, BEO MSW, Warszawa 1 XII 1958, k. 1; por. też: E. Zając, *Akta operacyjne Służby Bezpieczeństwa – wybrane problemy warsztatowe w świetle przepisów i procedur obowiązujących w pionie „C”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 349–353.

<sup>5</sup> AIPN Po, 06/280, t. 3, Konspekt o ewidencji operacyjnej, Biuro „C” MSW, 1976, k. 2.

<sup>6</sup> *Ibidem*, k. 3.

<sup>7</sup> Pominięto niemające znaczenia dla tematu pracy kartoteki tematyczne (alfabetyczna sieci czynnej; adresowa sieci, lokali kontaktowych i figurantów spraw operacyjnych; pseudonimowa sieci; wg miejsca pracy

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

W centrali zasób informacji kartotek ogólnych uzupełniały znajdujące się w gestii Wydziału VII Biura „C” alfabetyczne zbiory Centralnego Biura Adresowego (CBA) i Centralnej Kartoteki Kryminalnej (CKK). Pierwszy zawierał informacje o wszystkich obywatelach, którzy posiadali dokument tożsamości. Drugi stanowiło zestawienie danych jednostek milicyjnych o wszystkich osobach podejrzanych, w stosunku do których prowadzono rozpracowania lub inwigilację szczególną (dotyczyło to generalnie przestępstw dużej wagi oraz recydywy), oraz służb więziennych – o aresztowanych i skazanych<sup>8</sup>. Kartoteki CBA i CKK odgrywały dużą rolę, gdyż większość zawartych tam informacji nie była zebrana przez służby bezpieczeństwa, ale przez inne struktury, co poszerzało możliwości uzyskania tzw. wyjścia operacyjnego. Dla tematyki niniejszej pracy istotniejsze jest, że pozwalając na zdobycie, uzupełnienie lub weryfikację podstawowych informacji o figurantach, spełniały funkcję pomocniczą. Dotyczy to zwłaszcza danych CBA.

Alfabetyczny układ kart wg danych personalnych osób zarejestrowanych miał jednak istotną wadę: ograniczał możliwość udzielania informacji jedynie na imienne zapytania, uniemożliwiał natomiast wykonywanie przekrojowych analiz, badań statystycznych i tematycznych. Stworzenie Centralnej Kartoteki Zagadnieniowej MSW oraz jej odpowiedników na szczeblu wojewódzkim miało dać: „możliwość aktualnego i systematycznego informowania kompetentnych pionów operacyjnych o całokształcie stanu ewidencji poszczególnych środowisk i zabarwień i o zachodzących zmianach”.

Pierwsza instrukcja organizacji kartotek zagadnieniowych precyzowała charakter analiz (czyli tzw. charakterystyk), jakie na podstawie tychże kartotek wykonywano. Miały one zawierać informacje: ilu figurantów jest rejestrowanych w kartotece wg poszczególnych kategorii zabarwień; ilu spośród nich było represjonowanych (po odbyciu kary lub odbywających karę); ilu było aktualnie rozpracowywanych oraz ilu pozostawało poza aktywnym zainteresowaniem, a materiały złożono już w archiwum, wreszcie: jak przedstawia się ich rozmieszczenie wg miejsc zamieszkania<sup>9</sup>. Analizy takie, tworzone okresowo i systematycznie aktualizowane, zazwyczaj w postaci wykazu personalnego bądź statystycznego, precyzyjnie obrazowały sytuację wybranego środowiska bądź grupy osób z określonego terenu<sup>10</sup>.

---

sieci i figurantów spraw; czynnych tajnych współpracowników znających obce języki; zagadnieniowa wg kierunku wykorzystania sieci czynnej; wg zawodów specjalistycznych sieci czynnej; wg narodowości sieci czynnej) potrzebne do koordynacji działań i optymalnego wykorzystania posiadanej agentury. Określone początkowo jako zagadnieniowe (por.: Konspekt o ewidencji osób...), z czasem nazywane były tematycznymi, niekiedy też pomocniczymi.

<sup>8</sup> S. Majewski, S. Mroczynska, *Zakres informacji Centralnego Biura Adresowego i Centralnej Kartoteki Kryminalnej Biura „C” MSW*, Warszawa 1972, s. 3–17.

<sup>9</sup> AIPN Po, 06/303, t. 213, Zasady organizowania i korzystania ze skorowidzów zagadnieniowych sporządzonych na podstawie danych kartotek ogólnoinformacyjnych Służby Bezpieczeństwa (pismo nr OMB-671/58 z dnia 27 I 1958 r.); *ibidem*, 06/303, t. 166, Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej (pismo nr OMB-7178/58 z dnia 30 VIII 1958 r.), k. 16–29. Dokumenty te są podstawą do przedstawienia organizacji KZ.

<sup>10</sup> AIPN Po, 06/280, t. 1, z. 3, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 listopada 1972 r., k. 41–42; *ibidem*, Konspekt o ewidencji operacyjnej..., k. 7–8.

## Metodologia

Dodać jeszcze należy kwestię odnotowania osób w kilku działach jednocześnie. Przewidując, że liczba takich osób może być znaczna, już w instrukcji dopuszczono możliwość stworzenia dodatkowego działu, ujmującego tylko takie osoby w układzie alfabetycznym. W materiałach poznańskiego pionu „C” nie odnaleziono żadnej informacji o jego istnieniu. Być może do powstania po prostu nie doszło, gdyż przepis, by wypisywać kartę na każdy rodzaj zabarwienia, najwyraźniej uległ modyfikacji, i ograniczono go tylko do zabarwień odrębnych. Na przykład: o ile *Zasady organizowania i korzystania ze skrowidzów zagadnieniowych...* jako rozwiązanie modelowe podawały sytuację: oficer „Dwójki”, potem Armii Krajowej, skazany za szpiegostwo – dział I, XVIII, XXIII, to kolejne instrukcje oraz praktyka pokazują, że zrezygnowano z umieszczania oficerów polskiego wywiadu w dziale „Szpiegostwo”. W przypadku świadków Jehowy oraz posiadania broni (poza osobami wliczonymi do działu IX) w ogóle zrezygnowano z wypisywania kart na inne zabarwienia.

Jak się wydaje, istniała też możliwość wykonania w kartotekach zagadnieniowych kwerendy na podstawie niepełnych danych personalnych figuranta, o ile dodatkowe informacje zawężyły krąg poszukiwań. Wskazanie zabarwienia, w którym figurant powinien być odnotowany, pozwalało ograniczyć zakres przeglądanych kart oraz ilość odpowiadających zapytaniu trafień, które można było dalej weryfikować w kartotekach o układzie alfabetycznym i w materiałach archiwalnych. Przeprowadzenie takiej kwerendy wyłącznie w KOI było w praktyce niemożliwe<sup>11</sup>.

Odpowiednie ułożenie kart pozwalało zawęzić poszukiwania jeszcze bardziej niż w ramach zabarwień. Informacja określana na kartach jako „Blizsze określenie zabarwienia” (np. nazwa organizacji, do jakiej figurant należał, charakter propagandy itp.) stanowiła kryterium podziału wewnątrz zagadnienia. Dopuszczano także podział geograficzny – na powiaty. Obydwa sposoby dzieliły dział na mniejsze grupy, dopiero wówczas pojawiał się układ alfabetyczny wg nazwisk figurantów.

Innym ułatwieniem było wyodrębnienie danych dotyczących osób w różnym stadium prowadzenia spraw. Uzyskano to przez stosowanie kart w różnych kolorach. Pierwsze dwie wersje miały charakter ostateczny i oznaczały:

- biała – osoby, w stosunku do których zakończono działania operacyjne, a materiały złożono w archiwum,
- zielona – osoby, w stosunku do których zakończono działania operacyjne, a po zwolnieniu ich z więzień materiały złożono w archiwum (wliczając w to osoby przetrzymywane bez wyroku skazującego, objęte amnestią, internowane w latach 1944–1945 w ZSRR, osadzone w obozach przesiedleńczych w trakcie akcji „Wisła”).

Karta niebieska wskazywała natomiast na osoby odbywające wyrok, po zakończeniu kary należało ją zastąpić kartą zieloną. Drugą kategorią osób oznaczanych kolorem niebieskim byli skazani na karę śmierci, jeśli brakowało informacji o wykonaniu wyroku, i to właśnie tego typu karty znajdują się w KZ. Najwyraźniej nie dopełniono wielokrotnie podkreślanego obowiązku uzupełnienia informacji w odpowiednich instytucjach. Czwarty kolor stosowany w KZ: czerwony „ostrzeżał”, że

<sup>11</sup> Hipoteza autora na podstawie własnych doświadczeń z pracy ewidencyjnej. W dostępnych instrukcjach i opracowaniach resortowych nie wspomina się o takiej możliwości.

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

trwa aktualnie rozpracowywanie figuranta. Po zakończeniu sprawy kartę wycofywano i zastępowano inną, odpowiedniego koloru, dlatego też takich kart nie odnaleziono.

Podział na kolory był istotny zwłaszcza w odniesieniu do figurantów występujących wielokrotnie w KZ, pomagał bowiem odróżnić, za jakie zabarwienie figurant był rozpracowany w przeszłości, a za jakie aktualnie. Podobny cel miało i ostatnie ułatwienie kolorystyczne: przekreślenie z góry na dół po przekątnej kolorową (czerwoną) kredką kart dotyczących tej samej osoby<sup>12</sup>. Ułatwiało to i przyspieszało pracę, nie stanowiło przecież jedynej informacji o kartach w innych działach; takie adnotacje zamieszczano w rubryce nr 8, na samym dole karty.

Zwrócić należy uwagę, że specyfika danych wyodrębnionych w postaci kartotek zagadnieniowych brała się nie tylko z faktu powielenia danych z KOI i ułożenia ich wedle stosownych kryteriów. Przede wszystkim zagadnienia nie odzwierciedlały mechanicznie zakresu danych z KOI. Pominięto więc osoby rozpracowywane w ramach spraw agenturalnego sprawdzenia, w których przestępstwa nie potwierdzono. Podobnie potraktowano osoby przechodzące w sprawach operacyjnych jako kontakty figurantów. Przyjęto zasadę, że karty na osoby poszukiwane w całym kraju na podstawie Poufnego Przeglądu Inwigilacyjnego wypisują tylko te jednostki, które posiadają materiały opisujące czyn przestępczy, nie zaś akcję poszukiwawczą. Osobną kwestią było nieuwzględnienie osób zmarłych, których kart od 1960 r. nie wycofywano z KOI automatycznie po uzyskaniu informacji o zgonie figuranta, lecz – w odniesieniu do części kategorii dotyczących przestępstw o charakterze politycznym – pozostawiano w kartotece. Miało to ułatwić odnajdywanie informacji na temat członków ich rodzin. Ta regulacja nie odnosiła się do kartotek zagadnieniowych – karty na osoby zmarłe wycofywano w komplecie<sup>13</sup>.

Przede wszystkim, zgodnie z opinią płk. Jana Zabawskiego<sup>14</sup>, szefa pionu ewidencyjnego w resorcie, pominięto niektóre kategorie zagadnień, które podlegały rejestracji. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych zakres zainteresowań organów bez-

<sup>12</sup> *Zasady organizowania i korzystania ze skorowidzów zagadnieniowych... mówią o przekreśleniu na ukos, zaś Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej... – o linii wzdłuż karty. Także nie zawsze jest mowa o czerwonym kolorze. Pełną informację podaje natomiast Notatka służbowa dotycząca organizowania kartoteki zagadnieniowej w WEO KW MO w Poznaniu z 12 VII 1958 r. (AIPN Po, 06/303, t. 129, Zarządzenia Biura „C” po linii Sekcji II, 1955–1966, b.p.).*

<sup>13</sup> AIPN Po, 06/303, t. 166, Pismo OMB-827/60 z dnia 14 III 1960 r., k. 126–128.

<sup>14</sup> Jan Zabawski, w MBP od 1 VI 1946 r., najpierw jako zastępca naczelnika Samodzielnego Wydziału ds. Funkcjonariuszy, potem zastępca i szef WUBP we Wrocławiu (1 II 1948 – 15 III 1951 r.). Ponownie w MBP jako starszy inspektor w Inspektoracie Ministra BP (od 1 IX 1951 r.) oraz dyrektor departamentów odpowiedzialnych za zabezpieczenie przedsiębiorstw komunikacyjnych: Dep. VIII MBP (od 1 XI 1951 r.) oraz Dep. V Komitetu ds. BP (od 1 I 1955 r.). Następnie nieprzerwanie kierował pionem ewidencyjnym jako dyrektor Dep. X Komitetu ds. BP (od 1 VI 1955 r.), Biura Ewidencji Operacyjnej MSW (od 28 XI 1956 r.) oraz (od 2 I 1960 r.) Biura „C” MSW (*Służba Bezpieczeństwa w PRL w latach 1944–1978. Centrala*, Warszawa 1978, t. 2, s. 220; o pochodzeniu Zabawskiego szerzej: K. Szwagrzyk, *Kwestia przynależności narodowościowej i służbowej kierownictwa MBP i wrocławskiego WUBP w latach 1945–1954*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2000, nr 14, s. 286–287 i 291 (biogram); por. też charakterystykę autorstwa Józefa Światły: [Z. Błażyński], *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, Kraków 1990, s. 65).



## Metodologia

pieczeństwa wyznaczało Zarządzenie nr 051/55 przewodniczącego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego z 25 maja 1955 r.<sup>15</sup>, które m.in.: określało kategorie, z jakich po utworzeniu Komitetu rezygnowano. Wśród wielu grup wymienić należy m.in.: szeregowych członków przedwojennych organizacji (m.in. „Strzelec”, „Sokol”, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, Obóz Zjednoczenia Narodowego, Obóz Narodowo-Radykalny i inne) oraz ich aktyw do szczebla powiatu włącznie, pracowników więziennictwa do 1939 r. do stopnia przodownika włącznie; fizycznych pracowników Organizacji Todta, volksdeutschy i tzw. *Leistung Pole* (z wyjątkiem skazanych za odstępstwo od narodowości polskiej); wysiedleńców i najbliższą rodzinę obszarników, rolników niewywiązujących się z obowiązkowych dostaw. Zrezygnowano z dalszego rozpracowania z powodu wrogiego stosunku do ustroju osób, które np.: nie subskrybowały Pożyczki Narodowej, nie podpisywały apelu sztokholmskiego lub podpisały opcję na rzecz Izraela w 1949 r.; demonstrowały niezadowolone podczas referendum z 1946 r., wyborów z 1947 i 1952 r. oraz w związku z uchwaleniem konstytucji z 22 lipca 1952 r. Podobnie rzecz miała się z duchownymi zarejestrowanymi tylko z racji pełnionej funkcji; szeregowymi członkami organizacji kościelnych i ruchu świadków Jehowy.

Część kategorii była jednak na tyle istotna, że wycofane z KOI karty wykorzystano do stworzenia skorowidzów archiwalnych. Ta decyzja dotyczyła głównie szeregowych członków oraz aktywu niższego szczebla (powiatu) organizacji przedwojennych (BBWR, Stronnictwo Narodowe<sup>16</sup>) oraz z okresu okupacji (AK, Związek Walki Zbrojnej, Narodowe Siły Zbrojne i inne), a także członków Polskiego Stronnictwa Ludowego zamieszkałych na wsi – w ich przypadku za aktyw niższego szczebla uważano działaczy gminnych. Inne skorowidze objęły szeregowych i podoficerów wojsk polskich na Zachodzie oraz repatriantów.

Dopełnieniem powyższych decyzji była jeszcze jedna weryfikacja, tym razem zmieniająca zasady kwalifikowania faktów i zdarzeń jako polityczne bądź kryminalne, czyli pozostające w zainteresowaniu służb bezpieczeństwa lub milicji. Polityczny charakter straciły więc przestępstwa pospolite (np. zabójstwa, rozboje, kradzieże, nadużycia urzędnicze), także te, za które sankcję określał kodeks karny Wojska Pol-

<sup>15</sup> AIPN Po, 06/303, t. 169, Zarządzenie nr 051/55 Komitetu ds. BP z dnia z 25 maja 1955 r., k. 49–52. Wcześniej w związku umieszczeniem jednostek bezpieczeństwa i milicji w odrębnych organach (UBP w Komitecie ds. BP, a MO w MSW) rozpoczęto wydzielanie z KOI kart na figurantów spraw prowadzonych przez MO, zarejestrowanych przez przedwojenną Policję Państwową i policję niemiecką w czasie okupacji. W KOI miały pozostać sprawy prowadzone przez UBP, Informację Wojskową oraz Prokuraturę WP (AIPN Po, 06/303, t. 102, Zarządzenia Wydz. X Komitetu ds. BP, Notatka służbowa dotycząca wydzielenia kartotek dla MO z 18 I 1955 r., b.p.). Ogólnie o weryfikacji zob.: H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 50, 116. Por. też ze zupełnie innej perspektywy: T. Walichnowski, *Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce 1944–1988*, Warszawa 1989.

<sup>16</sup> Zachodzi sprzeczność między tą informacją a poprzednią, mówiącą o eliminacji tych kategorii osób. Z kolei Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność...*, s. 116, sądzi, że wycofanie z ewidencji przy zachowaniu materiałów dotyczyło przedwojennych organizacji z wyjątkiem BBWR i SN. Jednak wykaz kategorii z 1961 r. nadal uwzględniał rejestrowanie w KOI aktywu tych organizacji od szczebla powiatu w górę.



## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

skiego, gospodarcze i dewizowe. Ponadto wymieniono wówczas także posiadanie broni oraz pomoc bandom (tzw. meliniarstwo), o ile nie miało to tła politycznego. To ostatnie było kwestią niezwykle delikatną: z obawy przed usuwaniem z ewidencji członków band o charakterze politycznym, wycofywano tylko karty osób, odnośnie do których była pewność, że należały do band rabunkowych, a wszystkie, w przypadku których brakło dowodów – pozostawiano. Wycofane karty przekazano Archiwum Komendy Głównej MO<sup>17</sup>.

Wspomniane regulacje były częścią przygotowań do stworzenia nowego zakresu inwigilacji, które nadzorujący prace pionu ewidencji operacyjnej płk Antoni Alster<sup>18</sup> w ostatecznej formie zatwierdził w grudniu 1961 r. jako Wykaz kategorii osób podlegających rejestracji w kartotece ogólnoinformacyjnej Biura „C” MSW i Wydziałów „C” KW MO<sup>19</sup>. Jest to o tyle istotne, że opracowanie wytycznych i instrukcji oraz faktyczne sporządzenie kartotek zagadnieniowych miały miejsce wcześniej. Kierowano się zapewne założeniami Projektu kategorii osób podlegających rejestracji w kartotece ogólnoinformacyjnej<sup>20</sup> autorstwa płk. Zabawskiego. Sytuacja ta nie zmieniła się nawet wtedy, gdy niektóre jego propozycje nie zostały uwzględnione. W ten sposób pominięto, pozostawioną w zatwierdzonym wykazie, kategorię osób notowanych tylko za odstępstwo od narodowości polskiej. Uściślenie miało miejsce w działach IV i V (dywersja, sabotaż i szkodnictwo), które dotyczyć miały tylko ważnych odcinków gospodarki narodowej. Jak należało to rozumieć w praktyce, wyjaśniał dopisek, notabene wielce pouczający: „nie należy wypisywać kart dotyczących drobnych awarii wynikających z przyczyn technicznych lub niedopatrzenia, nadużycia, uszkodzenia np. traktora, młocarki itp.” Zgodnie z Projektem kategorii... spośród świadków Jehowy w kartotece zagadnieniowej nie rejestrowano szeregowych członków, lecz jedynie aktyw, mimo że przyjęty w 1961 r. wykaz podział taki pomijał. Zaniechano stosowania kategorii „kułactwo” jako nieprecyzyjnej; zalecono bardziej szczegółowe określenie zabarwienia (np. wroga propaganda, szkodnictwo, prawica w ruchu ludowym) bądź – w razie braku przejawów wrogich wystąpień – eliminację figuranta<sup>21</sup>. Wiązało się to zapewne z odejściem od kolektywizacji. W ten sposób przygotowanie KZ stało się okazją do kolejnej, o charakterze jedynie wewnętrznym, quasi-weryfikacji: wydzielenia spośród wszystkich rejestrowanych kategorii tych, które posiadały istotne znaczenie.

Przy tej okazji należy podkreślić jeszcze jedną, wcale nie najmniej ważną rolę kartoteki zagadnieniowej. Jej powstanie stało się nie tylko impulsem do porządko-

<sup>17</sup> AIPN Po, 06/303, t. 169, Pismo płk. Zabawskiego nr OMB-0151/61 z dnia 17 I 1961 r., k. 107.

<sup>18</sup> Antoni Alster, od 10 XII 1954 r. w Komitecie ds. BP jako pierwszy zastępca przewodniczącego, po utworzeniu MSW podsekretarz stanu (od 11 XII 1956 r.), odwołany 4 V 1962 r. (*Służba Bezpieczeństwa...*, t. 2, s. 27).

<sup>19</sup> AIPN Po, 06/280, t. 1, Zarządzenie nr 0206/61 MSW z dnia 13 grudnia 1961 r. w sprawie kategorii osób podlegających rejestracji w kartotece ogólnoinformacyjnej Biura „C” MSW i Wydziałów „C” KW MO (wraz z wykazem), b.p.

<sup>20</sup> AIPN Po, 06/303, t. 169, Projekt kategorii..., k. 94.

<sup>21</sup> AIPN Po, 06/303, t. 169, k. 42. O kułakach szerzej *ibidem*, Projekt kategorii..., k. 92.

## Metodologia

wania i uzupełniania KOI<sup>22</sup>, lecz także pozwoliło zewidencjonować istotne informacje, które w KOI nie miały odzwierciedlenia. Taka sytuacja miała miejsce, gdy w trakcie weryfikacji materiałów archiwalnych okazywało się, że występujący w nich figurant po wejściu w życie Zarządzenia 051/55 nie podlegał rejestracji w KOI lub wyłączono jego kartę do wspomnianych wyżej skorowidzów archiwalnych. W takich przypadkach wypisywano, będącą odpowiednikiem karty zagadnieniowej, kartę tematyczną.

Podobnie postępowano, jeśli – w ocenie pracownika ewidencji – w materiale archiwalnym znajdowały się „ciekawe dokumenty posiadające wartość operacyjną, historyczną lub szkoleniową”<sup>23</sup>. Zarówno karty tematyczne, jak i zagadnieniowe, mimo nieco odmiennego zastosowania (zagadnieniowe wypełniano na podstawie KOI, tematyczne dotyczyły figurantów niewystępujących w KOI, toteż duplikaty pierwszych przesyłano do jednostek ewidencji operacyjnej w MSW i w innych komendach wojewódzkich, a drugich – nie), stały się podstawowymi typami kart używanymi w KZ. Podobieństwa i różnice między nimi pokazuje poniższy rysunek<sup>24</sup>.

Karta zagadnieniowa

Formularz karty zagadnieniowej z 8 punktami do wypełnienia:

1. Nazwisko i imię osoby
2. Adres (adres zamieszkania)
3. Data urodzenia (lub -- --)
4. Wzrost (cm)
5. Ciężar ciała (kg)
6. Data i rodzaj służby -- (rodzaj służby, okres służby)
7. Stanowisko, funkcja, stopień i inne dane służbowe
8. W jakim celu operacji służy

Karta zagadnieniowa.

Karta tematyczna

Formularz karty tematycznej z 8 punktami do wypełnienia:

1. Nazwisko i imię osoby
2. Adres (adres zamieszkania)
3. Data urodzenia i data powstania
4. Wzrost (cm)
5. Ciężar ciała (kg)
6. Data i rodzaj służby (rodzaj służby, okres służby)
7. Stanowisko, funkcja, stopień i inne dane służbowe
8. W jakim celu operacji służy

Karta tematyczna.

<sup>22</sup> AIPN Po, 06/303, t. 166, Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej..., k. 17; *ibidem*, Korespondencja Biura „C” z Wydziałem „C” SB KW MO w Poznaniu, *passim*. Podobnie podczas tworzenia tzw. faktologii w KW MO w Zielonej Górze nakazywano, by opierać się nie na istniejących opracowaniach i analizach, ale na materiale archiwalnym: „Wskazane jest przeglądanie [...] sprawozdań [...], z których powinno się uzyskać wyjście na inne materiały przy pomocy kartotek” (AIPN Po, 060/119, t. 123, Wytłumaczenie Biura „C” dotyczące tworzenia faktologii..., k. 16–17).

<sup>23</sup> AIPN Po, 06/303, t. 129, Notatka służbowa bez daty i tytułu, przygotowana w WEO KW MO w Poznaniu po 30 VIII 1958 r. (powołuje się na Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej... z tego dnia), b.p.

<sup>24</sup> Rysunki opracowane na podstawie: AIPN Po, 078/17, Wzory druków KW MO Poznań Wyd. „C”, b.p., oraz kart znajdujących się w KZ.

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

Pamiętać należy, że informacje systematyzowano według kryteriów aktualnych w danym momencie, a nie tych obowiązujących w chwili prowadzenia spraw. Z tego powodu archiwiści często napotykali trudności przy ocenie materiałów. W tym kontekście warto zacytować Zarządzenie nr 051/55, które po wymienieniu poszczególnych kategorii podlegających bądź nie rejestracji stwierdzało: „Jeśli w stosunku do jednej osoby koncentruje się szereg drobnych zastrzeżeń, z których każde pojedyncze nie może służyć za podstawę do rejestracji, lecz w sumie świadczą o negatywnej postawie politycznej danej osoby – mogą one jako całość wzięte, służyć za podstawę do rejestracji”<sup>25</sup>. O ile uwzględnienie takiej osoby w ewidencji alfabetycznej nie stanowiło problemu, to zakwalifikowanie jej do konkretnego działu nastroczało ogromne trudności.

Kartoteki zagadnieniowe były dopełnieniem i uzupełnieniem KOI; ich wzajemne relacje pokazują dokładnie zarządzenia w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych z lat 1968 i 1974. Zarządzenie nr 034/74 MSW z dnia 10 maja 1974<sup>26</sup> w § 34 poświęconym organizacji kartotek stwierdza w punkcie 3.: „Wszystkie osoby będące w zainteresowaniu resortu – należy rejestrować w kartotekach – ogólnoinformacyjnej bądź kryminalnej”. Punkt 1. tego paragrafu odnosi się do kartotek tematycznych, które definiuje następująco: „Na podstawie teczek personalnych wyeliminowanych tajnych współpracowników [...] należy tworzyć skorowidze rzeczowe [według wykazu zagadnień analogicznego do podziału kartotek tematycznych, patrz wyżej].” Punkt drugi dotyczy kartotek zagadnieniowych i w całości brzmi: „Ze spraw operacyjnych, postępowań przygotowawczych, teczek obiektowych i zagadnieniowych oraz niektórych teczek TW sporządza się karty tematyczne (zagadnieniowe), z których powstaje skorowidz wg zagadnień, np.: szpiegostwo, dywersja, nielegalne organizacje, bandy itp. (karta E-130, karta tematyczna)”. Przytoczenie go w całości jest nieprzypadkowe, gdyż kolejna instrukcja, powstała po odejściu od rejestrowania części zagadnień, w analogicznym punkcie (§ 37, pkt 3) podaje wersję skróconą: „Ze spraw operacyjnych, postępowań przygotowawczych, teczek obiektowych i zagadnieniowych oraz niektórych teczek osobowych źródeł informacji sporządza się karty tematyczne”<sup>27</sup>.

W *Polskim słowniku archiwalnym* skorowidze archiwalne zdefiniowano jako „pomoc archiwalną zawierającą wykaz haseł usystematyzowanych alfabetycznie, chronologicznie lub rzeczowo, służącą do szybkiego odszukania sygnalizowanej przez nie treści w opracowanych materiałach archiwalnych”<sup>28</sup>. KOI stanowiła skorowidz

<sup>25</sup> AIPN Po, 06/303, t. 169, Zarządzenie nr 051/55..., k. 52.

<sup>26</sup> AIPN Po, 06/280, t. 1, z 3, Zarządzenie nr 0107/68 MSW z dnia 24 października 1968 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych, § 33, k. 12 oraz *ibidem*, Zarządzenie nr 034/74 MSW z dnia 10 maja 1974 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych, § 34, k. 16–17. Tekst stosownego punktu jest identyczny.

<sup>27</sup> *Ibidem*, Zarządzenie nr 049/85 MSW z dnia 8 lipca 1985 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych, k. 20.

<sup>28</sup> *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 77. O pomocach ewidencyjnych o charakterze tematycznym szerzej: C. Ohryzko-Włodarska, *Pomoce informacyjne w archiwach. Stan obecny i perspektywy na przyszłość*, „Archeion” 1979, nr 68, s. 89–92.

## Metodologia

alfabetyczny całości zasobu, natomiast kartoteka zagadnieniowa, odnosząca się tylko do jego części, wydzielonej według ściśle określonego kryterium, stanowiła skorowidz usystematyzowany rzeczowo (tj. wg zagadnień przestępstw).

Należy pamiętać, że kartoteki były pomocą o charakterze operacyjnym, a nie archiwalnym, toteż zastosowanie terminologii archiwistycznej natrafia na spore problemy<sup>29</sup>. Zgodnie ze specyfiką służb bezpieczeństwa hasłami są nazwiska osób znajdujących się w zainteresowaniu tych służb. Nawet w przypadkach, gdy do prac statystycznych lub analitycznych potrzebne były dane dotyczące konkretnych tematów i spraw, punktem wyjścia były informacje na temat figurantów znajdujących się w zainteresowaniu aparatu bezpieczeństwa w związku z działaniami operacyjnymi podjętymi w tych sprawach. W przypadku konkretnych zdarzeń są to dane dotyczące osób, które wzięły w nich udział, w przypadku środowisk jest to zbiór informacji o osobach w takich środowiskach działających itd.

Kartoteka zawiera informacje o występujących w materiałach archiwalnych osobach, ale nie wszystkich, bo dotyczy to z reguły jedynie figurantów spraw. Podaje podstawowe informacje o przestępstwie, jakie popełnił figurant, oraz działaniach operacyjnych, jakie podjął aparat, pozwalając bez sięgania do materiałów archiwalnych ocenić ich przydatność w danym momencie. Zarazem nie zawiera żadnych informacji o materiałach archiwalnych. Wskazuje za to materiały innych instytucji (sądowe, prokuratorskie, paszportowe, milicyjne itd.), które dotyczą tej samej osoby.

### **Powstanie kartoteki zagadnieniowej byłego WUSW w Poznaniu<sup>30</sup>**

Wydział Ewidencji Operacyjnej KW MO w Poznaniu zaczął tworzyć kartotekę zagadnieniową na początku lipca 1958 r.<sup>31</sup> Jej główna część była gotowa pod koniec stycznia 1961 r. i liczyła 10 440 kart wypisanych na podstawie KOI. Już wówczas zwracano uwagę, że nie obejmuje przez to osób pojawiających się w materiałach, a niewystępujących w kartotece. Po analizie materiałów archiwalnych i uzupełnieniu KOI liczba ta miała się znacząco zwiększyć, o wielkościach jakiego rzędu myślno świadczy fakt, że w charakterystyce z grudnia tego roku liczbę kart mających powstać na podstawie uzupełnień KOI oceniano na 1/3 dotychczasowego stanu. Biorąc pod uwagę dane o liczebności KZ w 1983 r., czyli 22 057 kart (tj. 6415 wybrakowanych, 4813 pozostałych po aktualizacji oraz 10 829 przekazanych do archiwum), wydaje się, że szacunki te w dużej mierze się potwierdziły. Rzecz jasna, nie można me-

<sup>29</sup> R. Piechota, *Archiwalne informatory i katalogi tematyczne*, „Archeion” 1983, nr 75, s. 193–197, analizuje terminologię pomocy ewidencyjnych. Warto zauważyć, że określenie „kartoteki tematyczne” odnosi się zazwyczaj do kartotek zespołów.

<sup>30</sup> Podstawą rozdziału są: Dane dotyczące skorowidza zagadnieniowego [...] na 1 lutego 1961 r. (AIPN Po, 06/303, t. 166, s. 115–121, oraz Analiza dotycząca skorowidza zagadnieniowego [...] wg stanu na dzień 31 grudnia 1961 r., b.p. Zamieszczone tam wyliczenie przedstawiono w tabeli.

<sup>31</sup> Notatka służbowa dotycząca organizowania kartoteki zagadnieniowej... (AIPN Po, 06/303, t. 129, b.p.) podaje, że dwóch pracowników od początku miesiąca do 12 lipca wypisało ok. 100 kart.

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

chanicznie porównywać tych danych; uwzględnić trzeba z jednej strony dopływy nowych zabarwień w działach już istniejących oraz tworzenie nowych, z drugiej usuwanie kart osób zmarłych. W poznańskiej KZ aktualizacje miały miejsce w latach 1968–1971, 1974–1976 oraz 1979–1980<sup>32</sup>.

Oczywiście nie dotyczyło to tylko danych przygotowanych w KW MO w Poznaniu; dochodziły tu jeszcze karty wypisane na figurantów spraw prowadzonych w innych województwach, którzy zamieszkali potem w województwie poznańskim, a ich „macierzyste” komórki „C” przesłały w ślad za nimi duplikaty kart. Procedura ta była możliwa dzięki systematycznemu dokonywaniu aktualizacji w CBA. W ten sposób poznańska kartoteka otrzymała do 1 lutego 1961 r. 1611 kart; dla porównania: do innych województw wysłano kart 1161. W kolejnych wyliczeniach nie podano, niestety, tych danych, nie można więc stwierdzić, czy ta proporcja utrzymała się.

Wielkość kartoteki w 1961 r. przedstawiała się następująco (w nawiasach podano ilość kart otrzymanych z innych województw):

Dział	Nazwa działu	Stan na 1 II 1961	Stan na 31 XII 1961
I	Szpiegostwo	122(19)	123
II	Nielegalne organizacje po wyzwoleniu	969(110)	992
III	Neohitlerowskie organizacje rewizjonistyczne	1(-)	0
IV	Dywersja	9(3)	17
V	Sabotaż	74(26)	78
VI	Zdrada ojczyzny <ul style="list-style-type: none"> <li>• ucieczki za granicę</li> <li>• przestępstwa graniczne</li> </ul>	1048(283) 657 391(283)	1276
VII	Rodzina i najbliższe otoczenie osób zbiegłych za granicę	251(3)	257
VIII	Bandy terrorystyczno-rabunkowe	1185(102)	1150
IX	Nielegalne posiadanie broni	11(5)	17
X	Prawica w ruchu ludowym	873(31)	885
XI	Dezercja (z UB i WP)	0	0
XII	Wroga propaganda <ul style="list-style-type: none"> <li>• ustna i pisana</li> <li>• wrogie wystąpienia</li> </ul>	1587(217) 1318(212) 269(5)	1685
XIII	Kler świecki i zakonny wszystkich wyznań występujący wrogo przeciwko władzy ludowej	355(16)	356
XIV	Aktywni członkowie sekty Świadkowie Jehowy	302(29)	294
XV	Kierowniczy aktyw organizacji kościelnych	232(4)	237
XVI	Cudzoziemcy (obywatele KK)	95(1)	111
XVII	Podjejrzan kontakt z zagranicą	248(4)	276
XVIII	Kierowniczy aktyw reakcyjnych organizacji z okresu okupacji	1209(344) 436(70)	1257
	Reakcyjne organizacje z okresu okupacji działające po wyzwoleniu	773(274)	

<sup>32</sup> AIPN Po, 06/245, t. 75, Sprawozdania Sekcji II Wydziału „C” KW MO Poznań z lat 1975–1977, *passim*.

## Metodologia

Dział	Nazwa działu	Stan na 1 II 1961	Stan na 31 XII 1961
XIX	Oficerowie wojsk polskich formacji „rządu londyńskiego”	209(16)	217
XX	Współpraca z okupantem hitlerowskim <ul style="list-style-type: none"> <li>• agenci gestapo</li> <li>• granatowa policja</li> <li>• inni</li> </ul>	1097(208) 243(22) 282(86) 572(100)	1025
XXI	Organizacje hitlerowskie z okresu okupacji <ul style="list-style-type: none"> <li>• pracownicy gestapo i inni</li> <li>• członkowie NSDAP, S.A. i inni</li> </ul>	183(30) 8(2) 175(28)	199
XXII	Przestępcy wojenni	2(1)	1
XXIII	Aparat państwowy do 1939 r. <ul style="list-style-type: none"> <li>• pracownicy „Dwójki”</li> <li>• współpracownicy „Dwójki”</li> <li>• funkcjonariusze PP</li> <li>• zawodowi oficerowie WP</li> <li>• zawodowi podoficerowie KOP i żandarmerii</li> <li>• inni</li> </ul>	1327(138) 57(3) 130(5) 555(68) 335(45) 121(13) 129(4)	1371
XXIV	Aparat sprawiedliwości	59(4)	64
XXV	Prawicowy aktyw organizacji do 1939 r.	360(6)	363
XXVI	Kapitałiści, obszarnicy, arystokracja rodowa <ul style="list-style-type: none"> <li>• kapitałiści</li> <li>• obszarnicy</li> <li>• arystokracja</li> </ul>	243(29) 79(2) 132(8) 32(1)	252
XXVII	Różne	0	30
<b>RAZEM</b>		12051(1611)	12533

Powyzsze dane odnoszą się do całego województwa, nie da się, niestety, określić, jak przedstawiały się wielkości w poszczególnych powiatach. W zasobie poznańskiego OBUiAD udało się odnaleźć jedno takie wyliczenie, dotyczące powiatu leszczyńskiego<sup>33</sup>. Warto je przytoczyć także dlatego, że podane są wielkości nie tylko z mo-

Dział	Nazwa działu	Stan na 1961	Stan na 1973
I	Szpiegostwo	–	1
II	Nielegalne organizacje po wyzwoleniu	17	20
IV	Dywerysja	2	2
V	Szkodnictwo, sabotaż	3	–
VIII	Bandy terrorystyczno-rabunkowe	23	23
X	Prawica w ruchu ludowym	67	–
XII	Wroga propaganda	66	–
XIII	Kler świecki i zakonny wszystkich wyznań wrogo występujący przeciw władzy ludowej	6	–
XIV	Świadkowie Jehowy	14	–
XV	Kierowniczy aktyw organizacji kościelnych	14	8
XVI	Cudzoziemcy	3	–

<sup>33</sup> AIPN Po, 06/107, t. 4. W teczce zebrane są ręcznie wypisane wykazy.



## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

XVII	Podjęte kontakty z zagranicą	–	9
XVIII	Reakcyjne organizacje z okresu okupacji działające po wyzwoleniu	29	25
	Aktyw reakcyjnych organizacji w czasie okupacji		10
XIX	Oficerowie wojsk polskich formacji „rządu londyńskiego”	12	–
XX	Współpraca z hitlerowskim okupantem	–	36
XXI	Hitlerowskie organizacje z okresu okupacji	–	4
XXIV	Sanacyjny aparat sprawiedliwości	8	–
XXV	Aktyw reakcyjnych partii i organizacji do 1939 r.	16	–
XXVI	Burżuazja	7	–
	<b>RAZEM</b>	287	138

mentu powstania kartoteki zagadnieniowej, ale także z 1973 r. Zwraca uwagę fakt, że łącznie było tylko 19 działów, w tym w 1961 – 15, a w 1973 – 9.

Podstawą numeracji działów były wykazy kategorii osób podlegających rejestracji i opracowany na jego podstawie wykaz zabarwień w KOI<sup>34</sup>. Kartoteka zagadnieniowa zachowywała wprowadzony przez nie podział na okresy: przedwojenny, II wojny światowej i powojenny, stosowała go z dużo większą konsekwencją. Zwraca uwagę fakt, że podobne w swym charakterze zagadnienia miały zazwyczaj kolejne numery. Sąsiedowały więc ze sobą zagadnienia dotyczące zbiegostwa za granicę, kontaktów z obywatelami państw obcych, różnych form współpracy z okupantem hitlerowskim, powojenne nielegalne organizacje rozmaitej proveniencji, środowiska o charakterze religijnym, elity przedwojenne, kadra oficerska Wojska Polskiego na obczyźnie i w konspiracji, a z później utworzonych: tzw. syjonści i uczestnicy „marca ’68” oraz emigranci. W kilku przypadkach teza ta może być zbyt daleko idąca, bo choć przynależność do „band terrorystyczno-rabunkowych” (dział VIII) wiązała się z „nielegalnym posiadaniem broni” (dział IX) i sąsiedowała z nią, to wyraźnie rozdzielano obydwie kategorie.

Kartoteka poznańska objęła wszystkie wyliczone w instrukcji zagadnienia, tj. 26 działów i powstały z kart „nietypowych” dział XXVII – „Różne”, z tym, że dział XI „Dezercja” musiał być uzupełniony później. Zastanawiające są natomiast losy działu III – „Neohitlerowskie organizacje rewizjonistyczne”. Jedyna taka karta, wykazana 1 lutego 1961 r., musiała zostać następnie przerejestrowana lub wycofana, znikła bowiem z kolejnego wyliczenia, dokonanego w grudniu. W 1983 r. nie brakowano kart z tego działu, nie ma też ani jednej w kartotece zagadnieniowej poznańskiego OBUiAD. Być może jakaś zostanie odnaleziona w trakcie dalszego porządkowania KOI. Również wspomniany wyżej Wykaz elementu przestępczego z terenu powiatu Leszno nie uwzględnia tego działu. Wyjaśnieniem może być instrukcja, by rejestrować w nim tylko członków organizacji neohitlerowskich działających po wojnie. Osoby aktywne w czasie wojny znalazły się zapewne w działach XX i XXI, a pamiętać należy, że propagandę rewizjonistyczną zaliczono do działu XII. Czyżby więc dział III faktycznie w ogóle nie istniał?

<sup>34</sup> AIPN Po, 06/303, t. 129, Wykaz zabarwień w KO [skrót stosowany wymiennie z dla KOI – P. D.], brak daty. Odreśnięcie naniesione dopiski łączą 49 zabarwień w 27 działów, przy czym kolejność działów I–XII, XIII–XV oraz XX–XXV pokrywa się z kolejnością zabarwień.

## Metodologia

Możliwa była też sytuacja odwrotna, tj. tworzenie nowych, gdy ilość kart dotyczących takiego samego zagadnienia i jego ranga okazały się na tyle duże, że uzasadniało to takie rozwiązanie. Już Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej dopuszczało taką możliwość: „w zależności od potrzeb jednostek operacyjnych służby bezpieczeństwa i specyfiki danego terenu uzależnia się rodzaj ilość prowadzonych działów”, jednak w ramach 27 ustalonych działów. Z czasem zaczęto tworzyć jednak zupełnie nowe działy, z praktyki wynika, że głównie dokumentowano w ten sposób masowe wystąpienia uliczne – w przypadku Poznania były to tzw. wypadki czerwcowe '56 (dla porównania: w Szczecinie był to grudzień '70, w Zielonej Górze zajścia z 30 maja 1960 r.)<sup>35</sup>. Jednak pierwszy wolny numer otrzymał podwójny dział „Syjonizm” i „Wydarzenia marcowe '68”, będący reakcją na demonstrowanie poparcia dla Izraela w wojnie z państwami arabskimi w 1967 r.<sup>36</sup> Część takich kart mogła powstać wcześniej; być może stanowiła tylko element „Wrogiej propagandy” i została z niej wydzielona. Tak utworzono np. wspomniany dział XXX – „Wypadki poznańskie”; wcześniejszy numer otrzymała „Emigracja”, która powstała najpóźniej w 1968 r. W ten sposób KZ osiągnęła trzydzieści działów obejmujących 8,50 m.b. kart<sup>37</sup>.

Kolejne „wydarzenia” mające miejsce w PRL (m.in. negatywne ustosunkowanie do interwencji w Czechosłowacji, grudzień '70 na Wybrzeżu, strajk łódzkich taksówkarzy w 1974 r.) nie znalazły odzwierciedlenia w procesie wyodrębniania nowych działów. Z pewnością uczestnicy części z nich byli odnotowywani, np. w 1976 r. wypisano 19 kart na uczestników tzw. wydarzeń czerwcowych w Radomiu. Musiały się one znaleźć w jednym z działów już istniejących. Co ciekawe, w stworzonym w ramach przygotowań do aktualizacji KZ wykazie działów istniejących w Poznaniu dział XXVII określono jako: „różne (m.in. przerwy w pracy)”. Czy chodziło tu o strajki z grudnia 1970 r. (części „D” i „E” w dziale XXIX po aktualizacji)? Wyjaśnienie może przynieść dopiero pełne opracowanie akt pionu „C”.

Natomiast powstanie i działalność „Solidarności” było na tyle istotne, że zaowocowało założeniem ostatniego już XXXI działu.

## Aktualizacja i brakowanie kartoteki zagadnieniowej

Początek lat osiemdziesiątych XX w. przyniósł przeobrażenia w obszarach działania organów bezpieczeństwa. Powstanie „Solidarności” i jej masowy charakter postawiło przed Służbą Bezpieczeństwa zadanie inwigilacji społeczeństwa w skali jesz-

<sup>35</sup> AIPN Po, 06/245, t. 75, Wytyczne do prowadzenia kartoteki zagadnieniowej z dnia 21 lipca 1983 r., k. 4: „Działy utworzone [...] z uwagi na znaczenie terytorialne prowadzone być mogą według własnego uznania”.

<sup>36</sup> *Ibidem*, 06/303, t. 129, Pismo OMB-01024/68 Biura „C” MSW z dnia 16 VI 1967 r., b.p.: „jednostki operacyjne [...] będą rejestrowały osoby wypowiadające się wrogo”. Obok odręczny dopisek: „Dz. XXVIII. Syjoniści”. Do chwili powstania działu wystąpienia takie uznano by za wrogą propagandę.

<sup>37</sup> AIPN Po, 06/245, t. 74, Stan kartotek i skorowidzów Sekcji II Wydz. „C” KW MO Poznań, 28 VIII 1970 r., b.p.



## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

cze większej niż do tej pory. Ta sytuacja stanowiła z pewnością tło i kontekst polityczny zmian w pracy pionu ewidencji; był to najważniejszy, ale nie jedyny powód<sup>38</sup>. Zakres zainteresowania SB przesuwał się stopniowo na lata powojenne. Jest to zrozumiałe, zważywszy, że spora część zagadnień była „martwa” – nie uzyskiwano nowych informacji i nie prowadzono nowych spraw. Aktywność figurantów systematycznie spadała, odnotowywano ją przecież i tak według aktualnego zabarwienia działalności. Choć więc nie rezygnowano z inwigilacji środowisk działających przed wojną, w jej trakcie i bezpośrednio po jej zakończeniu, to utrzymywanie ich jako aktywnych zagadnień miało się z celem.

Ogromną rolę odegrał rozwój technik informatycznych. Na początku lat osiemdziesiątych przystąpiono do tworzenia Zintegrowanego Systemu Kartotek Operacyjnych (ZSKO) opartego głównie na danych Biura „C” i Departamentu Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) MSW. W ramach przygotowań „utworzono zbiory zainteresowań czynnych wybranych jednostek SB uzupełnione danymi z KOI, CKK i CBA, Centralnego Banku Danych oraz wybranych zagadnień tematycznych (np. kler rzymskokatolicki, internowani, osoby poszukiwane w skali kraju)”<sup>39</sup>. Ze strony Departamentu PESEL oprócz wspomnianego wyżej Centralnego Banku Danych w Warszawie (i terenowych banków danych w miastach wojewódzkich) do ZSKO miały wejść także tzw. podsystemy tematyczne PESEL, w tym system ewidencji paszportów i ruchu granicznego (SERP)<sup>40</sup>.

Jak widać, część obszarów podsystemów tematycznych pokrywała się z czynnościami Biura „C”: w dużej mierze dotyczyły to danych CKK, zaś odnośnie do danych CBA zakładano przejęcie jego funkcji w całości przez ZSKO. Zresztą jeszcze przed jego utworzeniem zrezygnowano z rejestrowania kart zagadnieniowych dotyczących kontaktów z cudzoziemcami i informacji paszportowych, motywując to właśnie dublowaniem działalności Departamentu PESEL i Biura Paszportów MSW<sup>41</sup>.

Docelowo zakładano przeniesienie wszystkich danych z kartotek centralnych Biura „C” na nośniki elektroniczne, jednak ogromna ilość materiału wymusiła przeprowadzenie selekcji i wydzielenie najistotniejszych, które należało przetwarzać w pierwszej kolejności. To również przyspieszyło decyzję o weryfikacji zawartości KOI, a w następstwie tego i kartoteki zagadnieniowej. Zresztą stworzenie systemu elektronicznych baz danych w dalszej perspektywie przesądzało o jej nieprzydatności w ogóle. Możliwość indeksowania według określonych kryteriów w oparciu o ten sam rekord pozwalała na wielokrotne wykorzystanie jednorazowego zapisu. KZ, niezawierająca innych informacji niż KOI, a jedynie powtarzająca je i systematyzująca w inny sposób, nie miała racji bytu.

<sup>38</sup> P. Piotrowski, *Struktury Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 87; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność...*, s. 129, 241, 255.

<sup>39</sup> Część kartotek tematycznych „aktywna z uwagi na kierowane pod jej adresem sprawdzenia i aktualizacje” (AIPN Po, 080/29, t. 2, b.p.; *Zarys koncepcji ZSKO*, Warszawa 1983, s. 4, przyp. 2). Jak wynika z kontekstu, chodziło tu o kartoteki tworzone w ramach poszczególnych departamentów.

<sup>40</sup> AIPN Po, 06/280, t. 1, Zarządzenie nr 0053/89 MSW z dnia 20 czerwca 1989 r. w sprawie rozwoju informatyki w resorcie spraw wewnętrznych, k. 18.

<sup>41</sup> AIPN Po, 080/79, Korespondencja Biura „C” MSW z WUSW w Pile, *passim*.

## Metodologia

Formalnie decyzję taką podjęto w 1983 r., gdy zaprzestano rejestrowania 25 kategorii zabarwień, związanych głównie z działalnością w latach wojny i bezpośrednio po jej ukończeniu<sup>42</sup>. Nie oznaczało to zmian dla KOI, natomiast kartoteki zagadnieniowe zostały w 1983 r. zaktualizowane. Wytyczne do prowadzenia kartoteki zagadnieniowej z 21 lipca 1983 r. ustaliły poprawiony zestaw zagadnień, liczbę i rodzaj działów przeznaczonych do likwidacji lub przekazania do archiwum. Wprowadzone w Wydziale „C” KW MO w Poznaniu zmiany obrazuje poniższa tabela<sup>43</sup>.

Dział	Nazwa działu	Brakowanie	Aktualizacja
I	Szpiegostwo	12	65
II	Nielegalne organizacje po wyzwoleniu	139	443
III	Neohitlerowskie organizacje rewizjonistyczne	–	–
IV i V	Szkodnictwo gospodarcze i sabotaż	41	66
VI	Zdrada ojczyzny (ucieczki za granicę)	539	2555
VII	Rodzina i najbliższe otoczenie osób zbiegłych za granicę	49	44
VIII	Bandy terrorystyczno-rabunkowe	146	–
IX	Nielegalne posiadanie broni	7	28
X	Prawica w ruchu ludowym	130	–
XI	Dezercja	–	–
XII	Wroga propaganda	247	481
XIII	Kler świecki i zakonny	327 – całość	
XIV	Świadkowie Jehowy	280 – całość	
XV	Aktyw katolicki	244 – całość	
XVI	Cudzoziemcy	23	43
XVII	Podejrzane kontakty z zagranicą	98	170
XVIII	Aktyw kierowniczy organizacji w czasie wojny	240	–
XIX	Oficerowie wojsk polskich formacji „rządu londyńskiego”	392 – całość	
XX	Współpraca z okupantem hitlerowskim	387	–
XXI	Organizacje hitlerowskie z okresu okupacji	34	–
XXII	Przestępcy wojenni	2	–
XXIII	Aparat państwowy do 1939 r.	1950 – całość	
XXIV	Aparat sprawiedliwości	86 – całość	
XXV	Prawicowy aktyw organizacji do 1939 r.	616 – całość	
XXVI	Burżuazja	347 – całość	
XXVII	Różne*	32	XIV – 42
XXVIII	Syjonizm	5	→ 6
XXIX	Emigracja	1	–
XXX	„Wypadki poznańskie” ’56	41	522

<sup>42</sup> AIPN Po, 06/303, t. 133, Wykaz niektórych rodzajów akt podlegających brakowaniu, VI 1983 r., k. 32–38; P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 87.

<sup>43</sup> AIPN Po, 00169/65, Protokół brakowania nr 59 z dnia 10 października 1983 r., b.p.; *ibidem* 06/303 t. 169, Wykaz inwentaryzacyjny zaktualizowanej kartoteki zagadnieniowej, b.p.

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

## Nowe działy oznaczane zajętymi przedtem numerami

Dział	Nazwa działu	Brakowanie	Aktualizacja
<b>III</b>	<i>Nielegalne organizacje ujawnione po wprowadzeniu stanu wojennego</i>		41
<b>X</b>	<i>Zdrada tajemnicy państwowej i służbowej</i>		3
<b>XI</b>	<i>Działalność b. Solidarności „LATO 80”</i>		138
<b>XXIX</b>	<i>Wydarzenia z lat 1968–1975**</i>		166

## Uwagi:

\* Dział „Różne” obejmuje:

<b>E</b>	Obywatele polscy deportowani do kraju	3
<b>F</b>	Uprowadzenia i usiłowania [uprowadzenia] samolotów	3
<b>G</b>	Znieważenia i pobicia funkcjonariuszy MO i żołnierzy WP	2
<b>H</b>	Przerzut ludzi za granicę	19
<b>Ł</b>	Duszpasterstwo akademickie	11
<b>M</b>	Inne	3

\*\* Dział „Wydarzenia z lat 1968–1975” obejmuje:

<b>A</b>	Wydarzenia marcowe 1968	147
<b>G</b>	Wydarzenia czerwcowe 1976	19

Część pozostałą w aktywnym użyciu stanowiło 16 działów, przy czym IV i V stanowiły jeden. Łącznie dawało to 4813 kart, choć ponad połowa przypadła na dział VI „Odmowa powrotu do kraju”. Dla porównania: dwa (w poznańskiej kartotece nie powstał dział XIII: „Nielegalne organizacje opozycyjne m.in.: KSS KOR, ROPCiO i KPN”) najnowsze zagadnienia dotyczące „Solidarności” liczyły razem 179 kart. Kursywą zaznaczono działy, które przejęły numerację wcześniej istniejących; dwa są wybrakowane w całości (XIII i XIV). Częściej dotyczy to działów zaniechanych (III, XI, XXIX – czyżby zmieniono sposób rejestracji wskutek napływu informacji z Departamentu PESEL MSW?) i przekazanych do Sekcji IV, czyli archiwum. Także niektóre stare działy zmieniły swój charakter. Większa możliwość wyjazdów zagranicznych w latach siedemdziesiątych oraz wprowadzenie stanu wojennego przyczyniły się do rozrostu działu VI, mimo że wybrakowano w nim całą kategorię figurantów, tj. osoby posiadające paszporty konsularne. Zresztą przewidyując jego dalsze zwiększenie, Służba Bezpieczeństwa wliczyła doń również osoby pozostające za granicą legalnie, lecz posiadające paszporty o wygasającej w ciągu najbliższych lat dacie ważności. Dawne „Nielegalne posiadanie broni” teraz: „i materiałów wybuchowych” swe nowe oblicze zawdzięczało raczej sprawie „P-64” (patrz niżej). Zamiast sabotażu i dywersji w nazwie traktowanych łącznie działów IV i V wymienia się przestępstwa gospodarcze. W sposób naturalny figurantów kolejnych kryzysów PRL między 1956 a 1980 r. połączono. Własny, ale inny numer zachował dział „Różne” (dotąd XXVII).

Kartoteka zagadnieniowa po aktualizacji liczyła 4813 kart, jednak o wiele więcej uznano za nieprzydatne i zniszczono. Podstawą brakowania było urodzenie się figu-

## Metodologia

ranta przed 1910 r. albo jego śmierć, niektóre działy wybrakowano jednak w całości. W sposób oczywisty dotyczyło to środowisk przedwojennych oficerów, urzędników, działaczy partyjnych i społecznych<sup>44</sup>. Aktywność większości z nich była już niewielka, spora część z nich zapewne nie żyła. O ile jednak np. urzędnicy i oficerowie dojrzałości osiągnęli w latach trzydziestych, a nierzadko i wcześniej, o tyle wśród działaczy społecznych nie musiało to być regułą. Przykładem jest choćby bardzo silny w dwudziestoleciu międzywojennym w Wielkopolsce ruch narodowy. Sprawa obiektowa „Ośmiornica”<sup>45</sup> dotyczy Stronnictwa Narodowego, ale w dużej części koncentruje się na organizacjach młodzieżowych: Młodzieży Wszechpolskiej i Związku Młodzieży Narodowej. Figuranci tych spraw na początku lat osiemdziesiątych ciągle byli w sile wieku.

Podobnie można interpretować likwidację działu „Burżuazja”, który skupiał przedstawicieli środowisk przedwojennej burżuazji, kapitalistów, obszarników i arystokracji rodowej. I tam jednak, obok osób dojrzałych jeszcze przed wojną, mogli się znaleźć ludzie w latach czterdziestych i pięćdziesiątych jeszcze młodzi, np. potomkowie osób wywłaszczonych przez państwo. Kryterium bowiem nie stanowiło posiadanie własności materialnej, ale pochodzenie społeczne. W latach stalinowskich podchodzono do tego niezwykle rygorystycznie; świadczy o tym dobitnie dokument instruktażowy przygotowany w Dep. III MBP w 1952 r., który mówi: „Do tego zagadnienia [kwestii burżuazji – P.D.] podchodzi się w wielu przypadkach formalnie, a mianowicie nie zawsze bierze się za podstawę określenia pochodzenia socjalnego sprzed 1939 r., a bierze się tylko obecne. Wiadomości zaś, że element burżuazyjny stara się ukrywać swoje pochodzenie, tym bardziej że wielu z nich pracuje gdzieś wśród robotników, urzędników itp. Ludzie ci jednak, w większości swej, zachowują w dalszym ciągu swój wrogi stosunek do władzy ludowej. Wychowują swe dzieci w duchu klasowej wrogości...”<sup>46</sup>

W przeciwieństwie do poprzednich ruch religijny świadków Jehowy z pewnością rozwijał się nadal i informacje zawarte w kartotece zagadnieniowej mogły wciąż przyczyniać się do jego zwalczania. O jego wyeliminowaniu decydowała raczej zmiana polityki władz państwa, a więc i postawa służb bezpieczeństwa. Trwająca od końca lat czterdziestych, będąca zresztą częścią antyreligijnej polityki władz komunistycznych w ogóle, fala represji, wywołana odmową angażowania się świadków w zbieranie podpisów pod sztokholmskim apelem pokoju, a naprawdę związana z niezależnym funkcjonowaniem ruchu oraz jego kontaktami z zagranicą, zaczęła

<sup>44</sup> Na działy XXIII – „Aparat państwowy do 1939 r.” i XXIV – „Sanacyjny aparat sprawiedliwości” składały się sprawy obiektowe „Magnaci” (AIPN Po, 003/200, 232–258), poświęcona przedwojennej administracji, Policji Państwowej i Straży Granicznej; „Pułkownik” (AIPN Po, 003/198), dotycząca przedwojennej kadry oficerskiej; „KOP” (AIPN Po, 003/260), na środowisko oficerów i zawodowych podoficerów Korpusu Obrony Pogranicza oraz „Targowica” (AIPN Po, 003/68–99), pod tą wielce wymowną nazwą kryją się pracownicy i współpracownicy Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego („dwójkarze”) oraz spełniający podobną rolę funkcjonariusze Inspektoratu Defensywy Politycznej Komendy Głównej Policji Państwowej („defa”). Dział XIX – „Oficerowie wojsk polskich formacji »rządu londyńskiego«” obejmował figurantów spraw: „Tobruk” (AIPN Po, 003/131–157) oraz „Mewa”, dotyczącej Polaków służących w Royal Air Force (AIPN Po, 003/159–165).

<sup>45</sup> AIPN Po, 003/100–128. Oprócz niej dział XXV obejmował zapewne figurantów sprawy obiektowej „Falanża” dotyczącej członków ONR (AIPN Po, 003/259).

<sup>46</sup> Referat opracowany w Dep. III MBP w 1952 r. na temat podziemia zbrojnego (*Aparat bezpieczeństwa...*, s. 243).

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

wygasać z początkiem lat sześćdziesiątych. Zdelegalizowana 2 lipca 1950 r. organizacja działała w myśl prawa nielegalnie, nierozwiązany pozostał też główny problem w stosunkach świadkowie Jehowy a państwo, tj. kwestia służby wojskowej, ale ograniczono inwigilację do liderów, uznając za przestępstwo jedynie przynależność do władz ruchu. Zmniejszono także ciężar gatunkowy zarzutów: z przestępstw przeciwko państwu do wykroczeń o charakterze administracyjnym. Próby włączenia świadków w oficjalne struktury państwa (jak się wydaje, głównie ze względu na niekatolicki charakter wyznania) przyniosły kolejne drobne ustępstwa, które, choć podejmowane niekonsekwentnie, ostatecznie nie doprowadziły do niczego, to zaowocowały względną liberalizacją w latach osiemdziesiątych. Wówczas to, wprawdzie dopiero w 1988 r., wprowadzono zastępczą służbę wojskową, a rok później zalegalizowano Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce<sup>47</sup>, tak więc w momencie gdy likwidowano dział XIV, sytuacja wyznania oficjalnie nadal była nieuregulowana.

Osobnym problemem była inwigilacja kleru katolickiego i świeckich środowisk katolickich. Organa bezpieczeństwa inwigilowały organizacje religijne, a w szczególności Kościoła katolicki bezustannie i wyjątkowo intensywnie. Jednak ilość kart zniszczonych w 1983 r. jest, jak na zasięg i rangę zagadnienia, stosunkowo niewielka, co więcej bardzo zbliżona do wielkości działów XII i XV z okresu powstawania kartoteki zagadnieniowej – odpowiednio: 356 i 237 kart w 1961 r. oraz 327 i 244 w 1983 r. Być może więc działalność SB nie znajdowała odzwierciedlenia w kartotekach zagadnieniowych? Byłoby to zrozumiałe, jeśliby działy ograniczały się tylko do początku lat sześćdziesiątych, tj. do przekształcenia 9 czerwca 1962 r. przeznaczonego do zwalczania Kościoła katolickiego Wydziału V Departamentu III MSW w samodzielny Departament IV. Już w następnym roku wprowadzono zmiany w sposobie prowadzenia ewidencji kleru katolickiego<sup>48</sup>. Trudno hipotezę tę jednak zweryfikować na podstawie materiałów archiwalnych, gdyż dokumentacja dotycząca tych zagadnień w zasobie OBUiAD w Poznaniu jest nieliczna.

Zauważyć też należy, że w ramach działów XIII i XIV traktowano łącznie wszystkie wyznania i ruchy religijne z wyjątkiem świadków Jehowy, dla których przeznaczano dział XIV. Mogły zdarzać się odstępstwa od tej zasady: np. traktowanie ich wszystkich łącznie – w taki sposób postąpiono np. w Lesznie na początku sześćdziesiątych<sup>49</sup>. Być może takie potraktowanie wszystkich środowisk religijnych wynikało po prostu z faktu, że w granicach jednego powiatu było zbyt mało figurantów, by ich rozdzielać według przynależności religijnej.

<sup>47</sup> J. Rzędowski, *Najdłuższa konspiracja w PRL?*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3 (38), s. 43–49.

<sup>48</sup> Uregulowano wówczas zasady prowadzenia ewidencji i dokumentowania kleru i jego działalności (AIPN Po, 0020/368, t. 5, Zarządzenie nr 00114/63 MSW z dnia 6 lipca 1963 r., b.p.), zasady prowadzenia teczek ewidencyjno-operacyjnych na parafie (*ibidem*, Instrukcja nr 002/63 dyrektora Dep. IV i dyrektora Biura „C” z dnia 6 lipca 1963 r., b.p.) oraz zasady i tryb prowadzenia ewidencji i dokumentacji o działalności biskupów (*ibidem*, 06/303, t. 139, Instrukcja dyrektora Dep. IV nr 005/63 z dnia 23 grudnia 1963 r., b.p.). Por. też: H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem Katolickim 1944–1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 153–155, 175.

<sup>49</sup> Wykaz elementu przestępczego z terenu powiatu Leszno (AIPN Po, 06/107, t. 4) połączył w ramach „Kierowniczego aktywu organizacji kościelnych” zarówno Caritas, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, jak i świadków Jehowy.

## Metodologia

### Charakterystyka zachowanej części kartoteki zagadnieniowej byłego WUSW w Poznaniu

Trzecią – obok zaktualizowanej i wybrakowanej – część kartoteki zagadnieniowej stanowiły tzw. działy zamknięte (bez dopływu kart), które z uwagi na wartość historyczno-poglądową wyłączono z kartoteki i złożono w archiwum. Ta właśnie część nosi w zasobie Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Poznaniu nazwę „Kartoteki zagadnieniowej b. WUSW w Poznaniu”. Została ona przekazana przez UOP – Delegaturę w Poznaniu spisem zdawczo-odbiorczym zarejestrowanym jako IPN Po 06 pod pozycją nr 219 (kartony 673–684). Poszczególne działy zachowywały podział na istniejące do 1975 r. powiaty oraz zebrane osobno karty figurantów z innych województw. Podział ten, biorąc pod uwagę wielość zmian organizacyjnych w administracji państwowej oraz strukturach aparatu bezpieczeństwa, był mało czytelny, a wskutek stosunkowo niewielkiej ilości kart także niepożądany, toteż w trakcie porządkowania z niego zrezygnowano.

Po dołączeniu brakujących odsyłaczy wielkość kartoteki zagadnieniowej wynosi ok. 3,5 m.b. i w rozbiu na poszczególne zagadnienia przedstawia się następująco:

Dział	Nazwa działu	Wielkość
I	Szpiegostwo	2 cm
II	Nielegalne organizacje po wyzwoleniu	31 cm
IV i V	Szkodnictwo gospodarcze i sabotaż	2,5 cm
VI	Zdrada ojczyzny (ucieczki za granicę)	10 cm
VII	Rodzina i najbliższe otoczenie osób zbiegłych za granicę	2 cm
VIII	Bandy terrorystyczno-rabunkowe	37,5 cm
IX	Nielegalne posiadanie broni	2 cm
X	Prawica w ruchu ludowym	23 cm
XI	Dezercja	0,5 cm
XII	Wroga propaganda	15,5 cm
XVII	Podejrzane kontakty z zagranicą	4,5 cm
XVIII	Kierowniczy aktyw reakcyjny z okresu okupacji i po wyzwoleniu	66 cm
XX	Współpraca z okupantem hitlerowskim	58 cm
XXI	Organizacje hitlerowskie z okresu okupacji	69,5 cm
XXII	Przestępcy wojenni	0,3 cm
XXVII	Różne	0,5 cm
XXVIII	Syjonizm oraz „Wydarzenia marcowe” ’68 (jako XXVIIIa)	1 cm
XXIX	Emigracja	21 cm
XXX	„Wypadki poznańskie” ’56	3,5 cm

Ponadto w trakcie porządkowania odnaleziono pojedyncze karty z działów wybrakowanych w całości: XIV – „Świadkowie Jehowy”, XIX – „Oficerowie wojsk polskich formacji »rządu londyńskiego«” oraz XXVI – „Kapitałiści” *vel* „Burżuazja”.



## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

Charakterystykę poszczególnych działów<sup>50</sup> najlepiej zacząć od tych, których tematyka jest najwcześniejsza pod względem chronologicznym. W przypadku kartoteki zagadnieniowej b. WUSW Poznań są to działy o numerach od XX do XXII, poświęcone różnym formom działalności w aparacie represji okupanta. Okres działania figurantów zamyka się w latach 1939–1945.

Podstawą dla działu XX były dokumenty sprawy obiektowej o kryptonimie „Alfa”<sup>51</sup>. Wskazuje na to ten sam wzór większości kart (karta tematyczna E-130) i jednorodny sposób ich wypełnienia dwoma rodzajami charakteru pisma lub pismem maszynowym. Także nazwa działu jest dokładnie taka sama, w przeciwieństwie do kart dołączonych, gdzie spotkać można określenia: „Policja niemiecka w czasie wojny”, „Hitlerowskie organizacje młodzieżowe” i inne. Ponadto tam, gdzie nie podano sygnatur innych niż sprawa „Alfa” – a dotyczy to większości – brak też aktualizacji poza rutynowym sprawdzeniem w kartotece Centralnego Biura Adresowego. Kryterium zaliczenia do działu XX była praca w administracji okupacyjnej oraz przynależność do partii narodowosocjalistycznej (NSDAP – *Nationalsozialistische Deutsche Arbeitspartei*) i jej przybudówek (NSV – *Nationalsozialistische Volkswohlfarth* – Narodowosocjalistyczna Opieka Społeczna, DFW – *Deutsche Frauen Werk* – Organizacja Pracy Kobiet, HJ – *Hitlerjugend*), rozmaitych organizacji paramilitarnych i wojskowych: (SA – *Sturm Abteilungen der NSDAP* – Oddziały Szturmowe NSDAP, NSKK – *Nationalsozialistisches Kraftfahrkorps* – Narodowosocjalistyczny Korpus Kierowców, SS – *Schutzstaffeln der NSDAP* – Sztafety Ochronne NSDAP, *Waffen-SS* – oddziały wojskowe SS, *Volkssturm*, TO – *Todt Organisation* – Organizacja Todta), formacji policyjnych (*Gendarmerie des Reiches* – żandarmeria, kripo – *Kriminalpolizei* – Policja Kryminalna, schupo – *Schutzpolizei* – Policja Ochronna, gestapo – *Geheime Staatspolizei* – Tajna Policja Państwowa, SD – *Sicherheitsdienst der SS* – Służba Bezpieczeństwa [*Reichsführera*] SS<sup>52</sup> oraz wojska. Niekiedy obok tej adnotacji i – tam gdzie to możliwe – informacji o funkcji i randze figuranta znajduje się opis czynów przestępczych, który wiąże się z faktem prowadzenia po wojnie sprawy śledczej i postępowania prokuratorskiego lub sądowego. Dotyczy to zwłaszcza kart, które powstawały na podstawie materiałów innych niż sprawa „Alfa”.

Podobnie jak w dziale XX także dział XXI: „Współpraca z okupantem” powstał w oparciu o sprawę obiektową „Beta”<sup>53</sup>, jednak karty takie stanowią mniejszość. Wiąże się to z pewnością z tematyką działu, obejmującą czynną współpracę z okupantem. Spora część figurantów dopuściła się wystąpień przeciwko ludności cywil-

<sup>50</sup> Charakterystyka przygotowana na podstawie instrukcji i wytycznych dotyczących organizacji kartotek (w przypisach uwzględniono tylko szczegółowe rozwiązania) oraz analizy zachowanej części KZ.

<sup>51</sup> AIPN Po, 003/1–35.

<sup>52</sup> Zaskakujące, że odnotowano jedynie kilku członków Selbstschutzu i pokrewnych mu organizacji parapolicyjnych werbowanych z Niemców mieszkających do 1939 r. w granicach Polski. Przyczyną jest zapewne wchłonięcie większości z nich przez wymienione wyżej formacje i organizacje. Strukturę aparatu okupacyjnego omawia szczegółowo S. Nawrocki, *Policja hitlerowska w tzw. Kraju Warty w latach 1939–1945*, Poznań 1970.

<sup>53</sup> AIPN Po, 003/36–64. O traktowaniu niemieckiej listy narodowej przez aparat bezpieczeństwa zob.: B. Nit-schke, *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945–1949*, Toruń 2001, s. 108–124.

## Metodologia

nej niezależnie od przynależności organizacyjnej, niekiedy i bez takowej. Większość z nich była za to sądzona po wojnie. Najczęściej spotykanym opisem jest denuncjowanie Polaków, ukrywających się Żydów, dezertków z Wehrmachtu, a także członków ruchu oporu, żołnierzy i jeńców alianckich. Obok pojedynczych donosów często występują też oskarżenia o współpracę z poszczególnymi pionami policji niemieckiej, głównie gestapo i kripo. Zwraca uwagę znęcanie się nad Polakami, Żydami – zwłaszcza gdy odnosiło się do członków straży więziennych i obozowych. Sporą grupę stanowią figuranci wspomnianej sprawy „Beta” (częściowo również „Alfa”); głównie osoby, które po podpisaniu niemieckiej listy narodowej (DVL – *Deutsche Volksliste*) służyły potem w Wehrmachcie lub pracowały w administracji okupacyjnej. Zaliczono tu również ludzi narodowości białoruskiej i ukraińskiej działających po stronie hitlerowskiej, niezależnie od tego, czy była to przynależność do Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), policji białoruskiej, czy nawet formacji *Waffen-SS*. Te stosunkowo nieliczne karty dają wskazanie na sprawę obiektową „Gamma”, jednakowo traktującą środowiska białej emigracji rosyjskiej i współpracę z Niemcami hitlerowskimi mniejszości narodowych<sup>54</sup>.

Osobną grupę stanowią funkcjonariusze tzw. Polskiej Policji z Generalnego Gubernatorstwa (*Polnische Polizei*), określanej potocznie jako policja granatowa, występujący w sprawie „Targowica”<sup>55</sup>. Ranga zabarwienia powodowała, że na przedwojennych policjantów i przodowników więziennictwa, których zarejestrowano za współpracę z okupantem w dziale XXI, wypisywać należało również karty w dziale XXIII.

Przy tym wszystkim zauważyć należy, że choć instrukcje wyraźnie oddzielały członkostwo w aparacie hitlerowskim od współpracy z nim, to na podstawie zachowanej części KZ granice działów XX i XXI jawią się jako dość niejasne. W wielu przypadkach na podstawie jedynie zapisu na karcie kartoteecznej nie można ocenić, dlaczego karta znalazła się w tym, a nie w innym dziale. Pewną wskazówką może być fakt, że figuranci działu XX noszą w dużej mierze nazwiska niemieckie, a działu XXI nazwiska polskie – być może różnica dotyczy podpisania przez nich różnych stopni niemieckiej listy narodowej. Obywatelstwo niemieckie i pełnię praw otrzymały jedynie grupy I i II, czyli tzw. reichsdeutsche; to oni zapewne tworzyli aparat administracyjny i aktywny partyjny w Kraju Warty, im też po wojnie odmówiono rehabilitacji. Na kartach jednak określenie RD niemal nie występuje, a przy adnotacjach o wpisie na DVL brak dokładniejszych danych. Rozwiązaniem może być także traktowanie służby w Wehrmachcie jako głównego kryterium: także volksdeutsche III grupy byli zobowiązani do służby wojskowej, jedynie grupa IV była od niej zwolniona. Może w takim sposobie zapisu znajduje odzwierciedlenie inny niż np. na Górnym Śląsku czy Pomorzu, tj. generalnie dobrowolny charakter wpisu na DVL w Kraju Warty<sup>56</sup>. Ostatecznie o wszystkim decydowała wiedza miejscowego pracownika

<sup>54</sup> AIPN Po, 003/261–287.

<sup>55</sup> AIPN Po, 3/68–99; zob. też: R. Litwiński, *Komisja rehabilitacyjno-kwalifikacyjna dla byłych policjantów (1946–1952)*, „Dzieje Najnowsze” 2004, nr 36, s. 117–119, 127.

<sup>56</sup> Szerzej o tym zob.: K. Strykowski, *Położenie osób wpisanych w Wielkopolsce na niemiecką listę narodowościową w latach 1945–1955*, Poznań 2004.



## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

ewidencji, choć w zapisy na kartach przysyłanych przez organa bezpieczeństwa publicznego z innych województw raczej nie ingerowano.

Zachowany w szczątkowej formie dział XXII – „Przestępcy wojenni” jest wypadkową dwóch poprzednich działów. Zawiera karty funkcjonariuszy aparatu okupacyjnego oraz członków załóg obozów pracy, więzień itp. Wszystkie one powstały na podstawie spraw zakończonych wyrokami sądowymi.

Drugą grupę działów, jaką można wydzielić z kartoteki zagadnieniowej, stanowią szeroko pojęte organizacje konspiracyjne z okresu wojny i lat powojennych, tj. działy II, VIII i XVII.

Chronologicznie najwcześniejszym jest dział XVII: „Kierowniczy aktyw reakcyjny z okresu okupacji i po wyzwoleniu”, a w drugiej wersji: „Reakcyjne organizacje z okresu okupacji i po wyzwoleniu”. Podział taki jest nieprzypadkowy. Nie wypisywano kart na szeregowych członków organizacji działających tylko w czasie okupacji, przestano na kadrze dowódczej, członkach sztabów i pionów wywiadowczych. W odniesieniu do organizacji nadal funkcjonujących po wyzwoleniu takiego rozróżnienia nie było, stąd dość zaskakujące początkowo kontrasty. W dziale znajdują się zarówno ludzie zajmujący stanowiska kierownicze i dowódcze, jak również szeregowi członkowie: żołnierze, sanitariuszki, łączniczki itp. Sporą część stanowią też osoby współpracujące z oddziałami leśnymi, dostarczające im żywności, przechowujące broń czy choćby niewspółdziałające z organami bezpieczeństwa w likwidacji band. Nie ma natomiast wątpliwości co do zakresu chronologicznego działu: okres działalności większości figurantów określony jest na lata 1940–1945 do 1947.

Część kart powstała na podstawie spraw obiektowych „Zguba”<sup>57</sup> i „Las”<sup>58</sup> traktujących ogólnie o niekomunistycznym podziemiu zbrojnym w trakcie i po wojnie, inne na podstawie spraw obiektowych dotyczących konkretnych organizacji czy środowisk (np. sprawa „Niemen” prowadzona przeciwko członkom Armii Krajowej na Nowogródzynie<sup>59</sup>) oraz spraw śledczych. Wskutek tego reprezentowane jest szerokie spektrum organizacji podziemnych: od Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, Narodowej Organizacji Wojskowej i Narodowych Sił Zbrojnych, a odnośnie do lat powojennych Ruchu Oporu Armii Krajowej, Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (traktowanego jako organizacyjne przedłużenie AK) i Narodowego Związku Wojskowego, przez Polską Armię Ludową, Bataliony Chłopskie po organizacje regionalne, w tym z Poznańskiego: Wielkopolską Organizację Wojskową i Wojsko Ochotnicze Ziem Zachodnich. Obok wojskowych są też reprezentowane cywilne pionki Polskiego Państwa Podziemnego: Delegatura Rządu na Kraj, Państwowy Korpus Bezpieczeństwa, Ojczyzna. Odnotować również należy obecność działaczy i oficerów ukraińskich, litewskich, białoruskich i rosyjskich współpracujących z hitlerowskimi Niemcami (sprawa „Gamma”).

Dział II, czyli „Nielegalne organizacje po wyzwoleniu”, obejmuje lata od końca wojny aż do połowy lat sześćdziesiątych, tematyką zaś jest zbliżony do działu XVII

<sup>57</sup> AIPN Po, 003/201–228.

<sup>58</sup> AIPN Po, 003/288–302, 304–308, 310, 312–313, 315.

<sup>59</sup> AIPN Po, 003/352.

## Metodologia

– „Kierowniczy aktyw reakcyjny...”. W pewnym sensie stanowi jego kontynuację, lecz dotyczy wyłącznie osób prowadzących antypaństwową działalność w okresie powojennym w organizacjach nie działających w czasie okupacji i niewywodzących się z nich bezpośrednio. Dla aparatu bezpieczeństwa, uznającego postawę w czasie wojny i bezpośrednio po jej zakończeniu za punkt wyjściowy do inwigilacji, był to sporny problem. Opracowany w resorcie instruktaż stwierdzał: „Większość członków zbrojnego podziemia [...] rekrutuje się z ludzi, którzy w czasie okupacji ze względu na swój młody wiek nie byli członkami zbrojnych organizacji ani też w pierwszych latach po wyzwoleniu”<sup>60</sup>. Charakterystyczna jest duża ilość kart członków nielegalnych organizacji harcerskich (skautowskich) czy w ogóle – młodzieżowych o nierzadko wymyślnych nazwach. Niewielka szkodliwość tych organizacji, zazwyczaj niezbyt liczebnych, ograniczonych zasięgiem terytorialnym, a często nieprowadzących *de facto* żadnej działalności, powodowała, że wyroki były stosunkowo niskie, niekiedy – zwłaszcza po 1956 r. – kończyły się jedynie na napomnieniach. Nie dotyczyło to jednak założycieli i przywódców organizacji – ci zazwyczaj byli starsi od swoich kolegów. Wynikać to mogło także z posiadania przez nich pojedynczych sztuk broni palnej, znalezionej w lesie.

Pod nazwą: „Bandy terrorystyczno-rabunkowe” (dział VIII) kryje się przynależność do band oraz – w przypadku ludzi, którzy do takowych nie należeli: napady z bronią w rękę. Ta druga kategoria figurantów wyróżnia się, dzięki sprawie „P-64”, o której niżej, kartami nowego typu. Zdecydowaną większość działu stanowią członkowie antykomunistycznego podziemia zbrojnego działający po 1944 r. Wprawdzie w myśl instrukcji członków band będących grupą zbrojną organizacji należało traktować jako członków tych organizacji i wykazywać odpowiednio w działach II, III i XVIII, w praktyce było to trudne do przeprowadzenia. W dziale VIII umieszczono np. karty na członków organizacji podziemnych, którzy ujawniając się w czasie amnestii, deklarowali przynależność do poszczególnych grup zbrojnych, nawet jeśli nie prowadzili potem działalności antypaństwowej. Te karty, mające swój odpowiednik w sprawach obiektowych „Amnestia”<sup>61</sup>, stanowią jedynie niewielką część działu, *gros* powstało na podstawie spraw i śledztw prowadzonych przeciw konkretnym oddziałom i grupom zbrojnym. Oddziały te są określane wedle nazwisk lub pseudonimów dowódców, niezależnie od tego, czy działały samodzielnie, czy stanowiły część większej całości. Nie zawsze można było ustalić, czy grupa zbrojna była podporządkowana jakiejś organizacji. Często zresztą podległość była iluzoryczna, świadczy o tym choćby struktura Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Warta” i wielu należących do niej, przynajmniej oficjalnie, pododdziałów. Często za identyfikację wystarczało ustalenie, co figurant robił w czasie wojny. Różnica między działami „Kierowniczy aktyw reakcyjny...” oraz „Nielegalne organizacje...” a „Bandy...” jest niezbyt precyzyjna: samo określenie „bandy” wskazuje na wystąpienie z bronią

<sup>60</sup> Referat opracowany w Dep. III MBP w 1952 r. na temat podziemia zbrojnego (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 242–243).

<sup>61</sup> AIPN Po, 003/363–365.

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

w rękę przeciwko władzy ludowej, nie przesądza jednak przecież o charakterze bandy. Piony ewidencji operacyjnej borykały się z tym problemem w trakcie tworzenia kartotek zagadnieniowych.

Analizując zapisy na kartach, zauważyć można pewną prawidłowość: członkowie band w większości byli aktywni na terenie podlegającym WUBP w Poznaniu, niezależnie od tego, czy byli to ludzie miejscowi, czy element napływowy. Także karty przesłane przez inne jednostki organów bezpieczeństwa dotyczą figurantów działających na terenie Wielkopolski. W przypadku kierowniczego aktywu nierzadko miejsce (a często i okres) działalności było odległe; ludzie ci po prostu przyjeżdżali do Wielkopolski z innych rejonów; w takim przypadku karta „wędrowała” za nimi z właściwego – wedle miejsca zamieszkania – wojewódzkiego urzędu bezpieczeństwa.

Jedynie częściowo do opisanych powyżej działów zbliżony jest dział IX: „Nielegalne posiadanie broni”. Mimo że wielu członków antykomunistycznego podziemia zbrojnego było skazywanych właśnie za posiadanie broni, w dziale tym występują rzadko. Obowiązujące instrukcje nakazywały kwalifikować tak tylko osoby niebędące członkami band i organizacji, w takich przypadkach na kartach z odpowiednich działów (głównie II, III, VIII i XVIII) umieszczano dodatkowe adnotacje. Nie wypisywano natomiast odrębnych kart do działu XI. Jego większość stanowią osoby ujawniające fakt posiadania broni w trakcie amnestii („Ujawnienia – nielegalne posiadanie broni”)<sup>62</sup>, nie tylko zresztą członkowie organizacji podziemnych, ale i osoby narodowości niemieckiej.

Dział IX to także dezercjerzy z WP, SOK, MO i UB, część z nich również ujawniała się w trakcie kolejnych amnestii. W ich przypadku informacje te stanowiły tylko uzupełnienie działu XI – „Dezercja”. Charakterystyczne, że na kartach w dziale XI rubrykę: „bliższe zabarwienie działu” wypełnia adnotacja, czy figurant dezertował z bronią czy bez broni. Jest to efekt instrukcji MBP nr 1 z 21 stycznia 1949 r., gdzie posiadanie broni traktowano łącznie z wypadkami dezercji oraz wspomnianych wyżej poszukiwań broni typowej w związku ze sprawą „P-64”. W 1965 r., w związku z mającą miejsce w Warszawie w poprzednich latach serią zuchwałych napadów z użyciem broni palnej<sup>63</sup>, w trakcie których były ofiary śmiertelne, organy bezpieczeństwa prowadziły w całym kraju działania operacyjne, poszukując śladów skradzionych lub zagubionych sztuk broni. Przy tej okazji wprowadzono nowy wzór kart na nielegalne posiadanie broni (patrz: rysunek poniżej), napad z jej użyciem oraz zabójstwo. Stosowny rozkaz płk. Zabawskiego stwierdzał m.in.: „Celem [...] zorganizowania nowej kartoteki zagadnieniowej obejmującej dane o osobach rejestrowanych za działalność bandycką z bronią i informacje o nielegalnym posiadaniu i utracie broni [...] proszę o spowodowanie wypisania [...] nowych kart zagadnienio-

<sup>62</sup> AIPN Po, 003/348.

<sup>63</sup> Były to: napad na sklep z obuwiem „Chelmek” 4 XII 1957 r., zabójstwo plut. MO Kielczykowskiego 4 IV 1959 r., napad na pocztę przy ul. Armii Ludowej 1 VI 1959 r. oraz – najgłośniejszy – napad na konwój przewożący utarg Centralnych Domów Towarowych 22 XII 1964 r. Traktowane początkowo jako odrębne sprawy, okazały się dziełem tej samej grupy przestępczej i zostały zarchiwizowane przez poszczególne WUSW jako sprawa „P-64”. Informacje te oparto na materiałach b. WUSW w Poznaniu (AIPN Po, 06/67, t. 109).



## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

Kolejną grupę zagadnień tworzą rozmaite formy kontaktów zagranicznych. O tym, jak poważnie sprawy te traktowały służby bezpieczeństwa, świadczy choćby tytuł działu VI – „Zdrada ojczyzny”. W istocie chodzi tu o ucieczki za granicę lub usiłowanie (przygotowanie) nielegalnego jej przekroczenia. W odniesieniu do lat późniejszych – dział sięga drugiej połowy lat siedemdziesiątych – głównym zarzutem staje się odmowa powrotu do kraju. Warte odnotowania jest dołączanie do części kart zdjęć dowodowych lub legitymacyjnych – przy żadnym innym zagadnieniu sytuacja podobna nie ma miejsca. W odniesieniu do osób uciekających po 1952 r., tj. po wprowadzeniu dowodów osobistych, było to regułą<sup>65</sup>. Materiały archiwalne, na podstawie których wystawiano karty, to akta paszportowe oraz sprawy operacyjnego rozpracowania (tzw. SOR – II) dotyczące konkretnych osób, które zbiegły za granicę. Ponieważ znajdowały się one poza zasięgiem władzy ludowej, nie ma odniesień do akt prokuratorskich i sądowych. Odmienne było w przypadku osób zatrzymanych na granicy przez jednostki Wojsk Ochrony Pogranicza, choć nie zawsze oznaczało to, że w danym archiwum znajdowała sięteczka sprawy. Część kart wypisywano bowiem jedynie na podstawie kart z KOI nadesłanych przez WOP.

Działem pokrewnym do działu VI jest poświęcony kontaktom z osobami zbiegłymi za granicę dział VII. Także w tym przypadku nazwa: „Rodzina i najbliższe otoczenie osób zbiegłych za granicę” jest dość myląca. Jako rodzinę wykazywano często bardzo odległych krewnych, podobnie najbliższe otoczenie to nie tylko przyjaciele czy znajomi, ale także współpracownicy – zwłaszcza gdy po ucieczce figuranta sprawdzano zabezpieczenie zakładu, w którym był zatrudniony. Kryterium była jedynie znajomość z uciekinierem: choć odnotowywano fakt utrzymywania kontaktów korespondencyjnych, nie było to konieczne, aby osobę umieścić w dziale VII. Należy pamiętać, że jako uciekinierów traktowano również emigrantów polskich pozostałych po wojnie w Europie Zachodniej, z tym że do działu VII zaliczano ich krewnych, natomiast kontakty niemające charakteru rodzinnego odnotowywano w dziale XVII. Ostatnie karty do działu VII wypisano w 1980 r.<sup>66</sup>

Dział XVII – „Podejrzane kontakty z zagranicą” był dużo bardziej rozbudowany, bo też decydowała o tym wielość i różnorodność kontaktów obywateli polskich z cudzoziemcami. Sąsiadują ze sobą w tym dziale i Polacy repatrianci, i Niemcy, którzy po 1945 r. pozostali w Polsce, utrzymujący kontakt ze swymi krewnymi i znajomymi. Osobną grupę stanowią działacze niemieckich ziomkostw, a w odniesieniu do Polaków – członkowie tzw. kompanii wartowniczych. Zdecydowanie najbardziej podejrzane były kontakty niemające charakteru rodzinno-towarzyskiego. W orbicie zainteresowań służb bezpieczeństwa szczególne miejsce zajmowały osoby spotykające się z przedstawicielami handlowymi i dyplomatycznymi innych państw, tj. z osobami rejestrowanymi w sąsiednim XVI dziale – „Cudzoziemcy” *vel* „Obywatele państw kapitalistycznych”. Podobnie traktowane było korespondowanie i otrzymywanie paczek (tzw. kontakt paczkowy) od organizacji religijnych i świeckich prowadzących działalność charytatywną. Zwraca uwagę fakt, że jako podejrzane kontakty z zagranicą funkcjonują podejrzenia o szpiegostwo, które nie zostało potem potwierdzone.

<sup>65</sup> AIPN Po, 06/303, t. 166, Pismo nr OMB-1746/60 z dnia 31 V 1960 r., k. 59–60.

<sup>66</sup> *Ibidem*, 0 6/245, t. 88, Pismo nr KB-03400/85 z dnia 3 VII 1985 r., b.p.



## Metodologia

Właśnie szpiegostwo było najpoważniejszym oskarżeniem, jakie wiązało się z utrzymywaniem jakichkolwiek kontaktów z cudzoziemcami. Poświęcony temu zagadnieniu dział I obejmuje szpiegostwo na rzecz państw kapitalistycznych, głównie Stanów Zjednoczonych, Republiki Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii i Francji. Zasady organizowania i korzystania ze skorowidzów zagadnieniowych... nakazywały właśnie taki wewnętrzny podział działu na szpiegostwo amerykańskie, angielskie, francuskie, zachodnioniemieckie i inne, powtarzając tu ustalenia zawarte w Wykazie zabarwień w KO<sup>67</sup>. Obok świadomej współpracy z obcym wywiadem (lub ofert złożonych pod ich adresem) dużą grupę stanowią przypadki ujawnienia tajemnicy państwowej cudzoziemcom, czy choćby znajomość z ludźmi, którzy się tego dopuścili. Spora część kart dotyczy współpracy z wywiadem III Rzeszy, lecz tylko do września 1939 r. – działalność od tego momentu traktowano jako element okupacji. W ten sposób dział I obejmuje wszystkich obcych agentów, wyjątkiem są oskarżani o to świadkowie Jehowy. Natomiast polscy wywiadowcy sprzed wojny oraz organizacji wojennych i powojennych – winni się znaleźć w odpowiednio w działach XXIII i XVII.

Podejrzliwe traktowanie cudzoziemców przebywających w Polsce i Polaków za granicą wyrażało się także w utrudnieniach wyjazdów zagranicznych. Wyjątkiem było opuszczenie kraju na stałe z powodów politycznych; wydając na to zgodę władze w taki sposób „pozbywały się” pewnych jednostek lub środowisk. Przykładem takiej sytuacji jest powstała na podstawie przejętej w 1968 r. przez Wydział „C” KW MO dokumentacji Wydziału Paszportów i Dowodów Osobistych dział XIX – „Emigracja”<sup>68</sup>. Chronologicznie najstarsze karty pochodzą z lat 1962–1969 i dotyczą tzw. wyjazdów emigracyjnych do Izraela i RFN. W ten sposób odnotowano wówczas całe rodziny. Odnośnie do emigrantów do Izraela często jako inne zagadnienie, w którym występują, wskazany jest „Syjonizm”. Warto zauważyć, że w ten sposób opisywano też karty na funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa narodowości żydowskiej.

Po 1969 r. charakter zagadnienia wyraźnie się zmienia: przeważają wyjazdy na pobyt stały z powodów rodzinnych. Figurantami są głównie kobiety wychodzące za mąż za cudzoziemców, niekiedy też dzieci ze związków mieszanych. Zauważyć należy, że rzadko celem ich wyjazdu był kraj demokracji ludowej, zazwyczaj Związek Radziecki i Niemiecka Republika Demokratyczna. Wprawdzie nazwiska pańskie części tych kobiet wskazują na niemieckie i ukraińskie bądź białoruskie pochodzenie, nie jest to jednak regułą. Dużo częściej Polki wiązały się z Jugosłowianami. Zdecydowanie przeważają natomiast obywatele państw Europy Zachodniej: Niemcy, Francuzi, Holendrzy, Brytyjczycy i Skandynawowie, a z innych kontynentów: Amerykanie, Kanadyjczycy i Australijczycy. Znaczącą grupę stanowią też Arabowie.

Działy V – „Sabotaż” *vel* „Szkodnictwo” i IV – „Dywersja” poświęcone są przestępstwom o charakterze gospodarczym. Choć liczone oddzielnie, już od początku traktowane były łącznie, tak np. traktuje je Omówienie zasad organizowania karto-teki zagadnieniowej. Być może zmieniała się też kwalifikacja czynów z „Dywersji”

<sup>67</sup> AIPN Po, 06/303, t. 129, Wykaz zabarwień w KO, b.p.

<sup>68</sup> *Ibidem*, 06/245, t. 75, Perspektywiczny plan pracy [...] Sekcji II [Wydziału „C” KW MO Poznań] na rok 1970, k. 8.

## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

na łagodniejsze „Szkodnictwo”, gdyż na większości kart „dywersyjnych” cyfrę IV poprawiono na V. Głównym zarzutem wobec figurantów jest zabór mienia społecznego i działanie na szkodę państwa. Choć karty zakładano do początku lat siedemdziesiątych, większość z nich przypada na lata czterdzieste i pięćdziesiąte. Wtedy jako działalność sabotażową i dywersyjną traktowano wypadki w zakładach przemysłowych, katastrofy komunikacyjne, zwłaszcza kolejowe, itp. Osobnym wątkiem jest rolnictwo i funkcjonowanie osławionych spółdzielni produkcyjnych. Jako swoistą ciekawostkę można podać, że do kategorii szkodnictwa zakwalifikowano także straty powstałe na skutek wybryków chuligańskich, np. spowodowanych przez pseudokibiców piłkarskich.

Bez wątpienia najbarwniejszym, jeśli idzie o różnorodność przestępstw, jest dział XII – „Wroga propaganda”, kalejdoskop postaw ocenianych w ten sposób jest bowiem bardzo duży. Rzecz jasna podstawowym przejawem wrogiej propagandy było rozpowszechnianie „nieprawomyślnych” opinii w formie ustnej (tzw. szeptanka) lub pisemnej. Przez tę ostatnią rozumieć należy nie tylko kolportaż ulotek i literatury, ale także pisanie anonimów. O skuteczności służb bezpieczeństwa świadczy ilość autorów anonimowych listów, którzy po identyfikacji zostali odnotowani w kartotece. Tematyka propagandy była zróżnicowana; od przekazywania informacji zaczerpniętych z zachodnioeuropejskich rozgłośni radiowych, z Radiem Wolna Europa na czule, po bardziej popularne formy „lżenia dostojników państwowych i partyjnych” oraz „wyszczadzania władz Związku Radzieckiego”, wreszcie niszczenie portretów, pomników itp.

Przejawy wrogiej propagandy dostrzegano w wielu aspektach życia, na uczelniach, gdzie odnotowywano przypadki krytyki wobec PRL i ZSRR, w zakładach pracy, w których miały miejsce przerwy w produkcji i strajki, spółdzielniach produkcyjnych borykających się z wrogą postawą kułaków, szkołach, skąd usuwano naukę religii itd. Do tego zagadnienia zaliczono też ludzi wyrzuconych z PPR i PZPR jako element niepewny ideologicznie – postawa taka określana była jako „rozbijactwo”. Innym określeniem stosowanym w opisie kart jest „rewizjonizm”, oznaczający chwalenie faszystów, choćby przez przypomnianie stosunku Armii Czerwonej do ludności cywilnej. Organy bezpieczeństwa zwracały na to tym baczniejszą uwagę, jeśli figurant był autochtonem. Odnotowywano również malowanie na murach symboli hitlerowskich, miało ono jednak raczej charakter chuligański.

O tym, że propaganda mogła przybrać formy bardziej drastyczne, świadczą karty na „pobicie działacza partyjnego” opatrywane adnotacją „aspekt polityczny”.

Z działu „Wroga propaganda” wydzielone zostały dwa inne działy: „Wydarzenia marcowe” (dział XXVIII a) – częściowo oraz „Wypadki poznańskie” (dział XXX). Wskazuje na to sposób opisu najstarszych kart<sup>69</sup>, na których pierwotny numer działu został przekreślony bądź po prostu poprawiony. Dział XXX to uczestnicy zamieszek w czerwcu 1956 r. w Poznaniu. Większość figurantów uczestniczyła w atakach na budynki państwowe, napaściach na funkcjonariuszy, strażników więziennych. Są

<sup>69</sup> Pismo KB-03400/85 Wyzd. „C” WUSW w Poznaniu z dnia 3 VII 1985 r. (AIPN Po, 06/245, t. 88, b.p.) jako końcowe daty dla napływu kart do tych działów podaje lata 1957 (XXX) i 1968 (XXVIII a).

## Metodologia

też osoby oskarżone ogólnie o udział w zamieszkach, bez podawania szczegółów o ich przestępstwach. Sporą grupę stanowią uwolnieni przez demonstrantów więźniowie obozu pracy w Mrowinie i więźnienia w Poznaniu.

Natomiast „marcowcy” to prawie wyłącznie uczniowie i studenci oskarżeni o udział w nielegalnych zgromadzeniach oraz kolportaż ulotek i wydawnictw. Części z nich zarzucano także znieważenie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Niemal bez wyjątku karty odnoszą się do prowadzonych przez służby bezpieczeństwa śledztw i rozpracowań zakończonych wyrokiem sądowym. Zgodnie z wytycznymi zawartymi w piśmie płk. Zabawskiego<sup>70</sup> przy wypisywaniu kart należało dokładnie podawać dane personalne rodziców, łącznie z miejscem pracy i zajmowanym stanowiskiem. Zwraca uwagę zalecenie, by określać narodowość figuranta.

Numeracja działu XXVIII a w sposób oczywisty nasuwa skojarzenia z działem XVIII – „Syjonizm” *vel* „Proizraelskie stanowisko”. Ze wspomnianego pisma wynika wyraźnie, że od początku traktowano „Wydarzenia marcowe” jako podgrupę działu „Syjonizm”. Bez dotarcia do szczegółowych wytycznych nie sposób więc wyjaśnić, dlaczego część kart działu XXVIII a ma pierwotnie numer XII, co oznaczałoby, że początkowo traktowano je jako „Wrogą propagandę”, a dopiero potem przepisano do działu „Syjonizm”. Być może wytyczne Zabawskiego jedynie systematyzowały zasady ewidencjonowania „marcowców”, pamiętać należy, że polecenie „natychmiastowej rejestracji wszystkich osób podległych zgłoszeniu w związku z wydarzeniami marcowymi” było wydane trzy tygodnie wcześniej<sup>71</sup>. Równie dobrze mógł być to jednak efekt późniejszej weryfikacji zawartości działu XII, np. podczas aktualizacji.

Służby bezpieczeństwa traktowały „Wydarzenia marcowe” i „Syjonizm” łącznie, lecz jest między nimi wyraźna różnica: zarejestrowani „marcowcy” raczej pozostali w kraju, natomiast „syjoniści” w większości z niego wyjechali. Zresztą kart określonych jako „syjonistyczne” jest bardzo mało, ocenę ich dodatkowo utrudnia fakt, że niemal wszystkie dotyczą Kalisza (!) Co ciekawe: także protokół brakowania z 1983 r. informuje o zniszczeniu niewielkiej ilości kart z działu „Syjonizm”<sup>72</sup>.

Ostatnim działem jest stosunkowo duży, bo liczący ok. 23 cm dział X – „Prawica w ruchu ludowym”. Podobnie jak działy dotyczące współpracy z okupantem hitlerowskim powstał on na podstawie sprawy obiektywnej „Prawica ludowa”<sup>73</sup>. Większość zapisów odnosi się do lat 1945–1947, tj. okresu działania PSL, ale sporo kart dotyczy aktywności członków ZSL, którzy mieli PSL-owski rodowód, w połowie lat sześćdziesiątych. Reprezentowane też są ludowe organizacje młodzieżowe (Wici, Związek Młodzieży Wiejskiej) oraz inne partie, np. Stronnictwo Pracy, na terenie wsi. Przy większości figurantów jako bliższe określenie zabarwienia podany jest fakt zamieszkania na wsi bądź w mieście, różnica bardzo istotna, gdyż odnośnie do wsi

<sup>70</sup> AIPN Po, 06/303, t. 129, Pismo OMB-01544/68 Biura „C” MSW z dnia 11 IV 1968 r., b.p.

<sup>71</sup> *Ibidem*, Powołanie się na polecenie dyrektora generalnego MSW ds. Służby Bezpieczeństwa gen. R. Matejewskiego z 22 marca 1968 r.

<sup>72</sup> Syjoniści to figuranci sprawy obiektywnej „Zadra” dotyczącej mniejszości narodowych (AIPN Po, 003/500, 556 oraz materiały administracyjne *ibidem*, 06/226 – wykazy nazwisk).

<sup>73</sup> AIPN Po, 003/167, 169, 171–197, 199.



## Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej...

interesowano się jedynie aktywnością od szczebla gminy, natomiast członków PSL w miastach rejestrowano w całości. Ta grupa to nie tylko działacze, ale często sympatycy, dla których przystąpienie do PSL było jedyną możliwością zademonstrowania antykomunistycznej postawy. Często nie prowadzili oni większej działalności; karty powstawały jedynie na podstawie partyjnych list członkowskich.

Wymyka się próbom klasyfikacji tematyka kart z działu XXVII („Różne”) oznaczanego niekiedy jako dział „R”. Część z nich dotyczy przestępstw pospolitych niekwalifikujących się do żadnego z innych działów, są jednak też takie, które wyraźnie odnoszą się do współpracy agenturalnej, np.: „b. współpracownik organów bezpieczeństwa państwa – zdradził tajemnicę współpracy”, „wprowadził w błąd organa bezpieczeństwa państwa” czy „VD w czasie okupacji – Polakom nie szkodził”, choć z dalszych zapisów wnioskować można o współpracy. Nie sposób się posłużyć wytycznymi, gdyż podają one nie to, co należało, ale to, czego nie należało odnotować. Chodzi mianowicie o karty wypisane tylko na podstawie adnotacji o wyroku skazującym, bez bliższego (niekiedy żadnego) określenia zabarwienia przestępstwa. Jak się wydaje, dział „Różne” służył jako swoista przechowalnia zabarwień nietypowych, jako przykład niech posłuży fakt, że w zestawieniu z 1983 r. w dziale XIV sąsiadują za sobą m.in.: narkomani i hipisi, osoby penetrujące obiekty wojskowe i duszpasterze akademicki, nielegalnie przekraczający granicę cudzoziemcy i legalnie wyjeżdżający na Zachód polscy specjaliści<sup>74</sup>. Przykładów takich przestępstw w poznańskiej KZ nie ma, natomiast z innych zabarwień uwzględnionych w 1983 r. w dziale znajdują się karty dotyczące posługiwania się sfałszowanymi dokumentami oraz pobicia niebezpiecznym narzędziem. Ciekawostką są dwie inne, wypisane z powodu podjęcia pracy w Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu oraz „lżenia obywateli z powodu ich bezwyznaniowości”. Sądząc po zabarwieniu, powinny się raczej znaleźć w dziale XV, obejmującym aktyw organizacji religijnych.

### Podsumowanie

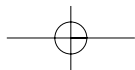
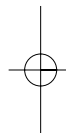
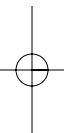
Poznańska kartoteka zagadnieniowa, a ściślej ujmując: ta jej część, którą w momencie aktualizacji przekazano do archiwum, już wówczas została uznana przez kierownictwo Wydziału „C” za zespół o dużej wartości historycznej. Analiza zachowanych dzisiaj materiałów archiwalnych i pomocy ewidencyjnych Służby Bezpieczeństwa w pełni tę ocenę potwierdza, choć zapewne w sposób niezamierzony przez autorów. Kartoteka zagadnieniowa bowiem w dokładny sposób ukazuje zasięg inwigilacji społeczeństwa przez organa bezpieczeństwa. Podaje kryteria, jakimi się one kierowały, kwalifikując postawę figuranta do takiej, a nie innej kategorii wrogich wystąpień. Daje wskazówki, jak wyglądały powiązania pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami oraz ich hierarchia. Pokazuje także, jak na przestrzeni lat zmieniało się postrzeganie przez aparat przejawów działalności antypaństwowej, faktycznej lub

<sup>74</sup> AIPN Po, 06/245, t. 75, Wytyczne do prowadzenia kartoteki zagadnieniowej z dnia 21 lipca 1983 r., k. 3.

jedynie za taką uznanej. Wreszcie – posiada strukturę nadaną przez wytwórcę, głównie dlatego, że od 1983 r. nie była używana do sprawdzeń bieżących. Dzięki temu ominęła ją fala przeprowadzonego w latach 1989–1990 masowego brakowania. Kartoteka zagadnieniowa jest więc wśród zbiorów kartotecznych służb bezpieczeństwa PRL źródłem historycznym szczególnego znaczenia.



# STUKTUR



Janusz Borowiec

## Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

Podstawy ustrojowe powojennego wojskowego wymiaru sprawiedliwości sięgają 1943 r., czyli okresu powstania armii polskiej w Związku Radzieckim. Z powodów ideologicznych i politycznych przy ich opracowaniu nie uwzględniono przepisów prawnych obowiązujących w II Rzeczypospolitej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej i wojsk polskich utworzonych w ZSRR na tereny uznawane przez Stalina za terytorium państwa polskiego Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał dekrety: Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej z 23 września 1944 r.<sup>1</sup>, Kodeks karny Wojska Polskiego z 23 września 1944 r.<sup>2</sup> oraz dekret O ochronie Państwa z 30 października 1944 r.<sup>3</sup> Do wejścia w życie nowych przepisów kodeksu wojskowego postępowania karnego z 23 czerwca 1945 r. postępowanie karne przeprowadzano wedle procedur opisanych w kodeksie postępowania karnego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR<sup>4</sup>. Przy tworzeniu kodeksu oparto się na przepisach prawa radzieckiego (kodeks karny Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej z 1926 r.). Wspomniane dekrety oraz przepisy kpk. Polskich Sił Zbrojnych formułowały podstawowe zasady funkcjonowania sądów wojskowych.

Strukturę wojskowego wymiaru sprawiedliwości określały wspomniany dekret Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej oraz rozkazy Naczelnego Dowódcy WP. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 15 z 2 września 1944 r. (opublikowanym jako aneks nr 1 do dekretu z 23 września 1944 r.) powołano organy wojskowego wymiaru sprawiedliwości:

- 1) Wydział Sądownictwa Wojennego przy Naczelnym Dowództwie Wojskowym;
- 2) Najwyższy Sąd Wojskowy oraz Naczelną Prokuraturę Wojskową urzędujące w siedzibie Naczelnego Dowództwa;
- 3) sądy oraz prokuratury armii urzędujące w siedzibach dowództwa armii;
- 4) sądy oraz prokuratury dywizji i samodzielnych korpusów w siedzibach dowództwa dywizji i samodzielnych korpusów;

<sup>1</sup> DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

<sup>2</sup> DzU RP 1944, nr 6, poz. 27.

<sup>3</sup> DzU RP 1944, nr 10, poz. 50.

<sup>4</sup> Dekret Krajowej Rady Narodowej z 21 VII 1944 r. ustanawiał zwierzchnictwo tego organu nad zjednoczoną Armią Polską (czyli polskimi siłami zbrojnymi walczącymi przy boku Armii Czerwonej) oraz Armią Ludową i powoływał jednolite Wojsko Polskie. Z chwilą przejścia przez KRN nadzoru nad WP utraciły moc prawną wszystkie kodeksy wprowadzone przed 21 VII 1944 r. Brak formalnego ustosunkowania się do przepisów, które straciły ważność, i nieustanowienie nowych spowodowało, że spełniające wymogi prawne postępowanie karne nie było możliwe.

## Struktury

5) sądy oraz prokuratury garnizonowe w siedzibach dowódców poszczególnych garnizonów<sup>5</sup>.

Utworzono w ten sposób całkowicie niezależny od sądownictwa powszechnego pion sądownictwa wojskowego.

Dekret Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej do sądów niższego rzędu zaliczał sądy dywizji, korpusów i garnizonów oraz sądy marynarki. Natomiast sądami wyższego rzędu były sądy armii, okręgów, admiralicji. Różniły się one od sądów niższego rzędu zakresem właściwości co do kompetencji określonych kategorii przestępstw oraz posiadały prawo administracyjno-sądowego nadzoru.

Wojskowe sądy garnizonowe rozpatrywały sprawy przeciwko:

- 1) „szeregowcom, podoficerom, oficerom;
- 2) jeńcom wojennym, zakładnikom;
- 3) osobom służby wojskowej lub pomocniczej;
- 4) innym osobom w przypadkach prawem określonych o przestępstwa wojskowe określone w kodeksie karnym Wojska Polskiego, z wyjątkiem przestępstw z art. 85–91, 100, 185”<sup>6</sup>.

Wojskowym sądom okręgów przysługiwało wobec sądów garnizonowych prawo nadzoru administracyjno-sądowego. Wojskowe sądy garnizonowe zobowiązane były do przesyłania akt spraw skazanych na śmierć wojskowym sądom okręgów, te zaś po ich zaopiniowaniu przedkładały je do decyzji dowódcy okręgu wojskowego. Po stwierdzeniu uchybień dających podstawę uchylenia lub zmiany wyroku w drodze nadzoru sądowego odpowiedni wniosek przekazywano do NSW. Pozostałe akta spraw z wnioskiem o zmianę lub uchylenie WSO przekazywał w podobnej formie do rozpatrzenia NSW. Naczelny Szef Sądownictwa Wojennego w okólniku nr 031 potwierdził, że od 1 maja 1945 r. wojskowe sądy okręgów prowadzą nadzór nad wszystkimi wojskowymi sądami garnizonowymi mającymi siedzibę na obszarze danego okręgu<sup>7</sup>. W związku z zakończeniem działań wojennych na podstawie rozkazu Naczelnego Dowódcy WP nr 00179 z 18 sierpnia 1945 r. prezes NSW rozkazem nr 12 z 21 sierpnia 1945 r. nakazał wojskowym sądom garnizonowym przekazywać akta spraw osób cywilnych skazanych na karę śmierci podlegających własności sądów wojskowych do NSW. NSW po przeglądnięciu akt przedstawiał je Prezydentowi KRN, który mógł skorzystać z prawa łaski<sup>8</sup>.

Postanowieniem NSW z 2 września 1944 r. przekazano wojskowym sądom garnizonowym rozpatrywanie spraw karnych podlegających w zasadzie sądom powszechnym na mocy ustaw szczególnych<sup>9</sup>. Wojskowe sądy garnizonowe posiadały kompetencję orzekania również w sprawach karnych ujętych w dekrecie O ochronie Państwa z 30 października 1944 r. Zniesienie stanu wojennego 16 listopada 1945 r.

<sup>5</sup> M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Bäcker, Warszawa 1997, s. 139–141.

<sup>6</sup> DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

<sup>7</sup> Centralne Archiwum Wojskowe nr 1 [dalej: CAW nr 1], WSG Przemysł, III-437-1, Okólnik nr 031 dotyczący zakończenia organizacji wojskowych sądów i prokuratur wojskowych z 17 IV 1945 r., b.p.

<sup>8</sup> CAW nr 1, WSG Rzeszów, III-438-2, Okólnik NSW nr 12 z 21 VIII 1945 r., k. 267.

<sup>9</sup> CAW nr 1, WSG Rzeszów, III-438-1, Postanowienie NSW z dnia 2 XI 1944 r., k. 15.

## Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

spowodowało, że art. 4, 5, 6, 8, 9, 10 i 14 dekretu O ochronie Państwa oraz kkWP, które odnosiły się do okresu stanu wojennego, przestały obowiązywać. Nowa sytuacja prawna spowodowała, że komuniści jeszcze w tym samym dniu wprowadzili w życie nowy dekret O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Wojskowe sądy garnizonowe orzekały w oparciu o ten dekret za przestępstwa popełnione po 16 listopada 1945 r.

Do czasu wejścia w życie kwpk. sporządzenie aktu oskarżenia przysługiwało oficerom śledczym prokuratury. W myśl art. 87 kwk. PSZ w ZSRR organy prowadzące dochodzenie po jego zakończeniu winny akta dochodzeniowe złożyć do prokuratury. Od tej chwili, o ile nie nastąpiło umorzenie, wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa oraz wszelkimi dalszymi czynnościami łącznie ze sporządzeniem aktu oskarżenia zajmował się oficer śledczy prokuratury. W dekrecie Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej niejednoznacznie określono zasady nadzoru prokuratur nad prowadzonym postępowaniem karnym, nie dając im równocześnie prawa nadzoru nad dochodzeniami prowadzonymi przez organy bezpieczeństwa. Art. 71 dekretu Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej, mówił ogólnikowo, że „prokuratorowi służy prawo fachowego nadzoru nad oficerem śledczym”<sup>10</sup>. Nadzór ten nie dotyczył oficerów bezpieczeństwa publicznego lub kontrwywiadu wojskowego, lecz odnosił się jedynie do oficerów śledczych prokuratury. Przepis ten był łamany, ponieważ dochodzenia i śledztwa przeprowadzali oficerowie UB. Materiały dochodzeniowe i śledcze nie były sporządzane zgodnie z przepisami kwk. PSZ w ZSRR. Nie zawierały one protokołów rewizji, nie dołączano do nich dowodów rzeczowych. W latach 1944–1946 podstawowym materiałem dowodowym był akt oskarżenia sporządzony na podstawie przyznania się oskarżonego do winy. Towarzyszyło temu stosowanie niedozwolonych metod podczas przesłuchań<sup>11</sup>. Wedle opinii kpt. Jana Krzechowca, szefa przemyskiego WSG – „pomijając fakt, że zeznania podejrzanych wymuszane były biciem graniczącym nieraz z sadystycznym okrucieństwem, do spraw nie dołączano prawie z zasady tych dowodów rzeczowych, które miały stanowić o winie oskarżonego”<sup>12</sup>.

Pewną próbą unormowania trybu postępowania przy prowadzeniu dochodzenia przez aparat bezpieczeństwa publicznego był rozkaz nr 5 kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego z 30 listopada 1944 r.<sup>13</sup> W rozkazy tym potwierdził on kompetencje aparatu represji ujęte w dekrecie O ochronie Państwa z 30 października 1944 r. Dochodzenia w sprawach karnych podlegające sądom wojskowym przeprowadzały organy bezpieczeństwa, o ile nie wszczęli ich prokuratorzy wojskowi.

<sup>10</sup> DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

<sup>11</sup> Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji [dalej: CA MSWiA], MBP, 617, Okólnik nr 31 MBP o zakresie współpracy organów bezpieczeństwa publicznego z prokuraturą wojskową z dnia 2 XI 1945 r., k. 42.

<sup>12</sup> CAW nr 1, NSW, III-433-40, Sprawozdanie statystyczne za miesiąc IX i III kwartał WSG Przemyśl – wyjaśnienia do konferencji szefów sądów, październik 1945 r., k. 33.

<sup>13</sup> Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], MBP Departament Więziennictwa, 10/1, Rozkaz nr 5 kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego (instrukcja o trybie postępowania przy przeprowadzaniu dochodzenia przez władze bezpieczeństwa) z dnia 30 XI 1944 r., k. 1.

## Struktury

W Biuletynie Informacyjno-Prawnym nr 1 z 1945 r. minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz podkreślił, że obowiązujące unormowania prawne nie były przestrzegane, ponieważ organy bezpieczeństwa w opinii rządzących były najbardziej predysponowane do prowadzenia śledztwa<sup>14</sup>. Pomimo braku kompetencji oficerów śledczych organów bezpieczeństwa do przeprowadzania dochodzeń i śledztw, częstego stosowania niedozwolonych metod przesłuchań, kradzieży, wymuszeń okupu, nieprzestrzegania postanowień prokuratury i sądów wojskowych, komuniści, uchwalając kwpk. i dekret O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa z 16 listopada 1945 r., wzmocnili jeszcze ich pozycje. Po wejściu w życie tych aktów prawnych organy bezpieczeństwa stały się właściwie samodzielne. W rzeczywistości prokuratorzy nie mieli wpływu na przebieg dochodzenia i śledztwa. Mogli tylko próbować wydawać pewne wskazówki, których nie musiał uwzględniać oficer śledczy organów bezpieczeństwa.

W latach 1944–1945 utworzono wojskowe sądy i prokuratury garnizonowe w Lublinie, Warszawie, Białymstoku, Siedlcach, Chełmie, Rzeszowie, Przemyślu, Kielcach, Łodzi, Krakowie, Katowicach, Toruniu, Poznaniu. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu powołano rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 2 z 2 stycznia 1945 r.<sup>15</sup> W tymże rozkazie określono terytorialną właściwość wojskowych sądów garnizonowych. Kompetencji WSG w Przemyślu podlegały sprawy osób zamieszkałych w powiatach: jarosławskim, lubaczowskim, leskim, sanockim, przeworskim, łańcuckim, niżańskim i przemyskim. Naczelny Dowódca WP zobowiązał Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego, by w terminie do 15 stycznia 1945 r. zorganizował powołane tym rozkazem wojskowe sądy i prokuratury. Organizacja pracy sądów garnizonowych wzorowana była na podległości służbowej obowiązującej w wojsku. Dekret Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej podkreślał, że szef sądu był zarazem jego kierownikiem i jemu podlegały wszystkie osoby w nim zatrudnione, tj. zastępca szefa, sędziowie, pracownicy kancelarii i sekretariatu.

Sędziowie WSG w Przemyślu zostali powołani rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego nr 3 z 5 stycznia 1945 r., zaś personel kancelaryjny zatrudniono na podstawie rozkazu Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojskowego nr 5 z 5 stycznia 1945 r.<sup>16</sup> Struktura organizacyjna sądu przedstawiała się następująco: szef sądu pełniący jednocześnie funkcję sędziego (kpt. Jan Krzechowiec), dwóch sędziów (por. dr Filip Feld, por. Henryk Ratyński), kierownik kancelarii (chor. Józef Bednarczyk) oraz sekretarze (por. Mikołaj Turkiewicz, plut. Jan Celowicz). Do października 1945 r. skład sędziowski poszerzył się o trzech sędziów. Struktura organizacyjna WSG w Przemyślu w październiku 1945 r. przedstawiała się następująco: szef mjr Jan Krzechowiec, zastępca szefa kpt. dr Filip Feld, sędziowie – kpt. Henryk Ratyński, kpt. Stanisław Kot, por. Edward Kotkowski, por. Andrzej Książański, starszy se-

<sup>14</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie [dalej: AIPN Rz], 04/316, Biuletyn Informacyjno-Prawny MBP, nr 1, listopad 1945 r., k. 14.

<sup>15</sup> CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-1, Rozkaz Naczelnego Dowódcy WP nr 2 w celu usprawnienia pracy wojskowych organów wymiaru sprawiedliwości z dnia 2 I 1945 r., k. 2.

<sup>16</sup> *Ibidem*, III-437-4, Historia WSG z listopada 1945 r., k. 366.



## Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

kreতার – Józef Hausman, sekretarze – Eugeniusz Popadym, Józef Bednarczyk, kierownik kancelarii – chor. Zbigniew Szwarz, pisarze – sierż. Józef Żownir, kpr. Józef Tomczyk, goniec – szer. Maria Kogutkiewicz, szofer – szer. Eugeniusz Kwaśnicki<sup>17</sup>. W lutym 1946 r. na stanowisko sędziego powołano por. Franciszka Lwa Krawieczynskiego. Siedzibę sądu usytuowano w budynku położonym przy ul. Dworskiego nr 35–37<sup>18</sup>. Sąd zajmował 23 pomieszczenia. W pomieszczeniach tych znajdowała się sala rozpraw, pokoje biurowe sędziów i sekretariatu, sala narad, pokoje dla ochrony sądu, poczekalnie dla świadków. WSG w Przemyślu rozpoznawał sprawy karne również na sesjach wyjazdowych w Jarosławiu, Przeworsku, Łańcucie, Rzeszowie, Nisku, Sanoku, Lesku<sup>19</sup>.

Wojskowe sądy garnizonowe przeprowadzały rozprawy karne w składzie: przewodniczący i dwóch sędziów lub ławników. Przewodniczącego składu sędziowskiego wyznaczał kierownik sądu. Na stanowiska sędziowskie byli powoływani przeważnie oficerowie WP i Armii Czerwonej, którzy mieli realizować politykę represyjną wobec podziemia zbrojnego oraz opozycji politycznej. W tym celu przeprowadzono szereg reform, których celem było podporządkowanie komunistom wymiaru sprawiedliwości. Dokonano wymiany kadry sędziowskiej poprzez usunięcie z sądownictwa „elementu klasowo obcego” (na podstawie przepisów tzw. Dekretu tymczasowego z 4 listopada 1944 r.) i zawieszenie zasady nieusuwalności sędziów<sup>20</sup>. Kolejnym elementem likwidacji niezawisłości sędziów było zniesienie zakazu przynależności pracowników wymiaru sprawiedliwości do partii politycznych. Wprowadzono zasadę, że prokuratorzy i sędziowie mieli zachowywać „wierność względem ustroju lub władz demokratycznych Państwa Polskiego”<sup>21</sup>. Ponadto Departament Służby Sprawiedliwości MON (komisja personalna) przeprowadzał częste kontrole przydatności poszczególnych prokuratorów i sędziów do realizacji powierzonych im zadań. Dostosowanie się sędziów WSG w Przemyślu do nowej rzeczywistości spowodowało, że ich orzecznictwo było nie tylko akceptowane, ale też nagradzane przez nadawanie kolejnych stopni oficerskich. Pomimo posiadania wykształcenia prawniczego godzili się na łamanie obowiązujących przepisów w postępowaniu karnym.

Jan Krzechowiec, ur. 21 lipca 1907 r. w Warszawie, jako ochotnik brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w 1932 r. W latach 1932–1939 zajmował stanowisko aplikanta i p.o. sędziego Sądu Grodzkiego i Okręgowego w Warszawie. W kampanii wrześniowej był przydzielony do Samodzielnej Grupy Operacyjnej gen. Kleeberga. Od 21 września 1944 r. pełnił funkcję sędziego WSG w Lublinie. 5 stycznia 1945 r. powołano go

<sup>17</sup> *Ibidem*, Wykaz odpisu etatu Wojskowego Sądu Garnizonowego w Przemyślu, ul. Dworskiego, nr 35–37, październik 1945 r., k. 344.

<sup>18</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Wojskowego Sądu Garnizonowego w Przemyślu za czas od dnia 18 stycznia do 31 I 1945 r., k. 8.

<sup>19</sup> *Ibidem*, Miesięczny plan czynności Wojskowego Sądu Garnizonowego w Przemyślu na miesiąc grudzień 1945 r., k. 416.

<sup>20</sup> Dekret o upoważnieniu do tworzenia sądów oraz zmiany ich okręgów, a ponadto do przenoszenia sędziów na inne miejsca służbowe (DzU RP 1944, nr 11, poz. 58).

<sup>21</sup> Dekret o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (DzU RP 1945, nr 9, poz. 46).

## Struktury

na szefa WSG w Przemyślu. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 105 z 19 lutego 1946 r. powierzono mu stanowisko szefa Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie. Mimo że do jego poglądów politycznych nie miano żadnych zastrzeżeń, na wniosek szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości został 16 kwietnia 1947 r. zdemobilizowany<sup>22</sup>. Podstawową przyczyną odwołania go ze stanowiska było jego małe zaangażowanie w pracy. Większością prac związanych z kierowaniem i funkcjonowaniem sądu obarczał swego zastępcę. Po przeniesieniu do rezerwy pracował jako adwokat w Lublinie i Warszawie. W latach osiemdziesiątych był działaczem „Solidarności”. Zmarł 28 lipca 1999 r. w Warszawie. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG Przemyśl orzekł 11 razy karę śmierci.

Filip Feld, ur. 8 maja 1897 r. w Lwowie, studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie ukończył w 1922 r., a następnie uzyskał stopień doktora prawa. 4 grudnia 1944 r. powołano go do pełnienia służby w Wydziale Sądownictwa Wojennego przy Naczelnym Dowództwie WP. Od 5 stycznia 1945 r. w WSG w Przemyślu pełnił funkcję sędziego, a od 8 maja 1945 do 15 marca 1946 r. również zastępcy szefa WSG. Od 16 marca 1946 r. do lutego 1948 r. był szefem WSR w Szczecinie. W lutym 1948 r. przeniesiono go do rezerwy. Po zwolnieniu z wojska pracował jako adwokat w Warszawie i Lublinie. Podczas służby w wojsku awansował na kolejne stopnie oficerskie: 19 maja 1945 r. na kapitana, grudniu 1945 r. majora, grudniu 1946 r. podpułkownika. Zmarł 1 czerwca 1969 r. we Wrocławiu. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG w Przemyślu orzekł karę śmierci 69 razy. W orzecnictwie stosował zasadę, że wobec oskarżonych z dekretu O ochronie Państwa w okresie trwania stanu wojennego należy stosować „szczególnie surową represję karną [...] za pewne przestępstwa, które ustawodawca ocenił jako szczególnie niebezpieczne dla całości Państwa, jego ustroju i dóbr prawnych Jego obywateli”<sup>23</sup>. Mjr Jan Krzechowiec we wniosku awansowym na stopień majora w następujący sposób charakteryzował kpt. dr. Felda: „Jest bezsprzecznie najlepszym sędzią w tutejszym sądzie i nie zapomina nigdy, że prócz stanowiska sędziowskiego jest przede wszystkim żołnierzem, co moim zdaniem nie wszystkich oficerów charakteryzuje. Wykazuje dużą wiedzę prawniczą i znajomość życia, roli sądów wojskowych i potrzeb naszego młodego wojska”<sup>24</sup>.

Henryka Ratyńskiego, ur. w 1892 r. w Obertynie w woj. stanisławowskim, rozkazem personalnym nr 3 z 5 stycznia 1945 r. powołano do rezerwy Wydziału Sądownictwa Wojennego, a następnie wyznaczono na stanowisko sędziego WSG w Przemyślu. Funkcję sędziego pełnił od 27 stycznia 1945 r. W Przemyślu awansował najpierw na stopień kapitana od 10 maja 1945 r., od 31 grudnia 1945 r. majora. Po likwidacji WSG w Przemyślu przeniesiony został na stanowisko zastępcy szefa WSR w Kielcach, a rozkazem personalnym nr 148 z 27 lutego 1947 r. zwolniony z zajmo-

<sup>22</sup> B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955*, Olsztyn 2000, s. 45.

<sup>23</sup> AIPN Rz, 107/13, Uzasadnienie odrębnego zdania przegłosowanego sędziego kpt. dr. Filipa Felda, zastępcy szefa WSG w Przemyślu, przewodniczącego kompletu sędziowskiego, grudzień 1945 r., k. 81.

<sup>24</sup> CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-4, Wnioski awansowe przedstawione Naczelnemu Szefowi Sądownictwa Wojennego przez szefa WSG w Przemyślu z lipca 1945 r., k. 181.

## Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

wanego stanowiska i przekazany do dyspozycji szefa Departamentu Personalnego MON w celu demobilizacji<sup>25</sup>. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG Przemyśl orzekł karę śmierci 25 razy. W opinii służbowej w następujący sposób ocenił go jego bezpośredni przełożony Jan Krzechowiec: „przy rozpoznawaniu spraw trafnie i wnikliwie ocenia stany faktyczne i prawne, aczkolwiek nie zawsze mogą się zgodzić co do jego wymiaru kary. [...] żołnierz zdyscyplinowany i poważny”<sup>26</sup>.

Andrzej Książański, ur. 4 lutego 1917 r. w Skierniewicach, ukończył prawo na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie w 1937 r. Do wojska wstąpił 6 lutego 1945 r. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP z 24 września 1945 r. mianowano go sędzią WSG w Przemyślu. Pomimo pozytywnej opinii wystawionej przez mjr. Krzechowca rozkazem personalnym ze stycznia 1946 r. został skreślony z listy oficerów sądownictwa wojskowego i skierowany do dyspozycji szefa Departamentu Personalnego WP<sup>27</sup>. W uzasadnieniu odwołania podano, że nie nadaje się do pracy w sądownictwie wojskowym. Zmarł 16 lipca 1984 r.

Edward Kotkowski, ur. 10 września 1912 r. w Sanoku, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w 1935 r., brał udział w obronie Lwowa w kampanii wrześniowej (12–13 września 1939 r.) jako dowódca plutonu. W wojsku powołano go (6 lutego 1945 r.) na stanowisko sędziego Wojskowego Sądu Polowego 12. Dywizji Piechoty. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP został przeniesiony na stanowisko sędziego WSG w Przemyślu. Funkcję tę pełnił od 18 sierpnia 1945 r. Po likwidacji WSG powołano go na zastępcę szefa WSR w Olsztynie. Po odwołaniu ze stanowiska Jana Krzechowca pełnił funkcję szefa WSR w Olsztynie. Rozkazem personalnym z 2 maja 1949 r. skierowano go do Poznania, gdzie pełnił funkcję szefa WSR. Od 1952 do 15 stycznia 1954 r. był zastępcą szefa WSR w Krakowie. 8 czerwca 1954 r. został przeniesiony do rezerwy. Od 6 października 1954 r. do 1977 r. pracował jako adwokat w Olkuszu. Zmarł 18 lutego 1996 w Krakowie. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG w Przemyślu orzekł karę śmierci 5 razy. We wniosku o nadanie stopnia porucznika mjr Krzechowiec scharakteryzował go w ten sposób: „Dał się poznać jako oficer służby sprawiedliwości sumienny i wnikliwy. [...] Wiadomości teoretyczne z zakresu prawa i ustawodawstwa stale pogłębia i umiejętnie zastosowuje je w praktyce”<sup>28</sup>.

Stanisław Kot, ur. w 1911 r. w Józefowie, pow. Grójec, Wydział Prawa Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie ukończył w 1937 r. Do wojska wstąpił 4 kwietnia 1945 r. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP z 8 maja 1945 r. powołano go na stanowisko sędziego WSG w Przemyślu. Funkcję tę pełnił od 27 maja 1945 r. Rozkazem personalnym nr 105 z 19 lutego 1946 r. przeniesiony na stanowisko sędziego WSR w Warszawie. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG Przemyśl orzekł karę śmierci 6 razy. We wniosku o nadanie stopnia majora szef WSG

<sup>25</sup> *Ibidem*, 585/27/53, Akta osobowe Henryka Ratyńskiego, k. 5

<sup>26</sup> AIPN Rz, 121/2, Opinia o kpt. Henryku Ratyńskim z 6 I 1946 r., k. 32.

<sup>27</sup> *Ibidem*, 121/1, Rozkaz personalny Naczelnego Dowódcy WP nr 5 z 9 I 1946 r., k. 48.

<sup>28</sup> CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-4, Wniosek awansowy na nadanie stopnia oficerskiego ppor. Edwardowi Kotkowskiemu z października 1945 r., k. 346.

## Struktury

w Przemyślu w następujący sposób scharakteryzował kpt. Kota „Jako sędzia wywiązuje się ze swych zadań całkowicie dobrze [...] pochodzi ze zrozumieniem i powagą do swych obowiązków [...], a przy wyrokowaniu trafnie ocenia stan faktyczny i prawny spraw. [...] jako żołnierz jest zdyscyplinowany”<sup>29</sup>.

Por. Franciszek Lew Krawieczyński w lutym 1946 r. został odwołany ze stanowiska sędziego w 42. pułku piechoty i powołany na sędziego WSG w Przemyślu. Po likwidacji przemyskiego sądu przeniesiono go do rezerwy Wydziału Sądownictwa<sup>30</sup>.

W rozprawach sądowych poza sędziami uczestniczył przedstawiciel oskarżonego – obrońca wojskowy. Wniosek o wpisanie na listę obrońców przedstawiał Naczelny Szef Sądownictwa Wojskowego Naczelnemu Dowódcy WP. Po zatwierdzeniu ich przez dowództwo i złożeniu przysięgi byli wpisywani na listę obrońców wojskowych. W okólniku nr 007 z 17 stycznia 1945 r. Naczelny Szef Sądownictwa ograniczył kompetencje obrońcy. Jego udział w dochodzeniu i śledztwie uzależniony był od zgody prokuratora. W procesie karnym miał uczestniczyć obligatoryjnie tylko wtedy, gdy:

- 1) oskarżony nie ukończył 18 lat;
- 2) oskarżony był głuchy, był niemową lub posiadał inne ułomności fizyczne, które pozbawiały go możliwości obrony;
- 3) zachodziły uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności.

Sąd mógł uznać, że udział obrońcy na rozprawie był niewskazany z uwagi na bezpieczeństwo państwa, nawet w wypadku gdy rozprawa odbywała się zaocznie lub przestępstwo zagrożone było karą śmierci<sup>31</sup>. W sprawach karnych o przestępstwa pospolite, kryminalne odbywających się przed wojskowymi sądami garnizonowymi Naczelny Szef Sądownictwa Wojennego dopuszczał możliwość udziału adwokatów niebędących żołnierzami czynnej służby wojskowej. Natomiast w sprawach karnych dotyczących przestępstw „o charakterze politycznym (zbrodnie stanu, zbrodnie z art. 9 [napady rabunkowe] dekretu O ochronie Państwa)” polecił, by uczestniczyli ci adwokaci wpisani na listę obrońców wojskowych, wobec których „nie ma zastrzeżeń w przedmiocie ich lojalności i zrozumienia przez nich potrzeby przestrzegania tajemnicy wojskowej”<sup>32</sup>. Prezes NSW w okólniku nr 03 z 12 stycznia 1946 r. polecił szefom wojskowych sądów niezwłocznie przesłać uwagi odnośnie do czasowo dopuszczonych do pełnienia funkcji obrońców kandydatów, którzy mają być wpisani na listę dopuszczonych do występowania przed sądem. Sprecyzował, że na listę obrońców należy wpisywać „tylko takich adwokatów, którzy w pełni na to zasługują za swoje przekonania demokratyczne, wysoki poziom moralny i kwalifikacji zawodowych”<sup>33</sup>. W odpowiedzi na okólnik ze stycznia 1946 r. zastępca szefa WSG w Przemyślu Feld informował, że Stanisław Warywoda i Mieczysław Malec dopuszczeni zostali do pełnienia funkcji obrońców wojskowych przed WSG w Przemyślu.

<sup>29</sup> AIPN Rz, 121/1, Wniosek awansowy o nadanie stopnia oficerskiego kpt. Stanisławowi Kotowi z dnia 9 I 1946 r., k. 54.

<sup>30</sup> *Ibidem*, Rozkaz personalny nr 87 Naczelnego Dowódcy WP z 14 II 1946 r., k. 89.

<sup>31</sup> CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-1, Okólnik nr 007 Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego w przedmiocie udziału obrońców przed sądami wojskowymi z dnia 17 I 1945 r., k. 24.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> AIPN Rz, 121/1, Okólnik nr 03 prezesa NSW z 12 stycznia 1946 r., k. 42.

## Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

W swych wystąpieniach podczas rozpraw dają wyraz zdecydowanej aprobaty zachodzących zmian społeczno-politycznych oraz wykazują pełne „rozumienie potrzeb chwili”<sup>34</sup>. Mjr Feld zaproponował powołanie kolejnych obrońców, którzy pod względem politycznym są bez zarzutu. Szczególnym poparciem zastępcy szefa cieszył się przeniesiony do rezerwy starszy sekretarz sądu przemyskiego por. rez. Mikołaj Turkiewicz, który nie posiadał wykształcenia prawniczego, ale „swoją gorliwą pracą” w WSG w Przemyślu, jak też jako obrońca przed Sądem Polowym I Korpusu Pancernego wywiązywał się doskonale ze swego zadania.

W sprawozdaniu za pierwszy kwartał 1945 r. szef WSG w Przemyślu kpt. Jan Krzechowiec poinformował, że na rozprawach sądowych przeważają tzw. sprawy polityczne oraz przestępstwa z dekretu O ochronie Państwa. W myśl zaleceń NSW sąd orzekał bardzo surowe wyroki<sup>35</sup>. Na 110 zapadłych orzeczeń sądowych w 53 wypadkach skazano oskarżonych na karę śmierci. Pomimo wątpliwości, czy sąd przemyski był właściwy do orzekania z art. 91 (działań zbrojnych przeciwko państwu polskiemu podczas wojny) składy sędziowskie wymierzały oskarżonym karę śmierci. W sprawie tej szef WSG wysłał pismo do Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego z prośbą o szybkie wydanie opinii, ponieważ przeciąganie rozstrzygnięcia tej kwestii „mija się z intencją ustawodawcy o surowej, szybkiej represji karnej za ten rodzaj przestępstw”<sup>36</sup>. Podkreślił też, że akta spraw przekazywanych przez UBP posiadają wiele „usterek, uchybień i wadliwości, że należałoby każdą z tych spraw zwracać prokuratorowi. Opracowane przez nich akta są poniżej krytyki”<sup>37</sup>.

Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Przemyślu<sup>38</sup> negatywnie oceniła stan przygotowania kadr aparatu bezpieczeństwa do przeprowadzania dochodzeń i śledztw. W sprawozdaniu z działalności za pierwszy kwartał 1945 r. szef WPG w Przemyślu kpt. Marian Szpak-Szpakowski stwierdził, że oficerowie śledczy nie posiadali żadnego przygotowania w zakresie przeprowadzania śledztw. W wielu przypadkach w aktach spraw znajdowały się zazwyczaj zbędne formularze postanowień, jeden lub dwa protokoły przesłuchań sporządzone niedbale lub nieudolnie. Funkcjonariusze nie gromadzili żadnych dowodów rzeczowych, mimo iż mieli w tej kwestii konkretne zalecenia wydane przez prokuratorów zajmujących się danymi sprawami. Pod względem merytorycznym stan opracowania akt wyglądał „fatalnie, po prostu groteskowo”<sup>39</sup>. Pomimo tych uchybień WPG w Przemyślu przekazywała akta bez żadnych zastrzeżeń do sądu, tłumacząc się dużą liczbą wpływających do nich spraw. Z tych względów szef WSG w Przemyślu wystąpił z wnioskiem do prezesa NSW, by na jakiś czas odstąpiono od niektórych wymogów formalnych dotyczących

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-4, Sprawozdanie za pierwszy kwartał 1945 r. WSG w Przemyślu, kwiecień 1945 r., k. 60–61.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> *Ibidem*, Pismo Szefa WSG w Przemyślu do Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego i Prezesa NSW z dnia 27 IV 1945 r., k. 72.

<sup>38</sup> Wojskową Prokuraturę Garnizonową w Przemyślu powołano rozkazem Naczelnego Dowódcy WP z 2 I 1945 r.

<sup>39</sup> CAW nr 1, WPG Przemyśl, III-441-7, Sprawozdanie opisowe od 20 I 1945 do 8 IV 1945 r., k. 28.



## Struktury

postępowania przygotowawczego. Dla uzyskania aprobaty dla swojego wniosku u zwierzchnika sądownictwa wojskowego podał przykład funkcjonowania WSG w Lublinie, w którym pełnił funkcję sędziego w 1944 r. Pomimo stwierdzenia „uchybień formalnych, niedociągnięć, błędów” WSG w Lublinie skazywał oskarżonych na karę śmierci. NSW, zatwierdzając podobne orzeczenia w 1944 r., legalizował ten stan rzeczy.

Nieuzyskanie formalnej zgody na takie funkcjonowanie sądu przemyskiego spowodowało, że jego prace praktycznie wstrzymano (zamiast 60 spraw sąd w marcu 1945 r. rozpatrzył tylko 6). Wystąpienie szefa WSG było odpowiedzią na zarzuty kierowane przez prezesa NSW gen. Tarnowskiego i prezesa WSO w Lublinie płk. Konstantego Krukowskiego (WSG w Przemyślu zobowiązano ze względu na przynależność terytorialną do przekazywania akt spraw do WSO w Lublinie) o naruszenie prawa materialnego i pogwałcenie istotnych przepisów podczas postępowania przygotowawczego<sup>40</sup>. Prokuratury i sądy wojskowe, którym NSW zarzucił łamanie obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego, zaczęły zwracać akta prokuraturze, by ta przekazała je aparatowi bezpieczeństwa w celu uzupełnienia braków.

Aby zapobiec zwracaniu akt, Naczelny Szef Sądownictwa Wojennego gen. Tarnowski wydał okólniki 35/II i 36/II z 10 maja 1945 r. W okólniku nr 35/II z 1945 r. stwierdził, że uchybienia formalno-proceduralne stwierdzone przez NSW w drodze nadzoru sądowego były mylnie zrozumiane przez prokuratury i sądy wojskowe. Przykładowo przedstawił uchybienia formalno-proceduralne stwierdzone w aktach WSG w Przemyślu, gdzie w kilku sprawach nie było przeprowadzone obowiązkowe śledztwo. Po tych uwagach szef WSG w Przemyślu poinformował, że będzie zwracał prokuraturze wszystkie akta, w których będą uchybienia formalne. Generał Tarnowski rozkazał, by do czasu wykształcenia kadr urzędów bezpieczeństwa współpraca sądownictwa wojskowego z organami bezpieczeństwa skierowana była „na treść pracy, a nie na jej formę”. W tymże okólniku rozkazał podległym sądom zwracać akta prokuraturom tylko w wyjątkowych sytuacjach – gdy naruszenie to stanowi przeszkodę w rozpatrzeniu sprawy<sup>41</sup>.

W okólniku nr 36/II „w sprawie ścisłej współpracy sądu i prokuratur wojskowych z organami bezpieczeństwa publicznego” nakazał prokuraturom i sądom nawiązać ścisłą współpracę z organami bezpieczeństwa, które „w swej trudnej i odpowiedzialnej pracy, szczególnie ciężkiej w obecnym czasie, winny znajdować w sądach i prokuraturach wojskowych życzliwą pomoc w kwestiach prawnych i fachowych”<sup>42</sup>.

Wydając okólniki nr 35/II i 36/II z 10 maja 1945 r., szef SW jeszcze wzmocnił powagę organów bezpieczeństwa wobec wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Wyko-

<sup>40</sup> Szerzej na ten temat: J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeczpospolita. 1944–1954*, Warszawa 2004, k. 175–179.

<sup>41</sup> CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-439-1, Okólnik nr 35/II Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego w sprawie zwracania przez sądy wojskowe akt do uzupełnienia postępowania, w szczególności w sprawach prowadzonych przez organy bezpieczeństwa publicznego, z dnia 10 V 1945 r., k. 141.

<sup>42</sup> *Ibidem*, Okólnik nr 36/II Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego w sprawie ścisłej współpracy sądu i prokuratur wojskowych z organami bezpieczeństwa publicznego z dnia 10 V 1945 r., k. 143.



## Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

rzystując dominującą pozycję, potwierdzoną tymi okólnikami, funkcjonariusze UBP lekceważąco odnosili się do sądownictwa wojskowego. Uwidacznia to dobitnie poniższy przykład. WSG w Przemyślu polecił WUBP w Rzeszowie zorganizować rozprawę sądową na sesji wyjazdowej w Rzeszowie 27–29 września 1945 r. Kierownik kancelarii sądu przemyskiego Józef Bednarczyk 25 września 1945 r. otrzymał następującą odpowiedź od kierownika WUBP mjr. Władysława Sobczyńskiego: „Byłem przekonany, że sędziowie to ludzie inteligentni, lecz okazuje się co innego – odkąd sędzia poleca WUBP, zwraca się w takiej formie do takiej instytucji? Sędziowie mogą polecać swojej babce, a nie WUBP, gdyż ten poleceń sądu nie wykonuje, mając ważniejsze zadania. Sąd otrzymuje oskarżonego do dyspozycji i niech orzeka, co z tym oskarżonym zrobić, niech go skáže na śmierć, to go zastrzelimy, względnie na więzienie, to będzie siedział, lub też niech go uniewinni, to go z bólem serca wypuścimy na wolność. Na przyszłość niech sąd nie ośmiela się polecać, i proszę zakomunikować swojemu szefowi”<sup>43</sup>.

Na podstawie przebiegu procesu karnego Michała Kruka, żołnierza AK, skazanego przez WSG w Przemyślu na karę śmierci, można ukazać dobitnie, jak aparat bezpieczeństwa i wojskowy wymiar sprawiedliwości realizowały politykę represji wobec polskiego podziemia<sup>44</sup>. W latach 1944–1945 na obszarze stanowiącym terytorialną właściwość WSG w Przemyślu funkcjonowały podziemne organizacje, o których istnieniu aparat bezpieczeństwa nie posiadał informacji. W wypadku aresztowania członka organizacji, przeciwko której nie przeprowadzano wcześniej działań operacyjnych, dochodzenie i śledztwo przeprowadzano w sposób bardzo uproszczony. Sprowadzało się ono do „udowodnienia winy za napady terrorystyczno-rabunkowe i ujawnienia dalszych członków bandy, bez głębszego rozpoznania całej bandy, czasu działania itp”<sup>45</sup>. W okresie okupacji Kruk należał do oddziału operacyjnego AK w powiecie przeworskim. Do jego zadań należało obserwowanie i informowanie swoich przełożonych o kolaboracji ludności tam zamieszkałej z Niemcami. Podczas walk Armii Czerwonej z Niemcami w lipcu 1944 r. w pow. przeworskim przeprowadzał akcje dywersyjne na tyłach wycofujących się wojsk hitlerowskich, następnie brał udział w wyzwolaniu Rzeszowa spod okupacji niemieckiej. Potem udał się do Przemyśla. W grudniu 1944 r. wstąpił do poakowskiego oddziału partyzanckiego „Lwowskie Dzieci”. Organizacja ta zajmowała się zmuszaniem ludności ukraińskiej do przesiedlenia się do Związku Radzieckiego. Ludność niewykonywającą poleceń wyrzucano z miejsca zamieszkania i konfiskowano jej mienie.

<sup>43</sup> *Ibidem*, NSW, III-433-15, Sprawozdanie kierownika kancelarii WSG w Przemyślu z rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z kierownikiem WUBP w Rzeszowie w dniu 25 X 1945 r., k. 40.

<sup>44</sup> Szerzej na temat zwalczania podziemia poakowskiego: S. Zwoliński, *Rola sądownictwa wojennego Ludowego Wojska Polskiego w represjonowaniu żołnierzy Armii Krajowej* [w:] *Dramatyczny epilog Armii Krajowej*, Warszawa 1994; *idem*, *Skazani na śmierć przez sądy WP w latach 1944–1945. Wyroki, których być nie powinno*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 1.

<sup>45</sup> AIPN Rz, 05/100, Charakterystyka nr 80 poakowskiej bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Pieniżka Zdzisława *vel* Sadowskiego Zdzisława, ps. „Marek”, „Jurand”, a od wiosny 1945 r. pod dowództwem Gołdasza Józefa, ps. Grodkowski”, „Grot”, działającej na terenie powiatu przeworskiego, z dnia 16 XI 1981 r., k. 35.

## Struktury

W maju 1945 r. po otrzymaniu rozkazu oddział Kruka zaniechał akcji przeciwko Ukraińcom. Od maja do czerwca 1945 r. dokonano kilku napadów w celu uzyskania pieniędzy na utrzymanie oddziału i udzielenia pomocy przesiedleńcom polskim ze wschodu. Akcje te przeprowadzano tylko wobec ukraińskich nacjonalistów i Polaków podejrzanych o współpracę z Niemcami w okresie okupacji. W czerwcu 1945 r. dowództwo „Lwowskich Dzieci” wydało rozkaz zaprzestania wszelkiej działalności operacyjnej i złożenia broni organom bezpieczeństwa do 28 czerwca 1945 r. Na kilka dni przed ujawnieniem Kruk został zatrzymany przez aparat bezpieczeństwa<sup>46</sup>. Podczas rewizji znaleziono przy nim broń. W czasie zatrzymania funkcjonariusze UB nie posiadali żadnych informacji o jego przynależności do „Lwowskich Dzieci” i dokonywanych przezeń napadach rabunkowych.

Wyrokiem WSG w Przemyślu z 18 sierpnia 1945 r. (pod przewodnictwem kpt. Filipa Felda) został skazany na karę śmierci za to, że od grudnia 1944 do 25 czerwca 1945 r. (w czasie stanu wojennego) należał do „związku Lwowskie Dzieci” w woj. rzeszowskim, gdzie dokonywał systematycznych rabunków i kradzieży<sup>47</sup>. Michał Kruk wystąpił z prośbą do Prezydenta KRN o złagodzenie orzeczonej kary. Po uzyskaniu opinii od szefa WSG w Przemyślu mjr. Jana Krzechowca, „że Michał Kruk stale dokonywał najpospolitszych zbrodni, usiłując nadać im podłoże ideowe, że jest nałogowym przestępcą – ma za sobą szereg zbrodni, nie rokuje poprawy, jestem zdania, że na łaskę nie zasługuje”<sup>48</sup>, Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Pracownicy służby bezpieczeństwa w latach osiemdziesiątych przeprowadzali dokładną analizę działalności organizacji podziemnych. Z opracowań tych wynika, że Michał Kruk nie należał do tej organizacji, za przynależność do której skazano go na karę śmierci, lecz do „bandy terrorystyczno-rabunkowej o zabarwieniu akowskim” pod dowództwem Jana Matwija „Klona”, działającej w powiatach przeworskim, przemyskim i jarosławskim<sup>49</sup>.

Z wykazów statystycznych za okres od 1 lutego 1945 do 28 lutego 1946 r. wynika, że WSG w Przemyślu uznał 638 osób winnymi popełnienia przestępstw, w tym 570 osób cywilnych. Wobec 123 wymierzył karę śmierci. Wśród skazanych osób cywilnych przeważały dwie kategorie przestępstw: przynależność do UPA i napady rabunkowe. Przestępstwa związane z przynależnością do UPA określono jako „inne przestępstwa z pobudek politycznych i zbrodnie stanu” i kwalifikowano w myśl art. 91 kkWP do działań zbrojnych przeciwko państwu polskiemu podczas wojny, bądź wg art. 92 kkWP jako zamachy na życie lub zdrowie przedstawicieli państwa lub wojska polskiego lub sprzymierzonego. Z artykułów tych WSG w Przemyślu uznał za winnych 180 oskarżonych, w tym wobec 52 orzeczono karę śmierci. Osoby związane z podziemiem polskim, jak również ukraińskim skazywano z art. 1 (zakładanie, kierowanie i uczestnictwo w związkach zmierzających do obalenia państwa polskiego)

<sup>46</sup> AIPN Rz, 25/38, Protokół rozprawy przeciwko Michałowi Krukowi z dnia 18 VIII 1945 r., k. 92–94.

<sup>47</sup> *Ibidem*, 046/14, Wyrok WSG Przemyślu z dnia 18 VIII 1945 r., k. 3.

<sup>48</sup> *Ibidem*, 25/38, Opinia szefa WSG w Przemyślu w przedmiocie sprawy wyroku WSG z dnia 18 VIII 1945 r., nr G 379/45, z 2 IX 1945 r., k. 109.

<sup>49</sup> *Ibidem*, 05/105, Kwestionariusz osobowy Michała Kruka należącego do nielegalnej bandy poakowskiej pod dowództwem Matwija Jana, ps. „Klon”, z dnia 11 III 1980, k. 67.

## Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

i z art. 8 (zakładanie związków przestępczych i tajnych) Dekretu PKWN O ochronie Państwa z 30 października 1944 r. Z art. 8 skazano 64 osoby, wobec 12 orzeczono karę śmierci. Z art. 1 tego dekretu skazano 39 aresztowanych, w tym wobec 21 orzeczono karę śmierci. Z art. 4 dekretu O ochronie Państwa (posiadanie i obrót bronią oraz sprowadzanie niebezpieczeństw powszechnych) skazano 71 osób, w tym wobec 15 orzeczono karę śmierci. Wśród 68 skazanych żołnierzy przeważają dwa rodzaje przestępstw z art. 118, 119, 120 kkWP (dezercja), art. 115, 116, 117, 120 kkWP (samowolne oddalenie). Wobec 2 dezerterów orzeczono karę śmierci.

Od sierpnia 1944 do końca 1945 r. wojskowe sądy orzekły 1337 wyroków śmierci. Wojskowe sądy garnizonowe w tym samym okresie orzekły 770 wyroków śmierci<sup>50</sup>. Poszczególne wojskowe sądy garnizonowe orzekły następującą liczbę kar śmierci: WSG Lublin – 222, WSG Warszawa – 128, WSG Przemyśl – 104, WSG Poznań – 84, WSG Łódź – 68, WSG Rzeszów – 59, WSG Białystok – 59, WSG Kraków – 17, WSG Chełm – 14, WSG Katowice – 9, WSG Kielce – 3, WSG Toruń – 2, WSG Siedlce – 1. Pomimo realizacji represyjnej polityki karnej i przekazania poważnej części kompetencji sądów powszechnych sądownictwu wojskowemu komuniści uznali, że wojskowe sądy garnizonowe nie są wystarczającym narzędziem represyjnym wobec osób cywilnych. Na początku 1945 r. planowano utworzyć wojskowe sądy specjalne, które na wzór wojskowych sądów NKWD miały przejąć sprawy karne wobec przeciwników politycznych. Niewyrażenie zgody przez kierownictwa MBP i MON na usytuowanie tych sądów przy urzędach bezpieczeństwa spowodowało, że zrezygnowano z pierwotnych zamierzeń, by odzwierciedlić przy tworzeniu aparatu represji wzory radzieckie.

W lutym 1945 r. powstał w Wydziale Sądownictwa Wojennego nowy projekt o organizacji odrębnej sieci 16 sądów wojskowych do spraw bezpieczeństwa publicznego przy MBP<sup>51</sup>. Sądy te miały rozpatrywać sprawy karne wobec osób cywilnych, funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej. Propozycji tej również nie wprowadzono w życie. Ostateczną koncepcję utworzenia specjalnych sądów zrealizowano poprzez wykorzystanie „blankietowego” przepisu art. 17 „prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratur”<sup>52</sup>. Na podstawie tego artykułu Naczelnny Dowódca „określał, przy jakich jednostkach (formacjach) wojskowych poza armiami, okręgami, admiralicjami, korpusami i dywizjami tworzy się wojskowy sąd danych jednostek”<sup>53</sup>. Rozkazem organizacyjnym nr 023/org. Naczelnego Dowódcy WP z 20 stycznia 1946 r. nowelizującym dekret z 23 września 1944 r. kompetencje sądów garnizonowych, okręgowych i dywizji wobec osób cywilnych przekazano wojskowym

<sup>50</sup> Obliczenia własne autora na podstawie akt: CAW nr 1, NSW-III-433-47, Najwyższy wymiar kary 1944 r.; CAW nr 1, NSW-III-4333-66, Najwyższy wymiar kary 1945 r. Ł. Kamiński podaje, że 1945 r. skazano na karę śmierci 1046 osób (Ł. Kamiński, *Skazania na śmierć przez sądy wojskowe w 1945 r.* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, Wrocław 1999, s. 96–100).

<sup>51</sup> R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w polskich siłach zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002, s. 266.

<sup>52</sup> A. Rzepliński, *Przystosowanie ustroju sądownictwa dla potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce w latach 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000, s. 19.

## Struktury

sądom rejonowym. Tym samym rozkazem polecono rozformować wojskowe sądy i prokuratury garnizonowe w Warszawie, Białymstoku, Siedlcach, Chełmie, Rzeszowie, Przemyślu, Katowicach i Kielcach<sup>54</sup>. Prezes NSW pismem z 20 lutego 1946 r. postawił w stan likwidacji WSG w Przemyślu<sup>55</sup>. Rozprawy sądowe wyznaczone przed wpływieniem tego pisma (5 marca) były rozpatrywane do 13 marca 1946 r. Od 13 marca do 29 marca 1946 r. sąd rozformowano. Sędziowie i pracownicy kancelarii przekazali posiadaną broń, a ochrona sądu wojskowego przekazała sort mundurowy 9. Dywizji Piechoty. Akta spraw osób cywilnych, w których nie zapadł wyrok sądu, przekazano WSR w Rzeszowie. Akta spraw żołnierzy i oficerów przesłano natomiast do Wojskowego Sądu 9. Dywizji Piechoty w Przemyślu. Materiały archiwalne wytworzone przez WSG w Przemyślu, jak repertoria, indeksy, imienne indeksy oskarżonych, odpisy wyroków, przekazano do WSR w Rzeszowie.

---

<sup>53</sup> DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

<sup>54</sup> M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć...*, s. 142–145.

<sup>55</sup> AIPN Rz, 122/2, Pismo prezesa NSW nr 0988 z dnia 20 II 1946 r., k. 137.

Rafał Leśkiewicz

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)

Sądownictwo wojskowe w pierwszych latach Polski Ludowej stanowiło według słów Jerzego Pańnika „obieg zamknięty”<sup>1</sup>. Wymiar sprawiedliwości był swoistym monolitem istniejącym tylko po to, by skutecznie eliminować wszelkie przejawy działalności antypaństwowej, a ściślej: antykomunistycznej.

Tuż po zakończeniu działań wojennych zaczęto tworzyć w Wielkopolsce sieć organów wymiaru sprawiedliwości, wykorzystując do tego prawników ocalałych z wojennej zawieruchy<sup>2</sup>. Obok organów powszechnego wymiaru sprawiedliwości<sup>3</sup> zbudowano sieć sądów wojskowych, z których szczególnie jeden – Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (dalej: WSR w Poznaniu) – zapisał krwawą kartę w powojennej historii Wielkopolski.

20 marca 1946 r. rozpoczął działalność Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu<sup>4</sup>. Powstał on w wyniku przejęcia części kompetencji od Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu. W oparciu o rozkaz nr 023/Org. z 20 stycznia 1946 r.<sup>5</sup> i powołując się na art. 17 dekretu Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej

<sup>1</sup> J. Pańnik, *Obieg zamknięty. Sądy wojskowe w latach 1944–1949*, „Prawo i Życie” 1989, nr 21.

<sup>2</sup> Dla przykładu: tuż po zakończeniu działań wojennych w Wielkopolsce przebywało około 250 adwokatów. Do 1958 r. ich liczba uległa bez mała podwojeniu i wynosiła 440 osób, z czego 182 pracowały w samym mieście Poznaniu (Archiwum Państwowe w Poznaniu – dalej: APP, KW PZPR w Poznaniu, 3134, Protokół z posiedzenia Komisji KW PZPR ds. Wymiaru Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego z dnia 28 stycznia 1958 r., k. 73).

<sup>3</sup> O tworzeniu wymiaru sprawiedliwości w Wielkopolsce zob. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 118–120, a także: APP, KW PZPR w Poznaniu, 3155, Materiały dotyczące organów wymiaru sprawiedliwości i kontroli.

<sup>4</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (dalej: AIPN Po), Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (dalej: WSR w Poznaniu), 398/1, Pismo do Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 1 kwietnia 1946 r., k. 1.

<sup>5</sup> Rozkazem 023/Org z 20 stycznia 1946 r. powołano do życia wojskowe sądy rejonowe i określono zakres ich działania. Przedruk rozkazu znajdującego się w oryginale w Centralnym Archiwum Wojskowym opublikował M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Bäcker, Warszawa 1997, s. 142–145. Zob. także: *idem*, *Początki ludowego wymiaru sprawiedliwości w Łodzi – wybrane zagadnienia* [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004, s. 11–24.

## Struktury

z 23 września 1944 r.<sup>6</sup>, minister obrony narodowej nakazał utworzenie tej nowej kategorii sądów wojskowych<sup>7</sup>.

WSR w Poznaniu obejmował zasięgiem swojego działania obszar województwa poznańskiego. Otrzymał uprawnienia do orzekania w sprawach osób cywilnych oskarżonych o przestępstwa przeciwko państwu<sup>8</sup>, jak również funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, urzędów bezpieczeństwa, Straży Więziennej, żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Wojsk Ochrony Pogranicza (od 1949 r.).

W wyniku zmian administracyjnych kraju w 1950 r. powstało m.in. województwo zielonogórskie (28 czerwca 1950 r.). Z chwilą pojawienia się na mapie Polski nowego województwa sformowano także Wojskowy Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, który przejął pod swoją jurysdykcję kilkanaście powiatów podlegających dotychczas WSR w Poznaniu<sup>9</sup>.

Organizacyjnie WSR w Poznaniu podlegał Dowództwu Okręgu Wojskowego nr III (dalej: OW III) z siedzibą w Poznaniu. Rozkaz ministra obrony narodowej nr 035/Org. z 4 marca 1949 r. wprowadził nowy podział kraju na okręgi wojskowe. Do końca kwietnia 1949 r. miały zostać sformowane: Okręg Wojskowy nr I z siedzibą w Warszawie, Okręg Wojskowy nr II z siedzibą w Bydgoszczy, Okręg Wojskowy nr IV (dalej: OW IV) z siedzibą we Wrocławiu oraz Okręg Wojskowy nr V z siedzibą w Krakowie. Okręg Wojskowy nr III zlikwidowano<sup>10</sup>. Zgodnie z przytoczonym rozkazem dowódca OW IV miał obowiązek do 31 maja 1949 r. rozformować Dowództwo OW III w Poznaniu i przejąć terytorium tego okręgu wraz z podległymi mu wszystkimi jednostkami organizacyjnymi, w tym także Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu<sup>11</sup>. Na terenie okręgu najwyższą władzę sądową sprawował Wojskowy Sąd Okręgowy nr IV we Wrocławiu, a od 1 kwietnia 1954 r. Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego<sup>12</sup>.

<sup>6</sup> DzU 1944, nr 6, poz. 29.

<sup>7</sup> W ostatnim czasie powstał obszerny artykuł na temat organizacji i obsady personalnej łódzkiego WSR (J. Żelazko, *Organizacja i obsada personalna Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1, s. 101–121).

<sup>8</sup> W przypadku cywilów chodziło przede wszystkim o odpowiedzialność za przestępstwa kwalifikowane z kodeksu karnego Wojska Polskiego z 23 września 1944 – art. 85–88, Zbrodnie stanu (DzU 1944, nr 6, poz. 27), dekretu O ochronie państwa z 30 października 1944 r. (DzU 1944, nr 10, poz. 50) oraz dekretu O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa z 16 listopada 1945 r. (DzU 1945, nr 53, poz. 300). Szerzej zob. m.in.: Z.A. Ziemia, *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956*, Warszawa 1997; P. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko Państwu*, Warszawa 2004.

<sup>9</sup> A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, t. 1, Warszawa 1996, s. 12–13, 15. WSR w Zielonej Górze rozpoczął działalność 11 IX 1950 r. Szerzej zob. AIPN Po, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Zielonej Górze* (dalej: WSR w Zielonej Górze), 401/1, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze za miesiąc wrzesień 1950 r., k. 5.

<sup>10</sup> P. Piotrowski, *Śląski Okręg Wojskowy. Przekształcenia organizacyjne 1945–1956*, Warszawa 2003, s. 101.

<sup>11</sup> Okręg Wojskowy nr IV obejmował województwa: wrocławskie, poznańskie, łódzkie oraz miasto wydzielone Łódź

<sup>12</sup> P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 236. Na temat Wojskowego Sądu Okręgowego nr IV we Wrocławiu pisał K. Szważyk, *Wojskowy Sąd Okręgowy IV w latach 1945–1954*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2000, nr 14, s. 103–120.



## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

WSR w Poznaniu sformowano w oparciu o etat 31/9. Zgodnie z nim w sądzie zatrudnionych miało być 11 oficerów, dwóch podoficerów oraz dwóch szeregowych, w sumie piętnaście osób. Skład ten uzupełniały trzy osoby spośród pracowników cywilnych. Pełna obsada WSR w Poznaniu powinna więc wynosić 18 osób<sup>13</sup>. Etat sądu był kilkakrotnie zmieniany, np. zarządzeniem organizacyjnym szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej (dalej: DSS MON) nr 013 z 4 sierpnia 1950 r. WSR w Poznaniu przeniesiono z dniem 1 września 1950 r. z etatu nr 31/56 na etat 31/59. Skutkiem zmiany normatywnego stanu kadrowego było zmniejszenie się liczby osób zatrudnionych na stanowisku sekretarza sądowych w stopniu oficerskim z trzech do dwóch<sup>14</sup>.

Powołaniu WSR w 1946 r. towarzyszył znaczny ruch kadrowy. Część sędziów i sekretarzy z Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu przeniesiono do WSR. Na podstawie rozkazu personalnego nr 105 z 19 lutego 1946 r. Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego zostali zwolnieni z dotychczasowych stanowisk i przeniesieni do WSR w Poznaniu następujący oficerowie: mjr Władysław Garnowski (prezes WSO w Poznaniu) na stanowisko szefa WSR, mjr Franciszek Szeliński na stanowisko zastępcy szefa, kpt. Jan Zaborowski i por. Alfons Banaszak na stanowiska sędziów, ppor. Edward Jęczmyk oraz st. sierż. Bolesław Kardasz na stanowiska asesorów<sup>15</sup>. Tym samym rozkazem personalnym mianowano sędzią ppor. Ignacego Leszczara, dotychczasowego starszego sekretarza Wojskowego Sądu Garnizonowego w Rzeszowie<sup>16</sup>. Oprócz nich kadre WSR uzupełniali: st. sierż. Józef Włodyka, który objął stanowisko kierownika sekretariatu, i st. sierż. Edward Pawlak – sekretarz<sup>17</sup>. Ponadto skład personalny nowo powstałego sądu uzupełniały dwie maszynistki kontraktowe: Leonia Kraft i Prakseda Ratajak<sup>18</sup>, pisarz kontraktowy: Władysław Partyka, kancelista: st. szer. Eugeniusz Oszust, a także ekspedytor: kpr. podchor. Antoni Arcimowicz.

Pierwszym szefem WSR został przedwojenny prawnik, mjr (potem ppłk) dr Władysław Garnowski<sup>19</sup>. Swoją funkcję sprawował do 23 listopada 1946 r., kiedy to

<sup>13</sup> M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć...* (Rozkaz 023/Org. z dnia 20 stycznia 1946 r.), s. 144.

<sup>14</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/14, Pismo do prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 14 września 1950 r., k. 81.

<sup>15</sup> *Ibidem*, Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu (dalej: WSO w Poznaniu), 402/1, Rozkaz personalny nr 105 z dnia 19 lutego 1946 r. k. 9–12, 32. Zob. także: *ibidem*, 402/2, Pismo do szefa sztabu Okręgu Wojskowego nr III z dnia 13 marca 1946 r., k. 49–50.

<sup>16</sup> *Ibidem*, 402/2, Pismo do szefa sztabu Okręgu Wojskowego nr III z dnia 14 marca 1946 r., k. 52.

<sup>17</sup> *Ibidem*, 402/1, Rozkaz personalny nr 015 z dnia 5 marca 1946 r., k. 21–22.

<sup>18</sup> Władysław Garnowski jeszcze jako prezes Wojskowego Sądu Okręgowego, ale przewidziany do objęcia stanowiska szefa WSR, wystąpił do szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu (dalej: WUBP) z prośbą o przeprowadzenie wywiadów dotyczących obu kobiet, czy nie istnieją przeszkody w zatrudnieniu ich w nowo powstającym sądzie (AIPN Po, WSO w Poznaniu, 402/2, Pismo do WUBP w Poznaniu z dnia 4 marca 1946 r., k. 43).

<sup>19</sup> Władysław Garnowski, ur. 25 XI 1898 r. w Komarnie w woj. lwowskim, absolwent Wydziału Prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (1920–1923), gdzie obronił doktorat. We wrześniu 1944 r. został powołany do służby wojskowej w Wydziale Sądownictwa Wojennego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego. 9 października 1944 r. został powołany na stanowisko p.o. przewodniczącego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Rzeszowie. Stąd już jako porucznik został przeniesiony na stanowisko p.o. szefa Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie. Przed objęciem stanowiska szefa WSR w Poznaniu był

## Struktury

na jego miejsce powołano mjr. Jana Zaborowskiego – pełniącego wcześniej obowiązki zastępcy szefa sądu<sup>20</sup>. Na wakujące stanowisko zastępcy szefa zaproponowano kpt. Kazimierza Tasiemskiego, sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu delegowanego do pracy w poznańskim WSR.

Zgodnie z treścią pisma szefa DSS MON z 24 stycznia 1948 r. szefem WSR w Poznaniu mianowano mjr. dr. Mieczysława Janickiego<sup>21</sup>. Kierował on sądem przez prawie półtora roku, po czym zastąpił go w czerwcu 1949 r. przybyły z Olsztyna mjr Edward Kotkowski<sup>22</sup>. Kierował on WSR w Poznaniu ponad rok<sup>23</sup>. Od 16 sierpnia

---

jeszcze szefem Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie. W okresie sprawowania funkcji szefa WSR w Poznaniu został awansowany do stopnia ppłk. na mocy decyzji Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dniem 1 IV 1946 r. (szerzej sylwetkę W. Garnowskiego przedstawił K. Szważyk, *Żołnierze AK w strukturach komunistycznego sądownictwa wojskowego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2001, nr 16, s. 91–102; *idem*, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000, s. 76–78.)

<sup>20</sup> Jan Zaborowski, ur. 15 III 1912 r. w Nowogrodku w woj. nowogrodzkim. Absolwent Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w 1936 r. Od 1941 do 1943 r. był policjantem w getcie warszawskim (zob. Wnioski personalne komisji dokonującej przeglądu kadr wojskowej służby sprawiedliwości przedstawione 29 maja 1951 r. [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956*, oprac. J. Poksiński, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2003, s. 255.). W Wojsku Polskim służył od 1 II 1945 r. Od 1 III 1945 r. piastował stanowisko sędziego w WSO w Poznaniu. Wówczas w charakterystyce służbowej napisano: „jest najzdolniejszym sędzią w obecnym składzie tutejszego sądu. Z pracą sędziowską bardzo dobrze obznajomiony i pracy swej oddaje się z zamilowaniem” (AIPN Po, WSO w Poznaniu, 402/2). Na mocy rozkazu personalnego nr 687 Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego z 5 lipca został powołany na stanowisko zastępcy szefa WSR w Poznaniu. Zajął miejsce mjr. Franciszka Szelińskiego, którego przeniesiono na stanowisko szefa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu (*ibidem*, WSR w Poznaniu, 398/3, Rozkaz dzienny nr 6 z dnia 16 VII 1946 r., k. 7). Po odejściu ze stanowiska szefa sądu Zaborowski był m.in. wykładowcą w Oficerskiej Szkole Prawniczej.

<sup>21</sup> Mieczysław Janicki, ur. 17 I 1902 r. w Medenicach, pow. Drohobycz. Ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (doktorat z prawa w 1926 r.). Od 22 VIII 1945 do 28 VI 1949 r. był oficerem Wojska Polskiego. Służył m.in. w WSR w Katowicach. Zwolniony na początku 1947 r., objął po kilku miesiącach przerwy stanowisko szefa sądu w Poznaniu przy wyraźnym poparciu płk. Henryka Holdera. Rozkaz o mianowaniu na szefa WSR w Poznaniu został wydany 20 II 1948 r. (AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/8, Meldunek o faktycznym stanie oficerów pełniących służbę w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Poznaniu – stan na dzień 1 marca 1948 r., k. 44). O zmianie na stanowisku szefa sądu traktuje również rozkaz wewnętrzny nr 6 z 30 I 1948 r. (*ibidem*, 398/10, k. 6). We wniosku o zwolnienie z czynnej służby wojskowej z 14 V 1949 r. płk. Holder tak scharakteryzował sylwetkę Janickiego „pod względem klasowym – wywodzi się i tkwi w środowisku obcym. Do służby w wojskowych organach wymiaru sprawiedliwości nieprzydatny” (Centralne Archiwum Wojskowe – dalej: CAW, Teczka Akt Personalnych – dalej: TAP, 909/63/10, k. 14). Płk. Jan Radwański (późniejszy szef WSR w Poznaniu) w 1956 r. mówił o Janickim, iż: „ten elegancki i grzeczny pan strasznie niszczył klasę robotniczą. Surowe wyroki spadały zupełnie świadomie na ludzi niewinnych lub mało winnych” (szerzej zob. J. Poksiński „*My sędziowie nie od Boga...*” *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 73, przyp. 66).

<sup>22</sup> Edward Kotkowski, ur. 10 IX 1912 r. w Sanoku. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Od 1945 r. sędził w Sądzie Polowym 12. DP, następnie w WSG w Przemysłu oraz w WSR w Olsztynie. W opinii I zastępcy prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego napisano o nim: „zdyscyplinowany oficer, pracowity, o dobrym nastawieniu teoretycznym. Rozważny sędzia, dobry praktyk. Wykazuje zdolności organizacyjne” (szerzej zob. B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000, s. 43–45, 165). W okresie służby w Poznaniu opinie przełożonych uległy znacznym zmianom. Pisano w nich m.in., że „dopuszczał się szeregu poważnych uchybień politycznych w wyrokowaniu”. Ponadto cechowały go „liczne nawyki drobnomieszczańskiego środowiska” (szerzej zob. CAW, TAP, 1570/75/478, Opinia służbowa za okres kwiecień 1949 – 27 grudnia 1950, k. 27).

<sup>23</sup> W sprawie objęcia przez mjr. Edwarda Kotkowskiego agend sądu w Poznaniu zob. AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/12, Rozkaz wewnętrzny nr 108 z dnia 21 czerwca 1949 r., k. 22.

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

1950 r. szefem sądu został mjr Jan Radwański<sup>24</sup>. Zaraz po objęciu stanowiska udał się na miesięczny urlop wypoczynkowy, a w jego zastępstwie sprawami sądu zajmował się mjr Marian Doerffer. Warto nadmienić, że mjr/ppłk (awans w 1951 r.) Jan Radwański najdłużej sprawował funkcję szefa WSR w Poznaniu. Piastował swój urząd od sierpnia 1950 do sierpnia 1954 r.<sup>25</sup> Wówczas nastąpiła kolejna i ostatnia zarazem zmiana na stanowisku szefa sądu. Został nim mjr Andrzej Makowicz<sup>26</sup>.

Obsada personalna WSR od początku jego istnienia nie była kompletna. Nie obsadzono stanowisk: sędziego<sup>27</sup>, sekretarza<sup>28</sup>, gońca i szofera. Według meldunku o stanie bojowym WSR w Poznaniu z 9 kwietnia 1946 r. w sądzie zatrudnionych było 6 oficerów, 5 podoficerów, 2 szeregowych oraz dwie osoby z personelu cywilnego<sup>29</sup>. Dziesięć dni później zanotowano znaczną poprawę zatrudnienia, bowiem nieobsadzone było jedno stanowisko oficerskie, za to wśród podoficerów było o jednego więcej niż przewidywały normy etatowe. Ponadto obsadzone były wszystkie trzy stanowiska cywilne<sup>30</sup>.

W ciągu dziesięciu lat funkcjonowania sądu zatrudnionych w nim było co najmniej 95 osób, z czego przynajmniej 29 sędziów (w tym szefowie sądu, zob. wykaz sędziów WSR w Poznaniu – aneks nr 1), 16 sekretarzy, 12 asesorów i 15 pracowników kontraktowych<sup>31</sup>.

<sup>24</sup> Jan Radwański, ur. 29 VII 1911 r. w Dębicy. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1945 r. W Wojsku Polskim od 15 IX 1945 r. Początkowo pracował w Wydziale Personalnym DOW nr V w Krakowie, następnie został przeniesiony do Wojskowej Prokuratury Okręgu Wojskowego nr V. Przed objęciem funkcji szefa WSR w Poznaniu sędzia oraz zastępca szefa w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Krakowie (szerzej zob. J. Poksiński, *op. cit.*, s. 78, przyp. 81). Z okresu służby ppłk. Radwańskiego w WSR w Poznaniu pochodzily pochlebne opinie przełożonych na jego temat. Podkreślano, że był bardzo dobrym organizatorem i sędzią, a także człowiekiem oddanym partii i politycznie aktywnym. Zauważono jednocześnie, że zwykle potrafił w sposób zdecydowany bronić swojego zdania (CAW, TAP, 1562/74/359, Opinia służbowa z 30 grudnia 1953 r., k. 36).

<sup>25</sup> CAW, TAP, 1562/74/359, Karta ewidencyjna, k. 87.

<sup>26</sup> Andrzej Makowicz, ur. 13 XII 1924 r. w Warszawie. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1952 r. W latach 1943–1944 pełnił służbę w Armii Czerwonej jako szeregowiec i podoficer. Potem służył w WP i organach Informacji Wojskowej na Białostocczyźnie. Od 20 VII 1948 do 10 VII 1949 r. odbył kurs w Oficerskiej Szkole Prawniczej i uzyskał bardzo dobrą notę końcową. Asesor, sędzia i p.o. szef WSG w Katowicach oraz szef WSR w Rzeszowie. W okresie jego służby na stanowisku szefa WSR w Poznaniu przełożeni oceniali go następująco: „należycie kieruje podległym mu sądem [...], pogłębia swe wiadomości. Aktywny członek Partii. Szczerze powiązany z klasą robotniczą” (szerzej zob. J. Poksiński, *op. cit.*, s. 170, przyp. 215; CAW, TAP, 1201/66/138, Zeszyt ewidencyjny, k. 1–4; Opinia służbowa z 31 stycznia 1955 r., k. 23).

<sup>27</sup> Ostatecznie został nim ppor. Ignacy Leszczar z Wojskowego Sądu Garnizonowego w Rzeszowie.

<sup>28</sup> Oddelegowany został na to stanowisko rozkazem personalnym nr 015 z 5 III 1946 r. ppor. Karol Kretowicz z Wojskowego Sądu Okręgowego w Lublinie (AIPN Po, WSO w Poznaniu, 402/2, Pismo do szefa Sztabu Okręgu Wojskowego nr III z dnia 14 marca 1946 r., k. 77).

<sup>29</sup> *Ibidem*, WSR w Poznaniu, 398/1, Meldunek o stanie bojowym Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 1946 r., k. 7.

<sup>30</sup> *Ibidem*, Meldunek o stanie bojowym Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 19 kwietnia 1946 r., k. 7.

<sup>31</sup> Dane na podstawie obliczeń autora. Należy zaznaczyć, że bywały przypadki delegowania sędziów innych sądów wojskowych do WSR na pewien czas. Tak było np. w przypadku sędziego por. Karola Ratajczaka delegowanego z WSO w Poznaniu na dwa tygodnie marca 1949 r. Obsada personalna WSR w Poznaniu będzie przedmiotem osobnej rozprawy.

## Struktury

Kierownictwo sądu oraz kadra sędziowska otrzymywała za swoją pracę raczej przeciętne, aczkolwiek pewne i zawsze wypłacane wynagrodzenie. Dla przykładu, szef sądu w 1946 r. dostawał pensję w wysokości ok. 4600 zł, a pracownicy sądu piastujący rozmaite funkcje otrzymywali dodatki funkcyjne do pensji. Na początku 1946 r. Wydział Finansowy MON ustalił następujące dodatki: szef sądu – 1900 zł, zastępca szefa – 1750 zł, sędziego – 1500 zł, asesor – 1000 zł, kierownik sekretariatu – 900 zł, sekretarz – 700 zł<sup>32</sup>.

Początkowo Władysław Garnowski nie oceniał kwalifikacji swojego personelu zbyt wysoko. Podkreślając zaangażowanie w pracę, zwracał jednocześnie uwagę na brak doświadczenia personelu biurowego w pracy w organach wymiaru sprawiedliwości<sup>33</sup>. Ocenie ppłk. Garnowskiego poddany został także warsztat pracy podległych mu sędziów. Wytykał im liczne i poważne uchybienia proceduralne. Jego zdaniem były one spowodowane brakiem odpowiedniej praktyki sądowej.

Także zdyscyplinowanie pracowników sądu od samego początku pozostawiało sporo do życzenia. Zdarzało się bowiem, że sędziowie nadużywali publicznie alkoholu, a nawet prowadzili sprawy, będąc pod jego wpływem. Za przykład mogą posłużyć m.in. sprawy sędziów Ignacego Leszczara i Stanisława Czajkowskiego. Pierwszy z nich podczas sesji wyjazdowej w Gnieźnie 22–23 maja 1946 r. prowadził rozprawę, będąc w stanie nietrzeźwym<sup>34</sup>. Przykładem niestosownego zachowania sędziego Czajkowskiego była awantura, którą wszczął po pijanemu w pociągu, wracając z sesji wyjazdowej w Słubicach 6 lipca 1950 r.<sup>35</sup>

Pozostali pracownicy również dopuszczali się licznych uchybień w wykonywaniu swoich obowiązków służbowych. Kierownictwo WSR często zmuszone było do zdecydowanego reagowania na takie występkę. Kary bywały różne, poczynając od rozmów dyscyplinujących, a na areszcie kończąc. Dla przykładu, w sierpniu 1946 r. dotkliwa kara za uchybienia służbowe spotkała chor. Edwarda Pawlaka – sekretarza WSR w Poznaniu. Na mocy rozkazu oficerskiego DSS MON z 9 sierpnia 1946 r. ukarano go pięciodniowym aresztem domowym oraz potrąceniem 50% pensji za każdy dzień odbytej kary<sup>36</sup>.

Nieusprawiedliwiona nieobecność na oficjalnych spotkaniach tudzież akademiach spotykała się również z surowymi sankcjami dyscyplinarnymi, z karą aresztu włącznie. Jako przykład może posłużyć kara, która spotkała w styczniu 1953 r. sekretarza sądu, chor. Bogusława Bema. Nie stawił się on na uroczystej akademii z okazji dwudziestej dziewiątej rocznicy śmierci W. I. Lenina. Szef WSR ppłk Jan Radwański ukarał chor. Bema karą pięciodniowego bezwzględniego aresztu domowego<sup>37</sup>.

<sup>32</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/2, Wyciąg z pisma szefa Departamentu Finansowego MON do prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego, k. 19. Porównania zarobków kadry wojskowych sądów rejonowych do siły nabywczej złotego dokonał B. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 47.

<sup>33</sup> *Ibidem*, 398/1, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc kwiecień 1946 r., k. 15.

<sup>34</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc maj 1946 r., k. 26 v.

<sup>35</sup> *Ibidem*, 398/14, Pismo do Prezesa NSW w Warszawie z dnia 8 lipca 1950 r., k. 62.

<sup>36</sup> *Ibidem*, 398/1, Pismo do Sekcji Personalnej DOW nr III oraz Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 1946 r., k. 54.

<sup>37</sup> *Ibidem*, 398/26, Rozkaz oficerski nr 01/53 z dnia 22 stycznia 1953 r., k. 2.

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

Początkowo WSR w Poznaniu mieścił się w budynku przy ul. Wyspiańskiego 2, gdzie wcześniej znajdowała się siedziba Wojskowego Sądu Okręgowego. Ostatecznie w lipcu 1946 r. siedzibę sądu przeniesiono do budynku przy ul. Kochanowskiego 4, gdzie wcześniej mieścił się Państwowy Urząd Repatriacyjny<sup>38</sup>. W tym miejscu sąd działał aż do rozformowania w 1955 r.

Funkcjonowanie wszystkich powołanych do życia na początku 1946 r. wojskowych sądów rejonowych wynikało z dyspozycji zawartych w art. 38–43 prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej<sup>39</sup>. Tryb prowadzenia spraw karnych przed sądami wojskowymi regulowały natomiast postanowienia kodeksu wojskowego postępowania karnego (dalej: kwpk.) z 23 czerwca 1945 r.<sup>40</sup> Każdy z sądów opracowywał własne wytyczne, najczęściej w postaci rozkazów dziennych, wewnętrznych, organizacyjnych oraz instrukcji, które szczegółowo regulowały działalność urzędu<sup>41</sup>.

Struktura organizacyjna WSR w Poznaniu zakładała podległość służbową typową dla instytucji wojskowych (zob. aneks nr 2). Szef WSR był równocześnie kierownikiem, nadzorującym pracę wszystkich zatrudnionych w nim osób, zarówno wojskowych (np. sędziowie), jak też cywilów (np. pisarze kontraktowi, sprzątaczkę)<sup>42</sup>.

Do bezpośrednich zadań szefa sądu należało: rozpoznawanie ważniejszych spraw politycznych, przewodniczenie posiedzeniom niejawnym, a także utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami organów bezpieczeństwa, prokuratury oraz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KW PZPR). Inne obowiązki szefa WSR to: wyznaczanie przewodniczących sesji sądowych, ustalanie terminów sesji, realizacja czynności przygotowawczych do rozpraw wynikających z kwpk., jak również prowadzenie wszelkiej korespondencji z wyższymi instancjami organów wymiaru sprawiedliwości.

Pomocą w wypełnianiu obowiązków służył zastępca. Do jego zadań należało zastępowanie szefa podczas jego nieobecności (np. delegacje służbowe, choroby itp.). Zakres zastępstwa był wówczas ściśle określony w rozkazie wydawanym przez szefa sądu. Innymi sferami objętymi bezpośrednim nadzorem zastępcy szefa WSR były sprawy natury administracyjno-organizacyjnej. Chodziło tu w szczególności o kwestie finansowe, aprowizację, zaopatrzenie, umundurowanie oraz zakwaterowanie personelu sądu<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> *Ibidem*, 398/1, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc marzec od dnia 20 marca do 31 marca 1946 r., k. 6; *ibidem*, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc czerwiec 1946 r., k. 35. W tym samym budynku mieściła się także siedziba Wojskowej Prokuratury Rejonowej (*Informator sądowy na rok 1947/48*, Warszawa 1947, s. 327–328).

<sup>39</sup> B. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 48.

<sup>40</sup> DzU 1945, nr 36, poz. 216.

<sup>41</sup> Wszyscy oficerowie, podoficerowie, szeregowcy oraz pracownicy kontraktowi zobowiązani byli do bieżącego zaznajamiania się z treścią wszystkich wewnętrznych regulacji, co musieli potwierdzać własnoręcznym podpisem pod ich treścią (AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/7, Rozkaz dzienny nr 6 z dnia 14 stycznia 1947 r., k. 5).

<sup>42</sup> J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954*, Warszawa 2004, s. 45. Autor zaprezentował w swojej pracy na s. 208 przykładowy schemat organizacyjny sądu z 1947 r.

<sup>43</sup> B. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 50.



## Struktury

Główne obowiązki wykonywali sędziowie. Do ich zadań należało przewodniczenie w rozprawach, jak również uczestniczenie w posiedzeniach niejawnych<sup>44</sup>. Realizacja zadań stojących przed sędziami przebiegała w następujący sposób. Najpierw akta spraw karnych wpisywano do repertorium, następnie przekazywano je sędziom referentom. Sędziowie po zapoznaniu się z dokumentacją zobowiązani byli do zreferowania spraw na posiedzeniach niejawnych (protokoły z posiedzeń niejawnych sporządzano w terminie 3 dni od ich odbycia). Kolejną czynnością było przekazanie sprawy do rozpoznania na rozprawie. Termin rozprawy każdorazowo ustalał z szefem sędzia prowadzący sprawę. Sam przebieg procesu określały przepisy kwpk. w rozdziale VIII: Postępowanie przed sądem wojskowym<sup>45</sup>.

Podziału spraw karnych do rozpatrzenia przez poszczególnych sędziów dokonywał szef sądu<sup>46</sup>. Przy przydzielaniu określonych kategorii spraw podległym sobie sędziom kierował się zazwyczaj doświadczeniem zawodowym lub właściwym podejściem ideologicznym. Mjr J. Radwański tak oto przedstawił kryteria podziału spraw pomiędzy podległych mu sędziów: „kieruję się następującymi kryteriami: osobiście rozpoznaję sprawy polityczne i gatunkowo najpoważniejsze oraz przeciwko funkcjonariuszom WUBP rozpatrywane jako pokazowe. Mjr. Doerfferowi Marianowi przydzielam sprawy poważniejsze, wymagające dużego doświadczenia o wątpliwym stanie faktycznym. Mjr. Lachowi Eugeniuszowi sprawy proste pod względem stanu faktycznego i nienasuwające wątpliwości. Mjr. Borowskiemu Aleksandrowi sprawy o prostym stanie faktycznym, drastyczne (rabunki, napady), wymagające bardzo surowej represji karnej. Por. Kruszcze Andrzejowi sprawy młodzieżowe, wymagające wszechstronnej i subtelnej analizy stanu faktycznego i osobowości sprawców. Wynika to z możliwości intelektualnych, przygotowania, doświadczenia i charakteru poszczególnych sędziów”<sup>47</sup>.

Każda sprawa po wydaniu wyroku musiała być przedstawiona do przejrzania szefowi. Podobną procedurę stosowano w przypadku spraw odroczonych lub przerwanych. Wyroki sporządzano w całości przed ich ogłoszeniem, a protokoły rozpraw w dniu zamknięcia rozprawy, ewentualnie w przypadku spraw grupowych najpóźniej do 3 dni po zamknięciu rozprawy. Prokurator powinien być dostać odpis wyroku nie później jak następnego dnia po ogłoszeniu wyroku. W przypadku spraw obszernych lub szczególnie skomplikowanych obowiązywał termin do 3 dni po ogłoszeniu wyroku<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> Posiedzenia niejawne były zwoływane w następujących wypadkach: stwierdzenia istotnych uchybień, których nie można było naprawić na rozprawie, konieczności zmiany spisu dowodów rzeczowych, zastosowania lub zmiany środka zapobiegawczego, niewłaściwej kwalifikacji czynu zarzucanego, zaistnienia okoliczności, które uzasadniałyby umorzenie postępowania lub też odstąpienie od sprawy według właściwości (art. 183 kwpk.).

<sup>45</sup> DzU 1945, nr 36, poz. 216.

<sup>46</sup> Art. 38 dekretu Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej: „podział czynności między sędziów sądów wojskowych następuje na podstawie zarządzenia prezesów, wiceprezesów lub szefów danych sądów” (DzU 1944, nr 6, poz. 29).

<sup>47</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/16, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego za pierwszy kwartał 1951 r., k. 27.

<sup>48</sup> *Ibidem*, 398/21, Rozkaz organizacyjny nr 01/52, k. 1.



## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

Każdy z pracujących sędziów miał przydzielonego do pomocy sekretarza. Do jego obowiązków należało przede wszystkim prowadzenie książki podręcznej oraz teczki wokand. Wokandy były dostarczane do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Poznaniu (dalej: WPR w Poznaniu) raz w tygodniu, w czwartek na cały następny tydzień. Oprócz tego sekretarze mieli obowiązek nanoszenia wpisów i poprawek do książki wokand, która była systematycznie (co środy i soboty) przedstawiana do wglądu szefowi sądu<sup>49</sup>. W przypadku książek podręcznych szef WSR zarządził, aby sędziowie zaprowadzili przy nich odrębne narzędzia ewidencyjne w postaci książek pomocniczo-kontrolnych<sup>50</sup>. W celu bieżącego monitorowania biegu wszystkich spraw prowadzonych przez sędziów szef wprowadził także swoją książkę kontrolną. Wpisywał do niej wszystkie sprawy z jednoczesnym odnotowaniem sposobu ich załatwienia. Stąd też każda sprawa, po wpisaniu jej do repertorium, musiała być niezwłocznie przekazana do szefa WSR, by ten mógł ją wciągnąć do owej książki kontrolnej<sup>51</sup>.

Sekretarz zobowiązany był do rozpisywania rozpraw i protokołowania każdej z nich. Po zakończeniu przez sędziego danej sprawy obowiązkiem sekretarza było uporządkowanie akt i w zależności od tego, czy wniesiono skargę rewizyjną, czy też nie, wysłanie ich do Najwyższego Sądu Wojskowego lub złożenie w archiwum<sup>52</sup>.

Ważnym obowiązkiem każdego sekretarza było podawanie wyroków do repertorium następnego dnia po rozprawie. Ponadto musiał on dopilnować wszystkich spraw związanych z rozliczeniami finansowymi świadków i wypisywaniem zwolnień. Istotną częścią pracy każdego sekretarza było przygotowywanie w dniu rozprawy czystopisu protokołu rozprawy i zadbanie o podpisanie go przez skład orzekający<sup>53</sup>.

W strukturze WSR funkcjonowali asesory i aplikanci. Do ich zadań należało przede wszystkim protokołowanie rozpraw i posiedzeń niejawnych, jak również przygotowywanie na nie referatów. Zdarzało się także, że redagowali treści orzeczeń sądowych<sup>54</sup>.

Na początku 1947 r. udało się kierownictwu WSR w Poznaniu nawiązać współpracę z prezesem Apelacji Poznańskiej<sup>55</sup>. Dzięki temu możliwe stało się przyjmowanie na praktyki sądowe aplikantów, opłacanych przez organy powszechnego wymia-

<sup>49</sup> *Ibidem*, 398/7, Rozkaz dzienny nr 25 z dnia 2 kwietnia 1947 r., k. 25.

<sup>50</sup> *Ibidem*, Rozkaz dzienny nr 26 z dnia 9 kwietnia 1947 r., k. 26.

<sup>51</sup> *Ibidem*. Należy podkreślić, że wszystkie zmiany w organizacji pracy sądu były wynikiem wprowadzenia Regulaminu urzędowania sądów i prokuratur wojskowych – podstawowej regulacji dotyczącej funkcjonowania sądów i prokuratur wojskowych. W związku z tym każdy sędzia i sekretarz WSR otrzymali po jednym egzemplarzu regulaminu za pokwitowaniem. Ponadto dwa egzemplarze znajdowały się na stałe w sekretariacie. Aby ujednoczyć interpretację przepisów regulaminu, szef sądu zarządził wspólne czytanie i analizowanie tekstu. Odbywało się ono co środy i soboty w godzinach od 8 do 9 (*ibidem*, Rozkaz dzienny nr 24 z dnia 31 marca 1947 r., k. 23).

<sup>52</sup> *Ibidem*, 398/16, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za drugi kwartał 1951 r., k. 72.

<sup>53</sup> F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955). Organizacja, funkcjonowanie, wyroki śmierci*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 17, s. 53.

<sup>54</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/20, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za czwarty kwartał 1951 r., k. 6.

<sup>55</sup> *Ibidem*, 398/5, Pismo do prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 stycznia 1947 r., k. 15.

## Struktury

ru sprawiedliwości. Aplikanci kierowani na praktyki do WSR w Poznaniu przydzielani byli do sędziów wojskowych, pełniących rolę opiekunów. Do ich zadań należało m.in. zapoznawanie aplikantów z wojskowymi aktami prawnymi, w tym przede wszystkim z kodeksem karnym Wojska Polskiego (dalej: kkWP), kwpk. oraz dekretem o postępowaniu doraźnym<sup>56</sup>. Staż aplikantów trwał zwykle trzy miesiące.

WSR w Poznaniu urzędował codziennie od 8.00 do 15.00 (w soboty do 14.00). Rozprawy prowadzono codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i sobót. Typowy tydzień pracy w WSR w Poznaniu rozpoczynał się według z góry określonego schematu. A mianowicie: w poniedziałek o godz. 8 odbywała się prasówka, następnie o 9 odprawa personelu (ewentualnie składu sędziowskiego), od godziny 11 przewidziane były posiedzenia niejawnego sądu, którym zazwyczaj przewodniczył szef sądu. Między godz. 17 a 19 szef WSR miał zarezerwowany czas na przyjmowanie interesantów z zewnątrz. Wówczas oprócz niego w sądzie pełnił dyżur jeden z pracowników sekretariatu. Soboty zarezerwowane były na szkolenia.

Ważną rolę w pracy WSR odgrywał sekretariat<sup>57</sup>. To stąd wysyłano wyroki do wiadomości prokuratorów oraz wykonywano wszelkie czynności związane z ich uprawomocnieniem się. W sekretariacie prowadzone były repertoria, w których rejestrowano wszystkie wpływające do sądu sprawy karne, a także księgi do rejestrowania korespondencji wpływającej i wychodzącej<sup>58</sup>. Sekretariat odpowiadał ponadto za rozsyłanie odpisów wyroków do wykonania prokuratorom oraz do wiadomości władzy zwierzchniej<sup>59</sup> (po zakończeniu sprawy prokurator otrzymywał po dwa odpisy wyroków na każdego skazanego)<sup>60</sup>. Szef WSR ppłk. J. Radwański określił zasady funkcjonowania sekretariatu sądu. Za jego prawidłową pracę odpowiadał jeden z dłużej pracujących w sądzie urzędników kpt. Józef Włodyka. Do jego obowiązków służbowych należało m.in.: nadzorowanie całokształtu pracy sekretariatu i personelu w nim pracującego; wydawanie doraźnych zarządzeń mających na celu usunięcie wszelkich braków; dopilnowywanie należytego i regulaminowego wykonywania wszystkich czynności administracyjnych oraz gospodarczych sądu.

Oprócz sekretariatu funkcjonowały w sądzie: kancelaria sędziowska oraz kancelaria ogólna. W tej pierwszej urzędowali przydzieleni sędziom sekretarze. Pracownicy kancelarii sędziowskiej podlegali sędziom w sprawach związanych z procedurą karną. W pozostałych sprawach o charakterze administracyjno-regulaminowym podlegali bezpośrednio kierownikowi sekretariatu.

<sup>56</sup> DzU 1945, nr 53, poz. 301.

<sup>57</sup> O organizacji pracy w sądach i prokuraturach wojskowych pisał Z. Skoczek, *Organizacja pracy w sądach i prokuraturach wojskowych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1948, nr 1/2, s. 56–64. Omówienie wojskowych przepisów kancelaryjnych i archiwalnych funkcjonujących w latach 1945–1955 przedstawił S. Grobelny, *Wpływ wojskowych przepisów kancelaryjnych i archiwalnych na kształtowanie zasobu archiwalnego w latach 1945–1955*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1983, nr 12, s. 17–26.

<sup>58</sup> Chodziło tu m.in. o prośby o przedłużenie aresztu, stwierdzenia zawisłości spraw, pisma w sprawie zawisłości o toczącym się postępowaniu, prośby o ulaskawienie, warunkowe zawieszenie kary czy też wnioski o zatarcie skazania (AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/34, Repertorium „Cp”, „Cs”).

<sup>59</sup> *Ibidem*, 398/16, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za drugi kwartał 1951 r., k. 72.

<sup>60</sup> *Ibidem*, 398/7, Rozkaz wewnętrzny nr 77 z dnia 15 listopada 1947 r., k. 78.

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

W kancelarii ogólnej prowadzono wszystkie księgi sądowe, rejestry prawomocnych wyroków, teczki z odpisami wyroków, korespondencją jawną, jak również korespondencją w sprawach karnych złożoną do przechowywania w archiwum sądu.

Osobną, wyodrębnioną komórką w sądzie była kancelaria tajna<sup>61</sup>. Całość regulacji dotyczących obiegu dokumentacji niejawnej znajdowała się w rozkazie Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego nr 0142 z 9 lipca 1945 r.<sup>62</sup>, a potem w instrukcji o prowadzeniu biurowości tajnej nr 080/MON z 3 lipca 1951 r.<sup>63</sup> Przesyłanie ściśle tajnej i tajnej korespondencji odbywało się za pośrednictwem UB, które zajmowało się konwojowaniem wszystkich przesyłek niejawnych<sup>64</sup>.

W strukturze organizacyjnej WSR ważne miejsce zajmowało archiwum. Do zadań osoby prowadzącej archiwum należało m.in. dbanie o stan archiwum; porządkowanie akt oraz ich wypożyczanie<sup>65</sup>.

Innym pracownikiem wykonującym swoje obowiązki w ramach sekretariatu był ekspedytor. Jego zadania skupiały się wokół przygotowywania do wysyłki korespondencji jawnej. Miał przy tym wyraźnie określone pory dnia, w których wykonywał czynności ekspedycyjne. W dni powszednie od poniedziałku do piątku korespondencja przekazana do ekspedycji do godz. 15, a w soboty do godz. 14, odnoszona była na pocztę jeszcze tego samego dnia do godz. 16. Dostarczaniem korespondencji na pocztę zajmował się goniec. Ostatnim etatem w strukturze organizacyjnej sądu było stanowisko kierowcy. Zarezerwowane było dla żołnierza służby zasadniczej, wobec czego osoby będące kierowcami w WSR zmieniały się często.

Podpisywanie pism przez szefa sądu odbywało się codziennie, jeden raz w ciągu dnia o godz. 13, kiedy to szef podpisywał całą korespondencję wychodzącą. Wcześniej, o godz. 12, kierownik sekretariatu zobowiązany był zreferować korespondencję przychodzącą do sądu<sup>66</sup>.

Rozprawy odbywały się w gmachu sądu lub w przypadku sesji wyjazdowych w wyznaczonych przez miejscowe władze salach. Na marginesie należy podkreślić, że WSR miał fundusze na pokrycie kosztów podróży oraz wszelkich delegacji służbowych z kredytów udzielanych przez DSS MON. Szef sądu zarządził wprowadzenie książki kontrolnej wydatków, która miała być zaprowadzona w sekretariacie od października 1947 r. Wpisy w księdze były systematycznie kontrolowane (co dziesięć

<sup>61</sup> W aktach WSR w Poznaniu zachowała się teczka zawierająca protokół zdawczo-odbiorczy kancelarii tajnej. Na podstawie lektury protokołu można ustalić, jakiego typu dokumentacja znajdowała się w kancelarii (*ibidem*, 398/32, Protokół zdawczo-odbiorczy tajnej kancelarii Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 19 czerwca 1954 r., k. 1–2).

<sup>62</sup> *Ibidem*, 398/16, Sprawozdanie opisowe z działalności WSR w Poznaniu za pierwszy kwartał 1951 r., k. 35.

<sup>63</sup> *Ibidem*, 398/25, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za okres od 1 listopada 1952 do 31 grudnia 1952 r., k. 19.

<sup>64</sup> Wojskowy Sąd Rejonowy podpisywał z WUBP w Poznaniu umowy na konwojowanie ściśle tajnej i tajnej korespondencji. Zawieranie umów odbywało się na podstawie rozkazu Dowództwa Okręgu Wojskowego nr III – Wydziału Łączności nr 0437/Łączn. z dnia 28 kwietnia 1948 r. dotyczącego przesyłania tajnej i ściśle tajnej korespondencji przez organa UB (*ibidem*, 398/8, k. 252).

<sup>65</sup> Archiwum sądu zostało zorganizowane dopiero pod koniec 1946 r., wcześniej akta zakończonych spraw karnych były przechowywane w pokoju maszynistek kontraktowych.

<sup>66</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/21, Rozkaz organizacyjny nr 01/52, k. 2.

## Struktury

dni). Nadmienić również należy, że jedyną osobą uprawnioną do podpisywania rachunków za koszty podróży był szef WSR<sup>67</sup>.

Od początku funkcjonowania sądu kierownictwo WSR w Poznaniu borykało się z wieloma trudnościami natury organizacyjnej<sup>68</sup>. Przede wszystkim we znaki dawały się niedostatki wyposażenia sądu w meble i akcesoria piśmiennicze. Odczuwany był szczególnie mocno brak biurek, stołów, krzeseł oraz maszyn do pisania<sup>69</sup>.

W ciągu roku działalności WSR zużywał znaczne ilości papieru, którego niedobór był bolączką wymiaru sprawiedliwości w całym kraju. Tylko w listopadzie 1946 r. zużyto ok. 8 tys. arkuszy papieru, 400 arkuszy kalki biurowej i cztery taśmy do maszyn do pisania<sup>70</sup>. Z brakami papieru radzono sobie w różny sposób. Np. pod koniec listopada 1946 r. zorganizowano 58 kg papieru gazetowego z intendencji DOW III, który we własnym zakresie pocięto na ponad 16 tys. arkuszy papieru biurowego.

Problemy z materiałami kancelaryjnymi starano się rozwiązać w rozmaity sposób. Dla przykładu, w grudniu 1946 r. mjr Jan Zaborowski, będąc w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Zielonej Górze (dalej: PUBP), otrzymał w „prezencie” od szefa tegoż urzędu 5 tys. kopert oraz 15 skoroszytów poniemieckich. Podobnie w styczniu 1947 r. udało się „zorganizować” prawie 25 kg papieru kancelaryjnego, który przekazał po niskiej cenie Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy<sup>71</sup>. Poważne utrudnienie dla pracy sądu wynikało z braku druków wyroków, protokołów rozpraw albo ksiąg repertoryjnych. Tego typu kłopoty starano się rozwiązywać np. poprzez samodzielne ich wykonywanie<sup>72</sup>.

Braki papieru były dotkliwą uciążliwością w pierwszych latach funkcjonowania sądu. Stąd też w celach oszczędnościowych kierownictwo WSR wydawało kategoryczne dyspozycje w zakresie oszczędności papieru. W rozkazy dziennym nr 23 z 27 marca 1947 r. czytamy: „wszelkie pisma wychodzące w miarę możliwości uszczuplać do najmniejszego formatu. Przy przekazywaniu pism wg właściwości innym wła-

<sup>67</sup> *Ibidem*, 398/7, Rozkaz wewnętrzny nr 64 z dnia 25 września 1947 r., k. 65.

<sup>68</sup> Nowo powstające wojskowe sądy rejonowe otrzymywały pomoc organizacyjną od terenowych jednostek bezpieczeństwa publicznego. Kwestie pomocy regulował okólnik nr 13 w sprawie okazania pomocy przy organizowaniu wojskowych sądów i prokuratur rejonowych, wydany 10 III 1946 r. przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. W dokumencie napisano, iż „z uwagi na wielkie znaczenie, jakie organizujące się sądy rejonowe będą miały dla sprawy wymiaru sprawiedliwości, szczególnie w obecnym okresie, oraz z uwagi na konieczność jak najszybszego zorganizowania tych sądów i umożliwienia im normalnego funkcjonowania poleca się okazać sędziom, prokuratorom i urzędnikom wojskowym sądów rejonowych w siedzibie ich urzędowania jak najdalej idącą pomoc we wszystkich sprawach, związanych z uruchomieniem [...], w szczególności przy wynajdywaniu odpowiednich lokali i umeblovania dla sądów i prokuratur, a także odpowiednich kwater dla personelu” (*ibidem*, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu – dalej: WUBP w Poznaniu, 06/303, t. 115, k. 80).

<sup>69</sup> *Ibidem*, 398/1, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc marzec od dnia 20 marca do 31 marca 1946 r., k. 6.

<sup>70</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc listopad 1946 r., k. 139 v.

<sup>71</sup> *Ibidem*, 398/4, Sprawozdanie z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za okres od 1 do 31 stycznia 1947 r., k. 40.

<sup>72</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie WSR w Poznaniu za miesiąc grudzień 1946 r., k. 3 v–4. Normalnie druki urzędowe niezbędne dla funkcjonowania WSR wykonywały drukarnie państwowe w Zielonej Górze lub Gorzowie Wielkopolskim.

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

dzom odezwę w oryginale pisać (jeśli to możliwe) na samym piśmie<sup>73</sup>. W tym samym dokumencie zwrócono uwagę na konieczność robienia notatek na brudno, wykorzystując do tego wyłącznie makulaturę. Ponadto zarządzono, aby nie wykonywać kopii druków urzędowych w zbędnych ilościach.

Przedstawiciele wojskowego wymiaru sprawiedliwości starali się „edukować” społeczeństwo w zakresie znajomości obowiązującego w Polsce prawa karnego. Pierwszą poważną „lekcją” była konferencja prasowa zorganizowana w budynku sądu 12 sierpnia 1946 r. wspólnie przez WSR i WPR. Celem tej propagandowej groteski miało być: „uświadomienie cywilnej ludności naszego województwa co do istnienia i obowiązywania dekretu o postępowaniu doraźnym przed wojskowymi sądami<sup>74</sup>. W efekcie cała wielkopolska prasa, będąca na usługach władzy państwowej, rozpisywała się po konferencji na temat zasadności wprowadzenia dekretu o postępowaniu doraźnym oraz konieczności osądzania na jego podstawie wszystkich wrogów państwa socjalistycznego. W prasie codziennej często pojawiały się komentarze do wyroków wydawanych przez organy sądownictwa wojskowego. Należy przy tym zauważyć, że zgodnie z wytycznymi Urzędu Kontroli Prasy treść wszelkich komunikatów prasowych musiała być uzgadniana z kierownictwem sądu<sup>75</sup>. Tego typu publikacje były niezwykle ważne dla poprawienia nastrojów społecznych. Wyroki wydawane przez WSR były bowiem bardzo często komentowane i omawiane przez mieszkańców Wielkopolski.

Realizując zadania *stricte* propagandowe, personel wojskowy sądu uczestniczył aktywnie w życiu społeczno-politycznym Poznania. Pracownicy sądu wspólnie z oficerami i podoficerami WPR zrzeszeni byli w Kole Pracy Społecznej, tworząc jedną sekcję<sup>76</sup>. Ponadto wszyscy sędziowie i asesory byli członkami Zrzeszenia Prawników Demokratów, skupiającego przedstawicieli organów wymiaru sprawiedliwości w całej Polsce<sup>77</sup>. Kolejnym polem do realizacji wytycznych propagandowych było uczestnictwo wszystkich pracowników sądu w działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Kierownictwu sądu zależało na zbudowaniu korzystnego wizerunku w oczach mieszkańców Wielkopolski. Dotyczyło to przede wszystkim sfery kontaktów z przedstawicielami powszechnego wymiaru sprawiedliwości. Sędziowie pracujący w sądach powszechnych Apelacji Poznańskiej odnosili się do pracowni-

<sup>73</sup> *Ibidem*, 398/7, k. 22. Zob. także: *ibidem*, Rozkaz wewnętrzny nr 70 z 1947 r., k. 71.

<sup>74</sup> *Ibidem*, 398/1, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za okres miesiąca sierpnia 1946 r., k. 67.

<sup>75</sup> *Ibidem*, 398/8, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za czas od 1 maja 1948 do 31 maja 1948 r., k. 124.

<sup>76</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za okres od 1 stycznia 1947 do 31 grudnia 1947 r., k. 16.

<sup>77</sup> Zrzeszenie Prawników Demokratów powołano 23 V 1945 r. Skupiało przedstawicieli sądownictwa cywilnego i wojskowego. Członkiem zrzeszenia mógł zostać każdy, kto legitymował się ukończonymi studiami prawniczymi lub wykonywał zawód sędziego, prokuratora, adwokata itp. Założenia funkcjonowania zrzeszenia zawarto w statucie uchwalonym podczas Walnego Zjazdu 6 X 1946 r. Według nich celem zrzeszenia miało być dążenie do zreformowania polskiego wymiaru sprawiedliwości, rozwoju myśli prawniczej oraz edukacji społeczeństwa w zakresie znajomości reguł prawnych. W terenie przejawiało swoją aktywność poprzez funkcjonowanie kół oraz oddziałów.



## Struktury

ków WSR z nieufnością, a czasem wręcz z niechęcią. Aby zmniejszyć ten dystans, WSR przejawiał środowiskową aktywność, uczestnicząc w akademiach, odczytach i wystąpieniach publicznych organizowanych przez organy powszechnego, jak i wojskowego wymiaru sprawiedliwości<sup>78</sup>.

Oficerowie sądu brali udział w zebraniach organizowanych przez Sekcję Zagadnień Społecznych funkcjonującą przy Oficerskim Klubie Garnizonowym w Poznaniu. Spotkania tego typu traktowane były jako obowiązkowe i w założeniu kierownictwa WSR miały wypełniać lukę w wykształceniu, a także kształtować właściwe postawy społeczno-polityczne. Co ciekawe, przy Klubie Garnizonowym swoją działalność rozpoczęło w listopadzie 1946 r. Koło Kobiet, do którego należały, zgodnie z zaleceniami dowódcy Poznańskiego Okręgu Wojskowego, żony oficerów, podoficerów i urzędniczki kontraktowe WSR<sup>79</sup>.

Na terenie podlegającym jurysdykcji WSR w Poznaniu pracowali obrońcy wojskowi. Ich liczba była odgórnie ustalana przez DSS MON. Każdy nowy obrońca otrzymywał stosowne zaświadczenie upoważniające do występowania przed sądami wojskowymi<sup>80</sup>. Adwokat ubiegający się o wpisanie go na listę obrońców wojskowych był poddawany wnikliwej ocenie<sup>81</sup>. Opinię na jego temat wydawali: szef WUBP, prezes Apelacji Poznańskiej, szef WPR oraz przedstawiciele PZPR. Bywało, że kandydatury niektórych prawników odrzucano, mimo że w dokumentacji WSR w Poznaniu pojawiają się informacje o brakach personalnych wśród obrońców wojskowych<sup>82</sup>. O ile w samym Poznaniu była ich wystarczająca liczba, o tyle np. w Gnieźnie był tylko jeden taki obrońca (adwokat Ziętek). Kierownictwo sądu zwracało uwagę na braki obrońców w Gorzowie Wielkopolskim, Zielonej Górze, Ostrowie Wielkopolskim, a także Kaliszu. Sugestie co do wyznaczenia takich obrońców w ww. miastach podyskutowane były stosunkowo dużym natężeniem występujących tam spraw karnych oraz licznymi sesjami wyjazdowymi<sup>83</sup>. Obrońcy wojskowi byli zorganizowani w Kole Obrońców Wojskowych. Zawiązało się ono 29 września 1946 r. na posiedzeniu ad-

<sup>78</sup> M.in. oficerowie sądu brali udział w akademii z okazji unifikacji polskiego prawa cywilnego 12 I 1947 r. czy też w licznych „wieczorach dyskusyjnych” organizowanych cyklicznie przez WSR i WPR. W okresie 1947–1948 dużą aktywnością wykazał się mjr Kazimierz Tasiemski, wygłaszając liczne pogadanki i odczyty na tematy prawne.

<sup>79</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/2, Pismo zastępcy szefa Wydziału Organizacyjnego, Mobilizacji i Uzupelnień DOW III, nr 9768, z dnia 20 listopada 1946 r., k. 180.

<sup>80</sup> Zgodnie z art. 185, par. 3 kwpk. każdy oskarżony stawiający się przed obliczem sądu wojskowego miał prawo do obrońcy. Były dwie możliwości występowania obrońców przed sądami wojskowymi. Pierwszą było dobranie obrońcy przez oskarżonego, a drugą złożenie w terminie 3 dni od doręczenia aktu oskarżenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

<sup>81</sup> W marcu 1946 r. na listę wpisanych było trzech obrońców: Stanisław Hejmowski, urzędujący przy placu Nowomiejskim 8; Kazimierz Nowosielski, posiadający kancelarię przy ul. Piekary 24, oraz Marian Schroeder, mający kancelarię przy ul. Młyńskiej 4 (Obwieszczenie Prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego nr 84 z dnia 11 marca 1946 r., w załączeniu lista obrońców wojskowych).

<sup>82</sup> Dla przykładu odrzucono kandydaturę adwokata Stanisława Piekarskiego, który starał się o wpisanie go na listę obrońców wojskowych razem z adwokatem Zbigniewem Olszewskim w 1949 r. Według opinii „oficjalnych i poufnych” grono osób opiniujących poparło jedynie kandydaturę drugiego spośród prawników (AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/11, k. 17).

<sup>83</sup> *Ibidem*, 398/13, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za okres od 1 stycznia 1949 do 31 grudnia 1949 r., k. 10–11.



## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

wokatów – obrońców wojskowych<sup>84</sup>. Prezesem poznańskiego koła był dr Marian Schroeder (bezpartyjny). Członkami Zarządu zostali adwokaci: Taedlinge (z PPR), Nowosielski (z PPS) i Hejmowski (bezpartyjny). Zadaniem Zarządu było m.in. opiniowanie kandydatów na obrońców wojskowych. Początkowo stanowisko prezesa Schroedera było takie, by obrońcy wojskowi unikali wstępowania do partii politycznych, ale prowadzili propagandę prorządową w formie kontry wobec „szeptanej propagandy” uprawianej przez środowiska antykomunistyczne. Według niego ta nowa propaganda winna uświadamiać, że Polska jest silna bez cienia partyjności<sup>85</sup>.

Praca obrońców wojskowym była systematycznie i nader wnikliwie oceniana przez przedstawicieli wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Oto np. kiedy obrońca dr Kazimierz Nowosielski podczas rozprawy w Śremie, broniąc swojego klienta, używał argumentów: „które mogły być niewłaściwie zrozumiane przez słuchaczy”, złożono na niego meldunek z wyraźną dyspozycją, aby pouczyć adwokata<sup>86</sup>. Ostatecznie odebrano mu prawo do występowania w charakterze obrońcy przed WSR w Poznaniu<sup>87</sup>. W ten sam sposób postąpiono z mecenasem Leonardem Rodziewiczem<sup>88</sup>.

Początkowo budynek sądu był chroniony przez pluton ochrony złożony z żołnierzy 10. Pułku KBW w Poznaniu. Jednakże od końca stycznia 1952 r. dowództwo KBW posterunek zlikwidowało, uznając, że sąsiedztwo WUBP jest wystarczającym gwarantem bezpieczeństwa sądu<sup>89</sup>. Kierownictwo sądu nie zgodziło się z taką interpretacją. Dlatego zaraz po likwidacji posterunku podjęto intensywne starania w celu jego przywrócenia. Do tego czasu szefowie WSR i WPR musieli zapewnić bezpieczeństwo we własnym zakresie. Zarządzono m.in. wspólne dyżury oficerskie w godzinach od 15 do 22. Do ich pełnienia wyznaczono oficerów młodszych i podoficerów nadterminowych WSR i WPR<sup>90</sup>.

Od początku funkcjonowania sądu duży nacisk kładziono na organizowanie sesji wyjazdowych<sup>91</sup>. Rozprawy wyjazdowe miały charakter propagandowy. Władzom zależało na pokazaniu społeczeństwu Wielkopolski, że organy wymiaru sprawiedli-

<sup>84</sup> *Ibidem*, WUBP w Poznaniu, 06/68 t. 11, Raport okresowy kierownika Sekcji II [Wydziału V] za czas od 20 do 30 września 1946 r., k. 37.

<sup>85</sup> WUBP w Poznaniu, Raport okresowy kierownika Sekcji II Wydziału V za czas od 20 do 30 IX 1946 r., 06/68 t. 11, k. 37.

<sup>86</sup> *Ibidem*, 398/4, Sprawozdanie z pracy WSR w Poznaniu za okres od 1 do 31 stycznia 1947 r., k. 41.

<sup>87</sup> Dalszy ciąg szykan wobec mecenasa Nowosielskiego nastąpił w październiku 1948 r. Wówczas został usunięty z PPS za „odchylenie prawicowe” i „ekscytrizm”. Ostatecznie uchwałą Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej z 9 II 1950 r. zatwierdzone zostało definitywne wykluczenie go z partii (APP, KW PZPR w Poznaniu, 5953, Materiały Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, Teczka osobowa Kazimierza Nowosielskiego).

<sup>88</sup> *Ibidem*, 398/8, Sprawozdanie z pracy WSR w Poznaniu za okres od 1 stycznia 1947 do 31 grudnia 1947 r., k. 20.

<sup>89</sup> *Ibidem*, 398/20, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za pierwszy kwartał 1952 r., k. 49.

<sup>90</sup> *Ibidem*, 398/21, Rozkaz specjalny z dnia 30 kwietnia 1952 r., k. 6; *ibidem*, Rozkaz specjalny nr 0011 z dnia 27 października 1952 r., k. 17; *ibidem*, Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Poznaniu (dalej: WPR), 399/19, Rozkaz specjalny 03/52 z dnia 28 października 1952 r., k. 3.

<sup>91</sup> Zwykle organizowanych było kilkanaście sesji wyjazdowych w miesiącu, przede wszystkim do miast powiatowych. W ich organizowaniu duży udział miały władze lokalne, które razem z UB i MO zajmowały się

## Struktury

wości działają sprawnie i szybko. Ppłk Władysław Garnowski tak oto argumentował zasadność przeprowadzania częstych sesji wyjazdowych: „rozprawy na sesjach wyjazdowych prowadzone są publicznie; bierze w nich udział miejscowe społeczeństwo, które przez to nabiera poczucia bezpieczeństwa i przekonania, że przestępstwa nie uchodzą bezkarnie i za nie sprawcę spotyka surowa kara”<sup>92</sup>. Ważnym argumentem przemawiającym za organizowaniem sesji wyjazdowych była chęć uniknięcia zaangażowania dużej liczby funkcjonariuszy WUBP w Poznaniu w zabezpieczenie rozpraw oraz chęć uniknięcia kosztów związanych z opłacaniem delegacji osób występujących podczas rozpraw w charakterze świadków<sup>93</sup>. Oprócz sesji wyjazdowych efekt propagandowy miały zapewnić tzw. rozprawy pokazowe, które organizowano poza budynkiem sądu, w dużych salach mogących pomieścić wiele osób<sup>94</sup>. W procesach pokazowych sądzono szczególnie groźnych dla ustroju komunistycznego przestępców. Organizowanie rozpraw pokazowych odbywało się po konsultacji z WUBP<sup>95</sup>. Według oficjalnej pragmatyki poznańskiego wojskowego wymiaru sprawiedliwości wyjazdowe sesje jawne oraz rozprawy pokazowe: „przy udziale licznie zgromadzonej publiczności [...] wywoływały duże zainteresowanie w miejscowym społeczeństwie, które w sposób wyraźny okazywało zadowolenie z surowych wyroków przez sąd w stosunku do skazanych zastosowanych”<sup>96</sup>.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadził nadzór nad działalnością oficerskich sądów honorowych (dalej: OSH) w 10. Pułku KBW i 10. Brygadzie WOP, dlatego też przedstawiciele WSR zobowiązani byli do przeprowadzania kontroli prowadzonych przez te sądy spraw<sup>97</sup>. Działalność OSH prowadzona była w taki sposób, że najpierw rozpatrywano sprawę, a następnie przesyłano akta do zaopiniowania WSR. Kierownictwo sądu wielokrotnie zwracało uwagę na niedociągnięcia formalnoprawne<sup>98</sup>. Zdarzało się, że każdorazowe przesłanie akt do zaopiniowania kończyło się wytknięciem wielu usterek, mimo to powtarzały się one cyklicznie.

---

m.in. zapewnieniem pomieszczeń, w których mogły się odbyć rozprawy, a także organizowaniem ławników, którymi często byli miejscowi milicjanci.

<sup>92</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/1, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc kwiecień 1946 r., k. 14 v.

<sup>93</sup> Wszystkie zwroty kosztów podróży i diet świadków były przyznawane na rozprawie w trybie postanowienia sądu. Wypłaty odbywały się w terminie od 5 do 10 każdego miesiąca za ubiegły miesiąc (*ibidem*, 398/7, Rozkaz wewnętrzny nr 77 z dnia 15 listopada 1947 r., k. 78; *ibidem*, 398/1, Sprawozdanie z pracy Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za miesiąc kwiecień 1946 r., k. 14).

<sup>94</sup> Szef DSS MON wydał 23 VII 1946 r. okólnik nr 02 dotyczący zaniechania organizacji rozpraw pokazowych poza budynkami sądu. Równocześnie w wydanym tego samego dnia okólniku nr 03 nałożył na szefów WSR obowiązek wcześniejszego uzgadniania trybu prowadzenia rozpraw pokazowych z DSS MON (A. Kochański, *op. cit.*, s. 158).

<sup>95</sup> Przedstawiciele WPR w Poznaniu częstokroć zwracali uwagę na konieczność organizowania rozpraw pokazowych. W kontaktach z szefem WSR w Poznaniu szef WPR ppłk Stanisław Radomski uzasadniał również potrzebę częstych rozpraw pokazowych w stosunku do funkcjonariuszy MO i UB. WSR zastosował się do tych wskazówek. Rozprawy pokazowe przeciw funkcjonariuszom prowadzili zwyczajowo szefowie WSR.

<sup>96</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/1, Meldunek dekadowy nr 6 za okres od 11 do 20 września 1946 r. do szefa DSS MON, k. 71.

<sup>97</sup> *Ibidem*, 398/13, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za miesiąc styczeń 1950 r., k. 19–21.

<sup>98</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za miesiąc luty 1950 r., k. 30.

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

Wraz z powołaniem wojskowych sądów rejonowych utworzono wojskowe prokuratury rejonowe, jako organy mające na celu nadzorowanie śledztw, przygotowywanie aktów oskarżenia i występowanie w charakterze oskarżycieli przez tymi sądami. Kolejnymi szefami poznańskiej Wojskowej Prokuratury Rejonowej byli: ppłk Stanisław Radomski, sprawujący swój urząd od połowy lutego 1946 r. do połowy maja 1950 r.<sup>99</sup>; mjr (potem ppłk) Tadeusz Kolwiński, urzędujący na tym stanowisku zaledwie kilka miesięcy w 1950 r.<sup>100</sup>, oraz mjr Czesław Borkowski, sprawujący swój urząd do 1955 r.<sup>101</sup>

Wojskowe sądy rejonowe rozpatrywały sprawy w oparciu o dokumentację składaną przez wojskowe prokuratury rejonowe, a zgromadzoną w toku działań dochodzeniowo-śledczych organów bezpieczeństwa<sup>102</sup>. Funkcjonariusze resortu bezpieczeństwa publicznego prowadzili śledztwa pod nadzorem prokuratorów wojskowych. Nadzór prokuratorski nad śledztwem i dochodzeniem rozpoczynał się w momencie udzielenia sankcji aż do uprawomocnienia się wyroku lub też umorzenia prowadzonej sprawy w jednostce UB, czy też komendzie MO<sup>103</sup>. Ów nadzór nad pracą funkcjonariuszy był tak naprawdę jedynie teoretyczny i przedstawiciele „bezpieki” specjalnie się nim nie przejmowali. Według nich rola prokuratora miała się ograniczyć do wydania aktu oskarżenia na podstawie dostarczonych materiałów. Taka praktyka była przyczyną stałych konfliktów pomiędzy przedstawicielami wojskowego wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa publicznego. Wielokrotnie dochodziło do uchybień formalnoprawnych ze strony śledczych, przez co akta sprawy przekazywane przez prokuraturę do sądu były przez sąd zwracane<sup>104</sup>. W sprawozdaniach sądu i prokuratury regularnie pojawiają się informacje o błędach i niedociągnięciach proceduralnych. Przyczyną takiego stanu rzeczy było przede wszystkim złe przygotowanie merytoryczne funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy nie znali obowiązujących wówczas przepisów prawa. Ponadto w wielu przypadkach funkcjonariuszom brakowało warsztatu, jednym słowem, byli to ludzie kompletnie nieprzygotowani do wypełniania swoich obowiązków służbowych. Oficerowie sądu, a także prokuratorzy, zwracali uwagę m.in. na niedostateczne opracowywanie składowanych spraw karnych<sup>105</sup>.

<sup>99</sup> *Ibidem*, WPR w Poznaniu, 399/10, Rozkaz nr 99 z dnia 26 maja 1950 r., k. 77–77 v.

<sup>100</sup> *Ibidem*, 399/10, Rozkaz nr 100 z dnia 26 maja 1950 r., k. 77 v.

<sup>101</sup> *Ibidem*, 399/18, Rozkaz nr 189 z dnia 14 października 1950 r., k. 8.

<sup>102</sup> Na temat współpracy organów sądownictwa wojskowego z aparatem bezpieczeństwa zob. J. Borowiec, *op. cit.*

<sup>103</sup> AIPN Po, WPR w Poznaniu, 399/2, Rozkaz nr 64 z dnia 2 grudnia 1946 r., k. 20–20 v.

<sup>104</sup> Układ dokumentów w aktach sprawy karnej sr. odpowiada najczęściej kolejnym czynnościom realizowanym w toku postępowania, tj. od momentu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, przez wszczęcie śledztwa, wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, sporządzenie aktu oskarżenia do wydania wyroku. O typowym układzie akt sądowych pisał K. Szwagrzyk, *Struktura i dokumentacja komunistycznego aparatu represji (prokuratura i sądownictwo wojskowe oraz powszechne, więziennictwo)*. *Krytyka źródeł* [w:] *Osoby skazane na karę śmierci przez wojskowe sądy rejonowe w latach 1946–1955, Projekt badawczy BEP IPN*, mps powielony, Warszawa 2001, s. 38–41.

<sup>105</sup> AIPN Po, WPR w Poznaniu, 399/1, Sprawozdanie z działalności WPR w Poznaniu za miesiąc grudzień 1946 r., k. 18.

## Struktury

Częstokroć zdarzały się również niedociągnięcia ze strony prokuratorów WPR, którzy np. zbyt ogólnikowo i fragmentarycznie sporządzali protokoły przesłuchań świadków lub też nie przestrzegali terminów zakończenia spraw<sup>106</sup>. Uchybienia formalne w pracy prokuratorów wojskowych wynikały nie tyle ze złego przygotowania merytorycznego, ile z lekceważenia obowiązków służbowych<sup>107</sup>. Aby zmobilizować podległych sobie prokuratorów do rzetelniejszej pracy i mieć przy tym pełny wgląd w prowadzone przez nich sprawy, szef WPR ppłk S. Radomski wprowadził w życie nowe regulacje wewnętrzne, mające usprawnić prace prokuratury. Rozkazem nr 59 z 30 marca 1949 r. nakazał prokuratorom zaprowadzenie ewidencji wszystkich prowadzonych spraw z wyszczególnieniem przewidywanego terminu zakończenia śledztwa, a w sprawach aresztanckich – terminem tymczasowego aresztowania<sup>108</sup>.

Ocena pracy prokuratorskiej przez sędziów była różna. Kierownictwo WSR skarżyło się wielokrotnie na opieszałość prokuratorów w trakcie wypełniania przez nich obowiązków. Przede wszystkim niestarannie prowadzili nadzór nad urzędami bezpieczeństwa, skutkiem czego w wielu przypadkach sędziowie natrafiali na uchybienia proceduralne, np. niedotrzymywanie terminów, braki w sporządzaniu list dowodów rzeczowych. Bywało, że poszczególni prokuratorzy WPR nie czytali spraw przekazywanych przez organy bezpieczeństwa, tylko wraz z aktem oskarżenia sporządzonym przez oficerów śledczych wysyłali je do sądu<sup>109</sup>. Podczas rozpraw skutkowało to nieumiejętną prezentacją zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji możliwością zmniejszenia się represji karnej<sup>110</sup>.

Przełożeni prokuratorów kładli duży nacisk na należyte opracowanie mowy końcowej, która musiała odznaczać się gruntowną znajomością sprawy, jak również miała wykazać: „momenty polityczno-prawne”<sup>111</sup>. Metodykę przygotowywania się prokuratorów najlepiej opisują słowa szefa poznańskiej WPR, który pisał: „oficer nadzorujący sprawę przed skierowaniem jej do sądu sporządza dokładny referat, który załącza się do akt kontrolnych. Referat taki pomocny jest do udziału w posiedzeniu niejawnym i na rozprawie sądowej. Przed rozprawą sądową oficerowie zaznają się jeszcze raz ze sprawą, uzgadniają z szefem Prokuratury kierunek oskarżenia i wnioski końcowe. W każdej poważniejszej sprawie sporządzają przemówienia oskarżycielskie. Oficerowie młodszy, niemający jeszcze należytego doświadczenia, przemówienia takie sporządzają w każdej sprawie, w której występują”<sup>112</sup>.

<sup>106</sup> Niedociągnięcia podprokuratorów WPR w Poznaniu były piętnowane przez szefa tej prokuratury (*ibidem*, 399/4, Rozkaz organizacyjny nr 33 z 14 lutego 1948 r., k. 13–13 v).

<sup>107</sup> Zob. m.in. *ibidem*, 399/2, Rozkaz nr 72 z dnia 12 grudnia 1947 r., k. 40. Szef WPR w Poznaniu ppłk S. Radomski stwierdził, że mała wydajność pracy i niedociągnięcia dyscyplinarne były spowodowane notorycznym spóźnianiem się do pracy i wcześniejszym, nieusprawiedliwionym wychodzeniem z niej).

<sup>108</sup> *Ibidem*, 399/10, k. 15.

<sup>109</sup> *Ibidem*, WSR w Poznaniu, 398/20, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za czwarty kwartał 1951 r., k. 8–11.

<sup>110</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za drugi kwartał 1951 r., k. 84; *ibidem*, 398/8, Sprawozdanie z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za czas od 1 lipca 1948 do 31 lipca 1948 r., k. 184.

<sup>111</sup> *Ibidem*, WPR w Poznaniu, 399/21, Sprawozdanie kwartalne Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Poznaniu za trzeci kwartał 1952 r., k. 24.

<sup>112</sup> *Ibidem*.

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

Kierownictwo prokuratury również bacznie obserwowało i oceniało pracę składów orzekających WSR. Właściwie we wszystkich sprawozdaniach slanych do Naczelnej Prokuratury Wojskowej poddawano wnikliwej analizie tzw. represję karną stosowaną przez sąd wobec podsądnych (wyraźnie oddzielano analizy dotyczące cywilów, funkcjonariuszy UB i MO oraz żołnierzy KBW). Ponadto przygotowywano analizy dotyczące owej „represji” za określone kategorie przestępstw, np. z art. 85–88 kkWP<sup>113</sup>. Zazwyczaj uwagi prokuratorów skupiały się wokół problemu wymiaru orzekanej kary. Podstawowy zarzut dotyczył jej wysokości oraz określenia kwalifikacji prawnej czynu, co najczęściej wiązało się z łagodniejszym wyrokiem<sup>114</sup>.

Szef WSR utrzymywał ściśle kontakty z KW PZPR w Poznaniu. Wśród wojskowego personelu sądu znaczną jego część stanowili członkowie partii. Dla przykładu, w 1952 r. na 14 osób do PZPR należało 7 (z pozostałych 4 należało do ZMP, a 3 było bezpartyjnych)<sup>115</sup>.

W wielu dokumentach WSR pojawiają się informacje świadczące o tym, iż kształtowanie, a następnie egzekwowanie polityki karnej sądu było realizowane w ściślejszej współpracy z KW PZPR oraz szefem WUBP<sup>116</sup>. Wszelkie oficjalne kontakty służbowe z przedstawicielami partii, jak i reprezentantami pozostałych instytucji współpracujących z WSR, były zaplanowane na kwartał z góry i odbywały się w oparciu o kwartałne plany pracy sądu<sup>117</sup>. Ważną płaszczyzną spotkań było określanie kierunków polityki karnej w zakresie orzecznictwa<sup>118</sup>. Dla przykładu, w styczniu 1952 r. zorganizowano konferencję szefa sądu i I sekretarza KW PZPR, na której poddano analizie działalność WSR w 1951 r. Zwrócono uwagę przede wszystkim na zakres stosowanej polityki karnej. Analizie poddano m.in. stan przestępczości w poszczególnych powiatach województwa poznańskiego<sup>119</sup>. „Misją” przedstawicieli aparatu sądowiczego działającego w imieniu „władzy ludowej” było skuteczne i odpowiednie represyjne wyrokowanie w sprawach o charakterze politycznym, tak aby wywołać w społeczeństwie stan lęku przed owym suwerenem. Podczas spotkań I sekretarza, szefa WUBP i szefa WSR omawiano m.in. aktualną sytuację polityczną w województwie. Celem tego typu rozmów było określanie planów działania w zakresie zwalczania działalności opozycyjnej w poszczególnych powiatach wojewódz-

<sup>113</sup> *Ibidem*, 399/30, Sprawozdanie Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Poznaniu za drugie półrocze 1953 r., k. 51.

<sup>114</sup> Zob. m.in. *ibidem*, 399/21, Sprawozdanie półroczne Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Poznaniu za drugie półrocze 1952 r., k. 113.

<sup>115</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/28, Wykaz imienny oficerów, podoficerów nadterminowych i szeregowców Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu, k. 10.

<sup>116</sup> *Ibidem*, 398/16, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za pierwszy kwartał 1951 r., k. 26.

<sup>117</sup> *Ibidem*.

<sup>118</sup> Wg członków Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości będący członkami PZPR zobowiązani byli do ściślejszej realizacji zadań stawianych przez partię, np. „jeśli sędzia czy adwokat jest członkiem Partii, to przede wszystkim powinna go obowiązywać etyka partyjna. [...] musi on realizować zadania Partii” (APP, KW PZPR w Poznaniu, 255, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu w dniu 20 kwietnia 1950 r., k. 269).

<sup>119</sup> *Ibidem*, 398/20, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za pierwszy kwartał 1952 r., k. 34.



## Struktury

stwa poznańskiego. Na terenach, gdzie notowano znaczne zwiększenie przestępczości politycznej, planowano organizowanie większej ilości sesji wyjazdowych WSR<sup>120</sup>.

Szef WSR brał czynny udział w odprawach I sekretarzy komitetów powiatowych PZPR województwa poznańskiego, szefów PUBP, komendantów powiatowych MO i prokuratur powiatowych, które odbywały się w gmachu KW PZPR. Na odprawach omawiano bieżące zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa i tym samym wypełniano dyrektywy organów centralnych<sup>121</sup>. Kierownictwo sądu sporządzało na zlecenie I sekretarza KW PZPR okresowe analizy przestępczości w organach MO, bezpieczeństwa publicznego, KBW oraz WOP<sup>122</sup>.

Działalność WSR w Poznaniu można ocenić przede wszystkim przez pryzmat rozpatrzonych spraw karnych i orzeczonych wyroków<sup>123</sup>. W pierwszych trzech miesiącach działalności sądu, tj. od końca marca do 23 maja 1946 r., wpłynęło do realizacji 298 spraw. Najwięcej w marcu: 177, w kwietniu było ich 64 natomiast najmniej, bo 57, zanotowano w maju<sup>124</sup>. Tak dużą liczbę spraw karnych oddanych pod osąd WSR w pierwszym miesiącu działalności należy tłumaczyć przejęciem przez ten sąd kompetencji Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu w zakresie orzecznictwa wobec osób cywilnych i funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. Z wykazu załatwionych spraw można wywnioskować, że prace sądu w zakresie orzecznictwa przebiegały bardzo sprawnie. Oto bowiem w zaledwie 12 dni marca udało się załatwić 16 spraw. W kwietniu zaś załatwiono ich aż 127, natomiast przez pierwsze trzy tygodnie maja sędziowie wojskowi wyrokovali w 83 sprawach karnych<sup>125</sup>.

W ciągu całego 1946 r. w repertorium sądowym WSR w Poznaniu zarejestrowano 1309 spraw karnych. Załatwiono 1259 spośród nich, z czego 925 zakończyło się wyrokiem skazującym. Na ogólną liczbę 1612 oskarżonych skazano 1439 osób. W tej grupie było 1109 cywilów, 307 funkcjonariuszy UB i MO oraz 23 żołnierzy. Największą grupę wśród skazanych stanowiły osoby w przedziale wieku 21–40 lat.

W 1947 r. w repertorium zanotowano wpływ 1127 spraw karnych. Wyrokiem skazującym zakończyło się 838 spraw. WSR rozpoznał sprawy 1914 oskarżonych. Spośród tej liczby wyroki skazujące wydano w stosunku do 1328 osób. Wśród skazanych najwięcej było cywilów, bo aż 996, potem funkcjonariuszy UB – 100 osób; MO – 158;

<sup>120</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za drugi kwartał 1952 r., k. 78.

<sup>121</sup> *Ibidem*, 398/16, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za drugi kwartał 1951 r., k. 71.

<sup>122</sup> *Ibidem*, 398/20, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za drugi kwartał 1952 r., k. 138.

<sup>123</sup> Wszystkie obliczenia dotyczące orzecznictwa WSR w Poznaniu wykonał autor na podstawie sprawozdań statystycznych za lata 1946–1954 (*ibidem*, 398/1; 398/4; 398/8; 398/11; 398/13; 398/16; 398/19; 398/23; 398/24; 398/29) oraz posiłkując się repertoriami sądowymi za lata 1946–1955 (*ibidem*, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu – dalej: OKBZpNP w Poznaniu, 3/159; 3/160; 3/161; 3/162; 3/163; 3/164; 3/165; 3/166; 3/167; 3/168; 3/169). Autor pragnie zaznaczyć, że przedstawione w pracy obliczenia dopuszczają kilkuprocentowy margines błędu. Wynika on z występujących w dokumentacji niedokładności bądź nieczytelności prezentowanych danych liczbowych.

<sup>124</sup> *Ibidem*, WSR w Poznaniu, 398/1, Wykaz załatwionych spraw w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Poznaniu z dnia 23 maja 1946 r., k. 23.

<sup>125</sup> *Ibidem*.



## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

pracowników PKP – 22; żołnierzy KBW – 52. Najwięcej osób – 634 – skazano na kary pozbawienia wolności w przedziale od 1 do 5 lat.

W związku z amnestią z lutego 1947 r.<sup>126</sup> kierownictwo sądu zarządziło, iż od 28 marca tego roku dwie osoby z personelu miały przystąpić do wpisywania do repertoriów treści postanowień WPR w sprawie amnestii. Następnie jeden z pracowników sądu miał obowiązek włączenia ich do akt<sup>127</sup>. Mając na uwadze czasochłonność przy opracowywaniu akt spraw karnych (zszycie i sporządzenie kart przeglądowych), szef sądu mjr Jan Zaborowski zezwolił na składanie akt do archiwum bez zszycia<sup>128</sup>.

W 1948 r. WSR miał do rozpoznania 670 spraw karnych. Wyrok skazujący orzeczono w 572 spośród nich. Na ogólną liczbę 1091 oskarżonych skazano 905 osób, z tego: 703 cywilów; 56 funkcjonariuszy UB, 107 funkcjonariuszy MO; 12 pracowników PKP oraz 27 żołnierzy z KBW<sup>129</sup>. Podobnie jak w roku 1947, także i w tym najczęściej skazanych otrzymało karę więzienia w przedziale od 1 do 5 lat.

W 1949 r. WSR w Poznaniu rozpatrzył sprawy 938 oskarżonych w 700 sprawach karnych. Wyrok skazujący orzeczono w 534 sprawach. Z ogólnej liczby oskarżonych skazano 814 osób z czego 648 cywilów. Osobną grupę przestępstw stanowiły te popełniane przez funkcjonariuszy UB, MO oraz żołnierzy KBW i WOP. Spośród 197 oskarżonych sąd orzekł kary pozbawienia wolności w stosunku do 166 osób. Wg statystyk sądowych wśród skazanych znaczną grupę stanowili funkcjonariusze UB – 46 osób oraz MO – 90 osób, reszta skazanych to żołnierze<sup>130</sup>. Warto zwrócić uwagę, że w 1949 r. odbyło się 146 sesji wyjazdowych, na których rozpatrzono 236 spraw obejmujących 436 oskarżonych.

W 1950 r. w repertorium WSR zarejestrowano wpływ 692 spraw karnych, 586 zakończyło się wyrokami skazującymi. We wszystkich rozpatrywanych sprawach było łącznie 1136 oskarżonych. Z tej liczby wyroki skazujące zapadły w stosunku do 920 osób, w tym: 741 cywilów oraz 179 funkcjonariuszy i żołnierzy. Odbyło się ponadto 176 sesji wyjazdowych, podczas których rozpatrzono 221 spraw, w których oskarżone były 432 osoby. Wśród skazanych cywilów najliczniejszą grupą były osoby bezpartyjne – 519 osób; potem członkowie PZPR – 83 osoby oraz ZMP – 58 osób. W przypadku funkcjonariuszy największą grupę stanowili członkowie PZPR – 131 osób; drugą liczną grupą byli bezpartyjni – 39 osób.

<sup>126</sup> Jej zastosowanie było szeroko komentowane przez przedstawicieli wojskowego wymiaru sprawiedliwości. O słuszności takiej regulacji prawnej traktuje np. rozkaz nr 14 szefa WPR w Poznaniu z 17 marca 1947 r. Czytamy w nim m.in.: „Narodowy Sejm Rzeczypospolitej, uchwalając ustawę amnestyjną, dał jeszcze raz dowód swej dobrej woli wciągnięcia do pracy nad odbudową Państwa wszystkich obywateli, nawet tych, którzy stumanieni wrogą agitacją zagraniczną i rodzimej reakcji znaleźli się za kratami więzienia” (*ibidem*, WPR w Poznaniu, 399/2, Rozkaz nr 14 z dnia 17 marca 1947 r., k. 29–29 v).

<sup>127</sup> *Ibidem*, WSR w Poznaniu, 398/7, Rozkaz dzienny nr 22 z dnia 20 marca 1947 r., k. 21.

<sup>128</sup> *Ibidem*, Rozkaz dzienny nr 19 z dnia 3 marca 1947 r., k. 18.

<sup>129</sup> *Ibidem*, 398/11, Sprawozdanie z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za okres od 1 stycznia 1948 do 31 grudnia 1948 r., k. 19.

<sup>130</sup> *Ibidem*, 398/13, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za okres od 1 stycznia 1949 do 31 grudnia 1949 r., k. 7.

## Struktury

Rok 1951 charakteryzował się ciągłym zmniejszaniem ilości realizowanych przez sąd spraw karnych. Spośród 450 zarejestrowanych wyrokiem skazującym zakończyły się 344. Na ogólną liczbę 676 oskarżonych WSR skazał 513 osób. Z tej liczby bezpartyjne były 324 osoby, 95 należało do PZPR, a 63 do ZMP.

W zdecydowanej większości przypadków cywile byli skazywani za przestępstwa z art. 86 kkWP (próba zmiany ustroju siłą)<sup>131</sup> oraz z art. 4 małego kodeksu karnego (dalej: mkk.) – nielegalne posiadanie broni<sup>132</sup>. W przypadku funkcjonariuszy UB i MO oraz żołnierzy KBW w 8 przypadkach popełnili oni przestępstwa przeciw mieniu wojskowemu. Pozostali skazani: 12 osób, popełniali przestępstwa chuligaństwa, nadużycia władzy i naruszenia obowiązku służbowego<sup>133</sup>. W stosowaniu sankcji karnej najwięcej osób, bo 149, skazano na kary od 1 do 3 lat więzienia; kary od 5 do 10 lat wymierzono zaś 128 osobom.

W roku 1952 w repertorium sądowym wpisano 222 sprawy karne przeznaczone do rozpatrzenia. Wyrok skazujący orzeczono w 192. Na ogólną liczbę 438 oskarżonych skazano 317 osób. W tej grupie znalazło się 220 cywilów, 42 funkcjonariuszy UB, 38 funkcjonariuszy MO, 1 żołnierz WOP i 16 żołnierzy KBW. Wśród skazanych 85 należało do PZPR, 84 do ZMP, a 127 było bezpartyjnych. Wymiar najczęściej stosowanej kary więzienia to przedział: 1–3 lat (88 skazanych) oraz 5–10 lat (84 skazanych).

W 1953 r. w WSR zarejestrowano 239 spraw, z czego 172 zakończyły się wyrokiem skazującym. Na ogólną liczbę 483 oskarżonych skazano 279 osób, w tym 212 cywilów, 32 funkcjonariuszy MO, 26 UB oraz 9 żołnierzy KBW. 50 skazanych należało do PZPR, 57 do ZMP, a 158 było bezpartyjnych. Najczęściej stosowano karę z przedziału 3 do 10 lat pozbawienia wolności.

W ciągu 1954 r. w WSR w Poznaniu wpisano do repertorium 118 spraw. Wyrokiem skazującym zakończyły się 74 sprawy, w których występowało 168 oskarżonych. Skazano 98 osób, z których 60 to cywile, 25 funkcjonariusze UB, 9 funkcjonariusze MO i 4 żołnierze KBW. Wśród nich 30 było członkami PZPR, 21 ZMP, a 46 było bezpartyjnych. Najczęściej stosowana kara pozbawienia wolności zawierała się w przedziale od 1 do 5 lat.

O ostatnich kilku miesiącach działalności WSR w Poznaniu wiadomo niewiele<sup>134</sup>. Pierwszą sprawę karną zarejestrowano w repertorium 11 stycznia 1955 r. (Sr. 1/55).

<sup>131</sup> Analizę karnoprawną oraz praktykę stosowania tego przepisu w orzecznictwie sądownictwa wojskowego na przykładzie WSR w Rzeszowie przedstawił J. Borowiec, *Artykuł 86 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego. Teoria i praktyka na przykładach orzecznictwa Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie w latach 1946–1954*, „Studia Rzeszowskie” 2002, nr 8, s. 107–116.

<sup>132</sup> Dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa z 13 czerwca 1946 r. (DzU 1946, nr 30, poz. 192).

<sup>133</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/20, Sprawozdanie opisowe z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za czwarty kwartał 1951 r., k. 12–13.

<sup>134</sup> W aktach poznańskiego Oddziału IPN przejętych na zasadzie użyczenia z Archiwum Wojsk Lądowych we Wrocławiu nie zachowały się sprawozdania statystyczne oraz opisowe z ostatniego roku pracy sądu. Brak również książki rozkazów za 1955 r. Jedyne źródła są: Repertorium WSR z 1955 r. – zamknięte 16 V 1955 r. (AIPN Po, OKBZpNP w Poznaniu, 3/169) oraz sprawozdania WPR za ostatnich kilka miesięcy 1955 r. (*ibidem*, WPR w Poznaniu, 399/34, Sprawozdania miesięczne i kwartalne z działalności WPR w Poznaniu w 1955 r., k. 20).

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

Podsądnym był Karol Kaiser, oskarżony o szpiegostwo z art. 7 mkk. Rozprawa główna odbyła się 25 stycznia, a sąd orzekł karę 15 lat pozbawienia wolności, 5 lat pozbawienia praw publicznych oraz przepadek mienia. Była to najwyższa, z orzeczonych w 1955 r. przez WSR, kara więzienia. Ostatni wydany przez poznański WSR wyrok zapadł w sprawie Sr. 40/55 przeciwko Zenonowi Janeczce, skazanemu 30 kwietnia na karę łączną 6 lat i 8 miesięcy więzienia. W ciągu 4 miesięcy sąd rozpatrzył w sumie 40 spraw, w których było 76 oskarżonych. Wyrokiem skazującym zakończyły się 32 sprawy, skazano 62 osoby. W styczniu wpłynęło do sądu 10 spraw, w lutym 8, w marcu 17, a w kwietniu 5.

\*\*\*

Wojskowe sądy rejonowe były jednym z najbardziej sprawnych narzędzi aparatu represji w Polsce Ludowej. W ciągu dziesięciu lat swojej działalności osądziły i skazały na śmierć przynajmniej 3468 osób, wyroki wykonano na 1363 spośród nich<sup>135</sup>. Wśród badaczy tej problematyki pojawiają się przypuszczenia, iż różne sądy wojskowe działające w latach 1944–1956 mogły skazać na karę śmierci nawet 5 tys. osób<sup>136</sup>.

Poznański WSR wielokrotnie orzekał wyroki kary śmierci. Na podstawie obliczeń ustalono, iż wydał wyroki śmierci w stosunku do co najmniej 189 osób. Wykonano na pewno 70 spośród nich<sup>137</sup>. Najwięcej wyroków śmierci, bo aż 166, orzeczono w latach 1946–1949 (zob. aneks nr 3).

Wspomnienia osób, wobec których orzeczono tzw. ks. opisują dramaturgię rozpraw, kiedy zapadał wyrok – kara śmierci. Kazimierz Świrski<sup>138</sup> – jeden ze skazanych przez WSR w Poznaniu w kwietniu 1948 r. na karę śmierci za przynależność do AK – tak opisywał moment odczytania mu wyroku: „pamiętam odczytanie wyroku. Dwukrotna kara śmierci. To było szokujące. Z wyrokiem otrzymałem jednocześnie opinię sądową, że na ulaskawienie nie zasługuję, ponieważ nikt mnie nie namawiał do tej działalności. Byłem już trupem”<sup>139</sup>.

<sup>135</sup> Dane przytoczone za: *Księga świadectw. Skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, red. K. Madej, J. Żaryn, J. Żurek, Warszawa 2003, s. XXIX. Na temat kar śmierci w orzecznictwie wojskowych sądów rejonowych powstało w ostatnim czasie kilka prac, m.in.: *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946–1955*, red. K. Szwagrzyk, Wrocław 2002; *Z. Biegański, Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, Bydgoszcz 2003; *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie 1946–1955*, red. T. Bereza, P. Chmielowiec, Rzeszów 2004.

<sup>136</sup> *O karach śmierci w latach 1946–1956 z Krzysztofem Szwagrzykiem i Janem Żarynem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 11, s. 18. Zob. także [www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl) z 11 marca 2005 r.

<sup>137</sup> Obliczenia wykonali pracownicy poznańskiego Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN na podstawie repertoriów sądowych. Pełna lista osób, wobec których orzeczono karę śmierci, jest opublikowana na stronie internetowej IPN [www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl) pod tytułem *Lista represjonowanych*. Jako uzupełniający materiał badawczy można potraktować, oprócz akt spraw karnych WSR w Poznaniu, dwie teczki zawierające zawiadomienia o śmierci więźnia z całej Wielkopolski (AIPN Po, OKBZpNP w Poznaniu, 3/438; 3/440, Zawiadomienia o śmierci więźnia z okresu 1946–1948).

<sup>138</sup> Zachowała się teczka akt prokuratorskich (*ibidem*, WPR w Poznaniu, 399/45).

<sup>139</sup> M. Wyrwich, *W celi śmierci*, Warszawa 2002, s. 98.

## Struktury

Rekapitulując, w ciągu dziesięciu lat działalności WSR w Poznaniu w repertoriach sądowych zarejestrowano 5567 spraw karnych, w których rozpatrzono sprawy 8532 oskarżonych. Kary pozbawienia wolności orzeczono w 4269 sprawach, skazano 6675 osób (zob. aneks nr 4). Karę śmierci orzeczono w stosunku do co najmniej 189 skazanych, z czego w 70 przypadkach została na pewno wykonana.

Zdarzało się, że sąd warunkowo zawieszał wykonanie orzeczonej kary. W 1947 r. WSR zawiesił wykonanie kary więzienia 144 skazanym. W kolejnych latach praktyka zawieszania kar kształtowała się w następujący sposób: 1948 r. – 123 osoby; 1949 r. – 50 osób; 1950 r. – 33 osoby; 1951 r. – 50 osób; 1952 r. – 20 osób; 1953 r. – 25 osób; 1954 r. – 15 osób; 1955 r. – 17 osób<sup>140</sup>.

Do najczęściej popełnianych przez cywilów przestępstw należały: udział w nielegalnych związkach oraz nielegalne posiadanie broni<sup>141</sup>. Wzrost wpływu spraw karnych kwalifikowanych jako przestępstwa udziału w nielegalnych związkach zwiększył się w 1950 r.<sup>142</sup> Kierownictwo sądu zwracało uwagę na sporą grupę spraw kwalifikowanych jako tzw. szeptana propaganda<sup>143</sup>. Cywilów sądzono także za przestępstwa pospolite, np. rabunki. Wśród przestępstw popełnianych przez funkcjonariuszy i żołnierzy dominowały nadużycia władzy z chęci zysku lub korzyści osobistej. W wielu przypadkach rozpatrywano sprawy wynikające z uchybień wartowniczych i konwojowych. Notowano także sprawy karne z tytułu dezercji. Dotyczyły one głównie żołnierzy służących w KBW. W mniejszym stopniu występowały w MO oraz organach bezpieczeństwa. Ostatnią grupę zarejestrowanych w statystykach sądowych przestępstw stanowiły przestępstwa przeciwko honorowi, godności i powadze Ludowego Wojska Polskiego<sup>144</sup>.

Działalność WSR w Poznaniu można również ocenić poprzez analizę danych statystycznych dotyczących realizacji pozostałych zadań. Do sądu wpływały pisma z prośbą o ulaskawienie (tych było najwięcej), o warunkowe zawieszenie kary, wnioski o zatarcie skazania, korespondencja z jednostkami penitencjarnymi, np. Centralnymi Więzieniami w Rawiczu i Wronkach, itp. W 1947 r. do sądu wpłynęło 117 takich spraw, w 1948 r. – 112, w 1949 r. – 183, w 1950 r. i 1951 r. po 187, w 1952 r. – 68, w 1953 r. – 87, w 1954 r. – 29<sup>145</sup>.

Zajęcia polityczno-wychowawcze i szkolenia były elementem codzienności dla wszystkich osób zatrudnionych w organach wojskowego wymiaru sprawiedliwości. W zajęciach mieli obowiązek uczestniczyć wszyscy pracownicy wojskowych jedno-

<sup>140</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 77/708, Wykaz kar warunkowo zawieszonych 1947–1955.

<sup>141</sup> Szczegółowa analiza orzecznictwa WSR w Poznaniu będzie tematem osobnej rozprawy.

<sup>142</sup> *Ibidem*, 398/13, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za miesiąc styczeń 1950 r., k. 19–20.

<sup>143</sup> Szerzej na temat wrogiej i szeptanej propagandy zob. Ł. Kamiński, *Formy oporu społecznego w Polsce w latach 1944–1948* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 4, Warszawa 1999; *idem*, *Polacy wobec nowej rzeczywistości 1944–1948. Formy pozainstytucjonalnego, żywiołowego oporu społecznego*, Toruń 2000.

<sup>144</sup> AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/11, Sprawozdanie z działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu za okres od 1 stycznia 1948 do 31 grudnia 1948 r., k. 23; *ibidem*, 398/13, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za okres od 1 stycznia 1949 do 31 grudnia 1949 r., k. 9.

<sup>145</sup> Wszystkie obliczenia wykonał autor na podstawie Repertorium „Cp”, „Cs” prowadzonego w jednej księdze dla lat 1947–1954 (*ibidem*, Po 398/34).

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

stek organizacyjnych, zarówno kadra oficerska, jak i kontraktowa<sup>146</sup>. Dowództwo OW nr III rozkazem dziennym nr 196 z 10 września 1946 r. zarządziło, że zajęcia polityczno-wychowawcze dla kadry oficerskiej i pracowników kontraktowych miały się odbywać we środy, z tym że dla oficerów w Okręgowym Domu Żołnierza, a dla cywilów w sali kasyna oficerskiego przy ul. Bukowskiej w Poznaniu. We wszystkich tego typu zajęciach mieli obowiązek uczestniczyć pracownicy WSR<sup>147</sup>. Szkolenia specjalistyczne dla podoficerów i oficerów zawodowych sądu odbywały się cyklicznie w każdą sobotę. Zorganizowane były wspólnie z oficerami i podoficerami WPR. Metodyka prowadzonych szkoleń zakładała, iż każdy z uczestniczących w zajęciach zobowiązany był zreferować zadany wcześniej materiał. Ponadto osoby prowadzące szkolenia przygotowywały konspekty z zajęć. Zajęcia były poddawane wnikliwej kontroli. Dokonywali jej np. szefowie innych WSR w Polsce<sup>148</sup>.

Wszystkie szkolenia odbywały się w oparciu o programy szkoleń na dany rok szkoleniowy. Ponadto na początku każdego miesiąca sporządzany był szczegółowy program szkoleń podawany do wiadomości w postaci rozkazów wyszkoleniowych. Oficerów szkolono w trzech kierunkach: prawniczym, wojskowym oraz marksistowsko-leninowskim. Wszystkie szkolenia kadry oficerskiej odbywały się w soboty od godz. 8 do 14. Ponadto obowiązkiem każdej z osób było indywidualne douczanie się, na co przeznaczono poniedziałkowe popołudnia w godzinach od 17 do 20<sup>149</sup>. W 1953 r. indywidualna nauka własna oficerów odbywała się o godzinę dłużej, tj. do 21. Drugą grupę osób podlegających szkoleniom stanowili szeregowi, z wyłączeniem podoficerów zawodowych. W ich przypadku wszystkie zajęcia odbywały się we wtorki w godzinach od 8 do 10 w pomieszczeniu Kompani Wartowniczej.

Pozostali pracownicy sądu – cywile zobowiązani byli uczestniczyć w szkoleniach odbywających się w każdą sobotę w godzinach od 8 do 10 w Oficerskim Klubie Garnizonowym w Poznaniu<sup>150</sup>.

Wśród tematów szkoleń prawniczych były m.in.: „podstawowe pojęcia prawa karnego procesowego”; „główne zasady socjalistycznego procesu karnego”; „powództwo cywilne w procesie karnym”, a także szereg zajęć z zakresu procedury karnej. Wśród tematów zajęć wojskowych były wykłady z zakresu taktyki i regulaminów obowiązujących w Ludowym Wojsku Polskim. W ramach szkoleń wojskowych odbywały się także zajęcia praktyczne, np. strzelanie z broni krótkiej. Ciekawie natomiast brzmią tematy szkoleń z zakresu marksizmu-leninizmu. Wśród nich były m.in.: „Budowa socjalizmu w Polsce w oparciu o doświadczenia WKP (b)”; „Imperializm ame-

<sup>146</sup> W dokumentacji archiwalnej WSR w Poznaniu zachowały się jedynie dwie teczki zawierające materiały dotyczące realizacji programów szkoleniowych. Są to teczki pt.: Rozkazy Szefa Sądu dot. spraw szkoleniowych, pełnienia dyżurów z 1952 r. (*ibidem*, 398/21) oraz Rozkazy Szefa Sądu dot. spraw szkoleniowych z 1953 r. (*ibidem*, 398/26).

<sup>147</sup> *Ibidem*, 398/3, Rozkaz dzienny nr 8 z dnia 17 września 1946 r., k. 4.

<sup>148</sup> *Ibidem*, 398/13, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za miesiąc czerwiec 1950 r., k. 60.

<sup>149</sup> *Ibidem*, 398/21, Rozkaz wyszkoleniowy nr 01/52 z dnia 2 stycznia 1952 r., k. 4.

<sup>150</sup> *Ibidem*. Warto zaznaczyć, że o potrzebie kształcenia kadr urzędniczych w sądownictwie wypowiadały się również instancje partyjne (APP, KW PZPR, 3155, Sprawozdanie z wykonania wniosków Egzekutywy KW PZPR z dnia 7 grudnia 1951 r., k. 3). W sprawozdaniu podkreślono, iż: „siłą rzeczy obok uświadamionego w zasadzie sędziego nie może znaleźć się będący jeszcze w ciemnościach i zacofaniu urzędnik”.



## Struktury

rykański – organizator nowej wojny, prowodyr światowej reakcji” czy też „Nauki procesy bandy Tatara. Splot spychalszczyzny z dywersyjno-szpiegowską bandą Tatara”<sup>151</sup>.

Oprócz szkoleń organizowanych przez kierownictwo sądu odbywały się również szkolenia polityczne na kursach partyjnych, które odbywały się w każdy czwartek w godzinach od 17 do 21.

Zaplanowany na dany rok kalendarzowy harmonogram różnorodnych szkoleń oraz kursów kończył się egzaminami, do których zobowiązani byli przystąpić wszyscy pracownicy sądu<sup>152</sup>.

Oprócz szkoleń odbywały się cotygodniowe odprawy pracowników wojskowych i cywilnych sądu, na których omawiano sprawy organizacyjne, np. dotyczące urzędowania. W przypadku odpraw oficerów służby sprawiedliwości koncentrowano się na omawianiu kwestii prawnych związanych z rozpoznawanymi przez sąd sprawami karnymi<sup>153</sup>.

Na mocy zarządzenia organizacyjnego nr 02/55 szefa Zarządu Sądownictwa Wojskowego płk. Oskara Karlinera z 26 kwietnia 1955 r. wszystkie wojskowe sądy rejonowe i wojskowe prokuratury rejonowe rozformowano<sup>154</sup>. Sprawy karne prowadzone przez sądy wojskowe miały być przekazane do sądów powszechnych zgodnie z ustawą z 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej<sup>155</sup>. Wspomniane zarządzenie szefa Zarządu Sądownictwa Wojskowego nr 02/55 określiło w punkcie 5 typy spraw, które nie podlegały przekazaniu sądom powszechnym. Chodziło tu o sprawy karne żołnierzy KBW, WOP oraz Wojska Polskiego, jak również sprawy karne osób skazanych za szpiegostwo<sup>156</sup>.

Szefowie wojskowych sądów rejonowych mieli obowiązek zaprzestać przyjmowania nowych spraw karnych z dniem 1 maja 1955 r., a sprawy już rozpoczęte, lecz niezakończone wyrokiem w pierwszej instancji przed dniem wejścia w życie omawianej ustawy, miały być rozpatrywane przez właściwe terytorialnie sądy powszechne. Ostateczny termin likwidacji wojskowych sądów rejonowych wyznaczono na 31 sierpnia 1955 r.

Akta zakończonych spraw karnych prowadzonych przez WSR w Poznaniu zarchiwizowano w archiwum Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. Sprawy niezakończone przekazano do nowo utworzonego Wydziału IV AK przy Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu. Pozostałą grupę akt (np. sprawy o szpiegostwo) przekazano według właściwości do Archiwum Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu (później Archiwum Wojsk Lądowych).

<sup>151</sup> Tematy zaczerpnięto z rozkazów wyszkoleniowych z 1952 r. (AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/21).

<sup>152</sup> *Ibidem*, 398/20, Sprawozdanie opisowe z działalności WSR w Poznaniu za czwarty kwartał 1951 r., k. 20.

<sup>153</sup> *Ibidem*, 398/13, Sprawozdanie z działalności WSR w Poznaniu za miesiąc marzec 1950 r., k. 38.

<sup>154</sup> S. Abramowicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi – ludzie i struktury* [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi...*, s. 37; F. Musiał, *Sądownictwo wojenne i wojskowe 1943–1955. Budowa struktur aparatu represji*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 85. W pracy wykorzystano z kopii zarządzenia nr 02/55 znajdującej się w zasobie archiwalnym krakowskiego Oddziału IPN (AIPN Kr, 85/211, k. 19–26).

<sup>155</sup> DzU 1955, nr 15, poz. 83.

<sup>156</sup> S. Abramowicz, *op. cit.*, s. 38.



## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

Akta spraw karnych byłego WSR w Poznaniu przechowywane w archiwum Sądu Wojewódzkiego stały się obiektem szczególnego zainteresowania organów bezpieczeństwa w 1966 r. Owo zainteresowanie było wynikiem ustaleń poczynionych na szczeblu centralnym pomiędzy ministrami sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, którzy stwierdzili, że materiały te posiadają: „dużą wartość historyczną i naukową. Dlatego też Ministerstwo Sprawiedliwości w porozumieniu z MSW podejmuje kroki zmierzające do pełnego zabezpieczenia tych akt przed zniszczeniem lub dostępem do nich osób niepowołanych”<sup>157</sup>. W rzeczywistości akta spraw karnych byłego WSR w Poznaniu miały być wykorzystywane jako materiał pomocniczy do prowadzenia przez Służbę Bezpieczeństwa (dalej: SB) różnego rodzaju spraw operacyjnych (np. spraw operacyjnych sprawdzeń czy też spraw operacyjnych rozpracowań). W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych akta te były również „cennym” materiałem źródłowym, po który sięgano, opracowując tzw. charakterystyki (faktologie)<sup>158</sup>.

Minister sprawiedliwości wyraził zgodę na przejęcie w depozyt z archiwów sądowych akt spraw karnych tzw. szczególnego znaczenia i polecił prezesom sądów wojewódzkich, aby umożliwili dostęp do magazynów oficerom SB typującym akta<sup>159</sup>. Funkcjonariusze SB mieli wyselekcjonować m.in. akta spraw karnych osób prowadzących działalność konspiracyjną, opozycyjną, zbrodniarzy wojennych i osób współpracujących z okupantem<sup>160</sup>.

Kierownictwo SB w Poznaniu otrzymało polecenie, aby w terminie do 6 czerwca 1966 r. funkcjonariusze Wydziału „C” przygotowali listy tych spraw karnych, które wytypowano do zdeponowania w archiwum KW MO w Poznaniu, i przesłali je do Wydziału II Biura „C” w Warszawie<sup>161</sup>. Zgodnie z poleceniem mjr S. Forycki (naczelnik Wydziału „C” KW MO w Poznaniu) przesłał do centrali wykazy akt spraw karnych wytypowanych przez podległych mu oficerów<sup>162</sup>. Przekazanie akt do depozytu nastąpiło w maju 1967 r. Spośród wstępnie wytypowanych 990 spraw karnych byłego WSR w Poznaniu do archiwum Wydziału „C” KW MO trafiło 528 spraw w 684 tomach, co stanowiło w sumie 15,5 m.b.<sup>163</sup> Niezwłocznie rozpoczęto prace

<sup>157</sup> AIPN Po, Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu (dalej: KW MO w Poznaniu), 06/214 t. 41, Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 16 maja 1966 r. skierowane do wszystkich prezesów sądów wojewódzkich, k. 1.

<sup>158</sup> Charakterystyki opracowywano na podstawie wytycznych sformułowanych przez Biuro „C” MSW, np.: Schemat do opracowania działalności nielegalnej organizacji politycznej (bandy zbrojnej) oraz Wytyczne dotyczące wypełniania kart na czyny przestępne (*ibidem*, Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Szczecinie, 0020/533, k. 12–13, 14–16).

<sup>159</sup> *Ibidem*, KW MO w Poznaniu, 06/214, t. 41, Pismo ministra sprawiedliwości do ministra spraw wewnętrznych z dnia 16 maja 1966 r., k. 169; *ibidem*, Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości do prezesa Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 16 listopada 1966 r., s. 155.

<sup>160</sup> *Ibidem*, Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do zastępcy komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej ds. SB i naczelnika Wydziału „C” w Poznaniu z dnia 21 maja 1966 r., k. 2–3.

<sup>161</sup> *Ibidem*.

<sup>162</sup> *Ibidem*, OKBZpNP w Poznaniu, 3/472, Wykaz spraw karnych WSR w Poznaniu z dnia 2 czerwca 1966 r., k. 1–58.

<sup>163</sup> *Ibidem*, KW MO w Poznaniu, 06/214, t. 41, Wykaz akt spraw karnych byłego WSR w Poznaniu stanowiący załącznik do pisma skierowanego do naczelnika Wydział II Biura „C” MSW z dnia 22 kwietnia 1967 r., k. 160–161.

## Struktury

ewidencyjne na tymże zbiorze. Pierwszą czynnością, jaką wykonali funkcjonariusze pracujący w archiwum, było skonfrontowanie wszystkich osób „przechodzących w aktach” z kartami kartoteki ogólnoinformacyjnej (KOI) Wydziału „C”. W wyniku tej konfrontacji uzupełniono karty ewidencyjne lub wystawiono nowe dla osób, którym wcześniej takich kart nie wystawiono, które następnie przesłano do Biura „C” MSW w Warszawie<sup>164</sup>. Oprócz akt byłego WSR do depozytu MSW trafiły m.in. akta Specjalnego Sądu Karnego (3 sprawy) i Wydziału VIII Sądu Okręgowego w Poznaniu (17 spraw)<sup>165</sup>.

Przedłużenie okresu przechowywania depozytu w archiwum Wydziału „C” nastąpiło w 1976 r. na podstawie zgody uzyskanej z Ministerstwa Sprawiedliwości<sup>166</sup>.

Ostatecznie akta spraw karnych byłego WSR w Poznaniu powróciły z depozytu Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu do archiwum Sądu Wojewódzkiego w styczniu 1990 r., na mocy decyzji ministra spraw wewnętrznych z 24 listopada 1989 r., w związku z prośbą ministra sprawiedliwości<sup>167</sup>. Nieco wcześniej, bo 8 listopada 1989 r., minister sprawiedliwości wydał polecenie prezesom sądów wojewódzkich, aby wstrzymali brakowanie akt spraw karnych sądów wojskowych i zakwalifikowali je do wieczystego przechowywania<sup>168</sup>.

\*\*\*

Przez wszystkie lata działalności Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu był jednym z najbardziej krwawych mechanizmów aparatu represji. Działając jako narzędzie stalinowskiego terroru i bezprawia, bezdusznie wykonywał polecenia politycznych mocodawców. Poznański WSR nie miał w sobie nic z niezawisłości, wyroki wydawał na polityczne zamówienie, zgodnie z wytyczoną przez aktywną linią ideologiczną. WSR w Poznaniu był trybem maszyny, który „prawnie” sankcjonował okrutne metody walki z politycznymi przeciwnikami. Skazani trafiali do często bezmiejscowych mogił z przestreloną potylicą, inni cierpieli w ponurych celach więzień w Rawiczu i Wronkach, gdzie odzierano ich z resztek godności<sup>169</sup>. Ich oprawcy, sądownicy wojskowi, nigdy nie odpowiedzieli za swoje zbrodnie.

<sup>164</sup> *Ibidem*, 06/245, t. 74, Sprawozdanie Sekcji II Wydziału „C” za okres od 2 stycznia do 30 czerwca 1969 r., b.p.

<sup>165</sup> *Ibidem*, Wykaz akt spraw karnych z dnia 10 lipca 1967 r., k. 162.

<sup>166</sup> *Ibidem*, Pismo ministra sprawiedliwości do ministra spraw wewnętrznych z dnia 3 maja 1976 r., k. 167.

<sup>167</sup> *Ibidem*, OKBZpNP w Poznaniu, 3/553, Protokół zdawczo-odbiorczy akt sądowych z depozytu WUSW w Poznaniu do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. Wędrówką akt byłych wojskowych sądów rejonowych zajęła się w ostatnim czasie K. Lisiecka, *Akta WSR w Koszalinie – problem rozproszenia zespołu oraz brak usankcjonowanych prawem możliwości jego scalenia*, z 5 V 2005 r.

<sup>168</sup> S. Abramowicz, *Znaczenie akt sądowych z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi dla badań naukowych i ścigania zbrodni przeciwko narodowi polskiemu* [w:] *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli. Materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego Łódź, 4–5 września 2001 r.*, red. J. Baranowski, U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001, s. 111.

<sup>169</sup> Wspomnienia więźniów centralnych więzień we Wronkach i Rawiczu, w tym również tych osadzonych na podstawie wyroków WSR w Poznaniu opublikowano w pracy pt. *W złowieszczych murach Wronek i Rawicza lat 1945–1956*, Poznań 1995.

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

O roli, jaką miały spełniać sądy w nowej proletariackiej rzeczywistości, świadczą dosadne słowa W. I. Lenina: „sąd nie powinien wyrzec się stosowania terroru, obiecywanie tego byłoby oszukiwaniem siebie lub oszukiwaniem innych – powinien natomiast uzasadnić i zalegalizować go pryncypialnie, jasno i bez fałszu, i bez upiększania. Formułować trzeba możliwie szeroko, gdyż jedynie rewolucyjna świadomość prawna i rewolucyjne sumienie określą warunki zastosowania terroru na większą lub mniejszą skalę”<sup>170</sup>. Kadry Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu tak sformułowane cele wykonywały z pełnym zaangażowaniem, bez wahań i refleksji.

---

<sup>170</sup> Cyt. za: A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 543.

## Struktury

## ANEKS nr 1

## Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu w latach 1946–1955

Nazwisko	Imię	Stopień	Stanowisko	Okres służby
Bakalarski	Czesław	porucznik	asesor z prawem przewodniczenia w rozprawach	1951–1952
Banaszak	Alfons	porucznik	sędzia	1946
Bieniaszewski	Michał	porucznik	aplikant/sędzia	1951–1953
Borowski	Aleksander	porucznik/major	sędzia/zastępca szefa sądu	1947–1952 (z przerwami)
Ciesiak	Antoni	porucznik	asesor z prawem przewodniczenia w rozprawach	1951–1952
Czajkowski	Stanisław	major	sędzia	1949–1950
Doerffer	Marian	major	zastępca szefa sądu	1950–1953
Garnowski	Władysław	major/podpułkownik	szef sądu	1946
Janicki	Mieczysław	major/podpułkownik	szef sądu	1948–1949
Jęczmyk	Edward	porucznik/kapitan	asesor/sędzia	1946–1948
Kanclerzewski	Zbigniew	porucznik	sędzia	1947
Kardasz	Bolesław	chorąży	asesor/sędzia	1946
Kiepsch	Józef	podporucznik	asesor/p.o. sędzia/sędzia	1952–1955
Kofakowski	Zenon	podporucznik	aplikant/asesor z prawem przewodniczenia w rozprawach	1951–1953
Kotkowski	Edward	major	szef sądu	1949–1950
Kruszka	Andrzej	podporucznik/porucznik/kapitan/major	sekretarz/asesor/sędzia/zastępca szefa sądu	1946–1955 (z przerwami)
Lach	Eugeniusz	major	sędzia	1947–1951
Leszczar	Ignacy	porucznik	sędzia	1946–1947
Makowicz	Andrzej	major	szef sądu	1954–1955
Ostrowski	Gotfryd	podpułkownik	zastępca szefa sądu	1952–1954
Piotrowski	Dionizy	porucznik	asesor z prawem przewodniczenia w rozprawach	1953–1955
Radwański	Jan	major/podpułkownik	szef sądu	1950–1954

## Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

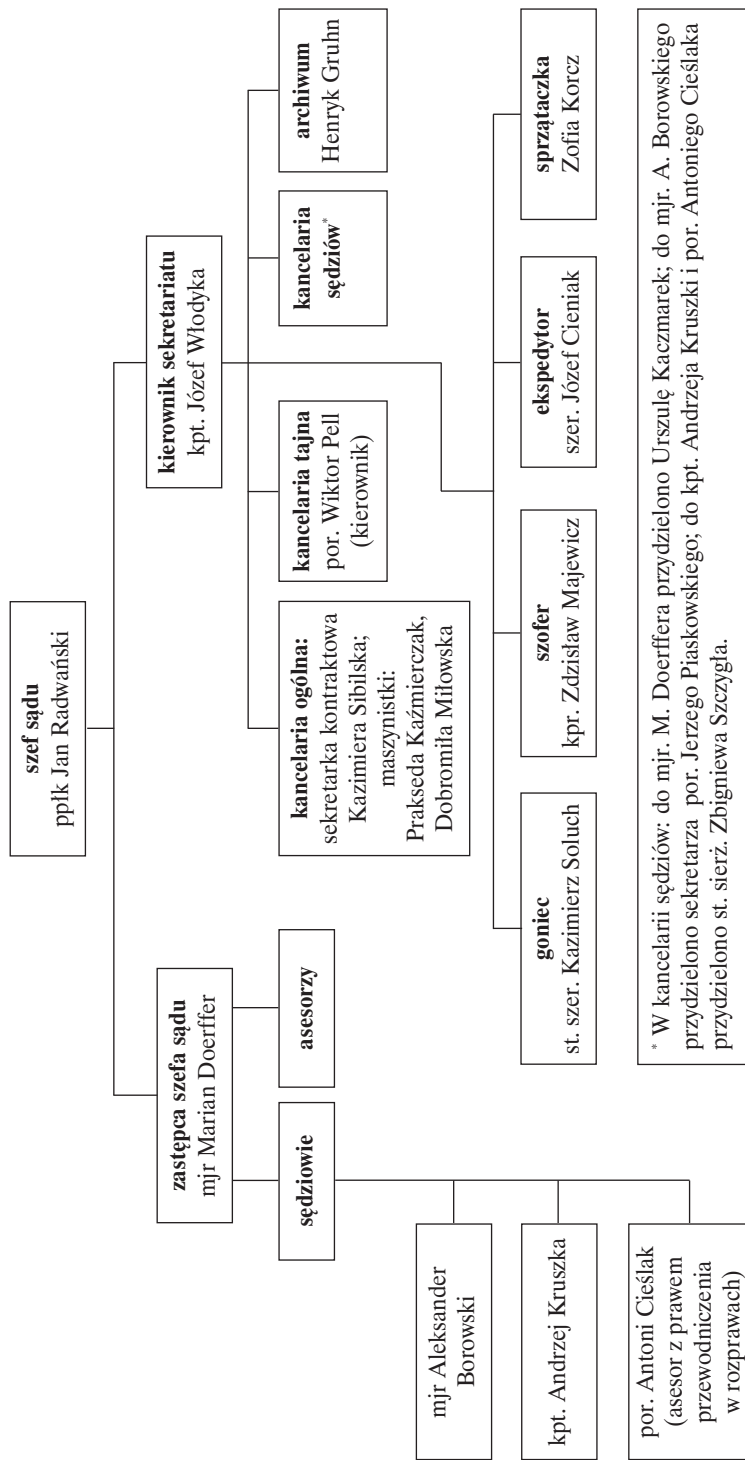
Ratajczak	Karol	porucznik	sędzia	marzec 1949 (delegowany z WSO w Poznaniu)
Słowik	Adolf	kapitan	sędzia	1946–1947
Szełński	Franciszek	major	zastępca szefa sądu	1946
Tasiemski	Kazimierz	major	zastępca szefa sądu	1946–1948
Waszkiewicz	Józef	kapitan	sędzia	1947–1949
Zaborowski	Jan	kapitan/major	zastępca szefa sądu/szef sądu	1946–1948
Zdrojewski	Edmund	porucznik/kapitan	sędzia	1953–1955

Źródło: Zestawienie własne opracowane na podstawie rozkazów dziennych i wewnętrznych, teczek spraw personalnych oraz sprawozdań z działalności WSR w Poznaniu z lat 1946–1955.

## Struktury

### ANEKS nr 2

Struktura organizacyjna WSR w Poznaniu według stanu na styczeń 1952 r.<sup>1</sup>



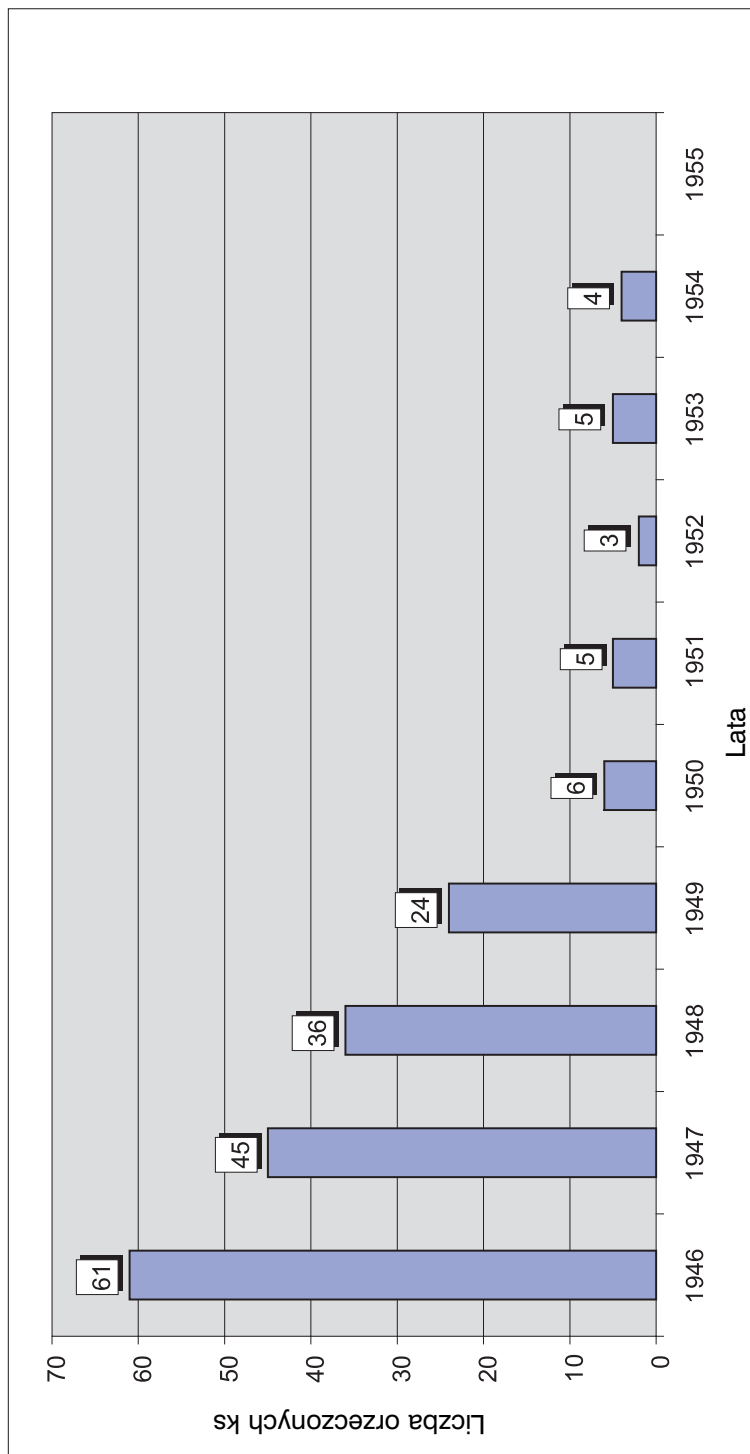
<sup>1</sup> Strukturę organizacyjną odtworzono na podstawie jedynego zachowanego rozkazu organizacyjnego WSR w Poznaniu z 18 stycznia 1952 r. (AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/21, Rozkaz organizacyjny nr 01/52, k. 1-3).



Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...

ANEKS nr 3

Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu

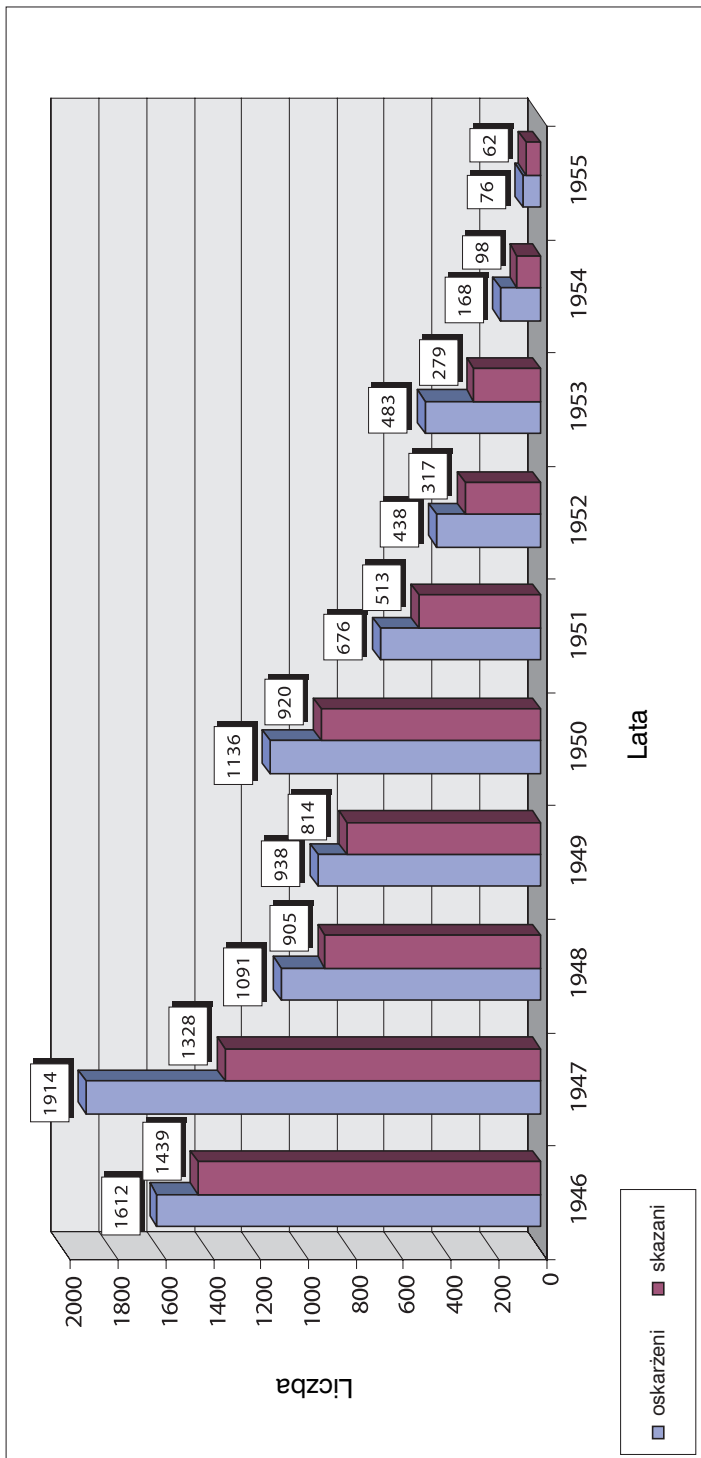


Źródło: Obliczenia własne na podstawie listy skazanych na karę śmierci przez WSR w Poznaniu w latach 1946–1955 opracowanej przez pracowników Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Poznaniu (pełna lista skazanych dostępna jest na stronie internetowej [www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl)).

Struktury

ANEKS nr 4

Stosunek liczbowy osób oskarżonych do skazanych przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu w latach 1946–1955



Źródło: Obliczenia własne na podstawie sprawozdań statystycznych za lata 1946–1954 (AIPN Po, WSR w Poznaniu, 398/1; 398/4; 398/8; 398/11; 398/13; 398/16; 398/19; 398/23; 398/24; 398/29) oraz repertoriów sądowych za lata 1946–1955 (*ibidem*, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu, 3/159; 3/160; 3/161; 3/162; 3/163; 3/164; 3/165; 3/166; 3/167; 3/168; 3/169).

Jacek Żurek

# Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce. Wybrane struktury (1944–1953)

W szkicu niniejszym, będącym zaproszeniem do dyskusji naukowej, spróbowałem nakreślić schemat wybranych struktur komunistycznego aparatu bezpieczeństwa zajmujących się działalnością Kościoła katolickiego w Polsce. To temat szczególnie, z pogranicza nauk pomocniczych historii – głównie specjaliści posiadają przecież wiedzę o tym, jaki zakres zadań miały poszczególne wydziały i sekcje w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. Pewna dowolność terminologiczna w opisywaniu tych spraw widoczna w historiografii kościelnej – „obsługiwanej” wszak w zdecydowanej większości przez osoby duchowne – czasem tylko irytująca, niekiedy jednak wprowadzająca w błąd dociekliwszego czytelnika, skłoniła mnie do podjęcia próby uporządkowania tematu.

Pierwszą część szkicu poświęciłem opisowi struktur sowieckich zajmujących się Kościołem katolickim w Polsce. Przede wszystkim starałem się scharakteryzować kanały ich porozumiewania się z Moskwą, jako że dotąd zagadnienie to było pomijane w kościelnej historiografii<sup>1</sup>. Nie sposób zaś oddzielić tych, na pozór niewidocznych dla oka, związków od samej istoty działań polskiego aparatu bezpieczeństwa. Temat poprowadziłem do połowy 1953 r., gdyż na tej dacie kończą się – znane mi – edycje dokumentów sowieckich, w których znaleźć można istotne wiadomości o Kościele katolickim w Polsce. Dalej sięgające dokumenty archiwalne są, jak dotąd, badaczom polskim niedostępne.

W części drugiej nakreśliłem obraz pionu cywilnego aparatu bezpieczeństwa (przede wszystkim Wydział V Departamentu V MBP w latach 1945–1953), pozostawiając z boku rozważań pion wojskowy, nadal słabo przebadany, również jeśli chodzi o sprawy wyznaniowe<sup>2</sup>. Do zapoznania tematu przyczyniło się także zniszczenie

<sup>1</sup> Por. R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945–1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999, s. 14–15; K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2003, s. 19.

<sup>2</sup> Zob. m.in.: J. Poksiński, *TUN. Tatar – Utmik – Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego 1949–1956*, Warszawa 1992, s. 49–50 (Referat płk. S. Kuhla z 1949 r.); W. Tkaczew, *Organa Informacji WP a Państwo i Kościół w latach 1944–1956* [w:] *Kościół, państwo, społeczeństwo*, red. A. Dereń i in., cz. II, Wrocław 1992, s. 132–152; *idem, Powstanie i działalność organów Informacji Wojska Polskiego w latach*

## Struktury

części oryginalnej dokumentacji, wytworzonej przez Generalny Dziekanat WP<sup>3</sup>. Nie podejmuję jednak tego specyficznego problemu, związanego przede wszystkim z działalnością kapelanów podległych Generalnemu Dziekanatowi, ze względu na ich zinfiltrowanie przez struktury Informacji WP (oraz Urzędu Bezpieczeństwa), nikłe możliwości oddziaływania religijnego na żołnierzy bądź rodziny wojskowych, zaś przede wszystkim – udział w politycznym ruchu „księży patriotów”, niemającym nic wspólnego z aktywnością duszpasterską<sup>4</sup>. Zagadnienia tego nie ujmuje bibliografia dotycząca duszpasterstwa wojskowego w Polsce (H. Sieński, *Polskie duszpasterstwo wojskowe. Bibliografia*, t. 1–2, Warszawa 1994–1996), podaję więc garść informacji archiwalnych<sup>5</sup>.

Pominałem także, w zasadzie, zagadnienie „pracy operacyjnej” przedstawionych struktur, gdyż przekraczałoby to ramy artykułu. Niewielka jednak, jak dotychczas, ilość publikacji lub ich zasięg regionalny<sup>6</sup> skłoniły mnie do uczynienia wyjątku i w re-

---

1943–1948. *Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994, s. 201–203; Z. Pałski, *Praca operacyjna organów Informacji Wojska Polskiego 1945–1957*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2004, nr 2 (202), s. 173–175, 182 (za wskazówki bibliograficzne dziękuję mgr. Bogusławowi Kopce z Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej), a także: J. Żaryn, *Dom rozdzielony. Kontrola oraz inwigilacja „księży patriotów” w czasach stalinowskich*, „Christianitas” 2004, nr 19/20, s. 91–106, gdzie znajduje się fragment instrukcji szefa Zarządu Informacji Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza dotyczącej spowiedzi żołnierzy u kapelanów WP w latach 1951–1956.

<sup>3</sup> Zniszczenia akt dokonał (w 1990/1991 r.?) ostatni generalny dziekan WP ks. płk Florian Klewiado, jak sam potwierdził „przez spalenie pism wchodzących i wychodzących” z Kancelarii Generalnego Dziekanatu WP, na polecenie Departamentu Wychowania WP (d. Główny Zarząd Polityczny/Polityczno-Wychowawczy WP). Akta niszczone komisyjnie, w składzie: ks. mjr Tadeusz Porębski, oficer gosp.-finans. ppłk Bogusław Krukowski, kierownik Kancelarii chor. szt. Kazimierz Łapacz. Zob. niedatowane (po 2 III 1991 r.) pismo ks. F. Klewiado do prymasa J. Glempa (Archiwum Prymasa Polski,teczka Generalny Dziekanat WP, sygn. 56). *Per analogiam* można przypuszczać, że zniszczeń podobnych dokonano wówczas również w kancelariach kościołów garnizonowych – w 1989 r. funkcjonowało 31 kościołów garnizonowych w 29 miastach (*ibidem*).

<sup>4</sup> Na ten temat zob. J. Żaryn, „*Księża-patrioci*” – geneza powstawania formacji duchownych katolickich [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 1, Warszawa 1995, s. 123–150.

<sup>5</sup> Niektóre z archiwaliów: Archiwum Instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej (Modlin), zespoły Generalny Dziekanat WP i GZP/GZPW WP (sprawozdania kapelanów wojskowych); Archiwum Ordynariatu Połowego (Warszawa); Centralne Archiwum Wojskowe (Rembertów), akta osobowe kapelanów WP (np. akta generalnego dziekana WP ks. płk. Romana Szemraja, CAW, 1573/75/320). Niektóre akta z Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN – 1) AIPN, Główny Zarząd Informacji WP, 00834/15, 124, 126 (akta normatywne Informacji WP dot. kapelanów WP 1948–1953); 2) *ibidem*, MSW, materiał XXI/A/1, 01283/786 (mikrofilm V14–21A–1), Departament IV [Ministerstwa Spraw Wewnętrznych] Kapelani WP – zbiór materiałów różnych jednostek dot. kapelanów WP [1945–1951], b.p.; 3) *ibidem*, KBW: Zarząd Polityczny, 635/27, 30, 120, 340, 352, 486, 566 [akta dot. kapelanów 1946–1950]; *ibidem*, Duszpasterstwo [KBW i WOP], 635/951–1022 [1946–1950]; 4) *ibidem*, MSW II, Kler, 0713/252, Kapelani wojskowi – informacje Departamentu IV MSW 1969–1979; *ibidem*, 0648/144–153, Komisja Księży przy ZBoWiD [1949–1953]; *ibidem*, 0648/162–166, Działalność księży i aktywu narodowego przy Froncie Jedności Narodowej [1953–1956]. Akta dotyczące kapelanów WP znajdują się również w AAN, m.in. w zespołach – Ministerstwo Administracji Publicznej, Departament Wyznaniowy (1945–1950); Urząd do spraw Wyznań (1950–1989), np. spis 127, sygn. 120/140 i kolejne (kapelani WP od 1966 r.); KC PPR (1945–1948), np. sygn. 295/VII–218 (stosunki państwo – Kościół 1945–1948); KC PZPR (1948–1990), np. sygn. 237/V–158, 161, 165 (meldunki MBP dot. kapelanów WP z lat 1949–1953). Za informacje na temat niektórych akt dziękuję ks. dr. Bogdanowi Stanaszkowi z Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu.

<sup>6</sup> Np. w cennej pracy Dariusza Iwaneczki o przemyskim UB w okresie stalinowskim omawianie zagadnień wyznaniowych rozpoczyna się od 1949 r. (*idem*, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemysłu 1944–1956*, Rzeszów

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

zultacie, tytułem przykładu, poświęciłem nieco miejsca zagadnieniu inwigilacji duchowieństwa katolickiego w latach 1946–1949.

Przyjęte cezury zdają się dość oczywiste – rok 1944 to czas formowania się – w załączku dopiero – struktur tego aparatu, obejmujących m.in. sprawy wyznaniowe. Rok 1953, rok śmierci Stalina (5 III) i aresztowania prymasa Stefana Wyszyńskiego (25 IX), przynosi – czasowo wcześniejsze, bo już w styczniu – okrzepnięcie i względną emancypację tych struktur, w postaci utworzenia osobnego departamentu (Departament XI MBP), zajmującego się wyłącznie Kościołem katolickim i pozostałymi kościołami chrześcijańskimi.

By ułatwić Czytelnikom lekturę, do szkicu załączyłem schemat struktur polskiego aparatu bezpieczeństwa w latach 1944–1954.

### I. Sowieckie struktury i kanały informacyjne

Kadry Resortu Bezpieczeństwa Publicznego (1944 r.), a następnie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (od 1945 r.), a także wojewódzkich i powiatowych UB, tworzone były, przy współpracy komunistów polskich, przez NKGB-NKWD<sup>7</sup>. Od kwietnia 1944 r. do marca 1945 r. podczas dwóch kursów NKWD w Kujbyszewie wyszkolono przeszło 400 wybranych kościuszkowców<sup>8</sup>, mających stanowić polski związek organów bezpieczeństwa (łącznie 623 „kujbyszewiaków” – oficerów polskich i sowieckich)<sup>9</sup>. Ponadto funkcje kierownicze w strukturach policji politycznej (RBP-MBP-Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego<sup>10</sup> oraz podległe jej – Milicja Obywatelska, Wojska (Korpus) Bezpieczeństwa Wewnętrznego z Wojskami Ochrony Pogranicza<sup>11</sup>) i w strukturach wojska (w tym Główny Zarząd Informacji i jego zarządy

2004, s. 77). Za to w monografii Zbigniewa Nawrockiego o UB w woj. rzeszowskim szczegółowo przedstawiona jest inwigilacja duchowieństwa we wcześniejszym okresie (*idem, Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 235–253).

<sup>7</sup> Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego (NKGB), którego organem wykonawczym był w latach 1941–1946 m.in. Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (NKWD). 15 III 1946 r. utworzono osobne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MWD) oraz Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego (MGB). W 1954 r. na miejsce MGB powołano Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB). Zob. o tym m. in.: P. Kołakowski, *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2002, s. 277–297 (rozdz. Współpraca NKWD-NKGB z Resortem Bezpieczeństwa Publicznego); F. Gryciuk, P. Matusak, *Represje NKWD wobec żołnierzy podziemnego Państwa Polskiego w latach 1944–45. Wybór źródeł*, t. I, Siedlce 1995, s. 3–32 (*Wstęp*). O strukturach WCzK-(O) GPU-NKWD ogólnie: A. Bullock, *Hitler i Stalin żywoty równoległe*, t. 2, Warszawa, s. 489–491 (aneks); H. Carrère d'Encausse, *Staline, l'ordre par le terreur*, Paris 1979 (aneks, którego brak w wyd. polskim).

<sup>8</sup> M. Korcuć, „Kujbyszewiaczy” – awangarda UB, „Arcana” 2002, nr 4–5 (46–47), s. 77–78, 84.

<sup>9</sup> F. Gryciuk, P. Matusak, *op. cit.*, s. 31 (przyp. 5).

<sup>10</sup> Szczególne znaczenie miał decydujący o obsadzie etatowej wydział personalny, kierowany przez sowieckiego Białorusina, Nikołaja (Mikołaja) Orechwę, który nawet w okolicznościach oficjalnych podkreślał, że służy nie „Polsce Ludowej”, a „Sowieckomu Sojuzowi”. Biogram Orechwy zob. *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, oprac. S. Poleszak i in., Warszawa 2004, s. 101.

<sup>11</sup> Oddziały te zorganizowane były na wzór Wojsk Wewnętrznych NKWD i podlegały (R)MBP.

## Struktury

okręgowe oraz w poszczególnych formacjach<sup>12</sup>, prokuratura i sądownictwo wojskowe<sup>13</sup> pełnili oddelegowani tam obywatele sowieccy, funkcjonariusze NKGB-NKWD, „Smiersza” (kontrwywiad wojskowy)<sup>14</sup>, oficerowie Armii Czerwonej i jej wymiaru sprawiedliwości. Formacje te miały również własnych agentów w tworzonych strukturach polskiego aparatu represji.

Budowa przez Rosjan aparatu represji w Polsce od podstaw, z wykorzystaniem przede wszystkim obywateli państwa sowieckiego oraz byłych członków partii komunistycznej<sup>15</sup> (również posiadających, na ogół od 1939 r., sowiecki paszport), niosła ze sobą problem, szczególnie istotny w odniesieniu do spraw wyznaniowych. Komuniści polscy, zarówno ci, którzy zginęli w wyniku „wielkiej czystki”, jak i ci, którzy zdołali w ZSRR przetrwać krytyczne dla nich lata 1937–1938, mieli nieprzejednany stosunek do religii i uczestniczyli w zniszczeniu Kościoła katolickiego w ZSRR, biorąc czynny udział w prześladowaniu duchowieństwa katolickiego na sowieckiej Białorusi i Ukrainie już od 1918 r., np. przez pełnienie roli prokuratorów w procesach sądowych duchownych. Jako znający język i zwyczaje brali udział w regularnym represjonowaniu ludności katolickiej – inwigilacjach, rewizjach, likwidacjach instytucji kościelnych, przy wymuszeniach tzw. deklaracji lojalności wobec władzy sowieckiej, w konfiskatach świątyń i paramentów liturgicznych. W rezultacie instytucje polskie i kościelne w Rosji Radzieckiej czy później Związku Radzieckim wołały pozostać pod nadzorem bolszewików Rosjan niż komunistów Polaków<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> GZI stanowił początkowo formację czysto sowiecką, posługiwano się w nim wyłącznie językiem rosyjskim. Jako wymowny przykład z „terenu wyznaniowego” podać można sprawę kapelana Oficerskiej Szkoły Piechoty, ks. mjr. Piotra Sasiadka, który rozprawdzał wśród żołnierzy obrazki św. Andrzeja Boboli (jak wiadomo, patrona Polski i Rusi, którego kult szczególnie był po rewolucji tępiony w Rosji Radzieckiej). Rozpracowywanie środowisk związanych z jego kultem odbywało się w latach 1944–1945 przez oficerów i agentów posługujących się językiem rosyjskim, zaś na bieżąco informowany był o wynikach szef Zarządu Informacji WP, oficer sowiecki płk Piotr Kozusko (AIPN, 01283/786) W latach 1945–1948 NKWD wycofało z GZI WP 700 swoich oficerów (na 1244 osoby pracujące tam jesienią 1945 r., w tym w kierownictwie 19 Polaków – 9%, zaś wśród oficerów Informacji 316 Polaków – 40%). Dane liczbowe wg: Z. Pałski, *Organizacja informacji WP w latach 1943–1957* [w:] *Stalinizm w wojsku polskim 1945–1956. Materiały z sesji popularnonaukowej*, Piła 1990, s. 56; J. Poksiński, *Rola oficerów radzieckich w organach represji ludowego Wojska Polskiego w latach 1944–1956* [w:] *Elity władzy w Polsce a struktura społeczna w latach 1944–1956*, cz. 1: *Nieudana polska droga do socjalizmu*, red. P. Wójcik, Warszawa 1992, s. 385, 390; F. Gryciuk, P. Matusak, *op. cit.*, s. 30–31 (przyp. 4).

<sup>13</sup> Z oficerów sowieckich rekrutowała się między innymi obsada Najwyższego Sądu Wojskowego, rozpatrującego w trybie rewizji wyroki sądów wojskowych, w tym sprawy cywilów skazanych za przestępstwa polityczne, oraz obsada Naczelnej Prokuratury Wojskowej. Zob. o tym w encyklopedycznym dziele E.J. Nalepy, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943–1968*, Warszawa 1995, s. 234–235 (aneksy dot. sowieckich oficerów służby sprawiedliwości i NPW); Poksiński, *Rola oficerów...*, s. 394–397 (biogramy wybranych oficerów).

<sup>14</sup> Ros. *Specjalnyje metody rozoblaczenia szpionow*, co powszechnie odczytywano jako „śmierć” szpionom”.

<sup>15</sup> A ściśle rzecz biorąc, działających na terytorium polskim w latach 1918–1938 – KPRP-KPP, KPZU, KPZB oraz KZMP i MOPR.

<sup>16</sup> Jako charakterystyczny przykład można podać osobę Bolesława Pestkowskiego, który był inicjatorem uwięzienia w 1919 r. metropolity mohylewskiego abp. Edwarda Roppa. W 1922 r. razem z Julianem Leszczyńskim „Leńskim”, późniejszym sekretarzem KPP, oskarżał podczas pierwszego głośnego procesu księży polskich w Mińsku. W 1923 r. Leszczyński był redaktorem urzędowego sprawozdania z procesu abp. Jana Cieplaka, zakończonego dwoma wyrokami śmierci: na arcybiskupie i prałacie Konstantym Budkiewiczu – wyrok wykonany (R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSSR 1917–1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 62, 104–107; *idem*, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917–1939. Martyrologium*, Lublin 1998, s. 19,



## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

Inną grupę „Sowietów” stanowili komuniści pochodzenia żydowskiego, zwłaszcza z Białorusi, liczni w aparacie politycznym, na stanowiskach partyjnych oraz w szeregach funkcjonariuszy UB, szczególnie śledczych<sup>17</sup>. Nie tylko wyznawana przez nich ideologia, ale i pochodzenie powodowało trudną do ukrycia niechęć wobec Kościoła katolickiego, a już na pewno ignorancję w tym zakresie. Konieczność dostosowania się, w początkowym okresie (1944–1947), do przyjętej przez komunistów „taktyki salami”, i ukrywania własnej tożsamości tylko wzmacniała te napięcia<sup>18</sup>. Powszechna opinia zaś, zarówno wiernych, jak i duchowieństwa, potwierdzała tylko ową widoczną izolację komunistów jako *sui generis* grupy społecznej, identyfikowanej przez pochodzenie bądź wyznanie<sup>19</sup>.

325, 484; B. Czaplicki, *Ks. Konstanty Budkiewicz (1867–1923) – życie i działalność*, Katowice 2004, s. 164–195 (wyd. 2 *O. Konstantin Budkiewicz 1867–1923. Żizni i d'ejat'elnost'*, Sankt-Pet'erburg 2004, s. 4, 159, 183, 184, 193, 195, 199, 207).

<sup>17</sup> Identyfikacja taka jest niekiedy utrudniona z powodu ukrywania bądź zaburzonego poczucia tożsamości narodowej tej grupy Żydów, szczególnie wobec odrzucenia tożsamości religijnej. Wszelkie więc szczegółowe wyliczenia muszą być z reguły zaniżone (w rozkazach personalnych ministra BP spotyka się np. co jakiś czas zgodę na zmianę przez funkcjonariuszy pochodzenia żydowskiego nazwisk). Na 252 zidentyfikowanych przeze mnie pracowników Departamentu V MBP, głównie z lat 1952–1954, naliczyłem 14 imion bądź nazwisk o brzmieniu żydowskich, czyli ok. 5,5%. Zob. wewnętrzne zarządzenia, instrukcje, wykazy etc. Departamentu V MBP: AIPN, MSW II, Departament III, 01206/72, 77, 78, 123. Por. też: A. Paczkowski, *Żydzi w UB – próba weryfikacji stereotypu* [w:] *Komunizm: ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001; K. Szwagrzyk, *Kwestia przynależności narodowościowej i służbowej kierownictwa MBP i wrocławskiego WUBP w latach 1945–1954*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2000, nr 14; K. Kersten, *Polacy – Żydzi – komunizm. Anatomia półprawd 1939–1968*, Warszawa 1992, s. 83–84 (praca nieco tendencyjna). Praktyka ukrywania przez komunistów narodowości żydowskiej pojawiła się dużo wcześniej, na początku lat dwudziestych XX w. Zaludniający Komintern przybyli z Polski członkowie KPRP/KPP masowo zmieniali nazwiska na polskie, aczkolwiek ich językiem ojczystym – często jedynym, jaki znali – pozostawał jidysz. Powodem była niechęć „kominternowców” wobec Żydów oraz stały brak polskich komunistów w sowieckim aparacie propagandy (W. Materski, *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002, s. 266–267).

<sup>18</sup> Zob. np. notatkę z 13 VI 1944 dla Komisji Partyjnej GZP Armii Czerwonej (PURKKA), autorstwa mjr. Władysława Sokółowskiego, inspektora Wydziału Polityczno-Wychowawczego WP, członka WKP (b): „W zachowaniu się zarówno pracowników z kierownictwa Zarządu Politycznego, jak i pracowników politycznych niższego szczebla jest wiele kłamstwa, oszustwa, obłudy, co bez reszty dyskredytuje aparat polityczny przed generałem Berlingiem, żołnierzami i oficerami Armii Polskiej. Zgodnie z dyrektywą [szefa Wydziału, mjr. Mieczysława] Mietkowskiego, wszyscy Żydzi pracujący w aparacie politycznym (a Żydów w aparacie politycznym jest zdecydowana większość) podają w ankietach i wszędzie prezentują się jako Polacy. W niektórych przypadkach Żydzi – pracownicy polityczni – chodzą nawet do kościoła na nabożeństwa i żegnają się, co budzi wstręt i nienawiść do nich ze strony wierzących Polaków. Doszło do tego, że nawet w dokumentach partyjnych, w ankietach dla wstępujących do partii, wszyscy Żydzi w rubryce »narodowość« piszą »Polak«” (*Polska – ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP (b) 1944–1949*, Warszawa 1995, s. 75 – cyt. dalej: *Polska – ZSRR. Struktury...*).

<sup>19</sup> Charakterystyczny donos konfidenta „Wątróbki” ze Skwierzyny nt. wspomnianego kapelana WP: „Melduję, że dnia 14 VI [19]46 r. rozmawiałem z księdzem Sąsiadkiem na różne tematy. Ks. Sąsiadek zaczął mnie opowiadać, jak był w Warszawie na odprawie wszystkich kapelanów [wojskowych]. Przemawiał do nas gen. Spychalski, ale to typowy Żyd, akcent mowy żydowski i ruchy żydowskie. Gomulka też jest Żyd, Minc też Żyd, a w Ministerstwie Obrony Narodowej prawie sami Żydzi i bolszewicy. W wojsku zastępcy d-ców do spraw polit.-wych. też przeważnie Żydzi albo komuniści” (AIPN, 01283/786, b. p.). Por. też list prymasa Augusta Hłonda do sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej Domenico Tardiniego z 2 V 1947 – fragment o składzie Biura Politycznego KC PPR: „a) il presidente Bierut, b) il vice presidente Gomulka, c) l'exministro degli esteri Rzymowski, d) il ministro Minc (ebreo), e) Berman (ebreo), f) Zambrowski (ebreo), g) Zawadzki, h) Borejsza (ebreo)” (Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Prymasa Hłonda, Korespondencja ze Stolicą Apostolską 1945–1949).

## Struktury

Warto nadmienić *per analogiam*, że istniały jeszcze dwie specyficzne grupy komunistów polskich, których przedstawiciele, wedle świadectw współczesnych, żywili niechęć bądź nienawiść do Kościoła, a szczególnie duchowieństwa katolickiego. W obsłudze więzień (strażnicy) zatrudniano polskich reemigrantów, komunistów z Polonii francuskiej, często nieznających nawet języka ojczystego, a więc tym bardziej odseparowanych od więźniów<sup>20</sup>. Pośród samych Polaków był zaś spory odsetek osób bez żadnego wykształcenia, prosto ze wsi, z ówczesnych społecznych nizin (foryś, pastuch itp.), dla których praca np. w więziennictwie nosiła znamiona społecznego awansu<sup>21</sup>. We wszystkich tych grupach istniały mniejsze lub większe resentymenty (religijne, społeczne, narodowe), spotęgowane wyrwaniem z naturalnego środowiska, wyobcowaniem i wykorzeniem duchowym<sup>22</sup>.

Specyficzną kategorią byli doradcy w organach represji (na niższych szczeblach zwani instruktorami), działający nieoficjalnie, acz jako obywatele sowieccy mający dużą samodzielność w podejmowaniu decyzji i własne kanały kontaktu z NKGB<sup>23</sup>. Doradcy przy MBP oraz Ministerstwie Administracji Publicznej powołani zostali rozkazem Państwowego Komitetu Obrony (GKO) ZSRR 20 lutego 1945 r., za zgodą Bolesława Bieruta i premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego<sup>24</sup>. W organach bezpieczeństwa ze szczebla powiatowego (PUBP) doradcy odwołani zostali w 1947 r., wraz z odejściem z terytorium polskiego ostatnich dywizji NKWD, z województw (WUds. BP) – w 1955 r., a na szczeblu centralnym oficjalnie funkcjonowali do 1957 r. Posiadali własny sztab, który mieścił się w ambasadzie sowieckiej w Warszawie<sup>25</sup>.

NKGB, badając nastroje społeczne, zajmował się także organizacją komunistycznej propagandy i sterował w tej dziedzinie polityką PPR. Instrukcja NKGB „Agitacja i propaganda” zalecała pracę długofalową, odwrotnie niż podejmowane przez ten organ niezwykle brutalne i masowe represje na narodzie polskim, mające zapewnić szybkie przejście przez komunistów pełni władzy militarnej i politycznej<sup>26</sup>.

<sup>20</sup> Zob. np. J. Zator-Przytocki, *Pamiętnik z okresu lat 1939–1956*, Gdańsk 1999, s. 141.

<sup>21</sup> Zob. np. u T. Rostworowskiego, *Zaraz po wojnie. Wspomnienia duszpasterza (1945–1956)*, Paris 1986 (uwagi nt. personelu więziennego).

<sup>22</sup> Por. R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, Wrocław 1993, s. 16–17, gdzie zawarte są interesujące rozważania o podobnym wykorzeniu w kręgach inteligencji.

<sup>23</sup> Osobną grupą byli „doradcy” w WP (E.J. Nalepa, *op. cit.*, s. 124–148).

<sup>24</sup> *Teczka specjalna J. W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, Warszawa 1998, s. 196 (raport z 1 III 1945 r. Ł. Berii do J. Stalina i W. Mołotowa). Por. też: *NKWD i polskie podziemie 1944–1945. Z „teczek specjalnych” Józefa W. Stalina*, Kraków 1998, s. 101, 321. „Doradcy” przy ministrze bezpieczeństwa, generałowie NKWD – Iwan Sierow (1945), Nikołaj Sielwanowski (1945–1946), płk Siergiej Dawydow (1946–1947). Przy MAP, a więc w strukturze, jaka we władzach cywilnych odpowiadała m.in. za sprawy Kościoła, stanowisko „doradcy” piastował w 1945 r. gen. Paweł Mieszik, zastępca naczelnika Głównego Zarządu Kontrolywiadu „Smiersza”. Posiadali oni bezpośredni kontakt m.in. z Ławrientijem P. Berią (komisarzem/ministrem bezpieczeństwa publicznego), Siergiejem N. Krugłowem (komisarzem/ministrem spraw wewnętrznych), Wiaczesławem M. Mołotowem (ministrem spraw zagranicznych), Georgijem M. Malenkowem (szefem kadr KC WKP (b), od 1946 r. wicepremierem), Józefem Stalinem.

<sup>25</sup> Szacunki liczbowe zob. w artykule A. Paczkowskiego, *Polski aparat bezpieczeństwa jako kanał wpływów radzieckich [w:] Elity władzy...*, s. 380.

<sup>26</sup> „Masy polskie, wychowane przez najczarniejszą reakcję wieki całe, nie są podatne na przyjmowanie hasel naszej partii [sc. WKP (b)] i nie są zdolne do podjęcia zdecydowanej, ofiarnej i całkowitej walki o przebu-

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

Znamy co najmniej trzy raporty doradców z lat 1945–1946, w których referują sprawy kościelne – wpływ duchowieństwa katolickiego na młodzież w szkołach i legalnych organizacjach (ZWM, OMTUR, ZMW „Wici”, ZHP)<sup>27</sup>, zagadnienie Stronnictwa Pracy i grupy Karola Popiela<sup>28</sup>.

Za politykę wyznaniową komunistów nie odpowiadały jednak wprost polskie struktury NKGB-NKWD (MGB i MWD) w latach 1944–1947. Ówczesnym ich zadaniem była przede wszystkim walka ze zbrojnym podziemiem. I jeśli w znanych dokumentach, np. w „Teczce specjalnej” Stalina<sup>29</sup>, pojawiają się kwestie kościelne, są to przede wszystkim nazwiska duchownych zaangażowanych w działalność konspiracyjną na terenie Polski Lubelskiej<sup>30</sup> lub informacje o zwalczaniu Kościoła katolickiego na Kresach Wschodnich, po raz wtóry okupowanych przez ZSRR<sup>31</sup>.

Innym jeszcze kanałem informacji poza zasięgiem polskich komunistów<sup>32</sup> był Zarząd Polityczny Północnej Grupy Wojsk (w Polsce), który kontaktował się m.in. w sprawach Kościoła katolickiego z Zarządem VII Głównego Zarządu Politycznego Armii Czerwonej, ten zaś z kolei przysyłał informacje do KC WKP(b)<sup>33</sup>.

Wśród sowieckich struktur partyjnych niewątpliwie najważniejszy był powołany do życia w lipcu 1944 r., a więc w momencie przełomowym dla historii Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, Wydział Zagraniczny KC, rok po tym, jak rozwiązano III Komintern (Komunistyczną Międzynarodówkę)<sup>34</sup>. Równoległe sprawami Ko-

---

dość państwa w duchu zasad leninizmu-stalinizmu. Mur ciemności i niechęci w narodzie polskim, wzniesiony między ludem a najbardziej postępową partią Polski [sc. PPR], musi ulec zburzeniu przez systematyczną i na chwilę nie ustającą pracę naszej propagandy” (CAW, 1777/90/303, cyt. za: F. Gryciuk, P. Matuśak, *op. cit.*, s. 8).

<sup>27</sup> *Teczka specjalna...*, s. 511–517 (raport „doradczy” przy MBP płk. Dawydowa do ministra Krugłowa „o działalności polskiej reakcji wśród młodzieży”, 28 V 1946, gdzie padają nazwiska: bp. Czesława Kaczmarka, ks. Wojciecha Kanuckiego (?) z woj. rzeszowskiego, ks. [Kazimierza] Grunwalda z Wysokiego Mazowieckiego (występuje jako „ks. Grinwald”), ks. Kolendy (?) z Wieliczki.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 325, 519–521 (raporty „doradców”: Sieliwanowskiego do Berii i Dawydowa do Krugłowa).

<sup>29</sup> Chodzi o cyt. zbiór dokumentów Sekretariatu NKWD-MWD dostarczanych Stalinowi, a także najwyższymi władzom ZSRR, w latach 1944–1953, sygnowanych przez komisarza/ministra spraw wewnętrznych.

<sup>30</sup> *NKWD o Polsce i Polakach. Rekonesans archiwalny*, Warszawa 1996, s. 11 (ks. Goszkowski (?) w okręgu Lubelskim AK); *Teczka specjalna...*, s. 105–106, księża lubelscy: bernardyn Panas (? – ks. Stefan Panas, zm. 1992), Aleksander Iwanicki, Edmund Idziakowski (zm. 1993), Żyszkiewicz (?); Aleksander Szulc z Lubartowa. Por. też: *NKWD i polskie podziemie...*, s. 79–80, 310.

<sup>31</sup> *NKWD o Polsce...*, s. 13 (świątynie rzymskokatolickie w ZSRR); *Teczka specjalna...*, s. 88–89 (dzień Wszystkich Świętych na Litwie w 1944 r.). Specjalny plan walki z Kościołem na Kresach zatwierdził ludowy komisarz bezpieczeństwa Wsiewołod N. Mierkułow, analogicznie do planu z 1940 r. (P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 252–253; B. Cywiński, *Ogniem próbowane*, t. 1: *Korzenie tożsamości*, cz. 1, Warszawa 1982, s. 104–105).

<sup>32</sup> Poza marszałkiem ZSRR Konstantym Rokossowskim, który był dowódcą Północnej Grupy Wojsk (z siedzibą w Legnicy), a następnie ministrem obrony narodowej RP/PRL oraz członkiem Biura Politycznego KC PZPR i samodzielnie, poza przywódcami polskimi, kontrolował pion wojskowy.

<sup>33</sup> Zob. szczegółowy raport o powrocie prymasa Hłonda do Polski i jego pobycie w Poznaniu, skierowany z Zarządu Politycznego Północnej Grupy Wojsk 23 VIII 1945 r. (*Polska – ZSRR. Struktury...*, s. 136–138).

<sup>34</sup> Były sekretarz generalny Komitetu Wykonawczego Kominternu, mający zaufanie Stalina bułgarski komunistą Georgi Dymitrow, piastował funkcję kierownika Wydziału Informacji Międzynarodowej KC WKP(b) (formalnie jednak szefem pozostawał Aleksandr S. Szczerbakow, zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR). Zastępcą Dymitrowa był Borys N. Ponomariow, a najbliższym współpracownikiem inny zaufany „kominternowiec” – Dymitr Z. Manuilski. Wydział posiadał 12 sektorów, zaś sektor V odpowiadał za kraje bałkańskie i słowiańskie. Do jesieni 1946 r. sektor ten miał specjalne komórki – „Instytut

## Struktury

ściola zajmowało się także Biuro Informacji KC WKP(b), które otrzymywało raporty m.in. od korespondenta TASS w Polsce<sup>35</sup>. Informacje o kwestiach wyznaniowych dostawał również Wydział Informacji i Propagandy KC WKP(b)<sup>36</sup>. Osobne raporty, omawiające również szczegółowo sprawy kościelne, sporządzał ambasador sowiecki Wiktor Z. Lebediew lub pracownicy ambasady w Warszawie, których zadaniem było przede wszystkim informować przełożonych. Raporty te noszą wyraźne piętno niechęci wobec przywódców polskiej kompartii, najwyraźniej zapóźnionych – zdaniem ambasady – w walce z Kościołem<sup>37</sup>. Raporty trafiały do kierownika IV Wydziału Europejskiego MSZ ZSRR Stiepana Kirsanowa, a stamtąd do Wydziału Zagranicznego KC WKP(b). Było to również jedno ze źródeł analiz w sowieckim MSZ, przekazywanych przełożonym (minister Andriej Wyszyński, wiceministrowie Andriej Gromyko i Walerij Zorin)<sup>38</sup>.

Dla komunistów polskich ważne były kanały zwrotne, możliwość kontaktu, bezpośrednio lub z pomocą przedstawicieli sowieckich w Polsce, z ośrodkiem władzy

---

nr 99”, który odpowiadał za przygotowanie kadr komunistycznych w zajętych krajach, oraz „Instytut nr 100”, utrzymujący łączność z partiami komunistycznymi (dawny Wydział Łączności Specjalnej Kominternu). Do lutego 1948 r. działał „Instytut nr 205”, zajmujący się propagandą komunistyczną i pracami studyjnymi. Pierwsza jego nazwa brzmiała – Wydział Informacji Międzynarodowej KC WKP(b). Pod koniec grudnia 1945 r. Wydział Informacji decyzją Biura Politycznego zamieniono w Wydział Spraw Zagranicznych i poszerzono jego uprawnienia, m.in. nadając mu prawo kontroli nad siecią TASS, MSZ i organizacjami współpracy z zagranicą (kraje bałkańskie i słowiańskie obsługiwał sektor VI Wydziału). Właśnie ta struktura odpowiadała za powstanie Kominformu (Biura Informacyjnego Partii Robotniczych i Komunistycznych) w 1947 r., zaś jego pracownicy stanowili szkielet biura. W nim także schodziły się kontakty pomiędzy „bratnimi partiami” (połączenia telefoniczne wysokiej częstotliwości, tzw. wecce, były realizowane wyłącznie *via* Moskwa). W grudniu 1948 r. utworzono zeń Wydział Stosunków Międzynarodowych, w związku z rozbudową jego struktur i większą ich specjalizacją (podwydział VIII „obsługiwał” odtąd Polskę i Czechosłowację). Ograniczenie jego roli nastąpiło dość szybko, bo w marcu 1949 r., kiedy przekształcono go w Komisję ds. Polityki Zagranicznej Biura Politycznego KC, zajmującą się wyłącznie partiami komunistycznymi. Opiekunem komisji był Władimir Mołotow, odsuwany w ten sposób w Biurze Politycznym na boczny tor; kierownikiem Wagan Grigorijan, a członkiem jej m.in. Leonid S. Baranow, kierownik kancelarii Kominformu oraz kierownik Biura Informacji KC WKP(b). Podczas XIX Zjazdu WKP(b)/I Zjazdu KPZR w 1952 r. Komisji nadano nazwę Komisja ds. Kontaktów z Zagranicznymi Partiami Komunistycznymi, zaś po śmierci Stalina powrócono do nazwy „Wydział”, tradycyjną działalność dyplomatyczną przekazano zaś do nowo powołanego Wydziału Kadr Dyplomatycznych i Handlu Zagranicznego KC (*Polska – ZSRR. Struktury...*, s. 5–11). Na temat związków Kominternu z polskim komunizmem od 1919 r. zob. P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2004, s. 20–43 i in.

<sup>35</sup> Zob. np. korespondencję TASS z 1947 r. w sprawie Stronnictwa Pracy oraz charakterystyki Feliksa Widywskiego i ks. Zygmunta Kaczyńskiego pióra Jana Dzierżyńskiego z Kominformu, a także studium *Demokracja polska i Kościół* z kwietnia 1949 r. (*Polska – ZSRR. Struktury...*, s. 195–203, 234–240). Por. również analizę sytuacji stosunków państwo – Kościół z czerwca 1950 r. w związku z apelem sztokholmskim, sporządzoną w Wydziale Tajnym TASS w Warszawie (*Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949–1953*, red. A. Kochański i in., Warszawa 2000, s. 88–90).

<sup>36</sup> Zob. raport członka WKP (b) i obywatela sowieckiego, a zarazem kierownika oddziału PAP w Moskwie, Józefa Kowalskiego (Salomona Natansona), z jego podróży do Warszawy w 1949 r. (*Polska – ZSRR. Struktury...*, s. 253–260).

<sup>37</sup> Zob. dwa raporty z 1949 r.: pierwszy, mający charakter syntetycznego podsumowania pięciolecia, i drugi – o „cudzie lubelskim” (*ibidem*, s. 293–294, 298–303).

<sup>38</sup> Taki syntetyczny charakter posiada analiza Stiepana Kirsanowa poświęcona wpływom kulturalnym Zachodu, zwłaszcza w Polsce i na Słowacji, oraz roli Kościoła katolickiego dla przenikania tych prądów (*Polska w dokumentach...*, s. 32.)

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

w Moskwie<sup>39</sup>. Wiadomo np., że poszczególni członkowie KC PPR (PZPR) kontaktowali się m.in. z przedstawicielem TASS, omawiając również kwestie wyznaniowe, często w celu zdyskredytowania niedostatecznie gorliwych kolegów<sup>40</sup> (jako informatorzy sowieccy do 1949 r. występują m.in. przedstawiciele Biura Politycznego – Roman Zambrowski i Ryszard Matuszewski, oraz szczególnie gorliwy przywódca reżimowego Stronnictwa Pracy – Feliks Widy-Wirski).

Ważnym pośrednikiem w sprawach polityki wyznaniowej był wspomniany ambasador sowiecki, Lebediew. W momencie zwrotnym stosunków państwo – Kościół w Polsce pod koniec marca 1949 r. ambasador przybył do Jakuba Bermana, na jego zaproszenie, zaś członek Biura Politycznego naświetlił mu aktualne posunięcia władzy i „wyraził gotowość do stałego informowania” o sprawach Kościoła<sup>41</sup>. Kilka dni później w tej samej roli zjawił się u Lebediewa minister Władysław Wolski (Antoni Piwowarczyk), którego wizyta w pewnym sensie była bardziej uzasadniona, bowiem to w jego gestii, jako ministra administracji publicznej, znajdowały się sprawy wyznaniowe i on wszak sygnował swym nazwiskiem najświeższe posunięcia antykościelne<sup>42</sup>. Jako trzeci, 21 lipca tr., rozmawiał z Lebediewem prezydent Bolesław Bierut, który – co prawda – przyjął Lebediewa na jego prośbę, ale sam poruszył wątek kościelny („cud lubelski”, ekskomunika papieska wobec komunistów), tłumaczył się z dotychczasowej bierności i obiecywał „przejsć do ataku” za dwa dni, po obchodach rocznicy Manifestu Lipcowego PKWN („od razu po naszym święcie”)<sup>43</sup>. Tak też było podczas rozmowy w lutym 1950 r., gdy zagajał Lebediew, jednak sprawy kościelne Bierut omawiał samorzutnie<sup>44</sup>.

Podobny charakter miały rozmowy Bieruta z następcą Lebediewa, od lutego 1951 r., ambasadorem Sobolewem, którego raporty trafiały na biurko Stalina<sup>45</sup>. Jako pośrednik występował także pierwszy sekretarz ambasady ZSRR w Warszawie (Jewgienij Dłużynski), którego Berman informował o rozmowach w Komisji Mieszanej (rządu i Episkopatu) oraz o przygotowaniach do zawarcia porozumienia<sup>46</sup>. W zbliżonej roli widzimy w maju 1952 r. – odpowiedzialnego za politykę wyznaniową – członka Biura Politycznego Franciszka Mazura, gdy rozmawiał z radcą amba-

<sup>39</sup> Pomijam sygnalizowaną wyżej sprawę sowieckich agentów *sensu stricto* w aparacie państwowym, których kontakty z zagranicznymi mocodawcami miały charakter całkowicie niejawny i często datowały się jeszcze na okres przedwojenny, gdy NKWD tworzyła w Polsce swą siatkę szpiegowską (P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza...*, s. 93, 98–99, o siatce Włodzimierza Lechowicza).

<sup>40</sup> W marcu 1949 r. Roman Zambrowski dezawuował np. w ten sposób ministra oświaty Stanisława Skrzyszewskiego, który trzy miesiące wcześniej, podczas zjazdu „zjednoczeniowego” PPS i PPR, wygłaszał ostre krytyki wobec Kościoła. W tym samym czasie Feliks Widy-Wirski denuncjował TASS Zambrowskiego i Jakuba Bermana, którzy rozpatrywali możliwość powiększenia wpływów SP w celu dywersji przeciwko Stolicy Apostolskiej (*Polska – ZSRR. Struktury...*, s. 228–229, 230–233, 236–237).

<sup>41</sup> *Polska w dokumentach...*, s. 35, 150–152 (podobne spotkanie w maju 1952 r. z ambasadorem Sobolewem).

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 38–40. Następcą Wolskiego, jako minister i rozmówca, będzie Antoni Bida (zob. niżej)

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 50.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>45</sup> Spotkanie w maju 1951 r. poświęcone m.in. stałej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych oraz rozmowom sondażowym na temat ewentualnego nawiązania stosunków dyplomatycznych przez Stolicę Apostolską (*ibidem*, s. 104–105).

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 52–53.



## Struktury

sady Dmitrijem Zaikinem (m.in. w spornej sprawie nominacji rządców diecezji w Polsce, wiążącej się z uprawnieniami Stolicy Apostolskiej)<sup>47</sup>. Informacje, a przede wszystkim oceny przekazywane przez Mazura miały duże znaczenie, bowiem był on wielokrotnym rozmówcą bp. Michała Klepacza, reprezentującego Komisję Główną Episkopatu, i samego prymasa Stefana Wyszyńskiego. Na niższym szczeblu działał z upoważnienia Zaikina pierwszy sekretarz ambasady Piotr Turpit'ko, który uzyskał szczegółowe dane na temat sytuacji Kościoła w Polsce od ministra Antoniego Bidy, dyrektora UdsW<sup>48</sup>. Czasem ambasador służył jedynie za „skrzynkę pocztową” – tak jest w przypadku Bieruta, który zadawał konkretne pytania Stalinowi za pośrednictwem ambasadora i otrzymywał odpowiedzi<sup>49</sup>, albo po prostu wręczał lub otrzymywał listy, które mogły być wysyłane pocztą dyplomatyczną lub w formie zaszyfrowanych depeesz<sup>50</sup>.

Najistotniejsze były kontakty członków Biura Politycznego z wysokimi dygnitarzami bądź przywódcami KC WKP(b) czy KC KPZR. Kontakty takie, ważne również dla polityki wyznaniowej, utrzymywali m.in. – sekretarz generalny PPR i minister ziem odzyskanych Władysław Gomułka, minister Wolski, prezydent Bierut i Franciszek Mazur. Przywódcy partyjni mogli jeździć do Moskwy<sup>51</sup> lub wysyłać korespondencje<sup>52</sup> w celach informacyjnych, w szczególnie ważnych momentach, także w tym celu, by uprzedzić ewentualne krytyki. Czasem akcje takie mogły być – wydaje się – zsynchronizowane, gdy ta sama informacja pochodziła z różnych źródeł<sup>53</sup>. Pojawiali się również u Stalina w celu zasięgnięcia rady bądź przyjęcia wiążących wskazówek co do strategii wyznaniowej państwa<sup>54</sup>. W końcu widzimy polskich komunistów w Moskwie, gdy proszą o aprobatę, nieraz kilkakrotnie, dla konkretnych posunięć wobec Kościoła, mających szczególnie ważny charakter. W tej roli występował Bolesław Bierut, prosząc o zgodę na aresztowanie prymasa Wyszyńskiego, najpierw – niechętnego pomysłowi – Stalina, a następnie Malenkowa w 1953 r.<sup>55</sup>

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 145–146.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 162–163.

<sup>49</sup> Ciąg dalszy sprawy stosunków polsko-watykańskich (*ibidem*, s. 108, 118–119).

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 110 (odpowiedź „Filippowa”, czyli Stalina, zatwierdzona przez KC WKP[b], w sprawie jw.). Por. notatkę Sobolewa z sierpnia 1951 r. (*ibidem*, s. 117).

<sup>51</sup> W takiej sytuacji był Władysław Gomułka, gdy wygłaszał referat i odpowiadał na pytania w maju 1945 r., podczas spotkania z pracownikami Wydziału Informacji Międzynarodowej KC WKP(b). Na zakończenie przedstawił również, w odpowiedzi na pytanie z sali, „politykę Kościoła katolickiego” w Polsce (*Polska – ZSRR. Struktury...*, s. 123, 124–125).

<sup>52</sup> Tak właśnie czynił Bolesław Bierut w sprawie przygotowań i zawarcia „porozumienia” – listy z września 1949 i maja 1950 r. (*Polska w dokumentach...*, s. 56, 79–80). Jednym z istotnych powodów wysłania listów był zapewne konflikt z ministrem Wolskim, który krytykować miał zawarcie porozumienia „z pozycji lewackich”.

<sup>53</sup> Tydzień po wspomnianym liście Bieruta do Stalina pierwszy sekretarz KW PZPR w Szczecinie przyjął tamtejszego pierwszego konsula sowieckiego, tłumacząc m.in. powody wykluczenia z PZPR Wolskiego (*ibidem*, s. 85).

<sup>54</sup> Wizyta Bieruta z 1 VIII 1949 r., która przyniosła gwałtowny zwrot w polityce wyznaniowej (*Bierut u Stalina*, „Polityka” 1993, nr 18).

<sup>55</sup> Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, Warszawa 2003, s. 191. W relacji nie podano jednak daty wizyty w Moskwie Bieruta i Mazura, którzy przyjechali po wskazówki do Stalina. Wydaje się, że taka prośba o zgodę na aresztowanie mogła nastąpić po wyraźne sondażowych rozmowach



## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

Wizyty te mogły mieć zarówno oficjalny, jak i zupełnie poufny charakter. W każdym razie dla bystrego obserwatora znamieny był fakt, że przywódcy państwa polskiego (*vide* Bolesław Bierut, do 1948 r. jako „bezpartyjny” prezydent RP) pojawiali się oficjalnie na imprezach komunistycznych w Moskwie<sup>56</sup>. Spotkania w konkretnej sprawie przeplatały się z wizytami roboczymi, na niższych szczeblach, bądź równoległymi kontaktami sowieckich doradców. Tak np. – wedle świadectwa Józefa Świątły – w sprawie procesu bp. Czesława Kaczmarka, po akceptacji aktu oskarżenia w MBP, przy udziale doradcy sowieckiego, gen. Nikołaja K. Kowalczyka<sup>57</sup>, ten ostatni udał się z tekstem do Moskwy, dopiero zaś za nim Bolesław Bierut i Franciszek Mazur, jako przedstawiciele Biura Politycznego KC PZPR<sup>58</sup> (sam Bierut proponował w czerwcu 1953 r. pośrednictwo wiceministra MBP gen. Romana Romkowskiego, który, jako osoba nadzorująca śledztwo, najlepiej mógłby spełnić rolę informatora w Moskwie)<sup>59</sup>.

Przedstawione sposoby kontaktowania się polskich komunistów z ich mocodawcami dotyczyły i innych tematów, zaś sprawy Kościoła katolickiego były tylko fragmentem obszaru polityki wewnętrznej czy międzynarodowej. Opisany przeze mnie stan rzeczy daje obraz splotu interesów, zależności, wzajemnych powiązań osobistych, a nie relacji o charakterze instytucjonalnym, bodaj sformalizowanym. Raczej więc opisałem osoby czy kanały (wpływu, kontaktu), a nie struktury. Tłumaczenie tego zjawiska może być dwojakie. Aparat sowiecki w Polsce nie wykształcił wła-

---

Mazura z prymasem Wyszyńskim w grudniu 1952 i styczniu 1953 r., gdy – wobec objęcia władzy w diecezji katowickiej przez „księdza patriotę” oraz częściowego ubezwłasnowolnienia kurii metropolitalnej krakowskiej – prymas nie ugiął się przed szantażem. Co więcej – nałożył ekskomunikę na zbuntowanych „księży patriotów”, którzy próbowali, z inspiracji komunistów, przejąć władzę w kolejnych diecezjach. Następne prośby pochodzą z maja i czerwca 1953 r. (a więc po śmierci Stalina), przekazywano je ustnie oraz na piśmie za pośrednictwem ambasadora Sobolewa (*Polska w dokumentach...*, s. 164–165).

<sup>56</sup> Oficjalnie Bierut był w Moskwie w październiku 1952 r., na XIX/I Zjeździe WKP(b)/KPZR, podczas którego Stalin przygotowywał się do nowej „czystki” w partii. Wyjazd Bieruta do Moskwy komentował prymas Wyszyński: „Nad jesienną pogodą polską ciężą wyjazd Bolesława Bieruta do Moskwy, na XIX Zjazd Partii Bolszewików. Nie znam motywów, które skłoniły tego człowieka do tak ryzykownego kroku. Musiały być poważne i wcale nie europejskie. Nie mógł bowiem pan Bierut nie wiedzieć, że Polska patrzy nań jako na głowę państwa. A to zobowiązuje wobec narodu. Śledząc głosy prasy, które starannie podają do wiadomości przebieg Zjazdu, widzimy, że Prezydent RP zepchnięty został przez brutalną Moskwę do rządu tłoczącego się w tłumie delegatów pionka. Może to dogadzać gawiedzi z całego świata, ale nie Polsce. W myślach swoich starałem się tak często obronić postawę pana Bieruta. Dziś przychodzi to znacznie trudniej. Jeśliby pojechał osłaniać Polskę przed nową brutalnością Azji – to stanowczo lepiej robić to w Warszawie. Wszak Moskwa demonstruje przed światem, któremu chce pokazać swoich wasalów, gotowych z pomocą władzy otrzymanej od narodu służyć celom bolszewickim. Znamy to już z poprzednich zjazdów moskiewskich. Moskwa tworzy rządy w państwach obcych, przekreśla suwerenność tych państw, a ludzi, których od siebie uzależnia, naraża na zarzut zdrady głównej” – zapis z 7–12 X 1952 (S. Wyszyński, *Pro memoria, Rok 1952*, mps, kserokopia w posiadaniu autora).

<sup>57</sup> Jako „doradca” działał w Polsce od 10 IV do 20 VII 1953 r. (*Polska w dokumentach...*, s. 170).

<sup>58</sup> Rzeczywistymi autorami aktu oskarżenia mieli być: Roman Werfel, reprezentujący pion propagandy w partii (jako redaktor naczelny „Nowych Dróg), oraz trzech agentów NKWD: Henryk Chmielewski, swego czasu wicedyrektor Departamentu V MBP (zob. niżej), Józef Różański, jako dyrektor Departamentu Śledczego MBP, oraz płk Stanisław Zarakowski, jako naczelny prokurator wojskowy – mylnie utożsamiany nieraz z sowieckim generałem w WP Bolesławem Zarako-Zarakowskim (Z. Błażyński, *Mówi Józef Świątło...*, s. 190–191).

<sup>59</sup> *Polska w dokumentach...*, s. 165.

## Struktury

snych, specyficznych dla poszczególnych dziedzin życia społecznego instytucji, polegając w zasadzie na samodzielnie, bądź co bądź, stworzonych i kontrolowanych przez cały ten okres instytucjach polskich. W tym stanie rzeczy starczał nadzór oraz mniej lub bardziej formalne podejmowanie i przekazywanie decyzji dla poszczególnych ogniw polskiego aparatu bezpieczeństwa oraz aparatu politycznego. Można jednak, po zapoznaniu się z wydanym materiałem źródłowym, postawić i inną tezę – zasygnalizowany na wstępie szkicu brak istotnych źródeł sowieckich uniemożliwia nam kategoryczne stwierdzenie, że Związek Radziecki obywateli się na terytorium polskim bez własnych instytucjonalnych struktur przewidzianych dla problematyki wyznaniowej.

## II. Struktury polskiego aparatu bezpieczeństwa

Podstawowe struktury polskiego aparatu bezpieczeństwa opisać daleko łatwiej, gdyż dysponujemy archiwalną bazą źródłową, a zarazem wyodrębnić możemy – inaczej niż w przypadku struktur sowieckich – komórki odpowiedzialne wprost za politykę wyznaniową państwa. Badania nadal są w powijakach, dość wspomnieć, że autor głównej, jak dotąd, monografii na temat działalności aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła o strukturze pionu MBP zajmującego się kwestiami wyznaniowymi pisze dość krótko i ogólnikowo<sup>60</sup>. Pierwszym poważnym zarysem tej problematyki jest wstęp Adama Dziuroka do zbioru dokumentów o działaniach aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła<sup>61</sup>. Tymczasem ukształtowanie się – począwszy od 1944 r. – owych struktur MBP odegrało zasadniczą rolę w tworzeniu systemu represji wobec Kościoła katolickiego i ukierunkowało go na długie lata.

Pierwsze schematy organizacyjne nie przewidywały osobnych struktur zajmujących się Kościołem katolickim (czy też kościołami w ogóle). Zadanie takie pełnił

<sup>60</sup> H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 22–23. Równie ciekawe informacje o strukturach MBP zajmujących się tymi sprawami przynosi artykuł A. Bilińskiej-Gut, *Struktura i organizacja Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944–1954*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2001, nr 15, s. 99–100, 111–112, 117–120. Obsadę personalną stanowisk kierowniczych (do poziomu sekcji, jednak bez podania ich numeracji i zakresu działania) przedstawiono w tajnym opracowaniu Biura „C” MSW z 1977 r. (*Funkcjonowanie centralnych organów Bezpieczeństwa Publicznego. Zatrudnieni na stanowiskach kierowniczych w latach 1944–1956*, s. 67–71, 97, 233–234 i biogramy w dalszej części). Rozszerzona wersja ukazała się w dwóch woluminach w 1978 r. pt. *Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*. Opublikował ją Mirosław Piotrowski pt. *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem*, Lublin 2000, wyd. 2, i w dużej mierze stąd pochodzą informacje osobowe w niniejszym szkicu. Wykaz funkcjonariuszy z przebiegiem służby publikowany był także pt. *Lista bezpieczniaków*, „Gazeta Polska” 1996, nr 23–39, oraz pt. *Lista ubeków*, „Gazeta Polska” 2005, od nr. 5 (materiał przygotowywany przez pracowników IPN, pod red. Pawła Piotrowskiego z Oddziału IPN we Wrocławiu).

<sup>61</sup> A. Dziurok, *Wstęp [w:] Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989 [1946–1990]*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 17–75. Wraz z innymi członkami zespołu redakcyjnego miałem przyjemność opracować dla powyższego zbioru akta normatywne MBP/KdsBP z lat 1946–1956 (*ibidem*, s. 77–104, 107–113, 119–126, 132–154, 161–162, s. 176–185, 193–195, 199–201, 207–208).

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

Kontrwywiad Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, utworzony na mocy rozkazu ministra Stanisława Radkiewicza 1 sierpnia 1944 r. Powołana do końca tr. Sekcja do spraw Organizacji Społeczno-Politycznych miała zapewne w swym zasięgu Kościół katolicki, aczkolwiek wiadomo, że duchowieństwem (a także młodzieżą oraz inteligencją) zajmowała się Sekcja Obserwacyjna (inwigilacyjna)<sup>62</sup>. Wraz z przemianą przez komunistów PKWN w Rząd Tymczasowy nastąpiły zmiany w strukturze administracji rządowej, w tym pionu bezpieczeństwa<sup>63</sup>. Przekształcony na początku 1945 r. Kontrwywiad w Departament I MBP miał Wydział V – „do spraw ochrony legalnych organizacji przed penetracją podziemia” (przede wszystkim chodziło o działalność polityczną na wsi), jednak nie zdołał wytworzyć swych odpowiedników w terenie<sup>64</sup>. Jednocześnie Wydział III (pod kierownictwem Julii Brystygier), przeznaczony do walki z „bandytyzmem politycznym”, zajmował się m.in. duchowieństwem katolickim<sup>65</sup>.

Kolejna reorganizacja, 6 września 1945 r., doprowadziła do wydzielenia się z dotychczasowego Departamentu I MBP nowej jednostki, Departamentu V, zwanego również Departamentem Społeczno-Politycznym, powołanego do rozpracowywania instytucji państwowych, organizacji oraz ruchów społecznych i politycznych. Jego Wydział V („Obsługi Duchowieństwa”) pierwotnie składał się z trzech sekcji: I –

<sup>62</sup> Adam Dziurok pisze o Sekcji III Wydziału I Resortu BP, która zapewne rozpoczęła działalność wraz z powołaniem na jej kierownika 20 XII 1944 r. Julii Brystygier (*ibidem*, s. 19). Zob. także *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody, cz. I: Lata 1945–1947*, red. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 11 (cyt. dalej: *Aparat bezpieczeństwa...*). W Sekcji III Kontrwywiadu przewidziano w listopadzie 1944 r. 13 etatów, na łączną liczbę 281 etatów w tym wydziale – Etat 714 RBP, zatwierdzony rozkazem ministra Stanisława Radkiewicza, b.d. (AIPN, MBP, Gabinet Ministra, PKWN, RBP, 24, Etaty RBP 1944 r., b.p.). W sekcjach III wydziałów kontrwywiadu WUBP przewidywano po 11 etatów (na łączną liczbę 192 etatów w tychże wydziałach). Pierwsze WUBP utworzono w Lublinie, Rzeszowie, Białymstoku, działały także WUBP kielecki (Rytwiany, Sandomierz) i warszawski (Praga). W sekcjach III MUBP przewidywano po 6 etatów (na 148 etatów w tych urzędach). W PUBP sekcje I, II i III były skomasowane i liczyć miały łącznie po 19 etatów – na 51 etatów w urzędzie (*ibidem*, Etat 308, Etat 148, Etat 51). Schemat ten powielono, czy też kontynuowano w 1945 r., po powstaniu MBP (zob. niżej).

<sup>63</sup> Pamiętać należy także o quasi-administracji, jaką tworzyła w latach 1944–1947 Krajowa Rada Narodowa, z jej Komisją Administracyjną – Administracji i Bezpieczeństwa (*Krajowa Rada Narodowa. Skład osobowy komisji poselskich. Według stanu na dzień 3 stycznia 1945 r.*, oprac. A. Tomaszewska, Biblioteka Sejmowa, Warszawa 1983); *Krajowa Rada Narodowa. Skład osobowy komisji poselskich. Według stanu na dzień 8 października 1945 r. Wykaz nr 2*, oprac. A. Tomaszewska, Biblioteka Sejmowa, Warszawa 1983; *Krajowa Rada Narodowa. Skład osobowy komisji poselskich 1946–1947. Wykaz nr 3*, oprac. A. Tomaszewska, Biblioteka Sejmowa, Warszawa 1983).

<sup>64</sup> Takie zadania postawił mjr Orechwa jako kierownik Wydziału Personalnego MBP w rozkazie z 15 II 1945 przed Sekcją V Wydziału I WUBP w Lublinie, jednak skończyły się na planach (*Rok pierwszy...*, s. 25, 107–108; *Z dziejów kontrwywiadu w Polsce Ludowej (wybór dokumentów 1944–1984)*, t. I: *Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW*, Warszawa 1987, s. 28–29 (za udostępnienia publikacji oraz szczegółowe uwagi dziękuję dr. Zbigniewowi Nawrockiemu z Oddziału IPN w Rzeszowie). W RBP w listopadzie 1944 r. Sekcja V liczyć miała 17 etatów, w WUBP, MUBP i PUBP w ogóle jej wówczas nie przewidziano (AIPN, PKWN, RBP, 24, Etat 714, Etat 308, Etat 148, Etat 51).

<sup>65</sup> W WUBP sekcje III wydziałów I, zaś w PUBP i MUBP sekcje III referatów I, powołane „przeciwko wszystkim antypaństwowym elementom, które przenikając do partii rządzących, zaśmiecają je, oraz przeciwko wrogiej agencji wśród duchowieństwa, inteligencji i młodzieży”. Pracownicy sekcji zajmowali się w tych grupach werbunkiem agentów, zaś w PUBP, razem z pracownikami sekcji I i II (agentura niemiecka, opozycja polityczna, mniejszości narodowe), tworzyli tzw. grupy kontrwywiadu. W praktyce jednak sekcje III miały poważne problemy natury organizacyjnej (*Rok pierwszy...*, s. 25, 107–108).

## Struktury

Obsługi Kościoła Rzymskokatolickiego, II – Obsługi Kościoła Greckokatolickiego, Prawosławnego, Ewangelickiego i innych, III – Obsługi Organizacji Religijnych<sup>66</sup>. Dyrektorem tego departamentu była (1 X 1945 – 31 VII 1954; do 14 I 1950 jako p.o.) ppłk Julia Brystygier (z domu Preiss, nazwisko przyjęła od męża Natana Brystigera; oboczności w pisowni nazwiska występują w dokumentach przez nią podpisywanych)<sup>67</sup>. Co prawda jeszcze w marcu 1946 r. występowała w stopniu kapitana, jako kierownik Wydziału III Departamentu I MBP, czyli w swej poprzedniej roli, co ukazuje, że nie należy bezwzględnie wierzyć wytworzonym dokumentom, zaś następujące zmiany miały w znacznej mierze charakter formalny.

Na wiosnę 1946 r. Departament V otrzymał nową organizację etatów, zatwierdzoną rozkazami ministra Radkiewicza z 8 i 25 marca 1946 r.<sup>68</sup> Jego Wydział V liczyć miał 26 etatów (na 135 etatów wojskowych oraz 21 etatów cywilnych w całym departamencie) i składać się z trzech sekcji. Rozbudowa Departamentu V MBP nastąpiła jesienią tr. 22 listopada 1946 r. minister Radkiewicz zatwierdził nowy stan etatowy w departamencie (unieważnienie poprzedniego stanu i rozkaz organizacyjny datowane są na dzień następny). Departament otrzymał dodatkowo nowy, VI Wydział, zaś liczyć miał odtąd 181 etatów. Podział zadań w wydziałach znamy dzięki projektowi stanu etatowego Departamentu V MBP z 13 października 1946 r. oraz niedatowanemu, analogicznemu dokumentowi poświęconemu wyłącznie Wydziałowi V tego departamentu<sup>69</sup>. Był on przeznaczony do zwalczania „duchowieństwa i politycznego obozu katolickiego” i miał 29 etatów<sup>70</sup>.

Sekcja I zajmowała się duchowieństwem katolickim i najważniejszymi instytucjami kościelnymi, mając 8 etatów<sup>71</sup>. W opracowaniu tej sekcji znajdował się Episkopat Polski i jego komisje, Prymasowska Rada Odbudowy Kościołów, 24 kurie biskupie i kurie w administracjach apostolskich, 46 zgromadzeń zakonnych męskich, Caritas

<sup>66</sup> *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 11–15; *Z dziejów kontrwywiadu...*, s. 38.

<sup>67</sup> Wicedyrektorzy Departamentu V MBP: 1 III – 14 V 1946 Tadeusz Paszta; 1 VII 1946 – 25 X 1949 Henryk Chmielewski; 11 IX 1946 – 30 VI 1947 Romuald Gadomski; 1 I 1950 – 14 I 1953 ppłk Karol Więckowski (31 VII – 15 XII 1946 zastępca naczelnika I Wydziału, zajmującego się „ochroną partii i organizacji robotniczych”; 16 XII 1946 – 30 IV 1947 zastępca naczelnika II Wydziału, zajmującego się „ochroną ruchu ludowego”; 1 V 1947 – 31 XII 1949 naczelnik II Wydziału). Ponadto należy wymienić mjr Lenę Pańską, kierowniczkę sekretariatu 6 XI 1945–14 I 1950, a następnie naczelnika Wydziału Ogólnego 15 I 1950–14 VI 1954 w Departamencie V MBP.

<sup>68</sup> AIPN, MBP, 2603, Etat nr MS/524, k. 1–3 v.

<sup>69</sup> *Ibidem*, k. 4–14; *Metody pracy...*, s. 138–141 (sekcje I, II i IV Wydziału V Departamentu V MBP).

<sup>70</sup> Naczelnicy V Wydziału: 21 III – 30 VI 1946 p.o. Henryk Chmielewski; 1 IX – 14 XII 1947 Franciszek Piątkowski; 15 XII 1947 – 19 III 1953 p.o. Józef Dziemidok; zastępcy naczelnika V Wydziału: 1 IV – 15 XII 1946 Jan Terkowski (16 XII 1946 – 30 IV 1947 zastępca naczelnika I Wydziału, zajmującego się „ochroną partii i organizacji robotniczych”); 16 XII 1946 – 5 XII 1947 Stanisław Jankowski; 15 XII 1947 – 31 V 1948 Józef Dziemidok; 1 VI 1948 – 21 II 1949 Mieczysław Jakubowicz; 1 III 1950 – 30 VI 1951 kpt./mjr Michał Jachimowicz (1 VII – 31 XII 1951 naczelnik VII Wydziału, zajmującego się „ochroną ruchu robotniczego” przed b. działaczami komunistycznymi; 1 I 1952 – 14 VI 1954 naczelnik I Wydziału, zajmującego się „ochroną ruchu robotniczego” przed b. działaczami socjalistycznymi); 1 III 1951 – 14 I 1953 kpt./mjr Stanisław Morawski (1 XI 1947 – 14 I 1950 kierownik I Sekcji II Wydziału, zajmującej się PSL); 1 I 1952 – 14 I 1953 kpt. Kazimierz Olech.

<sup>71</sup> Kierownicy Sekcji I: 20 X 1945 – 31 III 1946 Jan Urban; 1 IV – 15 XII 1946 Stanisław Jankowski; 1 X 1949 – 14 I 1950 Kazimierz Olech.

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

i jej 24 oddziały, sodaliczki mariańskie. W tym samym roku pracownicy sekcji mieli zamiar, w dalszej kolejności, podjąć rozpracowanie 62 zgromadzeń zakonnych żeńskich, katolickich stowarzyszeń młodzieży męskiej i żeńskiej, bractw i trzecich zakonów, kół ministrantów, rad parafialnych, instytutów religijnych (zapewne chodzi o diecezjalne instytuty wyższej kultury religijnej), wydawnictw diecezjalnych i zakonnych<sup>72</sup>. 4 etaty przewidziano dla pracowników Sekcji II, która „obsługiwała” wiernych i duchownych innych wyznań chrześcijańskich i religii (prócz religii mojżeszowej)<sup>73</sup>, a także członków sekt<sup>74</sup>, przy czym sekcja rozpoczęła zapewne działalność na przełomie 1947 i 1948 r.<sup>75</sup> Organizacjami religijnymi i charytatywnymi zajmować się mieli pracownicy Sekcji III (4 etaty), która rozpocząć miała funkcjonowanie dopiero w lipcu 1949 r.<sup>76</sup> Tzw. grupy polityczne katolickie i prasa katolicka podlegały utworzonej zapewne w 1946 r. Sekcji IV, liczącej 6 etatów<sup>77</sup>. Pracownicy Sekcji IV zajmowali się zinfiltrowanym przez komunistów Stronnictwem Pracy oraz grupą Karola Popiela, która opuściła tę partię w 1946 r., byliymi członkami przedwojen-

<sup>72</sup> *Metody pracy...*, s. 138–141.

<sup>73</sup> Wszelkimi środowiskami i organizacjami (instytucjami) żydowskimi zajmował się początkowo Referat Samodzielny dla spraw Mniejszości Narodowych (3 etaty), a następnie II Sekcja Samodzielna w Wydziale I Departamentu V MBP (kierownik kpt. Arkadiusz Liberman 16 XII 1946 – 9 V 1948). Sekcja ta rozpracowywała wówczas Centralny Komitet Żydów w Polsce, Żydowski Instytut Historyczny i ich przybudówki, Zrzeszenie Syjonistów-Demokratów Ichud i CSW „Solidarność”, Zjednoczoną Żydowską Partię Robotniczą Poalej Syjon, American Joint Distribution Comitee, Bund. „Niesystematycznie” lub w dalszej kolejności miano rozpracowywać Żydowską Partię Robotniczą Haszomer Hacair, Poalej Syjon Hitachduth, Towarzystwo Ochrony Zdrowia, ORT (?), Żydowskie Stronnictwo Demokratyczne, Hechaluc Pionier i związane z nią organizacje młodzieżowe, żydowskie kongregacje wyznaniowe, Agudat Israel, Mizrachi, Hias, oraz podległe tym wszystkim organizacjom redakcje, szkoły itd. (AIPN, 01206/123). Organizacje żydowskie infiltrowane były przez pracowników II Sekcji Samodzielnej (AIPN, MBP, 2603). Por. nt. partii i instytucji żydowskich: J. Orlicki, *Z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918–1949*, Szczecin 1983, s. 170–172, 208–209, 217–223.

<sup>74</sup> W 1949 r. utworzono w Wydziale III („ochrona organizacji masowych”) Departamentu V MBP Sekcję IV, przeznaczoną dla „innych kościołów i sekt”, z 5 etatami. Jednocześnie Sekcja III w tym wydziale zajmowała się „organizacjami i środowiskami mniejszości narodowych” – 3 etaty (AIPN, MBP, 2603, Etat nr 05/1 Departamentu V, 24 XII 1949, b.p.). W 1949 r. rozpracowywano następujące kościoły i sekty: starokatolickie – Kościół Starokatolicki Mariawitów oraz Kościół Katolicki Mariawitów w Polsce (zbiorczo jako Kościół Mariawicki); protestanckie – Kościół Metodystyczny; Polski Kościół Chrześcijan Baptystów; Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, Zjednoczony Kościół Ewangeliczny; Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych; Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe (Świadkowie Jehowy). W zainteresowaniu Sekcji II pozostawały: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny; kościoły starokatolickie – Kościół Starokatolicki; Kościół Polskokatolicki (Polski Narodowy Kościół Katolicki); kościoły protestanckie – Kościół Ewangelicko-Augsburski; Kościół Ewangelicko-Reformowany; Kościół Adwentystów Dnia Siódmego (Unia Zborów Adwentystów Dnia Siódmego); Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego w Polsce (Polski Kościół Zjednoczonych Ewangelicznych Chrześcijan Dnia Siódmego); Jednota Braci Polskich (Kościół Polskich Braci Unitarian); Stowarzyszenie Chrześcijańskiej Nauki (Zrzeszenie Religijne „Christian Science”); Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego w Polsce; Stowarzyszenie Świeckiego Ruchu Miśyjnego „Epifania”; Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego (Stowarzyszenie Zborów Badaczy Pisma Świętego); inne związki religijne – Muzułmański Związek Religijny; Karaimski Związek Religijny (*Metody pracy...*, s. 138–141).

<sup>75</sup> Sekcji II: 1 XI 1947 – 14 I 1950 Karol Soplak.

<sup>76</sup> Kierownik Sekcji III: 1 VI 1949 – 14 I 1950 por./kpt. Jan Wiewiórowski.

<sup>77</sup> Kierownik Sekcji IV: 16 XII 1946 – 1 VI 1948 Kazimierz Jarosz (w okresie 16 III – 15 XII 1946 kierownik Sekcji III Wydziału I tego departamentu, zajmującej się organizacjami masowymi – TUR, OMTUR, RTPD, Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych i in.).



## Struktury

nych partii chadeckich, chrześcijańskich związków zawodowych i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego oraz „Ilustrowanym Kurierem Polskim”<sup>78</sup>.

Trzeba zaznaczyć, iż faktyczna obsada etatów w Departamencie V MBP i wydziałach V WUBP była niższa od planowanej. Ukazują to dokumenty z danymi z 1950 r. O ile w terenie obsada stanowisk była w miarę pełna (80–90%), o tyle centrala borykała się z płynnością i niedoborem kadry (braki sięgające 40–50% pracowników; za to w Wydziale V tego departamentu pracowało 19 osób na 26 etatów, czyli obsadzonych było 3/4 przewidzianych stanowisk). Ogółem na 213 etatów w departamencie obsadzonych było 115, w tym na 161 etatów operacyjnych obsadzono 85 etatów, zaś „rzeczywistą robotę operacyjną” wykonywało 72 funkcjonariuszy<sup>79</sup>.

Szczegółowe rozpracowanie instytucji kościelnych przez struktury MBP rozpoczęto zapewne w 1946 r. Z tego roku pochodzi instrukcja dla wojewódzkich (i powiatowych) urzędów bezpieczeństwa dotycząca duchowieństwa diecezjalnego<sup>80</sup>. Wydaje się, że centralnym punktem odniesienia dla pracy operacyjnej UB były od początku kurie diecezjalne, i tak np. zakony funkcjonujące na prawie diecezjalnym rozpracowywano w ramach tzw. spraw obiektowych zakładanych na kurie<sup>81</sup>. Władze bezpieczeństwa przyjęły jednocześnie trzystopniowy system inwigilacji i kontroli poszczególnych instytucji, wobec których prowadzono tzw. sprawy obiektowe. W każdej sekcji V Wydziału V WUBP gromadzono następujące informacje na temat diecezji (dekanatów, parafii), stanowiące swoisty schematyzm diecezjalny, widziany oczyma funkcjonariuszy UB: 1) dokumenty podstawowe – postanowienie o założeniu sprawy obiektowej, historia i charakterystyka kurii diecezjalnej, jej plany<sup>82</sup>, sieć dekanalna

<sup>78</sup> W dalszej kolejności sekcja miała zająć się rozpracowaniem grupy „Dziś i Jutro” Bolesława Piaseckiego i „Słowem Powszechnym”, grupami neopogańskimi i konspiracyjnymi z okresu okupacji, z których wywodzili się rozłamowcy w SP (Kadra Polski Niepodległej, „Zryw”, „Zadruga”), a przede wszystkim prasą katolicką i skupionymi wokół niej środowiskami katolickimi („Tygodnik Powszechny”, „Znak”, „Niedziela”, „Głos Katolicki”, „Gość Niedzielny”, „Ład Boży”, „Przegląd Powszechny”, „Tygodnik Katolicki” oraz „Odra”).

<sup>79</sup> AIPN, 01206/72, Sprawozdanie ze stanu personalnego w Departamencie V i V Wydz. WUBP (od dnia 1 I 1950 do 1 IV 1950), 14 IV 1950, b.p.; *ibidem*, Sprawozdanie ze stanu personalnego w Departamencie V i V Wydz. WUBP (od dnia 1 I 1950 do dnia 31 XII 1950 r.), 13 II 1951, b.p. Adam Dziurok pisze o 12 pracownikach operacyjnych Wydziału V Departamentu V MBP w 1948 r. (*op. cit.*, s. 22).

<sup>80</sup> *Metody pracy...*, s. 77–85 (Instrukcja nr 1, 1946). Rzecz ciekawa, że informacje o instrukcji przedostały się do prymasa Hłonda (w postaci pisma kierownika Wydziału V PUBP w Gostyninie, skierowanego 3 IX 1946 r. do starszych kontrolerów referentów gminnych), co mogło – acz nie musiało – spowodować chwilowe wstrzymanie jej wykonania (J. Żaryn, *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1980)* [w:] *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004, s. 107). Być może instrukcja przeciekała do duchowieństwa także za pośrednictwem kapłana diecezji kieleckiej, proboszcza w Świdnicy ks. Stanisława Marchewki (brata redaktora naczelnego częstochowskiej „Niedzieli” ks. Antoniego Marchewki). W 1946 r. ks. Stanisław Marchewka otrzymał od funkcjonariusza świdnickiego PUBP odpis instrukcji dla V referatów dotyczącej rozpracowywania księży w terenie (J. Żurek, *Marchewka Stanisław* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. I, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 171, 172).

<sup>81</sup> Tak chyba należy rozumieć termin „zakony świeckie podległe kurii” (*Metody pracy...*, s. 81, Instrukcja nr 1, 1946, niżej omówienie cyt. instrukcji).

<sup>82</sup> Dokładny adres kurii, ogólny plan położenia, plan pomieszczeń, mapa diecezji i mapa podziału administracyjnego, władze kurialne.



## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

i parafialna<sup>83</sup>, duchowieństwo i pracownicy instytucji kościelnych<sup>84</sup>, dokumenty kościelne oficjalne („niezabarwione antydemokratycznie”), pozwalające zorientować się w codziennej pracy duszpasterskiej na terenie diecezji (dekanatu, parafii); 2) informacje o sieci agenturalnej; 3) informacje o inwigilowanych duchownych i ich działalności<sup>85</sup>.

Wszystkie osoby duchowne, które pełniły funkcje kierownicze lub przejawiały ponadprzeciętną aktywność duszpasterską, społeczną, polityczną, określane były mianem „duchownych antydemokratycznych” i od 1946 r. rozpracowywane specjalnie przez funkcjonariuszy sekcji V wydziałów V WUBP<sup>86</sup>, wg uniwersalnej charakterystyki (obejmującej także wiernych świeckich, pełniących funkcje w kościelnych instytucjach bądź aktywnych na polu duszpasterskim)<sup>87</sup>. W zbiorze materiałów, pod znamienym tytułem „ewidencja elementu przestępczego”, zamieszczano spisy następujących kategorii osób duchownych (imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia, adres zamieszkania i pracy, pseudonim, przynależność do organizacji): rozpracowywanych przez agentów lub podlegających rejestracji w postaci specjalnej charakterystyki; związanych z PSL lub SP<sup>88</sup> oraz będących „niepewnym elementem”<sup>89</sup>; spisy księży, o których posiadano informacje w postaci donosów (ponadto same doniesienia konfidentów)<sup>90</sup>, oraz materiały o osobach duchownych dostarczone przez inne

<sup>83</sup> Spisy dekanatów z podaniem adresów, spisy parafii z adresami wg dekanatów, spisy powiatów w granicach („zasięgu”) diecezji, spisy kościelnych placówek naukowych i szkolnych diecezjalnych (wg instrukcji „uczelnie i zakłady duchowne w diecezji”), drukarnie prasy katolickiej, zakony na prawie diecezjalnym, dobra kościelne.

<sup>84</sup> Władze diecezji (ordynariusz, biskupi pomocniczy, administratorzy apostołscy, wikariusze kapitulni), kanclerz, notariusz, ekonom (wymieniany jako „skarbnik”), konsultorzy, dziekani, proboszczowie oraz księża aktywni na terenie diecezji, z podaniem adresów zamieszkania i pracy, osoby świeckie na stanowiskach kierowniczych w instytucjach kościelnych, osoby zarządzające dobrami kościelnymi.

<sup>85</sup> Opisowo system ten ujął Józef Światło w 1954 r.: „Po pierwsze: aparat bezpieczeństwa posiada dla każdej parafii osobną teczkę obserwacyjno-agencyjną. W tezcze tej znajdują się szczegółowe dane o wszystkich duchownych działających w danej parafii, informacje o ich przeszłości, powiązaniach rodzinnych i osobistych. W tej samej tezcze znajdują się także teksty kazań, listów pasterskich i innych dyrektyw, otrzymywanych przez księży od ich władz przełożonych. Taką samą teczkę zakłada się dla każdej organizacji katolickiej, czynnej w danej parafii, z informacjami o jej członkach i działalności” (*Z. Błażyński, Mówi Józef Światło...*, s. 181).

<sup>86</sup> *Metody pracy...*, s. 86–87 (Instrukcja nr 2, 1946).

<sup>87</sup> Imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, pochodzenie społeczne, przynależność do partii politycznych i działalność społeczno-polityczna w całym okresie życia, praca zawodowa jw., działalność na emigracji, pobyt w obozach i więzieniach podczas okupacji, stan rodzinny, najbliżsi krewni, krewni za granicą, krewni w podziemiu, pobyt w areszcie (więzieniu) od 1944 r., udział w konspiracji od 1944 r., ujawnienie się przed władzami z działalności konspiracyjnej, postawa wobec najbliższego otoczenia, pełnione funkcje w administracji państwowej, samorządzie, organizacjach społecznych, gospodarczych, kulturalnych, politycznych), położenie materialne, skłonności, zamiłowania, nałogi, rysopis, adresy zamieszkania i pracy, miejsce i data święceń kapłańskich, poglądy polityczne i stosunek do nowej władzy („stosunek do demokracji, reform społecznych, dekretów”, do ZSRR, PSL, SP, „do całej reakcji”, „do endecji, chadecji i sanacji”).

<sup>88</sup> A także Ruchu Narodowo-Radykalnego (określanego jako ONR), Narodowej Demokracji, Chrześcijańskiej Demokracji, działacze organizacji rządowych przed wojną („sanacji”), jednakże „nieobciążeni” przez doniesienia agentów.

<sup>89</sup> Ze względu na pochodzenie społeczne, narodowe oraz działalność polityczną, duchowni, którzy ujawnili się swą przynależność do AK lub NSZ.

<sup>90</sup> Choćby jeden donos o „antydemokratycznym nastawieniu”, anonim, informacja z prasy.

## Struktury

władze państwowe (np. wydziały społeczno-polityczne przy starostwach)<sup>91</sup> bądź partyjne (np. KW PPR, późn. PZPR). Osobno zbierano informacje o różnego rodzaju działalności osób duchownych: „tajne zebrania i posiedzenia” (jednak bez bliższej charakterystyki, zapewne chodzi o spotkania charakterze prywatnym oraz wszelkie zebrania niezgłaszane oficjalnie władzom państwowym); publiczne wystąpienia (kazania, wystąpienia na wiecach, demonstracjach itp.), zarejestrowane przez agentów; działalność pisarska, publicystyczna bądź wydawnicza określana jako nielegalna (w formie druków powielonych, nierejestrowanych przez władze państwowe, rękopisów i maszynopisów, teksty wydane ocenzurowane, jednak następnie ocenione jako szkodliwe); działalność o charakterze publicznym, przeciwko nowemu porządkowi społecznemu bądź gospodarczemu, określana mianem „akcji antydemokratycznych” – udział w strajkach, opór wobec akcji kontyngentów na wsi, sprzeciw wobec nowego ustawodawstwa małżeńskiego (śluby cywilne) oraz „akcje przeciwko wszelkim [!] nowym ustawom i dekretem”; działalność publiczna bądź konspiracyjna (niejawna), zagrożona w swej istocie konsekwencjami natury karnej (terroryzm, sabotaż, dywersja, szpiegostwo).

Tzw. praca operacyjna funkcjonariuszy UB była ściśle planowana i kontrolowana przez przełożonych. Inwigilacja duchownych stanowiących „element przestępczy” odbywała się w cyklu miesięcznym (na taki okres funkcjonariusze UB sporządzali plan pracy)<sup>92</sup>, jej nieodłącznym elementem była profilaktyka lub akcja zapobiegawcza wobec działalności duchowieństwa, polegająca na: aresztowaniu osoby duchownej; zwolnieniu z zajmowanego stanowiska drogą oficjalną (np. w organizacji społecznej); przeniesieniu na inną placówkę duszpasterską lub usunięciu ze stanowiska w sposób niejawny, metodami operacyjnymi; interwencji czynników oficjalnych (informacja w prasie, uchwała na wiecu, decyzja związku zawodowego itp.)<sup>93</sup>. Do zadań funkcjonariuszy należało również archiwizowanie danych na temat rozpoczęcia i zakończenia opracowania agenturalnego konkretnej osoby, składanie stałych raportów i tzw. meldunków specjalnych (w sprawach szczególnie tajnych, tj. na podstawie doniesień konfidentów), sporządzanie spisów osób aresztowanych na podstawie agenturalnych opracowań oraz przechowywanie – w tych sprawach – kopii aktów oskarżenia i wyroków sądowych. Osobnej ewidencji przez UB podlegała od 1946 r. „księga patrioci”.

Osobno obecnością Kościoła w oświacie (szkoły, organizacje młodzieżowe, stowarzyszenia katolickie) zajmowali się w Departamencie V MBP pracownicy Wydziału IV („ochrony młodzieży i organizacji młodzieżowych”) oraz Wydziału VI („ochrony szkolnictwa, instytucji oświatowych, kulturalnych, inteligencji, Str[onnictwo] Demokratyczne itp.”). Wszechstronnej obserwacji poddano szkolnych katechetów, prefektów oraz pozostałe osoby duchowne nauczające przedmiotów świec-

<sup>91</sup> Do 1950 r., gdy powstał UdsW, sprawy kościelne znajdowały się w gestii Departamentu Wyznaniowego MAP i wydziałów przy starostwach.

<sup>92</sup> Plany takie, sporządzane przez referenta, zatwierdzał co miesiąc kierownik Sekcji V w Wydziale V WUBP, osobno dla duchowieństwa, osobno dla wiernych świeckich.

<sup>93</sup> Materiały dotyczące podobnej współpracy były osobno archiwizowane.

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

kich (tj. wszystkich poza lekcjami religii). W szkolnictwie, zwłaszcza wśród młodzieży w wieku gimnazjalnym, rozpracowaniu podlegała zarówno praca pedagogiczna duchownych podczas szkolnych katechez, praca duszpastersko-wychowawcza w szkołach (Sodalicia Mariańska i jej sekcje szkolne, Krucjata Eucharystyczna), środowiskach akademickich (sekcje szkolne przy sodalicjach akademików) oraz w parafiach (koła ministrantów). Na początku sierpnia 1949 r. władze bezpieczeństwa (Wydział VI Departamentu V MBP, wydziały V WUBP) rozpoczęły systematyczne gromadzenie danych o wszystkich szkolnych katechetach (duchownych i świeckich), wg następującego schematu – 1) „aktywnie wrodzy”, 2) „lojalni i pozytywnie ustosunkowani”<sup>94</sup>, 3) „bierni, względnie o niewyjaśnionym obliczu”<sup>95</sup>. Podczas ostatnich trzech tygodni wakacji WUBP otrzymały m.in. zadanie, by zwerbować dostateczną ilość agentów wśród szkolnej młodzieży oraz wśród „rodziców rozwiniętych uczniów” z klas młodszych. W tych przypadkach dzieci grać miały rolę nieświadomych (przynajmniej jeśli chodzi o skutki ich denuncjacji) informatorów władz bezpieczeństwa<sup>96</sup>. Od połowy 1948 r. władze bezpieczeństwa podjęły systematyczną penetrację szkół i burs prowadzonych przez zakony, jako wylęgarni przyszłej reakcji<sup>97</sup>. Tym samym postanowiono tworzyć specjalnie sieć agenturalną we wszelkich zamkniętych zakładach naukowych oraz w sekcjach szkolnych Sodalicji Mariańskiej. Uzyskane informacje miały służyć „szerokiej akcji profilaktycznej” wobec duchowieństwa zajmującego się młodzieżą (usunięcie z pracy, aresztowania)<sup>98</sup>.

Inwigilacja służyła również periodycznemu uzyskiwaniu informacji o zbliżających się uroczystościach kościelnych (nadzwyczajnych, jak i corocznych, związanych z kalendarzem liturgicznym)<sup>99</sup>. Zebrane wiadomości służyły albo odmowie udzielania zezwoleń przez władze administracyjne (gdy zachodziło podejrzenie, że uroczystości będą miały charakter akcji antyrządowej lub że zorganizują je „organizacje antydemokratyczne”), albo cierpliwemu gromadzeniu ubeckiego *dossier* na poszczególne osoby. Jeśli duchowny nie powściągnął języka podczas kazania („otwarte, wrogie,

<sup>94</sup> Tych ostatnich WUBP miały „otaczać opieką i udzielać niezbędnej pomocy”.

<sup>95</sup> Każdy z katechetów powinien mieć w WUBP założone specjalne *dossier* z następującymi informacjami na jego temat: dane personalne, pochodzenie społeczne, przynależność do instytucji kościelnych, wykształcenie, informacje o pracy zawodowej (katechizacji), wysokość i źródła dochodu, osoby pozostające na utrzymaniu, „poziom moralny, wady i zalety charakteru, przyzwyczajenia i nałogi”, działalność społ.-polit. w okresie międzywojennym oraz w czasie wojny, działalność konspiracyjna oraz społ.-polit. od 1944 r., stosunek do oświadczenia rządu z marca 1949 r. na temat stosunków państwo – Kościół, „ważne kontakty”, karalność, tzw. opracowanie agenturalne (o ile było prowadzone).

<sup>96</sup> Instrukcja Departamentu V MBP mówiła, że „z nowym rokiem szkolnym każde wrogie wystąpienie katechety na lekcji religii winno być znane naszym organom i odpowiednio wykorzystane”. Zebrany w ten sposób materiał wykorzystywano do usuwania katechetów ze szkół przez władze oświatowe lub nacisku na nauczycieli religii przez komitety rodzicielskie (*ibidem*, s. 132–135, Instrukcja nr 26, 10 VIII 1949).

<sup>97</sup> „Najbardziej intensywną pracę polityczną prowadzi kler wśród uczniów gimnazjów prowadzonych przez klasztory. Przy gimnazjach tych przeważnie istnieją bursy. Poza harcerstwem nie działają tu żadne organizacje młodzieżowe. Zakonnicy starają się wychowywać w szkołach klasztornych kadry bezwzględnie posłusznych i oddanych reakcji ludzi. Wychowankowie zamkniętych zakładów zakonnych stanowią często aktywny rozmaitego rodzaju reakcyjnych organizacji” (*ibidem*, s. 96, Instrukcja nr 25, 13 V 1948).

<sup>98</sup> Nt. ówczesnej polityki oświatowej i zarazem akcji władz bezpieczeństwa zob. J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997, s. 151–178.

<sup>99</sup> Pierwsza znana mi instrukcja MBP na ten temat pochodzi z 2 VIII 1948 r. (zob. niżej).

## Struktury

antypaństwowe wystąpienie”) lub procesja nie zamierzała wyłącznie okrażać świątyni („próba organizowania pochodu ulicami”) konfidenti mieli za zadanie informować natychmiast swych protektorów z UB, zaś ci niezwłocznie składać telefoniczne meldunki do Departamentu V MBP. Jednocześnie ustalano powolnych UB świadków tych wydarzeń, a to dla ściągnięcia od nich zeznań przed prokuratorem. Niepokój budził zwłaszcza dzień 15 sierpnia, gdy na Matki Bożej Zielnej<sup>100</sup> ściągają pielgrzymki z całego kraju na Jasną Górę<sup>101</sup>, zaś Polacy wspominają „cud nad Wisłą”, zwycięstwo nad bolszewikami w 1920 r., obchodzone oficjalnie (jeszcze w 1944 r. przez władze Polski Lubelskiej) jako święto Wojska Polskiego<sup>102</sup>. Przykładem bardziej prozaicznym są tygodnie miłosierdzia Caritas zarządzane przez tę organizację do 1949 r. Od 1948 r. informacje konfidentów miały zawczasu posłużyć, by przygotowania osób świeckich i duchownych spełzyły na niczym, zaś Tydzień Miłosierdzia co najwyżej zakończył się zbiórką do puszek<sup>103</sup>. Przy wydarzeniach jednostkowych, zwłaszcza wielkiej wagi, donosy konfidentów i pracowników UB służyły za swoisty barometr nastrojów społecznych, pełniąc rolę dzisiejszych ośrodków badania opinii publicznej. I tak na przykład duchowni w całej Polsce głoszący niedzielne homilie, lub po prostu sprawujący msze św. w ciągu kolejnych dni po śmierci prymasa Augusta Hlonda (22 X 1948, pogrzeb w Warszawie 26 tm.)<sup>104</sup> lub po aresztowaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego (25 IX 1953), gościli w świątyniach „braci podłączonych” z zupełnie innej parafii<sup>105</sup>.

Prócz białego wywiadu (wydawnictwa kościelne, nasłuch spod ambony itd.) oraz klasycznej inwigilacji (przez funkcjonariuszy i konfidentów) władze bezpieczeństwa posługiwały się jeszcze jedną metodą uzyskiwania informacji o osobach duchownych. Były to wszelkiego rodzaju rozmowy urzędowe (tj. z oficjalnie występującymi funkcjonariuszami UB lub stosownych urzędów państwowych) oraz przesłuchania – na wolności i pod śledztwem (w areszcie lub więzieniu). Klasycznym rodzajem interogacji było formalne przesłuchanie duchownego w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa. Pierwsze, znane autorowi, polecenie dokonania takich przesłuchań przez aparat bezpieczeństwa w całym kraju<sup>106</sup> pochodzi z początku

<sup>100</sup> Wniebowzięcie NMP, którego definicję ogłosił Pius XII 1 XI 1950 (Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1999, s. 395).

<sup>101</sup> Por. J. Żaryn, *Sacrum i profanum. Uwagi o religijności Polaków w latach 1945–1955* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. V, IH PAN, Warszawa 2001.

<sup>102</sup> Rok później, 12–15 VIII 1945 r., prasa donosiła, że święto Wojska Polskiego przeniesione zostaje (!) na dzień 22 lipca, czyli rocznicę Manifestu Lipcowego PKWN. Ostatecznie Święto Żołnierza zaczęto obchodzić w rocznicę bitwy pod Lenino, czyli 12 października (T. Żenczykowski, *Polska Lubelska 1944*, Paris 1987; *idem*, *Dramatyczny rok 1945*, Wrocław 1990; D. Baliszewski, A. K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik po Polsce stalinowskiej 1944–1956*, t. 1: *1944–1945*, Warszawa 1999, s. 52–54, 463–464; *Metody pracy...*, s. 99–101, Instrukcja nr 34, 2 VIII 1948).

<sup>103</sup> *Metody pracy...*, s. 102–104 (Instrukcja nr 38, przed 3 X 1948).

<sup>104</sup> S. Wyszyński, *Pro memoria*, zapis z 26 X 1948...

<sup>105</sup> *Metody pracy...*, s. 105–106 (Plan zabezpieczeniowy w związku ze zgonem kard. Hlonda, Poznań, 23 X 1948); J. Żurek, *Uwięzienie prymasa Wyszyńskiego a stosunki państwo – Kościół*, „Arcana” 2001, nr 6 (42), s. 120 (omówienie rozkazu min. Radkiewicza).

<sup>106</sup> Pomijam akcję z jesieni 1947 r., stanowiącą odpowiedź władz na list pasterski episkopatu, która objęła 452 księży w 9 województwach (*Aparat bezpieczeństwa...*, s. 133, Referat Julii Brystygiar na odprawie w MBP 13–15 X 1947).

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

1948 r. i wiąże się z jedną z najbardziej typowych czynności duszpasterskich – kolędą. Wydała ją dyrektor Departamentu V MBP Julia Brystygier. Podczas przesłuchania specjalnie wybrani pracownicy mieli „bez używania gróźb i niewłaściwych form nacisku” uzyskać informacje na temat szczegółów i okoliczności zbierania przez duchownych danych do kartotek parafialnych. Aparat bezpieczeństwa zainteresowany był przede wszystkim przebiegiem kolędy w związku z tym, że duchowni zbierali wiadomości o przynależności wyznaniowej mieszkańców parafii, ich zawodzie i miejscu pracy, wysokości zarobków, przynależności partyjnej itd. Charakterystyczne, że potrzebne informacje pracownicy WUBP mieli zdobyć zawczasu (a więc drogą inwigilacji), by wystąpić wobec duchownych z odpowiednim materiałem dowodowym. Przystępem był sam fakt prowadzenia podobnej ewidencji, rzekomo leżącej wyłącznie w gestii odpowiednich organów państwowych. Dodatkowo za bezprawne uznano zbieranie wszelkich informacji od zamieszkujących w parafiach osób innych wyznań (czy też bezwyznaniowych). Celem przesłuchania było przede wszystkim zastraszenie duchownych i tym samym ograniczenie takiej działalności duszpasterskiej, która wychodzić miała poza kościelną kruchę. Ponadto próbowano w ten sposób ustalić szczegóły funkcjonowania kościelnej administracji w tym zakresie<sup>107</sup>.

W marcu 1949 r. pracownicy wydziałów V WUBP przeprowadzili przesłuchania opiekunów (oraz członków) Juventus Christiana w województwach – łódzkim, lubelskim i warszawskim, pod pretekstem nielegalnej działalności jej struktur na tych terenach. Brak legalizacji powodował, że władze bezpieczeństwa nie miały ścisłych informacji, gdzie indziej uzyskiwanych drogą legalną, poprzez władze administracji cywilnej (referaty społeczno-polityczne przy urzędach wojewódzkich, podlegające MAP)<sup>108</sup>. Przesłuchania łączyły się z zatrzymaniem w areszcie na 48 godzin i celem ich było uzyskanie szczegółowych informacji o funkcjonowaniu organizacji<sup>109</sup>. Od połowy 1949 r. obligatoryjnie stosowano przesłuchania również wtedy, gdy duchowni wypowiadali się krytycznie na temat ZMP („agitacja antyzetempowska”)<sup>110</sup>.

Dane uzyskane od duchownych zatrzymanych (bez tzw. sankcji), tymczasowo aresztowanych i uwięzionych (wyrokiem sądowym) stanowiły osobną kategorię źródeł, jakimi dysponował UB. Specyficzne warunki, w jakich uzyskiwano te informacje, powodowały, że ewaluacja ich była dość wysoka, dawały one, w żargonie pracowników UB, tzw. wyjścia, czyli możliwości prowadzenia spraw operacyjnych

<sup>107</sup> Pracownicy UB mieli ustalić m.in. podczas przesłuchania: cel prowadzenia statystyki parafialnej; osoby, które wydały polecenie przeprowadzenia takich statystyk; formę polecenia; miejscowości, jakie odwiedził duchowny podczas kolędy; osoby, którym przesłano dane na temat parafian; informacje o kolędzie w poprzednim roku 1946/1947 (*Metody pracy...*, s. 93–94, Instrukcja nr 1, 15 I 1948).

<sup>108</sup> Władze administracyjne na równi z „agenturą” służyły organom bezpieczeństwa do pozyskiwania informacji na temat osób duchownych i konkretnych zamierzeń władz kościelnych. Zob. np. instrukcję dla naczelników wydziałów V WUBP w sprawie „IV Tygodnia Miłosierdzia” kościelnej Caritas, gdzie jako równorzędne źródła informacji traktuje się źródła „agencyjne” oraz źródła poufne w „czynnikach administracyjnych” (AIPN 01206/75, t. 1, Instrukcja nr 38, [przed 15 X 1948], b.p.).

<sup>109</sup> Osobny „pytajnik” dla aresztowanych profesorów i księży nakazywał uzyskanie następujących danych: życiorys, opieka nad JCh, zebrania, ich uczestniczy i miejsca spotkań itd. (*Metody pracy...*, s. 109–111, Instrukcja nr 5, 3 III 1949).

<sup>110</sup> *Ibidem*, s. 112–113 (Instrukcja nr 13, 17 V 1949).



## Struktury

na wolności, przede wszystkim w środowisku więźnia – dzięki uzyskanym odeń informacjom. Wpływ na to miało kilka czynników – po pierwsze, władze śledcze dysponowały praktycznie nieograniczonym czasem, zarówno w odniesieniu do długości i pory przesłuchań, jak i okresu uwięzienia, inaczej przecież niż w czasie pogawędki na plebani lub oficjalnej rozmowy w urzędzie. Ponadto w czasie rewizji uzyskiwano także prosty dostęp do materiałów, które wcześniej trzeba było zdobywać żmudną drogą inwigilacji bądź ukrytych konfiskat (korespondencja, zapiski itd.).

Możliwości nacisku na osobę aresztowaną były nieporównanie większe niż na osobę pozostającą na wolności. Nie chodzi wyłącznie o nacisk fizyczny (bicie, głodzenie, brak snu) czy tortury. Duchowny, obdarzony w swoim środowisku tradycyjnie wysokim autorytetem, często nie wytrzymał gwałtownej zmiany warunków otoczenia i atmosfery – z wysokiego szczebla drabiny społecznej spadał do pozycji pariasa, pozbawionego często elementarnych praw ludzkich. Wobec osoby aresztowanej możliwe były dowolne chwytły śledczych – aluzje, szantaż, konfrontacje, manipulowanie zeznaniami innych świadków (współwięźniów) – by wyciągnąć pożądane informacje. Ponadto więźniowie śledczy, by wykazać swą dobrą wolę (lub ukryć istotne informacje), składali również szczegółowe zeznania na temat swych kontaktów i pracy zawodowej (duchowni – pracy duszpasterskiej, związków łączących ich z konfratrami), które same w sobie nie musiały być obciążające, lecz stanowiły niejednokrotnie cenny materiał dla władz bezpieczeństwa w innych sprawach. Również w okresie odbywania kary duchowni (jak inni więźniowie) składali mniej lub bardziej wyczerpujące zeznania na ręce speców (oficerów UB w tzw. dziale specjalnym więzienia), w zamian za różne więzienne przywileje lub pod groźbą represji. Szczególnie okres przed zakończeniem kary uwięzienia aktywizował władze bezpieczeństwa, które w ten sposób – wykorzystując niepewność oczekiwania – próbowały uzyskać dodatkowe informacje czy materiał obciążający na konfratów. W końcu – cennych informacji dostarczali, zarówno w śledztwie (więźniowie śledczy), jak i po wyroku sądowym (więźniowie karni), tzw. agenci celni, współwięźniowie lub osoby udające więźniów, a pochodzące „z wolności”, którzy od zmaltretowanych towarzyszy niedoli wyciągali najróżniejsze tajemnice, jakich nie udało się uzyskać oficerom bezpieczeństwa<sup>111</sup>.

<sup>111</sup> Śledztwo wobec więźniów-agentów musiało być zakończone, zaś oni sami musieli otwarcie przyznać się do swej „winy”. Jednym z czynników, jakie doprowadziły do załamania w śledztwie ordynariusza kieleckiego Czesława Kaczmarka, mogły być, oprócz przejmowanych przez UB grypsów, donosy współwięźnia z tej samej celi, przed którym biskup otwierał się po powrotach z kolejnych przesłuchań (za życzliwie udzieloną informację pochodzącą z akt kontrolno-śledczych biskupa dziękuję dr. Ryszardowi Gryzowi z Akademii Świętokrzyskiej). Materiał zbierany na potrzeby planowanego procesu sądowego prymasa Wyszyńskiego pochodził w znacznej mierze z zeznań więzionych osób duchownych. Podobne informacje dostarczali jego współwięźniowie: ks. Stanisław Skorodecki i – w mniejszym zakresie – s. Maria Leonia Graczyk. Por. więzienny dziennik s. Graczyk: 31 IV '54 – 20 VI '54. Pamiętnik Ptaszyńskiej (AIPN, 01283/102, mikrofilm, b.p.) oraz raporty obojga współwięźniów (AIPN, 00170/52, „Krystyna” – 10 tomów, „Ptaszyńska” – 4 tomy). Zob. także: J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 137, 141, 143. Jak można przypuszczać, były one niewystarczające dla mocodawców z UB, gdyż prymas zachowywał ostrożność w codziennych rozmowach, aczkolwiek rozmawiał bardzo szczerze ze swym „kapelanem”. Wydaje się, że zarówno „proces kurii krakowskiej” ze stycznia 1953 r. i „proces kielecki” z września tr., który stał się powodem jego bezpośredniego aresztowania, pobudziły w prymasie czujność i powściągliwość,



## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w 1945 r. było w Polsce około 8,8 tys. księży diecezjalnych i około 1,5 tys. zakonnych (obrzędku łacińskiego), zaś w czasach stalinowskich przewinęło się przez więzienia zapewne około tysiąca osób duchownych, w znakomitej większości kapłanów<sup>112</sup>, to uzyskamy skalę infiltracji przez aparat bezpieczeństwa duchowieństwa katolickiego – tylko przez ten specyficzny sposób uzyskiwania informacji. Wreszcie właśnie pobyt w areszcie (więzieniu) bywał przyczyną złamania osoby duchownej i zwerbowania jej do współpracy z UB (zarówno w trakcie uwięzienia, jak i po wyjściu na wolność), a więc owocować mógł, na przyszłość, utrzymaniem źródła informacji na długie lata.

Dopiero na tle tak skreślonego obrazu inwigilacji katolickiego duchowieństwa można zrozumieć zagadnienie funkcjonowania w jego łonie konfidentów UB oraz ich rolę. W 1946 r. rozpoczęto (sekcje V w wydziałach V WUBP) systematyczne rozpracowanie jednostek administracji kościelnej i duchowieństwa z udziałem agentów. Funkcjonariusze UB zobowiązani byli do stworzenia w każdej diecezji (dekanacie, parafii) planów „nasadzenia agentury”, opracowania spisów agentów w instytucjach kościelnych i ich charakterystyk oraz prowadzenia grafików spotkań z konfidentami. Akta normatywne potwierdzają, że sieć donosicieli znajdowała się jeszcze w powijakach i obejmować swym zasięgiem mogła raczej osoby świeckie. W listopadzie 1946 r. płk Roman Romkowski (wówczas dyrektor Departamentu I MBP, nieformalny zastępca ministra Radkiewicza) mówił podczas odprawy szefów WUBP: „Trzeba przestać bać się sutanny księżowskiej, ale zwalczać wrogie wystąpienia kleru i werbować go”<sup>113</sup>. Pośród duchownych będących „elementem demokratycznym”, czyli przyszłych „księży patriotów”, wyróżniono wówczas tylko dwie przydatne pod tym kątem kategorie: zaledwie kandydatów na informatorów (czyli najniższy wtedy stopień konfidencji z organami bezpieczeństwa)<sup>114</sup> oraz duchownych, którzy przekazali UB informacje dorywcze<sup>115</sup>. Jednocześnie wszyscy duchowni oraz świeccy, którzy ze względu na swą działalność znajdowali się w kręgu zainteresowania funkcjonariuszy UB, stanowić mieli potencjalny materiał na konfidentów<sup>116</sup>.

---

rodzaj nieufności wobec siebie. Istniał, jak wiemy dziś, precedens – kard. Sapięha w 1950 r. osobiście sporządził na piśmie odwołanie swych ewentualnych zeznań bądź oświadczeń, jakie mógłby złożyć w przyszłości pod przymusem, mając niewątpliwie świeżo w pamięci publiczny proces kard. Józsefa Mindszentyego.

<sup>112</sup> Takie przynajmniej wyłaniają się liczby – potwierdzające wcześniejsze ustalenia, dokonywane już w polskim Kościele w latach stalinowskich – z opublikowanych dwóch tomów *Leksykonu duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, red. J. Myszor i in., Warszawa 2002–2003 (w przygotowaniu tom trzeci, gdzie listy nazwisk i dane zbiorcze). Co prawda Andrzej Grajewski podaje liczbę 600 osób duchownych (łącznie z braćmi i siostrami zakonnymi) uwięzionych w całym czterdziestopięciolecu Polski Ludowej (*idem, Czas na rachunek sumienia*, „Polityka” 2005, nr 9 (2493), s. 38).

<sup>113</sup> *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 78.

<sup>114</sup> Generalnie konfidenti UB dzielili się na trzy kategorie: 1) informatorów, zdających tylko posiadane wiadomości; 2) agentów, działających aktywnie pod kontrolą pracownika operacyjnego UB; 3) rezydentów, czyli agentów specjalnie przeszkolonych, kontrolujących siatkę 4–6 agentów i będących pośrednikami pomiędzy nimi a pracownikiem UB. Opis tych kategorii delatorskich znalazł się w instrukcji MBP z 1953 r.

<sup>115</sup> *Metody pracy...*, s. 77–85 (Instrukcja nr 1, 1946).

<sup>116</sup> Świadczy o tym chociażby specyficzny formularz „nasadzania agentury” w instrukcji z 1946 r. (*ibidem*).

## Struktury

Konfidenci byli co najmniej od 1946 r. ustawiani przez swych oficerów prowadzących, tak by wszechstronnie rozpracowywać działalność instytucji kościelnych oraz osób duchownych w instytucjach świeckich<sup>117</sup>. Konfidenci, zarówno świeccy<sup>118</sup>, jak i duchowni, dostarczać mieli przede wszystkim informacji podstawowych – kto pracuje w instytucjach diecezjalnych, kim są współpracownicy osób duchownych, jak i gdzie działają kościelne instytucje – czytelnie, spółdzielnie, redakcje, drukarnie, gdzie znajdują się i jak funkcjonują na terenie diecezji wszelkiego rodzaju kościelne organizacje o charakterze religijnym, społecznym, kulturalnym, gospodarczym i politycznym; w jakich instytucjach świeckich pracują duchowni i osoby związane z Kościołem i jak wygląda tam ich praca bądź działalność duszpasterska, społeczna, polityczna; jakie następują zmiany na stanowiskach kierowniczych w instytucjach kościelnych bądź wśród duchownych piastujących takie stanowiska w innych instytucjach (organizacjach). Doniesienia konfidentów miały być także głównym źródłem omawianych charakterystyk osób świeckich i duchownych oraz wystąpień publicznych duchowieństwa oraz przebiegu spotkań, podczas których głos zabierali duchowni. Kolejna sfera zainteresowania agentów to poglądy i działalność polityczna duchownych oraz kontakt z osobami bądź organizacjami uznanymi za nielegalne. W końcu donosić mieli konfidenci o wszelkich różnicach pomiędzy osobami duchownymi, co uznać można za pierwszą jaskółkę późniejszego różnicowania duchowieństwa, prób stworzenia podziałów klasowych w łonie stanu duchownego.

„Wielkie liczenie” duchowieństwa przez UB rozpoczęło się w marcu 1949 r., zaś jego celem miało być zmontowanie masowego ruchu „księży patriotów”. Elementem tej akcji było rozpoczęcie werbunku konfidentów wśród osób duchownych w skali ogólnopolskiej<sup>119</sup>. Projekt instrukcji z lipca 1949 r., omawiający zagadnienie werbunku duchownych, wprowadzał ściślejsze kategorie kandydatów na konfidentów, dostosowując je do istniejących podziałów administracyjnych w Kościele. Wiadomości dotyczące całego powiatu przynosić miał dziekan bądź jego otoczenie („bliscy koledzy, przyjaciele oraz księży zajmujący stanowiska kierowników dekanalnych organizacji masowych, jak Caritas, moderatorzy dekanalni” etc.). Wiadomości w skali województwa chciano uzyskiwać od duchownych pracujących w kuriach diecezjalnych – referentów duszpasterskich, wizytatorów nauki religii,

<sup>117</sup> *Ibidem*, s. 86–87 (Instrukcja nr 3, 1946).

<sup>118</sup> Konfidentów świeckich było zdecydowanie więcej, zgodnie z kierunkami działania podjętymi w MBP, by skupić się najpierw na otoczeniu duchownych, nawet w sensie dosłownym (sprzedawca dewocjonaliów, przykościelny żebrak). Podczas narady 23–25 III 1949 r. wicedyrektor Departamentu V Henryk Chmielewski mówił: „trzeba nam kler zobaczyć w jego bazie”. Minister Radkiewicz ujawnił wtedy, że wśród duchowieństwa władze bezpieczeństwa miały 33 agentów bądź informatorów (*Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. II: *Lata 1948–1949*, red. A. Paczkowski, Warszawa 1996, s. 126, 137. Por. też cyt. referat Julii Brystygier, *op. cit.*, s. 134).

<sup>119</sup> AIPN, 01206/122, Wytyczne dla szefów WUBP i naczelników Wydziałów V WUBP w sprawie pracy agenturalno-operacyjnej po linii V Wydziału [Departamentu V MBP], 1949, b.p. Niżej cytuję analogiczny dokument pt. Projekt. Instrukcja w sprawie werbunku agentury w szeregach kleru katolickiego z 26 VII 1949 r. (*Metody pracy...*, s. 119–124). Wprowadzenie tych decyzji w życie było m.in. omawiane podczas narady u ministra Romkowskiego 28 VII 1949 r. (*Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. II: *Lata 1948–1949*, red. A. Paczkowski, Warszawa 1996, s. 154–174 (referaty Julii Brystygier i Romana Romkowskiego).

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

notariuszy i kanclerzy (od tych ostatnich po uzgodnieniach w MBP). Kapłani zatrudnieni w kuriach mieli ograniczać swą rolę do „oczu i uszu” UB ze względu na groźbę dekonspiracji (względnie funkcje przez nich pełnione uważano za tak ważne, że postanowiono zachować szczególną ostrożność przy wykorzystaniu tych duchownych). Co więcej, zadaniem funkcjonariuszy UB było – na wzór carskiej ochrony działającej w środowiskach zawodowych rewolucjonistów – doprowadzenie do tego, by *podwignut* swych konfidentów, umiejętnie windować ich coraz wyżej na szczeblach kościelnej kariery (konfidenti mogli więc demonstrować swój nieprzejednany stosunek do komunistów, mogły też spadać na nich różnego rodzaju szykany czy represje, wszystko w celu podniesienia wiarygodności duchownego w jego otoczeniu czy wobec przełożonych). Takie przynajmniej były, logiczne w istocie i praktykowane zapewne przez wszystkie policje polityczne świata, założenia podobnej współpracy. Jej praktyczne efekty pozostają jednak tajemnicą archiwów przejętych po komunistach.

Kwestią delikatną, którą podaję tytułem przykładu, pozostaje wykorzystywanie przez konfidentów konfesjonału, czyli tajemnicy spowiedzi. Od razu trzeba powiedzieć, że zagadnienie ma charakter złożony i dotyczy zarówno inwigilacji duchowieństwa, jak delatorów w szeregach kapłanów. Nasyłani bowiem konfidenti bądź złamani czy *post factum* przekonani w różnoraki sposób penitenci sami zdradzali tajemnicę spowiedzi, opisując, co usłyszeli w konfesjonale od kapłana. Zjawisko to mogło mieć zarówno charakter incydentalny<sup>120</sup>, jak i regularny<sup>121</sup>. Podobnych praktyk zaznało duchowieństwo polskie pod okupacją hitlerowską, szczególnie na terenach wcielonych do Rzeszy, gdzie obowiązywało słuchanie spowiedzi wyłącznie w języku niemieckim. Rzecz ciekawa, że w 1949 r. do zdrady tajemnicy spowiedzi przez kapłana UB podchodził bardzo ostrożnie – ślad to zapewne pierwszych niepowodzeń, czy też nieporozumień, gdy duchowni konfidenti przekazujący istotne informacje z konfesjonału nie chcieli zdradzać ich pochodzenia lub celowo fałszowali źródło wiadomości<sup>122</sup>. Możemy domyślać się, że prócz naturalnego odruchu su-

<sup>120</sup> Tak np. zeznawał stolarz Jan Żąbkiewicz podczas procesu sądowego swego proboszcza, ks. Stanisława Janusza, z mazurskiej Łyny: „Gdy byłem u spowiedzi u ks. Janusza, to pytał się on, czy ja należę do PPR, czy donosiłem do UB i czy nie wsadziłem kogoś do więzienia. Ja się spytałem, czy to spowiedź, czy polityka, i wtedy ksiądz dał mi rozgrzeszenie i odeszłem od konfesjonału”. Duchowny otrzymał dwukrotną karę śmierci. Ułaskawiony przez Bieruta, zmarł w 1952 r. w więzieniu we Wronkach (J. Żurek, „*Prawo jest dla nas, a nie my dla prawa...*” (*duchowieństwo katolickie przed sądami komunistycznymi*) [w:] *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. A. Dziurok, J. Myszor, Katowice 2004, s. 147.

<sup>121</sup> Np. w latach 1951–1955 z rozkazu szefa Zarządu Informacji KBW i WOP pplk. Waluka wypróbowani konfidenti przystępowali do spowiedzi u kapelanów wojskowych. Fragment rozkazu brzmiał: „Celem zbadań, czy kapelani przeprowadzający spowiedź nie będą wypytywali o tajemnicę wojskową i związany ze specyfiką KBW wykonywany rodzaj zajęć, jak również czy nie będą dawać spowiadającym się nastawień wrogich Polsce Ludowej – wytypować z agentury niewierzącej, wypróbowanej i wszechstronnie sprawdzonej – kilku współpracowników, którzy mogliby wykonać to zadanie poprzez udział w spowiedzi” (J. Żaryn, *Dom rozdzielony...*, s. 97–98).

<sup>122</sup> „Pod żadnym pozorem nie domagać się od agenta księdza naruszenia tajemnicy spowiedzi. Agent nawet jeśli będzie przekazywać nam uzyskane tą drogą informacje, nie przyzna się do tego źródła. Dopiero po dłuższej współpracy i po sprawdzeniu całkowitej solidności agenta można mu stawiać takie zadania, wtedy jednak również nie wskazywać bez najkonieczniejszej potrzeby tej drogi uzyskania potrzebnych wiado-

## Struktury

mienia kapłani tacy objawiali zwykły zdrowy rozsądek, bowiem potwierdzenie wprost podobnej zdrady przed funkcjonariuszem UB oznaczało kolejny kompromitujący fakt w życiorysie, jaki skrzętnie wykorzystywano do dalszego zniewolenia konfidenta<sup>123</sup>. Istniała więc zapewne swego rodzaju niepisana umowa pomiędzy ubeckimi spowiednikami a ich duchownymi penitentami, która przyczyniała się raczej do lepszego samopoczucia księży, niż zobowiązywała funkcjonariuszy do istotnego zachowania tajemnicy<sup>124</sup>.

Najliczniejsza grupa kapłanów, tj. proboszczowie i wikariusze, zwłaszcza na wsi, byli od 1949 r. traktowani jako potencjalna grupa dysydencka, zaś środkiem do ich urobienia miał być właśnie werbunek, uczynienie z duchownych konfidentów, lecz nie po to, by uzyskać kolejne źródła informacji, ale posiadać własne na poły jawne narzędzie do zniewolenia Kościoła<sup>125</sup>. Tłumaczy to pozorną sprzeczność pomiędzy stwierdzeniem, że „nie każdy proboszcz wiejski będzie dobrym informatorem”, a postulatem masowych werbunków pośród tej kategorii duchownych i określanie ich mianem agentów<sup>126</sup>. Stąd zlewające się w świadomości wiernych pojęcia „księdza patrioty” i konfidenta UB. Nie dlatego, by każdy duchowny „patriota” donosił na swych parafian czy konfratrów, lecz z tego względu, iż dla bezpieczeństwa najważniejszy był efekt propagandowy w postaci kapłana wychwalającego z ambony władzę ludową, czego gwarancją (nie jedyną przecież) były tajne raporty składane przezeń pod

mości” (*Metody pracy...*, s. 123, Projekt instrukcji w sprawie werbunku agentury w szeregach kleru katolickiego, 26 VII 1949).

<sup>123</sup> Por. w związku z tym donos kapelana wojskowego „Bolesława”: „Uwaga UB! – Wyspowiadany przeze mnie bandyta Stoiński dn. 16 IV br. [1948] przed egzekucją w więzieniu mokotowskim [w Warszawie]. Po skończonych ceremoniach kościelnych powiedział mi, że jego właściwe nazwisko nie jest Stoiński, pod którym chętnie umiera za Polskę (!), lecz się nazywa Waław Kondak, pochodzi z Buga i prosił donieść o jego zgonie w sekrecie przed UB – Leokadii Zielińskiej, zamieszkałej w Radomiu przy ul. Andrzeja Struga 18. O czym melduję do dalszego urzędowania wg uznania” (AIPN, 01283/786, mikrofilm V14-21A-1/8, Materiały luźne po generalnym dziekanie WP ks. Wacławie Pyszrowskim oraz dziekanie KBW i WOP ks. Michale Zawadzim, b.p.). Janusz Jerzy Stoiński, s. Augusta, ur. 16 VI 1947 r., podoficer zawodowy, został skazany na śmierć 10 II 1948 r. przez WSR w Warszawie. Bolesław Bierut jako prezydent RP 10 IV tr. nie skorzystał z prawa łaski (AIPN, Repertorium WSR w Warszawie, 1948, t. I, Sprawa Sr. 11/48, k. 6).

<sup>124</sup> Jako przykład może posłużyć osoba „księdza patrioty”, sekretarza katowickiej Okręgowej Komisji Księży przy ZBoWiD (następnie w Bydgoszczy), eksklaustrowanego zakonnika, kapelana wojskowego ks. kpt. Tadeusza Jańczaka. W dostępnych dokumentach występuje pod pseudonimem „Wiśniewski” jako informator Wydziału XI WUBP w Katowicach, zwerbowany (zapewne przez funkcjonariuszy Wydziału V WUBP) w 1951 r. Ze swoistego świadectwa moralności, wystawionego mu przez katowickie UB w marcu 1953 r., wynika, że działania, jakie podejmował, uzgadniane były zawczasu przez katowicki WUBP i KW PZPR. Jako konfident UB posiadał bardzo pozytywną opinię: „Do współpracy jest chętny i zdyscyplinowany. Z obowiązków swych wywiązuje się bardzo dobrze. Jest jednym z najlepszych informatorów Wydziału XI. Przekazuje cenne informacje sprawdzone na księży i osoby świeckie nawet ze spowiedzi” (AIPN, 0648/145, t. 1, Pismo naczelnika Wydziału XI WUBP w Stalinogrodzie por. L. Pikuły do dyrektora Departamentu XI MBP w sprawie informatora „Wiśniewski”, Stalinogród, 31 III 1953, b.p.). O eksklaustracji zob. S. Wyszynski, *Pro memoria*, zapis z 28 VII 1953...

<sup>125</sup> „Zwykłych księży (proboszczów wiejskich, wikariuszów) należy typować na czynną współpracę. Zadaniem tych agentów nie będzie udzielanie informacji z terenu kleru, a sabotowanie zarządzeń biskupów przez nieodczytywanie w całości listów pasterskich, nierozwijanie na terenie swoich parafii organizacji masowych, pomoc w zwalczaniu band i aktów sabotażu oraz zachęcanie wiernych do wypełnienia poleceń władz państwowych. Werbunki takie należy przeprowadzać w skali masowej” (*Metody pracy...*, s. 120, Projekt instrukcji w sprawie werbunku agentury w szeregach kleru katolickiego, 26 VII 1949).

<sup>126</sup> *Ibidem*, s. 119, 120.

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

pseudonimem ubeckiemu opiekunowi. Tacy konfidenti, stanowiący swego rodzaju agenturę wpływu, prowadzili – w ubeckim żargonie – „czynną współpracę”. Na „agentów inspiratorów wykonujących zadania pozytywne” typowano co ważniejszych kanoników kapitulnych, prałatów, profesorów wyższych seminariów duchownych i wydziałów teologicznych oraz proboszczów większych parafii, zwłaszcza tych zamieszkiwanych przez robotników.

Podział ów – na konfidentów biernych (informatorów) i czynnych (agentów) oraz przyporządkowane obydwu kategoriom konkretne stanowiska kościelne – nie został dokonany ze względu na walory intelektualne tych ostatnich. Przecież i księży kurialiści nie „wypadają sroce spod ogona”, zaś selekcja przyszłych kościelnych karier odbywa się nieraz jeszcze w murach seminarium duchownego lub krótko po święceniach, gdy właśnie zdolniejsi alumni czy neoprezbiterzy wysyłani są na studia zagraniczne. W planach MBP prałaci, kanonicy etc. stanowić mieli awangardę agentów wpływu, jako dopełnienie zwykłych księży. W tym wypadku werbunek stanowił tylko gwarancję ich lojalności wobec mocodawców z UB, zaś sami księża nie musieli ukrywać swych związków z władzą ludową. Owo zróżnicowanie konfidentów znakomicie odzwierciedlają dzieje „społecznie postępowego” duchowieństwa. Od 1950 r. rozwija się przecież ruch „księży patriotów” (komisje księży przy ZBoWiD), rekrutujący kandydatów w znacznej mierze spośród proboszczów wsi bądź małych miejscowości (czasem piastujących funkcje dziekanów i dzierżących także godności kapitulne, na ogół jednak honorowe), a równoległe powstaje paksowski ruch „księży intelektualistów” (komisje intelektualistów i działacze katolickich przy Komitecie Obrońców Pokoju), grupujący m.in. profesorów wydziałów teologicznych i mający wyraźne aspiracje do przejęcia kontroli nad seminariami duchownymi. I jedni, i drudzy byli dla UB potencjalnymi konfidentami. Nie musieli oni koniecznie podpisywać formalnych zobowiązań, że wyrażają zgodę na współpracę z bezpieką, jednak niejednokrotnie na taką współpracę się zgadzali i prowadzili ją<sup>127</sup>. Co więcej, UB wykorzystywał tych kapłanów jako zwykłych informatorów, najwyżej z zastrzeżeniem, by nie działali zbyt ostentacyjnie i raczej penetrowali życie swych parafian, a nie konfratrów, co mogłoby wzbudzić ich podejrzenia<sup>128</sup>. Trzeba pamiętać, że nie wszyscy „księża patrioci”, a tym bardziej „księża intelektualiści” byli spaleni w swym środowisku. Nieraz mieli szacunek otoczenia mimo swego zaangażowania w tych ru-

<sup>127</sup> „W wypadkach werbunku księży do współpracy pozytywnej (sabotaż zarządzeń władz kościelnych) można czynić wyjątki i rezygnować z formalnego zobowiązania [do] współpracy. Domagać [się] jednak należy realnych i konkretnych dowodów dobrej woli. W wyjątkowych wypadkach można dopuścić odstępianie od zasady »zobowiązanie na piśmie« również w tym wypadku, gdy werbowany cenny informator zgadza się na współpracę i od razu daje cenne i rzeczowe informacje lub wypożycza dokumenty, wzdraga się jednak przed podpisaniem zobowiązania. W każdym takim wypadku po pewnym czasie współpracy należy przy nadarzającej się sposobności powrócić do tego zagadnienia i zobowiązanie na piśmie uzyskać” (*ibidem*, s. 122).

<sup>128</sup> „Agent używany do posunięć inspiracyjnych lub łamiących dyscyplinę kleru może również być wykorzystywany jako informator. Lepiej jednak nie dawać mu konkretnych zadań zbierania informacji z terenu kleru, gdzie będzie miał utrudnione zadanie i będzie dekonspirował się przez zbytnią ciekawość. Agenci tego typu mogą natomiast dostarczać cennych informacji z terenu swoich parafii o takich sprawach, jak siatki i meliny band, akty sabotażu i ośrodki rozszerzania szeptanej propagandy” (*ibidem*, s. 123).



## Struktury

chach, nieraz sami je dezawuowali (przez odruch sumienia lub na polecenie UB), a czasem po prostu ukrywali przynależność do kompromitujących struktur.

Ciekawy przykład takiej współpracy przynoszą wspomnienia ks. Stanisława Owczarka, jednego z założycieli zbawidowskiej komisji księży<sup>129</sup>. Kontakt z UB i próby werbunku są zmistyfikowane, pracownicy UB występują w pozytywnym świetle, zaś przedstawiane przez nich racje mają charakter pozytywny (patriotyzm, wspólna praca, miłosierdzie itd.). U ks. Owczarka pojawia się na probostwie w 1945 r. (jak można wnioskować z kontekstu, jednak autor nie podaje żadnej daty) pracownik UB (zapewne z PUBP w Grójcu). Funkcjonariusz, wedle relacji księdza, przełamuje jego początkową nieufność i zachęca do kontaktu z młodymi parafianami, członkami „bandy”, by skłonić ich do ujawnienia się w ramach amnestii: „Niech zmierzą się z nami na froncie pracy” – agituje duchownego ubek. Tymczasem wszelkie kontakty osób duchownych z partyzantami miały tragiczny finał, o ile doszły o nich informacje do organów bezpieczeństwa, bez względu na motywacje, jakie kierowały księżmi (religijne – udzielenie sakramentów; humanistyczne – pomoc prześladowanym; polityczne – zachęta do skorzystania z amnestii).

Jako frapujący, w pewnym sensie, przykład agenta wpływu, który pełnił jednocześnie funkcję informatora w środowiskach duchowieństwa, można podać – wspomnianego już – konfidenta o pseudonimie „Bolesław”. Będąc jedną z najważniejszych postaci w środowisku kapelanów WP służby czynnej, załączka przyszłych „księży patriotów”, niezwykle aktywnie rozpracowywał wybrane grupy duchowieństwa (kapłani – byli więźniowie Dachau, kapelani wojskowi, księża podlascy itp.) oraz składał raporty ze wszystkich swych istotnych spotkań, szczególnie z osobami duchownymi. Wedle ustaleń dziennikarzy Sekcji Polskiej RWE przez szpalty prasy komunistycznej w naszym kraju przewinęło się pomiędzy 1952 a 1956 r. przeszło 900 nazwisk kapłanów popierających władzę ludową<sup>130</sup>. Rzecz jasna, nie jest to lista konfidentów, ale – co najmniej – lista księży typowanych do czynnej współpracy właśnie.

Pod koniec 1949 r., gdy nie istniała już legalna (i nielegalna) opozycja polityczna, w tym środowisk katolickich, zaś jej przedstawiciele znaleźli się w większości za kratkami, w MBP przystąpiono do rozbudowy pionów przeznaczonych do walki z instytucjami i środowiskami *stricte* kościelnymi<sup>131</sup>. Spowodowało to reorganizację Departamentu V MBP, m.in. w związku z opisaną akcją zbierania informacji o duchowieństwie. W Wydziale V (przeznaczonym obecnie do „zwalczania wrogiej działalności kleru”) Departamentu V MBP nastąpił nowy podział zadań w sekcjach. Sekcja I przeznaczona została do rozpracowywania kleru diecezjalnego (7 eta-

<sup>129</sup> S. Owczarek, *Być zaangażowanym, być księdzem*, Warszawa 1982, s. 92.

<sup>130</sup> Open Society Archives (Budapeszt), zespół Radio Free Europe/Radio Svoboda, Sekcja Polska, sygn. 901 (kserokopia w posiadaniu autora). Chodzi o duchownych dekorowanych odznaczeniami państwowymi, podpisujących publiczne apele do prasy, sygnujących swymi nazwiskami „zaangażowane” artykuły itp.

<sup>131</sup> Wnioskodawcą nowego podziału departamentu była jego dyrektor Julia Brystygier 21 XII 1949 r. Zgodę wyrazili dyrektor Departamentu Kadr MBP płk Nikołaj Orechwa oraz naczelnik Wydziału Organizacyjno-Étatowego mjr Chaczaturian (27 XII). Zatwierdzenie etatu przez ministra bezpieczeństwa publicznego nastąpiło rozkazem organizacyjnym z 24 XII 1949 oraz 15 I 1950 r. Unieważniono go rozkazem organizacyjnym 045 z 12 VI 1954 r. (AIPN, MBP, 2603, Etat nr 05/1 Departamentu V, 24 XII 1949, b.p.).



## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

tów)<sup>132</sup>; Sekcja II – kleru zakonnego, a więc zgromadzeń zakonnych męskich (5 etatów)<sup>133</sup>; Sekcja III – „katolickich organizacji masowych” (7 etatów)<sup>134</sup>; Sekcja IV – „postępowych grup katolickich” (5 etatów)<sup>135</sup>; zaś Sekcja V – powołana 30 czerwca 1952 r. – zakonów żeńskich (5 etatów)<sup>136</sup>. Jak widać, usunięto z zakresu zadań wydziału pozostałe religie i wyznania chrześcijańskie. Innymi kościołami i sektami zajmowała się odtąd Sekcja IV w Wydziale III („ochrona masowych organizacji”) Departamentu V MBP, licząca 5 etatów<sup>137</sup>.

Należy także zaznaczyć, że osoby duchowne oraz wierni podlegać mogli rozpracowaniu ze względu na aktywność duszpasterską bądź religijną także przez inne struktury UB, jednak na tyle, na ile zezwalał na to czy przygotowywał materiały Departament V, następnie Departament XI MBP i jego odpowiedniki w terenie. Do 1953 r. współpraca podobna była w powojakach<sup>138</sup>.

W apogeum, jak wówczas się wydawało, walki z Kościołem, w styczniu 1953 r., Wydział V został wyjęty z Departamentu V i utworzono zeń jednostkę wyższego rzędu, Departament XI MBP<sup>139</sup>, który miał przetrwać do końca 1954 r. (gdy powstało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego)<sup>140</sup>. Utworzony formalnie rozkazem z 9 stycznia 1953 r. Departament XI MBP skupił w sobie całą pracę operacyjną związaną z rozpracowaniem Kościoła katolickiego, a także innych wyznań chrześcijańskich. Było to niewątpliwie związane z rychło oczekiwanym rozstrzygnięciem w walce z Kościołem („proces Kurii krakowskiej”, próba przejścia władzy w kolejnych diecezjach przez „księży patriotów”) i stanowiło o poważnym wzroście znaczenia tych struktur.

<sup>132</sup> Kierownicy Sekcji I: 15 I 1950 – 28 II 1951 kpt./mjr Stanisław Morawski; 1 IV 1951 – 14 I 1953 kpt. Eugeniusz Błaszczak (1 XII 1950 – 31 III 1951 kierownik I Sekcji III Wydziału zajmującej się „podejrzanyimi elementami” w ZSL).

<sup>133</sup> Kierownicy Sekcji II: 15 I 1950 – 31 XII 1951 Kazimierz Olech; 1 VIII 1952 – 14 I 1953 Karol Banaś.

<sup>134</sup> Kierownicy Sekcji III: 15 I – 16 XI 1950 Bolesław Cykała (1 II 1947 – 14 I 1950 kierownik I Sekcji IV Wydziału zajmującej się uczelniami wyższymi); 1 XII 1951 – 14 I 1953 Bolesław Szatkowski.

<sup>135</sup> Kierownik Sekcji IV: 15 I 1950 – 31 XII 1951 por./kpt. Jan Wiewiórowski.

<sup>136</sup> Kierownik Sekcji V: 1 XI 1952 – 14 I 1953 Maria Grzebyk (15 I 1950 – 31 X 1952 kierownik II Sekcji VI Wydziału, zajmującej się „organizacjami kultury i sztuki” w instytucjach państwowych i samorządowych). Faktyczna działalność sekcji rozpocząć się miała we wrześniu 1952 r. (A. Dziurok, *op. cit.*, s. 21).

<sup>137</sup> Było to podyktowane zapewne faktem, że Sekcja III w tym wydziale zajmowała się „organizacjami i środowiskami mniejszości narodowych” (AIPN, MBP, 2603, k. 19).

<sup>138</sup> Wynika to z wypowiedzi dyrektora Departamentu XI MBP płk. Karola Więckowskiego z lutego 1953 r.: „Po odprawie wrześniowej [w 1952 r.] wskazano na formy penetrowania przez kler obiektów gospodarczych i klasy robotniczej. Konkretnie wskazano wydziałom] IV [WUBP] księży, zakony męskie i żeńskie oraz aktywy klerikalny, którzy będąc w pobliżu ośrodków fabrycznych, stara się penetrować obiekty gosp[odarcze]. Ujawniono 70 tys. członków wspierających i finansujących KUL, są to ludzie przeważnie z klasy robotniczej. [...] Obecnie współpraca polega na przekazywaniu informacji, natomiast dalszy ciąg tej współpracy nie jest jeszcze widoczny” (*Aparat bezpieczeństwa w latach 1953–1954. Taktyka, strategia, metody*, red. G. Majchrzak, A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 41).

<sup>139</sup> Rozkaz organizacyjny z 9 I 1953 (AIPN, MBP, 2603, Etat nr 05/1 Departamentu V, 24 XII 1949, ze zm., b.p.; *ibidem*, 2607, Etat nr 011, b.p.). Dyrektorem Departamentu XI MBP został Karol Więckowski (15 I 1953 – 9 XII 1954), dotychczasowy wicedyrektor Departamentu V MBP, zaś wicedyrektorem – wcześniej p.o. naczelnik Wydziału V Departamentu V MBP – Józef Dziemidok (20 III 1953 – 9 XII 1954). Naczelnikiem Wydziału Ogólnego była Maria Kuźnicka (15 VII – 31 X 1954).

<sup>140</sup> Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego powstał 7 XII 1954 r., zajmujący się sprawami wyznaniowymi Departament VI KdsBP powołano natomiast rozkazem z 11 III 1955 r. (zob. niżej).

## Struktury

W Departamencie XI zadania podzielono między cztery wydziały, odwzorowując, a zarazem upraszczając strukturę funkcjonujących dotąd sekcji w Wydziale V Departamentu V MBP<sup>141</sup>. Dawnej Sekcji I odpowiadał Wydział I („kler świecki”), który przejął wszystkie zagadnienia związane z duchowieństwem diecezjalnym (17 etatów)<sup>142</sup>. Sekcja I zajmowała się episkopatem i kuriami diecezjalnymi<sup>143</sup>, Sekcja II „klerem parafialnym i jego instytucjami”, zaś Sekcja III „organizacjami księży przy ZBoWiD, intelektualistami itp.”<sup>144</sup>, czyli całym ruchem „społecznie-postępowym”, w ramach którego duchowni – w zasadzie księża diecezjalni – grupowali się wówczas w komisjach księży przy ZBoWiD, komisjach intelektualistów i działaczy katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju oraz w zarządach ZK „Caritas”. Dawnej Sekcji II odpowiadał teraz Wydział II („zakony”), liczący 18 etatów<sup>145</sup>. Jego Sekcja I zajmowała się najważniejszymi zakonami męskimi<sup>146</sup>, Sekcja II zakonami żeńskimi<sup>147</sup>, zaś Sekcja III „pozostałymi zakonami męskimi i zakonami skrytymi”<sup>148</sup>, tj. zgromadzeniami żeńskimi bezhabitowymi (tzw. skrytki). Dawnej Sekcji III odpowiadał Wydział III („katolickie organizacje masowe”)<sup>149</sup>, z sekcjami: I – „Akcja Katolicka, sodalicje, instytuty świeckie, KSM-y itp.” (oczywiście instytucje te formalnie nie funkcjonowały, chodziło o wywodzące się z nich środowiska)<sup>150</sup>; Sekcja II – „dewocyjne organizacje przykościelne, bractwa, żywe różańce itp.”<sup>151</sup>; Sekcja III – „prasa, wydawnictwa, instytucje i przedsiębiorstwa katolickie, wydawnictwa kościelne”<sup>152</sup>. Był to podział logiczny, ukazujący przede wszystkim, że drogą stopniowego pączkowania, od 1944 r., aparat bezpieczeństwa dorósł do istniejącej struktury administracyjnej Kościoła katolickiego w Polsce.

Nastąpił także powrót do departamentu pracowników zajmujących się innymi wyznaniem chrześcijańskimi (dotąd we wspomnianej Sekcji IV w Wydziale III Departamentu V MBP). W rezultacie owa sekcja stała się Wydziałem IV w nowym departamencie („kościóły niekatolickie i sekty”)<sup>153</sup>. Jego Sekcja I obejmowała „kościóły ewangelickie i prawosławne”<sup>154</sup>; Sekcja II – „sekty baptystyczne i pokrewne – baptyści, adwentyści, mariawici itp.”; Sekcja III – „świadków Jehowy, badaczy Pisma Świętego i pokrewnych”<sup>155</sup>.

<sup>141</sup> W pewnej mierze ma więc rację Adam Dziurok, pisząc, że nowe wydziały „nie przejęły automatycznie zadań zlikwidowanych sekcji” (*idem, op. cit.*, s. 22).

<sup>142</sup> Naczelnik Stanisław Morawski (15 I 1953 – 9 XII 1954); zastępca naczelnika Eugeniusz Błaszczak (15 I 1953 – 9 XII 1954).

<sup>143</sup> Kierownik Kazimierz Opara (15 I 1953 – 16 IX 1954).

<sup>144</sup> Kierownik Józef Mazuś 1 VIII – 9 XII 1954.

<sup>145</sup> Naczelnik Kazimierz Olech (15 I 1953 – 9 XII 1954); zastępca naczelnika Roman Masny (12 VIII 1953 – 9 XII 1954).

<sup>146</sup> Kierownik Karol Banaś (15 I 1953 – 31 X 1954).

<sup>147</sup> Kierownik Maria Grzebyk (15 I 1953 – 9 XII 1954).

<sup>148</sup> Kierownik Konrad Straszewski (1 II – 9 XII 1954).

<sup>149</sup> Naczelnik Zenon Goroński (15 I 1953 – 14 X 1954).

<sup>150</sup> Kierownicy – Stefan Szatkowski (15 I 1953 – 14 I 1954); Andrzej Lapa (1–9 XII 1954).

<sup>151</sup> Kierownik Marian Piszcz (1 VII – 9 XII 1954).

<sup>152</sup> Kierownik Tadeusz Wojtal (15 II 1953 – 9 XII 1954).

<sup>153</sup> Naczelnik Arkadiusz Liberman (15 I 1953 – 9 XII 1954).

<sup>154</sup> Kierownicy – Tadeusz Lemieszko (15 I 1953 – 14 VII 1954); Edward Domaracki (15 VII – 9 XII 1954).

<sup>155</sup> Kierownik Eugeniusz Laskowski (15 I 1953 – 9 XII 1954).

## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

Ogółem przewidziano dla nowego departamentu 88 etatów (w tym 6 dla osób cywilnych), w tym dla kierownictwa 10 etatów, zaś dla sekretariatu ogólnego 11 etatów. Z odrębnych dopisków na Etacie nr 011 wiemy, że 7 lutego 1955 r. Departament XI MBP zatrudnił 82 osoby, w tym nieznaną ilość funkcjonariuszy ze specjalnej grupy operacyjnej znajdującej się przy „jednostce 123” (mającej własny etat – nr 032/4). Pod tym kryptonimem ukryto zmieniające się miejsca izolacji prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1953–1955<sup>156</sup>.

W wydziałach V WUBP Kościołem katolickim zajmowali się przede wszystkim pracownicy sekcji V<sup>157</sup>, we współpracy z kierownikiem wydziału; w urzędach powiatowych bezpośrednią pieczę nad działalnością przeciwko Kościołowi (referaty V) sprawowali kierownicy PUBP<sup>158</sup>. WUBP zajmowały się duchowieństwem i instytucjami na poziomie poszczególnych diecezji, PUBP<sup>159</sup> – kościelnych dekanatów, referaty UB w posterunkach gminnych MO<sup>160</sup> – parafii. Jednocześnie w latach 1949/1950–1953 sekcje III w wydziałach V WUBP zajmowały się również innymi kościołami, analogicznie do zmiany na szczeblu centralnym. Ponieważ podział administracyjny państwa nie odpowiada zakresem terytorialnym administracji kościelnej, należy przyjąć, że od początku poszczególne jednostki kościelne musiały być rozpracowywane przez kilka urzędów wojewódzkich i podległych im urzędów niższego szczebla, w zależności od tego, gdzie przebiegała granica diecezji<sup>161</sup>.

Obecnością duchowieństwa w szkolnictwie i oświacie oraz wszelkimi kościelnymi organizacjami grupującymi młodzież zajmowały się w wydziałach V WUBP ich sekcje IV oraz sekcje VI, analogicznie do wydziałów IV i VI w Departamencie V MBP. Związkami duchowieństwa z konspiracją i nielegalnymi partiami polityczny-

<sup>156</sup> AIPN, MBP, 2607, Etat nr 011, 9 I 1953, k. 1.

<sup>157</sup> Wydziały V WUBP (w tym i sekcje V) powołano do życia rozkazem ministra BP z 27 XI 1945 r. (informacje ze wstępu Z. Nawrockiego do przygotowywanego pod red. K. Szwaagrzyka zestawienia personalnego funkcjonariuszy BP w latach 1944–1956 – za udzielenie maszynopisu dziękując Autorowi).

<sup>158</sup> *Metody pracy...*, s. 77 (Instrukcja nr 1, 1946).

<sup>159</sup> W „najtypowszych rolniczych powiatach” w 1947 r., „po linii wydziału V” (WUBP) w PUBP (analogicznie, jak i „po linii” pozostałych wydziałów) pracowali – 1 starszy referent oraz, w zależności od sytuacji w powiecie, 1–2 referentów i 1 młodszy referent (*Aparat bezpieczeństwa...*, s. 80–81). W 1948 r. wydziały V WUBP liczyły 501 pracowników, zaś referaty V WUBP – 912 pracowników (A. Dziurok, *op. cit.*, s. 22).

<sup>160</sup> Oficjalna obecność referentów UB w gminnych posterunkach MO budziła niezadowolenie ministra bezpieczeństwa, który pod koniec 1947 r. planował, by zastąpić ich nieoficjalnymi rezydentami UB (w szeregach MO), ewentualnie awansować na stanowiska komendantów posterunków lub do PUBP. Warunkiem tych zmian miało być rozwiniecie sieci agentów na poziomie gminy, tak by referenci UB przestali być potrzebni (*Aparat bezpieczeństwa...*, s. 80–81). Do koncepcji tej powrócono pod koniec 1956 r., gdy zlikwidowano KdsBP. Struktury policji politycznej oficjalnie włączono do struktur MO w wydzielone pionosy SB, którymi kierowali zastępcy komendantów wojewódzkich i powiatowych MO. Na przełomie 1951 i 1952 r. przeprowadzono częściową reorganizację struktury PUBP (a także referatów gminnych), m.in. zajmując się rolą referatów V oraz współpracy „pionowej” (WUBP – PUBP – posterunek MO) i „poziomej” (poszczególne sekcje i referaty). Efekty jednak były niezadowolające (*Aparat bezpieczeństwa w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, red. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 123–128, narada w MBP 15 XI 1951 r.; *Aparat bezpieczeństwa w latach 1953–1954...*, s. 40–41, głosy podczas narady w MBP 6 II 1953 r.).

<sup>161</sup> Świadczyć o tym może np. obowiązek prowadzenia przez każdy WUPB specjalnej mapy, obejmującej wszystkie powiaty wchodzące w skład danej diecezji (*Metody pracy...*, s. 77–85, Instrukcja nr 1, 1946; Instrukcja nr 1, 1946).

## Struktury

mi bądź ich byłymi członkami (szczególnie z SN) zajmowali się wówczas w WUBP pracownicy wydziałów III („walka z podziemiem”)<sup>162</sup>.

Po powstaniu Departamentu XI MBP (9 I 1953) w WUBP pojawiły się osobne wydziały XI, zaś w MUBP i PUBP – sekcje XI, które przejęły sprawy wyznaniowe, odpowiednio, dawnych piątych sekcji i referatów.

\*\*\*

Powstały 7 grudzień 1954 r. Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego przejął z dobrodziejstwem inwentarza Departament XI, tworząc na jego miejsce Departament VI z czterema wydziałami<sup>163</sup>, zaś podobna zmiana nastąpiła w WUdsBP (wydziały VI i sekcje) i w niektórych PUdsBP (referaty). Stan przejściowy trwał dość długo, bowiem dopiero 11 marca 1955 r. pierwszy zastępca przewodniczącego KdsBP Antoni Alster zatwierdził rozkazem organizacyjnym nowy podział etatów<sup>164</sup>.

Regres w rozwoju tych struktur nastąpił w latach 1956–1961. Oficjalnie od 13 grudnia 1956 r. w nowym MSW sprawy kościelne przejął Wydział V Departamentu III („działalność antypaństwowa”), w województwach – komórki wydziałów III komend wojewódzkich MO (tzw. grupy V), zaś w powiatach – referaty II (zajmujące się całą „działalnością antypaństwową”) komend powiatowych MO (referaty ds. bezpieczeństwa). Dopiero po reorganizacji w 1962 r. powstał osobny, zajmujący się zagadnieniami wyznaniowymi, Departament IV MSW, zaś w województwach wydziały IV komend wojewódzkich MO. Stan ten miał przetrwać – ze zmianami strukturalnymi wynikającymi z nowego podziału administracyjnego państwa w 1975 r. – do przełomu 1989 i 1990 r.<sup>165</sup>

<sup>162</sup> *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 96 (wystąpienie Julii Brystygier podczas odprawy szefów WUBP 28 V 1947 r.).

<sup>163</sup> Wydział I – duchowieństwo diecezjalne i współpracujące z nim osoby świeckie; Wydział II – zgromadzenia zakonne i współpracujące z nimi osoby świeckie; Wydział III – osoby duchowne i świeckie mające powiązania z zagranicą; Wydział IV – osoby duchowne i świeckie, mające powiązania z zagranicą, należące do innych kościołów chrześcijańskich i wspólnot religijnych; Sekretariat Ogólny. Omówienie zob. w interesującym artykule B. Noszczaka, *Zakres działania i struktura Departamentu VI KdsBP*, „Przegląd Powszechny” 2005, nr 4 (1004), s. 93–105. Por. także: A. Dziurok, *op. cit.*, s. 23 (w odniesieniu do struktur WUdsBP). Wprowadzono istotną innowację – osoby świeckie zostały „przyporządkowane” do wyróżnionych kategorii osób duchownych. Dyrektorzy – Karol Więckowski 1 I – 31 V 1955, Józef Dziemidok 1 VI 1955 – 27 XI 1956 (wcześniej wicedyrektor). Obsadę personalną stanowisk kierowniczych zob. M. Piotrowski, *op. cit.*, s. 188–189 oraz biogramy w tekście.

<sup>164</sup> Rozkaz organizacyjny nr 018 (Etat nr 06/1). Łącznie z jednostkami obsługi i kierownictwem departament liczył 81 etatów, w tym 61 etatów merytorycznych. Nową organizację etatów zatwierdzono rozkazem organizacyjnym nr 039 (Etat nr 06/22) z 23 III 1956 r., jednak zachowywała ona dotychczasowy stan liczebny (80: 61). Unieważnienie nastąpiło 12 XII 1956 r. (AIPN, KdsBP, 620, b. p.). Departament VI podlegał w KdsBP kolejno wiceministrom – Władysławowi Dworakowskiemu, Antoniemu Alsterowi i Janowi Ptaśkiemu. Wpływ na jego działalność zachowała także plk Brystygier (B. Noszczak, *op. cit.*, s. 94–95).

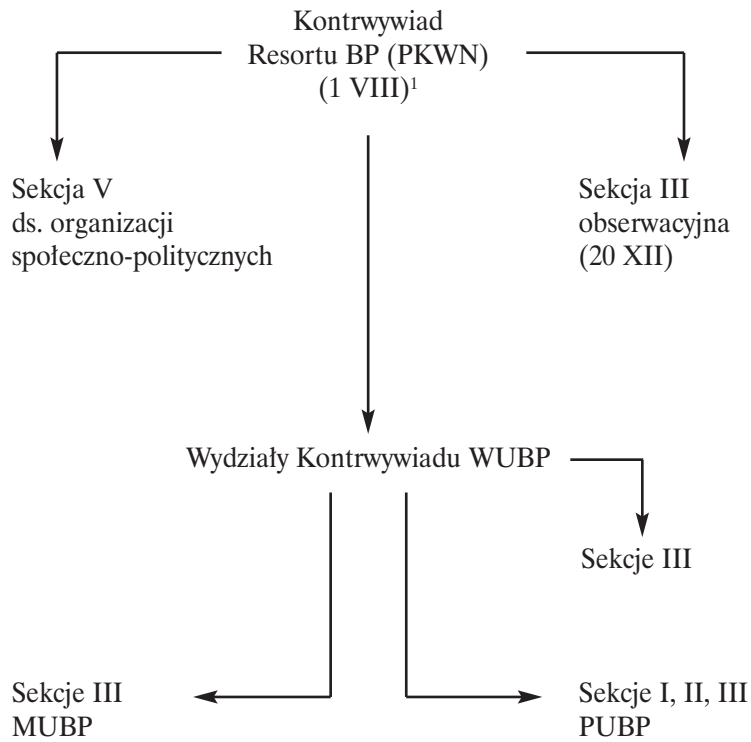
<sup>165</sup> Strukturę Departamentu IV MSW zob. np. A. Dziurok, *op. cit.*, s. 24–25. Przekształcenia dokonane w 1989 r. zob. J. Żurek, „*Teczki*” na księży i ich likwidacja (zakończenie działalności Departamentu IV MSW), „Ateneum Kapłańskie”, t. 143: listopad – grudzień 2004, z. 3 (574), s. 435–443. Por. też: *idem*, *Zabójstwa duchownych katolickich w latach osiemdziesiątych. Zagadnienie dokumentacji*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, t. 87: październik 2004, nr 10, s. 579.

Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

**ANEKSY**

**Schematy organizacyjne jednostek polskiego aparatu bezpieczeństwa  
zajmujących się Kościołem katolickim (1944–1954)**

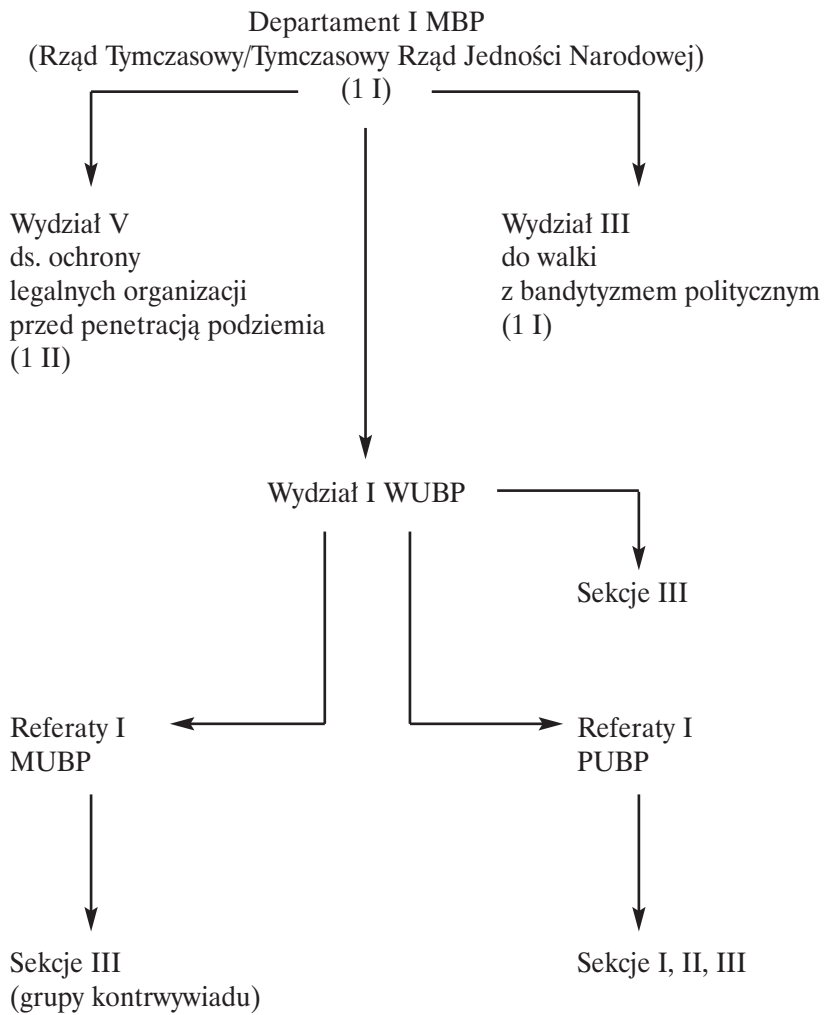
**ANEKS I  
Jednostki centralne i terenowe w 1944 r.**



<sup>1</sup> Daty dzienne określają wydanie tzw. rozkazów organizacyjnych (w których powoływano lub zmieniano wydziały i departamenty), a także objęcie stanowisk kierowniczych w sekcjach. W nazwach struktur starałem się zachować stylistykę pochodzącą z dokumentów źródłowych.

## Struktury

### ANEKS II Jednostki centralne i terenowe w 1945 r.





## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

### ANEKS III Jednostki centralne w latach 1945–1946

Departament V (Społeczno-Polityczny) MBP (TRJN)  
6 IX 1945 – 8 III 1946

↓  
Wydział V  
obsługi duchowieństwa  
(1 X 1945)

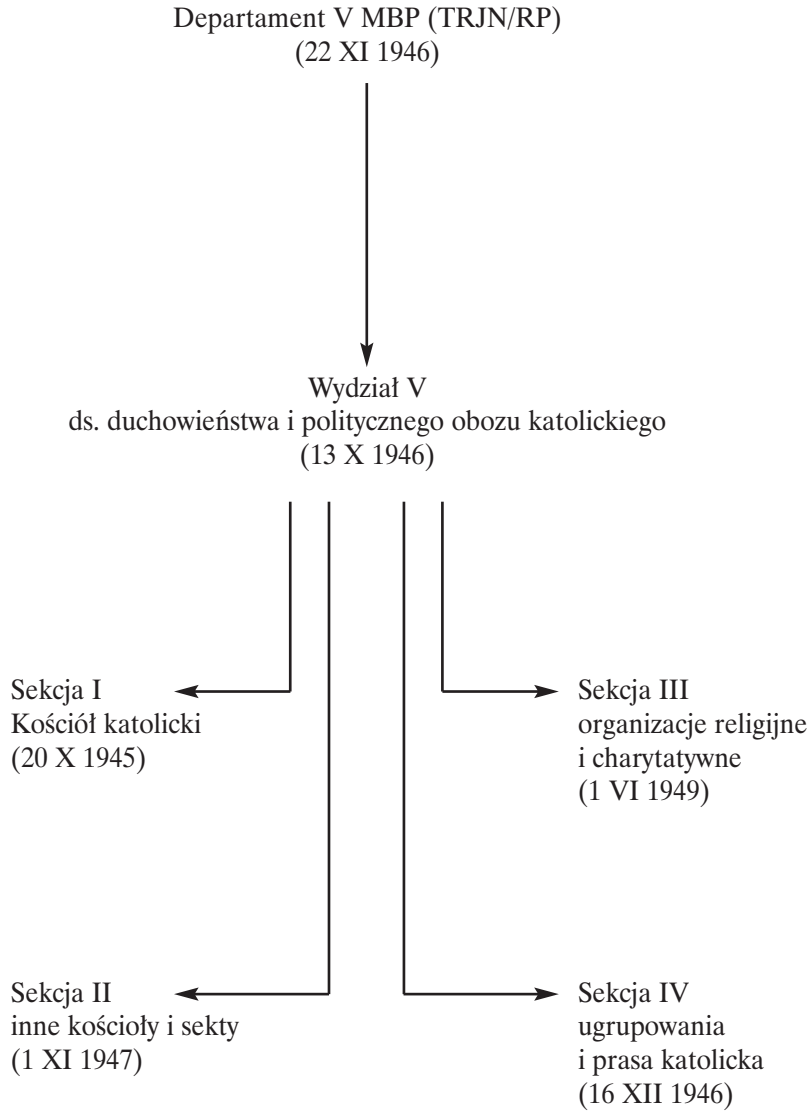
←  
Sekcja I  
obsługi Kościoła  
rzymskokatolickiego  
(20 X 1945)

→  
Sekcja III  
obsługi organizacji  
religijnych

↓  
Sekcja II  
obsługi Kościoła greckokatolickiego,  
prawosławnego, ewangelickiego i in.

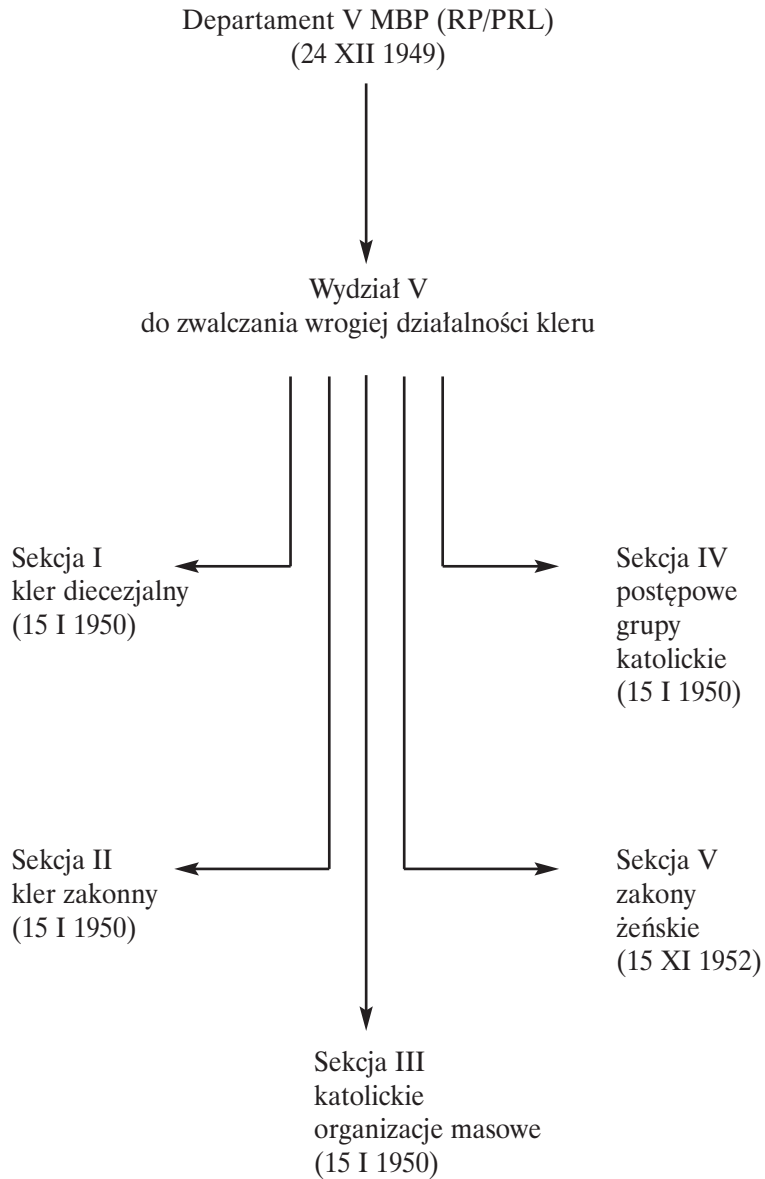
## Struktury

### ANEKS IV Jednostki centralne w latach 1946–1949



## Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego...

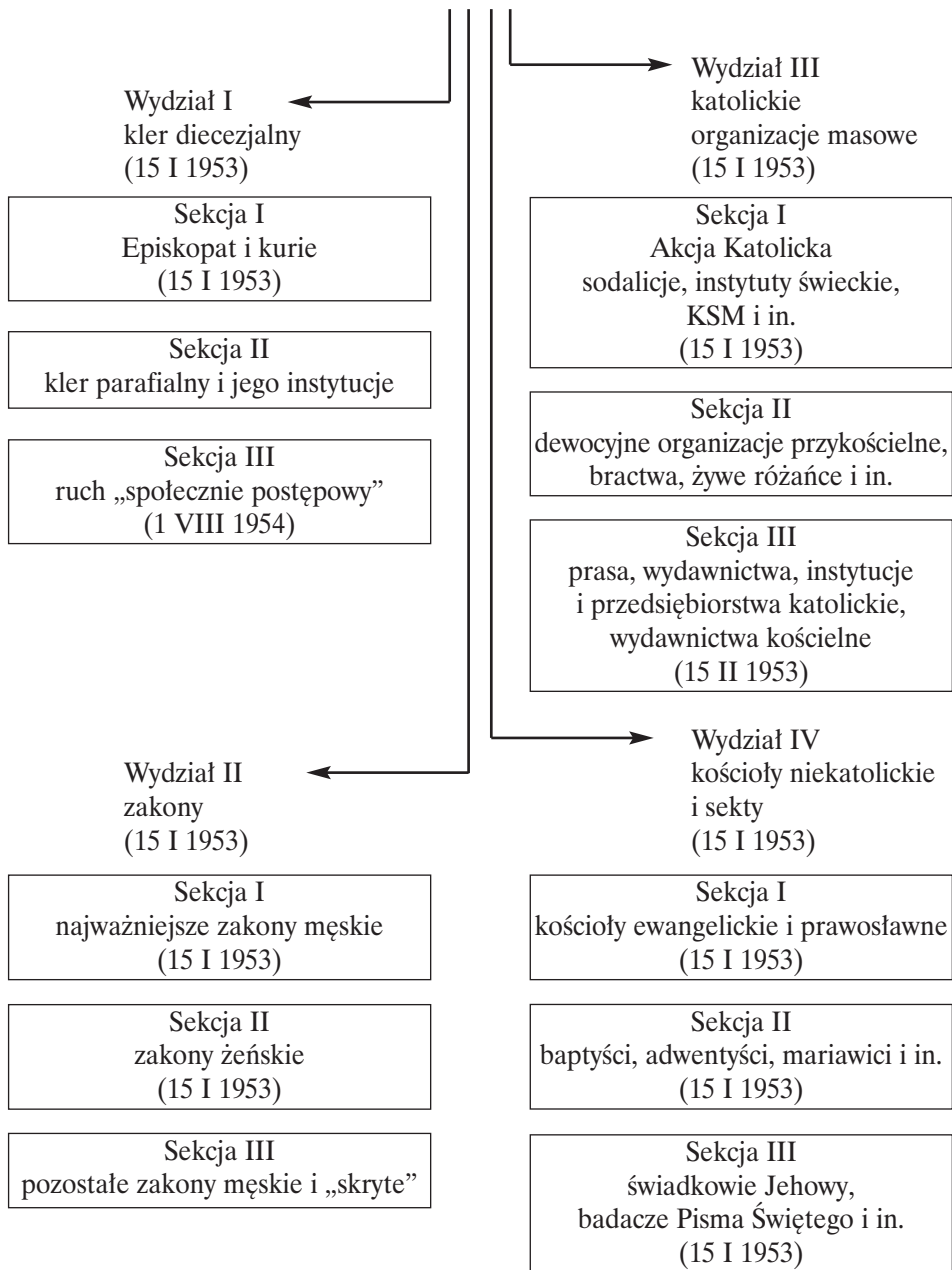
### ANEKS V Jednostki centralne w latach 1949–1953



Struktury

**ANEKS VI**  
**Jednostki centralne w latach 1953–1954**

Departament XI MBP (PRL)  
(9 I 1953)



Łucja Marek

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989)<sup>1</sup>. Struktura, kierownictwo, zakres działania

W polityce wyznaniowej władze PRL dążyły do wyeliminowania religii z życia społeczno-politycznego oraz marginalizacji Kościoła katolickiego. W realizacji tego celu wykorzystywano m.in. aparat bezpieczeństwa. W latach 1945–1962 za organizowanie pracy operacyjnej dotyczącej ww. zagadnień kolejno odpowiadał: Wydział V Departamentu V MBP (1945–1953), odrębny Departament XI MBP (1953–1954), odrębny Departament VI Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (1954–1956) i Wydział V Departamentu III MSW (1956–1962). Pod koniec 1961 r. płk Stanisław Morawski<sup>2</sup>, wicedyrektor Departamentu III MSW, sporządził notatkę, w której czytamy: „Kościół katolicki i inne związki religijne, stojąc ideologicznie na wrogich pozycjach, stanowią obecnie główną, legalnie istniejącą, bazę antysocjalistycznej działalności różnego rodzaju wrogich elementów. [...] Obecny stan obsady personalnej Służby Bezpieczeństwa na tym odcinku nie gwarantuje wypełnienia stale wzrastających zadań. Zachodzi wobec tego potrzeba wyodrębnienia jednostki operacyjnej, która by zajęła się wyłącznie pracą operacyjną na odcinku wyznaniowym”<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Do 1965 r. w nomenklaturze milicyjnej obok nazw opisowych wydziałów pionu milicyjnego powszechnie stosowano również nazwy numerowe (np. Wydział IV do walki z przestępczością gospodarczą), co powodowało mylenie wydziałów MO z wydziałami SB (pisze o tym również P. Piotrowski w artykule: *Przekształcenia struktury aparatu bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku w latach 1954–1975*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1, s. 129). Z dokumentacji byłego Wydziału IV pionu Służby Bezpieczeństwa w Katowicach z lat 1962–1989 wynika, że dla podkreślenia odrębności nawet w pismach wewnętrznych częściej stosowano zapis: Wydział IV SB KW MO (Wydział IV SB WUSW) niż zapis: Wydział IV KW MO (Wydział IV WUSW). Dlatego taką nazwę przyjęto w niniejszym artykule.

<sup>2</sup> Stanisław Morawski w latach 1944–1946 pracował w aparacie bezpieczeństwa w Lublinie. Od 15 VII 1946 r. przeniesiony do służby w centrali, gdzie po kolejnych awansach mianowany został zastępcą naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP (1 III 1951 – 14 I 1953 r.), naczelnikiem Wydziału I Departamentu XI MBP (do 30 IV 1955 r.), wicedyrektorem Departamentu VI Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (do 27 XI 1956 r.), naczelnikiem Wydziału V Departamentu III MSW (do 9 X 1957 r.), zastępcą dyrektora Departamentu III MSW (do 30 VI 1962 r.), dyrektorem Departamentu IV MSW (do 31 X 1971 r.), dyrektorem Departamentu III MSW (do 17 XII 1973 r.), dyrektorem Biura Historycznego MSW (do 14 IV 1975 r.). Od 15 IV 1975 r. pozostawał w dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr MSW (*Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, oprac. M. Piotrowski, Lublin 2000, s. 368)

<sup>3</sup> AIPN, MSW, 10/1354, Notatka wicedyrektora Departamentu III MSW płk. Stanisława Morawskiego, 17 XI 1961 r., k. 7.

## Struktury

W czerwcu 1962 r. powołano w MSW odrębny Departament IV, który do sierpnia 1989 r. zajmował się zwalczaniem tzw. wrogiej działalności Kościoła katolickiego i związków wyznaniowych. Na szczeblu komend wojewódzkich utworzono odpowiedniki Departamentu IV w postaci wydziałów IV.

Wraz ze zmieniającą się sytuacją polityczno-społeczną zmieniała się także struktura i zakres działania pionu IV MSW i jednostek terenowych. W niniejszym artykule podjęto próbę odtworzenia kolejnych zmian organizacyjnych katowickiego pionu IV SB, ustalenia składu kierownictwa i obsady personalnej wydziału (częściowo) oraz zasygnalizowania głównych zainteresowań operacyjnych tej jednostki.

### I. Struktura organizacyjna Wydziału IV SB w Katowicach

#### 1. Wydział IV w latach 1962–1975

Wydział IV SB KW MO w Katowicach powołano rozkazem organizacyjnym nr 083 ministra spraw wewnętrznych z 4 lipca 1962 r.<sup>4</sup> Ze względu na specyfikę terenu organizacyjnie odróżniał się od wydziałów IV pozostałych komend wojewódzkich i struktury centralnej jednostki<sup>5</sup>.

Przy tworzeniu katowickiego pionu IV przyjęto sugestie władz terenowych i dostosowano jego strukturę do lokalnych potrzeb. Zgodnie z katowicką propozycją pozostawiono grupę z siedzibą w Częstochowie<sup>6</sup> i powołano trzy dodatkowe grupy o nieco odmiennym podziale kompetencji niż w komórkach jednostki centralnej (m.in. sprawy zakonów powierzono odrębnej grupie<sup>7</sup>). Nowy Wydział IV SB w Katowicach składał się z czterech grup odpowiedzialnych za operacyjne zabezpieczenie i rozpracowywanie:

Grupa I – kurii katowickiej, kleru diecezjalnego, świeckich stowarzyszeń katolickich, aktywu katolickiego;

Grupa II – zakonów męskich i żeńskich, aktywu świeckiego skupionego wokół zakonów;

Grupa III – kleru i aktywu innych związków wyznaniowych;

<sup>4</sup> AIPN Ka, WUSW Katowice, 234/23, Wniosek o zmiany w etatach Wydziału IV SB KW MO w Katowicach, 1 X 1962 r., k. 79.

<sup>5</sup> W chwili utworzenia Departament IV składał się z trzech wydziałów: Wydział I – kierownicze ogniwa Kościoła katolickiego, kler diecezjalny, zakony męskie i żeńskie; Wydział II – stowarzyszenia katolików świeckich, duszpasterstwo stanowe i zawodowe; Wydział III – wszystkie inne związki wyznaniowe będące w zainteresowaniu departamentu. Podobny podział kompetencji zastosowano w wydziałach IV komend wojewódzkich, np. w Wydziale IV KW MO we Wrocławiu (AIPN, MSW, 10/1354, Uzasadnienie dot. powołania odrębnego departamentu, 17 XI 1961, k. 3–4 oraz Regulamin organizacyjny Departamentu IV MSW, 20 VII 1964, k. 62; P. Piotrowski, *Przekształcenia struktury...*, s. 142.)

<sup>6</sup> Na przełomie 1957 i 1958 r. w Wydziale III KW MO w Katowicach powołano dodatkową Grupę V a z siedzibą w Częstochowie, której powierzono operacyjne zabezpieczanie kurii częstochowskiej, klasztoru i zakonu oo. Paulinów na Jasnej Górze oraz Instytutu Prymasowskiego. Powstanie grupy miało bezpośredni związek z centralną rolą Jasnej Góry w przygotowaniach obchodów milenijnych. Trzyosobową grupą kierował Mieczysław Mosur (1958–1960) oraz latach 1960–1962 Ryszard Puchała (AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/76, Rozkaz organizacyjny nr 6/57, 23 XII 1957 r., k. 507; *ibidem*, 056/11, Protokół zdania-przebiecia Grupy V a Wydziału III KW MO, 11VII 1960 r., k. 42.)

<sup>7</sup> W Departamencie IV MSW odrębny wydział, zajmujący się tylko sprawami zakonów, powstał dopiero w 1971 r. jako Wydział V (H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 393.)



## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

Grupa IV (z siedziba w Częstochowie) – kurii częstochowskiej, zakonu oo. Paulinów na Jasnej Górze, aktywu świeckiego skupionego wokół kurii i klasztoru<sup>8</sup>.

Etat nr Kt/KW/SB/035 Wydziału IV SB KW MO, zatwierdzony rozkazem organizacyjnym nr 05/62 komendanta wojewódzkiego MO w Katowicach z 16 lipca 1962 r., wprowadzał następujące stanowiska w katowickim pionie IV:

Naczelnik wydziału	– 1
Zastępca naczelnika wydziału	– 2
Kierownik grupy	– 4
Starszy oficer operacyjny	– 10
Oficer operacyjny	– 5
Podoficer ewidencji operacyjnej	– 1
Starsza maszynistka	– 1 <sup>9</sup>

Do nowo utworzonego wydziału przeniesiono przede wszystkim funkcjonariuszy pracujących dotychczas „po pionie kleru” w rozwiązanej Grupie V i Grupie V „a” Wydziału III, tylko w nielicznych przypadkach pracowników z innych pionów. Większość z przyznanych dwudziestu czterech etatów obsadzono w lipcu 1962 r.<sup>10</sup>, w październiku dokonano przesunięć na stanowiskach kierowniczych, a w lutym 1963 r. uzupełniono powstały po przesunięciach wakat (zob. tabela nr 1).

**Tabela nr 1. Obsada personalna Wydziału IV SB KW MO w Katowicach (stan na 15 lutego 1963 r.)**

Komórka organizacyjna Wydziału IV	Nazwisko, imię, stopień	Zajmowane stanowisko	Powołany(a) na stanowisko z dniem
<b>Kierownictwo</b>	Lucjan Pikuła, mjr	naczelnik	1 VIII 1962 (VI–VII 1962 p.o. naczelnik)
	Zygmunt Nikiel, mjr	zastępca naczelnika	1 VII 1962
	Władysław Leś, kpt.	zastępca naczelnika	1 X 1962 (1 VII–30 IX 1962 kierownik Grupy II)
<b>Grupa I</b>	Edmund Perek, kpt.	kierownik	1 VII 1962
	Józef Cichoń, kpt.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Jerzy Dudek, kpt.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Jerzy Fickowski, kpt.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Mieczysław Mosur, kpt.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Jerzy Birnbach, sierż.	oficer operacyjny	1 VII 1962
Roman Potocki, plut.	oficer operacyjny	1 VII 1962	

<sup>8</sup> AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/76, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Katowicach do dyrektora Departamentu IV MSW, 29 VI 1962 r., k. 3–6.

<sup>9</sup> *Ibidem*, 234/12, Etat nr Kt/KW/SB/035, 16 VII 1962, k. 21–22; *ibidem*, 234/23, Wniosek o zmiany w etatach Wydziału IV SB KW MO w Katowicach, 1 X 1962, k. 79.

<sup>10</sup> Etat nr Kt/KW/SB/035 przewidywał: 10 stanowisk starszego oficera operacyjnego i 5 stanowisk oficera operacyjnego, w rzeczywistości jednego z funkcjonariuszy mianowano na stanowisko oficera operacyjnego na wolnym etacie starszego oficera operacyjnego; w ten sposób w 1962 r. w Wydziale IV pracowało 9 starszych oficerów operacyjnych i 6 oficerów operacyjnych.

## Struktury

Komórka organizacyjna Wydziału IV	Nazwisko, imię, stopień	Zajmowane stanowisko	Powołany(a) na stanowisko z dniem
<b>Grupa II</b>	Bronisław Słaboń, kpt.	kierownik	1 VIII 1962 (1 VII–30 IX 1962 kierownik Grupy III)
	Zygmunt Jasik, por.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Maria Banaś, por.	oficer operacyjny	1 VII 1962
	Roman Pasierbski, plut.	oficer operacyjny	1 VII 1962
<b>Grupa III</b>	Apolinary Kowalik, mjr	kierownik	15 II 1963
	Tadeusz Cierpień, por.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Jerzy Zbierański, por.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Jerzy Salamon, szer.	oficer operacyjny	1 VII 1962
<b>Grupa IV (z siedzibą w Częstochowie)</b>	Ryszard Puchała, mjr	kierownik	1 VII 1962
	Ryszard Kupczyk, kpt.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
	Wiktor Nawrot, por.	starszy oficer operacyjny	1 VII 1962
<b>Sekretariat</b>	Czesław Ceglarek, st.sierz.	oficer operacyjny	1 VII 1962
	E. Witkowska, kpr.	podoficer ewid. operac.	1 VII 1962
	Helena Smolnik, bez stop.	starsza maszynistka	1 VII 1962

Źródło: Opracowanie własne na podstawie notatki dotyczącej obsady personalnej Wydziału IV, sporządzonej w I połowie stycznia 1963 r. (AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 056/50, k. 254) oraz analizy akt osobowych ww. funkcjonariuszy.

Po trzech miesiącach funkcjonowania dostrzeżono braki w stanowiskach i strukturze organizacyjnej Wydziału IV (w przyznanym w 1962 r. etatach przewidziano tylko jeden dla starszej maszynistki, natomiast w ogóle nie uwzględniono stanowiska kierowcy). Ze względu na Grupę IV (z siedzibą w Częstochowie) kierownictwo SB wnioskowało do Wydziału Organizacyjnego MSW o przyznanie dodatkowych etatów starszej maszynistki i kierowcy. Wniosków nie zaakceptowano, a konieczność zatrudnienia drugiej maszynistki uwzględniono dopiero w 1967 r.<sup>11</sup> Jednostka nie posiadała również odrębnej komórki, zajmującej się analizą informacji napływających od tajnych współpracowników i innych wydziałów (np. „T”, „W”)<sup>12</sup> oraz opracowywaniem informacji na potrzeby Departamentu IV, instancji partyjnych i kierownictwa wojewódzkiego SB. Zadania te wykonywali wszyscy funkcjonariusze, co ujemnie wpływało na ich pracę operacyjną. W związku z tym kierownictwo katowickiej SB kilkakrotnie wnioskowało o utworzenie w pionie IV referatu analityczno-sprawozdawczego. Po prawie rocznych staraniach, zarządzeniem organizacyjnym MSW nr 068 z 1 sierpnia 1963 r., przy Wydziale IV SB KW MO w Katowi-

<sup>11</sup> AIPN Ka, WUSW Katowice, 234/23, Wnioski o zmiany w etatach Wydziału IV oraz o przyznanie etatu kierowcy i starszej maszynistki, 1962–1966, k. 71–72, 82, 133, 168–169, 201–202, 226, 237, 238–239; *ibidem*, 234/13, Etat nr Kt/KW/SB/035 Wydziału IV SB KW MO w Katowicach obowiązujący od 1 IV 1967 r., k. 87.

<sup>12</sup> W 1962 r. Departament IV MSW również nie posiadał odrębnej jednostki zajmującej się analizą materiałów. Dopiero w 1963 r. powołano Wydział IV analityczno-sprawozdawczy (AIPN, MSW, 10/1354, Wniosek wicedyrektora Departamentu IV MSW do ministra spraw wewnętrznych dot. utworzenia Wydziału IV Departamentu IV, 19 VI 1963, k. 54–56; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim...*, s. 393.

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

cach utworzono odrębną grupę analityczno-sprawozdawczą (Grupa V)<sup>13</sup>. Liczba etatów Wydziału IV wzrosła wówczas do dwudziestu sześciu, gdyż Grupę V tworzyło dwóch funkcjonariuszy: kierownik i starszy oficer operacyjny<sup>14</sup>. Stanowisko kierownika powierzono kpt. Eugeniuszowi Wojdasowi (późniejszemu zastępcy naczelnika Wydziału IV)<sup>15</sup>.

W 1963 r. w Wydziale IV dokonano jeszcze jednej zmiany. W związku z likwidacją Samodzielnej Grupy Specjalnej Departamentu I przy KW MO w Katowicach zaistniała konieczność powołania przy poszczególnych wydziałach operacyjnych SB stanowisk, których zadaniem byłoby organizowanie pracy wywiadowczej. Do prowadzenia tych działań w Wydziale IV wydzielono stanowisko: starszego oficera operacyjnego do zadań specjalnych<sup>16</sup>. Zmiana ta nie wpłynęła na liczbę etatów.

W ten sposób pod koniec 1963 r. ukształtowała się struktura organizacyjna i podział kompetencji poszczególnych komórek katowickiego pionu IV, który obowiązywał do połowy 1975 r. Zmieniająca się ilość etatów (w latach 1967–1975 prawdopodobnie 24 etaty)<sup>17</sup> nie wpłynęła na organizację pracy tego wydziału.

### 2. Wydział IV w latach 1975–1983

W połowie 1975 r. w wyniku reformy administracyjnej w miejsce dotychczasowe województwa katowickiego powstały trzy nowe: katowickie, częstochowskie i bielskie; likwidacji uległy także powiaty. Nowy podział administracyjny wymusił konieczność reorganizacji Wydziału IV i dostosowania jego struktury do obecnej sytuacji (z likwidacją powiatów przestały istnieć referaty SB przy komendach powiatowych MO).

Po reorganizacji Wydział IV SB KW MO w Katowicach składał się z czterech sekcji (w związku z powstaniem województwa częstochowskiego przestała istnieć dotychczasowa Grupa IV) i siedmiu tzw. operacyjnych grup terenowych, które miały wypełnić lukę po zlikwidowanych powiatowych referatach SB. Sekcje zabezpieczały i rozpracowywały operacyjnie określone środowiska i problemy, natomiast grupy organizowały pracę w zakresie wszystkich zainteresowań pionu IV w rejonie stanowiącym ich siedzibę<sup>18</sup>. Zmianie uległ także podział kompetencji poszczególnych komórek Wydziału IV:

<sup>13</sup> AIPN Ka, WUSW Katowice, 234/23, Wniosek o zmiany w etatach Wydziału IV SB KW MO w Katowicach, 1 X 1962 r., k. 79, Wniosek o zmiany w etatach Wydziału IV, 15 VII 1963 r., k. 132, Wniosek o przyznanie dodatkowego etatu dla Wydziału IV, 24 IX 1965 r., k. 225.

<sup>14</sup> *Ibidem*, 085/51, Zakres pracy grupy analityczno-sprawozdawczej Wydziału IV KW MO w Katowicach, k. 327.

<sup>15</sup> *Ibidem*, 0227/270, Przebieg służby Eugeniusza Wojdasa, k. 27.

<sup>16</sup> *Ibidem*, 234/23, Wniosek o przyznanie dodatkowych etatów dla Wydziałów II, III, IV KW MO Katowice, 4 XI 1963 r., k. 165–167; *ibidem*, 234/22, Zarządzenie wewnętrzne nr 0017/64 I zastępcy komendanta wojewódzkiego [MO] ds. SB w Katowicach z dnia 1 XII 1964 dot. zakresu działania Wydziału IV, k. 112.

<sup>17</sup> *Ibidem*, 234/13, Etat nr Kt/KW/SB/035 Wydziału IV SB KW MO w Katowicach obowiązujący od 1 IV 1967 r., k. 84–88; *ibidem*, 234/15, Etat nr Kt/KW/SB/035 Wydziału IV SB KW MO w Katowicach obowiązujący od 1 I 1973 do 31 V 1975 r., k. 26–30.

<sup>18</sup> Grupy operacyjne miały siedziby w pomieszczeniach komend miejskich MO, z wyjątkiem Gliwic, gdzie posiadały odrębny budynek (*ibidem*, 306/1, Informacja o stanie funkcjonowania KW MO w Katowicach i jednostek podległych, 1975, k. 26).

## Struktury

Sekcja I – kuria katowicka i jej „agendy”, kler diecezjalny;

Sekcja II – zakony, niekatolickie związki wyznaniowe, aktyw świecki, stowarzyszenia katolickie;

Sekcja I „a” (zwana też terenową) – kler diecezjalny z Katowic i Siemianowic Śląskich;

Sekcja IV (zwana też analityczną) – analiza materiałów, sprawozdawczość;

Operacyjna Grupa I Gliwice – Gliwice, Zabrze;

Operacyjna Grupa II Bytom – Bytom, Piekary Śląskie, Tarnowskie Góry, Krupski Młyn;

Operacyjna Grupa III Chorzów – Chorzów, Ruda Śląska, Świętochłowice;

Operacyjna Grupa IV Rybnik – Rybnik, Wodzisław Śląski, Jastrzębie, Racibórz, Zebrzydowice;

Operacyjna Grupa V Będzin – Będzin, Zawiercie, Olkusz, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Czeladź;

Operacyjna Grupa VI Chrzanów – Chrzanów, Jaworzno, Trzebinia;

Operacyjna Grupa VII Tychy – Tychy, Pszczyna, Mysłowice, Mikołów, Brzeźce<sup>19</sup>.

W 1975 r. Wydział IV posiadał 45<sup>20</sup> lub 46<sup>21</sup> etatów; w tym: naczelnik, dwóch zastępców, trzydziestu dziewięciu pracowników operacyjnych (trzynastu w sekcjach i dwudziestu sześciu w grupach terenowych<sup>22</sup>) oraz sekretariat (zob. tabela nr 2).

**Tabela nr 2. Obsada personalna Wydziału IV SB KW MO w Katowicach (stan na 1 sierpnia 1975 r.)**

Komórka organizacyjna Wydziału IV	Nazwisko, imię, stopień	Zajmowane stanowisko	Powołany(a) na stanowisko z dniem
<b>Kierownictwo</b>	Lucjan Pikuła, mjr	naczelnik	1 VIII 1962 (VI–VII 1962 p.o. naczelnik)
	Edmund Perek, mjr	zastępca naczelnika	1 VII 1969
	Jerzy Zając, kpt.	zastępca naczelnika	1 VI 1975
<b>Sekcja I</b>	Jerzy Birnbach, kpt.	kierownik	1 VI 1975
	Stanisław Kałat, kpt.	starszy inspektor	1 VI 1975 (z dniem 1 X 1975 przeniesiony do KW MO Bielsko-Biała)
	Jan Sulima, kpt.	starszy inspektor	1 VI 1975
	Waldemar Wiechno, kpt.	starszy inspektor	1 VI 1975

<sup>19</sup> *Ibidem*, 085/51, Informacja dot. zasadności funkcjonowania operacyjnych grup terenowych Wydziału IV, 20 XII 1976 r., k. 350 (Zakres kompetencji poszczególnych sekcji ustalono na podstawie analizy akt administracyjnych z lat 1975–1980 i akt osobowych funkcjonariuszy Wydziału IV).

<sup>20</sup> P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 77.

<sup>21</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 306/1, Odpowiedź na wyciąg z ankiety do kontroli funkcjonowania nowo utworzonych komend wojewódzkich MO oraz jednostek im podległych, 8 IX 1975 r., k. 137.

<sup>22</sup> *Ibidem*, Informacja o stanie funkcjonowania Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach i jednostek podległych, wrzesień 1975 r., k. 24.

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

Komórka organizacyjna Wydziału IV	Nazwisko, imię, stopień	Zajmowane stanowisko	Powołany(a) na stanowisko z dniem	
<b>Sekcja II</b>	Zdzisław Fickowski, Cecylia Grabska, kpt. Bronisław Słaboń, kpt.	kierownik starszy inspektor starszy inspektor	1 VI 1975 1 VIII 1975 1 VI 1975 (z dniem 1 X 1975 przeniesiony do KW MO Bielsko-Biała)	
	Teodor Sołtysiak, kpt.	starszy inspektor	1 VI 1975	
<b>Sekcja I „a” (terenowa)</b>	Zygmunt Jasik, kpt. Tadeusz Madej, ppor. Marian Piechota, szer.	kierownik starszy inspektor inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975 1 VI 1975	
<b>Sekcja IV (analityczna)</b>	Roman Potocki, kpt.	kierownik	1 VI 1975 (z dniem 1 X 1975 przeniesiony do KW MO Bielsko-Biała)	
	Janusz Chejdysz, por.	starszy inspektor	1 VI 1975	
<b>Grupa Operacyjna I Gliwice</b>	Zbigniew Przytocki, por. Adam Struzik, szer. Mirosław Krzych, st. kpr.	starszy inspektor starszy inspektor inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975 1 VIII 1975	
	Stanisław Rutkowski, por. Jan Folęga, kpt. Antoni Ciesielski, por. Andrzej Pomykała, kpr.	kierownik starszy inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975	
		inspektor młodszy inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975	
<b>Grupa Operacyjna III Chorzów</b>	Józef Cichoń, kpt. Ryszard Olszówka, por. Kazimierz Durbacz, por.	kierownik starszy inspektor inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975 1 VI 1975	
	Zygmunt Kałuża, por. Jan Gadomski, por. Jan Górny, ppor. Zygmunt Ptak, kpt. Ryszard Kaliciński, ppor.	kierownik	1 VI 1975	
		starszy inspektor	1 VI 1975	
starszy inspektor		1 VIII 1975		
starszy inspektor inspektor		1 VI 1975 1 VI 1975		
<b>Grupa Operacyjna V Będzin</b>	Henryk Kaliński, kpt. Zdzisław Sierka, por. Adam Cichopek, ppor. Jerzy Kopczyński, st. kpr. Andrzej Mularczyk, st. kpr.	kierownik starszy inspektor starszy inspektor inspektor inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975 1 VIII 1975 1 VI 1975 1 VI 1975	
	Ryszard Kornecki, por. Piotr Bartosz, ppor. Henryk Ciupek, plut.	kierownik starszy inspektor inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975 1 VI 1975	
		Stanisław Hołda, kpt. Jerzy Gładzki, por. Zygmunt Czembor, st. kpr.	kierownik starszy inspektor inspektor	1 VI 1975 1 VI 1975 1 VI 1975

Źródło: Opracowanie własne na podstawie listy obecności pracowników Wydziału IV uczestniczących w naradzie w dniu 5 IX 1975 r. (AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 085/51, k. 270–271) oraz analizy akt osobowych ww. funkcjonariuszy.

## Struktury

Kolejna zmiana w strukturze Wydziału IV nastąpiła prawdopodobnie w 1980 r. i miała związek z nasileniem tzw. działań „D” (dezinformacyjnych, dezintegracyjnych).

Od 1973 r. w Departamencie IV MSW działała Samodzielna Grupa „D”, przeznaczona do szeroko pojętych specjalnych działań dezintegracyjnych wśród duchowieństwa i środowisk świeckich związanych z Kościołem<sup>23</sup>. Po czterech latach Samodzielną Grupę „D” przekształcono w Wydział VI Departamentu IV MSW, „tworząc – jak pisze Marek Lasota – z czasem jego terenowe odpowiedniki, to jest sekcje VI w wydziałach IV KW MO”<sup>24</sup>. W informacji opracowanej w 1991 r. na wniosek przewodniczącego Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. Badania Działań MSW czytamy m.in.: „W związku z przekształceniem z dniem 15 czerwca 1977 roku Samodzielnej Grupy „D” w Wydział VI Departamentu IV MSW w 1978 roku w Wydziale IV KW MO w Katowicach powstał jego odpowiednik, czyli Sekcja VI. [...] Z dotychczas nieopowiedzianych ustaleń operacyjnych wynika, że na początku kwietnia 1980 roku na bazie Sekcji VI Wydziału IV powstała nieformalna grupa specjalna pod dowództwem Edmunda Perka, która przeznaczona była do działań dezintegracyjnych i specjalnych ukierunkowanych przeciwko klerowi rzymskokatolickiemu i katolickiej opozycji na terenie województwa katowickiego”<sup>25</sup>. Analiza materiałów administracyjnych, operacyjnych i akt osobowych funkcjonariuszy katowickiego Wydziału IV pozwala wysunąć tezę, iż kolejność powstania Sekcji VI i nieformalnej grupy specjalnej była prawdopodobnie odwrotna, niż sugeruje cytowany raport. W notatkach i informacjach z lat 1978–1979 często występują sformułowania: „do wykorzystania dla zastępcy naczelnika mjr. Perka”, „wyciąg mjr Perka do wykorzystania do działań „D”, „do przedsięwzięć dezintegracyjnych po uzgodnieniu z mjr. Perkiem”, „wykorzystać do działań „D”, „wykorzystać do działań specjalnych”. Dopiero w kwietniu 1980 r. pojawia się nazwa Sekcji VI i adnotacje typu: „poinformować kierownictwo Sekcji VI”<sup>26</sup>.

Prawdopodobnie w 1980 r. dokonano reorganizacji katowickiego pionu IV poprzez dostosowanie jego komórek operacyjnych do struktury Departamentu IV. Z Sekcji II wyłączono wówczas zadania związane z rozpracowywaniem zakonów i powierzono je nowo powołanej Sekcji V<sup>27</sup> oraz utworzono Sekcję VI, do kompetencji której należało operacyjne zabezpieczenie środowiska młodzieży akademickiej skupionej w Duszpasterstwie Akademickim (DA) i ruchu oazowym oraz prowadzenie tzw. działań dezintegracyjnych i specjalnych (nadzorowanych bezpośrednio przez zastępcę naczelnika mjr. Edmunda Perka). Kierownikiem Sekcji V mianowano por. Piotra Bartosza (dotychczasowego kierownika Sekcji II), a kierownikiem

<sup>23</sup> P. Piotrowski, *Struktury SB MSW 1975–1990...*, s. 74–75.

<sup>24</sup> Cyt. za: M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji poświęconym Samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 29–30.

<sup>25</sup> Cyt. za: *Informacja o działalności komórek „D” pionu IV byłej Służby Bezpieczeństwa*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 42–43.

<sup>26</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 085/7, t. 1–2 i 6–10, 085/43, 085/45, t. 1.

<sup>27</sup> Od 1971 r. w Departamencie IV MSW istniał Wydział IV, zajmujący się wyłącznie zagadnieniami związanymi z działalnością zakonów (H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim...*, s. 393).



## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

Sekcji VI ppor. Andrzeja Kanclerza (później funkcję tę pełnił kpt. Adam Cichopek i kpt. Tadeusz Chmielewski)<sup>28</sup>.

W 1981 r. Departamentowi IV MSW podporządkowano również zagadnienia związane z operacyjną ochroną kompleksu gospodarki żywnościowej, co miało związek z silnym oparciem, jakie tworzące się koła NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” posiadały w Kościele<sup>29</sup>. W ten sposób w lutym 1981 r. Departament IV powiększył się o kolejne trzy wydziały: Wydział VII, VIII i IX<sup>30</sup>. W Wydziale IV SB KW MO w Katowicach utworzono odpowiednio Sekcję VII (ochrona operacyjna bazy kompleksu rolno-spożywczego) oraz Sekcję VIII (nadbudowa środowiska wiejskiego, opozycja skupiona wokół NSZZ „Solidarność”, konspiracyjne struktury na wsi). Kierownikiem Sekcji VII mianowano ppor. Bogusława Nebelskiego, a kierownikiem Sekcji VIII kpt. Teodora Sołtysiaka (potem zastąpił go ppor. A. Kanclerz)<sup>31</sup>. Prawdopodobnie w katowickim Wydziale IV istniała także Sekcja IX z siedzibą w Sosnowcu<sup>32</sup>, jednak określenie jej zadań i czasu działania wymaga przeprowadzenia dalszych badań.

Stopniowo zwiększająca się ilość sekcji nie pozostała bez wpływu na wzrost liczby stanowisk kierowniczych i etatów w katowickim pionie IV. W 1978 r. wydział posiadał pięćdziesiąt osiem etatów, w 1980 r. sześćdziesiąt sześć, a w 1981 r. sto<sup>33</sup>. Prawdopodobnie w 1978 r. przyznano dodatkowy (trzeci) etat zastępcy naczelnika, a trzy lata później kolejny (czwarty)<sup>34</sup>.

### 3. Wydział IV w latach 1983–1989

W styczniu 1983 r. na mocy zarządzenia ministra spraw wewnętrznych nr 6/83 przeprowadzono reorganizację struktur terytorialnych MSW i wprowadzono komendy rejonowe, a w nich, w marcu tegoż roku, utworzono komórki SB (zarządzenie nr 012/83 z 13 III 1983 r.)<sup>35</sup>. Kilka miesięcy później ustawą z 14 lipca 1983 r. o urzędzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów<sup>36</sup> wprowadzono nowe nazewnictwo jednostek terenowych (dotychczasowa Komenda Wojewódzka MO w Katowicach przyjęła nazwę Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach).

<sup>28</sup> Na podstawie akt personalnych ww. funkcjonariuszy (AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 0231/727, 0238/221, 0231/300, 0264/615).

<sup>29</sup> P. Piotrowski, *Struktury SB MSW 1975–1990...*, s. 75.

<sup>30</sup> W przytoczonym artykule P. Piotrowski pisze, że Wydział IX powstał prawdopodobnie w 1983 r. (*ibidem*, s. 76). Jednak zmiany, dokonane w 1981 r. w etacie nr 016 Departamentu IV, sugerują, że powstał on równoległe z Wydziałem VII i VIII. Zarządzeniem organizacyjnym nr 010/Org z 21 II 1981 r. zatwierdzono dwadzieścia etatów dla Wydziału VII i dwadzieścia etatów dla Wydziału VIII oraz trzynaście dla Wydziału IX (AIPN, MSW II, 13810, Etat nr 016/5 Departamentu IV MSW, k. 2, 21).

<sup>31</sup> Na podstawie akt osobowych ww. funkcjonariuszy (AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 0231/299, 0231/616, t. 1, 0238/221).

<sup>32</sup> *Ibidem*, 0229/48, t. 1.

<sup>33</sup> P. Piotrowski, *Struktury SB MSW 1975–1990...*, s. 77.

<sup>34</sup> Zob. Załącznik nr 2.

<sup>35</sup> H. Dominiczak, *Organy Bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 253–254.

<sup>36</sup> DzU 1983, nr 38, poz. 172 (ustawa obowiązywała od 19 VII 1983 do 10 V 1990 r.).

## Struktury

Zmiany strukturalne w MSW pociągnęły za sobą reorganizację katowickiego pionu IV. Po utworzeniu rejonowych komend MO (a potem rejonowych urzędów spraw wewnętrznych) likwidacji uległy terenowe grupy operacyjne, Sekcja I „a” (terenowa) oraz dwa etaty zastępcy naczelnika. Wydział IV SB WUSW składał się od tamtej pory z siedmiu sekcji: I, II, IV, V, VI, VII i VIII, których zakres zainteresowań operacyjnych pozostał taki sam jak w latach 1980–1983. Całą jednostką zarządzał mjr Waldemar Wiechno, a poszczególnymi sekcjami kierowali: por. Bogdan Gosek (Sekcja I), por. Jerzy Kopczyński (Sekcja II), por. Andrzej Nigot (Sekcja IV), kpt. Piotr Bartosz (Sekcja V), kpt. Tadeusz Chmielewski (Sekcja VI), ppor. Bogusław Nebelski (Sekcja VII) oraz por. Andrzej Kanclerz (Sekcja VIII). Po reorganizacji pion IV posiadał czterdzieści dwa etaty:

Naczelnik wydziału	– 1
Zastępca naczelnika wydziału	– 2
Kierownik sekcji	– 7
Starszy inspektor	– 19
Inspektor	– 7
Młodszy inspektor	– 2
Starsza maszynistka	– 1
Sekretarka	– 1
Inspektor cywilny	– 2 <sup>37</sup>

Omówiona struktura Wydziału IV funkcjonowała tylko przez półtora roku.

W połowie 1984 r. w MSW pojawiła się koncepcja utworzenia odrębnego departamentu, do którego zadań należałaby wyłącznie ochrona gospodarki żywnościowej<sup>38</sup>. Zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych nr 0124/Org z 30 XI 1984 r. z Departamentu IV wydzielono wydziały zajmujące się ochroną kompleksu rolno-spożywczego (Wydział VII, VIII i IX) i włączono je do nowo utworzonego Departamentu VI<sup>39</sup>. Po reorganizacji Departament IV składał się z sześciu wydziałów, zmieniła się numeracja poszczególnych wydziałów<sup>40</sup> oraz zakres ich operacyjnych zainteresowań<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 067/19, Protokół zdania-przejęcia Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach, 22 IX 1983, k. 2, 23, 25, 27, 31, 33, 34, 36.

<sup>38</sup> Działania związane z „ochroną” gospodarki żywnościowej prowadzone były przez kilka departamentów. Ideą powołania nowego departamentu było scalenie tych działań poprzez wyłączenie ich z Departamentu III, Departamentu IV i Departamentu V. Operacyjna ochrona kompleksu gospodarki żywnościowej, leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz ochrony środowiska i zasobów naturalnych miała należeć wyłącznie do Departamentu VI (AIPN, MSW, 10/1422, Notatka w sprawie proponowanej organizacji i zakresu działania komórek Departamentu VI i IV MSW, sierpień 1984 r., k. 8–12 oraz Pismo dyrektora Biura Organizacyjno-Prawnego MSW do szefów WUSW, 20 IX 1984 r., k. 26–27.)

<sup>39</sup> AIPN, MSW II, Etat nr 016/6 Departamentu IV MSW (zmiana nr 9, wprowadzona z dniem 1 XII 1984 r.), 31 i 38; a także P. Piotrowski, *Struktury SB MSW 1975–1990...*, s. 76.

<sup>40</sup> Do niedawna w literaturze przedmiotu panowało przekonanie, iż zmiana numeracji wydziałów Departamentu IV miała związek z uczestnictwem funkcjonariuszy Wydziału VI tego Departamentu w zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki. Wnioskowano tak na podstawie informacji sporządzonej w 1991 r. na wniosek przewodniczącego Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. Badania Działań MSW (pisze o tym P. Piotrowski, *Struktury SB MSW 1975–1990...*, s. 76). Wyniki ostatnich badań P. Piotrowskiego (przytacza je A. Dziurok, *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, s. 26) oraz cytowana w przypisie poniżej notatka z sierpnia 1984 r. dotycząca działań komórek Departamentu IV dowodzą, iż przesunięcie działań dezintegracyjnych i specjalnych z Wydziału IV do Wydziału VI poprzez zmianę numeracji planowano wcześniej i nie miało ono związku

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

Zmiany wprowadzone w Departamencie IV spowodowały reorganizację jednostek terenowych. Na początku 1985 r. z katowickiego Wydziału IV wyłączono Sekcję VII i VIII, a ich kompetencje przejął nowo powołany Wydział VI pod kierownictwem por. Bogusława Nebelskiego (dotychczasowego kierownika Sekcji VII)<sup>42</sup>. Zmniejszono również liczbę stanowisk kierowniczych, etat zastępcy naczelnika odpowiedzialnego za nadzorowanie pracy sekcji zajmujących się kompleksem rolno-żywnościowym został przekazany do Wydziału VI<sup>43</sup>. Po zmianach organizacyjnych Wydział IV SB WUSW w Katowicach składał się z czterech sekcji, których zakres działań operacyjnych podobnie jak w innych jednostkach wojewódzkich (np. we Wrocławiu)<sup>44</sup> dostosowano do specyfiki regionalnej. Prawdopodobnie na szczeblu wojewódzkim nie utworzono odpowiedników Wydziału IV i Wydziału VI Departamentu IV MSW, a kompetencje tych jednostek w terenie przejęła Sekcja II i Sekcja V. Zakres kompetencji poszczególnych komórek Wydziału IV SB WUSW w Katowicach przedstawiał się następująco: Sekcja I – analiza i sprawozdawczość; Sekcja II – kuria, kler diecezjalny, duszpasterstwo akademickie; Sekcja III – zakony; Sekcja V – kościoły i wyznania nierymskokatolickie oraz stowarzyszenia i świeccy aktywi katolicki<sup>45</sup>. W takim kształcie katowicki pion IV przetrwał aż do likwidacji.

Zmiana sytuacji politycznej w 1989 r. doprowadziła do znaczących zmian organizacyjnych w aparacie bezpieczeństwa. Na podstawie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych nr 075/89 z 24 sierpnia 1989 r. rozwiązano m.in. Departament IV, a z połączenia jego struktur i struktur byłego Biura Studiów utworzono Departament Studiów i Analiz. Analogicznie na szczeblu wojewódzkim kadry byłych wydziałów IV weszły w skład wydziałów studiów i analiz<sup>46</sup>.

Zgodnie z decyzją nr 066/89 szefa WUSW w Katowicach z 2 listopada 1989 r. specjalnie powołana komisja przystąpiła do sporządzenia stanu faktycznego materiałów i wyposażenia Wydziału IV<sup>47</sup>. Miesiąc później (12 grudnia) był naczelnik pionu IV

ze śmiercią ks. Jerzego Popiełuszki (AIPN, MSW, 10/1422, Notatka w sprawie proponowanej organizacji i zakresu działania komórek Departamentu VI i IV MSW, sierpień 1984 r., k. 11–12).

<sup>41</sup> W sierpniu 1984 r. planowano następujący zakres działań poszczególnych wydziałów: Wydział I – prace analityczne i informacyjne dotyczące głównych kierunków działania Kościoła rzymskokatolickiego i kościołów innych wyznań, stowarzyszeń, struktur katolików świeckich, duszpasterstw stanowych i zawodowych; Wydział II – rozpoznanie i przeciwdziałanie inicjatywom centralnych struktur Kościoła (m.in. episkopat, prymas, komisje problemowe episkopatu, misja Watykanu w Polsce) oraz koordynowanie rozpracowywania biskupów; Wydział III – rozpracowywanie działalności zakonów oraz ich powiązań z ośrodkami zagranicznymi; Wydział IV – rozpoznanie i zwalczanie wrogich działań duszpasterstw stanowych (młodzieżowych, akademickich, stanowo-zawodowych) oraz „koordynowanie działań operacyjno-specjalnych w skali kraju”; Wydział V – rozpracowywanie działalności centralnych stowarzyszeń: Pax, ChSS, KIK oraz katolików świeckich; Wydział VI – rozpoznanie i zwalczanie wrogiej działalności kościołów i wyznań nierymskokatolickich oraz ich kontaktów z zagranicznymi centralami wyznaniowymi, a także przeciwdziałanie ich działalności hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego (*ibidem*).

<sup>42</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 0231/616, Wniosek personalny z dnia 11 II 1985 r., k. 171.

<sup>43</sup> *Ibidem*, 0231/707, Wniosek personalny z dnia 9 IV 1985 r., k. 89.

<sup>44</sup> P. Piotrowski, *Struktury SB MSW 1975–1990...*, s. 76.

<sup>45</sup> Na podstawie protokołu stanu faktycznego materiałów i wyposażenia Wydziału IV WUSW w Katowicach (AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 067/20, t. 1) oraz analizy akt osobowych funkcjonariuszy.

<sup>46</sup> P. Piotrowski, *Struktury SB MSW 1975–1990...*, s. 99–100.

<sup>47</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 067/20, t. 1, Protokół stanu faktycznego, dokumentów, materiałów i wyposażenia Wydziału IV WUSW w Katowicach, 12 XII 1989 r., k. 1–39.

## Struktury

ppłk Waldemar Wiechno przekazał naczelnikowi Wydziału Studiów i Analiz ppłk. Lucjanowi Janusowi dokumentację i sprzęt zlikwidowanego wydziału<sup>48</sup>.

W chwili likwidacji Wydział IV SB dysponował dwudziestoma dziewięcioma etatami:

Naczelnik wydziału	– 1
Zastępca naczelnika wydziału	– 1
Kierownik grupy	– 4
Starszy inspektor	– 15
Inspektor	– 5
Młodszy inspektor	– 1
Sekretarz maszynistka	– 1
Maszynistka	– 1

Wydziałem kierował ppłk Waldemar Wiechno i jego zastępca ppłk Edmund Perek, a sekcjami: kpt. Andrzej Nigot (Sekcja I), kpt. Bogdan Gosek (Sekcja II), kpt. Piotr Bartosz (Sekcja III) oraz kpt. Wiesław Misztal (Sekcja V)<sup>49</sup>.

Poszczególne etapy przekształceń Wydziału IV SB w Katowicach w formie graficznej przedstawiono w załączniku nr 1.

## II. Kierownictwo Wydziału IV SB w Katowicach

### 1. Naczelnicy

Przez cały czas istnienia Wydziału IV jego prace organizowało i koordynowało trzech naczelników: Lucjan Pikuła (1962–1977)<sup>50</sup>, Jerzy Birnbach (1977–1983)<sup>51</sup> i Waldemar Wiechno (1983–1989)<sup>52</sup>. Do kompetencji naczelnika należał m.in. bezpośredni nadzór nad komórką zajmującą się analizą i sprawozdawczością oraz do 1975 r. nad Grupą IV z siedzibą w Częstochowie.

### 2. Zastępca naczelnika

W 1962 r. w chwili powołania pionu IV dla katowickiej jednostki przewidziano dwa stanowiska zastępcy naczelnika. Wraz z rozrastaniem się struktury wydziału oraz powiększaniem zakresu działań operacyjnych etatów tych przybywało. Trzeci etat został przyznany prawdopodobnie w 1978 r. (co mogło mieć związek z nasileniem działań dezintegracyjnych), a czwarty w 1981 r. po utworzeniu Sekcji VII i VIII. Do zadań poszczególnych zastępców należała m.in. koordynacja działań określonych komórek Wydziału IV, a ich kompetencje można usystematyzować następująco:

<sup>48</sup> *Ibidem*, 067/21, Protokół przekazania-przejęcia dokumentów, materiałów i wyposażenia likwidowanego Wydziału IV SB do nowo utworzonego Wydziału Studiów i Analiz WUSW Katowice, 12 XII 1989 r., k. 1.

<sup>49</sup> *Ibidem*, 067/20, t. 1, Protokół stanu faktycznego, dokumentów, materiałów i wyposażenia Wydziału IV WUSW w Katowicach, 12 XII 1989 r., k. 1–39 oraz akta osobowe ww. funkcjonariuszy.

<sup>50</sup> *Ibidem*, 0229/124, Przebieg służby, k. 78–79.

<sup>51</sup> AIPN, 0604/1382, Przebieg służby, k. 1–2 (cz. III).

<sup>52</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 0231/264, Przebieg służby, k. 38–40.

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

• **zastępca naczelnika** Wydziału IV nadzorujący prace komórek zajmujących się rozpracowywaniem i zabezpieczaniem kurii oraz kleru diecezjalnego. W latach 1962–1969 funkcję tę pełnił Zygmunt Nikiel<sup>53</sup>, po nim aż do likwidacji Wydziału Edmund Perek<sup>54</sup>. Ponadto od 1978 r. Edmund Perek odpowiadał za prowadzenie działań dezintegracyjnych i specjalnych oraz nadzorował pracę Sekcji VI (w latach 1980–1983 tylko Grupy VI, pracę Grupy I koordynował wówczas Waldemar Wiechno)<sup>55</sup>;

• **zastępca naczelnika** Wydziału IV nadzorujący prace komórek zajmujących się rozpracowywaniem i zabezpieczaniem zakonów, kleru zakonnego, kościołów nierzymskokatolickich i związków wyznaniowych oraz stowarzyszeń katolickich i aktywu świeckiego. Funkcję tę kolejno pełnili: Władysław Leś (1962–1965)<sup>56</sup>, Dionizy Girek (1965–1969)<sup>57</sup>, Eugeniusz Wojdas (1969–1971)<sup>58</sup>, Tadeusz Cierpień (1971–1973)<sup>59</sup>, Edward Świątkowski (1973–1975)<sup>60</sup>, Jerzy Zajac (1975–1979)<sup>61</sup>, Kazimierz Goraj (1979–1981)<sup>62</sup>, Jerzy Wach (1981–1983)<sup>63</sup>. Etat ten uległ likwidacji w czasie reorganizacji w 1983 r.;

• **zastępca naczelnika** Wydziału IV nadzorujący od 1978 r. prace komórek, których zadaniem było ograniczanie oddziaływania i działalność kurii, od 1981 r. komórek zajmujących się zabezpieczaniem sektora żywnościowego, a od 1983 r. również komórek zajmujących się rozpracowywaniem zakonów. W latach 1978–1980 funkcję tę pełnił Jan Górny<sup>64</sup>, następnie Waldemar Wiechno (1980–1983)<sup>65</sup>, po nim Jerzy Kopczyński (1983–1985)<sup>66</sup>. W wyniku zmian organizacyjnych etat przeniesiono do Wydziału VI;

• **zastępca naczelnika** Wydziału IV nadzorujący prace komórek zajmujących się operacyjnym zabezpieczaniem nadbudowy środowiska wiejskiego w województwie katowickim. Stanowisko to zajmował Teodor Sołtysiak (1981–1983)<sup>67</sup>. Etat funkcjonował tylko trzy lata, po wyłączeniu z działań Wydziału IV zagadnień związanych z gospodarką żywnościową uległ likwidacji.

Poszczególne etapy zmian w etatach i obsadzie personalnej kierownictwa Wydziału IV SB w Katowicach w formie graficznej przedstawiono w załączniku nr 2.

<sup>53</sup> AIPN, 0604/1060, Przebieg służby, k. 1–3 (cz. III).

<sup>54</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 0231/264, Przebieg służby, k. 27–29.

<sup>55</sup> Na podstawie analizy teczek osobowych ww. funkcjonariuszy.

<sup>56</sup> AIPN, 0604/747, Przebieg służby, k. 1–4 (cz. III).

<sup>57</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 0228/40, Przebieg służby, k. 69.

<sup>58</sup> *Ibidem*, 0227/270, Przebieg służby, k. 29, 82.

<sup>59</sup> *Ibidem*, 0229/39, Przebieg służby, k. 48–49.

<sup>60</sup> *Ibidem*, 0264/328, t. 1, Przebieg służby, k. 35–36.

<sup>61</sup> Ustalono na podstawie analizy akt administracyjnych i akt operacyjnych Wydziału IV z lat 1975–1979.

<sup>62</sup> AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 0231/304, Przebieg służby, k. 54–55.

<sup>63</sup> *Ibidem*, 0231/646, Przebieg służby, k. 57–58.

<sup>64</sup> *Ibidem*, 0264/288, Przebieg służby, k. 53–55.

<sup>65</sup> *Ibidem*, 0231/264, Przebieg służby, k. 38–40.

<sup>66</sup> *Ibidem*, 0231/707, Przebieg służby, k. 53–55.

<sup>67</sup> *Ibidem*, 0231/299, Przebieg służby, k. 58–60.

## Struktury

### III. Działania Wydziału IV SB w Katowicach

Omawiając kolejne etapy reorganizacji Wydziału IV SB w Katowicach oraz kompetencje kadry kierowniczej, tylko ogólnie nakreślono zainteresowania i działania tej jednostki. W załączniku nr 3 do niniejszego artykułu przedstawiono zarządzenie wewnętrzne nr 0017/64 z 1 grudnia 1964 r. I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Katowicach, które szczegółowo określa zakres działania wydziału, a także zakres czynności poszczególnych stanowisk tego pionu.

Po 1975 r. i późniejszych reorganizacjach zmieniały się metody działania, zakresy czynności, ale główne obiekty zainteresowań funkcjonariuszy Wydziału IV pozostały te same.

**Załącznik nr 1 (opracowanie własne)**

**Struktura organizacyjna Wydziału IV SB KW MO/WUSW w Katowicach  
(1962–1989)**



**Struktura organizacyjna Wydziału IV SB KW MO/WUSW w Katowicach  
(1962–1989)**

**Wydział IV SB KW MO w Katowicach w latach 1962–1975**

- |  |   |   |   |  |
|--|---|---|---|--|
| <p><b>Grupa I</b><br/>– kuria i jej „agendy”<br/>– kler diecezjalny</p>  | <p><b>Grupa II</b><br/>– zakony męskie<br/>– kler zakonny</p>   | <p><b>Grupa III</b><br/>– niekatolickie związki<br/>wyznaniowe<br/>– aktyw katolicki,<br/>– stowarzyszenia katolickie</p> | <p><b>Grupa IV</b><br/><del>Wydział IV SB KW MO w Katowicach w latach 1975–1980<br/>(z siedzibą w Częstochowie)</del><br/>– kuria i jej „agendy”<br/>– zakon oo. Paulinów<br/>na Jasnej Górze</p> | <p><b>Grupa V</b><br/><b>Analityczna</b><br/>(od 1963 r.)<br/>– analiza materiałów<br/>– sprawozdawczość</p>   |
| <p><b>Sekcja I</b><br/>– kuria i jej „agendy”<br/>– kler diecezjalny</p> | <p><b>Sekcja II</b><br/>– zakony<br/>– niekatolickie związki<br/>wyznaniowe<br/>– aktywności katolicki,<br/>– stowarzyszenia<br/>katolickie</p> | <p><b>Sekcja I „a”<br/>Terenowa</b><br/>– kler diecezjalny<br/>z terenu Katowic<br/>i Siemianowic</p>                     | <p><b>Sekcja IV</b><br/><b>Analityczna</b><br/>– analiza materiałów<br/>– sprawozdawczość</p>   | <p><b>Operacyjne grupy<br/>terenowe:</b><br/>Grupa I Gliwice<br/>Grupa II Bytom<br/>Grupa III Chorzów<br/>Grupa IV Rybnik<br/>Grupa V Będzin<br/>Grupa VI Chrzanów<br/>Grupa VII Tychy</p> |

## Struktury

<b>Sekcja I</b>	<b>Sekcja II</b>	<b>Sekcja I „a”</b>	<b>Sekcja IV</b>	<b>Sekcja V</b>	<b>Sekcja VI</b>	<b>Operacyjne grupy teren.:</b>
- kuria i jej „agendy” - kler diecezjalny	- niekatolickie związki wyznaniowe - aktyw katolicki, z terenu Katowic i Siemianowic katolickie	- Terenowa Wydział IV SB WUSW w Katowicach w latach 1981-1985 - kler diecezjalny	- Analityczna - zakony	- duszpasterstwo akademickie - ruch oazowy - działania specjalne		Gr. I Gliwice Gr. II Bytom Gr. III Chorzów Gr. IV Rybnik Gr. V Będzin Gr. VI Chrzanów Gr. VII Tychy

<b>Sekcja I</b>	<b>Sekcja II</b>	<b>Sekcja IV</b>	<b>Sekcja V</b>	<b>Sekcja VI</b>	<b>Sekcja VII</b>	<b>Sekcja VIII</b>	<b>Operacyjne grupy teren.:</b>
- kuria i jej „agendy” - kler diecezjalny	- niekatolickie związki wyznaniowe - aktyw katolicki, z terenu Katowic i Siemianowic katolickie	- Analityczna - zakony	- zakony	- duszpasterstwo akademickie	- kompleks rolno-akademickie	- NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” - nadbudowa rolnictwa - opozycja polityczna - skupiona na wsi	Gr. I Gliwice Gr. II Bytom Gr. III Chorzów Gr. IV Rybnik Gr. V Będzin Gr. VI Chrzanów Gr. VII Tychy (do 1983 r.)
<b>Sekcja I „a” Terenowa</b>		<b>Wydział IV SB WUSW w Katowicach w latach 1985-1989</b>					
- kler z Katowic i Siemianowic (do 1983 r.)							

<b>Sekcja I Analityczna</b>	<b>Sekcja II</b>	<b>Sekcja III</b>	<b>Sekcja V</b>
	- kuria i jej „agendy” - kler diecezjalny	- zakony	- niekatolickie związki wyznaniowe - świecki aktyw katolicki

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

## Załącznik nr 2 (opracowanie własne)

## Kierownictwo Wydziału IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989)

**Naczelnik:  
(1962–1989)**

Lucjan Pikuła  
(1 VIII 1962 – 31 V 1977)

Jerzy Birnbach  
(1 VI 1977 – 15 X 1983)

Waldemar Wiechno  
(16 X 1983 – 30 X 1989<sup>1</sup>)

**zastępca naczelnika: zastępca naczelnika: zastępca naczelnika: zastępca naczelnika:**  
**(1962–1989) (1962–1983) (1978–1985) (1981–1983)**

Zygmunt Nikiel  
(1 VII 1962 –  
30 VI 1969)

Władysław Leś  
(1 X 1962 –  
30 XI 1965)

Jan Górny  
(1 XII 1978 –  
2 III 1980)

Teodor Sołtysiak  
(1 IX 1981 –  
30 IV 1983)

Edmund Perek  
(1 VII 1969 –  
30 X 1989<sup>2</sup>)

Dionizy Girek  
(1 XII 1965 –  
30 VI 1969)

Waldemar Wiechno  
(1 IV 1980 –  
15 X 1983)

Eugeniusz Wojdas  
(1 VII 1969 –  
15 IV 1971)

Jerzy Kopczyński  
(16 X 1983 –  
15 X 1985<sup>3</sup>)

Tadeusz Cierpiat  
(16 VI 1971 –  
15 XII 1973)

Edward Świątkowski  
(16 XII 1973 –  
31 V 1975)

Jerzy Zając  
(1 VI 1975 –  
31 VIII 1979)

Kazimierz Goraj  
(1 IX 1979 –  
28 II 1981)

Jerzy Wach  
(16 VI 1981 –  
30 IV 1983)

<sup>1</sup> Od 1 XI 1989 r. w dyspozycji szefa WUSW w Katowicach.

<sup>2</sup> Od 1 XI 1989 r. w dyspozycji szefa WUSW w Katowicach.

<sup>3</sup> Data formalnego odwołania ze stanowiska, wcześniej pozostawał w dyspozycji szefa WUSW w Katowicach.

## Struktury

### Załącznik nr 3. Zakres działania Wydziału IV KW MO w Katowicach

#### Nr 1

1964 grudzień 1, Katowice – Zarządzenie wewnętrzne nr 0017/64 pierwszego zastępcy komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej do spraw Służby Bezpieczeństwa w Katowicach w sprawie zakresu działania Wydziału IV katowickiej KW MO

**Służba Bezpieczeństwa  
Komendy Wojewódzkiej MO  
w Katowicach**

Katowice, dnia <sup>a</sup>1 XII<sup>a</sup> 1964 r.  
**Tajne spec[jalnego] znacz[enia]**

#### Zarządzenie wewnętrzne nr<sup>b</sup>20017<sup>b</sup>/64

I z[astę]pcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Katowicach  
z dnia <sup>c</sup>1 XII<sup>c</sup> 1964 r.

#### Dot[yczy] zakresu działania Wydziału IV

Zgodnie z decyzją ministra s[praw] w[ewnętrzn]ych z dnia 9 X 1964 r. oraz w myśl pisma dyrektora Departamentu Kadr i Szkolenia MSW z dnia 26 X 1964 r. (l.dz. K-09728/64) ustaląm następujący zakres działania dla Wydziału IV Służby Bezpieczeństwa KW MO w Katowicach oraz określam zakres czynności dla poszczególnych stanowisk w tym Wydziale:

#### § 1

##### Zakres rozpracowywanych zagadnień przez Wydział IV:

1. Wroga politycznie, społecznie i ideologicznie działalność Kościoła rzymskokatolickiego w województwie katowickim.
2. Świeckie stowarzyszenia i ugrupowania katolickie działające na terenie województwa: „Pax”, Ch[rześcijańskie] S[towarzyszenie] S[połeczne], Tow[arzystwo] Przyjaciół KUL, „Więź”, przykościelne organizacje katolickie, niezorganizowany aktyw katolicki, duszpasterstwo stanowo-zawodowe.
3. Duchowieństwo i aktyw wszystkich wyznań religijnych (niekatolickich), z wyjątkiem Kościoła ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego i Związku Wyznania Mojżeszowego.

Przez rozpracowywanie w Wydziale IV ww. zagadnień rozumie się:

- a) prowadzenie spraw wg instrukcji 03/60 MSW oraz zarządzenia ministra s[praw] w[ewnętrzn]ych nr 00114/63;
- b) organizację rozpoznania działalności i zamierzeń, ujawnianie i analizowanie

<sup>a-a</sup> Wpisane odręcznie.

<sup>b-b</sup> Wpisane odręcznie.

<sup>c-c</sup> Wpisane odręcznie.

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

nowych kierunków, form, taktyki figurantów oraz kierowanych przez nich instytucji;  
 c) organizację przeciwdziałania oraz dokumentowanie wrogiej i opozycyjnej działalności;

d) prowadzenie rozmów ostrzegawczych, profilaktycznych i rozpoznawczych z osobami będącymi w zainteresowaniu Wydziału IV;

e) sporządzanie z rozpracowywanych zagadnień wszechstronnej informacji operacyjno-politycznej dla potrzeb MSW i władz wojewódzkich;

f) praca operacyjna wśród wyjeżdżających figurantów Wydziału IV oraz przyjeżdżających z zagranicy osób pozostających w zainteresowaniu pionu IV; organizowanie rozpoznania kontaktów zagranicznych figurantów;

g) nadzór i koordynacja pracy Referatów Służby Bezpieczeństwa w zakresie problematyki Wydziału IV;

h) nadto cały kolektyw Wydziału [IV] uczestniczy w zabezpieczeniu masowych imprez kleru na Jasnej Górze, w Piekarach Śl[ąskich], w Turzy Śl[ąskiej], obchodów Bożego Ciała, w kontroli kazań, rekolekcji i odczytywania listów pasterskich, w zabezpieczeniu czynności władz administracyjnych w stosunku do obiektów pozostających w zainteresowaniu Wydziału IV oraz uczestniczy w zabezpieczeniu pobytu delegacji partyjno-rządowych na terenie województwa.

### § 2

#### **Kierownictwo Wydziału IV: naczelnik + dwóch zastępców (trzy osoby)**

##### **1. Naczelnik Wydziału IV:**

– nadzorowanie, kierownictwo, kontrola i koordynacja całości pracy Wydziału [IV];

– obsługiwanie własnych tajnych współpracowników;

– nadzorowanie pracy Grupy V i Grupy IV (z siedzibą w Częstochowie);

– przepracowywanie<sup>d</sup> wytycznych i zarządzeń pod kątem specyfiki Wydziału [IV] i odpowiedzialności za ich prawidłową realizację;

– wypracowywanie kierunków pracy Wydziału [IV] i jednostek terenowych po pionie IV, opracowywanie planów problemowych, przygotowywanie materiałów do odpraw i narad w zakresie pionu IV;

– nadzorowanie rozpracowania kurii częstochowskiej i klasztoru na Jasnej Górze;

– udział w ważniejszych przedsięwzięciach operacyjnych Wydziału [IV];

– ocena i koordynacja ważniejszych przedsięwzięć operacyjnych pionu IV w jednostkach terenowych;

– wykonywanie zadań po linii MOB;

– odpowiedzialność za gospodarkę funduszem „O” w Wydziale;

– odpowiedzialność za postawę moralno-polityczną pracowników Wydziału [IV];

– uczestniczenie w pracach Komisji ds. Kleru przy KW PZPR;

<sup>d</sup> Tak w tekście.

## Struktury

### 2. Z[astęp]ca naczelnika Wydziału IV:

- nadzorowanie pracy Grupy I;
- obsługiwane własnych tajnych współpracowników, opracowywanie i pozyskiwanie nowych TW;
- udział w realizacji ważniejszych przedsięwzięć operacyjnych Grupy I;
- nadzór nad rozpracowaniem kurii katowickiej;
- współudział w koordynacji pracy jednostek terenowych po pionie IV;
- współudział w wykonywaniu zadań po linii MOB;
- wykonywanie obowiązków naczelnika pod jego nieobecność;
- uczestniczenie w wypracowaniu zadań i kierunków pracy pionu IV w województwie;
- uczestniczenie w pracach Rady Szkoleniowej przy Kierownictwie Służby Bezpieczeństwa.

### 3. Z[astęp]ca naczelnika Wydziału IV:

- nadzór nad Grupą II i Grupą III;
- obsługiwane własnych tajnych współpracowników, opracowywanie i pozyskiwanie nowych TW;
- udział w realizacji ważniejszych przedsięwzięć operacyjnych Grupy II i III;
- nadzorowanie rozpracowania prowincji zakonnych, kierowniczych ogniw nielegalnej sekty św[iadków] Jehowy oraz czołowego aktywu świeckiego Kościoła katolickiego;
- współudział w koordynacji pracy jednostek terenowych po pionie IV;
- współudział w kierownictwie<sup>e</sup> Wydziałem [IV];
- przewodniczący Rady Szkoleniowej Wydziału;
- organizowanie zjazdów szkoleniowych dla pracowników pionu IV województwa.

**Uwaga:** Ze względu na polityczną wagę problematyki Wydziału IV funkcje nadzoru i koordynacji stanowią jedną z zasadniczych czynności w zakresie pracy członków kierownictwa Wydziału IV.

## § 3

### Grupa I – stan etatowy: 1 + 4 (pięciu pracowników)

Grupa zajmuje się rozpracowywaniem kurii diecezjalnej w Katowicach (kierowanej przez czterech biskupów) oraz jej agend, tj.: kapituły, kierownictwa katedry i parafii katedralnej, Wyższego Ś[ąskiego] Sem[inarium] Duch[ownego] (z siedzibą w Krakowie), redakcji „Gościa Niedzielnego”, „Księgarni św. Jacka”, wydawnictwa „Ars Catholica”, domów rekolekcyjnych.

### 1. Kierownik Grupy [I]:

- kierowanie pracą zespołu (Grupy [I]);
- opracowywanie, pozyskiwanie i obsługiwane własnych tajnych współpracowników;

<sup>e</sup> Tak w tekście.

<sup>f</sup> Tak w tekście.



## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

- prowadzenie teczki na biskupa i teczek ewidencji operacyjnej na dwóch księży – pracowników kurii oraz rozpoznawanie ich kontaktów świeckich;
- opracowywanie planów akcji w zakresie zainteresowań Grupy I;
- uczestniczenie w pracach Rady Szkoleniowej Wydziału;
- kontrola pracy z siecią i w sprawach podległych pracowników oraz czuwanie nad stanem wykorzystywanych przez Grupę [I] l[okali] k[ontaktowych];
- udział w pozyskiwaniach nowych tajnych współpracowników prowadzonych przez podległych oficerów operacyjnych;
- czuwanie nad stanem i właściwą jakością dokumentacji prowadzonej przez pracowników Grupy [I];
- realizacja i czuwanie nad właściwym wykonywaniem przez zespół pracowników aktualnych oraz nadchodzących zarządzeń, wytycznych i korespondencji w zakresie związanym z zainteresowaniami Grupy [I];
- współdziałanie z jednostkami terenowymi w zakresie rozpracowywanych zagadnień;

### 2. St[arszy] oficer operacyjny:

- prowadzenie teczki na biskupa i teczek ewidencji operacyjnej na sześciu księżach – pracowników kurii oraz opracowywanie ich kontaktów świeckich;
- obsługiwanie własnych tajnych współpracowników, opracowywanie i pozyskiwanie nowych TW;
- prowadzenie sprawy obiektowej na kurię diecezjalną i jej agendy, tj. redakcję „Gościa Niedzielnego”, „Księgarnię św. Jacka”, wytwórnię<sup>§</sup> „Ars Catholica” i domy rekolekcyjne;

### 3. St[arszy] oficer operacyjny:

- prowadzenie teczki na biskupa i teczek ewidencji operacyjnej na siedmiu księżach – pracowników kurii oraz opracowywanie ich kontaktów świeckich;
- opracowywanie, pozyskiwanie i obsługa własnych tajnych współpracowników;
- udział w prowadzeniu teczek ewidencji operacyjnej na tych księżach, którzy mają perspektywę awansu na stanowiska kurialne;
- prowadzenie fragmentu sprawy obiektowej na duszpasterstwo akademickie;
- udział w prowadzeniu dwunastu teczek ewidencji operacyjnej na studentów KUL z diecezji katowickiej;

### 4. St[arszy] oficer operacyjny:

- prowadzenie teczki na biskupa i teczek ewidencji operacyjnej na trzynastu księżach – pracowników kurii i katedry oraz opracowywanie ich kontaktów świeckich;
- opracowywanie, pozyskiwanie i obsługa własnych tajnych współpracowników;
- prowadzenie teczki ewidencji operacyjnej na parafię katedralną;
- prowadzenie teczki na „Apostolstwo Chorych” – agenda episkopatu z siedzibą w Katowicach;
- udział w prowadzeniu teczek ewidencji operacyjnej na dziekanów diecezji katowickiej;

<sup>§</sup> Tak w tekście.

## Struktury

### 5. Oficer operacyjny:

- rozpracowywanie Wyższego Śl[ąskiego] Sem[inarium] Duch[ownego] z siedzibą w Krakowie;
- prowadzenie jedenastu teczek ewidencji operacyjnej na księży – kadre W[wyższego] Śl[ąskiego] S[eminarium] D[uchownego];
- prowadzenie stu osiemdziesięciu siedmiu teczek ewidencji operacyjnej na kleryków W[wyższego] Śl[ąskiego] S[eminarium] D[uchownego];
- zakładanie nowych teczek ewidencji operacyjnej na przyjmowanych do W[wyższego] Śl[ąskiego] S[eminarium] D[uchownego];
- obsługiwanie własnych tajnych współpracowników i opracowywanie kandydatów na t[ajnych] wsp[ółpracowników];

### § 4

### Grupa II – stan osobowy: 1 + 3 (czterech pracowników)

Zajmuje się rozpracowaniem kleru zakonnego i zakonów żeńskich.

#### 1. Kierownik Grupy [II]:

- kierowanie pracą zespołu (Grupy [II]);
  - opracowywanie, pozyskiwanie i obsługiwanie własnych tajnych współpracowników;
  - prowadzenie sprawy obiektowej na prowincję zakonną oo. franciszkanów;
  - rozpracowanie Wyższego Sem[inarium] Duchownego oo. Franciszkanów;
  - prowadzenie sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Oset”;
  - prowadzenie teczek na parafię przy prowincji oo. franciszkanów;
  - prowadzenie trzydziestu siedmiu teczek na księży zakonnych oo. franciszkanów z kierownictwa prowincji i W[wyższego] S[eminarium] D[uchownego];
  - opracowywanie aktywu świeckiego współdziałającego z prowincją;
  - kontrola pracy z siecią i w sprawach podległych pracowników oraz czuwanie nad stanem l[okali] k[ontaktowych] pozostających w dyspozycji Grupy [II];
  - udział w pozyskiwaniach nowych tajnych współpracowników prowadzonych przez podległych oficerów operacyjnych;
  - czuwanie nad stanem i właściwą jakością dokumentacji prowadzonej przez pracowników Grupy [II];
  - realizacja i czuwanie nad właściwym wykonywaniem przez zespół pracowników aktualnych oraz nadchodzących zarządzeń, wytycznych i korespondencji w zakresie związanym z zainteresowaniami Grupy [II];
  - współdziałanie z jednostkami terenowymi w zakresie rozpracowania kleru zakonnego;
  - opracowywanie planów akcji w zakresie kompetencji Grupy II;
- #### 2. St[arszy] oficer operacyjny:
- prowadzenie sprawy obiektowej na prowincję zakonną oo. kamilianów;
  - prowadzenie trzynastu teczek ewidencji operacyjnej na księży zakonnych zarządu ww. prowincji;

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

- prowadzenie fragmentu sprawy obiektowej na zakon oo. jezuitów;
- prowadzenie fragmentu sprawy obiektowej na zakon oo. werbistów;
- prowadzenie fragmentu sprawy obiektowej na zakon oo. oblatów;
- opracowywanie, pozyskiwanie i praca z własnymi tajnymi współpracownikami;
- współdziałanie z jednostkami powiatowymi w zakresie realizacji zadań w stosunku do ww. zakonów;

### 3. Oficer operacyjny:

- prowadzenie fragmentu sprawy obiektowej na zakon oo. redemptorystów;
- prowadzenie fragmentu sprawy obiektowej na zakon oo. salezjanów;
- opracowywanie, pozyskiwanie przy pomocy Kierownictwa i praca z własnymi tajnymi współpracownikami;
- pomoc kierownikowi Grupy [II] w realizacji przedsięwzięć do sprawy obiektowej na prowincję oo. franciszkanów;

### 4. Oficer operacyjny:

- prowadzenie sprawy obiektowej na Dom Generalny ss. Boromeuszek i na prowincję ss. słuźebniczek;
- prowadzenie spraw operacyjnej obserwacji na zakonnice;
- praca z własną siecią tajnych współpracowników;
- typowanie i opracowywanie kandydatów na nowych [tajnych] współpracowników];
- opracowywanie siostr zakonnych zatrudnionych na stałe w kuriach diecezjalnych;
- załatwianie bieżących spraw związanych z rozpoznawaniem i przeciwdziałaniem wrogiej działalności zakonów żeńskich;
- współdziałanie z jednostkami powiatowymi, w których notuje się nasilenie nielegalnej lub szkodliwej działalności ze strony zakonów żeńskich;

## § 5

### Grupa III – stan osobowy: 1 + 4 (pięciu pracowników)

Zajmuje się rozpracowaniem wszystkich niekatolickich związków wyznaniowych i aktywu katolickiego zrzeszonego oraz niezrzeszonych działaczy katolickich;

#### 1. Kierownik Grupy [III]:

- kierowanie pracą zespołu (Grupy [III]);
- rozpracowanie dziewięciu związków wyznań niekatolickich działających na terenie województwa;
- opracowywanie, pozyskiwanie i praca z własną siecią tajnych współpracowników;
- udział w pozyskiwaniach nowych tajnych współpracowników prowadzonych przez podległych pracowników Grupy [III];
- pomoc w realizacji ważniejszych przedsięwzięć podejmowanych przez pracowników Grupy [III];
- czuwanie nad stanem i właściwą jakością dokumentacji prowadzonej przez pracowników Grupy [III];

## Struktury

- realizacja i czuwanie nad właściwym wykonywaniem przez zespół pracowników aktualnych oraz nadchodzących zarządzeń, wytycznych i korespondencji w zakresie obowiązków Grupy [III];

- opracowywanie planów akcji w zakresie kompetencji Grupy [III];

- kontrola pracy z siecią i w sprawach podległych pracownikom oraz czuwanie nad stanem wykorzystywanych przez Grupę [III] lokalności kontaktowych;

- współdziałanie z jednostkami powiatowymi w zakresie rozpracowywanych zagadnień przez Grupę [III];

### 2. St[arszy] oficer operacyjny:

- prowadzenie spraw operacyjnej obserwacji na czołowych działaczy nielegalnego Związku Św[iadków] Jehowy;

- opracowywanie, pozyskiwanie i praca z własnymi tajnymi współpracownikami;

- planowanie i realizacja przedsięwzięć do prowadzonego fragmentu sprawy obiektowej krypt. „Babilon”, rozpracowywanie okręgu VI a, dokumentowanie działalności kierowniczego aktywu nielegalnego Związku Św[iadków] Jehowy w tym okręgu;

- wykrywanie i likwidowanie sprzętu technicznego św[iadków] Jehowy, jak: drukarnie, introligatornie, pracownie foto-chemio-graficzne;

- wykrywanie i obserwacja melin kierownictwa żyjącego na stopie nielegalnej i rozpracowywanie wewnętrznej łączności sekty;

- udział w przedsięwzięciach jednostek terenowych w stosunku do działaczy sekty św[iadków] Jehowy;

### 3. St[arszy] oficer operacyjny:

- prowadzenie fragmentu sprawy obiektowej krypt. „Babilon” na nielegalny Związek Św[iadków] Jehowy;

- prowadzenie spraw operacyjnej obserwacji na kierowniczych działaczy okręgu VI sekty św[iadków] Jehowy;

- opracowywanie, pozyskiwanie i praca z własnymi tajnymi współpracownikami;

- planowanie i realizacja przedsięwzięć w zakresie rozpracowania działalności kierownictwa VI okręgu sekty św[iadków] Jehowy, ujawnianie i rozpracowywanie form łączności w tym okręgu, ujawnianie, rozpracowanie i likwidacja technicznych środków nielegalnej działalności w tym okręgu, ujawnianie i obserwacja melin kierowniczych działaczy tego okręgu;

- udział w przedsięwzięciach jednostek terenowych w stosunku do aktywu okręgu VI sekty;

### 4. St[arszy] oficer operacyjny:

- prowadzenie spraw operacyjnej obserwacji i sprawdzenia na świeckich działaczy katolickich;

- prowadzenie teczek zagadnieniowych na Wojew[ódzki] Oddział Stowarzyszenia Pax i Śląski Oddział Ch[rześcijańskiego] S[towarzyszenia] S[połecznego] oraz obserwacja działalności katowickich redakcji Pax i Ch[rześcijańskiego] S[towarzyszenia] S[połecznego];

- opracowywanie, pozyskiwanie i praca z własną siecią tajnych współpracowników;

## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

- operacyjna obserwacja nielegalnie działającej na terenie województwa grupy „Więź” i członków K[lubu] I[nteligencji] K[atolickiej];
- organizowanie rozpoznania działalności niezrzeszonych działaczy katolickich;
- operacyjne zabezpieczenie Wojew[ódzkiego] Zarządu Zrzeszenia „Caritas” i Koła Księży „Caritas”;
- współdziałanie z jednostkami powiatowymi w zakresie realizacji ww. obowiązków;

**5. St[arszy] oficer operacyjny:**

- prowadzenie spraw operacyjnej obserwacji na grupę obejmującą dwadzieścia trzy osoby, wywodzące się z b[yłego] „Odrodzenia”, uprawiające aktualnie aktywną działalność proklerykalną;
- prowadzenie spraw operacyjnych na grupę b[yłych] działaczy chadecji;
- rozpoznanie i ujawnianie działalności Stow[arzyszenia] Przyjaciół KUL;
- rozpoznawanie form działalności absolwentów KUL uplasowanych na terenie województwa oraz aktualnych studentów Instytutu Wyższej Kultury Religijnej przy KUL;
- organizacja rozpoznania form działalności aktywu katolickiego współdziałającego z ośrodkami dyspozycyjnymi Kościoła;
- typowanie, opracowywanie i pozyskiwanie tajnych współpracowników;
- współdziałanie z jednostkami terenowymi w zakresie ww. obowiązków;

## § 6

**Grupa IV (z siedzibą w Częstochowie) – stan osobowy: 1 + 3 (czterech pracowników)**

Grupa IV organizuje rozpracowanie kurii diecezjalnej w Częstochowie oraz jej agend, tj.: Niższego Sem[inarium] Duchownego w Częstochowie, Wyższego Sem[inarium] Duchownego z siedzibą w Krakowie, kapituły, domów rekolekcyjnych.

Organizuje też rozpracowanie klasztoru na Jasnej Górze – siedziby generała oo. paulinów oraz ogólnokrajowego centrum pątniczego, jak również siedziby filii Instytutu Prymasowskiego.

W realizacji części zadań Grupy [IV], zwłaszcza w zabezpieczaniu masowych uroczystości na Jasnej Górze, uczestniczy cały Wydział IV, Referat Sł[użby] Bezp[ieczeństwa] w Częstochowie oraz inne jednostki operacyjne.

**1. Kierownik Grupy [IV]:**

- kierowanie pracą zespołu (Grupy [IV]);
- opracowywanie, pozyskiwanie i obsługiwanie własnych tajnych współpracowników;
- prowadzenie teczek ewidencji operacyjnej na dwóch biskupów oraz opracowywanie ich kontaktów świeckich;
- nadzór nad prowadzeniem sprawy obiektowej na kurię częstochowską, opracowywanie planów przedsięwzięć do tej sprawy i odpowiedzialność za ich realizację;
- opracowywanie planów akcji w zakresie obowiązków Grupy IV;

## Struktury

- kontrola pracy z siecią i w sprawach podległych pracowników oraz czuwanie nad stanem wykorzystywanych przez Grupę [IV] m[iejsc] k[ontaktowych] i l[okali] k[ontaktowych];

- udział w pozyskiwaniach nowych t[ajnych] wsp[ółpracowników] prowadzonych przez podległych oficerów operacyjnych;

- czuwanie nad stanem i właściwą jakością dokumentacji prowadzonej przez pracowników Grupy [IV];

- realizacja i czuwanie nad właściwym wykonywaniem przez zespół pracowników aktualnych oraz nadchodzących zarządzeń, wytycznych i korespondencji w zakresie związanym z zainteresowaniami Grupy [IV];

- współdziałanie z jednostkami terenowymi w zakresie rozpracowania kurii częstochowskiej;

- organizacja rozpoznania planów i zamierzeń organizatorów centralnych uroczystości na Jasnej Górze;

### 2. St[arszy] oficer operacyjny:

- prowadzi sprawę obiektową na zakon oo. paulinów i organizuje pracę operacyjną w stosunku do klasztoru w Częstochowie;

- prowadzi sprawę i organizuje rozpoznanie działalności filii Instytutu Prymasowskiego na Jasnej Górze;

- prowadzi pięćdziesiąt dziewięć teczek ewidencji operacyjnej na oo. paulinów;

- prowadzi sprawy operacyjnej obserwacji na świeckich działaczy związanych z klasztorem;

- współdziała z innymi jednostkami pionu IV w zakresie przedsięwzięć do sprawy obiektowej na oo. paulinów;

### 3. Oficer operacyjny:

- prowadzi sprawę obiektową na kurię częstochowską i uczestniczy wraz z kierownikiem Grupy [IV] w realizacji przedsięwzięć w tej sprawie;

- prowadzi jedenaście teczek ewidencji operacyjnej na księży – pracowników kurii i organizuje rozpoznanie ich kontaktów świeckich;

- prowadzi sprawy operacyjnej obserwacji na czołowy aktyw związany z kurią;

- obsługuje własnych tajnych współpracowników oraz opracowuje kandydatów na t[ajnych] wsp[ółpracowników];

### 4. Oficer operacyjny:

- rozpracowuje Wyższe Sem[inarium] Duchowne z siedzibą w Krakowie i Niższe Sem[inarium] Duchowne kurii częstochowskiej;

- prowadzi sto czternaście teczek ewidencji operacyjnej na kadre ww. uczelni oraz alumnów W[yższego] S[eminarium] D[uchownego];

- zakłada tecki ewidencji oper[acyjnej] na podejmujących studia w W[yższym] S[eminarium] D[uchownym];

- opracowuje kandydatów na t[ajnych] wsp[ółpracowników];

## § 7

### Jeden st[arszy] oficer operacyjny do zadań specjalnych

Wykonuje:



## Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...

- organizowanie operacyjnego zabezpieczenia wyjazdów za granicę i przyjazdów z zagranicy osób pozostających w zainteresowaniu pionu IV;
- typuje i opracowuje pod kątem pozyskania wyjeżdżających za granicę figurantów pionu IV;
- organizuje kontrolę operacyjną działalności [osób] przybyłych z zagranicy do figurantów pionu IV;
- wykonuje zlecone czynności operacyjne przez Inspektorat Departamentu IV MSW;
- wykonuje zadania pionu IV w Wydziale Paszportów Zagranicznych;
- prowadzi sprawy operacyjne na ujawnione kontakty zagraniczne figurantów pionu IV;
- zakłada i prowadzi sprawy operacyjne na uzyskane sygnały świadczące o organizowaniu „przecieków” przez figurantów pionu IV;
- obsługuje własną sieć tajnych współpracowników przygotowywanych do zadań na zagranicę;
- koordynuje pracę operacyjną jednostek terenowych w zakresie ww. zainteresowań;

### § 8

#### **Grupa V – stan osobowy: 1 + 1 (dwóch pracowników)**

Zajmuje się analizą wpływających do Wydziału [IV] materiałów operacyjnych w celu sporządzania na ich podstawie meldunków, informacji i sprawozdań na potrzeby MSW i władz wojewódzkich.

Prowadzi dokumentację sprawozdawczo-analityczną Wydziału [IV], współdziała z Wydziałem „C” w zakresie ewidencji ruchu spraw i sieci.

#### **1. Kierownik Grupy [V]:**

- wykonywanie prac redaktorskich dokumentów informacyjno-sprawozdawczych;
- opracowywanie analiz problemowych z zakresu działania Wydziału IV;
- prowadzenie dokumentacji i kasy funduszu „O”;
- opracowywanie biuletynów Wydziału [IV] dla jednostek terenowych;
- udział w kontrolach w jednostkach terenowych przeprowadzanych w ramach nadzoru Wydziału IV;
- odpowiedzialność za właściwe prowadzenie dokumentacji operacyjnej Wydziału [IV];

#### **2. St[arszy] oficer operacyjny:**

- prowadzenie ewidencji spraw, tajnych współpracowników, m[ieszkań] k[ontaktowych] i l[okali] k[ontaktowych] oraz kandydatów na t[ajnych] w[s]p[ół]pracowników i [kandydatów na dysponentów] l[okali] k[ontaktowych] pozostających na stanie Wydziału IV;
- współdziałanie z Wydziałem „C” w zakresie ewidencji ruchu spraw i sieci;
- prowadzenie ewidencji zamówień „W” oraz dokumentów otrzymywanych po linii „W”;

## Struktury

### § 9

#### **Sekretariat Wydziału – stan osobowy: 1 + 1 (dwóch pracowników)**

##### **1. Podoficer ewidencji operacyjnej:**

- prowadzenie dziennika korespondencji Wydziału IV i skorowidza imiennego;
- dokumentacja i rozdział korespondencji wpływającej;
- dokumentacja, kopertowanie i ekspedycja korespondencji wychodzącej (od 1 I 1964 do 1 XI 1964 r. udokumentowano wpływ i wysłanie 4627 jednostek korespondencyjnych);
- odpowiedzialność za ewidencję i przechowywanie przepisów i zarządzeń wpływających do Wydziału [IV];
- organizacja zaopatrzenia Wydziału [IV] w materiały techniczne i dokumentacja ich rozchodowania;
- wypłata uposażeń miesięcznych dla stanu osobowego Wydziału [IV];
- przepisywanie na maszynie rękopisów, dokumentów operacyjnych;

##### **2. St[arsza] maszynistka:**

- sporządzanie maszynopisów wszystkich dokumentów operacyjnych Wydziału [IV];

I zastępca komendanta wojewódzkiego MO  
ds. bezpieczeństwa  
(płk inż. M[arian] Dziekan)<sup>h</sup>

Oprac[ował] ppłk L[ucjan] Pikuła  
Wyk[onała] plut. E. Witkowska

*Źródło: AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 234/22, Zarządzenie wewnętrzne nr 0017/64 I zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. bezpieczeństwa w Katowicach z dnia 1 XII 1964 r., k. 96–114, oryginał, mps.*

<sup>h</sup> Powyżej nieczytelny podpis.

Piotr Chmielowiec

# Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łąncucie w latach 1944–1956

Pierwsze wzmianki o Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Łąncucie zawarte są w rozkazie personalnym nr 1 z 7 września 1944 r. podpisanym przez pełnomocnika kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, mjr. Mieczysława Broniatowskiego<sup>1</sup>. W dokumencie zamieszczono skład kierownictwa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Rzeszowie oraz nazwiska osób mających utworzyć placówki aparatu bezpieczeństwa w powiatach. Na mocy tego rozkazu zadanie organizacji podstawowych komórek urzędu bezpieczeństwa w powiecie łąncuckim otrzymał absolwent kursu szkoleniowego NKWD Jan Łężny<sup>2</sup>. Do tej pory zadanie utrzymania ładu i porządku spoczywało na załogach posterunków milicji, w skład których wchodziło w większości byli żołnierze AK. Oprócz tego funkcjonowały sowieckie komendantury wojenne.

Problemem, jaki wyłania się przy omawianiu organizacji PUBP w Łąncucie, jest ustalenie, kto był jego pierwszym kierownikiem. Pomimo wymienienia nazwiska Jana Łężnego z jego akt personalnych wynika, że pełnił tę funkcję dopiero od początku listopada. Natomiast w pierwszych tygodniach obowiązki kierownicze sprawował Edward Goleb<sup>3</sup>. Przed rozpoczęciem pracy w organach bezpieczeństwa był on oficerem w I Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej pod dowództwem kpt. Józefa Saturna

<sup>1</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (dalej: AIPN Rz), 00149/14, Zbiór rozkazów personalnych MBP, 1944–1945, k. 211.

<sup>2</sup> AIPN Rz, 00149/14, Zbiór rozkazów personalnych MBP, 1944–1945, k. 211. Jan Łężny, por., ur. 27 VI 1917 r. w Pasiekach Zubrzyckich, pow. Lwów; wykształcenie: 6 kl. gimnazjum we Lwowie. W latach 1940–1943 w ACz, gdzie ukończył szkołę podoficerską, od września 1943 r. dowódca plutonu (1. Front Nadbałtycki). W grudniu 1943 r. skierowany do WP (1. Brygada Artylerii Armat). W 1944 r. w szkole NKWD w Kujbyszewie. Od sierpnia 1944 r. na stanowiskach kierowniczych w RBP i MBP: kierownik PUBP w Łąncucie (najpóźniej 2 XI 1944 – 22 V 1945), PUBP w Jarosławiu (do marca 1946), szef PUBP w Koźuchowie (do lutego 1949 r.). Od kwietnia 1949 r. w WUBP Poznań, a od maja 1950 r. w WUBP w Zielonej Górze. Zwolniony na własną prośbę 1 XI 1952 r. Członek PPR/PZPR (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu – dalej: AIPN Po, 061/532, Akta osobowe Jana Łężnego Jan – dane udostępnione przez Zbigniewa Nawrockiego).

<sup>3</sup> Edward Goleb, por., ur. 2 VII 1915 r. w Skolem, pow. Stryj; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej. Uczył się na kominiarza. Za działalność w ruchu komunistycznym skazany w 1936 r. na 6 lat więzienia. Zwolniony

## Struktury

„Bartka”. W połowie sierpnia brygada przedarła się przez front i połączyła z oddziałami sowieckimi, a 18 sierpnia 1944 r. przybyła do Rzeszowa. Osiem dni później por. Goleb znalazł się w Łańcucie. Rozkaz personalny nr 2 powołujący go na stanowisko kierownika PUBP podpisał 21 września kierownik Wydziału Personalnego WUBP, Andrzej Buda<sup>4</sup>. Wydanie rozkazu personalnego nr 1 świadczyło o tymczasowości podejmowanych wtedy decyzji kadrowych i pewnym bałaganie organizacyjnym, który towarzyszył tworzeniu się aparatu bezpieczeństwa. Warto dodać, że pierwszy kierownik placówki w Łańcucie nie był absolwentem szkoły w Kujbyszewie – z ideałami komunistycznymi zetknął się znacznie wcześniej. Na obsadzenie go na tym stanowisku wpłynęła także karta wojenna ze służbą w Samodzielnym Batalionie Szturmowym i wykorzystanie nabytej tam wiedzy w oddziale partyzanckim.

Siedzibą PUBP w Łańcucie stała się willa przy ul. Piłsudskiego 11<sup>5</sup>. Pierwszym zadaniem por. Goleba było skompletowanie obsady UB i organizacja jego podstawowych struktur. Według zaleceń kierownictwa RBP i p.o. kierownika WUBP w Rzeszowie Stanisława Imiołka do pracy w bezpieczeństwie mieli być kierowani żołnierze Armii Ludowej (AL). Najlepszą rekomendację stanowiła przynależność do Polskiej Partii Robotniczej (PPR) lub Związku Walki Młodych (ZWM). W przypadku członków tych organizacji zwykle wystarczała pozytywna pisemna opinia Powiatowego Komitetu PPR lub ZWM. Wykonanie tego zadania w przypadku powiatu łańcuckiego było trudne z powodu znikomej liczby członków PPR i braku na tym terenie oddziałów AL – na początku sierpnia 1944 r. PPR w powiecie miała liczyć zaledwie 30 członków<sup>6</sup>.

Wśród 34 funkcjonariuszy przyjętych do pracy do połowy 1945 r. na stanowiska operacyjne (i późniejszych operacyjnych), było 8 członków PPR (23,5%). Główne zaplecze rekrutacyjne tworzyli przedwojenni członkowie SL i „Wici”. We wspomnianym okresie przyjęto ich 17 (50%). W stadium organizacyjnym PUBP rekomendacja Powiatowego Komitetu SL była wystarczająca. Sytuacja zmieniła się w drugiej połowie 1945 r. po utworzeniu Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL).

---

z więzienia w Przemyślu we wrześniu 1939 r. Służył w milicji robotniczej i był sekretarzem Komsomołu w Skolem. Od 1941 r. w ACz, w następnym roku przeniesiony do *strojbatalionu*. W 1943 r. skierowany do 2. DP WP, żołnierz Samodzielnego Batalionu Szturmowego, gdzie ukończył szkołę oficerską. W lipcu 1944 r. członek trzynastoosobowej grupy dywersyjnej por. Antoniego Jańczaka „Antka”, zrzuconej do oddziału AL. W sztabie I Brygady AL pełnił funkcję oficera bezpieczeństwa. W drugiej połowie sierpnia 1944 r. skierowany do tworzącego się aparatu bezpieczeństwa. Kierownik PUBP w Łańcucie (26 VIII – najwyżej do 1 XI 1944) i PUBP w Tarnobrzegu (do końca stycznia 1945 r.). Następnie w aparacie bezpieczeństwa woj. krakowskiego (kierownik GO Brzesko, kierownik PUBP w Myślenicach, WUBP w Krakowie). 11 XI 1947 r. zdegradowany do stopnia szeregowego i wydalony ze służby w WUBP, m.in. za kradzież i usiłowanie gwałtu. Ukończył kurs aktywu wojewódzkiego CS MBP (1947). Członek KPZU i PPR (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie – dalej: AIPN Kr, 057, Akta osobowe Edwarda Goleba – dane udostępnione przez Zbigniewa Nawrockiego).

<sup>4</sup> AIPN Rz, 00149/14, Zbiór rozkazów personalnych MBP, 1944–1945, k. 205; *ibidem*, 04/321, Rozkazy dotyczące struktury etatowej, 1945–1956, Powiat Łańcut, k. 2.

<sup>5</sup> Zbudowana w końcu XIX w. dla Franciszka Reicharda (ojca), dyrektora lasów ordynacji Potockich. W okresie międzywojennym zamieszkiwali ją oficerowie stacjonującego w Łańcucie 10. psk, m.in. jego dowódca w latach 1936–1939, ppłk dypl. Witold Cieśliński.

<sup>6</sup> S. Dobosz, *Przemiany w Małopolsce Środkowej w dobie rewolucji ludowodemokratycznej*, Rzeszów 1984, s. 40.

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

Trzecią grupą funkcjonariuszy zatrudnionych w urzędzie były osoby przybyłe spoza powiatu i nieposiadające partyjnego skierowania. W dziewięcioosobowej grupie (26,5%) znajdowały się osoby z Kresów Wschodnich, które opuściły swoje miejsce zamieszkania w obawie przed Ukraińcami bądź zgłosiły się do armii gen. Berlinga. W połowie kwietnia 1945 r. PUBP zatrudniał łącznie 46 osób, 11 z nich pełniło funkcje operacyjne. Według przynależności partyjnej największa grupa funkcjonariuszy była wtedy członkami PPR (22), na drugim miejscu znalazły się osoby bezpartyjne (13), wśród których był kierownik Urzędu, ppor. Jan Łężny. Najmniej licznie reprezentowane były osoby należące do SL i „Wici” – 11<sup>7</sup>.

Dokładne przedstawienie procesu tworzenia obsady PUBP w Łańcucie jest trudne z tego powodu, że pierwsze rozkazy personalne dla powiatu pochodzą ze stycznia 1945 r. W przypadku zatrudnionych wcześniej nie posiadamy kompletu dziennych dat rozpoczęcia służby. Chaos organizacyjny, trudności komunikacyjne pomiędzy jednostkami powiatowymi i Rzeszowem oraz centralą w Lublinie powodowały opóźnienie w zatwierdzaniu nominacji. Najważniejszym jednak powodem zwłoki była konieczność sprawdzenia przydatności i lojalności kandydatów wobec nowej władzy. Pierwszym zatrudnionym, według dostępnych dokumentów, był Kazimierz Jelinek<sup>8</sup>, który rozpoczął pracę 3 września 1944 r. jako komendant gmachu. Przyjmowaniem do pracy w bezpieczeństwie zajmował się sam kierownik urzędu, który przeprowadzał z kandydatem rozmowę kwalifikacyjną, a następnie ten ostatni wypełniał ankietę specjalną. Dotyczyła ona szczegółowych danych o swojej osobie, rodzinie, wcześniejszej pracy, przynależności politycznej i działalności w okresie okupacji niemieckiej. Często załącznikiem był własnoręcznie napisany życiorys kandydata. Do wniosku dołączana była opinia kierownika PUBP. Tak zebrane dokumenty przesyłano do akceptacji Wydziału Personalnego WUBP w Rzeszowie. Zatwierdzenie przezeń było wystarczające w przypadku stanowisk do szczebla kierownika PUBP. Na awans na stanowisko kierownika PUBP lub komendanta powiatowego MO zgodę musiało wyrazić kierownictwo Wydziału Personalnego przemianowanego 25 marca 1945 r. na Zarząd Personalny. Od 6 czerwca 1946 r. funkcjonowało Biuro Personalne, następnie od 12 lipca 1949 r. Departament Kadr MBP<sup>9</sup>.

Każdy przyjęty do pracy w 1944 r. podpisywał następujące zobowiązanie:

Ja..... współpracownik Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego zobowiązu-

<sup>7</sup> AIPN Rz, 04/321, Rozkazy dotyczące struktury etatowej, 1945–1956, Spis pracowników tut [ejszego] urzędu wg przynależności do stronnictw i partii demokratycznych, [10–26 IV 1945 r.], k. 14 (wg tego zestawienia Kazimierz Jelinek był członkiem PPR dopiero od 1948 r.).

<sup>8</sup> Kazimierz Jelinek, ppor., ur. 22 II 1912 r. we Lwowie; ukończył gimnazjum we Lwowie. Od 1935 r. urzędnik pocztowy w Berezolupach Wielkich i Niewirkowie, pow. Równe (od 1937 r.). Podczas pierwszej okupacji sowieckiej robotnik w *Lesoprojekcie*. Po wkroczeniu Niemców księgowy w przedsiębiorstwie handlowym we Lwowie. Komendant gmachu PUBP w Łańcucie od 3 IX 1944 r., przeniesiony 9 VII 1945 r. do WUBP w Rzeszowie na stanowisko księgowego rewidenta. Od 1948 r. zatrudniony w Wydziale Finansowym WUBP. Ceniony jako fachowiec, wątpliwości budziła jego „strona polityczna”. Zwolniony 31 I 1954 r. Członek PPR/PZPR (AIPN Rz, 0048/1435, Akta osobowe Kazimierza Jelinka).

<sup>9</sup> A. Bilińska-Gut, *Struktura i organizacja Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944-1954*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2001, nr 15, s. 104.

## Struktury

ję się wiernie służyć sprawie wolnej, demokratycznej i niepodległej Polski. Zdecydowanie zwalczać będę wszystkich wrogów demokracji. Sumiennie wykonywać będę wszystkie obowiązki służbowe.

Tajemnicy służbowej dotrzymam i nigdy jej nie zdradzę. W razie rozgłaszania wiadomych mi tajemnic służbowych zostaną ukarani według prawa, o czym z góry zostałem uprzedzony<sup>10</sup>.

Doborem kadr w województwie zajmował się Wydział Personalny WUBP, natomiast na szczeblu małego urzędu powiatowego, jakim był Łańcut, funkcjonowało jednoosobowe stanowisko referenta personalnego. Zakres czynności i obowiązków tych jednostek organizacyjnych regulowała wydana 30 kwietnia 1945 r. instrukcja o strukturze i systemie pracy wydziałów personalnych MBP. Wskazywała między innymi zaplecze, gdzie należało szukać potencjalnych pracowników. Oprócz przynależności do „organizacji demokratycznych” postulowano docieranie do związków zawodowych, fabryk, szkół zawodowych i doksztalających. Tak szczegółowo sformułowane wymagania stały się podstawą do wydawania opinii o tym, kto może być, a kto nie pracownikiem UB.

Przed przyjęciem w szeregi bezpieczeństwa Wydział Personalny dokonywał „kontroli specjalnej”, czyli sprawdzenia prawdziwości danych umieszczonych w dokumentach kandydata. Korzystano z własnego archiwum (archiwum Wydziału II WUBP, Centralna Kartoteka Rejestracyjna MBP przy Wydziale I Departamentu II), dokumentów Ministerstwa Sprawiedliwości (rejestr skazanych w Wydziale Statystycznym), MO (kartoteki Wydziału Kryminalnego i Personalnego Komendy Głównej), archiwów organizacyjnych Armii Krajowej, informacji agenturalnych oraz pozyskiwanych od osób prywatnych. W przypadku stwierdzenia niezgodności przedstawionych danych nie przyjmowano kandydata bądź następowało zwolnienie funkcjonariusza. Pierwszym referentem personalnym w Łańcucie mianowano 15 maja 1945 r. Karola Pomesa<sup>11</sup>.

We wrześniu i październiku 1944 r. powstały pierwsze komórki organizacyjne PUBP w Łańcucie. Na szczeblu powiatu powstało sześć sekcji operacyjnych odpowiadających utworzonym sekcjom wojewódzkim. Jednostki te składały się na późniejszy Wydział I (Kontrwywiad) WUBP i referaty PUBP. Sekcja I – zajmowała się walką z hitlerowskimi agentami, kolaborantami i volksdeutscheami; Sekcja II – zwalczaniem podziemia polskiego, w tym sanacją, endecją, partiami chłopskimi i mniejszościami narodowymi; Sekcja III – walką z infiltracją wroga w aparacie władzy oraz zwalczaniem wrogiej agentury wśród duchowieństwa, inteligencji i młodzieży; Sekcja IV – ochroną przemysłu i przeciwdziałaniem sabotażom, dywersji, szpiegostwu i szkodnictwu; Sekcja V – zabezpieczeniem przebiegu reformy rolnej i zwalczaniem

<sup>10</sup> AIPN Rz, 0048/2411, Akta osobowe Romualda Skórskiego.

<sup>11</sup> Karol Pomes, bez stopnia, ur. 29 IX 1911 r. w Kamionce Strumiłowej; ukończył liceum handlowe. Od 1933 r. pracował w Składnicy Kółek Rolniczych w Kamionce Strumiłowej, w latach 1933–1937 w Komunalnej Kasie Oszczędności. Do maja 1940 r. księgowy w Banku Gospodarstwa Krajowego w Pińsku, od 1942 r. nauczyciel w Kamionce Strumiłowej. W 1944 r. wyjechał w obawie przed Ukraińcami. Kierownik Sekcji VIII (VII) PUBP w Łańcucie (11 X 1944 – 14 V 1945) i referent personalny. Zwolniony na własną prośbę z dniem 21 VI 1945 r. ze względów zdrowotnych (*ibidem*, 0054/3314, Akta osobowe Karola Pomesa).



## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

osób i organizacji występujących przeciwko działalności rządu w dziedzinie rolnej; Sekcja VI – zabezpieczeniem transportu i łączności; Sekcja VII – aresztowaniami, śledztwami i werbowaniem agentury podczas śledztw; Sekcja VIII – obserwacją i ustalaniem danych osób, którymi się interesował urząd. We wrześniu powstała Sekcja IV, a pozostałe w październiku (oprócz piątej i szóstej). Pierwsze trzy sekcje do maja 1945 r. działały łącznie. Zadania Sekcji V realizowały inne komórki operacyjne, zwłaszcza (I, II, II) i VII. Natomiast transport i łączność zabezpieczany był prawie wyłącznie przez jednostki sowieckie, tym bardziej, że przez teren powiatu przebiegała strategiczna linia kolejowa i połączenia drogowe wykorzystywane dla zaopatrzenia frontu.

Pierwszym kierownikiem Sekcji VII był Marian Stokłosa<sup>12</sup>, a Sekcji VIII Karol Pomes. W grudniu szefem trzech pierwszych sekcji mianowano Stanisława Choro-

<sup>12</sup> Marian Stokłosa, por., ur. 4 VIII 1912 r. we Lwowie. Jego ojciec Ignacy był dozorcą domu i palcem w Banku Gospodarstwa Krajowego; matka Teresa (z d. Forckheim) gospodynią domową. Ukończył lwowskie VII Gimnazjum im. T. Kościuszki. W 1932 r. zapisał się na studia na Wydział Prawa UJK we Lwowie, ale z powodu trudności finansowych przerwał je na trzy lata. Należał do Związku Akademickiego Myśl Mocarstwowa, kierowanego przez dalekiego krewnego marszałka – Rowmunda Piłsudskiego (1932–1935). Po otrzymaniu pracy w Urzędzie Skarbowym w Radziechowie kontynuował studia, które ukończył w 1939 r. Po wkroczeniu ACz pracował fizycznie we Lwowie, od maja 1940 r. przebywał w Łańcucie. Nie angażował się w działalność konspiracyjną, gdyż jak pisał w życiorysie: „Przeświadczony, że prace podziemne były wyzyskiwaniem przez panów z Londynu patriotycznie naszej młodzieży dla swoich celów osobistych, nie brałem w nich udziału” (1944). Od lipca 1940 r. w niemieckiej firmie drogowej Otto Heil, początkowo robotnik, od marca 1941 r. księgowy. Firma posiadała swoje oddziały także w Sanoku, Dobrzechowie, Tarnopolu i Stryju. W tym ostatnim mieście pracował do wkroczenia oddziałów Armii Czerwonej w lipcu 1944 r. Wraz z bratem zgłosił się na Komisję Wojskową we Lwowie, nie został przyjęty ze względów zdrowotnych. Od 19 września 1944 r. przebywał w Łańcucie. Starał się o otrzymanie aplikantury w sądzie. Z powodu trudności z mieszkaniem nie przyjął propozycji pracy w Rzeszowie. Kierownik Sekcji VII (VIII) PUBP w Łańcucie (15 X 1944 – 30 XI 1945). „Do każdej dziedziny z śledztwa podchodzi umiejętnie, trzymając się ściśle Dziennika Ustaw lub kodeksu karnego. Co do zachowania tajemnicy służbowej, to umie jej dotrzymać. W swoim fachu jest nadzwyczaj zdolnym” (z opinii kierownika PUBP, por. Bolesława Filipa). Jako jeden z najlepszych oficerów śledczych przeniesiony do Wydziału IV „A” WUBP w Rzeszowie. 25 maja 1946 r. mianowany wiceprokuratorem WPR w Rzeszowie. Pracował w dziale spraw doraźnych 9 DP. Od 6 sierpnia tego roku na stanowisku podprokuratora WPR w tym samym dziale spraw doraźnych. Uczestniczył w rozprawach przeciwko członkom podziemia niepodległościowego i UPA: „Godnie reprezentuje wojskowe organy sprawiedliwości jako pełnowartościowy oskarżyciel” (z opinii szefa WPR w Rzeszowie, ppłk. Cezarego Matkowskiego). Za zasługi w „walce z bandytyzmem” odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi (1946). W końcu 1947 r. podjął współpracę z WiN w Rzeszowie. Miał interweniować w prowadzonych śledztwach, pobierać za to pieniądze, a także przechowywać w mieszkaniu prywatnym tajne akta. 23 I 1948 r. aresztowany przez WUBP w Rzeszowie (za zgodą NPW w Warszawie) i zwolniony ze służby. Skazany przez WSO w Warszawie na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na 3 lata (17 IV 1948). Przebywał w więzieniu w Strzelcach Opolskich. Od 24 VI 1948 r. współpracował z organami bezpieczeństwa jako TW „Kodeks” (do 1956 r.). Zwolniony po odbyciu całej kary. Pracował jako radca prawny w Centrali Ogrodniczej w Rzeszowie. Członek PPR (*ibidem*, 0048/2482, Akta osobowe Mariana Stokłosa; *ibidem*, 05/3, Charakterystyka nr 3 WIN Okręg Rzeszów, Kwestionariusz osobowy, k. 101; *ibidem*, 046/46, Akta śledcze przeciwko Gustawowi Pokrzywce s. Ludwika i innym, Akt oskarżenia przeciwko Marianowi Stokłosie, 18 III 1948 r., b. p.; *ibidem*, 0090/36, Teczka personalna inf. „Kodeks”, 1948–1956; Centralne Archiwum Wojskowe, 4277/34/54, Akta osobowe Mariana Stokłosa; Raport roczny za okres 1 stycznia 1948 – 1 stycznia 1949 r. kierownika Sekcji II Wydziału III WUBP w Rzeszowie do naczelnika Wydziału II Departamentu III MBP w Warszawie, [początek stycznia 1949 r.] [w:] *Rozpracowanie i likwidacja rzeszowskiego Wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949)*, oprac. T. Balbus, Z. Nawrocki, Warszawa 2001, s. 308).

## Struktury

stowskiego<sup>13</sup>. Wszyscy trzej (łącznie z dwoma pierwszymi kierownikami urzędu) nie byli ludźmi miejscowymi – pochodzili z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Działały też komendantura urzędu oraz pluton ochrony – jego pierwszym dowódcą został 17 marca 1945 r. Michał Tejchman<sup>14</sup>.

Na terenie powiatu łańcuckiego nie powstały gminne urzędy bezpieczeństwa publicznego (GUBP). W połowie października 1944 r. w łańcuckim urzędzie miało być zatrudnionych pięciu pracowników wraz z kierownikiem Edwardem Golebem. W rzeczywistości jednak pracowało wtedy ośmiu funkcjonariuszy: Edward Goleb – kierownik urzędu (od 26 VIII, zatwierdzony 21 IX), Kazimierz Jelinek – komendant gmachu (3 IX), Józef Szczepanik – wywiadowca Sekcji IV (14 IX), Kazimierz Pawlak – wartownik ochrony (4 X), Bronisław Gargała – wartownik ochrony (5 X), Karol Pomes – kierownik Sekcji VIII (11 X), Kazimiera Szalińska – maszynistka Sekcji I, II, III (11 X), Marian Stokłosa – kierownik Sekcji VII (15 X). Wszyscy, poza kierownikiem, pracowali bez formalnego zatwierdzenia, które nastąpiło dopiero w pierwszym kwartale następnego roku. Po koniec roku liczba zatrudnionych w łańcuckim PUBP wzrosła do 40. Było to poniżej etatu wyznaczonego przez płk. Stanisława Radkiewicza dla urzędów powiatowych – na mocy rozkazu nr 29 z 14 listopada 1944 r. na szczeblu powiatów miało być zatrudnionych 51 osób<sup>15</sup>.

Ostatni kwartał 1944 r. był okresem organizacyjnym dla urzędu. Pierwsi zatrudnieni napotykali w swojej działalności na szereg utrudnień, zaczynając od problemów zaopatrzeniowych, mundurowych, braku wypłat pensji (pierwszą wypłacono w grudniu 1944 r.) oraz kłopotów ze środkami transportu i łączności. O skali niechęci mieszkańców powiatu łańcuckiego do funkcjonariuszy bezpieczeństwa może świadczyć fakt, że komendant ochrony gmachu, Kazimierz Jelinek, który w okolicznych miej-

<sup>13</sup> Stanisław Chorostowski, bez stopnia, ur. 25 IX 1908 r. w Balinie, obwód winnicki; wykształcenie: 4 kl. szkoły powszechnej, półtora roku przemysłowej szkoły dokształcającej we Lwowie, z zawodu kierowca mechanik. Pracę zawodową rozpoczął, mając 12 lat. Woźny w Centrali Handlowo-Przemysłowej we Lwowie, następnie do 1925 r. praktykował 3 lata w zakładzie mechanicznym, nabyte umiejętności wykorzystywał w firmie dorożkarskiej. Od 1927 r. do wybuchu wojny kierowca w majątku Alfreda Potockiego w Kurowicach (pow. Przemysłyany). W czasie wojny pracował we własnym gospodarstwie w Alfredówce. W 1944 r. wyjechał do Wysokiej (pow. Łańcut) w obawie przed UPA. Był pomocnikiem kowala w folwarku i członkiem komitetu parcelacyjnego (tego samego folwarku Potockiego w Wysokiej). Starszy wywiadowca Sekcji I, II, III PUBP w Łańcucie (15 XII 1944 – 17 V 1945), wartownik ochrony (18 V – 14 VIII 1945) i referent personalny (15 VIII 1945 – 1 VII 1947). Zwolniony na własną prośbę ze względu na stan zdrowia. Członek PPR od 1 XII 1944 r. Ukończył „kurs awangardy partyjnej” (AIPN Rz, 0045/189, Akta osobowe Stanisława Chorostowskiego).

<sup>14</sup> Michał Tejchman, szer., ur. 24 VIII 1906 r. w Soninie, pow. Łańcut; wykształcenie: 4 kl. szkoły powszechnej. W latach 1927–1929 służba wojskowa w 24. pal. w Jarosławiu (bombardier). W latach 1932–1943 robotnik w mleczarni w Soninie, gdzie był też jej kierownikiem (1939). W czasie okupacji członek BCh, ps. „Japończyk”. Komendant plutonu ochrony PUBP w Łańcucie (17 III – 14 VI 1945), referent Sekcji IV (15 VI – 8 X 1945) i kierownik Sekcji IV (9 X – 20 XI 1945). Zwolniony po ujawnieniu przynależności do BCh. Skazany przez WSR w Rzeszowie (30 VIII 1949) na półtora roku więzienia (razem z Antonim Rejmanem) za to, że w 1945 r. w Krzemienicy nie aresztował sprawców napadu rabunkowego, ale „działając na szkodę interesu publicznego, nie dopełnił obowiązku [przez to], że doprowadził do pogodzenia się poszkodowanych z napastnikami”. Członek „Wici” (*ibidem*, 0054/2596, Akta osobowe Michała Tejchmana).

<sup>15</sup> Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 43; AIPN Rz, 04/34, Sprawozdania z pracy szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie, 1944–1945, Raport sytuacyjny za okres od 10 XII do 27 XII 1944 r., k. 30.

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

sowościach zbierał mięso w ramach kontyngentów na zaopatrzenie urzędu, został rozpoznany przez żołnierzy AK i 26 września napadnięty we własnym mieszkaniu. Zagrożono mu śmiercią w przypadku dalszego pozostawania na służbie<sup>16</sup>.

12 stycznia 1945 r. rozpoczęła się operacja wiślańsko-odrzańska Armii Czerwonej, która w ciągu kilku tygodni doprowadziła do zajęcia Małopolski z Krakowem, części Śląska, Kielecczyny, Ziemi Łódzkiej i Wielkopolski z Poznaniem. Władze Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (od 1 stycznia Rządu Tymczasowego) przygotowywały się do obsadzenia tych ziem przez pełnomocników rządu i administracji terenowej. Odpowiednie przygotowania podjął również resort płk. Radkiewicza. Dla zabezpieczenia obsady wojewódzkich i powiatowych urzędów bezpieczeństwa na terenach wyzwolonych przygotowywano grupy operacyjne (GO), składające się z funkcjonariuszy oddelegowanych z UB, oficerów WP i aktywistów partyjnych pionu polityczno-wychowawczego. Na terenie Polski Lubelskiej sformowano siedem wspomnianych wyżej grup. Odrębne grupy przygotowywała Komenda Główna MO<sup>17</sup>.

Pierwsza połowa 1945 r. przyniosła rozbudowę struktur MBP, zarówno w centrali, jak też na szczeblach wojewódzkich i powiatowych. Od lutego tego roku praca WUBP miała koncentrować się w sześciu głównych wydziałach. Wydział I (Kontrywywiad), składający się z 8 sekcji. Funkcjonujące w jego obrębie dwie ostatnie sekcje zamieniły się zadaniami: Sekcja VII zajmowała się obserwacją, a Sekcja VIII – śledztwami; Wydział II – ewidencja operacyjna, archiwum, łączność szyfrowa i radiowa, laboratorium daktyloskopijne, przechowywanie i ewidencja depozytów aresztowanych i rzeczy skonfiskowanych, cenzura wojenna oraz komórka kontroli prasy; Wydział III – sekcje finansowa i gospodarcza, transport, poczta specjalna, centrala telefoniczna, ambulatorium oraz komendantura gmachu; Wydział do Walki z Bandytyzmem; Wydział Personalny oraz Wydział Więzień i Obozów. Część z tych wydziałów powstała dopiero w kwietniu. Tak stało się w przypadku Wydziałów II, III oraz Wydziału Walki z Bandytyzmem powstałego na mocy rozkazu ministra Radkiewicza z 14 kwietnia 1945 r.<sup>18</sup> Na szczeblu powiatu łańcuckiego Sekcję do Walki z Bandytyzmem (SdWB) utworzono dwa miesiące później. Pierwszym jej kierownikiem mianowano 15 czerwca Franciszka Broża<sup>19</sup>, a jego zastępcą Wawrzyń-

<sup>16</sup> *Ibidem*, 0048/1435, Akta osobowe Kazimierza Jelinka.

<sup>17</sup> Z woj. rzeszowskiego do GO MBP na nowych województwach skierowano łącznie 192 funkcjonariuszy, w tym 44 z WUBP. Stanowili oni podstawową kadrę dla jednostek MBP tworzonych w woj. krakowskim, a w woj. śląskim i poznańskim znaczny odsetek. Na podstawie rozkazu nr 7 z 13 I 1945 r. do utworzenia PUBP w Nowym Sączu skierowano dwie osoby z Łańcuta (Bolesław Motyka i Jan Paško). Razem z nimi w grupie znaleźli się funkcjonariusze z Niska i Jarosławia. Na podstawie rozkazu personalnego nr 17 z 21 I 1945 r. do GO tworzonej dla pow. chodzieskiego znalazło się dwóch funkcjonariuszy z Łańcuta: Tadeusz Wach i Józef Fic, a PUBP we Wrześni mieli współtworzyć Julian Piątkowski i Kazimierz Szyller. Ponadto na podstawie skierowań indywidualnych w drugiej połowie 1945 r. przeniesiono do woj. gdańskiego Juliana Kielba (rozkaz personalny nr 218 z 29 sierpnia) i Franciszka Macha (rozkaz personalny nr 223 z 3 września). Na podstawie rozkazu personalnego nr 334 z 31 grudnia 1945 r. do WUBP w Katowicach oddelegowano Józefa Gładkowskiego (*ibidem*, 00149/15, Zbiór rozkazów personalnych MBP, 1944–1945; Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 53).

<sup>18</sup> Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 55–56.

<sup>19</sup> Franciszek Bróż, bez stopnia, ur. 20 XI 1920 r. w Wysokiej, pow. Łańcut; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej, zawodowa szkoła dokształcająca i szkoła spółdzielczo-handlowa. Stolarz w Łańcucie i Wysokiej.

## Struktury

ca Borcza<sup>20</sup>. Łącznie w skład nowej sekcji weszło 9 funkcjonariuszy. W drugiej połowie roku na miejsce czterech z nich zatrudniono nowych. Zadaniem Sekcji do Walki z Bandytyzmem miało być prowadzenie śledztw w sprawach napadów zbrojnych, rozpracowywanie istniejących oddziałów i ich likwidacja. W ramach Sekcji do Walki z Bandytyzmem istniały stanowiska referentów do walki z dezercją – w tym charakterze zatrudniano czterech funkcjonariuszy.

Pierwsze miesiące 1945 r. przyniosły szereg zmian personalnych w PUBP w Łańcucie, w tym na najważniejszych stanowiskach. Oprócz przekształceń organizacyjnych wpływ na to miała często dokonywana wymiana personalna pomiędzy powiatami. Powodowało to przerwy w funkcjonowaniu niektórych sekcji, a część z nich nie miała stałych kierowników. Pod koniec czerwca 1945 r. obsada kierownicza wyglądała następująco: kierownik PUBP – Bolesław Filip, który zastąpił na tym stanowisku 23 maja Jana Łężnego; Sekcja VIII (Śledcza) – Marian Stokłosa; Referent Personalny – Kazimierz Wróblewski<sup>21</sup> (zastąpił 15 czerwca Karola Pomesa); Sekcja I – kierownik Ludwik Jucha<sup>22</sup>; Sekcja II – kierownik Antoni Rejman<sup>23</sup>; komendant

Członek „Wici”, podczas okupacji w BCh, ps. „Jalowiec”, dowódca OS BCh. W PUBP w Łańcucie kolejno referent (30 III – 14 VI 1945), kierownik Sekcji do Walki z Bandytyzmem (15 VI – 8 X 1945) i zastępca kierownika PUBP (9–17 X 1945). Zwolniony z „powodu przynależności do faszystującej organ[izacji] PSL” (AIPN Rz, 0045/140, Akta osobowe Franciszka Broża).

<sup>20</sup> Wawrzyniec Borcz, bez stopnia, ur. 8 XI 1912 r. w Woli Dalszej, pow. Łańcut; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej, rolnik. W latach 1934–1936 służba wojskowa w 54. pp. w Tarnopolu (plut.), wziął udział w kampanii wrześniowej (12. DP). Od 1936 r. prowadził własne gospodarstwo rolne w Białobrzegach. Członek „Wici” i SL. Zastępca kierownika Sekcji do Walki z Bandytyzmem PUBP w Łańcucie (22 VI – 8 X 1945) i jej kierownik (9 X 1945 – 19 I 1946). Zwolniony z powodu „działalności antypaństwowej” (*ibidem*, 0045/121, Akta osobowe Wawrzyńca Borcza).

<sup>21</sup> Kazimierz Wróblewski, bez stopnia, ur. 14 VI 1919 r. w Przemyślu; wykształcenie: 2 lata technikum budowlanego. W latach 1935–1939 służba wojskowa w 3. pp. Legionów w Jarosławiu, gdzie ukończył szkołę podoficerską, wziął udział w kampanii wrześniowej. Podczas okupacji stróż w Szkole Podstawowej w Żołyń. Członek oddziału BCh pod dowództwem Bolesława Filipa. Referent personalny PUBP w Łańcucie (15 VI – 3 IX 1945), następnie na równorzędnym stanowisku w PUBP w Lubaczowie. Zwolniony 28 IV 1946 r. z powodu „opieszalności w pracy i wątpliwych zapatrywań politycznych” (*ibidem*, 0054/2758, Akta osobowe Kazimierza Wróblewskiego).

<sup>22</sup> Ludwik Jucha, bez stopnia, ur. 6 II 1906 r. w Głuchowie, pow. Łańcut; wykształcenie: 2 kl. gimnazjum w Łańcucie. W latach 1927–1930 służba wojskowa w 24. pal. w Jarosławiu (ukończył szkołę podoficerską). Od 1930 r. pracował na własnym gospodarstwie rolnym. Członek „Wici” i od 1930 r. szef koła SL w Woli Dalszej. W czasie okupacji w BCh (AK). W PUBP w Łańcucie zatrudniony kolejno jako referent Sekcji I, II, III (24 II – 17 V 1945) i starszy referent Sekcji I (18 V – 15 III 1946). Zwolniony na wniosek kierownika PUBP: „nie pracuje wcale, rozbija jedność pracowników tut[ejszego] urzędu, na osoby które chcą pracować, stara się im wmówić niepewność przyszłości. Sam zaś stara się podkopywać moją osobę, a to w ten sposób, że jestem komunistą i należę do PPR, tak nastawiał pracowników tut[ejszego] urzędu wrogo do PPR. Sam udzielał wywiadu PSL i [przekazywał], co ja mówię na odprawie do pracowników naszego urzędu na PSL. Tym sposobem krępował mnie. W rozwoju naszej pracy występuje wrogo przeciw Armii Czerwonej” (*ibidem*, 0048/1449, Akta osobowe Ludwika Juchy).

<sup>23</sup> Antoni Rejman, sierż., ur. 7 III 1917 r. w Czarnej, pow. Łańcut; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. Wysłany we wrześniu 1941 r. na roboty przymusowe do Rzeszy uciekł do domu po 4 miesiącach. W czasie wojny w BCh, ps. „Motyka” (w 1944 r. ukończył kurs podoficerski). Wartownik ochrony gmachu PUBP w Łańcucie (14 III – 14 VI 1945), następnie referent Sekcji II, od stycznia 1946 r. Wydziału VII i Referatu III (figuruje jako referent Sekcji do Walki z Bandytyzmem). We wniosku Wydziału Personalnego WUBP z 3 I 1947 r. napisano: „Politycznie raczej wahający się aniżeli niepewny. Zwolnić go za BCh nie wypada, lecz go przenieść na inny powiat i będzie pracował dalej albo sam napisze prośbę o zwolnienie”. Zwolniony z dniem 1 I 1947 r. jako „niepewny element”. Członek SL. 30 VIII 1949 r. skazany przez WSR

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

urzędu – Kazimierz Jelinek. 20 sierpnia Sekcję V objął Jan Zembroń<sup>24</sup>. Kierownictwo Sekcji IV powierzono 9 października Michałowi Tejchmanowi, funkcjonariuszowi sekcji od połowy czerwca, a wcześniej dowódcy plutonu ochrony. Już 20 listopada zwolnił go ustnym rozkazem kierownik WUBP po ujawnieniu okupacyjnej przynależności do BCh.

Na mocy rozkazu ministra Radkiewicza nr 51 z 6 września 1945 r. powstało kilka nowych jednostek<sup>25</sup>. Przekształcenia organizacyjne i utworzenie oddzielnych departamentów MBP miały odzwierciedlenie także w wojewódzkich i powiatowych urzędach bezpieczeństwa. Zadania departamentów realizowały wydziały w WUBP i referaty w PUBP. W marcu 1946 r. w łańcuckim PUBP funkcjonowały następujące referaty:

Referat I (Kontrwywiad) – jego zadaniem miało być rozpoznawanie i zwalczanie niemieckich konfidentów, byłych współpracowników władz okupacyjnych (policja granatowa, żandarmeria i tzw. białogwardziści działający w czasie wojny na terenie powiatu), volksdeutsche oraz ustalaniem składów osobowych władz i służb hitlerowskich (gestapo, SS, SD i kripo). Interesowano się też reemigrantami powracającymi z Zachodu, repatriantami i przesiedleńcami z ZSRR, jeńcami powracającymi z oflagów i stalagów, żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie („andersowcy”, „maczkowcy”), oficerami wywiadu AK i przedwojennego Oddziału II Sztabu Głównego WP („dwojki”). Zabezpieczano się przed możliwymi próbami działalności szpiegowskiej ze strony wywiadów państw zachodnich, w tym celu rozpracowywano kontakty mieszkańców regionu z zagranicą, wizyty przedstawicieli ambasad zachodnich, kontrolą otaczano organizacje, które miały częste kontakty z Zachodem.

w Rzeszowie (razem z Michałem Tejchmanem) na półtora roku więzienia za to, że w 1945 r. w Krzemienicy nie aresztował sprawców napadu rabunkowego, ale „działając na szkodę interesu publicznego, nie dopełnił obowiązku [przez to], że doprowadził do pogodzenia się poszkodowanych z napastnikami” (*ibidem*, 0045/821, Akta osobowe Antoniego Rejmana).

<sup>24</sup> Jan Zembroń, bez stopnia, ur. 24 V 1916 r. w Wysokiej; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, z zawodu robotnik cegielniarny. Od 1936 r. pracował w cegielni w Łańcucie. W marcu 1939 r. powołany do służby wojskowej w 3. pp. w Jarosławiu. Nie ukończył szkoły podoficerskiej z powodu wybuchu wojny. W kampanii wrześniowej uczestniczył w walkach w ramach Armii „Łódź”. Ranny w obronie Modlina, dostał się do niewoli niemieckiej, spędził rok w stalagu w Prusach Wschodnich (pół roku w szpitalu obozowym). Zwolniony do domu pracował na roli w Soninie. Zaangażowany w konspirację BCh, ps. „Jastrząb”. Wartownik ochrony PUBP Łańcut (14 III – 19 VIII 1945), następnie referent Sekcji V (20 VIII–17 X 1945): „Jest posłuszny, odważny, sprytny i należyście wypełnia swe obowiązki z zachowaniem tajemnic służbowych. Jest wyrobiony politycznie, należy do SL i »Wici«” (z opinii kierownika urzędu). Zwolniony z urzędu po ujawnieniu swojej konspiracyjnej przynależności. Członek PPS (podczas pracy w cegielni), SL, „Wici” (*ibidem*, 0054/2790, Akta osobowe Jana Zembronía).

<sup>25</sup> Departament IV (Ekonomiczny) powstał z dotychczasowego Wydziału IV Departamentu I, Departament V (Społeczno-Polityczny) wyodrębnił się z Wydziału V. W Departamencie I pozostały rozbudowane pionki Kontrwywiadu. Ten sam rozkaz z 6 września doprowadził do utworzenia z Wydziału VII Departamentu I Samodzielnego Wydziału Obserwacji Zewnętrznej (Wydział III). 25 III 1946 r. został on przemianowany na Wydział „A”. W WUBP w Rzeszowie rozpoczął swoją działalność od 1 II 1946 r., a od 10 kwietnia funkcjonował jako Wydział „A”. Jego zadaniem było prowadzenie obserwacji, inwigilacji i wywiadu. Wykonywał zadania zlecone dla poszczególnych wydziałów. 15 I 1946 r. Wydział do Walki z Bandytyzmem przekształcono w Departament VII do Walki z Reakcyjnym Podziemiem – rozkaz nr 6, a 25 III 1946 r. na jego bazie powstał Departament III – rozkaz nr 22 (A. Bilińska-Gut, *op. cit.*, s. 100–103; Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 110).



## Struktury

dem, jak: Państwowy Urząd Repatriacyjny, Polskie Stronnictwo Ludowe czy Stronnictwo Pracy. W powiatach do pracy kontrwywiadowczej przewidziano po dwóch funkcjonariuszy.

Kierownikami Referatu I byli kolejno: Emil Jucha<sup>26</sup> (październik – grudzień 1945), Stanisław Grudzień<sup>27</sup> (styczeń – maj 1946), Józef Iwaszek<sup>28</sup> (sierpień 1946 – maj 1947), Jakub Kisiel<sup>29</sup> (październik 1947 – sierpień 1948) i Józef Garbac<sup>30</sup> (sierpień 1948 – kwiecień 1952).

<sup>26</sup> Emil Jucha, bez stopnia, ur. 8 IX 1911 r. w Głuchowie, pow. Łańcut; wykształcenie: 2 kl. gimnazjum w Łańcucie. W latach 1933–1934 służba wojskowa w 51. pp. w Brzeżanach. Wziął udział w kampanii wrześniowej w 5. psp. (22. DPG), uczestniczył w obronie Przemyśla. Członek „Wici”, od 1936 r. szef koła SL. Od 1938 r. pracował we własnym gospodarstwie rolnym. W czasie okupacji w BCh, ps. „Kruk”. Młodszy referent PUBP w Łańcucie (17 VII – 8 X 1945) i referent Sekcji I. Zwolniony na własną prośbę z dniem 31 XII 1945 r. (*ibidem*, 0048/1448, Akta osobowe Emila Juchy).

<sup>27</sup> Stanisław Grudzień, sierż., ur. 1 I 1924 r. w Jarząbkach, pow. Busko; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej. W czasie okupacji pracował w Głuchowie w gospodarstwie dziadka. Od 1943 r. członek AK, ps. „Skoczek”, wiosną 1944 r. przeszedł jednodniowy kurs minerski. Od czerwca 1944 r. w oddziale AL pod dowództwem rtm. Stanisława Dorosiewicza „Dziekana” (Brygada „Grunwald”). 12 sierpnia oddział przeszedł front, w Rakowie napotkano czerwonarmistów. Wrócił do domu do Głuchowa pod okupację niemiecką. Niemcy wysiedlili mieszkańców i wykorzystywali ich do kopania umocnień. W listopadzie uciekł i przebywał w Kielcach. 27 II 1945 r. wstąpił ochotniczo do 4. batalionu wojsk wewnętrznych. 27 kwietnia większość żołnierzy batalionu zdezerterowała w Lubaczowie. W Oleszycach wraz z kilkunastoma żołnierzami wzięty do lasu, gdzie przymuszony do złożenia przysięgi AK. Po fałszywym nazwiskiem Waław Jezierski skierowany do MO (Folwarki, Czeresnie, Krowica). Ujawnił się w sierpniu w Kielcach podczas urlopu. Jego sprawa była wyjaśniana na szczeblu MBP w Warszawie, skierowany do WUBP w Rzeszowie. Funkcjonariusz PUBP w Łańcucie (10 X 1945 – 26 V 1946), początkowo w Sekcji do Walki z Bandytyzmem, potem w Sekcji I. W maju 1946 r. przeniesiony do woj. poznańskiego. Przyczyną była obawa o życie z powodu wcześniejszych wypadków w powiecie lubaczowskim. Uzyskał poparcie sekretarza KW PPR w Kielcach, Józefa Kalinowskiego. Pracował w PUBP w Gubinie (maj – grudzień 1946), następnie w PUBP w Świebodzinie. Od czerwca 1948 r. w PUBP w Poznaniu. Ukończył kurs przy WUBP (1948). Zwolniony 30 VII 1950 r. na wniosek naczelnika Wydziału Personalnego, powód: „możliwość utrzymania kontaktów z członkami AK”. Członek PPR (AIPN Po, 084/1116, Akta osobowe Stanisława Grudnia).

<sup>28</sup> Józef Iwaszek, st. sierż., ur. 18 II 1920 r. w Budach Głogowskich, pow. Rzeszów; wykształcenie: 5 kl. szkoły powszechnej. Przed wojną pracował w fabryce kafli w Rzeszowie. Podczas okupacji na robotach rolnych w Austrii. W czerwcu 1945 r. wcielony na 2 miesiące do 30. pp. (9. DP). Od sierpnia 1945 r. w Wydziale Śledczym WUBP w Rzeszowie. Przeniesiony dyscyplinarnie do PUBP w Łańcucie za to, że „nie dawał żadnej korzyści, oprócz tego upijał się i strzelał z pistoletu na ulicy”. Początkowo w Sekcji Śledczej, następnie „z powodu braku doświadczenia i praktyki biurowej” w Referacie I (21 VIII 1946 – 5 III 1947). Aresztowany za to, że we wrześniu 1946 r. w areszcie Sądu Grodzkiego w Leżajsku uderzył więźnia nabitym pistoletem, powodując jego śmierć i nie aresztował podejrzanego w Dąbrówkach w styczniu 1947 r. Uwolniony z aresztu na mocy amnestii. Zwolniony dyscyplinarnie 9 V 1947 r. Ukończył CS MBP w Łodzi. Członek PPS (AIPN Rz, 0048/1368, Akta osobowe Józefa Iwaszka).

<sup>29</sup> Jakub Kisiel, ppor., ur. 17 V 1925 r. w Siedleczce, pow. Przeworsk; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, 2 kl. szkoły rolniczej (w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych). Funkcjonariusz PUBP w Przeworsku od maja 1945 r., następnie starszy referent Referatu I PUBP w Łańcucie (1 X 1947 – 8 VIII 1948). Zwolniony na wniosek szefa PUBP: „nie wywiązuje się z pracy, chociaż ma do pomocy referenta] po linii ogólnej”. Przeniesiony do PUBP w Lesku, a od 1952 r. w WUBP w Rzeszowie (Wydział Służby Mundurowej Kwaternistrzostwa). Zwolniony 31 I 1957 r. Przyjęty ponownie pracował w SB KW MO w Rzeszowie (1957–1960). Członek „Wici” i PPR/PZPR (*ibidem*, 0056/3812, Akta osobowe Jakuba Kisielela).

<sup>30</sup> Józef Garbac, mjr, ur. 20 V 1927 r. w Ostrowie, pow. Dębica; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, roczny kurs szkoły górniczej. W latach 1937–1945 we Francji; pracował w kopalni węgla i działał w partyzancie polskiej we Francji (ps. „Rzymek”). W latach 1945–1947 w 19. Zgrupowaniu Piechoty Polskiej we Francji i 2. pułku szkolnym w Chełmnie (plut.). W łańcuckim PUBP kolejno: wartownik ochrony (1 IX – 1 X 1947), wartownik aresztu, referent Referatu I (1 IV 1948 – 31 I 1949), starszy referent Referatu I



## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

Referat III – przejął zadania Sekcji do Walki z Bandytyzmem i Wydziału VII. Był głównym pionem w PUBP przeznaczonym do zwalczania zbrojnego podziemia na terenie powiatu. Etatowo zatrudnionych było trzech funkcjonariuszy. Początkowo Referat III składał się z trzech sekcji. Podział zadań pomiędzy nimi przedstawiał się następująco:

- Sekcja I – walka z bandytyzmem, prowadzenie spraw o nielegalne posiadanie broni i zwalczanie podziemia ukraińskiego: OUN-UPA.
- Sekcja II – nastawiona była na likwidację podziemia polskiego, w tym organizacji poakowskich i struktur organizacji „Wolność i Niezawisłość”. Sekcja od czerwca 1950 r. zajmowała się rozpracowywaniem nacjonalizmu ukraińskiego i tzw. białej emigracji.
- Sekcja III – rozpracowywała podziemne organizacje narodowe (Stronictwo Narodowe, Narodowe Siły Zbrojne, Narodowa Organizacja Wojskowa – Narodowe Zjednoczenie Wojskowe). Sekcja od czerwca 1950 r. zajmowała się byłymi członkami organizacji poakowskich, Zrzeszenia WiN i tzw. elementu sanacyjnego.
- Sekcja IV – powstała w czerwcu 1950 r. – prowadziła sprawy związane z SN i NOW<sup>31</sup>.

Kierownikami Referatu III byli kolejno: Antoni Rejman (styczeń – grudzień 1946), Zygmunt Marciniak<sup>32</sup> (październik 1947 – grudzień 1949), Michał Fila<sup>33</sup> (styczeń – październik 1950), Józef Broda<sup>34</sup> (październik 1950 – kwiecień 1952).

(1 II 1949 – 30 IV 1952), starszy referent terenowy dla obsługi gminy Łańcut Wieś (1 V 1952 – 14 II 1953), starszy referent przy kierownictwie PUBP (15 II 1953 – 31 III 1955), starszy referent (oficer operacyjny). W latach 1957–1973 w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Łańcucie. Ukończył kurs przy WUBP (1948) i Roczna Szkoła Oficerów Operacyjnych MSW (1957–1958). Członek „Młodzieży Komunistycznej” we Francji i PPR/PZPR (*ibidem*, 00157/1029, Akta osobowe Józefa Garbacza).

<sup>31</sup> Wydział IV Departamentu III MBP powstał na podstawie rozkazu nr 037/org. z 19 V 1950 r. (B. Kopka, G. Majchrzak, *Centrala a teren na przykładzie działań Departamentu III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944–1954* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 206).

<sup>32</sup> Zygmunt Marciniak, plk, ur. 22 III 1925 r. w Lubosinie, pow. Szamotuły; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych – technikum mechaniczne). Podczas okupacji malarz w Gołęczewie i Poznaniu, od 1943 r. w fabryce akumulatorów w Poznaniu. W latach 1945–1947 w aparacie bezpieczeństwa woj. poznańskiego. W łańcuckim PUBP kolejno: referent (17 V – 30 IX 1947), starszy referent Referatu III (1 X 1947 – 31 XII 1949), następnie zastępca szefa PUBP w Mielcu i szef PUBP w Tarnobrzegu (od października 1950). W WUBP w Rzeszowie, m.in. zastępca naczelnika Wydziału IX i naczelnik Wydziału IV. W latach 1957–1976 w SB KW MO w Rzeszowie. Ukończył kurs aktywu powiatowego MBP (1948). Członek PPR/PZPR (*ibidem*, 00157/1364, Akta osobowe Zygmunta Marciniaka).

<sup>33</sup> Michał Fila, kpt., ur. 1 VIII 1914 r. w Cisowie, pow. Nisko; wykształcenie: 5 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych kl. 7), bednarz. W latach 1937–1938 służba wojskowa w plutonie artylerii 39. pp. (st. kanonier). Przed wojną robotnik rolny i fernal. Podczas okupacji cieśla w firmie niemieckiej w Dębnie i prywatnie bednarz. Od lutego 1943 r. w Straży Chłopskiej, potem w AL, ps. „Listek”, „Lipa”, w lasach zamajskich, pod dowództwem Juliana Kaczmarczyka i Franciszka Bielaka. Od końca lipca 1944 r. milicjant w Stalowej Woli i funkcjonariusz PUBP w Nisku (1944–1946). W PUBP w Łańcucie zatrudniony kolejno jako: młodszy referent Referatu III (1 X 1947 – 30 IX 1948), referent Referatu III (1 X 1948 – 14 III 1950), starszy referent Referatu III (15 III 1950 – 30 XI 1951). Następnie w WUBP i SB KW MO w Rzeszowie (Wydział III). Zwolniony 30 IX 1962 r. Ukończył kurs przy WUBP w Rzeszowie (1946). Członek PPR/PZPR (*ibidem*, 0056/3833, Akta osobowe Michała Fili).

<sup>34</sup> Józef Broda, ppor., ur. 24 II 1923 r. w Harkłowej, pow. Jasto; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. Przed wojną pracował w Państwowej Wytwórni Prochu nr 5 w Krajowicach k. Jasła, potem do 1943 r.

## Struktury

Referat IV – odpowiedzialny był za sprawy gospodarcze powiatu, w jego zainteresowaniu były zakłady przemysłowe i rzemieślnicze, aprowizacja, handel i spółdzielczość. Zabezpieczano też banki, urzędy skarbowe, pocztowe, telekomunikacyjne oraz szlaki komunikacyjne (głównie odcinek strategicznej linii kolejowej z Przemysła do Krakowa). Z racji rolniczego charakteru powiatu główny nacisk w pracy Referatu IV położony był na zabezpieczenie spraw rolnictwa i leśnictwa. Po 1949 r. w jego kompetencji znalazło się zabezpieczenie tworzenia gospodarstw spółdzielczych na terenie powiatu (kolektywizacja) i przeciwdziałanie wszelkim próbom dezorganizacji, czy też osłabiania tego procesu. Pełna obsada referatu wynosiła 4 funkcjonariuszy.

Kierownikami Referatu IV byli kolejno: Edward Michałowicz<sup>35</sup> (listopad 1945 – wrzesień 1947), Michał Serafin<sup>36</sup> (październik 1947 – wrzesień 1948), p.o. Edward Michałowicz (październik 1948 – luty 1949), Józef Czólno<sup>37</sup> (marzec 1949 – luty 1951), Franciszek Sobieski (marzec 1951 – kwiecień 1952).

Referat V – powstał na bazie dotychczasowych Sekcji III i części sekcji V. Jednostka ta nazywana była Referatem Społeczno-Politycznym. Powierzone zadania związane były z ochroną partii „demokratycznych” (PPR, PPS, SL, SD) przed wpływami „reakcji”. W zainteresowaniu Referatu znalazły się wszelkie organizacje i stowarzyszenia społeczne, coraz większą uwagę od końca lat czterdziestych poświęcano sprawom wyznaniowym, zwłaszcza Kościołowi katolickiemu. Pod nadzorem Referatu V znaleźli się też nauczyciele, młodzież i kultura oraz organy administracji państwowej i samorządowej. Zatrudniona w nich przedwojenna kadra urzędnicza bądź przynależna do PSL, podlegała zwolnieniu i wymianie. Etatowo pracowało czterech funkcjonariuszy.

w kopalni ropy naftowej w Harkłowej. Od lipca 1945 r. w PUBP w Gorlicach (do grudnia 1948 r.) i PUBP w Tarnobrzegu. W PUBP w Łańcucie zatrudniony kolejno jako starszy referent Referatu III (15 IX 1950 – 30 IV 1952) i starszy referent terenowy dla gmin Czarna i Żołynia (1 V 1952 – 30 VI 1954). Przeniesiony do PUBP w Sanoku, zwolniony dyscyplinarnie 31 III 1955 r. za nadużywanie alkoholu i niewywiązywanie się z obowiązków służbowych. Ukończył kurs przy WUBP (1946) i kurs śledczy CW MBP (1947). Członek „Strzelca” (1937–1939), ZWM i PPR/PZPR (*ibidem*, 0054/2891, Akta osobowe Józefa Brody).

<sup>35</sup> Edward Michałowicz, kpr., ur. 16 XII 1921 r. w Smolarzynie, pow. Łańcut; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. W czasie wojny członek „Wici” i BCh (ps. „Pszczola”). Młodszy referent do Walki z Dezercją PUBP w Łańcucie (7–19 VII 1945), młodszy referent Referatu IV (20 VII 1945 – 30 IX 1947), referent Referatu IV (1 X 1947 – 30 IV 1949). Zwolniony dyscyplinarnie i skazany (wspólnie z Janem Babką), 21 VI 1949 r., przez WSR w Rzeszowie na 8 lat więzienia za to, że w 1943 r., pełniąc służbę nocną w Smolarzynie, zatrzymali dwoje ukrywających się Żydów, których przekazali na posterunek policji granatowej w Rakszawie. Członek PPR/PZPR (*ibidem*, 0045/471, Akta osobowe Edwarda Michałowicza).

<sup>36</sup> Michał Serafin, chor., ur. 24 IX 1919 r. w Piechotach, pow. Mielec; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. Przed wojną pracował w Państwowych Zakładach Lotniczych – Wytwórni Płatowców nr 2 w Mielcu. W latach 1946–1947 w PUBP w Inowrocławiu, następnie przeniesiony do woj. rzeszowskiego. Referent Referatu IV PUBP w Łańcucie (22 VI – 30 IX 1947), starszy referent Referatu IV PUBP w Łańcucie (1 X 1947 – 30 IX 1948), WUBP w Rzeszowie. Zwolniony dyscyplinarnie 31 XII 1949 r. Ukończył kurs przy WUBP (1948). Członek PPR/PZPR (*ibidem*, 0048/2363, Akta osobowe Michała Serafina).

<sup>37</sup> Józef Czólno, chor., ur. 27 III 1924 r. w Będziemyślu, pow. Dębica; wykształcenie: 5 kl. szkoły powszechnej (po wojnie 7 kl.). Kościelnym w Będziemyślu i robotnikiem Baudienstu w Sędziszowie. Po wojnie kierowca samochodowy. W latach 1945–1947 w PUBP w Dębicy. Młodszy referent Referatu IV PUBP w Łańcucie (1 X 1947 – 31 I 1949) i referent Referatu IV (1 II 1949 – 28 II 1951). Następnie w PUBP w Tarnobrzegu. Zwolniony dyscyplinarnie 31 VII 1951 r. za udział w bójce na zabawie tanecznej. Członek SL (1945) i PZPR (*ibidem*, 0045/1057, Akta osobowe Józefa Czólno).

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

Kierownikami Referatu V PUBP w Łańcucie byli kolejno: Władysław Markowicz<sup>38</sup> (październik 1945 – sierpień 1946), Jan Łuszczyc<sup>39</sup> (wrzesień 1946 – wrzesień 1947), Edward Stefaniak<sup>40</sup> (październik 1947 – sierpień 1949), Jan Ćwikliński<sup>41</sup> (wrzesień 1949 – luty 1950) i Stefan Golonka<sup>42</sup> (marzec 1950 – marzec 1952).

<sup>38</sup> Władysław Markowicz, bez stopnia, ur. 5 IX 1923 r. w Kosinie, pow. Łańcut; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, stelmach. W czasie wojny w ZWZ w Białobokach (1941) i BCh (AK) w Kosinie, ps. „Cietrzew”. Był kolporterem prasy konspiracyjnej i łącznikiem. Wartownik ochrony gmachu PUBP w Łańcucie (24 II – 8 X 1945) i referent Referatu V (9 X 1945 – 1 I 1947). Zwolniony jako „niepewny element” (ojciec wiceprezesa kofa PSL). Członek „Wici” i PPR (*ibidem*, 0048/1918, Akta osobowe Władysława Markowicza).

<sup>39</sup> Jan Łuszczyc, chor., ur. 20 IV 1917 r. w Taganrogu (narodowości białoruskiej); wykształcenie: 4 kl. gimnazjum. W latach 1938–1939 służba wojskowa w 18. p.uł. w Grudziądzu (kpr.). W kampanii wrześniowej ranny pod Chojnicami (Pomorska Brygada Kawalerii). Do sierpnia 1940 r. w stalagu XI a w Altengrabow. Pracował w cukrowni w Przeworsku, szpitalu w Jarosławiu, a od 1941 r. jako magazynier wojskowych magazynów aprowizacyjnych w Jarosławiu. Od października 1944 r. w PUBP w Jarosławiu. Przeniesiony dyscyplinarnie do Łańcuta; referent Referatu V (5 V – 31 VIII 1946), starszy referent Referatu V (1 IX 1946 – 25 IV 1948). Zawieszony w obowiązkach służbowych z dniem 1 IX 1947 r. i zwolniony na wniosek szefa PUBP: „prowadzi się nagannie, po pracy znajduje się w towarzystwie ludzi niecieszących się dobrą opinią”. 20 IV 1948 r. zdegradowany do stopnia sierżanta i skazany przez WSR w Rzeszowie na 4 lata więzienia za „dopuszczenie się niedbalstwa w pełnieniu obowiązków służbowych i dopuszczenie się naruszenia tajemnicy służbowej”. Członek PPR (*ibidem*, 48/1850, Akta osobowe Jana Łuszczycyca).

<sup>40</sup> Edward Stefaniak, ppor., ur. 2 IV 1920 r. w Końskowoli, pow. Puławy; wykształcenie: 2 klasy gimnazjum. W latach 1942–1944 robotnik i laborant weterynaryjny w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. W końcu lipca 1944 r. nie ewakuował się z Pławna (pow. Radomsko), gdzie była siedziba instytutu od marca 1943 r. Od października 1944 do stycznia 1945 r. na robotach przymusowych w Maluszynie n. Pilicą. Pracował przy budowie okopów i w piekarni. Od marca 1945 r. funkcjonariusz PUBP w Puławach. Przeniesiony do woj. rzeszowskiego, rozpoczął pracę 20 VII 1947 r. jako starszy referent PUBP w Łańcucie, starszy referent Referatu V PUBP w Łańcucie (1 X 1947 – 31 VIII 1949). Na wniosek p.o. szefa urzędu por. Gwoźdźcia przeniesiony do PUBP w Krośnie z powodu nadużywania alkoholu („poderwał sobie opinię w swych podwładnych pracowników, wprowadzając częściową demoralizację w pracy Referatu V”). Następnie w PUBP w Przemysłu (od lipca 1950 r.). W latach 1951–1952 wykładowca Katedry Zawodowej w Krajowym Ośrodku Szkoleniowym Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku. Zwolniony dyscyplinarnie 15 IX 1952 r. z powodu nadużywania alkoholu. Ukończył kurs Kierowników Referatów PUBP MBP (1947). Członek PPR/PZPR (AIPN, 0193/4223, Akta osobowe Edwarda Stefaniaka).

<sup>41</sup> Jan Ćwikliński, plut., ur. 30 VIII 1926 r. w Tarnobrzegu; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. Przed wojną uczeń Szkoły Powszechnej w Chorostkowie (pow. Kopyczyńce). Podczas okupacji przebywał w krewnych w miejscowości Soroka (pow. Kopyczyńce). Po ponownym wkroczeniu ACz w brygadach pomocniczych NKWD. W latach 1945–1949 w PUBP w Tarnobrzegu. Starszy referent Referatu V PUBP w Łańcucie (1 VIII 1949–28 II 1950). Złożył sam podanie o zwolnienie ze służby z powodu oddalenia od rodziny. Zwolniony jako „nienadający się do pracy w org[anach] b[e]ezpieczeństwa p[ublicznego]”. Zastrzeżenia budżet okres jego pobytu na wschodzie i uczestniczenie z żoną w mszach św. – jej krewny był delegatem rządu na pow. tarnobrzezski, ponowne przeniesienie do Tarnobrzega było niemożliwe z powodu uwag do rodziny. Ukończył kurs przy WUBP (1947). Członek PPR/PZPR (AIPN Rz, 0045/1063, Akta osobowe Jana Ćwiklińskiego).

<sup>42</sup> Stefan Golonka, chor., ur. 4 XII 1924 r. w Skrzyszowie, pow. Dębica; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej. Od 1936 r. pracował na roli (ojciec przebywał od 1939 r. we Francji, w czasie wojny w Anglii). W czasie okupacji do 1943 r. pomocnik ślusarski, później ukrywał się przed Niemcami. Od maja 1945 r. w PUBP w Tarnobrzegu. W PUBP w Łańcucie zatrudniony kolejno jako wartownik (17 X 1945 – 14 I 1946), młodszy referent (15 I – 30 XI 1946), referent (1 XII 1946 – 30 IX 1947), referent Referatu V (1 X 1947 – 14 III 1950) i starszy referent Referatu V od 15 III 1950 r. Aresztowany 21 XII 1951 r. związku z zarzutami bicia zatrzymanych w śledztwie, zwolniony ze służby 31 III 1952. Skazany przez WSR w Rzeszowie na rok więzienia (27 V 1952 r.). Członek PPR/PZPR. Zmarł 4 XII 2000 r. (*ibidem*, 0045/1246, Akta osobowe Stefana Golonki).

## Struktury

W WUBP w Rzeszowie funkcjonował od kwietnia 1946 r. Wydział „A” zajmujący się obserwacją zewnętrzną ludzi i obiektów, sprawdzaniem osób będących w zainteresowaniu UB, zatrudnieni funkcjonariusze weryfikowali też informacje o przeszłości kandydatów do pracy w urzędzie i realizowali listy gończe. Do 1948 r. składający się z czterech sekcji wydział nie posiadał jednostek powiatowych. Od początku 1949 r. funkcjonowały samodzielne referaty ds. wywiadu, realizujące zadania wydziału na terenie powiatów. W Łąncucie pion ten rozpoczął działalność z dniem 1 maja tego roku. Na etacie referatu zatrudniony był jeden pracownik.

Funkcjonariuszami Samodzielnego Referatu ds. Wywiadu byli kolejno: Marcin Michałek<sup>43</sup> (maj 1949 – sierpień 1950), Zygmunt Amlicki<sup>44</sup> (wrzesień 1950 – październik 1951) i Adolf Cichosz<sup>45</sup> (listopad 1951 – kwiecień 1952).

Wymieniony w rozkazie ministra Radkiewicza z lutego 1945 r. Departament II rozpoczął działalność dopiero po 1 kwietnia, kiedy to został wydany odpowiedni rozkaz. Referat II PUBP w Łąncucie powstał w 1947 r. Jego funkcjonariusze zajmowali się prowadzeniem ewidencji operacyjnej (sieci agenturalnej, prowadzonych rozpracowań agenturalnych, elementu przestępczego i podejrzanego) oraz ekspedycją poczty specjalnej. Od czerwca 1950 r. Referat II PUBP w Łąncucie dzielił się na dwie sekcje:

- Sekcja I – kartoteka ogólna zawierająca ewidencję operacyjną.
- Sekcja II – zabezpieczenie poczty, telegrafu, centrali telefonicznej i radiowęzłów oraz Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu „Ruch”.

<sup>43</sup> Marcin Michałek, chor., ur. 4 II 1926 r. w Białym Borze, pow. Mielec; wykształcenie: 5 kl. szkoły powszechnej. W 1940 r. wysiedlony przez Niemców do Skrzyszowa (pow. Tarnów), pracował jako pomocnik ślusarski. W latach 1945–1946 w PUBP w Tarnobrzegu. W PUBP w Łąncucie zatrudniony kolejno jako: wartownik ochrony (20 V – 7 X 1946), młodszy referent (20 XII 1946 – 30 IX 1947), młodszy referent Referatu V (1 X 1947 – 30 IV 1949) i referent Referatu ds. Wywiadu (1 V 1949 – 9 VIII 1950). Następnie w PUBP w Nisku i PUBP w Gorlicach (od maja 1951 r.). Zwolniony 31 I 1955 r. Ukończył kurs przy WUBP (1947) i Szkołę Międzywojewódzką Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach (1953). Członek PPR/PZPR (*ibidem*, 0054/3068, Akta osobowe Marcina Michałka).

<sup>44</sup> Zygmunt Amlicki, chor., ur. 19 V 1931 r. w Żelechlinie, pow. Inowrocław; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych 10 kl.) W czasie okupacji parobek u bauera i goniec, od 1944 r. pracował w gospodarstwie rodziców. W latach 1945–1948 służba wojskowa (strz.) jako orkiestrant. Pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął w PUBP Jarosław (1948). Referent Referatu ds. Wywiadu PUBP w Łąncucie (15 IX 1950 – 31 X 1951), następnie w PUBP w Jaśle i WUBP w Rzeszowie (od maja 1952 r.). Zwolniony 31 III 1955 r. W wojsku ukończył miesięczny kurs dla aktywistów o świecie współczesnym i kurs przy WUBP (1949). Członek ZWM (ZMP) (*ibidem*, 0054/2853, Akta osobowe Zygmunta Amlickiego).

<sup>45</sup> Adolf Cichosz, st. sierż., ur. 28 V 1929 r. w Maciejowie, pow. Krasnystaw; wykształcenie: 4 kl. szkoły powszechnej (po wojnie 7 kl.). Od 1945 r. pracował w kopalni węgla. W latach 1947–1949 ochotnicza służba wojskowa w KBW w Gdańsku i Rzeszowie. Funkcjonariusz PUBP w Jaśle od 1949 r. Referent Referatu ds. Wywiadu PUBP w Łąncucie (1 XI 1951 – 31 III 1952), referent przy kierownictwie PUBP (1 IV 1952 – 14 II 1953) i referent terenowy dla obsługi gminy Łącut-wieś (od 15 II 1953). 16 VIII 1953 r. na zabawie tanecznej w Albigowie doprowadził do awantury, w trakcie której zastrzelił dwie osoby. Aresztowany 17 sierpnia. Zwolniony dyscyplinarnie 10 XII 1953 r. Ukończył kurs przy WUBP (1950). Członek ORMÓ i PPR/PZPR – wykluczony za udział w awanturze (*ibidem*, 0045/1025, Akta osobowe Adolfa Cichosza).

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

Kierownikami Referatu II byli kolejno: Stanisław Rejment<sup>46</sup> (październik 1947 – kwiecień 1949), Marian Wąsacz<sup>47</sup> (wrzesień – grudzień 1949) i Adam Bubulka<sup>48</sup> (luty 1950 – kwiecień 1952).

W końcu lat czterdziestych w związku z narastającą w kraju szpiegomanią i doszukiwaniem się w każdym przypadku awarii czy zatrzymania produkcji sabotażu lub wrogiej dywersji coraz większe znaczenie zyskiwać zaczął Departament IV MBP zajmujący się gospodarką. W sierpniu 1949 r. uzyskano nowy instrument do roztoczenia kontroli nad przedsiębiorstwami ważnymi dla gospodarki narodowej. Powołane w nich referaty ochrony (RO) były placówkami UB w obiektach gospodarczych. Główną metodą ich pracy było korzystanie z sieci agenturalno-informacyjnej. Potencjalne zagrożenie stanowiły nie tylko akty szkodnictwa w postaci sabotażu, ale również strajki czy przerwy w pracy. W zależności od wielkości zakładu i skali zagrożenia RO liczyły od 2 do 5 pracowników. RO tworzone były przez powiatowe urzędy bezpieczeństwa (referaty IV), ale bezpośrednie kierownictwo i kontrola ich pracy prowadzona była przez Wydział IV WUBP (w latach 1953–1954 – Wydział IX WUBP)<sup>49</sup>. W zakładach produkujących na potrzeby wojska znajdowały się referaty wojskowe (RW). W powiecie łańcuckim RW powstał w Zakładach Chemicznych w Sarzynie (Wytwórnia Chemiczna nr 10). Od początku 1956 r. ochroną zakładu zajmowała się Grupa Operacyjna Wytwórni Chemicznej Sarzyna podległa początkowo kierownikowi PUdsBP w Łąncucie, a od 1 lutego tego roku kierownikowi PDdsBP w Leżajsku<sup>50</sup>.

<sup>46</sup> Stanisław Rejment, kpt., ur. 3 IV 1922 r. w Raclawówce, pow. Rzeszów; wykształcenie: 5 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych). W czasie okupacji robotnik Baudienstu (1942–1943). Od października 1944 r. funkcjonariusz PUBP w Rzeszowie. W Łąncucie zatrudniony kolejno jako referent (15 III – 30 IX 1947) i referent ewidencji operacyjnej Referatu II (1 X 1947 – 29 IV 1949). Następnie w PUBP w Krośnie i WUBP w Rzeszowie (od stycznia 1951 r.). W latach 1956 – 1970 w SB KW MO w Rzeszowie. Ukończył CS MBP (1945) i kurs „po linii” Departamentu II – 1949 (*ibidem*, 00157/564, Akta osobowe Stanisława Rejmenta).

<sup>47</sup> Marian Wąsacz, kpt., ur. 1 I 1931 r. w Białej, pow. Rzeszów; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. Od listopada 1946 r. w WUBP w Rzeszowie. Referent ewidencji operacyjnej Referatu II PUBP w Łąncucie (6 IX – 31 XII 1949) i sztyrant fotograf Referatu II (1 I – 31 XII 1950). Od 1951 r. w MBP, następnie w KdsBP i MSW. Zwolniony 5 XII 1978 r. Przed odejściem z pracy zatrudniony w Departamencie Techniki. Ukończył kurs „po linii” Departamentu II (1949), Szkołę Oficerską SB MSW (1963). Członek PPR/PZPR (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie – dalej: AIPN, 0604/404, Akta osobowe Mariana Wásacza).

<sup>48</sup> Adam Bubulka, por., ur. 30 III 1926 r. w Dębicy; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych). Przez miesiąc milicjant w Dębicy (wrzesień 1944). Od listopada 1944 r. do stycznia 1946 r. służba wojskowa w 25. pp. (ukończył szkołę podoficerską). W PUBP w Łąncucie zatrudniony kolejno jako młodszy referent (1 III – 30 IX 1947), referent Referatu IV (1 X 1947 – 14 II 1950) i referent ewidencji operacyjnej (15 II 1950 – 30 IV 1952). Następnie w powiatowych jednostkach aparatu bezpieczeństwa w Nisku, Dębicy (od maja 1954 r.) oraz Delegaturze w Stalowej Woli (od lipca 1955 r.). Od kwietnia 1956 r. w WUdsBP w Rzeszowie. Zwolniony 31 XII 1956 r. Ukończył kursy: rusznikarski w Poznaniu (1945), agitatorów przedwyborczych w Zakopanem, ZWM w Dębicy (1946) oraz przy WUBP (1948). Członek ORMÓ, ZWM i PPR/PZPR (AIPN Rz, 0054/3514, Akta osobowe Adama Bubulki).

<sup>49</sup> *Zakres pracy i kompetencje Referatów Ochrony [w:] Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Tatyka, strategia, metody, cz. II: Lata 1948–1949*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1996, s. 22.

<sup>50</sup> AIPN, 609, Rozkazy organizacyjne przewodniczącego KdsBP, Rozkaz organizacyjny nr 06/org., 12 I 1956 r., k. 12; *ibidem*, Rozkaz organizacyjny nr 011/org., 31 I 1956 r., k. 36.



## Struktury

W Referacie Wojskowym w Sarzynie pracowali: Michał Furman<sup>51</sup> (marzec 1951 – kwiecień 1954) – od grudnia 1952 r. kierownik RW; Henryk Hołda (kwiecień 1954 – lipiec 1956); Józef Kalamarz (kwiecień 1955 – styczeń 1956); Jerzy Grodecki<sup>52</sup> (kwiecień 1954 – styczeń 1956) – kierownik RW; Roman Hołowicki (kwiecień 1955 – styczeń 1956); Ireneusz Górski (wrzesień 1955 – styczeń 1956).

W lutym 1951 r. przy PUBP w Łańcucie powstał Referat VIII<sup>53</sup> mający zabezpieczać przebiegające tamtędy linie kolejowe. Jedynym funkcjonariuszem zatrudnionym w tym referacie był Tadeusz Nalepa<sup>54</sup>, który pracował do kwietnia 1952 r.

Od marca 1951 r. na szczeblu PUBP w Łańcucie stworzono stanowisko referenta ds. poboru i rezerw KBW i WOP (od maja 1952 r. referenta ds. poboru)<sup>55</sup>. Jego zadaniem było prowadzenie akcji werbunkowej do pracy w UB wśród żołnierzy kończących służbę w jednostkach podległych MBP. Od 1949 r. w Łańcucie podjęły pracę co najmniej 22 osoby, które wcześniej służyły w KBW, WOP lub w Informacji Wojskowej. Na stanowisku referenta ds. poboru i rezerw KBW i WOP (referenta ds.

<sup>51</sup> Michał Furman, kpt., ur. 14 III 1928 r. w Kłodawie, pow. Jasło; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, 2 kl. szkoły przemysłowej, formierz. W latach 1946–1949 zatrudniony w Hucie Zabrze. Pracę w aparacie bezpieczeństwa rozpoczął w PUBP w Gorlicach (1949). Od października 1949 w WUBP w Rzeszowie. Referent RW w Sarzynie (1 III 1951 – 30 XI 1952), kierownik RW w Sarzynie (1 XII 1952 – 14 IV 1954). Następnie w WUBP w Rzeszowie. Zwolniony 31 XII 1956 r. Ponownie przyjęty pracował w Referacie ds. Bezpieczeństwa KM MO i SB KW MO w Rzeszowie (1957 – 1977). Ukończył kurs przy WUBP (1947). Członek ZMP i PZPR (AIPN Rz, 00158/24, Akta osobowe Michała Furmana).

<sup>52</sup> Jerzy Grodecki, plk, ur. 5 V 1930 r. w Sławęcinie, pow. Jasło; wykształcenie: wyższe (1981). Ukończył 4 klasy liceum, w 1948 r. wstąpił ochotniczo do wojska (11 Brygada WOP w Białymstoku). Po ukończeniu szkoły podoficerskiej, zastępca komendanta strażnicy ds. politycznych w Kuźnicy. Po dwutygodniowym kursie politycznym instruktor batalionowy ZMP. Zdemobilizowany w 1950 r., pracował w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Stalowej Woli. W 1952 r. ukończył liceum ogólnokształcące dla pracujących. W aparacie bezpieczeństwa od czerwca 1951 r. Funkcjonariusz RW WSK Wydziału IV WUBP w Rzeszowie. Kierownik RW w Sarzynie (15 IV 1954 – 31 XII 1955), następnie kierownik GO w Sarzynie. W latach 1957–1970 zastępca komendanta powiatowego ds. bezpieczeństwa w Leżajsku i Krośnie (od 1965 r.). Komendant powiatowy MO w Krośnie, w 1975 r. mianowany zastępcą komendanta wojewódzkiego ds. służby milicji. Od 1978 r. na równorzędnym stanowisku w Chełmie. W 1980 r. mianowany komendantem wojewódzkim MO w Nowym Sączu (od 1983 r. szef WUSW). Zwolniony 31 III 1990 r. Ukończył Kurs Doskonalenia Kadr Kierowniczych SB MSW (1966). Członek OM TUR, ZMP, PZPR (AIPN Kr, 0159/2885, Akta osobowe Jerzego Grodeckiego).

<sup>53</sup> 27 XII 1950 r. z części Departamentu IV wyodrębniono Departament VIII (rozkaz nr 0132/org.), mający zajmować się zabezpieczeniem komunikacji: transport lotniczy, drogowy, żegluga i koleje (A. Bilińska-Gut, *op. cit.*, s. 101).

<sup>54</sup> Tadeusz Nalepa, chor., ur. 5 VII 1926 r. w Niechobrze, pow. Rzeszów; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, 3 kl. wieczorowej szkoły dokształcającej. W latach 1942–1947 pracował na kolei w Rzeszowie i w fabryce porcelany w Boguchwale. Wartownik ochrony PUBP w Łańcucie (15 III – 30 IX 1947), referent Referatu V (1 X 1947 – 31 I 1951) i referent Referatu VIII (1 II 1951 – 30 IV 1952). Następnie w PUBP w Przeworsku. Zwolniony 22 I 1954 r. na własną prośbę. Ukończył kurs przy WUBP (1947). Członek PPR/PZPR (*ibidem*, 0048/2052, Akta osobowe Tadeusza Nalepy).

<sup>55</sup> W 1949 r. resortowi bezpieczeństwa podporządkowano WOP i Straż Przemysłową, od 1946 r. podlegała mu paramilitarna Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej. 28 II 1949 r. w strukturach MBP powstał Wydział Mobilizacyjny – rozkaz nr 0106/org., przekształcony 14 maja 1951 r. w Biuro Wojskowe – rozkaz nr 045/org. (A. Bilińska-Gut, *op. cit.*, s. 118). Na szczeblu WUBP w Rzeszowie funkcjonowała Samodzielna Sekcja Mobilizacyjna (Wojskowa).



## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

poboru) pracowali: Józef Porada<sup>56</sup> (marzec 1951 – sierpień 1953) i Kazimierz Kuśnierz<sup>57</sup> (wrzesień 1953 – grudzień 1954).

W latach 1944–1956 funkcję szefa PUBP w Łańcucie pełniło 12 osób: Edward Goleb (sierpień – październik 1944), Jan Łęźny (listopad 1944 – maj 1945), Bolesław Filip<sup>58</sup> (maj – październik 1945), Michał Pusz<sup>59</sup> (październik 1945 – kwiecień 1946), Julian Wojtusik<sup>60</sup> (kwiecień – czerwiec 1946), Stanisław Leśko<sup>61</sup> (czer-

<sup>56</sup> Józef Porada, sierż., ur. 31 X 1930 r. w Słocinie, pow. Rzeszów; wykształcenie: 2 kl. gimnazjum w Rzeszowie. W latach 1948–1950 służba wojskowa w 4. Brygadzie KBW. Od 1950 r. referent werbunkowy w Wojewódzkiej Komendzie PO „SP”. Referent ds. poboru i rezerw KBW i WOP w PUBP w Łańcucie (15 III 1951 – 30 IV 1952) i referent ds. poboru (1 V 1952 – 5 VIII 1953). Aresztowany za nadużywanie alkoholu, grożenie bronią przechodniom i kasjerce na stacji PKP. 11 IX 1953 r. skazany przez WSR w Rzeszowie na 6 miesięcy więzienia. Członek ZWM/ZMP (*ibidem*, 0048/2221, Akta osobowe Józefa Porady).

<sup>57</sup> Kazimierz Kuśnierz, st. sierż., ur. 1 I 1928 r. w Słocinie, pow. Rzeszów; wykształcenie 7 kl. szkoły powszechnej. Służbę wojskową odbywał w jednostce KBW. Wartownik ochrony PUBP w Łańcucie (5 XI 1951 – 31 IV 1952), następnie oddziałowy i depozytor aresztu WUBP w Rzeszowie. Referent ds. poboru PUBP w Łańcucie (1 IX 1953 – 31 XII 1954). Dalsza służba w centrali MBP i MSW. Ukończył Międzywojewódzką Szkołę Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie (1952). Członek ZMP (*ibidem*, Kartoteka ewidencyjna funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego).

<sup>58</sup> Bolesław Filip, ppor., ur. 1 IV 1914 r. w Żolyni, pow. Łańcut; ukończył gimnazjum w Łańcucie. Przeszedł przeszkolenie wojskowe w dywizyjnej kompanii pchor. rez. piech. przy 39. pp. w Jarosławiu; uczestniczył w kampanii wrzesniowej (24. DP). W okresie okupacji pracował na roli. Od 1940 r. w BCh, ps. „Samogon”, dowódca kompanii w Żolyni. Wykładał w konspiracyjnej szkole podchorążych w Strażowie. Przyjęty do PUBP w Łańcucie z dniem 22 III 1945 r. jako starszy oficer śledczy, od 23 maja, p.o. kierownik urzędu. „Jest on pracownikiem dobrze orientujący [m] się w dziedzinie swej pracy, przedsięwzięty [*sic!*], ze swych obowiązków wywiązuje się należycie. Jest to człowiek inteligentny, cieszący się dobrym autorytetem, lecz mało energiczny” (z opinii kierownika WUBP, Władysława Sobczyńskiego). Po ujawnieniu swojej działalności konspiracyjnej w BCh zwolniony 16 X 1945 r. Członek „Wici” i SL. Odznaczony Krzyżem Walecznych za kampanię wrzesniową (*ibidem*, 0045/1137, Akta osobowe Bolesława Filipa).

<sup>59</sup> Michał Pusz, bez stopnia, ur. 25 X 1908 r. w Wysokiej, pow. Łańcut; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej i 3 lata zawodowej szkoły szwajcarskiej. W wyuczonym zawodzie pracował w Łańcucie i Wysokiej. Przed wojną członek SL, w czasie okupacji w BCh, ps. „Studnia”. W PUBP w Łańcucie od 26 III 1945 r. Po nagłym zwolnieniu Bolesława Filipa objął obowiązki p.o. kierownika PUBP (17 X 1945 – 18 IV 1946), później pozostawał jako zastępca kierownika. Wniosek o jego zwolnienie za ukrycie przynależności do BCh przesłano do MBP w styczniu 1946 r. Zwolniony dyscyplinarnie z dniem 1 VII 1946 r. za „zatajenie przynależności do nielegal[alnej] org[anizacji]”. Następnie pracownik Referatu Społeczno-Politycznego w Starostwie Powiatowym w Łańcucie. Zwolniony na wniosek starosty za słabe wypełnianie obowiązków służbowych: brak znajomości przepisów prawnych oraz zasad stylistyki i ortografii (czerwiec 1947 r.). W 1949 r. oskarżony o zastrzelenie żony w kwietniu 1947 r., wypuszczenie z aresztu trzech osób w zamian za łapówkę i utrzymywanie stosunków płciowych z aresztowaną. Zginął w 1951 r. pod kołami pociągu, próbując ucieczki w czasie konwojowania go na rozprawę z Gdańska do Rzeszowa (*ibidem*, 0045/631, Akta osobowe Michała Pusza; APR, SPŁ, 122, Sprawozdania sytuacyjne dotyczące stanu bezpieczeństwa na terenie powiatu, 1947, Wniosek starosty do UW o mianowanie nowego referenta, k. 155; J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954*, Warszawa 2004, s. 84).

<sup>60</sup> Julian Wojtusik, płk, ur. 2 VIII 1917 r. w Borysławiu, pow. Drohobycz; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych). Pracował w kopalni ropy w Borysławiu. Od maja 1940 r. w ACz (ukończył szkołę podoficerską), ranny w obronie Moskwy. Po wyleczeniu skierowany do *strojbatalionu* (1942). Od maja 1943 r. w 1. DP, zastępca dowódcy kompanii moździerzy ds. polityczno-wychowawczych (3. batalion 3. pp.). Ukończył szkołę NKWD w Kujbyszewie. W organach bezpieczeństwa publicznego od 1944 r.; kierownik PUBP w Brzozowie (do stycznia 1945 r.), PUBP w Dębicy (do kwietnia 1945 r.). P.o. kierownik PUBP w Łańcucie od 19 IV do 24 VI 1946 r. Następnie w WUBP w Rzeszowie (naczelnik Wydziału Szkolenia); WUBP (WUdsBP, SB KW MO) w Zielonej Górze (1954–1959) i SB KW MO w Kielcach. Zwolniony 5 VI 1970 r. Członek PPR/PZPR (AIPN, 0194/3067, Akta osobowe Juliana Wojtusika – dane udostępnione przez Zbigniewa Nawrockiego).

<sup>61</sup> Stanisław Leśko, por., ur. 6 X 1912 r. w Załężu, pow. Rzeszów; wykształcenie: 4 kl. szkoły powszechnej. W latach 1935–1936 służba wojskowa w 51. pp. w Brzeżanach (ukończył szkołę podoficerską). Ślusarz

## Struktury

wiec – listopad 1946), Antoni Konkol<sup>62</sup> (grudzień 1946 – czerwiec 1947), Aleksander Bartuzi<sup>63</sup> (lipiec 1947 – sierpień 1948), Czesław Gwóźdź<sup>64</sup> (wrzesień 1948 – kwie-

w Państwowych Zakładach Lotniczych – Wytwórni Silników nr 2 w Rzeszowie (1938–1939). Wziął udział w kampanii wrześniowej jako dowódca drużyny (12. DP). Po zajęciu Rzeszowa przez ACz przyjęty do PPR (7 sierpnia) i UB (od 8 września). W WUBP nosił ps. „Pogan”, był m.in. kierownikiem Wydziału III „A”, następnie szefem PUBP w Łańcucie (15 VI – 30 XI 1946). Przeniesiony na niższe stanowisko z powodu nadużywania alkoholu: „Opanowanie pracy średnie, brak u niego umiejętnego podejścia do pracy z agencją, brak samodzielności, niski poziom moralny, pracowity, lecz mało zdyscyplinowany, z powodu nadmiernego używania alkoholu i gadatliwości, wobec czego jest zastrzeżenie, co do zachowania tajemnicy służbowej, brak umiejętnego rozstawiania kadr” (z charakterystyki zastępcy szefa WUBP, por. Henryka Galeckiego). 6 V 1947 r. aresztowany przez Wydział ds. Funkcjonariuszy i zwolniony ze służby. 28 VIII 1947 r. skazany przez WSR w Rzeszowie na rok więzienia za picie na służbie, zaniedbywanie obowiązków służbowych i uderzenie podwładnego w twarz (za dopuszczenie do ucieczki więźnia). Członek PPS (1929–1932) i PPR (AIPN Rz, 0048/1810, Akta osobowe Stanisława Leński).

<sup>62</sup> Antoni Konkol, por., ur. 29 X 1911 r. w Budziwoju, pow. Rzeszów; wykształcenie: 4 kl. szkoły powszechnej, uczył się krawiectwa. W okresie międzywojennym aresztowany i więziony za działalność komunistyczną. Od lipca 1940 r. współpracował z sowieckim wywiadem wojskowym, od 1942 r. członek Komitetu Podokręgu PPR Rzeszów i szef wywiadu GL (do 1943 r.). Członek grupy propagandowej do przeprowadzenia reformy rolnej w powiecie rzeszowskim. W aparacie bezpieczeństwa od października 1944 r., najpierw w PUBP w Rzeszowie, następnie p.o. kierownik PUBP w Niedzicy (od sierpnia 1945 r.). Rekomendowany na stanowisko kierownika PUBP przez kierownika WUBP w Olsztynie, kpt. Henryka Palkę: „Posiada dobre kwalifikacje w służbie bezpieczeństwa publicznego. Pelen inicjatywy, energii i zmysłu organizacyjnego. Doskonale wywiązuje się z powierzonych mu zadań. Wymagający od siebie i podwładnych”. Starszy referent i zarazem p.o. szef PUBP w Łańcucie (1 XII 1946 – 30 VI 1947). Skierowany do pracy w więzienictwie, gdzie był m.in. naczelnikiem więzienia w Przemyślu, Rawiczu i naczelnikiem Wydziału Więziennictwa WUBP w Krakowie. Zwolniony 31 V 1968 r. Ukończył Kurs Aktywistów Kierowniczych MBP (1951–1952) i Ośrodek Szkolenia Aparatu Kierowniczego w Warszawie (1958–1959). Członek KZMP, KPP, PPR/PZPR (*ibidem*, 54/724, Akta osobowe Antoniego Konkola).

<sup>63</sup> Aleksander Bartuzi, kpt., ur. 29 VI 1912 r. w Garbowie, pow. Puławy; wykształcenie: 5 kl. szkoły powszechnej i trzyletnia Przemysłowa Szkoła Rzemieślnicza w Skrobowie. Przed wojną tkacz w Łodzi. W marcu 1945 r. został członkiem PPR. Ukończył dwutygodniowy kurs PPR i pełnił funkcję sekretarza propagandy KG PPR w Łodzi. 27 kwietnia na wniosek PPR skierowany na kurs Departamentu Więzień i Obozów MBP, którego nie ukończył. Od 11 czerwca 1945 r. zastępca naczelnika więzienia ds. polityczno-wychowawczych w Lublinie, zastępca naczelnika Obozu Pracy w Potulicach i naczelnik więzienia w Przemyślu (od czerwca 1946 r.). Szef PUBP w Łańcucie (1 VII 1947 – 31 VIII 1948), naczelnik Wydziału V WUBP w Rzeszowie i szef PUBP w Mielcu (styczeń 1949 – marzec 1952). Podczas pracy na stanowiskach kierowniczych w Łańcucie, a szczególnie w Mielcu nie był oceniany wysoko przez przełożonych. Zarzucano mu sfałszowanie ankiety personalnej dotyczącej okresu przedwojennego i okupacji („zapodał o sobie fałszywe fakty w życiorysie i ankiecie, a mianowicie o ucieczce z Niemiec, o przynależności do KPP), a także słabe opanowanie pracy zawodowej („pracę zawodową opanował na ogół dobrze, lecz nie posiada w niej poważniejszych wyników, gdyż pomimo posiadanych zdolności jest mało pracowity, załatwia sprawy chaotycznie, bez głębszej analizy” – 20 XII 1951 r.), grubiańskie traktowanie podległych pracowników i nadużywanie alkoholu. Przeniesiony ponownie do WUBP w Rzeszowie, pracował w Wydziale III i Wydziale Kadr i Szkolenia. Ukończył kurs szefów przy CW MBP (1947). Zwolniony ze służby 30 XI 1956 r. Członek „Wici” (1932–1933) i PPR (*ibidem*, 0054/3494, Akta osobowe Aleksandra Bartuziego).

<sup>64</sup> Czesław Gwóźdź, ppłk, ur. 22 II 1924 r. w Nieboczowach, pow. Rybnik; wykształcenie 3 kl. gimnazjum. W organach bezpieczeństwa od marca 1945 r. Funkcjonariusz PUBP w Lublińcu, m.in. od czerwca do września 1945 r. zastępca kierownika. W październiku 1947 r. przeniesiony do woj. rzeszowskiego. Starszy referent przy kierownictwie PUBP w Łańcucie (1 X 1947 – 31 V 1948). Zastępca szefa PUBP w Łańcucie (1 VI 1948 – 31 XII 1949), od 1 IX 1948 r. jednocześnie p.o. szef urzędu. Szef PUBP (1 I – 30 IV 1950). Naczelnik Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1 V 1950 – 31 I 1953), następnie naczelnik Wydziału IX WUBP w Rzeszowie. W 1955 r. przeniesiony do KdsBP. Zastępca naczelnika Wydziału VI Departamentu I (lipiec 1955 – luty 1956 r.), zastępca naczelnika Wydziału VI Departamentu I MSW (listopad 1956 – początek 1961). Ukończył Kurs Aktywu Kierowniczego MBP (1953). Brak daty zwolnienia ze służby. Członek PPR/PZPR (*ibidem*, Kartoteka ewidencyjna funkcjonariusza bezpieczeństwa publicznego;

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

cień 1950), Józef Janicki<sup>65</sup> (czerwiec 1950 – marzec 1952), Stefan Szapski<sup>66</sup> (lipiec 1952 – wrzesień 1954) i Stanisław Elceser<sup>67</sup> (listopad 1954 – grudzień 1956). Przez pierwsze półtora roku działalności był to kierownik PUBP. Od marca 1946 r. szef, a po utworzeniu Powiatowego Urzędu ds. BP (Powiatowej Delegatury ds. BP) ponownie kierownik. Na stanowisku zastępcy szefa PUBP we wspomnianym okresie pracowało 7 osób: Franciszek Bróz (październik 1945), Michał Pusz (kwiecień – lipiec 1946), Adam Kowalczyk<sup>68</sup> (lipiec – listopad 1947), Czesław Gwóźdź (czerwiec 1948 – grudzień 1949), Adam Sobusiak<sup>69</sup> (czerwiec 1951 – styczeń 1953), Franciszek

M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, Lublin 2000, s. 176).

- <sup>65</sup> Józef Janicki, ppor., ur. 8 III 1922 r. w Kozubowie, pow. Pińczów; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, stolarz. Od 1942 r. w oddziale AL, pod dowództwem Księżarczyka, przeszedł linię frontu w sierpniu 1944 r. W organach bezpieczeństwa od listopada 1944 r., funkcjonariusz WUBP w Rzeszowie oraz PUBP w Przemysłu i Nisku, gdzie był, m.in. zastępcą szefa (1946–1950). Przeniesiony do Łańcuta na p.o. szefa urzędu od 15 VI 1950 r. Aresztowany tymczasowo 21 XII 1951 r. i zwolniony ze służby 31 III 1952 r. Skazany przez WSR w Rzeszowie 27 V 1952 r. (wspólnie ze Stefanem Golonką) na rok więzienia za bicie oskarżonych w czasie śledztwa. Niski wyrok sąd uzasadnił długoletnią służbą podsądnych, dotychczasowymi dobrymi wynikami w pracy, stosunkami rodzinnymi, pochodzeniem społecznym oraz żalem i skrucą okazaną w ostatnim ich słowie. „Gdy się weźmie pod uwagę nadto i ten moment, że obaj skazani jako bliscy klasowo i szczerze oddani ustrojowi Polski Ludowej, udowodnionych im przestępstw dopuścili się jedynie ze zwykłej gorliwości służbowej, nie zdając sobie sprawy w chwili popełnienia nadużyć ze szkodliwości swego działania, albowiem mylnie rozumieli w owym czasie zasady praworządności demokratycznej. Sąd doszedł do przekonania, że wymierzenie im zbyt surowych kar byłoby niecelowe, toteż orzekł jak w sentencji wyroku”. Członek PPR/PZPR (AIPN Rz, 0045/386, Akta osobowe Józefa Janickiego).
- <sup>66</sup> Stefan Szapski, kpt., ur. 4 VII 1928 r. w Feliksie, pow. Będzin; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych). Podczas okupacji pracował w kopalni „Kazimierz”. Komendant brygady pomocniczej MO na kopalni (1945). W aparacie bezpieczeństwa od września 1945 r. (WUBP i PUBP Rzeszów). Od października 1947 r. oficer śledczy w Rzeszowie, Przemysłu i Gorlicach. Szef PUBP w Łańcucie (1 VII 1952 – 16 IX 1954). W 1956 r. w WUdsBP w Rzeszowie. Ukończył kurs oficerów śledczych (1947) i dwuletni Wyższy Kurs Przeszkolenia Oficerów Bezpieczeństwa Publicznego (1954–1956). Członek ZWM i PZPR. Zwolniony ze służby 31 XII 1956 r. (*ibidem*, 0054/3709, Akta osobowe Stefana Szapskiego).
- <sup>67</sup> Stanisław Elceser, kpt., ur. 5 V 1920 r. w Rawie Ruskiej; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych). Ślusarz i robotnik na kolei w Rawie Ruskiej, od 1944 r. w Lubaczowie. W latach 1945–1950 oficer śledczy PUBP w Lubaczowie. Następnie do listopada 1954 r. w Wydziale Śledczym WUBP w Rzeszowie. Kierownik PUBP w Łańcucie (15 XI 1954 – 31 XII 1956), od 1957 r. w SB KW MO w Rzeszowie. Ukończył kurs śledczy CW MBP (1948) i dwuletnią Szkołę Starszych Oficerów Operacyjnych CW MSW (1957–1959). Popenił samobójstwo w Łańcucie 27 XII 1960 r. (*ibidem*, 0056/3817, Akta osobowe Stanisława Elcesera).
- <sup>68</sup> Adam Kowalczyk, por., ur. 10 VII 1923 r. w Ksawerowie, pow. Łęczycza; ukończył 2 kl. gimnazjum. W czasie okupacji robotnik, m.in. w Organizacji Todta. W latach 1945–1947 w aparacie bezpieczeństwa woj. poznańskiego (PUBP w Łęczyczy i w Skierniewicach), następnie przeniesiony do woj. rzeszowskiego. W czasie wyborów do sejmiku skierowany do pow. Włodawa. Zastępca szefa PUBP w Łańcucie (30 VII – 25 XI 1947) i PUBP w Dębicy (do marca 1948 r.). W latach 1948–1956 w PUBP w Mińsku i WUBP w Warszawie. Ukończył kurs w CW MBP (1946–1947) i kurs propagandzistów w Łęczyczy (1946). Zwolniony ze służby 31 XII 1956 r. Członek PPR/PZPR (AIPN, 0854/981, Akta osobowe Adama Kowalczyka – dane udostępnione przez Zbigniewa Nawrockiego).
- <sup>69</sup> Adam Sobusiak, ppor., ur. 22 II 1926 r. w Mielcu; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. Podczas okupacji uczeń stolarski, pracował też pół roku jako junak Baudienstu (1944). Ukończył szkoły ZWM w Zakopanem i Łodzi (1946), instruktor w ZP ZWM w Mielcu. Funkcjonariusz PUBP w Mielcu od maja 1947 r., następnie od sierpnia 1950 r. w PUBP w Lubaczowie. Przeniesiony do Łańcuta; zatrudniony najpierw jako starszy referent przy kierownictwie (od 1 II 1951 r.), następnie zastępca szefa (1 VI 1951 – 15 I 1953). Zwolniony dyscyplinarnie za udział w kursie podoficerskim NOW w czerwcu 1944 r. i przynależ-

## Struktury

Sobieski<sup>70</sup> (luty 1953 – styczeń 1954) i Stanisław Grybel<sup>71</sup> (luty 1954 – styczeń 1956).

Przez cały okres działalności w strukturach PUBP w Łąncucie znajdowały się komórki logistyczne (pomocnicze) o zakresie zadań zbliżonym do podobnych jednostek WUBP, aczkolwiek w znacznie mniejszej skali. Z tego względu liczyły od jednego do kilku pracowników. Wśród jednostek logistycznych łańcuckiego PUBP można wyróżnić:

- Sekretariat PUBP – zarządzał kancelarią urzędu, prowadził korespondencję z WUBP. W sekretariacie zatrudniony był sekretarz oraz maszynistki pełniące obowiązki podczas jego braku. Stanowisko sekretarza (maszynistki) pełniły następujące osoby: Kazimiera Suska, z d. Szalińska (październik 1944 – wrzesień 1947), Romuald Skórski (lipiec 1945 – kwiecień 1946), Felicja Hałkówna (maj 1946 – marzec 1947), Janina Żylińska (luty 1947 – lipiec 1948), Henryk Paluch (grudzień 1947 – październik 1949), Genowefa Prus (luty 1949 – grudzień 1950), Maria Bielec (styczeń 1951 – styczeń 1952), Aniela Ziaja (październik 1951 – maj 1952), Aniela Leś, z d. Przybylak (maj 1952 – styczeń 1955), Mieczysława Rak (czerwiec 1954 – styczeń 1956), Genowefa Cieccko (kwiecień 1953 – grudzień 1956).

- Inspektor ds. dowodów osobistych – zajmował się wydawaniem dowodów osobistych. Stanowisko to pełniła Janina Żylińska (sierpień 1949 – czerwiec 1950). Od 1 lipca 1950 r. funkcję tę włączono w struktury KP MO.

- Komendant gmachu – był odpowiedzialny za zabezpieczenie gmachu PUBP, sprawował nadzór nad plutonem ochrony i aresztem śledczym. Stanowisko to pełnili: Kazimierz Jelinek (wrzesień 1944 – lipiec 1945), Władysław Szopa (luty 1946 – marzec 1950), Józef Lewicki (maj – sierpień 1952), Władysław Wilk (wrzesień 1952 – marzec 1955).

- Dowódcy plutonu ochrony: Karol Rostkowski (styczeń – maj 1945), Michał Tejchman (marzec – czerwiec 1945), Mieczysław Płoszaj (lipiec – sierpień 1945), Piotr Skiba (wrzesień – grudzień 1945), Władysław Szopa (grudzień 1945 – luty

---

ność ojca do BBWR. Ukończył kurs przy WUBP (1948–1949) i Roczną Szkołę Oficerską przy CW MBP (1949–1950). Członek ZWM i PPR/PZPR (AIPN Rz, 0048/2428, Akta osobowe Adama Sobusiaka).

<sup>70</sup> Franciszek Sobieski, por., ur. 16 IX 1926 r. w Miechcinie, pow. Gostyń; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej. Podczas okupacji pracował w majątku rolnym w Gołaszynie. W latach 1947–1949 służba wojskowa w KBW (ukończył szkołę podoficerską we Wrocławiu). Od maja 1949 r. w WUBP w Rzeszowie, następnie w PUBP w Nisku (od kwietnia 1950 r.). W Łąncucie zatrudniony kolejno jako referent Referatu IV (15 I 1951 – 30 IV 1952), jako referent (starszy referent) przy kierownictwie (1 V 1952 – 31 I 1953) i zastępcą szefa PUBP (1 II 1953 – 31 I 1954). Przeniesiony do PUBP w Tarnobrzegu, gdzie był zastępcą szefa (do grudnia 1956 r.). W latach 1957–1970 w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Tarnobrzegu. Ukończył kurs przy WUBP (1949). Członek ZMP i PPR/PZPR (*ibidem*, 00157/565, Akta osobowe Franciszka Sobieskiego).

<sup>71</sup> Stanisław Grybel, kpt., ur. 23 I 1925 r. w Jankowej, pow. Gorlice; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej. W czasie wojny robotnik w majątku w Lipniczku. W latach 1946–1948 służba wojskowa w 1. Brygadzie KBW w Górze Kalwarii. W aparacie bezpieczeństwa od grudnia 1948 r.: w PUBP w Tarnobrzegu (do stycznia 1954 r.), Łąncucie (1 II 1954 – 31 I 1956) oraz w WUdsBP w Rzeszowie. W 1957 r. w SB KW MO w Rzeszowie. Od 1959 r. w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Łąncucie, ponownie przeniesiony w 1963 r. do SB KW MO w Rzeszowie. Zwolniony ze służby 31 XII 1965 r. Ukończył kurs przy WUBP (1949), dwuletnią Szkołę Starszych Oficerów KdsBP (1956) i w latach 1957–1959 Szkołę Starszych Oficerów Operacyjnych (*ibidem*, 0056/3865, Akta osobowe Stanisława Grybla).



## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

1946), Stanisław Sawicki (kwiecień – wrzesień 1947), Józef Lewicki (listopad 1950 – kwiecień 1952), Stanisław Bara (maj 1952 – maj 1953).

- Komendanci aresztu przy PUBP w Łańcucie: Józef Kabat (sierpień – grudzień 1945), Józef Szczepanik (lipiec 1946 – luty 1947), Stanisław Rusin (październik 1947 – wrzesień 1948), Jan Babka (październik 1948 – luty 1949), Jan Kuzara (grudzień 1949 – kwiecień 1950) Stanisław Kardaś (kwiecień 1950 – listopad 1951), Stanisław Wańczak (grudzień 1951 – luty 1953), Stanisław Ostrowski (kwiecień – grudzień 1953), Stanisław Bonowicz (grudzień 1953 – grudzień 1955). Wśród tych osób znajdują się też komendanci aresztu odrębnego funkcjonującego w latach 1949–1955.

- Referent personalny – odpowiadał za nabór kadr do urzędu. Stanowisko to funkcjonowało w strukturze łańcuckiego PUBP w latach 1945 – 1947. Zajmowali je kolejno: Karol Pomes (maj – czerwiec 1945), Kazimierz Wróblewski (czerwiec – wrzesień 1945) i Stanisław Chorostowski (sierpień 1945 – lipiec 1947). Po odejściu tego ostatniego nie powołano nowego referenta personalnego. Jego zadania przejął szef PUBP i Wydział Personalny WUBP (od 1949 r. Wydział Kadr).

- Pracownicy aparatu logistycznego – od lipca 1947 r. funkcjonował Aparat Gospodarczy (AG), a od stycznia 1949 r. Referat Gospodarczy (RG). W latach 1945–1956 w jego składzie znajdowali się: kierowcy, sprzątaczkę, kucharki, kelnerki, gońcy, zaopatrzeniowcy (intendenci AG), rachmistrze – płatnicy RG, lekarze i referenci broni RG. Od 1949 r. przy PUBP w Łańcucie działała Filia Oddziału Konsumów WUBP, dysponująca własnym sklepem i stołówką. Kierownikiem Konsumów był Ignacy Paśko (od stycznia 1949). Pierwszym lekarzem przy UB w Łańcucie był Adam Zys (sierpień 1946 – czerwiec 1947), a następnie Kazimierz Majewski (czerwiec 1947 – styczeń 1953) i Leopold Jurkowski (od czerwca 1953).

Referat Śledczy PUBP w Łańcucie funkcjonował prawdopodobnie dopiero od stycznia 1948 r.<sup>72</sup> Prowadził sprawy śledcze przeciwko osobom aresztowanym przez urząd. W większości były to osoby zatrzymane na podstawie zeznań przesłuchiwanych bądź informacji uzyskanych od osobowych źródeł informacji. Co najmniej do 1950 r. (rozkaz nr 013/50) śledztwo prowadziły również oddzielnie lub równolegle pozostałe pionierzy operacyjne PUBP. Po zakończeniu postępowania przez oficerów śledczych więźniowie przesyłani byli do dyspozycji: Wojskowej Prokuratury Rejonowej (w trybie zwykłym bądź doraźnym), Prokuratury Sądów Powszechnych lub innych organów. Zdarzały się też przypadki zwolnienia więźnia z braku dowodów winy.

Na etacie oficera śledczego Referatu Śledczego (wcześniej: Sekcji VII, Sekcji VIII, Sekcji Śledczej), znajdowali się: oficer śledczy Marian Stokłosa (październik 1944 – li-

<sup>72</sup> Samodzielny Wydział Śledczy, czyli Wydział IV „A” powołano rozkazem z 6 IX 1945 r. Od 25 III 1946 r. nosił nazwę Wydział Śledczy. Rozkazem nr 040/org. z 29 VI 1947 r. ponownie dokonano zmian organizacyjnych, które doprowadziły do powstania Departamentu Śledczego (A. Bilińska-Gut, *op. cit.*, s. 103). Rozbudowa aparatu śledczego świadczyła o wzroście znaczenia tego pionierzy, chociaż nie był on jedynym departamentem prowadzącym śledztwo. Wydział Śledczy WUBP w Rzeszowie podzielony był na trzy sekcje, z których Sekcja II nadzorowała sprawy śledcze prowadzone przez urzędy powiatowe. W powiatach utworzono Referaty Śledcze. W każdym z PUBP woj. rzeszowskiego referaty śledcze miały składać się z jednego starszego oficera śledczego i dwóch oficerów śledczych (rozkaz nr 045/org. z 13 V 1948 r. potwierdzony rozkazem nr 045/org. z 15 VI 1950 r.). W praktyce nie było to przestrzegane.

## Struktury

stopad 1945), starszy oficer śledczy Bolesław Filip (marzec – październik 1945), Michał Srokowski<sup>73</sup> (kwiecień – sierpień 1945, początkowo jako referent), oficer śledczy Kazimierz Gilarski<sup>74</sup> (styczeń – maj 1946), starszy oficer śledczy Leon Gurga<sup>75</sup> (maj 1946 – luty 1947), Józef Iwaszek (sierpień 1946 – marzec 1947, początkowo w Sekcji Śledczej, a następnie w Referacie I), oficer śledczy Józef Suski<sup>76</sup> (listopad 1946 – wrzesień 1947), starszy oficer śledczy Antoni Troncik<sup>77</sup> (październik 1947 – październik

<sup>73</sup> Michał Srokowski, ppor., ur. 28 X 1909 r. w Hnilczu, pow. Podhajce; ukończył gimnazjum (we Lwowie i Brzeżanach). Od 1932 r. pracował we własnym majątku rolnym. W latach 1931–1932 służba wojskowa w Szkole Podchorążych Łączności w Zegrzu i kompanii telegraficznej 5. DP we Lwowie. Wziął udział w kampanii wrześniowej jako dowódca patrolu łączności w baterii artylerii (12. pal.). W latach 1939–1942 w stalagu XIII A Nürnberg, potem przez pół roku pracował przymusowo na roli, skąd uciekł. W czerwcu 1944 r. wyjechał w obawie przed Ukraińcami do Sieteszy (pow. Przeworsk). Oficer śledczy w PUBP w Łańcucie (10 IV – 1 VIII 1945). Uzyskał następującą opinię: „W wykonywaniu swych obowiązków służbowych jest sumienny. Jako oficer śledczy tu[tejszego] urzędu wywiązuje się dobrze. Do dalszej pracy nadaje się”. Zwolniony na własną prośbę z powodu wyjazdu na ziemie zachodnie (*ibidem*, 0048/2448, Akta osobowe Michała Srokowskiego).

<sup>74</sup> Kazimierz Gilarski, bez stopnia, ur. 28 II 1911 r. w Stanach, pow. Nisko; wykształcenie średnie. W latach 1934–1935 w kompanii podchorążych rezerwy piechoty (podchor. rez.), wziął udział w kampanii wrześniowej. Od 1935 r. sekretarz w Urzędzie Gminy w Jeżowem. Oficer śledczy PUBP w Przeworsku (od września 1945 r.) i Łańcucie (4 I – 1 V 1946). Zwolniony na własną prośbę (*ibidem*, 0045/1226, Akta osobowe Kazimierza Gilarskiego).

<sup>75</sup> Leon Gurga, chor., ur. 26 V 1918 r. w Chicago; wykształcenie: 5 kl. gimnazjum. W Polsce od 1920 r. W latach 1932–1936 pisarz kancelaryjny w Zarządzie Miejskim w Krzywiniu (pow. Kościan). W latach 1936–1939 służba wojskowa w Śremie Wielkopolskim (Szkola Podoficerów Piechoty nr 2) i Pułtusk (13. pp.). W kampanii wrześniowej w 1. Pułku Strzelców Pieszych Zmotoryzowanych (Warszawska Brygada Pancerno-Motorowa). Od 1940 r. ukrywał się u krewnych w Generalnej Guberni (Róża, pow. Dębica). W latach 1945–1946 oficer śledczy w PUBP w Dębicy, od 1 V 1946 r. w PUBP w Łańcucie. Zwolniony dyscyplinarnie 20 II 1947 r. za nadużywanie alkoholu i „wrogie ustosunkowanie do demokracji ludowej”. Członek PPR (*ibidem*, 0048/1304, Akta osobowe Leona Gurgi).

<sup>76</sup> Józef Suski, chor., ur. 17 I 1920 r. w Mazurach, pow. Kolbuszowa; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, Szkoła Rolnicza w Weryni. W okresie okupacji instruktor w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. W aparacie bezpieczeństwa kolejno w PUBP w Kolbuszowej (1945), WUBP w Rzeszowie (do stycznia 1946 r.), PUBP w Tarnobrzegu (do czerwca 1946 r.), ponownie w WUBP i PUBP w Przemysłu (od września 1946 r.). Oficer śledczy Sekcji Śledczej PUBP w Łańcucie (20 XI 1946 – 30 IX 1947) i PUBP w Lesku. Zwolniony na własną prośbę 1 XI 1947 r. Ukończył CS MBP w Łodzi (1945). Członek PPR (*ibidem*, 0048/2510, Akta osobowe Józefa Suskiego).

<sup>77</sup> Antoni Troncik (od 1952 r. używał nazwiska Trończyk), kpt., ur. 8 VI 1922 r. w Michałkowicach, pow. Katowice; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej; trzyletni kurs Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach. Przed wojną uczeń tokarski w Hucie Baildon. W latach 1940–1943 na robotach przymusowych. W 1943 r. spędził 6 tygodni w więzieniu w Sagan (obecnie Żagań) za sabotaż (nie chodził do pracy z powodu choroby). Następnie w Organizacji Todta przy budowie fortyfikacji w rejonie Tomaszowa Mazowieckiego i drogi pod Orszą (ZSRR). Zwolniony w listopadzie 1943 r. Skierowany przez Arbeitsamt do zakładów H. G. Werke w Siemianowicach. W kwietniu 1945 r. wstąpił ochotniczo do samodzielnego batalionu WBW w Górnice (pow. Kolbuszowa). 2 maja większość oddziału zdezerterowała z Biłgoraja. Był w grupie kilku żołnierzy, którzy nie chcieli uciekać. Zatrzymani przez NKWD zostali umieszczeni w szkole w Nisku. Po kilku dniach kierownik PUBP por. Supruniuk zaproponował im wstąpienie do organów bezpieczeństwa. Funkcjonariusz PUBP w Nisku od czerwca 1945 r. Oficer śledczy Referatu Śledczego PUBP w Łańcucie (1 X 1947 – 30 VI 1948), starszy oficer śledczy (1 I – 31 X 1949). Od sierpnia 1949 r. w Wydziale Śledczym WUBP w Rzeszowie. Od czerwca 1950 r. w Departamencie Śledczym MBP (Departament VII KdsBP). Delegowany do GZI, gdzie odznaczył się stosowaniem okrutnych metod śledczych. Wymieniony w raporcie komisji Mazura. Zwolniony 31 XII 1956 r. Ukończył kurs śledczy CW MBP (1948). Członek ZHP, „Strzelca”, ZWM, PPR/PZPR (AIPN, 0193/6433, Akta osobowe Antoniego Trończyka).



## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

1949), oficer śledczy Józef Jakubczak<sup>78</sup> (sierpień 1949), starszy oficer śledczy Ignacy Pacia<sup>79</sup> (listopad 1949 – kwiecień 1952), oficer śledczy Jan Kosiński<sup>80</sup> (grudzień 1949 – październik 1950), oficer śledczy Edward Majcher<sup>81</sup> (kwiecień – listopad 1950) i starszy oficer śledczy Antoni Bukowy<sup>82</sup> (grudzień 1950 – luty 1955).

Obsada łańcuckiego PUBP zmieniała się w zależności od okresu działalności i możliwości zatrudnienia potrzebnych pracowników. Na ogół jednak w poszczególnych referatach brakowało ludzi do postulowanego stanu etatowego. We wrześniu 1946 r. szef PUBP Stanisław Leśko pisał w swoim sprawozdaniu:

„Na ogół stan pracowników jest niedostateczny, w poszczególnych referatach, jak III, IV i I, etaty zaledwie w 50% obsadzone. Pluton ochronny ma 40% przewidzianego etatu. Uzupełnić tego nie możemy ludźmi z tut[ejszego] powiatu, dlatego że w pow. Łańcut nie ma zdrowego elementu, który by się nadawał do pracy w organach bezpieczeństwa”<sup>83</sup>.

<sup>78</sup> Józef Jakubczak, por., ur. 19 VII 1926 r. w Aleksandrowie Kujawskim, pow. Nieszawa; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej, 3 kl. szkoły zawodowej. W okresie okupacji ślusarz w warsztatach kolejowych w Pruszkowie. W latach 1946–1948 służba wojskowa w 13. pułku KBW w Gdańsku. W aparacie bezpieczeństwa w woj. rzeszowskim w latach 1948–1958. Brak danych, czy podjął pracę jako oficer śledczy Referatu Śledczego PUBP w Łańcucie (15–27 VIII 1949). Zwolniony 31 X 1958 r. ze względów zdrowotnych. Ukończył kurs młodszych oficerów śledczych (1949) i Roczną Szkołę Podwyższania Kwalifikacji Referentów – w 1956 r. (AIPN Rz, 0056/3774, Akta osobowe Józefa Jakubczaka).

<sup>79</sup> Ignacy Pacia, por., ur. 9 XI 1923 r. w Bystrzycy, pow. Dębica; wykształcenie: 6 kl. szkoły powszechnej (w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych), ślusarz. W latach 1941–1943 pracował na kolei, następnie przebywał rok w obozie pracy przymusowej dla Polaków w Pustkowie. Od sierpnia 1944 r. w MO w Sędziszowie, od listopada 1944 r. w WUBP w Rzeszowie. W 1948 r. w PUBP w Lubaczowie. Potem w Referacie Śledczym PUBP w Łańcucie (1 XI 1949 – 30 IV 1952) i ponownie w Wydziale Śledczym WUBP w Rzeszowie. Od sierpnia 1952 r. w WUBP w Lublinie. Zwolniony 31 VIII 1954 r. Ukończył Kurs Śledczy CS MBP (1947). Członek PPR/PZPR (*ibidem*, 0054/3662, Akta osobowe Ignacego Paci).

<sup>80</sup> Jan Kosiński, por., ur. 23 V 1930 r. w Wójtowej, pow. Gorlice; wykształcenie: 3 kl. gimnazjum (w Gorlicach i Bieczu). Od grudnia 1948 r. w PUBP w Rzeszowie. Po ukończeniu kursu szkoleniowego od października 1949 r. w Wydziale Śledczym WUBP w Rzeszowie. Oficer śledczy Referatu Śledczego PUBP w Łańcucie (1 XII 1949 – 31 X 1950). Od listopada 1950 r. w woj. zielonogórskim. Oficer śledczy Wydziału Śledczego, a od listopada 1952 r. w Samodzielnej Sekcji Filtracyjnej przy więzieniu w Międzyrzeczu. Od stycznia 1957 r. w dyspozycji dowódcy WOP. Ukończył kurs przy WUBP (1949), kurs śledczy CW MBP (1951). Członek ZWM, PPR/PZPR (AIPN, 0193/8871, Akta osobowe Jana Kosińskiego).

<sup>81</sup> Edward Majcher, chor., ur. 19 II 1927 r. w Osobnicy, pow. Jasło; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. Od września 1948 r. w PUBP w Sanoku i Łańcucie (1 IV – 30 XI 1950). Dalsza służba w placówkach aparatu bezpieczeństwa: PUBP w Brzozowie, WUBP w Rzeszowie (od lipca 1953 r.) i PUBP w Ustrzykach Dolnych (od października 1954 r.). Zwolniony 31 III 1955 r. Członek ZWM i PPR/PZPR (AIPN Rz, 0054/3051, Akta osobowe Edwarda Majchra).

<sup>82</sup> Antoni Bukowy, chor., ur. 4 VIII 1927 r. w Kałuszu, pow. Stanisławów; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. W latach 1943–1944 pomocnik tokarza. W 1944 r. wyjechał do Przeclawia (pow. Mielec) w obawie przed Ukraińcami. W latach 1948–1949 służba wojskowa w 18. pp. w Wadowicach, skierowany do Głównego Zarządu Informacji (kwiecień – czerwiec 1949). W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony kolejno w WUBP w Rzeszowie, PUBP w Lubaczowie (od maja 1950 r.), PUBP w Brzozowie (od sierpnia 1950 r.) i PUBP w Łańcucie (oficer śledczy Referatu Śledczego od 1 XII 1950 r., starszy oficer śledczy od 15 IX 1953 r.). Zwolniony dyscyplinarnie 28 II 1955 r. za „wywołanie awantury w miejscu publicznym. Z obowiązków służbowych nie wywiązywał się należycie, nie przykładał żadnej wagi do pracy i podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych. Moralnie prowadził się nienależycie, miał skłonności do nadużywania alkoholu i wywoływania awantur”. Nie ukończył Kursu Śledczego CW MBP (1952). Członek ZWM i PPR/PZPR (*ibidem*, 0054/2865, Akta osobowe Antoniego Bukowego).

<sup>83</sup> *Ibidem*, 04/205, Sprawozdania z pracy PUBP, 1945–1949, Raport sytuacyjny za okres od dnia 17 IX do dnia 27 IX [1946 r.], k. 66.

## Struktury

Skargi na niedostateczną obsadę personalną powtarzały się częściej. W marcu 1949 r. p.o. szef por. Gwóźdź meldował, że jego urzędowi brakuje 2 pracowników „aparatu kierowniczego”, starszego referenta Referatu IV, oficera do spraw wywiadu oraz trzech funkcjonariuszy nieoperacyjnych: komendanta aresztu, wartownika ochrony i wartownika aresztu<sup>84</sup>.

W końcu września 1945 r. obsada PUBP w Łańcucie liczyła 55 pracowników, w tym 19 operacyjnych, 29 w plutonie ochrony, 2 maszynistki, 1 gospodarczego, 4 osoby cywilne do gotowania i sprzątanania. W kwietniu 1946 r. zatrudnione były 42 osoby, w tym 20 funkcjonariuszy operacyjnych, 2 biurowych, 5 kontraktowych i 15 ochrony<sup>85</sup>. W 1953 r. nastąpił największy rozwój organizacyjny i kadrowy resortu MBP. Wojewódzkie i powiatowe jednostki bezpieczeństwa łącznie z centralą zatrudniały ponad 33 tys. osób<sup>86</sup>. Tymczasem na początku stycznia tego roku w łańcuckim PUBP pracowało 17 pracowników operacyjnych i około 26 osób aparatu logistycznego, co dawało razem 43 osoby. Stan ten był więc niższy od istniejącego w 1945 r. Także w tym roku łańcucki PUBP odczuwał braki kadrowe, a liczba zatrudnionych podlegała fluktuacjom. W październiku 1953 r. brakowało 3 referentów operacyjnych PUBP i od roku starszego referenta gospodarczego<sup>87</sup>.

W 1952 r. nastąpiły zmiany w strukturze organizacyjnej PUBP w Łańcucie. Od 1 maja tego roku przestały funkcjonować dotychczasowe referaty: I, III, IV, V i VIII, a ich zadania przejęli referenci przy kierownictwie PUBP lub referenci terenowi działający w gminach (rozkaz MBP z 2 kwietnia nr 010/52)<sup>88</sup>. Pozostały tylko Referat II i Referat Śledczy działające do grudnia 1954 r.

Pierwszym starszym referentem przy kierownictwie PUBP pracującym jeszcze przed zmianami organizacyjnymi był Czesław Gwóźdź, następnie stanowisko to objął Bronisław Paluszkiewicz<sup>89</sup> (maj 1949 – styczeń 1951). Od 1 maja 1952 r. do 31 marca 1955 r. na stanowisku starszego referenta pracowali kolejno: Adam Sobusiak (luty – maj 1951), Franciszek Sobieski (maj – listopad 1952), Tadeusz Goleń<sup>90</sup> (listo-

<sup>84</sup> *Ibidem*, Raport miesięczny za okres od dnia 1 III do dnia 31 III 49 r., 25 III 1949 r., k. 217.

<sup>85</sup> *Ibidem*, Raport miesięczny za okres od dnia 17 IX 1945 do dnia 27 IX 1945 r., k. 2; *ibidem*, Raport sytuacyjny za czas od 17 IV do dnia 27 IV 1946 r., 27 IV 1946 r., k. 47.

<sup>86</sup> H. Dominiczak *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 27.

<sup>87</sup> AIPN Rz, 04/207, Sprawozdania z pracy PUBP, 1952–1953, Sprawozdanie Szefa PUBP w Łańcucie za okres od 5 IX 1953 do dnia 5 X 1953 r., k. 201.

<sup>88</sup> *Ibidem*, 04/78, Sprawozdania Wydziału IV, 1950–1952, k. 145.

<sup>89</sup> Bronisław Paluszkiewicz, chor., ur. 2 IX 1924 r. we Lwowie; wykształcenie: 2 kl. gimnazjum. W czasie okupacji niemieckiej ekspedient pocztowy we Lwowie, równocześnie żołnierz AK. Od 1945 r. przebywał w pow. sanockim. Od czerwca 1945 r. współpracował z PUBP w Sanoku (ps. „Paluszek”). Od marca do maja 1946 r. w PUBP w Brzozowie. W styczniu 1948 r. przydzielony do PUBP w Tarnobrzegu. Od 1 V 1949 r. starszy referent przy kierownictwie PUBP w Łańcucie. W październiku 1950 r. Wydział ds. Funkcjonariuszy złożył wniosek o jego zwolnienie z powodu incydentu, do którego doszło wiosną 1946 r. W czasie akcji przeciwko oddziałowi Żubryda przy próbie odbicia zatrzymanych podjęto negocjacje, na podstawie których zwolniono przetrzymywanych członków podziemia i otrzymano furmanki na powrót do Brzozowa. Drugim zarzutem była przynależność do AK we Lwowie. Zwolniony 31 I 1951 r. jako „element politycznie niepewny”. Ukończył CS MBP w Łodzi (1947). Członek PPR. Zmarł 11 XII 1998 r. (*ibidem*, 0054/3313, Akta osobowe Bronisława Paluszkiewicza).

<sup>90</sup> Tadeusz Goleń, por., ur. 17 XI 1925 r. w Długim, pow. Sanok; wykształcenie: 7 kl. szkoły powszechnej. W czasie okupacji niemieckiej pracował w firmie budowlanej Kirchoff przy budowie dróg oraz 3 miesiące

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

pad 1952 – marzec 1955), Józef Garbacz (luty 1953 – marzec 1955) i Władysław Kamiński<sup>91</sup> (styczeń 1954 – marzec 1955). Najliczniejsza obsada w tej kategorii była po styczniu 1954 r., kiedy pracowało równocześnie trzech referentów. Jednocześnie w 8 gminach powiatu powołano referentów terenowych, co stanowiło powrót w innych warunkach do koncepcji gminnych urzędów bezpieczeństwa publicznego funkcjonujących bezpośrednio po 1944 r.

Reorganizacja struktury powiatowej resortu bezpieczeństwa była przedmiotem odprawy dyrektorów departamentów MBP 15 listopada 1951 r. Według dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego projektowane zmiany miały na celu: „uoperatyzowanie powiatowych urzędów i zbliżenie ich do terenu”<sup>92</sup>. Występujący w dyskusji wiceminister MBP gen. bryg. Roman Romkowski, mówiąc o zmianach koniecznych do przeprowadzenia w powiatowych UBP, podkreślił, że:

„Dotychczasowa struktura jest dalej niemożliwa do utrzymania, gdyż nie poma-ga w biciu wroga. Dotychczas każdy referat i sekcja pracowały po swoich bardzo wąskich liniach i jeśli do tego dodać bardzo niski poziom naszych referatów powiatowych, to jasna jest przyczyna złego stanu pracy”<sup>93</sup>.

Zmiany organizacyjne miały doprowadzić do poprawy efektywności pracy na najniższym szczeblu resortu bezpieczeństwa, jakim były PUBP, w praktyce jednak okazały się powierzchowne, gdyż mimo ich przeprowadzenia nie wzrosła wiedza ani nie poprawiły się umiejętności specjalistyczne funkcjonariuszy, a metody ich pracy pozostały takie same.

Nadzieję na reformę resortu BP wzbudziły zmiany po śmierci Stalina w ZSRR, a zwłaszcza aresztowanie i rozstrzelanie wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych Ławrientija Berii. Dopiero 20 lipca 1954 r. został wydany dekret Rady Państwa

---

na kolei w Zagórzcu. Od stycznia do lipca 1944 r. junak Baudienstu w Prokocimiu. W listopadzie 1945 r. wyjechał do Marciszowa (pow. Kamienna Góra), gdzie pracował w tartaku. W listopadzie 1946 r. ukończył dwutygodniowy kurs PPR i zatrudniony został jako agitator wyborczy. W organach bezpieczeństwa od marca 1947 r. w PUBP w Sanoku. Referent Referatu III PUBP w Łańcucie (1 X 1950 – 30 IV 1952), referent przy kierownictwie PUBP (1 V – 14 XI 1952), starszy referent przy kierownictwie PUBP (15 XI 1952 – 31 III 1955), starszy referent PUdsBP (PDdsBP) od 1 IV 1955 r. do 31 III 1956 r., następnie przeniesiony ponownie do PUdsBP w Sanoku. W latach 1957–1975 w MO w Lesku. Członek PPR i SL (*ibidem*, 00157/1248, Akta osobowe Tadeusza Golenia).

<sup>91</sup> Władysław Kamiński, kpt., ur. 17 VIII 1927 r. w Cielętnikach, pow. Radomsko; wykształcenie: w latach pięćdziesiątych liceum dla dorosłych. W czasie okupacji od 1943 r. pracował sezonowo w majątku. Po wyzwoleniu zatrudniony w gorzelnii. W latach 1948–1950 służba wojskowa w 13. Brygadzie WOP w Hrubieszowie. Bezpośrednio po demobilizacji skierowany na sześciomiesięczny kurs szkoleniowy MBP w Pleszewie. Od czerwca 1951 r. w aparacie bezpieczeństwa w woj. rzeszowskim. Młodszy referent Referatu I PUBP w Łańcucie (10 VI 1951 – 30 IV 1952), referent terenowy (1 V 1952 – 14 I 1954) i starszy referent przy kierownictwie (15 I 1954 – 31 III 1955). Następnie jako referent w PUdsBP (starszy referent PDdsBP od 1 II 1956 r.). W latach 1957–1960 w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Łańcucie. Kolejno w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Przeworsku i Wydziale III „A” SB KW MO w Przemysłu (od czerwca 1975 r.). Zwolniony 30 VI 1980 r. Ukończył dwuletnią Szkołę Podwyższania Kwalifikacji Funkcjonariuszy SB (1960). Członek ZMP, PZPR (*ibidem*, 0063/21, Akta osobowe Władysława Kamińskiego).

<sup>92</sup> Notatka z odprawy dyrektorów departamentów MBP w sprawie reorganizacji struktury PUBP w dniu 15 listopada 1951 r. [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, wybór i oprac. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 124.

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 126.

## Struktury

o służbie w organach bezpieczeństwa publicznego<sup>94</sup>. Na nowych zasadach regulował zakres ich działania oraz przysługujące funkcjonariuszom prawa i obowiązki. Nie zmieniły się przysługujące MBP kompetencje, bez zmian pozostała też jego struktura. Jesienią 1954 r. po pierwszych audycjach Radia Wolna Europa z wystąpieniami ppłk. Józefa Światły nastąpiły kolejne zmiany. Wiadomości, które ogłosił były wicedyrektor Departamentu X, były dla większości zwykłych słuchaczy szokujące. Światło odsłaniał skrywane do tej pory tajemnice PZPR i jej przywódców, uzależnienie Polski od ZSRR oraz ukazywał rolę, jaką odgrywało Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Władze, zmobilizowane do zmian audycjami Światły oraz podobnymi przemianami zachodzącymi w ZSRR, ogłosiły 7 grudnia 1954 r. dekret o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego<sup>95</sup>. Na jego mocy zlikwidowano MBP i utworzono dwa resorty: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) i Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów (KdsBP). Z dotychczasowej podległości MBP wydzielono i podporządkowano MSW następujące służby: MO, ORMO, WOP, KBW i więzennictwo. W zakresie kompetencji KdsBP pozostały sprawy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa ustroju komunistycznego.

Zmiany w resorcie bezpieczeństwa w 1954 r. przyniosły utworzenie nowego ministerstwa i przetasowania na najwyższych szczeblach kierowniczych w KdsBP. Stanowiska zachowała jednak większość dyrektorów departamentów, nienaruszona pozostała też jego struktura komitetu, chociaż zmieniono numerację departamentów. W powiecie łańcuckim najbardziej widoczną oznaką zmian było odwołanie z funkcji szefa Stefana Szapskiego i mianowanie na jego miejsce Stanisława Elcesera. Na podstawie uchwały Rady Ministrów nr 830 z 7 grudnia 1954 r. o zakresie działania i organizacji MSW oraz jego organów terenowych w miejsce PUBP utworzono Powiatowy Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego.

12 listopada 1955 r. z północnej części powiatu łańcuckiego (gminy: Leżajsk m., Żołyńia, Kuryłówka, Grodzisko Dolne, Giedlarowa i Ruda Łańcucka) oraz części powiatów niżańskiego i biłgorajskiego utworzono powiat leżajski. W ślad za zmianami administracyjnymi dokonano też rozdzielenia dotychczasowego PUdsBP w Łańcucie. Na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 2/56 z 2 stycznia 1956 r. powstała Powiatowa Delegatura ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Leżajsku. Do nowo utworzonej placówki przeniesiono część funkcjonariuszy z Łańcuta. Oficjalną nazwą placówki bezpieczeństwa w zmniejszonym terytorialnie powiecie łańcuckim stała się od 1 lutego 1956 r. Powiatowa Delegatura ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Łańcucie, podlegała Wojewódzkiemu Urzędowi ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie.

W związku z przekształceniami w KdsBP w marcu 1955 r. zlikwidowano większość funkcjonujących do tej pory przy PUBP w Łańcucie służb pomocniczych<sup>96</sup>.

<sup>94</sup> DzU 1944, nr 34, poz. 142.

<sup>95</sup> DzU 1954, nr 54, poz. 269.

<sup>96</sup> AIPN Rz, 04/208, Sprawozdania z pracy PUBP 1954–1957, Sprawozdanie kierownika PUdsBP w Łańcucie za okres od dnia 1 II 1955 do dnia 28 II 1955 r., k. 96.

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

Usunięto ochronę budynku, przestał też funkcjonować areszt tymczasowy. Po utworzeniu placówki bezpieczeństwa w Leżajsku (luty 1956 r.) w Łąncucie pozostało 7 osób (kierownik, czterech referentów, sekretarz i kierowca). W czerwcu 1956 r. Powiatowa Delegatura ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Łąncucie zatrudniała, zgodnie z etatem (1+7), 8 pracowników operacyjnych, sekretarza i kierowcę samochodu służbowego. Z dniem 1 maja nastąpiła zmiana nomenklatury – pracownicy operacyjni (referenci) zostali mianowani oficerami operacyjnymi<sup>97</sup>.

Kolejne zmiany w organizacji bezpieczeństwa publicznego przyniósł 1956 r. 13 listopada wydano uchwałę Sejmu o zmianie organizacji naczelných organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego, na podstawie której powstało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych<sup>98</sup>. Zmiany organizacyjne w jesieni 1956 r. spowodowały odejście części funkcjonariuszy. Dotyczyło to pracujących w UB od wielu lat, jak też nowych, którzy wstąpili do służby po 1954 r. W przypadku odejścia pracownika do pracy cywilnej kierownik Delegatury Bezpieczeństwa kierował wnioskiem do Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego:

„W związku z likwidacją Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego oraz z uwagi na to, że wyżej wymieniony nie wyraża zgody na przyjęcie go do pracy w MO proponuję zwolnić go ze służby bezpieczeństwa publicznego na podstawie art. 46 p. 2 dekretu z dnia 20 lipca 1954 r. oraz łącznie z uchwałą nr 707/56 Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1956 r.”<sup>99</sup>

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przejęło zadania zlikwidowanego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Sprawy bezpieczeństwa powierzono funkcjonującej w ramach MSW Służbie Bezpieczeństwa. Równocześnie w resorcie spraw wewnętrznych wprowadzono nową strukturę, zarówno w centrali jak też w województwach. W tych ostatnich od 1 stycznia 1957 r. rozpoczęły działalność wojewódzkie komendy MO, a na szczeblu powiatów referaty ds. bezpieczeństwa przy komendach powiatowych MO.

<sup>97</sup> *Ibidem*, Załącznik do sprawozdania kwartalnego obrazujący stan kadr w Powiatowej Delegaturze do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Łąncucie za okres od 1 IV 1956 do 30 VI 1956 r., k. 189. Wyjątkiem byli pracujący na tym stanowisku od 1 IV 1956 r.: Alfred Kusiak, Józef Garbacz, Jan Michniewski i Władysław Kamiński.

<sup>98</sup> DzU 1956, nr 54, poz. 241.

<sup>99</sup> AIPN Rz, 0056/3812, Akta osobowe Jakuba Kisiela.



## Struktury

## Aneks

Tabela. Funkcjonariusze PUBP (PUdsBP, PDdsBP) w Łąncucie zatrudnieni w latach 1944–1956

Lp.	Nazwisko	Imię	Imię ojca	Data urodzenia	Okres zatrudnienia	
					Data rozpoczęcia	Data zakończenia
1	Adamowicz	Józef	Franciszek	18 III 1920	4 XI 1944	17 VII 1945
2	Amlicki	Zygmunt	Paweł	19 V 1931	15 IX 1950	31 X 1951
3	Antosz	Stanisław	Józef	29 VI 1915	21 VI 1945	15 III 1946
4	Arendt	Jerzy	Władysław	15 IX 1910	28 V 1951	25 VIII 1955
5	Babiarz	Józef	Stanisław	15 III 1924	28 VII 1945	17 X 1945
6	Babka	Jan	Stanisław	7 III 1921	22 VI 1945	30 IV 1949
7	Baj	Władysław	Józef	20 VI 1921	8 II 1945	12 VII 1945
8	Bajda	Augusta	Andrzej	8 II 1928	1 I 1950	30 IX 1950
9	Bar	Stanisław	Zofia	26 XII 1914	15 XII 1944	23 V 1945
10	Bara	Stanisław	Jakub	25 XI 1926	1 V 1952	31 VIII 1956
11	Baran	Katarzyna			marzec 1955	
12	Bartuzi	Aleksander	Paweł	29 VI 1912	1 VII 1947	31 VIII 1948
13	Bednarska	Maria	Wawrzyniec	31 V 1921	26 III 1945	30 VII 1947
14	Bialic	Julian	Wojciech	31 VIII 1921	1 V 1947	30 IX 1947
15	Bielec	Maria	Leon	22 IX 1928	1 I 1951	31 I 1952
16	Bik	Anna			IV 1945	
17	Błażejowski	Stanisław	Jan	5 III 1924	połowa kwietnia – połowa maja 1945	31 VIII 1945
18	Bonowicz	Stanisław	Ludwik	6 X 1923	31 XII 1953	31 XII 1955
19	Boratyn	Jan	Franciszek	2 X 1919	27 III 1945	25 IV 1945
20	Boratyn	Władysław	Stanisław	26 II 1919	22 VI 1945	17 I 1946
21	Borcz	Wawrzyniec	Antoni	8 XI 1912	22 VI 1945	19 I 1946
22	Borowiec	Antoni	Tomasz	28 V 1921	17 X 1945	23 XII 1945
23	Broda	Józef	Jan	24 II 1923	15 IX 1950	30 VI 1954
24	Bróż	Franciszek	Jan	20 II 1920	30 III 1945	17 X 1945
25	Bubułka	Adam	Stanisław	30 III 1926	1 III 1947	30 IV 1952
26	Budasz	Kazimierz	Władysław	10 IV 1927	1 IV 1948	1 X 1949
27	Bukowy	Antoni	Mieczysław	4 VIII 1927	1 XII 1950	28 II 1955
28	Bursztyka	Stanisław	Michał	15 X 1923	17 X 1945	15 I 1946
29	Bury	Stanisław	Józef	7 VI 1927	25 XI 1950	31 III 1955
30	Bylak	Tadeusz	Andrzej	23 III 1927	10 III 1956	31 XII 1956
31	Bytnar	Jan	Wojciech	9 IV 1917	1 VI 1945	24 IV 1946
32	Bytnar	Piotr	Wojciech	26 VI 1920	26 VI 1945	20 IV 1946
33	Cała	Stanisław	Józef	13 III 1924	17 X 1945	28 XII 1946
34	Choma	Jan	Grzegorz	21 III 1924	2 VII 1945	17 X 1945
35	Chorostowski	Stanisław	Mikołaj	25 IX 1908	15 XII 1944	1 VII 1947
36	Chudzik	Aleksander	Władysław	2 VI 1922	1 III 1945	31 V 1945
37	Chudzik	Kazimierz	Władysław	27 VII 1924	23 I 1945	2 I 1947
38	Cichosz	Adolf	Paweł	28 V 1929	1 XI 1951	10 XII 1953
39	Ciećko	Genowefa	Adolf	22 XII 1933	15 IV 1953	31 XII 1956
40	Czołno	Józef	Antoni	27 III 1924	1 X 1947	28 II 1951



## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

41	Czuba	Adam	Władysław	9 I 1918	25 I 1945	13 XII 1946
42	Ćwikliński	Jan	Artur	30 VIII 1926	1 VIII 1949	28 II 1950
43	Dąbek	Józef	Franciszek	3 VII 1920	18 VIII 1945	20 IV 1946
44	Dranka	Stanisław	Józef	23 VI 1929	1 VI 1953	31 X 1953
45	Dubiel	Władysław	Franciszek	9 X 1921	15 VII 1945	17 X 1945
46	Dulemba	Franciszek	Józef	16 III 1927	23 II 1951	31 III 1956
47	Dziopak	Eugeniusz	Walenty	14 III 1926	20 VII 1946	1 VIII 1947
48	Dziundzio	Bronisław	Adam	18 IX 1924	1 VI 1949	31 XII 1956
49	Elceser	Stanisław	Michał	5 V 1920	15 XI 1954	31 XII 1956
50	Fatyga	Antoni	Aleksy	14 XII 1919	30 V 1946	30 IX 1947
51	Feret	Franciszek	Jan	20 I 1923	1 III 1947	12 IX 1947
52	Fic	Józef	Wojciech	8 XII 1921	18 I 1945	21 I 1945
53	Fila	Michał	Józef	1 VIII 1914	1 X 1947	30 XI 1951
54	Filar	Teresa	Franciszek	10 XI 1926	1 I 1946	1 VII 1946
55	Filip	Bolesław	Franciszek	1 IV 1914	22 III 1945	16 X 1945
56	Foryt	Władysław	Franciszek	9 IV 1914	30 III 1945	9 V 1946
57	Freii (Frej)	Stanisław	Michał	2 VI 1923	8 XI 1944	23 V 1945
58	Furman	Michał	Antoni	14 III 1928	1 III 1951	14 IV 1954
59	Furman	Tadeusz	Ludwik	2 VII 1923	25 IV 1951	28 II 1955
60	Fus	Józef	Jan	17 VII 1915	18 VII 1945	15 VII 1946
61	Gabrysz	Zdzisław	Jakub	25 VII 1935	1 IX 1956	31 XII 1956
62	Gaik	Edward	Michał	1 I 1926	20 X 1949	31 VIII 1950
63	Garbacz	Józef	Stanisław	20 V 1927	1 IX 1947	31 XII 1956
64	Gardian	Julian	Józef	1 IX 1931	30 VII 1953	31 VIII 1955
				1 IX 1956	31 XII 1956	
65	Gargała	Bronisław	Jan	3 XI 1923	5 X 1944	30 VII 1945
66	Gargaś	Marian	Franciszek	7 XI 1927	17 X 1945	11 X 1946
67	Gilarski	Kazimierz	Stanisław	28 II 1911	4 I 1946	4 V 1946
68	Gładkowski	Józef	Władysław	19 I 1922	12 II 1945	29 XI 1945
69	Głąb	Józef	Jan	14 XI 1923	15 VI 1945	17 X 1945
70	Goclon	Bronisław	Michał	30 V 1924	10 VII 1945	1 IV 1946
71	Goleb	Edward	Franciszek	2 VII 1915	po 26 VIII 1944	1 XI 1944
72	Golenia	Jan	Antoni	1 I 1922	20 X 1951	29 VI 1955
73	Goleń	Tadeusz	Jan	17 XI 1925	1 X 1950	31 III 1956
74	Golik	Eugeniusz	Walenty	19 III 1928	31 XII 1946	12 VI 1947
75	Golonka	Stefan	Piotr	4 XII 1924	17 X 1945	31 III 1952
76	Górski	Ireneusz	Mikołaj	28 IV 1931	1 IX 1955	31 I 1956
77	Grad	Jan	Stanisław	17 V 1924	15 X 1946	1 V 1947
78	Gręda	Marian			31 VII 1950	
79	Grodecki	Jerzy	Zygmunt	5 V 1930	15 IV 1954	31 XII 1955
80	Grudzień	Stanisław	Michał	1 I 1924	10 X 1945	26 V 1946
81	Grybel	Stanisław	Ignacy	23 I 1925	1 II 1954	31 I 1956
82	Grzesik	Kazimierz	Władysław	16 IV 1926	15 VI 1945	6 II 1947
83	Gurga	Leon	Wojciech	26 V 1918	1 V 1946	20 II 1947
84	Gwóźdź	Czesław	Dominik	22 II 1924	1 X 1947	31 IV 1950
85	Haba	Jan	Józef	11 V 1929	1 I 1949	30 IX 1952
86	Hadław	Tadeusz	Antoni	21 III 1904	30 III 1945	10 IX 1945
87	Hałkówna	Felicja	Tomasz	3 VI 1925	1 V 1946	15 III 1947
88	Harchut	Tadeusz	Jan	28 VI 1922	1 V 1946	1 VI 1947
89	Hecler	Helena			IV 1945	

## Struktury

Lp.	Nazwisko	Imię	Imię ojca	Data urodzenia	Okres zatrudnienia	
					Data rozpoczęcia	Data zakończenia
90	Hładiak	Mieczysław	Jan	1 II 1925	22 I 1945	15 V 1945
91	Hołda	Henryk	Stanisław	1 III 1932	1 IV 1954	31 VII 1956
92	Hołowicki	Roman	Paweł	26 XI 1929	15 V 1954	31 I 1956
93	Homenda	Władysław	Julian	1 XI 1923	13 VII 1945	6 XII 1945
94	Huchla	Czesław	Józef	20 XII 1924	1 XI 1946	30 VIII 1948
95	Indrzejczyk	Henryk	Piotr	17 IV 1932	15 IV 1956	31 XII 1956
96	Iwaszek	Józef	Anna	18 II 1925	20 VIII 1946	9 V 1947
97	Jadwisiak	Jan			kwiecień 1945	
98	Jakubczak	Józef	Franciszek	19 VII 1926	15 VIII 1949	27 VIII 1949
99	Janicki	Józef	Jan	8 III 1922	15 VI 1950	31 III 1952
100	Janusz	Franciszek	Jan	29 VIII 1923	20 VII 1945	18 VI 1946
101	Jasik	Tadeusz	Władysław	25 XI 1925	15 VIII 1952	30 V 1953
102	Jaźwa	Roman	Władysław	26 II 1922	3 VII 1945	3 IX 1945
103	Jelinek	Kazimierz	Józef	22 II 1912	3 IX 1944	9 VII 1945
104	Jucha	Emil	Antoni	8 IX 1911	17 VII 1945	31 XII 1945
105	Jucha	Ludwik	Antoni	6 II 1906	24 II 1945	15 III 1946
106	Jucha	Mieczysław	Jan	8 IV 1927	1 II 1951	9 IX 1952
107	Jurkowski	Leopold			1 VI 1953	
108	Jurzysta	Józef	Władysław	17 III 1926	1 IX 1951	1 XI 1952
109	Kabat	Józef		14 XII 1900	27 I 1945	28 XII 1945
110	Kaczor	Czesław	Jan	1 IX 1925	20 IV 1949	31 I 1956
111	Kalamarz	Józef	Władysław	20 III 1933	27 VII 1954	31 I 1956
112	Kalinowski	Roman	Jan	31 I 1921	1 I 1949	25 I 1952
113	Kamiński	Władysław	Ignacy	17 VIII 1927	10 VI 1951	31 XII 1956
114	Kapera	Helena			1 IV 1951	1 X 1951
115	Kaplita	Marian	Władysław	6 XII 1929	15 VII 1953	31 III 1955
116	Kardaś	Stanisław	Kleofas	5 IX 1927	26 IV 1950	
117	Kasprzyk	Bolesław	Piotr	16 IV 1922	17 X 1945	9 II 1946
118	Kasprzyk	Henryk	Władysław	18 XII 1933	1 III 1956	31 XII 1956
119	Kiełb	Julian	Ludwik	23 X 1914	5 VI 1945	15 IX 1945
120	Kisała	Józef	Kazimierz	6 III 1924	1 VII 1945	10 XII 1945
121	Kisiel	Jakub	Józef	17 V 1925	1 X 1947	8 VIII 1948
122	Knapik	Eugeniusz	Michał	24 IX 1924	1 V 1952	14 VI 1953
123	Kobylarz	Stanisław	Józef	13 II 1922	17 X 1945	15 VI 1947
124	Kochman	Maria			1 I 1946	1 VII 1946
125	Kochan	Stanisław	Walenty	31 III 1912	22 VI 1945	17 X 1945
126	Kochtiuk	Franciszka			1 I 1949	
127	Konkol	Antoni	Paweł	29 X 1911	1 XII 1946	30 VI 1947
128	Koń	Julian	Michał	1 X 1928	10 XI 1951	27 XII 1951
129	Kos	Bolesław	Jan	8 X 1924	12 VIII 1946	23 XII 1946
130	Kosiński	Jan	Wojciech	23 V 1930	1 XII 1949	31 X 1950
131	Kosiorowski	Józef	Jan	16 X 1928	1 III 1951	14 III 1953
132	Kowalczyk	Adam	Michał	10 VII 1923	30 VII 1947	25 XI 1947
133	Kowalik	Jan	Józef	8 IX 1928	10 XII 1950	31 VII 1951
134	Kozioł	Wanda	Tomasz	9 X 1926	1 X 1947	1 XI 1947
135	Krakoś	Franciszek	Kacper	30 III 1921	20 X 1945	24 VII 1946
136	Krupa	Józef	Andrzej	21 II 1920	10 V 1951	31 XII 1953

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

137	Kubisztal	Tadeusz	Jan	7 VIII 1926	15 IX 1947	28 II 1951
138	Kuc	Antoni	Tomasz	20 IV 1928	1 VII 1947	11 IX 1947
139	Kuduk	Stanisław	Tomasz	1 VI 1927	25 II 1953	31 VIII 1954
140	Kuna	Franciszek	Wojciech	17 VIII 1926	10 X 1953	31 III 1955
141	Kus	Ignacy	Kazimierz	7 III 1909	19 VII 1945	1 III 1947
142	Kusiak	Alfred	Władysław	23 IV 1928	1 IV 1956	31 XII 1956
143	Kuśnierz	Kazimierz	Józef	1 I 1928	5 XI 1951	31 IV 1952
					1 IX 1953	31 XII 1954
144	Kuzara	Jan	Stanisław	8 VII 1927	1 VII 1948	27 II 1955
145	Kwiatkowski	Zdzisław	Marian	10 XII 1923	12 II 1945	28 V 1945
146	Kwolek	Kazimierz	Władysław	13 V 1927	1 IV 1950	3 X 1950
147	Lech	Aleksander	Franciszek	17 VII 1912	9 VII 1948	30 V 1949
148	Lenart	Stanisław	Jan	20 I 1923	17 X 1945	1 XII 1945
149	Leńczyk	Józef	Stanisław	19 II 1925	3 VII 1945	14 VII 1948
150	Leś	Aniela	Władysław	4 IV 1932	1 V 1952	31 I 1955
151	Leško	Stanisław	Tomasz	6 X 1912	15 VI 1946	30 XI 1946
152	Lewicki	Józef	Wawrzyniec	24 IX 1927	10 XI 1950	31 VIII 1952
153	Lubas	Mieczysław	Stanisław	10 XI 1928	15 X 1948	30 IX 1949
154	Łęźny	Jan	Franciszek	27 VI 1917	2 XI (?) 1944	22 V 1945
155	Łuszczyc	Jan	Szymon	20 IV 1917	5 V 1946	25 IV 1948
156	Mach	Franciszek	Józef	20 VIII 1921	6 IV 1945	3 IX 1945
157	Maczuga	Leon	Stanisław	12 VI 1906	30 VI 1945	27 II 1955
158	Maczuga	Roman	Stanisław	3 II 1916	24 I 1951	31 I 1956
159	Magoń	Władysław	Walenty	27 X 1912	21 III 1945	26 IV 1945
160	Majcher	Edward	Jan	19 II 1927	1 IV 1950	30 XI 1950
161	Majewski	Kazimierz	Dymitr	20 XI 1891	1 VI 1947	1 I 1953
162	Małecki	Marian	Michał	20 I 1925	1 VII 1954	30 XI 1955
163	Marchut	Adam	Antoni	24 I 1925	4 VII 1949	31 V 1953
164	Marcinek	Helena	Władysław	5 XI 1922	8 VI 1948	15 II 1949
165	Marciniak	Zygmunt	Józef	22 III 1925	17 V 1947	31 XII 1949
166	Markowicz	Stanisław	Jan	21 III 1922	1 I 1945	17 V 1947
167	Markowicz	Władysław	Walenty	5 IX 1923	24 II 1945	1 I 1947
168	Miazga	Jan	Adam	30 III 1923	19 VII 1945	17 X 1945
169	Miąsik	Władysław	Augustyn	17 VII 1924	1 II 1952	30 IV 1952
170	Michałek	Marcin	Franciszek	4 II 1926	20 V 1946	9 VIII 1950
171	Michałowicz	Edward	Antoni	16 XII 1921	7 VII 1945	30 IV 1949
172	Michniewski	Jan	Walenty	23 XI 1927	15 X 1953	31 XII 1956
173	Michno	Zofia	Jan	25 X 1927	1 I 1946	15 XII 1951
174	Misiołek	Józef	Jakub	8 VI 1922	17 X 1945	1 III 1947
175	Motyka	Bolesław	Wojciech	26 I 1922	28 X (?) 1944	13 I 1945
176	Motył	Grzegorz	Michał	8 XI 1910	6 XII 1944	23 V 1945
177	Mularz	Stanisław	Jan	18 II 1916	1 XI 1948	28 II 1949
178	Najda	Zdzisław	Ignacy	27 X 1926	1 I 1954	28 II 1955
179	Nalepa	Tadeusz	Andrzej	5 VII 1926	15 III 1947	30 IV 1952
180	Naróg	Stanisław	Józef	25 IV 1925	4 I 1945	7 V 1945
181	Ner	Jan	Florian	4 VIII 1926	25 I 1950	30 I 1955
182	Nikiel	Krzysztof	Tadeusz	26 VIII 1930	25 I 1953	31 V 1953
183	Noga	Władysław	Józef	10 XII 1927	20 X 1944	19 V 1945
184	Noga	Zbigniew	Józef	10 XII 1925	16 V 1945	21 X 1946
185	Olechowski	Władysław	Ignacy	27 V 1922	1 IX (MO?) 1944	30 III 1945

## Struktury

Lp.	Nazwisko	Imię	Imię ojca	Data urodzenia	Okres zatrudnienia	
					Data rozpoczęcia	Data zakończenia
186	Ostrowski	Stanisław	Marcin	27 I 1919	1 IV 1953	30 XII 1953
187	Pacia	Ignacy	Jan	9 XI 1923	1 XI 1949	30 IV 1952
188	Pacyna	Józef	Adam	1 VIII 1922	1 XII 1946	31 III 1955
189	Paczocho	Roman	Józef	9 XII 1917	10 VII 1945	17 X 1945
190	Pajer	Wojciech	Józef	6 VII 1924	17 X 1945	15 V 1946
191	Paluch	Augustyn	Józef	27 IV 1929	15 VII 1946	30 IX 1949
192	Paluch	Henryk	Mateusz	20 VIII 1926	1 XII 1947	25 X 1949
193	Paluszkiewicz	Bronisław	Franciszek	2 IX 1924	1 V 1949	31 I 1951
194	Panek	Władysław	Jan	3 XI 1916	1 III 1946	31 V 1946
195	Papierz	Kazimierz	Antoni	23 I 1926	30 IV 1947	30 III 1948
196	Paško	Ignacy			1 I 1949	
197	Paško	Jan	Stanisław	20 V 1920	28 X 1944	13 I 1945
198	Pawlak	Kazimierz	Teofil	3 III 1924	4 X 1944	20 IX 1945
199	Persak	Eugeniusz	Józef	2 VII 1926	10 VII 1949	30 VI 1950
200	Pękała	Franciszek	Jan	9 IX 1896	20 VII 1946	25 VII 1946
201	Piątkowski	Julian	Feliks	20 V 1923	18 I 1945	21 I 1945
202	Pisarek	Antoni	Marek	13 VI 1924	1 III 1950	7 XI 1952
203	Pisz	Maria	Feliks	13 XII 1933	27 IV 1950	31 VIII 1952
204	Płoszaj	Mieczysław	Franciszek	18 I 1916	28 VII 1945	29 VIII 1945
205	Pociask	Józef	Piotr	18 III 1927	1 IX 1951	31 I 1956
206	Pomes	Karol	Jan	29 IX 1911	11 X 1944	21 VI 1945
207	Porada	Józef	Stanisław	31 X 1930	15 III 1951	5 VIII 1953
208	Preisner	Zofia	Władysław	17 IV 1917	1 I 1946	1 VII 1946
209	Preizner	Michał	Józef	10 X 1912	I 1945	30 XI 1946
210	Prokop	Piotr	Władysław	7 VII 1907	26 V 1945	15 VII 1945
211	Pruś	Genowefa	Wojciech	15 III 1931	1 II 1949	31 XII 1950
212	Ptak	Józef	Tomasz	14 II 1919	9 IV 1945	24 V 1945
213	Pusz	Michał	Marek	25 X 1908	26 III 1945	1 VII 1946
214	Rak	Marian	Jan	10 VI 1926	1 III 1953	15 X 1953
215	Rak	Mieczysława	Ignacy	20 IV 1934	1 VI 1954	31 I 1956
216	Rak	Władysław	Jan	24 V 1923	5 VII 1946	1 VIII 1947
217	Rakoczy	Władysław	Zofia	20 I 1930	1 II 1949	19 V 1950
218	Reczek	Antoni	Franciszek	4 XI 1926	1 X 1948	1 XII 1948
219	Rejman	Antoni	Walenty	7 III 1917	9 IV 1945	31 XII 1946
220	Rejman	Bolesław	Stanisław	6 V 1919	13 II 1951	31 I 1956
221	Rejman	Ignacy	Antoni	25 XII 1911	24 III 1951	30 IX 1955
222	Rejment	Stanisław	Andrzej	3 IV 1922	15 III 1947	29 IV 1949
223	Roja	Stanisław	Kazimierz	9 X 1926	15 XI 1949	14 IV 1950
224	Rojek	Edward	Piotr	14 IV 1930	20 I 1954	30 XI 1954
225	Rostkowski	Karol	Piotr	3 II 1910	26 I 1945	23 V 1945
226	Rusin	Stanisław	Piotr	22 III 1924	15 V 1947	30 IX 1948
227	Rydz	Maria	Jan	9 IX 1930	10 IV 1948	31 XII 1949
228	Rzońca	Stanisława	Stanisław	1 V 1933	15 VIII 1952	30 VI 1954
229	Rżany	Mieczysław	Walenty	8 X 1926	1 I 1950	28 II 1950
230	Sawicki	Stanisław	Stanisław	12 VIII 1922	15 IV 1947	30 IX 1947
231	Serafin	Michał	Józef	24 IX 1919	22 VI 1947	30 IX 1948
232	Sieradzki	Augustyn	Jan	26 XI 1929	19 VII 1949	25 VIII 1953

## Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa...

233	Sierżęga	Stanisław	Franciszek	22 VII 1924	2 VII 1945	1 X 1947
234	Siuśta	Stanisław	Jan	27 VIII 1929	25 V 1951	14 IV 1956
235	Skiba	Piotr	Wojciech	27 VI 1895	6 VI 1945	15 XII 1945
236	Skórski	Romuald	Józef	4 II 1913	28 VII 1945	1 IV 1946
237	Sławek	Maria	Józef	27 II 1927	15 XI 1951	31 III 1955
238	Sobieski	Franciszek	Stefan	16 IX 1926	15 I 1951	31 I 1954
239	Sobusiak	Adam	Tadeusz	22 II 1926	1 II 1951	15 I 1953
240	Sobusiak	Janina	Waleria	9 VI 1932	20 III 1951	15 XII 1953
241	Sowa	Karol	Tomasz	6 VI 1925	20 X 1944	23 V 1945
242	Srokowski	Michał	Szymon	28 X 1909	10 IV 1945	1 VIII 1945
243	Staroń	Stanisław	Józef	11 V 1924	1 VII 1946	30 VIII 1946
244	Stasiak	Marian	Mieczysław	27 V 1920	23 V 1946	25 VI 1946
245	Stefaniak	Edward	Józef	2 IV 1920	20 VII 1947	31 VIII 1949
246	Stokłosa	Marian	Ignacy	4 VIII 1912	15 X 1944	30 XI 1945
247	Stopyra	Jan	Jan	17 VIII 1926	2 VII 1945	9 X 1945
248	Stopyra	Józef	Michał	17 II 1923	9 VII 1945	14 I 1951
249	Stopyra	Stanisław			9 VII 1945	
250	Stryczek	Alfred	Jakub	22 VIII 1919	28 X 1944	15 VI 1946
251	Strzałka	Maria	Jan	23 III 1934	1 XI 1953	14 I 1954
252	Strzępka	Zofia	Jan	25 X 1927	1 I 1946	15 XII 1951
253	Sudoł	Stanisław	Piotr	18 IX 1928	1 I 1954	31 III 1955
254	Sura	Władysław	Jacenty	2 IV 1920	20 X 1949	31 X 1951
255	Suska	Kazimiera	Franciszek	22 IV 1922	11 X 1944	30 IX 1947
256	Suski	Józef	Jan	17 I 1920	20 XI 1946	30 IX 1947
257	Szafrański	Kazimierz	Józef	17 I 1925	1 VI 1947	31 I 1949
258	Szapski	Stefan	Franciszek	4 VII 1928	1 VII 1952	16 IX 1954
259	Szczepanik	Józef	Michał	27 III 1905	14 IX 1944	13 XII 1946
260	Szczęch	Stanisław	Kacper	29 V 1926	1 IX 1948	30 IX 1949
261	Szczęch	Stanisław	Leon	9 XII 1927	31 I 1947	30 IX 1947
262	Szopa	Władysław	Paweł	22 VI 1914	17 X 1945	31 III 1955
263	Szyller	Kazimierz	Ignacy	17 IV 1916	18 I 1945	21 I 1945
264	Szwarczyk	Stefan	Marian	6 III 1927	17 X 1945	20 I 1946
265	Tadla	Maria	Stanisław	9 III 1923	1 VIII 1946	30 IX 1946
266	Tejchman	Michał	Stanisław	24 VIII 1906	17 III 1945	20 XI 1945
267	Tobiasz	Stanisław	Wincenty	15 IV 1921	5 II 1947	1 X 1947
268	Troncik	Antoni	Filip	8 VI 1922	1 X 1947	31 X 1949
269	Wach	Tadeusz	Stanisław	22 X 1924	18 I 1945	21 I 1945
270	Wała	Edward	Michał	8 IX 1924	20 VII 1946	30 IV 1947
271	Wańczak	Stanisław	Józef	5 VI 1910	1 I 1949	28 II 1953
272	Wawrzaszek	Jan	Roman	24 VII 1924	26 VII 1945	1 IX 1946
273	Wawrzkowicz	Józef			20 X 1949	
274	Wąsacz	Marian	Bronisława	1 I 1931	6 IX 1949	31 XII 1950
275	Wesołowski	Wincenty			1 I 1949	
276	Widurek	Stefan	Franciszek	5 X 1925	20 III 1947	30 VI 1947
277	Wierdak	Tadeusz	Katarzyna	10 VI 1922	17 X 1945	16 V 1946
278	Wilk	Władysław	Wojciech	30 VIII 1914	15 IX 1952	31 III 1955
279	Winnicki	Franciszek	Piotr	25 VI 1927	8 VII 1953	31 I 1956
280	Witalec	Edward	Marcin	27 VI 1927	1 VI 1947	14 XII 1949
281	Wojak	Stanisław	Anny	20 VIII 1924	16 III 1951	31 XII 1955
282	Wojnar	Antoni	Michał	6 IV 1912	27 XI 1945	10 III 1946

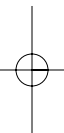
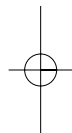
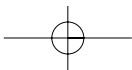
## Struktury

Lp.	Nazwisko	Imię	Imię ojca	Data urodzenia	Okres zatrudnienia	
					Data rozpoczęcia	Data zakończenia
283	Wojnar	Józef	Stanisław	7 IX 1929	20 IV 1949	31 VIII 1949
284	Wojtusik	Julian	Władysław	2 VIII 1917	19 IV 1946	24 VI 1946
285	Woźnik	Maksymilian	Wojciech	16 VII 1929	1 IV 1949	9 V 1950
286	Wróblewski	Kazimierz	Mieczysław	14 VI 1919	15 VI 1945	3 IX 1945
287	Zbrożek	Kazimierz	Marian	9 VII 1924	1 V 1946	8 I 1947
288	Zembroń	Jan	Walenty	24 V 1916	14 III 1945	17 X 1945
289	Ziaja	Aniela	Kazimierz	16 XI 1925	15 X 1951	31 V 1952
290	Zienkiewicz	Czesław	Stefan	11 XI 1923	1 IX 1946	1 X 1948
291	Zierkiewicz	Marian	Julian	10 VIII 1934	20 IV 1956	30 IX 1956
292	Zięcina	Stanisław	Izidor	21 VIII 1901	1 V 1952	31 VIII 1953
293	Zys	Adam	Henryk	19 IX 1901	1 VIII 1946	1 VI 1947
294	Żylińska	Janina	Walenty	21 VII 1914	1 II 1947	30 VI 1950

Źródło: AIPN Rz, Rozkazy personalne MBP; WUBP; Kartoteka ewidencyjna funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego.



ARTYKUŁY I DOKUMENTY



Tomasz Balbus

**"Zgodnie z instrukcją  
spotkałem się..."  
Konfidenci SB wobec prezesa  
II Zarządu Głównego WiN  
płk. Franciszka  
Niepokólczyckiego  
(wybór raportów agentury z lat  
1957 – 1974)<sup>1</sup>**

### I. W kierunku prawdy (o naturze agentury UB/SB)

Działalność sieci konfidencyjnych służb bezpieczeństwa PPR/PZPR<sup>2</sup>, jednego z podstawowych narzędzi pracy operacyjnej zniewalającego Polaków komunistycznego aparatu represji, należy obecnie – co naturalne – do problemów społecznie nieobojętnych. Już chociażby z tego względu zagadnienie to wymaga

<sup>1</sup> Poszczególne etapy życia i działalności Franciszka Niepokólczyckiego zostaną szerzej omówione w przygotowywanej biografii prezesa II Zarządu Głównego WiN. Dalej – w opracowaniu wprowadzającym do niniejszej edycji źródłowej – sygnalizuję jedynie najważniejsze zagadnienia związane z publikowanymi tutaj dokumentami.

<sup>2</sup> Tym terminem określam formację bezpieczeństwa polskiej partii komunistycznej (strukturalnie i ideologicznie jej podporządkowane), w tym m.in. UB/SB, Informację Wojskową/WSW, wywiad wojskowy. W latach 1944–1989 schemat podległości kierownictwa PPR/PZPR/PRL Moskwie był dość prosty: polityczne decyzje o charakterze strategicznym były podejmowane przez Józefa Stalina i jego następców. Instrukcje wykonawcze o charakterze operacyjnym wdrażało kierownictwo odpowiednich pionów i rodzajów służb bezpieczeństwa Związku Radzieckiego. Polska partia komunistyczna (szczególnie ściśle kierownictwo – Biuro Polityczne) oraz inne prowincjonalne partie działające w państwach satelickich ZSRR w Europie Środkowo-Wschodniej sprawowały polityczny nadzór nad funkcjonowaniem swoich służb bezpieczeństwa. Przekazywanie poleceń o charakterze politycznym odbywało się podczas odpraw krajowych przywódców poszczególnych partii w rezydencjach Józefa Stalina oraz poprzez inne kanały rozkazodawcze, w tym wojskowe, wywiadowcze, dyplomatyczne, towarzyskie. W pierwszym okresie PRL osobną strukturą nadrzędną nad funkcjonariuszami UB byli również doradcy sowieccy, zwani wówczas powszechnie sowietnikami. W Polsce bezpośrednie przełożenie wytycznych z dziedziny polityki na instrukcje operacyjne odbywało się na linii BP PPR/PZPR–MBP/KdsBP/MSW. Wykonaniem zajmowały się jednostki terenowe służb bezpieczeństwa. Zob. np. wspomnienia odpowiedzialnego za nadzór nad MBP członka ścisłego kierownictwa partii Jakuba Bermana (T. Torańska, *Oni*, Warszawa 2004, s. 289–418). W tym kontekście kuriozalnie brzmi określanie komunistycznych służb bezpieczeństwa jako „polskie służby specjalne” (por. np. L. Pawlikowicz, *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa 2004).

## Artykuły i dokumenty

pogłębionych studiów. Baza źródłowa dla tego rodzaju badań jest znacznie lepiej zachowana niż na przykład dokumentacja związana z penetracją przez niemieckie służby bezpieczeństwa polskiego podziemia. Gestapo i inne przeznaczone do zwalczania dążeń niepodległościowych Polaków formacje niemieckie znaczną część swoich dokumentów zdołały zniszczyć lub wywieźć z ziem polskich. Pozostałe zasoby przejęły wkraczające na ziemie polskie tuż za frontem wydzielone grupy sowieckich służb bezpieczeństwa (NKWD/NKGB, „Smiersz”) lub też, na terenie Niemiec, dostały się ręce służb specjalnych aliantów zachodnich. Niewielka ich część, wykorzystana operacyjnie przez bezpiekę, pozostała w Polsce. Funkcjonariusze UB/SB, instytucji mającej chronić uzyskaną z moskiewskiego nadania władzę polskich komunistów<sup>3</sup>, nie zdążyli przeprowadzić zniszczeń w stopniu uniemożliwiającym obecnie szersze badania. Przyczynił się do tego obowiązujący we wszystkich tego rodzaju służbach (nie tylko przecież biurokracji sowieckiej i satelickiej) system wielokrotnego przetwarzania informacji jednostkowej (w aktach operacyjnych i śledczych, raportach specjalnych i okresowych różnego szczebla).

Jedno z ważniejszych pytań, jakie muszą sobie postawić badacze akt komunistycznej bezpieki, brzmi dzisiaj: jak powinniśmy oceniać działalność konfidentów UB/SB, tego „polskiego NKWD” (bo taki faktycznie był charakter tych służb), wymierzoną w osoby, środowiska, oddziały partyzanckie, czy też organizacje konspiracyjne walczące w latach 1944–1989 o niepodległość Polski?<sup>4</sup> Niewątpliwym pozostaje fakt, że przy wydawaniu takich sądów każdy przypadek powinien być rozważany, zarówno przez historyków, jak i w danych środowiskach, których dotyczy, indywidualnie, z uwzględnieniem wszelkich możliwych do ustalenia okoliczności, w tym tych dotyczących złamania, momentu podjęcia i okresu kontynuowania pracy konfidentjonalnej danej osoby, jej przebiegu i aktywności, przede wszystkim jednak skutków

---

Utożsamianie (obecnie jeszcze dość powszechne – szczególnie semantyczne) działalności UB/SB z ochroną interesów narodowych Polaków i Polski jest nieporozumieniem. Ośrodkami dyspozycji dla narodowych czy państwowych służb specjalnych są suwerenne władze państwowe, z reguły rząd danego państwa (choć tutaj modele ośrodków decyzyjnych i kontrolnych bywają różne). Władze PRL nie były suwerenne, a ich służby bezpieczeństwa tworzone głównie dla zwalczania polskich dążeń niepodległościowych. Por. np.: J. Kurtyka, *Światy przeciwstawne: komunistyczna bezpieka wobec podziemia niepodległościowego, „Pamięć i Sprawiedliwość”* 2004, nr 1/5, s. 12 i n.; P. Kołakowski, *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2002, s. 297. O tajnych służbach RP por. natomiast: A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 8 i n.

<sup>3</sup> Z ostatnich publikacji zob.: „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005; *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004; *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.

<sup>4</sup> Christopher Andrew i Oleg Gordijewski określają UB jako „polską kopię” NKWD (*KGB*, Warszawa 1997, s. 305). Próbuąc oceniać i bilansować różnorodne sfery działalności PPR/PZPR oraz jej służb bezpieczeństwa (w tym agentury), trzeba mieć na uwadze również szerszy, globalny, kontekst konstrukcji Związku Radzieckiego. Warto tutaj zwrócić uwagę na zawartą w studium Włodzimierza Marciniaka definicję „kręgów” sowieckiego imperium: „Centrum geopolitycznej przestrzeni imperialnej stanowiła ponadterytorialna organizacja partii komunistycznej. »Wewnętrznym kręgiem« imperium była Rosyjska Sowiecka Federacyjna Republika Socjalistyczna, czyli dominium partii komunistycznej, które z samej swojej istoty nie powinno mieć żadnej autonomii, a więc także własnej partii komunistycznej. Republiki związkowe tworzyły pierwszy krąg imperium. Były one związkowymi nie dlatego, że leżały wzdłuż granic ZSRR. Stanowiły one korytarz pomiędzy jądrem ZSRR a światem zewnętrznym. Zagwarantowane w Konstytucji »prawo do

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

wynikłych z działań agenturalnych dla innych osób. Tych inwigilowanych, rozpracowywanych, ściganych, aresztowanych, torturowanych. Również przez agenturę mordowanych<sup>5</sup>, zabijanych z wyroków trybunałów wojskowych<sup>6</sup> lub też skrytobójczo likwidowanych przez „szwadrony śmierci” PPR/UB<sup>7</sup>.

Skala problemu do rozpoznania jest znaczna: rok 1949, tylko w sieciach UB<sup>8</sup> – 50 tys. konfidentów, 1950 – 57 tys., 1951 – 65 tys., 1952 – 78 tys., 1953 – 85 tys., 1954 – 76 tys., 1955 – 36 tys. W czasie gdy wyższy oficer Komendy Głównej AK<sup>9</sup> i jeden z ostatnich przywódców Polski Podziemnej, płk Franciszek Niepokólczycki, w końcu 1956 r. opuszczał mury Wroniek, działało w Polsce 20 tys. konfidentów SB. Gdy umierał w 1974 r., od kilkunastu lat osaczony przez sieć ukierunkowanych na niego co najmniej kilkunastu donosicieli, było ich 22 tys. Dziesięć lat później, gdy podkomendni ministra spraw wewnętrznych PRL gen. Czesława Kiszczaka mordowali kapelana „Solidarności” ks. Jerzego Popiełuszkę, stan siatek agenturalnych przekraczał już 70 tys. „osobowych źródeł informacji”<sup>10</sup>. Jak w najbardziej ponurym okresie stalinizmu... I nie jest to bynajmniej konieczność historycznej lustracji, ale co najmniej w przypadkach przywódców (liderów politycznych bądź społecznych, organi-

wyścia« było tylko eufemizmem »prawa do wejścia« w skład przyszłej światowej republiki sowieckiej. Trzeci krąg stanowiła totalitarna wspólnota. Początkowo tworzyły je republiki ludowe – Buchara, Chorezm, Mongolia i Tuwa, a po II wojnie światowej także nowe »demokracje ludowe«. Z czasem kraje »socjalistycznej orientacji« utworzyły czwarty krąg imperialny. Międzynarodowy ruch robotniczy, partie komunistyczne, które »jeszcze« nie zdobyły władzy, stanowiły piąty krąg imperium. Skoncentrowaną i wizualną formą demonstracji tych geopolitycznych kręgów imperium były narady partii komunistycznych i robotniczych, czyli przegląd imperialnych namiestników. Osoby te wyznaczone zostały przez Imperium, aby odpowiadały za powierzone im terytoria” (W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2004, s. 31).

<sup>5</sup> Z ostatnich publikacji zob.: *Kryptonim „Orzeł”. Warszawski Okręg Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w dokumentach 1947–1954*, wybór i oprac. K. Krajewski, T. Łabuszewski, J. Pawłowicz, L. Żebrowski, Warszawa 2004; K. Krajewski, J. Pawłowicz, *Agentura WUBP w Warszawie wykorzystywana w 1949 r. przeciwko podziemi niepodległościowemu*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1, s. 245–285; „Wtyczka bezpieki” w oddziale partyzanckim. *Raport z przeprowadzonych działań operacyjnych*, oprac. M. Korcuć, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 409–418; *Czy ktoś przebiję ten mur? Sprawa Stanisława Pyjasa*, wstęp i oprac. F. Pyjas, A. Roliński, J. Szarek, Kraków 2001.

<sup>6</sup> W tym polowych sądów dywizyjnych „ludowego” wojska, wojskowych sądów garnizonowych, wojskowych sądów rejonowych, wojskowych sądów okręgowych. Szerzej: F. Musiał, *Sądownictwo wojenne i wojskowe*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 67–90; K. Szwaagrzyk, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1954*, Warszawa 1999.

<sup>7</sup> Zob. np.: P. Łapiński, S. Poleszak, *Posłańcy śmierci. Kombinacje operacyjne aparatu bezpieczeństwa na Białostocczyźnie 1949–1950*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 133–152; T. Kurpierz, *Likwidacja zgrupowania Narodowych Sił Zbrojnych Henryka Flamego „Bartka” w 1946 roku – próba rekonstrukcji działań aparatu bezpieczeństwa*, *ibidem* 2004, nr 1 (5), s. 107–132; K. Krajewski, T. Łabuszewski, „Zwyczajny” resort. *Ludzie i metody „bezpieki” 1944–1956. Katalog wystawy*, [Warszawa 2004].

<sup>8</sup> Na terenie Polski oprócz sieci agenturalnych jednostek UB (różnego szczebla) działała również prawie zupełnie nierozpoznana do dzisiaj agentura służb bezpieczeństwa ZSRR, a także znana szcążkowo agentura innych formacji komunistycznego aparatu represji, w tym wojsk pogranicznych, wojsk wewnętrznych, Informacji Wojskowej/WSW, milicji (również wykonująca zadania polityczne, a nie tylko „kryminalne”).

<sup>9</sup> Szerzej: M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990.

<sup>10</sup> T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 109–132. Liczby te obejmują tylko siatki agenturalne UB/SB, nie uwzględniają sieci innych komunistycznych służb bezpieczeństwa mających uprawnienia do działalności operacyjnej, w tym przeprowadzania werbunków (z ostatnich publikacji: P. Piotrowski, *Kufel i jego kompania. Tajni współpracownicy wojskowych służb specjalnych*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 3 (50), s. 49–54 oraz

## Artykuły i dokumenty

zatorów grup konspiracyjnych, czy też dowódców niepodległościowego podziemia) podstawowy obowiązek historyka, rzetelnego badacza, rozpoznania, kto w danej sprawie i okresie „był kim”. Faktycznie. Komunistyczne służby bezpieczeństwa, mające najpierw przy sowieckim wsparciu zagwarantować przejęcie, a następnie utrzymanie władzy przez polskich komunistów, działały na terenie naszego kraju pół wieku. Prawie tak długo, jak stacjonowały tutaj siły zbrojne Związku Radzieckiego, będące wówczas głównym gwarantem utrzymania wpływów Moskwy w zniewolonej Polsce, mające być również, o czym trzeba pamiętać, ariergardą do planowanego ataku ZSRR na państwa zachodnie. Dzisiaj już jak banał brzmi stwierdzenie, że gdyby nie Sowieci, polscy komuniści nie byłoby zdolni do przejęcia i utrzymania w Polsce przez kilkadziesiąt lat władzy<sup>11</sup>. Te polityczne i operacyjne uwarunkowania działalności agentury komunistycznych „specsłużb” trzeba mieć tutaj również na uwadze.

Stopniowo podczas badania przejętych w ostatnich latach przez służby archiwalne IPN dziesiątek kilometrów dokumentów UB/SB historycy rozpoznają złożone dzieje tego dramatycznego dla Polski okresu. Często jest to obraz skrzywiony, widziany przez pryzmat spiskowych teorii dziejów polskich „czekistów”, ale równie często także rzeczywisty, szczegółowy, bardzo wyrazisty... Oprócz wielu przykładów autentycznego bohaterstwa, czy też godnych postaw zachowywanych np. w ciężkim śledztwie możemy tam znaleźć również czyny haniebne. Aby jednak można było zrozumieć i ocenić tamten czas i ówczesne postawy ludzi, nie tylko historycy, państwo, ale i poszczególne środowiska, muszą zmierzyć się z tym trudnym spadkiem po PRL. Dotyczy to również środowisk weteranów Polski Podziemnej, a dla nich jest to być może prawda najtrudniejsza, bo dotycząca ich dowódców i autorytetów, podkomendnych, kolegów z konspiracji (partyzantki), niekiedy też członków najbliższych rodzin<sup>12</sup>.

## II. Geneza sprawy

Sprawy operacyjne prowadzone wobec żołnierzy (działaczy Polski Podziemnej) i zawieszane po ich tzw. realizacji (aresztowaniach) funkcjonariusze UB/SB uaktywniali ponownie w latach pięćdziesiątych. Wówczas to – wiosną 1956 r. – komuniści

wcześniejsze opracowania W. Tkaczewa i Z. Palskiego, a także: T. Ruzikowski, *Agenci, ibidem*, s. 36–48; H. Głębocki, *Policja tajna przy robocie. Z dziejów państwa policyjnego w PRL*, Kraków 2005, s. 121–132 – rozdz.: Zarobki tajnych współpracowników SB w Krakowie; S. Cenckiewicz, *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004).

<sup>11</sup> Z ostatnich badań zob.: P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003.

<sup>12</sup> Np. w sprawie rozpracowania kieleckich struktur AK-WiN (płk. Jana Zientarskiego i jego podkomendnych) rolę zdrajcy i wieloletniego prowokatora odgrywał szef Oddziału II tamtejszego okręgu. Dokumenty analityczne z 1961 r. tak charakteryzują jego służbę dla UB/SB: „W latach 1945–1946 TW 333 [Marian Obninski „Stefan”], będący na kontakcie wiceministra b[ylego] MBP i innych odpowiedzialnych pracowników [bylego] MBP, został częściowo zdekonspirowany w czasie rozpracowania b[ylej] Komendy Głównej. Na podstawie materiałów TW zostali aresztowani i skazani m.in. Zientarski, Borzobohaty, A. Heda (»Szary«) i inni. W międzyczasie poczynionych było szereg przedsięwzięć zmierzających do uchronienia



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

ogłosili kolejną (po 1945, 1947 i 1952 r.) amnestię dla „politycznych”. Uwolnionych zostało z aresztów śledczych, więzień i obozów pracy tysiące żołnierzy i cywilnych działaczy niepodległościowego podziemia. Jednocześnie w nowych miejscach pobytu (pracy) UB/SB „zabezpieczyła” ich standardowymi metodami. Jednym z podstawowych narzędzi kontroli postaw, poglądów politycznych, życia prywatnego zwalnianych była pozyskiwana w ich środowiskach zawodowych, towarzyskich, a także rodzinnych agentura. Konfidenti (w tym ci wywodzący się również z szeregów lub obrzeży podziemia niepodległościowego), zwani w żargonie funkcjonariuszy bezpieczeństwa tajnymi współpracownikami – *de facto* – będący z reguły jedynie bezwolnymi narzędziami realizacji celów operacyjnych (a nie równorzędnymi „współpracownikami”), przez następnych kilka lub kilkanaście lat (ci cenniejsi nawet kilkadziesiąt) zaczęli odgrywać swoje nowe role.

Jak już wspomniano, w grudniu 1956 r., na dwa dni przed świętami Bożego Narodzenia, zwolniony z ciężkiego więzienia we Wronkach został również płk Franciszek Niepokólczycki – „wycieńczony szkielet” – jak określił go potem bliski znajomy, ppłk dypl. Bronisław Bronisz<sup>13</sup>. Miał wówczas pułkownik prawie 55 lat. Przez następnych kilka musiał poruszać się o lasce, jednak z zauważalną dla spozstrzegawczego obserwatora sylwetką oficera służby stałej okresu międzywojennego. Inwigilujący go już w Warszawie konfident „Karpiński” zauważył również tę cechę pułkownika: „Charakteryzując osobę, z którą pierwszy raz miałem kontakt, muszę przyznać, że nie odbiega ona od typowej postawy przedwojennych wyższych oficerów. Sama postawa, sylwetka i sposób bycia – bez zarzutu, typowego oficera zawodowego sprzed wojny”<sup>14</sup>. Wigilię ten legendarny już wówczas dla wielu żołnierzy Polski Podziemnej oficer (szczególnie tych ze struktur dywersji i konspiracji poakowskiej) mógł spędzić już pod Warszawą, wspólnie z rodziną. Dopiero wtedy dowiedział się o śmierci jednego z dwóch synów, odznaczonego Krzyżem Walecznych uczestnika bitwy pod Monte Cassino, podchorążego saperów 2. Korpusu gen. Władysława Andersa, zmarłego tragicznie w sierpniu 1946 r. na Wyspach Brytyjskich i tam pochowanego<sup>15</sup>. Odzyskujący wówczas „wolność” pułkownik, charakteryzujący się „dobrym wychowaniem i manierami oficerskimi”, jak zauważył potem również spozstrzegawczy „Karpiński”<sup>16</sup>,

---

TW 333 i wykazania, że nie miał on nic wspólnego z org[anami] BP. W październiku 1956 r. środowisko AK z Okręgu Kieleckiego rozpoczęło analizować fakty i okoliczności aresztów i podejrzenia zaczęły znów padać pod adresem TW 333. Dzięki swemu sprytowi TW 333 wykazał, że z org[anami] BP nie miał nic wspólnego. Z biegiem czasu środowisko to zaczęło dochodzić do wniosku tego samego, opierając swe twierdzenia na tym, że TW 333 żył i żyje w skromnych warunkach, mimo że żona jego podjęła pracę, został usunięty z wojska, nie awansował pod względem społecznym i zachował archiwum AK (za naszą zgodą)” (AIPN, 0208/255, t. II, Wniosek z 14 XII 1961 r., k. 164–165). Najcenniejsza agentura pozostająca na kontaktach najwyższych oficerów z kierownictwa poszczególnych pionów MBP jest dotychczas bardzo słabo rozpoznana, można powiedzieć, że jeszcze nawet nieznaną.

<sup>13</sup> Cyt. za: *ibidem*, 0192/68, t. V, Przemówienie nad otwartą mogiłą śp. F. Niepokólczyckiego wygłoszone na cmentarzu parafialnym w Brwinowie k. Warszawy, k. 129.

<sup>14</sup> *Ibidem*, t. III, Doniesienie „Karpińskiego” z 11 IX 1962 r., k. 392–395.

<sup>15</sup> K. Iranek-Osmecki, *Powołanie i przeznaczenie. Wspomnienia oficera Komendy Głównej AK*, Warszawa 2004, s. 528.

<sup>16</sup> AIPN, 0192/68, t. III, Doniesienie „Karpińskiego” z 11 IX 1962 r., k. 392–395.

## Artykuły i dokumenty

odmówił wystosowania jakichkolwiek podań o tzw. rehabilitację<sup>17</sup>. Faktycznie nigdy takiej procedury, służącej głównie propagandowej legitymizacji władzy polskich komunistów, przechodzić nie musiał. I dobrze o tym wiedział.

W PRL pułkownik musiał do końca życia egzystować na uboczu z obecnymi w tle otaczającymi go konfidentami SB. Już w 1958 r. dzięki dziesiątkom raportów przekazywanych przez tzw. osobowe źródła informacji bezpieczeństwa miała dość precyzyjny obraz jego poglądów politycznych oraz planów i zamierzeń<sup>18</sup>. Nie wiedząc o podwójnej roli konfidentów, pułkownik traktował część z nich jak kolegów, znajomych, towarzyszy broni, przyjaciół domu. Nawet chyba nie przepuszczał, że bliscy mu z racji wspólnych przeżyć podczas wojny i okupacji ludzie mogą okazać się donosicielami, którzy po każdym z nim spotkaniu w tzw. lokalach konspiracyjnych – tajnych mieszkaniach SB w Warszawie – będą pisać wielostronicowe raporty, nagrywać na taśmy podsuwane im przez oficerów operacyjnych często paszkwilanckie donosy, brać za to pieniądze, przyjmować „upominki”, kupowane z tzw. funduszu operacyjnego, czyli inaczej mówiąc: tej części budżetu bezpieczeństwa przeznaczonej na pozyskiwanie i finansowanie sieci konfidentów. Będą też wysyłani w zagraniczne delegacje do państw Europy Zachodniej w okresie, gdy paszport był dla wielu nagrodą główną za przyjęcie zleceń od peerelowskiego wywiadu. Jednym z najbardziej aktywnych, umieszczonym w bliskim otoczeniu pułkownika, posiadającym jego całkowite zaufanie, był rejestrowany w kartotekach MSW PRL jako „Bross” *vel* „Mociński” konspirator z piękną kartą działań niepodległościowych podczas okupacji niemieckiej (m.in. oficer Kedywu Okręgu Wileńskiego, „bohater AK”, jak napisze o nim, i trzeba to przyznać, bez żadnej przesady, jego kolega z wileńskiego Gimnazjum oo. Jezuitów i oficer tamtejszego okręgu AK)<sup>19</sup>. Z Niepokólczyckim „Bross” znał się jeszcze z lat trzydziestych z bliskiego im Wilna. Potem łączyła ich również wspólna służba w jednym pionie akowskiej dywersji, elitarnym Kedywie. W PRL pułkownik uważał „Brossa” przez cały okres swojej znajomości nie tylko za przywódcę „ideowego grupy wileńskiej”, ale i swojego przyjaciela. Powierzył mu również organizowanie pomocy materialnej, finansowej i organizacyjno-prawnej, świadczonej na pół konspiracyjnie między innymi dla byłych żołnierzy i działaczy Polskiej Podziemnej, a nadsyłanej przez „polski Londyn”. Dwukrotnie (w latach 1958 i 1966) wysyłał go również w misje zagraniczne do czołowych przedstawicieli polskiej emigracji politycznej i wojskowej na Zachodzie, misje całkowicie kontrolowane przez komunistyczne służby bezpieczeństwa, między innymi dzięki obszernym i szczegółowym memoriałom agenturalnym (bo nie były to zwykłe raporty) składanym po przyjeździe do kraju przez konfidenta „Brossa”<sup>20</sup>. Nigdy puł-

<sup>17</sup> Od marca 1955 r. staraniem żony pułkownika (Anny) sprawy rewizyjne prowadził obrońca wojskowy dr Kazimierz Ostrowski z Krakowa.

<sup>18</sup> AIPN, 0259/166, t. I, Informacja dotycząca działalności F. Niepokólczyckiego b[yłego] czł[onka] II Kom[andy] WiN z 20 X 1958 r., k. 83–86.

<sup>19</sup> *Ibidem*, 0192/68, t. III, Charakterystyka agenta ps. „Bross” z 15 XI 1958 r., k. 57–58. Cyt. za: Z. Błażejewicz, *W walce z wrogami Rzeczypospolitej. Partyzanckie wspomnienia z Wileńszczyzny i Podlasia*, oprac. J. Gil-lern, Zwierzyniec–Rzeszów 2003, s. 221.

<sup>20</sup> Cyt. za: AIPN, 0192/68, t. II, Informacja sporządzona na podstawie danych uzyskanych od agenta „Brossa” na spotkaniu w dniu 14 IX 1957 r., k. 36; *ibidem*, t. III, Notatka dotycząca sprawy kryptonim „Wino”

### „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

kownik nie dowiedział się, że „Bross” od czasu swojego zwolnienia z więzienia aż do śmierci prezesa II Zarządu Głównego WiN był zdrajcą Polski Podziemnej, służącym od pierwszej połowy lat pięćdziesiątych (początkowo jeszcze jako konfident celny) z pełnym oddaniem UB/SB.

### III. „Figurant” – Franciszek Niepokólczycki (szkic wprowadzający)

Przedstawione dalej w formie wyboru źródeł dokumenty są typowymi cennej dla SB agentury środowiskowej otaczającej w PRL jednego z ostatnich przywódców Polski Podziemnej. Jako były skazaniec z piętnem wyroku śmierci był on jako tzw. figurant aż do śmierci kwalifikowany przez bezpiekę jako osoba potencjalnie niebezpieczna dla władzy PZPR. „Życie nie skąpiło mu bolesnych i ciężkich przeżyć, które zawsze znosił po żołniersku, godnie i bez słowa skargi”, stwierdzi płk Jan Zientarski już na pogrzebie pułkownika<sup>21</sup>. Jak tysiące innych żołnierzy Polski Podziemnej, przez wiele lat rozpracowywanych przez SB, był dla komunistów wrogiem<sup>22</sup>. W tym czasie, przez lata, nie pamiętała o pułkowniku, targana środowiskowymi konfliktami i skutecznie penetrowana przez komunistyczne służby bezpieczeństwa, emigracja polityczna<sup>23</sup>. Inną z przyczyn jego nieobecności w historiografii Polski dziejów najnowszych była również ścisła konspiracja, zarówno w AK (szczególnie w Związku Odwetu, jak i Kedywie), jak i potem, już w WiN. „Mniej są znane szerszemu ogółowi, stwierdzał por. inż. Stanisław Lis-Kozłowski „Mścigniewicz”<sup>24</sup> w 1975 r., kolejne dzieje sektora sabotażu i dywersji. Jeszcze mniej, sądząc

z 2 III 1959 r., k. 525; *ibidem*, Analiza materiałów sprawy agenturalnego opracowania nr 267 dotyczącej rodziny Kazimierza Iranka-Osmeckiego zamieszkałej w kraju oraz samego K. Iranka-Osmeckiego przebywającego w Anglii z 24 V 1957 r., k. 535–540. W końcu lat pięćdziesiątych „Bross” *vel* „Mociński” z polecenia Franciszka Niepokólczyckiego odwiedził polskie środowiska emigracyjne w Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii Watykanie i Rzymie, składając z tych misji szczegółowe memoriały agenturalne dla SB.

<sup>21</sup> SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie płk. Jana Zientarskiego na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 r., b.p.

<sup>22</sup> Zob. również: *Polacy i Niemcy przeciwko dyktaturze komunistycznej*, oprac. J. Szarek, Kraków 2004, s. 3 (katalog wystawy), a także opracowanie źródeł dotyczące postaci jednego z piłsudczyków, ukazanej przez pryzmat materiałów UB/SB: „Figurant Herzog”. *Postać Józefa Herzoga w dokumentach służb bezpieczeństwa PRL*, wstęp i oprac. M. Hanik, „Sowiniec. Materiały historyczne Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego” 2003, nr 23.

<sup>23</sup> W jednym z konspiracyjnych listów z 1958 r. świadomy tej sytuacji płk Franciszek Niepokólczycki pisał do przebywającego w Londynie gen. Tadeusza Pełczyńskiego: „Drogi Generale! Piszę mało. Postaram się w przyszłości pisać więcej. Liczę na właściwą ocenę moich warunków obecnych i związaną z tym konieczność zachowania ścisłej tajemnicy na tamtym terenie. Nie boję się odpowiedzialności przed władzami, ale nie chcę, by ktoś [przez] lekkomyślność spowodował jakieś konsekwencje. Trzeba pilnie uważać na wywiad rosyjski. Niestety, nie wszyscy doceniają tutaj w kraju, a przypuszczam – i na tamtym terenie, jego siłę i możliwości” (AIPN, 9192/68, t. IV, Wielce Szanowny Panie i Drogi Generale, k. 55). Istotne dla rozpoznania dziejów najnowszych Polski lat 1939–1989 zespoły dokumentów wytworzonych przez komunistyczne służby specjalne (w tym UB/SB, Informację Wojskową/WSW, wywiad wojskowy) znajdują się nadal w zamkniętym dla historyków tzw. zbiorze zastrzeżonym IPN.

<sup>24</sup> W liście do gen. Tadeusza Pełczyńskiego (przekazanym również konspiracyjnie do Londynu) Niepokólczycki tak charakteryzował porucznika: „Jeden z najdzielniejszych moich oficerów z Powstania Warszawskiego [...]. Kierował rozładowywaniem niewypałów pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych, bo to było

## Artykuły i dokumenty

z dotąd opublikowanej literatury, znana jest postać jego twórcy [...]. We wspomnieniach żołnierzy AK Kedywu nie wymienia się wyższych dowódców. Na ogół nie orientowano się nawet w górnych szczeblach organizacji. Wymagały tego względy konspiracyjne – znało się swego bezpośredniego dowódcę, co najwyżej następnego w starszeństwie, znało się podkomendnych, i to często jedynie najbliższych. Żołnierze »Zośki« znali się między sobą, ale nie znali zwierzchników powyżej dowódcy batalionu. [Aleksander] Kamiński napisał *Kamienie na szaniec* jeszcze w konspiracji<sup>25</sup>. Nie wiedział, kto kierował dywersją, a nawet gdyby wiedział, to nie mógłby o tym pisać. Saperzy, później Kedywiacy [kpt. Józefa Pszennego] »Chwackiego« – wiedzieli jedynie o dowódcy saperów okręgu, późniejszym dowódcy Kedywu Okręgu Warszawskiego (kpt. później mjr sap. Jerzy Lewiński, przed utworzeniem Kedywu szef Związku Odvetu na Okręg Warszawski). I jedni, i drudzy zdawali sobie oczywiście sprawę, że istniał ośrodek kierujący całością, wszystkimi akcjami – tak w Warszawie, jak i w innych okręgach – i że miał swego szefa. Ale opisywali tylko te działania, w których sami brali udział lub z którymi byli blisko związani, i wymieniali te osoby, z którymi się osobiście stykali. I jest tak nadal. W ogromnej większości publikacji wydanych w kraju, dotyczących AK, ani nazwisko, ani pseudonimy »Teodora« nie są nawet wspomniane [...]. Dziwić może natomiast fakt, że w publikacjach ukazujących się na Zachodzie nazwisko »Teodora« pomijane jest milczeniem<sup>26</sup>.

Aby jednak właściwie można było ocenić zaprezentowane dalej źródła konfidenckonalne, trzeba przynajmniej zarysować sylwetkę pułkownika – „figuranta” sprawy operacyjnej SB, jego działalność konspiracyjną i, co trzeba tutaj podkreślić, wyjątkowo trudną egzystencję w PRL. Niewątpliwie należy on dzisiaj do szeregu najwybitniejszych żołnierzy i przywódców Polski Podziemnej w XX w. Jednak jak wielu czołowych polskich działaczy niepodległościowych tego okresu, poza biogramami i cennym tomem studiów wydanym w Krakowie w ramach „Zeszytów Historycznych WiN-u” (zawierającym najnowsze wyniki badań)<sup>27</sup>, jest prawie zupełnie nieobecny

---

niezbędne dla zdobycia mater[iałów] wyb[uchowych], bez których nie byłoby granatów [...]. Por. »Mścigniewicz« odnalazł mnie po 28 latach. Jego osiągnięcia po tylu latach w dziedzinie społecznej i innych są godne najwyższego uznania. Opowie o nich [sam]. Na pewno nie pominąłem tego dzielnego oficera w awansie i odznaczeniach. Było to w ostatnich dniach powstania. Bardzo mnie zależy na tym, aby te sprawy odszukać, gdyż inaczej stałaby się krzywdą człowiekowi bardzo zasłużonemu. Chodzi o awans na kapitana, V[irtuti] M[ilitari], K[rzyż] Z[asługi z Mieczami], K[rzyż] W[alecznych] (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, List plk. F. Niepokólczyckiego do gen. T. Pełczyńskiego z 16 III 1972 r., b.p.).

<sup>25</sup> Wielokrotnie wznawiane: A. Kamiński, *Kamienie na szaniec*, oprac. K. Heskka-Kwaśniewicz, Katowice 1995, a także: *Bohaterowie „Kamieni na szaniec” w świetle dokumentów*, oprac. T. Strzembosz, Warszawa 1996.

<sup>26</sup> S. Lis-Kozłowski, *Teodor (wyjątek z „Fragmentów wspomnień z okupacji i powstania”)*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1976, nr 38, s. 180, 187, 189. Maszynopis tej publikacji znajduje się w teczce osobowej Niepokólczyckiego w SPP w Londynie. Sylwetka pułkownika nie występuje w wydanych na początku lat pięćdziesiątych w Londynie wspomnieniach Komendanta Głównego AK (wydanie krajowe: T. Bór-Komorowski, *Armia Podziemna*, posłowie i przypisy W. Bartoszewski, A. K. Kunert, Warszawa 1994) ani w monumentalnym dziele ukazującym walkę Polaków w okresie wojny (*Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. III: *Armia Krajowa*, Londyn 1950). Wynikało to jednak ze względów bezpieczeństwa. Pułkownik przebywał wówczas w więzieniu z wyrokiem dożywocia.

<sup>27</sup> SPP w Londynie, Arkusz ewidencyjny KW-3 F. Niepokólczyckiego (skoroszyty KW); CAW, nr AP/1765, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego; „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18; T. Balbus,

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

w historiografii III Rzeczypospolitej. Zwrócić w tym miejscu trzeba również uwagę na fakt, że dotychczas żaden z czterech prezesów WiN nie posiada nie tylko opracowanej biografii<sup>28</sup>, ale chociażby nawet krytycznie wydanego wyboru źródeł o charakterze biograficznym<sup>29</sup>.

### 1. „Postać naczelna”

Zasługi płk. Franciszka Niepokólczyckiego<sup>30</sup> dla Polski Podziemnej są nie do przecenienia – szczególnie wkład organizacyjny i koncepcyjny w budowę pionu sabotażowo-dywerysyjnego, organizacji służb saperskich, uruchomienia produkcji uzbrojenia oraz wypracowania, w nowej sytuacji politycznej lat 1945–1946, nowych metod działalności niepodległościowego podziemia. „Nie umniejszając w niczym innym postaciom walki z okupantem, należy zdać sobie sprawę, że sabotaż i dywersja były »codzienną, bieżącą«, walką czynną, walką z bronią w rękę. Można by ją porównać do walki w pierwszej linii frontu. Niepokólczycki przez cały czas okupacji był naczelną postacią na tym odcinku polskiego podziemia” – stwierdzał jego podkomendny<sup>31</sup>. Zanim jednak pułkownik doszedł do wysokich funkcji w strukturach dowódczych AK-WiN, musiał przebyć drogę typową dla wielu oficerów II Rzeczypospolitej, zaczynających swoją służbę dla Niepodległej pod komendą Józefa Piłsudskiego.

---

*Franciszek Niepokólczycki (1901–1974)*, KOSP 2002, t. I, s. 307–313; „Dardanele”. *Delegatura WiN za granicą (1946–1949)*, oprac. S.J. Rostworowski, Wrocław 1999; P. Dubiel, J. Kozak, *Polacy w II wojnie światowej, kim byli, co robili*, Warszawa 2003, s. 114–115; A. Kuler, *Niepokólczycki Franciszek* [w:] *Matopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, Kraków 1997, t. I, s. 109–111; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, Warszawa 1987, t. II, s. 136–138; *idem*, *Kalendarium zbrodni. Polska Podziemna przed sądami Polski Ludowej 1944–1956. Wybrane sylwetki straconych i zmarłych w więzieniach* [w:] *Armia Krajowa. Dramatyczny epilog*, red. K. Komorowski, Warszawa 1994, s. 203–204; T. Strzembosz, *Franciszek Niepokólczycki* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIII, Wrocław 1978; A. Zagórski, *Przywódcy WiN-u (11)*. *Franciszek Niepokólczycki*, „Orzeł Biały” 1995, nr 9 (12), s. 15; *idem*, *Niepokólczycki Franciszek* [w:] *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, red. M. Huchla i in., Wrocław 2000, t. VI, cz. 3: *Noty biograficzne*, s. 470–473 (tam obszerny wybór bibliografii; dalej cytowane jako *WiN* z numerem tomu); *idem*, *Schemat organizacyjny WiN-u (1945–1948)*, cz. I: *Zarządki główne*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1992, nr 2, s. 7–21.

<sup>28</sup> Wydana na początku lat dziewięćdziesiątych skromna, ale i pionierska wówczas praca jego podkomendnego, Gabriela Brzeka „Dewajtisa”, szkicująca sylwetkę prezesa Zrzeszenia (*O Łukaszu Cieplińskim „Pługu: komendancie IV Komendy Głównej WiN*), jest już dzisiaj niewystarczająca. Stanowi jednak dobry punkt wyjścia do przygotowania niezbędnej dla historiografii Polski Podziemnej biografii ostatniego prezesa WiN. Z ostatnich prac zob. również: Z. Zblewski, *Działalność mjr. Łukasza Cieplińskiego od grudnia 1944 do kwietnia 1945*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 91–166; „Kapitulacja” Łukasza Cieplińskiego, oprac. W. Frazik, *ibidem*, s. 401–408.

<sup>29</sup> Np. na wzór tomów ukazujących sylwetki komendantów głównych AK (*Generał Stefan Rowecki „Grot” w relacjach i w pamięci zbiorowej*, oprac. A.K. Kunert, T. Szarota, Warszawa 2003; *Generał Tadeusz Bór-Komorowski w relacjach i dokumentach*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2000).

<sup>30</sup> W różnych okresach swojej działalności konspiracyjnej używającego pseudonimów „Franek”, „Horyń”, „Halny”, „Jarosław”, „Lipek”, „Marek”, „Meyer”, „Teodor”, „Szubert”, „Żejmian” oraz policyjnego nazwiska Franciszek Mazur. Awanse przyznane przez władze polskie: podporucznik (1 VIII 1922), porucznik (1 VIII 1924), kapitan (1935), major (19 III 1939), podpułkownik (11 XI 1941), pułkownik (28 IX 1944) (CAW, AP/1765, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego; SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego; APP w Warszawie, Materiały dotyczące Franciszka Niepokólczyckiego).

<sup>31</sup> S. Lis-Kozłowski, *op. cit.*, s. 190.



## Artykuły i dokumenty

Rocznik 1902, wślawiony brawurową ucieczką z aresztu śledczego bolszewickiej Czeka w grudniu 1918 r., młodociany, bo wtedy kilkunastoletni konspirator z polskiej enklawy na Ukrainie – Żytomierszczyzny (urodzony w Żytomierzu) – jeden z najmłodszych żołnierzy tamtejszej placówki wywiadowczej Polskiej Organizacji Wojskowej<sup>32</sup> ze znanej Komendy Naczelnej – III kpt. Leopolda Lisa-Kuli, absolwent peowiackiej Szkoły Wywiadowczej, dywersant i wywiadowca – dywersant na froncie wołyńskim, szybko awansowany na komendanta żytomierskiego Okręgu POW, następnie skierowany do służby w Oddziale II SG<sup>33</sup>. Z przekonania, jak wielu wyrosłych z peowiackiej konspiracji i czynu legionowego żołnierzy Marszałka, piłsudczyk, i to taki fundamentalny, wileński, kresowy<sup>34</sup>. W latach trzydziestych oficer Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych, działacz ruchu weteranów POW, w chwilach wolnych sędzia lekkoatletyczny i szermierz. W jego opinii służbowej z października 1935 r. przełożeni stwierdzali: „Poza służbą nie potrafi o niczym innym mówić jak o służbie”<sup>35</sup>.

Od sierpnia 1939 r. pełnił funkcję dowódcy 60. batalionu saperów armii „Modlin”. Na początku września pod Ciechanowem osłaniał ze swoim batalionem eskadrę obserwacyjną stacjonującą na lotnisku koło folwarku Sokołówek. Zwycięska walka została tam stoczona przez żołnierzy mjr. Niepokólczyckiego z nacierającymi oddziałami niemieckiej dywizji pancernernej. W końcu pierwszej dekady września, gdy zdał dowództwo batalionu, został wyznaczony do dalszej pracy sztabowej. Po przekazaniu spraw związanych z pełnieniem dotychczasowej funkcji został mianowany szefem Wydziału Organizacyjnego (Ogólnego) Dowództwa Saperów armii „Modlin”. W połowie września dotarł do broniącej się Warszawy. Wziął czynny udział w obronie miasta (pozostawał w bezpośredniej dyspozycji gen. Juliusza Rómmla), a następnie tworzeniu się centrali konspiracji wojskowej<sup>36</sup>. Jako współtwórca, jednego z najważniejszych pionów SZP-ZWZ-AK, organizator przygotowywanego przez jego podkomendnych w Warszawie, ostatecznie z przyczyn technicznych niezreali-

<sup>32</sup> Szerzej: T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Wrocław 1984.

<sup>33</sup> AIPN, 0192/68, t. III, Pismo naczelnika Wydziału Ogólnego CA MSW do z-cy komendanta wojewódzkiego MOdsSB w Warszawie w sprawie służby w Oddziale II Sztabu Głównego WP dotyczące F. Niepokólczyckiego, 31 III 1958 r., k. 79; SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie ppłk. dypl. B. Bronisza na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 r., b.p.

<sup>34</sup> „Nawiązując do marszałka Piłsudskiego Józefa, jest [on] pełen uwielbienia” – informował w 1971 r. SB jeden z konfidentów otaczających pułkownika (AIPN, 0192/68, t. V, Doniesienie „Chłopickiego” z 14 V 1971 r., k. 71). A. Peptoński, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999, s. 104, 126–128, 176. Autor ten pisze: „Z raportu Eweliny Niewiarowskiej, ps. »Hajduczanka«, wysłanej przez KN-III w celu zbadania okoliczności aresztowań w Żytomierzu, wynikało, że tylko F. Niepokólczycki »Lipka« i »Zgorzelski« [Stanisław Zgorzelski »Bohun«] zachowali niezłomną postawę wobec przesłuchujących. F. Niepokólczycki został aresztowany 4 XII 1919 r. o północy. Czekiści skonfrontowali go z [Leonem] Wiszniewskim, ps. »Wampir«, który obciążył go, zeznając, iż otrzymywał od »Lipka« rozkazy, gdyż był kierownikiem placówki. F. Niepokólczycki zdecydował się na ucieczkę podczas przechodzenia ulicą do aresztu. Po zmyleniu pościgu i opuszczeniu miasta ukrywał się w futorku u swoich krewnych od 5 do 27 XII 1919 r. Przez ten okres kontynuował działalność wywiadowczą z pozostałymi członkami organizacji i dwa razy wysyłał kurierów z raportami do Oddziału II Frontu Wołyńskiego [...]. F. Niepokólczycki przybył do Warszawy 3 II 1920 r. i przedstawił raport w sprawie okoliczności aresztowań w okręgu żytomierskim” (*ibidem*, s. 127–128).

<sup>35</sup> CAW, AP/1765, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Roczna lista kwalifikacyjna za 1935 r., b.p.

<sup>36</sup> Zob. *Warszawa we wrześniu 1939 roku. Obrona i życie codzienne*, red. Cz. Grzelak, Warszawa 2004.



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

zwanego, zamachu na Adolfa Hitlera, należał do ścisłego grona dowódczego pionu wojskowego Polski Podziemnej. W Warszawie został zaprzysiężony do konspiracji przez gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza „Torwida”<sup>37</sup>. Po prawie dwudziestu latach służby wojskowej ponownie przyszło mu wówczas organizować konspirację. Miał do niej dobre przygotowanie z okresu działań w siatkach i wywiadzie POW. Lis-Kozłowski trafnie zauważył: „Dopiero jednak II wojna światowa – kampania 1939 r., a przede wszystkim służba w Armii Krajowej w różnych jej etapach – dały możliwość zabłyśnięcia jego wyjątkowym talentom dowodzenia i organizacyjnym”<sup>38</sup>. Dodajmy: talentom jednak w ZWZ-AK, ze względu na jawnie okazywane piłsudczykowski poglądy, w pewnym okresie również niedocenianym i deprecjonowanym.

Po złożeniu przysięgi Niepokólczycki otrzymał swoją pierwszą nominację w organizującym się podziemiu. Objął funkcję szefa sztabu Dywersji (Referatu III-C) w Oddziale III (Operacyjnym) Dowództwa Głównego SZP (jednocześnie pełnił też funkcję szefa organizowanego Wydziału Saperów przy dziale III-A). Załączki „sztabu Dywersji”<sup>39</sup> zostały zorganizowane jeszcze w listopadzie i grudniu 1939 r. Komórka ta powstała w oparciu o zespół składający się z oficerów służby stałej o specjalnościach saperskich, a w latach 1942–1943 stanowiła kadre Wydziału Saperów, Kedywu Komendy Głównej, Kedywu Okręgu Warszawskiego, poszczególnych komend okręgowych SZP-ZWZ-AK. Zespoły saperskie podkomendnych Niepokólczyckiego wejść potem również jako pierwsze do organizowanego przez niego Związku Odwetu (potem dopiero utrwaliła się nazwa: Związek Odwetu), „wewnętrznej, bardzo silnie zakonspirowanej organizacji, z własną siecią łączności, odciętą od innych komórek związku”<sup>40</sup>. On sam stał się na następnych kilka lat jedną z najbardziej poszukiwanych przez niemieckie służby bezpieczeństwa osób znajdujących się na terenie Polski. To on wszak odpowiadał za działania dywersyjne przeprowadzane przez setki żołnierzy podziemia: twórca i szef Związku Odwetu (od lipca 1940 r. struktura ta przejęła nadzór nad bieżącą działalnością bojową), organizator służb saperskich (i podziemnych

<sup>37</sup> SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie ppłk. dypl. B. Bronisza na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 r., b.p.; D. Baliszewski, *Polski zamach na Hitlera*, „Newsweek” 2004, nr 42; D. Bargielowski, *Pierwsza szesnastka*, „Rzeczpospolita”, 29 V 2004; *idem*, *Pierwszy*, „Karta” 1992, nr 9, s. 8–9; *idem*, *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapitan Kościoła liberalno-katolickiego*, Warszawa 2001, t. II, s. 134–135, 167, 172–173, 178, 252; Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (1941 – maj 1949)*, wstęp i oprac. S. Poleszak, Warszawa 2004, s. 245–246.

<sup>38</sup> S. Lis-Kozłowski, *op. cit.*, s. 181.

<sup>39</sup> W jego skład wchodził saperzy, podkomendni mjr. Franciszka Niepokólczyckiego: mjr. Kazimierz Mizerek, mjr. Zenon Schreyer, kpt. dypl. Jan Wojciech Kiwerski, kpt. Waław Janaszak, kpt. Jerzy Lewiński, por. Jan Kajus Andrzejewski, por. inż. Zbigniew Lewandowski, por. Mieczysław Kurkowski, por. Ludwik Wąsikowski (M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 29–31).

<sup>40</sup> T. Strzembosz, *W stronę zachodzącego słońca. Życiorysy wpisane w polską historię*, Warszawa 2003, s. 129; Cyt. za: *idem*, *Rzeczpospolita podziemna. Społeczeństwo polskie a państwo podziemne 1939–1945*, Warszawa 2000, s. 85. W. Borodziej i in., *Polska Podziemna 1939–1945*, Warszawa 1991, s. 99; A. Borkiewicz-Celińska, *Batalion „Zośka”*, Warszawa 1990, s. 98. Szerzej: M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 210–211; *idem*, *Armia Krajowa. Siła zbrojna Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 1993, s. 52, 206; A. Przemyski, *Ostatni komendant generał Leopold Okulicki*, Lublin 1990, s. 36; T. Szarota, *Stefan Rowecki „Grot”*, Warszawa 1983, s. 137; *Polskie Siły Zbrojne...*, s. 439–450 i n.

## Artykuły i dokumenty

placówek naukowo-badawczych), współtwórca elitarnego Kedywu i jednocześnie od jesieni 1942 do września 1943 r. „prawa ręka” swojego szefa (zastępcy), pierwszego emisariusza Rządu RP na Uchodźstwie skierowanego do kraju, gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, w 1953 r. z wyroku komunistycznego trybunału powieszono w Warszawie, był wówczas w samym centrum konspiracji wojskowej. Miał również bezpośredni dostęp do gen. Stefana Roweckiego „Grota”<sup>41</sup>. Niepokólczycki stwierdził potem o tym okresie swojej służby konspiracyjnej: „Myśmy nie używali terminu Wielka Dywersja, tylko Dywersja. Ja byłem początkowo założycielem tego odcinka. Mianowicie z mojej inicjatywy gen. Rowecki kazał wydać rozkaz w tej sprawie. Ja ten rozkaz przedstawiłem gen. Roweckiemu, który ten rozkaz zatwierdził. Rozpoczęła się organizacja terenu, następnie organizacja zaopatrzenia, szkolenia, tak że pierwsze wyniki z terenu krakowskiego były już w końcu roku 1941. Potem [struktury i działalność] rozwinęły się na terenie całego G[eneralnego] G[ubernatorstwa], przerzucając [ludzi] również na tereny tak zwane przyłączone do Reichu. Niektóre elaboraty<sup>42</sup> poszły na teren Rzeszy niemieckiej, a potem od momentu [wojny] niemiecko-rosyjskiej także teren dawnej wschodniej Polski był objęty naszą dywersją”. Tak było do 1943 r.<sup>43</sup> Jedną z głośniejszych operacji dywersyjnych, przeprowadzonych pod osobistym nadzorem Niepokólczyckiego jako szefa Związku Odwetu, z udziałem płk. dypl. Antoniego Chruściela „Montera (komendanta Okręgu Warszawskiego) i kpt. Jerzego Lewińskiego „Chuchry” (komendanta okręgu ZO), była seria skoordynowanych ze sobą w czasie i miejscu akcji oznaczonych kryptonimem „Wieniec I”, polegających na jednoczesnym przerwaniu połączeń kolejowych węzła warszawskiego<sup>44</sup>. Saperzy przeprowadzili rozpoznanie miejsc detonacji i przygotowali plany akcji. W ostatniej chwili decyzją Komendanta Głównego AK gen. Stefana Roweckiego „Grota” przeprowadzono operację bez przedłużającego się oczekiwania na przewidywane bombardowanie Warszawy przez lotnictwo sowieckie, zapuszczające się jeszcze wówczas nad stolicę Polski. W nocy z 7 na 8 października 1942 r. siedem patroli minerskich odpaliło na peryferiach warszawskiego węzła kolejowego otaczającego miasto

<sup>41</sup> AIPN, 0192/68, t. I, F. Niepokólczycki, Działalność saperów AK, mps, 1953 r., k. 39–45; *ibidem*, Protokół przesłuchania F. Niepokólczyckiego z 22 I 1953 r., k. 25 i n.; *ibidem*, t. II, Teodor [F. Niepokólczycki], Generał brygady Emil Fieldorf, mps, 1957 r., k. 29. Zob. również: M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil”*. August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje, Warszawa 1993; J. R. Rybicki, *Notatki szefa warszawskiego Kedywu*, Warszawa 2003; *Dziennik bojowy oddziału dyspozycyjnego „A” Kedywu Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Warszawa 1–30 sierpnia 1944*, Warszawa 1994; *Mokotowski oddział Kedywu Okręgu Warszawa Armii Krajowej*, Warszawa 1997; *Oddział kobiecy warszawskiego Kedywu. Dokumenty z lat 1943–1945*, Warszawa 2002; A. Zagórski, *Fieldorf August Emil [w:] WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 161–163; S. Marat, J. Snopkiewicz, *Zbrodnia. Sprawa generała Fieldorfa-Nila*, Warszawa 1989; K. Komorowski, *Koncepcje i rozwój organizacyjny. Operacja „Burza” i Powstanie Warszawskie 1944*, red. K. Komorowski, Warszawa 2004, s. 47; I. Rowicka-Mielczarska, *Ojciec. Wspomnienia córki gen. Stefana Grota-Roweckiego*, Warszawa 1990, s. 248; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 121–123, 216–221, 268; T. Szarota, *op. cit.*, s. 171; *Polskie Siły Zbrojne...*, s. 462–457 i n.

<sup>42</sup> Chodzi o instrukcje prowadzenia walki sabotażowej.

<sup>43</sup> W tym roku KG AK uruchomiła działalność Kedywu, pionu prowadzącego szerszą działalność dywersyjną. Cyt. za: AIPN Kr., 07/639, t. V, Protokół rozprawy głównej w sprawie II ZG WiN (zeznania F. Niepokólczyckiego), k. 191.

<sup>44</sup> *Ibidem*, Protokół rozprawy głównej w sprawie II ZG WiN (zeznania Z. Lewandowskiego), k. 281.

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

kilka dużych ładunków wybuchowych, zrywając tory kolejowe i wysadzając w powietrze jadące pociągi. „Niezależnie od tego, kto tego sabotażu dokonał – pisał konspiracyjny »Biuletyn Informacyjny« – stwierdzić trzeba, że w każdym razie jest to najbardziej planowy z dotychczasowych aktów sabotażowych, których widownią był kraj”<sup>45</sup>. Z kolei córka gen. „Grota” oceniła tę akcję jako „bardzo celne uderzenie w newralgiczne miejsce maszyny wojennej w czasie najcięższych walk na froncie wschodnim”<sup>46</sup>.

Statystyka działalności sabotażowo-dywersyjnej pionu podporządkowanego Niepokólczyckiemu przedstawia się imponująco. Druga połowa 1941 r.: uszkodzono 2 tys. parowozów i 3 tys. wagonów, wykolejono 91 transportów, wysadzono 3 mosty; druga połowa 1942 r.: uszkodzono 1,6 tys. parowozów, spalono 5,4 tys. wagonów. Od 1941 do 1943 r. uszkodzono 7 tys. parowozów i 20 tys. wagonów; zniszczono 1,6 tys. cystern z benzyną i 5 tys. ton benzyny w składach; wykonano wadliwie 100 tys. pocisków artyleryjskich, 570 tys. kondensatorów elektrycznych, 1,7 tys. obrabiarek; łącznie wykonano około 25 tys. aktów sabotażu i około 57 tys. zamachów na Niemców i ich kolaborantów (konfidentów)<sup>47</sup>. Niepokólczycki organizował wówczas od podstaw, a następnie sam uczestniczył również w pracach Biura Studiów Środków Walki Sabotażowo-Dywersyjnej, tworzył Biura Badań Technicznych, pisał artykuły do konspiracyjnej „Insurekcji”<sup>48</sup>. „Pod jego kierownictwem i z jego inspiracji – trafnie zauważył ppłk dypl. Bronisław Bronisz – powstaje wiele cennych instrukcji technicznych, produkuje się środki wybuchowe i granaty. Wiele głośnych akcji dywersyjnych i sabotażowych mocno daje się okupantowi we znaki”<sup>49</sup>. Do jego obowiązków należał także ogólny nadzór na bieżącym wytwarzaniem środków walki, wykorzystywanie specjalistów różnych kierunków technicznych i zakonspirowanych placówek naukowo-badawczych dla potrzeb podziemia<sup>50</sup>. Stał się również koordynatorem i bezpośrednim wykonawcą pomocy dostarczanej żydowskim bojownikom walczącym w likwidowanym przez Niemców getcie warszawskim. Jeszcze na przełomie 1941 i 1942 r. jego podkomendni rozpoczęli sondowanie możliwości nawiązania kontaktów z grupami żydowskich konspiratorów. Podległe mu patrole saperskie weszły do akcji w kwietniu 1943 r. Jak się później miało okazać, ta akcja pomocy udzielonej powstańcom z warszawskiego getta miała cztery lata później najprawdopodobniej zaważyć na życiu pułkownika<sup>51</sup>.

<sup>45</sup> Cyt. za: A. Kunert, *Ilustrowany przewodnik po Polsce Podziemnej 1939–1945*, Warszawa 1996, s. 149–150.

<sup>46</sup> Cyt. za: I. Rowecka-Mielczarska, *op. cit.*, s. 249.

<sup>47</sup> S. Lis-Kozłowski, *op. cit.*, s. 184.

<sup>48</sup> Szerzej: M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 122–124, 202.

<sup>49</sup> SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie ppłk. dypl. B. Bronisza na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 r., b.p.

<sup>50</sup> AIPN, 0192/68, t. I, F. Niepokólczycki, [Produkcja uzbrojenia przy Kwatermistrzostwie KG AK], mps, 1955 r., k. 53–54; K. Satora, *Podziemne zbrojownie polskie 1939–1944*, Warszawa 2001, s. 47, 49, 56. Do jego najbliższych współpracowników w tym zakresie należeli: prof. Zygmunt Szymanowski, prof. Józef Zawadzki, prof. Irena Maternowska, doc. Henryk Gnoiński, dr Czesław Bogusławski, kpt. inż. Przemysław Kraczkiewicz, inż. Czesław Honowski, inż. Jan Rybkowski. Opracowywali oni m.in. instrukcje walki sabotażowo-dywersyjnej (M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 30; *idem*, *Armia...*, s. 132; T. Strzembosch, *Oddziały szturmowe konspiracyjnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983, s. 22–23; T. Bór-Komorowski, *op. cit.*, s. 90.

<sup>51</sup> AIPN Kr, 07/639, t. V, Protokół rozprawy głównej w sprawie II ZG WiN (zeznania Z. Lewandowskiego), k. 280. Zob. również: S. Korboński, *Polacy, Żydzi i Holocaust*, Warszawa–Komorów 1999, s. 54–55, 65–72;

## Artykuły i dokumenty

Powstanie warszawskie, najkrwawsza po Stalingradzie bitwa miejska II wojny światowej, stało się apogeum kilkuletnich przygotowań do jawnej walki zbrojnej z Niemcami. Przez cały czas walk w Warszawie Niepokólczycki, kwaterujący między innymi w gmachu PKO, w kamienicy przy ul. Koszykowej oraz w lokalu kierownika Oporu Społecznego Kierownictwa Walki Podziemnej i dyrektora Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu Stefana Korbońskiego „Zielińskiego” przy ul. Kruczej, był szefem służb saperских, a następnie także szefem produkcji uzbrojenia, podlegając faktycznemu dowódcy całości sił powstańczych gen. Antoniemu Chruścielowi „Monterowi”<sup>52</sup>. Jego podkomendny stwierdził potem: „W okresie powstania płk Niepokólczycki pomagał szefowi saperów Okręgu Warszawskiego. Zorganizował przede wszystkim produkcję, którą zresztą prowadziliśmy od samego początku konspiracji. Rozpoczęła się w pierwszym roku i trwała do końca [...]. Aby dać piechocie broń, zorganizowaliśmy wytwórnę granatów ręcznych i min przeciwczołgowych. Korzystaliśmy z rozbieranych bomb i niemieckich niewypałów”<sup>53</sup>. Pułkownik musiał zdawać sobie już wówczas sprawę, że upadek III Rzeszy zbliża się nieuchronnie. Zapewne, jak tysiące żołnierzy podziemia, zadawał sobie wtedy pytania o zmieniający się coraz bardziej na niekorzyść Polski stosunek Sowietów do Rządu RP przebywającego na uchodźstwie w Londynie, pozostających w kraju polityków Rady Jedności Narodowej, podziemnej armii – armii, której był jednym z wyższych oficerów.

Po upadku powstania Niepokólczycki wraz z innymi oficerami AK, w tym szefem BiP KG i przyszłym organizatorem WiN, płk. Janem Rzepeckim, został osadzony w obozie jenieckim w Woldenbergu<sup>54</sup>. Miał szczęście, że dostał się do niewoli niemieckiej, a nie został, jak oficerowie okręgów kresowych AK, w tym Wileńsko-Nowogródzkiego, Lwowskiego, czy też powstańcy z obszaru Polski Lubelskiej, aresztowany przez sowieckie służby bezpieczeństwa, idące od wschodu „na Berlin”, w ślad za jednostkami frontowymi Armii Czerwonej. Nie przechodził koszmaru brutalnych przesłuchań, nie był nakłaniany do współpracy agenturalnej, zdrady swoich dowódców, wydawania podkomendnych, stawiany przez trybunałami wojennymi „wyzwoliciele”, więziony w łagrach na „niehumanitarnej ziemi”, zmuszany do niewolniczej pracy<sup>55</sup>. Dzięki wymuszeniu przez aliantów na chylącej się ku upadkowi III Rzeszy uznania AK za siły sojuszników zachodnich był jeńcem wojennym, a nie „polskim bandytą”, jak żołnierzy i działaczy Polski Podziemnej określali Sowietci i polscy

*idem*, *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po Podziemiu z lat 1939–1945*, Bydgoszcz, b.r.w., s. 126–139.

<sup>52</sup> AIPN, 0192/68, t. I, F. Niepokólczycki, Działalność saperów AK, mps, 1953 r., k. 43–44; *ibidem*, B. Owczarek, Oddział III KG AK, mps, 1952 r. (oprac. MBP), k. 20–22; *ibidem*, F. Niepokólczycki, Struktura organizacyjna broni saperów [KG] ZWZ-AK, mps, 1953, k. 23–24; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 349; S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991, s. 310.

<sup>53</sup> AIPN Kr, 07/639, t. V, Protokół rozprawy głównej w sprawie II ZG WiN, k. 283.

<sup>54</sup> AIPN, 0298/639, t. II, Własnoręczne zeznanie R. Paszkowskiego z 22 XI 1951 r., k. 1 i n.; *ibidem*, 0298/422, Notatka dotycząca przebiegu śledztwa w sprawie J. Rzepeckiego z 29 IV 1953 r., k. 76.

<sup>55</sup> A. Kunert, *Ilustrowany przewodnik...*; *idem*, *Kalendarium zbrodni. Polska Podziemna przed sądami Polski Ludowej 1944–1956. Wybrane sylwetki straconych i zmarłych w więzieniach [w:] Armia Krajowa. Dramatyczny epilog*, red. K. Komorowski, Warszawa 1994; F. Gryciuk, P. Matusak, *Represje NKWD wobec żołnierzy podziemnego Państwa Polskiego w latach 1944–45. Wybór źródeł*, Siedlce 1995, t. I–II; J. Ślaski, *Żołnierze*

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

komuniści. W niemieckim obozie też konspirował. Jeden z podkomendnych pułkownika tak mówił potem o jego planach: „Płk Niepokólczycki przebywał w grupie siedmiu oficerów. W grupie tej był [też] płk [Jan] Rzepecki, [płk Antoni] Sanojca. Na ogół był zupełnie życzliwy [*sic!*], dlatego że trzymał się on w pewnym gronie i planował prowadzenie pewnej walki i pewnych zadań na przyszłość [...]. Gdy byłem na izbie chorych, zwrócił się do mnie płk Niepokólczycki, jakie są możliwości wyprodukowania granatów, które będą potrzebne wtedy, gdyby Niemcy, wyprowadzając ich z obozu [chcieli rozstrzelać], [i by] mogli się [temu] przeciwstawić. Z pierwszej rozmowy<sup>56</sup> wyczułem, że chodziło o to, aby w krótkim czasie znaleźć się w kraju. Niestety, możliwości i choroba nie pozwoliły mi przystąpić [do spisku]”<sup>57</sup>.

Po zakończeniu wojny zwolniony z obozu jenieckiego Niepokólczycki pozostał nadal w niepodległościowym podziemiu. Po powrocie do kraju pełnił między innymi funkcję prezesa Zarządu Obszaru Południowego, a następnie szefa II Zarządu Głównego WiN<sup>58</sup>. Sądzę, że to właśnie on, a nie chwiejny ludowiec płk Rzepecki, predestynowany był od samego początku do objęcia kierownictwa podziemia niepodległościowego jeszcze wiosną 1945 r., w ramach Delegatury Sił Zbrojnych, a następnie pierwszego Zarządu Głównego WiN. Stało się jednak inaczej. Z różnych względów sprawy kadrowe były potem już nie do odwrócenia. Gdy od początku 1946 r., już w okresie nasilania się komunistycznego terroru, działając w wyjątkowo trudnych warunkach, pełnił funkcję prezesa Zrzeszenia, zdołał nawiązać łączność z agendami Rządu RP na Uchodźstwie, placówkami dyplomatycznymi Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w Polsce, wysłał też emisariuszy na Zachód. Przewieźli oni między innymi „Memoriał WiN” do Rady Bezpieczeństwa ONZ, ukazujący tragiczną sytuację zniewalanej Polski<sup>59</sup>. Widział głęboki sens kontynuowania, nowymi metodami dostosowanymi do sytuacji, walki o niepodległość Polski. „Dla mnie istnienie WiN było koniecznością w warunkach, jakich wówczas byliśmy. Jego [tj. płk. J. Rzepeckiego] akcji o charakterze polityczno-propagandowym nie można było uważać za długotrwałą, bo to jest prawie niemożliwe w tym ustroju. Trzeba było szukać innej formy walki, ale nie wolno było kapitulować. Ciągłość walki była dla mnie oczywistą, formy jej – różne. Czy byliśmy na to przygotowani? W minimalnym stopniu. Zaniedbaliśmy wiele w tej dziedzinie. Trzeba było brać na tym odcinku przykład od wrogów [...]. Też o godność narodową i żołnierską nam szło, tym wszystkim, co poczynając od Wilna i Lwowa, jechali do obozów i więzień. Tak było później w Lublinie, Białymstoku, Rzeszowie, Krakowie itd. Przecież na nas, akowców, w marcu

wyklęci, Warszawa 1996; Z. Zblewski, *Między wolną Polską a „siedemnastą republiką”. Z dziejów oporu społecznego na terenie województwa krakowskiego w latach 1945–1947*, Kraków 1998; T. Żenczykowski, *Dramatyczny rok 1945*, Londyn 1982; *idem, Polska Lubelska*, Warszawa 1990.

<sup>56</sup> Przeprowadzonej z pułkownikiem po uwięzieniu w Woldenbergu.

<sup>57</sup> AIPN Kr, 07/639, t. V, Protokół rozprawy głównej w sprawie II ZG WiN (zeznania Z. Lewandowskiego), k. 281.

<sup>58</sup> Z. Zblewski, *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Kraków 2005, wg indeksu; T. Strzembosz, *Rzeczpospolita...*, s. 366; Z. S. Siemaszko, *Działalność generała Tatara (1943–1949)*, Lublin 2004, s. 287–288.

<sup>59</sup> Szerzej: „Dardanele”. *Delegatura WiN-u za granicą (1946–1949)*, wstęp, dobór tekstów, przypisy S.J. Ros-tworowski, Wrocław 1999.



## Artykuły i dokumenty

1945 r. w Częstochowie i Warszawie polowano jak na psy, a w Krakowie w czerwcu 1945 r. przeżyłem dwie łapanki, jak za niemieckich czasów”, tak o tym dramatycznym okresie pisał pułkownik już w końcu lat pięćdziesiątych do jednego ze swoich przyjaciół w Londynie (wspomnianego już ppłk. Kraczkiewicza)<sup>60</sup>. Za jego prezesury struktury WiN prowadziły najbardziej aktywną działalność propagandowo-informacyjną, stopniowo ograniczaną dopiero po sfałszowanym przez komunistów czerwcowym referendum 1946 r. Ten okres działalności pułkownika (*de facto* wówczas przywódcy Polski Podziemnej), szczególnie jego zamierzenia koncepcyjno-organizacyjne, problemy z „terenem” (aktywność oddziałów partyzanckich), a także ówczesna myśl polityczna Zrzeszenia, wymagają jeszcze dalszych badań źródłowych<sup>61</sup>.

W tym czasie z każdym tygodniem komuniści umacniali się u władzy przekazanej im (i zabezpieczonej) przez Sowietów. Trzy lata później znany dowódca partyzancki z Lubelszczyzny, Zdzisław Broński „Uskok”, na krótko przed śmiercią spowodowaną działalnością agenta UB, zapisał w swoim pamiętniku gorzką diagnozę ówczesnej sytuacji kraju: „Polska tonie w czerwonej powodzi...”<sup>62</sup>.

### 2. „Ostał ci się ino sznur...”

Nie dane było płk. Franciszkowi Niepokólczyckiemu przez dłuższy czasu stać na czele Polski Podziemnej. „Zaledwie zacząłem dobierać przede wszystkim ludzi i szkolić jako tako kadry, sam poszedłem za kraty, i to zawdzięczając wskazówkom jednego z dawnych moich znajomych towarzyszy, które to wskazówki przysłał z więzienia. Stało się to 22 października 1946 r., kiedy to [dyrektor Wydziału Śledczego MBP mjr Józef] Różański zjawił się u mnie w lokalu w towarzystwie kogoś z naszych”, napisał potem z goryczą w jednym z konspiracyjnych listów przekazanych przez kuriera do „polskiego” Londynu<sup>63</sup>. Aresztowanie prezesa II Zarządu Głównego WiN było wówczas znaczącym sukcesem komunistycznych służb bezpieczeństwa<sup>64</sup>. W więzieniu znalazł się bowiem człowiek nr 1 w hierarchii Polski Podziemnej. Można powiedzieć, że ten październikowy sukces komunistycznej bezpieki był równorzędny z wcześniejszym o trzy lata czerwcowym sukcesem nazistowskich służb bezpieczeństwa, kiedy to w Warszawie przy ul. Spiskiej 14 aresztowany został Ko-

<sup>60</sup> AIPN, 9192/68, t. IV, List F. Niepokólczyckiego do P. Kraczkiewicza z 1958 r., b.p.

<sup>61</sup> Z ostatnich prac zob.: Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, *passim*; A. G. Kister, *Studium zniewalania. Walka aparatu bezpieczeństwa z polskim zbrojnym podziemiem niepodległościowym na Lubelszczyźnie (1944–1947)*, Kraków 2005, s. 133 i n.

<sup>62</sup> Cyt. za: Z. Broński „Uskok”, *op. cit.*, s. 265. Zob. również: D. Baliszewski, A.K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik po Polsce Stalinowskiej 1944–1956*, Warszawa 1999, t. I: 1944–1956; K. Krajewski i in., *Zołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944*, Warszawa 2002 (wyd. II poprawione i uzupełnione); *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, red. M. Huchla i in., t. I: *Wrzesień 1945 – czerwiec 1946*, t. II: *Lipiec 1946 – styczeń 1947*, t. III: *Luty – listopad 1947*, t. IV: *Delegatura Zagraniczna WiN*, t. V: *Działalność zbrojna WiN*, t. VI, cz. 1–3: *Cztery zarządy główne WiN przed sądami PRL; Noty biograficzne*, Wrocław 1997–2000, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1992–2004, nr 1–22.

<sup>63</sup> *List prezesa II ZG WiN płk. Franciszka Niepokólczyckiego „Teodora” do ppłk. Przemysława Kraczkiewicza [w:] Drogi do niepodległości 1944–1956/1980–1989. Nieznane źródła do dziejów najnowszych Polski*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2001, s. 66.

<sup>64</sup> Zob. W. Frazik, *Rozbicie II Zarządu Głównego WiN*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 123–162; M. Łatyński, *Nie paść na kolana. Szkice o polskiej polityce lat powojennych*, Wrocław 2002, s. 16.



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

mendant Główny AK gen. Stefan Rowecki „Grot”. Sprawa trójki agentów niemieckich służb bezpieczeństwa: Ludwika Kalksteina, Blanki Kaczorowskiej i Eugeniusza Świerczewskiego, odpowiedzialnych za aresztowanie generała, jest już dość dobrze znana<sup>65</sup>. Sprawa zdrajcy, który wydał i doprowadził grupę operacyjną „polskiego NKWD” – MBP – do lokalu pułkownika przy ul. Szramka 15 w Zabrzu, wymaga ciągle jeszcze poszukiwań źródłowych.

Kierownictwo MBP usiłowało początkowo „kupić” aresztowanego pułkownika i pozyskać go dla interesów politycznych umacniających się przy władzy polskich komunistów. Wcześniej tego rodzaju metody przynosiły bezpiecze istotne efekty operacyjne (np. sprawa płk. Jana Rzepeckiego i jego złamanych – przez postawę dowódcy – podkomendnych). „Różne były perypetie do procesu i po procesie. Miałem wyjść w ogóle bez procesu w marcu 1947 r. i to z wielkim hukiem, bo z awansem generalskim, *Virtuti Militari* IV klasy, Grunwaldem itp. Posłyszano ode mnie w tej sprawie – nie. Potem Różański rozpoczął ze mną dość ciekawy dialog od słów z Wesela: »Miałeś...(opuścił słowo chamie) czapkę z piór, ostał ci się ino sznur«. Przy tej okazji przejechał się po wszystkich moich przełożonych w Londynie”<sup>66</sup>, pisał w latach sześćdziesiątych Niepokólczycki w liście adresowanym do osiadłego w Wielkiej Brytanii ppłk. Przemysława Kraczkiewicza, notabene wywiezionym za granicę przez jednego z konfidentów (ww. „Brossa” – „Mocińskiego”) i tą drogą przejętego przez komunistyczne służby bezpieczeństwa<sup>67</sup>. We wrześniu 1947 r. pułkownik został skazany przez ppłk. dr. Romualda Klimowieckiego<sup>68</sup> w głośnym procesie krakowskim działaczy WiN i PSL na karę śmierci. Oskarżał go znany z oszczerczych mów w procesach ludzi Polski Podziemnej (Niepodległej), też jak pułkownik wilniuk, płk Stanisław Zarakowski<sup>69</sup>.

Z wyroku trybunału wojskowego miał zostać zamordowany w krakowskich kazamatach UB<sup>70</sup>, jak jego podkomendni z WiN: senator II Rzeczypospolitej Józef Ostafin<sup>71</sup>, wywodzący się z rodziny ormiańskiej oficer WP ppłk Walerian Tumanowicz<sup>72</sup>, więzień Gross Rosen i polityczny analityk Zrzeszenia Alojzy Kaczmarczyk<sup>73</sup>. Zdołał jednak przeżyć. Z jakich przyczyn ocalał dowódca, podczas gdy stracono jego trzech

<sup>65</sup> A. Chmielarz, A.K. Kunert, *Spiska 14. Aresztowanie generała „Grot” Stefana Roweckiego*, Warszawa 1983; W. Grabowski, *Kalkstein i Kaczorowska w świetle akt UB*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 8–9 (43–44), s. 87–100; T. Szarota, *op. cit.*

<sup>66</sup> *List prezesa II ZG WiN...*, s. 66–67.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>68</sup> K. Szwagrzyk, *Sędziowie w procesie krakowskim*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 211–222.

<sup>69</sup> *Idem*, *Zbrodnie*, s. 185–190; J. Poksiński, „TUN”. *Tatar – Utnik – Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992, s. 83–84; S. Korboński, *W imieniu Kremla*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 1997, s. 320–321.

<sup>70</sup> *Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie w sprawie przeciwko członkom II Zarządu Głównego WiN-u (znak akt Sr. 978/47)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1992, nr 1, s. 89–130; *WiN w dokumentach...*, t. VI, cz. 1: *Cztery Zarządy Główne WiN przed sądami PRL*, s. 161–312; Z. Zblewski, *Między wolną Polską a „siedemnastą republiką”. Z dziejów oporu społecznego na terenie województwa krakowskiego w latach 1945–1947*, Kraków 1998, s. 113; R. Terlecki, *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 roku*, Kraków 1991, s. 96–104.

<sup>71</sup> D. Suchorowska, *Zbrodnia w imieniu prawa. Józef Ostafin (1894–1947)*, Kraków 1995.

<sup>72</sup> Z. Zblewski, *Walerian Józef Tumanowicz (1894–1947)*, KOSP 2004, t. II, s. 531–538.

<sup>73</sup> *Idem*, *Alojzy Kaczmarczyk*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 295–300.

## Artykuły i dokumenty

ludzi, nie jest do dzisiaj jeszcze w pełni wyjaśnione<sup>74</sup>. Nie napisał żadnej prośby o ulaskawienie. Ratować musiała go wtedy jego najbliższa rodzina oraz byli podkomendni. On sam nie chciał wchodzić w żadne układy z „bolszewikami”. Być może był to, a przychylam się tutaj do tezy Tomasza Strzembosza, skutek interwencji Różańskiego: „Usłyszałem wtedy od niego – pisał w swoich wspomnieniach Profesor (o którym będzie dalej również mowa w raportach esbeckich konfidentów) – nigdzie nie zanotowaną wersję, że zapewne żyje, dlatego iż podległe mu jednostki saperskie AK na jego rozkaz walczyły pod gettem w kwietniu 1943 r., by dokonać wyłomu w otaczającym go murze. Twierdził tak, bo przyszedł do jego celi więziennej złej sławy płk Józef Różański, Żyd i jeden z czołowych ludzi M[inisterstwa] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego], i zapytał, czy to prawda, że bronił Żydów z getta warszawskiego. Gdy potwierdził, jedyny raz podał mu rękę<sup>75</sup>. Wątpliwa to zapewne była dla pułkownika Polski Podziemnej przyjemność spotkania (chyba kolejnego) z jednym z głównych oprawców centrali „polskiego NKWD”, jednak jak się dzisiaj wydaje, teza postawiona przez Tomasz Strzembosza zasługuje na dalsze gruntowne zbadanie.

Jednocześnie podczas tego kilkutygodniowego spektaklu trwała szeroko zakrojona nagonka propagandowa wymierzona w postawionych przed komunistycznym trybunałem polskich działaczy niepodległościowych. Uczestniczyli w niej również uczeni uniwersyteccy. W ramach zorganizowanych przez władze kampanii nienawiści podpisawali się pod rezolucjami, uchwałami, listami, wymierzonymi w skazanych podkomendnych pułkownika i jego samego haniebnymi kalumniami. Byli już wówczas o krok od wejścia na drogę trafnie zdefiniowaną swego czasu na łamach londyńskich „Wiadomości” przez Barbarę Toporską. Na temat „wciągania” przez komunistów ludzi w machinę propagandową, a następnie ich wykorzystywania dla własnych celów politycznych autorka ta pisała: „Metody sowietyzacji nie zaniedbują nigdy studiów psychologicznych. Dlatego nacisk wymagań zwiększa się stopniowo, według przysłowiowej formuły »od łyżeczka do rzemyczka«. Najpierw chodzi o rzecz błahą; o udział w tłumie jakiejś zbiorowej manifestacji; potem o złożenie już swojego podpisu pod jakimś nieprzyjemnym oświadczeniem i wówczas na usprawiedliwienie pozostaje argument, że »wszyscy to robią« i to, że się tego błazeństwa nie bierze na serio. Z każdym dniem wymagania wzrastają, żąda się coraz większego zaangażowania. Wreszcie człowiek, prawie nie uświadamiając sobie drogi, jaką do tego doszedł, włazi na trybunę i gada rzeczy, których jeszcze rok czy dwa temu nie powiedziałby pod żadnym konkretnym przymusem. Godność osobista podyktowałaby mu wówczas protestacyjne: nie! Teraz jednak godność osobista działała w odwrotnym kierunku: aby nie utracić szacunku dla samego siebie, stara się uwierzyć, że mówi to, co myśli<sup>76</sup>. Z kolei gen. Marian Kukiel porównał ten fakt po-

<sup>74</sup> Na konieczność wyjaśnienia przyczyn i okoliczności ulaskawiania przez Bolesława Bierutą jednych, a mordowania innych skazanych na karę śmierci żołnierzy i działaczy niepodległościowych wskazywał ostatnio Wojciech Frazik (*Jak uwiarygodnić agenta? Stefan Sieńko a więzienne losy Jerzego Woźniaka*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2004, nr 21, s. 325). Zob. również: W. Frazik, T. Gąsiorowski, F. Musiał, Z. Zblewski, *Wielkie procesy pokazowe w Krakowie. Wystawa*, Kraków 2003.

<sup>75</sup> T. Strzembosz, *W stronę...*, s. 132.

<sup>76</sup> Cyt. za: R. Terlecki, *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 roku*, Kraków 1991, s. 63.

„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

litycznej uległości przedstawicieli środowisk naukowych do kolaboracji z władzą carską. Przypomnijmy tutaj i słowa tego wybitnego historyka wojskowości: „Ale na tym nie kończy się dramat tych kilku młodych uczonych uwikłanych w sprawę krakowską. Wyrok wydany na nich przez sąd wojskowy nie był jedyny. Zanim sąd ten orzekł, wydano na nich jeszcze inny wyrok. Trzeba było, by na nich, ludzi nauki, wydali wyrok czołowi przedstawiciele świata naukowego, na młodych członków uniwersytetu – rektorzy. Jakby przypomniano sobie rolę rektora Pelikana przy Nowosilcowie w Wilnie. I postanowiono ją uwielokrotnić”<sup>77</sup>. Haniebny tekst pt. *Kondotierzy*, oczerniający II Rzeczpospolitą i Polskę Podziemną, w poczytnym wówczas „Przekroju”<sup>78</sup> napisał także Jerzy Waldorff<sup>79</sup>.

Tzw. proces krakowski działaczy konspiracyjnych II Zarządu Głównego WiN i członków PSL to – jak dzisiaj wiemy – starannie wyreżyserowany przez kierownictwo MBP i propagandzistów PPR (w tym Romana Werfla) pokazowy spektakl niemający wiele wspólnego z zasadami rzetelnego postępowania sądowego. Wprawdzie (z zewnątrz) spektakl ten wyglądał jak autentyczny: był sąd, byli oskarżeni, byli obrońcy, prokurator i sędziowie, byli świadkowie i publiczność, zwyczajem prawodawstwa II Rzeczypospolitej również krucyfiks stojący na stole sędziów, faktycznie był to tylko zwykły trybunał zwycięzców. Przed wojskowym składem posłusznych wytycznym partii komunistycznej sędziów stanęli działacze niepodległościowi i przedstawiciele ruchu ludowego, reprezentującego wówczas szerokie rzesze społeczeństwa mającego nadzieje, że zwycięstwo w zbliżających się pierwszych po wojnie wyborach do sejmu odniesą sami Polacy. W obliczu terroru, załamania się znacznej części współtowarzyszy i gigantycznej nagonki propagandowej pułkownik zachował do końca godną postawę ideowego przywódcy Polski Podziemnej. „W czasie procesu broni współoskarżonych, godnie stawia czoła przypisywanym mu zarzutom, nie wybiela się, nie obwinia nikogo”<sup>80</sup>.

Podczas gdy wtedy robotnicy, urzędnicy i uczeni stali potępięncze i wiernopoddańcze adresy do komunistycznych władz po wydaniu wyroku w sprawie „Niepokólczyckiego i towarzyszy”, działacze ścisłego kierownictwa Polski Podziemnej plano-

<sup>77</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 104. Zob. *idem*, *Uniwersytet Jagielloński wobec procesu krakowskiego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 235–248; F. Musiał, *Między prawdą a propagandą. Przebieg procesu krakowskiego na sali sądowej i w propagandzie komunistycznej (11 VIII – 10 IX 1947)*, *ibidem*, s. 163–210; *Komunistyczna propaganda w zeznaniach oskarżonych w procesie krakowskim*, oprac. F. Musiał, *ibidem*, s. 277–284; *Terror w mediach. Proces krakowski w prasie lokalnej*, oprac. F. Musiał, *ibidem*, s. 285–294.

<sup>78</sup> J. Waldorff, *Kondotierzy*, „Przekrój” 1947, nr 124.

<sup>79</sup> *Dokument nr 60: Artykuł Jerzego Waldorffa pt. Kondotierzy dotyczący procesu sądowego działaczy II ZG WiN i PSL, odbywającego się w okresie sierpnia i września 1947 roku przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie, fragmenty* [w:] *Drogi...*, s. 68–69. Tam m.in. stwierdzenia: „Iluż ich było najdziwniejszego chowu patriotów, którzy z ustami pełnymi Ojczyzny sprzedawali korony królewskie agentom obcych domów panujących [...]. Kimże innym, jeśli nie typem kondotierów, byli ludzie z epoki piłsudczyzny? [...]. Reprezentanci owej właśnie sanacyjnej koncepcji politycznej przetrwali do dziś w organizacjach B[rygad] W[wywiadowczych] i WiN [...]. Po zlikwidowaniu dywersji »lasu« zlikwidowaniu ulega dywersja podziemia miejskiego. Oby proces krakowski był ostatnim z tego rodzaju smutnych procesów”. Zob. również: SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego.

<sup>80</sup> SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie pplk. dypl. B. Bronisza na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974, b.p.

## Artykuły i dokumenty

wali, w razie zamordowania pułkownika, wykonać odwetowe zamachy na funkcjonariuszy reżimu. Akcja została oznaczona kryptonim „R” (prawdopodobnie przyjętym od pierwszej litery nazwiska szefa służb bezpieczeństwa PPR gen. Stanisława Radkiewicza). Jej celem miał stać się właśnie Radkiewicz lub, również podobnie jak on związany jeszcze w okresie II Rzeczypospolitej z NKWD, gen. Marian Spychalski. Zlikwidowanie Radkiewicza planowane było podczas mającego nastąpić pobytu na uroczystościach dożynkowych w majątku rolnym MBP w Łomnej k. Warszawy. Jednym z wtajemniczonych w tę akcję miał być ppor. Ryszard Widelski „Żbik”<sup>81</sup>. Ostatecznie jednak do zamachu nie doszło (sprawa ta wymaga jeszcze dalszych badań). To nie był już rok 1945 czy 1946, kiedy podziemie miało jeszcze takie możliwości.

„Po wyroku nastąpiły długie lata więzienia – pisał pułkownik w 1958 r. do ppłk. Przemysława Kraczkiewicza przebywającego w Londynie – bo aż pełne 122 miesiące. Nie zmarnowałem ich. Wykorzystałem każdego człowieka, poza pojedynką, żeby nie marnować czasu. Wachlarz ludzi był ciekawy – od profesorów wyższych uczelni do analfabetów, od ludzi z moralnych szczytów do ostatnich i najgorszych odpadków ludzkich. Wszyscy byli dla mnie ciekawi. Od wielu dużo się nauczyłem. Wiele czasu poświęciłem filozofii i innym zagadnieniom ogólnym, a specjalnie zająłem się matematyką i mechaniką budowli<sup>82</sup>. W zasadzie okres ten trzeba podzielić na dwa podokresy. Pierwszy do roku 1949, tj. do czasu aresztowania ujawnionych. W tym czasie uważano mnie (współtowarzysze) za trochę pomyłonego. Rozumny był [płk Jan] Rzepecki i] płk [Jan Mazurkiewicz] »Radosław«. Kiedy ich w styczniu [19]49 r. aresztowano, rozumiano, że ja broniłem pewnych wartości. Logika przegrała, zaczęły się ludziom otwierać oczy. Zrozumieli, że inni stali się narzędziem gry politycznej w rozgrywce wewnętrznej i z Londynem. Taką jest i będzie taktyka komunistów. I wierz mi, niewiele dziś się zmieniło pod tym względem. Drugi okres – dosyć ciężki, tym [bardziej] że niektórzy ujawnieni napisali setki stronnic<sup>83</sup>. Wiele z tego uderzało we mnie. Jakoś z tego szczęśliwie wybrnąłem. Trochę jaśniej na duszy zrobiło się, kiedy w prasie zaczęto po październiku 1956 r. przebąkiwać o zdeptanej godności narodowej”<sup>84</sup>. Trudno dziś, w świetle wiedzy wyłaniającej się z odtajnionych dokumentów „bezpieczeństwa”, nie zauważyć, że to płk Franciszek Niepokólczycki, przewidując już w roku zakończenia wojny, że akcje amnestyjne ogłaszane przez MBP wobec niepodległościowego podziemia miały od samego początku, zarówno w 1945, jak i 1947 r., przede wszystkim cele operacyjne, miał rację...<sup>85</sup>

<sup>81</sup> AIPN, 0259/224, Akta kontrolne śledztwa R. Widelskiego; T. Swat, „... przed Bogiem i historią”. *Księga ofiar komunistycznego reżimu w Polsce lat 1944–1956*. Mazowsze, Warszawa 2003, s. 179–180.

<sup>82</sup> Można tutaj dostrzec kontynuowanie, w specyficznych warunkach uwięzienia, saperskiej pasji i wykształcenia wojskowego pułkownika. O zetknięciu się z F. Niepokólczyckim w więzieniu wzmiankuje m.in. oficer Okręgu Lubelskiego AK-WiN Władysław Siła-Nowicki (*Wspomnienia i dokumenty*, oprac. M. Nowicka-Maruszczuk, Wrocław 2002, t. II, s. 262).

<sup>83</sup> Chodzi o tzw. zeznania własne spisywane przez aresztowanych dla potrzeb operacyjno-śledczych UB.

<sup>84</sup> AIPN, 9192/68, t. IV, List F. Niepokólczyckiego do P. Kraczkiewicza z 1958 r., b. p.

<sup>85</sup> Zob.: *Dwa dokumenty dotyczące stosunku UB do akcji ujawniania członków AK w 1945 roku*, oprac. Z. Zblewski, „Zeszyty Historyczne Win-u” 2002, nr 17, s. 251–255; *Odezwa z 17 II 1947 r. przygotowująca*

„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

### 3. „Pod Marszałkiem i Częstochowską”

Gdy już po odbyciu wyroku w grudniu 1956 r. płk Franciszek Niepokólczycki zmierzał z Wroniek do Warszawy, Polska, o którą walczył w POW, której służył w szereгах korpusu oficerskiego II Rzeczypospolitej i strukturach KG AK, o którą bił się w powstaniu warszawskim i którą miał nadzieję wywalczyć, włączając się do organizowania antysowieckiej konspiracji niepodległościowej, już nie istniała. Jej elity polityczne, gospodarcze, społeczne, były wyniszczone przez Niemców, Sowieców i polskich komunistów<sup>86</sup>. Nie było orła z koroną, w granicach wasalnego wobec Moskwy państwa nie było Wilna, miasta tak bliskiego pułkownikowi, nie tylko z racji jego wieloletniej tam służby, ale i urodzenia się jednego z synów. Była Polska rządzona przez funkcjonariuszy PZPR, państwo podległe Kremlowi, jeden z zewnętrznych elementów satelickiego systemu Związku Sowieckiego<sup>87</sup>. Władzę sprawował „krajowy” komunista Władysław Gomułka. Po śmierci jego poprzednika, Bolesława Bieruta, został on w październikowych zawirowaniach 1956 r. zaakceptowany przez Moskwę. Niepodległościowe podziemie zbrojne i konspiracja polityczna były rozbite, społeczeństwo spacyfikowane, tzw. legalna opozycja zlikwidowana, Kościół katolicki infiltrowany i atakowany. Po okresie masowego terroru następowała „październikowa odwilż”. Kilka miesięcy przed zwolnieniem pułkownika z Wroniek na krótko spokój władzy zakłócili robotnicy Poznania. Zbuntowali się i wyszli na ulice, by walczyć o godne życie. Wg Niepokólczyckiego był to „głos narodu domagający się wolności i demokracji”, a „walka o polskość toczy się i nadal toczyć się będzie”<sup>88</sup>. Pancerne kolumny „ludowego” wojska i formacje „bezpieczeństwa”, zabijając kilkudziesięciu demonstrantów, szybko jednak zgłotły protest zbuntowanego miasta. W takiej sytuacji po ponad dziesięciu latach spędzonych za murami więzień, wchodził w trudną rzeczywistość PRL przywódca Polski Podziemnej z 1946 r. Mieszkał najpierw w Milanówku, następnie od przełomu 1969 i 1970 r. w pobliskim Brwinowie. Aż do śmierci egzystować musiał w półkonspiracji, ostrożnie, chociaż raz po raz włączał się w różne inicjatywy społeczne<sup>89</sup>. Już w sierpniu 1957 r. wszedł do komitetu powołanego dla uczczenia pamięci zamordowanego przez Niemców prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Grono to w krótkim czasie zdołało zebrać fundusze na pomnik prezydenta, odsłonięty w październiku tego roku w Alei Zasłużonych cmentarza Powązkowskiego<sup>90</sup>. Włączył się też w spotkania saperskiego koła oficerów rezerwy, współpracował z Muzeum Wojska Polskiego<sup>91</sup>.

akcję ujawnienia Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Białotockiem, oprac. S. Poleszak, *ibidem*, s. 247–250; L. Pietrzak, *Amnestia 1947 roku i jej wykonanie przez organa bezpieczeństwa [w:] Podziemie zbrojne na Lubelszczyźnie wobec dwóch totalitaryzmów 1939–1956*, red. S. Poleszak, A. Puławski, Warszawa 2002, s. 57–65

<sup>86</sup> J. Kurtyka, *Polska 1944–1956: z dziejów agonii i podboju [w:] KOSP 2002*, t. 1, s. LVI.

<sup>87</sup> A. Skrzypek, *Mechanizmy uzależnienia. Stosunki polsko-radzieckie 1944–1957*, Pułtusk 2002, s. 451.

<sup>88</sup> AIPN, 0192/68, t. III, Charakterystyka sprawy F. Niepokólczyckiego sporządzona na podstawie materiałów z lat 1957–1958 z 13 VI 1958 r., k. 525.

<sup>89</sup> *Ibidem*, Notatka dotycząca sprawy kryptonim „Wino” z 2 III 1959 r., k. 523–527.

<sup>90</sup> M.M. Drodzowski, *Stefan Starzyński prezydent Warszawy*, Warszawa 1980, s. 326.

<sup>91</sup> SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie ppłk. W.S. Godka na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 r., b.p.



## Artykuły i dokumenty

Polskich komunistów, zarówno tych działających w II Rzeczypospolitej, w okresie okupacji, jak i PRL, uważał pułkownik za narodowy odłam „bolszewików”. „Cele polityki rosyjskiej w stosunku do Polski aż za dobrze były mi znane, jak również znałem sam bolszewizm (wszak wywodzę się z KN-III POW), a tam dobrze odczualiśmy wszystko na własnej skórze”, napisał potem do jednego ze swoich emigracyjnych przyjaciół<sup>92</sup>. Dodajmy tutaj też, iż skutków tej władzy mógł, zarówno on, jak i jego rodzina, doświadczać wielokrotnie. Walcząc w wojnie 1920 r., dobrze wiedział, czym dla Polski i Europy mógł się zakończyć marsz na zachód, „przez trupa Polski”, bolszewickich armii. Stryj żony, pułkownik kawalerii Władysław Obuch-Woszczytyński, został zamordowany przez Sowieców w 1939 r. Żona Anna („wychowana została w tradycjach podobnych jak jej mąż”<sup>93</sup>) wraz z dwoma synami ze Związku Sowieckiego wyszli potem wraz z armią gen. Władysława Andersa. Waław (syn) wraz z matką znalazł się w obozie przejściowym zorganizowanym dla Polaków w Rodezji<sup>94</sup>. Tam z polskiej prasy dowiedzieli się, że Franciszek jest w Krakowie postawiony przed wojskowym trybunałem. W sierpniu 1947 r. osiemnastoletni wówczas Waław z matką przyjechał do Polski. Zdążyli jeszcze zobaczyć Franciszka podczas wygłaszania przez płk. Zarakowskiego oskarżycielskiej mowy, jednej z wielu, jakie ten czołowy prokurator wojskowy reżimu miał w okresie służby dla partii komunistycznej wygłosić przeciw Polakom niegodzącym się z sowieckim dyktatem. Podczas uwięzienia Franciszka, gdy w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych Anna przebywała w Milanówku i Rembertowie, sama była rozpracowywana przez UB w sprawie obiektowej o kryptonimie „Ocean” oraz inwigilowana przez konfidentów (w tym „Zarębę” i „Wacka”)<sup>95</sup>.

Zwolnienie z więzienia w końcu 1956 r. Franciszka Niepokólczyckiego nie oznaczało, że UB/SB przestaje się interesować osobą pułkownika. Jak wszyscy inni „amnestionowani” żołnierze podziemia niepodległościowego, tak i on, a może właśnie szczególnie on, czołowy oficer KG AK i prezes II ZG WiN, podlegał od momentu wyjścia ścisłej inwigilacji prowadzonej w ramach tzw. sprawy ewidencyjno-obszaryjnej<sup>96</sup>. Tym bardziej że w przechwyconym w tym samym roku przez funkcjonariuszy zajmujących się perlustracją korespondencji liście do znajomych miał on stwierdzić, że „walka nadal trwa, dając tym do zrozumienia swoje nieprzejednane stanowisko z zamiarem udziału w tej walce”<sup>97</sup>. Dlatego też bardzo szybko zjawili się u niego, „zgodnie z otrzymanymi instrukcjami”, konfidenti. Jak dzisiaj wiemy, co najmniej kilkunastu. Kilku z nich możemy bez zbytnej przesady określić mianem dobrych znajomych pułkownika. Przynajmniej Niepokólczyccy tak sądzili,

<sup>92</sup> *List prezesa II ZG WiN...*, s. 66–67.

<sup>93</sup> S. Lis-Kozłowski, *op. cit.*, s. 192.

<sup>94</sup> AIPN, 0192/68, t. III, Notatka dotycząca rodziny F. Niepokólczyckiego z 8 I 1959 r., k. 580–581.

<sup>95</sup> *Ibidem*, t. II, Wyciąg z notatki operacyjnej do rozpracowania obiektowego kryptonim „Ocean” za miesiąc luty 1954 r., k. 21–22; *ibidem*, t. III, Notatka służbowa dotycząca F. Niepokólczyckiego z 15 II 1957 r., k. 516–517.

<sup>96</sup> *Ibidem*, t. III, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszaryjnej kryptonim „Wino” na F. Niepokólczyckiego z 8 II 1957 r., k. 510–511.

<sup>97</sup> *Ibidem*, t. V, Notatka dotycząca figuranta sprawy operacyjno-obszaryjnej nr 4175 kryptonim „Wino” z 22 X 1968 r., k. 2, 57–58.



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

zapraszając ich na rodzinne uroczystości, kombatanckie spotkania, rocznicowe nabożeństwa. Nie był jednak pułkownik świadomy stanu stopniowego osaczania go. Tomasz Strzembosz swego czasu chyba dość zasadnie zauważył u Niepokólczyckiego cechę „łatwowości dziecka”. Pomimo bowiem doświadczeń pułkownika związanych z POW-iacką szkołą wywiadowczą, zarówno teoretyczną, jak i praktyczną (w ramach przyfrontowej dywersji), potem także krótkim epizodem związków z Oddziałem II SG WP, następnie, można powiedzieć, „uniwersytetem” w tym zakresie przerobionym przez niego w konspiracji AK-WiN, muszę zgodzić się tutaj z tą diagnozą Profesora. Bezpieka miała też ułatwione zadanie z powodu rozległych kontaktów utrzymywanych wówczas przez pułkownika. Żywo bowiem interesował się on sprawami Polski i środowisk akowskich. Starał się pomagać, jak tylko mógł, nie tylko swoim byłym podkomendnym, ale i zupełnie nieznanym sobie AK-wcom z innych obszarów i okręgów, w tym wilniukom, jak np. „prawej ręce” wszystkich kolejnych komendantów Okręgu Wileńskiego AK, powracającemu w połowie lat pięćdziesiątych z Workuty ppor. Stanisławowi Kiałce „Bolesławowi”<sup>98</sup>. Organizował również pomoc dla zwalnianych z więzień działaczy i żołnierzy WiN. „Stanowiliśmy ongiś niejako emanację polityczną AK po 1945 roku. Dziś wszyscy są bardziej doświadczeni i dojrzały. Plewy odpadły, a ziarno jest zdrowe i mocno zespolone ze sobą ideologicznie, choć bez żadnej więzi organizacyjnej. Wierzmy mocno w zdrowy instynkt, celowość woli walki i ostatecznego zwycięstwa narodu” – pisał pułkownik w konspiracyjnym liście z czerwca 1958 r. do przebywającego w Londynie gen. Stanisława Kopańskiego<sup>99</sup>.

Niektóre ze spotkań pułkownika, odbywane w latach sześćdziesiątych ze znajomymi z okresu służby w szeregach Polski Podziemnej, zapewne musiały przebiegać w atmosferze takiej, jaką sugestywnie przedstawił na łamach paryskich „Zeszytów Historycznych” przebywający wtedy w Buenos Aires wspomniany już Stanisław Lis-Kozłowski: „»Teodor« był tradycjonalistą w najlepszym słowa tego znaczeniu. Tradycję zachowywał i tworzył. W pokoju, w którym przyjmował odwiedzających go, w skromnym mieszkaniu w Brwinowie, na pustych poza tym ścianach wisiały jedynie dwie duże fotografie Marszałka, Częstochowska i przy drzwiach wejściowych symbol Polski Walczącej – kuta w żelazie kotwica, pod nią takiż mały kinkiet z woskową świecą. Zapalało się ją – a był to przywilej wnuka – tylko wówczas, gdy gościem był dawny towarzysz broni – akowiec”<sup>100</sup>. Niepokólczyccy nie wiedzieli jednak, że z każdego spotkania z „Frankiem” pozyskani konfidenci przekazywali SB kilku lub nawet kilkunastostronicowe raporty. Z wykonywanych misji zagranicznych zleczanych przez Niepokólczyckiego liczyły nawet ponad 20 stron gęstego maszynopisu: dokładny opis faktów, daty, miejsca, kto z kim i gdzie, co mówił, co zamierza zrobić, jak odnosi się do władzy i aktualnych wydarzeń politycznych, jakie ma cechy charakteru, na jakim poziomie materialnym żyje, z kim się przyjaźni, a z kim jest skonflik-

<sup>98</sup> Szerzej zob.: Stanisław Kiałka. *Legenda wileńskiej konspiracji. Materiały biograficzne i pisma wybrane*, wyd. J. Malinowski, Bydgoszcz 2000.

<sup>99</sup> AIPN, 1092/68, t. IV, *Wielce Szanowny Panie Generale...*, k. 65.

<sup>100</sup> S. Lis-Kozłowski, *op. cit.*, s. 192.

## Artykuły i dokumenty

towany. W taki sposób nie tylko istotne informacje dotyczące środowisk akowskich w Polsce i emigracji politycznej na Zachodzie, ale i te z kręgu towarzyskich i prywatnych plotek dość szybko trafiały do SB. Niektórzy z nich bardzo szybko stoczyli się do poziomu zwykłych donosicieli zajmujących się sprawami obyczajowymi, czy też aferami finansowymi. Inni weszli na drogę niebezpiecznych dla wielu prowokatorów, jak chociażby „Kleszewski” (wówczas ppłk dypl. w stanie spoczynku), działający zarówno w Polsce, jak i w środowiskach emigracji w Londynie<sup>101</sup>. Jak wynika z zachowanych dokumentów operacyjnych większość z nich nie próbowała nawet grać, podawać fałszywych informacji, odmawiać dalszego prowadzenia dla SB konfidenckich działań. Dzięki drugiej, tajnej roli informatorzy ci mieli zazwyczaj dobre posady w urzędach i firmach państwowych, mogli podróżować po Europie Zachodniej (z reguły z wyznaczonymi im przez komunistyczny wywiad zadaniami operacyjnymi), ich dzieci otrzymywały „zielone światło” w staraniu się o przyjęcie na studia. W stosunku do pułkownika wszyscy oni (dalej wymienieni) do końca okazywali tylko jedno oficjalne kombatanckie i patriotyczne, oblicze.

Udział pułkownika w półkonspiracyjnych spotkaniach byłych oficerów AK, działaniach opozycji politycznej, w tym charakter jego kontaktów w Warszawie z działaczami organizacji konspiracyjnej „Ruch”<sup>102</sup> (np. cc. mjr. Marianem Gołębiowskim „Irka”, Bolesławem Stolarzem), wymaga jeszcze dalszych badań<sup>103</sup>. Niewątpliwie

<sup>101</sup> AIPN, 0296/89, t. II, Notatka z analizy materiałów archiwalnych nr 265/III do sprawy kryptonim „Omega” z 25 VII 1970 r., *passim*.

<sup>102</sup> Z ostatnich publikacji: P. Byszewski, *Kryptonim „Rewident”. SB na tropie „Ruchu”*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 3/50, s. 83–93 (tam podstawowa bibliografia).

<sup>103</sup> K.A. Tochman, *Pułkownik Marian Gołębiowski*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1997, nr 10, s. 19–41. W jednej z analiz SB stwierdzano: „Przedsięwzięcia zmierzające do ustalenia okoliczności powstania nielegalnego związku »Ruch« wskazują, że istotną rolę spełniła w tym grupa działaczy sanacyjnego reżymu, głównie piłsudczyków oraz przywódców antypaństwowej organizacji WiN” (AIPN, 0296/89, t. II, Inspiratorzy powstania nielegalnego związku „Ruch” z 5 VIII 1970 r., k. 326). A. Zagórski, *Gołębiowski Marian [w:] WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 190–195; P. Byszewski, *Marian Gołębiowski [w:] Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–89*, Warszawa 2002, t. I, s. 311–312. Ten ostatni autor, przygotowujący rozprawę doktorską o „Ruchu”, pisze: „[Gołębiowski], począwszy od 1959 roku, uczestniczył w nieudanej próbie utworzenia tajnej organizacji antykomunistycznej, zrzeszającej byłych żołnierzy Armii Krajowej. Na jej czele mieliby stanąć m.in. były prezes II Zarządu WiN płk Franciszek Niepokólczycki oraz prof. Ignacy Czuma. W świetle ówczesnej dużej wiedzy operacyjnej SB sprawa ta wymaga również dalszych badań. Jak się jednak wydaje, taka aktywność pułkownika o charakterze prac koncepcyjnych i organicznych mogła być prowadzona”. W 1958 r. funkcjonariusze SB konstatowali: „Z dotychczas uzyskanych materiałów (kilka źródeł) wynika, że Niepokólczycki jest jednym z najaktywniejszych w środowisku b[yłych] cz[łonków] podziemia. Udało mu się skupić wokół swej osoby cały szereg ludzi o podobnych poglądach. Grupa ta staje się najbardziej niebezpieczną w obecnej sytuacji” (AIPN, 0192/68, t. II, k. 102). W czerwcu 1958 r. SB konstatowała: „Działalność tę [płk F. Niepokólczycki] nie zamierza prowadzić drogą konspiracyjną, lecz chodzi tutaj o działalność ideowego oddziaływania, podtrzymywania patriotyzmu polskiego i całkowitego wyzwolenia się od wpływów rosyjskich, komunistycznych, jak również ludzi, którzy związani są z Rosją” (*ibidem*, t. III, Charakterystyka sprawy F. Niepokólczyckiego sporządzona na podstawie materiałów z lat 1957–1958 z 13 VI 1958, k. 554). W grudniu 1958 konfident „Bross” informował oficera prowadzącego mjr. Stefana Turleja: „[F. Niepokólczycki] projektuje, bez tworzenia organizacji, bez tworzenia aparatu, zorganizowanie Biura Studiów, które opracowywałoby pewne zagadnienia na nasz wewnętrzny użytek, np. stosunki wewnątrzpartyjne, polityka rolna, polityka przemysłowa, handel zagraniczny, stosunki w krajach obozu socjalistycznego, stosunki Polska – Związek Radziecki, stosunki Związek Radziecki – Chiny to są rzeczy, które on teraz rzuca w przestrzeń rzeczy, o których on myśli” (*ibidem*, Doniesienie agenturalne „Brossa” z 23 XII 1958 r., k. 188).

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

jednak informacje o jego kontaktach z pionierami odradzającej się po latach terroru, a następnie czasie marazmu i zniechęcenia, opozycji niepodległościowej już w 1965 r., poprzez konfidentów „Kleszewskiego” i „Mocińskiego” *vel* „Brossa”, szybko dotarły do SB<sup>104</sup>. Jeszcze na początku lat siedemdziesiątych, w związku ze sprawą rozbitego „Ruchu” (mającego komórki organizacyjne w Lublinie, Łodzi, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu), cywilni wywiadowcy chodzili w Warszawie za schorowanym już pułkownikiem krok w krok. Poddawanemu tzw. obserwacji zewnętrznej „figurantowi” esbecy nadali wtedy roboczy kryptonim „Nietoperz”<sup>105</sup>. Jak wynika z dokumentów operacyjnych, funkcjonariusze SB czynili w tym czasie intensywne zabiegi, starając się zebrać obciążające pułkownika zeznania. Dowodem, zresztą bardzo kruchym, na udział pułkownika w konspiracji miał być telefon oraz adresy miejsca zamieszkania i pracy Niepokólczyckiego znalezione przez SB w skonfiskowanych kalendarzykach mjr. Gołębiewskiego oraz zeznania jednego z aresztowanych świadczące, że otrzymywał materiały propagandowo-informacyjne „Ruchu”<sup>106</sup>. Jak wynika z dokumentów SB, podobnie jak podczas dochodzenia prowadzonego przez UB w latach 1946–1947 (i później już w więzieniach, gdzie był wielokrotnie poddawany śledztwu), nieformalnie przesłuchany w sprawie „Ruchu” przez inspektora Wydziału II Departamentu III MSW ppłk. Tadeusza Krawczyka, starał się grać i sondować wiedzę strony przeciwnej<sup>107</sup>. Szkoła wywiadu POW i służba w siatce Oddziału II SG WP okazała się dla niego przydatna również w PRL.

Jednocześnie w tym samym okresie otaczający wówczas pułkownika informatrzy alarmowali oficerów SB o ciągle „wrogiej” wobec komunizmu postawie Niepokólczyckiego. W 1970 r. „Janek” pisał do funkcjonariusza prowadzącego: „[Stanisław] Salmonowicz, jak twierdzi, ze śledztwa wynioskował, że u jego wuja Muzyczki Ludwika zam[ieszkałego] w Krakowie może być przeprowadzona rewizja, nawet chyba już ją przeprowadzono. Ubolewa nad stratą materiałów historycznych. Potwierdza, że z wujem Muzyczką przeprowadził ktoś rozmowy na temat podjęcia działalności konspiracyjnej. Zdaniem Salmonowicza Muzyczka nie kwapi się do ta-

<sup>104</sup> AIPN, 0296/89, t. II, Notatka z analizy materiałów archiwalnych nr 265/III do sprawy kryptonim „Omega” z 25 VII 1970 r., k. 203.

<sup>105</sup> *Ibidem*, 0192/68, t. V, Zadanie na prowadzenie obserwacji z 7 I 1971 r. wobec F. Niepokólczyckiego, podejrzanego o przynależność do nielegalnego związku „Ruch”, k. 144; *ibidem*, Komunikat dotyczący F. Niepokólczyckiego z dnia 23 I 1971 r. z godz. 5.20–20.00, k. 145; *ibidem*, Komunikat dotyczący obserwacji F. Niepokólczyckiego z dnia 25 I 1971 r. z godz. 6.00–20.00, k. 148–149; *ibidem*, Komunikat dotyczący obserwacji figuranta ps. „Nietoperz” z dnia 26 I 1971 r. z godz. 7.00–19.00, k. 151–152; *ibidem*, Komunikat dotyczący obserwacji figuranta ps. „Nietoperz” z dnia 30 I 1971 r. z godz. 7.00–17.10, k. 153–154.

<sup>106</sup> *Ibidem*, t. V, Notatka z 10 IX 1970 r., k. 17; *ibidem*, t. III, Notatka służbowa dotycząca figuranta sprawy operacyjno-obszerności nr 4175 kryptonim „Wino” F. Niepokólczyckiego z 22 X 1968 r., k. 508; *ibidem*, t. V, Wyciąg z protokołu przesłuchania Mariana Gołębiewskiego z 31 VIII 1970 r., k. 31–32; *ibidem*, Wyciąg z przesłuchania M. Gołębiewskiego z 1 IX 1970 r., k. 33–34; *ibidem*, Wyciąg z przesłuchania B. Stolarza z 9 IX 1970 r., k. 35–37; *ibidem*, Wyciąg z protokołu przesłuchania B. Stolarza z 11 IX 1970 r., k. 39; *ibidem*, Protokół przesłuchania M. Gołębiewskiego z 25 XI 1970 r., k. 46–50; M. Zajączkowski, *Marian Gołębiewski (1911–1996)*, KOSP 2004, t. II, s. 141–148.

<sup>107</sup> *Ibidem*, 0192/68, t. V, Notatka z rozmów przeprowadzonych z F. Niepokólczyckim w dniach 22 i 26 I 1971 r. na okoliczność jego znajomości i powiązań z aresztowanym członkiem nielegalnego związku „Ruch” M. Gołębiewskim, k. 64–67.

## Artykuły i dokumenty

kiej działalności. W uprzednio przeprowadzonych rozmowach z kombatantami Salmonowicz odniósł wrażenie, że »spiskuje tylko Niepokólczycki«, nie podał jednak nic dokładniejszego<sup>108</sup>. Schorowany pułkownik, nie był już wówczas skłonny do „konspiracy”, jednak ten zapis, jak sądzę, dobitnie świadczy, że prawie aż do śmierci był on uważany, zarówno przez środowiska antykomunistyczne, jak i bezpiekę, za AK-owski autorytet, zdolny wytyczać dalszą drogę walki o Polskę.

### 4. „Z kompleksem honoru”

Gwoli prawdy trzeba przyznać, że Franciszek Niepokólczycki nie był prosto definiowalną osobowością. Wręcz przeciwnie. Nie miał łatwego charakteru, był pamiętliwy, może niekiedy nawet aż za bardzo. Wyznawane przez niego zasady wpływały często również i na ocenę postaw innych ludzi. Jeszcze w opinii z Wronek naczelnik tamtejszego więzienia stwierdzał: „Podczas odbywania kary w tutejszym więzieniu zachowywał się spokojnie – wynikało to jednak z wyrachowania na urządzenie się w warunkach więziennych – w owym okresie. Przez cały okres odbywania kary pozostawał w przekonaniu, że jest on skazanym niesłusznie. W rozmowach z przełożonymi [tj. funkcjonariuszami Służby Więziennej i Działu Specjalnego UB] [sugerował], że nigdy nie zwróci się do [komunistycznych] władz polskich o jakąkolwiek ulgę, jak również nie pozwalał to robić swojej rodzinie – w tym wypadku wykazywał negatywny stosunek do władz i urzędów”. Stwierdzał również, że „wobec funkcjonariuszy S[łużby] W[ięziennej] zachowywał się lekceważąco – wyrażało się to tym, że

<sup>108</sup> *Ibidem*, t. V, Doniesienie „Janka” z 23 XI 1970 r., k. 61. Na przełomie 1970 i 1971 r., najprawdopodobniej w związku ze sprawą wykrytej organizacji „Ruch”, masakrą robotników na Wybrzeżu i zmianą ekipy rządzącej PZPR, centrala SB poleciła poprzez „doświadczone i sprawdzone źródła informacji z różnych środowisk”, czyli zaufaną agenturę, zebrać od czołowych weteranów Polski Podziemnej odpowiedzi sondażowe na następujące pytania: 1. Czy w aktualnej sytuacji odnowy i zaistniałych wydarzeniach istnieją warunki do powstania konspiracji?; 2. Jakie elementy i w jakich stopniach mogą być do tego angażowane?; 3. Skąd może to przyjść? Konfident „Bross” *vel* „Mociński” informował w marcu 1971 r. oficera prowadzącego kpt. Karola Pawłowicza, iż plk F. Niepokólczycki miał odnośnie do zadanych mu tych pytań stwierdzić: „1. Tak. Cel ostateczny w obecnej sytuacji jest znany od dawna. O ten cel walczymy bez ustanku. Jedni świadomie, inni (tych jest mnóstwo) intuicyjnie, na wycucie. Należałoby wysiłki skoordynować. Brak długofalowego programu z rozbiciem na fazy i określenia celów w poszczególnych fazach. Obecne zadanie najbardziej wyrobionych i świadomych jednostek to inspiracja w różnych i możliwie wszystkich zasadniczych środowiskach wg programu i planu. To częściowo robi się, ale nieplanowo. W dziedzinie uświadamiania narodu [w zakresie] prawdy historycznej robi wspaniałą robotę [plk Jan] Z[ientarski] i już położył nieocenione zasługi w walce z zakłamaniem. 2. Nie wolno organizować centrali tutaj, tylko tam. Tutaj przedstawiciele w różnych środowiskach i miejscach, niepowiązani między sobą. 3. Stanowczo wykluczyć tutaj większość starych działaczy pol[itycznych] i woj[skowych]. Zaangażowanie ich z różnymi nawykami może być wręcz katastrofalne dla sprawy. Większość z nich chciwa na pieniądze i pragnie stać się popularnymi. Tacy są nam niepotrzebni, tym bardziej że w obecnej sytuacji cechuje ich nie rozum polityczny, ale głupota [...]. Rozmawiałem z Zientarskim, Niepokólczyckim i Plutą – pisał „Mociński”. Twierdzą oni, że organizacja konspiracyjna zasadniczo przydałaby się, ale wszyscy oni nie widzą możliwości w aktualnych warunkach jej prowadzenia i działania. Nie widzą oni, kto mógłby nią pokierować, wykluczając możliwości starszych. Moim zdaniem konspiracja może powstać wśród młodego pokolenia. To jest pokolenie, które nie konspirowało podczas wojny. Chętna do tego będzie młodzież” (AIPN, 0192/68, t. V, Doniesienie „Mocińskiego” z 30 III 1971 r., k. 73–74). Trudno nie przyznać, że w tezach pułkownika (pkt 1) widać nie tylko genezę ideową, ale i również elementy kształtu organizacyjnego i metod walki o niepodległość Polski późniejszej opozycji demokratycznej drugiej połowy lat siedemdziesiątych, uformowanej następnie w wielomilionowy ruch „Solidarności”.

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

osobę swą przeceniał ponad wszystko, natomiast do przełożonych – szczególnie na niższym stanowisku służbowym – wykazywał pychę i zarozumiałość<sup>109</sup>.

Z kolei w 1969 r. konfident „Chłopicki” informował SB: „[Niepokólczycki], jak twierdzi, do wszystkich się zraził ze względu na pojednawczy stosunek do rzeczywistości, a szczególnie ZBoWiD. Za najbardziej mu bliskiego uznaje b[yłego] komendanta Okręgu Radomsko-Kieleckiego [AK] »Mieczysława«” – [płk. Jana] Zientarskiego. Spotyka się z nim często i jak powiedział, bardzo go szanuje<sup>110</sup>. Wiele z przekazów źródłowych, w tym opinie jego przełożonych z okresu służby wojskowej, czy też relacja Tomasza Strzembosza, wskazują na występujące u pułkownika poczucie dużej wartości własnej. Natomiast jeszcze inny konfident, „Karpiński”, pisał w jednym z raportów: „Impulsywny, zarozumiały, z kompleksem honoru. Myśli szybko, decyzje podejmuje błyskawicznie<sup>111</sup>. Łatwo popadał też pułkownik w długie i kłopoty finansowe, a skłonności te wypominali mu raz po raz, już w latach dwudziestych i trzydziestych, w okresowych opiniach jego przełożeni z wojska. Podobne kłopoty miewał również w PRL.

Po wyjściu z więzienia był też, mniej lub więcej (w zależności od okresu), skonfliktowany z płk. Janem Rzepeckim, płk. Antonim Sanojcą i płk. Józefem Rybickim. Także z kilkoma innymi wyższymi oficerami AK. Różne były tego przyczyny, by wspomnieć tutaj tylko uległą wobec UB, niekiedy nawet graniczącą ze zdradą podkomendnych, postawę płk. Rzepeckiego, przyjętą po jego aresztowaniu w listopadzie 1945 r. i realizowaną w ramach „akcji ujawnienia terenu”, czyli wydawania ludzi, mieszkań konspiracyjnych, archiwów i funduszy<sup>112</sup>. Niepokólczycki zupełnie nie mógł zrozumieć motywów takiego naiwnego postępowania swojego poprzednika, organizatora i pierwszego prezesa WiN, doświadczonego wszak konspiratora – również na nagłośnionym propagandowo procesie<sup>113</sup>. Pamiętał też rolę niektórych osób, jaką odegrały one w krakowskim spektaklu. „Rozmiękczano mnie w ten sposób – pisał o przygotowaniach do procesu – że przysłano do celi przed procesem stenogramy sądowe zeznań [płk. Jana] Rzepeckiego, [płk. Antoniego] Sanojcy, [ppłk. Józef-

<sup>109</sup> Cyt. za: *Franciszek Niepokólczycki w opiniach aparatu represji*, oprac. W. Frazik, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 272–273.

<sup>110</sup> AIPN, 0192/68, t. V, Doniesienie „Chłopickiego” z 25 VIII 1969 r., k. 23.

<sup>111</sup> *Ibidem*, t. III, Doniesienie „Karpińskiego” z 11 IX 1962 r., k. 392–395.

<sup>112</sup> P. Lipiński, *Raport Rzepeckiego. Historia twórcy antykomunistycznego podziemia*, Warszawa 2005, s. 74–76, 86–88. Andrzej Krzysztof Kunert stwierdzał: „Przy ujawnieniu Rzepeckiego pojawia się najostrejszy problem: co ono pociągało za sobą? Nie ulega wątpliwości, że wszystkie akcje ujawnieniowe dawały bezpieczeństwo ewidencję ludzi podziemia, która była błyskawicznie wykorzystywana. Pytanie kolejne, dość zasadnicze: czy ci inteligentni ludzie, na wysokich stanowiskach, obcy z okupacją, mieli prawo wierzyć zapowiedziom, słowom honoru komunistów, że nie będzie represji? Wydaje się, że nie powinni. Bo niby dlaczego? Pomijając już jakieś supertajne rozkazy, których zwykli ludzie nie znali, wystarczyło przeczytać gazetę, włączyć radio, żeby usłyszeć w maju 1945 roku zapowiedź ministra bezpieczeństwa [Stanisława] Radkiewicza o obcinaniu rąk przeciwnikom władzy ludowej. Radkiewicz to powiedział ponad dziesięć lat przed [Józefem] Cyrankiewiczem, któremu zapamiętano podobne ostrzeżenie. Radkiewicz ostrzegał, że nie wypuścimy z dłoni młota odbudowy, ale też nie wypuścimy z drugiej dłoni karzącego miecza sprawiedliwości. Co chwilę ktoś zniknął, kogoś aresztowano. Mamy chyba prawo wymagać od przywódców podziemia wyobraźni i przewidywania” (*ibidem*, s. 79).

<sup>113</sup> *I Zarząd Główny Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” przed komunistycznym sądem*, oprac. A. Zagórski, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1995, nr 7, s. 143–210.



## Artykuły i dokumenty

fa] Rybickiego i [ppłk. Ludwika] Muzyczki. Oczywiście w wyciągu. Po ich przeczytaniu nie chciałem napisać zeznań przed procesem na papierze i nie chciałem powiedzieć, co będę zeznawał w sądzie. To samo zrobił Stanisław Mierzwa. Użyto wtedy innego sposobu – pozwolono spacerować z moimi towarzyszami na spacerze razem. Ci, inspirowani przez [mjr. Józefa] Różańskiego, wywierali na mnie presję, abym, nie atakował reżimu na procesie. Byłem gotów to zrobić, lecz musiałem ulec wobec współtowarzyszy, gdyż padło zdanie: Zgubicie nas i siebie”<sup>114</sup>. Innym z oficerów AK wyższego i średniego szczebla miał za złe angażowanie się, wspólnie z bojówkarzami GL/AL, PPR-wcami i UB-owcami, w działalność ZBoWiD. Te antagonizmy szybko zauważyli i wykorzystywali funkcjonariusze SB, starając się za pomocą konfidentów podsycać konflikty i dezintegrować środowiska akowskie. Wielokrotnie na końcu raportów agenturalnych otaczających pułkownika konfidentów można znaleźć wytyczne oficerów prowadzących dla swoich informatorów, aby starali się pogłębiać konflikty pomiędzy Niepokólczyckim a Rybickim, Sanoją, czy też Mazurkiewiczem. Niewątpliwie był też bezkompromisowym antykomunistą i niepodległościowcem. Zarówno w więzieniu, jak i na „wolności” nie wikłał się w układy z partią komunistyczną. Kadrowych funkcjonariuszy PPR/PZPR i jej służb bezpieczeństwa uznawał, jeśli nie za zdrajców, to przynajmniej za kolaborantów „bolszewików”. Nie chciał mieć z nimi nic wspólnego. Uważał również na swoich dawnych znajomych, oficerów przedwojennego korpusu saperów, czy też niektórych weteranów AK, wstępujących do PZPR. „Są także niektórzy nasi dawni koledzy, którzy są partyjnikami – pisał w konspiracyjnym liście do przebywającego w Londynie płk. Tadeusza Zaniewskiego – a być partyjnikiem to znaczy także na każde żądanie udzielać informacji o takich jak ja. Toteż nic dziwnego, że unikam tego dawnego środowiska. Wymaga tego moje dobro osobiste i innych”<sup>115</sup>.

Tę nieugiętą postawę Niepokólczyckiego chyba najbardziej trafnie zdefiniował swego czasu jego podkomendny „[W PRL] nadal pozostał wierny swym ideałom. Nie przez jakiś upór czy zatwardziałość, czy zawężenie horyzontów, lecz z głęboko przemyślanego przeświadczenia o słuszności swego stanowiska. Z żelazną konsekwencją odrzucał wielokrotnie wszelkie sugestie, odpowiadał odmownie na propozycje, które nie zgadzały się z linią jego dotychczasowego postępowania, nie były zgodne z jego pojęciem żołnierskiego honoru. A propozycje te mogłyby mu zapewnić nie tylko dużo dostatniejsze i wygodniejsze bytowanie, ale przede wszystkim bezpieczniejsze i spokojniejsze ostatnie lata życia”<sup>116</sup>. Trzeba przyznać, że aż do śmierci, egzystując w trudnych warunkach PRL, płk Franciszek Niepokólczycki godnie reprezentował Polskę Podziemną<sup>117</sup>. Głęboko też wierzył, że Polacy wcześniej czy później odzyskają niepodległość, ale muszą w tym kierunku działać, przynajmniej w tzw. pracy organicznej. Wspomniany już tutaj Stefan Korboński zapamiętał go

<sup>114</sup> *List prezesa II ZG WiN...*, s. 67.

<sup>115</sup> AIPN, 9192/68, t. IV, List F. Niepokólczyckiego do T. Zaniewskiego z 1958 r., b.p.

<sup>116</sup> S. Lis-Kozłowski, *op. cit.*, s. 191.

<sup>117</sup> Odnotujmy tutaj, że Franciszek Niepokólczycki był odznaczony dwukrotnie *Virtuti Militari* V klasy, trzykrotnie (co najmniej – kwestia ta wymaga jeszcze dalszych ustaleń) Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Niepodległości. To odznaczenia nadane



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

z okresu spotkań w czasie okupacji niemieckiej i powstania warszawskiego jako „niepoprawnego optymistę”<sup>118</sup>.

### 5. „Teodor” i „Tomasz”

W kontekście zaprezentowanych dalej raportów agentury komunistycznych służb bezpieczeństwa warto zwrócić również uwagę na jedną z wyjątkowych przyjaciółni płk. Franciszka Niepokólczyckiego. Traktują o niej bowiem również publikowane dokumenty, a i postać to wyjątkowa. Z ówczesnego środowiska historyków dziejów najnowszych (jakże wielu zasługuje dzisiaj bardziej na miano propagandzistów reżimu) pułkownik miał tylko jednego zaufanego badacza, późniejszego wybitnego profesora historii najnowszej Polski. Przynajmniej o innych wymowne źródła wiele wiedzącej SB nic nie wspominają. Był nim zmarły ostatnio w Warszawie działacz harcerski, znawca i pionier (już w latach sześćdziesiątych XX w.) niezależnych, rzetelnych badań nad dziejami Polski Podziemnej, Tomasz Strzembosz.

Łączyły ich nie tylko serdeczne i przyjacielskie stosunki. Łączył ich również Żytomierz, miasto urodzenia „Teodora” i miejsce przyjscia na świat ojca „Tomasza”<sup>119</sup>. Profesor poświęcił potem we wspomnieniach obszerne fragmenty swoim naukowym kontaktom z pułkownikiem. Przytoczmy tutaj jeden z tych fragmentów, chociażby ze względu na możliwość poznania swoistych zasad bezpieczeństwa, stosowanych przez Niepokólczyckiego w kontaktach z nieznanymi, a także mając na uwadze fakt, jak trudna, prawie konspiracyjna, musiała być wtedy praca historyka próbującego rozwikłać wielowarstwowe tajemnice Polski Podziemnej. Tej Polski opluwanej wówczas w oficjalnej propagandzie władz, oczernianej w publikacjach historyków – propagandzistów z PZPR, której żołnierze i działacze znajdowali się jednocześnie cały czas w sferze aktywnych działań operacyjnych służb bezpieczeństwa polskiej partii komunistycznej. „W 1966 r., po kilku latach pracy nad akcjami zbrojnymi okupowanej Warszawy<sup>120</sup> – pisał Profesor – doszedłem do wniosku, że bez rozszyfrowania struktur podziemnych oddziałów walki bieżącej nie ruszę z miejsca. Nigdy nie będę dobrze wiedział, kto naprawdę jest wykonawcą danej akcji, w jaki sposób dany oddział bojowy powiązany jest z macierzystą organizacją, komu naprawdę podlega. Twórcą jednej z pierwszych autonomicznych i najważniejszych struktur akcji bieżącej ZWZ, a potem AK – Związku Odwetu, o którym nawet w wydanej w Londynie monografii<sup>121</sup> napisano bardzo niewiele i ogólnikowo, był mjr/ppłk saperów Franciszek Niepokólczycki. Dowiedziałem się od któregoś z oficerów KG AK, że płk Niepokólczycki (przez niektórych tytułowany generałem – taki stopień nadano mu po wojnie

---

mu przez władze II Rzeczypospolitej, Polskiego Państwa Podziemnego oraz Rząd RP na Uchodźstwie. Odznaczeń, awansów i stanowisk od funkcjonariuszy PRL/PZPR, pomimo składanych mu wielu propozycji, nigdy nie przyjmował.

<sup>118</sup> S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej...*, s. 320.

<sup>119</sup> Z. Iwanicka, *Generał Franciszek Niepokólczycki*, mps, 2003 (referat wygłoszony na sesji Towarzystwa Naukowego w Żytomierzu, w zbiorach T.B.).

<sup>120</sup> T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983.

<sup>121</sup> *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*, Londyn 1950 (Warszawa 1999), t. III: *Armia Krajowa*.

## Artykuły i dokumenty

w Londynie<sup>122</sup>) pracuje na Pradze w pewnej spółdzielni przy ul. Radzymińskiej, produkującej próbki itp. Poszedłem, przedstawiłem się, poprosiłem o rozmowę. Pułkownik niby wyraził zgodę, niby rozmawialiśmy – ale nic z tego nie wychodziło. Na kolejnym spotkaniu opowiadał mi jakieś zdarzenie o dziesięciordernym znaczeniu, jakiś mało znaczący incydent, odkładał rozmowę – a mnie się bardzo spieszyło. Wreszcie, gdy za którymś razem poszedłem wieczorem do obskurnego baraczku, zastałem go jakby odmienionego, uśmiechniętego, rozluźnionego. Od razu spytał: Czy pan jest synem Andrzeja Strzembosza? Potwierdziłem. A jak pański ojciec był nazywany w młodości? – »Dado«. A gdzie się urodził? – Dokładnie to w Żytomierzu, ale mieszkał w dzieciństwie w Oleksincu niedaleko Płoskirowa, pod Jarmolińcami. To będę mówił! Zatkano mnie. Dlaczego? Bo widzi pan, moja żona, Anna Obuch-Woszczatyńska, kiedy miała 3–4 lata, to siadała na kolanach pańskiego ojca, a on jej opowiadał bajki. Gdy miała miejsce ta rozmowa, mój ojciec żył jeszcze (zmarł w grudniu 1968 r.). Potwierdził – dalej już mogłem sobie sam wszystko dośpiewać. Ojciec miał pewien wrodzony talent: wspaniale opowiadał bajki, które sam na poczekaniu wymyślał. I bardzo lubił dzieci. Nam także bajek nigdy nie czytał, tylko opowiadał – samo się jakoś snuło. A były to bajki przeciekawe, fantastyczne, kolorowe, opowiadane ciepłym głosem, z piękną modulacją, wesołe. Gdy miał 15–16 lat, czasem przyjeżdżał do majątku Obuch-Woszczatyńskich na Podolu i wtedy mała Ania wdrapywała się mu na kolana i prosiła: Dada, opowiedz bajkę. I Dado opowiadał. Tak to dzięki bajkom opowiadanych małej Ani jeszcze przed I wojną światową na dalekim Podolu zyskałem serię niezwykle ważnych, szczerych relacji, dotyczących m.in. Związku Odwetu, pierwszej autonomicznej struktury bojowej ZWZ-AK, powstałej już po 20 czerwca 1940 r.<sup>123</sup> Później zaprzyjaźniłem się serdecznie z płk. Niepokólczyckim, spotykaliśmy się dziesiątki razy, a kiedy chorował, wystarczyło zadzwonić do jego domu w Brwinowie, by uzyskać jakaś ważną dla mnie w danym momencie wiadomość [...]. Jednak i w naszych kontaktach były momenty o tragicznej wymowie. Już podczas pierwszej poważnej, długiej rozmowy (17 marca 1967 r.) po którymś z zadanych mu pytań nagle wybuchnął: Pan mi zadaje te same pytania, co oficer śledczy. Rzeczywiście. Pytałem go systematycznie, metodycznie o genezę Związku Odwetu, o jego strukturę, ludzi, zadania, podległość, aktywność. Było i paradoksem i dramatem, że proowiecki ubek i polski historyk pytali go o to samo, w podobnej kolejności, a on w pierwszym wypadku miał obowiązek kłamać, gmatwać, milczeć, a teraz sam chciał mówić tylko prawdę [...]. Moje relacje okazały się relacjami pierwszymi i ostatnimi, bo chyba z nikim więcej – poza swoimi podkomendnymi – nie chciał rozmawiać o przeszłości. Chciałbym w tym miejscu wyrazić mu najgłębszy szacunek i wdzięczność za odwagę mówienia prawdy”<sup>124</sup>.

<sup>122</sup> Informacja błędna.

<sup>123</sup> Gen. Stefan Rowecki „Grot” wydał rozkaz utworzenia Związku Odwetowego (Odwetu) jako kierowniczego organu walki bieżącej w zakresie działań sabotażowo-dyweryyjnych 20 IV 1940 r. (M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 47, 112, 210–211; T. Strzembosz, *Oddziały szturmowe...*, s. 30).

<sup>124</sup> T. Strzembosz, *W stronę...*, s. 130–132. W teczce osobowej pułkownika w SPP w Londynie znajduje się nie datowana (sporządzona w latach sześćdziesiątych) odręczna notatka charakteryzująca m.in. wyższych oficerów KG AK, w tym „Halnego”, z adnotacją: „Tworzyć i propagować legendę AK prawdziwą i historyczną.

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

W PRL obaj „niezlomni”, Tomasz Strzembosz i Franciszek Niepokólczycki, mówili i pisali prawdę, co wówczas, gdy istniała reżimowa cenzura, a kierunki badań z zakresu historii najnowszej wyznaczali często funkcjonariusze PZPR, nie było rzeczą łatwą. O „Franku” i „magistrze Strzemboszu, który pisze historię wszystkich akcji warszawskich”, jak raportowali rozpracowujący obu konfidenci SB<sup>125</sup>, traktuje także kilka przytoczonych dalej raportów agenturalnych. Pułkownik starał się być też wówczas przewodnikiem dla historyka. Kierował badacza dziejów podziemia do swoich byłych podkomendnych. Bez pozwolenia ze strony swojego dowódcy nie powiedzieliby wówczas osobie obcej słowa na temat konspiracyjnych tajemnic. I tak do historyka, dzięki Niepokólczykiemu, trafili między innymi szef Biura Badań Technicznych Wydziału Saperów i zastępca szefa Kedywu Okręgu Warszawskiego mjr Zbigniew Lewandowski „Szyna” oraz szef Związku Odwetu Podokręgu Zachodniego Obszaru Warszawskiego mjr Zygmunt Niezgoda-Kłoniecki<sup>126</sup>. Spotkanie z tym ostatnim odnotował również w swoich wspomnieniach Tomasz Strzembosz: „Gdy wszedł do mego pokoju, przybrał postawę zasadniczą i zameldował: Melduje się major saperów Zygmunt Niezgoda-Kłoniecki. Na rozkaz i z polecenia generała [sic!] Niepokólczyckiego będę rozmawiał z panem. Będę mówił prawdę i tylko prawdę. Słuchając tego meldunku i ja stanąłem na baczność, a potem uściśnąłem mocno dłoń majora. W ten dość szczególny sposób ujawnił się dobitnie znany mi wcześniej fakt, że żołnierze Z[wiązku] O[dwetu] składali na ręce swoich dowódców osobną przysięgę, zobowiązującą ich do bezwzględnego przestrzegania tajemnicy. Niektórzy uważali do końca życia, że nikt nie może ich z tego zwolnić, mjr Kłoniecki uznał, że może to uczynić tylko szef Związku Odwetu, płk Niepokólczycki, i dał temu wyraz. Była to jedna z najbardziej męczących rozmów. Bodaj przez dwie godziny cyzelowaliśmy półtorastronicową relację”<sup>127</sup>. Profesor już w 1978 r. wprowadził do monumentalnego *Polskiego słownika biograficznego* sylwetkę i dokonania „wyklętego” pułkownika<sup>128</sup>. To najprawdopodobniej właśnie poprzez swoje naukowe kontakty z pułkownikiem Tomasz Strzembosz wszedł z raportów esbeckich konfidentów w zakres tzw. aktywnego zainteresowania operacyjnego SB.

Znawca dziejów Polskiego Państwa Podziemnego, który wszak podczas prowadzenia swoich badań zatknąć musiał się też z wieloma mitomanami, usiłującymi przekazać historykowi głównie swoje „zasługi”, mający szeroki obraz środowiska weteranów KG AK, w liście do autora napisał potem z uznaniem o pułkowniku: „Nawiązałem z nim znajomość w 1966 r., gdy był on pracownikiem skromnej Spół-

Fr[anciszek] Niepokólczycki zorganizował 3 osoby, które piszą na podstawie relacji i materiałów nadesłanych przez dawnych akowców. Konieczne jest pisanie relacji do szuflady. Obserwuje się dużą ofensywę wydawnictw na temat AL’. Prawdopodobnie autorem notatki był kurier pułkownika wysłany z PRL do Londynu – ww. rtm. Zygmunt Augustowski.

<sup>125</sup> AIPN, 0192/68, t. III, Doniesienie „Zbigniewa” z 20 XII 1967 r., k. 588–589.

<sup>126</sup> *Ibidem*, t. IV, Notatka dotycząca Z. Kłonieckiego [byłego] współpracownika F. Niepokólczyckiego z 8 XI 1957 r., k. 11–12. Zob. również: J. Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar Warszawski AK*, Lublin 1992, *passim*; T. Strzembosz, *Oddziały szturmowe, passim*; A. Zagórski, *Kłoniecki (Kłoniecki) Zygmunt [w:] WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 313–315; *idem*, *Schemat organizacyjny WiN*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1992, nr 2, s. 8.

<sup>127</sup> T. Strzembosz, *W stronę...*, s. 134–135.

<sup>128</sup> *Idem*, *Franciszek Niepokólczycki [w:] PSB*, t. XXIII, 1978.

## Artykuły i dokumenty

dzielni przy ul. Radziwińskiej w Warszawie. Mogę z dumą stwierdzić, że byliśmy za-przyjaźnieni [...]. Pomimo obrzygiwania go błotem przez wielu ludzi, w tym także kolegów z KG AK, wyjątkowo szanuję pamięć tego człowieka, który był być może czasem próżny, ale nigdy pyszny, zachowując nieco łatwości dziecka i mówił mi tylko prawdę. Weryfikowałem ją wielokrotnie i zawsze ze skutkiem pozytywnym<sup>129</sup>. Obaj musieli być sobie bliscy nie tylko z racji wspólnych zainteresowań występujących na styku badawczym weteran Podziemia – naukowiec. Musieli być przede wszystkim bliscy sobie ideowo. Jak sądzę, zdanie konfidenta „Kleszewskiego” odnoszące się do pułkownika i cytowane w szerszym kontekście dalej w jednym z publikowanych raportów: „chce zostawić dobre imię niesplamione jakimś świństwem”, możemy również w pełni przenieść na postawę życiową – w tym jako wybitnego naukowca – Tomasza Strzembosza. I obaj zostawili, nie tylko dobre imię, ale i swoje dzieła.

Profesor żegnał pułkownika, już na jego pogrzebie, jako żołnierza i dowódcę, „człowieka prawdy [...], człowieka dobrego, otwartego i przyjaznego. Takiego, jakiego chciałoby się spotykać w życiu”<sup>130</sup>.

### 6. Sprawa kryptonim „Wino”

Sprawa rozpracowywania płk. Franciszka Niepokólczyckiego, trwająca od początków 1957 do połowy 1974 r., została oznaczona w aktach kryptonimem „Wino”, zapewne nadanym przez oficera SB od skrótu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, którego pułkownik był, jak już wspomniano, w apogeum działalności tej struktury Polski Podziemnej drugim prezesem. W 1959 r. sprawa ewidencyjno-obszaryjna, w której rozpracowywano tylko Niepokólczyckiego, została przerejestrowana na sprawę grupową, w której działaniom operacyjnym zostało poddanych siedem osób, przebywających zarówno w PRL, jak i na emigracji w Londynie. Byli to oprócz płk. F. Niepokólczyckiego: gen. Tadeusz Pełczyński (szef sztabu KG i zastępca Komendanta Głównego AK, szef Gabinetu NW), dr Stanisław Rudnicki (oficer Okręgu Wileńskiego AK), Jerzy Wiktor Prus-Strowski (dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych DR), Henryk Józewski (były wojewoda wołyński, minister spraw wewnętrznych, doradca Komendantów Głównych ZWZ-AK), płk dypl. Kazimierz Iranek-Osmecki (szef Oddziału II KG AK), ppłk Przemysław Kraczkiewicz (zastępca szefa Wydziału Produkcji Konspiracyjnej Oddziału IV KG AK)<sup>131</sup>.

Jak wynika z przebadanych dokumentów, metody rozpracowywania pułkownika były typowe dla osób uznanych za ważne z punktu widzenia celów operacyjnych bezpieczeństwa: otaczanie agenturą środowiskową, okresowa obserwacja zewnętrzna (w aktach zachowały się fotografie), perlustracja korespondencji, podsłuchy telefo-

<sup>129</sup> List T. Strzembosza do autora z 11 III 2004 (zbiory T.B.).

<sup>130</sup> AIPN, 0192/68, t. V, Przemówienie T. Strzembosza nad trumną płk. F. Niepokólczyckiego z 18 VI 1974 r., k. 145; SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie dr. T. Strzembosza na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 r., b.p.

<sup>131</sup> AIPN, 0192/68, t. III, Raport o zezwolenie na przerejestrowanie sprawy ewidencyjno-obszaryjnej na osobę na sprawę ewidencyjno-obszaryjną grupową z 18 II 1959 r., k. 520–522.

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

niczne, prowokacje stosowane przez zaangażowanych do sprawy konfidentów<sup>132</sup>. Sieć roztoczona wokół pułkownika była budowana co najmniej przez kilkunastu funkcjonariuszy centrali SB. Byli to: kpt. Aleksander Baczewski, mjr Tadeusz Caban, mjr W.<sup>133</sup> Cenkalski, płk Tadeusz Krawczyk, kpt. Michał Jachimowicz, kpt. Karol Pawłowicz, mjr Stefan Turlej, kpt. Stanisław Przanowski. Przez siedemnaście lat szczególnie mjr/płk T. Krawczyk dogłębnie poznał „sprawę Niepokólczyckiego”, w tym również otaczających go konfidentów. Był on bowiem tym funkcjonariuszem, który w styczniu 1957 r. przyjmował od jednego z nich pierwszy raport agenturalny o kontaktach zwalnianego wówczas z więzienia pułkownika, i tym, który w czerwcu 1974 r. przyjmował donosy ostatnie, dotyczące przebiegu pogrzebu „Franka”. W aktach tych znajdują się raporty konfidentów inwigilujących pułkownika (lub o nim informujących), rejestrowanych jako: „Adam”, „Blondynka”, wspomniany już wcześniej „Bross” *vel* „Mociński”<sup>134</sup>, „Chłopiczki”<sup>135</sup>, „Jan”,

<sup>132</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca F. Niepokólczyckiego z 15 II 1957 r., k. 516–517.

<sup>133</sup> Imię dotychczas nierozszyfrowane.

<sup>134</sup> Zygmunt Augustowski, ur. w 1915 w rodzinie ziemiańskiej, rtm., absolwent Gimnazjum oo. Jezuitów i Wydziału Prawa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, oficer kontrwywiadu wojskowego z przydziałem do 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich (na Wileńszczyźnie rozpracowywał między innymi komórki komunistyczne). Do konspiracji ZWZ-AK zaprzysiężony w Warszawie. Kwatermistrz Odcinka V „Wachlarza”, komendant Ośrodka Dywersyjnego nr 24 Turmiony (z placówką w Dyneburgu), szef dywersji miejskiej w Wilnie (tzw. Małego Kedywu – Oddziału Specjalnego „Dworu”, konspiracyjnego garnizonu miejskiego, a następnie KO) i komendant oddziału dyspozycyjnego Komendy Okręgu. W siatce „Nie” przewidywany do ścisłego sztabu Komendy Okręgu Wileńskiego. Podczas powstania wileńskiego przebywał z OS w Wilnie, zasadniczo nie brał udziału w walkach, jak inni oficerowie „Dworu”. Pod okupacją sowiecką pozostał dowódcą OS w Wilnie wykonującego wyroki śmierci na kolaborantach i konfidentach sowieckich służb bezpieczeństwa. W 1945 r. ewakuował się do Polski (wcześniej w misjach kurierskich jako rzekomy oficer berlingowców przedzierał się do Polski centralnej). Oficer Komendy Okręgu Wileńskiego AK ppłk. dypl. Antoniego Olechnowicza „Pohoreckiego”, organizator siatki informacyjnej na Wybrzeżu. Aresztowany przez UB na skutek działalności agenturalnej łączniczki Reginy Żylińskiej „Reginy”, złożył szczególne zeznania, w lipcu 1946 r. zbiegł z aresztu śledczego w Sopocie. Ponownie aresztowany we wrześniu 1949 r., wyrokiem WSR skazany na 10 lat więzienia, następnie na karę śmierci, zamienioną na dożywocie. „Po aresztowaniu wymieniony przyczynił się swoimi zeznaniami do szybkiego przeprowadzenia śledztwa i został wykorzystany operacyjnie przez władze śledcze, a następnie przez władze więzienne. Po wyjściu na wolność był nadal wykorzystywany operacyjnie, początkowo przez Kierownictwo Ekspozytury Wilanów MUdsBP na m. st. W-wę, następnie przyjęty na kontakt przez mjr. [Stefana] Turleja”. Przez wiele lat, w kraju i za granicą „wykorzystywany” operacyjnie przez UB/SB jako „Bross” *vel* „Mociński”. Matka Z.A. zajmowała się w Wilnie skutecznie wykupem z Łukiszek aresztowanych Polaków, w tym żołnierzy AK. Jak ustaliła Helena Pasierbska, „tej ogromnie zacnej Pani, godnej matek z 1830, 1863 i 1918 r., zawdzięczało życie aż 25 osób. W 1944 r. została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami przez gen. [Aleksandra] Krzyżanowskiego”. Brat Z.A. był również żołnierzem Okręgu Wileńskiego AK. Żona w Wilnie, pełniła funkcję szefowej zespołu łączniczek Z.A”. Cyt. za: AIPN, 0192/68, t. III, Charakterystyka agenta ps. „Bross” z 15 XI 1958 r., k. 57–58; Z. Błażejewicz, *W walce z wrogami Rzeczypospolitej. Partyzanckie wspomnienia z Wileńszczyzny i Podlasia*, oprac. J. Gillern, Zwierzyniec–Rzeszów 2003, s. 22, 221; P. Kozłowski, *Jeden z wyklętych. Zygmunt Szendzielarz „Łupaszko” 1910–1951*, Warszawa 2002, s. 110–112; T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944–1949. Materiały źródłowe do dziejów V i VI Brygady Wileńskiej*, Warszawa 1994, s. 45, 279; P. Niwiński, *Okręg Wileński AK 1944–1948*, Warszawa 1999, wg indeksu; L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 1999, wg indeksu; cyt. za: H. Pasierbska, *Wileńskie Łukiszki na tle wydarzeń wojny 1939–1944*, Gdańsk 2003, s. 65–66; Informacje P. Rokickiego i P. Niwińskiego.

<sup>135</sup> „Urodzony w 1914, do 1939 wymieniony pracował jako oficer zawodowy w stopniu rotmistrza kawalerii. W okresie okupacji wstępuje do ZWZ, gdzie następnie pełni funkcję z-cy naczelnika [*sic!*] Wydziału



## Artykuły i dokumenty

„Karpiński”, „Kleszewski”<sup>136</sup>, „Krzysztof”, „Kwiatkowski”, „Maciejewski”, „Warszawski”, „Wiktor”, „Zbigniew” i „Zuzanna”<sup>137</sup>. Dzisiaj już wiemy, że pozyskanie i złamanie niekiedy dość znaczących postaci środowiska weteranów nie było wtedy niczym nadzwyczajnym. Była to zwykła pragmatyka systematycznego i trzeba przyznać dość skutecznego docierania do wartościowych z punktu widzenia SB tzw. osobowych źródeł informacji, podejmowania prób pozyskiwania osób wiele wiedzących, środowiskowych liderów – w tym byłych dowódców różnych szczebli i pionów AK, w celu zapewniania sobie stałego dopływu wiarygodnych informacji pochodzących z różnych środowisk traktowanych jako potencjalne źródło niebezpieczeństwa politycznego dla partii komunistycznej. Dzięki takim cennym i gorliwym konfidentom jak „Bross” czy „Chłopicki” zainstalowanym w środowiskach akowskich funkcjonariusze SB wiedzieli bardzo dużo o kręgach kultywujących polską tradycję niepodległościową, byli na bieżąco informowani o aktualnych działaniach, poglądach, zamierzeniach na przyszłość, a także sytuacji panującej w środowiskach emigracyjnych. Czołowi przedstawiciele emigracji wojskowej, jak i politycznej przebywający na Zachodzie często nie doceniali wówczas skuteczności komunistycznych służb bezpieczeństwa, prowadzących w ich środowiskach przez cały okres PRL intensywne działania operacyjne, w tym penetracyjne i prowokacyjno-dezintegracyjne.

W sprawie płk. Franciszka Niepokólczyckiego konfidenti SB działali dwukierunkowo i, można powiedzieć, również „panoramicznie”. Na pierwszym kierunku, wewnętrznym, przekazywali oficerom prowadzącym informacje o każdym swoim spotkaniu z „Frankiem”, w tym również sugestie, co należałoby zrobić z pułkownikiem i jak go można „podejść”. Na drugim kierunku, zewnętrznym, okazywali się niebezpieczni również dla środowisk emigracyjnych. Dzięki swojej działalności konfidentjonalnej otrzymywali paszporty i mogli swobodnie poruszać się po Europie Zachodniej, docierając między innymi do „polskiego” Londynu. Szczegółowo relacjonowali komunistycznym służbom bezpieczeństwa, tak przed wyjazdem, jak i po przyjeździe, zlecane im przez pułkownika misje. Jedną z najważniejszych tego typu ekspedycji, kilkutygodniowa zagraniczna wyprawa „Brossa”, miała miejsce w końcu lat pięćdziesiątych. Listy sporządzone przez pułkownika i przekazane konfidentowi „Brossowi” w celu wywiezienia do Londynu zostały skopiiowane, a następnie ich treść wykorzystana w ramach prowadzonych działań operacyjnych. W 1970 r. starającemu się o paszport w celu „wyjazdu turystycznego” do Francji i Włoch płk. Niepokólczyckiemu zostało w kartotekach założone na wniosek naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW ppłk. Tadeusza Krawczyka zastrzeżenie na wyjazd

---

Organizacyjnego w KG AK. Tam zostaje awansowany do stopnia majora. Podczas pracy w KG AK poznał wielu działaczy akowskich, z którymi do dnia dzisiejszego pozostaje w kontakcie. W okresie powstania warszawskiego jest oficerem operacyjnym w sztabie u »Montera«. Po wyzwoleniu do nielegalnej działalności nie angażuje się. W 1946 r. zostaje przez organa BP zawerbowany do współpracy. Współpraca z wymienionym kontynuowana jest do dnia dzisiejszego. W okresie współpracy z wymienionym nie stwierdzono dwulicowości, pracuje chętnie, za co jest wynagradzany pieniężnie” (AIPN, 0192/68, t. V, Charakterystyka informatora ps. „Chłopicki” z 17 XI 1958 r., k. 578).

<sup>136</sup> Wówczas miał stopień podpułkownika dyplomowanego WP w stanie spoczynku.

<sup>137</sup> Przy pozostałych konfidentach dotychczas brak pewnej identyfikacji.



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

do wszystkich „państw kapitalistycznych i Jugosławii”. Formułka pretekstowa brzmiała: „Obecnie podejrzany o prowadzenie antypaństwowej działalności”<sup>138</sup>. Szeroki, wspomniany wyżej wachlarz różnych spraw, w które angażowali się konfidenti, wskazuje również na ich z jednej strony instrumentalne wykorzystywanie (w zależności od potrzeb operacyjnych SB), z drugiej na dużą szkodliwość tej służby dla wielu osób i środowisk. Np. „Chłopski” donosił również na osoby ze środowisk literackich będących w sierpniu 1970 r. wśród ok. tysiąca innych na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie na pogrzebie żołnierza Okręgu Wileńskiego AK Lecha Leona Beynara (znanego wówczas pod literackim nazwiskiem Paweł Jasienica)<sup>139</sup>.

Schyłek życia płk. Franciszka Niepokólczyckiego, kiedy zarówno on, jak i jego żona borykali się z dolegliwościami wieku, nie skłonił funkcjonariuszy SB do zaprzestania działań operacyjnych wymierzonych w jego osobę. Były one prowadzone nawet jeszcze w czerwcu 1974 r., gdy w Warszawie i Brwinowie trwały już uroczystości pogrzebowe pułkownika, zmarłego, jak czytamy w nekrologu prasowym, „po długich i ciężkich cierpieniach”<sup>140</sup>. Oprócz kolegów i podkomendnych „Franka” towarzyszących mu w jego ostatniej drodze obecni byli tam również cywilni funkcjonariusze SB oraz co najmniej trzech konfidentów, wcześniej przez wiele lat inwigilujących pułkownika. Jeden z nich obecny na pogrzebie wygłosił „wrogie” komunistycznym władzom przemówienie i... obserwował reakcje zebranych. Potem napisał raport. Innemu z nich oficer SB wystawił w tych dniach znakomitą opinię: „W toku spotkania z »Maratonem« stwierdziłem, że TW bez jakichkolwiek zbędnych zahamowań i skrupułów informował i zdawał relację z przebiegu uroczystości [pogrzebowych] na intencję Niepokólczyckiego. »Maraton« w tym przypadku wykonał zadanie i zdał z niego relację w sposób typowy dla tajnego osobowego źródła informacji SB. Dotychczasowy rozwój współpracy z »Maratonem« całkowicie potwierdza słuszność zastosowanej w stosunku do niego naszej taktyki, zakładającej odpowiednie jednanie go i wiązanie z SB”<sup>141</sup>. Dodajmy tutaj, że w końcu czerwca Radio Wolna Europa, „głos Wolnej Polski”, przypomniało skrótowo Polakom sylwetkę i działalność niepodległościową zmarłego pułkownika, zapowiadając jednocześnie, że „jego patriotycznym zasługom poświęcimy osobną audycję”<sup>142</sup>. Sprawa kryptonim „Wino” w związku ze śmiercią pułkownika została przez płk. Tadeusza Krawczyka zakończona w sierpniu 1974 r.<sup>143</sup>

<sup>138</sup> AIPN, 0192/68, t. V, Postanowienia o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę z 14 IX 1970 r., k. 40. Warunkiem wydania paszportu było złożenie przez pułkownika zeznań obciążających skonfliktowanego z nim przez wiele lat w okresie PRL płk. Józefa Rybickiego „Macieja”. Odmówił.

<sup>139</sup> J. Siedlecka, *Oblawa. Losy pisarzy represjonowanych*, Warszawa 2005, s. 364–365 (tam błędnie m.in.: Z. Augustyński i F. Niepokulczycki).

<sup>140</sup> „Życie Warszawy”, 16 VI 1976 r. W szpitalach pułkownik spędził pięć ostatnich tygodni życia (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Przemówienie pptk. dypl. B. Bronisza na pogrzebie płk. F. Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 r., b.p.).

<sup>141</sup> Szerzej: T. Balbus, *Ostatnia droga zwolennika „wolnej Polski”. Uroczystości pogrzebowe płk. Franciszka Niepokólczyckiego w czerwcu 1974 roku w dokumentach SB*, „Niepodległość” (w druku).

<sup>142</sup> AIPN, 0192/68, t. V, Serwis nasłuchu WE z 28 VI 1974 r., k. 138.

<sup>143</sup> *Ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy kryptonim „Wino” z 10 VIII 1974 r., k. 154.

## Artykuły i dokumenty

Dwa lata później, w czerwcu 1976 r., w katedrze św. Jana w Warszawie z inicjatywy oficerów korpusu saperów II Rzeczypospolitej oraz oficerów Polski Podziemnej odprawione zostało przez proboszcza katedry ks. prałata Jerzego Baszkiewicza<sup>144</sup> w intencji pułkownika uroczyste nabożeństwo. Udział w mszy wzięło ok. 300 osób. Jej celem było między innymi „przypomnienie społeczeństwu działalności i zasług jednego z najwybitniejszych dowódców AK”<sup>145</sup>. Wcześniej zostały zamówione nekrologi w „Życiu Warszawy” i „Słowie Powszechnym” (druk wstrzymała jednak cenzura), w kościołach warszawskich podkomendni pułkownika rozlepili kilkanaście klepsydr informujących o nabożeństwie. „W dniu 11 czerwca o godz. 19.15 – czytamy w sprawozdaniu z tej uroczystości – przed nagrobkiem książąt mazowieckich zebrałi się wojskowi przybyli na uroczystość<sup>146</sup>. W nawie głównej przed prezbiterium rozsyłano całun z płonąca gromnicą, symbolem nieboszczyka. Po obu stronach całunu stanęła asysta honorowa [złożona] z 8 oficerów, kawalerów ord[er]u Virtuti Militari. Przy nagrobku książąt mazowieckich sformowała się kolumna złożona z 6 trójek – każda trójka miała wiązanek kwiatów<sup>147</sup>. Składanie kwiatów rozpoczęła rodzina śp. generała [sic!]. Teraz od nagrobka książąt mazowieckich zbliżała się kolumna. Na czele kroczył gen. Jan Zientarski, niosąc kwiaty ze wstęgami orderu VM. Jego asystę stanowili kpt. Józef Bujniewicz, ps. »Jacek«, b[yl]y adiutant gen. [sic!] Niepokólczyckiego, oraz rtm. 4. pułku ułanów Zygmunt Augustowski, bliski przyjaciel nieboszczyka”...<sup>148</sup>

Raporty działającej w latach 1957–1974 w otoczeniu pułkownika agentury SB, w tym „bliskiego przyjaciela nieboszczyka” (jak na środowiska akowskie wyjątkowo gorliwego konfidenta), zajmują kilka grubych tomów zachowanych do dzisiaj akt. Przy krytycznej analizie tych dokumentów trzeba stwierdzić, że jest to dzisiaj wręcz kopalnia informacji nie tylko do samej biografii pułkownika, ale również życia i działalności wyższych oficerów Polski Podziemnej, nieznanych dotychczas wydarzeń z życia środowisk weteranów niepodległościowego podziemia, relacji przedstawicieli Kościoła katolickiego z kręgami akowskimi, a także do historii penetrowanej przez komunistyczne służby bezpieczeństwa emigracji polskiej, osiadłej po zakoń-

<sup>144</sup> Nabożeństwo koncelebrowali przybyli z różnych stron Polski: ks. płk Aleksander Iwanicki (z Elbląga), ks. mjr Serafin Opałko (prałat z Koła), ks. kapelan Wacław Karłowicz (z Goławka; wygłosił podczas nabożeństwa mowę okolicznościową), ks. kapelan Stanisław Witkowski (z Sadyby), ks. Jan Sikora (kanonik z Wołomina), o. Eustachy Rakoczy (paulin z Częstochowy).

<sup>145</sup> SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Sprawozdanie z uroczystego nabożeństwa w dniu 11 VI 1976 r. w katedrze św. Jana w Warszawie w drugą rocznicę śmierci generała brygady [sic!] śp. F. Niepokólczyckiego, b.p.

<sup>146</sup> Zaproszenia otrzymało m.in. czterech generałów wywodzących się z okresu II Rzeczypospolitej oraz biskup łomżyński Mikołaj Sasinowski, podczas wojny kapelan polskich wojsk lotniczych we Francji, Afryce Północnej i Wielkiej Brytanii, w PRL duszpasterz środowisk weteranów PSZ na Zachodzie i Polski Podziemnej.

<sup>147</sup> W skład trójek wchodziła delegacja 3. batalionu saperów z Wilna, żołnierze Polski Podziemnej z komórek zajmujących się w okresie okupacji niemieckiej produkcją granatów, Kedywu oraz przedstawiciele okręgów AK, służb łączności i kawalerii.

<sup>148</sup> SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Sprawozdanie z uroczystego nabożeństwa w dniu 11 VI 1976 r. w katedrze św. Jana w Warszawie w drugą rocznicę śmierci generała brygady [sic!] śp. F. Niepokólczyckiego, b.p.

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

czeniu wojny na Zachodzie. To jednak również dokumenty druzgocące mity kilku osób, przez wiele lat wykorzystywanych przez UB/SB jako narzędzia działalności operacyjnej. Rekapitułując: z dzisiejszej perspektywy historycznej widać już dość przejrzysto, że z czasem środowiska, nie tylko akowskie – wojskowe, ale i inne Polski Podziemnej, w tym polityczne (narodowców, ludowców, socjalistów), zostały dość skutecznie podziurawione konfidentami UB/SB. Taki stan trzeba jednak, jak sądzę, rozpatrywać w szerszym kontekście infiltracji całego społeczeństwa przez bezpiekę, szczególnie środowisk dziennikarskich, artystycznych, naukowych, wojskowych, a także z uwzględnieniem podobnych studiów porównawczych prowadzonych w odniesieniu do innych państw satelickich Moskwy.

Prowadząc badania nad działalnością UB/SB, nie można również tracić z pola widzenia samych funkcjonariuszy, „technicznie” (operacyjnie, dochodzeniowo) wykonujących zlecenia polityczne kierownictwa polskiej partii komunistycznej. To oni bowiem byli sprawcami wielu tragedii życiowych bohaterów Polski Podziemnej, żołnierzy konspiracji, działaczy antykomunistycznej opozycji, czy też zwykłych ludzi, często zupełnie przypadkowo uwikłanych w „politykę”. Oprócz prowadzenia studiów dotyczących polskich ruchów, organizacji i środowisk niepodległościowych w XX w. niezbędne jest obecnie przygotowywanie opracowań monograficznych, tomów studiów i edycji źródłowych, ukazujących funkcjonariuszy oraz kierunki, metody i skutki ich służby dla komunistów, tej drugiej strony, grupującej oprawców, ludzi przez pół wieku dławiących dążenia Polaków do odzyskania wolności i suwerenności państwowej<sup>149</sup>. Tak jak potrzebna była i jest wiedza dotycząca roli gestapo i NKWD (a o działaniach służb sowieckich ciągle jeszcze bardzo mało wiemy), tak niezbędne są również pogłębione studia nad środowiskami, strukturami i działalnością UB/SB<sup>150</sup>. Wszak po zdobyciu i umocnieniu się przy władzy przez polskich komunistów to w znacznej mierze sami Polacy, wprzęgani w narzucone przez Sowietów struktury zniewalania własnego narodu, niszczyli odradzające się co pewien czas dążenia niepodległościowe społeczeństwa. Wtedy dopiero będziemy mogli powiedzieć, że staraliśmy się zbliżyć się do zrozumienia trudnych postaw ludzi i ich wyborów, jakie musieli wówczas podejmować. Zarówno tych, którzy w okresie komunistycznej dyktatury o Polskę „Wolną i Niezawisłą” starali się różnymi metodami walczyć w konspiracji (partyzantce, opozycji), jak i tych z „polskiego NKWD”, którzy dążenia te pod kierunkiem sowieckich doradców-rezydentów w myśl wytycznych Sowietów dla PPR i później PZPR prawie przez pół wieku dławili. Można po-

<sup>149</sup> Przykładem udanych badań regionalnych może być tutaj wydana ostatnio praca Dariusza Iwaneczki *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu 1944–1956*, Rzeszów 2004.

<sup>150</sup> Dotychczas została wydana tylko jedna, ograniczona chronologicznie, monografia UB, powstała jeszcze na podstawie dokumentów będących w dyspozycji UOP: Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998. Obecnie brakuje badaczom przede wszystkim monografii problemowej RBP/MBP/KdsBP. W przygotowaniu w IPN znajduje się praca zbiorowa (pod red. K. Szważyka) rekonstruująca obsadę personalną kadr kierowniczych MBP, WUBP i PUBP. Dobrym przewodnikiem do badań pozostaje również opracowany przez funkcjonariuszy SB i wydany przez Mirosława Piotrowskiego informator *Ludzie Bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978*. Centrala, Lublin 1999.

## Artykuły i dokumenty

wiedzieć, że były to, jak stwierdza Janusz Kurtyka, nie tylko dwa „światy przeciwstawne”<sup>151</sup>, ale również i dwie strony barykady, trwającej przez kilkadziesiąt lat walki o Polskę.

## IV. Notka edytorska

Dokumenty o charakterze doniesień konfidenacyjnych, w tym te pochodzące od agentury UB/SB, wymagają wnikliwej analizy i weryfikacji zawartych w nich informacji. Przy umiejętnym i krytycznym z nich korzystaniu pozostają one jednak cennym źródłem dla historyka (szczególnie do badań biograficznych)<sup>152</sup>. Podejmowane w ostatnim piętnastolecu próby deprecjonowania ich wartości informacyjnej, często przez osoby niewiele wiedzące o sposobie ich wytwarzania, obiegu i wykorzystaniu (polityków, publicystów, dziennikarzy, historyków niemających styczności z tego rodzaju dokumentacją), są już dzisiaj zupełnie niewiarygodne. Bezpieka pozostawiła po sobie olbrzymią bazę informacyjną, obecnie powoli i stopniowo rozpoznawaną.

Publikowane dalej raporty pochodzą ze wspomnianych akt operacyjnych SB, sprawy „aktywnej” w latach 1957–1974 i oznaczonej kryptonim „Wino”, przechowywanych obecnie w archiwum IPN w Warszawie. Dokumenty te ukazują przez pryzmat „oka i ucha” konfidentów nie tylko samą sylwetkę, działalność społeczno-kombatancką i zachowywaną do końca życia w PRL patriotyczną postawę przywódcy Polski Podziemnej z 1946 r., ale również stosowane przez komunistyczne służby bezpieczeństwa metody głębokiej penetracji, pozyskiwanie złamanych liderów środowiskowych do działań operacyjnych (w tym dezintegracyjnych i prowokacyjnych), wyciąganie od nich wszelkich informacji, w tym tych natury psychologicznej i prywatnej, przydatnych do skuteczniejszego zwalczania przejawów działań opozycyjnych i dążeń niepodległościowych Polaków. Ukazują one również szerokie spektrum wiedzy, jakie z czasem zdobyła SB na temat poszczególnych osób, jak i całych środowisk weteranów Polski Podziemnej, Kościoła katolickiego, organizacji społecznych, a także kręgów polskiej emigracji politycznej i wojskowej.

Cytat w tytule został zaczerpnięty z początkowych fragmentów raportu inwigilującego pułkownika konfidenta SB o ps. „Zbigniew”<sup>153</sup>. Przytaczane dokumenty doty-

<sup>151</sup> J. Kurtyka, *Światy przeciwstawne...*, s. 11–22.

<sup>152</sup> Na temat specyfiki i wykorzystania akt UB/SB jako źródła do wielokierunkowych badań z zakresu historii najnowszej z ostatnich publikacji zob. m.in.: W. Frazik, F. Musiał, *Akta agenturalne w pracy historyka*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 315–340; E. Zając, *Akta operacyjne Służby Bezpieczeństwa, ibidem*, s. 341–360; M.J. Chodakiewicz, *Kilka słów o metodologii*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1, s. 13–25; A. Dudek, Z. Zblewski, *Materiały operacyjne służb specjalnych PRL jako źródło historyczne. Uwagi metodologiczne, ibidem*, s. 26–34; R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Protokół przesłuchania jako źródło historyczne*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 199–208; A. Paczkowski, *Archiwa aparatu bezpieczeństwa PRL jako źródło: co już zrobiono, co można zbadać, ibidem*, s. 9–22; E. Zając, *Wstęp do badań nad archiwami SB* [w:] H. Głębocki, *Policja...*, s. 24–51.

<sup>153</sup> AIPN, 0192/68, t. V, Doniesienie „Zbigniewa” z 20 III 1973 r., k. 102.

**„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”**

czą okresu od opuszczenia więzienia przez płk. Franciszka Niepokólczyckiego aż do jego śmierci. Ze względu na konieczność selekcji informacji z często bardzo obszernych raportów, niekiedy nawet liczących po kilkadziesiąt stron maszynopisu, niniejszy wybór musiał być ograniczony. Wybierając dokumenty do druku, starałem się ukazać przez pryzmat tych materiałów z jednej strony samego egzystującego w PRL pułkownika, z drugiej bardzo duży zasób wiedzy o ludziach i różnego rodzaju przedsięwzięciach środowiskowych, nie tylko akowskich, ale i kościelnych, emigracyjnych, naukowych, jaki dzięki działalności agentury szybko zdobywali funkcjonariusze SB. Opuszczenia w tekście zostały zaznaczone nawiasami. Zrezygnowano z pisania nazwisk wersalikami, co wynikało z pragmatyki kancelaryjnej typowej dla dokumentów służb specjalnych. Poprawiono błędnie zazwyczaj podawane w aktach nazwisko pułkownika (Niepokulczycki). Uzupełnienia w nawiasach kwadratowych pochodzą od autora edycji. Dokumenty zostały opatrzone przypisami objaśniającymi<sup>154</sup>.

---

<sup>154</sup> Pominięto dane biograficzne osób powszechnie znanych.

## Artykuły i dokumenty

## Dokumenty (wybór)

## Nr 1

1957 styczeń 29, Warszawa – Wyciąg z doniesienia TW „Kwiatkowskiego” o wyjściu z więzienia byłego komendanta WiN płk. Franciszka Niepokólczyckiego przedłożony mjr. SB Tadeuszowi Krawczykowi

[...] Jerzy Kawiński<sup>1</sup>, b[yły] kierownik wywiadu politycznego III Kom[andy] WiN, zakomunikował mi, że został wypuszczony z więzienia b[yły] komendant WiN [płk Franciszek] Niepokólczycki [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 11, oryginał, mps.*

---

<sup>1</sup> Jerzy Kawiński „Orda” (ur. 1912), pochodził z Białej Cerkwi, w okresie okupacji niemieckiej żołnierz AK, po wejściu Sowieców kierownik komórki wywiadu politycznego III ZG WiN oraz na terenie Obszaru Centralnego siatki kryptonim „Stomil”, rozpracowywał PPR, UB, MO, jednostki „ludowego” wojska i pododdziały sowieckie, mieszkał w Brwinowie. Aresztowany przez UB w styczniu 1947 r., wyrokiem WSR w Warszawie z sierpnia tego roku skazany na 8 lat, więziony na Mokotowie i we Wronkach, zwolniony w 1954. Mieszkał w Brwinowie i Leśnej Podkowie, pracował w warsztacie rzemieślniczym wyrobów z tworzyw sztucznych. Wówczas rozpracowywany przez Sekcję I Wydziału I Departamentu III MSW, inwigilowany m.in. przez „Kwiatkowskiego” (A. Zagórski, *Kawiński Jerzy* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 308–309; AIPN, 0192/68, t. V, Doniesienie „Kwiatkowskiego” z 21 XII 1973, Informacja dot. J. Kawińskiego „Ordy” b[yłego] kierownika komórki wywiadu III Komendy WiN, k. 113).



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 2

1957 sierpień 3, Warszawa – Doniesienie TW „Kwiatkowskiego” o konsolidacji popokowskich środowisk opozycyjnych po październiku 1956 r. złożone mjr. SB Tadeuszowi Krawczykowi

W dniu 2 bm. byłem u Jerzego Kawińskiego w Brwinowie [...]. Kawiński, jak tylko zahaczyłem na temat konfliktów między płk. [Janem] Rzepeckim<sup>1</sup> a innymi dowódcami z AK, ocenił to, że jest to objaw pewnego rodzaju walki o wpływ w środowisku akowskim. Powiedział mi charakterystyczną rzecz, a mianowicie, że po październiku [1956 r.] powstały trzy nowe ośrodki polityczne, działające aczkolwiek nieoficjalnie, to jednak za wiedzą rządu. Ośrodek pierwszy skupia się wokół prymasa [Stefana] Wyszyńskiego. Należy doń [płk Franciszek] Niepokólczycki, [Jan] Hoppe<sup>2</sup>,

<sup>1</sup> Jan Rzepecki (1898–1983), „Białynia”, „Burmistrz”, „Górski”, „Kasa”, „Kosa”, „Krawczyk”, „Ozóg”, „Prezes”, „Rejent”, „Sędzia”, „Ślusarczyk”, „Wojnar”, „Wolski”, płk dypl., dr, żołnierz Legionów, od 1918 w WP, dowódca kompanii, absolwent i wykładowca WSJ, dowódca batalionu Oficerskiej Szkoły Piechoty, wykładowca CWP w Rembertowie. We wrześniu 1939 szef Oddziału III sztabu armii „Kraków”. W konspiracji szef sztabu Okręgu Warszawa-miasto SZP-ZWZ, od 1940 szef BiP KG ZWZ-AK, uczestnik powstania warszawskiego. W 1945 zastępca Komendanta Wojskowego Kraju, szef DSZ, organizator i prezes I ZG WiN. Aresztowany w listopadzie 1945, wyrokiem WSR w Warszawie skazany na 8 lat. Po ułaskawieniu i zwolnieniu w „ludowym” wojsku. Więziony ponownie w latach 1949–1955. Po zwolnieniu pracownik naukowy PAN, autor wielu prac naukowych, publikacji historycznych i wspomnieniowych, w tym *Wspomnienia i przyczynki historyczne*, Warszawa 1956 (AIPN, 0298/422, Akta kontrolne śledztwa J. Rzepeckiego; S. Korboński, *Bohaterowie państwa podziemnego – jakich ich znałem*, Warszawa 1990, s. 121–124; A. K. Kunert, *Słownik konspiracji warszawskiej*, Warszawa 1987, t. I, s. 137–139 (dalej: *Słownik...* z numerem tomu); G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 382–283; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 457–458; P. Lipiński, *Raport Rzepeckiego. Historia twórcy antykomunistycznego podziemia*, Warszawa 2005; S. Salmonowicz, M. Ney-Krwawicz, G. Górski, *Polskie Państwo Podziemne*, Warszawa 1999, s. 104; A. Zagórski, *Rzepecki Jan* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 3, s. 608–610; *I Zarząd Główny Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” przed komunistycznym sądem*, oprac. A. Zagórski, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1995, nr 7, s. 143–210 (dalej: *I ZG WiN*); Z. Zblewski, *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Kraków 2005, wg indeksu).

<sup>2</sup> Jan Władysław Hoppe (1902–1969), „Jan Chmielewski”, harcerz, uczestnik wojny z bolszewikami, działacz ruchu pracowniczego, redaktor tygodnika „Jutro Pracy”, kierownik Referatu Społecznego Sekretariatu Generalnego BBWR, sekretarz Walerego Ślawka i Rady Naczelnej Straży Przedniej, od 1935 poseł na Sejm RP, sekretarz Prezydium Sejmu, wybrany na sekretarza Klubu Poselskiego OZN (odmówił przyjęcia funkcji), współpracownik Stefana Starzyńskiego, prezes Towarzystwa Przyjaciół Woli. W konspiracji twórca organizacji konspiracyjnej „Warszawianka”, z którą wszedł do „Unii” Jerzego Brauna i objął tam funkcję wiceprezesa, a następnie do SP, gdzie również był wiceprezesem, redagował podziemną „Reformę” i „Naród”, był członkiem Komisji Doradczej przy dyrektorze Departamentu Informacji i Prasy DR. W powstaniu warszawskim redagował „Kurier Stołeczny”, współpracował także z „Barykadą Powstańczą”, po kapitulacji brał udział w pracach RJN i DR. Po nieudanej akcji przerwania go samolotem do Londynu zamieszkał w Piotrkowie. Po wejściu Sowieców działał w kierownictwie SP. W marcu 1945 aresztowany przez Sowieców i wywieziony do Swierdłowska, do Polski powrócił w listopadzie 1947. Odnowił kontakty z działaczami SP, uczestniczył w zebraniach „Tygodnika Warszawskiego”, pracował w Warszawie w „Tygodniku Handlowym” i Naczelnej Radzie Kupieckiej. Aresztowany w lutym 1949, wyrokiem WSR w Warszawie z kwietnia 1951 skazany na dożywocie, więziony na Mokotowie i we Wronkach, zwolniony w lipcu 1956. Mieszkał w Brwinowie, wyjeżdżał do Włoch, gdzie utrzymywał kontakty z emigracyjnymi działaczami chrześcijańskiej demokracji, współpracował z Józefem Czapskim. Autor *Wierzyłem... (artykuły)*, Warsza-

## Artykuły i dokumenty

[Jerzy] Braun<sup>3</sup> (z przedwojennego „Merkurysza”) i inni. Zapytałem czy ośrodek ten ubiera się w piórka demokratyzmu. Na to uzyskałem odpowiedź, że owszem, ale raczej demokratyzmu liberalnego, a nie ludowego. Ośrodek ten cieszy się poparciem polonii zagranicznej. Otacza, przy pomocy środków dostarczanych przez Polonię, opieką więźniów politycznych i tych, którzy wyszli z więzienia. Kawiński dostał z tego ośrodka paczkę kawy. Drugi ośrodek to grupa tworzona przez [Włodzimierza] Lechowicza<sup>4</sup> (b[yłego] ministra aprowizacji) na terenie Str[onnictwa] Demokratycznego. Trzeci ośrodek to właśnie środowisko akowskie, w którym toczy się walka między [płk. Janem] Rzepeckim, [płk. Janem] Mazurkiewiczem<sup>5</sup>,

wa 1938. W 1972 w Londynie ukazały się jego *Wspomnienia, przyczynki, refleksje* (W. Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003, s. 236, 513; A.K. Kunert, *Słownik...*, t. II, s. 66–67; *idem*, *Ilustrowany przewodnik...*, s. 489; K. Madej, *Jan Władysław Hoppe (1902–1969)*, KOSP 2004, t. II, s. 165–169).

<sup>3</sup> Jerzy Bronisław Braun (1901–1975), „Bronisław”, „Inżynier Z.”, „Rogowski”, „Zet”, polonista, działacz skautingu i ZHP, dramaturg, eseista i poeta (autor pieśni *Plonie ognisko i szumią knieje*), uczestnik wojny z bolszewikami w roku 1920, redaktor „Zetu”. W początkowym okresie okupacji organizator konspiracyjnej grupy „Nowa Polska” oraz „Unii” (następnie wiceprzewodniczący), redaktor „Kultury Jutra”, od stycznia 1944 przedstawiciel SP w RJN, od marca 1945 po aresztowaniu w zasadzce i porwaniu „szesnastu” p.o. przewodniczący RJN, do lipca 1945 ostatni delegat Rządu RP na Kraj. Aresztowany w listopadzie 1945, zwolniony w roku następnym, redaktor „Tygodnika Warszawskiego”, rozpracowywany w sprawie kryptonim „Mąciaciele”, ponownie aresztowany w grudniu 1948 i skazany na dożywocie, więziony w jednej celi z płk. F. Niepokólczyckim. Zwolniony w 1956. W 1966 wyjechał do Rzymu. Autor między innymi wspomnień *Czasy i ludzie* (P. Dubiel, J. Kozak, *Polacy w drugiej wojnie światowej. Kim byli, co robili*, Warszawa 2003, s. 25–26; A.K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik...*, s. 461; *idem*, *Słownik...*, t. I, s. 48–49; J. Siedlecka, *Oblawa. Losy pisarzy represjonowanych*, Warszawa 2005, s. 45–80).

<sup>4</sup> Włodzimierz Lechowicz (1911–1986), „Kamil”, „Małski”, „Morski”, „Partyka”, „Zych”, „Tomasz Tomaszewski”, „Tomasz Morski”, działacz KPP i PPR, pracownik Referatu Informacyjnego DOK w Warszawie, oficer Oddziału Informacji Sztabu Głównego GL/AL, za zgodą Mariana Spychalskiego i Alfreda Jaroszewicza jako „wtyczka” komunistyczna objął funkcję naczelnika Urzędu Śledczego PKB m.st. Warszawy przy Delegaturze Rządu na Kraj oraz dywersji przy KWP, jako „wtyczka” PPR wszedł również do ZG SD, walczył w powstaniu warszawskim jako żołnierz AK, po upadku powstania w BiP KG AK. Po wojnie dyrektor Departamentu Osiedleńczego MZO, od lutego 1947 do września 1948 minister aprowizacji i handlu, poseł na sejm, wiceprzewodniczący CK SD. W wyniku wewnętrznych rozgrywek w polskiej partii komunistycznej aresztowany w październiku 1948 (sprawa Mariana Spychalskiego i in.). Śledztwo przeszedł w specjalnym więzieniu Departamentu X MBP w Miedzeszynie, usiłował popełnić tam samobójstwo, podejmował głodówki, w lipcu 1955 w procesie „kiblowym” skazany na 15 lat, zwolniony w maju 1956. Jak stwierdził Janusz Marszałec, „mimo okropnych tortur nie przestał czuć się komunistą i członkiem partii”. Działał nadal w SD, był posłem, ambasadorem, przewodniczącym Komitetu Drobnej Wytwórczości, organizatorem i redaktorem naczelnym „Kurieria Polskiego”. Autor wspomnień *Będziesz przeklinał ten dzień* wyd. w Warszawie w 1989 (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 95; K. Moczarski, *Zapiski*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 1991, s. 122, 164–321; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 447; J. Marszałec, *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 1999, s. 348–349).

<sup>5</sup> Jan Mazurkiewicz (1896–1988), „Radosław”, „Sęp”, „Zagłoba”, „Zocha”, gen. bryg., członek „Zarzewia” i Związku Strzeleckiego, od 1914 w Legionach, od 1918 w POW (już wówczas współpracował z podch. F. Niepokólczyckim), oficer WP, w latach trzydziestych inspektor ZS w Wilnie, od 1938 wykładowca CWP w Rembertowie, w 1939 komendant odcinka południowo-zachodniego dywersji pozarfrontowej. W konspiracji organizator i komendant TOW, w 1944 szef Kedywu KG AK. W powstaniu warszawskim dowódca zgrupowania „Radosław”. W 1945 komendant Obszaru Centralnego „Nie”-DSZ. Aresztowany przez UB 1 VIII 1945. Po zwolnieniu inicjator akcji ujawniania podziemia akowskiego, przewodniczący Centralnej Komisji Likwidacyjnej ds. AK. Ponownie więziony w latach 1949–1956. Po zwolnieniu wiceprezes ZO ZBoWiD w Warszawie, od 1965 wiceprzewodniczący ZG związku. W 1980 mianowany generałem przez władze komunistyczne (AIPN Wr, 053/628, t. II, k. 155, M.N. Naglicki, Dane organizacyjne, gospodarcze i osobowe oraz przebieg pracy w Oddziale II SG WP w latach 1918–1929, mps, Legnica, listopad

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

[płk. Ludwikiem] Muzyczką<sup>6</sup> i innymi. Poważną rolę odgrywa tutaj ZBoWiD [...]. Zapytałem, gdzie przebywa, co porabia i jak się ustosunkowuje do powyższych grup politycznych [ppłk Wincenty] Kwieciński<sup>7</sup>. Kawiński odpowiedział mi na to, że nie rozmawiał jeszcze z Kwiecińskim obszerniej, gdyż ten wyjechał gdzieś z żoną na wypoczynek. Nadmienił mi tylko, że Kwieciński był samozwańcym, w pewnym sensie, komendantem WiN. Po aresztowaniu jego poprzednika (o ile się nie mylę Rzepeckiego<sup>8</sup>) nadał sobie stopień pułkownika<sup>9</sup> i przejął komendaturę w swoje ręce. Kawiński mimochodem wspomniał, że jak był u niego w domu Niepokólczycki, to przypadkowo zgadali się, że matka Kwiecińskiego jest przyrodnią siostrą żony Niepokólczyckiego. Odkrycie tego faktu – jak mówi Kawiński – wytworzyło między nimi pewną zażyłość [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 29, oryginał, mps.

1950; AIPN, 0298/655, t. I, Raport z wyników śledztwa za okres 1–10 I 1951 w sprawie siatki „Radosława” i CKW PPS, k. 16–17; D. Baliszewski, A.K. Kunert, *op. cit.*, wg indeksu; A.K. Kunert, *Słownik...*, t. I–III, wg indeksu; *idem*, *Ilustrowany przewodnik...*, s. 525–526; S. Korboński, *Bohaterowie...*, s. 125–127; S. Mazurkiewicz, *Jan Mazurkiewicz „Radosław”, „Sęp”, „Zagłoba”. 1914–1944*, Warszawa 1994; T. Strzembosz, *W stronę...*, s. 136–138; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 449; *I ZG WiN*, s. 203; Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, s. 183–184).

<sup>6</sup> Ludwik Muzyczka (1900–1977), „August”, „Benedykt”, „Jacek”, „Ludwik”, „Sułkowski”, „Wilk”, ppłk, żołnierz Legionów, oficer WP, dziennikarz, działacz ZS, we wrześniu 1939 komisaryczny prezydent m. Inowrocławia, współorganizator Organizacji Orla Białego, od 1941 szef Biur Wojskowych w KG ZWZ-AK, jednocześnie zajmował się tworzeniem Wojskowej Administracji Ziem Nowych i Wojskowego Korpusu Służby Bezpieczeństwa, w 1945 współtwórca WiN, aresztowany 22 XII 1945, wyrokiem WSR w Warszawie z 3 II 1947 skazany na 10 lat więzienia, zwolniony 23 XII 1948, ponownie aresztowany 20 X 1950, wyrokiem SW dla m.st. Warszawy z 3 V 1954 skazany na 5 lat. Zwolniony 25 IX 1954. Mieszkał w Krakowie (A. Kuler, *Muzyczka Ludwik [w:] MSBUDN 1939–1956*, Kraków 1997, t. II, s. 94–96; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 451; A. Zagórski, *Muzyczka Ludwik [w:] WiN...*, t. VI, cz. 3, s. 457–460; S. Salmonowicz, *Ludwik Muzyczka 1900–1977. Polityk i żołnierz*, Warszawa 1992).

<sup>7</sup> Wincenty Jerzy Kwieciński (1916–1984), „D-3”, „Głóg”, „I-1”, „J-1”, „Jur”, „Krzemień”, „Lotny”, „Lotny”, „Mańkut”, „Proboszcz”, „Witek”, „Witold Kamiński”, „V-T”, „S-1”, ppłk, ukończył Korpus Kadetów we Lwowie i z pierwszą lokatą Szkołę Podchorążych Artylerii w Toruniu, praktykę odbywał w 6. pułku artylerii lekkiej. W wojnie obronnej 1939 dowódca baterii 6. pal 6. DP armii „Kraków”, ciężko ranny. W konspiracji ZWZ-AK działał w łączności Komendy Obwodu Opatów, od 1940 pracował w kontrwywiadzie Komendy Okręgu Warszawa. Po wejściu Sowieców szef Wydziału Informacji Obszaru Centralnego „Nie”-DSZ-WiN, z-ca komendanta Obszaru Centralnego, po płk. F. Niepokólczyckim prezes III ZG WiN, reprezentant Zrzeszenia w KPOPP. Aresztowany przez UB w styczniu 1947, wyrokiem WSR w Warszawie z grudnia 1947 skazany na dożywocie, zwolniony w kwietniu 1957. Mieszkał w Warszawie, pracował w spółdzielczości, sekretarz Honorowego Komitetu Budowy Pomnika Powstania Warszawskiego. Zmarł w Warszawie, pochowany przez ks. Jerzego Popiełuszkę („Dardanele”, s. 488–489; A.K. Kunert, *Słownik...*, t. 2, s. 113–114. J. Marszałec, *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 1999, s. 346–348; A. Zagórski, *Kwieciński Wincenty [w:] WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 769–372; Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, s. 133).

<sup>8</sup> Faktycznie płk. Franciszka Niepokólczyckiego. Płk Jan Rzepecki był pierwszym prezesem WiN.

<sup>9</sup> Ostatni awans W. Kwiecińskiego na podpułkownika miał miejsce już w sierpniu 1945 (A.K. Kunert, *Słownik...*, t. 2, s. 113).

## Artykuły i dokumenty

## Nr 3

1957 październik 10, Warszawa – Doniesienie TW „Brossa” o organizowaniu przez płk. Franciszka Niepokólczyckiego pomocy dla byłych żołnierzy AK złożone mjr. SB Stefanowi Turlejowi

Dnia 9 X [19]57 r. zostałem zaproszony telefonicznie przez Niepokólczyckiego, gdzie o godzinie 8.45 zjechałem do prywatnego mieszkania wymienionego. Niepokólczyckiego zastałem wraz z żoną w mieszkaniu. Warunki domowe takie, jak podałem poprzednio. Po przywitaniu się i wymianie zdań, co słyhać, zaczęliśmy rozmawiać na następujące tematy. Niepokólczycki postawił przede mną propozycję, abym stanął na czele rozdawnictwa darów i niesienia pomocy dla byłych AK-owców i ich rodzin pochodzących z terenu b[yłego] Okręgu Wileńskiego. Prosił równocześnie, abym delegował jakąś znaną kobietę, która pracowała w sztabie wileńskiej AK, ma znajomości wśród ludzi, b[yłych] członków AK. Omawiając to zagadnienie, wyliczyliśmy szereg nazwisk, zatrzymując się przy Dziewulskiej-[Łosiowej] Anieli<sup>1</sup>, byłej łączniczce płk. [Lubosława Krzeszowskiego] „Ludwika”<sup>2</sup>, szefa sztabu Okręgu

<sup>1</sup> Aniela Dziewulska-Łosiowa (ur. 1916), „Krystyna”, córka profesora USB, ukończyła Wydział Matematyczno-Przyrodniczy USB, zastępca asystenta przy tamtejszej katedrze astronomii. W konspiracji w Wilnie wykładała na tajnych kompletach, od 1942 w wileńskiej ZWZ-AK, łączniczka Oddziału III Komendy Okręgu, od 1943 w dyspozycji szefa sztabu okręgu ppłk. Lubosława Krzeszowskiego „Ludwika”, kierowała łącznością zewnętrzną i wewnętrzną sztabu okręgu, prowadziła archiwum, organizowała odprawy kadry. Po wejściu Sowieców nadal kierowała łącznością zreorganizowanej Komendy Okręgu Wileńskiego AK. Aresztowana przez NKWD w październiku 1944, śledztwa przeszła w więzieniu na ul. Ofiarnej w Wilnie, wyrokiem Trybunału Wojennego NKWD z sierpnia 1945 skazana na 10 lat obozu pracy, więziona w Prawieniskach, w ITŁ w Mesju-Komi oraz w obozach na terenie obwodu Irkuckiego, następnie na bezterminowym zesłaniu w Krasnojarskim Kraju, do Polski powróciła w 1956. Mieszkała w Warszawie, pracowała naukowo w Instytucie Meteorologii i Hydrologii, a następnie w Instytucie Geofizyki PAN, uzyskała stopień doktora i tytuł docenta (przed emeryturą kierownik Zakładu Fizyki Atmosfery). Autorka m.in. książek *Konwój strzela bez uprzedzenia* oraz *Mówią, o Panie, żeś nas upokorzył* (L. Kostecki, *Dziewulska Aniela* [w:] *Słownik Polski Walczącej na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 1998, s. 70–72; *Łączniczki Okręgu Wileńsko-Nowogrodzkiego Armii Krajowej. Wspomnienia, informacje biograficzne*, Bydgoszcz 2001 (tam wspomnienia Dz. *Odnaleźć właściwą drogę...*, s. 78–99); R. Korab-Żebryk, *Operacja wileńska* AK, Warszawa 1985, s. 294, 452, 450; J. Wołkonowski, *Okręg Wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945*, Warszawa 1996, s. 105, 197, 271, 295, 318, 350).

<sup>2</sup> Lubosław Krzeszowski (1897–1965), „Ludwik”, płk, syn pułkownika armii carskiej, studiował w Instytucie Handlowym w Kijowie, służył w 21. Pułku Strzelców Syberyjskich i I Korpusie Polskim na Wschodzie, od 1918 w WP, wykładał w Oficerskiej Szkole Artylerii w Toruniu oraz tamtejszej Szkole Strzelca CWA. W wojnie obronnej 1939 dowódca Ośrodka Zapasowego 24. pal w Tarnopolu. W konspiracji w Warszawie tworzył Organizację Wojskową „Wilki”, w której objął funkcję szefa sztabu, po wcieleniu OWW do ZWZ-AK skierowany przez gen. Stefana Roweckiego „Grota” do Wilna na stanowisko szefa sztabu i zastępcy komendanta okręgu ppłk. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”, od czerwca 1944 komendant Okręgu Wileńskiego, wyznaczony przez KG do organizacji siatki „Nie” na Wileńszczyźnie, 17 lipca 1944 w Wilnie aresztowany przez Sowieców. Po rozmowach z gen. Iwanem Sierowem i złożeniu szczegółowych zeznań wykorzystywanych następnie operacyjnie przez NKWD i „Smiersz” zgodził się przejść do służby w armii Zygmunta Berlinga. W 1950 przeniesiony na emeryturę, zmarł w Warszawie. Podejrzewany przez historyków i oficerów Komendy Okręgu Wileńskiego AK o działalność agenturalną na rzecz Sowieców (L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 1999, s. 672–673. R. Korab-Żebryk, *op. cit.*, wg indeksu; J. Wołkonowski, *op. cit.*, wg indeksu).

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

Wilno. Do końca miesiąca października [19]57 r. Komitet Pań ma być zorganizowany i w najbliższym czasie Niepokólczycki ma spotkać się z księdzem Kliszką, aby omówić te sprawy. Treścią pomocy ma być pomoc tylko ludziom, jak się wyraził Niepokólczycki, b[yłym] członkom AK i ich rodzinom. Niepokólczycki podkreślił tu, że jego osoba nie musi odgrywać oficjalnej roli, ja muszę stać na boku, a zasadniczą rolę kierowniczą, oficjalną ma spełniać Komitet Pań.. Ja będę spełniał tylko rolę techniczną rozmowy z [ks.] Kliszką itp., gdyż inaczej zaczęłyby się rozgrywki, rozróby polityczne. Pomoc powinna iść nie w kierunku konsumpcyjnym, ale produkcyjnym, to znaczy nie dawać ludziom pieniędzy, aby ich [nie] przyzwyczajając do zawodowego żebractwa, ale pomóc im w czymś, co dałoby im źródło utrzymania (poza lekarstwami i odzieżą), np. kowalowi kupić narzędzia, gdyż łatwiej dostanie pracę w PGR, rolnikowi zakupić inwentarz żywy i martwy, rzemieślnikowi warsztat rzemieślniczy, młodzieży należy pomóc w stypendiach, szczególnie studentom, rodzinom b[ytych] środowisk AK-owskich [...] Niepokólczycki poruszył również drugą stronę pomocy, a mianowicie: wg posiadanych przez niego informacji w Stanach Zjednoczonych są ludzie, którzy chcieliby pomóc Polsce, ale wyraźnie poza prymasem<sup>3</sup>, oświadczając, że dobrze byłoby, aby nawiązać z nimi kontakt i poszukać w tej sprawie odpowiedniego człowieka. [...] Niepokólczycki jest przeciwnikiem należenia do ZBoWiD, gdyż uważa, że szare masy należące do ZBoWiD służą dla rozgrywek personalnych ludzi z gór AK-owskich, np. [płk Jan Mazurkiewicz] „Radosław”, [ppłk Tadeusz Sztumberk-]Rychter<sup>4</sup>. [Płk Jan] Rzepecki, który ma dobre rozeznanie polityczne i jest człowiekiem mądrym, wycofał się z władz Zw[iązku] Bojown[ików] o Wolność i Dem [okrację]. Niepokólczycki uważa, że trzeba być pełnym szacunku i uznania zasług dla ludzi z góry AK-owskiej, którzy są już po sześćdziesiątce, którzy w czasie wojny mieli 20–30 lat, gdyż ci ludzie, prowadząc np. akcję pomocy, będą ją prowadzić obiektywnie, bez oglądania się na innych, bezinteresownie, w przeciwieństwie do starych, których każda czynność ma na celu zyskanie popularności, korzyści osobiste i względy ambicjonalne [...]. Przechodząc do wypadków w Warszawie<sup>5</sup>, Niepokólczycki uważa, że obecnie rozruchy w Warszawie są przez kogoś inspirowane. Potępia [je i mówi], że to naprawdę nie czas na takie wystąpienia, osobiście ma zastrzeżenia, co do celowości wyprowadzenia do akcji bojówek robotniczych, które na skutek nieznamomości techniki rozpędzania tłumów biją w większości postronnych gapiów. Twierdzi, że już dosyć wystugiwania się celom Zachodu, który przez 18

<sup>3</sup> Stefanem Wyszyńskim.

<sup>4</sup> Tadeusz Sztumberk-Rychter (1907–1972), „Żegota”, ppłk, od 1929 w WP, absolwent Szkoły Podchorążych Artylerii. W wojnie obronnej 1939 w sztabie 6. DP. W konspiracji organizator Podziemia w okolicach Radomia, dowódca oddziału partyzanckiego w Zamojskiem, szef sztabu, a następnie dowódca 27. DP AK przebijającej się z Wołynia na Lubelszczyznę, aresztowany przez „Smiersz”, wywieziony do Związku Sowieckiego. Do kraju wrócił w 1948, działał w „Pax” i ZBoWiD, autor wspomnień *Artylerzysta Piechurzem* (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 172–173).

<sup>5</sup> We wrześniu 1957 r. władze zlikwidowały wydawanie będącego symbolem „odwilży” po 1956 r. tygodnika młodej inteligencji „Po prostu”. W związku z tą decyzją na początku października doszło w Warszawie do kilkudniowych wieców, protestów i demonstracji, spacyfikowanych przez formacje milicyjne, w tym ZOMO (A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999, s. 64–80).



## Artykuły i dokumenty

lat<sup>6</sup> dał dowód, że chodzi mu o własne interesy – Poznań<sup>7</sup>, Węgry<sup>8</sup>. Na temat ewentualnej rozmowy Niepokólczycki – prymas wysunąłem sugestię [bp. Antoniego] Baraniaka<sup>9</sup>, że dobrze byłoby, aby wprowadził go, tj. Niepokólczyckiego, jakiś ksiądz ([o. Tomasz] Rostworowski<sup>10</sup>). O ile byłyby trudności z przyjazdem Rostworowskiego, wysunąłem kandydaturę ks. [Tadeusza] Fedorowicza<sup>11</sup> z Lasek. Niepokólczycki prosił, aby rozmawiać z ks. Fedorowiczem, który jest przyjacielem prymasa [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 39–40, oryginał, mps.*

<sup>6</sup> Tj. od wybuchu II wojny światowej.

<sup>7</sup> Chodzi o poznański bunt społeczny z czerwca 1956 r. Z ostatnich prac zob. album: S. Jankowiak, P. Machcewicz, A. Rogulska, *Zranione miasto. Poznań w czerwcu 1956*, Poznań–Warszawa 2003; E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956. Pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2001; P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.

<sup>8</sup> Tj. zdławione przez Sowietów powstanie węgierskie z 1956 r.

<sup>9</sup> Antoni Baraniak (1904–1977), abp, salezjanin, święcenia kapłańskie przyjął w 1930 w Krakowie, pracował jako wychowawca w domach w Kleczy Dolnej, Czerwińsku i Warszawie, w latach 1927–1933 studiował w Rzymie, uzyskał doktorat z teologii i prawa kanonicznego, pracował w Rocie Rzymskiej i Kongregacji Soboru, po powrocie sekretarz prymasa Augusta Hlonda, a następnie również prymasa Stefana Wyszyńskiego. Od 1951 biskup sufragan gnieźnieński, aresztowany razem z prymasem, więziony przy ul. Rakowieckiej w Warszawie, zwolniony w 1955, jednak nadal izolowany w m. Marszałek k. Ostrzeszowa. Od 1957 metropolita poznański, osobiście angażował się w wydawanie przez władze zezwoleń na budowę kościołów, represjonowany przez SB, w 1969 dzięki jego staraniom w Stolicy Apostolskiej utworzono w Poznaniu Papieski Wydział Teologiczny (obecnie Wydział Teologiczny UAM), uczestniczył w obradach Soboru Watykańskiego i Synodach Biskupów w Rzymie, członek Komisji Głównej Episkopatu, zmarł w Poznaniu (E. Nawrot, *Antoni Baraniak [w:] Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, Warszawa 2002, t. I, s. 7–8; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 1965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 18; zob. również: J. Żaryn, *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958)*, Warszawa 2000, wg indeksu).

<sup>10</sup> Tomasz Rostworowski (1904–1974), „Ksiądz Marek”, działacz harcerski (od 1937 harcmistrz) w Lublinie, jezuita, przed wybuchem wojny przebywał w Lublinie, Wilnie (prefekt Gimnazjum św. Kazimierza) i Lwowie. W okresie okupacji wykładowca tajnych kompletów w Warszawie, kapelan Szarych Szeregów, uczestnik akcji ratowania Żydów, w powstaniu sanitariusz oraz kapelan batalionu „Gustaw” i KG AK, po kapitulacji ukrywał się w ruinach. Po wojnie prowadził w Łodzi rekolekcje dla młodzieży akademickiej, zorganizował tam Caritas Academica, wspierał działalność Sodalicii Mariańskich i Juventus Christiana, organizował pomoc materialną dla represjonowanej z powodów politycznych młodzieży, w tym żołnierzy AK. Aresztowany przez UB w styczniu 1950, we wrześniu 1951 skazany przez WSR w Warszawie na 12 lat. Więziony na Mokotowie i we Wronkach, zwolniony we wrześniu 1956. Dalszą posługę duszpasterską prowadził w Łodzi, Kaliszu i Lublinie (KUL), przez wiele lat inwigilowany przez SB. Wyjechał do Rzymu, w 1967 został kierownikiem Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego. Do Polski powrócił w 1973 (T. Toborek, *Tomasz Rostworowski (1904–1974)*, KOSP 2004, t. II, s. 462–465; P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 142).

<sup>11</sup> Tadeusz Fedorowicz (1907–2002), ukończył Wydział Prawa UJK, Szkołę Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, metropolitalne Seminarium Duchowne we Lwowie, pracował jako wikariusz w Tarnopolu, a następnie jako sekretarz ds. dobroczynności lwowskiego „Caritasu”. Aresztowany przez NKWD w kwietniu 1940, zwolniony po kilku tygodniach śledztwa, dobrowolnie dołączył do wywożonych ze Lwowa Polaków, znalazł się w Republice Maryjskiej. Po utworzeniu armii gen. Władysława Andersa kapelan rodzin wojskowych w Buzuluku, duszpasterz w Kazachstanie, w lutym 1943 aresztowany za odmowę przyjęcia sowieckiego obywatelstwa, po zwolnieniu skierowany do armii Zygmunta Berlinga, gdzie został kapelanem 4. DP, z którą przybył do Polski. Po wydaleniu z „ludowego” wojska pełnił funkcję kapelana Zakładu dla Ociemniałych w Żułowiu na Lubelszczyźnie, a do kwietnia 1947 ośrodka w Laskach k. Warszawy. Następnie był ojcem duchowym Seminarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, spowiednikiem Seminarium w Warszawie, kanonikiem kapituły lwowskiej, z rąk Jana Pawła II otrzymał godność infulata. Zmarł w Laskach. Spisał wspomnienia z okresu pobytu w ZSRR *Drogi Opatrzności* (R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003, s. 222–224).



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 4

1958 kwiecień 28, Warszawa – Wyciąg z doniesienia TW „Warszawskiego” o próbie pozyskania przez płk. Franciszka Niepokólczyckiego środków od Polonii amerykańskiej za pośrednictwem Kościoła na pomoc dla więźniów politycznych w Polsce

[...] Ksiądz [Czesław] Białek<sup>1</sup>, [Stanisław] Warnocki<sup>2</sup> i płk [Franciszek] Niepokólczycki wysłali listy polecane do wszystkich biskupów w Polsce z prośbą, aby zgodnie z życzeniem Polonii amerykańskiej i kanadyjskiej 50% sum przeznaczonych na pomoc dla biednych, za pośrednictwem kardynała [Stefana] Wyszyńskiego rozproszonych po diecezjach, przeznaczyć na pomoc dla więźniów i b[yłych] więźniów politycznych oraz ich rodzin. Zadeklarowali pomoc przy dostarczaniu nazwisk potrzebujących pomocy. Udział Niepokólczyckiego w tej akcji uważać należy za powiązanie jej z tym odłamem AK i b[yłego] WiN, który nadal nieprzychylnie odnosi się do obecnych władz. Niepokólczycki bowiem uważa się za jedyne uprawnione do reprezentowania tych ludzi, gdyż – zdaniem jego – [płk Jan] Rzepecki i [płk] „Radosław” [Jan] Mazurkiewicz, idąc na współpracę z obecnym rządem, sprzeniewierzyli się ideologii AK-owskiej. Utrzymuje b[ardzo] bliskie stosunki z Jerzym [Prus-]Strowskim<sup>3</sup>, który z kolei uważa się za ostatniego delegata b[yłego] rządu londyńskiego na kraj w okresie do 1945 r. [...]. Sam Niepokólczycki stoi na stanowisku, że obecne władze państwowo-partyjne nie potrafią wyprowadzić kraju z obecnego

<sup>1</sup> Czesław Białek (1920–1984), do Towarzystwa Jezusowego wstąpił w Kaliszu w 1936, studiował filozofię w seminarium jezuitów w Nowym Sączu, teologię w seminarium w Starej Wsi k. Brzozowa oraz w Warszawie, gdzie w 1950 został wyświęcony na kapłana. W okresie okupacji niemieckiej organizował pomoc dla więźniów obozów koncentracyjnych, pomagał w ucieczkach Żydów z getta w Nowym Sączu. W powstaniu warszawskim walczył na Woli (ranny). Po wyświęceniu mieszkał w klasztorze w Poznaniu, został aresztowany i wyrokiem tamtejszego WSR w grudniu 1953 skazany na 7 lat za pomoc organizacji konspiracyjnej, zwolniony w 1956. Organizator Tymczasowego Komitetu Pomocy Więźniom Politycznym, w PRL wielokrotnie represjonowany za głoszenie patriotycznych kazań, w 1973 na UAM obronił doktorat z antropologii, włączył się w popieranie ruchu misyjnego, podczas stanu wojennego organizował pomoc dla represjonowanych. Autor m.in. książki *Jezuici polscy w Misji Zambelskiej* (E. Nawrot, *Białek Czesław [w:] Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, Warszawa 2002, t. I, s. 12; D. Suchorowska, *Gurgacz. Popieluszko lat stalinowskich i współnicy jego losu*, Kraków 1987 (wyd. podziemne), s. 100).

<sup>2</sup> Stanisław Warnocki (ur. 1907) „Wrzesiński”, buchalter kancelarii CWP w Rembertowie i firmy „E. Wedel”, urzędnik MPIH. Od 1942 w PKB, wykładowca, oficer inspekcyjny KG i zastępca szefa Centrali Służby Śledczej mjr. Bolesława Kontryma „Żmudzina” w Centrali Służby Śledczej, organizator PKB w Łódzkiem i Lubelskiem. Po upadku powstania warszawskiego, w którym z powodu choroby nie brał udziału, wyszedł z ludnością cywilną. Po wejściu Sowieców działał w PSL, mieszkał w Krynicy Górskiej, pow. Łębskim, Gdańsku i od 1948 w Warszawie. Aresztowany w styczniu 1949, świadek oskarżenia w procesie „Startu”, wyrokiem SW w Warszawie z lipca 1952 skazany na dożywocie, zwolniony w 1956 (AIPN, 0192/68, Notatka dot. S. Warnockiego z 12 X 1958, b.p.; J. Marszałec, *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 1999, s. 377).

<sup>3</sup> Jerzy Prus-Strowski „Wiktor”, ur. 1895, kierownik Biura Wojskowego Spraw Wewnętrznych, dyrektor i inspektor Departamentu Spraw Wewnętrznych DR, aresztowany przez UB 14 V 1949, skazany na 15 lat, po zwolnieniu wspólnie z płk. F. Niepokólczyckim brał udział w akcjach organizowania pomocy dla żołnierzy AK represjonowanych przez komunistów. Wówczas zamieszkały w Warszawie, pracownik „Promidesu” (W. Grabowski, *op. cit.*, wg indeksu).

## Artykuły i dokumenty

impasu gospodarczego, że sytuacja gospodarcza będzie się coraz bardziej pogarszała, co będzie powodowało pogłębianie się niezadowolenia ludności, zwłaszcza robotników, i w konsekwencji może doprowadzić do poważnych rozruchów antyrządowych w całym kraju. W związku z tym uważa, że należy przyjąć postawę oczekująca, bierną, utrzymywać między sobą stosunki towarzyskie, żeby nie stracić kontaktów. Trzymać się z dala od ZBoWiD [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 90–91, oryginał, mps.*

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 5

1958 czerwiec 9, Warszawa – Doniesienie TW „Brossa” o próbach nawiązania kontaktów ze znaczącymi postaciami emigracji przez płk. Franciszka Niepokólczyckiego złożone mjr. SB Stefanowi Turlejowi

[Martyna] Niepokólczycka<sup>1</sup> zatrudniona w „Orbisie” w ostatnim czasie wyjechała do Jugosławii, aby tam spotkać się z synem<sup>2</sup> [płk. dypl. Kazimierza] Iranek-Osmeckiego<sup>3</sup> [...]. Niepokólczycki zaleca mi, bym na terenie Paryża spotkał się z [ppłk. Józefem] Maciołkiem<sup>4</sup>, Rolewiczem Kazimierzem<sup>5</sup>, b[yłym] prac[ownikiem] O[ddziału] II, z ta-

<sup>1</sup> Martyna Niepokólczycka (c. Bolesława).

<sup>2</sup> Jerzy Osmecki, późniejszy mąż Martyny.

<sup>3</sup> Kazimierz Wincenty Iranek-Osmecki (1897–1984), „Antoni”, „Heller”, „Jarecki”, „Makary”, „Pstrąg”, płk dypl., działacz Związku Strzeleckiego, żołnierz Legionów i armii austriackiej, żołnierz POW, absolwent WSWoJ., wykładowca i kierownik katedry operacyjnej służby sztabów, dowódca batalionu 36. pp. Legii Akademickiej. W wojnie obronnej 1939 oficer do zleceń Naczelnego Kwatermistrza. W okresie okupacji zastępca kierownika ekspozytury wywiadowczej Oddziału II Sztabu NW w Bukareszcie, emisariusz do kraju i emisariusz Komendanta Głównego ZWZ do Londynu, szef Oddziału IV Sztabu NW w Londynie, następnie zastępca szefa Oddziału Planowania. W marcu jako cichociemny zrzucony do kraju, szef Oddziału IV i Oddziału II KG AK, uczestnik powstania warszawskiego (pełnomocnik Dowódcy AK w rokowaniach kapitulacyjnych; podpisał układ o zaprzestaniu działań wojennych). Po zwolnieniu z niewoli niemieckiej pozostał na emigracji, współzałożyciel Instytutu Józefa Piłsudskiego i Studium Polski Podziemnej w Londynie, przewodniczący ZG Koła b. Żołnierzy AK, dyrektor Biura Głównej Komisji (i jej przewodniczący) Skarbu Narodowego, główny organizator pomocy dla żołnierzy i działaczy Polski Podziemnej pozostałych w PRL. Współautor edycji źródłowej *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*. Autor wielu publikacji dotyczących dziejów Polski Podziemnej oraz wspomnień *Powołanie i przeznaczenie. Wspomnienia oficera Komendy Głównej AK* – ostatnie wyd: Warszawa 2004 (AIPN, 0192/68, t. III, Notatka dot. sprawy kryptonim „Wino” z 2 III 1959, k. 525; *ibidem*, Analiza materiałów sprawy agenturalnego opracowania nr 267 dot. rodziny Kazimierza Iranek-Osmeckiego zamieszkałej w kraju oraz samego K. Iranek-Osmeckiego przebywającego w Anglii z 24 V 1957, k. 535–540; *ibidem*, Charakterystyka ludzi z emigracji. Kazimierz Iranek-Osmecki, 24 I 1956, k. 541–543; A.K. Kunert, *Słownik...*, t. II, s. 69–71; *idem*, *Słownik kadry dowódczej*, s. 381–382; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 435–436; K.A. Tochman, *Słownik biograficzny cichociemnych*, Oleśnica 1994, t. I, s. 48–51; A. Zagórski, *Iranek-Osmecki Kazimierz Wincenty* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 239–241).

<sup>4</sup> Józef Maciołek (1900–1973), „Dominik”, „Józef Ziemia”, „Kazimierz”, „Roman”, „Marian”, „Roch”, „Tomm”, „Żuraw”, ppłk, uczestnik wojny polsko-ukraińskiej, wykładowca w Centralnej Szkole Podoficerskiej KOP w Osowcu, oficer batalionu „Kleck” k. Nieświeża, działacz SL w Futomie k. Rzeszowa. W wojnie obronnej 1939 walczył w 94. pp., zbiegł z niewoli niemieckiej, powrócił do Futomy. W konspiracji ZWZ-AK dowódca Placówki Błażowa, inspektor i komendant Podobwołu Rzeszów-Południe. W konspiracji poakowskiej działał na terenie Przemysła, Rzeszowa (był aresztowany przez UB, został odfity przez żołnierzy AK) i Krakowa, organizator i kierownik siatki informacyjno-propagandowej DSZ-WiN kryptonim „Stomil”, zastępca prezesa Zarządu Obszaru Południowego ppłk. Łukasza Ciepłńskiego. We wrześniu jako kurier prezesa II ZG WiN płk. F. Niepokólczyckiego przedostał się drogą morską do Londynu, pełnił funkcję organizatora i szefa Delegatury Zagranicznej WiN, nawiązał współpracę z wywiadem brytyjskim i amerykańskim, dał się wciągnąć w operację MBP kryptonim „Cezary” (provokacyjny „V Zarząd Główny WiN” w Polsce), zmarł w Londynie. („*Dardanale*”, s. 496–499; A. Zagórski, *Maciołek Józef* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 410–415; Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, wg indeksu).

<sup>5</sup> Kazimierz Rolewicz (1898–1986), płk, „Bernard”, „Ira”, „Kama”, „Mila”, „Oko”, „Olgiert”, „Zbigniew Solski”, „Zbyszek”, żołnierz armii austriackiej, uczestnik wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej, absolwent prawa UJK, naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego w Nowogrodku i Brześciu n. Bugiem. W konspiracji ZWZ-AK szef BiP Okręgu Kraków, członek redakcji „Małopolskiego Biuletynu Informacyjnego”. Po wejściu Sowietów szef sztabu Okręgu Kraków, po aresztowaniu płk. Przemysława Nakoniecznikoffa-Klukowskiego przejął obowiązki komendanta okręgu, aresztowany przez UB w Krakowie,

## Artykuły i dokumenty

kim zdaniem, aby nie przekazywać żadnych informacji, lecz wykorzystać ich do pomocy. To samo odnosi się do Niezbrzyckiego Jerzego<sup>6</sup>, b[yłego] prac[ownika] O[ddziału II], tylko spotkać się. Ponadto spotkać się z Ryszardem Wragą, b[yłym] „dwójkarzem”, twórcą antybolszewickiej Ligi Obrony Narodu. Te spotkania powinien umożliwić [ppłk] Kraczkiewicz Przemysław<sup>7</sup>. Podczas rozmowy ks. [Czesław] Białek podał, że całą pomoc przeznaczoną na działalność, jaką prowadzi na terenie Poznania, robi to przez ściśle zakonspirowaną Sodalicję Mariańską, w skład której wchodzi Karech, zam. Poznań, ul. Długa (b[rak] d[alszych] danych), i [Michał] Żak<sup>8</sup>, który został dawno zwolniony z więzienia z procesu [ks. Władysława] Gurgacza<sup>9</sup>. Żak chodzi w sutannie i nosi zdjęcie Gurgacza na tle bandy w górach [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 97–98, oryginał, mps.*

zwolniony w okresie amnestii w sierpniu 1945. W WiN kierownik propagandy Zarządu Obszaru Południowego i zastępca prezesa II ZG płk. F. Niepokólczyckiego. W sierpniu 1946 jako jego kurier przedostał się w transporcie repatriantów francuskich do sztabu 1. Dywizji Pancерnej w Meppen, skąd został przerzucony do Londynu. Zamieszkał w Paryżu, pełnił funkcję zastępcy szefa Delegatury Zagranicznej WiN ppłk. Józefa Maciołka, a następnie również jej szefa, nawiązał kontakty ze służbami specjalnymi Francji, organizował placówkę WiN w Monachium, zmarł w Paryżu („Dardanele”, s. 533–534; A. Kuler, *Kazimierz Rolewicz*, KOSP 2002, t. I, s. 385–388; Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, wg indeksu).

- <sup>6</sup> Antoni Jerzy Niezbrzycki *vel* Ryszard Wraga (1920–1976), „Antonowicz”, żołnierz POW (KN-II), uczestnik wojny z bolszewikami, w latach 1920–1922 żołnierz armii ukraińskiej (petlurowskiej), polski attaché wojskowy w konsulatach w Kijowie i Charkowie, od 1931 kierownik Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego Oddziału II SG. W 1940 dotarł do Francji, osadzony w obozie, ewakuował się do Wielkiej Brytanii, wykładał w szkole wywiadu, do 1949 mieszkał w Londynie, pełnił funkcję kierownika jednego z wydziałów w Ministerstwie Informacji, następnie we Francji, zajmował się w Paryżu studiami sowietologicznymi, od 1958 pracował w USA w Bibliotece Kongresu, konsultant Instytutu Hoovera, autor wielu prac naukowych, znawca carskiej Rosji i Sowietów. Archiwum prywatne zdeponował w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (AIPN Wr, 053/628, t. II, Wykaz b[yłych] pracowników Oddziału II Sztabu Głównego WP z lipca 1952, k. 47; A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 52 i n.; A. Pełoński, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999, s. 137, 162; *idem*, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996, wg indeksu).
- <sup>7</sup> Przemysław Kraczkiewicz (1897–1970), „Piotr”, „Rajmund”, „Sienkiewiczowski”, ppłk, powstaniec wielkopolski, oficer WP, na przełomie 1919/1920 z-ca redaktora naczelnego „Wiedzy Technicznej”, od 1926 kierował pod Warszawą budową „Ursusa”, następnie inspektor Państwowych Zakładów Inżynierii i dyrektor techniczny tych zakładów, od 1940 w konspiracji, kierownik sabotażu fabrycznego Związku Odwetu KG ZWZ, szef produkcji sabotażowo-dywersyjnych środków walki, w 1942 w Kedywie KG AK, w latach 1943–1944 z-ca szefa Wydziału Produkcji Konspiracyjnej Oddziału IV KG AK, podczas powstania warszawskiego w kierownictwie produkcji uzbrojenia, od 1945 mieszkał w Londynie (A.K. Kunert, *Słownik...*, t. II, s. 95–96).
- <sup>8</sup> Michał Żak, ur. 1911, student Wydziału Teologicznego UJ, organizował kwatery dla członków PAN, brał udział w akcjach rekwizycyjnych, aresztowany przez UB w lipcu 1949 w Krakowie w sprawie ks. Gurgacza, więziony na Montelupich, skazany przez WSR na karę śmierci, zamienioną na wieloletnie więzienie, zwolniony w 1958. Szerzej zob.: D. Suchorowska, *Gurgacz. Popietuszek lat stalinowskich i współpracownicy jego losu*, Kraków 1987 (wyd. podziemne), s. 69–73.
- <sup>9</sup> Władysław Gurgacz (1914–1949), jezuita, w 1939 aresztowany przez Sowietów w kolegium jezuickim w Chyrowie, po zwolnieniu kontynuował studia filozoficzne w Starej Wsi oraz teologiczne w Częstochowie i Warszawie, święcenia kapłańskie przyjął w 1942 na Jasnej Górze. Po wejściu Sowietów pracował w szpitalu w Gorlicach oraz w Krynicy, gdzie był kapłanem ss. służebniczek. Od 1948 kapelan Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej, żołnierz oddziału partyzanckiego Mieczysława Rembiarza. Aresztowany przez UB w lipcu 1949 w Krakowie, wyrokiem tamtejszego WSR z 13 VIII skazany na śmierć, zamordowany w we wrześniu na Montelupich (A. Kuler, *Władysław Gurgacz (1914–1949)*, KOSP 2002, t. I, s. 151–154. Szerzej: D. Suchorowska, „... postawcie mi krzyż brzozy” – *Prawda o tzw. sprawie ks. Władysława Gurgacza kapłana Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej 1948–1949*, Warszawa 1998; *idem*, *Gurgacz. Popietuszek lat stalinowskich...*, s. 100; J. Szarek, *Urząd Bezpieczeństwa wobec księdza Władysława Gurgacza*, „Dzieje Podkarpacia” (Krosno) 2003, t. VII, s. 143–148).

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 6

1958 wrzesień 16, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o aspiracjach płk. Franciszka Niepokólczyckiego do przeprowadzenia środowisku poakowskiemu złożone kpt. SB Karolowi Pawłowiczowi

Dnia 29 sierpnia br. spotkałem się z Niepokólczyckim w kawiarni „Dorotka”, gdzie poprzednio umówiliśmy się na to spotkanie. Przyszedł, niosąc sporo paczek (z zakupów). Zwrócił mi uwagę, że źle wyglądam. Rozmowa przeszła na temat mego b[yłego] szefa [płk. Antoniego] Sanojcy<sup>1</sup>. Niepokólczycki określił go jako człowieka tchórzliwego, dodając, że Sanojcowej nigdy nie zapomni jej postępowania w roku 1945 z dolarami. Stwierdziwszy, że ja nie wiem, o co chodzi, powiedział, że Sanojcową otrzymała od niego (Niepokólczyckiego) kilkadziesiąt tysięcy dolarów z WiN celem przechowania, tymczasem oddała je UB, myśląc, że za to zwolnią jej męża. Wyraziłem swoje zdziwienie z tego powodu i oburzenie. Niep[okólczycki] powiedział, że będzie o tym mówił wszystkim, aby wiedzieli, jacy są Sanojcowie [...]. Z całej rozmowy wynikało, że N[iepokólczycki] uważa siebie obecnie za kogoś, kto jest najbardziej powołany do „kierowania” AK-owcami. Dalej, że ma otoczenie (środowisko) raczej ludzi młodszych. Sam odnoszę wrażenie, że materialnie jemu lepiej powodzi się niż przedtem. Gdzie pracuje, nie pytałem. Wiem, że ma duże kontakty na episkopat. Umówiliśmy się, że „przy okazji” porozmawiamy sobie. Nie chciałem mu narzucać terminów i swojej osoby [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 102–103, oryginał, mps.

<sup>1</sup> Antoni Sanojca (1899–1990), „Cis”, „Knapik”, „Kortum”, „Lubicz”, „Marian”, „Skaleń”, płk, żołnierz POW, Legionów i armii austriackiej, od 1919 w WP. W kampanii wrześniowej 1939 d-ca batalionu 40. pp. Strzelców Lwowskich. W konspiracji szef Oddziału I Dowództwa Głównego SZP i KG ZWZ-AK, zastępca szefa sztabu KG ds. organizacyjnych, ciężko ranny w powstaniu warszawskim. Prezes (delegat) Obszaru Południowego DSZ-WiN, zastępca prezesa I ZG WiN, aresztowany 5 XI 1945, wyrokiem WSR w Warszawie z 1947 skazany na 6 lat, ulaskawiony przez Bolesława Bieruta i zwolniony, ponownie więziony w okresie 1949–1953, po zwolnieniu pracował w Instytucie Organizacji i Mechanizacji Budownictwa, był członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD, w 1988 odmówił przyjęcia od władz komunistycznych stopnia generała. Autor wielu publikacji (A.K. Kunert, *Słownik...*, t. I–III, wg indeksu; *idem*, *Słownik kadry*, s. 378–379; *idem*, *Sanojca Antoni*, WPH 1990, nr 3–4, s. 213–214; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 458–459; A. Zagórski, *Sanojca Antoni* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 3, s. 620–622; Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, wg indeksu).

## Artykuły i dokumenty

## Nr 7

1958 październik 30, Warszawa – Doniesienie TW „Brossa” ze spotkań z czołowymi postaciami polskiej emigracji odbytych z rekomendacji płk. Franciszka Niepokólczyckiego<sup>1</sup>

W połowie czerwca br. otrzymałem<sup>2</sup> polecenie wyjazdu za granicę i powiązania kontaktów z szeregiem osób na emigracji. Swój objazd miałem zacząć od Anglii. Podstawą na nawiązanie kontaktów były listy pisane przez płk. Niepokólczyckiego do szeregu osób w Anglii<sup>3</sup> oraz drugie zadanie: zorganizowanie i osiągnięcie pomocy emigracji dla pewnych ludzi w kraju. Podstawą do tego były znowu listy Niepokólczyckiego i listy [bp. Antoniego] Baraniaka. Po przyjeździe do Anglii – droga przeszła mi w sposób jak najbardziej normalny – znalazłem się w Anglii rano. Przyjechałem na umówione spotkanie z panią [Marią?] Karnkowską do jej wuja, dawnego działacza ludowego, adwokata Bankowskiego, zam[ieszkałego] na Emperors Gate 42 w Londynie, w tym samym domu, w którym mieści się Skarb Narodowy. Po 10 minutach, kiedy jeszcze nie zdążyłem rozpakować walizki i umyć się, zjawił się pan, przedstawiając mi się, że jest [płk dypl. Kazimierz] Iranek-Osmecki. Cekał na mój przyjazd od dawna na podstawie listu, który otrzymał od Niepokólczyckiego (list ten wysłaliśmy naszą drogą). Bardzo serdecznie mnie witął i pytał się, jaki ja mam zamiar, czy mam gdzieś lokum i jakie warunki. Powiedziałem, że nie. Więc w tej chwili postanowił, że ponieważ nie ma u nich wolnych żadnych dyspozycyjnych pokoi proponuje mi, żebym zamieszkał w biurze [Adama] Ciołkosza<sup>4</sup>, przewodniczącego Egzekutywy, tzn. w dzień mam korzystać z prywatnego mieszkania osobistego płk. Iranka, który mieszka na Emperors Gate 43, a w nocy w biurze na zestawionych stołach rozłożę sobie materac i mogę spać. I tak się stało. Dostałem dwa koce, materac, który trzymałem w przedsiionku tam przez 6 tygodni. Płk Iranek był dla mnie ogromnie serdeczny. Stosunek był typowy przełożonego do podwładnego z czasów konspiracji, zupełnie inny jak normalnie w wojsku. Stwierdzam, że osoba płk. Iranka i sposób bycia jest b[ardzo] miły i ujmujący. Przedstawiłem zaraz Iran-

<sup>1</sup> Początkowe fragmenty obszernego ponad 20 stron maszynopisu – raportu z konspiracyjnej misji zleconej „Brossowi” przez płk. Franciszka Niepokólczyckiego (w przygotowaniu do druku).

<sup>2</sup> Od płk. Niepokólczyckiego.

<sup>3</sup> Edycja źródłowa konspiracyjnych listów Franciszka Niepokólczyckiego do czołowych przedstawicieli polskiej emigracji wojskowej i politycznej w Londynie w przygotowaniu do druku.

<sup>4</sup> Adam Ciołkosz (1901–1978), żołnierz POW, uczestnik wojny z bolszewikami i III powstania śląskiego, działacz młodzieżowych organizacji socjalistycznych, od 1921 w PPS, poseł na Sejm RP, w procesie brzeskim skazany na 3 lata więzienia, przeciwnik współpracy z komunistami i Centrolewem. Od 1940 we Francji i Wielkiej Brytanii, sekretarz generalny PPS, członek Rady Narodowej i Komitetu Ministrów dla spraw Kraju, przeciwnik układów z Sowietami. Po wojnie pozostał na emigracji, wieloletni przewodniczący PPS, członek władz politycznych na Uchodźstwie, delegat Polski w Zgromadzeniu Ujarzmionych Narodów Europejskich, organizator pomocy dla kraju. Zmarł w Londynie. Autor *Zarysu dziejów socjalizmu polskiego* („Dardanele”, s. 444–445; P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 29; A. Zagórski, *Ciołkosz Adam Ludwik Maria* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 126–127).



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

kowi listy, które miałem, tzn. listy do [gen. Tadeusza] Pełczyńskiego<sup>5</sup>, do [ppłk. Przemysław] Kraczkiewicza, do [gen. Stanisława] Kopańskiego<sup>6</sup>, do płk. saperów Zawilskiego. W ciągu paru dni Iranek urządził mi spotkanie z Pełczyńskim [...]. Wstępna rozmowa była taka: Pełczyński wypytywał się mnie o mój przyjazd, jak to zostało zorganizowane, jak sfinansowane, krótko wypytywał się o moją przeszłość. Nazwisko moje nie było jemu obce sprzed wojny, z czasów wileńskich, kiedy Pełczyński dowodził 5. Pułkiem Piechoty Legionów. Omówiliśmy krótko, z kim mam się zobaczyć, z kim rozmawiać, o czym mówić. Pełczyński sugerował, że warto się spotkać z [Adamem] Ciołkoszem, że warto się spotkać z Kopańskim, żeby usłyszeć odpowiedź na listy, które dał Niepokólczycki. Poinformował mnie krótko, że emigracja w Londynie jest dość dobrze spenetrowana przez wywiad warszawski, żebym ja uważał na to, co mówię, gdyż bardzo łatwo może to być doniesione do Warszawy. Radził mi, żebym jak najmniej przebywał w towarzystwach polskich, żebym nie plątał się po instytucjach polskich, szczególnie po domu SPK<sup>7</sup>. W międzyczasie nawiązałem kontakt z Henrykiem Zabielskim<sup>8</sup>, swoim dawnym kolegą i przyjacielem z Wilna, i przez niego wszedłem w towarzystwo wilnian, których w Londynie jest bardzo dużo. Parę dni później odbyła się rozmowa z gen. Kopańskim. Przekazałem mu list Niepokólczyckiego. Gen. Kopański był ogromnie serdeczny, rozmawiał ze mną pół godziny, wyściskaliśmy się. Przypomnił [sobie] mnie sprzed wojny, bez mojej inicjatywy przypomniał mego ojca<sup>9</sup> i oświadczył, że spotkamy się jeszcze raz za parę dni, gdzie on da odpowiedź na list Niepokólczyckiego. Spotkanie z gen. Kopańskim odbywało się w mieszkaniu prywatnym płk. Iranka i w obecności płk. Iranka. Powtórne spo-

<sup>5</sup> Tadeusz Pełczyński (1892–1985), „Adam”, „Alois”, „Grzegorz”, „Robak”, „Wolf”, gen. bryg., oficer Legionów, uczestnik wojny z bolszewikami, w okresie międzywojennym dowódca pułku piechoty dywizyjnej 19. DP, od 1935 szef Oddziału II Sztabu Głównego WP. W wojnie obronnej 1939 dowodził samodzielnym zgrupowaniem walczącym na tyłach wroga. W konspiracji ZWZ-AK komendant Okręgu Lublin, szef sztabu KG i zastępca Komendanta Głównego AK, współtwórca koncepcji akcji „Burza”. Walczył w powstaniu warszawskim, w którym zginął jego jedyny syn, Krzysztof, ps. „Kasztan”, a on sam został ranny. Po zwolnieniu z niewoli niemieckiej pozostał na emigracji. Pełnił funkcję szefa Gabinetu NW, przewodniczył Komisji Historycznej AK, współredagował wydawnictwo źródłowe *AK w dokumentach*, zmarł w Londynie (AIPN, 0192/68, t. III, Doniesienie „Tatry” dot. gen. T. Pełczyńskiego z 7 IX 1959, k. 547; P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 121–122; A.K. Kunert, *Słownik...*, t. I, s. 143–146; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 453–454; T. Strzembosz, *W stronę...*, s. 135–136; S. Korboński, *Bohaterowie...*, s. 23–25).

<sup>6</sup> Stanisław Kopański (1895–1976), gen. dyw., inżynier dróg i mostów, oficer rosyjskiej artylerii konnej i I Korpusu Polskiego na Wschodzie, uczestnik wojny z bolszewikami (na froncie stracił oko), w okresie międzywojennym zastępca dowódcy broni pancерnej, dowódca pułku artylerii motorowej, szef Oddziału III SG WP. Po klęsce wojny obronnej 1939 mianowany we Francji przez gen. Władysława Sikorskiego szefem broni pancерnej, a następnie dowódcą Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w Syrii, po kapitulacji Francji wyprowadził brygadę do brytyjskiej Palestyny, walczył pod Tobrukiem i Ghazelą, dowodził następnie 3. Dywizją Strzelców Karpackich, od 1943 szef sztabu NW. Po wojnie pozostał na emigracji, pełnił funkcję generalnego inspektora PKPiR (z uprawnieniami NW), jeden z czterech polskich generałów uposażonych brytyjską emeryturą. Autor *Wspomnień wojennych 1939–1946* („Dardanele”, s. 478–479; P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 78–79; T. Kryśka-Karski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 43; A. Zagórski, *Kopański Stanisław* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 323–324).

<sup>7</sup> Stowarzyszenie Polskich Kombatantów.

<sup>8</sup> Prawdopodobnie chodzi o Henryka Zabielskiego „Motylka”, absolwenta USB w Wilnie, członka Akademickiego Klubu Wileńskich „Włóczęgów”. Zob. A. Srebrakowski, *Wileńscy „Włóczędy”*, Wrocław 1996.

<sup>9</sup> Prowadził w Wilnie znaną aptekę.

## Artykuły i dokumenty

tkanie z gen. Kopańskim i ostatnie było – nie będę powtarzał treści listu Niepokólczyckiego, bo ona jest wiadoma – gdzie gen. Kopański oświadczył, że żadnego rozkazu w roku 1945<sup>10</sup>, kiedy Niepokólczycki był komendantem WiN<sup>11</sup> po aresztowaniu [plk. Jana Rzepeckiego], w sprawie organizacji podziemia nie wysłał. On był wtedy szefem Sztabu Naczelnego Wodza, Naczelnym Wodzem był „Bór” [gen. Tadeusz Bór-Komorowski]. Kopański skonsultował się z „Borem” i sprawdzili, że takiego rozkazu nie było. Rozkaz ten został sfingowany. Jak ustalił gen. Kopański, rozkaz ten napisał działacz partyjny, endek [Zygmunt] Berezowski<sup>12</sup>, który wysłał go przez łącznika „Gałązkę”<sup>13</sup>, pisząc go na jednej z maszyn Oddziału VI Sztabu. Gen. Kopański wyraził ubolewanie, że taki fakt i taki rozkaz miał miejsce, i stwierdził, że w obecnej chwili nie ma warunków do pociągnięcia do odpowiedzialności tego pana. Jednocześnie polecił oświadczyć Niepokólczyckiemu, że nie ma żadnych pretensji z tytułu zeznań Niepokólczyckiego na procesie, którymi obciążył Kopańskiego. Odwrotnie – jest pełen szacunku dla jego osoby i postawy i prosi przekazać dla Niepokólczyckiego jak najserdeczniejsze pozdrowienia. Kopański Niepokólczyckiego osobiście nie znał. Tyle co do generała Kopańskiego. Odbyła się też rozmowa z generałem [Władysławem] Andersem, w mieszkaniu plk. Iranka. Anders bez trudu przypomniał [sobie] mnie z czasów korporacyjnych, stwierdził uprzejmie, że mało się zmieniłem w przeciwieństwie do niego, który wylisiał ostatecznie. Rozmowa była krótka, trwała około pół godziny, przeważnie wspominaliśmy dawniejsze czasy. Anders krótko wypytywał się o mój pobyt w więzieniu, z kim z ciekawszych ludzi siedziałem. Czy nie obawiam się nosić znaczka korporacyjnego i sygnetu. Ja natomiast odpowiedziałem jemu, jak byłem przesłuchiwany na temat kontaktów z nim, na podstawie gdzieś kiedyś zamieszczonych fotografii, w jakimś piśmie ilustrowanym. Absolutnie nie interesowały go sprawy AK-owskie. Zresztą gen. Pełczyński przedtem oświadczył mi wyraźnie, żeby Andersowi nic nie mówić o grupie Niepokólczyckiego, żeby Andersowi nic nie mówić o organizowaniu pomocy, gdyż jego te

<sup>10</sup> Plk. Niepokólczyckiemu chodziło o wyjaśnienie treści listu, który dotarł do niego na krótko przed aresztowaniem: „Żejmian. Rząd i naczelne Władze Sił Zbrojnych nie udzielają poparcia żadnej organizacji o charakterze wojskowym lub uprawiającej wywiad wojskowy. Zalecam rozwiązanie WiN. Poczujemy się jednak do moralnego obowiązku opieki nad byłymi żołnierzami AK i rodzinami po nich i tylko w tym zakresie możemy przyjść z pomocą. Techniczne rozwiązanie zagadnienia przedstawi ustnie wasz wysłannik”.

<sup>11</sup> Od stycznia do października 1945.

<sup>12</sup> Zygmunt Berezowski (1891–1979), „Oleśnicki”, prawnik, polityk, publicysta, działacz ruchu narodowego, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, redaktor „Polityki Narodowej”, poseł na Sejm II RP, sekretarz KG SN. W konspiracji w prezydium SN, z jego ramienia od stycznia 1944 członek RJN, w kwietniu 1944 przetrzycony z tajnego ładowiska w Lubelskiem do Londynu, od listopada tr. minister spraw wewnętrznych Rządu RP na Uchodźstwie i przewodniczący Komitetu ds. Kraju, w lutym 1945 współautor tekstu deklaracji rządowej protestującej przeciw ustaleniom zapadłym w Jałcie, pozostał na emigracji, działał tam w kierownictwie SN, zmarł w Londynie (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 18; A.K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik...*, s. 453; K. Tarka, *Emigracyjna dyplomacja. Polityka zagraniczna rządu RP na Uchodźstwie 1945–1990*, Warszawa 2003, wg indeksu).

<sup>13</sup> Być może chodzi o Zygmunta Ziemięckiego (Ziemeckiego) „Gałązkę”, w okresie okupacji żołnierz Kedywu, w powstaniu warszawskim uczestnika walk na Starówce i Żoliborzu, w 1945 mającego przebywać w Londynie, następnie działającego w Polsce, w 1948 aresztowanego przez UB, skazanego na wieloletnie więzienie, przez jakiś czas więzionego w jednej kilkudziesięcioosobowej celi wspólnie z plk. Niepokólczyckim, zwolnionego w połowie lat pięćdziesiątych.

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

rzeczy nie interesują. Jego zainteresowaniem jest wielka polityka, którą prowadził II Korpus. Anders powiedział, że jeszcze chciałby się ze mną zobaczyć. W parę dni później miałem spotkanie z pułkownikiem [Wincentym] Bąkiewiczem<sup>14</sup>, w obecności płk. Iranka i też w jego mieszkaniu. Płk Bąkiewicz interesował się działalnością grupy wileńskiej<sup>15</sup> po przyjeździe z Wileńszczyzny do Warszawy<sup>16</sup>. Oświadczył, że do niego w roku [19]45 na jesieni zjawił się łącznik [ppłk. dypl. Antoniego] Olechnowicza<sup>17</sup> [Edmund Zbigniew] Bukowski<sup>18</sup> w towarzystwie przedwojennego oficera czynnej służby stałej żandarmerii Morelewskiego<sup>19</sup>, który obecnie przebywa w Ame-

<sup>14</sup> Wincenty Bąkiewicz, ppłk dypl., szef Referatu „Rosja” Biura Studiów Oddziału II SG WP, szef Oddziału II sztabu armii gen. Władysława Andersa (IPMS w Londynie, kolekcja W. Bąkiewicza; AIPN Wr, 053/628, t. II, Wykaz b[yl]ych pracowników Oddziału II Sztabu Głównego WP z lipca 1952, k. 3; A. Peplowski, *Wywiad Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1995, s. 149–150; *idem*, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996, s. 41, 47, 194, 288; A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, *passim*; Z.S. Siemaszko, *Działalność generała Tatara (1943–1949)*, Lublin 2004, wg indeksu).

<sup>15</sup> Chodzi o siatkę konspiracyjną Okręgu Wileńskiego AK ppłk. dypl. Antoniego Olechnowicza „Pohoreckiego” (szerzej zob.: P. Niwiński, *Okręg Wileński AK w latach 1944–1948*, Warszawa 1999).

<sup>16</sup> Chodzi o ewakuację żołnierzy struktur terenowych i oficerów Komendy Okręgu Wileńskiego AK do Polski przeprowadzoną przez ppłk. dypl. A. Olechnowicza „Pohoreckiego” w 1945 (szerzej zob.: P. Niwiński, *Okręg Wileński...*, *passim*).

<sup>17</sup> Antoni Olechnowicz (1905–1951), „Krzysztof”, „Kurkowski”, „Lawicz”, „Metoe”, „Pohorecki”, „Roman Wrzeski”, ppłk dypl., absolwent SPP w Ostrowi Mazowieckiej, Wyższej Szkoły Nauk Politycznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie i WSWoj., oficer sztabowy 20. DP w Baranowiczach i 33. DP w Grodnie. W wojnie obronnej 1939 kwatermistrz 33. DP, zbiegł z niewoli sowieckiej i przedostał się do Wilna. W konspiracji wileńskiej szef Wydziału Wojskowego Komisariatu Rządu, szef Oddziału I Sztabu Dowódcy Wojewódzkiego SZP/komendanta okręgu ZWZ, komendant konspiracyjnego Garnizonu m. Wilna, inspektor Inspektoratu „A” (Wilno i pow. wileńsko-trocki), dowódca I zgrupowania partyzanckiego. Po wejściu Sowietów ponownie w konspiracji: szef Oddziału I, szef sztabu i zastępca komendanta Okręgu Wileńskiego AK, od kwietnia 1945 ostatni komendant okręgu, przeprowadził udaną ewakuację żołnierzy do Polski, gdzie zreorganizował eksterytorialne struktury okręgowe. Nie uznał dowódcztwa DSZ i odmówił podporządkowania się kierownictwu WiN. W oparciu o siatkę konspiracji wileńskiej prowadził działalność legalizacyjną, samopomocową, wywiadowczą, podporządkował oddziały partyzanckie podległe mjr. Zygmuntovi Szendzielarzowi „Łupaszce” (5. i 6. Brygada Wileńska), nawiązał łączność ze sztabem NW. Aresztowany przez UB w czerwcu 1948 we Wrocławiu podczas akcji „X”, wyrokiem WSR w Warszawie skazany w 1950 na karę śmierci, w lutym 1951 zastrzelony w więzieniu na Mokotowie (P. Niwiński, *Antoni Olechnowicz (1905–1951)*, KOSP 2002, t. I, s. 325–329; L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 1999, s. 675–677).

<sup>18</sup> Edmund Zbigniew Bukowski (1918–1950), „Zbyszek”, „Zukowski”, student USB, w okresie okupacji żołnierz konspiracyjnego Koła Łączności (siatka Kół Pułkowych) w Wilnie, bliski współpracownik komendanta por. Stefana Czernika „Orwata” (kurier, łącznik, radiooperator), w 1942 aresztowany przez wileńskie gestapo, wykupiony przez rodzinę, kursował na trasie Wilno–Warszawa–Wilno, przewożąc sprzęt radiowy i szyfry. 17 lipca 1944 podczas próby nawiązania łączności radiowej z Londynem aresztowany przez NKWD i postrzelony podczas nieudanej próby ucieczki, zbiegł ze szpitala, musiał uciekać z Wilna. W okresie powstania na warszawskiej Pradze zorganizował komórkę łączności Komendy Okręgu Wileńskiego AK, a następnie w 1945 siatkę lokalnych konspiracyjnych przeznaczonych dla ewakuowanych żołnierzy Okręgu Wileńskiego AK. Został kurierem ostatniego komendanta okręgu ppłk Antoniego Olechnowicza „Pohoreckiego”. Wielokrotnie przedostawał się za granicę, nawiązując kontakty ze Sztabem NW, w kraju współorganizował siatkę wywiadowczą kryptonim „Krzysztof”. Aresztowany przez UB w czerwcu 1948 podczas akcji „X”, w listopadzie 1949 wyrokiem WSR w Warszawie skazany na karę śmierci, zastrzelony w kwietniu 1950 w więzieniu na Mokotowie (P. Niwiński, *Edmund Zbigniew Bukowski (1918–1950)*, KOSP 2002, t. I, s. 80–81).

<sup>19</sup> Jan Flawian Morelewski (ur. 1913), „Miller”, „Morel”, „Mrówka”, „Pułaski”, „Roland”, por., absolwent studiów prawno-ekonomicznych Uniwersytetu Poznańskiego, służbę wojskową odbył w 27. pułku ułanów

## Artykuły i dokumenty

ryce. Bąkiewicz dał Bukowskiemu 5 tys. dolarów z poleceniem, żeby ten wrócił do Warszawy i polecił Olechnowiczowi, żeby grupa Olechnowicza nie przejawiała żadnej działalności, gdyż nie czas na to. Następnie wysłał jeszcze przez tegoż Bukowskiego dwa razy po 5 tys. dolarów, czyli razem 15 tys. dla Olechnowicza. Jednocześnie oświadczył, że grupa wileńska u Anglików nie ma absolutnie żadnej opinii. Ma nawet opinię złą, bo Bukowski nawiązywał kontakty i sprzedawał wiadomości wywiadowi niemieckiemu, wywiadowi angielskiemu, wywiadowi francuskiemu i generałowi [Klemensowi] Rudnickiemu<sup>20</sup>. I że zorganizowanie jakiegokolwiek pomocy dla tej grupy będzie bardzo utrudnione. On postara się coś zrobić. Po za tym wypytował się dokładnie o przebieg samego siedzenia, z kim siedziałem i pobieżnie o sytuację w Polsce. Trzeba stwierdzić, że płk Bąkiewicz jest dobrze zorientowany na temat sytuacji wewnętrznej w Polsce i ma dość prawdziwy obraz tego, co się dzieje w Polsce. Poza tym w sposób anegdotyczny opowiadał wiele różnych przeżyć swoich z Rosji [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 130–132, oryginał, mps.*

---

w Nieświeżu, pracował jako referendarz Ministerstwa Przemysłu i Handlu, od 1938 w służbie stałej korpusu żandarmerii, po ukończeniu CWŻ w Grudziądzu przydzielony do 1. plutonu żandarmerii w Wilnie, jednocześnie pracował naukowo, przygotowując na seminarium prof. Jerzego Panejki rozprawę doktorską na temat służb bezpieczeństwa państwa, ze względu na wybuch wojny obronioną dopiero w 1966 już na emigracji). W wojnie obronnej 1939 dowódca 3. konnego plutonu żandarmerii przy 3. Wileńskiej Brygadzie Kawalerii, zbiegł z niewoli sowieckiej i przedostał się do Wilna. W konspiracji w Komisariacie Rządu, w ZWZ-AK Okręgu Wileńskiego prokurator, dowódca dyonu żandarmerii i szef bezpieczeństwa Komendy, oficer ds. specjalnych komendanta okręgu, redaktor „Czynu”, oficer sztabu 6. Brygady mjr. Franciszka Koprowskiego „Konara”, oficer polowej Komendy Okręgu z mp. w Dziewieniszkach i Wołkorabiskach pod Wilnem. Po wejściu Sowieców ponownie w konspiracji w Komendzie Okręgu Wileńskiego AK, w 1945 kurier ostatniego komendanta okręgu ppłk. dypl. Antoniego Olechnowicza „Pohoreckiego” do sztabu 1. Dywizji Pancerniej w Meppen. Od 1946 na emigracji (Niemcy, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone), działacz akowski, polonijny i społeczny, w tym współorganizator i prezes Fundacji AK w USA, dyrektor Kongresu Polonii Amerykańskiej, członek Rady Narodowej RP, w 1984 odebrał od prezydenta Ronalda Reagana order Legion of Merit, jakim został uhonorowany gen. Stefan Grot-Rowecki. Autor wielu publikacji z zakresu polityki i historii oraz wspomnień *Pokolenie akowskie*, Bydgoszcz 1994 – tam bibliografia przedmiotowa prac Morelewskiego (J. Malinowski, *Jan Flawian Morelewski* [w:] *Słownik Polski Walczącej na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 1995, t. I, s. 27–30).

<sup>20</sup> Klemens Rudnicki (1897–1992), gen. bryg., skaut, żołnierz Legionu Wschodniego gen. J. Hallera i armii austriackiej, uczestnik wojny z bolszewikami, w II RP oficer liniowy, wykładowca taktyki WSWoj. W wojnie obronnej dowodził 9. pułkiem ułanów. W konspiracji szef sztabu Komendy Okręgu SZP w Krakowie i Komendy Obszaru Lwowskiego. Aresztowany przez NKWD, zwolniony po układzie Sikorski – Majski. W armii gen. Władysława Andersa dowódca 6. DP „Lwów”, walczył pod Monte Cassino, zdobywał Ankonę i Bolonię, po gen. S. Maczku przejął dowodzenie 1. Dywizją Pancerną, w służbie pozostawał do demobilizacji PKPiR w 1949. Pozostał na emigracji, mieszkał pod Londynem (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 145).

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 8

1959 luty 17, Warszawa – Stenogram doniesienia TW „Mocińskiego” o zainteresowaniu płk. Franciszka Niepokólczyckiego bieżącymi wydarzeniami politycznymi złożonego mjr. SB Stefanowi Turlejowi

W piątek (13 II 1959 r.) rozmawiałem z Niepokólczyckim. Więc Niepokólczycki powiedział, że my właściwie jesteśmy pozbawieni wiadomości i w pogoni za sprawami zarobkowymi nie interesujemy się całym szeregiem spraw blisko nas stojących. Żeby nie być zaskoczonym w momencie, który może przyjść lada chwila, jakiejś zmiany, musimy interesować się następującymi sprawami. Oni prosili mnie, żebym ja w miarę swoich możliwości w ramach wolnego czasu zwrócił uwagę na następujące zagadnienia: na sprawy międzynarodowe, na sprawy wewnętrzne krajowe, jakie są odgłosy w partii, z KC, co KC myśli na temat obecnej sytuacji. Trzeba zdobyć wiadomości, co się dzieje w ośrodkach ZBoWiD, w ośrodku „Wikliny” (to jest ośrodek „Radość” [płk. Jana Mazurkiewicza]), co mówi [gen. Stanisław] Tatar<sup>1</sup>, trzeba dotrzeć do ludzi, którzy mają tam jakieś „chody”, możliwości. Ja mu powiedziałem, że tam żadnych „chodów” nie mam. Więc on powiedział, że trzeba poszukać, trzeba pomyśleć, trzeba podchodzić, trzeba pod tym kątem chodzić po Warszawie – jak się wyraził. Proponował, że może [ppłk. Remigiusza] Grocholskiego<sup>2</sup> wykorzystać w sensie jakichś wiadomości, bo [gen. Stanisław] Tatar do niego przychodzi, [gen.

<sup>1</sup> Stanisław Tatar (1896–1980), „Erazm”, „Tabor”, gen. bryg., żołnierz armii rosyjskiej i I Korpusu Polskiego na Wschodzie, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, wykładowca taktyki artylerii w WSWoJ. W wojnie obronnej 1939 dowódca artylerii 3. DP Leg. Oraz oficer 1. DP Leg., zbiegł z niewoli niemieckiej. Szef Oddziału Organizacyjnego/Operacyjnego KG ZWZ-AK i zastępca Komendanta Głównego, przeciwnik ujawnienia Sił Zbrojnych w Kraju przed wkraczającymi na ziemie polskie Sowieci, w kwietniu–maju 1944 przetrzucony do Londynu. Objął tam funkcję zastępcy Szefa Sztabu NW ds. Kraju, współpracownik premiera Stanisława Mikołajczyka, dowódca artylerii 1. Korpusu Polskiego w Wielkiej Brytanii. Powrócił do Polski. Wspólnie z płk. Stanisławem Nowickim i Marianem Utnikiem zorganizował potajemny przerzut zasobów złota FON (ok. 200–300 kg) z siedziby PSZ w Londynie do Polski, gdzie zaginęło w niewyjaśnionych okolicznościach, najprawdopodobniej rozgrabione przez komunistycznych dygnitarzy. Aresztowany i w 1951 w „procesie generałów” skazany na dożywocie. Do końca życia bojkotowany przez część środowisk kombatancko-niepodległościowych (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 177–178; Z. S. Siemaszko, *op. cit.*; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 464; J. Poksiński, „TUN”. *Tatar – Utnik – Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992; T. Strzembosz, *W stronę...*, s. 128–130; A. Zagórski, *Tatar Stanisław* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 3, s. 728–730).

<sup>2</sup> Remigiusz Grocholski (1888–1965), „Brochwicz”, ppłk, wychowany w rodzinie ziemiańskiej, żołnierz armii rosyjskiej, III Korpusu Polskiego na Wschodzie i POW, oficer w Naczelnym Dowództwie III powstania śląskiego, adiutant marszałka Józefa Piłsudskiego, rotmistrz pułku ułanów i strzelców konnych, od 1934 w stanie spoczynku, pracownik PUWFiPW. W wojnie obronnej 1939 walczył na Wołyniu. W konspiracji zastępca dowódcy (ppłk. J. Włodarkiewicza), a po jego śmierci dowódca „Wachlarza”, następnie w Kedywie. W powstaniu warszawskim dowódca pułku „Waligóra”, ciężko ranny (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 50–51; C. Chlebowski, „Wachlarz”, Warszawa 1990; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 434).

## Artykuły i dokumenty

Juliusz] Rómmel<sup>3</sup> do niego przychodzi. W każdym razie prosił, żebym ja to miał na uwadze [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 206, oryginał, mps.*

---

<sup>3</sup> Juliusz Rómmel (1881–1967), gen. dyw., oficer rosyjskiej artylerii konnej, od 1918 w WP, uczestnik wojny z bolszewikami, w okresie międzywojennym inspektor armii. W wojnie obronnej 1939 dowodził armią „Łódź” osłaniającą stolicę, a następnie od 8 września armią „Warszawa”. W przeddzień kapitulacji miasta przekazał gen. Michałowi Tokarzewskiemu-Karaszewiczowi swoje uprawnienia od Naczelnego Wodza do organizacji podziemnej armii. Odszedł z oficerami do niewoli niemieckiej. Po wojnie powrócił do Warszawy. Od 1946 w stanie spoczynku, działał w Radzie Naczelnej ZBoWiD. Autor wydanych w Warszawie w 1958 r. wspomnień *Za Honor i Ojczyznę. Wspomnienia dowódcy Armii „Łódź” i „Warszawa”* (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 144).



„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

*Nr 9*

*1959 listopad 12, Warszawa – Wyciąg z doniesienia TW „Chłopickiego” o heroicznym zachowaniu plk. Franciszka Niepokólczyckiego w więzieniu*

[...] Opowiadał [Emil Kumor „Krzyś”] o Franku N[iepokólczyckim], że właśnie wczoraj (11 XI) widział się z nim, że wypuścili go 22 XII 1956 r. w formie urlopu, gdyż siedział 11 lat i jeszcze pozostało mu coś około 1,5 roku. Zaproponowano mu wcześniejsze wyjście z więzienia, ale on odmówił. Mówił, że póki inni jego podkomendni siedzą, on nie może korzystać z propozycji. F[ranciszek] N[iepokólczycki] źle wygląda [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 8–9, oryginał, mps.*

## Artykuły i dokumenty

## Nr 10

1959, Warszawa – Doniesienie TW „Wiktora” o nieporozumieniach płk. Franciszka Niepokólczyckiego z oportunistycznym środowiskiem poakowskim

Po dłuższym niewiedzeniu się spotkałem się z Franciszkiem Niepokólczyckim. Zetknięcie nasze było wynikiem inicjatywy z jego strony. Rozmowa miała charakter banalny. Niepokólczycki notyfikował na wstępie, że jest poróżniony z moimi towarzyszami broni. Z „Maciejem” – [ppłk. Józefem] Rybickim<sup>1</sup>, pomimo że mieszka w pobliżu niego w Milanówku – nie widują się. „Radość” – [płk. Jana] Mazurkiewiczza omija i udaje, że nie widzi go. Z [płk. Janem] Rzepeckim to samo. Niepokólczycki znalazł się na pozycji osamotnionej. Nie pasuje do dawnej grupy i twierdzi, że różni go od innych akowskich pułkowników b[ardzo] wiele. Różnice te mają charakter polityczny i społeczny. Twierdzi on, że znajdująca się w Warszawie b[yla] grupa czołówki dowódczej AK – nieszczerze [i] się z systemem, dorabiając taką czy inną oportunistyczną teorię, przy wewnętrznej wrogości do Polski Ludowej i treści społecznej, jaką reprezentuje dzisiejsza Polska. Inną postawę ma Niepokólczycki. Twierdzi on o sobie, że stara się według swojej najlepszej woli i najprawidłowszego rozeznania w ostatnich latach swego żywota być najbardziej pożytecznym społecznikiem. Sam pracuje w Stow[arzyszeniu] Wynalazców Polskich, zarabia około 3500 zł miesięcznie i jest wicedyrektorem jednego z produkcyjnych zakładów. Praca przynosi mu zadowolenie [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. II, k. 264, oryginał, mps.

<sup>a</sup> W oryginalnym fragmencie wykropkowany, nieczytelny. Być może: bratała, układała się „z systemem”?

<sup>1</sup> Józef Rybicki (1901–1986), „Andrzej”, „Maciej”, „S1”, ppłk, nauczyciel, dr filozofii w zakresie filologii klasycznej i historii starożytnej, uczestnik wojny z bolszewikami, absolwent i asystent USB, komendant Obwodu Tomaszów Lubelski SZP, d-ca TOW w Częstochowie, wykładowca tajnych kompletów, od 1943 z-ca szefa, a następnie szef Kedywu Okręgu Warszawskiego AK, mimo delegowania go do organizacji „Nie” walczył w powstaniu warszawskim, w 1945 szef Kedywu KG AK, komendant Okręgu Warszawa i Obszaru Centralnego DSZ, współtworzył WiN, w którym objął funkcję prezesa Obszaru Centralnego, po aresztowaniu (5 XI 1945) płk. Jana Rzepeckiego „Ożoga”, p.o. prezesa WiN, aresztowany 22 XII 1945, wyrokiem WSR w Warszawie z 3 II 1945 skazany na 10 lat, zwolniony w 1954. Członek Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, honorowy członek Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, bibliofil, działacz opozycji demokratycznej, współzałożyciel KOR. Rozpracowywany przez SB między innymi w sprawie krypt. „Defraudant” (A.K. Kunert, *Słownik...*, t. III, s. 152–153; P. Sowiński, *Józef Rybicki [w:] Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–89*, Warszawa 2002, t. I, s. 311–312; S. Sosabowski, *Józef Rybicki, „Zeszyty Historyczne”* (Paryż) 1987, nr 82, s. 16–18; T. Strzembosch, *W stronę...*, s. 138–141; W. Wiśniewski, *Rzymianin z AK. Rzecz o dr. Józefie Rybickim ps. „Andrzej”, „Maciej”*, Warszawa 2001; A. Zagórski, *Rybicki Józef Roman [w:] WiN...*, t. VI, cz. 3, s. 598–601; Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, wg indeksu; *I ZG WiN*, s. 195–196; J.R. Rybicki, *Notatki szefa warszawskiego Kedywu*, Warszawa 2003; *Dziennik bojowy oddziału dyspozycyjnego „A” Kedywu Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Warszawa 1–30 sierpnia 1944*, Warszawa 1994; *Mokotowski oddział Kedywu Okręgu Warszawa Armii Krajowej*, Warszawa 1997; *Oddział kobiecy warszawskiego Kedywu. Dokumenty z lat 1943–1945*, Warszawa 2002).

„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

Nr 11

1960 styczeń 7, Warszawa – Doniesienie TW „Adama” o opiniach płk. Franciszka Niepokólczyckiego na temat organizacji młodzieżowych w PRL złożone kpt. SB Michałowi Jachimowiczowi

W Stowarzyszeniu Wynalazców Polskich znaleźli azyl b[yl]i członkowie AK. Wśród nich i [kpt.] Kazimierz Leski<sup>1</sup>, który odgrywa tam b[ardzo] poważną rolę, [mjr] Zbigniew Rotkiel<sup>2</sup> dyrektor pionu chemicznego, a ostatnio doszłusował do nich Franciszek Niepokólczycki. Ten ostatni zatrudniony jest w pionie techniczno-administracyjnym i pracuje z dużym zapałem, wyżywając się w pracy [...]. Miałem okazję rozmawiania z nim przed świętami Bożego Narodzenia. Rozmowa toczyła się dookoła problemów młodzieży. Niepokólczycki stwierdził: „Partia po raz drugi bankrutuje na odcinku młodzieżowym. Zw[iązek] Młodzieży Socjalistycznej nie wniósł nic do swego ruchu. Rozpływa się młodzież, ucieka od organizacji. Brak atrakcyjności ideologicznej, płytkość formy pracy. W sumie nuda. Jedyne jakie takie rezultaty obserwować można w Zw[iązku] Harcerstwa Polskiego. Dlaczego? Bo tam pozostała zewnętrzna forma. Obozy, zbiórki, zabawy, ogniska, złoty i maszerowanie – a gawędy mniej są nacechowane politycznym wydźwiękiem [...]. W toku rozmowy padło nazwisko: [Henryk] Józewski<sup>3</sup>. Niepokólczycki z dużym entuzjazmem

<sup>1</sup> Kazimierz Leski (1912–2000), „Dębor”, „Bradł”, „Kazik”, kpt., inżynier, pracował w Holandii przy konstrukcji okrętów wojennych (w tym ORP „Orzeł”). We wrześniu 1939 podczas pilotowania samolotu zestrzelony przez Sowieców, zbiegł z niewoli. W organizacji konspiracyjnej „Muszkietierowie” szef kontrwywiadu i wywiadu komunikacyjnego, przeszedł do ZWZ w Warszawie, organizator komórki przerzutowej „666” oraz komórki kontrwywiadowczej „997”, kurier zagraniczny. W powstaniu warszawskim dowodził kompanią, zdobywając gmach YMCA, następnie szef sztabu Obszaru Zachodniego AK. Po wejściu Sowieców działał nadal w komendzie tamtejszego obszaru DSZ. Aresztowany przez UB w listopadzie 1945, w procesie I ZG WiN wyrokiem WSR w Warszawie z lutego 1947 skazany na 12 lat. Zwolniony w styczniu 1955. Obronił doktorat, posiadał kilka patentów, pracował w Wydawnictwach Naukowo-Technicznych i Ośrodku Informacji PAN. Autor ponad 150 publikacji naukowych oraz publikowanych wspomnień *Życie niewłaściwie urozmaicone* (A.K. Kunert, *Słownik...*, t. I–III, wg indeksu; P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 95–96; A. Zagórski, *Leski Kazimierz [w:] WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 382–385; *I ZG WiN*, s. 195).

<sup>2</sup> Zbigniew Rotkiel, mjr, oficer WP i ZWZ-AK, aresztowany przez UB, w 1952 skazany na przez WSR w Warszawie na karę śmierci, zamienioną na wieloletnie więzienie, w latach sześćdziesiątych dyrektor pionu chemicznego Stowarzyszenia Wynalazców Polskich w Warszawie.

<sup>3</sup> Henryk Józewski (1892–1981), „Mecenas”, „Niemierycz”, „Olgiard”, „Przemysław”, „Święcki”, studiował na Wydziale Fizyko-Matematycznym Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie, zajmował się tam malarstwem, muzyką, organizował teatr, organizował polskie komórki niepodległościowe, od 1915 zastępca komendanta POW w Kijowie, aresztowany i zesłany przez władze carskie do Satarowa, gdzie zorganizował Okręg POW, od 1917 ponownie działał w peowiackiej siatce w Kijowie, szef Wydziału Politycznego, a następnie komendant KN-III, w 1919 minister spraw wewnętrznych rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej Semena Petlury, od 1922 mieszkał w osadzie Butyń k. Wiśniowca na Wołyniu. Podczas przewrotu majowego pełnił prawdopodobnie funkcję kuriera do specjalnych zleceń Józefa Piłsudskiego, następnie został kolejno członkiem, zastępcą szefa i szefem Gabinetu Prezesa RM, od 1928 wojewoda wołyński, zwolennik praktycznej asymilacji mniejszości narodowych jako „pełnoprawnych obywateli”, od 1929 minister spraw wewnętrznych, od 1930 ponownie wojewoda wołyński wprowadzający w życie politykę zgodnej egzystencji Polaków i Ukraińców, od 1938 wojewoda łódzki. W wojnie obronnej 1939 organizował działania partyzanckie na Wołyniu i Polesiu. Od października przebywał w Warszawie. W konspiracji komendant Okręgu

## Artykuły i dokumenty

zaczął mówić o walorach umysłowych b[yłego] wojewody wołyńskiego. Z jego słów wynikało, że utrzymują ze sobą sąsiedzkie kontakty, dość często muszą widywać się i przeżywać przeszłość [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 263–264, oryginał, mps.*

---

Warszawa-miasto SZP i Okręgu Warszawa-województwo ZWZ, prowadził rozmowy polityczne z politykami narodowymi, socjalistycznymi i ludowymi, wspólnie z Aleksandrem Kamińskim inicjował wydawanie „Biuletynu Informacyjnego”, w 1940 ze względu na swoją przedwojenną działalność w obozie rządzącym usunięty ze stanowisk, pozostał doradcą politycznym komendanta ZWZ-AK. Samodzielnie prowadził działalność konspiracyjną, wydawał podziemną prasę, mieszkał w Jasiołku k. Grójca, Warszawie, Milanówku i Podkowie Leśnej. Po wejściu Sowieców wydawał konspiracyjne pismo „Polska Niezawisła”, nawiązał kontakty z WiN, utrzymywał kontakty z KPOPP i emigracją, od 1947 po ucieczkę z obławy przeprowadzonej na niego przez UB w Podkowie Leśnej ukrywał się w wielu miejscowościach na terenie kraju. Aresztowany w marcu 1953 w Jaszczowie na Lubelszczyźnie, wyrokiem z września 1954 skazany na dożywocie, więziony był na Mokotowie, w Rawiczu i we Wronkach, zwolniony w listopadzie 1956. Mieszkał w Warszawie, zajmował się malarstwem, rozpracowywany przez SB w sprawie kryptonim „Wino” (M. Gałęzowski, *Henryk Jan Józewski (1892–1981)*, KOSP 2004, t. II, s. 185–192; A.K. Kunert, *Słownik...*, t. I, s. 91–93; *idem, Ilustrowany przewodnik...*, s. 494–495; J. Kęsik, *Zaufany Komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892–1981*, Wrocław 1995; A. Zagórski, *Józewski Henryk* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 2, s. 275–277).

„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

*Nr 12*

*1960 styczeń 28, Warszawa – Doniesienie TW „Jana” o kontaktach płk. Franciszka Niepokólczyckiego i jego znajomych z emigracją złożone kpt. SB Aleksandrowi Baczewskiemu*

W dniu 22 I 1960 widziałem się w kawiarni „Ali Baba” przy ul. Miodowej [w Warszawie] z Niepokólczyckim. W kawiarni tej jest on stałym bywalcem, gdzie odbywa spotkanie ze swymi znajomymi [...]. Niepokólczycki posiada bardzo dużo znajomych i stale mu się kłaniają ludzie w kawiarni [...]. W czasie spotkania przypadkowo przyszedł do kawiarni mecenas [Zygmunt] Augustowski z nieznanym osobnikiem, zobaczywszy nas, przysiedli się do naszego stolika. Z rozmowy wynikało, że Augustowski wręczył dla N[iepokólczyckiego] jakąś fotokopię jakiegoś dokumentu, której treści nie znam. W czasie tego spotkania Augustowski na kilka minut odszedł od stolika, a za nim poszedł Niepokólczycki i rozmawiali koło szatni. Z dyskusji zorientowałem się, że Augustowski zbiera jakieś dokumenty celem przesłania ich [płk. dypl. Kazimierzowi] Iranкови-Osmeckiemu do Londynu. Prawdopodobnie ma to być [przekazane przez] jakiegoś znajomego człowieka z AK. Osobnik, który przyszedł na spotkanie z A[ugustowskim], ma około 60 lat, szczupły, niski, siwy. Z rozmowy wynikało, że jest b[ardzo] inteligentny i stale spotyka się z N[iepokólczyckim] i A[ugustowskim] [...]. Po przejściu z szatni umówiłem się z N[iepokólczyckim] na następne spotkanie. Augustowski natomiast sam zaproponował spotkanie, gdyż chce postawić małą wódkę [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 271–272, oryginał, mps.*

## Artykuły i dokumenty

## Nr 13

1960 lipiec 8, Warszawa – Doniesienie TW „Warszawskiego” o spotkaniu płk. Franciszka Niepokólczyckiego z udającym się do Anglii byłym członkiem WiN złożone kpt. SB Stanisławowi Przanowskiemu

Adam Obarski<sup>1</sup>, zatrudniony jako red[aktor] techniczny „Kuriera Polskiego”, b[yły] członek WiN, wyjeżdża w najbliższym czasie do Anglii i w związku z tym Franciszek Niepokólczycki przyjął Obarskiego – spotkał się z nim w kawiarni „Lucyna” na ul. Sienkiewicza [w Warszawie] dn[ia] 23 czerwca i prosił go, ażeby odwiedził jego przyjaciół w Anglii i poinformował ich o jego losie i przeżyciach, jak również sytuacji w kraju, gdyż nie chce pisać listów. Obarski zgodził się na propozycję i mieli się spotkać powtórnie i bliżej omówić tę sprawę. Dalej Niepokólczycki wspominał o swojej pracy na terenie Zw[iązku<sup>2</sup>] Wynalazców [Polskich], z której jest zadowolony, gdyż umożliwia mu poznanie wielu ciekawych ludzi, tym bardziej że spotyka dużo b[yłych] członków AK, z którymi łatwo się porozumieć. Wspominał też, że [kpt.] Kazimierz Leski jest ostatnio coraz bardziej odsuwany od wpływu na te sprawy. [...] [Obarski] mówił, że o [Włodzimierzu] Lechowiczu krążą różne plotki, że w każdej chwili każdego może zdradzić, i należy być z nim ostrożnym. Skarżył się na złe stosunki w redakcji, ponieważ jeden drugiego stara się wykończyć [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 302–203, oryginał, mps.

<sup>1</sup> Adam Tadeusz Obarski (1905–1973), „Adam”, „Bolesław”, „Dzianot”, „F-1”, „Kłos”, „P-1”, „R”, od 1924 działacz PPS, współorganizator Związku Polskiej Młodzieży Socjalistycznej, studiował na Wydziale Filozoficznym UW, działał w OM TUR, publikował w prasie socjalistycznej, pracował w redakcji „Robotnika” i „Expressu Porannego”. W wojnie obronnej 1939 walczył w Warszawie. W okresie okupacji pracował w RGO, udzielał pomocy ukrywającym się Żydom oraz zbiegłym z niewoli jeńcom angielskim i francuskim. W konspiracji działał w kierownictwie Okręgu Warszawa podmiejska PPS-WRN. W czasie powstania był członkiem sztabu Gwardii Robotniczej, kierował również redakcją „Robotnika”, zbiegł z obozu w Pruszkowie. Po wejściu Sowieców pracował w Ministerstwie Odbudowy, jako „wtyczka” Podziemia wstąpił do reżimowej PPS, jednocześnie działał w konspiracyjnej partii socjalistycznej, kontynuatorce WRN, wszedł do KPOPP oraz w DSZ-WiN (szef propagandy Zarządu Obszaru Centralnego i doradca polityczny prezesa obszaru ppłk. Wincentego Kwiecińskiego „Lotnego”. Aresztowany przez UB w grudniu 1946, wyrokiem WSR w Warszawie w grudniu 1947 skazany na 15 lat. Więziony na Mokotowie i w Rawiczu, zwolniony w 1953. Mieszkał w Warszawie, pracował jako sekretarz redakcji „Kuriera Polskiego”, redakcji czasopisma „Przemysł Materiałów Budowlanych” oraz Wydawnictwie „Arkady” (A. Zagórski, *Obarski Adam Tadeusz* [w:] *WiN...*, t. VI, cz. 3, s. 480–481).

<sup>2</sup> Tj. Stowarzyszenia.



„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

*Nr 14*

*1962 grudzień 11, Warszawa – Stenogram rozmowy TW „Mocińskiego” o relacjach płk. Franciszka Niepokólczyckiego ze środowiskiem przedwojennych oficerów przedłożony kpt. SB Karolowi Pawłowiczowi*

Po mszy, która odbyła się w kościele Dominikanów na ul. Freta za duszę [ppłk. dypl. [Jana] Lamersa<sup>1</sup>, dłuższy czas rozmawiałem z płk. [dypl. Józefem Kazimierzem] Plutą-Czachowskim [...]. [Henryk] Józewski ma pretensje do Franka Niepokólczyckiego, że ten od pół roku nie pokazał się ani razu u niego, a przecież Józewski uważa Niepokólczyckiego za swego ucznia i wychowanka jeszcze z czasów POW w Żytomierzu [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 364 i n., oryginał, mps.*

---

<sup>1</sup> Jan Lamers (1897–1957), „Florian”, płk dypl., żołnierz Legionów, w 1933 ukończył WSWoj., we wrześniu 1939 dowódca oddziału „Szack” oraz szef sztabu Grupy „Kowel”, w konspiracji ZWZ-AK komendant Obwodu I Śródmieście Okręgu Warszawa-miasto, szef Wydziału Mobilizacji i Odtwarzania Sił Zbrojnych Oddziału I KG AK, w powstaniu warszawskim szef sztabu Grupy „Północ” płk. dypl. Karola Ziemskiego „Wachnowskiego” (M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 446).

## Artykuły i dokumenty

## Nr 15

1962 wrzesień 11, Warszawa – Doniesienie TW „Karpińskiego” zawierające charakterystykę płk. Franciszka Niepokólczyckiego

W dniu 9 września br. byłem w Milanówku celem nawiązania kontaktu z płk. Franciszkiem Niepokólczyckim. Otrzymałem adres Niepokólczyckiego od [płk. dypl. Józefa Kazimierza] Pluty-Czachowskiego<sup>1</sup>, jak również zezwolenie na powołanie się przy spotkaniu na jego osobę [...]. Przedstawiłem się, powołując się na Plutę, jak również na [Annę] Dernałowiczową<sup>2</sup>, przedstawiłem swą prośbę, aby pomógł mi w mojej pracy naukowej na temat stosunków polsko-węgierskich w latach 1939–1945. Niepokólczycki całą sprawą przejął się, gdyż jak wywnioskowałem, jest bardzo impulsywny i sprawami okupacji w dalszym ciągu żyje [...]. Opowiadał o swoich dwóch wnukach, którym chce zostawić dobre imię, niesplamione jakimś świństwem. Ponownie wrócił do swoich zamiłowań i tego, co obecnie robi – praca zawodowa i dokształcanie się w dziedzinie najnowszej sztuki wojennej i zastosowanie saperów działaniach wojny nuklearnej. Powiedział: „Gdybym dzisiaj stanął na stanowisku sztabowym, wiem, co i jak mam robić, znam wszelkie prace na ten temat, a zastosowanie wojsk inżynieryjno-saperskich mam w małym palcu”. Wyraził się: „W partii znowu ukazało się zielone światło dla nas, powinniśmy wykorzystać i pisać historię prawdziwą, a nie »jajecznicę«, w której tylko słowa ja, ja i jeszcze raz ja, są na pierwszym miejscu, wypowiedane przez różnego rodzaju typy – które znają tylko małe rzeczy, a i te przedstawiają w dogodnej dla siebie sytuacji”. Jeśli chodzi o pomoc w mojej sprawie, obiecał się skontaktować z niejakim [Wacławem] Felczakiem<sup>3</sup>. Felczak jest z zawodu historykiem okresu Czartoryskiego i wyklada na Uni-

<sup>1</sup> Józef Kazimierz Pluta-Czachowski (1898–1979), „Gołdyn”, „Kuczaba”, „Paprzyca”, płk dypl., działacz tajnego skautingu, „Zarzewia” i PDS, od 1914 w Legionach i POW, od 1918 w służbie stałej WP, oficer łącznikowy między sztabem 7. DP a dowództwem III powstania śląskiego, absolwent WSwoj., od 1932 szef sztabu i zastępca komendanta głównego ZS, od 1934 dowódca batalionu 85. pp, od 1936 szef Oddziału Wyzkoleniowego KOP. We wrześniu 1939 szef sztabu 18. DP. W konspiracji komendant główny Organizacji Orła Białego, zastępca komendanta Obszaru Kraków-Śląsk ZWZ, szef Oddziału V KG ZWZ-AK, z-ca szefa sztabu KG ds. technicznych, dowodzenia i łączności, ciężko ranny w powstaniu warszawskim. W 1945 więziony w Związku Sowieckim, z Kazachstanu powrócił w grudniu 1945, w latach 1949–1956 więziony przez UB. Mieszkał w Warszawie. Rozpracowywany przez SB między innymi w sprawie kryptonim „Utrwalacz” (A.K. Kunert, *Słownik...*, t. I, s. 129–131; *idem*, *Słownik kadry...*, s. 378; *idem*, *Ilustrowany przewodnik...*, s. 551; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 454).

<sup>2</sup> Anna Dernałowiczowa z d. Lubomirska.

<sup>3</sup> Wacław Felczak (1916–1993), „Lech”, „Lechicki”, „Nowiński”, „Peregrinus”, „Wacław”, „Żak-Jacques”, absolwent studiów historycznych w Poznaniu, działacz młodzieżowego ruchu chrześcijańsko-społecznego (brat, Zygmunt, działacz NPR i SP, późniejszy wicewojewoda rządu warszawskiego), stypendysta w Budapeszcie, gdzie zbierał materiały do doktoratu z zakresu stosunków polsko-węgierskich, przesyłał korespondencje m.in. do „Dziennika Bydgoskiego” i „Kurierza Poznańskiego”, do Polski powrócił latem 1939. W konspiracji zorganizował cywilną służbę kurierską z Krakowa przez Zakopane na Węgry oraz bazę przetrzutową w Budapeszcie. Trasę tę przebywał wielokrotnie w latach 1941–1944, zajmował się również w ramach Placówki „W” szyfrowaniem depech i odprawianiem innych kurierów oraz pracą w Instytucie Polskim, gdzie pełnił funkcję z-cy dyrektora (Zbigniewa Załęskiego). Pełnił również funkcję kuriera konspiracji

### „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

wersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Podczas okupacji był stale na Węgrzech i zna sprawy dotyczące kontaktów węgierskich bardzo dobrze. Niepokólczycki długo opowiadał o zorganizowanych przez siebie oddziałach tzw. Związek Odwetu, które następnie przemieniły się w Kedyw<sup>4</sup> [...]. Charakteryzując osobę Niepokólczyckiego, z którym pierwszy raz miałem kontakt, muszę przyznać, że nie odbiega on od typowej postawy przedwojennych wyższych oficerów. Sama postawa, sylwetka i sposób bycia – bez zarzutu, typowego oficera zawodowego sprzed wojny. Dobrze wychowany, manieri oficerskie. Impulsywny, zarozumiały, z kompleksem honoru. Myśli szybko, decyzje podejmuje błyskawicznie – pytanie tylko, czy decyzje i obietnice spełnia, na tyle nie znam go. Należy do grupy, jak ja ją nazywam, „nieprzejednanych”. Sądy i sformułowania podobne jak u Pluty, Muzyczki. O tych samych ludziach z AK – te same opinie, z tym że wyrażanie tych opinii bardziej dosadne, bezkompromisowe. Stara się na słuchacza wyrzucić opinię człowieka twardego, bezkompromisowego, idącego prostą drogą, droga, jak sam się wyraził, „honoru Polaka prawdziwego”. W rozmowie podkreśla to, mówiąc między wierszami o swoim wyroku i przebywaniu w więzieniu, podkreślając swoją nieugiętą postawę. Robi wrażenie człowieka, który w głębi swego przekonania jest „męczennikiem sprawy polskiej”. „Męczeństwo” to lubi obnosić i tym się chwalić. Lubi imponować, między innymi powiedział: „To, że powstanie nie udało, się to wina źle użytych oddziałów Kedywu, gdyby oddziały te zamiast chronić Dowództwo AK użyto do zdobycia mostów i ich utrzymania, w myśl moich planów, powstanie byłoby zwycięskie – tak, mówię to otwarcie, jest pan piątym... raz, dwa, trzy, cztery – tak piątym człowiekiem, któremu otwarcie to mówię” [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 392–395, oryginał, mps.*

polskiej z podziemiem działającym na Węgrzech, Słowacji i w Jugosławii. Od 1943 przebywał na Węgrzech, pracując dla Departamentu Informacji i Prasy DR, uczestniczył w pracach konspiracyjnego Instytutu Europy Środkowej. W lipcu 1944 przypadkowo aresztowany przez węgierską policję, po przekazaniu do gestapo zbiegł z aresztu w Roźniawie, powrócił do kraju, dotarł do 1. psp AK w Gorcach (oddział kpt. Juliana Zapala „Lamparta”), następnie przedostał się do Bratysławy, zbierając informacje o powstaniu słowackim. Na początku 1945 zamieszkał w Krakowie. Pozostał w służbie kurierskiej Polski Podziemnej. Kursował m.in. do Paryża i Londynu, ewakuował na Zachód zagrożonych aresztowaniem przez UB żołnierzy/działaczy podziemia niepodległościowego. W grudniu 1948 aresztowany na terenie Czechosłowacji, przekazany UB, w kwietniu 1951 wyrokiem WSR w Warszawie skazany na dożywocie, więziony we Wronkach i Rawiczu, zwolniony w 1956. Pracował jako asystent prof. Henryka Wereszyckiego na UJ, doktorat obronił w 1962, habilitował się w 1968, tytuł profesora otrzymał dopiero krótko przed śmiercią. Opublikował wiele prac naukowych, w tym *Historię Węgier* i *Historię Jugosławii*, współpracował z „Tygodnikiem Powszechnym”, do 1986 rozpracowywany i nękanym przez SB. Od połowy lat siedemdziesiątych współpracował z węgierską opozycją narodową i jak twierdzi Wojciech Frazik, „odegrał ogromną rolę w jej kształtowaniu”, w 1987 współorganizował jedną z głównych partii opozycyjnych, FIDESZ (Związek Młodych Demokratów), w 1989 miał zostać ambasadorem RP w Budapeszcie, stan zdrowia nie pozwolił mu jednak na wyjazd (W. Frazik, *Wacław Felczak (1916–1993)*, KOSP 2004, t. II, s. 108–117; P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 42; informacje W. Frazika).

<sup>4</sup> Kedyw został zorganizowany na przełomie 1942/1943 w wyniku scalenia Związku Odwetu, „Wachlarza” i Organizacji Specjalnych Akcji („Osa”). Zob. G. Mazur, *Związek Odwetu i Kedyw* [w:] *Armia Krajowa. Szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, red. K. Komorowski, Warszawa 2001, s. 237–238 i n.

## Artykuły i dokumenty

### Nr 16

1963 listopad 30, Warszawa – Wyciąg z doniesienia TW „Mocińskiego” o stosunku prominentnych osób polskiej emigracji do płk. Franciszka Niepokólczyckiego

Jeżeli chodzi o stosunek emigracji do ludzi w kraju, Niepokólczycki ma bardzo dobrą markę – jako człowiek honoru, oficer odważny, wyterminowany<sup>a</sup>, dobra postawa w procesie, tylko polityczne zero. Czego żądać od oficera saperów – polityki? Wszystkie rozgrywki polityczne Niepokólczyckiego są niebezpieczne, bo mogą skończyć się smutnie dla niego, nie [tylko niego, ale i] dla kogoś innego, albo dla ludzi, którzy z nim trzymają się<sup>1</sup> [...]. [Gen. Tadeusz] Pełczyński Niepokólczyckiego lubi, ma do N[iepokólczyckiego] słabość. [Ppłk] Kraczkiewicz Przemysław jest jego wielkim przyjacielem, [płk Kazimierz] Iranek[-Osmecki] jest w ogóle przyjacielem prawie nas wszystkich. Dla niego człowiek z AK, który przyjechał z kraju, jest przyjacielem. Niepokólczycki ma dobrą markę u [gen. Stanisława] Kopańskiego, natomiast [gen. Władysław] Anders prawie zupełnie nie orientuje się w jego osobie – musiałem naświetlić sytuację. [August] Zaleski<sup>2</sup> w ogóle nie wiedział, kto to jest Niepokólczycki [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 426, oryginał, mps.*

<sup>a</sup> *Tak w oryginale, być może błędnie zapisany wyraz zdeterminowany.*

<sup>1</sup> Podejmowane wówczas przez pułkownika działania świadczą wręcz o czymś zupełnie przeciwnym: daleko posuniętej ostrożności, ochronie ludzi, wycuciu sytuacji politycznej.

<sup>2</sup> August Zaleski (1883–1972), studiował prawo na UW i ekonomię w Londynie, w 1915 wysłany przez Józefa Piłsudskiego do Anglii w celu prowadzenia pracy propagandowej, od 1918 w służbie dyplomatycznej RP, poseł Polski w Szwajcarii, Grecji i Włoszech, w latach 1926–1932 minister spraw zagranicznych, senator BBWR, prezes Rady Nadzorczej Banku Handlowego i Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej. W latach 1939–1941 minister spraw zagranicznych w rządzie gen. Władysława Sikorskiego (odszedł w geście protestu przeciw układowi z Sowietami), w wielu państwach organizował polskie placówki dyplomatyczne, w lipcu 1940 przez dwa dni pełnił funkcję premiera. W latach 1943–1945 szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta, wyznaczony przez Władysława Raczkiewicza na jego następcę na stanowisku prezydenta, wbrew Konstytucji z 1935 nie ustąpił po upływie siedmioletniej kadencji, powodując na uchodźstwie dwuwładzę (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 192).

„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

Nr 17

1966 luty 9, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o niechęci płk. Franciszka Niepokólczyckiego do byłych kolegów z AK złożone pplk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

18 stycznia spotkałem się z Frankiem Niepokólczyckim. Jak zwykle bardzo krytycznie i nieprzyjaźnie jest nastawiony do dawnych kolegów z AK. Wręcz wrogo, jak zwykle, mówi o [płk.] „Radosławie”, Mazurkiewiczzu Janie. Zarzuca mu wysługiwanie się władzom, materializm (kawiarnia) i twierdzi, że ujawnienie AK, które przeprowadził „Radosław” zaraz po wyzwoleniu<sup>1</sup>, jest jego największą zbrodnią, która zemściła się na całokształcie postawy ówczesnej konspiracji [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 469–470, oryginał, mps.

<sup>1</sup> Mowa o dekonspiracji struktur wojskowych Polski Podziemnej z 1945 przeprowadzonej przez płk. Jana Mazurkiewicza, zwanej powszechnie akcją „Radosława”. Powstały wówczas, wykorzystywane przez UB do działań operacyjnych, Komisje ds. Likwidacji AK. Przebieg i konsekwencje wynikłe z tej akcji dla środowisk akowskich, a także zebrane wówczas aktywa operacyjne UB, zasługują na osobne studium (A. Chmielarz, *Ujawnianie Armii Krajowej* [w:] *Armia Krajowa. Dramatyczny epilog*, red. K. Komorowski, Warszawa 1994, s. 115–130; Z. Gwozdek, *Akcja „Radosława” w woj. białostockim*, „Rubież” 1992, nr 2–3; *Dwa dokumenty dotyczące stosunku UB do akcji ujawniania członków AK w 1945 roku*, oprac. Z. Zblewski, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 17, s. 251–255; G. Mazur, *Likwidacja i demobilizacja krakowskich struktur Armii Krajowej* [w:] *Kraków w czasie drugiej wojny światowej*, Kraków 1992, s. 99–102; T. Lenczewski, *Deklaracja płk. Jana Mazurkiewicza „Radosława” z 8 IX 1945 r.*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1990, z. 93, s. 189).

## Artykuły i dokumenty

## Nr 18

1967 grudzień 20, Warszawa – Doniesienie TW „Zbigniewa” o zaangażowaniu się płk. Franciszka Niepokólczyckiego w akcję nadawania odznaczeń byłym żołnierzom AK złożone mjr. SB W. Cenkalskiemu

Powtórnie odwiedziłem ob. Franciszka Niepokólczyckiego. Miał on znacznie więcej czasu i rozmowa przeciągała się około 3 godzin. W czasie rozmowy oświadczył mi, że są przysyłane Krzyże AK do Polski z Anglii. Udałem, że po raz pierwszy słyszę to od niego. Mówił mi, że na pewno nadeślą i mi krzyż, tylko nie wie kiedy. Mówił, że widocznie mają możliwość ustalenia obecnych adresów ludzi, do których chcą nadesłać to odznaczenie. Widocznie ktoś za tym chodzi i informuje listownie czy ustnie ludzi, którzy ewentualnie przyjeżdżają w tym celu z Anglii. Nadmienił mi, że do tej akcji musieli się przygotować już dawniej, bo kilka osób, jak słyszał, dostało odznaczenia na adresy zeszłoroczne, obecnie nieaktualne [...]. Obecnie spotyka się z historykiem Szarych Szeregów – mgr. Tomaszem Strzemboszem<sup>1</sup>, który pisze historię wszystkich akcji warszawskich z ramienia Biura Historii Najnowszej na Rynku Starego Miasta<sup>2</sup>. W przyszłym roku spotkania te będą częstsze i więcej materiału mu dostarczy. Skierowałem rozmowę na obecne tematy polityczne [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 588–589, oryginał, mps.*

<sup>1</sup> Tomasz Strzembosz (1930–2004), syn Adama (pochodzącego z Podola działacza Zetu i DR, uczestnika powstania warszawskiego, prawnika) oraz Zofii (pochodzącej z Mazowsza sanitariuszki podczas wojny z bolszewikami), w Warszawie mieszkał z rodziną do lata 1944, potem w Milanówku i Krakowskiem. Do Warszawy powrócił w 1946, harcerz, studiował historię na UJ i UW, inwigilowany przez UB ze względu na kontakty ze środowiskiem duszpasterskim w kościele św. Anny w Warszawie, pracował w Archiwum Akt Dawnych, wyrzucony z pracy po donosach tamtejszego Koła ZMP, gdy odmówił prowadzenia komunistycznej agitacji, pracował następnie w Muzeum Historycznym m. Warszawy, po 1956 brał udział w spotkaniach środowisk niezależnego harcerstwa i Szarych Szeregów, działał w KiK. W latach 1966–1983 pracował w Instytucie Historii PAN w Warszawie, doktorat w 1972, habilitacja w 1982 na KUL. Od 1980 działacz „Solidarności”, po wprowadzeniu stanu wojennego działał w podziemnych strukturach niezależnej oświaty, w latach 1982–1989 współprzewodniczący konspiracyjnej Rady Edukacji Narodowej. W latach 1984–1989 adiunkt, docent i członek Rady Wydziału Nauk Humanistycznych KUL, miłośnik turystyki pieszej i górskiej, poza ZHP tworzył struktury niezależnego harcerstwa, w tym przewodniczący ZHR. Od 1991 profesor KUL i ISP PAN, autor kilkunastu pionierskich książek oraz wielu artykułów i studiów z dziejów Warszawy i Polski Podziemnej (szczególnie Kresów Północno-Wschodnich, partyzantki i konspiracji antysowieckiej, warszawskiej AK), a także wspomnień *W stronę zachodzącego słońca. Życiorysy wpisane w polską historię* (Warszawa 2003). Żonaty był z Marylą Dawidowską, siostrą Aleksandra („Alka” z *Kamieni na szaniec* A. Kamińskiego). Brat bliźniak, Adam, był sędzią, profesorem prawa, prezesem SN (W. Borek, A. Urbański, *Strzembosz – portret rodzinny*, Kraków 1995; M. Kindziuk, *Człowiek o jednej twarzy. Sylwetka prof. Tomasza Strzembosza*, „Niedziela” 2004, nr 45; *Polska. Walka, opozycja, niepodległość. Studia z dziejów II RP, Polskiego Państwa Podziemnego i PRL. Praca dedykowana dla prof. dr. hab. Tomasza Strzembosza z okazji 70-tych urodzin*, red. A.F. Baran, Sandomierz 2000, s. 12–26).

<sup>2</sup> Instytut Historii PAN w Warszawie.



„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

*Nr 19*

*1968 lipiec 10, Warszawa – Meldunek przygotowany na podstawie doniesienia TW „Zbigniewa” o aktywności naukowej i towarzyskiej płk. Franciszka Niepokólczyckiego złożony mjr. SB W. Cenkałskiemu*

W dniu 25 maja br. zgodnie z otrzymanymi instrukcjami odwiedziłem ob. Franciszka Niepokólczyckiego w jego miejscu pracy, Warszawa, ul. Radzymińska 64<sup>1</sup>[...]. Około godziny 11 przybył ob. Niepokólczycki, witając się ze mną serdecznie. Wypytywał mnie o różne szczegóły z obecnego życia osobistego. Następnie rozmowa zeszła na tematy okupacyjne i obecne. Powiedziałem mu na wstępie, że słyszałem jego prelekcję w radiu i telewizji o wytwarzaniu środków walki przez podległy mu oddział KG AK saperów<sup>2</sup>. Rzeczywiście transmitowano jego relację w dniu 19 maja 1968 r. w godzinach popołudniowych. Ob. Niepokólczycki namawiał mnie do napisania swojej relacji z grupy „Akademia”, która powstała w październiku 1939 r. w Warszawie. Ostatnio kilkakrotnie odwiedzał go historyk mgr [Tomasz] Strzembosz, który w swojej pracy doktorskiej pisze temat: „Warszawa w walce”<sup>3</sup> i zbiera relacje m.in. od Franciszka Niepokólczyckiego. Następnie rozmowa zeszła na osobę [płk. Jana Mazurkiewicza] „Radosława” i [płk. Józefa] Rybickiego z Kedywu. Do „Radosława” ma animozje za „sypanie” go w roku 1945 r., co po raz pierwszy oświadczył [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 485–486, oryginał, mps.*

<sup>1</sup> Spółdzielnia „Polmedic” Inwalidów i Emerytów Kolejowych.

<sup>2</sup> Wydział Saperów Oddziału III KG AK.

<sup>3</sup> Prawdopodobnie chodzi o prace T. Strzembosza *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983, oraz *Oddziały szturmowe konspiracyjnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983.

## Artykuły i dokumenty

### Nr 20

*1968 lipiec 10, Warszawa – Informacja przygotowana na podstawie doniesienia TW „Zbigniewa” o współpracy naukowej płk. Franciszka Niepokólczyckiego z historykiem Tomaszem Strzemboszem złożona mjr. SB W. Cenkałskiemu*

Zgodnie z instrukcjami odwiedziłem ob. Franciszka Niepokólczyckiego, b[yłego] kom[endant]a II Komendy WiN. W czasie rozmowy powiedział mi, że pracuje nad odcinkiem okupacyjnym w ramach prac nad historią Warszawy z ob. [Tomaszem] Strzemboszem. Prace te idą powoli z powodu braku pełnych materiałów, odległego czasu dzielącego wypadki od terminu relacji. Jest to praca zakrojona i zaprojektowana na okres co najmniej 2–3 lat. Ob[ywatel] Strzembosz Tomasz poprzednio zbierał i opracowywał materiały historyczne „Szarych Szeregów”, a między innymi z harcerskich batalionów „Zośka”, „Parasol”, „Zenon”, „Pięść”, „Wigry” itp. W rozwiniętym temacie jego prac jest szeroki udział harcerskich oddziałów warszawskich w walce z okupantem w okresie powstania i okupacji. Ob. Franciszek Niepokólczycki nadal źle się czuje (serce). [...] Nasz stosunek przyjacielski jest bez zmian. Dowiadywał się o moje życie obecne i mego syna [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 491, oryginał, mps.*

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 21

1968 październik 5, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o zarzutach płk. Franciszka Niepokólczyckiego wobec niektórych oficerów AK złożone ppłk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

25 IX [19]68 r. odwiedził mnie płk Franek Niepokólczycki, b[y]ły szef II Kom[andy] WiN [...]. Zarzuca mu [płk. Janowi Mazurkiewiczowi „Radosławowi”] szafowanie mianem twórcy Kedywu, którym właściwie jest on. Twierdzi, że po „Nilu” ([gen. Augusty] Fieldorfie)<sup>1</sup> on<sup>2</sup> jako następcą<sup>3</sup> przedstawiał plany dywersji, sabotażu i w ogóle działań na wschodzie. Mówił, że był przeciwny planowi „Burza”<sup>4</sup>, że wysuwał koncepcję, która da się streścić słowami: Jeżeli wejdą Sowietci na nasze ziemie, stosować należy bierny sabotaż. Jego zdaniem [gen. Tadeusz] Pełczyński był jego wrogiem, a dowodem tego jest fakt, że on jako szef oddz[iałów] KG nie był na odprawie dotyczącej wybuchu powstania i że powiadomiono go po wybuchu powstania nie z winy łączności, lecz niewątpliwie Pełczyńskiego, który chciał go skończyć<sup>5</sup>. Mówił, że opiera się teraz na młodzieży (ok. 30–40 lat), zarówno inteligencji, jak i robotniczej, że ma kontakty z jej środowiskami i twierdzi, że są należycie przygotowani do rozpatrywania zagadnień politycznych [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 499, oryginał, mps.

<sup>1</sup> August Emil Fieldorf (1895–1953), „Jordan”, „Lutyk”, „Maj”, „Nil”, „Sylwester”, „Waluś”, „Weller”, gen. bryg., działacz Związku Strzeleckiego, żołnierz I Brygady Legionów I armii austriackiej, uczestnik kampanii wileńskiej, odsieczki dla Lwowa i wojny z bolszewikami, oficer KOP, w okresie międzywojennym absolwent SPP, w czasie przewrotu majowego walczył w Warszawie, od 1931 w dyspozycji PUWFiPW, przebywał we Francji, od 1935 dowódca Samodzielnego Batalionu KOP „Troki”, od 1937 zastępca dowódcy baonu KOP „Wilno”, od 1938 dowódca 51. pp. w Brzeżanach. W wojnie obronnej 1939 dowódca tego pułku w ramach 12. DP. Przebywał we Francji i Wielkiej Brytanii. We wrześniu 1941 przerzucony do kraju. W konspiracji inspektor KG AK, komendant Obszaru Białostockiego, organizator i szef Kedywu, członek KWP, organizator i zastępca dowódcy „Nie”. W marcu 1945 przypadkowo aresztowany przez NKWD, nie rozpoznany, pod fałszywym nazwiskiem wywieziony do Związku Sowieckiego (Ural). Do kraju powrócił w 1947, ujawnił się, w 1950 aresztowany przez UB, odmówił udziału w montowanym przez MBP prowokacyjnym „V Zarządem Głównym WiN”, w kwietniu 1952 wyrokiem SW w Warszawie skazany na śmierć, powieszony w lutym 1953 (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 42; A.K. Kunert, *Słownik...*, t. I, s. 66–68; A. Kuler, *August Emil Fieldorf (1895–1953)*, KOSP 2002, s. 127–131; M. Fieldorf, L. Zachuta, *Zabójstwo sądowe generała „Nila”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1997, nr 10, s. 242–246; *Wspólna sprawa. Z akt śledczych Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego*, *ibidem* 1998, nr 11, s. 225–248; J. Kurtyka, *Na szlaku, passim*; M. Ney-Krwawicz, *Komenda...*, s. 432; M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil”*. *August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje*, Warszawa 1993; Z. Zblewski, *Okręg Krakowski...*, s. 51, 73).

<sup>2</sup> Tj. Franciszek Niepokólczycki.

<sup>3</sup> Niepokólczycki pełnił funkcję zastępcy szefa Kedywu KG AK od stycznia do początku września 1943. Następca gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” był od lutego 1944 ppłk Jan Mazurkiewicz.

<sup>4</sup> Z ostatnich prac zob. *Operacja „Burza” i Powstanie Warszawskie 1944*, pod red. K. Komorowskiego, Warszawa 2004; T. Gąsiorowski, G. Jeżewski, „Burza” *Armia Krajowa w 1944 r.*, Kraków 2004 (katalog wystawy); G. Ostasz, A. Zagórski, *Akcja „Burza” w Inspektoracie AK Rzeszów*, Kraków 2003.

<sup>5</sup> Teza wątpliwa, niepotwierdzona źródłowo, najprawdopodobniej była to wina szwankującej łączności, a nie rozgrywek personalnych wewnątrz KG AK. W 1958 generał pisał do pułkownika: „Jestem pewien, że Pan widzi, czuje i docenia głęboki sens idei, której razem służyliśmy i dla której wydobyliśmy z siebie olbrzymi wysiłek bojowy, zarówno na ziemiach wschodnich, jak i w stolicy. Jestem pewien, że tak jest, bo przecież Panu los kazał o lata całe dłużej niż wielu spośród nas dawać świadectwo wierności żołnierskiej dla sprawy. I dawał je Pan jak nikt inny, bez uchybienia, bez chwili słabości. Proszę przyjąć te słowa jako wyraz prawdziwego i głębokiego uznania”.

## Artykuły i dokumenty

## Nr 22

1968 październik 11, Warszawa – Wyciąg z doniesienia TW „Kleszewskiego” zawierającego opinie płk. Franciszka Niepokólczyckiego o oficerach AK współpracujących z reżimem komunistycznym

Płk Niepokólczycki odnosił się do mnie nad wyraz nieufnie. Dopiero gdy [płk Jan] Zientarski<sup>1</sup> zaczął mnie wychwalać pod niebiosa, mój patriotyzm, zdolność, wierność, sprawność – wtedy nieco się zmienił [w stosunku] do mnie. Jan Zientarski podkreślał, że wychował sobie sztab – mnie widzi jako szefa sztabu, a ma jeszcze w zanadru kilku bardzo zdolnych i dzielnych ludzi. Odniosłem wrażenie, że Jan Zientarski zgrywa się przed Niepokólczyckim, że ma oddanych sobie ludzi, a Niepokólczycki – nie ma nikogo. Ja oczywiście gorliwie wtórowałem, zapewniając, że jestem oddany na śmierć i życie sławnemu d-cy Kieleckiego Korpusu AK – Zientarskiemu. Niepokólczycki narzekał, że musi ciężko pracować, by żyć, gdy taki [płk Jan] Rzepecki, Tatar i [płk Jan] Mazurkiewicz to zamożni ludzie, którzy żyją bez wysiłku, otoczeni dobrobytem. Dał do zrozumienia, że „poszli na współpracę z reżimem”, a on i Janek, tj. Zientarski, nie poszli na to, więc muszą się męczyć na starość. Niepokólczycki uważa się za męczennika narodowego, którego kiedyś uczczą jak [Waleriana] Łukasińskiego, ponieważ spędził w więzieniu komunistycznym 10 i pół roku, z czego 3 lata w izolatce, jak się wyraził. Niepokólczycki wydaje mi się przemądrzały, wszystkich i wszystko krytykuje, typowy bufon i bombiarz sanacyjny [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. III, k. 505, oryginał, mps.*

<sup>1</sup> Jan Zientarski (1894–1982) „Ein”, „Inżynier”, „Mieczysław”, płk, członek Związku Strzeleckiego, od 1914 w Legionach, II Brygadzie Polskiego Korpusu Posiłkowego i II Korpusie Polskim na Wschodzie, od 1918 w WP, dowódca 13. pp. i piechoty dywizyjnej 10. DP. we wrześniu 1939 dowódca Oddziału Wydzielonego (armia „Łódź”). Internowany na Węgrzech (działacz OPW), do kraju powrócił w 1941. W konspiracji inspektor KG AK, ostatni komendant Okręgu Radomsko-Kieleckiego, w czasie „Burzy” dowódca Korpusu Kieleckiego AK. Aresztowany przez UB latem 1945, zwolniony na czas akcji „Radosława”, ponownie aresztowany w 1946 w związku z zaangażowaniem się w działalność WiN, wyrokiem WSR w Kielcach skazany na 7 lat, zwolniony w styczniu 1950. Mieszkał w Warszawie, pracował w „Inco”, przez wiele lat rozpracowywany (w tym poprzez zamontowaną w domu aparaturę podsłuchową), również przesłuchiwany i represjonowany przez SB (sprawa kryptonim „As”), aresztowany w 1962, zwolniony po krótkim śledztwie, bliski przyjaciel płk. F. Niepokólczyckiego. „Najbardziej wrogo w obecnym okresie występują członkowie AK z Okręgu Kielce, których dowódcą był Zientarski [...]. Jako stary legionista jest zdecydowanym wrogiem komunizmu i postawą swoją może oddziaływać wrogo na innych członków AK” – 1957; „W czasie pobytu w więzieniu zachowanie się Zientarskiego było wrogie, nie wykazywał żadnej skruchy. Wypowiedzi jego cechował wrogi stosunek do PRL w ogóle, a w szczególności do ZSRR. Stał też na stanowisku, [że] lepiej zginąć, niż ustąpić komunistom. Liczył zawsze na to, że ustrój Demokracji Ludowej nie potrwa długo i że przyjdzie chwila, że jego ludzie oswobodzą go [...]. Posiada on dużą popularność wśród członków kieleckiej AK, jest w dalszym ciągu uważany za wodza ziemi kieleckiej. Należy się liczyć z tym, iż w każdej chwili może on wciągnąć dość poważną ilość ludzi do wrogiej działalności” – 1959 (AIPN, 0208/255, t. I, Akta sprawy operacyjnej kryptonim „As”. W. Borzobohaty, „Jodla”, Warszawa 1988, *passim*; A.K. Kunert, *Słownik kadry...*, s. 416; T. Łaszczewski, *Zientarski Jan [w:] WiN...*, t. VI, cz. 3, s. 812–815; *I ZG WiN*, s. 202).

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 23

1969 sierpień 14, Warszawa – Doniesienie TW „Zbigniewa” o spotkaniu towarzyskim z płk. Franciszkiem Niepokólczyckim i jego rodziną złożone ppłk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

Dnia 9 sierpnia tr. spotkałem się z Frankiem Niepokólczyckim u niego w Brwinowie. Jest nadzwyczaj zadowolony z otrzymanego mieszkania, obok którego mieszka również i jego syn [Wacław]. W towarzystwie żony, syna i wnuka robiliśmy zdjęcia pomnika poległych żołnierzy 36. pp. w 1939 r.<sup>1</sup> Przy pomniku jest tablica, na której figuruje napis, że pomnik został postawiony m.in. staraniem ZBoWiD. Franek prosił, aby tak ująć [zdjęcie], aby nie było widać tej tablicy. Ma zamiar wysłać te fotografie do Londynu do [gen. Karola] Ziemskiego<sup>2</sup> przez [rtm. Zygmunta] Augustowskiego. Obawia się, że gdyby Ziemiński zobaczył ten napis, „szlag by go trafił” [...]. Ze względu na obecność żony, syna i wnuka rozmowa nie mogła mieć charakteru bardziej rzeczowego. Mamy się spotkać po wywołaniu zdjęć [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 28, oryginał, mps.

<sup>1</sup> Zdjęcia zostały zdobyte przez SB (prawdopodobnie przekazane przez samego „Zbigniewa”) i włączone do akt sprawy rozpracowania płk. Niepokólczyckiego.

<sup>2</sup> Karol Ziemiński (1895–1974), „Kozuba”, „Wachnowski”, gen. bryg., żołnierz armii rosyjskiej i I Korpusu Polskiego na Wschodzie, w 1918 współorganizator Warszawskiej Legii Akademickiej, uczestnik odsieczy dla Lwowa, dowódca batalionu 36. pp. LA, oficer sztabowy, zastępca komendanta CWP, a następnie dowódca 36. pp. LA, na czele którego walczył w wojnie obronnej 1939. W konspiracji SZP-ZWZ-AK działał w Komendzie Okręgu Warszawskiego i KG, gdzie od 1942 był szefem piechoty. W powstaniu dowodził Grupą „Północ” walczącą na Starym Mieście i Żoliborzu, odznaczył się zaciętą obroną Starówki, likwidacją objawów paniki, po ewakuacji kanałami do Śródmieścia został zastępcą dowódcy Warszawskiego Korpusu AK gen. Antoniego Chruściela. Po zwolnieniu z niemieckiej niewoli pozostał na emigracji, pełnił funkcje komendanta ośrodków pojeńskich i szefa Polskiej Misji Wojskowej w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, współorganizował Stowarzyszenie Kombatantów Polskich (był jego prezesem), pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej Koła AK i członka Rady Narodowej, w 1964 awansowany do stopnia generała brygady, zmarł w Londynie (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 195; M. Ney-Krawicz, *Komenda...*, s. 469; A. K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik...*, s. 608; *idem*, *Słownik...*, t. I, s. 167–168).

## Artykuły i dokumenty

### Nr 24

*1969 sierpień 29, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o spotkaniu z płk. Franciszkiem Niepokólczyckim złożone ppłk. SB Tadeuszowi Krawczykowi*

Powtórnie odwiedziłem ob. Franciszka Niepokólczyckiego w miejscu pracy. Nareszcie ustaliliśmy kilka danych wstępnych dotyczących początku działalności „Akademii” w roku 1939 do połowy 1940. W czasie rozmowy naturalnie zaczął wieszać psy na ob. [ppłk. Józefie] Rybickim. Jest on zdania, że Rybicki jest kuzynem ob. [Zygmunta] Rybickiego – rektora UW<sup>1</sup> i ponadto jest prowokatorem młodzieży uniwersyteckiej<sup>2</sup> [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 24, oryginał, mps.*

---

<sup>1</sup> Zygmunt Rybicki (1926–1989), prawnik, prorektor UW, odpowiedzialny za wpuszczenie w marcu 1968 na teren uczelni komunistycznych bojówek i formacji milicyjnych pacyfikujących studencki protest, odpowiedzialny również za represje wobec studentów i kadry naukowej, zaliczany przez historyków do zwolenników Mieczysława Moczara (J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 1991, wg indeksu. *Marzec '68. Między tragedią a podłością*, wstęp, wybór i oprac. G. Sołtysiak, J. Stępień, b.m.w, 1998, s. 178. *Oblicza marca 1968*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2004).

<sup>2</sup> Zarzut bezpodstawny, prawdopodobnie chodzi o aktywność społeczno-polityczną ppłk. J. Rybickiego.



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 25

1970 grudzień 23, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o reakcji płk. Franciszka Niepokólczyckiego na wydarzenia grudniowe 1970 r. złożone płk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

Niepokólczycki Franciszek – b[yl]y szef II Kom[andy] WiN twierdzi, że siedzi cicho i stara się być z dala od wszystkich kontaktów. Cieszy się ze zmian, lecz też nie spodziewa się konkretnych posunięć mówiących o jakiejś „odwilży”. Jest czujny, bo słyszał o aresztowaniach<sup>1</sup>, i swój czas dzieli na pracę i dom. Jeszcze nigdy nie był taki pracowity. Jego zdaniem utrzymanie [się] tow. [Józefa] Cyrankiewicza<sup>2</sup> byłoby wysoce niewłaściwe. Przemówienie tow. [Edwarda] G[ierka]<sup>3</sup> uważa za dobre, lecz dodaje, że „oni wszyscy jednakowi”. On również widzi całe zło w dyktacie Zw[iązku] Sow[ieckiego] [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 62, oryginał, mps.

<sup>1</sup> Sprawa organizacji „Ruch”.

<sup>2</sup> Józef Cyrankiewicz, wówczas przewodniczący Rady Państwa PRL (*Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000, wg indeksu; W. Janowski, A. Kochański, *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, red. K. Persak, Warszawa 2000, s. 49).

<sup>3</sup> Edward Gierek, wówczas pierwszy sekretarz KC PZPR (*Centrum władzy, wg indeksu*; W. Janowski, A. Kochański, *op. cit.*, wg indeksu).

## Artykuły i dokumenty

## Nr 26

1971 styczeń 28, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o stosunku płk. Franciszka Niepokólczyckiego do środowisk kombatanckich złożone płk. Tadeuszowi Krawczykowi

15 I [19]71 spotkałem się z Niepokólczyckim Frankiem, b[yłym] szefem II Kom[andy] WiN. Twierdzi, że odczuwa wyraźnie „interesowanie się jego osobą”. Między innymi mówi, że przybył do niego do biura jakiś mężczyzna, którego poznał, będąc w więzieniu. Powołując się na wspólne przeżycia, prowokował go, mówiąc, że „teraz coś trzeba robić”. Niepokólczycki Franek bardzo mało go zna i uważa zainteresowanie się jego osobą za prowokację. Zwrócił się też do Franka o pożyczkę. F[ranciszek] pożyczył mu 200 zł. Poczynania prymasa i jego oświadczenie podczas „opłatka” dla kombatanów Niepokólczycki uważa za sprzeniewierzenie i b[ardzo] krytykuje politykę prymasa. Na opłatku nie był, gdyż uważa, że był inspirowany przez szumowiny. Do nich zalicza Zygmunta Dziarmagę[-Działyńskiego], [płk. Józefa Kazimierza] Plutę-Czachowskiego, gen. Tatara Stanisława, którego b[ardzo] krytykuje, oraz gen. [Mieczysława] Borutę-Spiechowicza<sup>1</sup>. Przemówienie Boruty u prymasa i jego urzupatorskie wystąpienie rzekomo w imieniu wszystkich kombatanów nazwał typowym dla Boruty. Mówiąc o ostatnich wydarzeniach, nie spodziewa się zasadniczych zmian w ogólnym postępowaniu władz w stosunku do b[yłych] akowców, twierdząc jednak, że partia jeszcze raz okazała się politycznie bardzo nieudolną i słabą, a partyjni jedynie figurantami, karierowiczami [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 63, oryginał, mps.*

<sup>1</sup> Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894–1985), „Kopa”, gen. bryg., działacz skautingu i Związku Strzeleckiego, oficer II Brygady Legionów, walczył w obronie Lwowa, następnie oddelegowany do Francji do „Błękitnej Armii”, gdzie dowodził pułkami strzelców, uczestnik wojny z bolszewikami, dowódca 22. Górskiej DP. W wojnie obronnej 1939 walczył na czele GO „Bielsko” („Boruta”) armii „Kraków”, we Lwowie aresztowany przez Sowieców, zwolniony po układzie Sikorski – Mąjski, dowodził 5. DP, z którą przeszedł do Iranu, od 1943 dowódca I Korpusu Polskiego w Szkocji. Do Polski powrócił w grudniu 1945, został zastępcą szefa Departamentu Piechoty i Kawalerii MON, przez władze komunistyczne awansowany do stopnia gen. dyw., w 1946 przeniesiony do rezerwy, mieszkał w Skolwinie pod Szczecinem i od 1964 w Zakopanem. Rozpracowywany przez krakowską SB, uczestniczył w akcji obrony Cmentarza Orłąt we Lwowie, współpracownik ROPCiO, gość honorowy I Zjazdu NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, zmarł w Zakopanem jako najstarszy generał II Rzeczypospolitej żyjący w PRL (P. Dubiel, J. Kozak, *op. cit.*, s. 195; A. K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik...*, s. 460).

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 27

1971 luty 10, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopskiego” o opiniach płk. Franciszka Niepokólczyckiego na temat przemian w kraju po grudniu 1970 r. złożone płk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

B[yl]y kom[endant] II Kom[andy] WiN Franek Niepokólczycki ogólnie stwierdza, że [po grudniu 1970 r.] niczego nie oczekiwał i dlatego się nie zawiódł. Jego zdaniem wpływ Zw[iązku] Sow[ieckiego] jest tak wielki, że społeczeństwo nic nie wywalczy. Zarzuca tow. [Edwardowi] G[ierkowi], że już uległ Moskwie i z każdym miesiącem będzie coraz bardziej przykręcał śrubę. Cieszy się, że z pewnością dojdzie do rozgrywki: tow. G[ierek] – tow. [Mieczysław] Moczar<sup>1</sup> [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 68, oryginał, mps.

<sup>1</sup> Mieczysław Moczar – właśc. Mykoła Demko (1913–1986), gen. dyw., w latach trzydziestych w KPP, aresztowany za działalność komunistyczną, w latach okupacji pracował dla sowieckiego wywiadu i NKWD, dowódca GL/AL w Łódzkiem, Kieleckiem, Lubelskiem. Po wejściu Sowieców szef WUBP w Łodzi, od 1956 minister PGR, następnie wiceminister spraw wewnętrznych, od 1964 do 1968 szef tego resortu, w PZPR przywódca frakcji „partyzantów”, w latach 1964–1972 prezes ZG ZBoWiD, w latach 1956–1981 członek KC PZPR, 1968–1971 sekretarz KC, 1970–1981 członek BP, od 1971 do 1981 prezes NIK, w latach 1976–1980 członek RM, od 1981 do 1983 wiceszef FJN (K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek”. Biografia polityczna*, Warszawa 1998; P. Gontarczyk, *Falszywa biografia* [rec.], „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1999, nr 13, s. 287–303; *idem*, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003, wg indeksu; *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000, wg indeksu; W. Janowski, A. Kochański; *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, red. K. Persak, Warszawa 2000, s. 68–69. *Polska – ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP (b) 1944–1949*, oprac. G.A. Bordiugow i in., Warszawa 1995, wg indeksu).

## Artykuły i dokumenty

## Nr 28

1971 czerwiec 18, Warszawa – Doniesienie TW „Zbigniewa” o sytuacji rodzinnej płk. Franciszka Niepokólczyckiego złożone płk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

Zgodnie z zaproszeniem do b[ylęgo] kom[endant]a II Kom[andy] WiN ob. Franciszka Niepokólczyckiego do Brwinowa na dzień 16 V [19]71 odwiedziłem go w nowym miejscu zamieszkania. Ob. Franciszek Niepokólczycki obecnie zamieszkuje na ulicy Pszczelarskiej nr 12/17 w nowych blokach w Brwinowie. Syn jego Waclaw<sup>1</sup> mieszka z rodziną na tej samej klatce schodowej po sąsiedzku. Ob. Franciszek Niepokólczycki zajmuje mieszkanie 2 pokoje plus kuchnia, i takie samo zajmuje jego syn z żoną i dziećmi. Mieszkanie jest umeblowane, skromnie, lecz gustownie. Widać, że na nowe miejsce nie zabrano starych mebli, zastawiając miejsce w nowym mieszkaniu na nowe. Syna ob. Niepokólczyckiego, współpracownika „Pax”, znałem już od prawie 15 lat. Żony jego nie znałem uprzednio, jak i żony ob. Niepokólczyckiego, choć rozmawiałem kilkakrotnie przez telefon. Żona ob. Niepokólczyckiego nie była obecna – wyjechała na wycieczkę z koleżanką. Ponieważ byłem zaproszony na obiad, przyniosłem ze sobą kwiaty i czekoladki dla pani i dzieci oraz koniak dla mężczyzn. Zastałam już tam dziennikarza ob. Andrzeja Dąbkowskiego-Korczaka, który zamierzał w czasie tej wizyty nagrać dla Polskiego Radia reportaż z bezpośrednich relacji Niepokólczyckiego i moich z okresu powstania konspiracji w roku 1939/1940. [...] Tematem miało być powstanie „Akademii” – Sam[odzielnej] Grupy Dywersyjno-Sabotażowej w ramach PSZ, ZO, ZWZ, PZP i AK, założenia i zadania organizacyjne oraz instrukcje i program prac wojskowych. W domu ob. Niepokólczyckiego byłem przyjęty mile i serdecznie, tak jak dawniej, zarówno przez niego samego, jak i syna i synową. W czasie przygotowań do obiadu rozmawialiśmy we trójkę tj. A[ndrzej] Dąbkowski, ob. Niepokólczycki i ja. Naturalnie z racji starszeństwa prowadził całą rozmowę ob. Niepokólczycki i właściwie rozmowa też miała aspekt programowy dotyczący przypomnienia poszczególnych drobnych i ważnych fragmentów całej sprawy. Kilkakrotnie ob. Niepokólczycki zwracał się do mnie o dopowiedzenie lub sprostowanie faktów, które zatarły mu się w pamięci, a ja je doskonale pamiętam [...]. Pod koniec obiadu przyszedł do ob. Franciszka Niepokólczyckiego gość, który w czasie przedstawiania się mruknął coś niewyraźnie pod nosem i ja odwdzięczyłem się mu tym samym. Rysopis: wiek ok. 60–65, spora łysina od szczytu głowy, ppłk lub płk WP, saper, żołnierz spod Monte Cassino, imię Zygmunt, oczy niebieskie. Widać, że dobry znajomy, zaprzyjaźniony z domem i domownikami. W rozmowie swobodny, choć powściągliwy. Nieznany mi z okresu okupacji lub przez te 30 lat tak się zmienił jego rysopis. W czasie rozmowy ob. Niepokólczycki nie nawiązywał do naszej znajomości, więc prawdopodobnie jej nie było. Treść i sposób rozmowy nie została przez ob. Niepokólczyckiego zmieniona – a więc pełne za-

<sup>1</sup> Szerzej: AIPN, 0192/68, t. III, Meldunek nr 106 „Zbigniewa” (krótka charakterystyka Waclawa Niepokólczyckiego), k. 436–437.

„Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

ufanie – zresztą i tak rozmowa była prowadzona w konfrontacji faktów historycznych. Między innymi analizowano pracę ob. Tomasza Strzembosza dotyczącą dziejów historii najnowszej, jak powstanie Armii i Gwardii Ludowej itp.<sup>2</sup> Gość po godzinie wyszedł, nie wypadało od razu przystąpić do ustalania jego tożsamości, co zrobię następnym razem. Ok. godz. 17.30 zbliżała się następna fala deszczu i burzy, co zmusiło nas (brak płaszczy) – mnie i ob. Andrzeja Dąbkowskiego-Korczaka do pożegnania się i odjazdu do Warszawy, co uczyniliśmy razem. Oboje młodzi Niepokólczyccy gorąco i serdecznie zapraszali mnie do siebie, prosząc uprzednio o skomunikowanie się telefonicznie celem ustalenia daty na początku lipca, co uczynię [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 81–84, oryginał, mps.*

---

<sup>2</sup> Prawdopodobnie chodzi o pracę T. Strzembosza *Piony walki bieżącej warszawskich organizacji konspiracyjnych w latach 1939–1942*, Warszawa 1971.

## Artykuły i dokumenty

### Nr 29

*1973 marzec 20, Warszawa – Doniesienie TW „Zbigniewa” o spotkaniu z płk. Franciszkiem Niepokólczyckim i jego ocenie sytuacji polskich emigrantów w Anglii złożone płk. SB Tadeuszowi Krawczykowi*

Zgodnie z instrukcją odwiedziłem b[łego] szefa II Kom[andy] WiN Franciszka Niepokólczyckiego w miejscu pracy. Przywitanie miało charakter serdeczny i koleżeński. Początkowo opowiadał mi o sobie. Choruje na dwunastnicę, ale pracuje. Syn jego [Wacław] był nie tak dawno w Anglii. Wg jego relacji Polonia angielska coraz mniej zajmuje się sprawami politycznymi, a coraz więcej drży o sprawy osobiste. Jest to spowodowane coraz trudniejszymi warunkami życia w Anglii, wzrastającą drożyzną. W Związku B[iałych] Kombatantów w Londynie nowe osoby. Te, które pracowały, odeszły lub wyjechały w świat. Niepokólczycki pytał mnie o utrzymywanie kontaktów z Tomaszem Strzemboszem, co potwierdziłem. Nalegał, aby dać Tomaszowi Strzemboszowi cały pełny materiał [...]. Sytuację polityczną (o dziwo?) ocenia w sposób prawidłowy, dowodząc, że jedynie postęp naukowo-techniczny może doprowadzić do poprawy stopy życiowej zwykłego obywatela [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 102, oryginał, mps.*



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 30

*1973 marzec 20, Warszawa – Notatka płk. SB Tadeusza Krawczyka ze spotkania z TW „Zbigniewem”, który przekazał mu informację o poglądach płk. Franciszka Niepokólczyckiego na ZBoWiD*

W dniu 25 IV [19]74 r. odbyłem spotkanie z TW „Zbigniewem”, który poinformował mnie, że w dniu 25 IV [19]74 r. przeprowadził rozmowę z b[byłym] szefem II Komendy WiN, Franciszkiem Niepokólczyckim zam[ieszkałym] w Brwinowie. Niepokólczycki, pomimo że czuje się w słabej kondycji fizycznej (73 lata oraz dokuczliwa choroba wrzodów na żołądku – wybiera się do szpitala na operację), zainteresowany jest wydarzeniami społeczno-politycznymi w kraju. Zainteresowany jest obecnie zbliżającym się Kongresem ZBoWiD, mimo [że] – jak sam twierdzi – do tej organizacji jako b[były] WiN-owiec nie należy. Uważa, że AK-wcy, członkowie ZBoWiD powinni wszelkimi siłami starać się przeforsować swoich ludzi do Zarządu ZBoWiD, gdyż jest to jedyna organizacja w Polsce, gdzie się mówi o działalności AK i przy pomocy której, umiejętnie wykorzystując ten szyld, można podtrzymać nasze tradycje akowskie, eksponować naszą walkę z okupantem, a przy tym integrować nasze środowisko. Uważa, że gdy do wyłącznej władzy w ZBoWiD dojdą AL-owcy, to doprowadzą do tego, że do ZBoWiD będzie wolno należeć tylko członkom organizacji lewicowych i żołnierzom I i II Armii WP, no i może niektórym kombatanom z 1939 r. Karta Kombatanta – co prawda wiele obiecuje, ale wg niego otrzymanie jej będzie tak ograniczone, że znowu dostaną [ją ci], co walczyli w organizacjach lewicowych. Jego zdaniem [płk] Mazurkiewicz Jan, ps. „Radosław”, pomimo że się ześwinił i przeszedł na stronę reżimu, zrobił sporo dobrego dla niektórych akowców i pomimo jego uległości w stosunku do partii i rządu, należałoby podtrzymać jego pozycję w ZBoWiD. Na temat nadchodzącej rocznicy powstania warszawskiego Niepokólczycki powiedział: spotkałem się ze swym znajomymi, planowaliśmy obchodzić to b[ardzo] uroczyście, nawet wykorzystać oficjalne ukłony komunistów i w oparciu o sfery rządowe doprowadzić do szerokiego wyeksponowania tej rocznicy, a co za tym idzie pokazać nasze – akowców – role w wyzwoleniu Polski, jednak zorientowaliśmy się, że reżim tylko oficjalnie traktuje nas [poprawnie], a nie dopuści do zrealizowania naszych zamiarów, stąd uroczystości oprócz oficjalnych „rządowych” odbędą się b[ardzo] skromnie, może jakieś prywatne spotkanie w małej grupie, może kler nam pomoże i odbędzie się parę nabożeństw, i to wszystko. Ogólnie wydarzenia polityczne Niepokólczycki ocenia następująco: kiedyś nas sprzedali Francuzi i Anglicy, teraz może chcieliby nam pomóc, ale nie mają już nic do gadania. Natomiast staliśmy się jak gdyby towarem przetargu pomiędzy USA a ZSRR, co prawda większe szanse mają Rosjanie, bo u nas siedzą, a i rząd też socjalistyczny. W naszych sferach b[byłych] legionistów, akowców myśl niepodległościowa coraz więcej zamiera, nikt nie chce nas traktować poważnie. Młodzież myśli jak tu zarobić pieniądze i żyć się, zdarzają się jednostki o dużym patriotyzmie, ale to wyjątki.

## Artykuły i dokumenty

Widać, że Niepokólczycki, pomimo wieku i choroby, chciałby odegrać jakąś rolę w swoim środowisku, ale [to] już nie [jest] działacz o sile fizycznej, może raczej duchowy przywódca, próbujący podtrzymać tradycję sanacyjną [...].

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 118–119, oryginał, mps.*

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 31

1973 wrzesień 28, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o uczestnictwie płk. Franciszka Niepokólczyckiego w uroczystościach na Jasnej Górze złożone płk. SB Ta-deuszowi Krawczykowi

Z Frankiem Niepokólczyckim – b[yłym] szefem II Komendy WiN widziałem się 26 bm. O swym udziale w uroczystościach dnia 23 bm. na Jasnej Górze mówi z wielkim entuzjazmem<sup>1</sup>. Był tam wraz ze swym starszym wnukiem, który pracuje i uczy się. Według słów F[ranka] uroczystości prowadził biskup łomżyński ([Mikołaj] Sasinowski)<sup>2</sup>. Jego kazanie zdaniem Niepokólczyckiego, jak się wyraził, było „mocne”, gdyż podkreślał znaczenie naszego wojska na Zachodzie i udział AK w latach wojny. Biskup jakoby podkreślił, że wśród zebranych wierzących są obecnie najwyżsi b[yli] oficerowie [AK z] tamtych lat. Zapytany Franek Niepokólczycki przeze mnie, kto był jeszcze, odpowiedział, że z KG AK nie widział nikogo, ani też nie wie, kto mógł być. On sam oraz [rtm.] Zygmunt Augustowski – b[yli] oficer wileńskiego Okręgu AK, byli zaproszeni przez księży na obiad, ale też tam nikogo specjalnie „ważnego” nie zauważył. Twierdzi, że uroczystość zarówno na nim, jak i na wnuku wywarła wielkie wrażenie. Obaj z Augustowskim wrócili późno do domu b[ardzo] zmęczeni [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 109, oryginał, mps.

<sup>1</sup> Wówczas pułkownik wziął udział w pielgrzymce kombatantów na Jasną Górę. 17 X 1973 uczestniczył natomiast i przemawiał na zjeździe Duszpasterzy Polski Walczącej zorganizowanym w Niepokalanowie.

<sup>2</sup> Mikołaj Sasinowski (1909–1982), bp, święcenia przyjął w 1936 w Łomży, podczas wojny kapelan wojsk lotniczych PSZ we Francji, Afryce Północnej i Wielkiej Brytanii, do Polski wrócił w 1946. Studiował prawo na UW, od 1957 kanonik kapituły łomżyńskiej, profesor i rektor (1967) seminarium duchownego, od 1970 biskup łomżyński, duszpasterz środowisk kombatanckich (P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 18).

## Artykuły i dokumenty

## Nr 32

1974 styczeń 25, Warszawa – Notatka przygotowana na podstawie doniesienia TW „Zbigniewa”, zawierająca opinię płk. Franciszka Niepokólczyckiego o zmniejszaniu się wpływu środowisk kombatanckich na życie kraju, przedłożona płk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

W dniu 25 I [19]74 r. podczas spotkania z TW „Zbigniewem” poinformował on, że w dniu 19 I [19]74 r. spotkał się z Niepokólczyckim Franciszkiem, b[ylým] kom[endantem] II Komendy WiN, zam[ieszkałym] w Brwinowie. Spotkanie trwało b[ardzo] krótko, gdyż Niepokólczycki spieszył się do pracy. Niepokólczycki uzalał się do TW, że jest b[ardzo] chory (żołądek i nogi), i to powoduje u niego brak wszelkich zainteresowań. Niemniej jednak wyrażał następujące opinie: czuje się b[ardzo] stary i on, jak i jemu podobni nie mogą mieć żadnych wpływów na rozwój wydarzeń społeczno-politycznych i gospodarczych w kraju; polityka światowa, tak państw socjalistycznych, jak i kapitalistycznych, dąży do pewnej pokojowej stabilizacji; my, starzy oficerowie Armii Krajowej, możemy pozostawić tylko wspomnienia młodszemu pokoleniu. Musimy się starać właśnie nakłaniać ich do myślenia naszymi kategoriami, co jest b[ardzo] trudne, bo młodzież jest zainteresowana zdobyciem dóbr materialnych. Sam Niepokólczycki próbuje kształtować poglądy swoich wnuków [...]; Niepokólczycki zainteresowany był, jak daleko TW jest zaangażowany w pisanie historii oddziału Kedywu krypt. „Akademia” [...]. Na zakończenie rozmowy Niepokólczycki prosił TW o kolejne spotkanie, ale jak będzie zdrowszy – ustalono kontakt telefoniczny w m[iejscu] pracy N[iepokólczyckiego] [...].

Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 115–116, oryginał, mps.

## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

## Nr 33

1974 czerwiec 19, Warszawa – Doniesienie TW „Chłopickiego” o uroczystościach żałobnych po śmierci płk. Franciszka Niepokólczyckiego złożone płk. SB Tadeuszowi Krawczykowi

17 czerwca br. w katedrze św. Jana w Warszawie odbyło się nabożeństwo za zmarłego b[ylego] szefa II Kom[andy] WiN Fr[anciszka] Niepokólczyckiego. Mimo wyznaczonej godziny 13.00, a więc w godzinach pracy – przybyło na nabożeństwo b[ardzo] dużo osób<sup>1</sup>. Przewagę stanowili naturalnie starsi wiekiem i kobiety<sup>2</sup>. Nabożeństwo było [kon]celebrowane przez 5 księży<sup>3</sup>. W kazaniu wygłoszonym przez księdza, prócz innych zasług zmarłego, ksiądz<sup>4</sup> podkreślał specjalnie umiłowanie przez Niepokólczyckiego „niepodległości”. Kilka razy wyraził się słowem „Nie”, co – jak sądzę – chciał nawiązać do nazwy tej organizacji. Inicjatorem nabożeństwa w katedrze był kom[endant] Okręgu radomsko-kieleckiego AK – [płk] Zientarski Jan<sup>5</sup>. Po nabożeństwie nastąpiła eksportacja zwłok do Brwinowa, gdzie w dniu następnym, tj. 18 VI br. o godz. 15, odbyło się drugie nabożeństwo i pogrzeb. Zmarły wyraził bowiem życzenie pochowania go w Brwinowie. Do Brwinowa na tę uroczystość przybyło jednak znacznie mniej ludzi, chociaż mały kościół był wypełniony<sup>6</sup>. Urządzeniem i przebiegiem mszy i pogrzebu zajmował się b[yle] oficer wileńskiego okręgu AK [rtm.] Zygmunt Augustowski, mając za „szefa” Zientarskiego. Pro-

<sup>1</sup> Ponad 1000 osób, w tym „dużo inteligencji warszawskiej, której obecność miała wydźwięk wyraźnie polityczny” (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Pogrzeb śp. płk. Franciszka Niepokólczyckiego zmarłego 11 VI 1974, b.p.).

<sup>2</sup> Podkomendni pułkownika z szeregów Polski Podziemnej i koledzy ze służby wojskowej z okresu II Rzeczypospolitej.

<sup>3</sup> *De facto* siedmiu, w tym pięciu oficerów AK: ks. mjr. Jerzego Baszkiewicza (proboszcza archikatedry), ks. prałata mjr. Wacława Karłowicza (szerzej o nim dalej), ks. prałata mjr. Kietlińskiego (pracownika kurii polowej), ks. kanonika ppor. Jana Sikorę, ks. kanonika kpt. Jana Romaniuka, o. Władysława Jańczaka (prowincała oo. jezuitów) i o. Edwarda Gorzkowskiego (rektora kościoła oo. Jezuitów przy katedrze) (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Pogrzeb śp. płk. Franciszka Niepokólczyckiego...).

<sup>4</sup> Egzortę wygłosił ks. prałat mjr. Wacław Karłowicz „Andrzej Bobola”, ur. 1907, święcenia kapłańskie przyjął w 1932. We wrześniu 1939 uczestnik obrony Warszawy, żołnierz ZWZ-AK, katecheta tajnego nauczania (początkowo mieszkał na Woli na plebanii parafii św. Wojciecha, potem w przybudówce katedry św. Jana), obsługiwał również konspiracyjne lokale kontaktowe, kapelan powstania warszawskiego w batalionie „Gustaw-Antoni”, współorganizator i duszpasterz powstańczego szpitala przy ul. Długiej. Organizator parafii na warszawskim Goławiu, działacz opozycji politycznej, organizator pielgrzymek weteranów Polski Podziemnej, na przełomie XX/XXI wieku rezydent parafii w Olszynie Grochowskiej.

<sup>5</sup> Wartę honorową przy trumnie pełnili m.in.: b. prezydent Warszawy Julian Kułski, płk dypl. Tadeusz Wasilewski, płk Jan Zientarski, ppłk dypl. Bronisław Bronisz, ppłk Juliusz Szychiewicz, mjr Stanisław Skrzecz, rtm. Zygmunt Augustowski, por. Karol Świętorzecki, por. Edward Tejwan, por. Radosław Ossowski, por. Juliusz Kloss, ppor. Wacław Sidorkiewicz. Poduszkę z VM niósł adiutant pułkownika, kpt. Józef Bujniwicz (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Pogrzeb śp. płk. Franciszka Niepokólczyckiego...).

<sup>6</sup> Ok. 500 osób, „w tym dużo miejscowej młodzieży” (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Pogrzeb śp. płk. Franciszka Niepokólczyckiego...).

## Artykuły i dokumenty

boszcz kościoła<sup>7</sup> wygłosił kazanie dość powściągliwe i raczej rzeczowe. Podkreślił jednak, że zmarły był więziony niesprawiedliwie i, jak się wyraził, „za grzechy innych”. Po nabożeństwie dość duży kondukt przeszedł na cmentarz z [parafialną] orkiestrą miejscową<sup>8</sup>. Nad mogiłą<sup>9</sup> pierwsze przemówienie wygłosił z-ca prezydenta Warszawy [Stefana] Starzyńskiego<sup>10</sup> [Julian] Kulski<sup>11</sup>. Poruszył raczej inicjatywę społeczną zmarłego, wyrażającą się dążeniem do upamiętnienia zmarłego St[arzyńskiego] przez postawienie mu pomnika. Następni mówcy jednak zaczęli coraz bardziej „wojowniczo” poruszać przeszłość zmarłego. B[yli] of[icer] [płk inż. Bronisław] Bronisz, powołując się na źródła oficjalne, prasę, MON, przekonywał zebranych, że wszyscy ci, co walczyli o Polskę, mają jednakowe zasługi. Zastrzegł się, że zmarły poszedł „inną drogą” niż on – Bronisz, ale zasługi zmarłego są znane i cenione. Wie, że cierpiał, będąc niewinnie skazany na śmierć. Że był więziony i torturowany, a wyszedł schorowany. Sądzę, że przemówienie Bronisza podekscytowało innych, bo następne przemówienia, których zdaje się było siedem<sup>12</sup>, były coraz bardziej burzliwe, a atmosfera przykra. Podkomendny zmarłego, jakiś oficer z konspiracji (nazwisko ustale), podkreślił, że zmarły był torturowany w Polsce, o którą walczył, że Polska musi być niepodległa, że on tu na oczach wszystkich łamie znaczek rozpoznawczy, wojskowy, na którym jest orzeł z koroną. Część znaczka rzuca do grobu, aby tak jak my, doczekał się orła z koroną. Następnie mówił mężczyzna Szawłowski<sup>13</sup>, który przedstawił się jako zwykły saper – podkomendny. Powiedział, że pasał gęsi, a teraz jest śpiewakiem w operze, ale wie, że zmarły powinien być chowany bardziej uroczy-

<sup>7</sup> Ks. Jan Durka, kapelan AK z Pragi, więzień Mokotowa. Obecny był również ww. ks. prałat mjr Wacław Karłowicz.

<sup>8</sup> Trumnę pułkownika wiozł „parokorny karawan” w asyście honorowej weteranów 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich (pułkownik zarówno podczas służby w Wilnie, jak i już w PRL przyjaźnił się z wieloma oficerami z tej jednostki), poduszkę z VM niósł mjr Adam Małewski, wdowę prowadził płk dypl. Tadeusz Wasilewski (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Pogrzeb śp. płk. Franciszka Niepokólczyckiego...).

<sup>9</sup> Pułkownik został pochowany obok kwater żołnierzy 36. pp. Legii Akademickiej poległych we wrześniu 1939 r.

<sup>10</sup> Zob. m.in.: M. M. Drozdowski, *Stefan Starzyński prezydent Warszawy*, Warszawa 1980; *Archiwum prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego*, praca zbiorowa, Warszawa 2004.

<sup>11</sup> Julian Kulski (1892–1976), żołnierz Legionów, od 1918 do 1919 komendant Okręgu Warszawskiego Milicji Ludowej, następnie do 1921 roku w WP, od 1927 pracownik Ministerstwa Skarbu, od 1932 dyrektor Państwowego Monopoli Spirytusowego, w lutym 1935 mianowany wiceprezydentem Warszawy, od października 1939 do lipca 1944 prezydent Warszawy. We wrześniu 1939 komendant cywilny obrony przeciwlotniczej i członek Komitetu Obywatelskiego przy dowództwie Armii Warszawa. W październiku 1939 mianowany przez Niemców komisarycznym burmistrzem Warszawy. Funkcję sprawował za zgodą władz Polskiego Państwa Podziemnego.

<sup>12</sup> Mowy pożegnalne wygłosili płk Jan Zientarski (w imieniu Polski Podziemnej), Julian Kulski (w imieniu Komitetu Uczczenia Pamięci Prezydenta Stefana Starzyńskiego), płk inż. Bronisław Bronisz (w imieniu korpusu saperów II Rzeczypospolitej), dr Tomasz Strzembosz (w imieniu historyków „II wojny światowej”), rtm. Zygmunt Augustowski, płk inż. Włodzimierz Seweryn Godek (w imieniu oficerów Centrum Wyszkozenia Saperów w Modlinie), rtm. Zygmunt Augustowski (w imieniu „przyjaciół z garnizonu Wilno i ułanów Zaniemeńskich”), kpt. Tadeusz Garliński – najprawdopodobniej jako przedstawiciel „zakładu pracy” (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Pogrzeb śp. płk. Franciszka Niepokólczyckiego...).

<sup>13</sup> Prawdopodobnie chodzi o kpt. Wacława Szawłowskiego „Bogdana”, oficera Komendy Inspektoratu Biała Podlaska AK.



## „Zgodnie z instrukcją spotkałem się...”

ście. Że zmarły był po więzieniu schorowany. Wezwał młodzież i zebranych, aby widzieli prawdę w historii, o czym dziś nawet mówić nie wolno. Wyjaśnił, że jego syn też był schorowany po więzieniu (czy badaniu), że leżał w łóżku kilka lat chory i dlatego on może mówić o prawdzie. Te przemówienia wywołały pewne szmery i głosy wśród zebranych. Ja słyszałem jakieś – może to były protesty na nierzeczowe przemówienia – były to głosy kobiece. Wówczas przemawiający donośnym głosem powiedział: „Proszę nie przeszkadzać – komu się nie podoba – może odejść”. Również przemówienie [rtm. Zygmunta] Augustowskiego było burzliwe. Twierdził, że zmarłego chowają oprócz rodziny jego najbliżsi koledzy i podwładni. Mówił, że wśród zebranych jest dużo wilnian, że Wilno i Podole, na którym się urodził zmarły – to dwie ostoje Polski, z której wywodzą się najlepsi synowie Polski: [Adam] Mickiewicz, [Juliusz] Słowacki, [Józef] Piłsudski i wielu innych. Zientarski przed przemówieniem powiedział, że mówi w imieniu kolegów z AK, że będzie czytał. Dawniej mówił z pamięci, ale w „obecnym czasie” lepiej jest czytać. Jak mi później wyjaśniła Augustowska – Z[ientarski] celowo czytał, aby „w razie czego” mógł pokazać, co przeczytał<sup>14</sup>. Istotnie jego przemówienie nie było podburzające. Na zakończenie mówił rzeczowo i spokojnie przedstawiciel spółdzielni<sup>15</sup>, w której pracował zmarły [...]<sup>16</sup>.

*Źródło: AIPN, 0192/68, t. V, k. 121–123, oryginał, mps.*

<sup>14</sup> Zob. akta sprawy operacyjnej płk. J. Zientarskiego (AIPN, 0208/255, t. I–VII, Sprawa kryptonim „As”).

<sup>15</sup> Wspomniana już wcześniej Spółdzielnia „Polmedic” Inwalidów i Emerytów Kolejowych przy ul. Radzywińskiej 64 w Warszawie (następnie Warszawa Włochy, ul. Wielkie Łuki 5/t). Pułkownik przez wiele lat był tam odpowiedzialnym za zamówienia i produkcją eksportową kierownikiem zakładu.

<sup>16</sup> „Nad otwartą jeszcze mogiłą odśpiewano *Boże coś Polskę* (wyraźnie: Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie)” (SPP w Londynie, Teczka osobowa Franciszka Niepokólczyckiego, Pogrzeb śp. płk. Franciszka Niepokólczyckiego...).

Dariusz Iwaneczko  
Jolanta Tarnawska

**"Ksiądz z nami współpracuje,  
a my księdzu pomożemy".  
Stenogram werbunku księdza  
przez SB, 4 grudnia 1978 r.**

Zmiana kierownictwa partyjno-państwowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod koniec 1970 r. zaowocowała nowym podejściem władz do relacji z Kościołem katolickim. Rewizja nastawienia, podyktowana przede wszystkim względami praktycznymi, polegała w istocie na wykonaniu symbolicznych gestów, które nie wyrażały bynajmniej rzeczywistych poglądów obozu władzy na Kościół, lecz wynikały „z chęci wykorzystania duchowieństwa jako czynnika stabilizującego wciąż napiętą sytuację” oraz „z bardziej pragmatycznego stanowiska członków nowej ekipy rządzącej w sprawach wyznaniowych”. Kunktatorskie intencje władz dotyczące tzw. normalizacji stosunków z Kościołem odsłaniają dokumenty, które powstały w 1971 r. w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz w Urzędzie do spraw Wyznań. Wynika z nich wyraźnie, że zamiarem władz było polepszenie stosunków z hierarchią kościelną przy jednoczesnej izolacji społeczeństwa od wpływów Kościoła<sup>1</sup>. Tę dwutorowość polityki władz PRL wobec Kościoła przedstawiono dokładnie w pracach A. Dudka i R. Gryza oraz J. Żaryna<sup>2</sup>.

Przez niemal całą dekadę za politykę PZPR wobec Kościoła odpowiadał sekretarz KC Stanisław Kania<sup>3</sup>. On też w kwietniu 1971 r. stanął na czele Zespołu ds. Polityki Wyznaniowej wytyczającego kierunki polityki państwa i partii wobec Kościoła. W skład zespołu wchodziło szesnaście osób, m.in. wicepremier odpowiedzialny za nadzór nad UdsW (Wincenty Kraśko<sup>4</sup>, następnie Józef Tejchma<sup>5</sup>) oraz przedstawiciele MSW, MSZ, MON, Ministerstwa Oświaty i UdsW. W latach

<sup>1</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 279, 281.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 295; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 311–318. O dziejach Kościoła po 1944 r. pisał również Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.

<sup>3</sup> Stanisław Kania, ur. w 1927 r., ukończył Szkołę Partyjną przy KC PZPR i Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR. Od 1945 r. członek PPR/PZPR. Przeszedł różne szczeble aparatu partyjnego. W latach 1971–1980 sekretarz KC odpowiedzialny za aparat bezpieczeństwa. IX 1980 – X 1981 I sekretarz KC PZPR.

<sup>4</sup> Wincenty Kraśko (1916–1976), członek KC PZPR od 1959 r.; w latach 1960–1971 kierownik Wydziału Kultury KC; w latach 1971–1972 wicepremier, a następnie członek Rady Państwa.

<sup>5</sup> Józef Tejchma, ur. w 1927 r., ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR. Członek KC PZPR (VI 1964 – VII 1981); członek BP PZPR (XI 1968 – II 1980); od marca 1972 do lutego 1979 wiceprezes RM.

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

1967–1974 UdsW kierował Aleksander Skarżyński<sup>6</sup>, w maju 1974 r. zastąpił go Kazimierz Kąkol<sup>7</sup>. Najważniejsze decyzje polityczne w sprawie polityki wobec Kościoła zapadały na najwyższym szczeblu władz partyjno-państwowych, a ich realizacja przebiegała w zasadniczej części dwoma kanałami – poprzez wojewódzkie struktury UdsW i MSW.

Pod koniec 1976 r. w Polsce mieszkało 18 529 kapłanów (w tym 14 972 księży diecezjalnych) oraz około 3500 alumnów; zarejestrowane były 7604 parafie<sup>8</sup>. Wykonując pojednawcze gesty, władze realizowały jednocześnie politykę zmierzającą do podporządkowania sobie Kościoła i nie wahały się stosować różnego rodzaju środków o charakterze represyjnym. Utrudniano Kościołowi rozwój i wypełnianie misji duszpasterskiej poprzez pobór kleryków do zasadniczej służby wojskowej. Wyselekcjonowana kadra dowódcza, jak też służący w wojsku aktywiści organizacji młodzieżowych w połączeniu ze specjalnym programem wychowawczym miały być gwarancją odciążenia alumnów od seminarium. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, gdy narastał kryzys gospodarczy, pobór ograniczono do tych diecezji, w których władze negatywnie oceniały postawę ordynariuszy (do stałych „wrogów” ludowego państwa zaliczano kard. Wojtyłę i bp. Tokarczuka.) Miał on być zatem karą za niesubordynację duchowieństwa. Ostatnia jednostka „klerycka” zakończyła działalność w 1980 r.<sup>9</sup>

Istotnym elementem dezintegracji duchowieństwa było stosowanie przez władze przepisów dekretu z 1956 r. o obsadzeniu stanowisk kościelnych. Księża uznawani za wrogów władzy nie byli mile widziani na stanowiskach proboszczów. Chętnie zaś wyrażano zgodę na tych kapłanów, którzy należeli do „Caritasu” lub znajdowali się w ewidencji jako tajni współpracownicy. Działano w tym względzie zgodnie z dyrektywami Stanisława Kani, który na naradzie SB w maju 1976 r. powiedział m.in.: „W stosunkach z Kościołem możemy prowadzić w różnych okresach bardziej lub mniej ostrą politykę, raz działać siłą logiki, a innym razem logiką siły. Jedno jednak powinno zostać niezmienione, tj. kurs na umacnianie wewnątrz Kościoła grup lojalnego kleru”<sup>10</sup>.

Zdecydowanie negatywne stanowisko zajmowały władze w sprawie wznoszenia nowych kościołów. Dlatego wnioski, jakie wychodziły z kurii biskupich, spotykały się w większości przypadków z odmową. W latach 1970–1976 w całym kraju wybudowano legalnie zaledwie 69 kościołów i 35 kaplic<sup>11</sup>. Odważniejsi duchowni uciekali się dlatego przy współudziale wiernych do budowania nowych świątyń, tam gdzie

<sup>6</sup> Aleksander Skarżyński, ur. w 1922 r., członek PZPR. Od kwietnia 1971 do maja 1974 kierownik Urzędu do spraw Wyznań.

<sup>7</sup> Kazimierz Kąkol, ur. w 1920 r., ukończył Uniwersytet Łódzki, członek PZPR, z-ca członka KC PZPR (XII 1971–II 1980), członek KC PZPR (II 1980–VII 1981); kierownik UdsW od maja 1974 do kwietnia 1980 r. (T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne w Polsce według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 239, 371).

<sup>8</sup> J. Żaryn, *op. cit.*, s. 346.

<sup>9</sup> A. Dudek, R. Gryz, *op. cit.*, s. 319.

<sup>10</sup> H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 378.

<sup>11</sup> J. Żaryn, *op. cit.*, s. 330.

## Artykuły i dokumenty

była taka potrzeba, bez akceptacji władz. Zasadnicza zmiana sytuacji Kościoła w Polsce nastąpiła dopiero po wyborze metropolity krakowskiego kard. Karola Wojtyły na papieża. Rola Jana Pawła II dla podniesienia pozycji Kościoła w Polsce oraz wzrostu w społeczeństwie nastrojów niepodległościowych i prokościelnych jest nie do przecenienia.

Zadanie rozpracowywania Kościoła katolickiego ciążyło na Departamencie IV MSW i jego odpowiednikach terenowych. Departament jako samodzielną jednostkę do walki z Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi powołano zarządzeniem organizacyjnym 062 z 15 czerwca 1962 r. – funkcjonował w nieco zmodyfikowanej formie do 24 sierpnia 1989 r. Na początku lat siedemdziesiątych dzielił się na pięć wydziałów, z których I i V, a także IV zajmowały się *sensu stricto* Kościołem katolickim. Wydział I zajmował się całym duchowieństwem, kancelarią prymasa, sekretariatem episkopatu i relacjami episkopatu z Watykanem oraz WSD i osobami świeckimi, które utrzymywały bliższy kontakt z duchownymi. Wydział V miał mieć pieczę nad zakonami i zgromadzeniami zakonnymi. Pozostałe wydziały Departamentu IV prowadziły działania w obrębie: II – koncesjonowanych stowarzyszeń katolickich („Pax”, KiK, Znak, ChSS i in.); III – niekatolickich związków wyznaniowych i świadków Jehowy; IV – kompletował analizy i informacje przeznaczone dla potrzeb wewnętrznych i PZPR. W terenie, tzn. w strukturach komend wojewódzkich MO, sprawami wyznaniowymi zajmowały się wydziały IV, w ich ramach funkcjonowały sekcje.

Pod koniec listopada 1973 r. minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk powołał w Departamencie IV MSW Samodzielną Grupę „D”. Twórcą i szefem Grupy „D” był płk Konrad Straszewski, wówczas dyrektor Departamentu IV. W czerwcu 1977 r. Grupę „D” przekształcono w odrębny Wydział VI Departamentu IV MSW. Do zadań funkcjonariuszy tej grupy (wydziału) należało prowadzenie działań specjalnych, dezintegrujących struktury Kościoła katolickiego. Odpowiedniki Wydziału VI zorganizowano również na poziomie strategicznie ważnych pod względem rozpracowania Kościoła województw. Realizując zadania dezintegracyjne, rozsyłano anonimy szkalujące osoby duchowne, publikowano specjalne pisma kontrolowane przez MSW (np. „Ancora”), fałszowano materiały pamiętnikarskie w celu skompromitowania niektórych osób, a także podejmowano działania o charakterze wybitnie kryminalnym, jak: pobicia, porwania, podpalenia, napady na mieszkania itp. Najbardziej drastyczną akcją było zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki w 1984 r.<sup>12</sup>

Kierownictwo Departamentu IV miało jasno sprecyzowane cele walki z Kościołem, który wedle marksistowskiej interpretacji był jednym z najbardziej ofensywnych międzynarodowych ośrodków antysocjalistycznych, „w samej ideologii negującym doktrynę socjalizmu-marksizmu”. W opracowanym w 1978 r. przez Departament IV dokumencie „Rola i miejsce Kościoła jako czynnika w wielu

<sup>12</sup> M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji poświęconym Samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 27–56.

**„Ksiądz z nami współpracuje, a my...”**

plaszczynach przeciwstawnego socjalizmowi”, duchowieństwo przedstawiono jako wroga socjalizmu i komunizmu, plasując je na czele rozrastającej się opozycji<sup>13</sup>. Środki i metody wykorzystywane w pracy operacyjnej przez funkcjonariuszy Departamentu IV, ściślej: w zakresie inwigilacji Kościoła, nie różniły się niczym od tych, które wykorzystywano w całym resorcie spraw wewnętrznych.

Do podstawowych narzędzi pracy operacyjnej należała sieć agenturalna, czyli w języku SB: osobowe źródła informacji (OZI). Tym mianem określano wszystkie rodzaje współpracowników służ specjalnych PRL. Do najczęściej występujących osobowych źródeł informacji zaliczano: tajnych współpracowników (TW), kontakty operacyjne (KO) oraz konsultantów. W przypadku inwigilacji Kościoła najpowszechniej spotykaną kategorią OZI był tajny współpracownik. Tajnych współpracowników werbowano spośród duchowieństwa świeckiego, zakonników, działaczy koncesjonowanych stowarzyszeń katolickich, jak też innych osób związanych z Kościołem. Zgodnie z zaleceniami TW należało werbować przede wszystkim wśród księży, którzy umiejscowieni byli w środowisku kierowniczym różnych instytucji Kościoła. Wykorzystywano ich nie tylko do pozyskiwania informacji, ale także wpływano poprzez nich na niektóre decyzje, jak też na wiernych (np. w kazaniach). Ponadto w niektórych przypadkach poprzez TW prowadzono działania dezintegracyjne, mające niejednokrotnie na celu podrywanie autorytetu hierarchów i innych duchownych. Kontaktami operacyjnymi były osoby, z którymi SB utrzymywała kontakt mniej lub bardziej aktywny w zależności od okazjonalnych potrzeb. Konsultantami nazywano zaś specjalistów z różnych dziedzin (w przypadku rozpracowania Kościoła np. nauk filozoficzno-teologicznych), którzy wykorzystywani byli do opracowania interesujących SB zagadnień.

Drugim elementem pracy operacyjnej SB były środki techniczne, czyli podsłuchy tzw. pokojowe, instalowane w pomieszczeniach kurii, mieszkaniach księży itp., oraz telefoniczne. Ponadto wykonywano zdjęcia i filmy dla potrzeb pracy operacyjnej. Kontrola poddawana była korespondencja wychodząca i przychodząca do instytucji kościelnych. Co do wykorzystywania środków technicznych, to najgłośniejsza była sprawa podsłuchu założonego w 1965 r. w pomieszczeniach kurii przemyskiej. Urządzenia podsłuchowe wykryto w 1975 r. podczas remontu w budynkach kurii. Ordynariusz przemyski wystąpił wtedy z listem protestacyjnym do premiera oraz powiadomił o tym przypadku episkopat i wiernych w diecezji.

Trzecim sposobem inwigilacji Kościoła było uzyskiwanie informacji poprzez rozmowy operacyjne prowadzone przez funkcjonariuszy z pracownikami różnych instytucji. Rolą SB było też inspirowanie organów administracji publicznej do działań uprzykrzających życie księżom i biskupom. W tej dziedzinie pierwszorzędne miejsce zajmował Urząd ds. Wyznań i jego agendy wojewódzkie. Do działań represyjnych przyłączali się także wojewodowie, urzędy skarbowe, wymiar sprawiedliwości i inne instytucje publiczne. Równie ważna była własna praca analityczno-strategiczna SB. Wyniki tych prac wykorzystywano do działań operacyjnych.

<sup>13</sup> H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 379.

## Artykuły i dokumenty

Praca operacyjna SB w latach siedemdziesiątych prowadzona była zgodnie z instrukcją o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych wprowadzoną zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych nr 006/70 z 1 lutego 1970 r. Szczegółowe zasady pracy operacyjnej pionu IV regulowały natomiast wytyczne dyrektora Departamentu IV MSW z 15 czerwca 1973 r. w sprawie form i metod działań operacyjnych Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie<sup>14</sup>. Każdy kandydat do stanu duchownego od momentu wstąpienia do seminarium (zakonnicy do nowicjatu lub postulatu) miał zakładaną teczkę ewidencji operacyjnej na księdza (TEOK), w której gromadzono wszystkie istotne dla SB informacje na temat księdza aż do jego śmierci.

Informacje zawarte w tezcze były wykorzystywane zarówno do działań operacyjnych przeciwko kapłanowi, jak też przy próbach werbunku na tajnego współpracownika. Działania operacyjne wobec księdza z założenia powinny mieć charakter ofensywny, a ich celem miało być „neutralizowanie szkodliwej działalności i wpływanie na jego [księdza] postawę”. Ponadto prowadzone były tečky ewidencji operacyjnej na parafie (TEOP). Szczególny charakter miała tečka ewidencji operacyjnej na biskupa (TEOB), gdyż jej ranga urastała, w zależności od postawy biskupa, do sprawy operacyjnego sprawdzenia lub operacyjnego rozpracowania. Praktycznie każda parafia, klasztor, nowicjat, seminarium miały swojego opiekuna z ramienia SB, który cyklicznie pojawiał się na miejscu i podejmował rozmowę operacyjną lub – w razie potrzeby – profilaktyczno-ostrzegawczą.

Zgodnie z wytycznymi jednostki operacyjne miały za zadanie starannie przygotować kandydata do werbunku, w szczególności dotyczyło to osób duchownych. Rozpoznawano zatem tryb życia kandydata, jego przyzwyczajenia, aktywność duszpasterską, stosunek do przełożonych, stopień posłuszeństwa, jak również potrzeby, w tym także materialne. Werbunku dokonywano zwykle w na trzy sposoby: na tzw. materiały kompromitujące, współodpowiedzialność obywatelską (ten rodzaj był preferowany), lub też dla korzyści osobistych. Bywało, że osoba zwerbowana np. z tzw. pobudek patriotycznych była w trakcie swojej współpracy wynagradzana finansowo lub w inny sposób; w przypadku księży była to możliwość wyjazdów zagranicznych. Przy werbunku na podstawie materiałów kompromitujących wykorzystywano np. skłonności do alkoholu, związki z kobietami lub zainteresowania homoseksualne księdza. Czasami już w trakcie współpracy dochodziło między funkcjonariuszem a TW, w tym również księdzem, do swoistej zażyłości. „[...] choć trudno to sobie wyobrazić, żyliśmy i pracowaliśmy w specyficznej symbiozie” – wspominał jeden z funkcjonariuszy SB<sup>15</sup>.

Po ewentualnym zwerbowaniu do współpracy z SB każdemu tajnemu współpracownikowi (osobie duchownej także) zakładano dwie kolejne tečky: teczkę personalną, w której oprócz kwestionariusza znajdowały się inne materiały dokumen-

<sup>14</sup> Szerzej o metodach pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła zob. *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.

<sup>15</sup> A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony*, Poznań 1999, s. 211.



## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

tujące przebieg współpracy, w tym – jeżeli TW pobierał wynagrodzenie – pokwitowania odbioru pieniędzy, oraz teczkę pracy, w której zamieszczano informacje uzyskane od TW lub sporządzone przez niego osobiście oraz opis zadań, jakie TW miał zrealizować. W teście osobowej składane było również zobowiązanie do współpracy, zwykle osobiście napisane przez TW, w którym podawał także pseudonim, jakim będzie się posługiwał w kontaktach z SB. Bywało też tak, że funkcjonariusz ze względów operacyjnych odstępował od pobrania pisemnego zobowiązania, nie chcąc odstraszyć księdza, co było oficjalnie usankcjonowane przez kierownictwo resortu.

Zdarzały się przypadki, że bez wiedzy księdza funkcjonariusz nadawał mu w aktach pseudonim operacyjny. Nie można zatem mieć pewności, czy wszystkie przypadki zarejestrowanych w ewidencji TW księży miały znamiona świadomej współpracy. Dotyczy to szczególnie tych teczek, w których nie ma śladów rzeczywistej współpracy w postaci donosów, pokwitowań itp. Należy jednak podkreślić, że ów fikcyjny stan mógł się utrzymywać jedynie przez krótki okres, bowiem funkcjonował dokładny system kontroli pracy operacyjnej oraz istniały w miarę niezawodne metody weryfikacji danych. Udowodnienie fikcyjnego werbunku mogło się skończyć dla funkcjonariusza wydaleniem ze służby. Zdarzały się też niewątpliwie tzw. puste werbunki, kiedy konkretna osoba podpisywała zobowiązanie do współpracy, a następnie uchylała się od niej, nie dostarczając żadnych informacji lub przekazując informacje nieistotne pod względem operacyjnym. O takich przypadkach księży wspominał abp Tokarczuk: „księża się sami do mnie zgłosili, informując, że podpisali dokument dotyczący współpracy. Nie umiał dobrze jeździć lub uszkodził komuś samochód itp. Zaskoczony, zastraszony, podpisał i zgłosił się do mnie. Ja pisałem do władz, że wiem o tym fakcie, i później ksiądz miał spokój”<sup>16</sup>.

O dwutorowości polityki wyznaniowej władz PRL w latach siedemdziesiątych świadczyły, jak wspomniano, próby polepszenia stosunków na linii państwo – Kościół, jak też intensywne działania operacyjne SB, a tym samym wzmożenie werbunku TW wśród księży i osób związanych z Kościołem. 31 grudnia 1970 r. w dyspozycji Departamentu IV i jego terenowych odpowiedników było 3770 TW. Zdaniem J. Żaryna taki stan utrzymywał się do 1976 r. Po wydarzeniach radomskich wraz ze wzrostem liczebności agentury w pozostałych pionach nastąpiło jej pomnożenie także w pionie IV MSW. Pod koniec 1977 r. wydział ten miał zarejestrowanych 4745 TW (w tym 4566 prowadzili oficerowie terenowi). Około 400 TW pochodziło ze związków wyznaniowych niekatolickich. Na 18 529 kapłanów 2760 było TW, co stanowiło niespełna 15%<sup>17</sup>. Nie zdołano dotychczas ustalić liczby tajnych współpracowników wśród duchowieństwa województwa tarnobrzeskiego w 1978 r., czyli wówczas, kiedy dokonano werbunku księdza, o którym traktuje prezentowany dokument. Niemniej jednak skalę tego zagadnienia obrazują dane pochodzące z materiałów KW MO w Przemyślu.

<sup>16</sup> Relacja abp. Ignacego Tokarczuka (w zbiorach D. Iwaneczki).

<sup>17</sup> J. Żaryn, *op. cit.*, s. 345–347.

## Artykuły i dokumenty

Wedle stanu na 31 grudnia 1978 r. w dyspozycji Sekcji I Wydziału IV SB zarejestrowani byli jako TW: kurialiści – 6; kler świecki (parafialny) – 56 (w tym 49 wieś); profesorowie i wykładowcy WSD – 1; studenci i alumni WSD – 1; osoby świeckie – 11. Ponadto pozostałe sekcje Wydziału IV miały w swojej dyspozycji: Sekcja II – 2 TW w Stowarzyszeniu „Pax”; Sekcja III – 1 TW świadek Jehowy i 10 TW innych wyznań; Sekcja V – wśród kleru świeckiego 7 (w tym dwóch na wsi) oraz 9 zakonników i zakonnice. Dla porównania rzeszowski Wydział IV według stanu na 31 grudnia 1978 r. miał zarejestrowanych jako TW 50 świeckich księży katolickich oraz 10 w kategorii zakonnicy i zakonnice<sup>18</sup>. Można domniemywać zatem, że zbliżoną liczbą TW dysponował także Wydział IV KW MO w Tarnobrzegu. U schyłku lat siedemdziesiątych w diecezji przemyskiej było ponad 900 kapłanów diecezjalnych. Ich liczba wzrosła do 1224 w 1990 r.<sup>19</sup> Biorąc pod uwagę dane archiwalne z końca lat siedemdziesiątych, około 15 do 20% księży diecezji przemyskiej było zarejestrowanych jako tajni współpracownicy, natomiast w drugiej połowie lat osiemdziesiątych możemy stwierdzić, że odsetek zarejestrowanych w tej kategorii kapłanów wyniósł od 20 do 25%.

Od 1966 r. diecezją przemyską, z której pochodził zwerbowany kapłan, kierował bp Ignacy Tokarczuk. Ordynariusz przemyski urodził się 1 II 1918 r. w Łubiankach Wyższych k. Zbaraża. W latach 1937–1942 studiował na Wydziale Teologicznym UJK we Lwowie i pod okupacją sowiecką w tajnym seminarium. Wyświęcony na kapłana w 1942 r., podjął pracę wikariusza w parafiach archidiecezji lwowskiej. W 1945 r. trafił do diecezji katowickiej. W latach 1946–1951 studiował na Wydziale Filozoficznym KUL, gdzie obronił doktorat. Ukończył też dwuletnie Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi Polskiej. W latach 1952–1962 był wykładowcą WSD w Olsztynie, a w latach 1962–1965 adiunktem na KUL. Od 1965 r. biskup przemyski. W latach 1967–1993 członek Rady Głównej Episkopatu Polski; w latach 1967–1989 członek Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ogólnego oraz przewodniczący Komisji „Iustitia et Pax”. W latach 1967–1989 członek, a w latach 1990–1991 współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Od 1991 r. arcybiskup *ad personam*, od 1992 r. arcybiskup metropolita przemyski. Od 1993 r. na emeryturze<sup>20</sup>.

Diecezja przemyska za rządów bp. Tokarczuka była pod lupą władz PRL, w tym przede wszystkim organów bezpieczeństwa. Wynikało to z bezkompromisowej postawy ordynariusza przemyskiego zarówno w kwestiach duszpasterskich, jak i społecznych i politycznych. W pierwszej kolejności biskup zasłynął jako inspirator akcji budowy kościołów bez zezwolenia, co było postrzegane przez władzę komunistyczną jako przejaw działalności antypaństwowej. Ordynariusz przemyski odpierał te zarzuty, stwierdzając, że rozwój budownictwo sakralnego jest wynikiem zaniedbań z lat poprzednich, powstałych wskutek polityki państwa ignorującej potrzeby Kościoła. W latach 1966–1993 w diecezji przemyskiej wybudowano ponad 400 no-

<sup>18</sup> AIPN Rz, 04/509, Sprawozdania sieci SB oraz wykazy pomocnicze za 1978 r., k. 33.

<sup>19</sup> A. Potocki, *op. cit.*, s. 71.

<sup>20</sup> J. Żaryn, *Bp Ignacy Tokarczuk [w:] Opozycja w PRL*, t. 2, s. 337–339.

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

wych kościołów i kaplic, co jest rekordem na skalę światową<sup>21</sup>. Według zestawienia sporządzonego przez J. Musiała w latach 1966–1984 wzniesiono w diecezji przemyskiej 347 obiektów sakralnych. Wysilek ten miał wymierne skutki społeczne: „Zrosły się społeczności lokalne, choć podczas budowania dochodziło w nich niezrędko do konfliktów i podziałów. Naród poznał, doświadczył swe możliwości i okrzepł. W tym wymiarze posługa pasterska bp. Tokarczuka, który sam inspirował i poświęcił znakomitą większość świątyń, jest nie do przecenienia” – konkludował autor wspomnianego zestawienia<sup>22</sup>.

Ważnym przedsięwzięciem ordynariusza przemyskiego było przywrócenie w latach 1967–1986 dla kultu religijnego 57 cerkwi greckokatolickich, które pozostawały bez opieki. Chociaż służyło to ratowaniu dóbr kultury o pierwszorzędnym znaczeniu, nie obeszło się bez konfliktów z władzami<sup>23</sup>. Wraz z budową nowych świątyń niejednokrotnie powstawały nowe parafie, choć nie była to jedyna droga rozwoju sieci duszpasterskiej w diecezji przemyskiej. Jej ważnym elementem było tworzenie nowych parafii przy klasztorach zakonnych i tym samym włączanie księży zakonnych do pracy duszpasterskiej. W 1966 r. w diecezji przemyskiej funkcjonowało 368 parafii. Liczba parafii wzrosła w 1987 r. do 587<sup>24</sup>. Bp Tokarczuk, nauczony doświadczeniem popartym wiedzą na temat prawdziwego oblicza władzy komunistycznej, postępował w tym względzie bezkompromisowo: „chciałem uszanować prawo – relacjonował po latach abp Tokarczuk. – Zwróciłem się do władz z wnioskiem, że w Jaśle potrzebny jest kościół. Województwo odpowiedziało: »Nie. Kościołów jest i tak za dużo, nie ma potrzeby, to jest kraj socjalistyczny«. [...] Warszawa zatwierdziła decyzję województwa. Powiedziałem wtedy: »Więcej nie proszę«. Na płaszczyźnie religijnej prawo Polski Ludowej jest bezprawiem ubranym w szaty prawa – taką tezę głosiłem”<sup>25</sup>.

Szczególną wrogość władz wobec biskupa przemyskiego wzbudzały jego publiczne wypowiedzi. Od początku swojej pracy na stanowisku ordynariusza przemyskiego do marca 1971 r. bp Tokarczuk wygłosił – według danych SB – 656 kazań, z czego 183 (28%) zakwalifikowano jako godzące w podstawy ustrojowe PRL<sup>26</sup>. Statystyki tego rodzaju aparat bezpieczeństwa sporządzał do końca lat osiemdziesiątych. W 1970 r. odnotowano 144 jego wystąpienia (142 kazania), z czego 13 (9%) miało wrogi charakter; 1971 – 114 wystąpień (11 kazań), z czego 29 (26%) o wrogim charakterze; 1972 – 149 wystąpień (148 kazań), 19 (12%) wrogich; 1973 – 125

<sup>21</sup> A. Szypuła, *Historia nowych kościołów w Diecezji Przemyskiej 1966–1993*, t. 1–4, Rzeszów 1997–1998. Wg ks. Szypuły w latach 1966–1993 w diecezji przemyskiej wybudowano 430 kościołów i kaplic.

<sup>22</sup> J. Musiał, *Represje wobec budowniczych kościołów w diecezji przemyskiej*, „Studia Rzeszowskie” 2003 t. 10, s. 128; zob. też M. Rudnicka, *Budownictwo sakralne misją trudnych czasów [w:] Księga Jubileuszowa, 25 lat pasterskiego posługiwania ks. biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. J. F. Adamski, M. Rudnicka, Brzozów–Stalowa Wola 1991, s. 85–97.

<sup>23</sup> S. Nabywaniec, *Działania Biskupa Ignacego Tokarczuka na rzecz ratowania cerkwi greckokatolickich*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, Rzeszów 2003, s. 138–139.

<sup>24</sup> A. Potocki, *Posoborowa organizacja Kościoła lokalnego [w:] Księga Jubileuszowa...*, s. 65.

<sup>25</sup> Abp I. Tokarczuk, *Boże zwycięstwo*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, s. 148.

<sup>26</sup> P. Chmielowiec, *Działania lokalnego aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, s. 80.

## Artykuły i dokumenty

wystąpień (117 kazań), 18 (15 %) wrogich; 1974 – 112 kazań, 15 (13%) wrogich<sup>27</sup>. Reakcją władz na postawę bp. Tokarczuka było nieustanne monitowanie episkopatu. 3 maja 1976 r. Kazimierz Kąkol, kierownik UdsW, skierował do bp. Dąbrowskiego, sekretarza episkopatu, pismo, w którym zarzucił kłamliwie ordynariuszowi przemyskiemu nawoływanie do łamania prawa, zachęcanie do nietolerancji, burzenie jedności narodu oraz szkalowanie ustroju i władz państwowych. Kąkol podkreślił, że „na tle publicznych wystąpień pozostałych biskupów działalność biskupa I. Tokarczuka ma charakter szczególnie szokujący”<sup>28</sup>.

Niejednokrotnie czyniono próby zdyskredytowania bp. Tokarczuka w oczach wiernych i pozostałych członków episkopatu. W lipcu 1973 r. Stanisław Kania mówił do bp. Dąbrowskiego o atakowaniu przez biskupa władz, przyrównując go do „atamana UPA”. Dwa lata później zaś, zapowiadając usunięcie biskupa z diecezji, stwierdził: „Biskup Tokarczuk, prawdziwy Ukrainiec, prowadzi obłądną politykę”<sup>29</sup>. W 1975 r. dyrektor Departamentu IV MSW gen. Konrad Straszewski na jednej z narad za najbardziej „wojownicze jednostki hierarchii” uznał obok kardynała Wyszyńskiego bp. Tokarczuka. Jego zdaniem obaj hierarchowie „swoimi wystąpieniami publicznymi i dyrektywami dla kleru starają się jątrzyć i podsycać nastroje niezadowolenia oraz postawy antyrządowe”<sup>30</sup>. Faktycznie przez całą dekadę, a szczególnie pod koniec lat siedemdziesiątych, bp Tokarczuk był bodaj najczęstszym tematem krytyki podczas narad organizowanych w MSW. Władze piętnowały bp. Tokarczuka również za sprzykanie opozycji. Generalnie stosunek hierarchii kościelnej do KOR był – jak określił A. Dudek – ambiwalentny<sup>31</sup>. Niemniej jednak ordynariusz przemyski spotykał się z niektórymi członkami KOR, jak też ze współpracownikami. Kontakty KOR z Tokarczukiem wytykał K. Kąkol, pisząc 13 czerwca 1977 r. do kardynała Wyszyńskiego m.in. o wizycie u biskupa 10 grudnia 1976 r. Jacka Kuronia<sup>32</sup>.

Obserwowany bacznie biskup przemyski uchodził w opinii analityków SB za zagrożenie na wypadek zmian w najwyższych władzach Kościoła w Polsce. W „kierunkowym planie działań polityczno-operacyjnych na wypadek odejścia kardynała Wyszyńskiego z kierowniczych stanowisk w Kościele rzymskokatolickim w Polsce” z 15 sierpnia 1979 r. podpisany pod dokumentem ppłk Adam Pietruszka, naczelnik Wydziału I Departamentu IV MSW, wśród wielu wariantów dostrzegął również możliwość objęcia ważnych stanowisk przez bp. Tokarczuka, którego scharakteryzował w następujących słowach: „najbardziej wojujący biskup w Polsce. Zdecydowany przeciwnik ustroju socjalistycznego, czemu daje wyraz w publicznych wystąpieniach i formie sprawowanych rządów diecezją. Nie zawsze liczy się z decyzjami kierownictwa Kościoła w Polsce. W przypadku orientacji Watykanu i episkopatu

<sup>27</sup> Abp I. Tokarczuk, *Kazania pod specjalnym nadzorem*, zebra. L. Żbikowska, Michalineum 1998, s. 92–94; 113.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 118.

<sup>29</sup> A. Dudek, R. Gryz, *op. cit.*, s. 313.

<sup>30</sup> H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 377.

<sup>31</sup> A. Dudek, R. Gryz, *op. cit.*, s. 338.

<sup>32</sup> Abp I. Tokarczuk, *Kazania pod specjalnym nadzorem...*, s. 141.

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

na zaostrzenie stosunków z władzami PRL może być wysunięty na stanowisko przewodniczącego Konferencji Episkopatu”. W podobnym dokumencie, podpisanym 8 kwietnia 1981 r. przez mjr. Zbigniewa Jabłońskiego, czytamy: „wobec bpa Tokarczuka należy w pełni podtrzymać zasadę odsunięcia go od rządów w diecezji, co winno stanowić nadal pierwszoplanowy element postulatów strony państwowej”<sup>33</sup>.

Skrajnie krytyczną ocenę postawy bp. Tokarczuka wyraził premier Piotr Jaroszewicz w rozmowie z abp. Dąbrowskim 28 lipca 1979 r. Jaroszewicz oświadczył wówczas, że „władze terenowe już nie mogą znieść tego szarogęsienia się i stawiają sprawę: albo on, albo my. Dla nas jest to poważny dylemat, bo ludzie nasi w Rzeszowie i Przemyślu są twardzi i nieustępliwi, a ponadto za miedzą widzą wszystko...” Prezes Rady Ministrów dał wyraźnie do zrozumienia sekretarzowi episkopatu, że władze będą dążyć do usunięcia bp. Tokarczuka z Przemyśla. Usiłował wzbudzić strach słowami: „Władze miejscowe chcą rozesać MO i robotników, stodołę i nielegalne budynki rozebrać, [...] rozprawić się z biskupem”<sup>34</sup>. Sprawa bp. Tokarczuka stała się dla władz na tyle poważna, że w 1979 r. zorganizowano w Przemyślu trzy narady aparatu bezpieczeństwa z udziałem przedstawicieli Departamentu IV MSW. W efekcie przemyska SB została wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt techniczny niezbędny do prowadzenia działań operacyjnych wobec „niesforne go biskupa”. Ponadto zmobilizowano do pracy wydziały IV ościennych województw.

Zabiegi władz zmierzające do ograniczenia działalności bp. Tokarczuka nie przyniosły widocznie pożądanego skutku, skoro 11 listopada 1979 r. na naradzie kierownictwa MSW zastępca komendanta wojewódzkiego MOdsSB w Przemyślu płk Alojzy Perliceusz<sup>35</sup> stwierdził, że mobilizacja sił SB pięciu województw nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Działaniom operacyjnym policji politycznej towarzyszyły odpowiednie represje administracyjne. Władze skarbowe zajęły na poczet niezapłaconych kar dwa samochody należące do kurii przemyskiej. Szef przemyskiej SB konkludował, że „w konsekwencji wierni zawsze pozostają przy księżach, władze zaś są osamotnione”<sup>36</sup>.

Intensyfikacja walki z Kościołem nastąpiła pod koniec pierwszej połowy lat osiemdziesiątych. 30 listopada 1984 r. minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszczyk wydał zarządzenie 0067/84, zgodnie z którym pion IV MSW miał skutecz-

<sup>33</sup> AIPN Bu, Kierunkowy plan działań polityczno-operacyjnych na wypadek odejścia kardynała Wyszyńskiego z kierowniczych stanowisk w Kościele rzymskokatolickim w Polsce, 15 VIII 1979; Kierunkowy plan działań polityczno-operacyjnych na wypadek odejścia kardynała Wyszyńskiego z kierowniczych stanowisk w Kościele rzymskokatolickim w Polsce, 8 IV 1981, b.p.

<sup>34</sup> Abp I. Tokarczuk, *W służbie Kościoła i narodu*, wybór i wstęp L. Żbikowska, Michalineum 1997, s. 93. Wedle premiera Jaroszewicza „stodoła” był wybudowany w ciągu jednej nocy drewniany kościół na przemyskim osiedlu Kmiecie.

<sup>35</sup> Alojzy Perliceusz, ur. w 1928 r., płk. Od 30 VI 1978 r. z-ca komendanta wojewódzkiego MOdsSB w Przemyślu. 21 XI 1983 r. został z-cą szefa WUSWdsSB w Piotrkowie Trybunalskim, zaś 1 VIII 1989 szefem WUSW w Piotrkowie Trybunalskim. Zwolniony w 1990 r. (AIPN Bu, Kartoteka osobowa funkcjonariuszy).

<sup>36</sup> H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem Katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 382.



## Artykuły i dokumenty

niej zająć się zabezpieczeniem „zasad ustrojowych PRL przed zagrożeniem wroga oraz szkodliwą antypaństwową działalnością polityczną, społeczną i ideologiczną podejmowaną z pozycji wyznaniowych”<sup>37</sup>. Zarządzenie to zakładało jeszcze większą ofensywność służb specjalnych wobec Kościoła katolickiego. Intensywne i brutalne działania resortu spraw wewnętrznych podjęte w 1984 r. wobec Kościoła miały doprowadzić do przerwania współpracy duchownych ze strukturami opozycyjnymi. Skrajnym przejawem działań destrukcyjnych okazało się uprowadzenie 19 października i zamordowanie przez oficerów Departamentu IV MSW (grupy „D”) ks. Jerzego Popiełuszki, kapelana „Solidarności”.

W tym samym czasie rozkolportowano ulotki szkalujące bp. Tokarczuka, a w Kalwarii Pałacowskiej podczas odpustu rozdawano gazetkę pt. *Sette Giorni*. SB posłużyła się kłamstwem jakoby ordynariusz przemyski zamieszany był w niejasne interesy z włoskim bankiem „Ambroziano”. 9 stycznia 1985 r. oskarżony o zabójstwo ks. Popiełuszki Grzegorz Piotrowski – trudno orzec, na ile w porozumieniu ze swoimi mocodawcami – rzucił pomówienie, iż bp Tokarczuk współpracował podczas okupacji niemieckiej z gestapo. „Czułem się niewinny i tak dotkliwie upokorzony na oczach całego świata. Płaciłem najwyższą cenę za bezkompromisową postawę wobec reżimu komunistycznego – z tego zdawałem sobie sprawę. I tylko dlatego miałem świadomość, iż mam swoją część, swój udział w krzyżu Chrystusa” – tak określił te wydarzenia bp Tokarczuk<sup>38</sup>.

Ważne miejsce w chórze atakujących ordynariusza przemyskiego zajmowały władze lokalne. Charakterystyczna była postawa wojewody przemyskiego Andrzeja Wojciechowskiego, który w marcu 1987 r. proponował biskupowi spotkanie w sprawie przygotowań państwa i Kościoła do zbliżającej się wizyty papieskiej. „Znajdziemy motywy – pisał wojewoda – do dalszych działań w duchu wzajemnego zrozumienia”, po czym w połowie maja wystosował do prymasa Glempa pismo, w którym zaatakował bp. Tokarczuka. Wojewoda wyraził w piśmie ubolewanie z powodu „poddania totalnej krytyce i negacji [...] mechanizmów funkcjonującego państwa”. Wojewoda stwierdził, że „sformułowania i opinie wyrażone przez Ordynariusza Przemyskiego, zdaniem wielu mieszkańców miasta Przemyśla i województwa, [...] godzą w interes państwa, w zasady wzajemnego poszanowania”<sup>39</sup>.

Biskup Tokarczuk miał pełną świadomość tego, że władze poprzez działania SB starają się przeniknąć do Kościoła i metodami agenturalnymi prowadzić działalność destrukcyjną. W diecezji podejmowano więc próby obrony przed tym zjawiskiem. W procesie typowania do werbunku istotne znaczenie miała pozycja duchownego w hierarchii kościelnej, jak też perspektywy dalszego awansu. Przy selekcji kandydatów brano pod uwagę doksztalcanie się księży, a także nowatorskie podejście przy realizacji obowiązków duszpasterskich. Zdaniem Piotra Chmielowca funkcjonariusze SB, dokonując werbunku agentów wśród księży, wykorzystywali

<sup>37</sup> H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 401.

<sup>38</sup> Abp I. Tokarczuk, *W służbie Kościoła i narodu...*, s. 112.

<sup>39</sup> Abp I. Tokarczuk, *Kazania pod specjalnym nadzorem...*, s. 150–152.



## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

konflikty z biskupem, przypadki niezadowolonia z działań biskupa, „umiejętnie podsycane przez Służbę Bezpieczeństwa”<sup>40</sup>.

Mocną podstawą do werbunku księży były dla SB tzw. materiały kompromitujące duchownych. Czasami były one umiejętnie aranżowane przez funkcjonariuszy, ale w większości przypadków wynikały z niemoralnej postawy duchownych, jak też popełniania przez nich wykroczeń lub przestępstw. Ordynariusz przemyski miał świadomość, że służby specjalne dokonują werbunku księży, czemu niejednokrotnie dawał wyraz w rozmowach z przedstawicielami władzy i w wypowiedziach publicznych. Księża mieli zakaz prowadzenia rozmów oraz wszelkich kontaktów z funkcjonariuszami SB. W styczniu 1975 r. sufragan przemyski bp Stanisław Jakiel wydał instrukcję dotyczącą zachowania się księży w przypadku wezwań na rozmowę z przedstawicielami organów władzy państwowej, w tym aparatu represji.

Organom bezpieczeństwa zależało najbardziej na budowie sieci agenturalnej wokół biskupów, seminariów duchownych, aczkolwiek nie mniejsze znaczenie miało dotarcie do dziekanów, proboszczów i wikariuszy, jak też osób pracujących w instytucjach kościelnych i na plebaniach. W „tezach” Wydziału IV KW MO w Rzeszowie z listopada 1972 r. nakreślono zadania w zakresie pracy z agenturą wśród duchowieństwa. Zwracano uwagę na konieczność uzyskiwania informacji wyprzedzających i konspirowania spotkań. Z uwagi na możliwość dekonspiracji zalecano, aby spotkania z agentami odbywały się poza plebaniami. Wśród zaleceń dotyczących werbunku zwracano uwagę na księży rozwojowych, z możliwościami awansowania. Ponadto w dokumencie tym sugerowano pokierowanie pracą z tajnymi współpracownikami w taki sposób, aby doprowadzać do obejmowania przez nich wyższych stanowisk kościelnych<sup>41</sup>.

Prezentowany dokument jest stenogramem rozmowy werbunkowej księdza przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu 4 grudnia 1978 r., którą nagrano na taśmie magnetofonowej, a następnie przepisano na maszynie. Dokument ten pochodzi z teczki personalnej tajnego współpracownika o pseudonimie „Stanisław”. Maszynopis ten jest jedynym dokumentem tego rodzaju odnalezionym dotychczas w zasobie archiwalnym Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Rzeszowie. Maszynopis liczy 15 stron. Rozmowa ukazuje schematy presji i perswazji, jakimi posługiwali się funkcjonariusze SB, ich przebiegłość, jak też przemyślane wykorzystywanie słabych stron kandydata na tajnego współpracownika. Z drugiej strony jednak obnaża słabość charakteru księdza, który nie zdołał przeciwstawić się naciskom rozmówców z SB. W kwestionariuszu osobowym funkcjonariusz SB scharakteryzował kandydata na TW jako osobę, która „lubi spokojne życie – wygodny, dobrze zjeść, utrzymuje kontakty z kobietami – towarzyski”. Celem pozyskania miało być zapewnienie informacji o działalności kleru parafialnego w dekanacie rudnickim. Uznano, że dobrym motywem pozyskania TW będzie zwrócenie księdzu zatrzymanego za wykroczenie drogowe prawa jazdy.

<sup>40</sup> P. Chmielowiec, *Działania lokalnego aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, s. 85.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 86.

## Artykuły i dokumenty

Przebieg rozmowy pokazuje doświadczenie funkcjonariuszy SB, którzy odpowiednio dobranymi pochlebstwami starali się „dowartościować” księdza i ukazać jego pozytywną rolę na tle „nieprawomyślnych” działań ordynariusza przemyskiego, a jednocześnie zastosowali skuteczną – jak się okazało – formę szantażu: „przygotowany jest wniosek do kolegium, właściwie sporządzony, tylko jest jeszcze niewysłany, ja myślę, że powinniśmy od księdza usłyszeć słowo tak, tym bardziej że ksiądz tutaj jakoś jest bliżej, sandomierzanin. [...] Postawa biskupa Tokarczuka jest odmienna od postawy księdza i ludzi, uważamy, że biskupi sandomierscy są rozsądni [...]. Tokarczuk w moim przekonaniu nie zajmuje się pracą, tylko na płaszczyźnie wiary uprawia politykę, czego nie można tego księdzu zarzucić, prawda?!” Funkcjonariusze potrafili ukazać siebie jako osoby zatroskane o losy ojczyzny, Kościoła, a także swoich tajnych współpracowników: „nikt się nie dowie, słowni jesteśmy, ludźmi jesteśmy, którzy nic złego dla wiary katolickiej nie robimy [...] jesteśmy Służbą Bezpieczeństwa i my traktujemy sprawę bardzo poważnie, i dlatego stawiamy sprawę po męsku przed księdzem, [...] jak Polak przed Polakiem”.

Analizując dokumenty SB i formułując na ich podstawie wnioski, należy pamiętać, że nie można jednej miary przykładać do wszystkich tajnych współpracowników komunistycznych służb specjalnych, co jednak nie oznacza, że każdy przypadek zaprzaństwa powinien znaleźć usprawiedliwienie. Zwerbowany ksiądz stał się jedną z licznych ofiar systemu na skutek własnej słabości. Niemniej jednak świadomie wpisał się w system inwigilacji Kościoła, mimo że jego współpraca w porównaniu z wieloma innymi agentami mogła nie mieć wielkiego znaczenia.

Zwerbowany jako TW „Stanisław” ksiądz urodził się w 1949 r. w Sandomierzu. W 1973 r. ukończył WSD w Przemyślu. Pracował jako wikariusz w Zręcinie, Słocinie, Hoczwi, w Łętowni, a od 1978 r. w Majdanie Łętowskim. Następnie był administratorem parafii. 2 listopada 1978 r. księdza zatrzymał st. sierż. ruchu drogowego MO Jan Zwierzyk na trasie Tarnobrzeg–Sandomierz. Jechał samochodem, przekraczając prędkość o 30 km/godz. Milicjant jechał za nim i zauważył, jak na niebezpiecznym zakręcie wyprzedzał trzy pojazdy. Ksiądz został zatrzymany i wylegitymowany, a następnie odebrano mu prawo jazdy. Po tym zajściu wezwano go do KW MO w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu rzekomo w sprawie wykroczenia. Wówczas dwóch funkcjonariuszy SB: ppłk Władysław Nowak<sup>42</sup>, naczelnik

<sup>42</sup> Władysław Nowak, ur. 6 VII 1932 r. w Czyżowicach, pow. Pińczów, plk. W 1951 r. ukończył gimnazjum w Kazimierzy Wielkiej. Krótko pracował w Hucie „Milowice” w Sosnowcu, gdzie wstąpił do ZSMP. W latach 1952–1954 odbywał służbę wojskową. Aktywny członek PZPR. W 1956 r. został przyjęty na stanowisko referenta operacyjnego w PUdsBP w Pińczowie. Od stycznia 1957 r. w Busku Zdroju zajmował się sprawami dotyczącymi duchowieństwa. W 1958 r. ukończył roczną Szkołę Oficerską SB MSW, a w 1969 r. Kurs Doskonalenia Kadr Kierowniczych. Od 1 VII 1968 r. pełnił funkcje z-cy komendanta KP MO ds. bezpieczeństwa w Zwoleniu, a następnie w Staszowie. W 1972 r. ukończył studia zawodowe na Wydziale Prawa i Administracji UJ w Krakowie. 1 VI 1975 r. został mianowany na stanowisko naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu. 1 IX 1979 r. został awansowany na naczelnika wydziału III „A” KW MO w Tarnobrzegu, zaś w 1981 r. objął funkcję naczelnika Wydziału V. W 1981 r. otrzymał nagrodę za kierowanie operacyjnymi działaniami mającymi na celu ujawnienie i neutralizowanie osób związanych z „Solidarnością”. Pełnił również funkcje lektora w Ośrodku Kształcenia Ideologicznego. Z opinii służbowych wynika, że „za zaangażowanie i osiągnięte wyniki w pracy zawodowej i społecznej był kilkakrotnie

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu, i por. Michał Padászyński<sup>43</sup>, zastępca naczelnika Wydziału IV, nawiązali z nim dialog, w czasie którego zaproponowano mu współpracę z SB. Rozmowę przeprowadzono 4 grudnia 1978 r. W jej efekcie ksiądz własnoręcznie sporządził zobowiązanie o treści: „Oświadczam, że wyrażam zgodę na rozmowę z pracownikiem SB i zachowam ten fakt w ścisłej tajemnicy. Występować będę pod imieniem Stanisław”<sup>44</sup>. Uzgodniono, że „za współpracę TW otrzyma zabrane wcześniej prawo jazdy, a następnie po przekazaniu informacji będzie otrzymywał nagrody pieniężne lub pomoc w innych sprawach osobistych”. Kwestionariusz werbunkowy<sup>45</sup> sporządził por. Michał Padászyński.

Od 1 maja 1979 r. prowadzenie TW „Stanisława” przejął por. Kazimierz Bobowski, starszy inspektor Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu<sup>46</sup>. 12 września 1980 r.

---

nagradzany przez ministra spraw wewnętrznych i odznaczany m.in. w 1982 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, [...]”, „W stosunku do osób i środowisk podejmujących wrogą działalność polityczną jest bezkompromisowy i nieprzejednany”. 1 VIII 1986 r. został mianowany przez ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka z-cą szefa WUSWdsSB w Tarnobrzegu. Z dniem 28 II 1990 r. przeszedł na emeryturę (AIPN Rz, 0083/152, Akta osobowe Władysława Nowaka).

<sup>43</sup> Michał Padászyński, s. Józefa, ur. 1 X 1938 r. w Białaczowie, pow. Opoczno, mjr. W 1956 r. ukończył Liceum Pedagogiczne w Końskich. Pracował jako nauczyciel. W latach 1958–1960 odbył zasadniczą służbę wojskową. Od 1960 r. członek PZPR. 1 I 1962 r. został przyjęty do referatu operacyjno-dochodzeniowego KP MO w Opocznie, woj. kieleckie. Po przeszkoleniu w Szkole Podoficerskiej MO w Pile pracował w referacie do walki z przestępczością kryminalną. Zwolniony 30 IX 1966 r. na własną prośbę, jak stwierdził, „na skutek nieprzemyślanej dogłębnie decyzji”. Po zwolnieniu pracował w kadrach Opoczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, a następnie na stanowisku kierownika Banku Spółdzielczego w Żarnowie. 4 XII 1969 r. ponownie wystąpił o przyjęcie go do MO. Przyjęty 1 II 1970 r. na stanowisko referenta Referatu operacyjno-dochodzeniowego do walki z przestępczością kryminalną KP MO w Opocznie. Od 1 X 1970 r. inspektor operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Opocznie. W 1972 r. ukończył roczną Szkołę Oficerską SB MSW, zaś w 1976 r. trzyletnie studia w zakresie nauk politycznych w Akademii Spraw Wewnętrznych w Warszawie. Pracę magisterską napisał na temat: „Zagrożenie ładu i porządku publicznego w związku z przemarszem pieszej pielgrzymki warszawskiej”. Nagradzany był m.in. za „zabezpieczanie” pielgrzymki pieszej do Częstochowy i peregrynacji obrazu Matki Bożej. 1 VII 1976r., na polecenie dyrektora Departamentu IV MSW, gen. bryg. Konrada Straszewskiego, został mianowany z-cą naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Tarnobrzegu. W opiniach przełożonych oceniany był bardzo pozytywnie: „[...] posiada na swym kontakcie kilka bardzo wartościowych jednostek sieci, przez które realizuje zadania niejednokrotnie mające zasięg ogólnokrajowy i istotne znaczenie polityczno-operacyjne”; „[...] Posiada najliczniejszą sieć TW wśród kurialistów i podejmuje przedsięwzięcia w kierunku zwiększenia ilościowego źródeł informacji w ogniwach kurialnych”. Za pracę operacyjną został wyróżniony listem pochwalnym podsekretarza stanu w MSW, gen. bryg. Bogusława Stachury. 1 IX 1979 r. awansowany na stanowisko naczelnika Wydziału IV. Zwolniony ze służby 30 VI 1986 r. Przeszedł na emeryturę ze względu na stan zdrowia (AIPN Rz, 0083/99, Akta osobowe Michała Padászyńskiego).

<sup>44</sup> AIPN Rz, 0097/59, t. 1, Zobowiązanie, k. 26.

<sup>45</sup> AIPN Rz, 0097/59, t. 1, Kwestionariusz, k. 1–5.

<sup>46</sup> Kazimierz Bobowski, ur. 13 VIII 1937 r. w Baryczce, pow. Strzyżów, kpt. W 1957 r. ukończył Technikum Ogrodnicze w Ropczycach. W tym samym roku podjął pracę w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Stalowej Woli. W latach 1958–1960 odbywał służbę wojskową. Następnie pracował w Rzeszowskich Zakładach Przemysłu Terenowego w Stalowej Woli i w Powiatowym Związku Kółek Rolniczych w Leżajsku. W latach 1952–1956 należał do ZMP, a od 1956 r. do PZPR, pełniąc funkcję I sekretarza POP przy PZKR w Leżajsku. Z dniem 15 IV 1962 r. został przyjęty na stanowisko oficera operacyjnego Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Nisku. W 1964 r. ukończył Szkołę Oficerską SB MSW. W 1973 r. został przeniesiony na stanowisko starszego inspektora Referatu ds. Bezpieczeństwa KMip MO w Stalowej Woli, a w 1975 r. na st. inspektora Wydziału IV SB w Tarnobrzegu. W opinii służbowej określany jako „[...] jeden z pracowników wydziału posiadający dobre rozeznanie operacyjne głów-

## Artykuły i dokumenty

„Stanisław” został przekazany „na kontakt” kpt. Romana Puca<sup>47</sup> z Wydziału IV KW MO w Rzeszowie. TW wyraził na to zgodę.

Początkowo w opinii Puca unikał spotkań, obawiając się dekonspiracji, ale po perswazjach funkcjonariusza był chętny do współpracy. TW „Stanisław” nie był wynagradzany finansowo, a jedynie korzystał z pomocy SB w uzyskaniu paszportu. Kilkakrotnie podczas współpracy z SB wyjeżdżał do krajów zachodnich. W 1980 r. do Włoch, 1982 r. do RFN, 1984 r. do Francji, 1985 r. do Belgii. 29 czerwca 1982 r. wystąpił pisemnie do komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, prosząc o wydanie mu paszportu na wyjazd do RFN, do znajomych. Napisał m.in. „Uważam i wierzę, że stan wojenny został ogłoszony, aby ratować naszą Ojczyznę od upadku, a nie jako udręczenie kogoś w kraju [...]. Myślę, że gdy chodzi o moje czyste intencje i dobrą sprawę, to może mi pomóc i nawet uchylić niektóre rygory stanu wojennego, które zresztą zostały wprowadzone tylko dla niektórych jednostek niechających podporządkować się władzy [...] będę przedstawiał za granicą sytuację w kraju po myśli naszych władz jako lojalny obywatel PRL”<sup>48</sup>. Po tym piśmie funkcjonariusz Puc wręczył mu paszport 6 lipca 1982 r. W sierpniu 1987 r. „Stanisław” wyjechał do Belgii, gdzie miał prowadzić pracę duszpasterską do 1990 r. W 1987 r. jego współpracę z Wydziałem IV WUSW w Rzeszowie rozwiązano. Sprawą ewentualnego wykorzystania księdza za granicą zainteresował się Wydział III Departamentu I MSW.

Łącznie w okresie współpracy funkcjonariusze SB 42 razy skontaktowali się z księdzem, w tym kilka razy telefonicznie (cztery kontakty oceniono jako negatywne). Informacje dostarczane przez „Stanisława” wydają się nie mieć istotnego znaczenia, aczkolwiek mogły być wykorzystywane do różnych celów przez SB. „Stanisław” informował przede wszystkim o nastrojach wśród mieszkańców wsi, o dzia-

---

nie na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego biorąc pod uwagę trudności w pozyskiwaniu źródeł informacji wśród kleru diecezji przemyskiej”. W 1980 r. otrzymał nagrodę i list pochwalny ministra spraw wewnętrznych za „całokształt działalności zawodowej i społecznej w realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem i porządkiem w naszym kraju”. W 1982 r. został awansowany na stanowisko z-cy komendanta miejskiego MO ds. Polityczno-Wychowawczych w Stalowej Woli. 16 VIII 1984 r. odwołany z zajmowanego stanowiska i oddany do dyspozycji Szefa WUSW w Tarnobrzegu z jednoczesnym skierowaniem do służby w Wydziale Inspekcji. Powodem odwołania było jego uczestnictwo w pogrzebie w obrządku kościelnym tragicznie zmarłego dziecka jednego z podległych mu funkcjonariuszy. 17 VIII 1989 r. zwolnił się ze służby i przeszedł na rentę inwalidzką (AIPN Rz, 0083/133, Akta osobowe Kazimierza Bobowskiego).

<sup>47</sup> Roman Puc, s. Jana, ur. 16 XI 1941 r. w Zalesiu, pow. Rzeszów, kpt. W 1961 r. ukończył LO w Rzeszowie. Pierwszą pracę podjął w Prezydium Rady Narodowej w Rzeszowie. W 1962 r. został przyjęty do służby w MO na stanowisko wywiadowcy w Wydziale „B”. W 1963 r. ukończył Oficerską Szkołę Obserwacji Zewnętrznej. W 1970 r. został przeniesiony do Wydziału Kontroli Ruchu Granicznego. Powodem była trudność w wykorzystywaniu go w pracach obserwacyjnych, gdyż jako pochodzący z tego terenu był zbyt dobrze znany w środowisku. Od 1972 r. pracował jako inspektor w Wydziale IV. W 1974 r. odbył staż w Wydziale Śledczym KW MO w Rzeszowie. W opinii z 1982 r. oceniany był jako: „[...] pracownik wysoce zdyscyplinowany, taktowny, punktualny, oddany, sumienny i uczynny. Chętnie wykonuje zadania poza godzinami pracy, w dni świąteczne i wolne od pracy” [...] Po wprowadzeniu stanu wojennego wykazywał duże zaangażowanie podczas akcji internowania działaczy „Solidarności”. W 1989 r. został zwolniony ze służby ze względu na stan zdrowia (AIPN Rz, 00215/496, Akta osobowe Romana Puca).

<sup>48</sup> AIPN Rz, 0097/59, t. 1, List do Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie, k. 8/1.

„Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

łaniach podejmowanych przez księży, z którymi się spotykał, oczekiwaniach wiernych. Podczas spotkań wyrażał również swoje opinie na temat biskupa ordynariusza i biskupów pomocniczych. Jak wynika z tych informacji, „Stanisław” nie miał pozytywnego zdania o bp. Tokarczuku i krytykował jego autokratyczny sposób zarządzania diecezją. Wydaje się, że poprzez swoje wystąpienia w kościele starał się tonować nastroje społeczne, co wynikało z zadań, jakie otrzymywał od prowadzącego funkcjonariusza SB.

Współpraca prowadzącego funkcjonariusza SB z TW „Stanisławem” była kilkakrotnie kontrolowana przez oficerów z Tarnobrzega, a po przekazaniu agenta także z Rzeszowa. Kontrolę przeprowadzali m.in. Józef Stępień<sup>49</sup>, Krystyn Przyłucki<sup>50</sup>, Michał Wydra<sup>51</sup>, Janusz Grabek<sup>52</sup> i Stanisław Syzdek<sup>53</sup>.

<sup>49</sup> Józef, Stępień w latach 1975–1979 st. inspektor Wydziału IV SB KW MO w Tarnobrzegu.

<sup>50</sup> Krystyn Przyłucki, w latach 1975–1981 kierownik Sekcji I Wydziału IV SB KW MO w Tarnobrzegu.

<sup>51</sup> Michał Wydra, ur. w 1943 r. w Osówku, pow. Janów Lubelski, mjr. W 1962 r. ukończył Liceum Pedagogiczne w Lublinie. Rozpoczął studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie. Na drugim roku przerwał studia. Pracował jako nauczyciel, z przerwą na okres odbywania służby wojskowej. Służbę w organach bezpieczeństwa rozpoczął 16 V 1972 r. na stanowisku inspektora operacyjnego Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Janowie Lubelskim. W 1973 r. ukończył roczną Szkołę SB w Katowicach. W 1975 r. został przeniesiony do Wydziału IV SB KW MO w Tarnobrzegu. W 1977 r. ukończył Zawodowe Studium Administracyjne Filii UMCS w Rzeszowie, a w 1979 r., kontynuując studia, zdobył tytuł magistra. W latach 1976–1979 był kierownikiem Sekcji Wydziału IV SB KW MO w Tarnobrzegu. 1 IX 1979 r. został mianowany z-cą naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Tarnobrzegu. W latach następnych zajmował kolejno stanowiska z-cy komendanta miejskiego MOdsSB w Sandomierzu, z-cy szefa RUSWdsSB w Sandomierzu i naczelnika Wydziału Paszportów WUSW w Tarnobrzegu. W maju 1990 r. zwolnił się ze służby (AIPN Rz, 0083/157, Akta osobowe Michała Wydry).

<sup>52</sup> Janusz Grabek, ur. w 1945 r. w Rzeszowie, mjr. W 1965 r. ukończył Technikum Mleczarskie w Rzeszowie. W tym samym roku podjął pracę jako stażysta w Centralnym Związku Spółdzielni Mleczarskich w Nowej Hucie. Wówczas został powołany do odbycia służby wojskowej. Od 1967 r. członek PZPR. Służbę w SB rozpoczął w 1968 r. na stanowisku oficera techniki operacyjnej Wydziału „T” SB KW MO w Rzeszowie. W 1969 r. ukończył Szkołę Oficerską SB MSW. W 1973 r. został przeniesiony do Wydziału IV na stanowisko starszego inspektora. W 1974 r. odbył staż w Wydziale Śledczym KW MO w Rzeszowie. Zajmował się wówczas sprawami nielegalnego budownictwa kościelnego. W 1977 r. został awansowany na stanowisko kierownika sekcji Wydziału IV z przydziałem obowiązku wykonywania czynności operacyjnych w środowisku duszpasterstwa akademickiego w Rzeszowie. 2 XI 1976 r. uzyskał tytuł magistra administracji na UMCS w Lublinie, a w 1978 r. ukończył WUML w Rzeszowie. Z dniem 1 VII 1980 r. został mianowany z-cą naczelnika Wydziału IV, a 1 III 1985 r. – naczelnikiem wydziału. W ostatnim roku służby w WUSW zajmował stanowisko naczelnika Wydziału Studiów i Analiz. 31 VII 1990 r. zwolniony ze służby (AIPN Rz, 00215/396, Akta osobowe Janusza Grabka).

<sup>53</sup> Syzdek Stanisław, ur. w 1932 r. w Bączalu Górnym, pow. Jasło, ppłk. Ukończył 2 klasy gimnazjum. W 1969 r. ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR, a w 1972 r. nauki polityczne na UW. Od 1952 r. w PZPR. Od 10 IX 1952 słuchacz Dwuletniej Szkoły Ofic. CW MBP. Od 27 VII 1954 referent w WUBP Rzeszów, a następnie ofic. oper. w KWMO Rzeszów. 1 VII 1963 w Wydz. IV; 1 V 1964 ofic. ewidencji Grupy Kontroli Cudzoziemców w Wydziale KRG. Od 16 X 1972 starszy. insp. Wydz. IV, od 1 VI 1975 z-ca nac. Wydz. Paszportów KW MO Przemysł. 15 III 1980 przekazany do Rzeszowa: 16 III 1980 Wydział Inspekcji KW MO Rzeszów od 1 V 1985 z-ca nac. Wydz. IV WUSW w Rzeszowie. Od 1 XI 1989 w Wydz. Studiów i Analiz. 30 IV 1990 r. zwolniony ze służby (AIPN Rz, 00215/505, Akta personalne Stanisława Syzdka).



## Artykuły i dokumenty

### Nr 1

1978 grudzień 20, Sandomierz – Stenogram rozmowy zaaranżowanej przez oficerów Służby Bezpieczeństwa dla zwerbowania księdza katolickiego na tajnego współpracownika SB.

Sandomierz, dn. 20 XII [19]78 r.  
Tajne spec[jalnego] znaczenia

### Stenogram

rozmowy odbytej przez ppłk. Nowaka W. i por. Paduszyńskiego M. z księdzem X w dniu 4 XII 1978 r. o godz. 10.00<sup>a</sup>

ppłk Nowak – N  
por. Paduszyński – P  
ksiądz X – K

N: – Tak! Ma ksiądz dowód osobisty?

K: – Proszę bardzo.

N: – Proszę niech ksiądz powie, jak to tam było z tą jazdą?

K: – Ano tak jakoś, spieszylem się.

N: – Spieszył się ksiądz?

K: – No, tak.

N: – Gdzie?

K: – Do rodziców, bo przysłali mi telegram i...

N: – A gdzie?

K: – W Sandomierzu.

N: – W Sandomierzu są rodzice?

K: – Tak.

N: – Tutaj mieszkają w Sandomierzu?

K: – Tak.

P: – No to dobrze, to ksiądz jest z Sandomierza?

K: – Tak. Mama zachorowała i...

N: – Proszę?

K: – Mama zachorowała.

N: – To kiedy ksiądz się tam w diecezję przemyską wkupił?

K: – No, czy ja wiem?! Tak jakoś, bo to właściwie, wie pan, ja na Powiśle mieszkam, to Powiśle już należy...

N: – Aha, bo to jest Powiśle, to stamtąd?

K: – Tak.

<sup>a</sup> Data i godzina wpisane odręcznie.



## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

N: – Z tak zwanego Nadbrzezia<sup>1</sup>?

K: – Z Nadbrzezia właśnie, z tego terenu właściwie już z przemyskiej.

N: – To ile już jest po ukończeniu seminarium?

K: – No, w [19]73 [r.], to już jest pięć lat.

N: – Tak. W tej chwili to jakie stanowisko ksiądz zajmuje?

K: – Wikary.

N: – Wikary? A tam w tej nowej parafii to kto proboszczem jest? Tam w tym Majdanie<sup>2</sup>?

K: – To jest jeszcze Łętownia.

N: – Aha, Łętownia nr 142 (lub 442), tak z dokumentów to wynika, że ksiądz szereg przepisów naruszył, wyprzedzanie jest niebezpieczne na zakręcie i powiedzmy sobie, szybka jazda i niesygnalizowanie, no i co teraz będzie?

K: – No, ja wiem, co będzie?

N: – No?

K: – Dużo już przejechałem kilometrów i jeszcze mi się coś takiego nie zdarzyło.

N: – No właśnie, to jakoś tam niebezpieczne było?

K: – No tak.

N: – Ta jazda była bardzo niebezpieczna.

K: – Człowiek wtedy taki zamyślony jechał, bo nie wiadomo, jak tam w domu.

N: – Tak, więc trzeba by prawo jazdy zatrzymać i wniosek do kolegium i kontrolny egzamin, to tak jest zgodnie z przepisami, prawa takie...

P: – Sankcje grożą.

N: – Sankcje grożą, to już dziś, powiedzmy sobie, można na pół roku, rok czasu, można zatrzymać...

K: – No to jakichś łagodniejszych nie ma jakichś tam?

N: – No, nie ma, no, jakie łagodniejsze?! Dlatego, że była to szalenie niebezpieczna jazda.

K: – No tak, ja wiem, na łuku, dlatego że to było widoczne...

N: – Gdzie? To w Wielowsi było?

K: – Jak wylatuje ten łuk, tu już na Sandomierz.

N: – No, on nie jest widoczny?

K: – Ale ten w lewą stronę, to w tym miejscu już, w Wielowsi się kończy i już za przystankiem...

N: – W lewo, prawda, w prawo później.

K: – A nie ten duży taki, tutaj przed dworcem.

N: – A przed dworcem?

K: – Tak, jest znak drogowy, tam jest linia przerywana.

P: – No, tam w Wielowsi najwięcej wypadków jest.

<sup>1</sup> Nadbrzezie, pld. dzielnica Sandomierza należąca do dekanatu Tarnobrzeg Płn. w diecezji przemyskiej.

<sup>2</sup> Majdan Łętowski, wieś oddalona 6 km od Łętowni. Do 10 XI 1978 r. nie było tu oddzielnej parafii. Została ona utworzona przez wydzielenie wsi Majdan Łętowski z parafii Łętownia oraz przysiółka Perłki z parafii Wola Zarczycka (AIPN Rz, 61/60, Akta Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego, Majdan Łętowski).

## Artykuły i dokumenty

K: – No, ale to...

N: – No, to jest ten odcinek od mostu przez całą Wielowieś, to jest tam, gdzie jest najwięcej wypadków.

K: – No, nie ja tam w Wielowski nie, nie, tylko tutaj, przede mną samochód chlapał, była mżawka i tak się wtedy jakoś zdecydowałem, zresztą nie wiem sam, jakiś zamyślony byłem.

N: – No, trudno przez Wielowieś przy niebezpiecznym zakręcie oznakowanym trzy pojazdy jadące za autobusem, wyprzedzanie trzech pojazdów, aby nie zderzyć się z nadjeżdżającym z przeciwka pojazdem m-ki „Żuk”, zajechał przy schodzeniu prawą stroną jezdni samochodom m-ki Fiat 126p, które zmusił do gwałtownego hamowania, jest to bardzo niebezpieczne na jezdni, w zachowaniu się kierującego i trzeba ponieść konsekwencje takiego postępowania, jaki ksiądz posiada samochód?

K: – Skodę.

N: – Skodę, tak?! Tę nową, czy jeszcze tę...

K: – Tę nową.

N: – Co my tu z księdzem zrobimy teraz?

K: – Sam już nie wiem.

N: – Może ksiądz coś zaproponuje?

K: – No, może mam jeszcze jakiś tam?

N: – No, to jest za duże wykroczenie, powiedziałbym, że to jest jedno z tych największych wykroczeń, że nie samego ksiądz narażał, ale łamiąc przepisy, stwarzał zagrożenie bezpieczeństwa jazdy dla innych pojazdów.

K: – No tak tragicznie nie było, no ja wiem?!

N: – Przecież to stwierdził funkcjonariusz ruchu drogowego.

K: – No, funkcjonariusz to...

N: – No, ja jeszcze nie słyszałem, powiedzmy sobie, tutaj, sygnałów żeby funkcjonariusz gdzieś tam powiedzmy sobie, no, jak ksiądz był ubrany? W sutannie?

K: – Nie.

N: – Nie, no, to ja sądzę, że nie było tutaj jakiejś złośliwości, prawda?

K: – No, nie było.

N: – Niektórzy księża to tak mówią, że złośliwie, tylko mówię niektórzy, na szczęście mało jest takich księży.

K: – Nie, no, to ja tam nie mówię, z punktu widzenia prawnego (na pewno), że tak jest, ja wiem, czasami są różne sytuacje i trzeba je rozumieć.

N: – Okoliczności, no właśnie, no, my tu nie widzimy żadnych, które można by nazwać łagodzącymi i potraktować księdza inaczej, dlatego że poważne niebezpieczeństwo.

K: – Strasznie jest to niekorzystne dla mnie, bo ja dojeżdżam do pracy.

N: – No właśnie.

K: – No i w miejscowości, gdzie pracuję, praktycznie mówiąc, nie ma autobusów, tak że jestem w trudnej sytuacji.

N: – No to, co my możemy dla księdza zrobić?

K: – To się nigdy nie powtórzy, no bo cóż tutaj można innego?

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

- N: – Czy ksiądz miał jakieś zatargi u siebie z władzami?  
 K: – No właściwie, zatargów żadnych nie miałem.  
 N: – No, a ta nowa parafia, to tam żadnych zatargów nie było?  
 K: – Miałem rozmowę w Rzeszowie na ten temat, ale zatargów nie było, właściwie nigdzie nie miałem<sup>3</sup>.  
 K: – A był ksiądz już wcześniej na jakiejś parafii innej?  
 K: – Byłem, byłem w Krośnie, Rzeszowie i nigdzie nie miałem zatargów.  
 N: – Tylko tutaj, tak?  
 K: – Tak, no, tu mnie podejrzewają.  
 N: – No jak, kto tam kierował tym?  
 K: – A właściwie to licho wie, bo dlatego, że sami ludzie, bo dla nas to, wie pan, żadna tam przyjemność, dlatego że nie pasuje nam ten obiekt, no bo jak pan ma wszystko na miejscu i jeszcze władują coś to...  
 N: – To kto? Biskup Tokarczuk to organizował?  
 K: – No, chyba tak.  
 P: – Tu może ksiądz śmiało mówić, tak że ksiądz nie bardzo się, no, niezbyt ciekawym okiem...  
 K: – No, chyba tak, cóż tam można do szefa mówić, czy nie mówić, jakieś żale no...  
 N: – Ale wiadomo, kim szef jest, prawda?  
 K: – Słynny jest z tych numerów.  
 N: – Bardzo sławny, tak jak i w kraju prawda, no cóż.  
 K: – A później się pada ofiarą swojego głosu.  
 N: – Ale w każdym razie nie można powiedzieć, że ksiądz był organizatorem tutaj tego...  
 K: – Nie.  
 N: – A proboszcz jak się tam do tego...  
 K: – Gdzie tam, proboszcz tak samo, właściwie to przypuszczam, że też był zaskoczony, stary przecież już dziadek, za dwa lata pójdzie na emeryturę to...  
 N: – A to jest ksiądz Hejnus<sup>4</sup>?

<sup>3</sup> Pod koniec 1977 r. mieszkańcy Majdanu zwrócili się z propozycją budowy własnego kościoła do proboszcza. Po jego odmowie budowniczym kościoła został wikary. W pośpiechu ściągano materiały i 3 VI 1978 r. rozpoczęto budowę, mimo pogrózek funkcjonariuszy SB i miejscowych władz. 11 czerwca poświęcono wybudowany kościół. Dalsze prace utrudniali funkcjonariusze milicji. Wikary dwukrotnie był sądzony w kolegium orzekającym i sądzie. Po utworzeniu odrębnej parafii 10 listopada wikary został jej proboszczem (A. Szypuła, *Historia nowych kościołów w Diecezji Przemyskiej 1966–1993*, Rzeszów 1997, t. II s. 248–250).

<sup>4</sup> Błędnie podane nazwisko. Roman Hejnosz, ksiądz, ur. 14 VII 1908 r. w Budach Łańcuckich, pow. Łańcut. W 1927 r. ukończył gimnazjum w Łańcucie. W tym samym roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu, które ukończył w 1932 r. Pierwszą placówkę objął w Strzyżowie jako wikariusz. W latach następnych był wikariuszem w Jarosławiu i Rzeszowie. W lipcu 1945 r. objął stanowisko administratora parafii w Haczowie, pow. Brzozów. Podczas pobytu w Rzeszowie współpracował ze Stronnictwem Narodowym, a w Haczowie udzielał pomocy członkom grupy „Żubryda”, a następnie członkom grupy WiN: „Brzeszcza” (Franciszka Woźniaka). W 1946 r. przechowywał na plebanii rannego członka grupy o ps. „Romek”. 5 II 1951 r. został wezwany do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, gdzie oczekiwał na niego funkcjonariusz Wydziału V WUBP. Podczas przesłuchiwania załamał się psychicznie i podpisał zobowiązanie do współpracy. Nadal przejawiał jednak działalność antykomunistyczną. W 1952 r.

## Artykuły i dokumenty

K: – Tak.

N: – No, a jak tam ksiądz poszedł do tego Majdanu Łętowskiego, to tam nie ma nikogo, tak?

K: – Nie ma, a że ja mam samochód, to mnie wpełchnęli w tę dziurę.

N: – I tam plebania też już jest wybudowana, tak?

K: – Taki dom katechetyczny.

N: – Aha, to ten cały kościół od nowa był wybudowany?

K: – Nowy.

N: – Kiedy to się zaczęło? Dawno?

K: – Tak dokładnie to sam nie wiem, ale gdzieś jakiś czerwiec, lipiec.

N: – Tego roku?

K: – No, ja wiem, ja przyszedłem chyba w sierpniu ubiegłego roku, no i właściwie był poprzednik, który został przeniesiony, no to on tam właściwie uczył, ja tam nie miałem z Majdanem nic wspólnego, ja uczyłem w Łętowni, a teraz Groble.

N: – A Groble, to też jest na terenie województwa rzeszowskiego czy tarnobrzęskiego?

P: – No, u nas są Groble.

K: – Chyba tak, tak.

N: – No to co, tam też będzie kościół w tych Groblach?

K: – No, mają tam taką szopkę.

N: – Szopkę, tak?

K: – Taka szopka.

N: – A to jest parafia Łętownia?

K: – To jest duża, rozległa, liczebnie to może nie, ale rozległy teren.

P: – No, a tam nie będzie, w tym Majdanie, tworzona odrębna placówka?

N: – Duża to jest miejscowość ten Majdan?

K: – No, tam będzie niecałe... może do tysiąca osób, chyba nawet nie ma, nawet...

P: – Ale chyba ludzie z Woli chodzą do tej nowej kaplicy?

K: – Nie, no to jest właściwie Majdan, a tam dalej to jest Wola Rzeczycka, ale to jest dość daleko. No, tam jest jakieś takie, no, ja wiem, jakieś kilka domów, co należy do Woli, a oni tam podchodzą, bo jest bliżej, a dalej to jest Sarzyna, to dość daleko.

P: – Plebania czy dom katechetyczny?

K: – Dom katechetyczny.

P: – I jest pomieszczenie mieszkalne?

K: – Mogłoby być.

P: – Ale jeszcze nie ma? I ten, no, od nowa był budowany?

K: – Tak.

N: – Ja to tak trochę zaskoczony byłem, przeczytałem z Sandomierza, a ksiądz się znalazł na terenie diecezji przemyskiej, a szczególnie jeszcze dlatego, że z terenu diecezji sandomierskiej, raczej powiedziałbym, że z władzami bardzo dobrze, budu-

---

został przeniesiony do Łętowni, gdzie pełnił funkcję proboszcza. Tam był rozpracowywany przez PUBP w Nisku. Funkcję proboszcza pełnił do emerytury, na którą przeszedł w 1983 r. (AIPN: Rz, mf 00138/193, Teczka personalna; 04/226, Sprawozdania z pracy PUBP).

**„Ksiądz z nami współpracuje, a my...”**

ją na zezwolenie, na tyle, na ile państwo stać na zezwolenia, a w diecezji przemyskiej, powiedzmy, taka wojna z władzami jest, oczywiście wojnę tę stwarza postępowanie niektórych księży, chociaż z drugiej strony muszę powiedzieć, że wielu księży jest przez nas szanowanych bardzo.

K: – No pewnie, ja wiem, bo przecież znałem jeszcze np. sytuację z Bieszczadów, w Bieszczadach byłem w porządku tak samo, pamiętam, że mnie na rękę szli, była wtedy wizyta rządowa, ja jechałem do pracy drogą dojazdową w tych samych godzinach, droga była zamknięta, ale mnie przeprowadzono, bardzo mi poszli na rękę wtedy i (w ogóle).

N: – No, ale ksiądz chyba zdaje sobie sprawę z tego, że taka budowa to samowola, bezprawie, zresztą ja ta nie chcę absolutnie księdza w jakiś sposób uświadamiać propagandowo, ale to nic nie przynosi, no, jak to tak nastawiać ludzi przeciw władzy?

K: – No pewnie, to utrudnia pracę, życie, wcale nie należy do przyjemności, np. tam w Rzeszowie i tutaj.

N: – Tak, no nie wiem, jak ksiądz patrzy na to, ale czy, powiedzmy, można przed księdzem postawić taką alternatywę, to będzie księdza kosztowało trochę zabiegów, możemy księdza wyratować z tego nieposiadania prawa jazdy, powiedzmy, ale no, ja tu nie mówię o sprawach finansowych, żeby mnie ksiądz źle nie zrozumiał, ale to jest, niestety, wykroczenie, jak powiedziałem, dosyć duże i zawsze w takich przypadkach jest kierowany wniosek do kolegium, wnioskuje się zatrzymanie prawa jazdy, no, orzeczenie, od nas funkcjonariusz jest oskarżycielem, później kontrolny egzamin, po zakończeniu tej kary.

P: – A można też ciągnąć.

N: – Zastanowi się ksiądz, w jaki sposób coś tu zadośćuczynić, to spróbujemy się tą sprawą zająć, ksiądz wie, o co chodzi, czy nie?

K: – Nie.

N: – Nie? Wydaje mi się, że ksiądz (na tyle) jest rozsądny, że wie, o co chodzi.

K: – No, nie wiem, a właściwie...

N: – Ja muszę księdzu coś powiedzieć, że ksiądz jest w tej chwili w Służbie Bezpieczeństwa w Tarnobrzegu, możemy księdzu pomóc, ale... Ksiądz wiedział, że jest w Służbie Bezpieczeństwa czy nie?

K: – No, tak przypuszczałem.

N: – Jeżeli ksiądz zechce posiedzieć tu z nami, to postaramy się, powiedzmy, odwrócić tu tok wydarzeń, no bo przygotowywany jest wniosek do kolegium, właściwie sporządzony, tylko jest jeszcze niewysłany, ja myślę, że powinniśmy od księdza usłyszeć słowo tak, tym bardziej że ksiądz tutaj jakoś jest bliżej, sandomierzanin.

P: – Jest z tej grupy porządných księży.

N: – No właśnie, przynajmniej tak księdza traktujemy.

K: – Ja właściwie zawsze się czułem z Sandomierza.

N: – Ale ja znam księdza, powiedzmy, od dnia dzisiejszego, od tej chwili, ale niech sobie ksiądz wyobrazi, że czasem jest inna...

P: – Mentalność ludzi niż tam, z daleka.

K: – No, na pewno.

N: – Sama postawa biskupa Tokarczuka jest odmienna od postawy księdza i ludzi,

## Artykuły i dokumenty

uważamy, że biskupi sandomierscy są rozsądnymi, co nie znaczy, żeby cokolwiek działali dla uszczerbku wiary, Kościoła itd. Mówiłem, że oni bardziej dbają o interes Kościoła niż biskup Tokarczuk, no bo nabożeństwa, księży, ludzie w ogromie kościoła, powiedzmy sobie, a gdzieś tam bp Tokarczuk odprawia w chlewie, o!<sup>3</sup> Poza tym jaką sytuację stwarza dla księży, a trzecie – co najważniejsze, że z księży chce zrobić wrogów Polski, no, wiadomo, księdzu nie muszą tłumaczyć, uważam, przynajmniej ja tak uważam, że bp. Tokarczuk to nie Polak<sup>4</sup>, bo gdyby był Polakiem, to by inaczej było, bo jemu może się nie podobać władza ludowa, socjalizm, ideologia może mu się nie podobać, zresztą nie wyobrażam sobie księdza, który by komunizm chwalił, ani żadnego księdza, ale to, co robi, niech to nie będzie sprzeczne z interesami kraju, nawet polskie nazwiska [mają], co nie znaczy, że muszą być Polakami, zresztą ludzie zdegenerowani, proszę bardzo, Tokarczuk daje materiał do Wolnej Europy, żeby szkalowali naród polski, co to w interesie narodu polskiego działają, kto by tak chciał za pieniądze, za dolary działać w interesie narodu polskiego?!<sup>5</sup>

P: – A jak tam, ksiądz podpisy zbierał ostatnio?

K: – Ja nie zbierałem.

N: – A o węgiel? Bo o węgiel też podpisy zbierają.

K: – Tak?! Nie słyszałem nic o tym.

P: – Tak, że niedługo będą podpisy o wszystko, podpisy dla ludzi, tak dla chłopów, jak o środki masowego przekazu zbierali.

K: – Nie słyszałem.

N: – Ale sami księży się buntują, chociażby ksiądz Mastej<sup>6</sup>, słyszał ksiądz o tym, prawda, do czego to doprowadził człowiek, który tyle lat przepracował w kościele, odznaczenie przecież kościelne dostał.

K: – No tak, odznaczenie dostał z Rzymu.

N: – Tak, że chciałbym rozmawiać, jak to się mówi, po męsku. Ksiądz z nami współpracuje, a my księdzu pomożemy, no?! No, wie ksiądz, że no...

P: – No właśnie, że my księdza od (Boga) oddzieramy, nie będziemy nawet próbowali na te tematy dyskutować, chodzi o poprawienie sytuacji ewentualnej jakiejś, która księdzu się wyda słuszna, a my księdza o sprawy ideologiczne nie będziemy się pytać i namawiać.

<sup>3</sup> Było to cyniczne nawiązanie do licznych przypadków adaptowania różnych budynków gospodarczych na kaplice, rozbudowywanych następnie nielegalnie na kościoły.

<sup>4</sup> To nie pierwszy i ostatni przypadek, kiedy służby specjalne posługiwały się kłamstwem, próbując wzbudzić wątpliwość co do narodowości ordynariusza przemyskiego. Pomówienia tego rodzaju wykorzystywane były również przez najwyższych rangą dygnitarzy partyjnych (zob. Wstęp).

<sup>5</sup> Chodzi tu o podpisanie przez księży diecezji przemyskiej petycji do Sejmu PRL, której treść potwierdzała solidaryzowanie się ze stanowiskiem osób uważanych przez władze za element antypaństwowy i antypolski. Petycja ta została przekazana do rozgłośni Wolna Europa (*Kazania pod specjalnym nadzorem...*, s. 141).

<sup>6</sup> Alfred Mastej, s. Andrzeja, ks., ur. 8 XII 1923 r. w Dębowcu. W 1946 r. po ukończeniu gimnazjum wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. 24 VI 1951 r. uzyskał święcenia kapłańskie. Następnie pracował jako wikariusz w Birczy, Tarnowcu i Nowym Żmigrodzie. W latach 1957–1963 był ekspozytem w Deszniczy. Po zdaniu egzaminów w kwietniu 1963 r. został proboszczem w Dobrzechowie. Od 15 VI 1978 do 22 IX 1980 przybywał na urlopie zdrowotnym, po czym objął probostwo w Kańczudze. 1 X 1984 r. przeszedł na emeryturę i osiadł w Dębowcu, gdzie zmarł 10 VI 1989 r. (Archiwum Archidiecezji Przemyskiej, Tabela służbowa).



## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

N: – Wiadomo, a biskupa Tokarczuka traktujemy, jak sam ksiądz powiedział...

K: – No, trudno powiedzieć, jaką ja mam gwarancję?

N: – Jak to gwarancje?! Gwarancje ma ksiądz wszelkie i prawo jazdy, i wszelkie inne gwarancje, i ani bp. Tokarczuk się nie dowie, nikt się nie dowie, słowni jesteśmy, ludźmi jesteśmy, którzy nic złego dla wiary katolickiej nie robimy, bo to byłoby nie w porządku, od tego jest, powiedzmy sobie, Wyszyński jest, Gierek, rozmawiają, a my jesteśmy od tego, żeby kształtować sytuację dobrą, żeby był porządek, a bp. Tokarczuk, proszę bardzo, niech sobie wojuje, kiedyś historia biskupowi Tokarczukowi podziękuję, oceni jego działalność, w każdym bądź razie smutna będzie dla niego historia, jeśli ksiądz wyrazi zgodę, powiedzmy, reszta zależy od księdza, to jesteśmy w stanie z górą dwa dni załatwić księdzu prawo jazdy.

K: – No, ale w jakiej formie?

N: – Jak w jakiej? Spotykaliśmy się gdzieś, powiedzmy, rozmawiali na pewne tematy, z tym że musiałby tu ksiądz złożyć zobowiązanie, oświadczenie, że ksiądz wyraża zgodę na współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa, a chyba ksiądz zdaje sobie sprawę, że wielu księży z nami współpracuje, zresztą bp. Tokarczuk tyle na nas nagadał na różnych konferencjach, ile to tam za każdym pracowników UB chodzi, za nim ile chodzi, ostatnio to chyba jakiś pułkownik nawet, jak to mówił na jakimś spotkaniu, że przedtem to major chodził, a teraz to pułkownik, i to jeszcze nie jeden tylko kilku, a po co ma chodzić. Nie ma takiej konferencji, na której by o tym nie mówił, żeby nie było to na pierwszym planie, że straszy księży UB, oczywiście żaden z księży nie ujawnił Tokarczukowi, który współpracuje z UB, a na pewno nie Mastej. No jak?

K: – Mam jakieś rzeczy podpisywać?

N: – No, ksiądz napisze takie oświadczenie, że wyraża zgodę na współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa i zachowa to w tajemnicy, tyle.

K: – No, ja bym wołał na ustnym pozostać.

N: – Na ustnym, ja mówię jesteśmy Służbą Bezpieczeństwa i my traktujemy te sprawy bardzo poważnie, i dlatego stawiamy sprawę po męsku przed księdzem, a ksiądz się przekona, ja tu nie chcę księdza agitować, stawiamy wobec tego jak Polak przed Polakiem, na temat ideologii nie będziemy z księdzem rozmawiać, bo ksiądz ma swoją ideologię, a ja swoją, to są dwie odrębne rzeczy, ale stawiamy sprawę jako Polacy, ja nie mam zamiaru absolutnie przeszkadzać księdzu w karierze życiowej, bo jeżeli ksiądz poszedł tą drogą, to, powiedzmy, każdy ma przed sobą jakiś cel życiowy i my absolutnie pod tym względem nie będziemy księdzu przeszkód stawiać, a raczej pomagać.

K: – Ja bym wołał nie podpisywać, no, wie pan, zawsze to zostaje w piśmie.

N: – No, to trudno.

P: – Nie zostaje, bo tego nikt nie zobaczy, a z czasem to księdzu możemy oddać, nie ma sprawy<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> W tym przypadku funkcjonariusze podstępnie posłużyli się kłamstwem wobec księdza. Jak podaje Z. Nawrocki, „o konfidencie miało wiedzę od dwudziestu do trzydziestu osób. Zaczynając od oficera prowadzącego TW, przez jego przełożonego – kierownika sekcji, zastępcę naczelnika wydziału, naczelnika

## Artykuły i dokumenty

N: – A kimże jest ksiądz?!

K: – A jak wyjdzie? Takie sprawy wychodzą.

N: – Gdzie wyszło? Niech mi ksiądz poda chociaż jeden przypadek, że wyszło, no?!

K: – No, wyszło.

N: – A kto? Ze Stalowej Woli, może Pustelnik<sup>8</sup>?

K: – No, może.

N: – To ja księdzu mówię, że Pustelnik działał na własną rękę, nikt z nim nie pracował, to ja księdzu gwarantuję, że kto by Pustelnikowi kazał tak robić, no?!

K: – No, nie wiem, jak to było.

N: – A to były jego osobiste sprawy, a ja sądzę, że gdyby Pustelnik pracował ze Służbą Bezpieczeństwa, to nigdy by do tego nie doszło, a w tej chwili, że go wyliczają, że prowadzi sprawy, przecież to jest człowiek, czy on jest księdzem, czy żebrakiem, jak tak można? A to jest jego sprawa, że zadarł z bp. Tokarczukiem, to co ma ks. Frankowski<sup>9</sup>, niech się rozliczają na płaszczyźnie takiej, na jakiej się z Tokarczukiem rozszedł, to jak to z jednej strony mówić o miłości bliźniego itd., a z drugiej strony wziąć namówić kobietę, żeby poszła i mu rzeczy wywaliła, no, nie wiem, jaki ksiądz ma do tego człowieka stosunek, no, ale jest człowiekiem, nie wiem, czy jest jeszcze księdzem, ale człowiekiem. No, reszta zależy od księdza.

K: – Na ustne to tak. A po co jest pismo?

N: – Jak to po co?! Ksiądz weźmie prawo jazdy i powie tak „dziękuję, do widzenia”, a po drugie jest tak na całym świecie, a nie sądzę, że ksiądz zrozumiał, że my w razie czego z tym do Tokarczuka wylecimy, nie! Po jakimś czasie jak ksiądz zechce, to my to oddamy, jeżeli ksiądz będzie się czuł, że to jest dla niego jakimś obciążeniem, my to zwrócimy.

---

wydziału operacyjnego, sekretarkę wydziału, który wypełnia dokumenty, zastępcę komendanta wojewódzkiego MO (później WUSW) do spraw SB, cały pion ewidencyjny (rejestracja, kartoteki), zastępcę i naczelnika Wydziału C, po centralę – zarówno pion operacyjny, informowany o zwerbowaniu i zarejestrowaniu źródła, jak pion ewidencji”. Ślad działalności TW znajdował się w pierwszej kolejności w teczce personalnej i pracy, którą zakładano TW, w kartotekach, dziennikach koordynacyjnych, rejestracyjnych, aktach operacyjnych, tzw. sprawach obiektowych, administracyjnych, a także na mikrofilmach (*Rozmowa z dr. Zbigniewem Nawrockim dyrektorem Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie*, „Tygodnik Nadwiślański” 2005, nr 4).

<sup>8</sup> Franciszek Pustelnik, ur. 27 II 1940 r. w Dylągowej, pow. Brzozów, ks. Po ukończeniu LO w Dynowie wstąpił do WSD w Przemyślu. W trakcie studiów odbywał służbę wojskową. Wówczas został pozyskany do współpracy z organami bezpieczeństwa. W 1968 r. ukończył seminarium. Po jego ukończeniu pełnił obowiązki wikarego w Zapałowie, pow. Jarosław, następnie w latach 1973–1974 w Sanoku. Od 1 IX 1974 r. przeniesiony do Stalowej Woli. W czerwcu 1975 r. odsunięty od pełnienia posługi kapłańskiej. Zamieszkał w Stalowej Woli, a następnie w Rzeszowie, zmienił nazwisko na Wiśniewski. Ukończył studia prawnicze na UJ w Krakowie. Współpracę z SB kontynuował pod zmienionym pseudonimem „Albin” – wcześniej „Iga” (I. Tokarczuk, *W służbie Kościoła i Narodu*, Marki–Struga 1997, s. 77; AIPN: Rz, mf 00138/3334, Teczka personalna; 051/102, Kwestionariusze personalne kleru świeckiego i zakonnego).

<sup>9</sup> Edward Frankowski, ur. 15 VIII 1937 r. w Kępie Rzczyckiej k. Stalowej Woli, bp. W 1961 r. ukończył studia w WSD w Przemyślu i przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Hyżnem i w Jaśle. W latach 1967–1975 organizował jako proboszcz parafię Matki Bożej Różańcowej w Stalowej Woli. Ponadto studiował na KUL. W 1975 r. został proboszczem parafii św. Floriana, a w 1977 r. Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli. W latach osiemdziesiątych wspierał działalność opozycyjną, m.in. „Solidarność”. W 1989 r. został biskupem i wikariuszem generalnym diecezji przemyskiej. Od 1992 r. sufragan diecezji sandomierskiej (ks. Edward Frankowski [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny*, t. 1, s. 85–86).

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

K: – No, zaufanie.

N: – Ksiądz będzie w porządku wobec nas przez jakiś czas, to my, proszę bardzo, zwrócimy, oddamy.

P: – Nasze zaufanie ksiądz będzie miał od razu po otrzymaniu prawa jazdy, załatwieniu wszystkich kłopotów, już okazujemy księdzu nasze zaufanie, bo ksiądz ma takie same, na podstawie stopnia toku postępowania, jak i my.

N: – Stawiamy sprawę jasno i z pełnym zaufaniem, my jako instytucja dajemy pełny wyraz zaufania, a przyznam się szczerze, że to co rozmawiamy w tej chwili, to może tylko z tych względów, że ksiądz jest z tych stron i traktujemy księdza jako sandomierzanina, inaczej odnosimy się do niektórych księży, ale ze względu na inne sprawy.

K: – A do czego to zobowiązuje ta deklaracja?

N: – Przede wszystkim zobowiązuje do kontaktu z nami na płaszczyźnie nieoficjalnej i zachowania tajemnicy, a powiedzmy sobie, nie interesują nas sprawy Kościoła, problematyki wyznania sensu stricto.

K: – No, dobrze, ale jak ja się mogę zorientować?

N: – To ksiądz, widzę, się nie orientuje.

P: – Jeżeli będzie ksiądz miał swoje zdanie, to je wypowie.

N: – Czy ksiądz sądzi, że my się nie orientujemy, w czym się ksiądz orientuje?

K: – No, trochę to ja wiem...

N: – I nic z tym, co by szkodziło dla wiary.

K: – No, dla wiary może nie, ale dla mojego stanowiska.

N: – (Na pewno) nie!

K: – A jak się sprawa wyda?

N: – Nie wyda się czy się wyda, to zależy tylko od księdza, bo jeszcze z naszej strony nie wydała się, nie wiem jak jest w Przemyślu, Rzeszowie, ale chyba też nie, żeby coś wydało się ze strony Służby Bezpieczeństwa, pierwszy temat bp. Tokarczuka na konferencjach rejonowych z jego udziałem, tj. stosunek państwo – Kościół, a jego gadka zaczyna się od słów „W stosunkach państwo – Kościół nic się nie zmieniło”, bo to, bo tamto, jak ksiądz chce mogę cytować dalej.

P: – Albo dłaczego na górze ukłony sobie dają, a na dole zwalczają.

N: – Tak, nie rozmawiać z UB pod żadnym pretekstem, bo ubowców to jest tyle i tyle, na jednego księdza dwudziestu przypada i czyha.

P: – Ksiądz to gdzie ma takie konferencje, jaki to jest dekanat?

K: – To jest Rudnik.

N: – Aha, Rudnik, ostatnia taka konferencja to kiedy była ostatnio z udziałem bp. Tokarczuka?

K: – Jeszcze gdzieś na wiosnę, w Stalowej Woli.

N: – O, w Stalowej Woli, proszę bardzo, później była z udziałem bp. Błaszkiwicza<sup>10</sup>, co tych dwóch jeździło na temat katechizacji, ksiądz się decyduje, proszę bar-

<sup>10</sup> Tadeusz Błaszkiwicz, ur. 21 IX 1916 r. w Przemyślu, bp. W latach 1923–1927 uczęszczał do ludowej szkoły w Husowie, następnie do Zakładu Naukowo-Wychowawczego oo. Jezuitów w Chyrowie, który ukończył w 1935 r. W latach 1935–1936 odbył roczną służbę wojskową w szkole Podchorążych Rezerwy przy

## Artykuły i dokumenty

dzo, wówczas jesteśmy do dyspozycji księdza i załatwimy w przeciągu, powiedzmy, dwóch dni, ksiądz się zgłosi w środę po prawo jazdy, to jeszcze możemy uzgodnić, gdyby ksiądz poczekał jeszcze ze dwie godziny, to może byśmy załatwili.

K: – Jak często byśmy się spotykali?

N: – Raz na miesiąc, a gdzie, to ksiądz już zaproponuje, tak żeby nikt nie znał, bo pojawienie się obcej twarzy na parafii to jest absolutnie niemożliwe, ksiądz tu przyjeżdża w niedzielę?

K: – Tak w niedzielę.

N: – No, ksiądz musi i tak jechać przez Tarnobrzeg (jechać), a nie (nie) jeździł ksiądz przez Tarnobrzeg, słusznie, to nic nie szkodzi, to w Sandomierzu, chyba że ksiądz tam w Majdanie mieszka, to można by kiedyś wieczorem wpaść, nie znam tej miejscowości, w Sarzynie to byłem, jak daleko to jest od Sarzyny?

K: – Chyba z pięć kilometrów.

N: – A może do Sarzyny, a w tym punkcie katechetycznym, może jest jakieś pomieszczenie, co się ksiądz czasami zatrzymuje, nie byłoby możliwe?

K: – Schodzą się ludzie.

N: – Ksiądz ma samochód, my mamy samochody, to nie ma sprawy, no, piszemy? Tyle co powiedziałem, te dwa zdania, współpraca i zachowanie tajemnic, a my zrobimy wszystko, żeby ksiądz jeszcze dzisiaj miał to swoje prawo jazdy.

K: – Jak to się wycofuje z takiej współpracy?

N: – Jak to?! Jeżeli ksiądz dzisiaj się decyduje, a jutro wycofuje, czy tak ksiądz miałby powiedzieć?

K: – No nie, tylko po jakimś czasie.

N: – Po jakimś czasie to oczywiście, to pogadamy.

K: – A wtedy się nie wydaje sprawa?

N: – A dlaczego ma się wydać?! Niech ksiądz weźmie pod uwagę, jaki to wywiad czy kontrwywiad tak pracuje?! A my takim jesteśmy, no? Wydaje mi się, że przez ten okres współpracy stajemy się co najmniej przyjaciółmi, a jak można przyjaciela później w takiej sytuacji... no?

K: – No, ale dlaczego nie możemy na ustnym pozostać?

N: – My oddajemy księdzu prawo jazdy, a ksiądz co nam za to, no? Słowo to jest mało, ja chciałem księdzu pomóc, bo wiem, że nie posiadając prawa jazdy, będzie miał poważne trudności.

---

24. Dywizji Piechoty w Jarosławiu zdobył stopień kaprała podchorążego. W 1936 r. rozpoczął studia w zakresie filologii klasycznej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1938–1939 studiował w Akademii Handlowej w Krakowie. W czasie wojny został zmobilizowany. Walczył w obronie m.in. linii Dunajca, Wisłoki, był uczestnikiem bitwy w rejonie Janowa i Sądowej Wiszni. W 1941 r. wstąpił do ZWZ w obwodzie łańcuckim, przyjął ps. „Krzysztof”. Włączył się również w organizowanie tajnego nauczania. W 1944 r. wstąpił do Przemyskiego Seminarium Duchownego. 19 VI 1949 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Został wikariuszem w Rakszawie, następnie w parafii Dębno. Studiował na KUL pedagogikę i filologię klasyczną. Od 1952 r. wykładał w Wyższym Seminarium Duchownym. Biskupem został 29 VI 1970 r. Pełnił również funkcje wikariusza generalnego, przewodniczącego Wydziału Nauki Chrześcijańskiej Kurii Biskupiej w Przemysłu, referenta ds. zgromadzeń zakonnych, prepozyta Kapituły Katedralnej, członka Episkopatu Polski. Zmarł 7 VI 1993 r. (J. Draus, *Bp Tadeusz Błaskiewicz*, „Studia Rzeszowskie” 1998, t. 5, s. 205–209).

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

K: – No właśnie.

N: – Chcemy księdzu pomóc, ale proszę bardzo nam też pomóc.

K: – Ja przypuszczam, że gdybym nie wyjawiał, że jestem księdzem, to by się skończyło na mandacie.

N: – Nie! Absolutnie, powiedziałbym, że wręcz odwrotnie, ani by się nikt nie pytał, nie rozmawiał, tylko od razu, prawo jazdy, wnioski do kolegium, i sprawa załatwiona, co to jest dla ruchu drogowego, takie proste sprawy, to się liczy na ich sukces, a po to oni tam są na drodze, żeby mieć sukcesy, po to ich postawili, za to płacą, żeby pilnowali porządku.

K: – To jest uciążliwe.

N: – No, uciążliwe?!

P: – Może to być przyjemne, posiedzieć przy kawce, podyskutować na różne sprawy to takie uciążliwe i tak ksiądz musi mieć kontakty z ludźmi, żeby coś wiedzieć o życiu, czy poza swoją pointą, będzie możliwość jedna z wielu.

N: – Ale jeszcze raz powiadam, że do tego nas zobowiązało to, że ksiądz stąd pochodzi, bo inaczej to nawet byśmy nie rozmawiali, tylko powtarzam, że mówię to bardzo szczerze, bo ani to nie jest woj. tarnobrzeskie, tylko z tych względów, że ksiądz stąd pochodzi, a my chcemy księdzu pomóc.

K: – No, wie pan, jeśli się coś rozsypie, to moja kariera jest spalona.

N: – Gdzie się rozsypie? Kto? Jak się ksiądz nie rozsypie, to my księdza nie rozsypimy, a wręcz odwrotnie, my będziemy zainteresowani tym, żeby księdza kariera w górę rosła, a nie w dół, nam będzie bardziej zależeć na tajemnicy osoby księdza niż może samemu księdzu, na ten temat mamy doświadczenie, nie tracimy też po roku po dwa i nawet nie tyle, ile ksiądz jest księdzem, bo ja pracuję ponad dwadzieścia pięć lat i nie spotkałem się jeszcze...

P: – Jeżeli ludzie współpracują ze sobą, to dzisiaj nie wydaje się, że, powiedzmy, w czasie okupacji, czy jeszcze z I wojny światowej, nieraz filmy są, spisane z pamiętników ludzi, a nie z dokumentów, to są tajemnice.

N: – No, ale czy ksiądz wierzy w to, że, powiedzmy sobie, iluś tam, no, pięćdziesięciu, stu czy dwustu księży z nami współpracuje z terenu diecezji przemyskiej.

K: – No, w to mogę wierzyć jak najbardziej.

N: – No i którego bezpieczeństwa rozsypała?!

K: – No, ja się tym nie interesowałem.

N: – No, proszę księdza, jak wynikła sprawa, jak on się nazywał?! Pustelnik.

K: – No, nie mam pojęcia, bo słyszałem w każdym bądź razie od innych księży i trudno mi powiedzieć nazwisko, gdzieś z rejonu Niska bodajże, no, nie znam nazwisk, może o kalitaszowców chodzi<sup>5</sup>.

N: – Z terenu Niska jeden kalitaszowiec tak pracował, zresztą, że jest wrogiem Tokarczuka, my gwarantujemy księdzu.

<sup>5</sup> Zapewne dotyczy księży, którzy zrzeszeni byli w kołach przy upaństwowionym „Caritasie”. „Caritas” został odebrany Kościołowi i upaństwowiony rozporządzeniem Rady Ministrów z 23 I 1950 r. Formalnie koła księży organizował UdsW, zaś faktycznie „pomocy organizacyjnej” udzielały organy bezpieczeństwa (H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 342–343).

## Artykuły i dokumenty

K: – No, to się mówi, że ja mogę wykiwać, ale mnie też można wykiwać.

N: – Nie ksiądz jest tylko indywidualnym człowiekiem, stąd autorytet kierownictwa MSW, a ksiądz jest księdzem.

P: – Ksiądz tak z nami dyskutuje, ale wie, że to jest nielogiczne (w ogóle) podejrzewać nas o to, że my zdradzimy tajemnicę,

K: – No, dlaczego?

P: – Nie! To się nawet nie da pogodzić, my się musimy mocno napracować, żeby oddać to prawo jazdy i nie wzbudzić żadnych podejrzeń, to trzeba odpowiednio zrobić, żeby księdza nikt nie podejrzewał nawet, że ksiądz z nami rozmawiał, i tak cały czas.

N: – My musimy mandat, powiedzmy sobie, zapłacić i... zresztą, to już jest nasza sprawa, żeby z tego wyjść i żeby nikt niczego nie podejrzewał, a zachowanie tajemnicy, tak jak powiedziałem, jest bardziej w naszym interesie niż księdza i dlatego od księdza, prawda, żądamy zachowania tajemnicy.

P: – Ksiądz wie, że można z nami rozmawiać szczerze w tych czterech ścianach, bo gdyby też ktoś wiedział, że ksiądz tu był, to też by był odpowiednio potraktowany.

N: – Dobra! Jeśli mamy, powiedzmy sobie, sprawę załatwić, to proszę bardzo.

K: – No, to...

N: – Ksiądz sobie zdaje sprawę, bo i czas leci.

K: – To znaczy, jak to ma być?

N: – Tak jak powiedziałem „oświadczam, że będę współpracował ze Służbą Bezpieczeństwa, ale fakt ten zachowam w tajemnicy”, coś w tym rodzaju, ale w każdym razie chodzi o to, że ksiądz wyraża zgodę na współpracę z SB i zachowa ten fakt w ścisłej tajemnicy i jeżeli ksiądz decyduje [się], to proszę bardzo, a my podejmujemy czynności do załatwienia, jeśli ksiądz by nawet chwilę został, to kolega poszedłby się zorientować, czy są możliwości dzisiaj i już by ksiądz tu nie przychodził, tylko spotykalibyśmy się gdzieś, obojętnie gdzie, jeżeli dzisiaj nie, to postaramy się, żeby jutro np. na godzinę 10, co, i sprawę załatwimy.

K: – No, a konkretnie, czego będą dotyczyć te rozmowy?

N: – Ja nie mogę do końca powiedzieć, ale proszę mi wierzyć...

K: – No, ale proszę dać mi jakiś przykład.

N: – No, proszę bardzo, ksiądz się już powinien zorientować, o czym ja mówiłem, jeżeli ja podawałem pewne wiadomości, że wiem o pewnych rzeczach, tzn. muszę skąd wiedzieć, prawda?! Dlatego o takie, tego typu rzeczy chodzi, że my np. w taki sposób, jak ksiądz mówił, że Pustelnik współpracował z SB i mu kazano u biskupa coś tam robić, nie! Absolutnie ksiądz musi być tym, którego postępowanie się nie zmieni, nie może ksiądz ani władzy ludowej chwalić, a tak co ksiądz do tego czasu robił, czynił, interesują nas rzeczy takie, o których, starałem się mniej więcej powiedzieć.

K: – No, czy to konferencji będzie dotyczyć?

N: – No, konferencji, powiedzmy sobie, no, jest to możliwe.

P: – Rozmawiamy otwarcie.

N: – Oczywiście, przekona się ksiądz, że kiedyś, tak jak tu jesteśmy we trzech, prze-



## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

kona się ksiądz, że Służba Bezpieczeństwa to nie jest ta służba, o której mówi bp Tokarczuk, to nie są ci ludzie, którzy (czyhają) na księdza, my nie chcemy zrobić nic przeciwko, co Tokarczuk mówi, że безпеaka chce jedność księży rozbić, wręcz odwrotnie, świat jest w tej chwili w takich układach, że potrzeba nie rozbicia, lecz jedności, zresztą żadna to chyba propaganda, ksiądz przecież słyszy, co się wokół dzieje, co to by był za naród, za politycy, którzy dążyliby do rozbicia jedności narodu, a księża też są Polakami i wydaje mi się, że leży im dobro interesu Polski i przede wszystkim to trzeba wziąć pod uwagę, że tu interes wewnętrzny, narodowy, a sprawa ideologii, proszę bardzo, jak będą władze miały czas na problemy ideologiczne, to będą sobie rozmawiać, ale my tu nie jesteśmy od ideologii, ksiądz ma ideologię i chce uczyć posłuszeństwa wobec idei i Boga, a my nie mamy nic przeciwko temu, żeby ksiądz je głosił, bo ostatecznie po to ksiądz jest księdzem, a że biskup Tokarczuk w moim przekonaniu nie zajmuje się pracą, tylko na płaszczyźnie wiary uprawia politykę, czego nie można tego księdzu zarzucić, prawda?! Nie wiem, czy ksiądz zgadza się ze mną?!

K: – No tak.

N: – Ja nie posądzam księży o politykowanie, a nawet zgadzam się z tym, że niechętnie to robią, może znajdzie się kilku takich, którzy to robią, organizują te kaplice i inne, ale większość nie chce tego robić, a jeśli robi, to jest zmuszona, bo jak nie będzie robić, to wiadomo, tak jak dziekan Łagowski<sup>11</sup>, dokąd nie było zezwolenia na budowę kościoła w Nowej Dębie, to wszystko było w porządku i miał autorytet u Tokarczuka, ale jak ksiądz Łagowski postarał się o to, że przyszedł i przedstawił sytuację władzom i przekonał je, że potrzebny jest tam kościół, i wydano mu zezwolenie, to teraz jest Łagowski niedobry, bo przecież można było budować bez zezwolenia i wciągać ludzi w konflikt z władzami i czy Tokarczukowi zależy, żeby tam był kościół?! Nie! Owszem, jest to w interesie, żeby tam kościół był, ale żeby wybudowany był w konflikcie z władzami, ale władze właśnie tam wydały zezwolenie, jak tam można było ludzi zmusić kontra władzy, hura przeciwko władzy, teraz mówi się, że odległości się zblizają ze względu na komunikację itd.

Nie chciałbym powiedzieć, że tam kościół jest niepotrzebny, proszę bardzo, ksiądz z miejscowości Nisko Malce<sup>12</sup> chodził, prosił, wreszcie przekonał i wydano mu zezwolenie, dlaczego tak nie może być? Dlaczego jeżeli w diecezji sandomierskiej kościół chcą budować, to w każdym roku coś dostaną w miarę możliwości, nie można samych kościołów budować, ja np. jak jadę do rodziny i powiadam, że mają taką

<sup>11</sup> Błędnie podane nazwisko. Henryk Łagocki, ur. 6 XII 1924 r. w Muninie, pow. Jarosław, ks. prałat. Ukończył Gimnazjum Ogólnokształcące w Jarosławiu, a następnie Seminarium Duchowne w Przemyślu. Świecenią kapłańskie przyjął 19 VI 1949 r. W latach 1949–1952 pełnił obowiązki wikariusza w Rudołowicach pow. Jarosław, następnie w Brzostku pow. Dębica. W latach 1954–57 był wikariuszem w Majdanie Królewskim, pow. Kolbuszowa. Ostatnia placówka, z jaką był związany jako ekspozyt, to Dęba (od 1961 r. funkcjonuje nazwa Nowa Dęba po otrzymaniu przez miejscowość praw miejskich). Tam przez długie lata zabiegał o uzyskanie zezwolenia na budowę kościoła. Po wielu utarczkach z władzami kościół pw. Krzyża Świętego zaczęto budować w latach osiemdziesiątych. Ksiądz Łagocki zmarł 28 X 1984 r. (AIPN: Rz. 051/101, Kwestionariusze personalne kleru świeckiego i zakonnego; [www.sandomierz.opoka.org.pl](http://www.sandomierz.opoka.org.pl)).

<sup>12</sup> Kościół wybudowano za sprawą proboszcza Władysława Kenara. Poświęcenia dokonano 18 VI 1978 r. (A. Szypuła, *Historia nowych kościołów...*, t. III, s. 29–31).

## Artykuły i dokumenty

ładną kapliczkę, ale do kościoła cztery kilometry, poprosilibyście księdza, a oni, co my? Mamy swój kościół, nasi dziadowie budowali, mamy piękną świątynię, ale to nie o to chodzi, bo tu chodzi tylko o stwarzanie konfliktów z władzami, to jest polityka, no, jaki był interes zbierania podpisów, a czy nie byłoby lepiej, żeby lepsze stosunki zaczęły się kształtować w związku z wyborem papieża, no, wszyscy się cieszą, mimo że ideologię inną ktoś ma, no ale Polak papieżem, mnie też to osobiście ucieszyło, byłem akurat u jednego księdza, kiedy podano komunikat, no i czy to nie cieszy wszystkich, (na pewno) cieszy, autorytet przez to samej Polski wzrasta, Polaków, to Tokarczuk nie miał się czego czepić, to że nie dano tyle zezwoleń na wyjazd. Z diecezji sandomierskiej wszyscy biskupi jechali, nasz stary bp Gołębiowski<sup>13</sup>, skończył 75 lat i pojechał, a Tokarczuk się uparł jechać do Rzymu, a księża prawdopodobnie już pojechali z diecezji przemyskiej.

K: – No, dziesięć pozwoleń było.

N: – Dziesięć pozwoleń było, tylko dziesięć, a z diecezji sandomierskiej kto chciał, to jechał, wszyscy i (na pewno) pojechaliby i inni, gdyby sytuacja korzystnie się kształtowała, to po co puszczać na żer dla Wolnej Europy, jeden jedyny Tokarczuk, no to czy on jest Polakiem?! Polakiem to tylko dlatego, że polsku mówi, ale (na pewno) się Polakiem nie czuje, np. Wyszyński z bp. Dąbrowskim spotykają się, nie wiem, czy ksiądz oglądał w telewizji, jak kardynał Wyszyński z bp. Dąbrowskim spotykają się w Polskiej Ambasadzie po uroczystości koronacji papieża, no nie wspaniale?! Przywódca jeden świecki, drugi kościelny spotykają się, a to, że mają takie czy inne sprawy wewnętrzne między sobą to mają, ale nie puszczać na żer tamtym i jestem przekonany, że gdyby chodziło o sprawę o tych nabożeństwach, gdyby Wyszyński załatwił z władzami, to chyba miałyby większe szanse, no, czy nas to nie ośmiesza z za granicą? Chyba ośmiesza, wydaje mi się, że porządnemu Polakowi, któremu na sercu leży Polska jako taka, może mu na czym innym nie zależeć, ale powinno mu zależeć na dobrym imieniu Polski, a wewnętrznie to można się kłócić, takie czy inne pretensje mieć do siebie, ale nie naszym zewnętrznym wrogom dawać pożywki, i siedzi sobie taki Lasota<sup>14</sup>, albo

<sup>13</sup> Piotr Gołębiowski, ur. 10 VI 1902 r. w Jedlińsku k. Radomia, bp. Uczęszczał do gimnazjum w Radomiu, a później do Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Jako kleryk wysłany został na studia specjalistyczne do Rzymu na Gregorianum. Studia ukończył z najwyższym wyróżnieniem *summa cum laude*. Egzaminowi i obronie pracy doktorskiej przewodniczył papież Pius XI. W trakcie studiów przyjął święcenia kapłańskie w katedrze sandomierskiej 12 X 1924 r. Po skończeniu studiów w 1928 r. rozpoczął pracę w sandomierskiej katedrze jako wikariusz. Następnie mianowany został profesorem seminarium, a w 1930 r. ojcem duchowym kleryków. W czasie wojny objął parafię w Baćkowicach, następnie pracował jako rektor kościoła Trójcy Świętej w Radomiu, a potem był proboszczem i dziekanem w Koprzywnicy. W 1950 r. jako kanonik Kapituły Katedralnej wrócił do Sandomierza i oddał się pracy profesorskiej w seminarium. W 1957 r. przyjął sakrę biskupią jako biskup pomocniczy. W 1967 r. został wybrany wikariuszem kapitulnym, a od 1968 r. Administratorem Apostolskim z prawami biskupa ordynariusza diecezji sandomierskiej, którą kierował do śmierci w 1980 r. Diecezja radomska prowadzi proces beatyfikacyjny biskupa ([www.sandomierz.opoka.org.pl](http://www.sandomierz.opoka.org.pl)).

<sup>14</sup> Tadeusz Chciuk-Celt, pseudonim radiowy „Michał Lasota”, pracownik Radia Wolna Europa, specjalizował się w audycjach poświęconych wsi i ruchowi ludowemu. Urodził się w Drohobyczu, tam ukończył gimnazjum. Tuż przed wojną ukończył prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W czasie wojny służył we Francji w 3. Dywizji Piechoty, następnie w 1. Brygadzie Strzelców w Wielkiej Brytanii.

## „Ksiądz z nami współpracuje, a my...”

Nowak<sup>15</sup>, który się nie nazywa Nowak, wielki hrabia, szpicel niemiecki, który ileś tam Polaków..., albo za to, że mu dwie fabryki mydła na Mazowszu wzięli, to teraz jest prezesem Wolnej Europy, sekcji polskiej. Każdego jednego z nas, czy to świecki, czy ksiądz, każdego by sprzedał już dawno, no, nagadaliśmy się, ale to czekanie jakoś nas irytuje, kiedy my tu walczymy o to, żeby się wszystkim żyło lepiej, no to jak, decyduje się ksiądz? To przynoszę papier, długopis i piszemy, jeżeli mamy załatwić księdzu tę sprawę.

K: – No, dobrze.

N: – No to niech ksiądz przyjdzie, no, umówimy się, powiedzmy, na 14.

K: – O, tak długo.

N: – No, akurat jest 12.00, trzeba to robić z głową, ksiądz sobie zdaje sprawę, no, jak ksiądz tyle czekał, to jeszcze te dwie godzinki można poczekać.

K: – No, nie bardzo, bo ja chcę jechać.

N: – O której ksiądz chce jechać?

K: – Już powinienem być u siebie.

N: – No, proszę bardzo, niech ksiądz napisze, a my postaramy się, żeby to krótko trwało, ma ksiądz długopis?! Ja to myślałem, że ksiądz jest z samego Sandomierza, od kiedy to stanowi Sandomierz, bo to za Wisłą to jeszcze przed wojną był chyba Sandomierz?!

K: – Chyba tak, ale kiedyś to pod Tarnobrzeg należało.

N: – No, bo to jest stacja kolejowa Sandomierz, to znaczy, że to musiał od dawna być Sandomierz, tylko że mogło to być od dawna po pierwszej wojnie, stacja była jeszcze przed wojną, natomiast diecezja od zaborów, bo kiedyś Sandomierz to był tylko w granicach samej Wisły, a rodzice w Nadbrzeziu mieszkają? Są rolnikami, czy pracują?

K: – Pracują.

N: – A można było chodzić do seminarium sandomierskiego, bo wiem, że np. w seminarium sandomierskim są z terenu diecezji przemyskiej.

K: – Tak, można.

N: – Lepiej by tu było? Nie?!

---

Pełnił funkcję emisariusza politycznego, dwukrotnie jako spadochroniarz przysyłany do Polski. Po wojnie wrócił do kraju, nawiązał współpracę z PSL, aresztowany przez UB. W końcu 1948 r. uciekł na Zachód. Zamieszkał w Paryżu (*Wspomnienia pracowników Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa*, Warszawa 2002, s. 203–207).

<sup>15</sup> Jan Nowak-Jeziorański, ur. 3 X 1914 r. Studiował ekonomię w Poznaniu. Pisanie pracy doktorskiej przerwała mu wojna. Walczył w formacji artylerii konnej. W okupowanej Warszawie wstąpił do AK. Odbił trzy podróże kurierskie jako wysłannik Komendy Głównej Armii Krajowej: do Szwecji i dwie do Londynu. Odbił spotkania ze Stanisławem Mikołajczykiem, gen. Kazimierzem Sosnkowskim, Winstonem Churchilllem. Redagował audycje w powstańczym Radiu Błyskawica. Po upadku powstania przedostał się do Londynu. Tam podjął pracę w BBC. W 1952 r. przeniósł się do Monachium i został dyrektorem Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. W 1977 r. zakończył pisanie *Kuriera z Warszawy* – wspomnieniowej książki z okresu okupacji. Wkrótce przeniósł się do Waszyngtonu. Został jednym z dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej. Przez 15 lat był konsultantem Rady Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Wielokrotnie był nagradzany: Orderem Orła Białego, Virtuti Militari, litewskim Orderem Giedymina oraz amerykańskim Medalem Wolności. Kilka lat temu wrócił do kraju na stałe, zamieszkując w Warszawie. Zmarł 21 stycznia 2005 r. („Gazeta Wyborcza” – „Gazeta Świąteczna”, 22–23 I 2005).

## Artykuły i dokumenty

K: – No, ja wiem?!

Kilka ostatnich zdań tekstu niezrozumiałych ze względu na szumy, trzaski i piski.  
SW-011T012.

*Źródło: AIPN Rz, 0097/59, t. 1, k. 1-5, oryginał, mps.*

Ryszard Terlecki

## Rozstanie po latach. Agent "Las" i "Antoni" na Uniwersytecie Jagiellońskim

Zachowana w archiwach Służby Bezpieczeństwa dokumentacja dotycząca Jerzego Śmiałowskiego, od 1956 r. zatrudnionego w Katedrze Teorii Państwa i Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, z pewnością zaliczona zostanie do najobszerniejszych, jakie dotyczą pracowników UJ. Pomieszczono ją w siedmiu teczkach, ale należą do niej również dokumenty rozproszone wśród materiałów wielu inwigilowanych osób. Trzeba podkreślić, że dokumentacja ta jest kompletna, to znaczy zawiera wszystkie elementy uważane za niezbędne do opisanie działalności tajnego współpracownika bezpieki.

Jerzy Śmiałowski urodził się w 1933 r., po wybuchu wojny znalazł się na terenie okupacji sowieckiej, a od 1946 r. mieszkał w Przemyślu, gdzie uczył się i w 1951 r. zdał maturę. W liceum był działaczem ZMP. Za pracę społeczną otrzymał dyplom uznania od Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Po ukończeniu szkoły jako junak brygady Służby Polsce pracował przy odbudowie Warszawy. Następnie rozpoczął naukę w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej. W 1952 r. przeniósł się do Krakowa i podjął studia na Wydziale Prawa UJ. Po ich ukończeniu w 1956 r. został zatrudniony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i wysłany – jak to napisano w dokumentach – na „specjalny kurs szkoleniowy do Legionowa”, jednak gdy już po jego rozpoczęciu dowiedział się o możliwości uzyskania pracy na UJ, natychmiast „dobrowolnie zrezygnował z pracy w MSW”<sup>1</sup>.

Początkowo otrzymał stanowisko pomocniczego pracownika nauki z przydziałem do Katedry Teorii Państwa i Prawa. Rok później – stanowisko asystenta. W lutym 1960 r. awansował na starszego asystenta, a po uzyskaniu tytułu doktora w październiku 1963 r. otrzymał stanowisko adiunkta<sup>2</sup>. W następnym roku przeniósł się do Katowic, gdzie zajmował się organizowaniem filii UJ, ale już w 1965 r. powrócił do pracy w Krakowie. W 1966 r. w redakcji miesięcznika „Państwo i Prawo” złożył skargę, zarzucając jednemu z redaktorów popełnienie plagiatu poprzez wykorzystanie jego artykułu przesłanego do druku. Skarga „wywołała wprost niezrozumiałą nagonkę”, w rezultacie której Komisja Dyscyplinarna UJ wymierzyła mu karę upomnienia. Odpowiedział na nią skargą, złożoną tym razem w Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, czego jednak rezultatem było „wydalenie z szeregów PZPR”,

<sup>1</sup> AIPN Kr, 009/9063, t. 1, Życiorys, k. 11.

<sup>2</sup> Archiwum UJ, sygn. S III 246.

## Artykuły i dokumenty

które – według wydalonego – odbyło się „przy naruszeniu wszelkich zasad postępowania”<sup>3</sup>.

Sytuacja adiunkta Śmiałowskiego na uczelni była więc nie do pozazdroszczenia, gdy w marcu 1968 r. nawiązał z nim kontakt funkcjonariusz SB, kapitan Stanisław Knapik, który w kilka miesięcy później napisał w kwestionariuszu TW: „W okresie od marca do sierpnia 1968 r. utrzymywałem z wym[ienionym] systematyczny kontakt, którego celem było bliższe poznanie jego osobowości, jego poglądów politycznych i stopnia powiązania z osobami wykazującymi skłonności do prowadzenia działalności rewizjonistycznej na terenie UJ. Kontakty wym[ienionego] ze SB pozwoliły na zorientowanie się, że był on wykonawcą obcych inspiracji ([Wiesław] Lang, [Stanisław] Waltoś) i działał przekonany, że działa w interesie UJ. Po wyprowadzeniu go z błędu wykazał chęć rehabilitowania się i udzielał dość istotnych informacji, które pozwalają wnioskować, że będzie dobrym TW. Propozycję współpracy przyjął bez wahań”<sup>4</sup>.

Zapis ten nie wyjaśnia, czym Śmiałowski naraził się Służbie Bezpieczeństwa i na czym polegały rzekome „obce inspiracje”, wiadomo jednak, że wcześniej był „fig[urantem] sprawy rozpracowania operacyjnego nr ew. 6728-30, Wydz. III”, a więc prowadzonej przez wydział zajmujący się zwalczaniem działalności opozycyjnej<sup>5</sup>.

Z okresu, w którym kpt. Knapik utrzymywał kontakt ze Śmiałowskim, zachowały się dwie notatki służbowe. Pierwsza z nich, z 28 maja 1968 r., liczy trzy strony i zawiera rozmaite informacje na temat kilkunastu osób, w tym uczestników spotkania w prywatnym mieszkaniu, na którym obecni byli m.in. adwokat Karol Głogowski z Łodzi i doc. Edward Łukawer z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, obaj zaangażowani w działalność opozycyjną.

Oficer SB zanotował: „Spotkanie takie odbyło się, ale dr J.Ś. tam nie był i nie zna jego przebiegu. Na uwagę zasługuje fakt, że działo się to kilka dni przed wydarzeniami marcowymi, a ludzie ci w wydarzeniach tych przyjęli postawę wroga socjalizmowi. [...] Bliższym rozpoznaniem tych ludzi, ich powiązaniem, mafiijną przestępczą działalnością winna – zdaniem dr J.Ś. – zająć się Sł[uzba] Bezp[ieczeństwa], gdyż grupa ta działa od lat i nadal działa”<sup>6</sup>.

Druga notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej 5 czerwca 1968 r. zawiera informacje na temat wielu osób, wśród nich doc. Marii Susułowskiej, dr. Marka Sobolewskiego, dr. Marka Waldenberga, dr. Andrzeja de Lorme. Rozmówca przekazał kpt. Knapikowi m.in. opinię o Marku Sobolewskim: „w okresie wydarzeń marcowych był po stronie wichrzycieli, a zdecydowanie krytykował postępowanie milicji i krakowskich władz, które jego zdaniem stłumiły zdrowe, postępowe tendencje młodzieży studenckiej”, a także o Marku Waldenbergu: „mocno powiązany z ludźmi pochodzenia żydowskiego”<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> AIPN Kr, 009/9063, t. 1, Życiorys, k. 12.

<sup>4</sup> *Ibidem*, Kwestionariusz TW, k. 6.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> *Ibidem*, t. 2, Notatka służbowa, 28 V 1968, k. 16.

<sup>7</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z dr. J.Ś., 6 VI 1968, k. 21.



## Rozstanie po latach...

Informacje dostarczone przez Śmiałowskiego wydały się funkcjonariuszom SB na tyle interesujące, że podjęto decyzję o formalnym werbunku na tajnego współpracownika. Odpowiednie zobowiązanie Śmiałowski napisał własnoręcznie oraz podpisał imieniem i nazwiskiem. Oto jego treść.

„Kraków, dnia 17 IX 1968 r.

### Zobowiązanie

Ja dr Jerzy Śmiałowski, syn Włodzimierza i Elżbiety z domu [słowo nieczytelne], ur. 25 VIII 1933 r. w Narbutowszczyźnie, narodowości i obywatelstwa polskiego, pochodzenie społeczne: inteligenckie, bezpartyjny, wykształcenie wyższe prawnicze, zatrudniony jako adiunkt przy Katedrze Teorii Państwa i Prawa UJ, zamieszkały [...] w Krakowie – niniejszym zobowiązuję się dobrowolnie do tajnej współpracy z organami Służby Bezpieczeństwa KW MO w Krakowie. W ramach współpracy zobowiązuję się informować te organa o wszystkich znanych mi faktach wrogiej, tj. antypaństwowej i antypartyjnej działalności osób i organizacji. Informacje te będę przekazywał na piśmie lub ustnie w czasie odpowiednich spotkań z pracownikami SB lub w inny sposób, wspólnie uzgodniony. Dla konspiracji mego nazwiska informacje te będę podpisywał pseudonimem „Las”. Dla pełnej efektywności współpracy zobowiązuję się do ścisłego wykonywania poleceń i instrukcji pracownika SB oraz do przestrzegania ścisłej tajemnicy wobec osób trzecich faktu współpracy i wynikających z nich konsekwencji.

Współpraca z organami SB wynika z mego głębokiego przekonania, iż w ten sposób służę dobrze bezpieczeństwu państwa polskiego i idei socjalizmu.

Jerzy Śmiałowski<sup>8</sup>

W zachowanej teczce personalnej tajnego współpracownika oprócz wspomnianego kwestionariusza TW, życiorysu i zobowiązania, znajduje się także ręcznie napisany (i podpisany imieniem i nazwiskiem) „spis krewnych i znajomych”, zawierający imiona, nazwiska, stopień pokrewieństwa, adresy i zawody osób z bliższej i dalszej rodziny Śmiałowskiego („siostra cioteczna z mężem”, „brat żony z żoną”), a także imiona, nazwiska, adresy i zawody bliższych przyjaciół oraz bardziej ogólne informacje o dalszych znajomych. Autor chwalił się swoimi możliwościami i przekonywał, że nadaje się na konfidenta, skoro w zakończeniu „spisu” podkreślał: „Posiadam również kontakty i znajomości ludzi ze środowisk pozauniwersyteckich, jak wśród dziennikarzy, lekarzy, inżynierów, artystów, adwokatów, sędziów, prokuratorów, muzyków”<sup>9</sup>.

W tym czasie na Wydziale Prawa bezpieczeństwa nie dysponowała licznymi kontaktami. Poznane dotąd dokumenty nie pozwalają stwierdzić, czy – a jeżeli rzeczywiście

<sup>8</sup> *Ibidem*, t. 1, Zobowiązanie, 17 IX 1968, k. 14.

<sup>9</sup> *Ibidem*, Spis krewnych i znajomych, b.d., k. 13.

## Artykuły i dokumenty

tak było, to dlaczego – w końcu lat sześćdziesiątych zrezygnowano „na skutek braku możliwości” z dalszych kontaktów z tajnym współpracownikiem „Marianem”, pozyskanym w styczniu 1959 r. przez majora Jana Knapczyka, przynajmniej do 1966 r. dostarczającym cennych informacji również ze swoich pobytów za granicą<sup>10</sup>. W połowie lat sześćdziesiątych przestał też dostarczać informacji KS (kontakt służbowy) „Aleksander”, podobnie jak TW „Marian” wykorzystywany przez Inspektorat Departamentu I<sup>11</sup>. Informatorem na Wydziale Prawa pozostawał natomiast TW „Wiśniewski”, pozyskany w marcu 1965 r., pracujący dla Wydziału II SB aż do przejścia na emeryturę w 1981 r. Bezpieka miała jednak o jego efektywności jako donosiciela nie najlepszą opinię, co znalazło wyraz w charakterystyce, sporządzonej w ostatnim roku współpracy:

„TW do współpracy był chętny, zdyscyplinowany, aczkolwiek mało zaangażowany. Mimo posiadanych możliwości i bardzo dobrego rozeznania informacje od niego uzyskiwane były ogólne, niepogłębione i nie stanowiły takiej wartości operacyjnej, jakiej – od osoby posiadającej tak wysokie predyspozycje – należałoby oczekiwać. W ostatnich latach współpracy informacje stanowiły głównie kopie relacji składanych swoim przełożonym z pobytów TW za granicą.

Mimo czynionych starań TW niechętnie angażował się w aktywniejszą pracę operacyjną, a wręcz odżegnywał się od realizacji zadań o charakterze ofensywnym i inspirującym w odniesieniu do konkretnych figurantów (szczególnie wobec dyplomatów z k[rajów] k[apitalistycznych], z którymi utrzymywał i utrzymuje kontakty). Mimo wysokiej pozycji społecznej chętnie przyjmował nawet niewielkie kwoty wynagrodzenia”<sup>12</sup>.

Skoro „Las” był głównym źródłem wiadomości dotyczących Wydziału Prawa, nic więc dziwnego, że bezpieka starała się jego współpracę sowicie wynagradzać. Zachowały się pokwitowania, podpisywane pseudonimem, za każdym razem podające datę i wysokość otrzymanej kwoty. Pierwsze 2000 zł wypłacono 4 października 1968 r., taką samą kwotę otrzymał 6 grudnia tego roku. „Pokwitowanie nr 3” oprócz zasadniczego tekstu: „Kwituję odbiór kwoty złotych 2000 (słownie: dwa tysiące złotych) wręczonej mi przez pracownika SB tytułem wynagrodzenia za współpracę i wydatki z tym związane. Las”, zawiera również dopisek kapitana Knapika: „Jest to wynagrodzenie za okres od 6 grudnia 1968 r., tj. za 3 miesiące, w czasie których TW dał 8 interesujących doniesień wielostronicowych”<sup>13</sup>.

Kolejnych 11 pokwitowań pochodzi z okresu od czerwca 1969 roku do października 1974 r.: 30 czerwca 1969 – 2000 zł, 4 listopada 1969 – 2000 zł, 13 marca 1970 – 2000 zł, 25 czerwca 1970 – 2000 zł, 5 lutego 1971 – 2000 zł, 14 marca 1972 – 1500 zł, 26 stycznia 1973 – 1000 zł, 28 czerwca [lub listopada – niewyraźnie napisane] 1973 – 1000 zł, 2 marca 1974 – 2000 zł, 18 czerwca 1974 – 1300 zł, 18 października 1974

<sup>10</sup> *Ibidem*, 009/7130, t. 1, Postanowienie o złożeniu materiałów operacyjnych w archiwum Wydz. „C”, 18 I 1971, k. 126.

<sup>11</sup> *Ibidem*, 009/6735, Notatka służbowa, 22 III 1966, k. 82.

<sup>12</sup> *Ibidem*, 009/9167, t. 1, Wniosek o zaniechanie współpracy z tajnym współpracownikiem, 23 X 1981, k. 57; *ibidem*, Charakterystyka TW ps. „Wiśniewski”, 20 XI 1981, k. 41.

<sup>13</sup> *Ibidem*, 009/9063, t. 1, Pokwitowanie nr 3, 14 III 1969, k. 21

## Rozstanie po latach...

– 1500 zł. Następne pokwitowania podpisywane są już pseudonimem „Antoni”: 4 czerwca 1975 – 2000 zł, 29 grudnia 1975 – 2000 zł, 15 października 1976 – 2000 zł oraz 4 lutego 1977 – 2000 zł<sup>14</sup>.

Z powyższego zestawienia wynika, że konfident występujący pod pseudonimem „Las”, a następnie „Antoni” w ciągu dziewięciu lat otrzymał co najmniej 32 300 zł (była to kwota nieco wyższa niż roczne pobory na UJ). Wynagrodzenie było rezultatem ofiarnej pracy, z której bezpieka był początkowo bardzo zadowolona. W końcu 1969 r. kapitan Knapik tak charakteryzował swojego agenta:

„[...] Jest skromny, przystępny, spokojny, unika picia alkoholu, umie zachować tajemnicę. Jest zdyscyplinowany i chętny do wykonywania naszych zadań. Jego osobowość w pełni odpowiada cechom TW. [...] Od chwili pozyskania do chwili obecnej dał 52 doniesienia operacyjne, interesujące, charakteryzujące postawy polityczne wielu pracowników naukowych i ich kontaktów. Wszystkie te informacje były wykorzystywane operacyjnie lub przy opracowaniu informacji do instancji partyjnych i kierownictwa służbowego. Wszystkie otrzymane od niego informacje okazują się być prawdziwe, były potwierdzane przez inne źródła i w drodze oficjalnych rozmów, a także przez technikę operacyjną. Do współpracy jest chętny, rzetelny, a zadania wykonuje z całą sumiennością. Na spotkaniach porusza szereg nurtujących go spraw, wykazuje własną inicjatywę, pełne potępienie wrogich tendencji. Jego poglądy polityczne są zgodne z linią naszej partii. Jako były słuchacz szkoły operacyjnej w Legionowie i b[ły]ł] pracownik naszej służby zna pracę operacyjną i konspirację w stopniu dostatecznym, a jego cechy osobowe, samotny tryb życia pozwalają mu na pełne poświęcenie się dla naszej pracy, co czyni z całą powagą i odpowiedzialnością. [...]

Od pozyskania do dziś, tj. za 15 miesięcy, otrzymał łącznie 10 000 zł, tj. w 5 latach po 2000 zł, co stanowi 666 zł miesięcznie. Na takie wynagrodzenie w pełni zasłużył. Spotkania odbywane były w m[ieszkan]u TW, pełna gwarancja konspiracji, gdyż mieszka sam, na nowym osiedlu, gdzie nie jest znany”<sup>15</sup>.

Donosy podpisywane pseudonimem „Las” miały różny charakter. Czasem poświęcone były z pozoru niewinnym kwestiom poglądów naukowych, trzeba jednak pamiętać, że odpowiednio wykorzystane, mogły uniemożliwić osobom, których dotyczyły, awans, utrudnić uzyskanie tytułów naukowych czy zniweczyć plany wyjazdów zagranicznych. Np. doniesienie z 12 listopada 1968 r. zawierało krytyczną opinię o wypowiedziach pracowników UJ:

„Na posiedzeniu katedry w dniu 5 XI 1968 r. Arctowa i Woleński aluzyjnie wyśmiewali marksizm-leninizm jako naukę, którą ignorują nawet studenci murzyńscy z Afryki studiujący na Wydziale Prawa UJ”<sup>16</sup>.

21 marca 1969 r. w doniesieniu nr 28 znalazły się informacje na temat posiedzenia Komisji Nauk Prawnych PAN, podczas którego referat o wzajemnych relacjach nauk politycznych i prawnych wygłosił prof. Witold Zakrzewski.

<sup>14</sup> *Ibidem*, Pokwitowania nr 4–nr 17, k. 22–36.

<sup>15</sup> *Ibidem*, Charakterystyka TW ps. „Las”, 24 XII 1969, k. 39.

<sup>16</sup> *Ibidem*, 009/9063, t. 2, Doniesienie, 12 XI 1968, k. 343.

## Artykuły i dokumenty

„Zakrzewski odmówił racji marksistowskiej tezie o walce klas w interpretowaniu zjawisk życia społecznego. Poglądy W. Zakrzewskiego gorąco popierał prof. St[ani-sław] Włodyka. W dyskusji m[iędzy] innymi zabierała także głos prof. M[aria] Borucka-Arctowa, która postulowała uprawianie nauk politycznych na wzór zachodni, powołując się tu na własne obserwacje i doświadczenia W. Zakrzewskiego zdobyte przez nich podczas ich studiów w Anglii. Poglądy Arctowej ku zdziwieniu [obecnych] popierał także [prof.] K[azimierz] Opałek”<sup>17</sup>.

Powyższa informacja przekazana została w okresie bardzo intensywnych kontaktów agenta z bezpieką: kolejne donosy składane były 22, 24, 28 i 31 marca, następane 4, 12, 23 i 28 kwietnia 1969 r.<sup>18</sup>

Nie zawsze jednak informacje dostarczane SB dotyczyły naukowych dyskusji i wyrażanych przy tej okazji różnic poglądów. Zdarzało się, że donos konfidenta mógł grozić poważniejszymi konsekwencjami:

„Dotyczy: A[ndrzeja] Nartowskiego.

W rozmowie w dniu 13 XI [19] 68 r. mówił, że jako działacz SSP ONZ<sup>19</sup> przy UJ wyjeżdża do Leningradu na święta w ramach wycieczki organizowanej przez to stowarzyszenie. Część kosztów wycieczki pokrywa SSP ONZ. Krążą niesprawdzone opinie, że krewny Nartowskiego (brat matki prawdopodobnie) zamieszkały w Anglii jest współpracownikiem Radia WE, z którym Nartowski utrzymuje kontakty (korespondencyjne, telefoniczne). [...] Poglądy polityczne Nartowskiego są zdecydowanie wrogie naszej rzeczywistości. W okresie przed marcem, jak i po marcu w rozmowach prywatnych w katedrze wyraził się z niechęcią o Władysławie Gomułce, mówiąc, że swoimi wypowiedziami tamuje on rozwój nauk politycznych w kraju”<sup>20</sup>.

Podobnych donosów przytoczyć można znacznie więcej.

„Będąc na przełomie czerwca [i] lipca 1970 r. na wycieczce w ZSRR, mgr Edward Schnayder – adiunkt biblioteczny Biblioteki Jagiellońskiej – w rozmowach z uczestnikami wycieczki często wypowiadał się antyradziecko i rewizjonistycznie. Szydził z postępu technicznego, z kultury i obyczajów panujących w ZSRR. Wyrażał pogląd, że wschodnie granice Polski są niesprawiedliwe, że Wilno, Lwów to miasta rdzennie polskie itp. Na terenie Wilna zachęcał uczestników wycieczki do zwiedzania bożnic i innych obiektów żydowskich. Z jego wypowiedzi na temat polityki Izraela można było wywnioskować, że politykę tę pochwała”<sup>21</sup>.

W połowie czerwca 1976 r., gdy „Las” posługiwał się już nowym pseudonimem „Antoni”, sporządził raport na temat „poglądów oraz postaw kadry naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Ocena sytuacji i poglądów politycznych środowiska naukowego musiała zaniepokoić bezpieczeństwo i jej partyjnych mocodawców.

„W ciągu roku akademickiego 1975/76 wśród pracowników naukowych UJ można było zaobserwować następujące zmiany w działalności, poglądach, postawach oraz ocenach procesów społeczno-politycznych.

<sup>17</sup> *Ibidem*, t. 3, Doniesienie nr 28, 21 III 1969, k. 20.

<sup>18</sup> *Ibidem*, [Wykaz spotkań], k. 5.

<sup>19</sup> Chodzi o Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ.

<sup>20</sup> AIPN Kr, 009/9063, t. 2, Doniesienie TW, 17 XI 1968, k. 356–357.

<sup>21</sup> *Ibidem*, t. 4, Doniesienie nr 69, 1 VIII 1970, k. 37.

## Rozstanie po latach...

1. Wzrost politycznej aktywizacji ludzi o poglądach reakcyjnych i oportunistycznych, przeważnie pochodzenia żydowskiego, oraz wszystkich innych, na których wywierają oni wpływ.

2. Utrata wpływów i kontroli życia politycznego i procesów społecznych na uczelni przez organizację partyjne i w związku z tym:

3. Załamywanie się prestiżu ideologii socjalistycznej w świadomości niektórych pracowników nauki [...]

4. Konsekwencją załamywania się prestiżu ideologii socjalistycznej w środowisku wielu pracowników nauki jest:

a) umożliwienie wielu ludziom szerzenia propagandy antyradzieckiej z jednej strony i gloryfikowania Ameryki jako modelu ustrojowego (zwłaszcza gospodarczego) oraz wzorcowego państwa demokratycznego i praworządnego z drugiej strony.

b) atakowania działalności Służby Bezpieczeństwa i negowania jej dotychczasowych rzekomo monopolistycznych kompetencji w zakresie kontroli życia społeczno-politycznego kraju. [...]

ad 1) Przejawem aktywizacji reakcjonistów i oportunistów przeważnie pochodzenia żydowskiego (członków partii i bezpartyjnych) są ich ataki na obecną politykę partii, niemal w każdej dziedzinie życia społeczno-politycznego, ataki na ustrój PRL, kierowniczą rolę partii i socjalizm w ogóle [...]”<sup>22</sup>.

Taka diagnoza sytuacji politycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim miała skłonić Służbę Bezpieczeństwa do jeszcze większej czujności, a to prowadziło do podejmowania prób pozyskania kolejnych konfidentów. Dlatego tak skwapliwie gromadzono donosy, które dotyczyły relacji pomiędzy pracownikami UJ, ich sympatii i antypatii, plotek i pomówień krążących w gmachach uniwersytetu. Z drobnych i często na pozór nieistotnych szczegółów funkcjonariusze SB konstruowali portrety psychologiczne obserwowanych osób, planowali intrygi i prowokacje, rozsiewali fałszywe podejrzania i pozyskiwali oddanych informatorów. „Las”, „Antoni” dostarczał wiele materiałów, użytecznych w dalszych działaniach.

W donosie przekazanym funkcjonariuszowi SB w swoim mieszkaniu 24 października 1973 r. „Las” informował o plotkach, krążących na temat sytuacji w uczelnianej organizacji PZPR oraz powszechnego donosicielstwa:

„[Jan] Woleński opowiadał mi, że obecnie w partii na UJ wytworzyła się szczególnie nienawistna atmosfera i nienormalne stosunki. Są one nie do zniesienia dla normalnego człowieka. Stosunki takie celowo wytwarza pewna grupa ludzi, do której – jego zdaniem – należą przede wszystkim tacy ludzie jak: [Jan] Pawlica, [Mieczysław] Rudnik, [Kazimierz] Buchała, Delorme [Andrzej de Lorme], [Władysław] Wępsięć i inni. [...]

W końcu Woleński stwierdził, że Rudnik jest obłudny w życiu towarzyskim i jest donosicielem. Podobnie donosicielem są, jego zdaniem, Pawlica, Delorme [!] i Buchała. Woleński dowodził, że Buchała donosił na niego w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Mówiąc to, podkreślał stale, że ja nie mam poje-

<sup>22</sup> *Ibidem*, t. 6, Informacja operacyjna, 12 VI 1976, k. 258., 261, 264.

## Artykuły i dokumenty

cia zielonego, jak kwitnie u nas donosicielstwo, jak wszyscy nadstawiają uszy i jak wszyscy donoszą oraz zapodają na zebraniach partyjnych to, o czym rozmawia się prywatnie.

Jako przykład podawał fakt, że w 1969 r. grupa Rudnika i Wępsięcia zorganizowała bezzasadną nagonkę na [Władysława] Mąciora, zarzucając mu, że w nauce sprawnie [uprawia] idealistyczne kierunki i im hołduje (finalizm), a także, że niewłaściwie prowadzi zajęcia dydaktyczne. Przytoczone zarzuty, mówił Woleński, były jednak mało przekonujące i w oparciu o nie, nie udało się ww. osobom usunąć Mąciora z uczelni. Wówczas w czasie jednego z zebrań partyjnych poświęconych sprawie Mąciora (w ścisłym gronie) wstał Wępsięć i oświadczył, że Mąciór opowiadał mu na schodach gmachu przy ul. Olszewskiego kawały antyrządowe i że z tych, jak i innych względów nie nadaje się na pracownika naukowego i dydaktycznego<sup>23</sup>.

W donosach Śmiałowskiego pojawiają się setki nazwisk: pracowników UJ i innych krakowskich uczelni, naukowców spoza Krakowa, jego bliższych i dalszych znajomych. Ze środowiska naukowego wymieniał m.in. Stanisława Borkackiego, Ewę Chojecką, Mariana Cieślaka, Ryszarda Dyoniziaka, Jerzego Jarowieckiego, Jana Jerschinę, Zdzisława Kochańskiego, Emila Kornasia, Wiesława Langa, Jerzego Linderskiego, Kazimierza Opałka, Marię Ossowską, Maksymiliana Pacholskiego, Krzysztofa Pałęckiego, Aleksandra Peczenika, Stefana Rittermana, Jerzego Sawickiego, Marka Sobolewskiego, Marka Waldenberga, Andrzeja Zolla.

Niektóre spośród przekazanych informacji są bardzo obszerne, np. doniesienie nr 36 liczy 34 stron rękopisu, a doniesienie nr 38 – 29 stron. Zdarzają się też analizy, takie jak obejmujący 46 stron rękopisu raport „O stanie prawa w PRL”, które być może były pisane dla potrzeb naukowych, a jedynie kopiowane dla SB.

Bezpieka starannie wykorzystywała szerokie znajomości swojego współpracownika. Na początku stycznia 1970 r. kapitan Knapik, opracowując kierunkowy plan wykorzystania TW „Las”, przewidywał m. in., że będzie on:

„– rozpracowywał postawy polityczne »grupy« pracowników naukowych UJ wykazujących od lat tendencje rewizjonistyczne (Waldenberg, Arctowa, Sobolewscy, K. Grzybowski, Zakrzewski, J. Woleński, A. Nartowski, Ret Ludwikowski i inni) oraz będzie rozpoznawał ich aktualną działalność, zamiary polityczne, powiązania i cel tych powiązań. Na grupę tę prawdopodobnie zostanie założona sprawa operacyjna, w ramach której rozpracowywano by wszystkie dotychczas ustalone osoby wywodzące się z UJ, a wykazujące tendencje rewizjonistyczne,

– od listopada br. [pomyłka: od listopada 1969 r.] TW »Las« na moje polecenie wchodzi w środowisko klubu »Na Wolnicy« i będzie tam rozpoznawał wrogie postawy niektórych członków i bywalców tego klubu. Uzyskał już kartę wstępu, został przyjęty na członka klubu i nawiązuje odpowiednie kontakty w tym środowisku, niezbędne do rozeznania tego środowiska i wyłonienia osób, którymi winniśmy interesować się,

– nadal będzie wykorzystywany do zabezpieczania sesji naukowych, sympozjum,

<sup>23</sup> *Ibidem*, t. 5, Doniesienie, 24 X 1973, k. 155–156.



## Rozstanie po latach...

spotkań pracowników naukowych, którzy wykazują tendencje wrogie. Chodzi tu przede wszystkim o spotkania organizowane przez PTNP, PTS, PTF, S.A UJ<sup>24</sup>, o rozpowszechnianie lansowanych tam obcych ustrojowi poglądów politycznych, negatywnego stosunku do polityki partii i rządu,

– nadto TW »Las« będzie wykorzystywany do informowania nas o wszystkich szkodliwych zjawiskach ogólnych występujących na UJ i na terenie miasta w różnych okresach i sytuacjach politycznych, a zwłaszcza będzie rozpoznawał: zachowanie się grup i osób ze środowisk (naukowego, studenckiego, literackiego, prawniczego, do których ma bliższe czy dalsze poparcie [dotarcie]) pozostających w naszym zainteresowaniu. Chodzi tu o rozpoznawanie zamierzeń, postaw politycznych, form i kierunków wrogiej działalności występującej w tych środowiskach [...]”<sup>25</sup>.

W kolejnych teczkach tajnego współpracownika „Las” i „Antoni”, nadzorowanego przez kolejnych oficerów „prowadzących”, zachowały się daty dostarczanych przez niego donosów. Ostatnia ich seria pochodzi z lat 1976–1977. Okresem szczególnie intensywnej pracy był początek 1977 r. – odnotowano informacje dostarczone 17, 25, 27 i 28 stycznia oraz 7, 11, 12 i 19 lutego. Później częstotliwość kontaktów maleje: w marcu są to trzy donosy, w kwietniu dwa, w maju tylko jeden, w czerwcu znów dwa i jeden w lipcu. Kolejne dwie „informacje operacyjne” pochodzą dopiero z 1979 r., a następne trzy z 1981 r. Przynajmniej częściowe wyjaśnienie tego stanu pojawia się w dokumentach z 1982 r.

7 maja 1982 r., a więc już w okresie stanu wojennego, kapitan Knapik napisał notatkę służbową zawierającą propozycję zaniechania współpracy z TW „Antoni”:

„Od wielu tygodni usiłuję nawiązać kontakt z TW ps. »Antoni«, który do roku 1979 [data poprawiona długopisem, prawdopodobnie pierwotnie napisano: 1980] był bardzo wartościowym współpracownikiem. Po powrocie z ZSRR w 1981 r. nawiązałem z ww. kontakt i wówczas wydawało się, iż będzie nadal realizował nasze zadania. Okazuje się jednak, że mimo stabilizacji sytuacji politycznej w Polsce TW »Antoni« nadal zdecydowanie unika kontaktu z nami. Na telefoniczne skontaktowanie się z nim wykręca się brakiem czasu, bezsensownością, a ostatnio zdecydowanie oświadczył, że nie widzi żadnej możliwości współpracy z nami. Znając mój głos – odkłada słuchawkę, gdy tylko skontaktuję się z nim. Na odwiedzenie go w miejscu zamieszkania nie wyraża zgody. W dniu dzisiejszym, widząc mnie (przez wizjer), nie otworzył drzwi.

W tej sytuacji, mimo że w przeszłości był bardzo wartościowym TW – proponuję zaniechania z nim dalszej współpracy”<sup>26</sup>.

Okazuje się jednak, że SB tak łatwo nie dała za wygraną i podjęła próbę odnowienia kontaktów ze swoim współpracownikiem. Kapitan Knapik napisał o tym w notatce służbowej z 15 maja 1981 r.

„Zgodnie z decyzją kierownika Sekcji na dzień 14 bm. wezwano do tut[ejszej] Komendy i przeprowadzono rozmowę z TW »Antoni«. Zgłosił się bardzo podener-

<sup>24</sup> Chodzi o Stowarzyszenie Absolwentów UJ.

<sup>25</sup> AIPN Kr, 009/9063, t. 3, Kierunkowy plan wykorzystania TW ps. „Las”, 2 I 1970, k. 551–552.

<sup>26</sup> *Ibidem*, t. 7, Notatka służbowa, 7 V 1982, k. 217.

## Artykuły i dokumenty

wowany, żądał uzasadnienia podstawy wezwania, odpowiadał bardzo sztywnie i »służbowo«. Mimo iż od lat szesnastu jesteśmy na »ty« [prawdopodobnie błąd: od 1968 r. minęło 14 lat] zwracał się do mnie »per pan«, żądał protokołowania rozmowy.

Na jego żądanie uzasadnienia wezwania oświadczyłem, iż wezwano go z dwu powodów:

1. Jako świadka incydentu wywołanego przez grupę studentów w dniu 30 kwietnia na uroczystym spotkaniu w auli UJ.

2. Ustalenia stosunku wynikającego ze współpracy z SB.

W związku z pkt 1 TW ps. »Antoni« oświadczył, iż był na ww. akademii. Stwierdza, iż faktem jest, że grupa studentów swoim zachowaniem zakłóciła tok akademii. Trójka studentów podeszła do rektora, coś mówili, ale tak cicho, że on, siedząc w trzecim rzędzie, nie słyszał żadnego słowa; mikrofony były wyłączone. Studenci ci złożyli przed rektorem trzy proporczyki biało-czerwone ze znakiem »Polski Walczącej« oraz jakiś papier. Rektor coś także mówił, ale początkowo nie było go na sali słycać, bo głośniki nadal nie działały, a studenci rytmicznie klaskali i był na sali ogólny szum. Po ok. 5–7 minutach studenci pospiesznie opuścili aulę. I to wszystko, co on widział i słyszał. Więcej nie ma nic do dodania.

Odnosnie do współpracy oświadczył: »przez wiele lat aktywnie i w miarę swoich możliwości współpracowałem z SB, ale mimo to byłem na UJ prześladowany, utrudniano mi awans naukowy itd. – zgłaszałem to po pana odejściu z SB pańskim kolegom, ale żaden nie zrobił nic, aby mi pomóc. Obecnie jestem znerwicowany, chory, a nadto mam różne problemy domowe, no i nadal dążę do wyhabilitowania się i nadal napotykam na utrudnienia. Trochę działałem społecznie w Klubie Oficerów Rezerwy przy UJ. Na więcej mnie nie stać. Nie widzę możliwości dalszej współpracy z SB. Muszę się leczyć, muszę pracować naukowo, muszę zapewnić rodzinie jakieś utrzymanie. Proszę to wziąć pod uwagę«.

Po wysłuchaniu powyższego i widząc znaczne zdenerwowanie ww., oświadczyłem mu, iż rozumiem jego sytuację, ale to nie jest powód do konfliktowego zaniechania współpracy. Skoro w tej sytuacji dalsza współpraca jest niemożliwa, to należało to jednoznacznie wyrazić i nie byłoby żadnych nieporozumień. Nasza służba (SB) i ja osobiście wysoko oceniamy wielki wkład pracy, aktywność i rzetelność, jaką wykazywał w ciągu długoletniej współpracy. Za wszystko to serdecznie dziękujemy. Wyrażony tu żal do SB przedstawię kierownictwu. Wierzę w to, że jeżeli będzie możliwość przyjscia Ci z pomocą – uczynimy to. Powody rezygnacji ze współpracy przyjmuję jako zasadne.

Wypowiadając powyższe, obserwowałem TW i zauważyłem, że jego zdenerwowanie słabło. Zapytałem go, czy może życzy sobie rozmawiać z moim przełożonym. Odpowiedział, że nie. Zapytał, czy to wszystko i trochę uśmiechnięty wstał, podał mi rękę. Odprowadziłem go do bramy wyjściowej. Tu jeszcze raz pożegnał się ze mną, mówiąc: do widzenia<sup>27</sup>.

<sup>27</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa, 15 V 1982, k. 218.

## Rozstanie po latach...

Powyższą notatkę kpt. Knapik opatrzył jeszcze swoim komentarzem:

„Uwaga operacyjna. Uważam, że TW »Antoni« do 1973 r. i jeszcze później do około 1979 r. był jednym z najwartościowszych w tut[ejszym] Wydziale. Jego informacje były rzetelne, bardzo dokładne, świetnie przygotowane pod względem przydatności operacyjnej. Myślę, że albo zbyt długi okres współpracy, lub bliżej nieznanne mi błędy kolejnych pracowników SB poczynione w toku kontaktów z TW, czy też niepowodzenia TW w osiągnięciach naukowych – są przyczyną tak głębokiego załamania się psychicznego TW i wycofania się ze współpracy.

Uważam także, że moralnym obowiązkiem jest – gdy będzie to możliwe – udzielenie przez SB (w drodze operacyjnej) poparcia dla TW w pokonaniu przez niego przeszkód, jakie legły na drodze jego awansu naukowego”<sup>28</sup>.

Kapitan Knapik, obdarzając licznymi komplementami swojego agenta, równocześnie uważał za „moralny obowiązek” Służby Bezpieczeństwa użycie metod „operacyjnych” w przeprowadzeniu przez „Antoniego” przewodu habilitacyjnego. Knapik nie odpowiadał za niewłaściwe traktowanie tajnego współpracownika, ponieważ w 1973 r. na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej został zwolniony ze służby w SB. Wrócił, gdy po powstaniu „Solidarności” sytuacja polityczna wymagała wzmocnienia SB doświadczonymi funkcjonariuszami. Od maja 1981 r. ponownie pracował na pół etatu w Wydziale III, a od sierpnia 1982 r. na własną prośbę objął stanowisko starszego inspektora Wydziału III-1 Służby Bezpieczeństwa w Krakowie<sup>29</sup>.

Notatka służbowa z 15 maja 1982 r. nie była ostatnim dokumentem SB dotyczącym „Antoniego”. Ten sam kpt. Knapik w czerwcu 1985 roku napisał obszerną charakterystykę TW „Antoniego”, zatwierdzoną następnie przez majora Wiesława Hryniewicza, naczelnika Wydziału III-1. Opisano w niej ostatnie próby wykorzystania agenta, w czasie gdy usiłował przerwać kontakty z SB, a następnie gdy kategorycznie odmawiał dalszej współpracy:

„W latach 1979/80 TW »Antoni« przebywał w celach naukowych w ZSRR i w tym czasie pozostawał bez kontaktu z nami. Po powrocie ze Związku Radzieckiego przystąpił do pisania pracy habilitacyjnej i w związku z tym uchylał się przed podjęciem kontaktu z nami. W dniu 5 V [19]81 kpt. Stanisław Knapik przeprowadził z TW »Antoni« dłuższą rozmowę, w czasie której TW przekazał informacje o sytuacji ogólnej na UJ i wyraził zgodę na podjęcie dalszej współpracy, zaznaczając jednak, iż jest bardzo zaangażowany w pracę habilitacyjną. W dn. 26 V [19]81 TW »Antoni« przybył na kolejne spotkanie, przekazał kilka broszur rozprowadzanych przez kolporterów NSZZ »Solidarność« i ustnie poinformował o syt[uacji] politycznej na UJ. Od tej pory na spotkania nie zgłaszał się, unikał kontaktów bezpośrednich, jak i telefonicznych”<sup>30</sup>.

W tym miejscu autor charakterystyki przytoczył cytowaną już wypowiedź „Antoniego” z maja 1982 r., a następnie opisał okoliczności przekazania do archiwum Wydziału „C” dotyczących go dokumentów:

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> *Ibidem*, 059/380, Notatka służbowa, 23 XII 1976, k. 44; Wniosek personalny, 2 VIII 1982, k. 108.

<sup>30</sup> *Ibidem*, 009/9063, t. 1, Charakterystyka TW „Antoniego”, 17 VI 1985, k. 41.

## Artykuły i dokumenty

„W dniu 18 IV [19]84 r. TW w rozmowie telefonicznej wyraża zgodę na skontaktowanie się z nim pod koniec kwietnia [19]84 r. W marcu 1985 r. tow. Nowak z Dep[artamentu] III usiłował spotkać się z TW. Do spotkania doszło, ale TW nie wyraził zgody na dalszą współpracę. Wydaje się, że główną przyczyną tego, że TW wycofał się ze współpracy są jego niepowodzenia w awansie naukowym, odrzucenie jego pracy habilitacyjnej nt. obumierania państwa w r. 1979 i konieczność podjęcia nowej pracy habilitacyjnej. Nadto stan zdrowia, trudności materialne rodziny, a także sytuacja polityczna lat 1981–1983.

W związku z powyższym dalsze wyczekiwanie na wyrażenie chęci TW do dalszej współpracy z SB nie rokuje żadnej pewności, że TW współpracę taką podejmie – zapadła decyzja o rozwiązaniu współpracy i złożeniu materiałów w Arch[iwum] Wyd[ziału] C w m.”<sup>31</sup>

Dokumenty Służby Bezpieczeństwa wskazują wyraźnie, że po co najmniej ośmiu latach intensywnej współpracy (oficer prowadzący oceniał, że trwała ona około dziesięciu lat) tajny agent, używający kolejno pseudonimów „Las” i „Antoni”, zaczął uchylać się od dalszej współpracy, a następnie – być może pod koniec 1981 r., a najpóźniej wiosną 1982 r. – odmówił dalszych kontaktów i tę decyzję konsekwentnie podtrzymał. Znane są w tym okresie liczne przypadki opuszczania partii komunistycznej nawet przez jej długoletnich członków, ale przypadek „Antoniego” wskazuje, że zdarzali się również konfidenci SB, którzy przerywali współpracę. W ich biografiach należy odnotować ten fakt nie tylko jako chęć zerwania z ponurą profesją, ale także jako pewnego rodzaju akt cywilnej odwagi, której wymagało przeciwstawienie się dążeniom reżimu stanu wojennego nie tylko do utrzymania, ale także do znacznego rozszerzenia kręgu osób uwikłanych w kontakty z bezpieką.

---

<sup>31</sup> *Ibidem*, k. 42.

Tadeusz Ruzikowski

## Osobowe źródła informacji wydziałów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa Komendy Stołecznej MO w latach 1981–1983<sup>1</sup>

Wprowadzenie stanu wojennego w stolicy i województwie warszawskim, a następnie jego utrzymywanie było możliwe nie tylko za sprawą wojska i milicji, ale także w dużej mierze dzięki Służbie Bezpieczeństwa (SB) i będącym w jej dyspozycji osobowym źródłom informacji (OZI)<sup>2</sup>. Złożona z nich sieć agenturalna<sup>3</sup> pozwalała na obserwację, wykrywanie oraz neutralizację działań osób i środowisk stanowiących potencjalne zagrożenie dla ustroju PRL. Spośród OZI najbardziej wartościowymi źródłami informacji dla SB byli tzw. tajni współpracownicy (TW)<sup>4</sup>, którzy funkcjonowali w środowiskach budzących zainteresowanie policji politycznej. Należy podkreślić, że niniejszy artykuł dotyczy jedynie OZI Służby Bezpieczeństwa wykorzystywanych w ramach wydziałów operacyjnych Komendy Stołecznej Milicji Obywatelskiej (KS MO)<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Artykuł jest częścią pracy doktorskiej powstającej pod kierunkiem prof. Marcina Kuli na temat „Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983”. Por. T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 109–131, a także *Agenci*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 3, s. 36–48.

<sup>2</sup> Należeli od nich w latach osiemdziesiątych: tajni współpracownicy, kontakty operacyjne, kontakty służbowe, konsultanci oraz rezydenci.

<sup>3</sup> Tutaj w znaczeniu ogólnym, złożona z osób współpracujących tajnie ze Służbą Bezpieczeństwa.

<sup>4</sup> Wyróżniał ich formalny wymóg podpisania zobowiązania od współpracy. Faktycznie jednak powinność tę często omijano odwołując ją, a niekiedy ze względu na dobro współpracy nawet rezygnowano z tego formalnego elementu. Kandydat na TW często już wykonywał konkretne zadania zlecone mu przez oficerów operacyjnych SB.

<sup>5</sup> Wydział II zajmował się ochroną kontrwywiadową PRL, w tym placówek dyplomatycznych. W stanie wojennym wykonywał także zadania związane ze zwalczaniem opozycji, kontrolą środowisk dziennikarskich oraz radia i telewizji. Wydziały III kontrolowały tzw. nadbudowę (m. in. środowiska kulturalne, naukowe, stowarzyszenia). Zwalczały również „antysocjalistyczne, antypaństwowe działania” przeciwko PRL. Wspomniane zadania były podzielone pomiędzy wydziały III, III-1, III-2 w Komendzie Stołecznej MO (na potrzeby artykułu liczby dotyczące wydziałów III, III-1, III-2 będą przedstawiane sumarycznie jako wydziały III, albo pion III). Wydział V zajmował się wykrywaniem oraz neutralizacją zagrożeń w obrębie gospodarki (głównie zakłady pracy), a także komunikacji i łączności. Wydział IV rozpracowywał kościoły, inne grupy wyznaniowe oraz środowiska z nimi związane. Po części zajmował się także zabezpieczaniem obszaru rolnictwa przed niepożądanymi działaniami (do czasu utworzenia w 1984 r. odrębnego Departamentu VI). Szerszy opis zadań wypełnianych przez poszczególne pionki SB w latach osiemdziesiątych zob.: H. Dominiszczak,

## Artykuły i dokumenty

Z rozważań wyłączono wywiad cywilny (pion I), a także sieć agenturalną Milicji Obywatelskiej oraz wojskowy wywiad i kontrwywiad. Zasadniczo pominięto również sieć agenturalną będąca w dyspozycji Departamentów MSW<sup>6</sup>, gdyż jej zasięg i kierunki działania w regionie warszawskim nie zostały dotąd precyzyjnie wyznaczone.

W artykule przedstawiona będzie definicja tajnego współpracownika w świetle obowiązującego na początku lat osiemdziesiątych normatywu MSW. Następnie przeanalizowana zostanie liczebność kandydatów na TW, formy werbunku tajnych współpracowników warszawskiej SB lat 1981–1983, a także liczebność nowo pozyskanych TW we wspomnianym okresie. W dalszej części artykułu przedstawiona będzie ogólna liczebność TW SB zarejestrowanych w KS MO (w ramach poszczególnych wydziałów), a także miejsca spotkań tajnych współpracowników z pracownikami SB w świetle dostępnych źródeł. Przedstawione zostaną zagrożenia (postrzegane przez SB), na które nakierowywano agenturę, środowiska funkcjonowania TW Służby Bezpieczeństwa KS MO (według wybranych zainteresowań poszczególnych wydziałów). Omówione będą także pozostałe rodzaje osobowych źródeł informacji<sup>7</sup>. Część artykułu poświęcono sprawom operacyjnym<sup>8</sup>, w których działali tajni współpracownicy oraz inne osobowe źródła informacji. Przedstawione będą rodzaje spraw wszczynanych w latach stanu wojennego, ich ogólna liczba oraz przyporządkowanie do wydziałów KS MO. W tym kontekście interesujące wydaje się również przedstawienie liczebności tajnych współpracowników w poszczególnych rodzajach spraw prowadzonych przez wydziały SB KS MO.

W artykule wykorzystano materiały archiwalne zgromadzone w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej. Podstawą niniejszej publikacji są dane statystyczne o stanie sieci tajnych współpracowników za lata 1981–1983 przechowywane w archiwum IPN, wytworzone przez Wydział I Biura „C”<sup>9</sup>. Oczywiście, że dane statystyczne są specyficznym materiałem źródłowym, obciążonym ciężarem możliwych pomyłek oraz przekłamań<sup>10</sup>. Jest to jednak mimo wszystko materiał, który pozwala spojrzeć

*Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997, s. 252–255, oraz P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 51–107.

<sup>6</sup> Niekiedy TW departamentów MSW są przywoływani jako element porównawczy. Za każdym razem fakt ten jest zaznaczany.

<sup>7</sup> W tej części zostanie również określona precyzyjnie ich liczebność, poza Kontaktami Służbowymi (w tym wypadku brak danych źródłowych). Analiza OZI innych niż tajni współpracownicy z konieczności stanowi niewielką część tego artykułu. Większość dostępnych i wykorzystanych informacji statystycznych odnosiła się od tajnych współpracowników.

<sup>8</sup> Sprawa operacyjna – proces aktywnego wykrywania i rozpracowywania osób, grup, zdarzeń oraz zagadnień mający na celu „zapobieganie, rozpoznanie i wykrywanie wrogiej działalności”. Por. Instrukcja o pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945–1989. Materiały Pomocnicze Biura Edukacji Publicznej IPN*, wstęp i oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 134. [dalej: *Instrukcje pracy operacyjnej...*]; Na potrzeby niniejszego artykułu instrukcja z 1970 r. będzie nazywana „instrukcją” bądź „instrukcją 006/70”. Wspomniana publikacja dostępna jest w Internecie pod adresem: [\\_bezp.pdf](#).

<sup>9</sup> W Biurze „C” znajdowało się archiwum Służby Bezpieczeństwa. Zajmowało się ono przechowywaniem materiałów archiwalnych, ich opracowywaniem oraz udostępnianiem, np. zainteresowanym jednostkom Służby Bezpieczeństwa.

<sup>10</sup> Zapewne nie można całkowicie wykluczyć, że dane statystyczne nie były jakoś fałszowane, zarazem trzeba jednak podkreślić, że przytaczane w artykule liczby, kierunki zmian stanu agentury, znajdują potwierdzenie



## Osobowe źródła informacji...

z szerszej perspektywy na zjawisko tajnych współpracowników (w dużo mniejszym stopniu pozostałych OZI) zarejestrowanych w wydziałach SB KS MO w latach 1981–1983. Wykorzystano dostępne w archiwum IPN opracowania MSW, dotyczące tematyki pracy z tajnymi współpracownikami, jak również wybrane artykuły oraz opracowania. Pomocne okazały się zapisy, wspomnianej już, *Instrukcji pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych* z 1970 r. wprowadzonej zarządzeniem nr 006/70, będącej ważnym aktem normatywnym regulującym metody pracy SB w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Jako pierwszy opublikował ją w „Arcanach” Henryk Głębocki<sup>11</sup>. Instrukcja ta znalazła się także w opublikowanym niedawno przez Instytut Pamięci Narodowej, wspomnianym już, wydawnictwie źródłowym obejmującym instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa z lat 1945–1989. Wykorzystano artykuł Pawła Piotrowskiego na temat struktury i zadań poszczególnych pionów operacyjnych SB anonsowany już wcześniej.

### Tajny współpracownik

Zgodnie z zapisem instrukcji tajnymi współpracownikami były osoby „celowo pozyskane do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa i wykonujący [tak w tekście] zadania w zakresie zapobiegania, rozpoznania i wykrywania wrogiej działalności”<sup>12</sup>. Na tajnych współpracowników poszukiwano ludzi „z inicjatywą, zdrowym rozsądkiem, odpornych na trudności, umiejących nawiązywać kontakty z innymi ludźmi, posiadających umiejętność zachowywania się w różnych sytuacjach”<sup>13</sup>. Zakres zadań TW wahał się od zwykłej obserwacji danej grupy lub pojedynczych osób, aż po udział w kombinacjach operacyjnych<sup>14</sup> wymagających umiejętności, doświadczenia oraz dużego osobistego zaangażowania.

w informacjach na temat zagrożeń i stanu agentury, płynących z innych źródeł, np. dostępnych notatek, stenogramów narad, treści wystąpień kierownictwa resortu w okresie lat stanu wojennego. Pośrednio od wiarygodności danych statystycznych SB odniósł się w swoim wystąpieniu gen. bryg. Władysław Ciastoń stwierdzając, że „liczne zestawienia statystyczne potwierdzające efekty naszej pracy [...] nie mogą pokazać wszystkiego, co się za nimi kryje, zwłaszcza ogromnego wysiłku fizycznego i psychicznego naszych ludzi” (AIPN, MSW II, 405, Wystąpienie wiceministra spraw wewnętrznych gen. bryg. Władysława Ciastonia na odprawie komendantów wojewódzkich MO oraz ich zastępców od spraw Służby Bezpieczeństwa w dniu 5 VIII 1983 r., k. 3).

<sup>11</sup> H. Głębocki, *Policyjna Rzeczpospolita Ludowa. „Biblia” Służby Bezpieczeństwa: Instrukcja 007/70* [właśc.: Instrukcja o pracy operacyjnej resortu spraw wewnętrznych], „Arcana” 2002, nr 4–5; Instrukcję wcześniejszą, z 1945 r., opublikował natomiast T. Balbus, *Mechanizm werbowania i prowadzenia agentury Urzędu Bezpieczeństwa (dokument MBP z 1945 r.)* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 3, Wrocław 2000.

<sup>12</sup> *Instrukcje pracy operacyjnej...*, s. 127.

<sup>13</sup> AIPN, 01254/23, Omówienie Instrukcji o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, Departament Szkolenia I Wydawnictw MSW, 1970, k. 57.

<sup>14</sup> Instrukcja 006/70 stwierdzała, że „kombinacja operacyjna stanowi zespół planowych przedsięwzięć wzajemnie ze sobą powiązanych i podporządkowanych jednolitej koncepcji dla osiągnięcia założonego celu, np. wprowadzenia od sprawy tajnego współpracownika, uzyskania dowodu przestępnej działalności, zatrzymania osoby podejrzananej” (*Instrukcje pracy operacyjnej...*, s. 135). Z kolei M. Grocki za kombinację operacyjną uważał „Określenie koncepcji, harmonogramu oraz wykonanie skomplikowanych zadań służb specjalnych z jednoczesnym udziałem wielu jednostek np. tajnych współpracowników, podsłuchu, podglądu, obserwacji” (M. Grocki, *Konfidenci są wśród nas...*, Warszawa, 1993, s. 91).

## Artykuły i dokumenty

Osobną kategorią wyróżnianą w statystykach Biura „C” byli kandydaci na tajnych współpracowników. Były to osoby, które SB zamierzała pozyskać do współpracy np. z racji posiadanych przez nie kontaktów z figurantami, czyli osobami pozostającymi w zainteresowaniu SB. Często już w czasie wstępnych kontaktów z kandydatem SB uzyskiwała od niego znaczące informacje na temat osób, środowisk, co zarazem stanowiło sprawdzenie jego predyspozycji do ewentualnej przyszłej pracy w charakterze tajnego współpracownika. Ogólna liczebność kandydatów na TW wydziałów SB KS MO w latach stanu wojennego zwiększyła się o 26 proc. Szczegółowe dane przedstawiono w tabeli nr 1.

**Tabela 1. Liczba kandydatów na TW w poszczególnych wydziałach SB KS MO w latach 1981–1983**

	Kandydaci na TW				
	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	Razem
<b>1981</b>	120	164	52	91	<b>427</b>
<b>1982</b>	174	158	51	121	<b>504</b>
<b>1983</b>	119	240	38	141	<b>538</b>

Źródło: AIPN, 0394/19, Tabele statystyczne dotyczące stanu tajnych współpracowników w poszczególnych obiektach, środowiskach oraz według zagrożeń, lata 1981, 1982, 1983.

\*suma wydziałów III, III-1, III-2.

### Metody werbunku tajnych współpracowników

Zanim wspomniany kandydat na tajnego współpracownika warszawskiej SB stał się formalnie tajnym współpracownikiem, podlegał procedurze werbunku, tj. pozyskania do współpracy. Werbunek następował po fazie tzw. opracowania, której zadaniem było rozpoznanie sytuacji kandydata, jego możliwości i predyspozycji do współpracy, a także określenie motywu – podstawy werbunku w oparciu o zebrane informacje. Właściwy wybór sposobu werbunku zwiększał prawdopodobieństwo pozyskania do współpracy. W Warszawie oraz regionie, podobnie jak w całej Polsce, w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych funkcjonowały cztery główne, wyróżniane w danych statystycznych Biura „C”, podstawy werbunku tajnych współpracowników przez Służbę Bezpieczeństwa. Najczęściej występującą statystycznie kategorią było tzw. „poczucie obywatelskiej odpowiedzialności za bezpieczeństwo i porządek publiczny”. Za tym określeniem nie kryła się jednak jedynie troska o „porządek i bezpieczeństwo” PRL, zwana w środowisku SB motywacją „ideowo-polityczną”. Faktycznie kategoria ta obejmowała także motywy o charakterze emocjonalnym oraz psychologicznym. Warto podkreślić, że cytowana już instrukcja nie wskazywała w ogóle na takie rozumienie wspomnianej kategorii. Natomiast jeden z materiałów szkoleniowych dla SB jednoznacznie wyjaśniał, że współpraca z SB mogła „być zgodna z nawykami, upodobaniami, dążeniami, sympatiami i antypatiami pozyski-

## Osobowe źródła informacji...

wanego do określonych osób”<sup>15</sup>. Tam też potwierdzono, że obie grupy motywów (ideowo-polityczne oraz psychologiczne, emocjonalne) „w zasadzie mieszczą się w podstawie pozyskania tajnego współpracownika, jaką jest poczucie współodpowiedzialności za bezpieczeństwo i porządek publiczny”<sup>16</sup>. Dominująca liczebnie w statystykach „współodpowiedzialność obywatelska” faktycznie pełniła rolę fasady, zawierając w sobie konglomerat różnych podstaw werbunku (trudno obecnie określić, jakich dokładnie). Być może takie eufemistyczne określenie omawianej kategorii wynikało z chęci przedstawienia przełożonym raczej jak największej liczby „współodpowiedzialnych” tajnych współpracowników aniżeli grona kierujących się zawiścią czy nierzadko karierowiczostwem<sup>17</sup>.

Do innych sposobów werbunku stosowanych w latach stanu wojennego przez warszawską SB, należały dwie metody wykorzystujące szantaż. Oparte one były z jednej strony na tzw. materiałach kompromitujących (zazwyczaj pod względem etycznie moralnym), z drugiej natomiast na materiale obciążającym (który dawał w perspektywie podstawę do wszczęcia postępowania karnego). Ostatnim sposobem werbunku obecnym w statystykach SB z lat osiemdziesiątych było wykorzystanie motywu korzyści osobistych rozumianych zarówno jako wynagrodzenie o charakterze pieniężnym, jak i rzeczowym, a niekiedy również jako ułatwienie osiągnięcia jakiegoś celu niematerialnego (np. przyspieszenie awansu zawodowego). Perspektywa szybkiego osiągnięcia korzyści, łatwego zarobku, zdobycia rzeczy ówczesnie normalnie nieosiągalnych (lata stanu wojennego charakteryzowały się permanentnymi brakami niemal wszystkiego) stanowiły często wystarczający bodziec do podjęcia współpracy. Wynagradzane rzeczowo były także osoby współpracujące z SB *ex definitione* w sposób niesformalizowany, takie jak kontakty operacyjne czy służbowe. Często spotykanym wynagrodzeniem za wykonane przez nie zadania były np. firmowa kawa, alkohol, rzadziej aparat telefoniczny, skórzana walizka czy komplet przyborów na biurko<sup>18</sup>.

Zestawienia statystyczne tajnych współpracowników zwerbowanych w latach 1981–1983 przez wydziały operacyjne SB Komendy Stołecznej MO wskazują, że liczba nowo zwerbowanych TW po pierwszym roku obowiązywania stanu wojennego (1982) wzrosła o 132 proc. (!) (do 669) w porównaniu z rokiem poprzednim (288). Największy wzrost liczebności nowych TW w wartościach bezwzględnych nastąpił w Wydziale V. W 1981 r. zwerbowano w nim 93 TW. W następnym roku – 1982 liczba ta wzrosła do 318 (ponadtrzykrotny wzrost!). Zmiana taka związana był zapewne z faktem, że zagrożenia, którymi zajmował się Wydział V (np. działalność opozycyjna „grup antysocjalistycznych” w zakładach pracy czy inna „szkodliwa dzia-

<sup>15</sup> W związku z tym warto postawić pytanie, tymczasem na nie nie odpowiadając, jak miały się od siebie akty normatywne oraz materiały szkoleniowe dla młodych adeptów SB?

<sup>16</sup> AIPN, 01247/85, Pozyskanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, k. 37.

<sup>17</sup> Wobec jednego z tajnych współpracowników SB podejrzewała, że jego chęć współpracy oraz aktywność wynikała z nadziei na uzyskanie możliwości wyjazdu na kontrakt zarobkowy od Iraku (AIPN, 0247/1254, [Informacja operacyjna od TW „Broniek” rozpracowującego członków „Solidarności” w Zakładach Kineskopów Kolorowych „Polkolor” w Piasecznie], 18 II 1982, b.p.

<sup>18</sup> AIPN, 01210/1, [Rozliczenia upominków oraz wynagrodzeń TW, KO i KS], b.p.

## Artykuły i dokumenty

łałość”) w 1982 r., dominowały „wśród pozostałych zagrożeń”<sup>19</sup>. Znaczący przyrost (o ponad 100 proc.) liczby nowych tajnych współpracowników odnotowano w pionie III (wzrost z 82 do 173 w 1982 r.).

Wpływ na taki kierunek rozwoju liczebności agentury miały zapewne naciski kierownictwa MSW na zwiększenie liczby werbunków. Chciało ono, by każdy oficer operacyjny miał łączność z 12–15 tajnymi współpracownikami<sup>20</sup>. Pomimo to liczba TW przypadająca na jednego funkcjonariusza była w dalszym ciągu niezadowolająca w stosunku do oczekiwań kierownictwa MSW. Statystyki z 1982 r. wskazywały, że największą średnią liczbę TW przypadających na jednego funkcjonariusza (7,8) osiągnięto w KW MO w Chełmie, co budziło konsternację kierownictwa MSW, gdyż bynajmniej nie tam, ale w Warszawie widziano większe zagrożenia. Wtedy w stolicy średnio na jednego pracownika operacyjnego SB przypadało 5,84 TW<sup>21</sup>. Charakterystyczne, że po rekordowym 1982 r. (apogeum stanu wojennego, gdy pozyskano do współpracy 318 nowych TW) pion V odnotował spadek liczby nowych tajnych współpracowników w 1983 r. (spadek ich liczby do 269). Wiązało się to być może z ówczesnym zmniejszeniem się aktywności opozycyjnej (w tym w zakładach pracy) spowodowanym m.in. zmęczeniem społeczeństwa stanem wojennym, a także nieskutecznością dotychczasowych form protestu (w tym akcji strajkowej 10 listopada 1982). W 1983 r. jedynie wydziały III odnotowały znaczący wzrost (o 40 proc.) liczby nowo pozyskanych tajnych współpracowników (ze 173 do 243), co można wiązać z dążeniem SB do kontroli nad stworzonymi przez władze fasadowymi strukturami najpierw Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego, a następnie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Szczegółową liczebność nowo pozyskanych do współpracy TW w poszczególnych wydziałach KS MO przedstawiono w tabeli 2.

**Tabela 2. Nowo zwerbowani tajni współpracownicy pionów operacyjnych SB KS MO pozyskani w latach 1981–1983 – stan na 31 grudnia każdego roku**

	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	Razem
<b>1981</b>	92	82	21	93	288
<b>1982</b>	142	173	36	318	669
<b>1983</b>	115	243	43	269	670

Źródło: AIPN, 0394/13, t. 1–7; 0394/14, t. 1–8; 0394/12, t. 1–7.

<sup>19</sup> AIPN, KS MO Warszawa, sygn. rob. 7, [Wypowiedź naczelnika wydziału V KS MO ppłk. Jerzego Okraja na jednej z porad organizowanych w stanie wojennym], [1982], k. 49.

<sup>20</sup> Taki wymóg ministra spraw wewnętrznych przypomniał współpracownikom podczas jednej z porad w 1982 r. komendant stołeczny MO gen. bryg. J. Cwiek (AIPN, KS MO, sygn. rob. 8, [Stenogram narady z kierownictwem KS MO], [1982], k. 97.

<sup>21</sup> T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950-1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 125; AIPN, 0394/14, t. 2, Stan obciążenia pojedynczego pracownika operacyjnego ilością posiadanych na łączności TW wg stanu na dzień 31 XII 1982, b.p.,

## Osobowe źródła informacji...

Jak już wspomniano, dominującą metodą werbunku tajnych współpracowników przez warszawską SB była, wspominana już, specyficznie rozumiana „współodpowiedzialność obywatelska”. Średni odsetek zwerbowanych tą metodą zmieniał się w latach stanu wojennego od ponad 91 proc. pod koniec 1981 r. poprzez niecałe 87 proc. w 1982 r., do prawie 90 proc. na koniec 1983 r. W 1982 r. znacząco zwiększył się średni odsetek zwerbowanych w oparciu o materiały obciążające. Tabela nr 3 przedstawia szczegółowe dane o średnich odsetkach werbunków według poszczególnych metod w wydziałach operacyjnych SB KS MO w latach 1981–1983.

**Tabela 3. Średni odsetek pozyskanych do współpracy przez wydziały KS MO w latach 1981–1983 według poszczególnych metod werbunku**

Rodzaj werbunku	1981	1982	1983
współodpowiedzialność obywatelska	91,41 proc.	86,67 proc.	89,53 proc.
korzyści osobiste	2,64 proc.	3,88 proc.	2,02 proc.
materiały obciążające	2,94 proc.	6,66 proc.	5,25 proc.
materiały kompromitujące	2,99 proc.	2,76 proc.	3,16 proc.

Źródło: AIPN, 0394/19, Dane tabelaryczne dot. stanu TW poszczególnych pionów na koniec kolejnych lat: 1981, 1982, 1983.

Okolicznością sprzyjającą zwiększeniu liczby werbunków nowych tajnych współpracowników były z pewnością warunki oraz przepisy towarzyszące stanowi wojennemu, które wprowadzały tryb doraźny oraz zaostrzały sankcje do kary śmierci włącznie za przewinienia dotąd taką ustawową karą nie objęte<sup>22</sup>. Stwarzało to klimat zastraszenia ułatwiający wywieranie presji przez SB w kierunku pozyskania do współpracy. SB próbowała werbować do współpracy przy okazji przesłuchań osób podejrzewanych o udział w strajkach grudniowych 1981 r. Wykorzystywano do werbunku nowych tajnych współpracowników również tzw. rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze prowadzone w stanie wojennym przez SB m.in. w ramach akcji „Klon”<sup>23</sup>, a także „rozmowy wyjaśniające” z osobami biorącymi udział w strajkach (np. po 13 maja 1982). Podejmowano próby pozyskiwania nowych osobowych źródeł informacji wśród osób zatrzymywanych podczas zajęć ulicznych<sup>24</sup>, choć jak utyskiwano na jednej z narad, były one podejmowane zbyt rzadko. Okazją do składowania propozycji współpracy przez SB była okoliczność internowania. Z osobami

<sup>22</sup> *Prawa człowieka i obywatela w PRL (13 XII 1981 – 31 XII 1982)*, oprac. zespół redakcyjny Komitetu Helsińskiego, Paryż 1983, s. 58.

<sup>23</sup> Podczas rozmów ostrzegawczych wywierano nacisk na członków „Solidarności”, aby podpisywali oświadczenia o zaprzestaniu działalności związkowej oraz wszelkiej innej sprzecznej z zapisami przepisów o stanie wojennym. Podobne rozmowy podejmowano z osobami angażującymi się w „aktywną działalność antypaństwową” ale „rokujące nadzieje na zmianę swych dotychczasowych postaw”. Rozmowy ostrzegawcze prowadzono także przed planowanymi przez opozycję protestami i strajkami. W jednej z analiz podkreślono, że rozmowy takie dawały niekiedy „duże korzyści operacyjne” w interesujących SB środowiskach (AIPN, 0437/4, Tezowa informacja polityczno-operacyjna za okres 13 XII 1981 – 1 IV 1982 r., k. 14).

<sup>24</sup> AIPN, MSW II, 372, Notatka ze spotkania kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z kierownictwem KS MO w Warszawie i KW MO w Katowicach, Szczecinie odbytego w dniu 29 X 1982 r., k. 230.

## Artykuły i dokumenty

internowanymi, przetrzymywanymi najczęściej w więzieniach, SB prowadziła tzw. „rozmowy operacyjne” mające na celu rozpoznanie postaw osób przetrzymywanych, skłonności do ewentualnej współpracy. Stanowisko osoby niejednoznacznie krytyczne wobec władz otwierało pole manewru SB do tzw. dialogu operacyjnego, którego efektem było nierzadko podjęcie współpracy przez osoby internowane<sup>25</sup>.

### Liczebność tajnych współpracowników SB w Warszawie oraz woj. stołecznym w latach 1981–1983

Lata 1981–1983 były okresem dynamicznego wzrostu liczby tajnych współpracowników w wydziałach KS MO. Ich liczba wzrosła z 1697 pod koniec 1981 r. do 2044 rok później, co stanowiło wzrost o 20,4 proc. Pod koniec 1983 r. liczba ta wzrosła o kolejne 24,5 proc. do 2545 TW. Szczegółowe dane o stanie tajnych współpracowników poszczególnych wydziałów operacyjnych SB KS MO w omawianym okresie zawiera tabela 4.

Tabela 4. Liczba tajnych współpracowników w wydziałach KS MO w latach 1981–1983

	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	Razem
<b>1981</b>	578	327	288	504	1697
<b>1982</b>	641	431	288	684	2044
<b>1983</b>	673	669	324	879	2545

Źródło: AIPN, 0394/13, t. 1–7; 0394/14, t. 1–8; 0394/12, t. 1–7. Zestawienia statystyczne.

W 1982 r., czyli w apogeum stanu wojennego, największy wzrost liczebności TW odnotowano w pionie V. Ich liczba w stosunku do okresu sprzed roku zwiększyła się o prawie 36 proc. (do 684). Jednak rekordowy poziom względnego oraz bezwzględnego wzrostu liczby TW odnotowano w pionie III na koniec 1983 r., gdy ich liczba sięgnęła 669, co oznaczało wzrost liczebności o 55 proc. (o 238) w porównaniu do 1982 r. (431 TW). Charakterystyczne wydają się relatywnie niewielkie zmiany w liczebności tajnych współpracowników Wydziału II (kontrywiad) oraz IV (kościół, związki wyznaniowe, rolnictwo). Względna stabilność liczebności TW tych pionów oraz znaczący wzrost w wydziałach III i V wskazują na ukierunkowanie działań warszawskiej SB na zwalczanie zorganizowanej opozycji politycznej oraz przeciwdziałanie zagrożeniom dla ustroju płynącym z zakładów pracy.

Jak wspomniano, liczba TW w różnych środowiskach była dalece niezadowolająca z punktu widzenia SB. W lipcu 1982 r. na tysiące zatrudnionych SB dysponowała w FSO – 19 TW, Zakładach Mechanicznych „Ursus” – 35, a Hucie „Warszawa” – 30. Nie lepsza sytuacja była w SGGW, aktywnym opozycyjnie ośrodku naukowym,

<sup>25</sup> Grupy operacyjno-śledcze działające w ośrodkach odosobnienia od 13 grudnia 1981 do 31 marca 1982 pozyskały wśród internowanych 925 osób w skali kraju (AIPN, 0236/263, t. 1, Informacja [dot. pracy operacyjnej wśród internowanych], kwiecień 1982, b.p.).



## Osobowe źródła informacji...

gdzie współpracowano jedynie z 12 TW (w tym z 8 studentami) oraz Akademii Medycznej (12). Nieco lepiej, z punktu widzenia SB, było na Politechnice Warszawskiej (49), choć w tym wypadku TW nie mieli bezpośredniego kontaktu z pionem personelu technicznego, gdzie członkowie „Solidarności” byli najbardziej aktywni<sup>26</sup>. Nie było to zresztą środowisko odosobnione, w którym Służba Bezpieczeństwa miała stosunkowo mało takich źródeł informacji. Jednakże nie można zapominać, że we wspomnianych zakładach, instytucjach SB dysponowała także kontaktami służbowymi oraz kontaktami operacyjnymi, co łagodziło wspomniane niedobory w nasyceń zakładow pracy TW *sensu stricto*.

## Miejsca spotkań tajnych współpracowników

Jednym z wymiarów pracy tajnego współpracownika były spotkania z oficerem prowadzącym, które służyły przekazywaniu informacji na temat bieżących wyników pracy TW oraz przekazywaniu nowych zadań. Spotkania takie odbywały się w kawiarniach, na ulicach, w samochodach, a także w specjalnie do tego celu przeznaczonych lokalach kontaktowych (LK) udostępnianych SB przez osoby prywatne i mieszkaniach konspiracyjnych (MK) będących w wyłącznej dyspozycji SB. Dzięki zachowanym danym statystycznym znamy liczbę LK oraz MK będących w dyspozycji warszawskiej SB w latach 1981–1983. Szczegółowe dane przedstawiono w tabeli 5.

**Tabela 5. Lokale kontaktowe oraz mieszkania konspiracyjne będące w dyspozycji KS MO w latach 1981–1983**

	Lokale kontaktowe					Mieszkania konspiracyjne				
	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	Razem	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	Razem
<b>1981</b>	34	60	17	44	<b>155</b>	10	2	4	2	<b>18</b>
<b>1982</b>	27	51	16	43	<b>137</b>	10	2	4	2	<b>18</b>
<b>1983</b>	22	52	14	41	<b>129</b>	10	3	5	2	<b>20</b>

Źródło: AIPN, 0394/19, Dane statystyczne o stanie tajnych współpracowników SB w latach 1981–1983.

Liczba lokali kontaktowych znacznie przewyższała liczbę mieszkań konspiracyjnych, gdzie z zasady spotykano się jedynie z wyjątkowo cenną agenturą. Zwraca uwagę, że największą liczbą LK dysponowały wydziały III i Wydział V, co wyraźnie koreluje z większą liczbą agentury będącej w dyspozycji tej części SB. Powyższe informacje wskazują zarazem, że głównymi użytkownikami MK byli funkcjonariusze Wydziału II KS MO, czyli kontrwywiadu, bynajmniej, jak już wspomniano, nie tylko tym zagadnieniem zajmujący się w latach stanu wojennego.

<sup>26</sup> AIPN, MSW II, 399, Referat na naradę aktywu kierowniczego MSW, [19 VII 1982], k. 132.

## Artykuły i dokumenty

### Kierunki zainteresowań, środowiska funkcjonowania tajnych współpracowników

Warto zauważyć, że dane statystyczne Biura „C”, dotyczące liczebności tajnych współpracowników były porządkowane, także według poszczególnych zagadnień oraz środowisk, w których funkcjonowała agentura. Dzięki temu można w przybliżeniu określić, jaką liczbą oraz jak ukierunkowaną agenturą dysponowały wydziały operacyjne SB KS MO.

Wydział II poza ochroną kontrwywiadowczą placówek dyplomatycznych<sup>27</sup> w latach stanu wojennego wykonywał także zadania dotyczące walki z opozycją w ochra-  
nianych sektorach gospodarki (ośrodki radia i telewizji, prasa, poligrafia, transport). Dane liczbowe wskazują (a raczej ich brak), że Wydział II KS MO nie posiadał tajnych współpracowników ukierunkowanych na zagadnienie radia i telewizji w przeciwieństwie do Departamentu II, który dysponował dziesiątkami TW rozpoznających „wrogą działalność” we wspomnianym środowisku (w kolejnych latach 1981–1982 odpowiednio 74 i 126 TW). Liczebność TW Wydziału II KS MO wg wybranych zagadnień przedstawiono w tabeli nr 6.

**Tabela 6. Liczba TW Wydziału II KS MO w kolejnych latach wg wybranych zagadnień**

Zagadnienia	Wydział II		
	1981	1982	1983
Agencje prasowe, zagrożenie wywiadowcze	1	4	5
Dzienniki, czasopisma, zagrożenie wywiadowcze	20	26	13
Poligrafia, zagrożenie wywiadowcze	6	29	38

Źródło: AIPN, 0394/19, Dane statystyczne o stanie tajnych współpracowników SB w latach 1981–1983. Tu i w dalszych tabelach przytoczone oryginalne nazewnictwo stosowane w statystykach biura „C”.

Do zadań pionu III KS MO w latach stanu wojennego, poza już wcześniej wspomnianymi, należało także zwalczanie dywersji, nielegalnych organizacji politycznych, wydawnictw oraz ogólnie pojętej „wrogiej propagandy”. Zajmował się również przeciwdziałaniem „terroryzmowi politycznemu” oraz „dywersji ideologiczno-politycznej”. W kręgu zainteresowania tej części warszawskiego SB znajdowała się także młodzież akademicka, młodzież szkół ponadpodstawowych oraz administracja rządowa<sup>28</sup>. Jeśli chodzi o rodzaje zagrożeń, to najliczniejsze grono TW pionu III (wydziałów III) zajmowało się „dywersją”. Nie jest jasne, co kryło się pod tą nazwą. Być może określano w ten sposób np. uliczny kolportaż ulotek, napisy na murach, w halach fabrycznych, a nawet działalność związkową, czy polityczną. Nie można wykluczyć, że pod tym pojęciem rozumiano także np. zagrożenia dla

<sup>27</sup> Do tych zadań angażował około 200 TW, a liczba ta w okresie stanu wojennego nie uległa znaczącym zmianom.

<sup>28</sup> Por. P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 69.

## Osobowe źródła informacji...

spoistości fasadowego Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Wiadomo, że SB chciała chronić PRON przed „negatywnymi wpływami z zewnątrz oraz podejmowanymi próbami wrogiej działalności w Ruchu”<sup>29</sup>.

W każdym razie w 1983 r. „dywersją” zajmowało się, co najmniej dwa razy więcej TW (608) niż na początku stanu wojennego (288). Wielu tajnych współpracowników funkcjonowało w środowisku naukowo-twórczym oraz na wyższych uczelniach i wśród młodzieży akademickiej. W każdym z tych środowisk liczba TW w latach 1981–1983 zwiększyła się. Przykładowo na warszawskich wyższych uczelniach liczba TW KS MO wzrosła (o ponad 100 proc.) z 58 w 1981 r. do 124 dwa lata później. W środowisku zawieszono, a następnie zlikwidowano w okresie stanu wojennego NSZZ „Solidarność” wydziały III KS MO miały kilkudziesięciu tajnych współpracowników. Ich liczba w latach 1981–1983 podwoiła się i wzrosła z 44 do 93. Potwierdzenie aktywności SB w kontekście zdobywania agentury pod tym kątem można odnaleźć w zapisie jednej z porad aktywu kierowniczego Służby Bezpieczeństwa. Stwierdzono tam, że „pozyskujemy osobowe źródła informacji, niekiedy spośród aktywnych działaczy „Solidarności” i tą drogą staramy się wyłączać niewygodne nam jednostki, docierać i kontrolować grupy i środowiska”<sup>30</sup>. Środowisko Niezależnego Zrzeszenia Studentów rozpracowywało kilkunastu TW. Szczegółowe dane na temat liczby TW ukierunkowanych na wybrane zagrożenia, środowiska oraz obiekty znajdujące się w zainteresowaniu wydziałów III KS MO, przedstawiono w tabeli 7.

**Tabela 7. Liczba TW Wydziałów III KS MO w kolejnych latach wg wybranych zagrożeń, środowisk i obiektów**

<b>Wydziały III*</b>				
Zagrożenia	1981	1982	1983	
Dywersja	288	381	608	
Szkodliwe akty polityczne, sabotaż	24	23	26	
Konflikty społeczne	9	21	27	
Nieprawidłowości w funkcjonowaniu nadbudowy	5	5	7	
Szkodliwe akty polityczne, sabotaż	24	23	26	
<b>Środowiska</b>				
Naukowe, twórcze	86	100	188	
Młodzież akademicka	73	89	118	
<b>Obiekty</b>				
Związki, Stowarzyszenia	18	25	28	
Oddziały PAN, instytuty naukowe	20	22	44	

<sup>29</sup> Nie są dostępne na razie dane dla okresu stanu wojennego, gdy PRON był tworzony. Jednakże pojęcie o stopniu zagenturyzowania tego ruchu dają liczby dla roku 1987, które wskazują, że w Radzie Krajowej PRON SB posiadała dwóch tajnych współpracowników (wiceprzewodniczących), Biurze Sekretarza Generalnego PRON jedno źródło informacji oraz w Biurze Rady Krajowej 5 osobowych źródeł informacji (3 TW, 2 KO). Ponadto SB w 1987 r. prowadziła sprawy obiektowe na organizacje PRON w województwach, w których zapewne również wykorzystywała agenturę (AIPN, 01419/443, Charakterystyka operacyjna na sprawy obiektowej nr 79374 [„Odrodzenie”], 24 I 1987, k. 106 i n.

<sup>30</sup> AIPN, KS MO Warszawa, sygn. rob. 7 [Wystąpienie naczelnika wydziału V pplk. Jerzego Okraja na naradzie aktywu kierowniczego Służby Bezpieczeństwa], [1982], k. 53.

## Artykuły i dokumenty

Obiekty			
Wydawnictwa, redakcje	2	2	18
Zakłady elektronicznej techniki obliczeniowej	6	5	6
Służba zdrowia i opieka społeczna	7	19	24
Kultura i sztuka	8	12	40
Uczelnie	58	74	124
Oświata i wychowanie	9	17	32
NSZZ „Solidarność”	44	68	93
Niezależne Zrzeszenie Studentów	12	14	10
Inne związki zawodowe	6	10	13

Źródło: AIPN, 0394/19, Tabele statystyczne dotyczące stanu tajnych współpracowników w poszczególnych obiektach, środowiskach oraz według zagrożeń, lata 1981, 1982, 1983.

Wydział IV Służby Bezpieczeństwa KS MO zajmował się m.in. rozpracowywaniem hierarchii oraz członków Kościołów, wyznań, a także osób z nimi związanych. Szczególne zainteresowanie SB budził, ze zrozumiałych względów, Kościół rzymskokatolicki. Niektóre wydziały pionu IV zajmowały się rozpracowaniem kleru świeckiego (pracownicy kurii, kler parafialny, wykładowcy wyższych uczelni katolickich, studenci i alumni), a inne infiltrowały stowarzyszenia kościelne oraz kler zakonny<sup>31</sup>. Pewna część TW zajmowała się także kontrolą środowiska rolniczego. Kilkudziesięciosobowa grupa tajnych współpracowników funkcjonowała w środowisku administratorów parafii Kościoła rzymskokatolickiego. Stan wojenny nie wpłynął znacząco na wzrost liczby tajnych współpracowników w tej grupie, gdyż odnotowano wzrost w wysokości 5,5 proc w ciągu dwóch lat (do 65) w 1983 r. w stosunku do stanu z końca 1981 r. (55). Wikariusze zarejestrowani jako TW Wydziału IV stanowili grupę około 40 tajnych współpracowników.

Wydaje się, że na niewielki relatywnie rozwój agentury funkcjonującej w środowisku Kościoła katolickiego wpłynęła obowiązująca w działaniach SB w poprzednich (przed stanem wojennym) latach koncepcja dążenia do głównego celu – „lojalizacji kleru”<sup>32</sup>. Nie bez znaczenia zapewne była także tonująca nastroje społeczne postawa Prymasa Józefa Glempa w okresie stanu wojennego. Oczywiście powyższe nie przeszkadzało SB szczególnie mocno rozpracowywać wybranych księży, otwarcie manifestujących swój sprzeciw wobec stanu wojennego np. podczas głoszonych publicznie kazań, a także wspierających w różnych formach opozycyjne dążenia. Przykładem mogą być aktywne rozpracowania księży z rejonu Warszawy: ks. Jerzego Popiełuszki (związanego z Hutą „Warszawa”), ks. Leona Kantorskiego z Podkowy Leśnej (związanego ze środowiskiem KOR) czy ks. Stanisława Małkowskiego, kapłana diecezji warszawskiej<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> Por. P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 74.

<sup>32</sup> AIPN, MSW II, 399, Referat na naradę aktywu kierowniczego MSW, [19 VII 1982], b.p.

<sup>33</sup> Ksiądz Stanisław Małkowski był objęty wieloletnią sprawą operacyjnego rozpracowania krypt. „Godot” (AIPN, 0364/305, t. 1–2).

## Osobowe źródła informacji...

Inne wyznania chrześcijańskie, o dużo mniejszych wpływach, były penetrowane przez znacznie skromniejszą liczbę tajnych współpracowników Wydziału IV KS MO. Nie ma danych o TW Wydziału IV w środowisku Kościoła ewangelicko-augsburskiego, w Zjednoczonym Kościele Ewangelickim oraz u grekokatolików. Agenturę w tym środowisku posiadał natomiast Departament IV MSW. Adwentyści Dnia Siódmego przez cały okres stanu wojennego byli inwigilowani przez dwóch tajnych współpracowników Wydziału IV KS MO, podobnie zresztą jak świadkowie Jehowy. Autokefaliczny Kościół Prawosławny w PRL, najpewniej z racji swojej pro-rządowej orientacji otwarcie prezentowanej przez jego zwierzchnika Bazylego<sup>34</sup>, nie posiadał w swoim gronie TW Wydziału IV SB KS MO, gdyż ze wspomnianego powodu nie było najwidoczniej takiej potrzeby. Co więcej, to wyznanie nie występowało nawet w cytowanej statystyce Biura „C”.

Funkcjonariusze Wydziału IV KS MO najwyraźniej nie mieli agentury wśród pracowników Komisji Episkopatu, o czym może świadczyć brak danych w tym względzie. Dojścia informacyjne w tym kręgu posiadał za to Departament IV. Warszawska SB, wedle dostępnych danych statystycznych, posiadała kilku TW w środowisku pracowników kurii oraz we władzach oficjalnie funkcjonujących stowarzyszeń katolickich, takich jak Stowarzyszenie „Pax” czy Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Dane liczbowe wskazują, że w obu tych strukturach wśród członków zarządów, SB posiadała po dwóch tajnych współpracowników. Zwraca uwagę brak danych, jeśli chodzi o agenturę Wydziału IV w Klubie Inteligencji Katolickiej. Zarazem trzeba zaznaczyć, że tą strukturą zajmowali się tajni współpracownicy Departamentu IV SB w MSW, którego funkcjonariusze posiadali w 1982 r. we wspomnianym środowisku 23 TW w skali kraju, w tym także w Warszawie.

Szczegółowe dane na temat liczby TW w wybranych środowiskach będących w zainteresowaniu Wydziału IV SB KS MO przedstawiono w tabeli 8.

**Tabela 8. Liczba TW w wybranych środowiskach budzących zainteresowanie Wydziału IV SB KS MO w latach 1981–1983**

Wydział IV	1981	1982	1983
	<b>Świecki kler parafialny</b>		
Administratorzy parafii	55	58	65
Wikariusze	44	44	48
<b>Uczelnie kościelne, dot. również osób świeckich</b>			
KUL wykładowcy	1	bd	bd
ATK Wykładowcy	6	9	10
ATK Studenci	13	8	10
WSD Wykładowcy	5	5	5
WSD Alumni	7	6	7
Kurialiści	3	3	5

<sup>34</sup> Świadczy o niej choćby serdeczny list z życzeniami dla gen. W. Jaruzelskiego ze stycznia 1983 r. (AAN, UdsW, 131/416, Wydział wyznań nierzymskokatolickich, k. 73).

## Artykuły i dokumenty

Wydział IV			
	1981	1982	1983
<b>Kler zakonny</b>			
Członkowie władz prowincjalnych i generalnych	2	3	3
Przełożeni placówek zakonnych	7	4	4
Proboszczowie parafii zakonnych	12	7	6
Kadra zakonna KUL i ATK	2	2	2
Bracia zakonni i nowicjusze	25	*	16
<b>Katolicy świeccy</b>			
Osoby świeckie kontaktujące się z zakonnikami	16	16	17
<b>Stowarzyszenie „Pax”</b>			
Członkowie zarządu stowarzyszenia	2	1	1
<b>Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne</b>			
Członkowie zarządu stowarzyszenia	2	2	2
<b>Klub Inteligencji Katolickiej i agendy</b>			
Członkowie Zarządu Klubu	bd	bd	bd

Źródło: AIPN, 0394/19, Tabele statystyczne dotyczące stanu tajnych współpracowników w poszczególnych obiektach, środowiskach oraz według zagrożeń, lata 1981, 1982, 1983.

\* liczba niemożliwa do odczytania.

Stosunkowo nieliczną agenturą dysponowała warszawska SB w zakonach, co wynikało zapewne z charakteru tego środowiska – z natury rzeczy bardzo hermetycznego. Niemniej zwraca uwagę dysponowanie przez SB kilku TW wśród przełożonych ośrodków zakonnych. Relatywnie niewielka liczba agentury (choćby w stosunku do tej funkcjonującej na uczelniach świeckich) obsadzała wyższe uczelnie kościelne.

Wydział V KS MO, zajmował się, jak już wspomniano m.in. ochroną przemysłu. W ramach realizacji tego zadania przeciwdziałano wpływowi NSZZ „Solidarność” oraz starano się zapobiegać i uśmierzać tzw. konflikty społeczne będące często w istocie strajkami czy akcjami protestacyjnymi. Liczba TW zajmujących się tym zagadnieniem wzrosła w latach stanu wojennego prawie czterokrotnie (por. tabela 9). Liczna grupa współpracowników była rozmieszczona w zakładach pracy. Wielu TW było wykorzystywanych pod kątem zbierania informacji dot. „nieprawidłowości w funkcjonowaniu gospodarki narodowej”. W prezentowanym poniżej zestawieniu zwraca uwagę pozycja „członkowie ruchu związkowego”, która najprawdopodobniej dotyczy TW zaangażowanych w tworzenie i funkcjonowanie oficjalnych związków zawodowych (nowe związki zawodowe władze oficjalnie organizowały od października 1982, choć tzw. grupy inicjatywne, powstawały znacznie wcześniej)<sup>35</sup>. Taką

<sup>35</sup> Temat zaangażowania SB oraz agentury w tworzenie grup inicjatywnych poruszył gen. bryg. Jerzy Ćwiek mówiąc: „My chcemy mieć sieć [agenturalną], bo przyjdzie czas na organizację związków zawodowych. My chcemy, żeby one były ukształtowane [...] My musimy wiedzieć i przygotować ludzi, nie oszukujemy się, my musimy organizować to wszystko od nowa” (AIPN, KS MO, sygn. rob. 8, k. 100–101 [Stenogram narady z kierownictwem KS MO, 1982].



## Osobowe źródła informacji...

interpretację nasuwa brak danych dla 1981 r., gdy idea kontrolowanego przez władze ruchu związkowego dopiero się rodziła. Jeśli przyjąć tę interpretację danych, to sugeruje to znaczącą obecność agenturalną w warszawskim ruchu związkowym.

**Tabela 9. Liczba TW Wydziału V KS MO w kolejnych latach wg wybranych zagrożeń, środowisk i obiektów**

Wydział V			
	1981	1982	1983
<b>Zagrożenia</b>			
Konflikty społeczne	51	164	199
Nieprawidłowości w funkcjonowaniu bazy/ Nieprawidłowości w funkcjonowaniu gospodarki narodowej	367	304	409
<b>Środowiska</b>			
Załogi określonych zakładów pracy	361	559	729
Kontakty z kk z ochranianych obiektów	86	86	110
<b>Obiekty</b>			
Centrale handlu zagranicznego	101	95	123
Zakłady przemysłowe	183	189	207
Elektrownie, elektrociepłownie, okręgowe dysp. mocy	10	*	9
Instytuty, ośrodki badawcze, biura projektowe	66	60	70
Przedsiębiorstwa gosp. komunalnej	13	20	28
Członkowie ruchu związkowego	bd	216	345

Źródło: AIPN, 0394/19, Tabele statystyczne dotyczące stanu tajnych współpracowników w poszczególnych obiektach, środowiskach oraz według zagrożeń, lata 1981, 1982, 1983.

\* liczba niemożliwa do odczytania.

Duża część tajnych współpracowników funkcjonowała w zakładach pracy, co nie jest zaskakujące ze względu na koncentrację w tych miejscach zagrożeń dla ustroju. Zwraca uwagę nieliczna grupa TW kontrolujących pracę przedsiębiorstw komunalnych, elektrowni, zakładów niezwykle istotnych z punktu widzenia codziennego funkcjonowania miasta. Wiadomo jednak, że w podobnych zakładach dysponowano zmilitaryzowaną wewnętrzną służbą porządkową, wzmocnioną niekiedy również przedstawicielami Obrony Cywilnej, która zapewniała ład i porządek na terenie przedsiębiorstwa.

### Inne osobowe źródła informacji<sup>36</sup>

Jak już wspomniano, poza tajnymi współpracownikami, istniały także inne rodzaje osobowych źródeł informacji. Znacząco wzbogacały one możliwości zdobywania wiadomości przez SB na temat sytuacji społeczno politycznej w środowiskach ją interesujących. Rodzajem OZI, bardzo istotnym w ich ogólnej liczbie, pełniącym

<sup>36</sup> Szerzej na temat OZI zob. T. Ruzikowski, *Agenci*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 3, s. 36–48.

## Artykuły i dokumenty

podobną rolę do TW, ale formalnie niezobowiązany do podpisywania zgody na współpracę, był tzw. kontakt operacyjny (KO). Była to osoba, która dobrowolnie udzielała informacji na tematy interesujące SB. Wykorzystywano ją wtedy, gdy nie zachodziła potrzeba użycia TW. Ogólna liczba KO w wydziałach SB KS MO utrzymywała się w okresie lat 1981–1983 na dość stabilnym poziomie między 400–500. Jak już wspomniano, ta kategoria OZI była istotnym uzupełnieniem źródeł informacji dla SB w sytuacji, gdy liczba tajnych współpracowników w danym zakładzie, instytucji była ograniczona. Szczegółowe dane o liczbie KO przedstawiono w tabeli 10.

**Tabela 10. Liczba kontaktów operacyjnych w poszczególnych wydziałach SB KS MO w latach 1981–1983**

	Kontakty operacyjne				Razem
	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	
<b>1981</b>	144	139	25	128	<b>436</b>
<b>1982</b>	165	131	31	166	<b>493</b>
<b>1983</b>	125	142	28	179	<b>474</b>

Źródło: AIPN, 0394/19, Tabele statystyczne dotyczące stanu tajnych współpracowników w poszczególnych obiektach, środowiskach oraz według zagrożeń, lata 1981, 1982, 1983.

Kolejną kategorią OZI były tzw. kontakty służbowe (KS), które w przeciwieństwie do KO nie były uwzględniane w znanych dotąd statystykach. Warto podkreślić, że ten rodzaj współpracy miał charakter w zasadzie jawny. Pracownicy SB najczęściej oficjalnie zwracali się do osób pełniących kierownicze funkcje w instytucjach, czy zakładach pracy (np. w wydziałach kadr) o informacje na temat bieżącej sytuacji w zakładzie, nastrojów wśród pracowników, konkretnych osób. W regionie warszawskim istniało, co najmniej kilkaset zakładów pracy. Jeśli przyjąć, że w każdym z nich był, co najmniej jeden KS, to oddaje to minimalną skalę występowania tej kategorii OZI.

Następnym źródłem informacji byli dla SB konsultanci (K), z których fachowej wiedzy czerpano w sytuacji, gdy Służba Bezpieczeństwa takiej specjalistycznej wiedzy nie posiadała. Szczególnie liczna była ich obecność w Wydziale V SB KS MO zajmującym się nadzorem nad zakładami pracy pod kątem zagrożeń natury politycznej i gospodarczej. Jeśli wziąć pod uwagę, że warszawska SB wyjaśniała wiele wypadków awarii w cyklach technologicznych pod kątem możliwości sabotażu, a także przejawów aktywności opozycyjnej, to proporcje takie są zrozumiałe. W tym kontekście konsultantami mogli być np. inżynierowie zajmujący się procesami technologicznymi, czy specjaliści od analizy pisma zatrudniani w sprawach dotyczących np. kolportażu ulotek czy gazetek. Ogólna liczba konsultantów SB KS MO nie ulegała znaczącym zmianom w latach 1981–1983, co ilustruje tabela 11.

## Osobowe źródła informacji...

Tabela 11. Liczba konsultantów w poszczególnych wydziałach SB KS MO w latach 1981–1983.

	Konsultanci				
	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	Razem
<b>1981</b>	5	5	1	45	<b>56</b>
<b>1982</b>	7	5	1	40	<b>53</b>
<b>1983</b>	7	5	2	35	<b>49</b>

Źródło: AIPN, 0394/19, Tabele statystyczne dotyczące stanu tajnych współpracowników w poszczególnych obiektach, środowiskach oraz według zagrożeń, lata 1981, 1982, 1983.

Ostatnią wreszcie kategorią OZI, o której trzeba wspomnieć, byli rezydenci – grupa specyficzna, jeśli chodzi o rodzaj wykonywanych zadań. Obsługiwali oni tajnych współpracowników w imieniu oficera operacyjnego tam, gdzie osobista współpraca z TW nie była możliwa – np. w małych filiach, wydziałach zakładów pracy, gdzie każde pojawienie się nieznaney osoby mogło być od razu dostrzeżone, wzbudzając zarazem podejrzenia, (groziło to dekonspiracją źródła informacji). Podobna sytuacja dotyczyła wsi i miasteczek, gdzie bardzo trudno było zachować tajność współpracy z oficerem operacyjnym ze względu na nieliczną lokalną społeczność. Rezydent, na co dzień funkcjonujący w danym środowisku, odbierał od tajnych współpracowników informacje, a także przekazywał nowe zadania od oficera prowadzącego. Liczebność rezydentów w poszczególnych wydziałach SB KS MO przedstawia poniższe zestawienie.

Tabela 12. Liczba rezydentów w poszczególnych wydziałach SB KS MO w latach 1981–1983

	Rezydenci				
	Wydział II	Wydziały III*	Wydział IV	Wydział V	Razem
<b>1981</b>	8	2	2	15	<b>27</b>
<b>1982</b>	8	1	2	16	<b>27</b>
<b>1983</b>	4	1	1	14	<b>20</b>

Źródło: AIPN, 394/19, Tabele statystyczne dotyczące stanu tajnych współpracowników w poszczególnych obiektach, środowiskach oraz według zagrożeń, lata 1981, 1982, 1983.

Można zauważyć, że podobnie jak w wypadku konsultantów, największa liczba rezydentów funkcjonowała w Wydziale V SB KS MO. Wskazuje to na znaczące wykorzystanie rezydentów w zakładach pracy. Ogólna liczba rezydentów wykorzystywanych przez Służbę Bezpieczeństwa Komendy Stołecznej MO w latach stanu wojennego utrzymywała się na stabilnym poziomie między 20–30, choć w ostatnim roku obowiązywania stanu wojennego zaznaczyła się tendencja spadkowa w tym względzie.

<sup>37</sup> Brak danych o kwestionariuszach ewidencyjnych zakładanych w 1982 r. i w roku następnym przez Wydział IV SB KS MO.

## Artykuły i dokumenty

### Tajni współpracownicy w sprawach operacyjnych

Osoby i środowiska będące w zainteresowaniu SB rozpracowywano w ramach spraw operacyjnych także za pomocą osobowych źródeł informacji, w tym tajnych współpracowników. 2/3 z nich w latach 1981–1983 było wykorzystywanych w różnego rodzaju sprawach operacyjnych. Stan wojenny spowodował znaczny przyrost liczby nowych spraw operacyjnych wszczynanych przez wydziały operacyjne SB Komendy Stołecznej MO. Apogeum ich przyrostu nastąpiło w 1982 r. Wtedy ich liczba niemal podwoiła się (do co najmniej 655<sup>37</sup>) w stosunku do 1981 r. (331). Duży relatywnie przyrost odnotowano w kategorii kwestionariuszy ewidencyjnych (KE), będących "formą dokumentacji operacyjnej inwigilowanych osób"<sup>38</sup>. Nastąpił wzrost liczby nowych spraw tej kategorii ze 105 w 1981 r., do przynajmniej 285 w 1982 r., co stanowiło ponaddwupółkrotny wzrost. Zapewne w związku z nasilającą się aktywnością opozycyjną w roku 1982 znacząco wzrosła liczba nowych spraw operacyjnego sprawdzenia (SOS), które służyły np. sprawdzeniu informacji uzyskanych przez SB na temat „wrogiej” działalności osoby czy grupy osób. Warto zaznaczyć, że w wydziałach III liczba nowych SOS wzrosła o 50 proc. (do 110), a w Wydziale V o 42 proc. (do 127). Równoległe, jak już wspomniano, nastąpił w tych wydziałach znaczący wzrost liczby nowo pozyskanych tajnych współpracowników.

Interesujące, że w apogeum stanu wojennego odnotowano natomiast spadek liczby nowych Spraw Obiektowych (SO), którymi obejmowano ważniejsze, z punktu widzenia zainteresowań SB, instytucje, organizacje w kraju i za granicą, zakłady pracy, a także wydarzenia np. kongresy, sympozja. Nowych spraw tej kategorii w 1982 r. było 21 w stosunku do 40 odnotowanych na koniec poprzedniego roku – 1981. Można próbować wyjaśnić to tym, że większość obiektów strategicznych (np. zakładów pracy) interesujących SB było już objętych sprawami obiektowymi. W ich ramach intensyfikowano pozyskiwanie nowych źródeł informacji. Po części stan taki mógł wynikać również z tego, że działalność SB skierowano na inne formy pracy operacyjnej np. SOS czy sprawy operacyjnego rozpracowania (SOR). Szczególnie SOR-y wymagały zaangażowania znacznych sił i środków, gdyż ich zadaniem było pogłębienie wiedzy na temat wykrytej i potwierdzonej „wrogiej” działalności osób, środowisk. Ten rodzaj sprawy mógł być prowadzony niezależnie od postępowania przygotowawczego. Liczba nowych SOR co najmniej podwoiła się w 1982 r., sięgając 90 (w stosunku do 39 w 1981 r.). Szczegółowe dane dotyczące stanu nowych spraw operacyjnych zawiera tabela nr 1 w załączniku znajdującym się na końcu artykułu.

Nieco inaczej wygląda zagadnienie spraw operacyjnych, jeśli wziąć pod uwagę ich całkowitą liczebność w kolejnych latach stanu wojennego. Ogólna liczba spraw operacyjnych prowadzonych przez oficerów operacyjnych SB w wydziałach operacyjnych KS MO początkowo zwiększyła się, by następnie ulec zmniejszeniu. Pod koniec 1981 r. funkcjonariusze prowadzili, co najmniej 1500 spraw, a rok później 1807.

<sup>38</sup> Szerzej na temat rodzajów spraw operacyjnych por. T. Ruzikowski, *Agenci*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 3.

## Osobowe źródła informacji...

W następnym roku nastąpił jednak spadek tej liczby do przynajmniej 1661, co zapewne wiązało się ze wspomnianym już uspokojeniem się sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i województwie. Szczegółowe liczby opisujące stan spraw operacyjnych w wydziałach KS MO przedstawiono w tabeli 3 w załączniku.

Na ogólną liczbę spraw operacyjnych wpływało także ich zamykanie wskutek np. niewykrycia sprawców, rzadziej ich wykrycia i pociągnięcia do odpowiedzialności pojedynczych osób lub grup. Do czołowych osiągnięć SB stanu wojennego należało znaczące rozpracowanie i doprowadzenie do procesów oraz wyroków wobec działaczy podziemnych struktur związanych ze związkiem „Solidarność” – Międzyzakładowego Robotniczego Komitetu „Solidarności” oraz Radia „Solidarność”. Jednak znacznie częściej od takich sukcesów SB zaprzestawano prowadzenia spraw ze względu na brak postępów w realizacji stawianych przed nimi celów. Brak, niestety, dotąd szczegółowych informacji dotyczących tematyki spraw zakończonych oraz zaniechanych przez SB KS MO w omawianym okresie. Natomiast liczby spraw zaniechanych oraz zakończonych przez poszczególne wydziały operacyjne SB KS MO przedstawiono w tabeli 2 w załączniku.

Jak już wspomniano, większość TW SB KS MO funkcjonowała w ramach spraw operacyjnych. Najliczniejsza ich grupa funkcjonowała w ramach spraw obiektowych. Obejmowała ona od 77 (1981) do 75 proc. (1983) tajnych współpracowników zaangażowanych w sprawy operacyjne. Większość TW zaangażowanych w SO informowała SB o ogólnej sytuacji w zakładzie, nastrojach czy zagrożeniach politycznych. Była to w znacznej mierze tzw. agentura sygnalna znana już ze wcześniejszej historii PRL (w latach stalinowskich zakłady pracy były obsadzone liczną agenturą sygnalizacyjną o podobnym charakterze). Krytyczną ocenę takiego charakteru tajnych współpracowników przedstawiono na jednej z narad kierownictwa MSW, gdzie uznano, że znacząca część agentury wykorzystywanej w sprawach operacyjnych miała charakter „ogólnoinformacyjny” nie posiadając zarazem „dotarcia do nielegalnych struktur i grup”<sup>39</sup>.

Również sprawy operacyjnego rozpracowania prowadzone przez wydziały SB KS MO angażowały znaczną liczbę agentury (kilkuset tajnych współpracowników). Nieco mniejsza ich liczba była wykorzystywana w sprawach operacyjnego sprawdzenia, gdzie chodziło jedynie o upewnienie się, co do prawdziwości otrzymywanych przez agenturę informacji (w tym wypadku dość często korzystano także z pomocy KS i KO). Kilkudziesięciu wreszcie TW zaangażowanych było w donoszenie na osoby kontrolowane za pomocą kwestionariuszy ewidencyjnych. Szczegółowe dane o liczbie tajnych współpracowników funkcjonujących w ramach poszczególnych kategorii spraw operacyjnych przedstawiono w tabeli 13. Uszczegółowione dane znajdują się w tabeli 4 w załączniku.

<sup>39</sup> AIPN, MSW II, 399, Referat na naradę aktywu kierowniczego MSW, [19 VII 1982], b.p.

## Artykuły i dokumenty

**Tabela 13. Ogólny stan tajnych współpracowników w ramach poszczególnych kategorii spraw operacyjnych oraz dane ogólne**

Rok	SOS	SOR	SO	KE	Ogólna liczba TW w sprawach operacyjnych	Odsetek TW w sprawach operacyjnych
1981	101	212	1204	29	1546	91,10
1982	136	291	1429	24	1880	91,97
1983	162	386	1775	33	2356	92,57

Źródło: Własne wyliczenia na podstawie: AIPN 0394/13, t. 1–7; 0394/14, t. 1–8; 0394/12, t. 1–7.

Przy obecnym stanie wiedzy niemożliwe jest całościowe określenie, jak licznie wykorzystywano w sprawach operacyjnych pozostałe osobowe źródła informacji. Wiadomo jednak już, że w wielu sprawach operacyjnych większość wykorzystywanych źródeł informacji stanowiły kontakty operacyjne oraz kontakty służbowe, a nie tajni współpracownicy.

\*\*\*

Osobowe źródła informacji, a w szczególności tajni współpracownicy, były niezbędnym ogniwem pośredniczącym pomiędzy środowiskami budzącymi zainteresowanie SB, a oficerami operacyjnymi Służby Bezpieczeństwa. TW Zapewniali bieżący dopływ informacji do SB na temat działań poszczególnych grup, środowisk, a także osób. W dużym stopniu na podstawie doniesień TW oraz innych OZI wszczynano nowe sprawy operacyjne, do których z kolei werbowano kolejnych tajnych współpracowników oraz OZI. Sieć osób tajnie współpracujących z SB oplatała Warszawę, województwo oraz cały kraj. Wiedza zdobywana za pomocą sieci tajnych współpracowników była wykorzystywana w sposób zaplanowany, systemowy przez funkcjonariuszy SB, którzy realizowali wytyczne kierownictwa MSW dążącego do totalnej kontroli społeczeństwa poprzez pogłębienie jego infiltracji. Temu służył m.in. nacisk na werbunek nowych tajnych współpracowników. Stan wojenny stworzył wiele nowych możliwości w tym względzie. Pozostałe osobowe źródła informacji, przede wszystkim kontakty operacyjne oraz kontakty służbowe, przekazywały niejednokrotnie równie wartościowe informacje na temat osób interesujących SB, co tajni współpracownicy. W przypadku kontaktów operacyjnych warto wspomnieć, że poprzez tę kategorię SB mogła uzyskiwać informacje od członków PZPR (choć formalnie ich werbunek był zabroniony, to jednak w wyjątkowych wypadkach można było ich werbować za zgodą I sekretarza KW). Członkowie partii funkcjonowali

<sup>40</sup> W latach stanu wojennego ogólna liczba tajnych współpracowników pionów operacyjnych SB wzrosła z 35265 pod koniec 1981 r. do 55627 na koniec roku 1983. Był to wzrost liczebności o 58 proc. (T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 115.



## Osobowe źródła informacji...

także w ramach kontaktów służbowych dotyczących najczęściej kierowniczych stanowisk, które znajdowały się w większości w nomenklaturze PZPR różnych szczebli.

Dane statystyczne wskazują, że sposoby werbunku agentury warszawskiej SB w stanie wojennym nie zmieniły się w stosunku do okresu wcześniejszego, zmieniały się jedynie proporcje udziału poszczególnych metod werbunku w ogólnej liczbie pozyskanych do współpracy. Warto podkreślić, że w stanie wojennym SB odnawiała także współpracę z dawnymi swoimi tajnymi współpracownikami. Stan wojenny przyniósł znaczny rozrost sieci agenturalnej Służby Bezpieczeństwa zarówno w skali Warszawy oraz województwa stołecznego, jak i w skali kraju<sup>40</sup>. Warto zaznaczyć, że relatywnie znaczący wzrost liczby TW dotyczył środowisk takich jak: NSZZ „Solidarność”, wyższe uczelnie, instytuty naukowe, środowiska kultury i sztuki, które w istotnej mierze były podporą ówczesnej opozycji politycznej, działań przez nią podejmowanych. W związku z tym bez odpowiedzi na razie pozostaje pytanie, jaki generalnie wpływ na działalność wspomnianych środowisk mieli tajni współpracownicy oraz inne osobowe źródła informacji wewnątrz nich funkcjonujące. Znane publicznie przypadki współpracy działaczy opozycyjnych ze Służbą Bezpieczeństwa oraz wzmiankowane dane liczbowe wskazują, że w tym zakresie można się spodziewać nowych odkryć.

Tajni współpracownicy to nie tylko wymiar statystyczny odnotowany w archiwach Biura „C” przedstawiony w tym artykule. To także wymiar osobistych decyzji, wyborów oraz dążeń naznaczonych niejednokrotnie nieszczęściem, problemami tych, na których tajny współpracownik donosił. Praca tajnego współpracownika to także konkretne zadania wykonane przez niego oraz zlecenia przekazywane przez pracowników operacyjnych (podobną uwagę można skierować pod adresem innych OZI). Bliższe poznanie wspomnianych zagadnień będzie możliwe po uważnym przeanalizowaniu pod tym kątem teczek personalnych, teczek pracy tajnych współpracowników oraz spraw operacyjnych. Zapoznanie się z tym materiałem, jego konfrontacja z pozostałymi dostępnymi źródłami, umożliwi poznanie rzeczywistego wpływu agentury na wydarzenia analizowanego okresu historii najnowszej Polski.

## Artykuły i dokumenty

## Załącznik

Tabela 1. Nowe sprawy operacyjne założone przez poszczególne pionery operacyjne SB KS MO 1981–1983

1981					
Założone					
	operac. sprawdzenia	operac. rozpracowania	obiektywne	kwest. ewidencyjne	Razem
Wydział II	3	b. d.	14	55	72
Wydziały III*	55	22	14	19	110
Wydział IV	b. d.	b. d.	4	1	5
Wydział V	89	17	8	30	144
<b>Razem</b>	<b>147</b>	<b>39</b>	<b>40</b>	<b>105</b>	<b>331</b>
1982					
	operac. sprawdzenia	operac. rozpracowania	obiektywne	kwest. ewidencyjne	Razem
Wydział II	20	11	5	144	180
Wydziały III*	110	37	3	42	192
Wydział IV	2	1	2	b.d.	5
Wydział V	127	41	11	99	278
<b>Razem</b>	<b>259</b>	<b>90</b>	<b>21</b>	<b>285</b>	<b>655</b>
1983					
	operac. sprawdzenia	operac. rozpracowania	obiektywne	kwest. ewidencyjne	Razem
Wydział II	11	2	5	29	47
Wydziały III*	58	21	10	19	108
Wydział IV	2	1	2	b. d.	5
Wydział V	43	16	16	97	172
<b>Razem</b>	<b>114</b>	<b>40</b>	<b>33</b>	<b>145</b>	<b>332</b>

Źródło: AIPN, 0394/14, t. 3, 4,5, 6.

\* suma wydziałów III, III-1, III-2.

Tabela 2. Sprawy operacyjne zakończone oraz zaniechane przez poszczególne pionery operacyjne SB KS MO 1981–1983

1981					
Zakończone, zaniechane					
	operac. sprawdzenia	operac. rozpracowania	obiektywne	kwest. ewidencyjne	Razem
Wydział II	11	1	b.d.	80	92
Wydziały III*	53	27	3	20	103
Wydział IV	3	3	1	3	10
Wydział V	126	15	2	1	144
<b>Razem</b>	<b>193</b>	<b>46</b>	<b>6</b>	<b>104</b>	<b>349</b>

## Osobowe źródła informacji...

1982					
	operac. sprawdzenia	operac. rozpracowania	obiektywne	kwest. ewidencyjne	Razem
Wydział II	8	b.d.	1	92	101
Wydziały III*	64	33	3	11	111
Wydział IV	2	2	3	b. d.	7
Wydział V	97	14	b. d.	12	123
<b>Razem</b>	<b>171</b>	<b>49</b>	<b>7</b>	<b>115</b>	<b>342</b>
1983					
	operac. sprawdzenia	operac. rozpracowania	obiektywne	kwest. ewidencyjne	Razem
Wydział II	23	2	2	68	95
Wydziały III*	70	34	3	22	129
Wydział IV	1	3	2	b. d.	6
Wydział V	103	37	35	47	222
<b>Razem</b>	<b>197</b>	<b>76</b>	<b>42</b>	<b>137</b>	<b>452</b>

Źródło: AIPN 0394/14, t. 3, 4, 5, 6.

\* suma wydziałów III, III-1, III-2.

Tabela 3. Stan spraw operacyjnych w pionach operacyjnych SB KS MO 1981–1983

		1981								
		operacyjnego sprawdzenia		operacyjnego rozpracowania		obiektywne		kwest. ewiden.		
		spraw	osób	spraw	osób	spraw	osób	spraw	osób	
Wydział II	1981	49	40	9	15	74	1050	429	429	
Wydziały III*	1981	94	51	177	182	70	b. d.	49	49	
Wydział IV	1981	5	12	11	15	51	155	43	43	
Wydział V	1981	171	102	46	68	181	173	41	41	
<b>Razem</b>		<b>319</b>	<b>205</b>	<b>243</b>	<b>280</b>	<b>376</b>	<b>1378</b>	<b>562</b>	<b>562</b>	
<b>Ogółem spraw/osób**</b>		<b>1500/2425</b>								
		1982								
		operacyjnego sprawdzenia		operacyjnego rozpracowania		obiektywne		kwest. ewiden.		
		spraw	osób	spraw	osób	spraw	osób	spraw	osób	
Wydział II	1982	67	58	20	26	75	1270	469	469	
Wydziały III*	1982	129	82	177	195	60	b. d.	95	95	
Wydział IV	1982	6	13	10	13	50	164	45	45	
Wydział V	1982	193	148	73	104	191	195	147	147	
<b>Razem</b>		<b>395</b>	<b>301</b>	<b>280</b>	<b>338</b>	<b>376</b>	<b>1629</b>	<b>756</b>	<b>756</b>	
<b>Ogółem spraw/osób**</b>		<b>1807/3024</b>								

## Artykuły i dokumenty

		1983							
		operacyjnego sprawdzenia		operacyjnego rozpracowania		obiektywne		kwest. ewiden.	
		spraw	osób	spraw	osób	spraw	osób	spraw	osób
Wydział II	1983	61	66	16	21	66	1396	413	413
Wydziały III*	1983	104	83	157	184	77	b. d.	107	107
Wydział IV	1983	7	10	9	17	49	163	47	47
Wydział V	1983	123	127	51	118	173	172	201	201
<b>Razem</b>		<b>295</b>	<b>286</b>	<b>233</b>	<b>340</b>	<b>365</b>	<b>1731</b>	<b>768</b>	<b>768</b>
<b>Ogółem spraw/osób**</b>		<b>1661/3125</b>							

Źródło: AIPN, 0394/14, t. 3, 5, 6.

\* suma wydziałów III, III-1, III-2.

\*\* co najmniej, gdyż dla wydziałów III brak danych statystycznych dot. osób objętych sprawami obiektywymi.

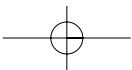
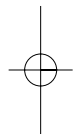
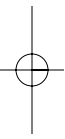
**Tabela 4. Stan tajnych współpracowników wydziałów SB KS MO w ramach poszczególnych rodzajów spraw operacyjnych w latach 1981–1983**

	Wydział II				Wydziały III*		
	1981	1982	1983		1981	1982	1983
w sprawach operacyjnego sprawdzenia	28	28	32	w sprawach operacyjnego sprawdzenia	27	32	50
operacyjnego rozpracowania	4	4	6	operacyjnego rozpracowania	165	205	283
obiektywnych	505	566	587	obiektywnych	108	165	288
kwestionariuszach ewidencyjnych	12	11	11	kwestionariuszach ewidencyjnych	14	11	19
Wydział IV				Wydział V			
	1981	1982	1983	1981	1982	1983	
w sprawach operacyjnego sprawdzenia	b.d.	1	4	w sprawach operacyjnego sprawdzenia	46	75	76
operacyjnego rozpracowania	7	5	5	operacyjnego rozpracowania	36	77	92
obiektywnych	173	170	194	obiektywnych	418	528	706
kwestionariuszach ewidencyjnych	1	1	1	kwestionariuszach ewidencyjnych	2	1	2

Źródło: AIPN, 0394/13, t. 1–7; 1–8; 1–7.



# BIOGRAMY





Andrzej Przewoźnik

**Jan Frey-Bielecki  
(1916 – 1994),  
szef Wojewódzkiego Urzędu  
Bezpieczeństwa Publicznego  
w Krakowie**

Jan Frey-Bielecki<sup>1</sup>, „Biały”, „Bielecki”, „Janek”, „Michał”, przyszedł na świat 10 sierpnia 1916 r. w Łodzi jako syn Wacława Freya – urzędnika bankowego średniego szczebla i Marty z Winterów, która zmarła trzy lata później. W 1934 r. ukończył Gimnazjum Zgromadzenia Kupców w Łodzi. Jesienią tego roku rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej na kierunku lotniczym. Równocześnie rozpoczął praktyczną naukę latania w ramach Lotniczego Przesposobienia Wojskowego w Fordonie k. Bydgoszczy. Latanie stało się zresztą pasją Frey-Bieleckiego, która w dużej mierze zadecydowała o wyborze późniejszej drogi życia.



Wychowany w tradycji piłsudczykowskiej rodzinnego domu, mimo to szybko związał się z ruchem komunistycznym. W szkole średniej był członkiem piłsudczykowskiej organizacji Straż Przednia. Podczas studiów na Politechnice Warszawskiej przystał jednak do komunizującej młodzieży skupionej w Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”. Pełnił funkcję sekretarza OMS „Życie” na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. Był także członkiem egzekutywy tej organizacji i członkiem redakcji wydawanego przez nią czasopisma „Politechnik”. Od 1935 r. aż do rozwiązania organizacji w 1938 r. należał do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej.

W marcu 1936 r. wziął aktywny udział w proklamowanym przez organizację studenckie Politechniki Warszawskiej strajku okupacyjnym i starciach z młodzieżówką Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR). Frey został wówczas wyznaczony na kierownika akcji wymierzonych przeciwko ONR i stanął na czele lewicowych bojówek. Aresztowany i osadzony w Więzieniu Centralnym w Warszawie, po trzech tygo-

<sup>1</sup> Właśc. Jan Frey. Nazwiska Jan Bielecki używał, pracując w strukturach MBP. Po przejściu do dyspozycji MON posługiwał się nazwiskiem Jan Frey-Bielecki.

## Biogramy

dniach został zwolniony (na początku maja 1936 r.). Stało się to po podpisaniu oświadczenia, iż nie należał do żadnych organizacji nielegalnych i należeć nie będzie. Samokrytyka złożona wobec współtowarzyszy pozwoliła mu uniknąć wydalenia z organizacji z powodu podpisania „lojalki”. Po wyjściu z więzienia został zawieszony w prawach studenta, a wkrótce także usunięty z Sekcji Lotniczej Wydziału Mechanicznego PW i z Lotniczego Przynależenia Wojskowego. Po kilku miesiącach skazano go na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem za udział w bójkach i pobicie dwóch studentów z ONR.

W 1937 r. za zgodą kierownictwa KZMP przerwał studia na politechnice i przez pół roku pracował jako marynarz na statkach handlowych. W Gdańsku zaciągnął się na fiński statek handlowy S/S „Havnia”, który pływał po Bałtyku, Morzu Północnym i Białym. Wówczas po raz pierwszy Frey-Bielecki znalazł się na terytorium Związku Radzieckiego, w Archangielsku i Leningradzie. W czasie rejsu powrotnego dostał się na polski statek „Kraków”, a potem „Robur III”, na pokładzie którego powrócił do Gdyni. W czasie rejsów pracował początkowo jako marynarz, a następnie jako trymer (pomocnik palacza). Po powrocie do Warszawy kontynuował studia na Politechnice Warszawskiej i na nowo włączył się w działalność polityczną w KZMP oraz OMS „Życie”. Po rozwiązaniu Komunistycznej Partii Polski (KPP) i KZMP wraz z całym niemal środowiskiem znalazł się w Sekcji Młodych Klubu Demokratycznego w Warszawie, na bazie którego w 1939 r. powstało Stronnictwo Demokratyczne.

Mimo zaangażowania w działalność polityczną Frey-Bielecki powrócił także do latania i skoków spadochronowych. Wybuch wojny zastał go na Śląsku, gdzie odbywał przemysłową praktykę studencką w Czechowicach. Pod naporem wojsk niemieckich ewakuował się wraz z ludnością cywilną na wschód. Ze spotkanym po drodze Jerzym Albrechtem dotarł najpierw do Kowla, a następnie do Lwowa, gdzie byli już inni działacze KZMP, m.in. Mieczysław Popiel, Anna Skalicka i Zdzisław Turlejski. Po 17 września 1939 r. nawiązał kontakty z władzami sowieckimi we Lwowie i jeszcze w tym samym miesiącu z grupą przyjaciół przedarł się na teren okupacji niemieckiej do Warszawy i Łodzi, by – jak sam pisze w swoim życiorysie – zabrać stamtąd dokumenty potwierdzające studia na Politechnice Warszawskiej, gdyż zamierzał kontynuować naukę na Politechnice Lwowskiej.

Do Lwowa powrócił w październiku 1939 r. z Jerzym Albrechtem, Stefanem Antosiewiczem i Marianem Spychalskim. Podjął studia na Politechnice Lwowskiej. Włączył się też w działalność polityczną w strukturach tworzonych przez Sowietów organizacji politycznych. Będąc we Lwowie, Jan Frey-Bielecki wspólnie z Mieczysławem Popielem, Jerzym Albrechtem i Szczepanem Dobrowolskim skierowali list do przewodniczącego Kominternu Georgi Dymitrowa, w którym zgłosili gotowość odbudowy struktur ruchu komunistycznego na terenach okupowanej przez Niemców Polski. Choć nie otrzymali formalnej odpowiedzi, pismo to bez wątplenia stało się przepustką dla Frey-Bieleckiego do dalszej działalności w ruchu komunistycznym.

W przeciwieństwie do innych towarzyszy, którzy na polecenie władz sowieckich zostali skierowani na różne odcinki pracy w ruchu komunistycznym (np. Jerzy

## Jan Frey-Bielecki...

Albrecht „poszedł do Warszawy na pracę konspiracyjną”), Jan Frey-Bielecki nadal pozostawał we Lwowie. Próbował dostać się do sowieckiego lotnictwa wojskowego – bez powodzenia. W tej sytuacji w marcu 1940 r. wspólnie ze Stefanem Antosiewiczem, Zygmuntem Ostrowskim i Wadimem Komkowem wyjechali do Niżnego Tagiłu na Uralu, gdzie podjęli pracę w Zakładach Metalurgicznych im. Kujbyszewa. Jako robotnik, a następnie kreślarz i konstruktor pracował tam do sierpnia 1941 r., do skierowania go przez Komintern do Moskwy.

10 sierpnia 1941 r. Jan Frey-Bielecki trafił do ośrodka Kominternu w miejscowości Puszkinu pod Moskwą, gdzie już wcześniej szkolono polskich komunistów z zamiarem przetrzucenia ich przez linię frontu do okupowanej przez Niemców Polski dla odbudowy struktur ruchu komunistycznego. W ośrodku spotkał przyjaciół, m.in. Jana Turlejskiego, członka I Grupy Inicjatywnej, który wkrótce potem zginął w czasie nieudanego przetrzutu do okupowanej Polski. Frey-Bielecki znalazł się w składzie drugiej Grupy Inicjatywnej wraz z Józefem Wieczorkiem, Aleksandrem Kowalskim, Jankiem Krasickim, Małgorzatą Fornalską, Wacławą Marek, Piotrem Drażkiewiczem, Pawłem Wojasem, Leonem Kasmanem, Mieczysławem Popielem, Jadwigą Ludwińską-Feldman, Stefanią Cieślukowską, Leonem Bielskim i Antonim Bońskim. Kierownikiem grupy został Jakub Berman.

Zbliżający się do Moskwy front spowodował ewakuację mieszkańców miasta w głąb Związku Radzieckiego. W połowie października 1941 r. całą grupę przeniesiono do Szkoły Partyjnej Międzynarodówki Komunistycznej w Kuszarenkowie pod Ufą. W połowie listopada po nieudanej próbie przetrzutu do kraju przybyli tam również członkowie I Grupy Inicjatywnej. Jak podaje Jan Frey-Bielecki, tam właśnie w czasie dyskusji nad programem przyszłej partii komunistycznej narodziła się jej nazwa: Polska Partia Robotnicza.

W grudniu 1941 r. Jan Frey-Bielecki ponowił – po wcześniejszych konsultacjach z Marcelim Nowotką – próbę wstąpienia do sowieckiego lotnictwa wojskowego. Zapewne to spowodowało, iż w końcu grudnia 1941 r. przekazano go do dyspozycji tworzonych pod Ufą Wojskowego Ośrodka Kadr Partyzanckich, w którym szkolono komunistów różnych narodowości, kierowanych następnie do sowieckich oddziałów partyzanckich działających na tyłach wroga. 7 lutego 1942 r. wspólnie z innymi polskimi komunistami: Stefanem Antosiewiczem „Ostrowskim” i długoletnim działaczem KPP Antonim Piwowarczykiem, który miał się przedostać do Wilna, przetrzuciono Frey-Bieleckiego w ramach grupy specjalnego przeznaczenia NKWD mjr Siergieja Wołokitina „Serga” na Wileńszczyznę. Skakał w rejon jeziora Narocz na zrzutowiska działającej w obwodzie wileńskim sowieckiej brygady partyzanckiej im. Klimenta Woroszyłowa, dowodzonej przez płk. Fiodora Markowa. Zrzut przyjmował litewski oddział specjalny kpt. Jonasa Vildżunasa „Iwana Iwanowicza”<sup>2</sup>.

Dowodzona przez Fiodora Markowa – funkcjonariusza NKWD – brygada partyzancka w sierpniu 1943 r. zamordowała 80 żołnierzy operującego w tym rejonie

<sup>2</sup> R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałania wywiadowcze w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983, s. 203–204., H. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu partyzanckim 1941–1945*, Warszawa 1975, s. 364.

## Biogramy

oddziału partyzanckiego Armii Krajowej por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. Egzekucję pierwszej grupy polskich partyzantów, po wcześniejszych okrutnych przesłuchaniach, przeprowadził litewski oddział Jonasa Vildzunasa<sup>3</sup>. Grupa, w której przybywał Frey-Bielecki miała dokonać głębokiej infiltracji struktur Armii Krajowej oraz przejąć Polaków z różnych, operujących w tym rejonie oddziałów partyzanckich i utworzyć z nich odrębny – działający pod kontrolą sowiecką – oddział partyzancki.

Zorganizowany przez Jana Frey-Bieleckiego, występującego pod pseudonimem „Biały”, oddział partyzancki liczył 35 Polaków i został przeznaczony do działań o charakterze ściśle wywiadowczym i dywersyjnym. W krótkim czasie zorganizował sieć wywiadowczą, złożoną przeważnie z Polaków, która zasięgiem objęła linie kolejowe Mołodeczno – Połock i Wilno – Mińsk. Zebrane w ten sposób informacje przekazywał drogą radiową bezpośrednio do Moskwy. Oddział „Białego” stacjonował początkowo nad jeziorem Narocz przy sowieckiej brygadzie Fiodora Markowa i litewskim oddziale specjalnym Jonasa Vildzunasa, z którymi ściśle współpracował. Wiosną 1944 r. wykonał kilka rajdów do Puszczy Nalibocko-Iwienickiej w rejon Lidy i Grodna, kierując się do Polski. W Puszczy Augustowskiej oddział Frey-Bieleckiego został objęty letnią ofensywą Armii Czerwonej. W połowie lipca 1944 r. przeszedł w rejon Brześcia, gdzie ostatecznie rozformowano go na polecenie władz sowieckich 27 sierpnia 1944 r.

Po rozformowaniu oddziału Jan Frey-Bielecki ze Stefanem Antosiewiczem „Ostrowskim” zostali skierowani do dyspozycji Przedstawicielstwa Zagranicznego KC PPR w Moskwie, którym kierował Stefan Wierbłowski. We wrześniu 1942 r. Frey-Bielecki wstąpił formalnie do Polskiej Partii Robotniczej, choć staż partyjny zaliczono mu od momentu powstania partii w styczniu 1942 r. Do grudnia 1944 r. pozostawał w Moskwie, oczekując na powrót żony przebywającej w Rumunii z zadaniami związanymi z organizacją struktur rumuńskiej partii komunistycznej na tamtejszym terenie<sup>4</sup>. Skierowany do Związku Patriotów Polskich, pracował w charakterze redaktora i spikera w redakcji radiostacji im. Tadeusza Kościuszki. Tu zetknął się m.in. ze Stefanem Jędrychowskim p.o. przedstawicielem PKWN w Moskwie przy Rządzie Związku Radzieckiego. Pracował tam 3 miesiące, publikując jednocześnie na łamach wydawanego przez ZPP dwutygodnika „Nowe Widnokęgi” swoje wspomnienia z okresu dowodzenia oddziałem partyzanckim na Wileńszczyźnie.

W grudniu 1944 r. Frey-Bieleckiego skierowano do dyspozycji I sekretarza KC PPR Władysława Gomułki. Do Lublina przybył 21 grudnia. Dzięki rekomendacjom otrzymanym w Moskwie od razu znalazł się w dyspozycji szefa Resortu Bezpieczeń-

<sup>3</sup> E. Banasikowski, *Na zew Ziemi Wileńskiej*, Warszawa–Paryż 1990, s. 69–72; Z. M. Grunt-Mejer, *Partyzancka Brygada „Kmicica”*. *Wileńszczyzna 1943 rok*, Bydgoszcz 1997.

<sup>4</sup> Żona Frey-Bieleckiego, Dora z domu Goldstin-Munteanu, ur. 10 V 1908 r., była znaną rumuńską komunistką, rozpoczęła działalność już w latach dwudziestych. Należała do Partii Komunistycznej Rumunii od 1930 r., a w latach 1933–1938 była członkiem WKP (b) Związku Radzieckiego. Z J. Freyem-Bieleckim, z którym 7 marca 1943 r. wzięła ślub w Moskwie, zetknęła się w Wojskowym Ośrodku Kadry Partyzanckich pod Ufą.

stwa Publicznego PKWN, a następnie Rządu Tymczasowego, Stanisława Radkiewicza. Po zajęciu Warszawy przez wojska sowieckie 17 stycznia 1945 r. objął funkcję szefa Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie. W lutym 1945 r. został zastępcą szefa, a następnie szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie. Był właściwym organizatorem warszawskiego UB. Kierował urzędem twardą ręką, co naraziło go na donosy i skargi podwładnych, kierowane do Wydziału Personalnego KC PPR.

W kwietniu 1945 r. Frey-Bielecki został mianowany szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie. Awansowany do stopnia majora<sup>5</sup>, objął urząd w fazie kształtowania się jego struktur. Ze względu na silny ośrodek konspiracji zbrojnej i innych struktur podziemia niepodległościowego krakowskim WUBP mógł kierować jedynie człowiek wysokiego zaufania Moskwy i partii komunistycznej, sprawdzony w działaniu i konsekwentny w realizacji zadań postawionych przez partię. Taką osobą niewątpliwie był Frey-Bielecki. Związany towarzysko z wieloma osobami z pierwszego szeregu polskich i międzynarodowych komunistów, miał mocną pozycję i pewność, iż podejmowane przez niego działania znajdą właściwą osłonę polityczną w Warszawie i Moskwie.

Urząd w Krakowie objął Frey-Bielecki w okresie likwidacji podziemia związanej z rządem polskim na uchodźstwie i zaostrzającej się walki politycznej mającej na celu wyeliminowanie z życia społecznego wywodzących się z nurtu niepodległej Polski ugrupowań pozostających w opozycji wobec partii komunistycznej. Na czas urzędowania Frey-Bieleckiego przypadło wiele głośniejszych wydarzeń, które w sposób szczególny zapisały się w historii WUBP w Krakowie, ale też w historii Polski. Jedną z pierwszych spraw, z którą zetknął się Frey-Bielecki, było zabójstwo 21 kwietnia 1945 r. płk. Narcyza Wiatra „Zawojny” – komendanta VI Okręgu (Małopolska i Śląsk) Batalionów Chłopskich – przez funkcjonariuszy myślenickiego UB. Ten niezwykle popularny w środowisku chłopskim polityk został zastrzelony na krakowskich Plantach. Sprawcy mordu, podobnie zresztą jak jego mocodawcy, nigdy nie zostali ukarani, choć ich nazwiska były doskonale znane od samego początku. Ślady morderstwa skutecznie zatarto. Zabójców nagrodzono natomiast wysokimi odznaczeniami państwowymi. Sprawa zabójstwa „Zawojny” była elementem rozprawy z PSL i jednym z licznych mordów politycznych dokonanych na zlecenie PPR przez resort bezpieczeństwa. Mordy skrytobójcze, których ofiarą padli po wojnie działacze ludowi, nigdy do końca nie zostały wyjaśnione, a sprawców nie ukarano.

Niewyjaśniona dotąd pozostaje również rola Frey-Bieleckiego w zajściach antysemitycznych, jakie rozegrały się w 11 sierpnia 1945 r. na krakowskim Kazimierzu. Trwające całą noc i ranek ekscesy i grabieże, dokonywane przez owładnięty amokiem agresywny tłum w do niedawna żydowskiej dzielnicy Krakowa, stłumiono siłą milicji i wojska dopiero po kilkunastu godzinach. Brak odpowiedniej reakcji ze strony WUBP spowodował, iż doszło do odrażających aktów brutalności zaledwie parę

<sup>5</sup> Uchwała nr 15 z 2 maja 1945 r., Dziennik Personalny MBP 1945, nr 1. W tym samym dniu na stopień majora UB awansowani zostali również: kpt. Józef Czaplicki i kpt. Stanisław Imiołek, poprzednik Frey-Bieleckiego na stanowisku szefa WUBP w Krakowie.



## Biogramy

miesiący po eksterminacji narodu żydowskiego przez niemieckich okupantów. Fakt, że podobne wydarzenia – na mniejszą skalę – miały miejsce w tym czasie w innych miejscowościach, może wskazywać na element prowokacji ze strony organów bezpieczeństwa. Kwestia ta pozostaje niewyjaśniona.

Szczególną rolę odegrał Frey-Bielecki w tłumieniu patriotycznych wystąpień młodzieży 3 maja 1946 r. w Krakowie. Osobiście dowodził akcją, w której użyto przeciwko demonstrantom ostrej amunicji, strzelając na postrach z karabinu maszynowego. WUBP w Krakowie aresztował wtedy ponad 1000 osób, w tym ok. 800 studentów uczelni krakowskich. Podejmowane przez Frey-Bieleckiego działania nie uspokoiły jednak atmosfery i nie zapobiegły wystąpieniom antyrządowych, jakie miały miejsce w tych dniach w Krakowie. Sam Frey-Bielecki był zwolennikiem zdecydowanych działań w stosunku do uczestników zajęć, o czym świadczyć może jego wypowiedź 21 czerwca 1946 r. na spotkaniu ze studentami krakowskich uczelni z udziałem premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego: „UB to nie jest klub dyskusyjny. Musimy i będziemy niszczyć czynniki antyrządowe, faszystowskie”.

Na czas pełnienia funkcji przez Jana Frey-Bieleckiego przypada również powstanie i działalność Komisji Likwidacyjnej b. Armii Krajowej, która była formą pacyfikacji podziemia zbrojnego, rosnącego w siłę pod wpływem aresztowań i represji dokonywanych przez aparat bezpieczeństwa i NKWD. Dla wielu młodych żołnierzy komisja otwierała drogę powrotu do normalnego życia, ale jak się okazało, były to pozory. Większość ujawnionych trafiła wkrótce do aresztów i więzień. Intencje UB w odniesieniu do akcji ujawnienia ilustrują raporty dzienne dotyczące jej przebiegu, a także późniejsze losy wielu żołnierzy AK.

Niewątpliwie najważniejszym odcinkiem aktywności J. Frey-Bieleckiego jako szefa WUBP w Krakowie była walka z silnym w województwie krakowskim podziemiem niepodległościowym, przede wszystkim – o czym sam wielokrotnie pisał – z oddziałem Józefa Kurasia „Ognia”, legendarnego partyzanta działającego na Podhalu, który po wejściu Sowieców został na krótko szefem UB w Nowym Targu, by później z całą zawziętością toczyć wojnę z podległymi Frey-Bieleckiemu strukturami WUBP w Krakowie.

Omawiając działalność Jana Frey-Bieleckiego jako szefa WUBP w Krakowie, nie sposób pominąć kwestii rozwoju i funkcjonowania podległego mu aparatu bezpieczeństwa. To za jego kadencji ukształtowała się właściwa struktura urzędu i rozwinęły w powiatowych urzędach bezpieczeństwa publicznego sekcje do walki z bandytyzmem (np. w Myślenicach kierował nią Franciszek Ostafin, w Chrzanowie – Franciszek Szlachcic itp.), które przyjęły na siebie ciężar bieżącej walki z podziemiem niepodległościowym.

Istotnym „wzmocnieniem” działań WUBP i Frey-Bieleckiego osobiście była działalność sowieckich doradców. Szefem grupy doradców był płk Woroncow, a jakiś czas później płk Złobin, którzy kontrolowali funkcjonowanie urzędu i pilnowali, by rozwijał się zgodnie z sowieckim modelem aparatu bezpieczeństwa. W praktyce sowieccy doradcy w tym czasie decydowali o wszystkich kluczowych posunięciach szefa WUBP w Krakowie i podległych mu PUBP. Same struktury działającego



## Jan Frey-Bielecki...

w Krakowie NKWD miały liczne tajne areszty i więzienia. Z zachowanych raportów podziemia wynika, iż organizowały również wywózki aresztowanych w głąb Związku Radzieckiego. Działo się to przy aktywnym wsparciu podległych Frey-Bieleckiemu sił bezpieczeństwa.

Działalność Jana Frey-Bieleckiego jako szefa WUBP w Krakowie budziła wiele wątpliwości również w samym MBP. Wydarzenia 3 maja 1946 r. i liczne przypadki nieprawidłowości w funkcjonowaniu podległych mu struktur przyspieszyły zapewne decyzję o odwołaniu go z funkcji szefa WUBP w Krakowie. Od 25 sierpnia do 1 października 1946 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym, po czym przeniesiono go do dyspozycji Biura Personalnego MBP. Ostatecznie z MBP zwolniono go 10 października 1946 r. i przekazano do dyspozycji Departamentu Personalnego Wojska Polskiego. Zanim jednak w końcu lipca 1946 r. Frey-Bielecki odszedł z UB w Krakowie, do kierowanego przezeń urzędu przybyła ekipa pod kierownictwem Józefa Światły, który został później zastępcą szefa WUBP w Krakowie. Podjęła ona gruntowną kontrolę funkcjonowania urzędu i postępowania samego komendanta. Wiele wskazuje na to, iż przeciwko Frey-Bieleckiemu prowadzono wewnętrzne dochodzenie<sup>6</sup>. Karierę w MBP zakończył w stopniu podpułkownika bezpieczeństwa.

W październiku 1946 r. Frey-Bielecki został przeniesiony na własną prośbę do lotnictwa wojskowego. Skierowano go do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie na kurs dowódców pułków lotniczych. Po jego ukończeniu w lipcu 1947 r. otrzymał stanowisko zastępcy dowódcy pułku ds. pilotażu w 3. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego. W trzy miesiące później objął dowództwo pułku. Od 20 grudnia 1948 r. był dowódcą 1. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”. Funkcję tę pełnił do 1 sierpnia 1949 r. Od sierpnia tego roku do 31 lipca 1951 r. studiował w Lotniczej Akademii Wojskowej w Związku Radzieckim, po ukończeniu której powierzono mu obowiązki dowódcy 7. Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego w Krakowie (12 listopada 1952 r. został formalnie dowódcą tej dywizji).

2 sierpnia 1954 r., w związku z odkomenderowaniem do Związku Radzieckiego gen. bryg. Czeriomuchina, dotychczasowego dowódcy 3. Korpusu Lotnictwa Myśliwskiego, Jan Frey-Bielecki objął dowództwo korpusu. Już jako gen. bryg. LWP, na wniosek gen. broni J. Turkiela – dowódcy Wojsk Lotniczych, został wyznaczony pomocnikiem dowódcy wojsk lotniczych ds. lotnictwa myśliwskiego, a później p.o. zastępcą dowódcy wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej obszaru kraju. Od 1 sierpnia do 30 października 1956 r. pełnił funkcję dowódcy 3. Korpusu Lotnictwa Mieszanego, a następnie do 30 kwietnia 1962 r. kolejno funkcje: zastępcy dowódcy wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej kraju oraz dowódcy WL i OPL kraju. Od 30 kwietnia 1962 r. do zwolnienia z wojska 4 lipca 1963 r. był głównym inspektorem lotnictwa. Z wojska odszedł w stopniu generała dywizji pilota na skutek decyzji Biura Politycznego KC PZPR. Pomimo pozytywnych opinii o merytorycznej działalności Jana Frey-Bieleckiego powołana przez BP KC PZPR pod kierownic-

<sup>6</sup> Wskazuje na to choćby dopisek: Spr. doch. nr 1954/46 na karcie ewidencyjnej współpracownika Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego należącej do J. Bieleckiego (Archiwum WUSW w Krakowie, odpis w zbiorach autora).

## Biogramy

twem gen. F. Urbanowicza komisja sformułowała szereg zarzutów natury politycznej. Wraz z Frey-Bieleckim z dowództwa lotnictwa odeszło wielu związanych z nim oficerów.

W okresie służby wojskowej Jan Frey-Bielecki był inwigilowany przez Zarząd Informacji Wojskowej. 5 stycznia 1952 r. Okręgowy Zarząd Informacji nr IX w Warszawie podjął postanowienie o zaprowadzeniu teczki kontrolno-obszaryjnej na wówczas pułkownika Frey-Bieleckiego. Do 1965 r., kiedy zaprzestano inwigilacji, Zarząd Informacji podejmował wiele działań przeciwko Frey-Bieleckiemu, które zapewne stały się również jedną z poważnych przyczyn zwolnienia go z wojska.

W latach 1957–1965 (przez dwie kadencje) Jan Frey-Bielecki był posłem na Sejm PRL z Warszawy, a następnie z Rybnika na Śląsku i delegatem na II (1954) i III (1959) Zjazd PZPR. Ponadto do 1963 r. był prezesem Zarządu Głównego Aeroklubu PRL. Po odejściu z wojska ukończył przerwane wojną studia na Politechnice Warszawskiej. W 1968 r. uzyskał stopień magistra inżyniera na Wydziale Lotniczym PW ze specjalnością osprzęt i automatyka lotnicza. Był członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, działał m.in. w środowisku Byłych Żołnierzy GL i AL.

Odnznaczony wieloma odznaczeniami polskimi, m.in. Krzyżem Grunwaldu III kl. (12 X 1958), Orderem Odrodzenia Polski V kl. (10 X 1954), Krzyżem Partyzanckim 1939–1945 (26 XI 1953), Srebrnym Medalem „Siły Zbrojne” (12 X 1957), Medalem Zwycięstwa i Wolności (9 V 1946), Medalem 10-lecia PRL (17 I 1955), oraz sowieckimi: Medalem „Za Zwycięstwo nad Niemcami” (1956) i Medalem Partyzantów Wojny Ojczyźnianej (1946).

Jan Frey-Bielecki zmarł 28 czerwca 1994 r. Pogrzeb odbył się 6 lipca 1994 r. na cmentarzu Powązki Wojskowe w Warszawie.

Źródła: CAW, Akta osobowe Jana Ludwika Frey-Bieleckiego, sygn. 1624/78-66 (fotografia), AIPN, 00220/23, Teczka materiałów dot. gen. dyw. rez. J. Frey-Bieleckiego; CBW, Kolekcja gen. J. Frey-Bieleckiego, sygn. Rps. 546; Archiwum WUSW Kraków, Archiwum WIN-u, t. 20, 33; *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956*, Warszawa 1994; *Bijące serce partii. Dzienniki Personalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, red. A.K. Kunert, R. Stolarski, Warszawa 2001; E. Banasikowski, *Na zew Ziemi Wileńskiej*, Warszawa–Paryż 1990, s. 69–72; Z. M. Grunt-Mejer, *Partyzancka Brygada „Kmicica”. Wileńszczyzna 1943 r.*, Bydgoszcz 1997; cz. Brzoza, *3 Maja 1946 w Krakowie*, Kraków 1996; M. Chęciński, *Ludowe Wojsko Polskie przed i po Marcu 1968 r.*, „Zeszyty Historyczne” 1978, nr 44; A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000; J. Dańko, R. Feluś, *3 Maja 1946 r. w Krakowie. Postscriptum do wywiadu z szefem krakowskiej bezpieki – gen. Janem Frey-Bieleckim*, „Dziennik Polski”, 16–17 III 1991; J. Dańko, R. Feluś, *Szef „bezpieki”. Z generałem Janem Frey-Bieleckim, byłym szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie rozmawiają...*, „Dziennik Polski”; B. Dereń, *Józef Kuraś „Ogień” – partyzant Podhala*, Warszawa 2000; *idem, Polskie Stronnictwo Ludowe w Krakowskim 1945–1947*, Warszawa 1998; H. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu partyzanckim 1941–1945*, Warszawa 1975; T. Kmiecik, *Polskie lotnictwo wojskowe w latach 1945–1962. Organizacja, szkolenie i problemy kadrowe*, Warszawa 1999; L. Kowalski, *Generałowie*, Warszawa 1992; *Listy*

## Jan Frey-Bielecki...

do pierwszych sekretarzy, Warszawa 1994; W. Mazowiecki, *Wydarzenia 3 Maja 1946 r.*, Warszawa 1998; P. Misor, *Żegnaj majowa jutrzeńko*, cz. 2, „Gazeta Krakowska”, 2–3 V 1996; R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałania wywiadowcze w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983; *Nekrologi*, „Trybuna”, 2–3 VII 1994; „Życie Warszawy”, 2 VII 1994; T. Pióro, *Armia ze skazą*, Warszawa 1994; *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1944–1945*, Warszawa 1992; T. P. Rutkowski, *Frey-Bielecki Jan*, *Encyklopedia „Białych Plam”*, Radom 2001, t. VI, s. 207–209; *Więzień „bezpieki” Stanisław Dąbrowa-Kostka komentuje*, „Dziennik Polski”; Z. Zblewski, *Między wolną Polską a „siedemnastą republiką”*, Kraków 1998.

Piotr Gontarczyk

**Grzegorz Korczyński**  
**(1915 – 1971),**  
**generał,**  
**wiceminister bezpieczeństwa**  
**publicznego i obrony narodowej**

Grzegorz Korczyński, syn Szczepana i Antoniny, urodził się 17 czerwca 1915 r. w Warszawie jako Stefan Kilanowicz. Używał również nazwisk: Rudolf Kolczyński i Walerian Zdziebłowski oraz pseudonimów partyjnych „Stefan”, „Rudolf”, „Grzegorz”, „Korczyński”. Jego ojciec był robotnikiem, miał należeć do Komunistycznej Partii Polski. Informacja ta, podawana w autobiografiach Korczyńskiego, podobnie jak jego przedwojenna działalność w infiltrowanym przez komunistów Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, nie znajduje poważniejszego potwierdzenia w źródłach. Korczyński ukończył 7 klas gimnazjum E. Rontalera, gdzie uczęszczał do klasy matematyczno-przyrodniczej. Po śmierci ojca w 1932 r. przerwał naukę i rozpoczął pracę zawodową. Zatrudnienie znalazł w szpitalu przy ul. Karowej jako goniec, a potem urzędnik. Zwolniony po konflikcie z przełożonymi, pracował na stałe i dorywczo jako robotnik fizyczny i trykotażnik. Na początku 1937 r. nawiązał kontakty z KPP i wyjechał do Hiszpanii. Służył w 6. kompanii Batalionu im. Jarosława Dąbrowskiego, jako podoficer w Batalionie im. Palafoksa, walczył też w XIII Brygadzie im. Jarosława Dąbrowskiego. Dał się poznać jako człowiek odważny o skłonnościach awanturniczych. Prawdopodobnie w październiku 1938 r. trafił do oddziału specjalnego Adre Marty’ego, który był oficjalnym szefem komunistycznych kadr w Hiszpanii z ramienia Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej. W praktyce jednostka ta (będąca przedłużeniem NKWD) dokonywała rzezi przeciwników politycznych komunistów w szeregach armii republikańskiej.



W lutym 1939 r. Grzegorz Korczyński przekroczył granicę i został internowany we Francji. Przebywał w obozach Gurs i Argelen-sur-Mer. Przeniesiony w 1941 r. do sanatorium (prawdopodobnie cierpiał na gruźlicę), przedostał się do Paryża,

## Grzegorz Korczyński...

gdzie działał w zbrojnej konspiracji Komunistycznej Partii Francji. W czerwcu lub lipcu 1942 r. spotkał się z przybyłym z Polski dowódcą Gwardii Ludowej Bolesławem Mołojcem i podjął przygotowania do powrotu do kraju. W Warszawie znalazł się 16 sierpnia 1942 r., skąd skierowano go niezwłocznie do organizowania walki zbrojnej na Lubelszczyźnie. Trzon grupy partyzanckiej stworzonej przez Korczyńskiego (mieniącego się kapitanem) stanowiła grupa rabunkowa Antoniego Palenia „Jastrzębia” i dwóch znanych w okolicy przestępców: Jana i Edwarda Płowasiów („Luby” i „Lutek”). Jedną z pierwszych akcji wykonanych wspólnie przez Korczyńskiego, Bolesława Mołojca i kilku innych gwardzistów był napad rabunkowy na polski majątek ziemski połączony ze zbiorowym gwałtem na jego właściciela. Także później ludzie Korczyńskiego parali się bandytyzmem oraz mordowali działaczy polskiego podziemia niepodległościowego.

Działalność zbrojna Korczyńskiego nie miała żadnego znaczenia wojskowego, sprowokowała natomiast brutalne represje Niemców wobec ludności polskiej. Ludzie Korczyńskiego dopuszczali się ponadto zabójstw i rabunków na ukrywających się w okolicznych wsiach i kryjówkach leśnych Żydach. Z tego powodu w listopadzie 1942 r. miejscowa organizacja PPR wydała wyrok śmierci na „Grzegorza” oraz jego najbliższych współpracowników. Część z nich zlikwidowano. W odwecie w ciągu następnego kilku miesięcy kompani Korczyńskiego unicestwili większość grup zbrojnych GL oraz nieprzychylnych im działaczy z sekretarzem powiatowym PPR Janem Gruchalskim „Sokołem”. Korczyński wydał też rozkaz likwidacji ukrywających się w okolicy Żydów, którym zarzucił wspieranie „gruchalszczaków”. Łącznie komuniści na czele z Korczyńskim wymordowali we wsiach Ludmiłowka i Grabówka oraz leśnych bunkrach w okolicy co najmniej 100 osób, dzieląc się mieniem pomordowanych.

Metody działalności zbrojnej „Grzegorza” spowodowały, że jego najbliżsi współpracownicy z czasów walki z frakcją Gruchalskiego, stanowiący wiosną 1943 r. władze krańniczej PPR: Aleksander Szymański „Ali”, Stanisław Kot „Szot”, Jan Sławiński „Tyfus” i Antoni Paleń „Jastrząb” wystosowali list do KC PPR z prośbą o usunięcie go z Lubelszczyzny. Motywowali to niekompetencją Korczyńskiego, stratami w szeregach GL, jakie wywołuje jego działalność, oraz mordowaniem Żydów. W rezultacie „Grzegorza” przeniesiono w Lasy Parczewskie (dowodzenie lubelską GL przejął Mykoła Demko *vel* Mieczysław Moczar), a jesienią 1943 r. do Warszawy. Wedle oficjalnej historiografii PRL pełnił on funkcję szefa Wydziału Operacyjnego Sztabu Głównego Gwardii Ludowej, 1 stycznia 1944 r. przemianowanego na Dowództwo Główne Armii Ludowej. Wątpliwe jest jednak, czy wydział ten w ogóle istniał. Wiadomo na pewno, iż Korczyński (podający się wówczas za majora, a potem podpułkownika) dowodził grupą zbrojną, do obowiązków której należała m.in. ochrona czołowych działaczy komunistycznych. Ludzie Korczyńskiego strzegli m.in. Franciszka Józwiaka, który obawiał się likwidacji przez ludzi Mariana Spychalskiego.

W czerwcu 1944 r. wobec konfliktu ówczesnego szefa Obwodu II (Lubelskiego) AL Demki-Moczara z grupą Leona Kasmana „Janowskiego” kierownictwo PPR podjęło decyzję do przeniesienia Moczara na Kielecczyznę. Na jego miejsce wysłano Korczyńskiego, który objął to stanowisko w pierwszym tygodniu lipca, na trzy tygodnie przed wkroczeniem Sowiec. 25 lipca 1944 r. oddziały AL „Grzegorza” we-

## Biogramy

szły do Lublina. Korczyński, przedstawiający się już jako pułkownik, został pierwszym komendantem wojewódzkim MO i członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej. Od grudnia 1944 do kwietnia 1945 r. pełnił funkcję komendanta wojewódzkiego MO woj. warszawskiego. W czerwcu 1945 r. objął dowództwo grupy operacyjnej MO skierowanej do Gdańska, następnie został szefem tamtejszej KW MO. Wedle protokołów obrad KC PPR z maja 1945 r. szykował się wówczas do eksterminacji resztek ludności niemieckiej z wykorzystaniem pieców krematoryjnych.

8 czerwca 1944 r. Korczyńskiego przekazano do dyspozycji Rządowej Komisji do Walki z Bandytyzmem. W ramach nowych obowiązków skierowano go do zwalczania polskiego podziemia na Lubelszczyźnie, gdzie dopuszczał się pacyfikacji i zbrodni. W tym okresie jego najbliżsi współpracownicy z czasów działalności partyzanckiej w GL na Lubelszczyźnie (wówczas oficerowie WP, MO i UB) likwidowali świadków zbrodni Korczyńskiego i jego ludzi z lat 1942–1943, a także osoby, które interesowały się tymi wydarzeniami. Już wówczas organa bezpieczeństwa otrzymywały liczne sygnały dotyczące tej sprawy, nie podejmowano jednak w tym względzie żadnych kroków operacyjnych lub śledczych.

Sam Korczyński uczestniczył w I Zjeździe PPR (grudzień 1945 r.), na którym wybrano go na członka Komitetu Centralnego. W połowie marca 1946 r. objął funkcję wiceministra bezpieczeństwa publicznego. Podlegała mu też część działalności Informacji Wojskowej i Głównego Urzędu Cenzury. 22 lipca 1947 r. Grzegorz Korczyński otrzymał awans na generała brygady. 1 sierpnia 1947 r. został zastępcą dowódcy Grupy Operacyjnej „Wisła” do spraw bezpieczeństwa. Do jego kompetencji należała koordynacja działań pomiędzy jednostkami WP prowadzącymi tę operację a formacjami MO i UB.

Pomimo złożenia samokrytyki na sierpniowo-wrześniowym Plenum KC (31 VIII – 3 IX 1948 r.) w ramach tzw. walki z prawicowo-nacjonalistycznym odchyleniem w partii Korczyńskiego usunięto z KC, a tuż po zakończeniu obrad odwołano z funkcji wiceministra. Przez blisko rok pozostawał formalnie bez przydziału. W sierpniu 1949 r. przeniesiono go do rezerwy. Mianowany dyrektorem administracyjnym w Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego, pracował na tym stanowisku do maja 1950 r. W tym okresie prowadził liczne poufne narady z byłymi towarzyszami z GL dotyczące działań operacyjnych i śledczych organów bezpieczeństwa w sprawie zbrodni na Żydach. Byli partyzanci ustalali też wspólną linię obrony. 21 maja 1950 r. Korczyński został aresztowany przez grupę operacyjną dowodzoną przez ppłk. Józefa Świątłę i wtrącony na 4 lata do więzienia. 22 maja 1954 r., głównie za liczne zbrodnie na ukrywających się Żydach, otrzymał karę dożywotniego więzienia. 24 grudnia 1954 r. Sąd Najwyższy zmniejszył mu karę do 15 lat więzienia. Oprócz Korczyńskiego uwięziono część jego najbliższych podkomendnych.

W maju 1956 r. w związku ze zmianami w PZPR w wyniku nadzwyczajnego skrócenia kary Korczyński wyszedł na wolność. Wkrótce stał się jednym z najbliższych współpracowników Władysława Gomułki. Gomułka i Korczyński napisali memoriał do władz PZPR, w którym domagali się „rehabilitacji [Korczyńskiego], zwrotu legitymacji partyjnej, zadośćuczynienia wyrządzonych krzywd i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej winnych łamania praworządności” – czyli osób prowadzących



## Grzegorz Korczyński...

sledztwo i wydających wyroki w sprawie zbrodni GL na Lubelszczyźnie. Po październiku 1956 r. powołano specjalną komisję ds. wyjaśnienia sprawy Korczyńskiego kierowaną przez Franciszka Mazurę. Materiały zebrane przez KC PZPR wskazywały, że wyroki w sprawie Korczyńskiego i jego towarzyszy były nieadekwatne do skali zbrodni. W rezultacie komisja Mazura, nie podważając najważniejszych ustaleń dotyczących przebiegu wypadków i zaniżając liczbę Żydów – ofiar GL, wniosowała o uchylenie prawomocnych wyroków w tej sprawie. Byli partyzanci GL z Lubelszczyzny byli instruowani przez KC PZPR, jak mają zeznawać (że rozkazy likwidacji wydawali niezujący dowódcy GL, że zabijano nie Żydów, lecz członków frakcji Gruchalskiego, że wcześniejsze zeznania były wymuszone biciem itd.), by uzyskać unieważnienie wyroku. Mimo licznych zabiegów sądowa rehabilitacja Korczyńskiego nie odbyła się.

W końcu listopada 1956 r. Grzegorz Korczyński został szefem Zarządu II (wywiadu) Sztabu Generalnego WP, a 20 lipca 1957 r. otrzymał awans na generała dywizji. Prowadził akcję rehabilitowania i zatrudniania w WP swoich byłych podkomendnych. Na III, IV i V Zjeździe PZPR (1959, 1964, 1968) wybierano go do KC. Był też posłem na Sejm III, IV, V kadencji, a od lipca 1965 r. wiceministrem obrony narodowej. 9 października 1968 r. mianowany generałem broni. Był też członkiem Rady Naczelnej i wiceprzewodniczącym ZBoWiD. Uznawany jest za jednego z głównych odpowiedzialnych za użycie broni wobec robotników w czasie wydarzeń grudniowych 1970 r.

Po zmianie ekipy rządzącej w marcu 1971 r. Korczyńskiego odsunięto od kierowniczych stanowisk w WP i wysłano jako ambasadora do Algierii. Zmarł tam 22 października 1971 r. w niejasnych okolicznościach. Trudne do zweryfikowania relacje wskazują na śmierć samobójczą spowodowaną załamaniem nerwowym i nadużywaniem alkoholu.

Korczyński był odznaczony m.in. Krzyżem Grunwaldu, Virtuti Militari IV i V kl., Orderem Sztandaru Pracy I kl., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Lenina.

Źródła: AAN: t. os. 2979, zesp. 509, t. 29, 144; PZPR, t. 2935, Prokuratura Generalna, t. 736, 741, 4/605, 21/143, GL 191/XXII-2, Sprawozdanie „Korwety” o stanie ruchu komunistycznego, mkr. 423; Archiwum Polski Podziemnej, Kolekcja akt Barbary Bernatowicz-Mołojec; AIPN, 00244/54, 01251/125, 660/444, 507/221, 0298/554; *Sprawozdanie z prac Komisji KC PZPR powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej*, Warszawa 1983; *Protokół obrad KC PZPR w maju 1945 r.*, Warszawa 1992; *Tajne oblicze GL-AL, PPR. Dokumenty*, t. 1–3, Warszawa 1997–1999; G. Korczyński, *Akcja na Janiszów*, „Nowa Kultura” 1958, nr. 8; W. Czyżewski, *Barwy życia i walki*, t. 1–2, Warszawa 2000; E. Bryczek, *O Kainie i Ablu wspomnienia* (mps powielony, 1989); M. J. Chodakiewicz, *Narodowe Siły Zbrojne. „Ząb” przeciwko dwóm wrogom*, Warszawa 1999; *idem*, *Akcja specjalna NSZ na Lubelszczyźnie*, WPH 1993, nr 2–3; J. B. Garas, *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942–1945*, Warszawa 1971; W. Namiotkiewicz, J. Michasiewicz, *Z kroniki życia i działalności Władysława Gomułki*, „Miesięcznik Literacki” 1984, nr. 7; *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, Warszawa 1992, s. 292–193 i errata; Akta MBP i PZPR różnej proveniencji, zbiory autora.

Mariusz Krzysztofiński

**Ludwik Andrzej Szenborn<sup>1</sup>**  
**(1915 – 1990),**  
**członek GL, agent sowieckiego**  
**wywiadu, podpułkownik UB**

Ludwik Andrzej Szenborn urodził się 25 sierpnia 1915 r. w Rzeszowie jako syn Jerzego (1878–1950), z zawodu cieśli kolejowego, członka PPS (pracował na PKP Rzeszów), oraz Anny z Kowalów (1884–1938). Po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszechnej w Rzeszowie rozpoczął naukę zawodu malarza. W 1929 r., jak podał, został członkiem Międzynarodowej Organizacji Pomocy Robotnikom (MOPR). W 1930 r. wstąpił do PPS-Lewicy (sekcji młodocianych). W tym samym roku wstąpił do Komunistycznego Związku Młodzieży Polski (KZMP). W organizacji tej działał do 1936 r. W marcu 1932 r. po raz pierwszy aresztowano go wraz z Władysławem Kruczkim, Władysławem Rejmentem, Anielą Czech i Józefem Domino za działalność komunistyczną i osadzono na miesiąc w więzieniu rzeszowskim. Powtórnie aresztowany 1 sierpnia 1932 r. za organizację i udział w demonstracji w tzw. dzień antywojenny. Aresztowano też wtedy m.in.: Jana Tkaczowa, Lepolda Dziedzica, Tomasza Wiśniewskiego. W wyniku rozprawy sądowej 23–24 października 1932 r. Szenborn został uniewinniony, a następnie zwolniony z więzienia w listopadzie 1932 r. Po raz kolejny aresztowano go w styczniu 1933 r. Początkowo przebywał w więzieniu w Rzeszowie, potem odtransportowano go do Tarnowa. Około 10 marca 1934 r. rozpoczął się tzw. proces siedmiodniowy, podczas którego skazano 50 członków KPP i KZMP. Szenborn skazany został na kilkanaście miesięcy więzienia oraz pozbawiony praw obywatelskich na 10 lat. Po opuszczeniu więzienia w 1935 r. przeprowadził strajk robotników budowlanych w Rzeszowie. W tym samym roku wstąpił do KPP.

Do 1939 r. mieszkał okresowo m.in. w Rzeszowie, Tarnowie i Krakowie. Potem przebywał na terenie okupacji niemieckiej. W maju 1941 r. został agentem sowieckiego wywiadu. Kontakt z nim nawiązał za pośrednictwem emisariusza przysłanego



<sup>1</sup> Do 1952 r. używał nazwiska Schönborn.

## Ludwik Andrzej Szenborn...

ze Lwowa przez Libkę Grunbauma. Emisariusz ten zapoznał go z ówczesną sytuacją polityczną i przekazał zadania do wykonania. Wkrótce Szenborn znalazł zatrudnienie jako malarz w firmie „Juliusz Czerniak”. Skierowano go do pracy w niemieckich obiektach wojskowych w Górnicy, pow. Kolbuszowa (budowano tam obiekt dla Luftwaffe), potem w Nowym Sączu (na terenie niemieckiej jednostki wojskowej), na lotnisku w Mielcu, wreszcie w Rzeszowie. Po latach tak charakteryzował swoje zadania – „Kontakt utrzymywał ze mną stale ten sam towarzysz, któremu przekazywałem przeciętnie cztery razy w miesiącu zdobyte informacje o charakterze wojskowym. Niezależnie do tego informowałem towarzyszy o planach i zamiarach miejscowej placówki gestapo oraz dopomagałem w zdobywaniu broni i amunicji”. Pracę Szenborna na rzecz Sowietów potwierdzał kontrwywiad Armii Krajowej.

Wiosną 1942 r. został członkiem GL. Używał wówczas pseudonimu „Jaś”. 12 maja 1943 r. aresztowano go za działalność szpiegowską na rzecz ZSRR i uwięziono na zamku w Rzeszowie. W grudniu 1943 r. trafił do więzienia w Tarnowie, a potem w Krakowie (Montelupich). Następnie został wywieziony do Pustkowa koło Dębicy. Stamtąd trafił do obozów koncentracyjnych w Gross-Rosen i Sachsenhausen. Do kraju wrócił 27 maja 1945 r. Już w czerwcu 1945 r. spotkał się w Rzeszowie z Władysławem Kruczkim, który z ramienia PPR powierzył mu „opiekę nad Związkiem Robotników Budowlanych”. Potem został „personalnym” w KM PPR w Rzeszowie. Od lipca 1945 r. był II sekretarzem KM PPR w Rzeszowie. 4 września 1946 r. w Rzeszowie został postrzelony w prawe płuco. Mimo to już w połowie października 1946 r. skierowano go do pracy w KP PPR w Rzeszowie. KW PPR w Rzeszowie nakazał mu sprawować tzw. opiekę partyjną nad KP PPR w Gorlicach. W 1946 r. w materiałach zebranych przez wywiad Zrzeszenia WiN wymieniany jest jako aktywny członek PPR, „recydywista-komunista”. Sformułowanie to odnosiło się do faktu, iż był przed wojną sądzony za działalność komunistyczną.

Zachowanie Szenborna jako II sekretarza KM PPR w Rzeszowie stało się dwukrotnie tematem posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Rzeszowie przy KW PPR w Rzeszowie. W maju 1946 r. WKKP rozpatrywała sprawę uderzenia przez Szenborna w twarz innego członka PPR. Zakończyła się ona udzieleniem Szenbornowi ostrej nagany z ostrzeżeniem, że w wypadku powtórzenia się takiego zachowania wyciągnięte zostaną wobec niego „jak najostrzejsze wnioski”. Po raz wtóry sprawa jego postępowania stała się na WKKP w czerwcu 1946 r. Jeden z członków partii, Stanisław Malak, zarzucił mu wówczas defraudację jakichś paczek. Ostatecznie nakazano złożyć Szenbornowi w tej sprawie wyjaśnienia. Jak wynika z zachowanych dokumentów WKKP, sprawie tej nie nadano dalszego biegu.

20 listopada 1946 r. Szenborn skierowany został przez I sekretarza KW PPR Mariana Baryłę do służby w WUBP w Rzeszowie „na pracę po naszej linii na czas wyborów”. Rozkazem z 25 listopada 1946 r. mianowano go zastępcą kierownika Sekcji I Wydziału V WUBP w Rzeszowie. 27 stycznia 1947 r. Marian Baryła zarekomendował go na stanowisko naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (w zastępstwie skierowanie podpisał Zygmunt Grygiel). W rekomendacji napisano: „Wymieniony był II sekretarzem Komitetu Miejskiego w Rzeszowie. W pracy partyjnej wywiązywał się bardzo dobrze, jest znanym na tutaj terenie, cieszy się

## Biogramy

dobrą opinią, jest oddanym dla partii, zasługuje na zupełne zaufanie”. Stanowiska tego jednak nigdy nie objął. W 1947 r. był także członkiem Zarządu Koła Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Rzeszowie. Pozostawał także w ewidencji Wydziału Personalnego KW PPR w Rzeszowie, którą objęto wszystkich towarzyszy partyjnych zajmujących kierownicze stanowiska. Wydział ten w sierpniu 1947 r. podawał, iż Szenborn „z partią ściśle współpracuje”.

W WUBP w Rzeszowie pełnił potem kolejno funkcję: kierownika Sekcji I i p.o. zastępcy naczelnika Wydziału V (od 1 V 1947 r.), następnie naczelnika tego wydziału (od 1 V 1948 r.). Plk Teodor Duda, szef WUBP w Rzeszowie, w promującej go na to ostatnie stanowisko opinii z 8 kwietnia 1948 r. napisał: „Por. Schönborn jest politycznie wyrobiony, umie nawiązywać łączność z partiami politycznymi oraz umiejętnie werbować i roztawiać agenturę, dobry organizator pracy. Posiada własną inicjatywę, decyzję oraz zmysł orientacyjny i organizacyjny. W zupełności odpowiada stanowisku naczelnika Wydziału V”.

W tym okresie, jak pisał Andrzej Werblan, na jednym z posiedzeń Biura Politycznego KC PPR Stanisław Radkiewicz przedstawił prywatny list II sekretarza KW PPR w Rzeszowie zawierający krytykę działania WUBP w Rzeszowie i osobiście Szenborna jako ówczesnego naczelnika Wydziału V rzeszowskiego WUBP. Według Werblana krytyka ta spowodowana była prowadzoną przez Szenborna inwigilacją sekretarza KW PPR w Rzeszowie. W rezultacie poddano kontroli WUBP w Rzeszowie, którą przeprowadzili Zenon Kliszko (wówczas kierownik Wydziału Kadr KC PPR) oraz Grzegorz Korczyński (pomocnik ministra bezpieczeństwa publicznego ds. operacyjnych). Jej efektem miało być przeniesienie służbowe Szenborna do Warszawy.

19 września 1948 r. Szenborn został kierownikiem Sekcji II Wydziału I Departamentu V w MBP. W ramach rozpracowania „wrogiej komórki wywiadowczej” ulokowanej w CKW PPS przesłuchiwał wówczas osobiście m.in.: Eustachego Kraka, byłego członka PPS (którego uderzył w twarz, do czego zresztą się przyznał, ale nie pamiętał, ile razy to zrobił). Po opuszczeniu więzienia Krak oskarżał Szenborna o bicie pięścią uzbrojoną w jakiś twardy przedmiot po potylicy oraz stosowanie konwejeru. Szenborn przesłuchiwał także Zygmunta Zaborskiego z CKW PPS (przyznał się, że bił go po twarzy). Zaborski oskarżał go o sadyzm, łamanie żeber, miażdżenie palców, kopanie butem, bicie żelaznym prętem oraz grożenie wieloletnim śledztwem i wywiezieniem na Syberię. Innymi „metodami śledczymi” stosowanymi przez Szenborna były kopanie w lewy bok na wysokości serca (skutek: uszkodzenie żeber i serca), bicie, kopanie w podbrzusze, zmuszanie do siedzenia na nodze krzesła, bicie w pięty aż do krwi, miażdżenie palców rąk włożonych między dwa drążki. Szenborn stosował wobec Zaborskiego także tortury psychiczne, które polegały na inscenizowaniu sytuacji sugerującej, iż w pomieszczeniach obok przesłuchiwana jest jego żona. Opowiadał mu też, jak tragiczna przyszłość czeka teraz jego rodzinę. Zaborski wspominał również, że nie udzielano mu pomocy lekarskiej, głodzono go, nie dawano pić. Ponadto Szenborn, przesłuchując go, co dwie, trzy minuty uderzał go pięścią w okolice krtani i obojczyka oraz „w lewą półkulę głowy nad skronią”.

## Ludwik Andrzej Szenborn...

Według Zaborskiego w wyniku pobicia przez Szenborna przestał dobrze słyszeć na lewe ucho oraz nie mógł płynnie mówić. Szenborn w tym okresie przesłuchiwał także m.in. Tadeusza Zakrzewskiego członka PPS, Stefana Jadcza, sekretarza WK PPS w Lublinie, oraz innych.

W styczniu 1949 r., na wniosek Julii Brystygier, dyrektor Departamentu V MBP, Szenborn powrócił do WUBP w Rzeszowie, gdzie został naczelnikiem Wydziału V. Niedługo potem, w marcu 1949 r., mianowano go zastępcą szefa WUBP w Krakowie. Jak podawał, jego działalność na tym stanowisku koncentrowała się przeważnie na zwalczaniu nieujętych jeszcze żołnierzy podziemia niepodległościowego. Sprawował wówczas nadzór nad Wydziałem I (kontrwywiadem), Służbą Zdrowia i Kwatermistrzostwem WUBP. W okresie tym WUBP w Krakowie prowadził także intensywne działania wymierzone w Kościół katolicki. Objawiły się one m.in. aresztowaniem ks. Władysława Gurgacza, upaństwowieniem drukarni ks. salwatorianów w Trzebini, przeciwdziałaniem zarejestrowaniu katolickich stowarzyszeń religijnych, inwigilacją kurii krakowskiej. WUBP w Krakowie podobnie jak pozostałe WUBP zwalczał wrogą propagandę, nakłaniał do zakładania spółdzielni produkcyjnych oraz prowadził działania wymierzone w ludowców związanych ze Stanisławem Mikołajczykiem.

W listopadzie 1949 r. Szenborn został oddany do dyspozycji gen. Romana Romkowskiego. Powrócił wówczas na zajmowane wcześniej stanowisko kierownika Sekcji II Wydziału I Departamentu V MBP. Swoje obowiązki scharakteryzował lapidarnie: „wykonywałem pracę zwykłego oficera śledczego”. Od marca 1950 do grudnia 1951 r. był starszym inspektorem Biura Specjalnego MBP, a po jego przekształceniu w Departament X w grudniu 1951 r. sprawował funkcję naczelnika Wydziału II Departamentu X MBP (do września 1952 r.). Wydział ten miał zapobiegać penetracji partii przez obce wywiady.

Zadania nałożone na Szenborna były ściśle związane z rozpoczęciem przygotowań do procesu Władysława Gomułki. W ich ramach prowadził m.in. śledztwo przeciwko Bogusławowi Hrynkiewiczowi (w okresie okupacji niemieckiej agent NKWD pozostający „na kontakcie” Spychalskiego), Czesławowi Strzeleckiemu (podczas okupacji niemieckiej członek wywiadu GL), ppłk. Janowi Tatajowi (dyrektorowi Departamentu III MBP). Sam Szenborn przyznał, iż faktycznie pełnił w tej jednostce funkcję oficera śledczego. Hrynkiewicza przesłuchiwał wielokrotnie od listopada do grudnia 1949 r. Informacje, które do niego uzyskał, dotyczyły współpracy z NKWD oraz z gestapo i Abwehrą (polegającej m.in. na wydawaniu w ręce Niemców przedstawicieli Polskiego Państwa Podziemnego) oraz kontaktów Hrynkiewicza w okresie okupacji niemieckiej ze Spychalskim. Materiały zebrane przez Szenborna przedstawiały w negatywnym świetle rolę Spychalskiego jako szefa Oddziału II Sztabu GL. Szenborn zdobył również informacje dotyczące powojennych relacji pomiędzy Spychalskim a płk. Jerzym Fonkowiczem (szefem Oddziału III Głównego Zarządu Informacji WP). Na rozkaz Józefa Światły (wicedyrektora Biura Śledczego, później wicedyrektora Departamentu X) Szenborn 19 grudnia 1950 r. przesłuchał Hrynkiewicza w związku z przeprowadzoną na polecenie Spychalskiego 25 lutego 1943 r. likwidacją drukarni PPR, którą omyłkowo wzięto za drukarnię należącą do AK.



## Biogramy

W kwietniu i maju 1950 r. Szenborn co najmniej kilkanaście razy przesłuchiwał Czesława Strzeleckiego. Zbierał informacje dotyczące funkcjonowania Wydziału Informacji GL, składu osobowego tej formacji oraz szczegółowej działalności Bogusława Hrynkiwicza, a także przesłuchiwanego. Przesłuchania Strzeleckiego dotyczyły m.in. współpracy Hrynkiwicza z gestapo, akcji dezinformacyjnej wymierzonej w Polskie Państwo Podziemne, jak również działalności wydziału bezpieczeństwa wewnątrz PPR. W trakcie śledztwa Szenborn zbierał informacje o okupacyjnej działalności prominentnych wówczas działaczy PPR – Władysława Gomułki, Aleksandra Kowalskiego, Kazimierza Mijala, Mariana Spychalskiego. Przesłuchania Strzeleckiego odbywały się na polecenie i według planu przygotowanego przez Anatola Fejgina (dyrektora Biura Specjalnego, potem dyrektora Departamentu X MBP).

Od aresztowania Mariana Spychalskiego w maju 1950 r. Szenborn zajmował się wyłącznie jego sprawą, którą prowadził do maja 1952 r. (wspomina o tym w swoich relacjach Józef Światło). Jak wynika z akt karno-śledczych Mariana Spychalskiego, Szenborn przesłuchiwał go kilkadziesiąt razy, stosując konwejer (niejednokrotnie wspólnie z płk. Anatolem Fejginem czy mjr. Mieczysławem Notkowskim z GZI WP). Wraz z Notkowskim w 1952 r. sporządził „Plan śledztwa z podejrzanym Spychalskim Marianem na okoliczność jego powiązania ze spiskiem wojskowym i wrogiej działalności w wojsku”. Składał cykliczne raporty i notatki na ręce dyrektora Departamentu X MBP płk. Anatola Fejgina, w których opisywał zachowanie Mariana Spychalskiego podczas śledztwa, jak również jego przebieg. Przeprowadzał także konfrontacje między Marianem Spychalskim a mjr. Stanisławą Sowińską (22 IX i 6 X 1950 r.) oraz między Spychalskim a Bogusławem Hrynkiwiczem (26 IX i 28 IX 1950 r.).

Szenborn był także autorem „Wykazu faktów, do których przyznaje się Spychalski”. Dokument ten służył do opracowywania projektów aktu oskarżenia przeciwko Spychalskiemu. W notatce z 19 października 1955 r. Prokurator Generalny PRL Stefan Kalinowski w odniesieniu do sprawy Spychalskiego pisał: „Przeprowadzenie oceny materiałów sprawy przeciwko Spychalskiemu wymaga przede wszystkim omówienia metod śledztwa oraz związanej z tym postawy Spychalskiego w toku śledztwa. Były to zasadnicze czynniki, które w swym efekcie doprowadziły do całkowitego załamania się, do składania przez niego wręcz nieprawdziwych zeznań, do samooskarżania się o czyny, które w ogóle nie miały miejsca, albo też do takiego oświetlenia pewnych okoliczności i faktów, które uzasadniałyby podstawową koncepcję śledztwa, tj. świadomą dywersyjną działalność Spychalskiego”. Ten sam prokurator w grudniu 1955 r. stwierdzał, iż nie widzi podstaw prawnych do oskarżenia o działalność przestępczą Mariana Spychalskiego. Ówczesny I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut zlecił Kalinowskiemu najpóźniej w ciągu 6 tygodni przedstawić akt oskarżenia Spychalskiego.

Sprawa służby Szenborna w Departamencie X i jego kontaktów z prokuratorem Kalinowskim miała jednak dalszy ciąg. 28 listopada 1979 r. Kalinowski przesłał pismo na ręce Edwarda Gierka, wówczas I sekretarza KC PZPR, w którym informował, iż Szenborn w okresie służby w Departamencie X otrzymał od Bermiana zlecenie zamachu na jego życie. Z notatki z rozmowy, jaką 6 listopada 1980 r. przeprowa-



## Ludwik Andrzej Szenborn...

dził z Szenbornem z polecenia Edwarda Gierka gen. J. Słowikowski, wynika, że ten – „Kalinowskiego znał z tytułu kontaktów służbowych z okresu pracy w X Dep[artamencie] b[yłego] MBP. Z tego okresu znał również sprawę niesłusznie skazanego niejakiego Bielendy, byłego d-cy oddziału partyzanckiego oskarżonego o rozstrzelanie obywatela narodowości żydowskiej – nazwiska nie pamiętał. Kalinowski interwieniował wówczas u J[akuba] Bermana na rzecz zwolnienia Bielendy, wskazując na bezpodstawność skazania go. Interwencja okazała się bezskuteczna, niemniej J. Berman oburzony na S. Kalinowskiego, zarzucając mu, że jako prokurator generalny winien być bardziej pryncypialny w tępieniu wrogów, nie zwracając uwagi na być może »drobne uchybienia procesowe«. Tow. Szenborn miał być świadkiem tej rozmowy, w której brał udział również b[yły] wiceminister Romkowski.

Rzekomo po wyjściu od J. Bermana tow. Szenborna i S. Kalinowskiego Romkowski pozostał jeszcze u J. Bermana. W kilka dni później Romkowski opowiedział Szenbornowi, że J. Berman po wyjściu Kalinowskiego i Szenborna miał powiedzieć niejako na zakończenie sprawy: »tyle porządnych ludzi ginie, czemu taki osobnik jak Kalinowski nie mógłby zginąć np. w wypadku samochodowym«?

Szenborn, współpracując z Jakubem Bermanem, uzyskał dzięki Kalinowskiemu uniewinnienie Józefa Bielendy (brata swojej żony) skazanego w 1950 r. przez WSR w Rzeszowie na karę śmierci za mordowanie Żydów w okresie okupacji niemieckiej. Ostatecznie podejrzenia wysuwane wobec Szenborna przez Kalinowskiego nie zostały wyjaśnione.

Będąc funkcjonariuszem Biura Specjalnego i Departamentu X, Szenborn przesłuchiwał: mjr Stanisławę Sowińską oraz na potrzeby śledztwa przeciwko Spychalskiemu gen. Stanisława Tatara, Franciszka Hermana, Jerzego Kirchmayera i płk. Mariana Utnika. Jako funkcjonariusz Departamentu X przesłuchiwał również inne prominentne wówczas osoby: Stanisława Zawadzkiego – ministra opieki społecznej, Janusza Zarzyckiego – dyrektora Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, płk Jerzego Fonkowicza, Czesława Skonieckiego (członka grupy inicjatywnej PPR, kierownika siatki NKWD w okupowanej Warszawie), płk. Aleksandra Kokoszyna (z Zarządu Głównego Informacji WP), Ignacego Logę-Sowińskiego, Ignacego Robba-Narbutta, Artura Jastrzębskiego-Rittera, Zenona Kliszkę. Tego ostatniego od 15 do 24 kwietnia 1950 r. przesłuchiwali także Roman Romkowski i Anatol Fejgin.

Szenborn przesłuchiwał Fonkowicza 3 oraz 8 października 1951 r. Interesowały go związki, jakie łączyły Spychalskiego z Fonkowiczem, oraz „zagadnienie zaśmiecania wojska oficerami wywodzącymi się z AK”.

W samokrytyce z 9 sierpnia 1956 r. adresowanej do Edmunda Pszczołkowskiego przewodniczącego Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego Szenborn, broniąc swojej osoby, stwierdził, iż jako funkcjonariusz Departamentu X odmówił przesłuchiwania Jerzego Albrechta i gen. Jana Góreckiego (w latach 1950–1952 wiceprezesa NIK). Odmowę tłumaczył faktem, iż obydwu wymienionych powinna przesłuchiwać Centralna Komisja Kontroli Partyjnej.

Na polecenie wiceministra Romkowskiego Szenborn w maju 1952 r. przekazał sprawę Spychalskiego innemu oficerowi Departamentu X MBP mjr. Adamowi Biewnowi. Po uzyskaniu akceptacji przez kierownika Wydziału Kadr KC PZPR Kazimie-

## Biogramy

rza Witaszewskiego 30 września 1952 r. został szefem MUBP w Warszawie (od stycznia 1955 r. Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego Miasta Stołecznego Warszawy). Funkcję tę pełnił do lipca 1955 r. W czasie gdy nim kierował, bezpieka prowadziła działania wymierzone w kurię metropolitalną w Warszawie oraz duchowieństwo stolicy. Inwigilowano m.in. ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego (do jego aresztowania w nocy z 25 na 26 września 1953 r.), biskupa Zygmunta Choromańskiego, kontrolowano prowadzone przez duchownych rekolekcje wielkopostne, przebieg uroczystości Bożego Ciała. W 1953 r. MUBP w Warszawie „zabezpieczał wysiedlenie” księży marianów z Warszawy do woj. olsztyńskiego.

Funkcjonariusze podlegli Szenbornowi zlikwidowali także kilka młodzieżówek działających w Warszawie. W 1952 r. aresztowano członków Tajnej Organizacji Walki z Komunizmem – Mściciel, Wolnej Idei Polski, Obozu Federacji Bałto-Słowiańskiej, w 1953 r. członków: Młodzieżowej Organizacji Antykomunistycznej, Oddziałów Śmierci, Wolnej Młodzieży. Łącznie organizacje te liczyły kilkadziesiąt osób. Inne działania warszawskiego MUBP w tym okresie zaliczyć można do rutynowych czynności aparatu bezpieczeństwa.

W lutym 1955 r. priorytetem w pracy omawianego urzędu było przeciwdziałanie kolportażowi broszur zawierających zeznania zbiegłego na Zachód Józefa Światły, rozrzucanych po kraju w ramach tzw. akcji balonowej. W tym celu stworzono nawet specjalną grupę operacyjną. W marcu 1955 r. Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego na m.st. Warszawę funkcjonował źle. Jego szef ppłk. Szenborn dostrzegał wśród swoich podwładnych rozluźnienie dyscypliny, próby podważania oraz opieszałego wykonywania poleceń służbowych. Powstała w ten sposób sytuacja związana była z ucieczką Światły w grudniu 1953 r. MBP powołało specjalną komisję w celu wyjaśnienia tej sprawy. Komisja ta przeprowadziła szereg rozmów z funkcjonariuszami służącymi w Departamencie X. Jednym z oficerów, którzy stanęli przed komisją, był Szenborn. Komisja w raporcie z 29 września 1954 r. wystąpiła w stosunku do pięciu oficerów z umotywowanymi wnioskami o zwolnienie ze służby, w odniesieniu do trzech innych postulowała, aby ich przenieść na inne stanowiska. Do zwolnienia i przeniesienia w pierwszym rzędzie wytypowano funkcjonariuszy faworyzowanych przez Światłę. Ostatecznie ustalenia komisji nie przekreśliły jednak kariery Szenborna w aparacie represji.

W lipcu 1955 r. rozpoczął się proces przeciwko kilku oficerom śledczym Departamentu Śledczego MBP i rozwiązanego Departamentu X. W kręgu zainteresowania Prokuratury Generalnej pozostawał także Szenborn. Ostatecznie sprawę stosowania przez niego przemocy fizycznej umorzono, chociaż podczas IX sesji Sejmu PRL 11 września 1956 r. poseł Bolesław Drobner wymienił wśród oficerów MBP, którzy torturowali zatrzymanych, także Szenborna.

W sierpniu 1955 r. Szenborn został szefem WUdsBP w Bydgoszczy. Funkcję tę pełnił do września 1956 r. Pod jego komendą urząd ten występował przeciwko przypadkom tzw. wrogiej propagandy (m.in. przeciwko kolportażowi broszury *Za kulisami bezpieki i partii*, zwalczał akcję rozrzucania ulotek z inicjatywy Radia Wolna Europa za pomocą balonów), ścigał sprawców wszelkich sabotaży, inwigilował członków i przeciwników spółdzielni produkcyjnych oraz byłych żołnierzy AK, pod-

## Ludwik Andrzej Szenborn...

ziemia niepodległościowego, jak również byłych członków PSL. WUdsBP w Bydgoszczy pod kierownictwem Szenborna prowadził działania przeciwko osobom wyrażającym się pozytywnie o powstaniu poznańskim w czerwcu 1956 r.

We wrześniu 1956 r. przewodniczący Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego E. Pszczołkowski sporządził wniosek o odwołanie Szenborna z funkcji kierownika WUdsBP w Bydgoszczy. Uzasadnił go w sposób następujący: „Ppłk Szenborn został skierowany na stanowisko kierownika Woj[ewódzkiego] Urzędu w Bydgoszczy w sierpniu 1955 r. W pracy na stanowisku napotyka na trudności. Nie jest w stanie należycie pokierować całokształtem pracy urzędu. Nie ułożył należycie stosunków z komitetami partyjnymi. Będąc kierownikiem Urzędu ds. BP na m.st. Warszawy, również nie zabezpieczał należycie pracy powierzonej mu jednostki. Są również zastrzeżenia do pracy operacyjnej ppłk. Szenborna w poprzednim okresie”.

30 listopada 1956 r. Szenborn został zwolniony ze służby w organach bezpieczeństwa. Jego odejście ze służby w aparacie bezpieczeństwa związane było z przejściem władzy przez Władysława Gomułkę i zmianami kadrowymi w aparacie represji. Szenborn mieszkał wówczas w Bydgoszczy. 1 grudnia 1956 r. przyznano mu rentę inwalidzką. W 1962 r. powrócił z Bydgoszczy do Rzeszowa. Nie uczestniczył w życiu społecznym i politycznym regionu. Był tylko członkiem osiedlowego koła PZPR i ZBoWiD. Zajął się kolekcjonowaniem znaczków, monet i medali. Był członkiem Klubu Numizmatycznego. Posiadał znaczącą kolekcję znaczków z florą i fauną.

W październiku 1981 r. Szenborn wiązał duże nadzieje z objęciem przez Wojciecha Jaruzelskiego stanowiska I sekretarza KC PZPR. Uważał się za zwolennika rządu twardej ręki. Zmarł 1 lipca 1990 r. w Rzeszowie. Pochowano go na cmentarzu na Pobitnie w Rzeszowie. Pogrzeb miał charakter świecki.

16 września 1947 r. mianowany porucznikiem. Od 16 lipca 1948 r. kapitan. 18 lipca 1949 r. awansowany na majora. Od lipca 1952 r. podpułkownik.

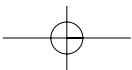
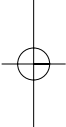
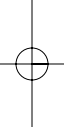
Odnznaczony Odznaką Grunwaldzką (3 VIII 1946 r.), Srebrnym Krzyżem Zasługi (12 VII 1946 r., 10 VII 1947 r.), Krzyżem Partyzanckim (20 XII 1946 r.), Medalem Zwycięstwa i Wolności (26 X 1947 r.), Orderem Sztandaru Pracy II kl. (21 VII 1954 r.), Medalem 10-lecia PRL (25 V 1955 r.). W 1954 r. zdał maturę. Od 1946 r. żonaty z Władysławą Bielendą, ur. w 1925 r. w Stobiernej.

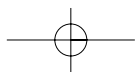
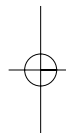
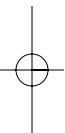
Źródła: AIPN, 0193/7008, Akta osobowe Ludwika Szenborna, *ibidem*, 0298/444, Akta kontrolno-śledcze Mariana Sychalskiego, t. 4–5, 9, 11–12, 14–15; *ibidem*, 0330/244, Akta kontrolno-śledcze Czesława Strzeleckiego; *ibidem*, 0298/311, Akta kontrolno-śledcze Jerzego Fonkowicza, k. 39–52; *ibidem*, 0330/263, Akta kontrolno-śledcze Bogusława Hrynkiewicza, t. 1, k. 211–214, t. 2, k. 224–267, k. 3, k. 1–57, t. 5, k. 59; *ibidem*, 0192/729, Sprawa operacyjna kryptonim „Kogut” – Józef Światło, t. 2, k. 72; *ibidem*, 0298/580, Sprawozdania Wydz. X WUBP we Wrocławiu, Raport z przeprowadzonej kontroli Wydz. X WUBP Wrocław w dniach 16 i 17 maja br., t. 16, k. 84–94; *ibidem*, 01265/385, Gabinet Ministra, Sprawozdania UBP na m. st. Warszawę 1952; *ibidem*, 01265/386, Sprawozdania UBP na m. st. Warszawę 1953; *ibidem*, Sprawozdania UBP na m. st. Warszawę 1954; *ibidem*, 01265/387, Sprawozdania UBP na m. st. Warszawę 1955; *ibidem*, Gabinet Ministra MBP, Meldunki sytuacyjne

## Biogramy

i raporty kierownika UBP m. st. Warszawy 1945; *ibidem*, MBP 383, Raporty miesięczne szefa UBP m. st. Warszawy 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952; *ibidem*, 296/32, t. II, Sprawozdanie Sekcji IV Wydziału III Urzędu do Spraw Bezp. Publ. m. st. Warszawy za m-c maj 1955 r., 31 V 1955 r.; AIPN By, 030/81, Kierownictwo WUBP Bydgoszcz. Meldunki dzienne do Gabinetu Ministra za 1955 r., t. I-II; *ibidem*, 030/82, Kierownictwo WUBP Bydgoszcz. Meldunki dzienne do Gabinetu Ministra za 1956 r., t. I-II; *ibidem*, 030/27, Kierownictwo. Telefonogramy Szefa WUBP Bydgoszcz dot. wrogich aktów na terenie woj. bydgoskiego za 1955 r.; AIPN Rz, 107/631, Archiwum do sprawy Chmiel Antoni i towarzysze, t. 12, k. 99–100; AIPN Kr, 060/1, t. 2, *WUBP Kraków, Akta administracyjne, Sekretariat kierownictwa*; Archiwum Państwowe w Rzeszowie, 4, Archiwum dr Michała Kryczko, Dokumenty Narodowych Sił Zbrojnych oraz informacje o działalności NSZ, jak również PPR na terenie powiatu rzeszowskiego podczas okupacji hitlerowskiej 1941–1943, k. 47; *ibidem*, 718, KW PZPR, Wspomnienia, Szenborn Ludwik; *ibidem*, 27, KW PPR – Sekretariat, Pol. Związek Byłych Więźniów Polit. Związek Uczestników Walki Zbrojnych o Niepodległość i Demokrację – wykazy i sprawozdania, 1946–1948 [1949], k. 28; *ibidem*, 128, KW PPR, Wydział Personalny, Sprawozdania miesięczne Wydziału Personalnego KW 1947 r. Sprawozdanie Wydziału Personalnego KW PPR w Rzeszowie, 15 VIII 1947 r., k. 71–72.; *ibidem*, KW PPR, WKKP w Rzeszowie, Protokoły, uchwały, korespondencja, Protokół posiedzenia członków WKKP w Rzeszowie w dniu 15 V [19]46 r., k. 1, 15; *ibidem*, Protokół posiedzenia członków Komisji Kontroli Partyjnej w Rzeszowie w dniu 24 VI 1946 r., k. 18; R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałanie w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983, s. 44–46; *Ruch robotniczy na ziemi rzeszowskiej 1918–1975*, Warszawa 1980, red. B. Syzdek, s. 58, 78, 89–90, 202; Z. Trawińska, *Szkic z dziejów KPP i PPR w Rzeszowie (część I)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Rzeszowie”. Historia, z. 3/44, s. 154; Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 109, 227; *Rozprawowanie i likwidacja Rzeszowskiego Wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949)*, wybór, wstęp i oprac. T. Balbus, Z. Nawrocki, Warszawa 2001, s. 347; S. Marat, J. Snopkiewicz, *Ludzie bezpieki. Dokumentacja czasu bezprawia*, Warszawa 1990, s. 49, 79, 169, 171, 205, 225, 233, 236, 257, 259, 394, 395, 397–399; S. Marat, J. Snopkiewicz, *Ludzie Bieruta – Romkowski*, „Tygodnik Kulturalny” 1989, nr 15; S. Marat, J. Snopkiewicz, *W stronę X Departamentu*, „Tygodnik Kulturalny” 1989, nr 22; M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, Lublin 2000, s. 93, 115, 779; R. Strzelecki-Gomułka, *Między realizmem a utopią. Władysław Gomułka we wspomnieniach syna*, Warszawa 2003, s. 183; *Tylko jedno życie. Opowieść o Tomaszu Wiśniewskim*, red. J. Popow, A. Ryczaj, S. Szczygieł, Rzeszów 1989, s. 179–180; L. Szenborn, *Moja droga do partii [w:] Z myślą o Polsce Ludowej*, Rzeszów 1963, 311–345; A. Werblan, *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1998, s. 563–564; Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1944–1955*, Warszawa 2003, s. 144; Relacja Mariana Bielendy z 13 IX 2004 r. (w zbiorach autora).

RECHENZJE







Aleksander Drozdowski

## Wacław Dubiański, *Obóz pracy w Mysłowicach w latach 1945–1946*, Katowice 2004

Omawiana książka – 5. tom serii „Studia i materiały” Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – jest pierwszą monografią myślowickiego obozu pracy (początkowo używano nazwy „Obóz Karny”) istniejącego w latach 1945–1946 i już z tego względu zasługuje na uwagę. W literaturze wcześniejszej obóz ten był wspominany (niekiedy występował też krótki opis)<sup>1</sup>, jednak dopiero teraz ukazała się praca pozwalająca na dokładniejsze przyjrzenie się jego dziejom. Przypomnieć należy, że sama tematyka jest stosunkowo świeża, gdyż badania naukowe powojennych polskich obozów (pracy, odosobnienia itp.) mogły się rozwinąć dopiero po demokratycznych przemianach w naszym kraju. Jeśli chodzi o Górny Śląsk i tereny do niego przyległe, to w pierwszym rządzie zajęto się badaniami dziejów takich obozów jak Łambinowice czy Jaworzno<sup>2</sup>, dopiero później pojawiły się prace poświęcone obozom położonym w przemysłowej części Górnego Śląska, przy czym początkowo sztandarowym przykładem stał się obóz w Świętochłowicach<sup>3</sup>.

Licząca 117 stron książka składa się z siedmiu rozdziałów przedstawiających kolejno: okoliczności powstania obozu, przyczyny osadzania w nim więźniów, obsadę personalną straży obozowej, zaludnienie obozu, warunki życia więźniów, przymusowe zatrudnianie ich w zakładach przemysłowych, wreszcie przyczyny i liczbę zgonów więźniów. Do tego dochodzą aneksy dotyczące statystyk obozowych i listów z prośbami o zwolnienie więźniów.

Obóz w Mysłowicach powstał na terenie dawnego niemieckiego Policyjnego Więzienia Zastępczego (podobnie było zresztą z innymi polskimi i radzieckimi obozami, które instalowano w miejscu dawnych obozów niemieckich), przy czym prze-

<sup>1</sup> Zob. m.in.: P. Madajczyk, *Przylączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945–1948*, Warszawa 1996, s. 281–282; A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*, Warszawa 2000, s. 121–124; B. Kopka, *Obozy pracy w Polsce 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 144; W. Stankowski, *Obozy i inne miejsca odosobnienia dla niemieckiej ludności cywilnej w Polsce w latach 1945–1950*, Bydgoszcz 2002, s. 218–220.

<sup>2</sup> Literatura dotycząca tych obozów jest obfita i obejmuje także ich monografie oraz zbiory artykułów dotyczących kwestii szczegółowych, zob. np.: E. Nowak, *Cień Łambinowic. Próba rekonstrukcji dziejów obozu pracy w Łambinowicach 1945–1946*, Opole 1991; *idem*, *Spis osadzonych i zmarłych w obozie pracy w Łambinowicach (lipiec 1945 – październik 1946)*, Opole 1998; K. Miroszewski, *Centralny Obóz Pracy Jaworzno. Podobóz ukraiński (1947–1949)*, Katowice 2001; *Historia martyrologii więźniów obozów odosobnienia w Jaworznie 1939–1956*, red. K. Miroszewski, Z. Woźniczka, Jaworzno 2002.

<sup>3</sup> Zob. np. *Obóz pracy w Świętochłowicach w 1945 roku. Dokumenty, zeznania, relacje, listy*, wybór, wstęp i oprac. A. Dziurok, Warszawa 2002; *Obozowe dzieje Świętochłowic Eintrachthütte-Zgoda*, red. A. Dziurok, Katowice–Świętochłowice 2002.

## Recenzje

rwa między jego likwidacją a powstaniem obozu trwała niespełna miesiąc. Autor zwraca tu uwagę na fakt, że nie wiadomo dokładnie, kiedy obóz został utworzony. Działał on bez wątpienia już w lutym 1945 r., ale np. jeśli chodzi o objęcie stanowiska przez pierwszego komendanta – T. Skowyrę – to w jego aktach występują dwie daty: 2 i 8 lutego 1945 r. Podobnie zresztą nie wiadomo, kiedy obóz został zlikwidowany – autor podaje ostatnią pewną datę z okresu jego istnienia – 21 października 1946 r. Likwidacja musiała zatem nastąpić po tym terminie (s. 16, 34). Pojawia się tu bardzo istotny problem wiarygodności akt wytworzonych przez ówczesny aparat bezpieczeństwa. Nie dość że są one często niekompletne, to jeszcze występuje w nich wiele błędów wynikających nierzadko ze zwykłego bałaganiarstwa. Mylenie dat, nazwisk i liczb jest rzeczą często spotykaną. Zresztą często bałagan w aktach odzwierciedlał taką samą sytuację panującą w obozie. Świetnym przykładem jest informacja dotycząca kwietnia 1945 r. W miesiącu tym miało ubyc z obozu 1779 osób, z czego 240 zmarło. Co się stało z pozostałymi (1539 osób!) – nie wiadomo (s. 27). Cenne są też uwagi autora dotyczące statystyk obozowych, np. więźniowie Polacy początkowo byli w nich określani jako „Polacy”, później zaś jako „NSZ”, Ukraińcy – początkowo jako „Ukraińcy”, następnie „współpraca z Niemcami”, samych zaś Niemców czasem wyszczególniano jako osobną kategorię, innym razem zaś dołączano do „volksdeuschów” (s. 28–29, 81–87). Dodatkowym problemem jest często brak jakichkolwiek innych akt umożliwiających wyjaśnienie powstałych trudności. Konieczna jest zatem duża ostrożność i dokładne analizowanie całego dostępnego materiału źródłowego. O ile autor oparł się na dokumentach dostępnych w Polsce, o tyle w przyszłych badaniach nie od rzeczy byłoby wykorzystanie archiwaliów niemieckich i znajdujących się tam relacji byłych więźniów obozu<sup>4</sup>.

Wyliczając przyczyny osadzania ludzi w omawianym obozie (s. 17–19, ale informacje dotyczące tej kwestii znajdują się także we wstępie – s. 7–14), autor przedstawia główne kategorie osób, które znalazły się w obozie – volksdeutsche, Niemcy, osoby oskarżone o przynależność do organizacji nazistowskich lub wrogie odnoszenie się do Polaków w czasie wojny itp. Było to zgodne z ogólną polityką ówczesnych polskich władz wobec mieszkańców Górnego Śląska. Autor zwraca uwagę na fakt, że nakazy prokuratorskie lub sądowe dotyczące osadzania ludzi w obozie pojawiły się dopiero w sierpniu 1945 r., pół roku po utworzeniu obozu, wcześniej niejednokrotnie trafiano do niego wskutek niesprawdzonych donosów. Trzeba też dodać, że przepisy zrywające ostatecznie z zasadą odpowiedzialności karnej za sam fakt wpisania na volkslistę weszły w życie dopiero 28 czerwca 1946 r., ponad 16 miesięcy od utworzenia obozu w Mysłowicach. Zresztą nagminne mylenie Ślązaków z Niemcami i brak orientacji w lokalnych problemach narodowościowych nie dotyczyły tylko władz, lecz również ludności polskiej przybywającej na Górny Śląsk z innych terenów, a także antykomunistycznych organizacji podziemnych działających na Śląsku, a złożonych z osób pochodzących spoza tej ziemi<sup>5</sup>. Naturalnie pogarszało to sytuację więźniów.

<sup>4</sup> W. Stankowski, *Obozy i inne miejsca odosobnienia...*, s. 273, przyp. 676.

<sup>5</sup> Zob. szczególnie A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki...*, s. 91–115, 144–167 i in.

## Wacław Dubiański, *Obóz pracy w Mysłowicach...*

Interesujące są również informacje dotyczące cudzoziemców różnych narodowości przetrzymywanych w obozie myślowickim (s. 32–33, 88–97), z których część trafiła do obozu tylko z racji bycia cudzoziemcami.

Rozdziały poświęcone zaludnieniu obozu, warunkom życia jego więźniów oraz przyczynom i liczbie zgonów (s. 27–41, 70–77) wiążą się ze sobą i pozwalają na wyobrażenie sobie sytuacji osób osadzonych w obozie. Autor ukazuje panujące przez dłuższy czas przeludnienie i fatalne warunki higieniczne, które obok głodu były głównymi przyczynami wysokiej śmiertelności więźniów (najwięcej ofiar pochłonęła epidemia tyfusu pomiędzy sierpniem a październikiem 1945 r., która rozszerzyła się także na niektóre zakłady pracy, gdzie zatrudnieni byli więźniowie z Mysłowic). Wystarczy wskazać na fakt, że we wrześniu 1946 r. pojemność obozu określono na 1070 miejsc. Rok wcześniej wynosiła ona oficjalnie... 3500 miejsc (przy niezmienionej powierzchni). A to jednak nie wszystko, bo w pewnych okresach przebywało w obozie ponad 5000 ludzi! O tym zaś, że władze starały się jak najbardziej zaoszczędzić na utrzymaniu obozu, świadczy nie tylko fatalne wyżywienie więźniów (wielu z nich przeżyło tylko dzięki jedzeniu dostarczanemu z zewnątrz przez rodziny), ale też fakt, że koszty pogrzebów zmarłych strażników więziennych pokryć musieli pozostali strażnicy (s. 23). Przytoczono nawet opinię jednego z więźniów, że strażnicy żyli równie biednie jak więźniowie (s. 24), co oczywiście nie usprawiedliwia np. rabowania paczek z żywnością przeznaczoną dla osadzonych w obozie. Inną przyczyną zgonów było złe traktowanie więźniów (zwłaszcza mężczyzn) przez strażników (bicie, karne ćwiczenia przybierające formę tortur itp.). Jak stwierdza autor, nie jest możliwe ustalenie pełnej listy ofiar obozu, gdyż wielu zgonów i pochówków nie odnotowano. Na podstawie akt Urzędu Stanu Cywilnego w Mysłowicach oraz miejscowych parafii katolickiej i ewangelickiej ustalono liczbę 2281 zmarłych, wiadomo jednak, że ofiar było więcej (podobna jest też sytuacja badaczy zajmujących się innymi obozami). Jest to zatem liczba minimalna<sup>6</sup>. Obóz w Mysłowicach pochłonął więc zapewne większą liczbę ofiar niż osławiony obóz w Świętochłowicach.

Na s. 20–26 przedstawiono informacje dotyczące obsady obozu. Autor wylicza trzech naczelników obozu (co już oznacza postęp w badaniach, gdyż we wcześniejszej literaturze pojawiały się tylko dwa nazwiska)<sup>7</sup>, jednak omawia bliżej tylko sylwetkę pierwszego z nich. Z pewnością przydałoby się również dokładniejsze przedstawienie dwóch pozostałych osób. Nawiasem mówiąc, można by też było zwrócić uwagę na wiek naczelników – T. Skowyrą w momencie objęcia funkcji miał 21 lat, tyle samo co pierwszy komendant obozu w Łambinowicach C. Gęborski. Czy obsadzanie tak odpowiedzialnych (a przy tym dających możliwość dokonywania różnych nadużyć bądź nawet zbrodni) stanowisk młodymi ludźmi było tylko przypadkiem, czy celową polityką władz? Na ile miało to wpływ na przebieg wydarzeń w obozach

<sup>6</sup> Podobne liczby podaje W. Stankowski, *Obozy i inne miejsca odosobnienia...*, s. 273, jednak nie uwzględni on – wspomnianego przez W. Dubiańskiego – błędu w aktach USC w Mysłowicach. Natomiast B. Kopka, *Obozy pracy w Polsce...*, s. 144, podaje liczbę 816 ofiar (ale wyłącznie tych, które pochowano na myślowickim cmentarzu ewangelickim).

<sup>7</sup> Np. B. Kopka, *Obozy pracy w Polsce...*, s. 144.

## Recenzje

i traktowanie więźniów<sup>8</sup>? Zresztą także wśród zwykłych strażników obozowych sporą grupę stanowiły osoby młode, określane nawet przez wizytujących obozy pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego jako ludzie na niskim poziomie, niedyscyplinowani itp. (s. 23–24). Z pewnością problem załóg obozowych zasługuje na dalsze szczegółowe badania.

Najobszerniejszy rozdział (s. 42–69) dotyczy przymusowego zatrudniania więźniów, szczególnie w kopalniach węgla kamiennego. Autor przedstawia organizację przekazywania (czy raczej: wynajmowania) więźniów obozu myśłowickiego do obozów pracy utworzonych przy zakładach przemysłowych, wymienia kopalnie, w których pracowali więźniowie (ogółem w tekście podano nazwy 18 kopalń), wreszcie ukazuje warunki pracy więźniów i ich pobytu we wspomnianych obozach. Ciekawe i wymowne są informacje, z których wynika, że pomimo nadal kiepskich warunków bytowych, ciężkiej pracy, licznych wypadków, niedostatecznego często wyżywienia, niewystarczającej (bądź żadnej) opieki lekarskiej wielu więźniów uważało, że ich warunki życia polepszyły się w porównaniu z tymi, w których bytowali w obozie myśłowickim. Nawiasem mówiąc, kwestia wykorzystywania robotników przymusowych w górnośląskim przemyśle – choć badana już od pewnego czasu – z pewnością jest tematem zasługującym na jak najdokładniejsze opracowanie<sup>9</sup>.

Aneksy (s. 81–106) obejmują tabele statystyczne dotyczące zaludnienia obozu i poszczególnych kategorii więźniów sporządzone przez władze obozowe (autor w tekście ukazuje konkretne przykłady świadczące o niepełnej wiarygodności tychże statystyk), wykaz więźniów-cudzoziemców, wreszcie 6 listów z prośbami o zwolnienie z obozu. Z pewnością przydałoby się w przyszłości opublikować całość zachowanych źródeł dotyczących obozu myśłowickiego i jego więźniów.

Podsumowując, praca W. Dubiańskiego jest cennym wkładem w badania naukowe poświęcone powojennemu aparatowi represji oraz losom mieszkańców Górnego Śląska, których potraktowano jak wrogów bądź zdrajców narodu. Wypada mieć nadzieję, że omawiana monografia stanie się punktem wyjścia dla dalszych szczegółowych badań nad dziejami Obozu Pracy w Myśłowicach. Cenne byłoby również – podobnie jak to się już stało w przypadkach obozów w Łambinowicach, Świętochłowicach czy Jaworznie – ukazanie całości „obozowych dziejów” Myśłowic zarówno pod niemieckimi, jak i polskimi rządami.

<sup>8</sup> Zob. np. rozważania P. Madajczyka, *Przylącznie Śląska Opolskiego...*, s. 252, 290.

<sup>9</sup> Przykładem monografii poświęconej tej tematyce jest praca K. Miroszewskiego *Obozy pracy przymusowej na terenie Katowickiego i Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego 1945–1950*, Katowice 2002. W przypadku więźniów z Myśłowic konieczne byłoby jednak opracowanie tego problemu dla Dąbrowskiego Zjednoczenia Węglowego, w jego kopalniach zatrudniono bowiem największą grupę robotników przymusowych przekazanych przez obóz w Myśłowicach.

Ryszard Oleszkowicz

## **Dariusz Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu 1944–1956, Rzeszów 2004***

26 kwietnia 2004 r. w przemyskim Pałacu Lubomirskich – siedzibie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Przemyślu – odbyła się konferencja naukowa „Powiat przemyski – instalacja i utrwalanie władzy komunistycznej 1944–1956” przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie oraz PWSZ w Przemyślu. Jednym z dziewięciu prelegentów był dr Dariusz Iwaneczko, który przedstawił interesujący, oparty na kwerendach archiwalnych referat *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu – ogniwo systemu represji komunistycznych 1944–1956*.

W tym samym roku IPN wydał jako 7. tom serii „Studia i materiały” – wykorzystując materiał przedstawiony we wspomnianym referacie – książkę Dariusza Iwaneczki pt. *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu 1944–1956*. Jak napisał we wstępie autor, jego zamiarem było przygotowanie do druku obszernego artykułu monograficznego poświęconego przedmiotowej tematyce, jednak stan zachowanych źródeł pozwolił na rozbudowanie opracowania i przedstawienie go w formie książki. Autor zastrzegł na wstępie, że – pomimo szerokiego dostępu do źródeł oraz ich wykorzystania – wydane opracowanie nie wyczerpuje problematyki dotyczącej przemyskiego aparatu bezpieczeństwa w opisywanym dziesięcioleciu.

Licząca 128 stron książka, przygotowana w układzie rzeczowo-chronologicznym, składa się z następujących części i rozdziałów:

- Od autora
- 1. Organizacja PUBP w Przemyślu i pierwszy okres działalności
- 2. Zmiany strukturalne i personalne w latach 1945 – 1956
- 3. Funkcjonariusze
- 4. Agentura
- 5. Referat Śledczy
- 6. Kierunki działań operacyjno-śledczych (z podrozdziałami: Polskie podziemie niepodległościowe, Referendum, wybory i likwidacja jawnej opozycji, Działania przeciwko podziemiu ukraińskiemu, Działania wobec Kościoła katolickiego i innych wyznań, Działania wobec środowisk wiejskich, Działania w zakresie ochrony operacyjnej gospodarki, Inne dziedziny życia społecznego pozostające w zainteresowaniu UB)
  - Zakończenie
  - Aneks: Lista pracowników PUBP/PUdsBP w Przemyślu zatrudnionych w latach 1944–1956
  - Wykaz skrótów

## Recenzje

- Bibliografia
- Indeks nazwisk i pseudonimów
- wkładka ilustracyjna

Przy opracowywaniu tematu autor korzystał przede wszystkim z zasobów archiwalnych rzeszowskiego Oddziału IPN, dokumentacji wydanej do tej pory drukiem oraz z opracowań historyków resortu bezpieczeństwa, a także z dorobku badawczego historyków rzeszowskich i przemyskich. Dodatkowo wykorzystano dokumenty archiwalne z zasobów Archiwum Państwowego w Przemyślu, w szczególności z zespołów Starostwo Przemyskie oraz Komitet Powiatowy PPR. W dużym zakresie skorzystał autor z dorobku Zbigniewa Nawrockiego, w tym przede wszystkim ze sporządzonych przez niego zestawień personalnych oraz fundamentalnej pracy *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*<sup>1</sup>.

W rozdziale pierwszym autor skupił się na omówieniu organizacji PUBP w Przemyślu – od chwili powołania 7 września 1944 r. absolwenta szkoły NKWD w Kujbyszewie chor. Antoniego Zaremby (*vel* Zaręby) na formalnego kierownika (p.o. zastępcę szefa) PUBP w Przemyślu. W rozdziale przedstawiono uwarunkowania organizacyjne przemyskiej bezpieki, krystalizowanie się pierwszych sekcji oraz początkowe działania podejmowane przy wydatnym wsparciu służb sowieckich. „Nie ulega wątpliwości, że doradcy sowieccy w UB mieli zasadniczy wpływ na kierunki podejmowanych przez polskich funkcjonariuszy działań” – podkreśla autor. Działania te prowadzone były głównie przeciwko polskiemu podziemiu. W rozdziale znajduje się krótka wzmianka o siedzibie PUBP w Przemyślu – ulokowana ona była wraz z jednostką NKWD w dawnej kwaterze niemieckiego gestapo, w budynku przy ul. Krasieńskiego. Poza ową wzmianka nie ma w rozdziale żadnych dodatkowych informacji na temat siedziby przemyskiego PUBP, w tym uwarunkowań logistycznych dotyczących jego funkcjonowania.

Korzystne dla publikacji byłoby także szersze omówienie w pierwszym rozdziale pracy kwestii specyfiki Przemyśla, jako miasta w okresie po przejściu przezeń frontu sowiecko-niemieckiego. Brakuje też nieco szerszego omówienia kwestii ujawnienia się struktur polskiego Państwa Podziemnego wobec zajęcia w dniu 27 lipca 1944 roku miasta przez Armię Czerwoną (i wywieszania flag z sierpem i młotem sygnalizujących przyłączenie do ZSRR). Korzystnym byłoby ponadto zasygnalizowanie skutków, jaki miał dla życia miasta w omawianym dziesięcioleciu ów faktyczny (kolejny po podziale z lat 1939–1941) podział w okresie 27 lipca – 18 sierpnia 1944 r. na dwie strefy: Zasanie (kontrolowaną przez Polskie Państwo Podziemne) oraz Starówki – na prawym brzegu Sanu (kontrolowaną przez Armię Czerwoną). Właśnie w tym kontekście bardzo istotnym byłoby podkreślenie lokalizacji siedziby PUBP/PUDsBP, czego zabrakło zarówno na stronie 15 publikacji, jak i we wkładce ilustracyjnej na końcu książki. Siedziba ta mieściła się na Zasaniu, w kamienicy przy ul. Krasieńskiego 25 (wówczas 29). Wydaje się, że przy wyszukiwaniu siedziby dla PUBP nie był brany pod uwagę jedynie fakt „zaplecza” pozostawionego przez gestapo.

<sup>1</sup> Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998.



## Dariusz Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu...*

W rozdziale drugim zawarł autor omówienie zmian organizacyjnych i strukturalnych przeprowadzonych w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowym Urzędzie ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu w latach 1945–1956. Istotnymi zmianami w organizacji terenowych agend aparatu bezpieczeństwa – rozpoczętymi w jesieni 1945 r., zakończonymi w 1946 r. – było odwzorowanie w Wydziałach WUBP, a następnie w referatach PUBP struktury organizacyjnej Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Autor wskazuje na trwałe trudności natury kadrowej związane przede wszystkim z napływem do PUBP ludzi zdemoralizowanych – żądnych władzy, chciwych, ulegających nałogom, a także bez wykształcenia oraz dostatecznego poziomu intelektualnego. Jak podkreśla autor, taki autorament funkcjonariuszy PUBP bardzo odpowiadał funkcjonariuszom sowieckich służb bezpieczeństwa. Ponadto w rozdziale drugim autor zarysował funkcjonowanie więzienia na ul. Rokitniańskiej, podległego PUBP oraz odnotował utworzenie Referatu Śledczego, na początku 1946 r. W rozdziale – podobnie jak w poprzednim – wymieniani są kolejni kierownicy oraz zastępcy PUBP/PUdsBP w Przemyślu, wraz z zamieszczonymi w przypisach krótkimi notkami biograficznymi poszczególnych funkcjonariuszy.

Szczegółowo o obsadzie kadrowej przemyskiego urzędu bezpieczeństwa traktuje rozdział trzeci. Przedstawiono w nim ogólną charakterystykę przewijających się przez PUBP w Przemyślu funkcjonariuszy, m.in. poziom ich wykształcenia, morale oraz dyscyplinę. Rozdział ten składa się praktycznie w całości z przykładów potwierdzających niski poziom umysłowy kadr bezpieczeństwa oraz przejawiany przez „utrwalaczy władzy ludowej” skandaliczny stan zdyscyplinowania. Ubecka sprawozdawczość, trafiająca z WUBP w Rzeszowie do MBP w Warszawie, pełna była informacji o naruszeniu dyscypliny pracy, zaniedbywaniu obowiązków, bałaganiarstwie w prowadzeniu dokumentacji, pijaństwie w pracy, napastliwości wobec kobiet oraz działalności o charakterze przestępczym funkcjonariuszy z Przemyśla. Autor przytacza również przypadki podejmowania przez niektórych funkcjonariuszy UB współpracy z podziemiem niepodległościowym oraz jeden przypadek przeniknięcia do przemyskiego PUBP członka UPA.

W rozdziale czwartym „Agentura” autor charakteryzuje owo podstawowe wówczas narzędzie pracy organów bezpieczeństwa. Podaje liczby charakteryzujące rozwój sieci agenturalnej organizowanej przez PUBP w Przemyślu, przedstawia trudności w jej zakładaniu i funkcjonowaniu. Przytoczone są przykłady nieudolności funkcjonariuszy UB oraz tworzenia fikcji sprawozdawczej – jak w przypadku werbunku rzekomego byłego pułkownika armii gen. Andersa, kiedy to pracownik przemyskiej bezpieki popuścił wodze fantazji przy opisie zalet kandydata. Już po zatwierdzeniu werbunku przez szefa WUBP w Rzeszowie, w trakcie spotkania kontrolnego, „okazało się, że jest to człowiek sparaliżowany, głuchy i posiada krótki wzrok, nosząc dwie pary okularów”. Przełożeni zarzucali także funkcjonariuszom z Przemyśla brak dostatecznie rozbudowanej sieci agenturalnej wśród miejscowych Ukraińców.

Rozdział piąty krótko charakteryzuje pion śledczy oraz oficerów śledczych, których zadaniem było *a priori* udowodnienie osobom aresztowanym winy. W przypi-

## Recenzje

sach rozdziału pojawiają się notki biograficzne funkcjonariuszy UB oraz aresztowanych przezeń i gnębionych na „przesłuchaniach” żołnierzach polskiego podziemia niepodległościowego<sup>2</sup>.

W ostatnim szóstym rozdziale „Kierunki działań operacyjno-śledczych” przedstawiono poszczególne kierunki działań podejmowanych przez UB w Przemyślu przeciwko określonym grupom i środowiskom – w części znane już z wcześniejszych publikacji poświęconych tej tematyce<sup>3</sup>. W rozdziale omówiono m.in. rolę przemyskiego aparatu bezpieczeństwa w rozpracowaniu i walce z polskim podziemiem niepodległościowym, legalną opozycją oraz Kościołem katolickim<sup>4</sup>. Ponadto scharakteryzowano zakres inwigilacji, jakiej podlegało środowisko wiejskie oraz sfera gospodarki, a także działania skierowane przeciwko podziemiu ukraińskiemu.

Działania przemyskiego PUBP przeciwko podziemi ukraińskiemu potraktował autor z uwagą, przedstawiając główne etapy oraz najważniejsze wydarzenia z tym związane<sup>5</sup>. W przedmiotowym podrozdziale pokazano, iż zdecydowaną większość działań przeciwko Ukraińcom prowadził WUBP w Rzeszowie, zaś funkcjonariusze przemyskiego PUBP pełnili jedynie rolę wspomagającą.

W zakończeniu autor trafnie podsumował problem zamykający się pytaniem „...jak doszło do tego, że na ogół prości, niewykształceni, a niejednokrotnie pozbawieni jakichkolwiek cech znamionujących wrażliwość moralną funkcjonariusze UB zdolali rozbić konspiracyjne struktury Armii Krajowej, a także innych niepodległościowych organizacji cywilnych i wojskowych, które w przemożnej części oparte były na dobrze wykształconych, doświadczonych w latach wojny oficerach Wojska Polskiego, a także osobach o głęboko zakorzenionym poczuciu patriotyzmu”. W podsumowaniu pracy – po sformułowaniu odpowiedzi na powyższe pytanie – można było jednak pokusić się o nieco szersze naświetlenie specyfiki działalności przemyskiego PUBP/PUDsBP.

W aneksie Dariusz Iwaneczko zamieścił bardzo cenne zestawienie – listę wszystkich ustalonych pracowników, w tym funkcjonariuszy operacyjnych i pracowników pomocniczych PUBP/PUDsBP w Przemyślu opracowane na podstawie rozkazów personalnych oraz zestawień autorstwa Zbigniewa Nawrockiego. W celu porządkującym oraz ułatwiającym korzystanie z zamieszczonej w aneksie listy pożądanym by-

<sup>2</sup> Struktura, mechanizm i skala działań śledczych WUBP w Rzeszowie i jego powiatowych agend w latach 1944–1954 szczegółowo zaprezentował J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954*, Warszawa 2004.

<sup>3</sup> *Rozpracowanie i likwidacja rzeszowskiego Wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949)*, wybór, wstęp i oprac. T. Balbus, Z. Nawrocki, Warszawa 2001.

<sup>4</sup> Przykład działań władz komunistycznych przeciwko przemyskiemu Kościołowi katolickiemu – wraz ze wskazaniem na rolę PUBP w Przemyślu – zob.: A. Zapałowski, M. Zięba, *Zmagania oo. Karmelitów Bosych o odzyskanie kościoła i klasztoru w Przemyślu w latach 1946–1958*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” (Przemyśl) 2003, t. XVII.

<sup>5</sup> O genezie wydarzeń związanych z konfliktem polsko-ukraińskim, w tym „depolonizacji” przeprowadzonej przez UPA na Pogórze Przemyskim w okresie czerwiec–sierpień 1944 r., akcjach Polaków przeciwko Ukraińcom oraz prowokacyjnej roli, jaką odegrało w tych wydarzeniach NKWD (w tym działaniach „istrirbitielnych batalionów”) – zob. G. Motyka, *Konflikt polsko-ukraiński w latach 1943–1948*, „Dzieje Podkarpacia” (Krosno) 1999, t. III.

## Dariusz Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu...*

łoby zamieszczenie tu odnośników – w przypadku osób, które posiadają notę biograficzną umiejscowioną w przypisie, we wcześniejszej treści książki.

Po wykazie skrótów, a przed indeksem nazwisk i pseudonimów zamieszczono bibliografię – w tym przypadku spis wykorzystanych źródeł archiwalnych, źródeł opublikowanych oraz opracowań. Na uwagę zasługuje opracowanie, na którego wydanie pokusiła się Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Przemyślu w 1979 r. z okazji 25. rocznicy powstania MO i SB. Pozycję ową wydano pod znamionnym tytułem *Żyją w dziele swoim i dzisiejszym obliczu ojczyzny*.

Książkę zamyka czterostronicowa wkładka ilustracyjna zawierająca fotografie kierowników/szefów PUPB/PUdsBP w Przemyślu, ich zastępców, podobizny oficerów śledczych oraz naczelników więzienia w Przemyślu. Zamieszczono tam również współczesną fotografię kamienicy, w której miał siedzibę przemyski PUBP (jednak bez wskazania lokalizacji).

W omawianym opracowaniu przydatne byłoby zamieszczenie indeksu miejscowości – pozycja traktuje o działaniach bezpieki odnoszących się nie tylko do samego Przemyśla, lecz również do miejscowości powiatu przemyskiego oraz regionu pogranicza. Ponadto zarówno działalność podziemia niepodległościowego, jak i „kariery” części funkcjonariuszy UB odnosiły się w tym czasie do obszaru praktycznie całego kraju.

Uwagą w zakresie indeksów i wykazów – odnoszącą się nie tylko do recenzowanej pozycji, lecz do licznych publikacji wydawanych przez Instytut Pamięci Narodowej – jest postulat umieszczania w tychże książkach – obok „wykazu skrótów” – także „wykazu pojęć i terminów” odnoszących się do pracy operacyjnej ówczesnego aparatu bezpieczeństwa. Bez takiego wykazu IPN-owskie publikacje nie spełniają w możliwie najszerszym zakresie zadania edukacyjnego. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że terminologia związana z działaniami aparatu bezpieczeństwa jest specyficzna i pozostaje semantycznie hermetyczna; czytelnikowi biorącemu do ręki książkę z tego zakresu (uczeń, student, nauczyciel, miłośnik historii regionalnej) trudno będzie w sposób jednoznaczny odczytać chociażby tak podstawowe, wydawałoby się, terminy – stosowane także w recenzowanej pozycji – jak „wywiad”, „kontrwywiad”, „werbunek”, „agentura”, „obserwacja” – nie wspominając już o takich pojęciach jak „referat »W«”, „legenda”, „kombinacja operacyjna”, „wstępne operacyjne rozpracowanie”. Wydaje się, że taki wykaz, obok indeksu osób, indeksu miejscowości i wykazu skrótów, byłby podstawowym narzędziem wykorzystywanym przy lekturze tego rodzaju opracowań<sup>6</sup>. W recenzowanej pozycji problem ten został dostrzeżony przez autora, np. na s. 61: „... w rozpracowaniu UB w Przemyślu w kwietniu 1949 r. pozostawało jeszcze 21 figurantów (osób poddanych rozpracowaniu)...” Uwagi dodawane w nawiasach nie są jednak, jak się wydaje, dobrym rozwiązaniem tej kwestii.

<sup>6</sup> Próby opracowania „słowniczków” terminologii peerelowskiego aparatu bezpieczeństwa podjęte zostały w: *Teczki, czyli widma bezpieki*, red. J. Snopkiewicz, Warszawa 1992; Z. Uniszewski, *Żargon zawodowy pracowników śledczych i operacyjnych. Problematyka kryminalistyczna*, Wrocław 1999; Ł. Kamiński, *Lingua securitatis*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3).

## Recenzje

Książka Dariusza Iwaneczki *Urząd Bezpieczeństwa w Przemysłu 1944–1956* stanowi bardzo cenną pozycję, zarówno w znaczeniu ogólnym – ukazuje sposób funkcjonowania jednego z powiatowych urzędów bezpieczeństwa w latach 1944–1956, jak i szczególnym – w części wypełnia treścią kolejną „białą plamę” dziejów najnowszych, w tym przypadku Przemysła, miasta o swoistej specyfice dziejowej, także dwudziestowiecznej. Ta cenna publikacja jest jednakże jedynym, wydanym do tej pory przez Instytut Pamięi Narodowej, opracowaniem poświęconym dziejom powiatowego UB<sup>7</sup>. Praca *Urząd Bezpieczeństwa w Przemysłu 1944–1956* realizuje postulat publikacji przedstawiających w sposób systematyczny i szczegółowy strukturę oraz pełną obsadę personalną całego aparatu bezpieczeństwa PRL, poczynając od komórek centrali MBP/MSW, a kończąc na lokalnych PUBP/Referatach ds. SB. Jest także kolejnym wskazaniem, iż aparat ten, narzucony siłą przez obce mocarstwo, w okresie 1944–1990 realizował – wraz z werbowaną agenturą – działania, które były rażąco sprzeczne z interesem narodu i polskiej państwowości.

---

<sup>7</sup> Opracowania zarysu dziejów kolejnego PUBP podległego WUBP w Rzeszowie podjął się Z. Nawrocki, zob. *idem*, *PUBP w Krośnie w latach 1944–1956. Pierwsze lata działalności*, „Dzieje Podkarpacia” (Krosno) 2003, t. VII.

Andrzej L. Sowa

***Biuletyny dzienne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1949–1950, wybór i oprac. Łukasz Kamiński, Warszawa 2004***

Prezentowana książka jest 11. tomem serii „Dokumenty” wydawanej przez Instytut Pamięci Narodowej Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W jakimś sensie stanowi ona kontynuację opublikowanych w latach 1993–1996 przez Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych trzech tomów „Biuletynów Ministerstwa Publicznego” z lat 1946–1948. Recenzowana praca liczy 957 stron, z czego na prezentację wyboru źródeł poświęcono 891, a pozostałe zawierają krótki wstęp (s. 7–11) oraz bibliografię prac wykorzystanych przy opracowaniu dokumentów, wykaz skrótów, a także indeksy osób i nazw geograficznych (s. 907–957). Integralną, a wręcz najważniejszą częścią tego niezwykle obszernego tomu jest płyta CD, na której zamieszczono pełny zbiór zeskanowanych biuletynów dziennych MBP z lat 1949–1950.

Każdy z biuletynów składa się ze stałych rubryk, takich jak „napady” (a następnie także „włamania”), „aresztowania i operacje” oraz „wypadki na obiektach gospodarczych”. Prezentowane są w nich dane statystyczne, z uwzględnieniem m.in. różnych rodzajów wydarzeń (na przykład polityczne, rabunkowe, nieokreślone), kategorii osób i instytucji, których te wydarzenia dotyczyły, powodów aresztowań, a to wszystko z podziałem na poszczególne województwa. Informacje statystyczne uzupełniane są licznymi opisami najważniejszych – z punktu widzenia władz MBP – faktów jednostkowych. W tej formie prezentowane są także przejawy działań opozycyjnych, takich jak na przykład „wroga propaganda”, niekorzystne dla władzy plotki i opinie wówczas kursujące, niepokoje spowodowane złym zaopatrzeniem rynku w żywność i artykuły pierwszej potrzeby czy wywołane pogarszającymi się warunkami pracy w przemyśle i coraz niższymi zarobkami.

Biuletyny jako całość zawierają kapitalny materiał do badań nad tendencjami w polityce represyjnej władz, zmianami nastrojów społecznych, przejawami oporu społecznego, nastrojami antysemitycznymi, niektórymi kategoriami przestępstw. Zauważalna jest tendencja – spowodowana obowiązującą stalinowską doktryną o „walce klasowej zaostrażającej się w miarę postępów w budowie socjalizmu” – do doszukiwania się we wszystkich wydarzeniach kontekstu politycznego. Podstawy do niepokoju MBP i dochodzeń stanowi nawet litera „E” wyrysowana kredą na kilku domach w stolicy (s. 64, 108). Ostatecznie władze bezpieczeństwa uznały, że stanowi ona skrót organizacji „Europa”, powołanej „do walki z demokracjami ludowymi Europy Wschodniej” (s. 105). Ten pozornie humorystyczny przykład świadczy

## Recenzje

jednak o tym, jak bardzo zaawansowane były próby pełnego kontrolowania społeczeństwa i poddania jego zachowań totalitarnej władzy.

Wywoływaniu strachu i swoistej tresurze służyło także konsekwentne ściganie sprawców prawdopodobnie nawet przypadkowych uszkodzeń czy zniszczeń „portretów przywódców państwowych” w szkołach i innych obiektach. Z takiego właśnie powodu w styczniu 1949 r. w Gorlicach pracę straciło czterech pedagogów, a 16 uczniów z liceum pedagogicznego „zawieszono za uprawianie wrogiej propagandy” (s. 64). Z treści biuletynów można wnioskować, że wiele uwagi organów bezpieczeństwa absorbowały także postawy szeregowych członków PZPR. Z jednej strony stanowili oni często obiekt agresji nastawionych opozycyjnie obywateli, z drugiej bywało, że kolportowali ulotki „antypaństwowe” czy inicjowali protesty załóg zakładów produkcyjnych przeciwko nowym niekorzystnym normom pracy i siatkom płac. Zdarzyło się nawet, że pobili sekretarza koła PZPR, bo „był poglądów komunistycznych i występował oficjalnie przeciw klerowi” (s. 118). Sposób doboru informacji do biuletynu jest także elementem przydatnym do badań nad mentalnością pracowników aparatu bezpieczeństwa. W roku 1950 obiektem troski UBP były m.in. pojawiające się ogniska stonki ziemniaczanej, a za prawdziwą perełkę – szkoda, że pominięta w drukowanym wyborze – można uznać zamieszczoną w biuletynie z 4 maja 1950 r. wiadomość, że „28 IV o godz. 24.00 we wsi Kipowo, pow. Mrągowo (Olsztyn) dwaj uzbrojeni sprawcy wtargnęli do domu jednego z gospodarzy i zabrali mu książkę – historię WKP(b)”.

Zgodnie z powyżej przedstawioną charakterystyką biuletynów uważam, że powinny one zostać wydrukowane w komplecie. Nie przekonują mnie argumenty autora wyboru, który twierdzi, że „ze względu na znaczną objętość biuletynów nie była możliwa publikacja ich całości w formie drukowanej. Tego typu edycja nie byłaby też, jak się wydaje, uzasadniona merytorycznie” (s. 8). Nie rozumiem zwłaszcza tego ostatniego stwierdzenia, tym bardziej że Łukasz Kamiński nie sformułował dalej żadnych konkretnych, merytorycznych zastrzeżeń przemawiających przeciwko publikacji pełnego tekstu tych dokumentów. Osobiście jestem zwolennikiem dokonywania wyboru dokumentów tylko w takich wypadkach, kiedy są one przeznaczone nie dla specjalistów, a dla szerszego grona czytelników, a więc ich prezentacja ma na celu zaspokojenie potrzeb edukacyjnych lub popularyzatorskich. Uważam, że w wypadku prezentowanego wyboru tak nie jest, trudno bowiem wyobrazić sobie, aby miał on być szerzej wykorzystywany chociażby jako pomoc dydaktyczna. Co zrozumiałe, każdy wybór jest subiektywny i nie może usatysfakcjonować wszystkich zainteresowanych tematem odbiorców. I tak dla mnie osobiście ważniejsze są różne kategorie informacji statystycznych – pominięte w drukowanym wyborze biuletynów – niż większość prezentowanych tam pojedynczych wydarzeń. Przypuszczam, że innych historyków mogą bardziej – na przykład – interesować wypadki w przemyśle, w jakimś stopniu będące odzwierciedleniem stanu technicznego polskiej gospodarki.

Autor wyboru zdecydował się na zamieszczenie „w całości” w drukowanym wyborze fragmentów dotyczących, jak pisze:

– „nastrojów społeczeństwa, plotek i pogłosek,



**Biuletyny dzienne MBP...**

– przejawów oporu społecznego (strajki, manifestacje, ulotki, napisy na murach, „cuda” itp.),

– aresztów dokonywanych z przyczyn politycznych” (s. 8).

Generalnie udało mu się zrealizować to zamierzenie, jakkolwiek nie uniknął pewnych opuszczeń, co jest dodatkowym argumentem przemawiającym za publikowaniem kompletnego tekstu tego typu masowych źródeł. I tak w kategorii „przejawów oporu społecznego” w drukowanej wersji pominięto m.in. informacje: o podpaleniu szafy z aktami podatkowymi i pobiciu wracającego z zebrania prelegenta ZMP (biuletyn z 11 I 1949), o napadzie na członka PZPR, pobiciu go i zniszczeniu legitymacji (biuletyn z 1 II 1949), o zniszczeniu portretów przedstawicieli państwa w szkole powszechnej w pow. iłżeckim przez dzieci (biuletyn z 15 II 1949), o chęci zwolnienia się 28 robotników z Zakładów Azotowych w Chorzowie, motywowanej niskimi zarobkami (biuletyn z 19 IX 1949), o rozbiciu w nocy okna cegłą w mieszkaniu świadka oskarżenia z „rozprawy przeciwko miejscowemu kułakowi” (biuletyn z 4 XI 1950), o strajku 25 pracownic przędzalni w Zakładach Lniarskich w woj. jeleniogórskim (biuletyn z 19 XII 1950). Opuszczenia zdarzają się także w wypadku informacji z kategorii „aresztów dokonywanych z przyczyn politycznych”. Tutaj m.in. została pominięta notka o aresztowaniu 13 członków utworzonej w listopadzie 1948 r., a działającej na terenie Lublina i Zamościa organizacji harcerskiej „Szara Brać”. „Zadaniem organizacji była walka ideologiczna na odcinku młodzieżowym. Występowała ona przeciwko ideologii ZMP i ZHP, propagując jednocześnie hasła baden powelizmu. W maju br. organizacja wydała ulotki skierowane przeciwko ZMP, o charakterze antyradzieckim” (biuletyn z 7 X 1949). Pominięto także aresztowanie bogacza wiejskiego „za niedopuszczenie do zaorania gruntu w organizującej się spółdzielni produkcyjnej” (biuletyn z 4 XI 1950), aresztowanie „za prowadzenie rozbijackiej działalności w ruchu robotniczym przed 1939 r.” (biuletyn z 23 XII 1950).

Z działań ewidentnie przeprowadzonych przez grupy zbrojne o charakterze politycznym autor nie uwzględnił w swoim wyborze zamieszczonej w biuletynie z 26 X 1949 r. informacji o akcji grupy WiN „Żelaznego” (Edwarda Taraszkiewicza), która 25 października na stacji Stulno w gminie Sobibór w woj. lubelskim zatrzymała pociąg osobowy, „konfiskując” 1,5 mln zł należących do kasy Samopomocy Chłopskiej oraz rozbijając 4 funkcjonariuszy ORMO i MO oraz oficera WOP. Akcja ta została opisana w pamiętnikach Taraszkiewicza, przytoczonych m.in. w pracy H. Pająka *Oni się nigdy nie poddali*, Lublin 1997, s. 140, wymienionej przez Łukasza Kamińskiego w wykazie prac wykorzystanych przy opracowaniu dokumentów.

Autor wiele wysiłku włożył w krytyczne opracowanie wyboru dokumentów, chociaż i tutaj także nie uniknął potknięć. Trudno zrozumieć dlaczego we wstępie pominięta została osoba, która – przed uwzględnionym w tekście ppłk. Zygmuntem Braude (s. 10) – do 20 czerwca 1949 r. sygnowała swoim nazwiskiem kolejne numery biuletynu. Chodzi o dyrektora Gabinetu Ministra BP płk. Juliusza Burgina (1906–1973), członka KPP, oficera 1. DP im T. Kościuszki, w latach 1950–1951 ambasadora Polski w Pekinie, w latach 1951–1957 podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu Drogowego i Lotniczego. W zasadzie nie budzą zastrzeżeń przypisy,

## Recenzje

choć i tutaj zdarzają się drobne błędy. I tak bp Stanisław Czajka sakrę biskupią otrzymał w 1944, nie zaś w 1943 r. (P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 1965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 62). Niektóre przypisy sformułowałbym inaczej. Trudno dosłownie potraktować informację, że „8 żołnierzy [...] oddziału [NZW] toczyło walkę z grupą KBW liczącą 984 żołnierzy” (s. 114). Chyba tekst powinien brzmieć, że w obławie na 8 żołnierzy NZW uczestniczyła grupa KBW licząca 984 ludzi. Zresztą nie jest to niczym nadzwyczajnym (a wręcz regułą) w taktyce prowadzenia działań przeciwpartyzanckich.

Dodatkowej korekty wymagają także błędne określenia geograficzne, występujące w tekstach źródłowych – i tak pow. Nisko był w woj. rzeszowskim, nie zaś w katowickim (s. 115). Mam także wątpliwości czy istnieją miejscowości Werszrata (s. 102), Mówiłampiol (s. 160) czy Zebrzyce pow. wadowicki (s. 711).

O wiele poważniejsze zastrzeżenia wywołuje zamieszczony w pracy „wykaz skrótów”. Chyba nie powinny się w nim znaleźć całkowicie efemeryczne organizacje konspiracyjne w rodzaju „CRL – Czarna Reakcja Lignowskiego”. Co gorsze, wykaz nie jest w pełni ułożony alfabetycznie – i tak skróty TPD, ZZK i ZSCh zamieszczone są wśród skrótów na literę P, a POW i PPOW między literami T i U. Skróty ZSCh raz został rozwiązany prawidłowo, jako Związek Samopomocy Chłopskiej (s. 913), a w innym miejscu jako Zarząd Samopomocy Chłopskiej (s. 915). O UPA dowiadujemy się, że to „Ukraińska Armia Powstańcza volksdeutsche” (s. 914), a skrót WiN jest rozwiązany jako „Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość” (s. 914). Nie jest także kompletny indeks nazwisk, skoro Stanisław Czajka (s. 917) występuje w nim tylko raz, gdy w tekście figuruje co najmniej dwa razy (s. 235 i 334).

Pewne błędy znajdują się również na płycie CD. Przy skanowaniu zostały wymieniane numery biuletynu z 5, 7 i 8 I 1949 r., a numer z 3 III 1949 r. został umieszczony bezpośrednio po numerze z 3 II i ponadto opatrzony błędną datą.

Generalnie sposób wydania prezentowanej pozycji powinien zostać poddany szerszej dyskusji, zwłaszcza wobec zapowiedzi autora, że „w kolejnych tomach przewiduje się kontynuację zasady łączenia wersji drukowanej i elektronicznej, przy czym udział tej pierwszej ulegać będzie stopniowej redukcji. Wynika to nie tylko z faktu, że elektroniczne nośniki danych stale zyskują na popularności, lecz także spowodowane jest chęcią publikacji całości dostępnego materiału źródłowego (Biuletynu i informacje dziennie MBP, Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w realnej perspektywie czasowej” (s. 9). Powyższe propozycje – ale tylko w wypadku wymienionych przez autora typów źródeł – proponowałbym nawet jeszcze zradycalizować.

Uważam, że należałoby przy edycji kolejnych tomów dziennych biuletynów całkowicie zrezygnować z drukowania ich fragmentów, gdyż stanowią one, jak to starałem się wykazać powyżej, tylko względną wartość dla zawodowego historyka, a skoncentrować się wyłącznie na prezentacji ich w formie elektronicznej. Jednak wersja na CD powinna zawierać obok zeskanowanych dokumentów, publikowanych podobnie jak w recenzowanej pracy, także dokumenty przetworzone w którymś z programów OCR, tak aby stanowiły jeden plik tekstowy, pozwalający wyszukiwać na-

### ***Biuletyny dzienne MBP...***

zwiska, miejscowości i uzyskiwać inne dowolne dobrane dane. Z przypisów można zrezygnować, gdyż każdy zawodowy historyk korzystający z takiego tekstu powinien umieć nie tylko znaleźć potrzebne mu informacje, ale również zweryfikować je i opracować. Jeżeli taka elektroniczna forma wydawania ma radykalnie przyspieszyć i uprościć proces publikowania, a więc ułatwić dostęp do najważniejszych źródeł, to jestem zdecydowanie za jej stosowaniem.

Zbigniew K. Wójcik

## **Bohdan Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000**

Realizacja wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej stanowi jedno z kluczowych zagadnień funkcjonowania państwa totalitarnego, którego ustroj wynikał z założeń doktryny komunistycznej. Niemniej problematyką o podstawowym znaczeniu – warunkującą funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości – był system prawny tego quasi-państwa, pozostającego w zależności od Związku Sowieckiego. Budowany według sowieckich wzorców, miał być fundamentem „nowego ładu społecznego”, toteż z istoty pozostawał w opozycji do systemu prawnego II Rzeczypospolitej.

Warto przypomnieć, że 25 listopada 1948 r. Zgromadzenie Ogólne Sądu Najwyższego podjęło uchwałę uznającą orzecznictwo sądowe i zasady prawne II RP – w zakresie, w jakim były niezgodne z ustrojem Polski Ludowej – za nieaktualne i mające znaczenie jedynie historyczne. Była to reakcja upartyjnionego środowiska sędziowskiego na sierpniowo-wrześniowe decyzje plenum KC PPR. Politykę karną tego państwa dyktowała bowiem partia komunistyczna – co stanowiło naruszenie zasad praworządności – a jednym z instrumentów zniewolenia Polaków było podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości aparatowi partyjnemu.

Szczególnym rodzajem sądownictwa Polski Ludowej był w latach 1944–1955 wojskowy wymiar sprawiedliwości, instytucja zapisana w dziejach sądownictwa na ziemiach polskich wprost złowieszczo. Szukając analogii w przeszłości, przypomnieć można bowiem praktyki Teodora Berga czy Michaiła Murawjowa. Dobrze się zatem stało, że nakładem Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie ukazało się opracowanie, którego przedmiotem jest Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie, jeden z czternastu sądów wojskowych dostosowanych do struktury terytorialnej kraju.

Recenzowana praca składa się ze *Wstępu* (zawierającego omówienie stanu badań, bazy źródłowej i konstrukcji monografii), sześciu merytorycznych rozdziałów oraz sumującego wyniki badań *Zakończenia*. Całość uzupełniają: dziesięć aneksów (*1. Obsada personalna Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie w latach 1946–1955*; *2. Oficerowie Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Olsztynie w latach 1946–1955*, sześć wybranych wyroków WSR w Olsztynie, jeden akt oskarżenia i jedno zażalenie więźnia), *Literatura* oraz *Indeks nazw osobowych*. Publikacja liczy 233 strony, z czego 41 zajmują aneksy.

Przystępując do lektury monografii, której przedmiotem jest funkcjonowanie sądownictwa wojskowego w pierwszej dekadzie Polski Ludowej, oczywiście zdaje się

## Bohdan Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie...*

oczekiwanie czytelnika, że jej Autor podejmie choćby próbę rozstrzygnięcia kwestii zasadniczej – prawomocności tego sądownictwa. Dziwi zatem i zastanawia droga obrona przez Bohdana Łukaszewicza, polegająca w głównej mierze na pomijaniu bądź w najlepszym razie marginalizacji tego zagadnienia.

Otóż, odnotowując we *Wstępie* fakt utworzenia wojskowych sądów rejonowych „na podstawie rozkazu organizacyjnego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z 20 stycznia 1946 r.” (s. 6) ogłoszonego w okólniku prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego nr 08 z 19 lutego 1946 r., Autor w ogóle nie odniósł się do legalności tego rozkazu; notabene analogicznie rzecz się ma z powołaniem wojskowych prokuratur rejonowych. Można przeto odnieść wrażenie, że dla Autora sprawa ta nie ma żadnego znaczenia, toteż przechodzi nad nią do porządku, zbywając milczeniem. Wrażenie to potęguje jeszcze brak wzmianki o osobie, która ów okólnik podpisała – płk. Aleksandrze Michniewiczu. A jest to okoliczność nader istotna, wskazuje bowiem na źródła, gdzie szukać należałoby inspiracji utworzenia wojskowych sądów rejonowych. Wszak pułkownik Michniewicz, absolwent Szkoły Prawniczej w Charkowie i Wyższych Wojskowych Kursów Prawniczych w Moskwie, był oficerem wymiaru sprawiedliwości Armii Czerwonej przydzielonym do służby w Polsce, a wcześniej pełnił funkcję m.in. prezesa sądu garnizonowego w ... Saratowie.

Z drugiej wszakże strony Autor, snując dalsze rozważania, zasygnalizował jednak coś w rodzaju niejasnego podejrzenia o możliwej ułomności systemu prawnego Polski Ludowej, pisząc zdanie szczególne: „może się [...] nasunąć wątpliwość, czy prawo, stanowione przez obóz PPR, spełniało wszystkie [*sic!*] wymogi prawa państwa demokratycznego i obowiązującej formalnie konstytucji marcowej” (s. 7). Cóż, zdanie to nie tylko nic nie wyjaśnia, lecz wprost dezinformuje. Autor bowiem, wychodząc z nieprawdziwych przesłanek, gmatwa sprawę brakiem precyzji i pomieszaniem pojęć. A przecież, wobec zapisu w manifeście PKWN (swoistej biblii PRL-owskich interpretatorów ustroju Polski Ludowej), że „**podstawowe założenia** [podkreślenie – Z.K.W.] konstytucji z 17 marca 1921 r. obowiązywać będą aż do zwołania [...] Sejmu Konstytucyjnego”, pogląd o obowiązywaniu w latach 1944–1952 Konstytucji marcowej jako całości jest nieuzasadniony.

W świetle przytoczonych okoliczności podkreślić należy wyraźnie, że pozostawienie faktu utworzenia wojskowych sądów rejonowych (a także wojskowych prokuratur rejonowych) bez analizy i oceny podstawy prawnej ich funkcjonowania jest poważnym błędem, powstaje bowiem błędne wrażenie, że „sądy” te były instytucją wpisaną legalnie w ówczesny system wymiaru sprawiedliwości. Notabene, autorzy wydanej równocześnie z recenzowaną publikacją *Historii ustroju i prawa Polski Ludowej* nie mieli w tej kwestii żadnej wątpliwości, pisząc wprost, że „wojskowe sądy rejonowe w ogóle nie [były] przewidziane w prawie o ustroju sądów”<sup>1</sup>.

Postawa prezentowana przez Bohdana Łukaszewicza wpisuje się, niestety, w dominujący współcześnie brak świadomości o pozaustawowej egzystencji sądownictwa wojskowego Polski Ludowej lat 1944–1955. Co więcej, mało kto podnosi dziś potrzebę dyskusji o przyczynach, istocie i skutkach tego stanu. Kolejna – i nie mniej

<sup>1</sup> M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 230–231.

## Recenzje

ważna – kwestia to legalność aktów prawnych (dekretów z mocą ustaw) wydanych przez KRN, twór pozakonstytucyjny i niepochozący z demokratycznych wyborów – brak w tym względie nie tylko dyskusji, lecz nawet głosów wskazujących na potrzebę refleksji. A to przecież KRN sygnowała takie akty prawne jak tzw. dekret listopadowy z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa czy tzw. mały kodeks karny z 13 czerwca 1946 r.

Rzadko rozważa się tę problematykę na uniwersytetach, stroni się też od niej w literaturze prawniczej, stąd też współcześni sędziowie, prokuratorzy czy adwokaci w znakomitej większości są tych spraw po prostu nieświadomi. Przyczyn takiego stanu w dużej mierze upatrywać należy w postawie profesury, zwłaszcza starszego pokolenia. Wychowani na uniwersytetach lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, są dziś przeważnie zwolennikami swoiście pojmowanej idei ciągłości, której jednym z przejawów jest niechęć do zerwania z dziedzictwem PRL. Głosząc takie poglądy, wpisali się w nurt zadziwiającego w III Rzeczypospolitej zjawiska – niezauważonej niepodległości.

W recenzowanej pracy wykorzystano zasoby sześciu archiwów krajowych i one też stanowią podstawę głównej części zawartości merytorycznej opracowania. Uzupełnieniem źródeł jest literatura przedmiotu (łącznie 69 opracowań, z czego co najmniej 21 wydanych przed 1989 r.), a także oficjalna prasa lokalna (trzy tytuły). Wśród niezbyt obszernego wykazu wykorzystanej literatury zwraca uwagę brak kilku ważnych publikacji, jak opracowany przez Marcina Szerera raport Komisji do badania odpowiedzialności za łamanie praworządności w sądownictwie wojskowym<sup>2</sup>, czy choćby rozważań Genowefy Rejmanowej, *Prawo karne jako środek przymusu państwowego*, Jerzego Poksińskiego, *Sędziowie wojskowi w latach 1944–1956*, bądź Tadeusza Kostewicza, *Represje karne wobec osób duchownych w latach 1944–1956*, zawartych w roczniku „Niepodległość i Pamięć”<sup>3</sup>.

Z tytułu rozdziału pierwszego: *Przepisy prawa karnego oraz ustawy amnestyjne*, spodziewać się należałoby przede wszystkim analizy przepisów prawa materialnego oraz procedury karnej stosowanej w procesach prowadzonych przez sądy wojskowe. Tymczasem Autor przedstawił jedynie ich katalog – głównie z lat Polski Lubelskiej – stwierdzając na wstępie, że skoro przepisy te „zostały w sposób wyczerpujący przedstawione w literaturze przedmiotu [...] [toteż] zbędne wydaje się szczegółowe przedstawienie zagadnienia” (s. 12). W efekcie takiego zabiegu zasadniczą część rozdziału – ⅓ jego tekstu – stanowi omówienie czterech amnestii, ogłaszanych przez władze komunistyczne na kolejnych etapach walki „z reakcyjnym podziemiem”. W istocie były to amnestie rozumiane nie jako akt łaski (darowanie orzeczonych kar i umożliwienie powrotu do życia cywilnego), lecz środek polityczny stosowany do likwidacji podziemia antykomunistycznego.

<sup>2</sup> M. Szerer, *Komisja do badania odpowiedzialności za łamanie praworządności w sądownictwie wojskowym (z wykazem spraw z grupy Tatarów i in. rozpatrywanych przez Najw. Sąd Wojskowy w I-szej instancji; biografia M. Szerera z uwagami Redakcji)*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1979, z. 49, s. 71–160.

<sup>3</sup> „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 1 (7).



## Bohdan Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie...*

Zgadając się z intencją Autora, że jest to zagadnienie istotne – co więcej, mało dotychczas zbadane – należy jednak zastanowić się, czy umieszczenie w rozdziale o przepisach prawa karnego tej w istocie pobieżnej prezentacji amnestii – zwłaszcza w takich proporcjach – jest rozwiązaniem szczęśliwym. Zastanawia ponadto stosowanie ogólnego określenia „leśni”, co zapewne wynika z braku zdecydowania Autora na różnicowanie grup partyzanckich. W efekcie terminem tym obejmowane są tak oddziały prowadzące akcje samoobrony w ramach ruchu oporu antykomunistycznego, oddziały UPA, jak i grupy zwykłych opryszków trudniących się rozbojem.

Z kolei w rozdziale drugim: *Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Olsztynie*, przedstawiona została tak struktura i obsada personalna WPR, jej zadania, jak i sposób funkcjonowania prokuratury wojskowej na szczeblu wojewódzkim. Autor zwrócił uwagę na zjawisko częstych zmian dokonywanych na stanowisku szefa tej instytucji, bowiem „w ciągu dziewięciu lat istnienia Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Olsztynie kierowało nią aż siedmiu oficerów, [...] niektórzy zajmowali to stanowisko przez okres zaledwie półroczny” (s. 30). Istotną część tego rozdziału stanowią rozważania dotyczące współpracy prokuratury z organami Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (głównie WUBP w Olsztynie) oraz tamtejszym Wojskowym Sądem Rejonowym. Ciekawe konstatacje Autora dotyczące olsztyńskiego środowiska wojskowego wymiaru sprawiedliwości potwierdzają znaną tezę o instrumentalnym traktowaniu przepisów prawa przez prokuratorów, gdzie celem nadrzędnym było skazanie oskarżonego, zwłaszcza jeśli był przeciwnikiem politycznym.

Rozdział trzeci: *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie – powstanie, obsada personalna, struktura*, stanowi jeden istotniejszych członów monografii, przedstawiono w nim bowiem stronę organizacyjną i kadrową (etaty oficerskie i podoficerskie, zakresy obowiązków szefostwa, przygotowanie zawodowe szefów oraz sędziów), jak i zasady funkcjonowania owego „sądu”. O sposobie odbioru społecznego pracowników WSR świadczy choćby negatywny stosunek do nich żołnierzy stacjonującego w Olsztynie 50. pułku piechoty, otóż według sprawozdania z 1947 r. – „dochodziło do utarczek między kadrą sądu a oficerami pułku, którzy funkcjonariuszy sądu często nie uważali za oficerów Wojska Polskiego i traktowali jak pracowników aparatu bezpieczeństwa, czemu niejednokrotnie wprost dawali wyraz” (s. 43).

Trzy kolejne rozdziały zawierają analizę orzeczeń WSR w Olsztynie, w których Autor rozważa orzecznictwo pod względem podmiotowym (oskarżeni – skazani, mundurowi, cywile), rodzajów przestępstw, jak i rodzaju oraz wielkości orzeczonych kar.

W rozdziale czwartym: *Oskarżeni i skazani – analiza statystyczna*, zagadnienia związane z orzecznictwem WSR w Olsztynie przedstawione zostały (oprócz treści opisowej) w 12 tabelach i 9 wykresach. Punktem wyjścia rozważań zawartych w tym rozdziale jest przedstawienie procedury związanej z postępowaniem karnym w sprawach o przestępstwa należące do właściwości sądów wojskowych, przy czym Autor wskazuje na odbiegającą od norm prawnych praktykę dnia codziennego. Nadto zwrócił On uwagę na rolę obrońców wojskowych, stwierdzając: „w toku przewodu rola obrońcy z urzędu bywała żadna [...]. Najczęściej ich rola ograniczała się do prośby o łagodny wymiar kary” (s. 57). W okresie funkcjonowania WSR w Olsz-

## Recenzje

tynie spośród 4584 oskarżonych, których sprawy rozpatrywano, skazanych zostało 3540 osób. Bardzo interesujące są zestawienia obrazujące relacje między liczbą oskarżonych a skazanych w ogóle i w rozbiciu na poszczególne lata, czy też analizy liczb oskarżonych i skazanych w podziale na służby mundurowe (wojskowi w służbie czynnej, funkcjonariusze UBP, MO, PKP) i osoby cywilne.

Rozdział piąty: *Orzecznictwo Wojskowego Sądu Rejonowego*, zawiera omówienie orzecznictwa WSR w Olsztynie według trzech wyodrębnionych przez Autora grup przestępstw: nielegalne posiadanie broni palnej, amunicji, materiałów wybuchowych lub innych przedmiotów „mogących spowodować niebezpieczeństwo powszechne”; wroga propaganda, obejmująca przekazywanie pogłosek, plotek, informacji, określanych mianem „szeptanej propagandy”; przestępstwa funkcjonariuszy MO i MBP. O ile sam pomysł grupowania przestępstw zdaje się być interesujący, to jednak zaprezentowany katalog – obejmujący jedynie trzy rodzaje przestępstw – jest dalece za mały.

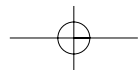
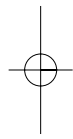
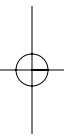
W rozdziale szóstym: *Kary śmierci orzekane przez Wojskowy Sąd Rejonowy*, zawarte zostały omówienia orzeczonych kar śmierci w poszczególnych latach. Według ustaleń Autora od 1946 do 1955 r. WSR w Olsztynie wydał 65 wyroków śmierci wobec 63 osób, co stanowiło 1,78% ogólnej liczby skazanych przez ten „sąd”. Ostatecznie wykonano 10 wyroków, z tego 6 za udział w „nielegalnym związku”, 2 za szpiegostwo i 2 za przestępstwa natury kryminalnej.

Rekapitulując, pracę Bohdana Łukaszewicza uznać należy za pionierską i bardzo ważną dla poznania funkcjonowania sądownictwa wojskowego na najniższym szczeblu. Autor podjął trud ustalenia struktury organizacyjnej WSR w Olsztynie, jego obsady personalnej, a przede wszystkim ryzyko analizy praktyki orzeczniczej. Według ustaleń w latach 1946–1954 „sąd” ten rozpoznał 3381 spraw, w których było 4584 oskarżonych, z czego 61,9% to osoby cywilne. To są fakty. Pozostaje jednak tajemnicą zarówno sposób widzenia ówczesnego świata i Polski przez sędziów owego „sądu”, jak i motywy służby w „wojskowym wymiarze sprawiedliwości” działającym w realiach dyktatury komunistycznej – a także rozterki z tym faktem związane. Możliwe, że to zwykła ludzka obawa o los własny i rodziny stanowiła uzasadnienie na tyle mocne, by stłumić wątpliwości? Zostały jednak wyroki, które ferowały składy orzekające i pod którymi znajdują się podpisy konkretnych osób. Wyroki, których część sądy III Rzeczypospolitej uznały za nieważne, a ówczesni skazani, którym dane było dożyć Polski Niepodległej, i mogą mówić bez obaw ponownych represji, traktują je jako największy dramat ich życia. Zgodzić się zatem należy z Autorem, który w *Zakończeniu* napisał, że „dokonana analiza orzecznictwa w Olsztynie jest tylko wstępem do pełnego ukazania rozmiarów przemocy wobec społeczeństwa” (s. 164).

Pomimo pewnych niedociągnięć merytorycznych i konstrukcyjnych praca niewątpliwie stanowi poważne osiągnięcie naukowe. Toteż każdy, kto w przyszłości przystępował będzie do opracowania monografii pozostałych wojskowych sądów rejonowych, korzystać powinien z doświadczeń Autora recenzowanej książki.



# BIBLIOGRAFIJA



Wojciech Frazik

**Publikacje proweniencji  
MBP-KdsBP-MSW  
przechowywane w oddziałowych  
biurach udostępniania  
i archiwizacji dokumentów  
Instytutu Pamięci Narodowej**

Oprócz zasobu aktowego Instytut Pamięci Narodowej przejął także od dotychczasowych dysponentów bogaty zbiór wydawnictw resortu bezpieczeństwa. Mają one głównie charakter szkoleniowy i stąd mogą być niezwykle przydatne w badaniu działań aparatu represji, umożliwiając historykom, prokuratorom czy publicystom zapoznanie się z obowiązującymi w resorcie procedurami, terminologią, sposobem myślenia, prowadzenia spraw operacyjnych, ewidencji itp. Z przyczyn oczywistych jest to źródło bardziej wiarygodne i łatwiejsze do wykorzystania niż aktualne relacje byłych funkcjonariuszy.

Prezentowany poniżej wykaz liczy 1138 pozycji i powstał na podstawie spisów inwentarzowych sporządzonych w dziewięciu oddziałowych biurach udostępniania i archiwizacji dokumentów IPN (poza Warszawą). Obejmuje przede wszystkim publikacje centralne (dla 980 określono jako miejsce wydania Warszawę), co przy tak scentralizowanej strukturze jest całkowicie zrozumiałe. Ze względu na edukacyjny charakter tej literatury głównym jej wydawcą były kolejne mutacje pionu szkoleniowego resortu bezpieczeństwa: Departament Szkolenia MBP (1947–1954), Departament Kadr i Szkolenia KdsBP (1955–1956), a potem MSW (1955–1967), Departament Szkolenia i Wydawnictw MSW (1967–1971) i Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW (1971–1989). Wydawnictwa sygnowane przez te struktury to 605 pozycji, czyli ponad połowa opisanego zbioru. Część publikacji stanowią też wydawnictwa terenowych odpowiedników tych struktur. Drugą liczną (choć dużo mniej – ok. 80 pozycji) grupą zinwentaryzowanego zbioru są publikacje departamentów operacyjnych, przede wszystkim wywiadu i kontrwywiadu. Zwraca uwagę niemal całkowity brak wydawnictw własnych pionu zwalczającego Kościół katolicki i inne wyznania. W latach siedemdziesiątych, a szczególnie osiemdziesiątych jednym z głównych wydawców literatury resortowej stała się Akademia Spraw Wewnętrznych (87 zinwentaryzowanych pozycji). Poważna część tytułów pochodzi też ze struktur Komendy Głównej MO, głównie Zakładu Kryminalistyki.

## Bibliografia

W przejętym przez IPN zasobie bibliotecznym możemy wyróżnić kilka głównych działów tematycznych. Są to przede wszystkim:

- szeroko pojęta kryminalistyka (omówienie konkretnych przypadków, techniki kryminalistyczne),
- prawo (komentarze, tematyczne zbiory przepisów, skorowidze),
- praca operacyjna (w tym obszerna biblioteczka dotycząca typowania, opracowywania, werbunku, prowadzenia, wychowania, kontroli i eliminowania osobowych źródeł informacji),
- informatory o przeciwniku (charakterystyki wywiadów „imperialistycznych” wydawane zarówno przez Departament I i II, jak i pion szkolenia, o podziemiu powojennym i „Solidarności”, Kościele katolickim, obywatelach krajów kapitalistycznych w PRL),
- historia resortu,
- psychologia (ze zwróceniem uwagi na jej operacyjne i śledcze wykorzystanie),
- bibliografie.

Część tych wydawnictw ukazywała się w ramach serii publikowanych przez pion szkolenia, były to m. in.: *Problemy pracy polityczno-operacyjnej*, *Szkolenie obronne kadr kierowniczych*, *Z doświadczeń MO SB*, *Biblioteka wybranych zagadnień wiedzy współczesnej*. By nie powiększać jeszcze rozmiarów wykazu, zrezygnowano jednak z uwzględnienia tych (niezbyt istotnych dla badacza) danych.

Warto zwrócić uwagę, że w żadnym z oddziałów IPN nie ma kompletu wydawnictw (największy zbiór – łódzki – zawiera ok. 46% ogółu), niewiele jest też tytułów, które znajdują się we wszystkich archiwach. Bardzo liczne są natomiast pozycje zachowane tylko w jednym czy dwóch oddziałach (często są to też pojedyncze egzemplarze), szczególnie dotyczy to wydawnictw sprzed 1956 r. i publikacji spoza pionu szkolenia.

W skład przejętych przez IPN biblioteczek resortowych wchodziły też wydawnictwa innej proweniencji, poczesne miejsce zajmowała w nich literatura propagandowa wydawana m.in. przez PZPR czy Główny Zarząd Polityczny WP, a znaleźć w nich możemy nawet kilkanaście tomów *Dzieł Józefa Stalina* (Katowice). Takie publikacje nie zostały uwzględnione w poniższym wykazie. Pominięto też w nim liczne czasopiśma i biuletyny wydawane przez poszczególne centralne i terenowe struktury resortu. Tytułem zasygnalizowania i przykładu należy wspomnieć, że w archiwach IPN znajdują się m.in. „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej Służby Bezpieczeństwa”, kwartalnik WSO MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie z lat 1975–1987, potem od 1988 r. wydawany pt. „Problemy Ochrony Bezpieczeństwa Państwa” (bibliografia zawartości tego periodyku znalazła się w numerze 1 „Aparatu Represji”), dwumiesięcznik „Służba MO” wydawany od 1956 r., „Problemy Kryminalistyki”, dwumiesięcznik Zakładu Kryminalistyki KG MO (od 1955 r.), „Zeszyty Naukowe” Akademii Spraw Wewnętrznych – 60 numerów w latach 1973–1990, „Informator o pracach naukowo-badawczych Akademii Spraw Wewnętrznych. Publikacje, prace niepublikowane, ekspertyzy”, półrocznik wydawany przez Bibliotekę Główną ASW od 1982 r. Na uwagę historyków zasługują „Materiały Historyczne”, nieregularnie



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

publikowane od 1979 r. przez Biuro Historyczne MSW, a od zeszytu 4. (1984) przez ASW, które w 1986 r. (t. 6) zmieniły tytuł na „Zeszyty Historyczne”. Łącznie ukazało się w latach 1979–1987 osiem tomów. W wykazie uwzględniono tylko dwa zeszyty monograficzne (3. i 7.). Danych o osobach poszukiwanych przez aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1955 może dostarczyć badaczom „Poufny Przegląd Inwigilacyjny” wraz z publikowanym corocznie zbiorczym skorowidzem.

W zasobie bibliotecznym po SB znalazły się także prace dyplomowe absolwentów WSO. Opisując często konkretne sprawy operacyjne i bazując niejednokrotnie na zniszczonych w czasie likwidacji SB materiałach źródłowych, mogą stać się same ważnym źródłem dla badaczy. Ich spis ukaże się w jednym z kolejnych tomów „Aparatu Represji”.

W poniższym wykazie pominięto także publikowane osobno w formie broszur akty normatywne resortu (instrukcje i wprowadzające je zarządzenia czy rozkazy).

Wykaz sporządzono w układzie alfabetycznym wg nazwisk autorów, zawiera też tytuł, określenie wydawcy, miejsce i rok wydania, a w nawiasie skróty nazw oddziałów, w których znajduje się dana pozycja. Ponieważ wiele publikacji zachowało się w większej liczbie egzemplarzy, zrezygnowano z podawania ich sygnatur archiwalnych. Należy przypuszczać, że w miarę szczegółowego inwentaryzowania akt administracyjnych także w tych zespołach zostaną odnalezione nowe, znajdujące się poza zbiorami bibliotecznymi, egzemplarze wydawnictw.

W poszczególnych OBUiAD spisy inwentarzowe sporządzili: Agnieszka Witośław (Białystok, w zbiorach oddziału 279 poz. wykazu), Robert Chrzanowski, Piotr Ropiak (Gdańsk – 475), Marta Dendra i Jarosław Łabowicz (Katowice – 376), Anna Czocher (Kraków – 378), Piotr Flisiak (Lublin – 122), Jerzy Bednarek (Łódź – 526), Teresa Kania, Bartosz Rybak, Ludmiła Sobala, Rafał Kościński (Poznań – 315), Dariusz Byszuk (Rzeszów – 431), Monika Polakowska (Wrocław – 357).

### Wykaz skrótów:

CW – Centrum Wyszkolenia

D. – Departament

DKSz – Departament Kadr i Szkolenia

DSz – Departament Szkolenia

DSzDZ – Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego

DSzW – Departament Szkolenia i Wydawnictw

IKK – Instytut Kryminalistyki i Kryminologii

W. – Warszawa

\*\*\*

ADACH Przemysław, STEPNIAK Mieczysław, „Recydywiści”, DKSz MSW, W. 1964 [Ka, Łd]

ADAMCZAK Stefan, KANIGOWSKI Henryk, *Wybrane zagadnienia pracy operacyjnej Milicji Obywatelskiej*, ASW, W. 1982 [Łd]

## Bibliografia

- Agresywne pakti wojskowe – skrypt nr 23*, Biuro „B” MSW, W. [b.d.] [Rz]
- Aktualne formy łączności imperialistycznych wywiadów w Polsce*, MBP. D. I, W. 1952 [Po]
- Aktualne problemy gospodarki narodowej w woj. koszalińskim i zadania SB w tej dziedzinie (skrypt wykładu)*, KMO woj. koszalińskiego. SB, Koszalin 1958 [Gd]
- Aktualne zagadnienia kontrwywiadowczej ochrony Wybrzeża Gdańskiego*, Wydz. II SB w Gdańsku, Gdańsk 1975 [Gd]
- Akty normatywne dotyczące pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa wraz ze skowidzem rzeczowym [według stanu na dzień 30 kwietnia 1971 r.]*, [b.m., b.d.] [Łd, Rz, Wr]
- Akty normatywne dotyczące pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa wraz ze skowidzem rzeczowym*, oprac. Roman Mierczański, Tadeusz Ordon, DSzDZ MSW, W. 1973 [Ka, Łd]
- [*Album dotyczący agenta BND Gertrudy Miatkowskiej*] [album z fotografiami], [b.m., b.d.] [Łd]
- Album krypt. „Janki”* [katalog fragmentów pisma z trzech anonimów „J. Jankowskiego”], WUSW w Opolu, [b.d.] [Ka, Łd, Wr]
- Analiza sprawy agenta wywiadu amerykańskiego L. Chrosta*, D. II MSW, W. 1980 [Bi, Gd, Łd]
- ARCIMOWICZ Romualda, Pajdas Alicja, Żaklicki Lucjan, *Ośrodki dywersji ideologiczno-politycznej na Zachodzie i ich rola w kształtowaniu ruchu antysocjalistycznego w kraju*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Gd, Kr, Rz, Wr]
- ARMATYS F., SOKOŁOWSKI Z., *Niewłaściwe postępowanie funkcjonariuszy MO podczas wykonywania obowiązków służbowych. Przykłady, skutki, oceny, wnioski*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Bi, Gd, Ka, Kr, Po]
- AROCKER Lew Jefimowicz, *Taktyka i etyka przesłuchania sądowego*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz]
- Awaniesow G. A., *Podstawy prognozowania kryminologicznego*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd]
- BABCZENKO Jan, *Od wyzwolenia do referendum*, [b.n.], Gdańsk 1974 [Gd, Ka]
- BABCZENKO Jan, BOLDUAN Rajmund, *Front bez okopów* (mps), Gdańsk [b.d.] [Gd]
- BABCZENKO Jan, BOLDUAN Rajmund, *Kryptonim Kd-121* (mps), Gdańsk [b.d.] [Gd]
- BANAJSKI R., KARAŚ S., Kwiatkowski R., Sekuła I., *Wybrane zagadnienia psychologii społecznej i pedagogiki*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Kr, Łd]
- BANAJSKI Stanisław Ryszard, *Wartości i normy etyki zawodowej funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Bi, Gd, Kr, Łd, Wr]
- BARAN Tadeusz, Musiał Andrzej, *Badania identyfikacyjne górniczych materiałów wybuchowych*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1987 [Po]
- BARAŃSKI Tomasz, KALITA Kazimierz, *Kontrola tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BARAŃSKI Tomasz, KALITA Kazimierz, *Organizacja pracy tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- BARAŃSKI Tomasz, KALITA Kazimierz, *Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BARAŃSKI Tomasz, KALITA Kazimierz, *Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BARSZCZEWSKI A[dam], GRESZTA M., ROSIAK E., *Poradnik-Informator. Wybrane zagadnienia z ekonomiki przemysłu i kolejnictwa*, DSzW MSW, W. 1967 [Gd, Ka, Kr, Łd, Wr]
- BARTCZAK Józef, *Przeszukanie w przepisach prawa i praktyce*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]
- BARTOSIAK Lechosław, NIEWIADOMSKI Zenon, NOWICKI Zbigniew, OGRYZŁO Roman, SZADY Roman, WOJTCZAK Kazimierz, ZACZKOWSKI Stanisław, *Z genezy organizacji i działania terenowych organów bezpieczeństwa i porządku publicznego*, BH MSW, W. 1978 [Bi, Kr]
- BARTOSZEWICZ-BAJ D., Rossa W[ładysław], WOJCIECHOWSKI B., *Organizacja pracy śledczej i operacyjnej w sprawie Alfreda Kipperera i Eugena Scharbatke*, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BARTOSZEWSKI Jerzy A., Halaunbrenner-Lisowska Joanna, *Dzieciobójstwo. Aspekty prawne, medyczne i społeczne*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd]
- BASZKIEWICZ Józef, *Sprawa Lehmana*, DKSz MSW, W. 1959 [Gd]
- BĄBEL Henryk, Kałowski Józef, RETECKI Ryszard, SOKOŁOWSKI Stefan, *Utrwalanie władzy ludowej w Koszalińskim 1945–1984*, [b.n.], Koszalin 1984 [Gd]
- BEDNARCZYK Zygmunt, KOŃCZYK Sylwester, *Sprawa operacyjno-śledcza kryptonim „Monter” (Zabójstwo księdza Bronisława Dominy)*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BEDNAREK Wincenty, *Przestępczość związana z turystyką*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Bi, Rz]
- BEDNAREK Wincenty, *Ruch turystyczny a bezpieczeństwo i porządek publiczny*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Gd, Ka, Łd]
- BEIM Józef, *Działania MO w systemie „PORZĄDEK” (na terenie województwa miejskiego krakowskiego)*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Kr, Łd, Rz]
- BEIM Józef, *Systemy organizacji służb prewencji*, DSzDZ MSW, W. 198 [?] [Kr]
- BIAŁEK Henryk, KĘDRA Eugeniusz, *Organizacja i funkcjonowanie grup operacyjno-dochodzeniowych Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Ka, Kr, Łd, Rz]
- BIAŁOWAŚ Wiesława, *Psychologiczne motywy szpiegostwa*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BIAŁOWAŚ Wiesława, Łazarski Aleksander, Niedziałek Marian, *Przestępczość i zjawiska kryminogenne. Bibliografia za lata 1974–1977*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Gd, Ka]
- BICZYSKO Stanisław, *Wykolejenie społeczne i przestępczość młodzieży*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Łd]
- BICZYSKO Stanisław, Nowicki Henryk, *Inwigilacja*, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- BICZYSKO Stanisław, NOWICKI Henryk, *Praca operacyjna służby kryminalnej MO*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Kr]

## Bibliografia

- BICZYSKO Stanisław, NOWICKI Henryk, *Rozpracowanie operacyjne*, DSzW MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BICZYSKO Stanisław, PAPLIŃSKI Stanisław, *Przestępczość w latach 1960–1969*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Ka]
- BIEDERMAN Jerzy, NOWOTARSKI Zenon, *Przestępstwa gospodarcze w uspołecznionym transporcie samochodowym*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Łd]
- BIELAK Feliks, *Baza rekrutacyjna Niemieckiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego i zakres jego oddziaływania*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po]
- BIELAK Feliks, *Wywiad Republiki Federalnej Niemiec. Modelowy przykład organizacji i działania wywiadów (1945–1980)*, IKK ASW, W. 1982 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz]
- BIELAK Feliks, KWIATKOWSKI Ryszard, *Ostforschung. Badania wschodnie w RFN*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Gd, Kr, Rz, Wr]
- BIELAK Feliks, PEPLŃSKI Andrzej, *Ośrodki dywersji antykomunistycznej (geneza, organizacja, działalność)*, ASW, W. 1987 [Bi, Kr, Rz]
- BIELAK Feliks, PEPLŃSKI Andrzej, *Polska emigracja polityczna 1976–1984*, wyd. 2 uzup., ASW, W. 1986 [Bi, Kr, Łd, Rz]
- BIELAK Feliks, ZIELIŃSKI Marek, *Pacyfizm i pseudopacyfizm. Rola i miejsce we froncie antykomunistycznym*, Zarząd Polityczno-Wychowawczy MSW, W. 1987 [Kr, Po, Rz]
- BIELECKI Z., BORUCH B., KUBERA J., „Orły”. *Założenie do zajęć szkoleniowych*, DKSz MSW, W. 1965 [Gd, Łd, Rz]
- BIELECKI Zygmunt, Nawrocki Zdzisław, *Terroryzm współczesny*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Kr, Łd, Rz]
- BIENIEK Józef, *Badania mechanoskopijne w praktyce kryminalistycznej*, KG MO. Zakład Kryminalistyki, W. 1988 [Łd]
- BIENIEK Marian, *Ogólne wiadomości o przestępstwie i karze. Charakterystyka ważniejszych przestępstw oraz zasady odpowiedzialności karnej funkcjonariuszy MO*, MSW. Zarząd Polityczno-Wychowawczy. Wyd. Propagandy, W. 1983 [Kr, Łd]
- BIERNACZYK Zdzisław, *Kryminalistyczne aspekty rozboju*, KG MO. Zakład Kryminalistyki, W. 1975 [Łd]
- BILIŃSKI W., *Analiza wartości w administracji*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Po]
- BISEK Kazimierz Paweł, *Niegospodarność jako zjawisko społeczno-ekonomiczne*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Bi, Gd, Kr, Rz]
- BŁASZCZYŃSKI Jerzy, *Aferowe zagamięcie mienia społecznego*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Rz]
- BODROWICZ Stanisław, *Tajna obserwacja milicyjna*, KG MO. Oddział Szkolenia, W. 1966 [Po]
- BOGAL Stefan, *Ochrona myśli naukowo-technicznej w PRL*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BOGUNIA Leszek, Słaby Tadeusz, *Przestępstwa przeciwko układom PRL z państwami sprzymierzonymi*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- BORECKI Czesław, *Praca operacyjna SB na odcinku zwalczania wrogiej działalności w gospodarce narodowej*, DKSz MSW, W. 1960 [Gd]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

BORKOWSKI Aleksander, *System rozliczeń z uzyskiwanych efektów służbowych podstawowym bodźcem motywacyjnym*, Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych MSW w Łodzi, Łódź 1988 [Łd, Rz]

BORKOWSKI Tadeusz, Markiewicz Jan, *Toksykologia w praktyce śledczej*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1962 [Ka, Po, Wr]

BORYSIEWICZ Aleksander, FRONCZYK Stefan, Miernik Władysław, ZYBAŁA Tadeusz, *Mordercy z Rzepina*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Ka, Łd, Rz]

BRAKSATOR Czesław, *Fotograficzno-filmowa dokumentacja*, DSzW MSW, W. 1970 [Po]

BRAKSATOR Czesław, Radomski Artur, *Obserwacja ludzi i analiza w działalności wywiadowców Biura „B”*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Kr]

BRAKSATOR Czesław, RADOMSKI Artur, *Warunki naturalne, pretekst i legenda w maskowaniu tajnej obserwacji zewnętrznej*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Łd, Po]

BRODECKI Paweł, Cebulski Semforian, *Niektóre formy zaboru mienia w pracy nakładczej*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Rz]

*Brytyjskie służby specjalne*, MSW. D. I, W. 1975 [Gd, Po]

*Brytyjskie władze imigracyjne i ich związki ze służbami specjalnymi w działalności wobec obywateli PRL*, MSW. D. II. Wydz. II, W. [b.d.] [Łd]

BRZUSKIEWICZ S., Ostieler O., *Rozpracowanie autora wrogich listów anonimowych*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

BUCHHOLTZ Zbigniew, Prusak Feliks, *„Służba MO”. Bibliografia 1957–1977*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Łd]

BUCZEK Antoni, *Kryminalistyczne badania śladów zębów*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1980 [Ka]

BUCZYŃSKI Stanisław, *Działalność pozareligijna Kościoła rzymskokatolickiego w okresie lat 1980–1982 na tle ówczesnych wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce*, Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych MSW, Łódź 1989 [Po]

BUCZYŃSKI Stanisław, *Podstawowe zagadnienia psychologii tłumy oraz rola funkcjonariuszy SB i MO w przeciwdziałaniu i rozpraszaniu tłumy*, Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych MSW, W. 1975 [Po]

BUCZYŃSKI Stanisław, *Podstawowe zagadnienia psychologii tłumy oraz rola funkcjonariuszy SB i MO w przeciwdziałaniu i rozpraszaniu tłumy – materiały szkoleniowe*, WSO im. gen. F. Józwiaka-Witolda, Szczytno 1976 [Rz]

BUDUJ Emil, *Kryminalistyczne badania dokumentów. Przewodnik bibliograficzny 1945–1986*, Wydawnictwo Instytutu Kryminalistyki MSW, W. 1989 [Po]

BUDUJ Emil, *Kryminalistyczne badania kserografów i kopii kserograficznych*, cz. 1, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1986 [Ka, Wr]

BUDUJ Emil, *Kryminalistyczne badania kserografów i kopii kserograficznych*, cz. 2, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1986 [Ka, Wr]

BUDUJ Emil, WÓJCIK Władysław, *Bibliografia. Publikacje z dziedziny kryminalistycznych badań dokumentów 1945–1978*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1979 [Po]

BUDZIKOWSKI Leszek, *Zorganizowana działalność antysocjalistyczna w Polsce w latach 1976–1980 na przykładzie KSS-KOR*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Gd, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]



## Bibliografia

- BUDZIKOWSKI Leszek, Wąsik Andrzej, *Antykomunizm. Historyczny zarys form i metod walki z socjalizmem*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- BURDZIEJ Igor, GABRYSZEWSKI Ksawery, Haczyk Kazimierz, Potrzebny Szczepan, *Walka z podziemiem politycznym, bandytyzmem, sabotażem i dywersją na ziemi koszalińskiej w latach 1945–1984*, WUSW w Koszalinie, Koszalin 1985 [Gd]
- BURSKI Mieczysław, RAPAŁO Stefan, *Młodzież a dywersja ideologiczno-polityczna*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Burżuazja polska w latach 1939–1944*, CW MSW, [b.m., b.d.] [Gd]
- CADER Benedykt, GRUBA Jerzy, Gurgul Józef, Hanausek Tadeusz, *Anna*, cz. 1, *Zabójstwo seksualne – problemy teoretyczne*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Wr]
- CADER Benedykt, GRUBA Jerzy, GURGUL Józef, HANAUSEK Tadeusz, *Anna*, cz. 2, *Ofiary zbrodni*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Wr]
- CADER Benedykt, GRUBA Jerzy, GURGUL Józef, HANAUSEK Tadeusz, *Anna*, cz. 3, *Praca wykrywcza*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Wr]
- CADER Benedykt, GRUBA Jerzy, GURGUL Józef, HANAUSEK Tadeusz, *Anna*, cz. 4, *Sprawca zabójstw*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Łd, Wr]
- CADER Benedykt, GRUBA Jerzy, GURGUL Józef, HANAUSEK Tadeusz, *Anna*, cz. 5, *Zabójstwo z lubieżności. Studium kryminalistyczno-procesowe*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Wr]
- Cele i zadania „Wywiadu-ustalenia” jako jednej z metod pracy organów B. P.*, z. 1, MBP. Wyd. „A”, W. 1951 [Ka]
- Centralna Agencja Wywiadowcza Stanów Zjednoczonych*, red. T. Oratowska, DKSz MSW, W. 1967 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd]
- Ceremoniał w resorcie spraw wewnętrznych*, MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Ka, Łd, Po, Wr]
- Charakterystyka wydarzeń społeczno-politycznych w Szczecinie w styczniu 1971*, [b.n.], Szczecin VIII 1972 [Po]
- CHECHŁACZ Jerzy, GŁOMB Tadeusz, WILMAN Mieczysław, *Działania wykrywcze w sprawie o zabójstwo i włamanie do stacji CPN w Lubawie*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Kr, Wr]
- CHLEBICKI Tadeusz, *Założenia polityczno-programowe paryskiej „Kultury” po 1968 r.*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- CHLEBIŃSKI Andrzej, *Przestępstwo propagandy faszyzmu w polskim prawie karnym i praktyce sądowej*, DKSz MSW, W. 1964 [Łd, Wr]
- CHMIELEWSKI Władysław, *Poradnik dla funkcjonariusza ruchu drogowego*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Łd]
- CHMIELEWSKI W., KOŁACZ M., *Uprawnienia funkcjonariuszy z tytułu służby w Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po]
- CHMIELEWSKI W., Niedziałek M[arian], Sławik K[arol], *Wybrane zagadnienia socjologii milicji*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr, Rz]
- CHOJNACKI Kazimierz, *Zadania pionów kryminalnego i do walki z przestępstwami gospodarczymi w roku 1972*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Kr]
- CHOMĘTOWSKI J., *Szpiegostwo w polskim prawie karnym*, DKSz MSW, W. 1958 [Bi]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- CHOMĘTOWSKI J., JAROCHOWICZ St., *Niektóre problemy wykorzystania taśmy dźwiękowej w celach dowodowych*, DKSz MSW, W. 1965 [Ka, Kr, Łd, Po]
- CHOMĘTOWSKI J., MISZEWSKI S., *Szpiegostwo i ochrona tajemnicy w prawie karnym państw obcych*, DKSz MSW, W. 1965 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- CHRUSTOWSKI Tadeusz, *Biegły w postępowaniu przygotowawczym*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Ka, Łd, Wr]
- CHRUSTOWSKI Tadeusz, *Procesowe podstawy postępowania przygotowawczego*, cz. 2, ASW. Instytut Prawa, W. 1985 [Łd]
- CHRUSTOWSKI T[adeusz], Jałowiecki J., Nowicki H[enryk], *Postępowanie karne. Podręcznik dla funkcjonariuszy MO*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1965 [Ka, Łd]
- CHRUSTOWSKI Tadeusz, Prusak Feliks, *Postępowanie przygotowawcze*, cz. 1, *Podstawowe założenia teoretyczne*, ASW, W. 1979 [Gd, Ka, Lu]
- CHRUSTOWSKI Tadeusz, Surkont Mirosław, *Przestępstwo łapownictwa i jego zwalczanie*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1966 [Ka, Wr]
- CHUCHNOWSKI Edward, *Oddziaływanie paryskiej „Kultury” na środowisko intelektualne Warszawy w latach 1964–1969*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- CHUDZYŃSKI Władysław, Wilkos Stanisław, *Przestępczość w gastronomii, metody jej zapobiegania, ujawniania i wykrywania*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr]
- CHWEDCZYK S., GRZEGORCZYK M., *Służba na posterunkach ulicznych i w patrolach*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1961 [Ka]
- CHYBOWSKI Bogdan, *Nielegalny skup dewiz. (Taktyka ujawniania i zwalczania)*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- CIASTOŃ Władysław, *Węzłowe problemy bezpieczeństwa państwa. Referat wygłoszony w Ministerstwie Obrony Narodowej*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Wr]
- CIASTOŃ Władysław, CILECKI Eugeniusz, *Organizacja operacyjnej ochrony gospodarki narodowej*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- CIASTOŃ Władysław, Wojtkowski Stanisław, *Organizacja pracy agenturalno-operacyjnej na obiektach obronnych i kluczowych w przemyśle*, KdsBP. DKSz, W. 1956 [Gd]
- CICHAWA Z., IWANOWSKI M., MOJAK J., SOBOLEWSKI M., *Zadania oraz podstawowe formy służby posterunkowego i dzielnicowego*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd]
- CIĘŻKI Stanisław, UJMA Leszek, *Zarys części szczególnej prawa karnego*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Gd, Wr]
- CILECKI Eugeniusz, *Ochrona granic PRL a przestępczość przemysłowa*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Lu, Łd, Rz, Wr]
- CILECKI Eugeniusz, *Operacyjna ochrona gospodarki narodowej PRL*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Gd, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]
- CILECKI Eugeniusz, *Przestępstwa przemysłowe (w aspekcie badań statystycznych)*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Gd, Łd]
- CILECKI Eugeniusz, *Zwalczanie przestępstw przemysłowych w państwach socjalistycznych*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Rz]

## Bibliografia

- CIOPIŃSKI Zdzisław, *Ochrona tajemnicy państwowej i służbowej (odpowiedzialność karna i dyscyplinarna)*, MSW. Zarząd Polityczno-Wychowawczy. Wyd. Propagandy, W. 1983 [Kr, Łd]
- CIOPIŃSKI Zdzisław, *Sytuacja prawna obywateli polskich odmawiających powrotu do kraju z czasowego pobytu za granicą*, ASW. Instytut Prawa, W. 1983 [Łd]
- CIUPEK Józef, *Sprawa kryptonim „Duet”*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]
- CURYŁO Henryk, CHRZANOWSKI Wacław, Makowski Zbigniew, *Przestępczość w skupie produktów rolnych*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Łd, Wr]
- CYKAŁA Bolesław, *Stosunki między państwem a kościołem i działalność kleru w latach 1956–1960*, DKSz MSW, W. 1961 [Gd, Wr]
- CYKAŁA Bolesław, *Walka z wrogą działalnością reakcyjnego kleru na obecnym etapie*, DKSz MSW, W. 1958 [Gd]
- CYRANKOWSKI Adam, *Praca dyplomowa – opiniowanie tajnych współpracowników*, DKSz MSW, W. 1965 [Gd]
- CZADOWSKI Z., SKÓRECKI S., *Ujęcie nieletniego szantażysty. Czaszka ludzka w wagonie kolejowym*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Łd, Po, Rz, Wr]
- CZAJOR Bogusław, *Warunki sprawności działania terenowych jednostek MO*, DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Ka, Kr]
- CZAPIEWSKI Jerzy, *Wybrane zagadnienia antysocjalistycznej działalności młodzieżowych grup na terenie woj. gdańskiego w latach 1981–1982*, WSO MSW, Szczytno 1985 [Gd]
- CZAPLA Aurelia, CZERNAKIEWICZ Jan, *Wybrane problemy społeczno-polityczne współczesnego świata (skrypt)*, cz. 1, *Zagadnienia społeczno-polityczne*, ASW, W. 1986 [Bi, Rz]
- CZECZOT Zbigniew, *Badania identyfikacyjne pisma ręcznego*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1971 [Ka, Po, Wr]
- CZERNAKIEWICZ Jan, Tobiasz Julian, *Współczesny ruch komunistyczny w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. (Wybrane problemy)*, Instytut Nauk Społeczno-Politycznych ASW, W. 1982 [Bi]
- CZERNAKIEWICZ Jan, ZYBAŁA Tadeusz, *Wybrane zagadnienia działalności sił antysocjalistycznych wobec organów bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce Ludowej*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Kr, Łd, Rz]
- CZMOCH Henryk, *Działania operacyjno-dochodzeniowe w sprawie o zabójstwo z pobudek seksualnych*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- CZMOCH Henryk, *Postępowanie przygotowawcze w sprawach o zgwałcenia*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Rz]
- Czterdziestolecie Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Materiały z konferencji zorganizowanej 4–5 VI 1984 r.*, ASW, Komitet Obchodów 40 rocznicy powołania MO i SB, W. 1984 [Rz, Wr]
- [Czterdziestolecie] *40-lecie ORMÓ. Materiały do monografii 1946–1986*, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]
- [Czterdzieści] *40 lat w służbie narodu. Odezwa do oficerów, chorążych, podoficerów i szeregowych Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa Województwa Opolskiego*, KW MO w Opolu, Opole 1982 [Wr]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- [Czterdzieści] *40 lat w służbie ojczyzny*, MUSW w Katowicach, Katowice 1984 [Ka]  
*Ćwiczenie „Dunajec-69”*. (Wersja skrócona), red. Władysław Płosarek, DSzDZ MSW, W. 1971 [Bi, Ka, Rz]  
*Ćwiczenie „Pojezierze-70”*, red. Bronisław Pawlikowski, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd]  
*Ćwiczenie „San-72”*, red. Bronisław Pawlikowski, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Kr, Łd]  
*Ćwiczenie „Warta-74”*. (Materiały uzupełniające), red. Bronisław Pawlikowski, DSzDZ MSW, W. 1980 [Bi, Kr, Łd, Rz]  
*Ćwiczenie „Warta-74”*. (Zbiór materiałów), red. Bronisław Pawlikowski, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Kr, Łd, Rz]  
 DANIELAK Waldemar, IWANOWSKI Michał, *Formy wystąpień i środki przymusu bezpośredniego*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1960 [Ka]  
 DAROSZEWSKI Z., DOBROWOLSKI W., PISZCZ M., *Podstawowe zasady prowadzenia rozpracowań o szpiegostwo w świetle aktualnego rozpoznania przeciwnika oraz uzyskanych doświadczeń w ujawnianiu wrogiej agentury*, MSW. D. II, W. 1979 [Łd]  
 DĄBROWSKI Anatol, *Wzór osobowy żołnierza jednostek wojskowych MSW*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Kr]  
 DĄBROWSKI Remigiusz, *Sprawa krypt. „Pilot”*, DKSz MSW, W. 1960 [Ka, Łd]  
 DĄBROWSKI Władysław, Jakubczyk Tadeusz, *Nielegalny obrót zwierzętami rzeźnymi i artykułami rolno-spożywczymi. Wybrane zagadnienia*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Łd]  
*Delegatura rządu londyńskiego*, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]  
 DEMIDZIUK E., KRYCH Z[enon], Mazurek J., *Metodyka organizacji ćwiczenia pokazowego*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Gd]  
 DERENI Stanisław, *Praca operacyjno-sledcza w czasie poważnych zakłóceń porządku publicznego*, DKSz MSW, W. 1965 [Gd, Łd, Po]  
 DŁUGOSZ Władysław, *Organizacja i działalność chrześcijańskich stowarzyszeń społecznych w woj. koszalińskim*, SB KW MO Koszalin, Koszalin 1969 [Gd]  
 DOBKOWSKI Bogdan, *Funkcje resortu spraw wewnętrznych w ujęciu prawnohistorycznym*, ASW. Instytut Prawa, W. 1984 [Kr, Lu, Po, Rz]  
 DOBROGOSZCZ Stanisław, *Zadania Służby Bezpieczeństwa w zakresie ochrony gospodarki narodowej*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]  
 DOBROWOLSKI R., *Sytuacja prawna cudzoziemców w PRL*, cz. 1, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]  
 DOBROWOLSKI R., *Sytuacja prawna cudzoziemców w PRL*, cz. 2, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Gd, Ka, Lu, Łd, Po, Rz]  
*Dodatek do zbioru wybranych aktów normatywnych regulujących publiczną działalność Kościoła rzymskokatolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej według stanu prawnego w dniu 30 czerwca 1970*, oprac. pod kierownictwem Stanisława Morawskiego, DSzW MSW, W. 1970 [Łd, Wr]  
 DOKTÓR Dariusz, DUDZIŃSKI Jerzy, GŁUKOWSKI Ryszard, WOŁPIUK Waldemar, *Problemy pracy kontrwywiadowczej*, ASW. IKK, W. 1976 [Bi, Kr, Lu, Łd, Po]

## Bibliografia

- Dokumentacja fotograficzna wyposażenia szpiegowskiego zakwestionowanego u pracownika ambasady USA w Warszawie*, [b.n., b.m., b. r.] [Ka, Łd]
- Dokumentacja nielegalnego przekroczenia granicy w skrytce autokaru Jelcz*, KW MO Katowice, Katowice 1968 [Ka]
- Dokumentowanie działalności szpiegowskiej w toku rozpracowania operacyjnego – współdziałanie w śledztwie. Autoryzowany stenogram wykładu wygłoszonego w CW MSW w Legionowie przez Dyrektora Biura Śledczego MSW majora I[dziego] Bryniarskiego*, DKSz MSW, W. 1958 [Łd]
- DOLEWKA Z., *Postępowanie w sprawach paszportowych*, KW MO. Inspektorat Szkolenia SB, Koszalin 1968 [Po]
- DOMAGALSKI Witold, *Geneza, praca i walka organów Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w Polsce Ludowej w latach 1944–1948*, WSO MSW, Legionowo 1974 [Rz]
- DOMINICZAK Henryk, *Powstanie i rozwój organizacyjny Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1983*, (Studia z dziejów organów resortu spraw wewnętrznych, z. 5), Katedra Historii i Archiwistyki ASW, W. 1984 [Bi, Rz]
- Dowód z zeznań świadka*, oprac. Józef Ostas, DKSz MSW, W. 1963 [Po, Rz]
- DUBOWY Stefan, ŁABIŃSKI Roman, *Koncepcje strategiczne oraz możliwy charakter współczesnej wojny w Europie (wg poglądów zachodnich)*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]
- DUDA Bronisław, *Kształtowanie się i utrwalanie władzy ludowej na terenie województwa gdańskiego w latach 1945–1947*, ASW, W. 1984 [Gd]
- DUDA Teodor, *Kalendarzyk spotkań z siecią agenturalną*, KG MO. Oddział Szkolenia, W. 1954 [Ka]
- DUDA Teodor, *Rola agentury w walce organów MO z szczególnie niebezpiecznymi przestępcami*, KG MO. Oddział Szkolenia, W. 1954 [Ka]
- DUDZIŃSKI Andrzej, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Astor”*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- DUDZIŃSKI Andrzej, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Ikar”*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- DUDZIŃSKI Andrzej, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Tramp”*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- DUTKIEWICZ Paweł, KALITA Kazimierz, *Pozyskanie tajnego współpracownika SB*, ASW, W. 1979 [Bi, Kr, Łd, Rz, Wr]
- DUTKIEWICZ Paweł, KALITA Kazimierz, *Pozyskanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Dwadzieścia lat w służbie narodu i państwa ludowego (Wybór materiałów do zajęć szkoleniowych)*, DKSz MSW, [W. 1964] [Wr]
- [Dwadzieścia] *20 lat w służbie narodu. Uroczysta narada oficerów SB woj. katowickiego z okazji XX-lecia PRL (album)*, [b.n.], Katowice 1964 [Ka]
- [Dwadzieścia] *XX lat w służbie narodu. Wspomnienia pracowników*, red. Czesław Białowąs, Ryszard Walczyna, DKSz MSW, [W.] 1964 [Bi, Gd, Ka, Kr, Rz]
- [Dwadzieścia] *20 lat walki i pracy funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa na Opolszczyźnie*, Komitet Obchodu XX-lecia MO i SB przy KW MO w Opolu, Opole 1964 [Wr]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- [Dwadzieścia pięć] *XXV lat Szkoły Podoficerskiej Milicji Obywatelskiej w Słupsku*, oprac. P. Czerniak, Słupsk 1970 [Lu]
- [Dwadzieścia pięć] *XXV lat w służbie narodu. Historia Wydziału Śledczego*, pod red. Bernarda Wojciechowskiego, KW MO Szczecin, Szczecin 1969 [Gd]
- DWOJAK Feliks, *Mój Czerwiec 1956 roku (wspomnienia świadka wydarzeń)*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Gd, Kr, Rz]
- Dwojak Feliks, *Władze Bezpieczeństwa w Polsce w latach 1926–1939 (wyjątki z pracy magisterskiej płk. mgr. F. Dwojaka)*, DKSz MSW, W. 1964 [Gd, Łd]
- Dyrektywa uzupełniająca części opisowe i zadania w sprawach „Zagubiony” i „P-64”*, MSW, W. 1971 [Łd]
- Dywerysja antysocjalistyczna Zachodu wobec Polski. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 1 i 2 XII 1983 r. przez Instytut I ASW*, red. Feliks Bielak, ASW, W. 1984 [Kr, Rz]
- „Dywerysja” – streszczenie sprawy operacyjnego rozpracowania, oprac. W. Lach, J[erzy] Kuczys, DKSz MSW, W. 1964 [Ka]
- Dywerysyjna rola AK*, [b.m. i d.] [Wr]
- Działalność policji francuskiej w czasie wypadków majowych i czerwcowych 1968 r.*, DSzW MSW, W. 1969 [Kr, Łd, Po, Wr]
- Działalność wojskowego wywiadu amerykańskiego. Na przykładzie sprawy Gerarda Cichego*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Ka, Lu, Wr]
- Działalność wywiadu brytyjskiego przeciwko Polsce (1959–1961)*, MSW. D. II, W. 1962 [Ka, Gd, Łd, Po]
- Działania antyrozdrurowe. Zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Po, Rz, Wr]
- Dziedzic Władysław, Pikuła Stanisław, *Sily specjalnego przeznaczenia państw NATO (zadania, organizacja i zasady działania)*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Ekspertyzy kryminalistyczne*, red. J[erzy] Kuczys, DKSz MSW, [W.] 1966 [Bi, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- Elementy psychologii ruchu drogowego*, red. Mieczysław Sępniak, DSzW MSW, W. 1971 [Ka]
- Endecja w latach 1887–1945*, CW MSW, Legionowo 1960 [Gd, Ka]
- Endecja w okresie okupacji. Tezy do tematu Stronnictwo Narodowe w okresie okupacji*, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]
- Etyka zawodowa funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Materiały z konferencji naukowej w Akademii Spraw Wewnętrznych 21 października 1987 roku*, ASW, W. 1988 [Rz]
- Ewidencja sieci agenturalnej (materiał roboczy)*, KdsBP DKSz, W. 1955 [Gd]
- Federalna Służba Wywiadowcza w NRF. Wywiad i kontrwywiad Niemieckiej Republiki Federalnej 1954–1958*, MSW. D. II, W. 1959 [Łd, Po, Wr]
- Federalna Służba Wywiadowcza w NRF (1959–1960)*, oprac. H. Machula, MSW. D. II, W. 1961 [Ka, Łd, Po]
- Federalne Biuro Śledcze (Federal Bureau of Investigation – FBI)*, red. T. Oratowska, DKSz MSW, W. 1966 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Wr]



## Bibliografia

- FEJDYCH Barbara, ZARZECKA Renata, *Identyfikacja środków odurzających*, KG MO. Zakład Kryminalistyki, W. 1973 [Łd]
- Feliks Dzierżyński – życie i działalność. Ogólnopolskie seminarium studenckich kół naukowych 20–22 maj 1977*, WSO MSW, Legionowo 1977 [Rz]
- FIEBIG A., *Archiwum operacyjne Służby Bezpieczeństwa*, DKSz MSW, W. 1964 [Gd, Łd]
- FIIJAŁ Janusz, *Podjęmowanie pod obserwacją*, DSzW MSW, W. 1970 [Po]
- Fijał Józef, *Działalność wojskowego wywiadu amerykańskiego na przykładzie sprawy Gerarda Cichego*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz]
- FIIJAŁ Józef, *Wywiad amerykański wśród marynarzy Polskiej Marynarki Handlowej*, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- FILIPIAK Stanisław, *Działalność wrogich elementów b. NSZ, AK-WiN, PSL, WRN i innych (jej metody i formy – nasze zadania)*, DKSz MSW, W. 1957 [Gd]
- FIOŁEK A., SZYMCZAK J., *Komnata bursztynowa*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- FLEMMING M., Gomułka R., KĘSKA T., *Cudzoziemcy*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- FLOREK H., Barszczewski A[dam], *Zadania i organizacja pracy w zakresie operacyjnego zabezpieczenia szczególnie ważnych obiektów gospodarki narodowej*, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Formy i metody działalności rezydentur wywiadowczych uplasowanych w placówkach dyplomatycznych i innych przedstawicielstwach k[rajów] k[apitalistycznych] w Polsce*, MSW. D. II, W. 1975 [Łd]
- FRANK Marian, *Organizacja rozmów, narad, odpraw i konferencji*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Gd, Rz, Wr]
- FRONIK Bogdan, JASTRZĘBSKI Janusz, MUSZYŃSKI Aleksander, *Antysocjalistyczna działalność „Komitetu Obrony Robotników”*, WSO MSW, Legionowo 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]
- FRYDEL Antoni, *Wybrane zagadnienia ścigania karnego w sprawach o rozboje*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka]
- GAJDOWSKI Jerzy, WÓJCIK Władysław, *Ujawnianie i identyfikacja nielegalnych dokumentów (Zagadnienia techniczno-kryminalistyczne)*, ASW. IKK, W. 1988 [Kr]
- GALCZEWSKI B., *Omówienie incydentów zielonogórskich z dnia 30 maja 1960 r.*, DKSz MSW, W. 1962 [Gd]
- GARBACZ Roman, KULESZA Kazimierz, PASTERNAK Zbigniew, *Z genezy organizacji i działania terenowych organów bezpieczeństwa i porządku publicznego*, BH MSW, W. 1980 [Rz]
- GAWLAS Franciszek, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Uciekinierzy”*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- GĘBARA Adolf, *Pożar w zakładach włókien sztucznych „Elana” w Toruniu*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- GILEJKO Leszek, *Socjologia*, DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Kr, Łd, Po, Wr]
- GLIŃSKI Piotr, *Sytuacja prawna przedstawicieli państw obcych oraz pracowników obcych przedstawicielstw w Polsce*, DKSz MSW, W. 1958 [Ka, Kr, Lu, Po]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

GŁOWACKI Andrzej, KARPACZ Jerzy, *Nie publikowane wykonawcze akty normatywne do ustawy o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów wraz z komentarzem*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]

GŁOWACKI Andrzej, KARPACZ Jerzy, *Opublikowane akty normatywne dotyczące prawnej ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego wraz z komentarzem*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Główne problemy kontrwywiadowczego zabezpieczenia kraju i kierunki działania pionu II na rok 1981. Referat Dyrektora Departamentu II MSW*, MSW. D. II, W. 1981 [Wr]

GŁUKOWSKI Ryszard, *Brytyjskie służby specjalne. Historia – organizacja – działalność*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

GOLACH Stanisław, *Rola Kanady w pakcie północnoatlantyckim*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd]

GOŁEMBIEWSKI Waldemar, *Organizacja, uzbrojenie i zasady użycia wojsk powietrzno-desantowych armii USA*, DKSz MSW, W. 1962 [Ka]

GOŁĘBIEWSKI Tadeusz, *Wybrane aspekty kradzieży szczególnie zuchwałej w świetle ustawy i praktyki*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr]

GOROŃSKI Zenon, *Źródła informacji*, DKSz MSW, W. 1965 [Łd, Po, Wr]

GÓRECKI Józef, Kałużny Wojciech, *Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa województwa poznańskiego, polegli w walce ze zbrojnym podziemiem 1945–1956*, SB KW MO, Poznań 1964 [Po]

GÓRECKI Rajmund, *Wybrane zagadnienia z prawa i kryminalistyki (program kursowy)*, cz. 2, CW MSW. Katedra Prawa i Kryminalistyki, Legionowo 1962 [Po]

GÓRSKI Eugeniusz, Krzyżanowski Stefan, *Zgwałcenie i jego sprawca*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Po]

GÓRSKI Eugeniusz, KRZYŻANOWSKI Stefan, *Źródła informacji o przestępstwach i przestępcach gospodarczych*, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Ka, Łd, Po, Rz]

GÓRSKI H., *Rozmowy operacyjne w pionie IV – zakres problematyki*, Inspektorat Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego KW MO w Koszalinie, Koszalin 1974 [Gd]

*Gra wojenna „Wybrzeże-76” (zbiór materiałów)*, red. Bronisław Pawlikowski, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Kr, Rz]

GRABOWICZ Jerzy, *Kontrwywiadowcza ochrona jednostek oraz obiektów WP i Armii Radzieckiej (na terenie woj. ślupskiego w latach 1981–1985)*, ASW, W. 1986 [Gd]

GRABOWSKI Andrzej, KOŃCZYK Sylwester, *Sylwetka współczesnego sprawcy przestępstw seksualnych*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Kr, Rz]

GRACZYŃSKI Władysław, *O antypaństwowych balladach i nadużyciach w PKO*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]

GRANAT Henryk, *Zasady i metody nauczania funkcjonariuszy w jednostkach MO*, DSzW MSW, W. 1969 [Kr, Po, Rz, Wr]

GRANAT Henryk, RAWLIK Adam, *Podstawowe wiadomości o środkach przymusu milicyjnego i prawie o wykroczeniach*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Łd]

GRONEK Eugeniusz, *Wywiad jako metoda zdobywania informacji w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

## Bibliografia

- GRUBA Jerzy, *Niektóre problemy organizacji pracy w sprawie kryptonim „Anna”*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr, Łd, Rz, Wr]
- GRYDZIUSZKO S., KIERSNOWSKI J., KOŹLAKIEWICZ T., *Kodeks wykroczeń. Przykłady i założenia (część szczególna)*, Szkoła Podoficerska MO w Słupsku. Wyd. Prewencji i Ruchu Drogowego, Słupsk 1972 [Łd]
- GRZESZCZYK Wincenty, *Tryb uproszczony w postępowaniu przygotowawczym*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka]
- GRZESZYK Czesław, KIJOWSKI Marian, PEPŁOŃSKI Andrzej, STĘPNIAK Klemens, *Nielegalne organizacje i grupy młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1980–1982*, ASW. IKK, W. 1985 [Gd, Kr, Łd, Po, Rz]
- GUMÓŁKA Ryszard, KOŃCZYK Sylwester, *Sprawa kryptonim „Lasek”*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Gd, Łd, Rz, Wr]
- GUMÓŁKA Ryszard, KOŃCZYK Sylwester, *Zabójstwa dzieci na tle seksualnym. Wyniki badań z lat 1970–1974*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Łd, Rz]
- GURGUL Józef, *Śledztwa w sprawach o zabójstwa*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Ka, Łd, Rz]
- GURGUL Józef, *Uwagi o wykrywalności i czynnościach śledczych w sprawach o zabójstwa*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka]
- GURTAT Edward, *Zwalczanie zagrożeń występujących w stosunkach gospodarczych PRL z krajami kapitalistycznymi*, ASW, W. 1988 [Bi, Kr, Łd, Rz, Wr]
- GUZIK Leszek, BRAKSATOR Czesław, Merlewski Zbigniew, *Łączność wywiadowcza na tle zadań obserwacji zewnętrznej*, („Biuletyn” nr 20–21), Biuro „B” MSW, W. 1979–1980 [Lu, Łd, Rz]
- HAJDUKIEWICZ Jan, *Działalność dywersyjno-polityczna i wywiadowcza Niemieckiej Republiki Federalnej przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- HAJDUKIEWICZ Jan, *Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Obco-krajowiec”*, DKSz MSW, W. 1962 [Gd, Ka, Łd]
- HALABA Ryszard, JAKUBOWSKI Zenon, KUBICA Feliks, *Zarys działalności Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w 30-leciu PRL*, DSzDZ MSW, W. [b.d.] [Gd]
- HAŁASA Ryszard, *Służba konwojowa Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Gd, Kr]
- HAŁASA Ryszard, *Wypadki nadzwyczajne wśród osób zatrzymanych w jednostkach MO*, DSzW MSW, W. 1970 [Kr, Rz, Wr]
- HAMERA Bogdan, JAKUBOWSKI Franciszek, *Służba bezpieczeństwa w literaturze pięknej*, DKSz MSW, W. 1965 [Łd, Wr]
- HAMILTON P., *Szpiegostwo gospodarcze (tłumaczenie z angielskiego)*, DSzW MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Ka, Kr, Rz]
- HANAUSEK Tadeusz, *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania*, cz. 1, *Pojęcie i przedmiot wykrywania sprawców przestępstw*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Ka, Kr, Łd]
- HANAUSEK Tadeusz, *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania*, cz. 2, *Proces wykrywczy*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Kr, Lu, Wr]
- HANAUSEK Tadeusz, MAREK Zdzisław, WIDACKI Jan, *Zgwałcenia*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Gd]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- HANAUSEK Tadeusz, RADZIEJEWSKI Stanisław, *Hippisi. Kryminologiczne i kryminalistyczne aspekty ruchu hippisów oraz niektóre zjawiska towarzyszące*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz]
- HASSO Helmut, *Aspekty społeczno-polityczne turystyki polonijnej z Ameryki Północnej*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Po, Wr]
- HAWRYLUK Stefan, *Ochrona gospodarki rolnej (wybrane zagadnienia)*, DSzW MSW, W. 1967 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po]
- HEROD Czesław, *Socjologia. Wybór tekstów, cz. 1, Przedmiot, zakres i zadania socjologii*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi]
- HEROD Czesław, *Socjologia. Wybór tekstów, cz. 2, Teoria zbiorowości społecznych*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi]
- HEROD Czesław, *Socjologia. Wybór tekstów, cz. 3, Główne kierunki i doktryny socjologii XIX i XX wieku*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi]
- HEROD Czesław, *Socjologia. Wybór tekstów, cz. 4, Założenia metodologiczne i kategorie socjologii marksistowskiej*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi]
- HEROD Czesław, *Socjologia. Wybór tekstów, cz. 7, Przemiany struktury klasowej w Polsce Ludowej, ZSRR i NRD*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi]
- HEROD Czesław, *Socjologia. Wybór tekstów, cz. 8, Marksistowska teoria rewolucji społecznej*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi]
- HEROD Czesław, Krzysztozek Zofia, Styk Stanisław, *Miejsce i rola nauk społeczno-politycznych w pracy resortu spraw wewnętrznych*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Rz]
- „Hilda”. *Założenie do zajęć szkoleniowych*, oprac. Aleksander Rejak, [Jan] Połec, Anna Zakrzewska, DKSz MSW, W. 1966 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Historia BND. Publikacja tygodnika „Der Spiegel”*, [b.n., b.m. 1971] [Łd]
- HOC Stanisław, *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, ASW, W. 1985 [Bi, Ka, Łd, Rz, Wr]
- HOEYST Brunon, *Kryminalistyczna problematyka pożarów*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1962 [Gd, Rz]
- HOEYST Brunon, *Zabójstwo. Studium kryminalistyczne i kryminologiczne*, MSW, W. 1970 [Ka]
- HOROSZOWSKI Paweł, *Daktyloskopia – kurs praktyczny*, Wydawnictwo KG MO, W. 1947 [Ka]
- HOROSZOWSKI Paweł, *Fotografia w służbie śledczej*, Wydawnictwo KG MO, W. 1949 [Ka, Po, Rz]
- HOROSZOWSKI Paweł, *Graficzne i plastyczne metody przedstawienia miejsca oględzin*, Zakład Kryminalistycznego KG MO, W. 1957 [Rz]
- HUCULAK Roman, *Przygotowanie gospodarki narodowej na okres zagrożenia państwa i okres wojny*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]
- HUCULAK Roman, *Zabezpieczenie materiałowo-techniczne jednostek MO w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Rz]
- Ideologia, formy organizacyjne i metody działania zachodniemieckiego rewizjonizmu*, red. M. Muranowicz, DKSz MSW, W. 1961 [Ka, Łd]
- Indeks nielegalnych antypaństwowych organizacji, band i wrogich grup zbrojnych działających na Opolszczyźnie w latach 1945–1970*, KMO SB w Opolu, Opole 1975 [Wr]

## Bibliografia

*Informacja. Aktualne środki kamuflażu informacji wywiadowczych oraz formy kontaktowania się zachodnich służb wywiadowczych z agenturą działającą w kraju*, MSW. D. II, W. 1975 [Bi, Gd, Lu, Łd, Po]

*Informacja dot. agenta wywiadu amerykańskiego Bogdana Walewskiego*, oprac. Zdzisław Sarewicz, MSW. D. II, W. 1982 [Bi, Gd, Łd, Wr]

*Informacja dot. agentów CIA, Jacka Jurzaka i Norberta Adamaschka*, (mps), MSW. D. II, W. 1984 [Łd]

*Informacja dot. agentów duńskiego wywiadu wojskowego J. Ellekara i N. Hemmingsena*, (mps), MSW. D. II, W. 1987 [Łd]

*Informacja dot. agentów wywiadu USA, Gerarda Cichego i Feliksa Kubiaka*, MSW. D. II, W. 1971 [Łd]

*Informacja dot. aktualnych zainteresowań służb specjalnych USA wobec Polski*, (mps), MSW. D. II, W. 1983 [Łd]

*Informacja dot. Centralnej Agencji Wywiadowczej Stanów Zjednoczonych*, MSW. D. I, W. 1966 [Ka]

*Informacja dot. emigracji z powiatów Kolbuszowa i Mielec oraz jej związki z krajem w aspekcie pracy operacyjnej*, Zespół Badań „E-66” SB KW MO Rzeszów, Rzeszów 1968 [Rz]

*Informacja dot. Foreign Office*, MSW. D. I, W. 1966 [Po]

*Informacja dot. pięciu uciekinierów-agentów wywiadu amerykańskiego aresztowanych w lecie 1960 roku*, MSW. D. II, W. 1961 [Ka]

*Informacja dot. problemu Niemiec i Berlina Zachodniego*, [b.n.], W. 1961 [Ka]

*Informacja dot. reorganizacji wywiadu i kontrwywiadu brytyjskiego*, MSW. D. I, W. 1966 [Ka]

*Informacja dot. służb specjalnych W. Brytanii, ich zainteresowań i działalności przeciwko Polsce*, MSW. D. II, W. 1974 [Łd]

*Informacja dot. wywiadowczej infiltracji uciekinierów w obozie Marienfelde*, MSW. D. II, W. 1986 [Gd, Łd, Po]

*Informacja dot. zainteresowań dyplomatów USA sytuacją wewnątrzpolityczną i gospodarczą Polski*, (mps), MSW. D. II, W. 1987 [Łd]

*Informacja dot. zdemaskowanego agenta wywiadu angielskiego Adama Henryka Kaczmarzyka*, MSW, W. 1968 [Łd]

*Informacja nr DS-143/16 (Skrytki w pociągach)*, KdsBP. D. II, [W. b.d.] [Rz]

*Informacja nr DS-143/30*, KdsBP. D. II, W. 1955 [Ka]

*Informacja o agencie wywiadu amerykańskiego – Zyguncie Żakiewiczu – aresztowanym wiosną 1961 roku*, oprac. Zbigniew Mirgos, MSW. D. II, W. 1962 [Ka, Łd]

*Informacja o działalności wywiadu japońskiego i stosunkach polsko-japońskich*, oprac. Graczyk Jerzy, D. II MSW. Wydz. IV, W. 1962 [Rz]

*Informacja o nowych tendencjach i formach działalności ziomkostwa Pomorzan*, SB KW MO w Koszalinie, Koszalin 1974 [Gd]

*Informacja o obozach i systemach filtracji uciekinierów w państwach kapitalistycznych*, MSW. D. II, W. [1975] [Łd]

*Informacja o organizacji i działalności francuskich służb bezpieczeństwa i wywiadu*, MSW. D. I, W. 1966 [Po]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- Informacja o służbie wywiadowczej Austrii*, oprac. Tadeusz Jasiński, MSW. D. II, W. 1961 [Ka]
- Informacja o wrogiej działalności Z. cz. OUN-Bandery za granicą i w kraju w latach 1954–1960*, MSW. D. II, W. 1961 [Gd, Wr]
- Informacja o wykorzystywaniu przez amerykańskie służby specjalne stacjonarnych sztucznych satelitów serii „Marisat”*, MSW. D. II, W. 1983 [Łd]
- Informacja o wywiadzie francuskim*, MSW. D. II, W. 1960 [Ka, Wr]
- Informacja o wywiadzie zachodnio-niemieckim*, MBP. D. I, W. 1954 [Bi, Gd, Wr]
- Informacja. Referat Dyrektora Departamentu II MSW wygłoszony na krajowej naradzie Naczelników Wydziałów II KW MO*, MSW. D. II, W. 1979 [Wr]
- Informacja w sprawie doskonalenia zawodowego pracowników Biura Śledczego MSW*, [b.n., b.m.] 1968 [Ka, Łd]
- Informacje dot. cech korespondencji kierowanej z ośrodków CIA do agentów wywiadu USA działających na terenie Polski i dot. cech korespondencji z zawartością tajnopisów kierowanej przez agenturę CIA w Polsce na skrzynki korespondencyjne za granicą*, (mps), MSW. D. II, W. 1984 [Łd]
- Informator bibliograficzny, cz. 1, Bibliografia prac doktorskich, magisterskich i dyplomowych związanych tematycznie z historią resortu spraw wewnętrznych*, oprac. A. Bogdanowicz, P[iotr] Majer, MSW. BH, W. 1977 [Gd, Kr, Łd]
- Informator bibliograficzny, cz. 2, Bibliografia wydawnictw książkowych i publikacji prasowych związanych tematycznie z historią resortu spraw wewnętrznych*, oprac. W. Kobryń, H. Derecka, C. Jene, W. Sawicki, BH MSW, W. 1978 [Bi, Gd, Kr, Rz]
- Informator bibliograficzny, cz. 3, Bibliografia wydawnictw i publikacji MSW związanych tematycznie z historią aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego*, oprac. W. Kobryń, H. Derecka, C. Jene, W. Sawicki, BH MSW, W. 1980 [Bi, Łd, Kr, Rz]
- Informator bibliograficzny, cz. 4, Bibliografia prac dyplomowych, magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych związanych tematycznie z historią resortu spraw wewnętrznych*, oprac. H. Derecka, C. Jene, W. Kobryń, W. Sawicki, Katedra Historii i Archiwistyki ASW, W. 1982 [Bi, Kr, Rz]
- Informator bibliograficzny, cz. 5, Bibliografia relacji i wspomnień funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych zgromadzonych w latach 1977–1981*, oprac. P[iotr] Majer, Katedra Historii i Archiwistyki ASW, W. 1983 [Bi]
- Informator bibliograficzny. Z dziejów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w utrwalaniu władzy ludowej w woj. koszalińskim (1945–1985)*, WUSW Koszalin, Koszalin 1988 [Po]
- Informator biblioteki zawodowej KW MO Katowice*, Katowice 1973 [Ka]
- Informator biograficzno-operacyjny członków zorganizowanych grup antysocjalistycznych*, MSW. D. III, [b.m.] 1979 [Łd]
- Informator dla kandydatów na studia w Wyższej Szkole Oficerskiej im. F. Dzierżyńskiego*, WSO MSW, Legionowo 1978 [Łd]
- Informator dla pracowników organów paszportowych*, MSW. D. II, [W.] 1970 [Wr]
- Informator dot. zbiorów ikonograficznych zakwestionowanych w dniu 13.12.1981 w Regionach b. NSZZ „Solidarność”*, Biuro „C” MSW, W. 1984 [Bi, Kr, Lu, Po, Rz]
- Informator miasta Katowic*, KW MO w Katowicach, Katowice [b.d.] [Ka]

## Bibliografia

*Informator o delegatach na I krajowy zjazd NSZZ „Solidarność” wrzesień–październik 1981 r.*, cz. 1, MSW. Biuro „C”, W. 1984 [Bi, Kr, Lu, Po, Rz, Wr]

*Informator o delegatach na I krajowy zjazd NSZZ „Solidarność” wrzesień–październik 1981 r.*, cz. 2, MSW. Biuro „C”, W. 1984 [Bi, Kr, Lu, Po, Rz, Wr]

*Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944–1956*, MSW. Biuro „C”, W. 1964 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Informator o osobach skazanych w Polsce za działalność szpiegowską w latach 1944–1984*, MSW. Biuro „C”, W. 1986 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Informator o osobach skazanych w PRL za działalność szpiegowską w latach 1944–1970*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Gdańsk*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Gd]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Katowice*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Ka]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Koszalin*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Gd]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Kraków*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Kr]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Lublin*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Lu]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Łódź*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Łd]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Opole*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Wr]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Rzeszów*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Kr, Rz]

*Informator o osobach skazanych za działalność szpiegowską w latach 1944–1970 obecnie zamieszkałych na terenie województwa – Zielona Góra*, MSW. Biuro „C”. Wyd. II, W. 1972 [Po]

*Informator o polskich organizacjach konspiracyjnych okresu okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, oprac. R. Tryc, MSW. Biuro „C”, W. 1962 [Gd, Kr, Po, Rz, Wr]

*Informator o ugrupowaniach opozycyjnych działających w Polsce w latach 1976–1986*, Biuro „C” MSW, W. 1989 [Bi]

*Informator (postępowanie przygotowawcze)*, red. J[erzy] Kuczys, cz. 1, 2, 3, DKSz MSW, [W. b.d.] [Ka, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- Informator (postępowanie przygotowawcze)*, red. J[erzy] Kuczys, cz. 4, DKSz MSW, [W. b.d.] [Ka, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- Informator (ustalenie danych o osobach)*, oprac. J[erzy] Kuczys, DKSz MSW, [W. b.d.] [Bi, Ka, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- Informator wydawniczy*, oprac. Józef Bartczak, DSzW MSW, W. 1971 [Ka, Po, Rz]
- Informatyka*, red. Antoni Bossowski [i in.], ASW. Katedra Organizacji i Zarządzania, W. 1977 [Bi, Lu, Po, Wr]
- Inspiracja – metoda działania organów wywiadu i kontrwywiadu. (Wybór materiałów Oddziału II Sztabu Głównego z lat 1926–1929)*, Centralne Archiwum MSW, W. 1962 [Bi, Wr]
- Instrukcja AK o dywersji*, DSz MBP, W. 1952 [Po, Wr]
- Instrukcja nr 2/81 Dyrektora Biura Paszportów MSW z dnia 19 marca 1981 roku*, MSW, [W. 1981] [Wr]
- Instrukcja rejestrowania osób i spraw przez jednostki SB oraz sprawdzania i udzielania informacji przy wykorzystaniu elektronicznego systemu przetwarzania danych*, MSW, W. maj 1983 [Po]
- Instrukcja w sprawie zasad prowadzenia statystyki przestępczości przez organy prokuratury i Milicji Obywatelskiej*, KG MO, W. 1963 [Łd]
- Instrukcje bezpieczeństwa obcych służb specjalnych dla osób wyjeżdżających do państw socjalistycznych*, MSW. D. II. Wydz. VIII, W. 1977 [Bi, Łd, Po]
- Istota i współczesny charakter rewizjonizmu. Materiał przeznaczony wyłącznie do użytku w szkoleniu politycznym i partyjnym w jednostkach MO*, DSzW MSW, W. 1969 [Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]
- IWASZKO Bogdan, *Uprawnienia urlopowe funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Ka, Kr, Lu, Wr]
- IZDEBSKI Mieczysław, *Zasady mobilizacyjnego uzupełniania oraz szkolenia rezerw osobowych jednostek Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Kr]
- IZDEBSKI Mieczysław, ZAJC Zdzisław, *Zadania i zasady organizacyjno-mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk i jednostek MSW*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]
- Izrael*, MSW. D. I, [W.] 1961 [Bi]
- JABŁOŃSKI Krzysztof Henryk, *Nadzór państwa nad działalnością nierzymskokatolickich związków wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, ASW, W. 1980 [Kr]
- JAGIEŁŁO Jerzy, *Zorganizowane zagarnięcia mienia społecznego. Aspekty kryminologiczne i kryminalistyczne*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Gd, Ka, Łd]
- JAKUBCZYK Tadeusz, *Kierowanie siłami i środkami resortu spraw wewnętrznych podczas masowych rozruchów*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz]
- JAKUBOWSKI Zenon, *Franciszek Józwiak – Witold. Życie i działalność*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Jakubowski Zenon, *Milicja Obywatelska (1944–1948)*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Ka, Rz]
- JAKUBOWSKI Zenon, *Milicja Obywatelska w latach 1944–1956, (Studia z dziejów organów resortu spraw wewnętrznych, z. 1)*, ASW. Katedra Historii i Archiwistyki, W. 1984 [Rz]

## Bibliografia

JAKUBOWSKI Zenon, *Organy bezpieczeństwa i porządku publicznego PRL (Historia i dzień dzisiejszy)*, Zarząd Polityczno-Wychowawczy MSW, W. 1984 [Ka, Łd, Rz]

JAKUBOWSKI Zenon, Rozwadowski Aleksander, *Problemy pracy wychowawczej przełożonego w MO*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1962 [Ka, Po, Rz]

JAKUBOWSKI Zenon, Rozwadowski Aleksander, *Tajni współpracownicy – opracowywanie i pozyskiwanie*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1961 [Gd]

JAKUBOWSKI Zenon, Wagner Wiesław, *Kontrola i nadzór w systemie milicyjnej służby prewencji. Wybrane zagadnienia*, ASW. Instytut Porządku Publicznego, W. 1983 [Łd]

JAROCHOWICZ Stanisław, *Dowód z utrwalonego obrazu i dźwięku*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Gd, Łd, Po, Rz, Wr]

JAROSZEWSKI Witold, *Akty terroru w komunikacji lotniczej*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

JAROSZEWSKI Witold, *Zadania MO w zakresie ochrony komunikacyjnego transportu lotniczego*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]

JAROSZEWSKI Witold, NIEMIEC Bogusław, *Działania MO w przypadkach nadzwyczajnych*, DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Wr]

JASTRZĘBSKI Stanisław, *Szkice o początkach polskiej administracji na Ziemiach Zachodnich ze szczególnym uwzględnieniem Milicji Obywatelskiej i Urzędów Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Rz]

JAWORSKI Jan, *Moja praca w MO i SB w latach 1948–1975*, Wrocław 1989 [Wr]

JAWORSKI Mieczysław, *Powstanie i działalność Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, (Studia z dziejów organów resortu spraw wewnętrznych, z. 4), Katedra Historii i Archiwistyki ASW, W. 1984 [Bi, Łd, Rz]

JAWORSKI Władysław, *Kombinacja operacyjna jako jedna z głównych metod ofensywnej pracy operacyjnej*, SB KW MO w Gdańsku, Gdańsk 1974 [Gd]

JEDYNAK Stefan, *Sprawa krypt. „Dyplomata”*, DKSz MSW, W. 1960 [Łd]

JERMAK Stanisław, *Prawno-karna ochrona wolności sumienia i wyznania w PRL*, DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Ka, Po, Rz]

JĘDREJ Jan, *Niektóre zagadnienia działalności obcych wywiadów*, DKSz MSW, W. 1965 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

JURA Władysław, *Wytyczne w sprawie działalności kontrolnej prowadzonej przez ogniwa aparatu polityczno-wychowawczego w jednostkach organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych*, MSW. Zarząd Polityczno-Wychowawczy, W. 1984 [Ka, Po]

JURA Władysław, *Wytyczne w sprawie kształtowania naukowego światopoglądu oraz upowszechniania świeckiej obyczajowości i obrzędowości w resorcie spraw wewnętrznych*, MSW. Zarząd Polityczno-Wychowawczy, W. 1984 [Ka]

KALETA Marian, *Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego na wodach i terenach przywodnych*, DSzW MSW, W. 1969 [Rz]

KALITA Kazimierz, *Nadzór przełożonych w zakresie pozyskiwania tajnych współpracowników i kierowania ich pracą*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Gd, Kr, Po, Rz]

KALITA Kazimierz, *Zadania, zasady i organizacja konspiracji współpracy z tajnym współpracownikiem*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Gd, Kr, Łd, Rz]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

KALITA Kazimierz, KRASOWSKI Wiesław, *Pożar Domu Słowa Polskiego*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz]

KAMIŃSKI Roman, *Wroga działalność elementów typu sanacyjnego na obecnym etapie*, DKSz MSW, W. 1958 [Gd]

KAMIŃSKI Stefan, PAWLIKOWSKI Bronisław, *Systemy obrony terytorialnej i cywilnej niektórych państw zachodnioeuropejskich*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

KANIA Marian, *Niektóre problemy pracy operacyjnej po zagadnieniu uciekinierów i osób odmawiających powrotu do kraju*, SB KW MO w Gdańsku, Gdańsk 1974 [Gd]

KAPYŚ Henryk, *Polityczno-operacyjne aspekty działalności służb specjalnych Królestwa Danii*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Rz]

KARPACZ Jerzy, *Nowe uregulowania w zakresie prawa karnego*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Gd, Ka, Lu, Łd, Rz, Wr]

KARPACZ Jerzy, *Prawne i praktyczne aspekty przepisów prawa o wykroczeniach w świetle ustawy z dnia 24 października 1986 roku*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]

KARPACZ Jerzy, *Zatrzymanie osób przez funkcjonariuszy SB i MO. Aspekty prawne i praktyczne*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

KARPOWICZ Anatol, ROZWADOWSKI Aleksander, *Taktyka pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]  
*Katalog przestępstw gospodarczych*, KG MO, W. 1961 [Łd]

KAWALEC Jan, *Zasady kierowania zespołowymi działaniami milicji w sytuacjach szczególnych*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka]

KĘDRA Eugeniusz, *Wykrywanie sprawców zabójstw seksualnych*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Kr, Rz, Wr]

KIERLIK J., *O przestępczości w przetwórstwie mięsnym*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Ka, Łd, Rz, Wr]

*Kierunki współdziałania 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej z Komendą Wojewódzką Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w Szczecinie*, 12 Dywizja Zmechanizowana im. Armii Ludowej, KW MO i SB w Szczecinie, Szczecin 1974 [Po]

KLUCZYŃSKI Rajmund, *Przygotowanie organizacyjne pracy obserwacyjnej*, CW MSW, W. 1969 [Po]

KLUCZYŃSKI Rajmund, *Zasady konspiracji pracy w służbie obserwacyjnej*, DSzW MSW, W. 1971 [Po]

KŁOSOWICZ Bolesław, *Czy w pracy kontrwywiadowczej potrzebna jest znajomość psychologii?*, DKSz MSW, W. 1960 [Gd]

KŁOSOWICZ Bolesław, *Przedmiot psychologii oraz ogólna charakterystyka jej podstawowych kierunków*, DKSz MSW, W. 1960 [Po]

KNYZIAK Zygmunt, *Wariograf w procesie karnym*, DSzW MSW, W. 1971 [Gd, Ka]  
*Kodeks karny – skorowidz rzeczowy*, oprac. Bolesław Kliś, Tadeusz Zbański, DSzW MSW, W. 1970 [Ka, Łd, Rz]

*Kodeks karny wykonawczy – skorowidz rzeczowy*, oprac. Bolesław Kliś, Tadeusz Zbański, DSzW MSW, W. 1970 [Ka, Łd, Rz]

## Bibliografia

- Kodeks postępowania karnego – skorowidz rzeczowy*, oprac. Bolesław Kliś, Tadeusz Zbański, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Ka, Łd, Po, Wr]
- KOLCZYŃSKI Janusz, *Dywersja ideologiczno-polityczna imperializmu*, DSzW MSW, W. 1967 [Gd, Kr, Lu, Rz, Wr]
- KOLEJWA Mieczysław, *Przestępczość w rodzinach recydywistów kryminalnych*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Rz]
- [Koła Rodziny Milicyjnej] *KRM 1967–1972*, KMO woj. katowickiego; Zespół Wojewódzki ds. kół rodziny milicyjnej, Katowice 1972 [Ka]
- KOMOROWSKI W., SZYSZKOWSKI H., *Rozpracowanie emisariuszy paryskiej „Kultury”*, DSzW MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- KONDRACKI Antoni, *Uciezki z domu, prostytutka a w finale zabójstwo*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Łd, Rz, Wr]
- KONDRACKI Antoni, *Zbieranie danych o podejrzanym*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Łd, Po, Rz]
- Konspekt o ewidencji operacyjnej*, Biuro „C” MSW, W. 1976 [Bi, Rz]
- Konspekt pt. Przesłuchanie świadka*, DKSz MSW, W. 1956 [Łd]
- Kontrwywiadowcza charakterystyka Danii*, MSW. D. II, W. 1960 [Ka, Łd, Po, Wr]
- Konwencje genewskie z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny. (Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Załącznik do nr 38 z 1956 r. poz. 171)*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi]
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz zbiór ważniejszych aktów prawnych dot. Milicji Obywatelskiej*, W. 1956 [Rz]
- KOŃCZYK Sylwester, *Zabójstwa w Zbydniowie i w Szczecinie, cz. 1: Zabójstwo osoby upośledzonej psychicznie w Zbydniowie, cz. 2: Zabójstwo homoseksualisty w Szczecinie*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- KOŃCZYK Sylwester, *Zabójstwo Antoniny Blum*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Rz, Wr]
- KOŃCZYK S[ylwester], RADZIEJEWSKI S[tanisław], RAWSKI K., SNOPKOWSKI L., TARGOSZ A., *Sprawa kryptonim „Pętla”*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Łd, Po, Rz]
- KOŃCZYK Sylwester, WCIÓRKA Henryk, *Osobliwe zabójstwa dokonane w Szczecinie*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Kr, Rz]
- KOŃCZYK Sylwester, ZIELIŃSKI Bogusław, *Zabójcy z Augustowa*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Ka, Kr, Rz, Wr]
- KOREPTA Leon, MATUŁA Eugeniusz, *Praca operacyjna Służby Bezpieczeństwa (wybrane zagadnienia)*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- [*Korespondenci z państw kapitalistycznych akredytowani w Polsce*], [album fotograficzny], MSW, [W. 1973] [Łd]
- KORTAN Jerzy, KOWALEWSKI Stanisław, SZCZEPAŃSKI Jan, *Zasady organizacji pracy i kierowania*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1963 [Gd, Ka, Po]
- KOSECKI Stanisław, ŁUKASZEWSKI Eugeniusz, *Niektóre problemy operacyjno-legalizacyjne w pracy wywiadu i kontrwywiadu*, MSW, W. 1970 [Gd, Kr, Łd, Rz]
- KOSIOREK Edward, *Monografia Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Drawsku Pomorskim za lata 1945–1985*, RUSW Drawsko Pomorskie, Drawsko Pomorskie 1987 [Gd]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

KOSOWSKI Tadeusz, *Rozpracowanie sprawców zorganizowanego kolportażu wrogich materiałów propagandowych*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]

*Kościół rzymsko-katolicki. Charakterystyczne zjawiska wśród kleru oraz dane statystyczno-ewidencyjne w województwie opolskim. R. II za 1965–1969 r.*, KW MO, Wyd. IV SB, Opole 1969 [Wr]

KOTARSKI Marian, SZYDŁOWSKI Wiesław, *Początki władzy ludowej w powiecie Olesno*, KW MO w Częstochowie, Częstochowa 1982 [Ka]

KOWALIK Jan, *Udział aparatu bezpieczeństwa w utrwaleniu władzy ludowej w Polsce w latach 1944–1947. Adnotowana bibliografia prasowa*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

KOWALSKI Leon, *Lata walki SB PRL*, DKSz MSW, W. 1961 [Gd]

KOWALSKI L[eon], *Założenie krypt. „Robak”*, DKSz MSW, W. 1962 [Ka, Łd]

KOWALSKI L[eon], *Założenie krypt. „Volksdeutsch”*, DKSz MSW, W. 1962 [Ka, Łd]

KOWALSKI Mieczysław, *Z doświadczeń ustalania autorów wrogich publikacji*, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]

KOZERA Ryszard, *Organizacja i działalność MO i SB na ziemi pińczowskiej w latach 1945–1948*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Wr]

KOZIEŁ Tadeusz, *Fotografia i inne techniczne metody utrwalania obrazu w dokumentowaniu czynności procesowych*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Lu, Łd, Wr]

KOZIEŁ Tadeusz, TARKOWSKI Jerzy, *Zapis i odczyt obrazu i dźwięku na wizyjnej taśmie magnetycznej w praktyce kryminalistycznej*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1979 [Ka]

KRAWCZYK Tadeusz, *Rozpracowanie autora wrogich anonimów*, DSzW MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]

KRAWCZYK Tadeusz, MUSZYŃSKI Aleksander, *Dywersyjna rola „Kapituły Krzyża Armii Krajowej”*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

*Kronika dziejów ziemi opolskiej w świetle działalności Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w okresie najnowszej historii. Opole 1945–1974*, red. Kazimierz Falkowski, KW MO w Opolu, Opole 1974 [Lu, Po, Wr]

*Kronika faktów i wydarzeń z dziejów walk w obronie władzy ludowej w Polsce w latach 1944–1952*, MSW, W. 1983 [Bi, Kr, Po]

*Kronika MO i SB woj. katowickiego 1944–1975*, oprac. Leopold Szymik, KW MO w Katowicach, Katowice 1974 [Ka]

*Kronika SB i MO na Opolszczyźnie w latach 1974–1984*, WUSW w Opolu, Opole [b.d.] [Wr]

KRÓLIK Stanisław, *Kościół katolicki w 1965–66 roku. Działalność polityczna Episkopatu Polskiego*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1966 [Ka]

KRUPA T., LEŚNIEWSKI R., NAWROCKI H., PAULEWICZ H., RAJTARCZUK M., *Kryminalistyka. Podręcznik dla milicjantów*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1964 [Gd, Ka, Łd, Po]

KRUSZYŃSKI W., *Umiejętność prowadzenia rozmów operacyjnych*, DKSz MSW, W. 1965 [Bi, Gd, Ka, Łd, Po]



## Bibliografia

KRYCH Zenon, *Działania przeciwdywersyjne jednostek manewrowych MSW w systemie OTK. Zasady organizacji*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Kr, Po]

*Kryminalistyczne aspekty dochodzenia przyczyn wypadków drogowych i niektóre metody i środki identyfikacji kryminalistycznej. Materiały II Międzynarodowego Sympozjum Kryminalistyki Państw Socjalistycznych Warszawa 3–9 kwietnia 1964* („Problemy Kryminalistyki” wydanie specjalne), Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1965 [Ka, Rz, Wr]

*Kryminalistyka*, na podstawie b.m. Szawera i A. I. Winberga oprac. Bolesław Leuwenberg i Leon Schaff, Wydawnictwo KG MO, W. 1949 [Ka, Po, Rz]

*Kryminalistyka. Taktyka zwalczania niektórych przestępstw*, red. J[erzy] Kuczysz, DSzW MSW, W. 1968 [Łd, Wr]

*Kryptologia w służbie wywiadu, wojska i dyplomacji*, [skrót książki Dawida Kahna *The Codebreakers*], DSzW MSW, W. 1970 [Łd, Wr]

KRYSZKOWSKI Zbigniew, *Fotografia źródłem dowodowym w procesie karnym*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Ka, Wr]

KRZYSZTOSZEK Zofia, *Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

KRZYŚCIN A., *Wywiad brytyjski*, DKSz MSW, W. 1959 [Ka]

KRZYŚCIN A., *Zmiany w wywiadach imperialistycznych po II wojnie światowej*, DKSz MSW, W. 1962 [Ka]

KRZYŻANOWSKI Stefan, SOBCZYŃSKI Włodzimierz, *Postępowanie przygotowawcze w sprawach o przestępstwa gospodarcze*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

*Księga pamięci poległych funkcjonariuszy SB, MO, ORMO*, red. Kazimierz Chociszewski, Komitet Obchodów 25-lecia MO i SB, W. 1971 [Bi, Gd, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

KUBAJEWSKI Daniel, *Właściwości bojowych działań przeciwdywersyjnych*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Bi, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

KUBICA F[eliks], *Dowód z zeznania świadka*, DKSz MSW, W. 1963 [Ka]

KUBICA F[eliks], *Niektóre metody szkolenia operacyjnego*, DKSz MSW, W. 1964 [Gd, Ka, Łd, Po, Rz]

KUBICA Feliks, *Uwagi o wychowaniu funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa*, DSzW MSW, W. 1967 [Ka, Łd, Po, Rz, Wr]

KUBICA Feliks, *Uwagi o wychowaniu funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa*, DKSz MSW, W. 1966 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]

KUBICA Feliks, *Uwagi o wychowawczych i psychologicznych aspektach zarządzania i kierowania*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Rz]

KUCYBAŁA Mieczysław, *Kronika wcześniejszych wydarzeń na terenie powiatu kartuskiego*, Wyd. „C” KW MO Gdańsk, Gdańsk 1974 [Gd]

KUCYBAŁA Mieczysław, *Kronika wcześniejszych wydarzeń na terenie powiatu kościerskiego*, Wyd. „C” KW MO Gdańsk, Gdańsk 1974 [Gd]

KUCYBAŁA Mieczysław, *Kronika wcześniejszych wydarzeń na terenie powiatu kwidzińskiego*, Wyd. „C” KW MO Gdańsk, Gdańsk 1974 [Gd]

KUCYBAŁA Mieczysław, *Kronika wcześniejszych wydarzeń na terenie powiatu lęborskiego*, Wyd. „C” KW MO Gdańsk, Gdańsk 1974 [Gd]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- KUCYBAŁA Mieczysław, *Kronika wcześniejszych wydarzeń na terenie powiatu starogardzkiego*, Wyd. „C” KW MO Gdańsk, Gdańsk 1974 [Gd]
- KUCYBAŁA Mieczysław, *Kronika wcześniejszych wydarzeń na terenie powiatu sztumskiego*, Wyd. „C” KW MO Gdańsk, Gdańsk 1974 [Gd]
- KUCYBAŁA Mieczysław, *Kronika wcześniejszych wydarzeń na terenie powiatu tczewskiego*, Wyd. „C” KW MO Gdańsk, Gdańsk 1974 [Gd]
- KUDŁA Kazimierz, *Wywiadowcza działalność personelu kapitalistycznych placówek dyplomatycznych*, DKSz MSW, W. 1965 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- KUNICKI Kazimierz, *Informacja o działalności wywiadu gospodarczego*, DKSz MSW, W. 1960 [Gd, Łd]
- KURCZYŃSKI Antoni, *Nadzór policyjny nad ruchem drogowym na autostradach w niektórych państwach kapitalistycznych*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Gd, Łd, Rz]
- KURCZYŃSKI Stanisław, *Niebezpieczna grupa przestępcza*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]
- KUROWSKI Edward, *Oskarżyciel publiczny przed Kolegium do Spraw Wykroczeń. (Poradnik dla funkcjonariuszy MO)*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Łd]
- KURPIAS Czesław, *Wspomnienia 1944–1946*, („Materiały Historyczne”, z. 3), BH MSW, W. 1981 [Rz, Wr]
- Kursokonferencja I Zastępców Komendantów Wojewódzkich MO do spraw Bezpieczeństwa 17–21 kwietnia 1972*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Łd]
- KUSTANOWICZ S., *Badania broni palnej*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1959 [Rz]
- KUŚNIERZ Józef, *Sprawa krypt. „Pająki”*, DKSz MSW, W. 1960 [Gd, Łd]
- KWIATEK Zenon, Szolucha Franciszek, *Wyjaśnienie kwestii prawnych wynikających ze zmian w przepisach prawa o wykroczeniach*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Ka, Lu, Łd, Po, Rz]
- KWIATKOWSKI M., KĘSKA A., *Administracyjno-prawne zagadnienia wyjazdów obywateli PRL na pobyt stały do RFN i Berlina Zachodniego*, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]
- KWIECIŃSKI Stanisław, *Henryk Sokolak (1921–1984)*, ASW, Instytut Historii i Archiwistyki, W. 1989 [Rz]
- LANGNER Janusz, *Kościół rzymskokatolicki w PRL w świetle nowego kodeksu prawa kanonicznego*, ASW. IKK, W. 1984 [Kr, Rz]
- LASKUS Stanisław, *MO w opinii społecznej. Wybrane problemy*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Kr]
- Legionowski ośrodek szkolenia Służby Bezpieczeństwa*, pod red. Jerzego Piskorza i Grażyny Witkowskiej, cz. 1, *Kujbyszew–Lublin–Łódź*, WSO MSW, Legionowo 1989 [Łd, Rz, Wr]
- Legionowski ośrodek szkolenia Służby Bezpieczeństwa*, pod red. Jerzego Piskorza i Grażyny Witkowskiej, cz. 2, *Wspomnienia absolwentów Centrum Wyszkożenia*, WSO MSW, Legionowo 1989 [Łd, Rz, Wr]
- Legionowski ośrodek szkolenia Służby Bezpieczeństwa*, pod red. Jerzego Piskorza i Grażyny Witkowskiej, cz. 3, *Wspomnienia kadry dydaktyczno-wychowawczej Centrum Wyszkożenia*, WSO MSW, Legionowo 1989 [Łd, Rz, Wr]
- LEPOROWSKI Stanisław, *Praca dyplomowa – działalność profilaktyczna RSB na odcinku kleru*, DKSz MSW, W. 1965 [Gd]

## Bibliografia

- LEŚNIEWSKI Stanisław, *Pododdziały zwarte MO w działaniach przywracających naruszony porządek publiczny*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Po, Rz, Wr]
- LEWANDOWSKI Henryk, *Niektóre metody działalności Narodowej Agencji Bezpieczeństwa i jej miejsce w systemie służb wywiadowczych USA*, MSW. D. II, W. 1974 [Gd]
- LEWANDOWSKI Henryk, *Rezydentura wywiadowcza w ambasadzie USA w Warszawie*, MSW. D. II, W. 1976 [Łd]
- LEWANDOWSKI Henryk, PODPORA Emil, *Metody i sposoby wykorzystania uciekinierów przez zachodnie służby wywiadowcze*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- LEWANDOWSKI Henryk, PODPORA Emil, *Taktyka i technika działania służb wywiadowczych państw NATO. Łączność wywiadowcza*, t. 1 i 2, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- LIPKA Marian, *Zwalczanie przestępczości nieletnich przez organy MO*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]
- LUBINIECKI Antoni, *Dywersja ideologiczna – brudny oręż strategii politycznej imperializmu*, KW MO w Rzeszowie, Rzeszów 1967 [Rz]
- Ludowe referendum – wybory do sejmu RP. Amnestia (30 VI 1946–22 II 1947)*, red. Z. Bilski [i in.], („Zeszyty Historyczne”, t. 7), Instytut Historii i Archiwistyki ASW, W. 1987 [Bi, Rz]
- ŁABĘCKI Janusz, OWCZAREK Bogumił, *Sprawa krypt. „San”*, DKSz MSW, W. 1962 [Gd]
- ŁABĘCKI Janusz, OWCZAREK Bogumił, *Sprawa krypt. „San”, cz. 2*, DKSz MSW, W. 1963 [Gd, Ka, Łd, Rz]
- ŁABĘCKI J[anusz], PODOLSKI J[erzy], *Streszczenie sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Kanał”*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- ŁABĘCKI J[anusz], Strużyński M[arian], *Z doświadczeń pracownika operacyjnego SB*, cz. 1, DSzDZ MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- ŁABĘDZKI Janusz, *Opracowanie i pozyskanie do współpracy tajnego współpracownika*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- ŁABĘDZKI J[anusz], PODOLSKI J[erzy], *Rozpracowanie krajowego źródła informacji Radia „Wolna Europa”*, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]
- ŁABĘDZKI J[anusz], STRUŻYŃSKI M[arian], *Z doświadczeń pracownika operacyjnego SB. Sprawa kryptonim „Cezary”*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- Łączność w wywiadzie*, MSW. D. I. Wydz. I, W. 1972 [Po]
- ŁUKASIAK Stanisław, *Zadania i zasady pracy SB po zagadnieniu osób czasowo wyjeżdżających do państw kapitalistycznych*, Inspektorat Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego KW MO w Koszalinie, Koszalin 1975 [Gd]
- ŁUKÓW Władysław, *Działalność wywiadów państw imperialistycznych w okresie wojny*, ASW, W. 1982 [Bi, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- ŁUKÓW Władysław, *Wojna a praca kontrwywiadowcza*, ASW, W. 1982 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- MACHELA Jan, *Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze kolejowym*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Rz]
- MACIAK D., MALCZEWSKI M., WÓJCIK L., *Magnetofony. Budowa i obsługa*, DSzW MSW, W. 1969 [Kr, Lu, Łd, Po, Wr]
- MACIEJEWSKI Jerzy, *Ujawnianie i zwalczanie nadużyć w skupie buraków cukrowych*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Łd]
- MAIXNER F., *Taktyka kryminalna*, t. 2, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1962 [Rz]
- MAJCHROWSKI Krzysztof, *Współpraca i wymiana naukowo-kulturalna Polski z krajami kapitalistycznymi*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- MAJCHRZAK Józef, *Kryminalistyczne aspekty kradzieży z włamaniem do wagonów towarowych Polskich Kolei Państwowych*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Gd]
- MAJER Piotr, *Historiografia i stan badań nad dziejami aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz wojsk wewnętrznych*, ASW. Katedra Historii i Archiwistyki, W. 1984 [Rz]
- MAJER Piotr, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń z dziejów resortu spraw wewnętrznych w latach 1944–1986*, ASW. Instytut Historii i Archiwistyki, W. 1987 [Rz, Wr]
- MAJER Piotr, *Stan badań nad historią resortu spraw wewnętrznych. Próba oceny i wnioski*, BH MSW, W. 1980 [Łd, Rz]
- MAJEWSKI Stanisław, MROCYŃSKA Stanisława, *Zakres informacji Centralnego Biura Adresowego i Centralnej Kartoteki Kryminalnej Biura „C” MSW*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Kr, Łd, Rz]
- MALIK Adam, *Wroga działalność elementów prawicowych na wsi i zadania SB w tym zakresie*, DKSz MSW, W. 1962 [Gd]
- Mały Kodeks Karny, Sądy Doraźne, Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym*, MBP, W. 1945 [Lu]
- MARZENTA Eugenia, *Rola kierownika jednostki (przełożonego) w kształtowaniu postaw ideowo-moralnych funkcjonariuszy*, KW MO we Wrocławiu, Wrocław 1974 [Wr]
- MARZYŃSKI Stanisław, *Kara i niektóre okoliczności wpływające na jej wymiar*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka]
- Materiał pomocniczy do tematu „O czujności rewolucyjnej”*, DSz MBP, W. 1953 [Rz]
- Materiały szkoleniowe*, Koło przy KW MO, Katowice 1969 [Ka]
- Materiały szkoleniowe*, Wyd. Szkolenia KW MO, Zamość 1976 [Lu]
- Materiały szkoleniowe Biura Operacyjnego KG MO*, t. 1, Wiesław Wiśniewski, *Metodyka przygotowania i prowadzenia treningów sztabowych oraz ćwiczeń kierowniczo-sztabowych i dowódczo-sztabowych*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr, Rz]
- Materiały szkoleniowe Biura Operacyjnego KG MO*, t. 2, Edward Gajewski, *Kierunki pracy polityczno-wychowawczej w Zmotoryzowanych Odwodach Milicji Obywatelskiej*; Leonard Napora, *Jednostki Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej jako środowisko wychowawcze*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr, Rz]
- Materiały z inauguracji I roku studiów ASW 1972/1973*, red. Jadwiga Góralewska, [ASW], W. 1973 [Gd]

## Bibliografia

*Materiały z konferencji na temat stosowania ustaw z 10 maja 1985 z zakresu prawa karnego*, red. Teresa Borkowska-Magoń, Zdzisław Ciopiński, Astrida Gudebska-Rusiecka, ASW, W. 1985 [Ka, Kr]

*Materiały z konferencji naukowej poświęconej Milicji Obywatelskiej i Służbie Bezpieczeństwa w 40-leciu PRL*, WUSW w Opolu, Opole 1984 [Wr]

*Materiały z konferencji poświęconej metodyce ścigania szpiegostwa*, red. Tatiana Pęk-Odyńska, DSzDZ MSW, W. 1988 [Gd, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]

MATUSZAK Henryk, WOŹNIAK Kazimierz, *Zwalczanie zaboru mienia w przemyśle uspołecznionym*, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Łd, Wr]

MATYSIAK Tadeusz, *Efektywność przesłuchania. Zachowanie się osób podejrzanych w sytuacji przesłuchania*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Ka, Lu, Łd]

MATYSIAK Tadeusz, *Obraz Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej według serwisu prasowego „AS” z 1981r. (relacja z badań)*, ASW. IKK, W. 1987 [Rz]

MATYSIAK Tadeusz, *Psychologia. Wypisy z literatury*, cz. 4a: *Procesy emocjonalno-motywacyjne. Emocje*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi]

MATYSIAK Tadeusz, *Psychologia. Wypisy z literatury*, cz. 5: *Elementy teorii zachowania*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi]

MATYSIAK Tadeusz, *Stres przesłuchania. Strategie obronne podejrzanych*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Gd, Ka, Łd]

MAZUR Marian, *Cybernetyka a zarządzanie*, DSzW MSW, W. 1969 [Kr, Łd, Rz]

*Metody psychofizjologiczne stosowane w procesie uzyskiwania informacji. Zagadnienia wybrane*, praca zbior. pod kier. Bronisława Młodziejewskiego, ASW. IKK, W. 1985 [Kr, Rz]

*Metodyka zwalczania przestępstw gospodarczych w rolnictwie i gospodarce żywnościowej*, red. Tatiana Pęk-Odyńska, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Łd, Rz]

*Metodyka zwalczania przestępstw w gospodarce żywnościowej*, MSW. Biuro do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO, Szczytno 1987 [Ka]

MĘŻKO Mieczysław, *Niedobory w uspołecznionym handlu detalicznym. Problematyka zapobiegania i ścigania*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Łd]

MIELESZKO J., *Działania służb specjalnych k[rajów] k[apitalistycznych] wobec posiadaczy polskich paszportów krajowych i konsularnych*, MSW. D. II, W. 1982 [Gd]

MIELNIKOW Danił Jefimowicz, CZORNAJA Ludmiła Borysowna, *Dwa oblicza admirała. Władca faszystowskiego wywiadu. Canaris i jego panowie*, tłum. T. Zbański, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Kr, Po, Rz]

MIEŚCIŃSKI Jerzy, *Sprzęt informatyki: podstawowe wiadomości o budowie i działaniu maszyn cyfrowych*, [b.n.], W. 1975 [Rz]

*Migracje zewnętrzne 1971. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów i Dowodów Osobistych, W. 1972 [Po]

*Migracje zewnętrzne 1976. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1977 [Łd]

*Migracje zewnętrzne 1979. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1980 [Łd]

*Migracje zewnętrzne 1980. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1981 [Łd]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- Migracje zewnętrzne 1981. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1982 [Łd]
- Migracje zewnętrzne 1982. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1983 [Łd]
- Migracje zewnętrzne 1983. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1984 [Łd]
- Migracje zewnętrzne 1984. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1985 [Łd]
- Migracje zewnętrzne 1985. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1986 [Łd]
- Migracje zewnętrzne 1986. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1987 [Łd]
- Migracje zewnętrzne 1987. Informacja statystyczna*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1988 [Łd]
- MIKOŁAJSKI Stefan, *Aktualna sytuacja w środowiskach endeckich i związane z nią zadania operacyjne*, DKSz MSW, W. 1959 [Gd]
- Mikroślady. Sympozjum 4–6 lipca 1972 r. w Warszawie. Wybrane referaty*, red. J[erzy] Kuczys, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1973 [Ka, Łd]
- MILEWSKI Mirosław, *Rola i zadania wywiadu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Kr]
- MINISZEWSKI Zdzisław, PIRECKI Aleksander, *Wybrane zagadnienia postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Milicję Obywatelską*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Łd, Wr]
- MINISZEWSKI Zdzisław, PIRECKI Aleksander, *Zbieranie dowodów w postępowaniu przygotowawczym*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Łd, Wr]
- MIRGOS Zbigniew, *Obchody milenijne kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1956–1967*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]
- MIRGOS Zbigniew, *Ochrona wolności sumienia i wyznania w polskim prawie karnym*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Ka, Kr, Łd, Rz]
- MIRGOS Zbigniew, *Prawna sytuacja związków wyznaniowych i świeckich organizacji kościelnych w PRL*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- MIRONOW A., *Ogłędziny śledcze w sprawach o zabójstwo*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1960 [Ka]
- MITURA Henryk, *Ewidencja kryminalno-rozpoznawcza*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Lu, Rz, Wr]
- Młodzi funkcjonariusze MSW w świetle własnych wypowiedzi*, red. Tadeusz Matysiak, ASW, W. 1985 [Ka]
- MOCZULSKI Wojciech, *Zarys psychopatologii kryminalnej*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Kr]
- MOMBOISSE R. M., *Rozruchy, bunty i powstania*, przekład z ang., [b.n.], W. 1969 [Gd, Kr, Rz]
- MO – nasz rodowód* (folder), [b.n., b.m., b.d.] [Ka]
- Monografia – Organizacja i działalność kołobrzesckiej Milicji w latach 1945–1948*, (mps) [Gd]



## Bibliografia

- MOSUR Stanisław, *Psychologia zeznań*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1958 [Rz]
- MROZEK A[dam], STRYJEWSKI Z., *Kierowanie ruchem drogowym. Ruch drogowy*, DSzW MSW, W. 1971 [Ka]
- MROZEK Adam, ŻUCHOWSKI Jan, *Przestępczość w transporcie drogowym*, DSzW MSW, W. 1972 [Gd, Ka]
- MRÓWCZYŃSKI Zenon, *Przestępczość gospodarcza w budownictwie*, DSzW MSW, W. 1969 [Łd]
- MURANOWICZ M., „Omega” (streszczenie sprawy), DKSz MSW, W. 1963 [Bi, Gd, Ka]
- MURANOWICZ M., *Sprawa krypt. „Samotnik”*, DKSz MSW, W. 1961 [Gd, Ka]
- MUSZYŃSKI Aleksander, SŁAWIŃSKI Kazimierz, *Nielegalny związek „Ruch” (formy i metody wrogiej działalności)*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- MUSZYŃSKI Aleksander, ZAWADZKI Tadeusz, *Ośrodek dywersji ideologiczno-politycznej w Tiranie*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- NABIAŁEK Marian, *Gra kontrwywiadowcza kryptonim „Kruk”*, D. II MSW, W. 1976 [Bi, Gd, Łd]
- NABIAŁEK Marian, *Gra kontrwywiadowcza kryptonim „Kruk”*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]
- Nacjonalistyczne organizacje na usługach wywiadów państw kapitalistycznych – informacja nr DS-143/32/56*, KdsBP. D. II, W. 1956 [Rz]
- Narada aktywu kierowniczego resortu spraw wewnętrznych 29–30 X – 4–5 XI 1975 (podstawowe materiały)*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Ka]
- Narkomania. Informacje, dokumenty według stanu prawnego na dzień 30 września 1987*, oprac. Stanisław Szkodziński, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Gd, Łd]
- Narkomania. Materiały z kursokonferencji*, red. Józef Bartczak, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Wr]
- Narzędzia włamań*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1984 [Wr]
- NAWROCKI Jerzy, RAPAŁO Stefan, Wróbel Kazimierz, *Aktualne problemy dywersji politycznej*, DSzW MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz]
- NAWROCKI Jerzy, SZUMAŃSKI Teodor, *Powstanie i działalność emigracyjnych ośrodków ukraińskich, białoruskich i litewskich i ich oddziaływanie na kraj*, DKSz MSW, W. 1961 [Gd]
- NIEDZIAŁEK Marian Czesław, *Adaptacyjne funkcje wprowadzenia nowo zatrudnionych funkcjonariuszy w środowiska społeczno-zawodowe MO i SB (Socjologiczna analiza badań empirycznych), (Wprowadzenie do socjologii milicji, z. 3)*, ASW, W. 1982 [Rz]
- NIEDZIOŁKA Władysław, WYSOCKI Leon, *Przestępczość w obrocie i gospodarce paliwami płynnymi*, DSzW MSW, W. 1972 [Gd]
- Niektóre elementy działalności wywiadu amerykańskiego i zachodniemieckiego w 1959 r. opracowane przez Wydział X Dep. II MSW na podstawie materiałów dot. dziewięciu aresztowanych szpiegów*, DKSz MSW, W. 1960 [Łd]
- Niektóre problemy pracy polityczno-operacyjnej związanej z występowaniem rzekomych cudów*, red. Józefa Siemaszkiewicz, Ryszard Wójcicki, DKSz MSW, W. 1966 [Bi, Kr]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

*Niektóre problemy sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej oraz pracy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, opracowane na podstawie informacji wygłoszonej przez Ministra SW K. Świątałę dla aktywu dowódczego Wojska Polskiego, [b.n.], W. 1970 [Rz]*

*Niektóre przepisy z zakresu porządku i bezpieczeństwa publicznego, [b.n., b.m., b.d.] [Łd]*

*Nielegalne przekraczanie granicy. (Falszywe dokumenty, skrytki w środkach transportu), tłum. z jęz. niem. Z. Chrzęstek, DSzW MSW, W. 1967 [Łd]*

NIEMIEC Bogusław, *Działalność MO w czasie katastrof, klęsk żywiołowych i epidemii*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Łd]

NIEMIEC B[ogusław], SADOWSKI S., *Zadania członków ORMÓ w razie niebezpieczeństwa powszechnego i na miejscu zdarzenia*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Łd]

*Niemiecka służba wywiadowcza od czasu zawarcia układu wersalskiego do chwili obecnej, cz. 3, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]*

NIEWOLA Zdzisław, *Rola samorządu mieszkańców w wychowaniu i profilaktyce*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Ka, Łd]

NOCHELSKI L., *Streszczenie sprawy kryptonim „Dywersanci”*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]

*Notatka dot. organizacji wywiadowczej GEHLENA, [b.n.], W. 1954 [Łd]*

NOWAK Edward, ZYBAŁA Tadeusz, *Na straży socjalistycznej praworządności*, Zarząd Polityczno-Wychowawczy MSW, [W. b.d.] [Ka]

NOWAK Wiesław, *Charakterystyka polityczno-operacyjna Wielkiej Brytanii*, ASW. IKK, W. 1989 [Kr, Rz]

NOWAK Wiesław, *Falszerstwa dokumentów paszportowych w latach 1976–1980*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz]

NOWAK Wiesław, *Metodyka pracy kontrwywiadowczej*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

NOWAKOWSKI Jan, *Analiza w pracy Służby Bezpieczeństwa*, DKSz MSW, W. 1965 [Ka, Kr, Łd, Po, Rz]

NOWAKOWSKI Jan, *Logika dla pracowników Służby Bezpieczeństwa*, DKSz MSW, W. 1965 [Łd, Po, Wr]

NOWAKOWSKI Jan, *Logika (dla pracowników SB i MO)*, t. 1, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

NOWAKOWSKI Jan, *Logika (zbiór zadań ze wskazówkami metodycznymi)*, t. 2, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

NOWAKOWSKI Jan, *Problematyka stawiania i weryfikacji hipotez w pracy MO i SB*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Kr, Po, Rz, Wr]

NOWAKOWSKI Jan, *Wybrane zagadnienia z teorii organizacji i kierowania (techniki i style kierowania)*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Rz]

*Nowe rozwiązania w systemach łączności wykorzystywanych przez służby wywiadowcze USA i RFN w działalności przeciwko Polsce. Referat wygłoszony na naradzie krajowej pionu Departamentu II MSW, MSW. D. II, W. 1979 [Wr]*

NOWICKI Henryk, TAJER Jan, *Kradzież broni z Posterunku MO we Frampolu*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Ka, Łd, Po, Rz]

## Bibliografia

NOWICKI Władysław, *Pożar w zakładach „Stomil” w Poznaniu. Informacja na kursokonferencji I Zastępców Komendantów Wojewódzkich MO ds. Służby Bezpieczeństwa 17–21 kwietnia 1972 roku*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

NOWICKI Władysław, *Wybuch w zakładach „Luboń”. Informacja o przyczynach wybuchu w dn. 22.02.1972 r. w Oddziale Dekstryn Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń” w Luboniu k. Poznania*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]

NOWICKI Zbigniew, *Praca sztabowa. Wybrane zagadnienia teorii oraz praktyki Milicji Obywatelskiej*, Katedra Organizacji i Zarządzania ASW, Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych MSW, W. Łódź 1989 [Rz]

*O działalności amerykańskiego Ośrodka Wywiadowczego w Niemczech Zachodnich. Na marginesie procesu szczecińskiego Pietkiewicza i Borskiego*, MBP. DSz, W. 1953 [Lu, Po]

*O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i policji politycznej (defensywy) w Polsce przedwrześniowej*, KdsBP, W. 1955 [Gd]

*O działalności Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego*, KdsBP. DKSz, W. 1956 [Bi, Gd]

*O działalności wywiadowczej monachijskiej placówki „Rady Politycznej”, cz. 1: Na marginesie procesu ks. Lelito – na podstawie materiałów śledczych*, MBP. DSz, W. 1953 [Wr]

*O działalności wywiadowczej monachijskiej placówki „Rady Politycznej”, cz. 2: Na marginesie procesów Marszałka, Starczewskiego i innych*, MBP. DSz, W. 1953 [Wr]

*O poprawie sytuacji socjalno-bytowej funkcjonariuszy MO w latach 1971–1975*, DSzDZ MSW, [W. b.d.] [Ka, Kr]

*O pracy z absolwentami szkół MO*, KG MO. Oddział Szkoleniowo-Polityczny, W. 1952 [Wr]

*O przesłuchaniu podejrzanego*, DSz MBP, W. 1954 [Gd]

*O szyfrach i znaczeniu deszyfracji w pracy operacyjnej*, oprac. zespół pod kier. [N.N.] Skwierczyńskiego, DKSz MSW, W. 1957 [Łd]

OBAROWSKI Jan, LACH Józef, KOWALCZYK Tadeusz, MARCINIAK Czesław, *Zadania funkcjonariuszy MO w zakresie zwalczania wykroczeń podczas stanu wojennego*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Rz]

*Obcy wywiad*, MBP. DSz, W. 1948 [Lu]

*Obóz Narodowo-Radykalny, Organizacja Polska, ich struktura i działalność*, oprac. D. III, MBP. DSz, W. 1947 [Gd, Po]

*Obserwacja i rozmowa w poznawaniu osobowości ludzi. Wybrane fragmenty książki Richarda W. Wallena „Psychologia kliniczna”*. PWN Warszawa 1964 r., red. Mieczysław Stępnia, DKSz MSW, W. 1964 [Ka, Łd, Po]

*Ocena działalności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związanej z przywracaniem zakłóconego w dniu 25 czerwca 1976 roku porządku publicznego*, [b.n., b.m.] 1977 [Ka]

*Ocena działań oraz uzyskanych korzyści politycznych i operacyjnych w sprawie szpiegowskiej „Amon-79” dot. pracownika ambasady USA w Warszawie*, [mps], MSW. D. II, W. 1980 [Łd]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- Ocena pracy operacyjnej w KM MO i KMiP MO. Materiały z narady*, DSzW MSW, W. 1971 [Kr]
- Ocena przestępczości i polityki ścigania w sprawach o wrogą propagandę za lata 1966–1967*, MSW. Biuro Śledcze, [W. b.d.] [Łd, Wr]
- OCHMAŃSKI Jerzy, *Feliks Dzierżyński – nieustraszony żołnierz rewolucji 1877–1926*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Ka, Rz]
- Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce 1944–1988*, red. Tadeusz Walichnowski, ASW, W. 1989 [Rz, Wr]
- Ogłędziny śledcze w praktyce*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1955 [Ka, Wr]
- Ogólne pojęcie o formach i metodach destrukcyjnej działalności ośrodków reakcyjnej emigracji w powiązaniu z wywiadami państw imperialistycznych (skrypt)*, WUdsBP. Wyd. Kadr i Szk., Koszalin 1955 [Gd]
- OGRACZYK Eugeniusz, *Wybrane zagadnienia z zakresu organizacji i wykorzystania osobowych źródeł informacji przez dzielnicowych Milicji Obywatelskiej*, Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych MSW, Łódź 1980 [Wr]
- OLENIAK Henryk, *Krótkotrwały zabór samochodu w świetle badań akt sądowych*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Łd, Wr]
- OLSZEWSKI Zenon, *Operacyjna ochrona stosunków gospodarczych PRL z państwami kapitalistycznymi*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz]
- OLSZEWSKI Zenon, *Podstawowe zasady pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- OLSZEWSKI Zenon, *Pomoc społeczeństwa oraz kontakty operacyjne i służbowe w pracy SB*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Omówienie Instrukcji o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych (pomocniczy materiał do szkolenia)*, oprac. Roman Mierczański, Gustaw Nowakowski, Dariusz Orzechowski, Zygmunt Wesołowski, DSzDZ MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz]
- Operacja „Lato-79”*, praca zbiorowa, red. Wiesław Nawodny, DSzDZ MSW, W. 1983 [Bi, Kr, Rz]
- Operacyjne zabezpieczenie tajemnicy w gospodarce narodowej. Wybrane zagadnienia*, oprac. Adam Barszczewski, Zbigniew Pudysz, Stefan Stochaj, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- Opiński Henryk, *Psychologiczne aspekty pozyskiwania kandydatów na tajnych współpracowników*, CW MSW, Legionowo 1969 [Gd, Łd, Po]
- Opracowanie terenu*, MBP DSz, W. 1948 [Lu]
- Organizacja działalności prewencyjnej Milicji Obywatelskiej, cz. 1*, ASW, W. 1987 [Kr]
- Organizacja MO na części Pomorza Zachodniego w granicach obecnego województwa szczecińskiego. Lata 1945–1946*, RUSW w Szczecinie, Szczecin 1984 [Po]
- Organizacja pracy agenturalnej po pionie Departamentu II*, KMO woj. koszalińskiego. SB, Koszalin 1958 [Gd]
- Organizacja pracy agenturalno-operacyjnej na odcinku obcych marynarzy. Konsept szkoleniowy nr I/II*, Departament V KdsBP, W. 1956 [Po]
- Organizacje obozu sanacyjnego po wyzwoleniu*, CW MBP, Legionowo [b.d.] [Gd]

## Bibliografia

- ORŁOWSKI R., *Pojęcie i kategorie pracowników sieci agenturalnej MO, KG MO. Oddział Szkolenia*, W. 1954 [Ka]
- ORMO. *Materiały do monografii*, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]
- ORMO. *Zarys historii ORMO na ziemi koszalińskiej 1946–1964 – monografia*, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]
- ORNATOWSKI Stefan Kazimierz, *Możliwości medycznego zabezpieczenia przez służbę zdrowia MSW katastrof, klęsk żywiołowych oraz działań interwencyjnych Milicji Obywatelskiej*, ASW, W. 1989 [Rz]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Karnoprawne i kryminalistyczne aspekty stosowania ustaw z 10 maja 1985 roku*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Kryminalistyczne ujęcie położenia prawnego podejrzanych w postępowaniu przygotowawczym*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Gd]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Nadawanie charakteru procesowego materiałom operacyjnym*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Bi, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Nadzór dochodzeniowo-śledczy*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Łd, Rz, Wr]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Służbowy nadzór indywidualny nad postępowaniami przygotowawczymi*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Ka, Kr, Łd, Wr]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Taktyka przesłuchania podejrzanego*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Taktyka przesłuchania świadka*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Rz]
- OTŁOWSKI Kazimierz, *Zawieszenie stanu wojennego. Aspekty prawne, psychospołeczne i kryminalistyczne*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Rz, Wr]
- OWCZAREK Bogumił, PENAR Józef, *Nacjonalistyczne organizacje ukraińskie w Polsce. Wybrane problemy*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- OWCZARZ Julian, *Kryminologiczne aspekty przestępczości dewizowo-przemysłowej*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Gd, Ka, Kr, Lu, Rz, Wr]
- „Pajace”. *Założenia do zajęć szkoleniowych w zakresie zwalczania wrogiej propagandy pisanej*, oprac. Waldemar Wołpiuk, DKSz MSW, W. 1965 [Gd]
- PAKUŁA Ryszard, SKUPIŃSKI Leszek Jerzy, *Dziedziny zainteresowań wywiadów imperialistycznych*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- PALKA Feliks, *Podstawy pracy operacyjnej w MO. Przewodnik metodyczny*, WSO MSW, Szczytno 1984 [Kr]
- PALKA Feliks, *Poszukiwanie ukrywających się sprawców przestępstw i wykroczeń*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Kr, Rz]
- PASZKOWSKI Włodzimierz, *Wszczęcie postępowania przygotowawczego*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Kr, Łd, Rz]
- PAWLIK Jerzy, *O większą skuteczność działań ulicznych Milicji Obywatelskiej i ochrony życia i zdrowia jej funkcjonariuszy*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Kr, Rz]
- PAWLIK Jerzy, ŻYWCZYK Mirosław, *Organizacja i przeznaczenie pododdziałów specjalnych Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1989 [Bi, Kr, Rz]
- PAWLIKOWSKI Bronisław, Roszcinański Jerzy, *Węzłowe problemy w zakresie utrzymania bezpieczeństwa publicznego i porządku wewnętrznego na terenie kraju w okresach zagrożenia i wojny*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- PAWLUK Janusz, *Dżudo i samoobrona*, Oddział Szkolenia KGMO, W. 1966 [Ka]
- PAWŁAT Stanisław, *Rola i znaczenie konsultantów w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, SB KW MO w Koszalinie, Koszalin 1974 [Gd]
- PAWŁOWICZ Karol, *Aktualna sytuacja w środowiskach poakowskich i powinowatych oraz wypływające z niej zadania*, DKSz MSW, W. 1979 [Gd]
- PECZENIUK Adolf, LEWICKI Włodzimierz, LISZEWSKI Jan, *Pisma procesowe w postępowaniu przygotowawczym. Poradnik zawodowy*, WSO MSW, Szczytno 1985 [Gd, Kr, Łd, Wr]
- PEŁECH Tadeusz, *Działania Służby Bezpieczeństwa w wypadkach zakłóceń porządku publicznego (nielegalne strajki, wiece, zgromadzenia)*, DKSz MSW, W. 1965 [Gd, Ka, Łd, Po]
- PEPŁOŃSKI Andrzej, *Praca operacyjna Departamentu III MSW*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz]
- PIETRAS M., *Organizacja pracy operacyjnej w rolnictwie na podstawie rozpoznania operacyjnego odcinków planowania (konspekt)*, Wydz. III KW MO w Gdańsku, Gdańsk [b.d.] [Gd]
- PIETRASIŃSKI Leszek, *Uwagi na tle praktyki zwalczania przestępstw przeciwko podstawowym interesom PRL*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- PIETRZAK Marian, *Ulotki – założenie szkoleniowe (do tematu: „Analiza materiałów operacyjnych”)*, DKSz MSW, W. 1964 [Łd]
- PIĘTKA Andrzej, *Przebieg poszukiwań J. Dębińskiego i K. Federa*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- PIJANKA Kazimierz, *„Meduza” (Streszczenie sprawy operacyjnego sprawdzenia)*, DKSz MSW, W. 1963 [Łd]
- PIKULSKI Stanisław, *Podstawy prawne, pojęcie i zasady pracy operacyjnej*, ASW. IKK, W. 1985 [Bi, Kr]
- PIKULSKI Stanisław, *Prawne środki zwalczania wrogiej i przestępnej działalności*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Gd, Lu, Łd, Wr]
- PIKULSKI Stanisław, *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i w praktyce*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- PIKULSKI Stanisław, *Środki dowodowe i sposoby ich wykorzystania w świetle obowiązujących przepisów prawnych*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Ka, Kr]
- PILARSKI Wojciech, *Współdziałanie SB i MO w zlokalizowaniu nielegalnej radiostacji*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]
- PIONKOWSKI Janusz, *Psychiatria sądowa*, DSzW MSW, W. 1970 [Łd, Po]
- PIOTROWICZ Józef, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd]
- PIOTROWSKI Henryk, *O szerokie wykorzystanie kryminalistyki w realizacji kierunków działania Służby Milicji w latach 1971–1975*, [b.n., b.m., b.d.] [Ka]
- PIOTROWSKI Kazimierz, *Ewidencja operacyjna i statystyka w pracy Służby Bezpieczeństwa*, DKSz MSW, W. 1964 [Łd, Wr]
- Plan działania na wypadek zamiaru masowego prowadzenia lub dokonania kolportażu wrogiej propagandy pisanej w województwie katowickim*, [b.n.], Katowice 1966 [Ka]



## Bibliografia

- PŁOWUCHA Stanisław, *Prawno-administracyjna problematyka stanu wojennego*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Kr, Po, Rz]
- POCHLID Krystyn, *Zagrożenia przestępcze w dotowaniu produkcji pasz*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Rz]
- POCHYLUK Józef, ŚWIĘTANOWSKI Zbigniew, *Przestępczość przy zakupach ze źródeł nieuspołecznionych*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Ka, Lu, Łd, Rz]
- POCHYLUK Józef, ŚWIĘTANOWSKI Zbigniew, *Przestępczość w obrocie pozarynkowym i zjawiska jej towarzyszące*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Łd]
- Podjęzany. Taktyka przesłuchania podejrzanego*, KG MO. Oddział Szkolenia, W. 1954 [Po]
- PODPORA Emil, *Nowe rozwiązania w systemach łączności wykorzystywanych przez służby wywiadowcze USA i RFN w działalności przeciwko Polsce*, MSW. D. II, W. 1979 [Łd]
- PODPORA Emil, LEWANDOWSKI Henryk, *Metody i środki działania służb wywiadowczych głównych państw NATO*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- PODPORA Emil, LEWANDOWSKI Henryk, *Podstawowe cechy i kryteria doboru agentów werbowanych przez wywiady USA i RFN w latach 1957–1973*, MSW. D. II, W. 1974 [Bi, Łd, Po]
- PODPORA Emil, LEWANDOWSKI Henryk, *Środki łączności wywiadowczej, metody ich stosowania przez służby specjalne państw kapitalistycznych oraz sposoby ich ujawniania i wykrywania*, MSW. D. II, W. 1973 [Bi, Gd, Ka, Łd, Po, Wr]
- Podręczny zbiór wybranych przepisów prawno-administracyjnych*, oprac. Henryk Chmielewski, MSW, W. 1958 [Ka, Wr]
- Podstawowe akty normatywno-prawne dotyczące spraw paszportowych oraz sytuacji prawnej cudzoziemców w Polsce*, MSW. Biuro Paszportów i Dowodów Osobistych, W. 1972 [Ka, Łd, Po]
- Podstawowe akty normatywno-prawne dotyczące spraw paszportowych oraz sytuacji prawnej cudzoziemców w Polsce*, MSW. Biuro Paszportów i Dowodów Osobistych, W. 1974 [Łd, Po]
- Podstawowe akty normatywno-prawne dotyczące spraw paszportowych oraz sytuacji prawnej cudzoziemców w Polsce*, MSW, Biuro Paszportów i Dowodów Osobistych, W. 1978 [Łd]
- Podstawowe informacje o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej*, Departament Kadr MSW, W. 1988 [Lu, Łd, Po, Wr]
- Podstawowe problemy pracy kontrwywiadowczej organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR, cz. 1, Podręcznik*, tłum. Stanisław Rutkowski, ASW, W. 1974 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po]
- Podstawowe problemy pracy kontrwywiadowczej organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR, cz. 2, Kierunki, metody i formy działalności kontrwywiadowczej*, tłum. Emilia Olszynka, ASW, W. 1976 [Bi, Łd, Po]
- Podstawowe sposoby kontroli agentury przez pracowników BND*, MSW. D. II, W. 1979 [Łd]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

*Podstawowe zasady prowadzenia rozpracowań o szpiegostwo w świetle aktualnego rozpoznania przeciwnika oraz uzyskanych doświadczeń w ujawnianiu wrogiej agentury. Referat wygłoszony na naradzie krajowej pionu Departamentu II MSW, MSW. D. II, W. 1979 [Wr]*

POLAK Zenon, *Analiza jako metoda badań w pracy Służby Bezpieczeństwa*, MSW. DKSz, W. 1965 [Łd]

POLAK Zenon, *Zadania Służby Bezpieczeństwa na odcinku niezorganizowanych wyjazdów obywateli PRL na czasowy pobyt do państw kapitalistycznych*, DKSz MSW, W. 1958 [Łd]

POLASZEK Tadeusz, *Niektóre aspekty organizacji działań w sprawach operacyjnego rozpracowania prowadzonych w Służbie Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

POLASZEK Tadeusz, *Wszczynianie, cel i zadania sprawy operacyjnego rozpracowania*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

POLCZYK Z., MACIEJEWSKI A., SZCZYGIEŁ L., MĄCZKO S., *Wykorzystanie międzynarodowej wymiany towarowej do działalności szpiegowskiej przeciwko Polsce na przykładzie sprawy Karola Günthera*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]

*Polska emigracja polityczna – informator*, D. I MSW, W. 1962 [Gd, Łd, Po, Rz]

*Polska emigracja polityczna w latach 1955–1961*, cz. 1, red. L[eon] Kowalski, DKSz MSW, W. 1962 [Ka]

*Polska emigracja polityczna w latach 1955–1961*, cz. 2, red. L[eon] Kowalski, DKSz MSW, W. 1962 [Ka]

POŁEĆ Jan, *Organizacja, zadania i zasady działania jednostek MSW w okresach zagrożenia zewnętrznego i w czasie wojny*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]

PONTUS Aleksander, *Nadużycia w czasie spisów inwentaryzacyjnych po kradzieżach*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Łd, Rz]

PONTUS Aleksander, *Wykrycie sprawcy zabójstwa Krystyny Kupis*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Rz, Wr]

*Poradnik dla milicjanta*, oprac. Jerzy Krwawicz, Juliusz Ziembicki, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1958 [Ka, Wr]

*Poradnik w sprawie poznawania i kształtowania stanu moralno-politycznego i nastrojów w resorcie spraw wewnętrznych*, MSW. Zarząd Polityczno-Wychowawczy, W. 1986 [Ka]

*Postępowanie karne – podręcznik dla funkcjonariuszy MO*, red. Stefan Kalinowski, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1965 [Gd, Ka]

Potrzebny Szczepan, Borawski T., „*Płomień*”. *Założenie do zajęć szkoleniowych z zakresu ujawniania sprawców podpałek*, DKSz MSW, W. 1965 [Gd, Łd, Po]

*Poufne osobowe źródła informacji w rozpoznaniu, inwigilacji i wykrywaniu sprawców przestępstw kryminalnych. Materiały z konferencji naukowej, Warszawa 26–27 września 1983 r.*, red. Mieczysław Kolejwa, ASW. IKK, W. 1984 [Łd, Rz]

*Powstanie i działalność Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa woj. gdańskiego w okresie XXXV-lecia. Wybrane zagadnienia*, KW MO w Gdańsku, Gdańsk 1979 [Gd]

## Bibliografia

- Powstanie i działalność Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej województwa gdańskiego w okresie XL-lecia*, WUSW w Gdańsku, Gdańsk 1984 [Gd]
- Powstanie Służby Bezpieczeństwa i jej wkład w utrwalenie władzy ludowej na terenie Łodzi i województwa*, red. Leon Chruśliński, KM MO w Łodzi, Łódź 1970 [Łd]
- Powstanie, struktura i działalność organizacji zewnętrznych OP*, DSz MBP, W. 1947 [Po]
- Pożary – źródła powstawania i badanie miejsc zdarzenia. (Materiały z sympozjum poświęconego problematyce pożarów, Koszalin 6–9 czerwca 1969 r.)*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1970 [Ka, Rz]
- Praca egzaminacyjna po zagadnieniu kleru katolickiego. Ocena przeprowadzonego pozyskania tajnego współpracownika/księdza*, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]
- Praca operacyjna organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR. Podręcznik*, tłum. Tadeusz Szynkowski, red. nauk. Waldemar Wołpiuk, ASW, W. 1975 [Bi, Ka, Kr, Łd, Po]
- Praca organów kontrwywiadu Niemieckiej Republiki Federalnej. Stan: maj 1958 r.*, oprac. przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego NRD, (odbitka powielaczowa), [b.n., b.m., b.d.] [Ka, Łd, Rz]
- Praca polityczno-wychowawcza w organach resortu spraw wewnętrznych*, pod red. J.M. Czurbanowa, przekład Stanisław Rutkowski, ASW, W. 1984 [Ka, Kr, Łd]
- Praca sztabowa. Wybrane zagadnienia*, ASW, W. 1980 [Rz]
- Praca z agenturą w zabezpieczeniu przemysłu kluczowego i specjalnego*, [b.n.], Kraków 1963 [Łd]
- Prawo administracyjne i karno-administracyjne. Podręcznik dla funkcjonariuszy MO*, red. J. Starościak, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1966 [Ka]
- Prawo stanu wojennego w Polsce*, red. Feliks Prusak, ASW. Instytut Prawa, W. 1981 [Bi, Gd, Ka, Łd, Po]
- Prewencja. Wybrane zagadnienia. Podręcznik dla funkcjonariuszy*, red. Adam Rawlik, DSzDZ MSW, W. 1972 [Ka, Łd]
- Problematyka społeczno-administracyjna w urzędach terenowych organów administracji państwowej. Informator*, MSW. Departament Społeczno-Administracyjny, W. 1985 [Ka]
- Problematyka stowarzyszeń i zgromadzeń. Materiały ze szkolenia przeprowadzonego w Krakowie i Szczecinie w 1978 r.*, MSW. Departament Społeczno-Administracyjny, W. 1978 [Wr]
- Problemy ujęcie zagadnień związanych z rozpoznaniem obozów dla uchodźców oraz służb specjalnych tam działających*, Wyd. II SB KW MO w Gdańsku, Gdańsk 1974 [Gd]
- Problemy operacji przeciw dywersyjnej w terenie górzysto-lesistym (Ćwiczenie nr 6/60 „Bieszczady”)*, Sztab KBW, W. 1961 [Wr]
- Problemy operacji przeciw dywersyjnej w terenie górzysto-lesistym (Ćwiczenie nr 6/60 „Bieszczady”). Załączniki*, Sztab KBW, W. 1961 [Wr]
- Problemy operacji przeciwdywersyjnej w terenie lesistym (Ćwiczenie nr 7/61 „Warta”)*, Sztab Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, W. 1962 [Wr]
- Problemy polityki zagranicznej NRF ze szczególnym uwzględnieniem stosunków NRF – PRL*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Bi, Gd, Łd]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- Profilaktyczna działalność służb bezpieczeństwa czterech głównych krajów kapitalistycznych*, MSW. D. II, W. 1966 [Ka, Łd]
- Profilaktyka jedną z form przeciwdziałania penetracji obcych wywiadów*, KW MO w Katowicach. Służba Bezpieczeństwa, [Katowice b.d.] [Łd]
- Program dokształcania zawodowego funkcjonariuszy pionów II, III, IV i V Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Łd]
- Program doskonalenia zawodowego na rok szkolny 1975/76*, KW MO w Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków Trybunalski 1975 [Łd]
- Program kształcenia chorążych Służby Bezpieczeństwa w systemie eksternistycznym (część ogólna)*, DSzDZ MSW, W. 1984 [Łd]
- Program kursu doskonalenia zawodowego dla funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Ka]
- Program nauczania (Służba Bezpieczeństwa)*, cz. 1, ASW. Studium Podyplomowe, W. 1973 [Łd, Rz]
- Program nauczania (Służba Bezpieczeństwa)*, cz. 2, ASW. Studium Podyplomowe, W. 1973 [Rz, Wr]
- Program nauczania Szkoły Chorążych Służby Bezpieczeństwa*, cz. 1 i 3, DSzDZ MSW, W. 1975 [Rz]
- Program pracy ideowo-wychowawczej Międzyzakładowej Organizacji ZSMP – KW MO 1979–1981*, Zarząd Międzyzakładowy KW MO, Katowice 1979 [Ka]
- Program rocznej szkoły Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi]
- Program szkolenia ogólnego i specjalistycznego Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr]
- Program szkolenia ORMÓ*, DSzW MSW, W. 1968 [Ka]
- Programowy zestaw zagadnień z problematyki społeczno-politycznej dla pionu Służby Bezpieczeństwa*, oprac. M. B., Wydż. Szkolenia KW MO w Zamościu, Zamość 1977 [Lu]
- Protokół z dokonanego eksperymentu śledczego wg sprawy śledczej o spalanie stodoły w PGR Ramlewo Dolne pow. Kołobrzeg*, Wydż. Kadr i Szk. WUdsBP w Koszalinie, Koszalin 1956 [Gd]
- Prowadzenie obserwacji zewnętrznej jawnej za pracownikami placówek dyplomatycznych państw kapitalistycznych*, Biuro „B” MSW, W. 1958 [Po]
- PRUSAK Feliks, SZYDŁOWSKI Zbigniew, ŚPIEWAK Zbigniew, *Komentarz do przepisów dekretu o stanie wojennym*, ASW. Instytut Prawa, W. 1983 [Bi, Łd]
- Przebieg i analiza działań MO w czasie zajęć na terenie Nowej Huty w dniu 27.04.1960*, Oddział Służby Zewnętrznej KG MO, W. 1960 [Wr]
- Przebieg i ocena działań MO w czasie zajęć w Przemysłu w dniach 2–6.10.1963 roku*, Oddział Służby Zewnętrznej KG MO, W. 1964 [Wr]
- Przepisy o gospodarce finansowej w jednostkach Milicji Obywatelskiej*, MSW, W. 1963 [Wr]
- Przepisy o zasadach gospodarki oraz prowadzeniu ewidencji i sprawozdawczości sprzętu i materiałów uzbrojenia w Milicji Obywatelskiej, Strażach Przemysłowych i Służbie Ochrony Kolei*, MSW, W. 1960 [Po]

## Bibliografia

*Przepisy prawne w PRL obowiązujące cudzoziemców oraz współdziałanie w tym zakresie Służby Milicji ze Służbą Bezpieczeństwa. Program przeszkolenia zawodowego,* oprac. A. Rawlik, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Łd, Rz, Wr]

*Przepisy ubiorcze funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej,* MSW, W. 1975 [Po]

*Przydatność wydawnictw Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW w kształceniu zawodowym funkcjonariuszy MO i SB,* DSzDZ MSW, W. 1973 [Kr]

*Psychologia, cz. 1, Wprowadzenie* [autoryzowany skrót pracy Tadeusza Tomaszewskiego *Wstęp do psychologii* oprac. Mieczysław Stępnik,] DKSz MSW, [W.] 1965 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 2, Janusz Reykowski, Ida Kurcz, Procesy poznawcze. Emocje. Osobowość,* DKSz MSW, [W.] 1966 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 3, Wybrane zagadnienia psychologii społecznej,* red. Stanisław Mika, DKSz MSW, [W.] 1966 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

*Psychologia cz. 4, Stanisław Mika, Psychologia tłumy,* DSzW MSW, W. 1968 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 4, Wiesława Białowąs, Motywy. Elementy psychologii osobowości w pracy Służby Bezpieczeństwa,* DSzW MSW, W. 1969 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 4, Teresa Woźniak, Psychologiczna analiza zeznań świadka,* DSzW MSW, W. 1969 [Gd, Ka, Łd, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 4, Teresa Woźniak, Ćwiczenia z psychologii zeznań świadka,* DSzW MSW, W. 1969 [Kr, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 4 (5), Wiesława Białowąs, Motywy. Wskazówki metodyczne,* DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Wr]

*Psychologia, cz. 4 (6), Kazimierz Kalita, Motywy a praca śledczo-dochodzeniowa,* DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Ka, Lu, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 4 (7), Marian Obst, Motywy w ujęciu prawa i psychologii,* DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Po, Rz, Wr]

*Psychologia, cz. 4 (8): Badanie osobowości kandydatów na tajnych współpracowników,* tłum. z jęz. ros. Wiesława Białowąs, DSzDZ MSW, W. 1971 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Psychologiczne podstawy taktyki przesłuchania,* red. T. Borawski, DSzW MSW, W. 1968 [Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

*Publicystyka prawnicza – 1965 r. oraz orzecznictwo sądowe,* red. J[erzy] Kuczys, DKSz MSW, [W. b.d.] [Ka, Po, Wr]

*Publicystyka prawnicza – 1966 rok oraz orzecznictwo sądowe,* red. J[erzy] Kuczys, DSzW MSW, [W. b.d.] [Po, Wr]

PUDYSZ Zbigniew, *Konfederacja Polski Niepodległej przeciwko narodowi, państwu i jego sojuszom,* DSzDZ MSW, W. 1983 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

PUDYSZ Zbigniew, *Nowe ustawy karne ważnym czynnikiem w zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości przez Służbę Bezpieczeństwa. Wystąpienie na szkoleniu aktywu służbowego MSW w dniu 7 czerwca 1985 roku,* DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

PUDYSZ Zbigniew, *Oddziaływanie profilaktyczne w postępowaniach przygotowawczych jednostek śledczych Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

PYCIAK Waław, SOBCZAK Antoni, *Wszczęćie postępowania przygotowawczego w warunkach pracy powiatowych jednostek Służby Bezpieczeństwa*, SB KW MO w Opolu, Opole 1963 [Wr]

PYTEL Jan, *Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej w latach 1946–1948*, BH MSW, W. 1979 [Rz]

PYTEL Jan, *Organizacja i działalność Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w latach 1946–1983*, (*Studia z dziejów organów resortu spraw wewnętrznych*, z. 6), ASW. Katedra Historii i Archiwistyki, W. 1984 [Rz]

PYTEL Jan, *Uwagi do wydawnictwa KW MO w Łomży pt. „Zrodziła nas walka”* (mps), W. 1982 [Gd]

RACZYŃSKI Dominik, SKOPIŃSKI Zygmunt, *Wywiad daktyloskopijny przez telefon*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1961 [Ka, Łd]

RADECKI Wojciech, URBANEK Kazimiera, *Kwalifikacja prawna przestępstw rozbójniczych*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Ka, Kr]

RADOMSKI Artur, OPIŃSKI Henryk, *Analiza operacyjna w pracy Służby Bezpieczeństwa*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]

RADOMSKI Artur, OPIŃSKI Henryk, *Praca z tajnymi współpracownikami*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

RADZICKI Józef, *Ślady krwi w praktyce śledczej*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1960 [Gd, Ka]

RADZIEJEWSKI Stanisław, FLOREK Mieczysław, *Niezwykły przestępca (sprawa Karola Kota)*, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

RAFAŁOWSKI Franciszek, *Niektóre aspekty ścigania piractwa powietrznego*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Gd, Rz]

*Ramowy program doskonalenia zawodowego wyższego aktywu kierowniczego*, [b.n.], W. 1971 [Łd]

*Ramowy program pracy ideowo-wychowawczej*, KW MO w Katowicach, Katowice 1973 [Ka]

RAMUS W., *Obywatelstwo (przepisy prawne, objaśnienia, wzory). Wg stanu prawnego na 1 VII 1959 r.*, MSW. Departament Społeczno-Administracyjny, W. 1959 [Łd]

RANSAM Harry Howe, *Centralny Wywiad i Bezpieczeństwo Narodowe USA (Central Intelligence and National Security)*, cz. 1, Cambridge, Massachusetts, 1958, [b.n., b.m., b.d.] [Bi, Gd, Ka]

RAPAŁO Stefan, STOCHAJ Stefan, SZAPAŁAS Romuald, *Niektóre aspekty antykomunistycznej działalności ruchu syjonistycznego (ze szczególnym uwzględnieniem Polski)*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]

*Raport Komisji Warrena (fragmenty)*, przekład Stanisława Zoni, DKSz MSW, [W. b.d.] [Łd, Po]

*Realizacja zasady praworządności w pracy funkcjonariuszy SB i MO*, red. Zbigniew Salamonicz, DSzDZ MSW, W. 1987 [Łd, Rz, Wr]



## Bibliografia

- Referat Dyrektora Departamentu II na odprawę krajową w dniach 17–21 kwietnia 1972 r. na temat: „Niektóre problemy z działalności wywiadu zachodnioniemieckiego przeciwko Polsce”*, MSW. D. II, [W. 1972] [Bi, Łd]
- Regulamin milicyjnej odznaki sprawności fizycznej*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Łd]
- Relacja z narady aktywu kierowniczego MO i SB woj. katowickiego w dniu 17.01.1976; Wystąpienie Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Stanisława Kowalczyka*, DKSz MSW, [W. b.d.] [Ka]
- Resort spraw wewnętrznych w realizacji polityki rolnej i gospodarki żywnościowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybrane zagadnienia (Materiały z konferencji naukowej Warszawa 5 VI 1981 r.)*, D. IV MSW, ASW. Instytut I, W. 1982 [Kr, Rz]
- Rewizjonizm (skrypt)*, WUdsBP w Koszalinie, Koszalin 1955 [Gd]
- Rokosz Franciszek, Autobiografia milicjanta st. sierż. Franciszka Rokosza za lata 1939–1971 (mps)*, [b.m., b.d.] [Gd]
- Rola informacji operacyjnej w systemie kontrwywiadowczego zabezpieczenia kraju*, MSW. D. II, W. 1979 [Bi, Po]
- Rola resortu spraw wewnętrznych w zapobieganiu przestępczości. Materiały z sympozjum*, cz. 1, red. Kazimierz Otłowski, ASW. IKK, W. 1983 [Rz]
- Rola resortu spraw wewnętrznych w zapobieganiu przestępczości. Materiały z sympozjum*, cz. 2, red. Kazimierz Otłowski, ASW. IKK, W. 1983 [Kr, Rz]
- ROSSA Władysław, Sprawa agenta Michaelisa*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]
- Rozpoznanie kontrwywiadowcze*, KW MO SB Kraków, [Kraków] 1967 [Wr]
- Rozszerzone tezy dot. problemów ochrony tajemnicy państwowej i służbowej*, MSW. D. III. Wydz. VI, W. 1973 [Łd]
- ROZWADOWSKI Aleksander, Eksperyment w procesie karnym*, DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]
- RUPIŃSKI Jan, Rozpoznanie operacyjne*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- RUTKOWSKI Jan, Dobór; opracowanie, pozyskanie, współpraca i kontrola osobowych źródeł informacji w SB*, Inspektorat Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego KW MO w Koszalinie, Koszalin 1975 [Gd]
- RUTKOWSKI Stanisław, Praca polityczno-wychowawcza w Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1948*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Kr, Rz]
- RYBICKI Ryszard, Wybrane problemy gier operacyjnych*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]
- RYDZEK Tadeusz, Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty kradzieży dóbr kultury w Polsce w latach 1946–1977*, DSzDZ MSW, W. [1983] [Bi, Ka, Kr, Łd]
- RYDZEK Tadeusz, Sprawa kryptonim „Wiązanka”*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Gd, Ka, Kr, Wr]
- RYDZEK Tadeusz, Taktyka i technika poszukiwania niebezpiecznych przestępców (sprawa Jerzego Maliszewskiego)*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Gd, Ka, Kr, Rz]
- RZAŚA Stanisław, ŚWIĄTKOWSKI Marian, Niektóre zagadnienia wrogiej propagandy pisanej*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- Sanacja po wyzwoleniu*, Ośrodek Wyszkołenia MBP w Legionowie, [b.d.] [Gd]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- Sanacja w okresie okupacji*, [Ośrodek Wyszkołenia MBP w Legionowie, b.d.] [Gd]
- SAWICKI Stefan, *Działania rozpoznawcze attaché wojskowych głównych państw NATO akredytowanych w Polsce*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- SAWICKI Stefan, *Konsularny immunitet jurysdykcyjny ze szczególnym uwzględnieniem praktyki PRL*, ASW, W. 1977 [Gd, Ka, Kr, Po]
- SAWICKI Stefan, *Międzynarodowy ruch osobowy. Zagadnienia prawne*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Rz]
- SAWICKI Stefan, *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybrane zagadnienia*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Bi, Ka, Po]
- SAWICKI Stefan, *Stanowisko państwa w dziedzinie międzynarodowego ruchu osobowego*, ASW, W. 1979 [Rz]
- SAWIN Kazimierz, *Wykrywanie sprawców włamań do naziemnych składów z materiałami wybuchowymi*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Bi, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- [Schematy dotyczące procedury postępowania azylowego w RFN oraz przedłużania pobytu obcokrajowca w Berlinie], MSW. D. II, [W. 1986] [Łd]
- SIDOR Mieczysław, *Przewodnik merytoryczno-metodologiczny w nauczaniu psychologii – pogładowość w nauczaniu psychologii*, DSzW MSW, W. 1970 [Ka, Lu, Po]
- SIDOR Mieczysław, *Psychologia i elementy pedagogiki*, DSzW MSW, W. 1967 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- SIDOR Mieczysław, *Psychologiczne aspekty osobowości w pracy operacyjnej*, DSzW MSW, W. 1970 [Ka, Kr, Łd, Po, Wr]
- SIDOR Mieczysław, *Psychologiczne problemy kierowania*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Wr]
- SIEMASZKIEWICZ Józefa, *Działalność ideologiczno-polityczna hierarchii i kleru Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1944–1984*, ASW, W. 1986 [Gd, Kr, Rz, Wr]
- SIEMASZKIEWICZ Józefa, *Działalność Służby Bezpieczeństwa związana z postępowaniem egzekucyjnym wobec kleru*, DKSz MSW, W. 1962 [Rz]
- SIEMASZKIEWICZ Józefa, *Polityczno-ideologiczna i społeczna działalność Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce wśród młodzieży*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- SIEMASZKIEWICZ Józefa, *Zabezpieczanie porządku i bezpieczeństwa publicznego przez Służbę Bezpieczeństwa podczas czynności egzekucyjnych*, DKSz MSW, W. 1965 [Po]
- SIEMASZKIEWICZ Józefa, Wójcicki Ryszard, *Niektóre elementy organizacji współdziałania MO i SB w zakresie zapobiegania zagrożeniom lub naruszeniom porządku publicznego wywołanym działalnością hierarchii kościelnej i kleru*, DSzW MSW, W. 1971 [Bi, Gd, Kr, Po, Rz, Wr]
- SIEMASZKIEWICZ Józefa, WÓJCICKI Ryszard, *Problemy pracy z TW w pionie IV w roku 1965*, DKSz MSW, W. 1967 [Gd]
- SKIBIŃSKI Jerzy, *Tezy dotyczące teorii organizacji pracy i kierowania*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Kr, Rz]

## Bibliografia

- SKIBIŃSKI Jerzy, *Wybrane problemy teorii organizacji i kierowania*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Kr, Łd]
- SKOCZYLAS Józef Jan, *Prawo cywilne i dziedziny z nim graniczące. Podręcznik dla studentów ASW*, ASW, W. 1986 [Bi, Wr]
- SKOCZYLAS Józef Jan, *Wybrane zagadnienia prawa cywilnego i dyscyplin pokrewnych*, ASW. Instytut Prawa, W. 1982 [Rz]
- Skorowidz alfabetyczny przepisów prawnych MSW wydanych w okresie od 01.01.1966–30.06.1968*, MSW, [W. 1968] [Ka]
- Skorowidz alfabetyczny przepisów prawnych MSW wydanych w roku 1966*, MSW, [W. b.d.] [Ka]
- Skorowidz przepisów prawnych dotyczących działalności Milicji Obywatelskiej według stanu prawnego na dzień 1 maja 1978 roku*, oprac. Stefan Bolesta i Tadeusz Ordon, DSzDZ MSW, W. 1978 [Ka, Kr, Łd, Rz]
- Skorowidz przepisów prawnych dotyczących pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, oprac. Wiesław Basek i Tadeusz Ordon, DSzDZ MSW, W. 1977 [Łd, Rz]
- Skorowidz przepisów prawnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, oprac. Zofia Cykała, Jan Jagodziński, MSW, W. 1958 [Łd, Po]
- Skorowidz przepisów prawnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, oprac. Olimpia Oleksiak, MSW, W. 1959 [Ka, Łd]
- Skorowidz przepisów prawnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, oprac. Olimpia Więckowska, MSW, W. 1964 [Ka]
- Skorowidz przepisów prawnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, MSW, W. 1965 [Ka]
- Skorowidz przepisów prawnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, MSW, W. 1966 [Ka]
- Skorowidz przepisów prawnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, MSW, W. 1985 [Wr]
- Skorowidz przepisów prawnych regulujących pracę Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Rz]
- Skorowidz przepisów prawnych według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1975 roku*, oprac. Jadwiga Kucharczuk, DSzDZ MSW, W. 1975 [Łd]
- Skorowidz recydywistów i przestępców wędrownych*, MSW. KG MO, W. 1973 [Ka, Łd, Po, Wr]
- Skorowidz resortowych aktów prawnych wg stanu na dzień 31 marca 1977 r.*, oprac. Jadwiga Kucharczuk, DSzDZ MSW, W. 1977 [Łd, Rz]
- Skrypt o działalności Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Inspektorat Szkolenia WUBP Koszalin, [b.d.] [Gd]
- ŚLABCZYK Henryk, *Działania MO i SB w czasie wydarzeń marcowych 1968 r. w Warszawie*, DSzW MSW, W. 1969 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]
- ŚLABY Tadeusz, *Nielegalne przekroczenie granicy PRL*, DSzDZ MSW, W. [b.d.] [Bi, Gd, Lu, Łd, Rz, Wr]
- ŚLAWIK Karol, *Falszerstwa krajowych i obcych znaków pieniężnych w Polsce w latach 1973–1977*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Łd, Wr]
- ŚLAWIK Karol, *Kradzież z włamaniem do mieszkań*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Łd]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- SŁAWIK Karol, *Włamanie do krakowskiej „Desy”*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Łd, Po, Rz]
- SŁAWIK Karol, *Wykrywanie sprawców włamań do sklepów „Jubitera”*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Rz, Wr]
- Słownik terminologii operacyjnej francusko-polski*, DSzDZ MSW, W. 1986 [Kr, Lu]
- Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, t. 1, oprac. zespół pod kier. Jana Zabawskiego i Kazimierza Piotrowskiego, MSW. Biuro „C”, [W.] 1978 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, t. 2, oprac. zespół pod kier. Jana Zabawskiego i Kazimierza Piotrowskiego, MSW. Biuro „C”, [W.] 1978 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]
- Służba wywiadowcza i kontrwywiadowcza w Turcji*, MSW. D. II, W. 1961 [Ka, Łd]
- Służby wywiadu i bezpieczeństwa NRF*, Wyd. II SB KW MO w Koszalinie, Koszalin 1968 [Gd]
- SOBKÓW Edward Bogdan, *Zasady wykorzystania chemicznych środków obezwładniających w działaniach rozpraszających*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Kr, Łd, Rz]
- Sobór Ekumeniczny Watykański II (materiały – dokumenty)*, red. Ryszard Wójcicki [i in.], DKSz MSW, W. 1966 [Bi]
- SOKOŁOWSKI Stefan, *Oni pisali historię – wersja ostateczna przekazana do druku* (mps), Koszalin 1987 [Gd]
- SOKOŁOWSKI Stefan, *Wspomnienia: „Hipoteza Komendanta Sochackiego”* (mps), [b.m.] 1983 [Gd]
- SOKOŁOWSKI Stefan, *Z dziejów MO na ziemi kołobrzeskiej w latach 1945–1949* (mps), Koszalin 1985 [Gd]
- SOSIŃSKI Kazimierz, *Informator bibliograficzny przestępstw gwałtownego niszczenia mienia*, DSzW MSW, W. 1970 [Wr]
- „Sosna”. Założenie do zajęć szkoleniowych z zakresu zwalczania wrogiej propagandy pisanej (ulotki)*, oprac. Mieczysław Stępnik, DKSz MSW, W. 1965 [Gd, Ka]
- SOSNOWSKI Jacek, *Zwalczanie wrogiej działalności wśród młodzieży i niektórych kół inteligencji*, DKSz MSW, W. 1958 [Gd]
- Spis miejscowości mieszczących siedziby parafii i wikariatów kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce*, Biuro „C” MSW, [W.] 1972 [Kr, Rz]
- Spis telefonów Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach*, Wyd. Łączności KW MO, Katowice 1980/1981 [Ka]
- Spis telefonów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, MSW. Zarząd Łączności, [W.] 1979/1980 [Łd]
- SPISAK Józef, Lach Władysław, *Dobre i złe aspekty pracy w prowadzonych sprawach operacyjnego sprawdzenia przez opolską Służbę Bezpieczeństwa w 1964 r.*, KMO woj. opolskiego, Opole 1965 [Wr]
- SPISAK Józef, Szczepaniak Bogusław, Siemek Władysław, *Analiza pracy w sprawie operacyjnego rozpracowania kryptonim „Łączność” charakteru szpiegowskiego w aspekcie wykorzystania wszystkich środków operacyjno-technicznych w dyspozycji Służby Bezpieczeństwa*, KW MO w Opolu. SB, Opole 1964 [Bi, Łd]

## Bibliografia

- SPOCZYŃSKI Witold, *Niemiecka mniejszość narodowa w woj. koszalińskim*, SB KW MO Koszalin, Koszalin 1969 [Gd]
- SPOCZYŃSKI Witold M., *Zagadnienia organizacji i funkcjonowania brytyjskich służb specjalnych*, MSW. D. II. Wydz. VIII, W. 1977 [Gd, Łd, Po]
- Sprawa agenta wywiadu amerykańskiego Jerzego Strawy aresztowanego przez Służbę Bezpieczeństwa MSW w kwietniu 1967 r.*, [album z fotografiami dowodów rzeczowych], MSW. D. II, [W. b.d.] [Łd]
- Sprawa agenta wywiadu amerykańskiego Jerzego Strawy aresztowanego przez Służbę Bezpieczeństwa MSW w kwietniu 1967 r. Informacja*, MSW. D. II, W. 1968 [Bi, Lu, Łd, Po]
- Sprawa krypt. „Borsuk”*, oprac. K. Gałęziewski, DKSz MSW, W. 1963 [Bi, Gd, Ka, Łd, Wr]
- Sprawa kryptonim „P-57”*, KG MO. Oddział Służby Kryminalnej, W. 1964 [Gd, Po]
- Sprawa kryptonim „Turysta”*, red. Stanisław Banaszekiewicz, DSzDZ MSW, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Lu, Po, Rz]
- Sprawa kryptonim „Zagubiony”*, Biuro Śledcze MSW, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1963 [Ka, Wr]
- Sprawa Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Ulotki”*, oprac. M. Kalemba i S. Czuchra, KW MO Rzeszów, Rzeszów 1963 [Rz]
- Sprawozdanie z 3-letniego cyklu szkolenia i doskonalenia zawodowego w Służbie Bezpieczeństwa Komendy Miejskiej MO w Łodzi*, KM MO w Łodzi. SB, Łódź 1974 [Łd]
- Sprawy uciekinierów*, MSW. D. II, [W. b.d.] [Wr]
- STACHURA Bogusław, *Aktualne problemy dywersji ideologicznej i działalność sił antysocjalistycznych w kraju*, [b.n.], W. 1980 [Gd]
- STANISŁAWSKI Marian, *Wykrycie sprawcy zabójstwa Bogumity Białas*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Rz]
- STAŃCZYK Zbigniew, *Działania ochronno-porządkowe (wizyta ważnej osobistości, masowa impreza)*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Kr, Rz]
- STASZEWSKI Michał T., *Konkordaty i porozumienia (autoryzowany stenogram wykładu)*, DSzW MSW, W. 1967 [Bi]
- Statut Oficerskich Sądów Honorowych oraz Sądów Koleżeńskich szeregowców i podoficerów Milicji Obywatelskiej. (Załącznik do Zarządzenia Nr 150/59 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 lipca 1959 r.)*, MSW, [W. b.d.] [Łd]
- Statystyka przestępczości*, KW MO w Opolu. Wydz. Ogólny, Opole 1975 [Wr]
- STĘPNIAK Mieczysław, *Bibliografia utworów literackich, opublikowanych w latach 1945–1964, podejmujących zagadnienia działalności Służby Bezpieczeństwa*, DKSz MSW, W. 1964 [Gd, Łd]
- STĘPNIAK Mieczysław, *Podjęcie decyzji a praca operacyjna*, DKSz MSW, W. 1964 [Ka]
- STĘPNIAK Mieczysław, *Problem – hipoteza – plan*, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- STĘPNIAK Mieczysław, *Wystąpienia studenckie w roku 1968*, DSzW MSW, W. 1969 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Wr]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- „Stodoła”. Założenia szkoleniowe, oprac. J. Adamczyk, M. Roch, DKSz MSW, W. 1964 [Ka]
- Stowarzyszenia, zgromadzenia, zbiórki publiczne, odznaki i mundury, zabawy publiczne, MSW. Departament Społeczno-Administracyjny, W. 1977 [Ka]
- STRASZEWSKI Kazimierz, *Policja Republiki Federalnej Niemiec w systemie obrony kraju*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Kr, Wr]
- STRYJEWSKI Czesław, *Zakony. Uwagi ogólne*, cz. 1 i 2, DKSz MSW, W. 1958 [Kr]
- STRZELECKI Marian, *Indagacje obywateli PRL za granicą*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- SWEBOCKI Stefan, *Tezy do wybranych zagadnień psychologii. Przewodnik metodyczny*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Kr, Wr]
- Symposium na temat aktualnego stanu zagrożenia kraju dywersją ideologiczno-polityczną i polityczno-operacyjnego systemu przeciwdziałania*, MSW, W. 1974 [Ka]
- Sytuacja socjalno-bytowa młodszych funkcjonariuszy SB i MO*, ASW, W. 1988 [Rz]
- SYZDUŁ Edward, GAJEWSKI Eugeniusz, *Statystyka przestępstw, wykroczeń i wyników pracy MO w latach 1984, 1985*, KG MO. Biuro Kontroli i Analiz, W. 1986 [Łd]
- SZCZEPANIAK Bogusław, *Oddziaływanie ziomkostw na ludność autochtoniczną województwa opolskiego (niektóre problemy)*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz]
- SZCZEPANIAK Kazimierz, *Profilaktyka w działaniu Szużby Bezpieczeństwa w zakresie ochrony gospodarki narodowej*, DKSz MSW, W. 1966 [Bi]
- SZCZERBIŃSKI Roman, *Wybrane zagadnienia antysocjalistycznej działalności w kraju*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- SZCZERBIŃSKI Romuald, *Działania operacyjne po wybuchu w budynku administracyjnym Państwowej Komunikacji Samochodowej w Koszalinie*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Kr, Łd, Rz]
- SZELHAUS Stanisław, *O metodyce badań kontrolno-analitycznych*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Łd]
- SZEWCZENKO B. I., Mirski D. J., *Wskazówki do zajęć praktycznych z techniki kryminalistycznej*, Oddział Kadr i Szkolenia KG MO, W. 1956 [Po]
- SZMIDT Longin, GAJEWSKI Władysław, *Rola Polskiej Partii Robotniczej w tworzeniu organów bezpieczeństwa i porządku publicznego*, ASW, W. 1981 [Rz]
- SZUMAŃSKI T., WESOŁOWSKI Z., *O sytuacji politycznej i operacyjnej w środowiskach mniejszości narodowych w Polsce i zadaniach Szużby Bezpieczeństwa*, DKSz MSW, W. 1959 [Gd]
- SZWADZKI Józef, *Niektóre problemy profilaktyki przestępczości*, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po]
- SZWARC Andrzej, *Kryminalistyczna ekspertyza zapisu magnetofonowego*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1964 [Ka, Gd, Łd, Rz]
- Ściganie przestępstw przez organa Szużby Bezpieczeństwa*, red. Józef Szwadzki, DKSz MSW, W. 1964 [Ka, Łd]
- Ślady. Metodyka ujawnień i zabezpieczania śladów oraz pobierania materiału porównawczego*, cz. 1, praca zbiorowa, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1967 [Wr]



## Bibliografia

- ŚLIWIŃSKI Stanisław, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, [b.n.], W. 1961 [Rz]
- ŚLUSARSKI Józef, *Wspomnienia*, SB KW MO Opole, [Opole] 1963 [Wr]
- ŚLUSARSKI Józef, *Wspomnienia z lat walki z neohitlerowskim podziemiem „Werwolf” na terenie powiatu opolskiego w latach 1945–1947*, Służba Bezpieczeństwa KW MO Opole, [Opole] 1969 [Wr]
- ŚMIAŁEK Stanisław, *Ujawnianie i zwalczanie przestępstw w gospodarce złotem metali*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Łd, Rz]
- ŚPITALNIAK Marian, *Praca operacyjna w zakresie zwalczania wrogiej anonimowej propagandy pisanej*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]
- Środki i metody pracy kontrwywiadowczej głównych państw kapitalistycznych oraz niektóre sposoby walki z nimi*, MSW, W. 1972 [Po]
- Środki przymusu bezpośredniego stosowane przez funkcjonariuszy MO*, red. Janusz Jałowicki, DSzDZ MSW, W. 1976 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- ŚWIĄTKOWSKI R., *Zasady paszportowo-wizowe dotyczące cudzoziemców przybywających prywatnie do PRL na pobyt czasowy lub przejeżdżających tranzytem – wynikające z umów zawartych przez PRL o zniesieniu wiz z: 1) państwami socjalistycznymi 2) państwami kapitalistycznymi. Według stanu prawnego na dzień 31 października 1979 r.*, MSW. Biuro Paszportów, W. 1979 [Łd]
- Tajni współpracownicy – opracowanie i pozyskiwanie*, Oddział Szkolenia KG MO, W. 1961 [Wr]
- Taktyka działania jednostek MO przy rozpraszaniu zbiegowisk i wrogich manifestacji oraz w innych wypadkach szczególnych*, Oddział Kadr i Szkolenia KG MO, W. 1957 [Gd]
- Techniki badania osobowości ludzi (zastosowane w badaniach selekcyjnych w wywiadzie USA). Psychologia. Materiały pomocnicze*, oprac. Mieczysław Stępniań, DKSz MSW, W. 1965 [Bi, Łd, Po]
- Tematy doskonalenia zawodowego. Wskazówki do ich realizacji w roku szkolnym 1983/1984*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Rz]
- Tematy ogólnoresortowe doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w roku szkolnym 1988–1989 oraz wskazówki do ich realizacji*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Łd, Wr]
- Tematyka społeczno-polityczna – pytania i odpowiedzi*, [b.n., b.m., b.d.] [Łd]
- Tematyka III Ogólnopolskiej Konferencji Teoretyczno-Ideologicznej w nauczaniu i wychowaniu funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych. Materiały z konferencji naukowej Warszawa 1989–02–23*, ASW. Instytut Nauk Społeczno-Politycznych, W. 1989 [Rz]
- Teoria pracy operacyjnej*, red. Zenon Jakubowski, Zygmunt Pastorczak, ASW. IKK, W. 1988 [Kr, Rz]
- Teoria pracy operacyjnej*, t. 1, red. Feliks Palka, WSO MSW, Szczytno 1984 [Kr]
- Teoria pracy operacyjnej*, t. 2, oprac. Feliks Palka, Stanisław Stefanowicz, WSO MSW, Szczytno 1983 [Kr]
- Teoria pracy operacyjnej*, t. 3, red. Feliks Palka, WSO MSW, Szczytno 1984 [Kr]
- TEWEKELIAN Warktes, *Granit nie topnieje (notatki czekisty)*, tłum. Czesław Białowąs, Wiesława Białowąs, DKSz MSW, [W. b.d.] [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

*Tezy do tematu: „Służby specjalne głównych państw kapitalistycznych i ich działalność przeciwko PRL i polskim placówkom zagranicznym”, MSW. D. I, W. 1977 [Łd]*

THAL Henryk, *Wybrane zagadnienia z problematyki wychowania oficerów SB*, [b.n.], Katowice 1966 [Ka]

TOKARZ Stefan, *Praktyczne zastosowanie zapisu magnetofonowego w postępowaniu przygotowawczym*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd]

*Toksykomania. Materiały kursokonferencji w Szklarskiej Porębie*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Łd, Po]

TOMASIK Józef, *Funkcjonariusze SB i MO w propagandzie ośrodków dywersji i grup opozycji w Polsce*, ASW, W. 1988 [Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]

TOMASIK Józef, *Próby osłabienia i rozbitcia organów bezpieczeństwa i porządku publicznego przez kontrrewolucyjne siły NSZZ „Solidarność”*, ASW. Instytut Nauk Społeczno-Politycznych, W. 1982 [Kr]

TOMASZCZYK Edward, *Polityka wizowa i sytuacja prawna cudzoziemców w niektórych państwach kapitalistycznych*, DKSz MSW, W. 1963 [Gd, Ka, Łd, Rz, Wr]

TOMASZCZYK [Edward], *Rejestracja cudzoziemców i możliwości jej operacyjnego wykorzystania*, DKSz MSW, W. 1963 [Gd, Łd, Po, Rz]

*Towarzyszom walki. W XV rocznicę Milicji Obywatelskiej*, KG MO, W. 1959 [Łd]

TRACZYK Bolesław, *Źródła informacji o przestępstwach i przestępcach*, DSzDZ MSW, W. 1973 [Gd]

TRĘBICKI Jerzy, *Moralne implikacje października 1917 r. Materiały do szkolenia partyjnego*, Komitet Zakładowy PZPR w MSW. Zespół Szkolenia Partyjnego, [W.] 1967 [Wr]

TRYBOWSKI Witold, *Ratownictwo sanitarne dla funkcjonariuszy MO*, DSzW MSW, W. 1969 [Rz, Wr]

TRZCIŃSKI Zenon, *Rozbój w polskim prawie karnym*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Ka, Łd]

*Trzydziesta rocznica powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Materiały z konferencji popularnonaukowej w ASW*, ASW, W. 1979 [Rz]

[Trzydzieści] *XXX lat MO i SB na terenie Pomorza Zachodniego. (Materiały z seminarium naukowego poświęconego 30-leciu Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa na terenie Pomorza Zachodniego, odbytego 15 i 16 października 1974 r. w KW MO w Szczecinie, KW MO w Szczecinie, Szczecin 1975 [Po]*

*Tymczasowe wskazówki w sprawie działania MO w okresie strajków i akcji protestacyjnych*, Biuro Operacyjne KG MO, W. 1984 [Gd]

*Ujawnianie i zwalczanie przestępczości na PKP*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Rz]

ULDANOWICZ Jerzy, IKANOWICZ Cezary, HAŁADUS Kazimierz, *Sytuacja prawna cudzoziemców w Polsce. (Stan na dzień 1 stycznia 1960 r.)*, DKSz MSW, W. 1960 [Bi, Gd, Ka, Lu, Łd, Po, Wr]

URA Edward, *Milicja Obywatelska w PRL*, ASW, W. 1975 [Ka]

URA Edward, *Organy bezpieczeństwa i porządku publicznego europejskich państw socjalistycznych*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Bi, Kr, Rz]

URA Edward, *Prawne formy działania Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Ka]

## Bibliografia

- URA Edward, *Udział czynnika społecznego w ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Rz]
- URA Edward, WASILEWICZ Longin, *Współdziałanie organów ochrony granic z organami władzy i administracji państwowej PRL*, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Lu, Rz]
- URA Edward, ZABOROWSKI Jerzy, *Milicja radziecka*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr]
- URA Edward, ZABOROWSKI Jerzy, *Reforma terenowych organów władzy i administracji w latach 1972–1975*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Ka, Łd]
- Ustawa o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego*, MSW. Departament Społeczno-Administracyjny, W. 1967 [Ka]
- Ustawodawstwo stanu wojennego. (Zbiór przepisów)*, [b.n.], W. 1982 [Łd]
- Uszkodzenie maszyny w Zakładach Celulozowo-Papierniczych w Z.*, [b.n., b.m., b.d.] [Ka]
- Uzyskiwanie zeznań przy pomocy metod psychofizjologicznych*, MSW. D. II, W. 1962 [Bi, Gd, Łd, Po]
- W służbie ludowej ojczyzny i społeczeństwa*, red. Zenon Jakubowski, WUSW Łódź, Łódź 1986 [Rz]
- W walce i pracy. XXV lat MO i SB*, KW MO w Opolu, Opole 1969 [Wr]
- WALCZYŃSKI Henryk, *Wybrane problemy antykomunistycznej działalności Instytutu Literackiego w Paryżu. Na przykładzie analizy Zeszytów Historycznych*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz, Wr]
- WALICHNOWSKI Tadeusz, *Historyczno-polityczne motywacje zachodniemieckiego nacjonalizmu i rewizjonizmu terytorialnego*, ASW. Katedra Historii i Archiwistyki, W. 1981 [Bi, Kr, Łd, Po, Wr]
- WALICHNOWSKI Tadeusz, *Kryzysy i konflikty społeczno-polityczne w Polsce*, ASW. Instytut Historii i Archiwistyki, W. 1986 [Rz]
- WALINIOWSKI Wiktor, *Obserwacja zewnętrzna pracowników kapitalistycznych placówek dyplomatycznych*, DSzW MSW, W. 1967 [Po]
- Walka Armii Krajowej i Delegatury Rządu z ruchem lewicowym (1939–1944)*, MSW. Biuro „C”, W. 1974 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]
- Walka o ład, porządek i bezpieczeństwo publiczne w okresie utrwalania władzy ludowej w Koszalińskim (Materiały z konferencji ideologiczno-popularyzatorskiej)*, KW PZPR, Koszaliński Ośrodek Naukowo-Badawczy, WUSW w Koszalinie, Koszalin 1984 [Po]
- Walka z przestępstwami gospodarczymi na Ziemi Koszalińskiej lata 1952–1985*, wybór i oprac. Walerian Witanowski, WUSW w Koszalinie, [Koszalin b.d.] [Po]
- WASILEWSKI Zygmunt, *Ochrona tajemnicy państwowej i służbowej w handlu zagranicznym*, DSzW MSW, W. 1968 [Gd, Kr, Łd, Po]
- Watykan a Polska 1918–1973*, red. Ryszard Wójcicki, DSzDZ MSW, W. 1975 [Gd, Kr, Łd, Rz]
- Watykan w okresie pontyfikatu Jana XXIII – stan na dzień 30.01.1961*, MSW, [b.m., b.d.] [Ka]

## Publikacje proweniencji MBP-KdsBP-MSW...

- WAWRZYNIOWICZ Tomasz, *Katolicy świeccy i ich działalność w PRL*, DKSz MSW, W. 1966 [Gd]
- WĄGIEL Kazimierz, *Powrót do przestępstwa – studium socjologiczno-kryminologiczne*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Gd, Ka, Kr, Łd, Rz]
- WEJNER Bolesław, *System paszportowy i możliwości jego wykorzystania operacyjnego*, DKSz MSW, W. 1963 [Bi, Gd, Łd, Po, Rz]
- WĘGORZEWSKI Zygmunt, *Wykorzystanie obserwacji zewnętrznej w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, DSzW MSW, W. 1970 [Po]
- WIERZBICKI Władysław, *Chuligaństwo*, DSzW MSW, W. 1967 [Łd, Po]
- WIERZBICKI Władysław, *Chuligaństwo*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Gd]
- WIERZBICKI Władysław, *Główne elementy systemu dydaktyczno-wychowawczego w oddziałach taktycznych ZOMO*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Kr, Rz]
- WIERZBICKI Władysław, *Oddziały zwarte MO (organizacja, przeznaczenie, ogólne zasady działania)*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Kr, Rz]
- WIERZBOWSKI Marek, *Charakter prawny stosunków w organizacjach społecznych*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Gd, Ka, Łd, Po]
- WIĘCKIEWICZ Zbigniew, *Niektóre formy i metody działalności wywiadowczej. Publikacje i międzynarodowy ruch osobowy*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- WIĘCKIEWICZ Zbigniew, *Polityczno-militarne aspekty działalności wywiadów państw imperialistycznych przeciwko mocy obronnej PRL w latach 1945–1969*, DSzDZ MSW, W. 1976 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- WIĘCKIEWICZ Zbigniew, *Wywiad imperialistyczny*, DSzW MSW, W. 1970 [Bi, Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]
- WILCZYŃSKI Julian, *Analiza wstępnych materiałów operacyjnych pod kątem wyłonienia spraw wymagających skoncentrowania wysiłku operacyjnego*, Wyd. III D. II MSW, [W. b.d.] [Po]
- WIŚLICZ-IWAŃCZYK L., *Sygnalizacja alarmowa włamania i napadu*, DSzW MSW, W. 1967 [Łd]
- WIŚNIEWSKI Mieczysław, *Metodyka szkolenia obronnego i ćwiczeń w resorcie spraw wewnętrznych*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Kr, Rz]
- WIŚNIEWSKI Mieczysław, *System obronny państwa. Miejsce, rola i zadania resortu spraw wewnętrznych. (Materiał pomocniczy)*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Bi, Ka, Kr, Po, Rz]
- Włoska służba wywiadowcza*, MSW. D. II, W. 1961 [Ka, Po]
- WOJCIECHOWSKI Bernard, ROSSA Władysław, *Penetracja gospodarki stoczniowo-morskiej*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz]
- WOJNA Józef, *Ruch oazowy „Światło-Życie” w Polsce*, ASW, W. 1987 [Kr, Rz]
- Wojska specjalnego przeznaczenia Stanów Zjednoczonych. Dodatek do biuletynu Sztabu KBW ćwiczenie nr 8/63 „Babie Lato”*, Sztab KBW, W. 1965 [Gd, Ka, Po]
- WOŁPIUK Waldemar Jan, *Działalność agenturalna wywiadu Stanów Zjednoczonych przeciwko Polsce w latach 1944–1955*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Bi, Kr, Po, Rz]
- WOŁPIUK Waldemar Jan, *Działalność agenturalna wywiadu Stanów Zjednoczonych przeciwko Polsce w latach 1944–1955. (Załączniki)*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Bi, Kr, Po, Rz]

## Bibliografia

- WOŁPIUK Waldemar Jan, *Służba Bezpieczeństwa Polski Ludowej 1944–1984. Zarys rozwoju i działalności*, (Studia z dziejów organów resortu spraw wewnętrznych, z. 3), ASW. Katedra Historii i Archiwistyki, W. 1984 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- WOŁPIUK Waldemar [Jan], *Służby wywiadu i kontrwywiadu państw kapitalistycznych*, cz. 1, *Służby wywiadu i kontrwywiadu Stanów Zjednoczonych, współpraca międzynarodowa służb wywiadu i kontrwywiadu państw kapitalistycznych*, DSzDZ MSW, W. 1978 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]
- WOŁPIUK Waldemar Jan, *Strategia imperializmu wobec państw socjalistycznych i udział służb specjalnych w jej realizacji*, DSzDZ MSW, W. 1982 [Bi, Kr, Łd, Rz, Wr]
- WOŁPIUK Waldemar [Jan], *Z dziejów walki Służby Bezpieczeństwa o utrwalenie władzy ludowej i ochronę budownictwa socjalistycznego w Polsce*, DSzDZ MSW, W. 1980 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]
- WOŁPIUK Waldemar [Jan], ZATON Jerzy, *Слобapь, Słownik. Terminy i wyrażenia używane w pracy kontrwywiadowczej*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Gd, Kr, Lu, Łd, Po, Wr]
- WÓJCICKI Ryszard, *Przyczynki do problemu normalizacji stosunków państwo – kościół*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Bi, Gd, Kr, Łd]
- WÓJCIK Leon, *Działalność rewizjonistyczno-odwetowa i zadania Służby Bezpieczeństwa na tym odcinku*, DKSz MSW, W. 1960 [Ka]
- WÓJCIK Władysław, *Identyfikacja pisma, dokumentów i audiodokumentów*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Kr, Łd, Po, Wr]
- WÓJCIK Władysław, *Kryminalistyczne badania dokumentów*, WSO MSW, Legionowo 1985 [Bi]
- WÓJCIK Władysław, *Kryminalistyczne badania dokumentów (ryciny do skryptu)*, WSO MSW, Legionowo 1985 [Łd]
- WÓJCIK Władysław, *Podstawowe problemy badania pisma*, DSzW MSW, W. 1971 [Gd, Ka, Kr, Po, Rz, Wr]
- WÓJCIKIEWICZ Józef, *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, DSzDZ MSW, W. 1988 [Bi, Gd, Kr, Łd]
- Wroga działalność dyplomatów państw kapitalistycznych i metody naszego przeciwdziałania*, (odbitka powielaczowa), MSW. D. II, W. 1958 [Rz]
- Wskazówki metodyczne do streszczenia sprawy krypt. „Stodoła” dla prowadzącego zajęcia*, DKSz MSW, W. 1964 [Ka]
- Wspomnienia byłych funkcjonariuszy UB z okresu organizowania władzy ludowej, MO i UB na terenie woj. gdańskiego w latach 1945–1948 (mps)*, [b.m., b.d.] [Gd]
- Wspomnienia Z-cy Naczelnika Wydziału II Służby Bezp. KWMO w Opolu kpt. Ciupka Józefa*, Opole 1963 [Wr]
- Współczesne szpiegostwo*, tłum. z jęz. franc. Stanisław Szumilas, DKSz MSW, W. 1960 [Gd]
- Wstęp do broszury pt. „Od małego Bergu do wielkiego Bergu” napisanej przez Stanisława Mackiewicza, wydanej w Londynie w czerwcu br.*, Biuletyn KdsBP, [W.] 1956 [Rz]
- Wybrane materiały VI Międzynarodowego Sympozjum Kryminalistyki*, red. Jerzy Kuczys, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1971 [Gd]
- Wybrane problemy operacyjnego rozpoznania*, [b.n.], W. 1978 [Gd]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

*Wybrane problemy operacyjnego rozpoznania zjawisk towarzyszących działalności rewizjonistycznej RFN przeciwko Polsce. (Materiały ze Studenckiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 21 stycznia 1988 roku)*, red. Ryszard Głukowski, ASW. IKK, W. 1988 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Wybrane problemy pracy kontrwywiadowczej organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR. Walka organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR z wrogą działalnością ośrodków wywiadowczych państw imperialistycznych i zagranicznych organizacji antyradzieckich*, tłum. Halina Hibner, ASW, W. 1976 [Bi, Ka, Łd, Po]

*Wybrane zagadnienia z teorii i praktyki pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, ASW, red. Maria Furman, W. 1982 [Gd, Kr, Łd, Rz]

*Wykaz działaczy opozycji politycznej w środowiskach wiejskich*, MSW. D. IV, W. 1983 [Gd, Kr, Lu, Łd]

*Wykaz elementu wrogiego i przestępczego zarejestrowanego w kartotece wojewódzkiej KW MO w Opolu z tytułu działalności w przeszłości, wykaz elementu pozostającego w czynnych zainteresowaniach jednostek Służby Bezpieczeństwa, wykaz sieci informacyjnej czynnych i byłych tajnych współpracowników jednostek Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej uplasowanych w pasie granicznym PRL-CSRS*, Opole 1968 [Wr]

*Wykaz figurantów Departamentu II MSW*, oprac. G. Formella, M. Żołopa, Biuro „B” MSW, W. 1989 [Gd]

*Wykaz figurantów Departamentu II MSW objętych aktywną kontrolą operacyjną*, oprac. cz. Kantek, Biuro „B” MSW, W. 1986 [Gd]

*Wykaz instytucji i zakładów pracy oraz nazwy niektórych dokumentów wydawanych jednostkom operacyjnym dla celów legalizacyjnych*, Departament Techniki MSW, W. 1977 [Bi]

*Wykaz literatury do tematyki ujętej w „Wytycznych w sprawie doskonalenia zawodowego pracowników resortu spraw wewnętrznych na lata 1971–1974”*, DSzDZ MSW, W. 1971 [Kr]

*Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej*, cz. 1, *Indeks reakcyjnych nielegalnych organizacji i band działających na terenie Polski w latach 1944–1960*, oprac. Tadeusz Kuligowski, Robert F. Szczepański, Jerzy Marzec, MSW. Biuro „C”, W. 1962 [Bi, Gd, Po, Wr]

*Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej*, cz. 2, *Wykaz rzeczowy w/g obozów politycznych z uwzględnieniem organizacji młodzieżowych, organizacji bez zabarwienia i band rabunkowych*, oprac. Tadeusz Kuligowski, Robert F. Szczepański, Jerzy Marzec, MSW. Biuro „C”, W. 1962 [Bi, Gd, Po, Wr]

*Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej*, cz. 3, *Ugrupowania prawicowej opozycji*, oprac. Tadeusz Kuligowski, Robert F. Szczepański, Jerzy Marzec, MSW. Biuro „C”, W. 1962 [Bi, Gd, Po, Wr]

*Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej*, cz. 4, *Skorowidz nazwisk*, oprac. Tadeusz Kuligowski, Robert F. Szczepański, Jerzy Marzec, MSW. Biuro „C”, W. 1962 [Bi, Gd, Po, Wr]

*Wykaz obowiązujących resortowych aktów prawnych ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym MSW (jawnym) według stanu na dzień 1 czerwca 1975 r.*, MSW, W. 1975 [Łd]

## Bibliografia

- Wykaz podstawowy personelu placówek dyplomatycznych w PRL*, oprac. M. Żołopa, Biuro „B” MSW, W. 1987 [Gd]
- Wykaz podstawowy personelu placówek dyplomatycznych w PRL*, oprac. M. Żołopa, Wyd. VIII Biura „B” MSW, W. 1989 [Gd, Rz]
- Wykaz wykroczeń za które funkcjonariusze MO upoważnieni są do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego. Stan prawny na dzień 1 marca 1986 roku*, Biuro Prewencji i Biuro Ruchu Drogowego KG MO, W. 1986 [Po]
- Wykaz zawartości działu tajnego (wg podziału rzeczowego)*, Biblioteka Specjalna SB, KW MO Rzeszów, [Rzeszów] 1965 [Rz]
- Wykroczenia w ustawodawstwie stanu wojennego*, oprac. Józef Piazdecki, DSzDZ MSW, W. 1982 [Bi, Ka, Kr, Lu, Łd, Rz, Wr]
- Wymogi z zakresu doboru, szkolenia, wiązania, sprawdzania i wykorzystania agencji w pionie kontrwywiadu. Referat wygłoszony na naradzie krajowej pionu Departamentu II MSW w dniu 8 listopada 1979*, W. 1979 [Wr]
- Wyniki śledztwa przeciwko grupie t.zw. „Komandosów”*, MSW. Biuro Śledcze, W. 1968 [Wr]
- WYPYCH Stanisław, *Świadkowie Jehowy*, DKSz MSW, W. 1966 [Bi, Gd]
- WYPYCH Stanisław, ŚWIERKOSZ Jacek, *Niektóre problemy związane z drugim soborem watykańskim*, DKSz MSW, W. 1963 [Gd, Ka, Łd, Rz, Wr]
- Wyrok w sprawie Macieja Kozłowskiego i innych*, [b.n., b.m., b.d.] [Ka]
- Wytuczne Dyrektorów Departamentów: II, III, IV, V, VI i Biur – Studiów Służby Bezpieczeństwa i Śledczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 5 października 1985 roku w sprawie zasad stosowania przez Służbę Bezpieczeństwa ustaw: z dnia 10 maja 1985 roku o zmianach niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. Nr 23, poz. 100) i z dnia 10 maja 1985 roku o szczególnej odpowiedzialności karnej (Dz.U. Nr 23, poz. 101)*, MSW, [W. 1985] [Łd]
- Wytuczne Szefa Służby Polityczno-Wychowawczej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie działalności szkoleniowej i propagandowo-agitacyjnej w resorcie spraw wewnętrznych*, Służba Polityczno-Wychowawcza MSW, W. 1984 [Ka]
- Wytuczne w sprawie adaptacji społeczno-zawodowej funkcjonariuszy MO i SB w okresie służby przygotowawczej*, MSW, W. 1979 [Łd, Wr]
- Wytuczne w sprawie adaptacji społeczno-zawodowej w resorcie spraw wewnętrznych*, MSW, W. 1988 [Ka, Lu, Łd, Wr]
- Wytuczne w sprawie modernizacji i doskonalenia zawodowego w latach 1971–1974*, KW MO Katowice, Katowice 1971 [Ka]
- Wytuczne w sprawie zwalczania rewizjonizmu zachodnioniemieckiego*, MSW. D. II. Wyd. III, W. 1966 [Łd]
- Wytuczne w sprawie zwalczania wywiadu zachodnioniemieckiego – jako uzupełnienie wytycznych z 1964 roku*, MSW. D. II. Wyd. III, W. 1966 [Łd, Po]
- Wytuczne w zakresie ujawniania przestępczości gospodarczej (dla pracowników operacyjnych i dochodzeniowych)*, oprac. Bogusław Aftyka, Bogusław Łamacz, Roman Orłowski, Tadeusz Pełech, KG MO, W. 1961 [Gd, Łd]
- Wywiad amerykański*, t. 1, MSW. D. II, W. 1959 [Gd, Ka, Łd, Po, Rz]
- Wywiad amerykański*, t. 2, MSW. D. II, W. 1960 [Ka, Łd, Rz, Wr]



## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

- Wywiad francuski*, oprac. B. Łuka, DKSz MSW, W. 1959 [Gd, Ka, Łd]  
*Wywiad Niemieckiej Republiki Federalnej*, oprac. H. Machula, DKSz MSW, W. 1959 [Ka]  
*Wywiad NRF (nowe momenty)*, oprac. H. Machula, DKSz MSW, W. 1961 [Gd, Ka]  
*Wywiad przemysłowy*, MSW. D. II, [W. b.d.] [streszczenie publikacji Jacques'a Bergiera *Szpiegostwo przemysłowe*] [Bi, Łd]  
*Wywiad USA*, oprac. J. Łobatiuk, DKSz MSW, W. 1959 [Ka]  
*Wywiad USA*, oprac. J. Łobatiuk, DKSz MSW, W. 1960 [Gd, Ka]  
*Wywiad Wielkiej Brytanii*, MSW, D. II, W. 1959 [Ka, Łd, Po]  
*Wywiad Wielkiej Brytanii (wykład)*, [b.n.], W. 1963 [Gd]  
*Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. F. Dzierżyńskiego. Rodowód, powstanie i działalność. Jubileuszowa sesja naukowa 25–26 stycznia 1983 r.*, red. Zofia Krzysztosek, Jan Ślęczka, WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego, W. 1983 [Rz]  
*Z doświadczeń kontrwywiadu NRD*, tłum. z jęz. niem. Jan Jędrej, DKSz MSW, W. 1966 [Kr, Łd, Po]  
*Z dziejów kontrwywiadu w Polsce Ludowej (Wybór dokumentów 1944–1984)*, t. 1, red. Czesław Białowas, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]  
*Z dziejów kontrwywiadu w Polsce Ludowej (Wybór dokumentów 1944–1984)*, t. 2, red. Czesław Białowas, DSzDZ MSW, W. 1987 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Po, Rz, Wr]  
*Z problematyki nowego ustawodawstwa karnego. Zbiór referatów*, DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Kr]  
ZABOROWSKI Jerzy, *Prawne środki zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Gd]  
*Zabójstwa na tle seksualnym. Zbiór materiałów*, MSW, W. 1969 [Gd, Rz, Wr]  
ZACZKOWSKI Stanisław, *Profilaktyka społeczna w miejscu zamieszkania*, DSzDZ MSW, W. 1977 [Ka, Łd]  
ZACZKOWSKI Stanisław, *Taktyka działań specjalnych Milicji Obywatelskiej*, DSzDZ MSW, W. 1979 [Gd, Kr, Rz]  
ZACZKOWSKI Stanisław, *Węzłowe problemy pracy pionu kryminalnego w latach 1971–1975*, [b.n., b.m., b.d.] [Ka]  
ZACZKOWSKI Stanisław, *Zarys taktyki działania grup interwencyjnych w okresie zagrożenia i naruszenia porządku publicznego*, DSzW MSW, W. 1970 [Gd, Ka, Kr]  
*Zadania i formy agenturalnego rozpracowania oraz kategorie osób podlegających rozpracowaniu*, KdsBP. DKSz, W. 1955 [Gd]  
*Zadania i zdobycze wywiadu niemieckiego, ocena niemieckiej pracy wywiadowczej*, cz. 4, [b.n., b.m., b.d.] [Gd]  
ZAJĄC Bogusław, *Informacja o działaniach operacyjnych*, ASW. IKK, W. 1983 [Kr]  
ZAJĄC Bogusław, *Nielegalne posiadanie broni palnej*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Kr, Rz]  
ZAJĄC Bogusław, *Sprawa napadu na mieszkanie Walerii Prus*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Łd, Rz]  
*Zakony męskie w Polsce. Dane statystyczno-ewidencyjne*, MSW. D. IV, W. 1968 [Kr, Lu, Rz]

## Bibliografia

*Zakończenie rozpracowania agenturalnego (pomoc dla wykładowców)*, KdsBP. DKSz, W. 1955 [Gd]

*Załączniki do informacji o sprawie agenta wywiadu USA – Jerzego Strawy*, [b.n., b.m., b.d.] [Łd]

*Załączniki do pozycji „Węzłowe problemy w zakresie utrzymania bezpieczeństwa publicznego i porządku wewnętrznego na terenie kraju w okresach zagrożenia i wojny”*, [b.n., b.m., b.d.] [Ka]

*Założenie nt.: „Zakończenie rozpracowania agenturalnego. Wyprowadzenie agentury z rozpracowania”*, Wydz. Kadr i Szk. WUdsBP w Koszalinie, Koszalin 1956 [Gd]

*Zamieszki wewnętrzne i klęski żywiołowe (tłumaczenie wybranych rozdziałów z regulaminu sił lądowych USA)*, red. Mieczysław Stępnia, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka, Kr, Łd, Wr]

ZAPAŁOWSKI Tadeusz, *Wybrane zagadnienia z prawa cywilnego*, CW MSW, [b.m.] 1961 [Gd]

*Zarys historii szkolnictwa zawodowego resortu spraw wewnętrznych*, cz 1, *Szkoły oficerskie*, ASW. Katedra Historii i Archiwistyki, W. 1983 [Rz]

*Zarys historii szkolnictwa zawodowego resortu spraw wewnętrznych*, cz 2, *Szkoły podoficerskie*, ASW. Katedra Historii i Archiwistyki, W. 1985 [Rz]

*Zasady etyki i obyczajów funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej PRL*, MSW. Zarząd Polityczno-Wychowawczy, W. 1985 [Bi, Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz, Wr]

*Zasady polityki kadrowej w resorcie spraw wewnętrznych*, MSW. Departament Kadr, W. 1987 [Lu, Łd, Po, Wr]

*Zasady polityki kadrowej w resorcie spraw wewnętrznych*, MSW. Departament Kadr, W. 1989 [Lu, Po, Wr]

*Zasady prognozowania i ocena skażeń, strat, zniszczeń, pożarów oraz naliczania sił MO do zabezpieczenia akcji ratunkowych w rejonach uderzeń jądrowych*, MSW. Zarząd I, W. 1979 [Gd, Lu, Po]

ZAWADZAK Tadeusz, *Ochrona mienia społecznego. Wybrane problemy organizacyjne*, DSzDZ MSW, W. 1981 [Ka, Kr, Wr]

ZAWADZAK Tadeusz, *Przestępczość gospodarcza w handlu wewnętrznym*, DSzDZ MSW, W. 1975 [Gd, Kr, Łd]

ZBAŃSKI Tadeusz, *Środki zapobiegawcze*, DSzDZ MSW, W. 1974 [Ka, Kr]

*Zbiór niepublikowanych aktów wykonawczych do ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów (stan prawny na dzień 25 kwietnia 1985 r.)*, MSW. Biuro Organizacyjno-Prawne, [W. 1985] [Łd]

*Zbiór obowiązujących przepisów meldunkowych wg stanu na dzień 31 marca 1967 roku*, MSW. Departament Społeczno-Administracyjny, W. 1967 [Ka]

*Zbiór przepisów dotyczących ochrony lotnictwa cywilnego przed aktami terroru i sabotażu*, MSW, Ministerstwo Komunikacji, W. 1975 [Łd]

*Zbiór przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych*, MSW. Departament Społeczno-Administracyjny, W. 1974 [Ka]

## Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW...

*Zbiór wybranych aktów normatywnych regulujących publiczną działalność Kościoła rzymskokatolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1971 roku*, red. Stanisław Morawski, DSzW MSW, W. 1971 [Bi, Kr, Łd, Po]

ZDANOWICZ Władysław, *Azyl oraz obrót prawny w sprawach karnych według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1969 r.*, cz. 1, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Łd, Po]

ZDANOWICZ Władysław, *Azyl oraz obrót prawny w sprawach karnych według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1969 r.*, cz. 2, DSzW MSW, W. 1969 [Bi, Łd, Po]

ZDROJEWSKI Kazimierz, *Czynności MO przy zwalczaniu pożarów i podpaleń*, DSzDZ MSW, W. 1972 [Gd, Ka]

ZELWIAŃSKI Ryszard, ADAMCZAK S., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia*, Biblioteka Wybranych Zagadnień Wiedzy Współczesnej, DSzW MSW, W. 1967 [Gd, Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Wr]

ZELWIAŃSKI Ryszard, BEŁKOWSKI Jerzy, *Walizka Śledcza – Model 1958 Nr 4*, Zakład Kryminalistyki KG MO, W. 1959 [Ka]

*Zestawienie bibliograficzne materiałów publikowanych odnośnie zagadnień związanych z problematyką historii Polski Ludowej*, MSW, [W.] 1961 [Rz]

ZIELIŃSKI Marek, *Struktury emigracyjne b. NSZZ „Solidarność” (1981–1984)*, ASW, W. 1985 [Kr, Łd]

ZIEMKIEWICZ Witold, *Stowarzyszenia, Oddział Szkolenia KG MO*, W. 1958 [Rz]

ZIUBRZYCKI Michał, *35 lat w służbie partii i społeczeństwa – KM MO w Katowicach*, Katowice 1979 [Ka]

*Zmiany strukturalno-organizacyjne amerykańskich służb wywiadowczych*, MSW. D. II, W. 1978 [Łd]

*Zwalczanie przestępstw gwałtownego niszczenia mienia społecznego* (praca zbiorowa), red. J[erzy] Kuczys, DKSz MSW, W. 1965 [Ka, Kr, Lu, Łd, Po, Rz]

*Zwalczanie przestępstw propagandy pisanej*, (praca zbiorowa), red. J[erzy] Kuczys, Departament Kadr i Doskonalenia Zawodowego MSW, W. 1965 [Bi, Gd, Ka, Kr, Łd, Rz]

ZYBAŁA Tadeusz, *Polegli w służbie i obronie Polski Ludowej (1944–1952) – wybrane sylwetki*, ASW. Instytut Historii i Archiwistyki, W. 1989 [Rz]

ŻEŁOBOWSKI Antoni, *Antykomunizm kleru rzymskokatolickiego a stosunki państwo – kościół w PRL*, DSzDZ MSW, W. 1985 [Bi, Gd, Kr, Łd, Rz, Wr]

ŻEŁOBOWSKI Antoni, *Ruch oazowy w kościołach rzymskokatolickich*, DSzDZ MSW, W. 1983 [Gd, Kr, Rz]

## Wykaz skrótów

AAN	– Archiwum Akt Nowych
ACz	– Armia Czerwona
AIPN	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
AIPN Bi	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku
AIPN By	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Bydgoszczy
AIPN Ka	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach
AIPN K	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie
AIPN Rz	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie
AIPN Wr	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu
AK	– Armia Krajowa
AL	– Armia Ludowa
AP	– Archiwum Państwowe
ARP	– akta rozpracowania pojedynczego
ASW	– Akademia Spraw Wewnętrznych
AWL	– Archiwum Wojsk Lądowych
AWS	– Akcja Wyborcza Solidarność
BBWR	– Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem
BCh	– Bataliony Chłopskie
BEP	– Biuro Edukacji Publicznej (IPN)
BiNoZ	– Biologia i Nauki o Ziemi (wydział UJ)
BP	– Biuro Polityczne
BSB	– Bojówka Służby Bezpieczeństwa (OUN)
BW	– Brygady Wywiadowcze
CA MSWiA	– Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji
CAW	– Centralne Archiwum Wojskowe
CBKP	– Centralne Biuro Komunistów Polskich
CIA	– ang. Central Intelligence Agency (Centralna Agencja Wywiadowcza)
CKKP	– Centralna Komisja Kontroli Partyjnej
COP	– Centralny Obóz Pracy
COP	– Centralny Okręg Przemysłowy
CSRS	– Czesko-Słowacka Republika Socjalistyczna.
CW	– Centrum Wyszkożenia
DA	– Duszpasterstwo Akademickie
DOW	– Dowództwo Okręgu Wojskowego
DSS MON	– Departamentu Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej
DSZ	– Delegatura Sił Zbrojnych
ELiDO	– (Wydział) Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych

GG	– Generalne Gubernatorstwo
GL	– Gwardia Ludowa
GL WRN	– Gwardia Ludowa Wolność, Równość, Niepodległość
GO	– Grupa Operacyjna
GZI	– Główny Zarząd Informacji
GZP	– Główny Zarząd Polityczny
HiL	– Huta im. Lenina
IPN	– Instytut Pamięci Narodowej
JCh	– Juventus Christiana
KBW	– Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
KC	– Komitet Centralny
KdsBP	– Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego
KG	– Komenda Główna
KGB	– ros. Komitet Gosudarstwiennoj Biezopasnosti (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego)
KIK	– Klub Inteligencji Katolickiej
kk WP	– kodeks karny Wojska Polskiego
KKP	– Krajowa Komisja Porozumiewawcza
KM	– Komenda Miejska
KM	– Komitet Miejski
KO	– Komitet Obwodowy
KO	– kontakt obywatelski
KOI	– Kartoteka Ogólnoinformacyjna (Ogólno-Informacyjna)
KOOWzP	– Komitet Obrony Osób Więzionych za Przekonania
KOR	– Komitet Obrony Robotników
KP	– Komitet Powiatowy
KPN	– Konfederacja Polski Niepodległej
KPP	– Komunistyczna Partia Polski
KPRP	– Komunistyczna Partia Robotnicza Polski
KPZU	– Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy
KRH	– Komisja Robotnicza Hutników
KRN	– Krajowa Rada Narodowa
KS	– kontakt służbowy
KSR	– Klub Samorządowej Rzeczypospolitej
KSS KOR	– Komitet Samoobrony Społecznej – Komitet Obrony Robotników
KUL	– Katolicki Uniwersytet Lubelski
KW	– Komenda Wojewódzka
KW	– Komitet Wojewódzki
KW	– kontrwywiad
KWB	– Kierownictwo Walki z Bezprawiem
KWP	– Konspiracyjne Wojsko Polskie
kwpk.	– kodeks wojskowego postępowania karnego
KZ	– Komitet Zakładowy

KZ ZZ	– Komitet Założycielski Związków Zawodowych
KZMP	– Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej
LK	– lokal kontaktowy
LOPCiO (LOPCziO)	– Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela
LSB	– Ludowa Straż Bezpieczeństwa
LWP	– Ludowe Wojsko Polskie
MAP	– Ministerstwo Administracji Publicznej
MBP	– Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MK	– mieszkanie konspiracyjne
mkk.	– mały kodeks karny
MO	– Milicja Obywatelska
MON	– Ministerstwo Obrony Narodowej
MOPR	– Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom
MSW	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MSZ	– Ministerstwo Spraw Zagranicznych
MUBP	– Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
„Nie”	– Niepodległość
NIK	– Najwyższa Izba Kontroli
NKW	– Naczelny Komitet Wykonawczy
NKWD	– ros. Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)
NOS	– Niezależna Oficyna Studencka
NOW	– Narodowa Organizacja Wojskowa
NRD	– Niemiecka Republika Demokratyczna
NRF	– Niemiecka Republika Federalna
NSW	– Najwyższy Sąd Wojskowy
NSZ	– Narodowe Siły Zbrojne
NSZZ	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
NWZZ	– Niezależne Wolne Związki Zawodowe
NZS	– Niezależne Zrzeszenie Studentów
NZSP	– Niezależny Związek Studentów Polskich
NZW	– Narodowe Zjednoczenie Wojskowe
OBEP	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej (IPN)
OKBZpNP	– Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
OKOR	– Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników
OKZ	– Ogólnopolski Komitet Założycielski (NZS)
OM TUR	– Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego
ONR	– Obóz Narodowo-Radykalny
ONZ	– Organizacja Narodów Zjednoczonych
ORMO	– Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OSH	– Oficerski Sąd Honorowych
OUN	– Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów



OW	– Okręg Wojskowy
OZI	– Okręgowy Zarząd Informacji
OZI	– osobowe źródło informacji
PAT	– Polska Agencja Telegraficzna
PCK	– Polski Czerwony Krzyż
PESEL	– Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności
PGR	– Państwowe Gospodarstwo Rolne
PKO	– Powszechna Kasa Oszczędności
PKP	– Polskie Koleje Państwowe
PKWN	– Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PPR	– Polska Partia Robotnicza
PPRN	– Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
PPS	– Polska Partia Socjalistyczna
PRN	– Powiatowa Rada Narodowa
PSL	– Polskie Stronnictwo Ludowe
PSZ	– Polskie Siły Zbrojne
PUBP	– Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PUDsBP	– Powiatowy Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego
PW	– Prokuratura Wojewódzka
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RFN	– Republika Federalna Niemiec
RKU	– Rejonowa Komenda Uzupełnień
RMP	– Ruch Młodej Polski
RO	– Referat Ochrony
ROAK	– Ruch Oporu Armii Krajowej
ROP	– Referat Ochrony Przemysłowej
ROPCiO	– Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
(ROPCziO)	
RP	– Rzeczpospolita Polska
RPPS	– Robotnicza Partia Polskich Socjalistów
RTRP	– Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej
RWE	– Radio Wolna Europa
SB	– Służba Bezpieczeństwa
SD	– Stronnictwo Demokratyczne
SDKPiL	– Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy
SdWB	– Sekcja do Walki z Bandytyzmem
SKS	– Studencki Komitet Solidarności
SL	– Stronnictwo Ludowe
SMIERSZ	– ros. Specjalnyje Metody Rozobłaczenija Szpionow (specjalne metody wykrywania szpiegów), smiert' szpionom (śmierć szpiegom)
Smiersz	
SN	– Stronnictwo Narodowe
SO	– Sąd Okręgowy
SSP ONZ	– Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ

SZP	– Służba Zwycięstwu Polski
SZSP	– Socjalistyczny Związek Studentów Polskich
TI	– tajny informator
TOW	– Tajna Organizacja Wojskowa
TPPR	– Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
TRJN	– Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej
TUR	– Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego
TW	– tajny współpracownik
UB	– Urząd Bezpieczeństwa
UBP	– Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
UDK	– ukr. Ukraiński Dopomohowyj Komitet (Ukraiński Komitet Pomocy)
UdsW	– Urząd do spraw Wyznań
UJ	– Uniwersytet Jagielloński
UJK	– Uniwersytet Jana Kazimierza
UOP	– Urząd Ochrony Państwa
UPA	– Ukraińska Powstańcza Armia
USA	– ang. United States of America (Stany Zjednoczone Ameryki)
USB	– Uniwersytet Stefana Batorego (w Wilnie)
USSR	– Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka
WBP	– Wojewódzkie Biuro Paszportowe
WCzK	– ros. Wsierossijskaja Czriezwyczajnaja Komissija po Bor'bie s Kонтrewolucyjej i Sabotażem (Ogólnorosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kонтrewolucją i Sabotażem)
WIH	– Wojskowy Instytut Historyczny
WiN	– Wolność i Niezawisłość
WK	– Wojewódzka Komenda
WKP(b)	– Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)
WNZZ	– Wolne Niezależne Związki Zawodowe
WOP	– Wojska Ochrony Pogranicza
WP	– Wojsko Polskie
WPG	– Wojskowa Prokuratura Garnizonowa
WPH	– Wojskowy Przegląd Historyczny
WPP	– Wojskowy Przegląd Prawniczy
WPR	– Wojskowa Prokuratura Rejonowa
WPR	– Wojskowa Prokuratura Rejonowa
WRN	– Wojewódzka Rada Narodowa
WRN	– Wolność, Równość, Niepodległość
WSD	– Wyższe Seminarium Duchowne
WSG	– Wojskowy Sąd Garnizonowy
WSK	– Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego
WSO	– Wojskowy Sąd Okręgowy
WSO	– Wyższa Szkoła Oficerska
WSR	– Wojskowy Sąd Rejonowy

WSW	- Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
WSW	- Wojskowa Służba Wewnętrzna
WUBP	- Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
WUdsBP	- Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego
WUSW	- Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
ZG	- Zarząd Główny
ZMK	- Związek Młodzieży Komunistycznej
ZMP	- Związek Młodzieży Polskiej
ZNP	- Związek Nauczycielstwa Polskiego
ZO	- Związek Odwetu
ZOMO	- Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej
ZPP	- Związek Patriotów Polskich
ZSMP	- Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
ZSRR	- Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZSW	- Zarząd Sądownictwa Wojskowego
ZWZ	- Związek Walki Zbrojnej
ZZ	- Związki Zawodowe

## Noty o Autorach

**Tomasz Balbus** (ur. 1970), dr, historyk. Naczelnik OBUiAD IPN we Wrocławiu. Autor kilku książek dotyczących dziejów podziemia niepodległościowego, ostatnio wydał *O Polskę Wolną i Niezawistą (1945–1948). WiN w południowo-zachodniej Polsce (geneza – struktury – działalność – likwidacja – represje)*, przygotowuje monografię UB na Dolnym Śląsku.

**Janusz Borowiec** (ur. 1956), dr, historyk. Naczelnik OBUiAD IPN w Rzeszowie. Specjalizuje się w badaniu dziejów komunistycznego aparatu represji, szczególnie prokuratury i sądownictwa wojskowego. Autor książki *Aparat bezpieczeństwa a wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954*.

**Piotr Chmielowiec** (ur. 1970), historyk. Pracownik OBEP IPN w Rzeszowie. Zajmuje się najnowszą historią Polski, w tym działalnością aparatu bezpieczeństwa i relacjami państwo – Kościół po II wojnie światowej. Współautor książki *W cieniu „Linii Mołotowa”. Ochrona granicy ZSRR z III Rzeszą między Wiszną a Sołokiją w latach 1939–1941*.

**Aleksander Drozdowski** (ur. 1968), dr, historyk. Kustosz OBUiAD IPN w Katowicach, pracownik Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Mysłowicach.

**Paweł Drzymała** (ur. 1973), historyk, kierownik Referatu Ewidencji OBUiAD IPN w Poznaniu.

**Wojciech Frazik** (ur. 1962), historyk. Naczelnik OBEP IPN w Krakowie. Zajmuje się dziejami najnowszymi Polski. Zastępca redaktora naczelnego „Zeszytów Historycznych WiN-u”.

**Piotr Gontarczyk** (ur. 1970), dr, historyk i politolog. Zastępca Dyrektora BUiAD IPN. Zajmuje się dziejami najnowszymi Polski. Autor książki *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*.

**Dariusz Iwaneczko** (ur. 1965), dr, historyk. Od grudnia 2005 r. wicewojewoda podkarpacki. Zajmuje się dziejami najnowszymi Polski. Autor książek: *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu 1944–1956* oraz *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*.

**Mariusz Krzysztofiński** (ur. 1973), historyk. P.o. kierownika Referatu Badań Naukowych, Dokumentacji i Zbiorów Bibliotecznych OBEP IPN w Rzeszowie. Zajmuje się najnowszą historią Polski.

**Rafał Leśkiewicz** (ur. 1977), historyk. Naczelnik OBU i AD IPN w Poznaniu. Przygotowuje rozprawę doktorską pt. „Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (1946–1955). Procesy archiwotwórcze”.

**Łucja Marek** (ur. 1976), historyk. Pracownik OBUiAD IPN w Katowicach.

**Ryszard Oleszkowicz** (ur. 1969), historyk. Zajmuje się dziejami konspiracji poakowskiej w latach 1944–1956, przejawami oporu społecznego w PRL w latach 1956–1989, funkcjonowaniem komunistycznych służb bezpieczeństwa. Pracuje w Delegaturze ABW w Rzeszowie.

**Andrzej Przewoźnik** (ur. 1963), historyk. Sekretarz Generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Zajmuje się problematyką katyńską oraz Polskiego Państwa Podziemnego. Współautor książki *General Nil*, redaktor rocznika „Niepodległość”.

**Tadeusz Ruzikowski** (ur. 1975), historyk, pracownik Biura Edukacji Publicznej IPN. Zajmuje się historią społeczno-polityczną Polski powojennej, a także działalnością komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Opublikował prace *Obchody milenijne w Warszawie i woj. warszawskim w 1966 roku* oraz *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945–1989*. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat stanu wojennego w Warszawie oraz woj. stołecznym (1981–1983). Stypendysta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2004–2005).

**Andrzej Leon Sowa** (ur. 1946), dr hab, historyk, wykładowca UJ. Zajmuje się dziejami najnowszymi Polski. Autor m.in.: *U progu wojny. Z dziejów spraw wewnętrznych i polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej*; *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947*; współautor V tomu *Wielkiej historii Polski*.

**Ryszard Terlecki** (ur. 1949), prof. dr hab., historyk i publicysta. Dyrektor Oddziału IPN w Krakowie, prorektor w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie, prof. w Instytucie Historii Nauki PAN w Warszawie.

**Jolanta Tarnawska** (ur. 1976), socjolog, pracuje w OBUiAD IPN w Rzeszowie.

**Zbigniew K. Wójcik** (ur. 1952), dr, prawnik, historyk. Prezes Regionalnej Izby Ob Rachunkowej w Rzeszowie. Autor książki *Rzeszów w latach drugiej wojny światowej. Okupacja i konspiracja 1939–1944–1945*.

**Jacek Żurek** (ur. 1971), historyk. Doktorant Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pracownik BEP IPN. Zajmuje się dziejami najnowszymi Kościoła katolickiego w Polsce.

\* \* \*

W tomie 1/2/2005 „Aparatu Represji...” omyłkowo wydrukowano nazwisko Autora tekstu Salomonowicz zamiast Salmonowicz, za co Pana Profesora Stanisława Salmonowicza serdecznie przepraszamy.

Redakcja

---